

XLVIII. C. 16.
fl. 3.
Zapis 1835.
760

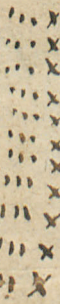

BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVII 4977

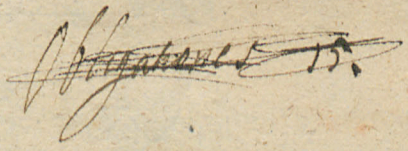


GOSPODARZ
NIEBA Y ZIEMIE
IESVS CHRISTVS
SYN BOZY
BOG WCIELONY
ZBAWICIELY NAPRAWCA SWIATA
Pobożnemu Auditorowi na Kázániach
WYSTAWIONY
OD
X. IACKA LIBERIVSZA. S. T. D.
Proboszczá Canonicorum Regularium
Kościoła Bożego Ciáłá na Kaz-
mierzu przy Kràkowie.
Dav: Tscherning sculpsit.
Illæsus candor cygni est, non diffluit vndis
Illæsa et nostri Præsulis integritas.

8.615

BIBL. Z.N. im.
OSSOLINSKICH

GOSPODARZ
Niebá y Ziemie
IESVS CHRYSTVS
SYN BOZY
BOG WCIELONY,
Zbáwićiel y Náprawcá Swiátá,

W przednie Táiemnic y Dzieł swoich vroczyſtośći
Poboźnemu Audytorowi nâ Kazâniâch

WYSTAWIONY,

Od X. IACKA LIBERIVSZA S.T. Doktorá,
Proboſczá Kośćiołá Bożego Ciátá ná Kázmierzu
przy Krákowie.

W KAZIMIERZV
przy Krákowie
W Drukárni Bálcerâ Smieſkowiczá Typográphá,
Roku Páńſkiego 1665.

INSTYTUT HISTORYCZNY

III - 4977 - III

Jáśnie Oświeconemu Xiażećiu,

Y

NAYWIELEBNIEYSZEMV

IEGO MOŚĆI

X. ANDRZEIOWI TRZEBICKIEMV

BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV

XIĄŻĘĆIV SIEWIERSKIEMV.

Pánu swemu Miłośćiwemu.



OSPODARZA *Nieba y Ziemie, wßech kreatur gornych y naźiemnych Stworce y Páná, przynoße* WXM. IASNIE OSWIECONE XIĄŻĘ. *Goßpodarzá tego, ktory ßeroki okrag źiemie we trzech pálcách záwießony trzyma,* appendit tribus digitis molem terræ, *á prześliczne wyßokiego firmámentu Gwiazdy, piáßtuie w reku.* Habebat in dextera ſua ſtellas ſeptem. *Czemuż to ogromna máchine źiemie trzemá utrzymuie pálcami, á śiedm gwiazd w cáley rece dźierży? czy wiekßa ieſt wagá gwiazd aniżeli źiemie? Prawda iż gwiazdy wedle Aſtrologow nie rownie ſa wiekße niż źiemia, iednak iż* Cœlum nec eſt graue nec leue, *iako uczy Philozoph, niebo nie ieſt ćiężkie áni lekkie, y gwiazdy zá tym bedac teyze co y niebo natury, bo* ſtella eſt denſior pars orbis, *podług tegoż philozophá, żadnego mußa nie mieć ćiężaru y wagi. A czemuż ie ten wielki* GOSPODARZ

nie we trzech iáko ziemie pálcách, ále w cáłey piástuie rece?

Sekretarz Pánski ktory widźiał te gwiazdy, záraz opisał co są y co nam znácza. Znácza BISKVPY KOSCIOLA BOZEGO, *ktore* IAN S. *záraz támże* ANYOLAMI *názywa, dla wysokiey ktora w nich powinná być doskonáłośći, y że vrząd Biskupi, iest vrząd práwie Anyelski, bo są iáko y Anyołowie nászemi do Páná Bogá interwentorámi, mediatorámi, legatámi* Pro Christo legatione fungimur, *powiedźiał Apostoł. Te gwiazdy, te Anyoły w Ciele, Biskupy swoie w cáłey rece, á nie we trzech pálcách trzyma niebieski* GOSPODARZ, *bo wiekśze ma dáleko o nich, á niż o pospolitych ludźiách stáránie y prouidentya. Iest zdánie Theologow, że P. Bog Monárchom, Krolom, Biskupom, względem ich vrzędu dáie osobne z gornych chorow Anyoły, procz prywatnych osobom służących, áby od nich w vrzędách, w ádministrácyey Pánstw y kośćiołow bráli pomoc, direkcya, obrone. Supplikowano Biskupowi Atrebátu* in Belgio, *áby w pewnym kázuśie Papieskim dał dispense, allegowano, iż Theologowie y Canonistæ twierdzą że dla trudnego do Rzymu rekursu, może to vczynić; odpowiedźiał.* Doctores habent Angelum Doctoralem, ego habeo Angelum Episcopalem, qui dictat non esse dispensandum, esto dispensari possit. *Pokazał rozsądny Biskup, że P. Bog mędrszego dáie Biskupom niż Doktorom Anyoła, y wiekszą ma o nich piecza, bo im dozor y gospodárstwo kośćiołá swego zlećił, y z ich nauki, czuynośći, świątobliwośći, płynie duchowna owieczek Pánskich conserwácya y cáłość, iáko mowi S. Concilium Tridenskie.* Integritas Præsidẽtiũ. salus est Subditorũ.

Ma tákiego Prezydentá, tákiego Prálatá W. XIĄZĘCĄ M. *Krákowski Kośćioł y szeroka Diecezya iego ma iednego Anyołá w Ciele, ma prześwietną Gwiazdę, ma Biskupá świątobliwego,* GOSPODARZA *czułego. Szedłeś* W. X. M. *z młodych lat swoich wysokimi záwsze*

ku

ku doskonáłości cnot stopniámi, prowádząc wiek w sławie wonney, w bojáźni Bożey, w przedźiwney obyczáiow skromności, w pilney około śiebie strázy. Iáko pływáiącego po głębokich wodách LABĘCIA, *niezálewáią żadne by natężśemi wiátry poruśone fale.*

Natat vt in vitreis CYGNVS nec mergitur vndis

ták sercá y státku W. X. M. *żadne tego świátá prożności, do ktorych młodość rada przystáie, y często niemi dowćip, cnotę,* integritatem *zálewa, nigdy nie ruśsyły, áni dośięgły. Vmiałeś ie* W. X. M. *od skodliwych zabaw, y niebeśpiecznych okázyi mądrze wwodźić, y łodká młodości swoiey kierowałeś ták rostropnie, że złożone w niey od P. Bogá wielkie náuk mądrości, y cnot przezacnych talentá, cáłe y szczęśliwie do wieku doniosłeś źrzałego.*

Astrologowie na Zodiáku niebieskim, ktory słońce co rok obiega postáwili Astræam *wosobie Pánny* inter Leonem & libram; *vdáią ábowiem Poetowie, że* integritas, *Cnotá, ktora oni* Astræam *zowią, gdy niemiáłá ná świećie vludźi godney Ceny y wagi, steśkniwśy ich konwersácya, vlećiáłá zá Bogámi do nieba, y otrzymałá tám mieysce miedzy Lwem y wagą,* inter Leonem & Libram.

Vltima cæleſtum terras Aſtræa reliquit.

Chćieli podobno vkazáć, iż rzadka ná świećie zwiászczá miedzy młodymi Integritas, *pobożność skromność, á zatrzymána nie może być inaczey, ieno czuyn m ápráwie Lwim ná chytrości świátá okiem.*

Vigili ſtant bella Magiſtro.

y mężnym powabow iego odporem; á dotego vważna w życiu y postępkach skromnośćia, inter Leonem & Librā. *Tákiemi strozámi otoczona była* W. X. M. *Młodość, żyłeś* inter Leonem & Libram, *czuyny y mężny ná wśelkie zdrádliwe od świátá przyłudy, á wpostępkách w mowie, w konwersácyey ták dálece vważny, że co o młodśym Talentmiánie S. Ambrozy, to o* W. X. M. *mowić śie mogło.* Erat

pruden-

prudentia in ſenſu, in ſermone pondus, in verbis modus.

A iż wedle Mędrcá ſprawiedliwych ścieżká, iáko iáſna świátłość bieży y rośnie, áni vſtáwa áż dniá dopędźi doſkonálego. Iuſtorum ſemita quaſi lux ſplendens procedit & creſcit vſq; ad perfectum diem: *dla tego też* W. X. M. *po przepędzoney ták godnie w nieprzerwanym cnot świetych torze młodości, świecisz teraz ná tym doſtoyności Biſkupiey lichtarzu domomnikom y owieczkom ſwoim zbyt iáſno, wydáiąc práwie doſkonałe, południowe światło cnych y pobożnych poſtępkow, życia wielce świátobliwego, gorącego nabożenſtwá, ścisłego z P. Bogiem złączenia, w ſzkiey świeckich zabaw y vćiech wzgárdy, że mowić możemy o* W. X. M. *co S. Hieronym Biſkupowi iednemu mowił.* Domus tua & conuerſatio, Magiſtra eſt publicæ diſciplinæ. *Bywszy zdáwna dobrym w domu ſwym Goſpodarzem, y przywykſzy* remigare, *kierować ſámym ſobą, vmieſz teraz* W. X. M. gubernare, *drugiemi rządźić, y chwalebne goſpodárſtwo prowádźiſz w domu Bożym ſam kázuiąc, ſam kośćioły, ſpytále z wielką miłością vizytuiąc, ſam ná* Ordines *y* Beneficia *exáminuiąc: iáko práwy* GOSPODARZ *y Oćieć y Páſterz w dobrym rządźie trzymaſz domowniki y owieczki ſwoie, y wonnością przykłádow ſwych,* exemplo bonorum operum, in integritate, in grauitate, *prowádźiſz ie ná ſtopień świátobliwości.*

Więc iáko Biſkupia funkcya z vśilna W. X. M. *odpráwuieſz pilnością tak co do powinności* SENATORA *należy, nic nie opuſczaſz. Niemaſz Conſulty, Seymu, publicznego ziázdu, ábyś* W. X. M. *przybywáć nie miał, nie wáżąc koſztu, zdrowia, dla doſtoieńſtwá Máieſtatu* I. K. M. *Páná nászego M. iáko wierna y vprzeyma Rádá, y dla miłości Oyczyzny iáko* integerrimus Ciuis. *W czym ácz wſzyſtkie ſtany wiele przyznawáią* W. X. M. *oſobliwie iednák* ſtatus Eccleſia-

ſticus,

ſticus, zna wielkiego protektorá y Pátroná, gdy w tych ktoremi ſrodze grauatur zołnierſkich chlebach y ſtacyách goraco y zeloſe ſtawaß, wßelakiego ßukaiac ſpoſobu, aby kośćioł z ſługami ſwemi, wdawnych iáko drugie Status zoſtawał wolnośćiách y ſwobodach.

Y záiſte każdego bacznego ſłußnieby miałá mouere ták wielka kośćioła Bożego krzywda, że on ſam z poddanemi I. K. M. zołnierzá chlebem dźwiga, w iego dobrach ſtánowiſka, leże ſtátye, nád wßelka ſłußność y práwo. Słußnaby Cnemu Rycerſkiemu ſtanowi vważyć godna powieść Alexandrá Seuerá Ceſarzá Rzymſkiego, ktory zołnierzow w cudze wpadáiacych máietnośći ſrodze gromił y karał mowiac. Velles ne hoc in agro tuo fieri, quod facis vel fieri permittis in alieno? Ieśli ſtan Rycerſki nie życzy w dobrach ſwoich ſtánowiſk y chlebá, á czemuż ná kośćioł ten ćiężar wáli? ieśli przy ſwoich dawnych priuileiach mocno ſtawa, czemuż kośćielne łamáć, wywracáć dopuſcza? Iemu z dawnych ſtátutow należy woyná, y obroná oyczyzny y kośćiołá Pánſkiego; doſyć złego, że Duchowni poborámi woyne wſpieraia nád powinność y ſtary zwyczay; ſtanu też Rycerſkiego poſpolite Rußenie że y bárzo rzadko bywa, y ná czas krotki, nie ma żadnego porownánia z vſtawiczna práwie chlebow y ſtáciy zołnierſkich ćiężkośćia ktora dobrá I. K. M. y Duchowne ponoßa.

Y ten ći to podobno Chleb ßkodźi Oyczyźnie, że teraz iuż nie ma zołnierz tákiey iako przedtym na nieprzyiaćielá śiły y ſcześćia, y Koroná Polſka ſrodze truchleie y cere traći; vtráćiłá cała niemal vkráine, Ruś Biała, vpuśćiłá Inflanty: y wątpie áby do pierwßey ozdoby y cery przyßłá, ieśli tego chleba Duchownego nie poniecha, á innego zdrowßego pośilnieyßego woyſku nie obmyśli.

Patrzac ia na ták pilny dozor, y czułe W. X. M. Goſpodarſtwo á chcac łáſke ktorey od W. X. M. nád zaſługi moie doznawam iákokolwiek záwdzieczyć, licha te y vboga praca moie, z niſkim vkłonem

ofiáruię

ofiáruie W.X.M. *Vboga iest bo moia, nie vbogá bo o bogátym* GOSPODARZV *Niebá y Ziemie. Powiedział Mędrzec że ten* GOSPODARZ *w práwey rece trzyma przedłużenie dni, a w lewey bogáctwá.* Longitudo dierum in dextera eius, & in sinistra illius diuitiæ. *Wiem iż* W.X.M. *bogactw sobie ziemskich wielkich iako y mądry niegdy Sálomon nie życzysz, przedłużenie záś dni rece Boskiey oddáiesz z Dawidem.* In manibus tuis sortes meæ. *S. Hieronym z kośćiołem czyta.* Tempora mea. *Bogactw iednák duchownych iáko nawiekszych prágniesz serdecznie, ábyś kośćioł Boży iáko nalepszym vbogáćił rządem ábyś Diecezyey swoiey* clerum, populum *iáko na obfićiey w boiaźn y miłość Boża y w cnoty świete pomnożył.* GOSPODARZA *naywyższego prosze, áby vsczęśćił y vbłogosłáwił te pobożną* W.X.M. *intencyą, y zdárzył co nabogatsze z role swoiey odbieráć, y do szpiklerzow niebieskich przesyłáć zbiory; áby vsczęśćił* W.X.M. *y* longitudine dierum *długim á dobrym zdrowiem, ná wiekszą Imienia swego Boskiego chwałe, á Kośćiołá świetego pożytek y ozdobę. Vprzeymie tego życzy.*

W.X.M. *Páná swego Miłośćiwego*

Naniższy Sługá
y Bogomodlcá

X. IACEK LIBERIVSZ S. T. D.
Proboszcz Kośćiołá Bożego Ciáłá.

Toż maß pobożny Czytelniku/ licha moie praca/ nie lichem ále cetnem do pary/ maß GOSPODARZA do GOSPODYNIEY, Páná do ſługi/ SYNA do MATKI, maß Páná IEZVSA do Przeczyſtey PANNY, z iáka przyialeś chęćią vbogie Kazánia moie o Pánnie Błogoſłáwioney/ táka też chćiey proße vkazáć Namiłßemu iey Synaczkowi/ z niey w wczáśie iáko z Mátki bez Oycá/ ále bez niey y bez Mátki z Oycá przed wieki vrodzonemu; iego tu w naprávie y zbáwieniu náßym podiete dźielá/ prace/ roboty krwáwe wyſtáwiáią ſie/ iego w ſercu twoim ſłußnie wzbudźić máią miłość y áffekt. Dawno tá praca doyść reku twych miálá/ ále przeßkodźiły pomießáne w Oyczyznie czáſy/ Nieprzyiaćielſkie furye/ tumulty/ wtárgnienia/ w ktorych iáko moy Kośćioł od nieludzkiego zrábowány ieſt Gośćiá/ w ſrebrze/ w ſprzętách/ obićiách/ áppáratách/ Obrázách/ ták y Bibliotekę/ od iego Miniſtrow poßárpána/ rápturki/ manuſcripta moie zdeptáne/ podárte: táka ći Gośćie pokazáli Goſpodarzowi wdzięczność/ iáka mus in pera, ſerpens in gremio, & ignis in ſinu (o Zydách toż práwo Duchowne mowi) ſuis conſueuerunt hoſpitibus exhibere. Alubo za łáſką Bożą/ á ſcześćiem y mężną I. K. M. Páná náßego odwagą/

c. Et ſi Iudæos, de Iudæis.

wypárty iest ze wstydem Nieprzyiaćiel/ y iáko wiátr tám y sám rozlećial sie/ iednák nie mniey były od przykrego y chćiwego żołnierzá ćiężkie do pisánia czásy/ gdy do nedznych Konwentu mego Wiosek wpádlá tá y owá Chorągiew/ gdy okrutne wyćiskáli státcye/ przed skwierkiem poddánych vbogich wypadálá czesto Xiegá z reku/ z pálcow pioro/ á átrament we łzy hoyne w tákiey oppressyey obrácal sie; á co ná zaloge nedznego poddáństwá wypádło pieniędzy/ co srebrá P. BOGV ná cześć zgotowanego/ ćiężko y żal wspominác. W takich trudnościách że Pan Boc dál te praca skończyć/ Máiestatowi iego świetemu niech będźie chwalá. Co tu podlego naydźieß/ y nie do twoiego smáku mnie przypisuy/ á ieśli co czyrániu/ y vżyćiu twemu zgodnego P. Bogv sámemu/ à quo omne datum optimum, & omne donum perfectum. Iacob. 1. Jesli P. Boc vżyczy láski swoiey/ będźieß miał nie dług zá te komety/ (ktore P. Boze obroć ná dobre) Jásna GWIAZDE Morska/ ná Hymn Aue Maris stella, ieno Páná Boga zá mie proś/ á ia też chetnie to zá cie grzeßny vczynie. Miey sie zátym dobrze/ á bądź łáskaw.

SVM-

SVMMARYVSZ KAZAN, NA BOZE NARODZENIE.

I.

Naprawá świátá y Zbáwienie człowieká potrzebowálo, áby Boc stał sie Człowiekiem.

II.

Kolo y Consultá Troyce Przenaswietszey / o napráwie Człowieká odpráwowálá sie in signo Arietis, w znáku Báránká y stánelo / áby Syn Bozy przyszedł w ciele nászym ná świát iáko Báránek.

III.

Tránslátya Synà Bożego ná świát y ozdobna y pożyteczna iest człowiekowi / y wiekßa to pociechá náßá / gdy Syn Bozy iest miedzy nimi / niż gdyby zostawał w Niebie z sámemi Anyołámi.

NA NOWE LATO.

I.

Czemu ten Dzień áż zimny názywáią Nowe Lato.

II.

Szpetna iest zwáć sie tákim / á nie być tákim.

III.

Imie IEZVS, iest y Lekárskie y Káwálerskie; vzdrawia y vmacnia.

Ná Dźień TRZECH KROLOW.

I.

Zli Consiliarze záwiedli Herodá.

II.

Dla złośći Herodá y Jerozolimy / nie świeći Gwiazdá Trzem Krolom w Mieśćie.

III.

Nie wita Herod P. IEZVSá, y Jerozolimá też niepolityka iego zárážona / nie wita.

NA WIELKI CZWARTEK.

I.

Vpominkuie znácznie P. IEZVS, ná valećie Apostoły swoie.

II.

Singularitas zła iest w káżdey rzeczy / y w nabożeństwie.

III.

O Skrupulách / y skrupulatách.

NA WIELKI PIĄTEK.

I.

W naprawie Człowieká prácuie SYN BOZY, y skacze iáko IELONEK po gorze Oliwney / po Katuśách Jerozolimskich / po gorze Kálwáryey.

II.

W Mece swoiey cztery postáći Ezechielowe wystáwia / Człowieká / Lwá / Wołu / y Orlá.

III.

Wyrabia nam ßáte z siebie/ y ostáie sie w Mece iáko Len ieden. 254.

NA DZIEN WIELKONOCNY.

I.

Vtarczki y Tryumphy CHRYSTVSA Páná/ z Czártem/ z Smiercią/ z Pieklem. 289.

II.

O Resolutách. 305.

III.

Kto prawdźiwie z Pánem zmartwychwstał/ ma być nie dotykány. 322

Ná W. Niebowstąpienie Pánskie.

I.

Nalepßa zschodźić z tego świátá Eleuatis manibus, z wyniesionemi rekámi.

II.

Wźięty gwałtem P. IEZVS do Niebá; y tákie máią być ná Vrzędy promocye.

III.

Wypráwá zá Pánem do Nieba.

Ná Dźień Náleźienia Krzyżá S.

I.

Trudno ná świecie żyć bez Krzyżá/ y do Niebá niepodobna bez Krzyżá. 392

II.

Popisuie sie P. IEZVS ná plácu Krzyżowym / z Mądrością / Miłością / y z potęgą swoią.

III.

Nie idzie Pan do Nieba z Krzyżem / choć ie wyrobił Krzyżem. Czemu?

NA DZIEN SWIĄTECZNY.

I.

Czemu DVCH Swiety spuszczony w Gumie / y w wietrze?

II.

Czemu y w ogniu?

III.

Posyła P. IEZVS DVCHA Swietego iáko præzent ieden / y co w nim tákiego.

Ná Dźień Naświętszey TROYCE.

I.

Wielka pociechá Kátolikom / że znáią y wierzą w Páná BOGA w TROYCY iedynego.

II.

Lepszá iest gruká Chlebá własna praca wyrobiona / á niż dziedzictwem ábo successyą nábyta.

III.

Pan CHRYSTVS roskázuie Apostołom / vczyć ná świecie y Wiáry / y Cnoty.

Ná

NA DZIEN BOZEGO CIAŁA.

I.

Kto chce godnie przystępować do Bożego Ciáłá / ma być Anyołem.

II.

Naświętßy SAKRAMENT iest Chleb / ktory vczy Rozumu / y Mądrośći.

III.

Jest obrona przećiw Nieprzyiaćiołom; gdźie o Expedicyey Bereśteczkiey.

Ná Dźień Poświącánia Kośćioła.

I.

O Kiermáśie GOSPODARZA Niebieśkiego.

II.

O dobrych y złych Gospodarzách.

III.

O Mákuliśtách / co w bliźnim vpátruią defekty / á w sobie nic.

O Sadźie Gospodárskim.

I.

Zkąd ſtráßny Trybunał Páński.

II.

Trzebá vmieć Arithmetyke ná Sąd páński.

III.

Co zá Inſtygator bedźie ná tym Sadźie?

AP-

APPROBATIO.

COnciones in præcipua Festa & Mysteria SALVATORIS & Domini nostri IESV CHRISTI, sub titulo GOSPODARZ Niebá y Ziemie, &c. publicè habitæ ab Admodum R. D. HYACINTHO LIBERIO, S. T. D. Præposito Ecclesiæ SS. CORPORIS CHRISTI, Canonicorum Regularium Casimiriæ ad Cracou: continent doctrinam Catholicæ fidei conformem, informandis moribus accõmodatã,& pietati Christianæ excitandæ plurimùm seruientem, proinde vt ad publicam CHRISTI fidelium vtilitatem edantur in lucem, facultatem concedo.

NICOLAVS OBORSKI,
Episcopus Laodic: Suffraganeus,
Archidiaconus, & Officialis
Generalis CRACOVIENSIS.

KAZANIE
PIERWSZE
Ná Dźień Národzenia Syná Bożego P. náßego
CHRYSTVSA IEZVSA.

VERBVM CARO FACTVM EST, *Ioan. 1.*
Słowo ſtáło ſie Ciáłem/

Munus ſalutis humanæ
Exigebat iſtud planè
Quò ruinam reſtauraret
Mundum Deus vt ſaluaret.

Vrząd zbáwienia ludzkiego,
Potrzebował pilnie tego:
By vpadek BOG nápráwił
Człowieká grzeßnego zbáwił.

NIedobrze ná tym świećie goſpodárował/ pierwßy od Páná Bogá oſádzony Rolnik *Chrześćiánie Namil.* Opátrzono go známienitą kondycyą w Ráiu/ vczyniono Pánem świátá y doſtátkow iego/ vczczono roznemi dárámi y choyną łáſką /ktorá y ná nas ſpływáć/ y tegoż ſcześćia vczeſtnikámi czynić nas miáłá.

Pierwßy człowiek zły Goſpodarz w Ráiu.

A oncoż płochośćią swoią potráćił wßytko/ wypadł z onego sczęśliweg bytu/ przestępstwem swoim zgubił łáskę Bożą/ y sobie y nam: że nietylo sámego z deliciey Rayskich ná mizerye wygnáno/ ále y nas / y wßytek narod ludźki taß winą skaráno/ Krolestwá Bożego odsądzono/ wiecznemi Bánitámi obwołáno. A ták wßytko potomstwo iego / w nim / iáko w głowie / Oycu y Pryncipále swoim pokaráne / zostawáło czás długi w niewoli v czártá / potępione ná ćiemnośći / exkludowáne od świátłá/ y sczęśćia wiekuistego.

Nie dáł iednák Bog wßechmogący narodowi ludźkiemu ginąć / z wysokośći miłośierdźia swego pożáłował kreatury swoiey / niechćiał áby wiecznie przepádáć miáłá fáktu-
Nowego Gospodarzá dał P. Bog. rá świętych rąk iego: posłał z niewymowney dobroći swoiey nowego Gospodarzá ná świát/ iedynego Syná swoieg/ áby pracą y odwagą swoią náprawił / co pierwßy ledáiáki Gospodarz zepsowáł / áby człowieká vpádłego dźwignął/ żywot vtrácony przywroćił/ y z P. Bogiem poiednał.

O drogi przezacny Oekonomie/ kto wypowie Gospodárstwo twoie! onegoś ty Gospodarzá Syn/ ktory w rządách máchiny tego świátá nigdy nie drzymie/ áni zásypia. Non
ps. 120. dormitabit neque dormiet qui custodit Israël: tym tylko rożny od niego / że on iáko bez fátygi świát stworzył / ták nim bez wßelkiey prace rządźi: Lecz ty przyßedßy do nas/ w náprawie świátá / o iákoś dźiwnie prácował / iákoś wiele vćierpiał/ iákoś niesłycháne fátygi ponośił/ że sprácowany/ áżeś
Ioan. 4. vśiádáć muśiáł. JESVS fatigatus ex itinere sedebat; y nigdyś nieodpoczął/ áż ná twárdym Krzyżá ś. łożu!

Dźiśia dáie sie widźieć ten nowy Gospodarz/ dźiśiá wychodźi ná rolą tego świátá / áby ćierniem y ostem skaráną z przeklęctwá dobył / y drogą swoią krwią spráwiwßy buyną w pożytki oddał. O nieszczęsny pierwßego Rodźicá grzechu/

dla

dla ktorego przyſło Bogu nietylko z Niebá ná Ziemię zſtępowáć/ ále y ná niey vmieráć/ á ſromotnie vmieráć.

A niemogłże P. Bog ináczey nápráwić świátá/ ináczey vpádłego dźwignąć człowieká ieno przez ten ſpoſob / przez Syná ſwego/ przez Wćielenie iego? W Pieśni Adwentowey ſłyſzeliśmy/ że

Munus ſalutis humanæ Exigebat iſtud planè,
Quò ruinam reſtauraret, Mundum Deus vt ſaluaret.

Vrząd Zbáwienia ludźkiego Potrzebował pilnie tego/
By vpadek Bog nápráwił/ Człowieká grzeſznego zbawił.

Bedę mowił ná dźiśieyſzym Kazániu / co przywiodło P. Bogá / że świátá zepſowánego niechćiał ináczey nápráwić/ Inſtaurare, iáko mowi Páweł ś. ieno przez Syná ſwoiego/ in Chriſto. Co zá potrzebá táka byłá / że dla podźwignienia ludźkiego narodu y zbáwienia człowieká/ P. Bog nieobrał innego medium, ieno Wćielenie Syná ſwoiego. Nápráwco świátá CHRISTE JESV, przedwiecznego Rolniká/ Pater meus agricola eſt, prawdźiwy Synu/ rżni pługiem łáſki Duchá św. po ſercu náſzym / y otworz ie do vważánia przedźiwney Táiemnice Wćielenia/ y dźiśieyſzego Narodzenia twego.

Ephes. 1. *Czemu dla nápráwy świátá Bog ſie ſtał człowiekiem.* Ioan. 15.

Ná prędką vwagę y nagłe weyrzenie/ rozumiałby kto/ że dla nápráwy świátá / y podźwignienia vpádłey nátury ludźkiey / ſtáć ſie Bogu człowiekiem/ nie tylo rzecz byłá niepotrzebna/ ále też áni przyſtoyna/ vt intra corpuſculū vagientis infantiæ lateat, cui parùm putatur vniuerſitas, áby w máłym niemowiątká iednego ćiáłeczku/ záwierał ſie ten / ná ktorego máły ieſt świát wſzyſtek. Zádał niegdy tę Quæſtią Voluſiánus ś. Auguſtynowi / iáko wſpomina Doktor Anyelſki/ pytáiąc w Artykule iednym ſwoiey Theologiey. Vtrùm conueniens fuerit Deum incarnari? *Ieżeli przyſtoyna rzecz byłá Bogu*

S. Aug. ep. 2. ad Voluſ. S. Thom 3. p. q. 1.

art. 1. *ſtać ſię człowiekiem?* Zgodnie iednák Doktorowie śś. y Theologowie konkluduią/ że y przyſtoyna byłá y potrzebna.

Przyſtoyna rzecz byłá, ſtáć ſie Bogu człowiekiē y potrzebna.

Przyſtoyna/ bo coz przyſtoynieyſzego P. Bogu / ktory ieſt ſummum & infinitum bonum, naywyzſza y nieſkonczona dobroćia/ iáko vdźieláć dobroći ſwoiey? á vdźielić iey człowiekowi wiecey niemogł/ iáko gdy mu śiebie ſámego dał / y z nim ſie iákoby iedno ſtał/ przyiawſzy náture iego. Potrzebna záś/ nieproſto zgołá / áby P. Bogu trudno było / ábo niepodobno repárowáć narod ludzki inákſzym ſpoſobem / á nie przez Wćielenie Syná ſwoiego: ále potrzebna do porządney y przyſtoyney repárácyey ábo nápráwy: Jáko w droge idącemu potrzebny ieſt Koń álbo wozek/nie proſto zgołá/absolutè &ſimplicitèr,bo może iść pieſzſzo. Si rota defuerit,tu pede carpe viam. ále ieśli chce iść wdroge porządnie/wcześnie/ trzebá ábo koniá/ábo wozu/ ad meliùs & conuenientiùs peragendum iter. Ták to diſtingwuie ś. Thomaſz w owym Artykule. Vtrùm neceſſarium fuerit ad reparationem generis humani VERBVM DEI incarnari? *Ieżeli potrzeba było do nápráwy narodu ludzkiego,* SŁOWV *Bożemu ſtać ſie Ciáłem.*

S. Thom q. 3. p. 1. a. 1.

Náprzod áby ſpráwiedliwośći Bożey doſyc ſie ſtáło.

Náprzod tedy do przyſtoyney świátá nápráwy/ y porządneg̃ nátury ludzkiey wybáwienia/ potrzebne było Wćielenie Syná Bożego/áby nápráwá ludzka/ y odkupienie náſze/ niebyło nikomu vćiążliwe/ præjudicioſum,ále odpráwiáło ſie wedle terminow ſprawiedliwośći. Przeſtępſtwo pierwſzego człowieká wiećie do czego nas przywiodło? do tego ześmy vtráćili łáſkę Bożą/ vtráćiliśmy Niebo/potępiłá nas ſpráwiedliwość Boſka ná ćiemnośći / dáłá w moc y poſſeſſyą czártu / zámknełá przed námi delicye Rayſkie. Toć ná porządną tych ſzkod repárácyą y podźwignienie człowieká/ trzebá było P. Bogá obrážonego przeiednáć / ſpráwiedliwość iego vkontentowáć/ zá kontempt y przeſtępſtwo przy-

kazánia

kazánia iego ſłuſzną y przyſtoyną ſatisfákcyą vczynić. Nie zchodźiło prawdą P. Bogu ná ſpoſobách/ ktoremi vpádłego człowieká mogł rátować y zbáwić/iáko mowi Anyelſki Doktor: Deus per ſuam omnipotentem virtutem poterat naturam humanam multis alijs modis reparare. Mogł go zbáwić condonando gratis propriam offenſam, odpuſzczáiąc mu łáſkáwie wſzyſtkę krzywdę ſwoię / niewyćiągáiąc od niego żadney pokuty y ſatisfákcyey/ ábo też przyimuiąc ſatisfákcyą iego lubo nie rowną: Ale iużby to ſprawiedliwość miáła prædjudicium, iużby tu Exekutor ſprawiedliwości Szátan mruczał przećiwko P. Bogu / gdyby gwałtem z mocy iego brano człowieká/ nie dawſzy zá przeſtępſtwo żadney P. Bogu nágrody/álbo ledáiáka. P. Bog záś niezwykł wrzadách tego świátá abſolutè poſtępować/gwałtem nikomu nic nie bierze/ choć ieſt dominator virtutis, Pánem wſzytko mogącym / iednák cum tranquillitate judicat, & cum magna reuerentia diſponit nos, z *cichością ſądźi, y z wielką folgą ſporządza kreatury ſwoie.* S. Thom. 3. p. q. 1. a. 2. Sap. 12.

Potrzebá było P. Bogu na wyſtáwienie pierwſzey Białeygłowy żebrá Adámowego / niechćiał iey budować z gliny/ále z własney kośći Mężá/ áby do niey tym więkſzy miał áffekt iáko do kośći ſwoiey. Coſż vczynił P. Bog? wźiął ią gwałtem z boku Adámá? nie wźiął/ choć to mogł iáko Pan vczynić. Ale vśpił go/ á vśpił ſnem twárdym. Immiſit ſoporem in Adam, áby nie czuł gdy mu żebrá z boku dobywano; ktemu nieoſpećił go / ále mieyſce to pięknie wyrownał wygłádźił. Cùm obdormiſſet, tulit vnam de coſtis ejus, & repleuit carnem pro ea. Gdźie piękna bárdzo Pánom zoſtáwił náukę. Tráfia ſię że poddány będźie miał cudnego koniá/ ktory przypádnie do cugu / Coſż? wźiąć mu go gwałtem/ábo vpoić go y oſłukáć? Nie; tárgować go/ kontráktować *P. Bog gwałtem nikomu nic niebierze.* Gen. 1. *Przeſtrogá Pánom niebráć nic gwałtem poddánemu.*

oń/ ále ták/ áby poddány ſłkody niemiał / áby nie narzekał/ Páná nieprzeklinał / áby przyſtoyną odnioſł ſatisfákcyą/ Repleuit carnem pro ea. A toż y w odkupieniu człowieká/ nie zdáło ſię P. Bogu absolutè poſtępować / gwałtem go z mocy Szátánſkiey odbieráć / ſpráwiedliwośći præjudicium czynić. Non vi eripuit ex morte hominem, mowi ś. Thomaß.

S. Thom 3. p. q. 1. a. 1.

Pięknie o tym Euſebius Gallicanus: Quid eſt, quòd ſemetipſum Diuinitas exinaniuit? Non poterat per potentiam brachij ſui liberare à poteſtate diaboli hominem ſuum, vt neceſſum non haberet humanum corpus aſſumere? ſed non debebat homo per potentiam quaſi innocens liberari. Conditio enim humana quæ per peccatum primi hominis tenebatur obnoxia, non imperio erat eruenda ſed pretio. Potuit Filius Dei hoſtem humani generis, & in cælo poſitus, nutu ipſo Diuinitatis elidere, ſed ne quid tale Diabolus conqueri poſſet, placuit Deo ſecundùm juſtitiam ſuam, pro humano genere offerre Filium. *Co ieſt że ſie ſámo wyniżczyło Boſtwo? czy niemogł P. Bog mocą rámieniá ſwego wybáwić z mocy dyabelſkiey człowieká, nieprzyimuiąc nátury y ciáłá iego? Ale nieſłußna byłá człowieká przez potencyą, iákoby nievinnego wybáwiáć. Kondycya áboviem ludzka, ktora grzechem pierwßego człowieká byłá związána, nie mocą miáłá bydź wyſwobodzona, ále płacą. Mogłći Syn Boży nieprzyiaćielá ludzkiego, y w niebie mießkáiąc, ſkinieniem ſámym Boſtwá ſwego potłumić, ále żeby dyaboł ná oppreſſyą nie nárzekał, chćiał P. Bog wedle ſpráwiedliwośći poſtąpić, y zá narod ludzki Syná ofiárować.*

Mogł ießcze P. Bog rátować człowieká przyiąwßy nátury Anyeliſka/ y w niey ſpráwiedliwości doſyć czynić per actus amoris, y inne podobne/ bo tákie Akty / ex dignitate perſonæ ſatisfacientis, miáłyby były Cene y wagę nieſkończoną. Lecz y ten ſpoſób mniey był ſpoſobny; y nie ták przyſtoiny/ bo mogłá Juſtitia vtyſkować / że człowiek grzeßył/ człowiek

też po-

też pokutować y wypłacać powinien. Homine victo, non alio quàm homine oportuit vinci Tyrannum, mowi Thomaß ś. *Po zwyćięzeniu człowieká, nie kim inßym ieno człowiekiem należáło zwyćiężáć piekielnego Tyránná.* Ale ná prostego człowieká/ trudna to rzecz była/ y owßem według pospolitego Theologow zdánia niepodobna/ áby zá przestępstwo pierwßego Rodzicá/ condignam, przystoyna y słußna/ P. Bogu miał dáć sátisfákcya/ y narod ludzki vpádły podźwignąć: bo tu Bog był od kreatury obrázony/ Máyestat nieskończony od lichego stworzeniá zniewázony/ despektu tego condignè & ad æqualitatem, niemoże nágrodźić/ ieno ták godna osobá/ iáko Bog wßechmogacy. Jáko bowiem grauitas injuriæ, spectatur secundùm dignitatem personæ offensæ, suprà offendentem, Ciężkość vrázy bierzemy y vważamy wedle godności tego co ia ponośi od podleyßego/ ták też dignitas satisfactionis sumitur à persona satisfaciente, Godność y wagę dosyć czynienia ábo satisfákcyey brać mamy z osoby ktora ią oddáie; A iż między ßczerym stworzeniem á P. Bogiem niemáß żadney proporcyey/ dla tego też żadna kreáturá niemogłá dáć P. Bogu godney zá grzech ludzki satisfákcyey. Aby tedy repárácya człowieká niebyłá spráwiedliwości vćiąźliwa/ præjudicioſa, potrzebá było Bogu ſtać ſie człowiekiem/ ináczey człowiek ſaluâ juſtitiâ, trudno miał bydź rátowány/ y odkupiony. Conditio humana, non imperio eruenda erat, ſed pretio. A ták.

Vrzad zbáwienia ludzkiego/ potrzebował pilnie tego/
By vpádek Bog náprawił/ człowieká grzeßnego zbáwił.

A w tym wielká y niewymowna Inwencya Mądrości Bożey/ że obmyślił ták známienity spoſob náprawy náßey/ y vbłágánia Máyeſtatu ſwoiego/ iż bowiem áni Anyoł/ áni ſam człowiek/ dla podłości ſwoiey/ y wielkiey do P. Bogá niepro-

S. Thom 3. p. q. 1. a. 1.

Wielka inwentya mądrości Boſkiey w Wcielenie

niu Syná Bożego. nieproporcyey/ niemogł zá przestępstwo swoie dáć P. Bogu condignam satisfactionem, á P. Bogu nienáleżáło zan dosyc czynić/ y długow iego wypłácáć / bo on był offensus, Coż vczynił Bog wszechmogący? wynálazł przedziwny/ á wielce przystoyny sposob/ difficillimi pretij decentissimam solutionem, mowi ś. Thomasz; dał Syná swego w náturze nászey ná świát/ złączył to oboie w iedne osobę/ Bogá y człowieká/ áby czemu niemogł człowiek wydołáć/ to Bog nágradzał/ y satisfactioni condignitatem dáwał; á czego Bog niepowinien był czynić/ to człowiek ná grzbiećie swoim wypłacał. Ták o tym dyszkuruie Doktor Anyelski: Homo purus satisfacere non poterat, pro toto humano genere, Deus autem satisfacere non debebat, vnde oportebat Deum & Hominem esse JESVM CHRISTVM. *Człowiek prosty niemogł dosyc vczynić zá wszystek narod ludzki, Bog też niepowinen był dosyc czynić, dla tego potrzebá było, áby y Bogiem y Człowiekiem był* JESVS CHRISTVS, oportebat VERBVM incarnari, *potrzebá było Bogu stáć sie człowiekiem.* Culpat caro, purgat caro. *Ciáło grzeszy, Ciáło leczy.*

S. Thom 3. p. q. 1. a. 1.

3. p. q. 1. a. 2.

Hymn. Eccl.

Considerácya potrzebna z Wćielenia Syná Bożego.

Vczynmy tu iedne potrzebną bárzo Konsiderácyą/ *Namil: Słuch:* Jeżeli grzech przed Máyestátem Boskim iest ták ćiezki/ iesli człowieká zápędza w tákie szkody / że mu bierze łáskę Bożą/ bierze chwałę wieczną/ y dáie go w moc czártu; ieśli ták iest ćiężki/ że niemogł bydź zniesiony ieno przez sámegoż Bogá/ iákoż człowiek mizerny śmie grzeszyć / iáko śmie Bogá Tworce swego obrážáć/ iáko sie odważa ná szkody y vtráty łáski Bożey/ niebá / wieczności. Miałby człowiek poczynáć z grzechem/ iáko więc drażnik postępuie z ćiężarem/ gdy mu gdźie nieść co roskázuią: pierwey niż go ná plecy/ ábo rámię weźmie/ podźwignie od źiemie ieśli ciężki/ y probuie śiły/ czy mu zdoła/ y vnieśie/ potym pyta/ á dálekosz to nieść? cosz mi od tego dáćie? to odpráwiwszy / dopiero

NB

NB

ieśli

ieśli zmoże á vmowi śie / dźwiga y nieśie. Zárownie człowiek powinienby czynic / nim śie ośmieli y odważy ná grzech / ná piiánstwo / ná swawolą / ná rospustę ćielesną / miałby vważáć co piiánstwo vmie / co rospustá waży / miałby pytáć sámego śiebie. Kiedybym ia w piiánstwie ábo w tym á tym grzechu vmárł / gdźiebym ia záßedł? gdźie? do piekłá niepochybnie. A długoż bym tám był? długo? poki Bog Bogiem / ná wieki bez koncá. Jákożby mi tám płácono? iákoby mie karáno? ogniem / mękámi niewypowiedźianemi / koncá niemáiącemi. Zá iednę roßkoß y niewstydliwy postępek ták płácą? ták. O niechcę / nie będę ták drogo kupował nießczęśćia y żalu. Ta tedy byłá pierwßa przyczyná że dla nápráwy y repárácyey narodu ludzkiego potrzebne było Wćielenie Syná Bożego áby Redemptio nostra nie byłá præiudiciosa iustitiæ / odkupienie náße nie było spráwiedliwośći Bożey vćiążliwe.

Druga potrzebá Wćielenia Syná Bożego.

Ktemu potrzebne było y dla tego / áby Redemptio nostra byłá copiosa: odkupienie náße było obfite / bogáte. Wielkim osobom wielkie rzeczy należą: Magnos magna decent. Wielki Alexánder Perillo iednemu z przyiaćioł swoich / chcąc sczupłą iego rátowáć fortunę / ofiárował Corkom ná posag pięćdźieśiąt tálentow: podźiękował zá táką sczodrość Perillus, ále niechciał wźiąć ták wiele / mowiąc że ná dźieśiąći dosyć; Decem si dederis, satis: odpowie Krol / Tibi satis tantum accipere, Alexandro non satis est tantum dare. Tobie dosyć wźiąć dźieśięć / ále Alexándrowi nie dosyć dáć dźieśięć. Dosyć było ná wybáwienie człowieká / dárowáć mu winę / dosyć było ná repárácyą nátury ludzkiey posłáć Anyołá / ábo też stworzyć bez grzechu nowego iákiego człowieká / y satisfakcyą iego lubo vrazowi

Manut in Apopht.

Boſkiemu nierowną akceptować / ále Pánu Bogu y Miłośći iego nie doſyć. Quod ſatis erat redemptioni, non ſatis erat amori; mowi ś. Chryzolog. Coś wiekſzego chćiał vczynić dla nas y vczynił Pan Bog / co miał naykochánſzeg w niebie / to ná odkupienie náſze ofiárował / y poſłał / iedynego Synā ſwoiego ſobie w Boſtwie rownego / á ofiarował go ná nedze / ná vtrapienia / ná śmierć.

S. Chryſolo.

Nieprzyſtoyna z wiekſſych godnośći zchodźić ná mnieyſſe.

C. quemadmodū ciuil. muner. ff. de muner. & honor. C. licet de transl. Epiſc. C. ad ſupplicationem de renuntiatione.

Niezwyczáyna to ná świecie / áby kto z wiekſſych godnośći y vrzedow z chodźić miał ná mnieyſſe. Jeſt o tym świeckie prawo. Maioribus honoribus functos, ad minores deſcendere rationis non eſt. *Więkſſe przebieg ſſy godnośći, do mnieyſſych cofać nie ieſt rozumnego, nie ieſt przyſtoyna,* bo gradatim conferuntur honores, mowi drugie prawo / *Po graduſſách z mnieyſſego ná więkſſe rozdáią poſpolićie honory:* A ktoby z wiekſſego ná mnieyſſy dobrowolnie cofnął / musiałby wiecey ſmákować vtile niż honeſtum / kálete á niż honor. A práwo kośćielne broni z wiekſſego Biſkupſtwá ná mnieyſſe przenośić ſie / bo qui promouentur, de minori ad maius promoueri debent, promotya z wyczáynie z mnieyſſego ná wiekſſy honor bywa. Aleć y v Jakow / z wiekſſey ſkoły poſłáć kogo do máley / ſromotá ieſt wielka / ab equis ad aſinos promotya táka zowiemy. Vważćież iako to wielka Bogá wſzechmogącego ku nam miłość / kiedy iedynaka ſwego / maioribus functum honoribus, z onych niebieſkich delicyi y máieſtátow / od onych niewymownych honorow / gdźie mu tyśiącámi Anyołowie ſłużą / poſyła ná ten świát / nie ná honory / ále ná kontempty / nie ná godnośći ále ná wzgárdy / nie ná wczáſy / ále ná vtrápienia. Z Boſkiego łoná ſwego oderwawſzy go / y od piersi odiawſzy / poſyła z niebá do ſtáynie / inter aſinos, miedzy beſtie. O żáłoſne copioſa redemptio! bogáte odkupienie! miłość niewypowiedźiáná! Vważa te miłość Boſką ś.

Dáná

Dámáſcen. Tantus Domine tuus in me fuit amor, vt non per Angelos, aut per vllam aliam Creaturam, ſalutis meæ negotium obieris, verùm vt primam fictionem, ſic etiam ipſam inſtaurationem ipſemet efficiendam duxeris. *Ták wielká byłá Pánie twoiá ku mnie miłość, że nie przez Anyołá, ábo inną iáką kreáturę dźieło zbáwienia mego chćiáłeś odprávić, ále iáko pierwſze ſtworzenie, ták też y náprávę ſameś vpodobał nykonáć.*

Damaſc. o rat. 1. de Natiu.

Wielkieyby to miłośći dźieło było / gdy by Krol / obaczywſzy człowieká vłomnego / á on w błoto wpádł / y rády ſobie dáć nie może / ſam z koniá ku niemu ſkoczył / ſam go dźwignął / ſam krolewſkie rece do błotá ściągnął / ſam go omył. Byłoby to w niezmiernym podźiwieniu v wſzyſtkich / że ná to nie obrocił od boku ſwego ktorego dworzánina á bo żołdatá / ále ſam do ták podłey poniżył ſie vſługi / ſam rece pánſkie wbłoto wráżił. Cień to ieſt co Syn Boży dlá nás vczynił. Leżał człowiek y wſzyſtek narod ludzki iáko w błocie iakim / w ciężkich y ſproſnych grzechách / dźwignáć ſie y rátować ſámemu nie byłá rzecz podobna. Miał Pan Bog / iákośmy widźieli rozmáite ſpoſoby / rátować go y dźwignáć / mogł to przez Anyołá ktorego ſpráwić / mogł go ſłowem iednym podźwignáć. Lecz áby miłośći y polito wánia ſwego nád námi obfitość vkázał / ſam z Máieſtatu ſwego ſkoczył / ſam ſie poniżył / do ſtáynie miedzy beſtye wſzedł / ſam ſproſnośći náſze rękámi ſwemi y krwią własną omył. Ipſe lauit nos à peccatis noſtris in ſanguine ſuo mowi Sekretarz iego. Quod ſufficiebat ſaluti, non ſatis erat amori. Co doſyć było zbáwieniu / nie doſyć było kochániu.

S. Chryſoſt. ſerm. 128.

Apoc. 1.

Známienita rzecz maia Hiſtorie Hiſpánſkie. Krolá Eduárdá / zdrádá iákás rániono / á rániono żelázem nápuſzonym trucizną / ſrożeie ráná / bierze gore iad y trucizną /

Roder. Sanc. Hiſt. Hiſp.

zwątpili wßyscy o Krolewskim zdrowiu / ieden tylo Medicy naydowáli sposob rátowánia Krolá / gdyby kto do rány vstá przyłożył / y on iad wyssał / y śmiercia swoia Krolá od śmierći chćiał wybawić. Nie życzył pobożny Krol vżyć tego sposobu / niechćiał áby kto dla niego zdrowie y żywot gubił. Lecz odważyła sie ná to Krolowa / w nocy gdy Krol zasnął ćichusieńko przystąpiłá / ráne odwinęłá / vstá do niey przytulił / iad on wyssáłá / y śmiercia swoia wybáwiłá Krolá od śmierći. O przedźiwna y odważna miłośći! Lecz y to ćien względem tego / co dla nás Syn Boży czyni. Bo tu ieśli vmiera Krolowa / vmiera zá Krolá / oblubienicá za oblubiencá / przyiaćiel za przyiaćielá / nákoniec człowiek zá człowieká. Ale tu Bog dla nas lichotnych kreátur / nieprzyiaćioł swoich / pátrzćie co czyni. Zádáno w Ráyu pierwßemu człowiekowi ćießki y srogi raz / raz ták bárzo iádowity / że sie ná wßyskek narod ludzki trućizná wylałá. Byliśmy zgołá zdesperowáni / nie było ktoby te trućizne vleczył / ktoby nas z tey choroby podźwignął. Wsámym tylo Bogu nádźieiá byłá / áby on z nieba zstąpił / áby náture náße przyiął / áby nas pocałował / y te trućizne z nas wyssał.

Miłość Krolowey ku małżonkowi swemu.

Cantic. 1.

Wćielenie Syná Bożego iest osculum noſtrum.

A dla tego oblubienicá ta zárażona trućizna prágnełá mowiąc: Osculetur me osculo oris sui: *Niechay mię pocáłuie vstámi swemi.* Wßyscy Doktorowie / przez to Osculum, *Pocałowánie*, rozumieią Wćielenie Syná Bożego / ktory iest vstámi y SLOWEM Oycá swoiego; bo iáko w przyiaćielskim pocałowániu twarz łączy sie z twarzą / tak w Wćielenniu Syná Bożego / osobá iego przedwieczna łączy sie z náturą náßą. A toż kiedy człowiek zárázony był ta sroga trućizną y iádem grzechu / y niebyło nikogo coby go rátował / przedwieczny Syn Boży vczynił te odwage / vkazał te miłość

łość / że opuściwszy pokoie y wczásy niebieskie / majoribus functus honoribus, tu ná te niskości zstąpił / y z nátura śie ludzka złączył / y iákoby Boskiemi vstámi nás począłował / y wszytek iad y trućiznę z nas wyzssał / ták iż wszytkie niemocy / choroby / słábości z nas nań śie przenioszły / y ná nim zostáły / wedle práktyki Izáiaszá. Verè languores noſtros ipſe tulit, & dolores noſtros ipſe portauit. Te krwią záśle po Ciele iego świetym śiności / te geste plagi y rány / ktoremi od stopy nozney áż do wierzchu głowy iest osypány / z kąd sa? ieno z nas / naśe to były niemocy / náśe choroby / náśą trućizną / ktora on w nocy ná świát przyśedszy / Cùm quietum ſilentium continerent omnia, & nox in ſuo curſu medium iter haberet, Omnipotens ſermo tuus de cælo, à regalibus ſedibus venit, z nas wyzssał / y wszytkie słábości y choroby náśe ná sobie wykonterfetował / ten ktory wszystkim żywot dáie / ktorym wszytkie ná świecie rzeczy stoią. Isaiæ 53. Sap: 10. A wiec to nie copioſa redemptio, nie bogáte y obfite wybáwienie?

A my zá to dobrodzieystwo co też P. Bogu damy? czym záwdzięczemy táka miłość y łáskę? Vczynmy co niegdy Eschines z Sokrátesem Preceptorem swoim / gdy rożni vczniowie dawáli rożne vpominki Sokrátesowi / Eschines vbożuchny / niemáiąc nic godnego / rzecze: Nihil te dignum quod dare poſſim inuenio, itaque dono tibi, quod vnum habeo, Meipſum. *Mistrzu moy, nic godnego cobymći dáć mogł nie nayduię: Atoć ofiáruię co mam, samego siebie.* Ná co Sokrátes odpowie: Quidni tu mihi magnum munus dederis, niſi fortè paruo te æſtimas? Habebo itaque curæ, vt te meliorem tibi reddam, quàm accepi. *A máłyś to mi vpominek dáieś, chybá żebyś się licho ssácował? Będę tedy miał stáránie, ábym cię lepszym oddał, niżelim obiał.* Seneca lib. 1. de benefic. *Dyscypuł zá vpominek Preceptorowi dáie samego siebie.*

Kontentowałby sie Syn Boży ta zá swoie dobrodzieystwá od nas wdzięcznośćia / gdyby człowiek dał mu ſeipſum, sá-

BIBL. Z.N.I.M. OSSOLINSKICH

mego śiebie/ gdyby nikogo nád ſobą Pánem / krom Bogá wſzechmogącego znáć y mieć niechćiáł/gdyby mu cáłe ofiárował ſerce. Jákoż dawno tego po człowieku prágnął.

Prou: 23. Præbe Fili cor tuum mihi: *Synu day mi ſerce twoie.*

Trzećie motiuũ Wćielenia Syná Bożego.

Y rozumiem że teſz niepoślednie było / y to motiuum v Páná Bogá / że ſam chćiał bydź Repárátorem y Zbáwcą náſzym/ ábyśmy ku innemu Repárátorowi / y nápráwcy/ nie dźielili affektu y ſercá. Vważył to motiuum Hugo de S. Victore náſz Kánonik: Ne amorem diuideres inter Creatorem & Redemptorem, idem factus eſt tibi Creator,& Redemptor: *Abyś ſercá y miłośći nie dźielił, między Stworcą y Zbawcą, tenże ſtał ſie twoim y Stworcą y Zbawcą.*

Hugo de S. Victore.

C. vbi pupilli *Białagłowà drugiego biorąc męża nie może ſie pierwſzemi dźiećmi opiekáć.*

Práwo ieſt poſpolite/że biáłagłowá ktora conuolauit ad ſecundas nuptias, drugiego męża bierze / iuż pierwſzego małżenſtwá dźiećiom / bydź opiekunką nie może. Czemu? præſumuie práwo / że dobr tych dźieći / nie ztákąby miłośćią y wiernośćią iáko trzebá doglądáłá; præſumuie / że do onych dźieći iuż áffektu wielkiego mieć nie może. A to dla czego? dla tego / że iuż áffekt iey rozdźielony ieſt ku wtoremu mężowi / ku drugim / ktore z nim ma / ábo mieć może dźiećiom / záczym owemu pierwſzego małżenſtwá potomſtwu / przez rozdwoioną mátki miłość / przyſzłoby ſzwánkowáć ná dobrách ſwoich/ ieśli nie ná czym więkſzym / bo iáko mowi Plutárchus. Natura cui vnicum dedit Filium, amorem colligit, cui verò plures filios dedit, amorem diuidit. *Náturá komu dáłá iednego Syná, miłość zbiera, y tęzſzą ſpráwuie, komu zaś więcey dáłá Synow, miłość rozdźiela y ſłábſzą czyni.* Zárownie gdyby Pan Bog/ iáko ieſt Kreatorem náſzym/ nie był oraz y Redemptorem/ ále kto inſzy z poruczenia iego / ábo Anyoł/ ábo człowiek/ krom tego żeby condignè, & ad æqualitatem, doſyć vczynić P. Bogu zá człowieká nie mogł / iuż

Plutar. lib. de amicit.

by ſerce

by ſerce ludzkie rozdwoione było / y do Creatorá / y do Redemptorá / á P. Bog w ſercu y miłośći náßey towárzyßá mieć niechce / ále cálego prágnie / Præbe cor tuum mihi. Matth: 22. Diliges Dominum Deum tuum, ex toto corde tuo. Stáro dáwne o tym práwo. *Będźieß miłował P. Bogá twego, że wßyſtkiego ſercá twego.* Sam tedy chćiał bydź Redemptorem / ſam náprawcą y Zbawićielem / ſam nas ták drogo odkupić poſtánowił / áby ſam tylo ſercem náßym władał y rządźił. Dáymyż mu zá ták wielką y niewymowną miłość / ſamych ſiebie / niechay ſercu náßemu nie pánuie nikt ieno P. Bog / wypowiedzmy przyiaźń ſwiátu / ciáłu / y námiętnośćiom iego / á cále ſie P. Bogu oddáymy / proßąc áby nas łáſką ſwoią ná Rok nowy náprawił / reformował / & meliores reddat / y lepßemi vczynił / Amen.



KAZA-

KAZANIE WTORE

NA TOZ SWIĘTO,

VERBVM CARO FACTVM EST, *Ioan. 1.*

Słowo stáło sie Ciáłem/

WIele iest tákich ná świećie rzeczy/ co zá odmiáną mieyscá/ odmieniáią przymioty/ obyczáie/ áffekty/ włásnośći swoie. Prawdá iż Poëtá mowi/ że człowiek á zwłasczá przewrotny/ choćby y zá morze záßedł/ zostáwa tákimże.

Horat. Cælum non animum mutat qui trans mare currit.

A náśi Polacy: sroká wßedźie pstra/ gdźiekolwiek leći. Wßákże iż śiłá iest rzeczy/ co zá roznośćią mieyscá rożnią y mienią áffekty y skłonnośći swoie/ żáden temu przeczyć nie może. Do Kándyey gdybyś węzá przywiozł/ nie tylko pozbywa iádu/ ále y żywotá/ bo wnetże zdycha: y dla tego gdy tám Circulatores kuglarze/ chcą węzá przywieść ná dźiwy/ przywożą go w źiemi swoiey gdźie sie vrodźił/ ále iáko go źiemiá Kándyiska obieży/ záraz mdleie y zdycha.

W Kándyey węzow niemáß.

O Brzoskwiniách rzecz iest nieomylna/ że w Persyey zkąd poßły/ y zowią sie poma Persica, trućiznę máią/ y dla tego do Rzymu vmyślnie od Persow są zánieśione/ áby Rzymiány truli/ ále iáko wiele może odmianá mieyscá/ y w Rzymie y po wßystkiey Europie nietylko trućizny niemáią/ ále teß smácznym y niepoślednym są owocem.

Brzoskwinie w Persiey maią trućiznę.

pomis

- - - pomis quæ barbara Persis
Miserat, vt fama est, patrijs armata venenis
Ambrosios præbent succos oblita nocendi. Columella.

Pieriusz w Hieroglifikách swoich wyráźił te odmiáne tákiemi słowy / In alieno cœlo melior. *W cudzey źięmi lepsze.* O czym y Alcyatus. Pierius. Alciat.

Translatu facta est melior, quæ noxia quondam
Jn Patria, hic nobis dulcia poma gerit
Tu procul à Patria in pretio es maiore futurus.
Trućizną byłá Persom, ále przenieśiona
Słodkić owoc rodźi, iàk inszá nie oná,
Ták y ty większą cenę bedźiesz miał w gośćinie. A my

Z tąd Symbolistá ieden dał táki Brzoskwiniey napis. Translata profuit. *Przenieśione pomogło.* Aves.

Wielką dźis tránslácyą czyni / przedwieczna Mądrość iedyny Syn Boży / *Namilśi Chrześć:* Tránslácyą z wysokiego niebá / ná te nászе niskośći. Z prześwietnych wiecznośći Páłácow do iedney stáynie / z kráiow wszelkiego bogáctwá pełnych do wielkiey nędze / z niebieskiey kátedry wiekuista Mądrość / y SLOWO Boże tránslácyą czyni do złobu / od nieprzeliczoney duchow Anyelskich assystentiey / Krol niebá y źiemie przenośi sie miedzy bestye / in medium duorum animalium. Wielka niesłychána translatiá, ále nam sczęśliwa y pożyteczna / ták iż możemy mowić: Translata profuit. *Przesádzone, przenieśione, pomogło.* Bede mowił ná dźiśieyszym Kazániu / że większa iest poćiechá nászá / że Syná Bożego mamy ná źiemi miedzy námi / á niż gdybyśmy go mieli w niebie sámym miedzy Anyołámi. Mądrośći niebieska luboś vćichłá y nic niemowisz / ále przećie tchniesz / y wszystko vmiesz / tchni ná nas Duchá twego ś. dárem / ábyśmy o tey tránslácyey twoiey mogli pożytecnie mowić y słucháć. *Tránslácya Syná Bożego ná świát.*

Syn Boży Tránslácyą swoią ozdobił náturę ludzką.

Trudno wymowić iáko nam wiele pomogło / że Syn przedwiecznego Bogá przeniosł się do nas / y stał człowiekiem. Naprzod / ábowiem tą tránslácyą swoyą / wyniosł / vraczył / y niewypowiedziánie ozdobił náturę nászę. Przed Národzeniem Syná Bożego niewielka cená byłá nátury ludzkiey. Rupertus Abbas powieda / że niestałá niżacz. Antequam Deus Homo fieret, nullum erat pretium generis humani. Y ztąd Ráyska oblubienicá prágnąc widzieć Bogá w ćiele nászym mowiłá: Quis mihi det te fratrem meum sugentem vbera matris meæ, vt inueniam te foris, & deosculer te, & jam me nemo despiciat. *Kto mi ćie da bráćiszká mego pożywáiącego pierśi mátki moiey, ábym ćie nálázłá w polu, y vcáłowáłá, áby mną iuż żaden nie gárdźił.* Coż / ábo przedtym gárdzono tobą frásobliwa oblubienico? gárdzono / bo dla grzechu w kontempt y pomiot przyszłá byłá ze wszystkim narodem ludzkim. Chćiał ptzystąpić Moyzesz do krżaku goráiącego w ktorym stał P. Bog / áż ći go okrzykniono. Ne appropies huc, locus enim in quo stas terra sancta est. *Z dáleká Moyżeszu, nieprzybliżay, bo mieysce ná ktorym stoisz źiemiá iest święta.* Mowi do niego Pan / á on abscondit faciem suam, non enim audebat aspicere contra Deum, *Zákrył twarz swoię, bo nieśmiał pátrzyć ku P. Bogu.*

Rupert. lib. 3. in c. 7. Zachar.

Cant. 8.

Exodi 3.

Sekretarz Pánski powieda o sobie / że czásu iednego obaczywszy Anyołá ś. wśliczney bárzo osobie / iásnośćią wielką otoczonego vpadł do nog iego / chcąc mu pokłon oddáć. Cecidi ante pedes eius, vt adorarem eum. A święty Anyoł vchwyćił go / y niedał mu ták niskiego sobie oddáwáć pokłonu. Vide ne feceris. Co zá przyczyná? Nowináż to w stárym Zákonie / że ludźie święći y Pátryárchowie zacni vpadáli przed Anyołámi? Josue obaczył raz Anyołá / y záraz Cecidit pronus in terram, & adorans ait, Quid Dominus meus.

Apocal. 19.

Iosue 5.

meus loquitur ad seruum suum? *Vpadł nisko ná źiemię y adoruiąc go mowi. Co Pan moy mowi do sługi swego?* przyiął ten pokłon / te adoracyą Anyoł od Jozuego / nie rzekł / vide ne feceris. *nie czyn tego.* Czemuß od Janá ś. nieprzyiął? snádna odpowiedź: Bo zá czásu Jozuego narod ludzki był pomiotło iedno dla grzechow swoich/y dla tego Anyołowie przyimowáli od ludźi niskie pokłony y ádorácye / iáko od nierownych sobie / od wzgárdzonych osob. Lecz iáko Syn Boży vczynił te przedźiwną z niebá ná źiemie tránslácyą/ iáko VERBVM Caro factum est, iáko wźiął náture náße/ y został człowiekiem/ ták narod ludzki ozdobił y wyniosł/ że Anyołowie iuż nieważą sie pokłonow y ádorácyey od nas przyimowáć. Vide ne feceris. Nie pierwey to. Hugo Cardinalis. Quia jam vident nostram naturam, super se in Christo homine exaltatam, timent ab homine adorari. *Ze iuż widzą náturę náßę w Chrystuśie człowieku (y Bogu) nád się wynieśioną, niechcą, nieśmieią, przyimowáć od nas pokłonu y ádorácyey.*

w nowym Zakonie Anyoł nie przyimuie ádorácyi od człowieká.

Hug. Card.

Philepona Hetmáná záprośił ieden Przyiaćiel do śiebie na bánkiet. Hetman iáko dyskret sam tylko bez czeládźi przyßedł/ nie zástał wczás przyßedßy Gospodarzá áni Zony iego/ obaczywßy kuchárká człowieká niepoczesnego / w podłey sukni/ prośi áby iey drew nárabał/ nieodmowił Hetman/ wźiawßy śiekiere/ rabie; przydźie Gospodarz/obaczy Hetmáná że drwá rabie/ záwoła skoczywßy: Co naylepßego czyniß Hetmánie? odpowie. Luo pœnas deformitatis meæ. *Moiá to nievrodá spráwiła, żem ßpetny, każano mi drwá rąbáć, wzgárdzono mną.* Nim Słowo przedwieczne stáło sie Ciáłem/ narod ludzki luebat pœnas deformitatis suæ, dla grzechu y przestepstwá swego w kontemptćie y wniewadze zostawał/ że P. Bog człowiekowi roskázuie stać z dáleká/ Ne appropies, pœna byłá deformitatis, poßło z grzechu / że

Manut.

Nieurodźiwemu Káwálerowi drwá każą rąbáć.

ná Máyestat Boski niemoże párrzyć/ y twarz zákrywa/ pœna deformitatis, grzech to y nievrodá spráwiłá / iáko y w Ráyu/ timui & abscondi me, Zlakłem sie Pánie y skryłem sie. Ze przed Anyołámi vpada/ pœna deformitatis, z grzechu poszło. Lecz iáko Syn Boży przyiał náture násze/ iáko droga krwia iego sa zniesione te deformitates, szpetnośći/ brudy/ defekty násze/ insza iuż iest powagá / insza existymácya/ inákße nátury ludzkiey poßánowánie. Jeśli przedtym broniono przystapić do krzá goráiacego / teraz do Bogá prawdziwego w Naświetßym Sákrámenćie wolno przychodźić. Jeśli przedtym muśiano przed Máyestatem iego zásłániáć twarz/ teraz go w rece Kápłánskie / w vstá káżdego Kátholiká bráć / pożywáć wolno. Jeśli przedtym vpadał człowiek przed Anyołámi/ teraz iuż tego świeći Duchowie niedopuscza czynić. Vide ne feceris. *Nie czyn tego.* zkad że to? z tad / iáko mowi pomieniony Kárdynał / że per Incarnationem incepit humana natura nobilitari. *Przez Wćielenie Syná Bożego nobilitowána iest, wynieśiona náturá ludzka,* Olim desperatum erat genus humanum, sed per Incarnationem & vnionem nostræ carnis ad DEVM, incepit natura humana nobilitari.

Gen. 3.

Seneca de consol. ad Articum.

Opisuiac Seneká wieźienie Sokrátesá Philozophá/ mowi: Carcerem intrauit, ignominiam ipsi loco detracturus, neque enim poterant carceres videri, in quibus Socrates erat. Wielki á záłosny casus, że ták zacny Philozoph do wieźienia dány/ ále może káżdy rzec/ że to scześliwe carceres, w ktorym ták wielki Philozoph śiedźi. Wßedł do wieźienia Sokrátes/ ále z tad hánby żadney nieodniosł/ y owßem zacna osoba swoia wieźienie z hánby oczyśćieł / bo niemogło sie zdáć wieźienie/ gdźie ták wielki Philozoph śiedźiał. Ciáło to násze iest ták roznych mizeriey y defektow pełne/ że

Sokrátes ozdobił więźienie.

ten

tenże Seneká názwał ie carcerem animæ, *Więźieniem duſze.* Wiećie iáko w tym więźieniu teſknił duch Krolá Dawidá. Heu mihi quia incolatus meus prolongatus eſt, multum incola fuit anima mea: *Ach mnie toż ſie przedłuza tu ná źięmi mieſzkánie moie, długo w tym więźieniu, w tey lepionce przebywa duſzá moiá.* A Doktor narodow zá nieſczęśćie poczyta/ że duſzá iego w ćiele żyie. Infelix ego homo, quis me liberabit de corpore mortis hujus? *Nieſczęſny ia człowiok, ktoż mnie wyzwoli z tego śmiertelnego ćiáłá, z tey okropney turmy?* Słuſzna dźiwowáć ſie Wćieleniu y Národzeniu doczeſnemu Syná Bożego. Ludźie pobożni z tym ćiáłem ná świećie teſknią / y máią ie zá ćiezką turmę/ defekty iego ſrodze ſobie przykrzą: A Syn Boży z niebieſkich wyſzedſzy pokoiow / w to więźienie idźie/ ćiáło to náſze ochotnie przyimuie / carcerem intrauit. Prawdá że to ćiezka ná Syna Bożego ſtáć ſie człowiekiem / ná ſrogie mizerye y vćiſki národźić ſie / przyść ná oſtátnią hánbę v ludźi / zá łáſkę y dobrodźieyſtwá nie odnośić od nich/ ieno niewdźięczność/ kontempt/ zniewagi śmierć ná koniec ſromotną/ przyiąwſzy náturę náſze / prawdźiwie iedno więźienie przyiął / Boſką oſobę ſwoię per vnionem hypoſtaticam w náturze náſzey vwiąźiwſzy / ná świát iáko do więźienia przyſzedł. Carcerem intrauit, ále ignominiam naturæ noſtræ detraxit, świát y náturę náſze od wieczney hánby vwolnił/ że co przedtym człowiek wſrogim był kontempćie / teraz zá Wćieleniem Syna Bożego / zá tą iego z niebá ná źiemię tranſlácyą / náturę ſwoię nád wſzytkie Anyołow Chory/ w Chryſtuśie Pánu podwyzſzoną widźi.

Psal. 119.

Rom. 7.

Vwáżył tę nobilitácyą nátury náſzey ludzkiey wielkieg̃ Rzymu wielki Leo / y gorąco ią do vwagi w dźiśieyſzym Kazániu záleca. Agnoſce ô Chriſtiane dignitatem tuam, & Diuinæ conſors factus naturæ, noli in veterem vilitatem

S. Leo ſerm. 1. de natiuit.

degeneri conuersatione redire. Memento cujus capitis & cujus corporis sis membrum. *Znay Chrześćiáninie, y vważ vraczenie twoie, á Boskiey zostawszy vczęstnikiem nátury, niechćiey do stárey podłośći, odrodną powrácáć konwersácyą. Pámiętay iákiey głowy, iákiego ćiałá iesteś cząstką.* Pożal sie Boże swawoli Kátolikow / że ná te zacność nátury łudźkiey od Bogá ták vraczoney nie pomniąc/ często ią zbytkámi/ ćielesnośćiámi/ piiánstwy / kálą. Krzywdá to y despekt Syná Bożego/ ktory náturę nászę ták vraczył / nád Anyoły wyniosł / á człowiek ią piiánstwem w błoćie káli / niepowśćiągliwośćią y brzytkiemi rospustámi sromoći y máże. Jáko ten ná sttásznym Sądźie Jezusowi w oczy spoyźry? co ná te łáski y dobrodźieystwá iego wzgárdę odpowie?

Tránslácya tá Syná Bożego ná świát / iescze nam w tym profuit, tę poćiechę przyniosłá / że nam vczyniełá Bogá przystępnego / że Krolá Niebá y źiemie / Páná wszystkiego świátá stáwiłá nám w pokorze / w skromnośći wielkiey / stáwiłá go dźiećiną / jnuenietis infantem. Przedtym lucem habitabat inaccessibilem, w świátłośći y Máyestaćie mieszkał niedostępnym/ z obłokow w gromách strásznych mawiał do ludźi / przystąpić blisko wárá. Nieprzystępuy záwołáno choć ná kochánká Moyzeszá: á teraz o poćiecho! o miłośći! wbydlęcym odpoczywa złobie/ wolno do niego nietylko ludźiom / ále y bestyom / nietylko spráwiedliwym ále y grzesznym.

Luc. 1. 1. Tim. 6. *Tránslácya Syná Bożego vczyniłá nam Bogá przystępnego.*

Taxus Cisowe drzewo w Hiszpániey záráźliwe iest/ iáko pisze Pliniusz. á w Arkádiey y ćien iego człowieká zábiia. Jn Arcadia taxus tàm est præsentis veneni, vt qui obdormiunt sub ea, cibumue capiant, moriantur. Y przydáie że trućiznę ztąd zwáno taxica, á teraz toxica. Záś we Włoszech Cisowe drzewo nie ma tey wády / może beśpiecznie po-

Plin. lib. 6. cap. 10. *Cisowe drzewo ma trućiznę w Hiszpániey.*

drozny

drozny pod nim vśieść / y bez ßwánku zdrowia záżywáć chłodu y ćienią iego. Ztąd ieden ſymboliſtá nápiſał mu Itala ſum, quieſce. *W inney tu ziemi ieſtem nie w Hiſpániey, nie w Arkádiey, przyſtąp, vśiądź, odpocznij.* Podobna widźiemy odmiáne w dźiśieyßey Synà Bożego tránſlácíey. W Zakonie ſtárym iáko do Hiſpánſkiego Táxu / ćiſu / trudno było bliſko przyſtąpić do P. Bogá / nie tylo oſobá / ále y mowá / y ćien / veſtigia Pánſkie ſtráßne y okropne były. Kiedy Pan Bog ná gorze Synái / dawał vſtáwy y mandata ſwoie / ſłyßąc lud pod gorą ſtoiący głos / grom widząc gore pełną kurzáwy / przeląknieni mowili Moyżeßowi. Loquere tu nobis, & audiemus, non loquatur nobis Dominus, ne forte moriamur. *Moyżeßu, mow ty ſam do nas, niechay známi nie mowi P. Bog, mowá iego ogromna, pomrzemy od ſtráchu.* Teraz záś niepodobna iáko tá tránslácya dźiwna w Pánu odmianá / iáko głos iego cichy / łáſkáwy / iáko ſłodkie owoce y ćienie drzewá iego. Słuchayćie oblubienice. Sub vmbra illius quem deſiderabam ſedi, & fructus eius dulcis gutturi meo. *Pod ćieniem kochánká mego vśiadłám, y owoc iego słodki vſtom moim.* Przed tym nie łádá komu dáno przyſtąpić / á teraz wßyſtkich wołáią y proßą. Venite ad me omnes qui laboratis & onerati eſtis, & ego reficiam vos. *Podźćie do mnie wßyſcy co prácuiećie y obciążeni ieſteśćie, á ia pośile was.* Itala ſum, quieſce. Już tu inne clima, iuż we mnie odmiáná / przyſtąp / nie boy ſie / nie boy ſie głoſu bo ieſt niemowiątkiem / inuenietis infantem. nie boy ſie reku bo ma związáne w pielußki.

We Włoßech niema.

Ares.

Exodi 20.

Cant. 2.

Matth. 11.

Membra pannis inuoluta — *W pielußki członeczki Boże* — Hymn. Eccl.
Virgo Mater alligat, — *Mátká Pánienká wiąże,*
Et DEI manus, pedeſq; — *Ręce, nogi Boſkiey ſiły*
Stricta cingit faſcia. — *W ćiáſną ſię zwiąż złożyły.* — Białob

Ale

Ale to Pan/ Potentat/ Hetman/ Wodz/ y owßem Pan nád Pány/ Krol nád Krolmi/ czemuß ták pokorno? ták skromno? ták ścisło? Nie dobrze kiedy Pan má ligatas manus, y nas Polakow nic innego nie mießa/ ieno tá swá wolá/ ze niechcemy czesto słuchác ani Páná/ ani Práwá/ á iuż ani sámego Bogá. Ten iednák Pan niebá y ziemie/ przychodzi ná repárácyą świátá/ ná zbáwienie náße/ skromno/ ścisło/ dáiąc znác/ iż Pánom/ Monárchom/ trzebá iákieyśi ścisłośći.

Iudic. 9. Opísáło te ścisłość pismo ś. w onym ápologu drzewá roznego. Vczyniły sobie drzewá koło/ y konwokácya/ áby z pośrodku obráły Krolá: námowiwßy/ potykáia z tym naprzod oliwne drzewo. Impera nobis. *Bądź Krolem nászym.*

Pánom potrzebá ścisłośći. Niechciáło przyiąc ciezaru tego. Nunquid possum deserere pinguedinem meam, quâ & Dij vtuntur & homines, & venire vt inter ligna promouear. *Izali mogę odstąpić tłustości moiey, ktorey zażywáią y Bogowie y ludzie, dla promocyey nászey? Nie vczynię tego.* Złożyły inne koło y obráły drzewo Figowe/ intymuią elekcya/ Veni, & super nos regnum accipe. *Ná cię zezwolono, podź, á Kroluy nád námi.* I to nie chciáło. Nunquid possum deserere dulcedinem meam, fructusq; suauissimos, & ire vt inter cætera ligna promouear? *Izali mogę opuścić słodkość moię, y owoce wdzięczne dla was? niechcę.* Znowu trzećie koło ná ktorym obieráią drzewko winne. Veni & impera nobis. *Podź á roskázuy nam.* Niechciáło y to. Nunquid possum deserere vinum meum, quod lætificat Deum & homines? *Izali mogę odstąpić winá mego, ktore vweselá Bogá y ludźi? Nie poydę, schowaycie sie z Krolestwem nászym.*

Pod rozrutnemi Pány skwierk poddánym. A mile drzewá ktoz wam odeymie wczáśy y pożytki wáße? Oliwo ktoć vymie tłustości/ gdy zostánieß Krolem? Drzewu Figowemu/ Winnemu/ iáko ma vbyć ná kro-

lestwie

leſtwie ſłodkośći y fruktow: y owßem przybędźie / co żywo poniesie / præzentuie / dárnie: O niechcemy krolestwá. Chćiał tu pokazáć Duch ś. / że kto chce pánowáć wedle Bogá / wedle ſumnienia / muśi wczáſow y wygod ſwoich odſtąpić / muśi wielkich trudnośći y ćiężarow doznáć / przydźie mu często nie doſpáć / nie ſwego czáſu ieść / nie kiedy chce vćiech y rekreácicy záżyć / potrzebá mu w nákłádách y ſumptách bydź ścíſłym / w życiu ſkromnym / bo kiedy Pánowie zbytkuią / kiedy dáremne koſzty łożą / kiedy miáry w życiu y ſplendorách nie záchowuią / poddáni muſſą bydź w wielkiey ścíſłośći y vtrapieniu / kłádą ná nich Exákcye coż to wiedźieć iákie / każą dawáć ábo płácić grzyby / orzechy / każą dwoygiem y wieczey ná Páńſkie / w drogi dálekie. Kiedy v Pánow świeca ſie názbyt ścíány / ſtoły / ſłużby / ná poddánych muśi bydź ćiemna bárwá y cerá. Jáko przećiwnym ſpoſobem / kiedy Pánowie ſą ſkromni / w koſztách vważni / w ßáfowániu oſzczędni / w życiu nie rozrutni / poddáni iuż nie będą vćiążeni Exákcyámi / iuż v chłopá naydźieß y ſuknia dobrą y kopke.

Piękny dowod tego mamy w pierwßey dniá dźiśieyßego Ewángelicy. Kiedy Anyoł opowiáda páſterzom Národzenie Páńſkie / przychodźi w ślicznéy y iáſnéy bárwie / z ſplendorem wielkim / ktorym y Páſterze do kołá otoczył. Ecce Angelus Domini ſtetit iuxta illos, & claritas Dei circumfulſit illos. *Oto Anyoł Páński ſtánął wedle Paſterzow, y iaſność Boża oroczyła ie.* Nie tylo ſam Anyoł miał ná ſobie pełno iáſnośći / ále y páſterzow nią oświećił y odźiał. Nie czytamy áby w ſtárym Zakonie ktory Anyoł vkazał ſie człowiekowi w iáſnośći / y świetle. Było ták wiele ápparicíy Anyelſkich do Abrahámá / Moyżeßá / Jozue-

Luc. 2.

W ſtárym zakonie Anyołowie nie chodźili świetno.

Jozuego / Tobiaßá / y innych / nie wſpomina iednák piſmo / áby ktory Anyoł przychodźił w tákiey bárwie / w tákim ſplendorze iáko dźiś / pokázowáli ſie chudo / ſczupło / w proſtey powßechney bárwie. Naypierwßa to ieſt ápparicyá Anyelſka z świátłem / iáko vważył ſubtelny Cáietán. Hæc eſt prima in tota ſcriptura, apparitio Angelica cum ſplendore, reſeruata jure Natiuitati Filij Dei. *Tá ieſt pierwßá we wßyſtkim piśmie ápparicya Anyelſka z świátłem zátrzymána ſłuśnie Narodzeniu Syná Bożego.* Co to ieſt / że Anyołowie niebieſkiemu bedac obywátelámi / gdźie niemáß nigdy chmury áni ciemnośći / ále vſtáwiczny ſplendor / iáśność / ozdobá / przed Narodzeniem Pánſkim nie przychodźili ná świát w iáśności / dopiero teraz kiedy Bog ſtał ſie człowiekiem / y w ſtáyni leży? Przyczyná tá ieſt / że kiedy Pánowie ſwoich tylo pilnuią wczáſow / kiedy w pokoiách / ná ſtołach / ná ściánách / w życiu / záżywáią wiele ſplendorow / kiedy w koßtách nie máią miáry / poddáni máią ſie chudo / vbogo / proſta ná nich ledáiáka bárwá / iáko záś Pánowie poſkromią ſie w rozchodách y wczáſách ſwoich / iáko wydatkow vyma y reke ściſna / muſi bydź ná poddánych inákßa bárwá y lepßa cerá. Pſal. 92. Nim Pan Bog ſtał ſie człowiekiem / mießkał w iáśności wielkiey / ßáty iego iaſne / Amictus lumine ſicut veſtimento. Pſal. 121. W pokoiách ſplendorow y doſtátkow pełno. Gloria & diuitiæ in domo eius. ále ná poddánych iego Anyołách / bárzo proſta y chuda bárwá / nie widźiáno ich w iáśności / przychodźili w cerze proſtey / nie świetney. Jáko záś Bog ſtał ſie człowiekiem / iáko ſplendorow ſwoich viał / iáko ſie w Máieſtácie ſwoim poſkromił y ściſnął / áż ná poddánych / ná Anyołách iáſna y świetna bárwá. Kurczy ſie y ściſka we złobie Bog / ále ta ściſłośćia ſwoia pá-

Splendory Pánow nędza poddanych.

ią páłáce nam otwiera y rozßerza niebieſkie. Nadobne słowá ś. Chryſologá. Deus ſe metitur cunis, arctat gremio, dat in vlnas, vt anguſtias tollat humanas, humanis ſe dedit atq; aptauit anguſtijs. *Bog ſie pomierza y kurczy w kolebce, śćiſka ná łonie ſwey Mátki, obeymuie ſie y záwiera w iey ręku, ná co?* vt tollat anguſtias humanas, *áby zniosł śćisłośći náße, áby nam przeſtrone wyiednał niebo, śćisłość, nędzę náßę przyiał.* A wiec to nie ieſt pożyteczna tránſlácyá? y nie wiekßa poćiechá że Syn Boży ieſt tu miedzy námi / á niż w niebie miedzy Anyołámi? Tám przebywáiac w niedoſtepney mießkał świátłośći / pełen Máyeſtatu / pełen ſplendorow / ále vbogim ludźiom śćiſk był y vtrapienie. Gdy záś z niebá zſtapił ná źiemie / gdy te tránſlácyą vczynił / iuż do niego przyſtapić wolno / iuż z nim beśpiecznie konwerſowáć może. Cunis ſe metitur, arctat gremio, dat in vlnas, vt anguſtias tollat humanas, humanis ſe dedit atq; aptauit anguſtijs. *Kolebká go pomierza, łono śćiſka máćierzynſkie, ręká obeymuie: gdy śćisłośći zniosł náße, náßemi ſie śćisłośćiami określił.*

S.Chriſolo. ſer. 48. de Natiuit.

Pátrzćie iáko tey ſwoiey tránſlácyey / tey śćiſłośći / rzetelny ná ś. Sczepanie iutrzeyßym pokazał ſkutek. Co to ieſt że dźiśieyße świeto ták zaczne / ták záwołáne / iednym tylo dniem odpráwuie Kośćioł? Zmartwychwſtániu Pánſkiemu dáie trzy dni. Duchowi ś. ná Swiatki tákże trzy dni. A Národzeniu Syná Bożego ktore ieſt poczatkiem wßyſtkich poćiech náßych / ták śćiſka / ták cyrkluie / iednem tylo dniem. Czemu to? chćiał vkazáć effekt tránſlacyey / przyśćia ná świát Pánſkiego / że dla nas odſtepuie ſwych wygod / vpuſcza Máyeſtatu / wolny przyſtep do śiebie czyni / przychodźi w śćiſłośći / śćiſka ſie y vćiſka dla nas / áby nam ßerokie przeſtrone zgotował nie-

Czemu święto Narodzenia Pánſkiego tylo ma ieden dźien.

wał niebo. Rodźi śie dnia dźiśieyszego vbogo/ w ćiasznym y sczupłym złobie/ śćiskáią go/vwiiáią. Membra pannis inuoluta. Coż spráwiła tá śćisłość? to/ że iutro ś. Sczepaná z śćisłośći tego świátá ná przestrzenstwo chwały wieczney przeniosą. Jásne iásnego Doktorá y Biskupá słowá. Dominus Christus angustias intrare non dedignatus est vteri, vt animam Stephani latitudo susciperet cæli. Vroczystośći Národzenia swego ieden tylo dźien obrał / bo drugiego ś. Sczepanowi vstąpił. Vkazał sie śćisło w Máyestaćie zdrobniáłym / áby ś. Męczennikowi y nam przestrzenstwo w Niebie wyiednał. Nie mowićże tu / że translatus profuit? że tá Syná Bożego tránslacya / wielkich iest pożytkow y poćiech pełná? Krotko ále dostátecznie skutki tey tránslácyey Pánskiey opisał ś. Nazianzenus. Natus est Christus in carne, vt nos nasceremur in spiritu. Natus est in tempore, vt tu nascereris in æternitate. Natus est in stabulo, vt tu nascereris in cælo. *Vrodźił sie Pan Chrystus w ćiele, ábyś sie ty człowiecze vrodźił w duchu. Vrodźił sie w czáśie, ábyś sie ty vrodźił w wiecznośći. Vrodźił sie w stáyni, ábyś sie ty vrodźił w niebie.* O sczęśliwa y nam pożyteczna tránslacyá / ktora nam zá ćiáło duchá / zá czás wieczność / zá stáynie przyniosłá niebo!

S. Fulgent: de s. Stepha.

S. Nazian.

Namil: Słuch: Przedwieczny Syn Boży w tey tránslacyey y przenośinách swoich odstąpił dla nas Máyestatu swego / odstąpił wczásow / delicyy niebieskich/ á przeniosł sie do nás / przyszedł do nas ná nędze / ná vćiski / ná vtrapienia / ná zniewagi / ná śmierć okrutną. Vczynmy y my dla miłośći iego / ná te chwalebne świętá / ná ten rok da P. Bog przyszły tránslacya/ przenośiny od miłośći świátá do miłośći P. Jezusá / od żądzy y áffektow ćielesnych / do myśli pobożnych / czystych. Chćiey vznáć / mowie znowu

z ś. Leo-

z ś. Leonem / Katholiku godność nátury twoiey/widząc ią z Bogiem złączoną / y złączenia tego vczeſtnikiem będąc / niechćiey do pierwßych plugáwych nałogow / przez ſwá wolne wracáć ſie konwerſácye. Pámiętay iákiey głowy / iákiego ćiáłá zoſtałeś cząſtká. Reminiſcere, quia erutus de poteſtate tenebrarum, translatus es in Dei lumen & regnum. *Pámiętay żeś wyrwány z mocy Xiążęćiá ćiemnośći, przeniesiony ieſteś ná świátło y kroleſtwo niebieſkie.* Vczynże tránſlácyą / przenośiny z ćiemnośći grzechow/ do prawdźiwey vznánia świátłośći / vczyn przenośiny z hárdośći do pokory / z piiánſtwá do trzezwośći / vczyn tránſlácyą od świátá do Chryſtuſá / ktoremu zá te tránſlácyą ták nam pożyteczną / ták pocießną / niech będźie cześć y chwałá wiekuiſtá/

Amen. S. Leo.



KAZA.

KAZANIE TRZECIE

NA TOZ SWIĘTO,

VERBVM CARO FACTVM EST, *Ioan. 1.*

Słowo stáło sie Ciáłem/

Trzy Koła.

TRzy Konwokácye/ trzy Synody/ trzy Konsulty/ troie zgromádzenia/ troie koła mieliśmy w tym Miesiącu/ *Namil: Sluchac:* Jedno koło było ná Niebie/ dniá iedenastego/ gdzie wßystkà siedm Biegunow niebieskich/ ktore my z Greckà Planetámi zowiemy/ po Láćinie Errones, Saturnus/ Jowiß/ Mars/ Słonce/ Jutrzeńkà/ Merkuriuß/ y Miesiąc/ rzadkim z wyczáyem w kupę zgromádzeni/ vśiedli w domu Strzelcá/ Sagittarij, Arcitenentis, iednego ex 12. Signis Zodiaci, z dwunastu znákow Zodyáku/ niebieskiego ospasánia. Ná co? o czym to koło? o czym konsultá? podeyrzána bywa vAstrologow tákà wßytkich Planet w iedno zgromádzona kupá/ niefortunna ich zdániem tákà w iednym znáku niebieskim Planet koniunkcya/ záwße po niey obiecuia Woyny/ Powietrza/ Powodzi/ drogośći/ czytayćie ich Kálendarze. A nam co z tego Synodu y koła wygladáć? dálßych mizeriy? wiekßego powietrza? dłußych rewolucyy domowych? woyny iákiey postronney/ ábo strzeż Boże domowey? dośćprze Bog złego/ y áż nás zbyt dość/ dość skwierku/ płáczu/ ludźi vbogich vćißku/ gásby po tych vtrapieniách/ pároxismách/ y rewolucyách wytchnąć.

Piernße Roku Pánskiego 1662.

Atoli

Atoli że to koło ábo Synod maią Plánetowie / ábo mieli / bo dopiero dźiś konczy / w Strzelcu / przestrzega nas Dawid / ábyśmy przed tym niebieskim łukiem / przed temi strzałámi y plagámi vćiekáli do P. Bogá / do gorących modlitw / do pokuty / do boiáźni Pánskiey. Dedisti metuentibus te significationem, vt fugiant à facie Arcus, prosząc pokornie áby P. Bog to koło Plánet w dobre obroćił / áby te strzáły / te plagi / ná Pogány imienia swego nieprzyiaćiele przeniosł. Jákoż że w tym Synodźie iest więcey łáskáwych Plánet / iest Krol Plánetow Słonce / iest Mieśiąc / ktory Pismo ś. żowie Reginam cæli, Krolową niebá / iest y státeczny Jowisz názwány à juuando, iest y łáskáwa Jutrzeńká / nierozdźielny Słoncá Kompan; rozumiem że y posępny Sáturnus nos zwieśi / y chytry Merkuriusz fákciey swoiey nie dopnie / y gorący Mars ostygnie / záczym niespokoynego Strzelcá łátwie przy łásce Bożey przytępią się ostrzá y groty. Psal. 69.

Drugi Synod y koło mieli Pánowie Woyskowi / w Wolborzu dwunastego dniá tegoż Mieśiącá / názáiutrz po niebieskim kole / co tám stáneło? co vrádzono? ia ieszcze niewiem: kiedym trzeći dźien temu o tym myślił / życzyłem áby go odpráwiáli / nie in signo Tauri, nie w znáku zuchwáłego / wypásonego Byká / o ktorym mowi pismo / Incrassatus, impinguatus, dilatatus recalcitrauit. *Wytuczony, wypásony, roztyły wierzgnął.* Nie w znáku Skorpioná / niedźwiadká iádowitego / o ktorych piszą / że w Libiey bárzo ich wiele / á srodze szkodliwych / áż ludźie miewáią łożká dáleko od śćiány / á nogi łożek w naczynia wody pełne stáwiáią / á iednák táká złość Skorpionow / że gdy poiedynkiem szkodźić niemogą / ná dáchách powiązawszy się ieden z drugim / czynią z śiebie wiąż długą / y ták dźiurę z dáchu *Drugie* Deut. 32.

do

do komory nálazß y/ napierwßy trzymány od drugich/ y iákoby ná powrozie záwießony/ do śpiącego człowieká przypada/ y iádem go swym záraza y zábija. Z tąd im nápisał Symbolistá Lemma: Malorum semper conspiratio mala: *Złych záwsze zła konspirácya.* Ale życzyłem odpráwowáć to koło in Signo Geminorum, w znáku Bliźniąt/ wzgodźie/ y pożądáney z J. K. M. y Rzeczapospolitą iednośći/ ábyśmy słyßeli coprędzey Pax in terta, *Pokoy ná źiemi.* Abo też in Signo Libræ, w znáku niebieskiey Wagi/ áby vważáli pilno co P. Bogu/ co J. K. M. co miłey Oyczyźnie powinni/ áby vważáli płácze y nieznośne vćiski ludźi vbogich/ przez swoie ćiężkie y niesłycháne chleby zniszczonych/ á pámiętáli że P. Bog nieodpuśći grzechu/ áż będźie ná Wadze/ Redde cuique suum, *Wroć coś komu odiął.*

Ferus

Luc: 2.

Trzećie.

Trzeći Synod záczął sie prawdá iescze w Márcu przeßłym dwudźiestego piątego dniá/ dźiewiąty Mieśiąc temu/ Synod nád sámym niebem/ w Páłácu Troyce Przenaświętßey/ ále dźiśia dopiero effekt y skutek swoy bierze. Rádźił w tym kole Bog w Troycy iedyny o nápráwie zepsowánego świátá/ o podźwignieniu vpádłego człowieká/ Quem mittam? & quis ibit nobis? *Kogo poślę? y kto nam poydźie?* Y vrádźił posłáć Syná własnego ná świát/ áby náturę ludzką z Pánienki iedney przeczystey wźiąwßy/ w niey długi náße wypłacał/ w niey Boską spráwiedliwość błagał/ w niey pokoy miedzy Bogiem á człowiekiem stánowił. A ten Synod odpráwiał sie in Signo Arietis, w znáku Báránká/ bo w Márcu Słonce w ten znák niebieski wstępuie; że to znák dobry/ spokoiny/ ćichy/ dla tego nam też z tego Synodu y kołá posyłáią wßytko dobre/ wßelákie szczęśliwośći/ posyłáią pokoy/ Pax in terra, posyłáią sámego ćichego niewinnego Báránká CHRYSTVSA JEZVSA, prawdźi-

Isaiæ 6.

wdźiwego Syná Bożego / ktory zá grzechy náße krwáwą nákrzyżu z śiebie vczyni ofiáre / ktory zgłádźi / zmyie / znieśie krwią swoią wßystkiego świátá złośći. Ták o nim powiedźiał pálcem go vkázuiac przesłániec iego. Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi. *Oto Báranek Boży, oto ktory znośi grzechy świátá.* Nie odstąpie tego tytułu nowo Národzonego P. Jezusá / y pokaże łáskom wáßym / że nie mogł Jan ś. własnośći Chrystusá P. lepiey wyráźić / y skutkow ktore mamy z przyśćia iego ná świát rzetelniey obiáśnić / iáko gdy go názwał Báránkiem. Báránku Boży / ktoryś pod ostremi rozg y biczow nożyczámi milczał / ániś vst swoich namniey otworzył; Quasi agnus coram tondente se obmutescet, & non aperiet os suum. Otworz niegodne me vstá / abym o dźisieyßym ná świát przyśćiu twoim mogł pożytecznie mowić / á poboznych Audytorow rácz spráwić sercá áby o tym w ćichośći y milczeniu chćieli nie teskliwie słucháć.

Ioan. 1.

Syn Boży Báránkiem zá nas został.

Isai. 35.

Nie sam tylko Jan ś. názwał Syná Bożego Báránkiem / dawno przed nim záwołáni Prorocy dali mu ten tytuł. V Jeremiaßá sam P. Chrystus o sobie powiedźiał. Ego quasi agnus mansuetus qui portatur ad victimam. *Iam iáko spokoyny báránek, ktorego niosą ná zábićie y ná ofiarę.* Jzáiaß proßac P. Bogá / áby vtrapionemu świátu posłał Messiaßá y Sáluátorá / prośi áby go posłał báránkiem. Emitte agnum Dominatorem terræ. *Pośli Pánie baránká coby pánował ná źiemi.* Miedzy źwierzety niewiem ieśli iest ktore ták łáskáwe iáko báránek / nie ma pázurow áby kogo drapał / nie ma tákich zebow co by vkáśił / kopytkámi nie biie iáko kon. Vndiq; inermis, nápisał mu ieden: Vderzyć / ßkodźić człowiekowi nie może. Ale iákoż to báránek ćichy /

Ierem. 11.

Isai. 16.

Fer.

spokoyny / ma być dominator terræ? iáko ma rządźić pánować ná źiemi? coż báránek nárządźi? co zá pánowánie iego być może? Trzebáć to do rządu/ostrego/przysurowßym/czułego / nie prostáká / iáki iest báránek. Oto chciał Bog wßechmogący pokázać / iáki iest sposob pánowánia należßy/z pokoiem y łáskáwośćia. Kiedy Rzymski Cesarz Nero / po pięćioletniey swoiey clementiey odmienił sie w tyránną / vpominali go przyiaćiele mowiąc: Oderunt quem metuunt. Niebespieczne takie rządy Cesárzu z surowośćia / z ostrośćia / z boiáźnia; Nie náwidzą poddáni Páná ktorego sie boią / odpowiedźiał. Oderint, dum metuant. *Niechże nienáwidzą, á niech sie boią.* Tyránska odpowiedź/ bo tym iest Tyran od Páná rożny/ że Pan chce aby go miłowáno / á Tyran niedba/ byle sie go bano. Przedwieczny Syn Boży przychodźi ná świát iáko Dominator terræ, áby pánował ná źiemi / ále przychodźi iáko Agnus iáko Báránek / w ćichośći y pokorze wielkiey / chcąc vkázáć że nie mogł lepiey zwyćiężyć świátá / y snádniey zuchwáłego do siebie przywábić człowieká / iáko gdy przyßedł w ćichośći y łáskáwośći báránká.

Łáskáwość Báránká.

Cic. Philip. 1

Tyran czym rożny od Páná

Theodoret. orat. de Christi Natiuita.

Nadobnie Theodoretus. Non venit cum Imperiali maiestate, nec obsequium deduxit Angelorum, non mouit Archangelorum exercitus, sed venit omnium Dominus in forma serui, paupertate circumamictus, vt venationem non effugaret, *Nie przyßedł w Máiestáćie Krolewskim, áni zwiodł áßyßtęnoyey Anyołow, nie rußył pułkow woyská Archányołow, ále przyßedł Pan wßyßtkich rzeczy w postáći sługi, przyodźiany vbostwem, áby pola y łonu nie spłoßył.* Gdy by ktory ptáśnik wyßedł ná ptáki świetno vbrány / y chćiał cháte gdźie ná nie czuwa iáśno wystáwić / y w niey trzá-

Ptáśnik iáko czuwa ná ptáki.

ſkáć ábo wołáć głośno / co by ten wſkorał? nie vchwyćiłby y nayglupßey czeczotki. Ale co czyni? Aby mogł ptaká zwabić / ſtoi cicho w budźie / ſam podło vbrány / źielonym cháte okrywa chroſtem / ſieci fárbuie źielono wßyſtkie przyſypuie y okrywa ſidłá áby ptaká nie ſpłoßył. Rownym ſpoſobem poſtępuie Syn Boży / áby mogł do ſieći ſwoiey człowieká zwabić / y iák pierzchliwego poimáć ptáká / pátrzćie co zá ſtuki záżywa / zdiáwßy Krolewſki Máieſtát / vtáia ſie w bydlecey ßopie / okrywa ſie vboſtwem / nędzą / paupertate circumamictus, przychodźi w cichośći / łáſkawośći wielkiey / vt venationem non effugaret, áby ſercá náße powabił / áby nas tym predzey do miłośći ſwoiey záchećił / áby złość / ſwáwolą / vpor náß / łáſkáwośćią / dobrocią / ćierpliwośćią ſwoią zwyćiężył.

Ták czynią y Wieley Pánowie / ktorzy nie tyránſko ále Oycowſko Pánuią / áby ſerca poddánych mogli pozyſkáć / y miłość v nich tym wiekßą iednáć ſobie / łáſkáwych ná to vżywáią środkow / w mowie łágodnie poſtępuią / w ſupplikách / prośbách / w audyencyách weſołą twárz vkázuią / w potrzebách / rekurſách predką odpráwę dáią. Záżywał tákiego ſpoſobu lubo zła intencya niezbożny / własnemu Oycu rebellizuiący Abſalon / chcąc ná ſwą ſtronę przećiągnąć lud Izráelſki / y ſercá ich viąć / á do ſpolney z ſobą przećiw Krolowi rebellicy y konfederácyey przywieść / ſiadał przed pokoiem Oycowſkim / ktokolwiek do Krolá dla ſądow / lubo w inney iákiey przychodźił ſpráwie / káżdego mile witał / weſoło przyimował / krzywdy iego ſłuchał / żałował. Videntur mihi ſermones tui boni & iuſti, ſed non eſt qui te audiat 2. Reg. 15.

Abſaloná chytrość.

constitutus à Rege, dicebatq; quis me constituat iudicem super terram, vt ad me veniant omnes qui habent negotium? Widzę że ty maß dobrą y słußną spráwę / ále coż kiedy Krol ociężał / nie dba / nie máß ktoby cię wysłuchał y mowił. O gdyby mnie vczyniono Sędzią ná ziemi / żeby do mnie przychodźili wßyscy co potrzebę máią? y gdy mu kto iáko Synowi Krolewskiemu chciał do nog vpáść / nie dopuścił / ále zá rękę wziąwßy cáłował w głowę / y tym sposobem / sollicitabat corda virorum Jsrael, zniewálał sobie sercá ludu Jzráelskiego; Hebráyski text ma. Excordabat filios Jsrael, brał im sercá / że kto fákcyey nie postrzegł / przystáwał do niego. Bo czegoż sługá nie vczyni dla Páná / gdy w nim skłonność y łaskáwość ku sobie widźi? czego Pan nie wymoże ná słudze / czego wen nie wmowi / dobrocia / ludzkoścća / ochotą swoią? Popularis & grata est omnibus bonitas, mowi ś. Ambrozy / nihilq; est quod tantopere illabatur humanis sensibus. *Przyiemna pospolstwu y miła iest wßystkim łáskáność, y nie máß co by ták bárzo w ludzkie wkrádało sie áffekty.*

Łáskáwość śiłá może

S. Ambros.

Pan ieden miał poddáne nie bárzo spokoyne / ták icháż sobie życzliwe / ták go miłuiące / że gotowi byli ná wßelkie iego skinienie / y ná naygorße rázy / gdy go pytáią iáko ich pożyskał? iáko głowy niespokoyne viał? Odpowiedźiał / Non sceptro sed plectro. *Nie prozbą, ále łáską.* Vczyniłem ie powolne / posłußne / życzliwe / bo im roskázuie nie furiwie ále łágodnie / wołaiąc ich nie posyłam obuchá / iáko tyránni czynią / ále posyłam dobre / łáskáwe słowá / iáko Pánom y Oycom należy. Dobrze Wielebny Bedá. Qui præsunt populis, si volunt firmum esse.

Poddáne znieważa.

mum esse solium suum, semper hilaritate & gratia plenos oculos exhibeant, ne per arrogantiam rigidiores effecti plebis odium incurrant. Ktorzy ludem rzadza / ieśli chcą pánowánie swoie mieć trwałe / bespieczne / záwsze niech chay wesołą y łáskáwą poddánym twarz vkázuią / áby przez wymiosłość w surowe obrocení / do niechęci v poddánych nie przysli. Chwalił z tey cnoty Claudianus Manlium Thedorum Consulem ---- mucrone cruento

Se iactent alij, studeant feritate timeri.
Pax maiora docet, peragit tranquilla potestas
Quod violenta nequit, mandataq; fortius vrget Claudian.
Jmperiosa quies.

A my ták *Niechay drudzy żelázem okrutnym szermuią.*
Niech surowością boiaźń w poddánych správuią.
Łáská więcey dokaże, miłość więcey správi
Gwałt, muss, tyránstwo, często tyránny swe trawi.

bo ták mowi Seneká. Necesse est multos timeat, quem multi timent. *Musi tęn bać sie wielu, ktorego wiele sie ich boi.* Seneca.

A toż y Syn Boży przychodźi ná świát / nie w Máiestacie ogromnym niebieskim / w iákim z wieczności żyie / nie w surowości y trzasku / iáko w starym Zakonie przychodźił do Żydow / ále in forma serui, przychodźi w pokorze / w cichości wielkiey / áby serca nasze poimał / przychodźi iáko łáskáwy báránek / áby nas do miłości swoiey powabił / y náuke swą tym snádniey zalecił. Ma ten Smaczek głos ogromny / bo on iest o ktorym powiedźiał Dauid. Vox Domini in virtute, vox Domini in magnificentia. Psal. 28. *Głos Pánski, głos śilny, głos Pánski iest potężny.* Ten iest przed ktorego głosem Adam vciekał po Ráiu. Vocem tuam audiui & timui & abscondi me. Sen. 3. *Głos*

twoy Panie

twoy Pánie vsłyßałem, y przeląkłem ſie, y ſkrył em ſie. On ieſt ktorego głoſu dźiwnie ſie Habákuk lękał. Domine audiui auditionem tuam & timui. *Pánie vsłyßałem mowę twoię y przeląkłęm ſie;* ále nie dobywa teraz tákiego głoſu / ćicho bárzo ná ſłomie leżąc ożywa ſie.

Vagit infans inter arcta Conditus præſepia.
Płácze w dźiećinney oſobie W ściſłym złożony złobie.

vt venationem non effugaret, áby polá nie zepſował / áby ogromnośćia głoſu człowieká nie odſtráßył.

Powiáda Ariſtoteles że ſłomá głos ludzki oſłábia y tepi / gdy by wyścielono ſłoma kośćioł / lektoryum iákie ábo pálác / ßale / á miał by tám Orator kázánie / ábo kto nowe iáka / ábo diſputácyą byłá / ſłomá przytępia głos kaznodźieie / Orátorá / diſputatorá / że nie táka ieſt głoſu reſonáncya / iáko bez ſłomy / y ma Philozof o tym queſtyą w problemátách ſwoich. Quam ob cauſam paleis in orcheſtra ſparſis vox minor ſentitur? *Co zá przyczyną że ná ßali ſłoma potrzęſionęy głoſu nie bárzo ſłychać?* y odpowiáda / że ſie to dźieie propter aſperitatem pauimenti, dla nie równośći páuimentu / głos w mieyſcu ſłoma vścielonym ſłábieie / tępieie / dla tego że nie równość / oſtrość páuimentu ſłoma potrzeſionego / nie odbiia iák ſłußna głoſu / y głucha iego czyni reſonáncya; ták y w pokoiu kobiercámi obitym ćiężko tákże kázáć / głos ſłábieie y przytępia ſie. Widźiemy dnia dźiſieyßego Synà Bożego ná ſłomie. Fæno iacere pertulit, widźiemy go inter paleas; po co ná ſłomie vśiadł? áby głos iego Zydom niegdy ogromny / Adámowi ſtráßny / ſtępiał / oſłábiał / żeby ćichym głoſem ſwoim ſnádniey nas do śiebie przywabił. Vśiadł ná wiotchym y przedeptánym śianku /

Ariſt. prob.

Głos ná ßali ſłoma potrzęſiony ſłábieie.

śianku áby człowieká dlá podłośći / y po śmierći gnoiu / śiánem názwánego / omnis caro fænum, tym prędzey do śiebie zwiodł y przygárnał. Isai. 40.

Robertowi Xiążęciu Normándyey żoná iego Arletá powiłá Syna / y záraz nie wiem z iákiey okáziey y co zá vmysłem położyłá go ná słomie / pocznie iedną rázą dźiećię obiemá rączkámi / y z tey y z owey strony słomę w koło leżącą garnąć do śiebie / że śie nią prawie wszystko okryło. Będąc przy tym domowi y przyiaciele Xiążęcia / á widząc w dźiećięćiu rzecz niezwyczayną / rzecze ieden. Fortunne to záprawdę będźie dźiećię / wielki iákiś z niego vrośnie gospodarz / prętko poczyna do śiebie gromádźić y garnąć / coś wielkiego wyglądáć po nim / nágromádźi pewnie / nábędźie śiłá dostátkow / bogactw / miast / prowinciy. iákoż podrozszy y Xiążęćiem zostawszy / nágromádźił wiele miást / źiem / nábył y Angielskiego krolestwá y zwáno go przeto Conquestor. *Nabywácz. Gromádźićiel.* Gulielmus Conquestor. O iáko śie powiedło Chrystusowi P. to pokorne ná słomie lezenie! iáko szczęśliwie wyszłá Báránkowi Bożemu łáskáwość / skromność w ktorey świátu záwitał! Możemy názwáć go słuśnie Conquestorem, Nábywáczem / szczęśliwym Gospodarzem. Nie widźićie że wstáyni leząc gárnie do śiebie Anyoły. Facta est cum Angelo multitudo cælestis exercitus. *Stánęłá z Anyołem wielkość niebieskiego woyská.* gárnie ku sobie Pásterzow. Pastores loquebantur ad inuicem, transeamus vsq; Bethleem. gárnie świátá Potentaty / Krole y Mędrce / Ecce Magi ab oriente venerunt. Ktoż ie przygárnął? kto ich do Chrystusá poćiągnął? co y teraz poćiąga rozne národy do wiáry świętey / do Kośćiołá Kátholickiego / ieno pokorá /

Gulielmus Conquestor.

Christus Pan gárnie do śiebie.

Luc. 2.

Matth. 2.

korá / ćichość / łáſkáwość tego Báránká? Pokorá ćierpliwość Syná Bożego ſtánełá zá táran ieden potężny / ktorym świát zwyćiężył / y do tych czas w roznych narodách Ewángelią świętą przyimuiących zwyćięża. Domuit orbem non ferro ſed ligno, Słonce Doktorow świádczy. *Poſkromił, podbił, zwoiował świát, nie żelázem ále krzyżem, nie potęgą ále pokorą.* Kiedy Jzáiaß mowi. Emitte Agnum Domine, &c. Pośli Báránká Pánie &c. inßa werſya ma. Emitte arietem &c. pośli táran ktorym wiec dobywáią murow y fortec. Vkázuiąc że pokorá / ćichość Syná Bożego / łáſkáwość Báránka tego / byłá iáko Aries, iáko táran ieden potężny / ktorym Tyránny świátá / y ták wiele pogánſtwá zwoiował / y woiuie / ktorym kámienne y twárde ſercá krußył / y do miłośći ſwoiey pobudzał / y podźiś dźien w Pogánſtwie Nowego świátá / Jndyánách / Jáponách krußy y pobudza.

S. Auguſtin.

Máią to báránkowie / że miedzy wielą owiec Mátkę ſwoię po głośie znáią y do niey bieżą: y z tąd ieden nápiſáł o nich. Agnoſcunt me mei. *Znáią mie moi.* J Pan CHRISTVS powiedźiał: Cognoſco oues meas, & cognoſcunt me meæ. *Znam owieczki moie, y ony mię znáią.* Dałby to P. Bog *Namil. Słuch.* ábyſmy głoſu P. Chryſtuſowego / náuki y mándátow iego pilno ſłuchali / y zá nim iáko zá Mátką / iáko zá Miſtrzem kochánym chodźili. Stał ſie Mátką prawdźiwie náßą / bo nas zbáwienney náuki mlekiem karmił / y ćiáło y krew włáſną zá pokarm ieden zoſtáwił / ſtał ſie nam Báránkiem / bo dla nas krwáwą ná Krzyżu ofiárą zoſtał / y wßyſtkę krew ſwoię ná omyćie náße z ćiáłá wytoczył. Nieſłycháne dobrodźieyſtwá wźieliſmy / y co dźien / co godźinę / co moment

Báránkowie znáią głos matek ſwoich.

Ioan. 2.

bierzemy

bierzemy od Páná Bogá. Wielka to záiſte że nas z niczego ſtworzył / że wſzyſtkie práwie kreatury pod władzą y moc náſze poddał / że nas łáſką ſwoią żywi / trzyma ná świecie. Dziwował ſie temu Dawid: Quid eſt homo, quod memor es eius? Omnia ſubiecisti ſub pedibus eius. *Coż ieſt człowiek Pánie moy, że tákie maſz o nim ſtáránie y pámięć? wſzyſtkoś mu rzucił pod nogi.* Gdy iednák wſpominamy te Dobrodźieyſtwá Boże / ná żadne niepadamy ná kolána / iáko ná te dźiśieyſze Bogá wćiele náſzym vrodzonego łáſke. Konſideruie to Ambrozy święty Multa feciſti pro me, & non genuflectens adoraui te, feciſti me, & feciſti mundum propter me, & Dominum totius orbis me conſtituiſti, & non genuflectens adoraui te. At poſtquam te vidi propter me humiliatum, è cælis deſcendiſſe, lachrymas fundentem, in præſepio jacentem, frigoreq; titubantem, non potui ampliùs ſubſiſtere, ſed tanto amoris pondere victus, in terram proſtratus adoraui te. *Wiele Pánie vczyniłeś dla mnie, á zá to pokornym vkłonem nie vczćiłem ćie, ſtworzyłeś mnie, y świát ſtworzyłeś dlá mnie, y Pánem wſzyſtkiego świáta vczyniłeś mie, á zá to nievkłoniłemći ſie. Lecz iakom ćie obaczył dla mnie w pokorze wielkiey z niebá ſpuſczonego, łzy święte z oczu wylewáiącego, we złobie leżącego, ná źimnie drżącego, o niemogłem ſie dáley zátrzymác, ále tákim miłośći ćiężarem obciążony, vpadłſy ná źiemię pokłoniłem ſie.* A iáko dla Boga głowy náſzey ku źiemi nieſchylác / kiedy głowá náſzá / ozdobá náſzá ták poniżona! iáko z niſkim nievpadáć pokłonem / kiedy Pan wſzytkiego świátá pod nogámi ludzkiemi leży?

Nieupadamy ná inne dobrodźieyſtwá Boże, iáko ná Wćielenie Syná Bożego.

Pſal. 8.

O Mágnificencyey Krolow Perſkich / wiele Hiſtoriey

Athen.

Mágnificencya Krolow Perſkich.

riey nápiſáli. Athenæus powiáda / że w pokoiu mieváli przy głowách ſkrzynie iedne / w ktorey było złotá pięć tyſiecy tálentow / y zwáno to Ceruical Regis, *Wezgłowko Krolenſkie*; á w nogách była druga ſkrzynia / ktora miáłá trzy tyſiące tálentow ſrebrá / z ktorymi to bez máłá / nie dwá Milliony / á złoto wiecey niż trzydzieſći trzy Milliony czerwonych złotych; á te ſkrzynie w nogách zwáno Scabellum Regis, *Podnożkiem Krola.* V náſzego Krolá choć ieſt Pánem niebá y ziemie niewidáć żadney Mágnificencyey / w głowách niewidzę ieno troche ſiáná / á iednák w tey głowie zámknione ſą wſzyſtkie ſkárby mądrośći y vmieietnośći Bożey. W nogách niewidáć ieno ſiáno. I tákiez to Ceruical, tákie wezgłowie Krolá tego? tákie ſcabellum, táki podnożek Páná tego? Jego w prawdzie ieſt świát wſzyſtek / iego wſzyſtkie doſtátki / ktore ſą ná świecie. Meus eſt orbis terræ, & plenitudo eius, mowi v Pſalmiſty. Ale człowiekiem zoſtawſzy / do tákiey przyſzedł nędze / że go niebyło gdźie ſkłonić áż w ſtáyni / nie było ná czym położyć / áż ná troſze ſiáná. Ale ieſzcze to wzdy znośne Ceruical y ſcabellum, wezgłowie y podnożek iego / ktore ma teraz. Bedźie twárdſze ná Krzyżu / kiedy miáſto wezgłowia ćiernowa korona głowe iego świeta vćiſna / y wſzczat poránia. Bedźie inne ſcabellum, inny podnożek iego / gozdźie okrutne / ktore wſzytko Ciáło ćiężarem ſwym nádoł vpádáiące trzymáć beda. To Ceruical, to wezgłowie náſzego Páná / to ſcabellum, to podnożek náſzego Krolá.

Efal. 49.

Wezgłowie Podnożek Synà Bożego.

A przeto ſłuſzna o tey dźiśieyſzey táiemnicy mowiąc ábo ſłyſząc vpadáć z wielką pokorą ná ziemię / kiedy dla

nas

nas ták nisko vpádł; Ale nie dosyć ná tym / teżći woł y ośieł pádli ná koláná / y przy złobie klęczeli koło Páná / á przećie zá to niebá niedostali / bo są bestye. A ty Kátoliku / lubo ná te táiemnice Wćielenia y Národze w náturze nászey Bogá ná kołáná vpadasz / nie dosyć ná tym; ieslisz bestya / ieśli bestyálskie w tobie postępki / piiánstwá / sprosnośći / wydźierstwá / krzywdy bliźniego / máłoć tá Ceremonia pomoże. Dobra iest y należyta ádorowáć Wćielonego Bogá / pádáć ná koláná słyszac / VERBVM Caro factum est, DEVS Homo factus est, że SŁOWO *stáło sze Ciáłem*, że *Bog stał sie człowiekiem*, ále pádáć má kázdy / nie iáko nierozumny woł / nie iáko głupi ośieł / ále iáko człowiek z pilną ták wysokiey táiemnice vwagą / z sumnieniem czystym / pokornym / krzywdámi ludzkiemi niezáprzątnionym.

Iáko kłániáć sie ná VERBVM Caro factum est.

O Izáiaszu kędy obietnice y ássekurácye twoie? kędy twoiá fideiussio poręká zá człowieká? powiedźiałeś / że gdźieby Pan Bog niebo otworzył / y z páłácow swoich ná te niskośći zstąpił / miáły sie twárde ludzkie sercá do miłośći iego rozpływáć. Vtinam disrumperes cælos & descenderes, á facie tua montes defluerent! á kędysz sie to iśći? oto przerwane niebo / oto zstąpił Syn Boży / y stał sie człowiekiem / y leży w stayni iáko Báránek ná zábićie dla nas gotowy / á czemuż przećie sercá nasze ná taką iego miłość nie mięknieią? czemu sie táką dobroćią iego / tákim ogniem do cnot niezágrzewáią? czemu sie przez serdeczną za grzechy záłość / á rzetelną tákiey Bogá miłośći vwagę nierozpływáią. Záłuię CHRISTE JEZV, tákiey ktorą od nas ponośisz niechęći y nie-

Isai. 64.

Skárgá ná nie chęć ludzką ku Bogu.

wdźięcnośći: beſtye nieme poznawáią ćie y pokłon oddáią. Cognouit bos poſſeſſorem ſuum, & aſinus præſepe Domini ſui, á moie ćie ſerce niechce poznáć. Mundus eum non cognouit, non cognoſcunt te tui. Słomá y śiáno zágrzewáią ćie / á moie bezecne myśli oźiebiáią ćie. Stáynia y ßopá bydleca przyimuie / przytula ćie / á moie zátwárdźiáłe ſerce / brzytkiemi poſtępkámi wypycha ćie. Pogánſcy ludźie niemáiąc tákich łáſki twoiey zádátkow / z dálekich ſtron przychodzą y ßukáią ćie. Vbi eſt qui natus eſt Rex Judæorum? á iá rozlicznemi dobrodźieyſtwy twemi / y Ciáłem twoim naświetßym / krwią twoią vtuczony będąc / dla márnych tego świátá poćiech odſtępuię ćie. O hánbo! O ſromoto!

Iſaiæ 1. Ioan. 1. Matth. 2.

Rozgrzey oźiebłe Kátolikow ſercá Náświetßy Báránku / niech vznawáią niewymowną łáſkę y miłość / ktorą nam pokázuieß w tey ſtáyni / niewinnośćią / pokorą / łáſkáwośćią twoią ſkruß ich ſercá do prawdźiwey pokuty / do gorącey miłośći twoiey. A w tych teráźnieyßych Oyczyźny náßey mizeryách / w tey pladze powietrza / w tych domowych rozruchách / kiedy nam y zebránie Płánet w iednym znáku niebieſkim / máło co obiecuie dobrego / bądź nam Oycem / obroną / poćiechą.

Pierius. *w Tánágrze Báránká noſzono przećiw powietrzu.*

W Tánágrze mieśćie Boecyey / gdy ſie kiedykolwiek poczęło vkázowáć powietrze / mieli zwyczay tákiey záżywáć obrony. Obieráli młodźieniaßká iednego / ktory wźiąwßy ná rámię báránká / chodźił z nim około murow mieyſkich / iáko my więc ná pożarách / zwykliśmy vlice y y domy z Náświetßym obchodźić Sákrámentem / á wołał co mogł nagłośniey. Auerte peſtem Apollo. Auerte

peſtem.

peſtem Apollo. *Vchoway nas powietrza Apollinie. Oddal tę plagę od nas Apollinie.* y mieli nádźieie / że tá Ceremonia / to noſzenie Bárankà / to wżywánie Apolliná miáło vśmierzyć powietrze. Wielkiey doznaliśćie Káźimirzánie Páná Boga táſki po ten czás / że ten gniew Boży / tá moroſwego powietrza plagá / nie ták ſie dálece po wáßym nieśćie iáko w Krakowie ßerzyłá / zá co niech bedźie Máieſtátowi Pánſkiemu nieſkonczona chwałá. Lecz ieſcze obáwiáć ſie trzebá / ieſcze nie ieſteśmy ſwobodni / áby znowu źimowáć niechciáło: kiedy przy Mßy świetey dźiśieyßego Bárankà w Naświetßym Sákramencie podnośić beda / pádnićie nińko wołáiąc / Agnus Dei qui tollis peccata mundi, miſerere nobis. Auerte peſtem IESV Saluator. Agnus Dei qui tollis peccata mundi, dona nobis pacem. *Bárańku Boży, ktory dźwigaſs grzechy świátá, zmiłuy ſie nád námi. Bárańku Boży, ktory dźwigaſs grzechy świátá, day nam pokoy, od powietrza morowego, od nieprzyiaćielá poſtronnego, od rogruchu domowego.* Gdy zá to dźiśieyße dobrodźieyſtwo Narodzenia twego chwalemy ćie / y ſpiewamyć Gloria, rácz nam łáſkáwie y weſoło odpowiedźieć. Pax in terra,

Pokoy ná źiemi, Amen.

Ze tego kazánia Exordium wźięte ieſt z przypádłey ná ten czás konſtellácyey niebieſkiey, y służyć w inny czás nie może, ná iego mieyſce mogłby tákiego ábo podobnego záżyć

EXORDIVM.

Koniec proroctwá, figur Meſſyaſſá.

IVż koniec biorą dniá dźiśieyſzego *Namil: słuch.* wſzyſtkie Proroctwá / Figury / ćienie / obráży / modeluſze / abryſy / ktoremi Pan Bog od początku świátá prawdźiwego Meſſyaſzá y Sálwátorá / ábo ná oſobách ludzkich / ábo ná innych rzecách widomych konterfetował. Już mamy z niebieſkiey Arki wypuſczonego ślicznego Gołębiá / ktory w vśćiech ſwoich źieloną nieśie oliwę / ná znák vſtáiącego potopu y przyſzłego pokoiu. Gloria in altiſſimis Deo, & in terra pax hominibus. *Chwała Bogu ná wyſokośći, á ná źiemi pokoy ludźiom.* Już mamy czyſtego Jozephá / ktorego właśni bráćia z ſzátek odárſzy w niewolą záprzedádzą / ále ſie mu potym tá niewola / te więzy w kroleſtwo obrocą. Już mamy ćichego Moyzeſzá / w plećionce nátury náſzey ná te odmiennośći świátá wyrzuconego / ktory wſzyſtek narod ludzki z piekielnego wyprowádźił

Gen. 8.

Luc. 2.

Gen. 37.

Exod. 2.

dźi Egyptu. Juß mamy z bogátych ſpizárni niebieſkich/ nie Anyelſkiemi rękámi/ ále ſámego Duchá świętego ſprawą zrobioną Mánne/ chleb y pokarm żywy/ ktorego kto záżywáć będźie/ nieymrze ná wieki. Qui manducat hunc panem viuet in æternùm. Exodi 16. Ioan. 6.

Już mamy pokornego Jonáßá/ ktory widżąc iż z okázyey iego/ fálá ná morzu powſtáłá/ bo człowiecżá niepotrzebna Mądrośći Boſkiey áffektácya zgubiłá/ dla vſpokoienia Páńſkiego gniewu/ ſam ſie ná śmierć ofiárvie/ ſam mowi. Tollite me & mittite in mare, ſcio enim quia propter me tempeſtas hæc grandis venit. *Weźćie mię y wrzućie w morze, bo wiem że dla mnie tá burzá ſroga powſtáłá.* Ioan. 2.

Już mamy namilßego Wodzá y Præceptorá/ ktory nas drogi prawdźiwey y prawdy nieomylney náuczyć ma. Ducem ac Præceptorem gentibus dedi eum. Iſa. 55.

Mamy niewinnego Báránká ktory zá grzechy náße/ krwáwą ná Krzyżu z śiebie vczyni ofiárę/ ktory zgłádźi/ zniesie/ zmyie krwią ſwoią wßyſtkie świátá złoſći. Ták o nim powiedźiał pálcem go vkázuiąc przeſtániec iego. Ecce Agnus DEI, ecce qui tollit peccata mundi. *Oto Báránek Boży, oto ktory dźwiga grzechy świátá.* Ioan. 1.

Stáne przy tym tytule Nowonárodzonego Páná JEZVSA/ y pokaże łáſkom wáßym/ że nie mogł Jan ś. właſnośći CHRYSTVSA Páná lepiey wyráźić/ y ſkutkow ktore mamy z przyśćia iego ná świát rzetelniey obiáśnić/ iáko gdy go názwał Báránkiem. Báránku Boży/ ktoryś pod oſtremi rożg y biczow nożyczámi milczał/ ánis vſt twoich namniey otworzył. Quaſi agnus coram tondente ſe obmuteſcet, & non Iſaiæ 53.

Syn Boży Báránkiem zá nas zoſtał.

& non aperiet os ſuum. Otworz niegodne me vſtá / ábym o dźiśieyßym ná świát przyśćiu twoim mogł pożytecznie mowić / á pobożnych Audytorow rácz spráwić ſercá / áby o tym w ćichośći y milczeniu / chćieli nie teſkliwie ſłuchác.

KAZANIE PIERWSZE.

Ná Dźień Nowego Látá

Vocatum est Nomen eius IESVS. *Luc: 2.*
Názwáne iest Imie iego IEZVS.

PIekne bárzo y krwáwego okupu / y Nowego Látá poczatki nieśie nam dniá dźiśieyszego nowy Gospodarz Bog Wćielony CHRYSTVS JEZVS, *Namilśi Chrześćiánie.* Wydáiac pierwsze świetych łez swoich/y krwie nadrozszey krople/wiedźćie iż do káżdego z nas mowi. Surge, propera, amica mea, jam enim hyems transijt, imber abijt, & recessit. Flores apparuerunt in terra nostra. Kochánko moiá / duszo ludzka/ ieśli do tego czásu / mrozny y niespokoyny Aquilo / broniłći śmiáłego przystepu do Bogá / wychodźże teraz y podź bespiecznie / bo źimá vstapiłá/ słonce ku tobie zbliżyło / á zá nim nowe dni/ nowe czásy/nowe láto. Jeśli do tego czásu nie mogłáś nábyć żadnego kwiećia / żadnego owocu / ktorybyś oczom Boskim prezentowáć mogłá / oto ná źiemi zdárzył IEZVS nowe krwie swoiey kwiećie / nowe owoce. Flores apparuerunt in terra nostra. Námilszy JEZV, ktory nam przedźiwnemi Národzenia twego táiemnicámi rok y konczysz y záczynasz / dźiekuiemyć y zá nowe lato / y zá te nowe krwie twey nadrozszey owoce / dźiekuiemy

Cant. 2.

iemy zá wßyſtkie przeżyte látá / y zá to wczorá ſkonczone / á niſko vpadáiąc do nog twych / pokornie ſupplikuiemy / áby to ktore dźis z łáſki twoiey záczynamy láto / było nam zá twym błogoſłáwieńſtwem nowe / ſzczęśliwe / ſpokoyne / nowe w pociechy / nowe w poſtępki / nowe w obyczáie. Bo ná coż innego oznáymuiąc lato przydáieſz. Tempus putationis aduenit. *Czás okrzeſánia przyſzędł.* Jeno ábyśmy przez ś. pokutę y vmartwienie / co było w żyćiu y obyczáiách nieprzyſtoynego / ocináli / okrzeſowáli / á zdrowym / świeżym / ſpore cnot świętych owoce rodzącym ſtáneli drzewem? Ná co w pierwßy dźień nowego látá te twoie drogie łzy / te nieoßácowáne vboſtwioney krwie krople / ieno ná iedne nam grzeßnym wánne / w ktorey nam brudy ſerdeczne omywáć / á nowe ſerce / nowego duchá / nowe poſtępki przybieráć roſkázuieſz? Chce was wdźięcznieyßym kázániu do tego záchęcić Kátholicy moi / vkázawßy pierwey / co zá przyczyná że dźień dźiśieyßy zowią poſpolićie Nowym Látem. Pánie JEZV przybądź Duchá ś. dárem / á łáſki wáße pilnym ſłuchániem.

Czemu pierwßy dźień Rokuzowią Nowe lato.

Godna záiſte rzecz vważenia / dla czego pierwßy dźień Nowego roku / ktorego Syn Boży krwáwy okup záczyna / zowią Nowe lato. Co ma láto do teraźnieyßych czaſow / ktorych práwie początek ieſt zimy / y natwárdße pánuią mrozy. Nie láto / nie wioſne obrał Národzeniu ſwemu Syn Boży / ále zimę. Jdáią tego Doktorowie przyczyne / ábo kongruencya z własności zimną. Powiedzcie mi Philozophowie / co ieſt zá własność zimná? Ariſtoteles te dáie rożność miedzy goracem y zimnem / że calor ſegregat heterogenea, goraco odłącza rzeczy od ſiebie rożne. Jdźcie do Ługnikow / poyrzyćie w ich piece / ábo też w tygle złotnikow / gdy ſpuſzczáią złoto y śrebro / obaczyćie co

Czemu Pan Chriſtus národźił ſię zimie.

Ariſtot. 2. de gen. c. 2.

ſpráwuie gorączość ogniá / iáko ſegregat heterogenea odłącza rzeczy; ieſt przy ſrebrze ołow/przy złoćie miedź. Wrzucćieſz to w ogien / wnet to przetrybuie / przeſmázy / przeczyśći/ przełączy gorącość iego / od ſrebrá odpędźi ołow / od złotá wyłączy odżenie miedź / y wſzelkie inne metallá/ że nie zoſtánie ieno ſámo fáń/ſámo ſrebro/ ſámo złoto/ Argentum igne examinatum. Przećiwnym ſpoſobem frigus, źimno ma to/ że congregat heterogenea, rzeczy ktore ſą rożne wiąże/ ſpaia/ zgromadza w iedno / iáko widźiemy w zamarzłey wodźie/ że tám z wodą gromádźi ſie / łączy / wiąże / ſłomá/ trzaſká/ kámien/ y ztąd Empedokles ſtáry Philozoph/ zwał ogień litem, zwádą / rozrożnieniem / á frigus amicitiam, źimno przyiaćielſtwem/ że ogień rożne rzeczy odpędza/ rozłącza/ á źimno ie gromádźi y ſpaia.

Własność gorącośći rożne rzeczy oddźieláć.

Pſal. 11.

Zimno congregat heterogenea.

Ariſt. 1. phyſic.

Porozumiewayćieſz czemu iedynak Boży rodźi ſie wnáturze náſzey źimie podczás mrożny? temu áby vkazał/po co ná ten świát záwitał; poto/ áby cōgregaret heterogenea, rzeczy od śiebie rożne złączył y zgromádźił. Mogłáſz bydź więkſza Heterogeneitas, rożność/ iáko Bogá y człowieká/ Stworce y ſtworzenia/ Słowá y Ciáłá/ niebá y ſtáynie? Mogłá bydź więkſzá Heterogeneitas, iáko bogáctwá y vboſtwá/ doſtátkow y nędze/ żywotá y śmierći? A iednák to wiedno złączono widźiemy/ y w tey ſtayni mamy Bogá y człowieká w iednym Chryſtuśie/ Słowo y Ciáło/ niebo y źiemie/ doſtátek y nędze/ nieśmiertelność y śmiertelność w iedney oſobie.

Syn Boży cōgregat heterogenea.

Pięknie te rożnośći w Chryſtuśie Pánu ſpoione/ vważa ſłodkomowiący Doktor. O nouiſſimum, & altiſſimum! ô humilem & ſublimem, ô opprobrium hominum & gloriam Angelorum! *O naynizſzy y naywyżſzy! ô pokorny y wyſoki! ô ludzkie pomiotło, y duchow niebieſkich chwało!* O ſuauitatem & gratiam! ô amoris vim! Summus omnium imus factus eſt

S. Bernard. ſerm. 46. in Cantic.

omnium. Quis hoc fecit? Amor dignitatis nescius, dignatione diues, affectu potens, suasu efficax. Quid violentiùs? Triumphat de Deo amor, vt scias amoris fuisse, quod plenitudo effusa est, quod altitudo æquata, quod singularitas associata est. *O wdźięczności! O łáśko! O miłośći potęgo! naywyżßy ze wßyßtkich ſtał ſie naymnieyßy ze wßyßtkich. Kto to vczynił? kto to ſprávił? miłość powagi nieznáiąca, w vraczeniu bogátá, w áffekćie potężna, w poradzie ſkuteczna. Co może bydź gwałtownieyßego? Tryumphuie z Bogá miłość, ábyś wiedźiał iż to miłości ieſt dźieło, że pełność ieſt wylana, wyſokość zrownána, oſobność złączona.* Miłość to wßytko ſprawiłá/ miłość te heterogenea, rożne rzeczy w iedno ſpoiłá/ á ſpoiłá to żimie/ dáłá nam Synà Bożego żimie/ ábyśmy wiedźieli że ná to przyßedł/ áby congregaret iſta heterogenea, złączył te rożne rzeczy/ niebo rozgniewáne z źiemią/ Bogá obrázonego z człowiekiem przeſtępnym. Jeśliß przedwieczny Syn Boży Narodzeniu ſwemu obrał czáſy żimne/ iákoß to zowiemy Látem: iáko dźień dźiśieyßey Oktawy Narodzenia iego może bydź Nowe Láto?

Philozoph odpowie/ że fit denominatio à potiori, nowy Rok zowiemy Látem/ dla tego/ że naprzednieyßa/ y naweſelßa część Roku ieſt Láto: Wioſná/ Zimá/ Jeſień/ ſą częśći Roku/ ále nie ták weſołe/ w pożytki nie ták obfite iáko ieſt Láto. Káżnodźieiá záś powie/ iż dźień dźiśieyßy zowiemy Látem/ dla wielkiey y goracey miłości/ ktora nám vkázuie Syn Boży. Dopiero ná świát przyßedł/ dopiero Ciáło przyiął/ dopiero żyć począł/ á iuż vmieráć dla nas prágnie/ iuż krwáwy okup záczyna.

Nowe Láto názwáno, że nam goracą miłość Syn Boży w ten dźień vkazał.

Vczynił coś podobnego Młodźianowi myśliwemu. Wſtánie myśliwy młodźian do obłowu iákiego w ſámo

świtá-

świtánie / wychodźi ráńiuśieńko w pole ná záiącá / ná kuropátwy / dostawszy co tákiego / powraca do domu godźiná dwie / przed południem z áppetytem dobrym / y mowi áby ieść dawano. Lecz iż iescze godźiná obiádow nieprzyszłá / y Oycá w domu niemász / odpowiedzą słudzy áby troche poczekał / będźie wnetże gotowo / á zátym też Pan Oćiec przyidźie Tęszno owego / wytrząsł sie ná koniu / wstał ráno / ziadłby co smácznego / z obiádem też trudno nieczekáć Oycá / więc y nie gotowo wszystko / coż czyni? każe sobie miásto śniadánia cokolwiek z kuchnie przynieść y porywa ná prędce / ábo ptaszká iákiego / ábo sztukę ćielęćiny / áby ieno zołądkowi gęby nie co zátkał / y áppetyt vkoił / potym záś v stołu popráwi. Coś ná ten kształt vczynił namilszy JEZVS. On ći to iest *Słuch*: o ktorym rzeczono. Ad prædam ascendisti fili mi. *Ná obłow powstałeś Synu moy.* Ráno ná ten obłow wyiáchał / o pułnocy záwitał w Bethleemskie polá. Dùm nox in suo cursu medium iter haberet, widząc iáko Národzenie iego / y pierwsza zá násze zbáwienie odwagá pomocna byłá świátu / że záraz pozyskał Pásterzow / ma gorący áppetyt ćierpieć / y trudy co naywiększe ponośić / rádáby / rádá / tá święta Dźiećiná / co naprędzey kielich śmierći dla nas spełniłá. Lecz iescze náznácona od Oycá godźiná nieprzyszłá / iescze niegotowy stoł Kálwáriyski / gdźie saturabitur opprobrijs, nápełnią go octem / myrrhą / zołćią / y hánbámi niewymownemi. Pátrzćiesz co czyni? godźiny oycowskiey vchybić trudno / sam gorąca zbáwienia ludzkiego miłość serce pali / radby coprędzey dla nas ćierpiał / vmarł / radby octy / myrrhy / zołći trawił. Ey więc mu dáć kolláciykę máłą / śniadáńko iáki e / áby áppetyt vkoił. A ták ie dniá dźiśieyszego bierze / d rogą krew z subtelnego dźiećinnego ćiáłá wydáie / áby

Myśliwy młodźian.

Gen. 49.

Sap. 18.

Thren. 3.

przynalegáiacy wiekßego dla nas cierpienia áffekt iáko kolwiek vkontentował. O predka á goraca miłośći! iáko ś o dobro/y zbáwienie náße zbyt żárliwy naſłodßy JEZU! iáko predko záczynaß krwáwa robotę ślachetne dźićie! o niewypowiedźiany áffekćie/ iáki tám wewnątrz muśi bydź ná ſercu ogień/ kiedy ták znákomite ná wierzch wypadáią iſkierki!

Kiedy wielkiemu w Rzymie Scipionowi/ od zwyćiężoney Afryki názwánemu Africanus/ przymawiano że w potrzebách woiennych/ rad vchodźił złych rázow/ y nienápadał ſam zápálczywie ná nieprzyiaćielá/ odpowiedźiał iednemu. Bene quidem dicis, mater enim mea me Imperatorem, non bellatorem peperit. *Dobrze záiſte mowiſz, ábowiem Mátká moiá Hetmánem mie, nie proſtym vrodźiłá woiownikiem:* iáko koby vkázuiąc/ iż to nie ieſt Hetmáńſka wyſtáwiáć zdrowie ná ßance nieprzyiaćielſkie/ y náráżáć ſie beſpiecznie y niewáżnie ná niebeſpieczne rázy; zołdatá to ieſt pospolitego/ ktory ieśli ßwánkuie ſnádno mu rownego przybráć/ále Hetmáná ſtráćiwßy ná woynie/ rzecz ieſt niebeſpieczna. A dla tegoż kiedy Rzymiánie/ Imperium, Hetmanſtwo ofiárowáli Tacito/ á on ſtárośćia wymawiał nieſpoſobność ſwoie/ rzekł mu Senat. Imperatorem te non militem facimus, tu jube, milites pugnent, animum tuum non corpus eligimus. *Imperatorem, Hetmánem ćie á nie proſtym czyniemy zołdatem, ty roſkázuy, á żołnierze niech ſię potykáią, ſerce y cnotę twoię obieramy, á nie śiłę.*

Plutarch.

Hetmánom nieprzyſłoi ná rázy niebeſpieczne odważáć ſie.

Naucler.

Nie przeſtrzega tey Hetmáńſkiey prerogátywy Pan á Zbáwićiel náß/ záczawßy woyne z piekielnym nieprzyiaćielem ńi ieden pospolity żołdat idźie ochotnie/ krwie ſwoiey nic niewáży/ ná wßyſtkie rázy niebeſpieczne gotow/ wglos to oświádczáiąc/ że Mater mea Bellatorem me non

Impera-

Imperatorem peperit: Mátká iego woiennikiem go nie Hetmánem zdrowia ßánuiacym vrodźiłá.

Złozywßy go do złobu vczyniłá coś ná kßtałt mátek Lácedemonskich / ktore powiwßy Syná / miásto kolebki / kłádły go w tarczą iedne / iáko wspominá Claudianus o Honoriuśie. Reptasti per scuta puer. á gdy dorosł y woyne miał służyć / dawáły mu onez tarczą / máćierzynskim záwiezuiac błogosłáwienstwem / áby iey nie tráćił / y nieprzyiáćielowi wydźieráć iey nie dawał / bo to sromotá byłá; ále ták meżnie woiował / żeby ábo znia zdrowo do domu powroćił / ábo ná niey odważnie poległ / y mawiáły te słowá / Aut cum hoc, aut in hoc, ábo znia to iest powroćić / ábo ná niey páść y sławnie vmrzeć. Niedbáły one áby synowie ich przynośili do domu ßkátuły źimowemi ábo pobocznemi nábite stácyámi / ábo powracáli zpełnemi wozy połćiow / máseł / legumin / vbogim chłopkom wydártych / ále żeby powracáli zsławą / z dobrym o mestwie y dźielnośći swoiey świádectwem. Aut cum hoc, aut in hoc. Podobnie B. Pánná położyłá Synaczká we złobie iáko ná tarczy iedney / vkázuiac że go vrodźiłá nie Imperatorem, ále Bellatorem, woiownikiem odważnym / y dáłá mu iákoby te tarczą / z ktorą ták miał woiowáć / żeby ábo znia / ábo ná niey poległ. Niefrásuy sie kochána Mátko / poznaß co to zá dźiećie / obaczyß niesłychána iego odwagę / á za niewieß że o nim rzeczono. Voca nomen ejus accelera, spolia detrahe, festina prædari. *Náżow imię iego poßpieß, łupy odbieráć, pokwáp korzyśći odnośić.* Nie vtráći tey tarcze / y owßem ták meżnie woiowáć bedźie / że ná tey Krzyżá świetego tarczy meżnie poleże; poleże prawdá / ále śmierćią swoią bogáte z nieprzyiaćielá łupy weźmie / y chwalebne zwyćiestwá y tryumphy odnieśie. A to wielká że ten boy radby coprędzey zaczął / by y

Claudian.

Plutarch. *Lácedemonki iáko syny wypráwiáły ná woynę.*

Isai. 8.

dźiś

dźiś radby zá náße zbáwienie vmárł / w tym choć málu śienkim ćiałku radby ćiernie y goźdźie widźiał / y ná znák tego goracego áffektu / iuż dźiś krew swoie zá nas dawáć poczyna. A dla tego żárliwa iego miłość / czyni nam iedno weśołe láto / y dźień dźiśieyßy dla tey ochoty Páná IEZVSOWEY, dla ták goracey iego ku nam miłośći zowiemy Nowym Látem.

Nowe láto náznáne, ábyśmy goráco P. Bogu służyli ná Rok nowy.

Abo też názywamy dźień dźiśieyßy Nowym Látem / iż Kośćioł świety chce / ábyśmy ná ten Rok nowy P. Bogu nie oźiéble ále ochotnie y goráco służyli / y stáre porzućiwßy náłogi / nowy przy łáśce Bożey záczęli żywot.

Chrześćiánie moi: Záczynamy Rok nowy 1661. wiem iż káżdy niepomálu śie ćießy / y niepośledniе ná sercu weśele czuie / że w dobrym zdrowiu doczekał tego Roku 1661. A wiećieß co to ieśt zá Rok? Rok to ieśt nowy / w ktory Chrystus Pan ná káżdego znas woła / ábý iuż wzdy kiedy zgrzechu y złych námietności powstał / ábý ná nowe láto / nowe poßtępki záczął / nowo / ochotnie / goráco P. Bogu służył. Záiśćie niemáß człowieká ták nikczemnego / ktoryby z nowym Rokiem nieżyczył sobie odmiány. Wiem iż teraz nie ieden mowi. Ey przeßły Rok niebárzo ná mie był dobry / nieśłużyło mi zdrowie / miałem trudności y kłopotow wiele / nie iedną mie potkáłá ßkodá / dayże Pánie Boże ten Rok ßcześliwßy / łáßkáwßy / spokoynieyßy. Wiem iż káżdy ná Rok nowy radby odmienił nowa ßáte / nowego lepßego czeládniká / życzyłby sobie lepßego zdrowia / y życzy. A ßumnienie co? o dußy ßtáránie iákie? czy śiłá ieśt tákich coby sobie życzyli odnowić obyczáie / odnowić poßtępki?

Plutarch. Aristippá Philozophá záprośił ná bánkiet kupiec ieden bogáty / w domu áż názbyt ochędożny / ále koło śiebie niebárzo czuyny y polityk; po obiedźie prowádźi Philozophá

po domu

po domu/ vkázuie mu pokoie/ obrázy/ obićia/ ſprzety cudne/ w káżdym kaćie doſyć ochedoſtwá; ieno że ten Kupiec/ iáko ten ktory ſie náuczył/ czeſćiey reka w pieniądzách gmyráć/ ániżeli grzebieniem brody czoſáć/ miał brodę niewyczoſáną/ pomierzwioną/ iedną rázą zákáßlnawßy ſie Philozoph plunie mu w brodę; ſkoczy ow iák opárzony/ chce go zá kudły porwáć/ á Philozoph nic niezturbowány rzecze. poczekay trochę/ nievczyniłem tego zkontemptu y wzgárdy/ ále ná przeſtrogę twoię/ wodźiß mię po domu/ w káżdym kaćie widzę pięknie/ w ſieniách/ w izbách/ ßkoda y plunáć/ brodá tylo twoiá naniżczemnieyßa/ niewyczoſáná/ niewychedożona; á toż głupiego to ściány mieć chedogie/ mury zdobić/ á o ſie ſámego niedbáć/ y podźiękował cimu zá náuke. Rozumiem ia iż ná te chwalebne świetá/ ná ten Rok nowy/ káżdy iáko mogł odnowił dom ſwoy/ vmiotł/ vprzątnął/ ſam iáka miał nalepßa ßáty przyodźiał ſie. A ßumnienie iáko? czy też przez ſpowiedź świętą odnowione? czy miotła pokuty práwey omieciono? ſcopebam ſpiritum meum. czy duch przez żarliwa dobrodźieyſtw Páńſkich v wagę podnieſiony ku Bogu? czy w ſercu wźniecony ogień miłośći JEZVSOWEY? Boże day to/ ábyśćie dźiś prezentowali Synaczkowi temu nowe ſerce/ nowy y gorący w ſłużbie iego zelus, nowe obyczáie/ nowe láto.

Ariſtyppus plunął ná brodę niewycoſáną.

Pſal. 76.

Jeſt tám v Philozophow niemáła Queſtya/ ktora wzbudźił Ariſtoteles. An mobile in puncto reflexionis quieſcat? Ná przykład ciſne pile/ ábo kámień ku gorze/ ktory záś zgory powraca ná dol/ pytáią tedy Philozophowie/ ieśli kámień ná onym mieyſcu z ktorego ſie powraca/ in puncto reflexionis, odpoczywa cokolwiek ábo nie? Ja rozumiem/ iż nie. Ale niech o tym diſputuią Philozophowie. Dźień dźiśieyßy/ *Słuchacze moi*, ieſt punctum reflexionis an-

Ariſt. phyſic. 8.

An mobile in puncto reflexionis quieſcat?

nux, ieſt punkt od ktorego ſie odbija Rok w koło idący. Wczorá przyßliśmy do oſtátniego punktu Roku przeßłego/ dźiś nowo wſtępuiemy w inne koło Roku nowego. Życze áby káżdy in hoc puncto reflexionis quieſcat, áby káżdy z nas dniá dźiśieyßego/ z myślámi ſwemi ná vwagę nabożną nieco vśiadł/ y ná przeßły czás obroćiwßy oczy pomyślił/ y rozſtrząſał/ co też zá żywot iego roku przeßłego był/ śiłá też ſobie łaſki v P. Bogá ziednał/ co dobrego vczynił/ wieleli też przed ſobą vczynkow dobrych do niebá poſłał/ wiele rázy P. Bogá obráził/ wielu złym y ſwowolnym życiem pogorßył/ wiele krzywd/ ßkod ludźiom poczynił.

Potrzebna rzecz Kátolikowi ná nowy rok reflexyą czynić ná przeſłe látá.

Páiąk śiadkę náprawia.

Życze áby ná kßztałt páiąká w kącíku ſobie vśiadł. Temu kiedy kto prácowito vpleciona śiatkę przerwie bąk ábo robak iáki duży/ vmknawßy do kątá śiedźi/ myśląc nieiáko áby ią mogł náprawić/ wylatáć/ inną wyrobić/ y ztąd nápiſał mu ieden: Retexam: *Wylatam co ieſt przerwáno.* To by ták káżdemu dniá dźiśieyßego trzebá vczynić/ quieſcere in puncto anni, in puncto reflexionis; przez nabożną contemplácyą vśieść/ reflexyą ná ſprawy y życie ſwoie vczynić/ myślić/ ruminować/ przypominać ſobie cośmy Roku przeßłego czynili/ iákośmy żyli/ iákośmy śiłá rázy przyiazń y miłość Bożą tárgáli/ iákośmy wiele Máyeſtat iego obrázili/ bliźniego omowili/ vkrzywdźili. Do tákiey reflexyey y konſiderácyey pobudza ná Dawid ś Anni noſtri ſicut Aranea meditabuntur. *Látá náſze iáko páięczyná przędźione będą.* Táka myśla w chorobie błagał Máyeſtat Boży Krol Ezechiaß. Recogitabo tibi omnes annos meos, in amaritudine animæ meæ. *Będę rozmyślał przed obecznością twoią wßyßtkie látá w gorzkości duße moiey.*

Gilbert.

Pſal. 89.

Iſaiæ 33.

Ták y my vczynmy Kátholicy moi/ vśiadźmy ná ten comput y rachunek przeßłych poſtępkow náßych/ á nálazßy

że nam

że nam śiła niedostáie / zechmy z drogi mándatow Páńskich srodze wystąpili / żechmy śiłá y P. Bogu y bliźniemu winni / zdobywaymy sie ná świete propositum, y ten nowy vmysł / ábychmy przeszłych lat niedbálstwá / rącza w służbie Bożey nágrodźili ochotą / y zá wszystkie winy y długi słuszną vczynili satisfákcyą / y co sie z powinnego Boskiemu Mayestatowi / ábo też bliźniego opuśćiło trybutu y obligu / ná ten Rok nowy bez wszelkiey zwłoki powetowali / mowiąc: Retexam, *Náprawię*. Stánie mi to od was zá sporą kolędę / zá wielkie Nowe láto / ten świety ánimusz / tá pobożna resolutya, gdy ná Nowe láto zechcećie sie odnowić / w nowe sługi P. IEZVSOWE, w nowe nabożeństwo / w nowe obyczáie / w nową do miłośći Bożey ochotę. Niechże do tego sam Nowonárodzony Zbáwićiel sercá wásze łáską swoią sposabia / niech sobie w duszách wászych ten nowy Gospodarz porządne mieszkánia gotuie / á iáko nam vroczystośćią Naświetszego imienia swego y ochotnym pierwszey krwie swoiey wylaniem / przyniosł Nowe láto / ták niechay wam zdárzy wszystko nowe / nowe zdrowie / nowe sczęśćie / nowe błogosłowienstwo / nowe obyczáie / nową do vsługi swoiey ochotę / zgołá nowe / spokoyne / sczęśliwe Láto / Amen.

KAZANIE WTORE.

Ná Dzień Nowego Latá

Vocatum est Nomen eius IESVS. *Luc: 2.*
Názwáne iest Imie iego IEZVS.

S.Chryſoſt. hom. 18. in Ioan.

ZAwſze to byłá poſpolitá ludźiom/ *Namił: Chrześćiánie,* tákie dawáć rzeczom imioná/ ktoreby ich náture/ własność/ przymioty/mogły wyrażáć. Mos erat antiquis à rebus nomina imponi, mowi ś. Chryzoſt: *Zwyczay był wſtárych od rzeczy brać imioná y dawáć:* bo imiona ſą iákoby krotkie/ á wezłowate opiſánie rzeczy/ iáko mowią Philozophowie. Nomina breues rerũ definitiones ſunt. Kiedy P.Bog ſtworzył/zwierzetá y ptáſtwo/zebrawſzy to wkupe/ przywiodł do Adáma/áby káżdemu dał imie y názwiſko pewne. Formatis Dominus Deus de humo cunctis animantibus terræ, & vniuerſis volatilibus cæli, adduxit ea ad Adam, vt videret quid vocaret ea. A iż Adam miał ſcientiam infuſam rerum, wiedźiał káżdey rzeczy náture y własność/ káżdey też dał według iey náturey y własności imie; koniá názwał Caballum, ze noga cauat terram, aſinum ab aſſidendo, porcum quaſi ſpurcum, Canem quod canorum edit latratum, Aquilam quaſi aculam, ab acutè videndo. O czym Rupertus Abbas ták mowi: Singulorum conſiderauit naturas, & ex qualitatibus diuerſis, diuerſa formauit vocabula, vt v. g.

Imioná dáią rzeczom wedle ich náturey.

Gen. 1.

Adam dał imioná wſzyſtkim rzeczom.

Ruper. Abb. lib. 2. c. 24.

Lati-

Latinus Caballum à cauando nuncupat, asinum ab assidendo, porcum quod spurcus sit, & Canem eò quod canorum edat venando latratum: ita ille in lingua primitiua, quæ factâ diuisione linguarum in gente remansit Hebræa, nomina formauit singulorum, consideratis proprietatibus naturarum.

Także y dźiátkom málym/ kiedy ie P. Bog ná świát dáie/ zwykli Rodźicy tákie przybierác imioná/ iákich sobie po nich obyczáyow y postępkow życzą. Jeśliby Syná swego rádźi widźieli mężem walecznym/ żołnierzem/ dáią mu imie Alexándrá/ Jerzego/ Marcinà; iesli Doktorem/ Kázanodzieia/ miánuią go Ambrozym/ Augustynem; iesli Mnichem/ Zakonnikiem iákim/ każą go chrzcić Benedyktem/ Dominikiem/ Franciszkiem. Wczym P. Bog często serca Rodźicow dirigúie/ że tákie podáia dźiátkom imioná/ iákie Pan Bog w nich vpátrzył/ y łáska też swoia zdárzył skłonnośći/ obyczáie/ postępki. S. Woyćiechowi Pátronowi nászemu Polskiemu dáli Rodźicy iego to imie WOYĆIECH, z dyrekcyey Páná Bogá/ że przyczyna swoia miał Polskę/ w potrzebách woyskowych ćieszyć/ iakoż często ćieszył/ gdy ná woynách Pieśń od niego Bogárodźica złożona śpiewáno. ś. Stánisłáwowi Mátká iego BOGNA, dáłá imie STANISLAW z nátchnienia pewnie Boskiego/ że miał stanąć sławá narodowi Polskiemu. A to dźiwna że pod ten czás vrodźił sie też Bolesław śmiáły/ ktory ś. Stánisławá zábił/ y dáli mu Rodźice imie BOLESLAW/ iákoby z Bolem sławá/ ábo Boli sławá/ nie bez dyrekcyey Boskiey/ że miał wielki bol zádáć Koronie Polskiey w zábićiu ś. Biskupá. I ztądże ś. Augustyn powieda/ że Nomen appellatur quasi Notamen, quod rem notet: *Imię iest iákoby znák y cechá nydáiąca iákowa rzecz ma bydź.* Nomina sunt signa rerum, mowi Philozoph.

ś. Woyćiech woyská ćieszy Polskie.

ś. Stánisławá imię.

S. Aug. lib. de genes. ad liter. Arist. 1. perier.

Záchował tenże tryb Bog wßechmogący wmiánowániu Synaczká swego CHRYSTVSA IEZVSA, dáie mu Imie IEZVS, co znáczy Saluator, vkázuiąc/ co to zá dźićie/ co zá Synáczek/ że ten to iest/ ktory wßyßtek narod ludzki ma z niewoli czártowskiey wybáwić / ten iest ktory vpádłego człowieká ma podźwignąć/ y krwią swoią okupić. Już iuż dniá dźiśieyßego dáie znáczne okupu tego początki / iuż rzeczą sámą pokázuie sie Sálwátorem.

Dźiekić nieskonczone Namilßy JEZV, zá ták śliczną y drogą kolędę. Podnieś / podnieś / Naświetßa Dźiećino Boską rączkę swoię. Błogosław Krolowi J.M. Pánu náßemu miłośćiwemu/ dobrym y długim zdrowiem/pokoiem/ znácznemi Tryumphámi/ day żołnierzowi náßemu / boiaźń Bożą/ ochotę/ y serce przećiw nieprzyiaćielowi. Bądź nam wßyßtkim JEZVSEM, Sálwátorem/ Dobrodźieiem/ opiekunem. Przy tych miánowinách Syná Bożego pokaże krotko / iáko to iest ßpetna/ kiedy kto miánowániu swemu/ imieniu swemu nie korresponduie / żyćiem / obyczáiem / postępkámi/ kiedy sie żowie tákim á nie iest tákim. Niech tá mowá náßá będźie ná cześć y chwałę Pánską / á nam ieśliby postępki náße imionom nie korrespondowáły ná popráwę duchowną.

Szpetna iest kiedy imię niezgadza sie z rzeczą.

Wielce sobie záwße ludźie poważáli y poważáią imioná swoie/ y rádźi więc widzą Dźiádowie/ Stryiowie / Wuiowie/ kiedy imioná ich Rodźicy dáią dźiatkom swoim / y zwykli im więc co osobliwego dárowáć/ zápisowáć/oświádczáiąc/ że im to wdźięczno / gdy Rodźicy potomkom swoim imioná ich nádáią. Wspomina tám jus Ciuile iedno legatum, gdźie Sempronius Corce swoiey zleca. Sempronio nepoti meo, plus tribuas in honorem mei nominis. *Sempronißowi wnukowi memu, więcey day dla honoru imięnia mego.*

Ludźie kocháią sie w imionách swoich.

L. cùm filius §. Pater. ff. de legatis.

Ale

Ale kiedy záś kto máiąc cudze imie / zwłaszcza iákie ſłáwne nie odpowieda mu / nie korreſponduie życiem y poſtępkámi/wielka to nieláſke y hánbe zwykło przynośić. Swiádkiem Caſſiodorus. Nimis abſurdum eſt, portare nomen alterum, & aliud dici, quàm debeat in moribus inueniri. Mieć imie Alexándrá/ Conſtántego/ Władyſławá/ á z woyny vćiekáć/ ſromotá ieſt bárzo. W Rzymie był Senator záwołány Scipio, wielkich cnot y zaſług / bo wßyßtke práwie Afryke zwoiował/ y Páńſtwu Rzymſkiemu podbił / miał Syná tákże Scypioná / ſwowolniká iednego / buntowniká/ zwáyce/ ktorá iednym ſłowem / ze go też Valerius Maximus zowie obſcuritatem á corruſcanti radio genitam, *ćięmnośćią z iáſnego promienia vrodzoną*. Ten w nádźieie zaſług Oycowſkich/ śitá złego robił w Rzymie/ ludźi deſpektował/ poſłał do niego Senat / ſurowo nápomináiąc / áby obyczáie odmienił/ ábo imie/żeby ſie niezwał Scypionem / áby Oycu y ták zacnemu imieniu iego hánby nieczynił/ Aut muta mores, aut muta nomen, bo

Dedecorant benè nata culpæ.

mowi Horatius: ſromotę czyni Oycu dobremu Syn ledáiáki/ zuchwáły potomek ßpeći dom by nazacnieyßy / y niegodźien ieſt nośić imienia przodkow y Rodźicow ſwoich.

Exáminuie tám P. Bog v Janá ś. w obiáwieniách niektore Prálaty Kośćiołá ſwego / po exáminie każe piſáć Dekretá viſitácyey / miedzy innemi Biſkupowi Sardis roſkázuie nápiſáć Angelo Eccleſiæ Sardis ſcribe. Scio opera tua, quia nomen habes, quod viuas & mortuus es. Eſto vigilans & confirma cætera quæ moritura erant. Non enim inuenio opera tua plena coram Deo meo. In mente ergò habe, qualiter acceperis, &c. & pœnitentiam age. Si non vigilaueris veniam ad te tanquam fur, & neſcies quâ horâ veniam ad te.

Caſſiodor. lib. 8. epiſt. 20.

Valer. Max. lib. 3.

Horat.

Apoc. 3.

te. *Anyołowi to ieſt Biſkupowi Kośćioła Sardis nápiſ.* Znam ſpráwy twoie, iż imię maſz żeś żyw, áleś vmárły. Bądź czuynym, y vtwierdzay co miáło zginąć. Nienidzę álbowiem ſpraw twoich doſkonáłych, przed Bogiem moim. Pámiętayże coś wźiął, &c. y czyn pokutę. Ieśli niebędźieſz czuynym, wiedz że, iż przyidę do ćiebie iáko złodźiey, á nie zwieſz ktorey godźiny przyidę. Srogi to poſtrách/ przeráźliwa admonicia, groźi mu nagłą śmiercią/ niezwieſz kiedy ćie z tego świátá porwę. O co ? że nie doſyć czynił wokácyey ſwoiey / nie korreſpondował imieniu / tytułowi ſwemu. Nomen habes, & mortuus es. nośił imie Páſterzá/ Biſkupá/ á czynośći Páſterſkiey w nim nie było.

Zachar. 11. *Páſterz, vrzędnik niedbały Bałwan.*

A dla tego mowi v Proroká podobnemu Przełożonemu. O Paſtor & idolum! *O Páſterzu y Bálwánie!* Bálwánem żowie niedbałego Páſterzá / ktory rad imieniu y tytułowi Páſterſkiemu/ á procz imienia niemáſz w nim dźielności y odwagi Páſterſkiey / niemáſz reſolucyey ná karánie wyſtępnych/ niemáſz ſercá ná obronę wolności y ſwobod kośćielnych/ ná podeymowánie prac y fátyg dla owieczek ſwoich. Bálwánem żowie niedbałego Sędźiego y vrzędniká/ ktory kocha ſie w tytule vrzędu ſwego / á ſnadź go y drogo zápłáćił/ á niema ieno imie ſámo vrzędniká / rzeczy/ iſtoty nic. nie zábiega ſwymwolom y roſpuſtom w dyſtrykćie ſwoim/ pátrzy przez ſpáry ná zbrodnie y exceſſy niewſtydliwych ludźi. Nie idźie ná Rátuſz ieno kiedy ieſt co wźiáć/ po queſta, po grzywny/ á żeby co o porządku mowić / vkrzywdzonym prędko ſpráwiedliwość vczynić/ decreta bez odwłoki odpráwiáć/ bynámniey o tym. O judex & idolum! *O Sędźio y bálwánie!* Nomen habes quod viuas, & mortuus es.

Aptykárzá pudłá częſto zyłe nápiſy nie rzeczy máią.

Cobyśćie wy rzekli o Aptekárzách owych / do ktorych Apteki przyſzedſzy/ y obaczywſzy ná ich pudłách/ wielkiemi literámi piſáne rozmáite rzeczy/ aloeſy, rheubarbarum, chi-

ny/

ny/ lignum ſanctum, ſeny/ coſż to wiedźieć? chćieyże ieno kupić. Pánie Aptekárzu przedayćie mi Aloeſu tego/ ábo ſeneſu/ á on niedoſtátnim bedac rzecze: O niemamći go. A to ieſt ná pudle nápiſáno Aloe? Niemáß/ ták to tylko napis. Podobáłoby ſie wam to? chwalilibyśćie to? ia rozumiem/ kto mądry/ plunie/ do bieſá z táka Apteka co to ieno piſáne ma Aloeſy/ ſeny/ á procz trochy Tábáku nic w Aptece niemáß. To ták Bog wßechmogacy nienáwidźi co máia imioná piękne/ á vczynki plugáwe/ tytuły y vrzędy wyſokie/ á poſtępki ledáiákie. Nomen habes, &c. & mortuus es.

Nárzeka ná to Bernat ś. Monſtroſa res, gradus ſummus, & animus imus, ſedes prima, vita infima, anni multi & actus ſtulti, facies rugoſa, & lingua rugoſa, caput canum, & cor vanum, ſermo multus & fructus nullus, lingua magniloqua, & manus otioſa, *Przemierzła rzecz, vrząd wyſoki, ánimuß ledáiáki, godność wyſoka, konwerſácya nikczemna, látá wielkie, á poſtępki głupie, twarz ſędźiwa, á mowá pletliwa, głowá ſiwa, myśl nieſtátecżna, ſłow wiele, pożytku máło, gębá wielomowna, á ręká nieochotna,* Nomen habes, &c. & mortuus es. S. Bernard. lib. 2. de conſider.

A dla tegoż P. Bog miał w zwyczáiu/ że kiedy kto żył wedle imienia ſwego/ kiedy poſtępował ták iáko należáło imieniu iego/ odmieniał imioná/ á dawał piękniey ße/ ozdobniey ße: á kiedy záś kto nieſprawował ſie podług imieniá ſwego/ odbierał mu ie/ á dawał podley ße/ czáſem niezwał go właſnym imieniem iego/ bo iáko mowia. *P. Bog zá cnotę dawał piękne imioná ludźiom.*

Si re priueris, nec nomen habere mereris.

Prożno ſſe zwáć takim, kiedyś ledáiákim.

Abram Pátryárchá miał doſyć piękne imie/ bo znáczy Pater excelſus, *Oćiec wyſoki.* Máłoż to ozdoby? że ſprawy iego były świątobliwe/ że doſyć czynił imieniu ſwemu/ że cnoty iego były wyſokie/ dał mu Pan Bog zacnieyſze imie. Gen. 17.

P. Bog Abrá, mowi odmienił imię.

Non vocabitur vltrà nomen tuum Abram, ſed vocaberis Abraham, id eſt, Pater multitudinis, quia Patrem multarum gentium conſtitui te, faciam te creſcere vehementiſſimè, Reges ex te egredientur. *Nie będą więcey zwáć imięniá twego Abrám, ále będźieſz ſie zwał Abráhám, to ieſt, Oćiec wielkośći, bo Oycem wielu narodow vczyniłem ćie. Spráwię że vrośćieſz zbyt mnogo, Krolowie z ćiebie wynidą.* A to wielka że w tey odmiánie imienia iego / przydał mu P. Bog z ſwego Boſkiego imienia IEHOVA, iedne litere HE, ktora znáczy Synà Bożego / bo przed tym zwáno go Abram / teraz Abráhám / ná znák wielkich cnot iego / y ſwoiey niewymowney ku niemu miłośći / y ná vkazánie / że kto żyie wedle wokácyey ſwoiey / y korreſpondnie imieniu ſwemu / tego P. Bog nietylko hoynemi łáſkámi ſwemi obdarza / ále mu też dáie ſiebie ſámego / iáko Abrámowi włożył cześć imienia ſwego / do imienia iego / pokázuiąc że w dom iego miał dáć ſiebie ſámego / miał dać Synà ſwoiego / ktory z pokolenia iego národźił ſie y ſtał człowiekiem.

Włożył w imię Abráhamá iednę litere ſwego imienia ktora znáczy Synà Bożego.

S. Hieron.

Quam literam, ſłowá ś. Hieronymá / de ſuo nomine communicari voluit Deus cum nomine Abraham, vt oſtenderet non modò ſe bona ſua impertiturum ei, verùm etiam ſeipſum.

Ludźi złych Pan Bog nie wſpomina imienia.

Przećiwnym ſpoſobem ludźiom ſwowolnie bez boiáźni Bożey żyiącym / odbiera P. Bog imiona / tytuły / názwiſká / y zoſtáwia ie bez cześći / bez ſławy / anonymos. W Ewángeliey świętey ſławna ieſt Hiſtorya o roſkoſuiącym Bogaczu / y o zebraku Lázárzu. Jákoż tego Bogacza zwáno? co zá imie y názwiſko iego? co zá tytuł? Niewſpomniał Chryſtus Pan. Lázárzá właſnym imieniem wſpominaia.

Luc. 16.

Erat quidam mendicus nomine Lazarus. *Był ieden zebrak imieniem Lázarz.* bo człowiek cnotliwy / choć vbogi / godne Boſkiey kroniki imie iego. O Bogaczu záś niemowia ieno /

Homo

Homo quidam erat diues. *Człowiek ieden był bogáty.* Ale iáko mu imie? iáko go zowią? Niegodzien ieſt áby go vſtámi ſwémi Zbáwićiel miánował / áby w Ewángelia y kronike ſwoie imie iego włożył. Nomen eius non memoretur, Deleatur de libro viuentium, & cum juſtis non ſcribatur, bo roſpuſtnym żyćiem / y niemiłoſćia vbogich ſtrácił ſławę / ſtrácił imie. Słuchaymy Chryzoſtomá ś. Lazarus pauper, quoniam ſanctus erat, nominatur, iſte verò diues & ſuperbus, nec nomine quidem dignus eſt habitus.

Pſal. 68.

S. Chryſoſt.

Mágdálene / poki ſtroiow y świátá pátrzyłá / poki żyłá ſwobodnie / iáko Ewángelia zowie? Niewiaſta / á niewiáſta grzeßnica / roſpuſtámi ſwemi wßyſtkiemu znaioma miaſtu. Mulier in ciuitate peccatrix. A iáko roſpuſtne podeptawſy ſtroie do nog IEZVSOWYCH vpádła / y ná ſercu ſkruſzona hoynemi one oblałá łzámi / y Chryſtuſowi Pánu po konwerſyey ſwoiey wiernie ſłużyłá / áż iey ſamże Zbáwićiel imie przywraca / ſam ia miánuie Márya / Márya. áby vkázał że zna ſługi ſwoie / y ma rzetelna wiádomość o nich. Noui te ex nomine, mowił Moyzeßowi Bog wßechmogący. *Znam cie z imienia.* A záś roſpuſtników ktorzy gárdzą łáſką y miłoſćia iego nie zna / o imieniu ich niechce wiedzieć / ani ich wſpomina / ále ich zoſtawią innominatos, bez czći / bez ſławy / bez imienia / iedne indiuidua vaga.

Luc. 7.

Mágdálenie przywrácáia imię własne.

Ioan. 20.

Exod. 33.

Namilsi Słuch: Ozdobił was P. Bog imionámi wybránych ſwoich / imionámi świetemi. Co wiekßa ozdobił was imieniem Syná ſwego / od imienia P. CHRYSTVSOWEGO, żowiećie ſie Chriſtiani, *Chrześćiánie*, Pytáia cie / ieſtes Chrześćiáninem? y odpowieß ieſtem / y P. Bogu dźiękuie / że nie vrodzony miedzy Pogáńſtwem / miedzy Turkámi / ále miedzy Chrześćiány Chrześćiáninem / że mi dał świátło prawdźiwey wiáry / że mie powołał y policzył zá

Gwiecz^ke Kościoła swego. A czyniąże dosyć powołániu Chrześciánskiemu? ſaż w tobie cnoty prawdziwemu należące Chrześciáninowi / pokorá / cierpliwość / ſkromność / duße y ciáła czyſtość / trzezwość / miłość goraca IEZVSOWA? czy nie pudłoś ty iákie Aptekárſkie / máiący znáczny nápis Chrześciáninà / á obyczáie Pogáńſkie / niemiłość bliźniego / nádętość / zápálczywość / affektow y ciała niepowśćiągliwość? Jáko mam wierzyć żeś ty ſáma rzecza á nie imieniem Chrześciánin / kiedy w tobie żárliwości ku vſtudze Chryſtuſowey niewidzę / kiedy cię v ſpowiedźi ledwie raz do roku y to ledáiáko przygotowánego naydzie / kiedy częściey w kárczmie á niż w Kościele / dłużey zbytkuiącego nád kuflem / ániżeli medytuiącego nád Vkrzyżowánym Chryſtuſem.

Nie doſyć náimieniu Chrześciáńſkiem.

Wielka ieſt łáſká / wielkie ſzczęście znáć y wierzyć w Bogá w Troycy iedynego / wierzyć y wyznawáć Chryſtuſá P. y imie náświetßе iego / ale nie á tym ſámym doſkonałość polega Chrześciáńſka / czegoś więcey do zbáwienia y niebá potrzebá. Regnum cælorum ſola verborum officia non obtinent. ś. Hilárius mowi. *Kroleſtwá niebieſkiego zá pozorne nie doſtánieß ſłowá.* Pámiętayćie co powiedźiał ſámże Zbáwiciel. Non omnis qui dicit mihi Domine, Domine, intrabit in regnum cælorum. *Nie káżdy ktory mi mowi Pánie, Pánie, wnyidźie do kroleſtwá niebieſkiego.* Żárliwy á ſzczęśliwy Káznodźieia ś. Vincentius Ferrerius, vważáiąc te ſłowá / czyni ſobie y zádáie trudność / czemu to niekáżdy co mowi Pánie / Pánie / wnyidźie do kroleſtwá Bożego / ponieważ to powtarzánie znáczy dobry y ſzczery ku Bogu áffekt? odpowieda / że nie doſyć mowić po dwá rázy Domine, Domine, *Pánie, Pánie,* kto chce otrzymáć chwałę wieczną / trzebá żeby przydał trzeći raz Domine. Jákoż widźiemy że y onym Pánnom głu-

Matth. 7.

Nie doſyć do zbáwienia mowić Domine, Domine.

pim /

pim/ choć kołáczac wołały ná oblubienca Domine, Domine aperi nobis. *nie otworzono/y owßem zła dano odpráwe.* Marth. 25. Neſcio vos. *Nie znam waſs.* idźćie dáley. Potrzebá trzeći raz przydáć Domine. Co to ieſt? nie doſyć człowiekowi Chrześćiáńſkiemu wyznawáć Chryſtuſá P. ſercem / Domine, nie doſyć wyznawáć y vſty/ Domine, trzebá dálßey konfeſſyey Domine, wyznawáć go pobożnemi ſprawámi/ świątobliwemi poſtępkámi/ corde, ore, & opere, wyznawáć ſercem/ vſtámi/ vczynkámi.

X przydáie tám co wieku iego tráfiło ſie we Włoßech in Lombardia, był człowiek ieden tymi tám cząſy wielce świątobliwy/ ktory w goracey modlitwie duchem wynieſiony bedąc/ widźiał dźiwne rzeczy y táiemnice/ miedzy innemi obaczył w piekle że budowano páłác Pánu iednemu zácnemu/ ktorego on znał/ ále wielkiemu ludźi oppreſſorowi. Powiedźiał to w ſekrećie ten Máż ś. Pánu temu/ y nápominał áby o zbáwieniu ſwoim pilno pomyślił/ y wiecznemu ſwemu potępieniu zábiegał/ y kiedy pytał on Pan/ iákimby ſpoſobem mogł duße ſwoie rátować. odpowiedźiał Máż świety/ kontricya/ konfeſſya/ y ſatisfákcya/ ſkrucha/ ſpowiedźia/ y reſtytucya/ nágradzáiąc ßkody y krzywdy vczynione ludźiom. Przyiáłći on przeſtroge/ y zdał ſie mieć ſkruche y konfeſſya czynić/ ále do reſtytucyey y ſatisfákcyey nigdy mu nie przyßło/ y prędko potym vmárł/ y ná wieczne piekłu łuczywo poßedł. X mowi ś. Vincencyuß. Dicebat iſte Domine, Domine, bis; ſed non poterat dicere tertium Domine, ſcilicet ſatisfaciendo. *Mowił ten okrutnik, Pánie, Pánie, dwákroć; ále niemogł mowić trzećiego Pánie, aby miał krzywdy ludźiom nágrodźić.* Cießkáż to płáczu y krzywd vbogich ludźi bywa nagrodá y reſtytucya.

S. Vinc. Ferr. ſerm. 3. Dom 4. Trinit.

Trudna ſatisfakcya zá krzywdy ubogich.

Iudic. 12.

Známienitą rzecz wſpomina Piſmo ś. Powſtáli ná

Jephtego Hetmáná Ephráimczykowie / bez wßelkiey przyczyny. Záwoła Jephte ná ſwoich/ y da pole nieprzyiácielowi. Roſproßył/ rozgromił Ephráimczykow; że im przyßło vćiekáć przez Jordan/ pozáſtępowáno wßyſtkie ná rzecze brody/ iáki táki vćiekáiąc proſi. Obſecro vt me tranſire permittatis- *Proßę abyśćie mi przepłynąć, przeyść dopuśćili.* gdy ich pytano: Nunquid Euphratæus es? *Ieśli Euphráiczykowie byli?* á oni zápieráli pokolenia y rodu ſwego; że w mowie mieli nieiáka rożność/ y dyálekty inne / kázano im wymawiáć Scibboleth. Dic ergò Scibboleth, quod interpretatur ſpica, co znáczy kłos pełny ábo chleb. Niemogł żaden wymowić Scibboleth, ſed reſpondebat Sibboleth, eâdem literâ ſpicam exprimere non valens, ále mowił Sibboleth, co znáczy onus, ćiężar; ztąd poznáwáiąc że Ephráimczykowie/ káżdego zábíiáno/ apprehẽſum jugulabant in ipſo Iordanis traſitu: Et ceciderunt in illo tempore de Ephraim, Quadraginta duo millia. *Y pádło pod on czás Euphráinczykow, czterdźieśći y dwá tyśiące.* Żołnierze to byli ſwawolni ći Ephraimczykowie/ podnieśli bunt y konfederácyą ná Jephtego. Orta eſt ſeditio in Euphraim, poczynili nieznośne krzywdy vbogim ludźiom/ ſtánowiſkámi/ przechodámi/ odieli chłopkom ßtuke chlebá/ y w nedze ich oſtátnia wegnáli. A dla tego in pœnam peccati, nie dał im P. Bog przy śmierći żałować/ y pokutować zá te oppreſſye y zdźierſtwá / niemogli z karánia Pánſkiego wymowić/ wyznáć y żałować zá chleb z nieſłychána ćießkośćią wydárty/ niemogli wymowić Scibboleth, ſpica, chleb/ żáluie zá chleb ćießko nád wßelką ſłußność wyćiśniony/ ieno mowili Sibboleth, onus, onus, ćießko/ ćießko/ Biádá nam o tákie krzywdy / wyznawáiąc że ná ſumnienie ſwoie/ záćiągneli wielki á nigdy niezbyty wiekuiſtego potępienia ćiężar.

Euphráinſczy żołnierze nie mogą wymowić Scibboleth.

A tak

A ták mowi Káznodźieiá ten świety / że nie dośyć iest człowiekowi ná doskąpienie zbáwienia mowić Domine, Domine, Wyznawáć Chrystusá sercem / vstámi / trzebá trzeći raz Domine, trzebá poboznych vczynkow / do żalu y spowiedźi trzebá sátysfákcyey / restytucyey. Nie dośyć Chrześćiáninowi ná imieniu sámym / że Kátholik / że Chrześćiánin / potrzebá cnot / postępkow / pobożności chrześćiánskiey / potrzeba pokory / skromności Chrystusowey.

Wiećie ták Mędrzec zowie Chrystusá Páná? Speculum sine macula. *Zwierćiádłem bez zmázy.* O zwierćiedle pisze Raulinus. Speculum repræsentat motum, non sonum, non auditum. *Zwierćiádło reprezentuie obrot, nie dźwięk ani głos.* Trzymay zwierćiádło przed sobą / wołayże / czyn dźwięk iáki chcesz / brzękay / krzykay / czy oddáieć to y reprezentuie zwierćiádło? bynámniey / nie znáć tego / y nie widáć ná nim / nie zna sie zwierćiádło ná głosách / ná dźwiękách / ná wołaniu / ná słowách; ruszże ręka / vstámi / prawdá że to wszystko / te species, przyimuie y wyráza? ták iest / repræsentat motum, non sonum, non auditum. Zwierćiádłem zowie Mądry Sálomon Chrystusá IEZVSA / áby vkazał że nie v niego iest głos / nie prosta mowá / nie słowá by naświętsze / Domine, Domine, ieśli vczynkow / prac cnot. postępkow nie będźie bogobóynych / Non auditores, sed factores legis iustificabuntur. *Nie słuchaiący, ále pełniący Zakon będą vsprawiedliwieni.*

Sap. 4.

Raulin. *Chrystus P. zwiećiádło.*

Zwierćiádło nie reprezentuie głosu.

Rom. 2.

Wielki Alexánder / wyprawiáiąc Hetmáná swego ieднego ná woynę / ktoremu ták że imie było Alexánder / vpominał go. Res dignas nomine tuo, dignas Alexandro gere Spráwuy sie godnie wedle imienia twego / wedle imienia Alexándrowego / áby wiedźiano żeś Alexánder / żeś nie ledá co.

Plutarch. *Alexánder wielki nápomina Hetmáná swego.*

dá co. Zárownie y ia mowie tobie Kátholiku / ſczyćiß ſie imieniem P. Chryſtuſowym / ſczyćiß ſie powołániem Chrześćiánſkim / ſpráwuyże ſie wedle imienia P. Chryſtuſowego / żyi wedle vokácyey Chrześćiánſkiey / wedle náuki / y swietey iego ktorać przes Kośćioł podáie inſtrukcyey.

S. Auguſt. tractat. de ſymb.

Oßuſtem / oßuſtem ieſteś Chrześćianinie / mowi świety Auguſtyn / kiedy iáko Chrześćiánin wierzyß / y Bogá wyznawaß / á nie według powinnośći y vokácyey chrześćiánſkiey poſtepuieß. Detegeris, & deprehenderis Chriſtiane, quando aliud agis, aliud profiteris. Fidelis in nomine, aliud demonſtrans in opere. Wiernym y ſługa Chryſtuſowym ieſteś po imieniu / nie wiernym y ſługa Diabelſkim w swoiwolnym żyćiu y poſtepku. Tenetur in cælo chyrographum tuum Máia w niebie Cyrograf twoy / żeś ſie trwia Chryſtuſowa ná krzćie zápiſał odrzekáć czártá y złych ſpraw iego / á bydź náśládowca Chryſtuſá y pokory iego. Nie zaprzyß zapiſu y obowiazku tego / od śś. Anyołow ſpiſánego przy krzćie twoim. Znayże oblig y powinność twoie / Brácie namilßy / á vpadßy do nog Zbáwiciełá twego / opłákuy ſwowolne żyćie y poſtepki twoie / day ſie winien ze wßyſtkich zbytkow / przewrotnośći y grzechow twoich / á ná Rok nowy obiecáy P. Bogu nowe ſerce / nowe świete mowy / nowe Bogu ſie podobáiące poſtepki. Amen.

KAZA-

KAZANIE TRZECIE.

Ná Dźień Nowego Latá.

Vocatum est Nomen eius IESVS. *Luc: 2.*
Názwáne iest Imie iego IEZVS.

NIemogł Kościoł ś. Nowego Látá przystoyniey záczać / *Namil: Chrześć:* iáko od tego Naświetßego Imieniá JEZVS. Stárzy Pogánie życzac domom swoim pokoiu / szczęścia / y wwolnienia od wßelkiego niebespieczenstwá / mieli w zwyczáyu ná drźwiách y wrotách domowych, wáleczngo málować Herkulesá / z napisem. Ne quid mali ingrediatur. *Niechay tu nic złego nie wchodźi.* Rozumieli o tym záwołánym Bohátyru / ktorego dla iego dźielności poczytáli miedzy Bogi / y miedzy gwiazdy / że potega swoia miał ich bronić / y od wßelkich przećiwności y niefortun zástáwiáć / áby do ich domu nic złego nie wchodźiło. Nè quid mali ingrediatur.

V stárych Pogan ná drźwiách málowáno Herkulesá.

Pewnieyßym sposobem Kościoł ś. stáwia y máluie we drźwiách Nowego Látá y nowego Roku / nie Herkulesá od Poëtow zmyślonego / ále prawdźiwego Mocarzá y Bogá zastępow CHRYSTVSA JEZVSA, o ktorym powiedźiał Prorok. Vocabitur nomen eius, Admirabilis, Consiliarius, Deus fortis, Princeps pacis. *Będźie zwáne imię iego Cudowny, Consiliarz, Bog mocny, Xiąże pokoiu.* Pewnieyßym

Isaiæ 9.

Nony rok zá-czynamy od i-mienia JE-ZVS.

ſym ſpoſobem nowy Rok záczyna od naſłodßego Imienia JEZVS. Nè quid mali ingrediatur, áby do nas nic złego nie wchodźiło. Ten to ábowiem Mocárz ieſt / przed ktorym wßyſcy nieprzyiáćiele náßi widomi y niewidomi pierzchaią y vſtępuią. Ten ieſt w ktorym záwiſłá wßyſtká obroná/ śiłá/ potegá/ y moc náßá. Dominus firmamentum meum, & refugium meum, & liberator meus, & ſperabo in eum. *Pan vtwierdzenie moie, y vćieczká moiá, y wybáwićiel moy, Pan moy, pomocnik moy, y w nim nàdźieiá moiá.* Ten ieſt ktory ſam prawdźiwie od nas wßyſtko złe / wßelkie nieſzcześćie oddalić y odpędźić może. Ten ieſt / ktorego zbáwienne imie / położone ná ſercách / ná vſtách / ná czołách / ná domách náßych / ſtrzeże y broni / nè quid mali ingrediatur, áby tám nic złego nie wchodźiło. Niechże ſam Pan JEZVS ná ten Rok nowy / ſtrzeże ſerc náßych / áby do nich żadna pokuſá / żadna myśl nieczyſta / żadna niepráwość nie wchodźiłá. Niech ſtrzeże Krolá J. M. Páná náßego / y wßytkiey Korony od przewrotnych nieprzyiáćielſkich ſáßcyey / od niezgod domowych / od wßelkiey niefortuny. Niech ſtrzeże domow wáßych / máietnoſtek / ſubſtáncíy wáßych / áby y zdrowiu y mieniu dobremu / żadna zła przygodá / żadna przećiwność ßkodźić nie mogłá. Nè quid mali ingrediatur.

Lamprid. in Alex. Seuer.

Powiedźiał tám ieden / że Nomina inſignia ſunt oneroſa. *Imioná żacne bywáią ludźiom ćiężkie:* podobno álludował do onych Tyránnow Bábilonſkich / Perſkich / Nábuchodonoſorow / Sennácheribow. Imie Páná á Zbawce naßego ieſt inſigne, zacne / ále nie ieſt oneroſum, ćießkie / y owßem ſłodkie / wdźięczne / pożyteczne. Oblubienicá Ráyſka zowie ie oleiem. Cant. 1. Oleum effuſum nomen tuum. *Oley rozlany imię twoie.* A Mędrzec názywa ie báßtą y wieżą potężną.

Turris

Turris fortissima nomen Domini. Mowmy o mocy y po- Prouerb. 18.
tedze tego Imienia świetego/ ná pocieche teraźnieyßych
kłopotow náßych.

Kiedy dźiatkom wáßym chcećie dawáć imioná/ y miá-
nowáć ie przy krzćie świetym / pospolićie przybieraćie imio-
ná piękne/ gładkie. Jákoż mowi Plinius junior, że Nomi- Plinius.
na pulchra pueris sunt imponenda. *Piękne imioná dźiatkom da-*
wáć potrzebá: ácz v nas Kátholikow káżde imie / że ie bie-
rzemy od ludźi śś. ktorzy krolúia z P. Bogiem/ iest piękne y
świete / y zle owi czynia / co imionámi niektorych świetych
brákuia/ y iákoby gárdza / choć dźiećiećiu przyniesie imie ś.
Máćiey / niechca wiec dawáć tego imienia / á coß to be-
da go zwáć Máckiem/ábo Mátyßem? Ná pocieche Má-
ćiciow powiem/ iáko to iest Imie świete y zacne.

Zołnierze iedni obieráiąc sobie zá Pátrony świetych Francior.
Bożych / zpisáli ná pewnych kártkách imioná świete / y iá-
ko kto tráfił / bráli z iedney kupy. Niektoremu z nich trá-
fił sie Máćiey ś. lekce sobie ważąc to imie / że ten świety
nástąpił ná mieysce Judaßá / rzućił te kártke / chce wźiąć *S. Máćiey*
inßa/ zámießa ie w kupie / znowu padł ná ś. Máćieiá / ro- *Apoßtoł imię*
zgnewa sie / bierze trzeći raz / mießa kártki / znowu Má- *swoie záleca.*
ćiey ś. porwał sie z furyą / y niechćiał iuż brác żadney kár-
tki. W krotce przypádło mu iáchác po morzu / w státku
niebárzo wielkim / powstánie fálá / zámießa łodźia / wßy-
ßczy w niebespieczenßtwie / przyßło do tego że vmyślili dla
vlżenia státku iednego wyrzućić ná morze / y dáli loßy/
pádł los ná onego żołnierza / y wyrzucono nieboráká ná
iedney deßce w morze. Płynie z ona deßczka/ woła do P.
Bogá/ w tym vkáze sie mu ná morzu Máż ieden powáżny/
y rzecze. Co byś dał gdybym cie przywiodł do brzegu/ y od
ták wido ney vwolnił zguby? Dałbym mowi/ wßyßtko co

mam/ y byłbym powinien do śmierći. I rzecze mu on Maż świety. Niechce inney rzeczy od ćiebie/ ieno żebyś mie miał zá Pátroná swego. O bárzo dobrze/ á iákoż ćie mam zwáć moy Oycze świety? wnetći rzecze powiem/ ieno ćie przyprowadze do brzegu/ wźiawszy deszkę ćiągnął ią z żołnierzem áż ná brzeg/ y wysádźiwszy go rzecze. Jam iest Máćiey Apostoł/ ktorymeś ty wzgárdźił/ żeś przechodzac w Choragwi miał baczenie ná lud vbogi/ y nie wydźierałeś ták iáko inni/ posłał mie P. Bog/ ábym ćie rátował/ y żebyś vznał/ iákoś zle vczynił gárdzac moim imieniem/ wiedzże iż káżdy z sług y wybránych Bożych zacny iest/ y iego imie zacne y świete. Atoż żadnym imieniem świetego gárdźić nie trzebá/ káżde piękne y świete iest: iednák Náświetsze y napiękniejsze Jmie P. IEZVSOWE. Philip. 2. Nomen super omne nomen. powiedźiał ś. Páwel. *Imię nád wszystkie imioná.*

Złá gárdźić imionámi.

Kiedy Oblubienicá názywa ie Oleiem/ á Sálomon Wieza potężna/ dwie mu rzeczy przyznawáia/ że iest imie y lekárskie/ y woienne/ potężne. Że iest lekárskie wydáie to sámá kompárácya iego z Oleiem. Wiećie iż Oleiu vzywáia ná rány/ do Medykámentow/ do máści. A co zá Medykáment skuteczniejszy może bydź/ nád imie nád drozsze IEZVS? Jáko P. Chrystus żyiąc ná tym świećie odpráwował Professya nieiákiego Medyká y Lekárzá/ bo wszystko ábo chore leczył/ ábo czárty wygánial: ták też wyprawuiąc Apostoły ná świát/ teyże ie chciał mieć professyey y zábáwy. Zleca im áby czárty wygániali/ áby chore leczyli/ aby śmiele trućizne brali. zkądże prezerwáty co zá Theryáká táka? co zá Medykámentá? Jmie P. IEZVSOWE. Marci 16. In nomine meo dæmonia eijcient, serpentes tollent, super ægros manus imponent, & benè habebunt. W

Imię IEZVS iest lekárskie.

imię

Imię moie będą dyabły wyrzucáć, węże bráć, ná chore kłáść ręce, á zdrowicia.

Obaczy raz Piotr ś. człowieká kuláwego z vrodzenia/ przy drzwiách Kośćiołá Hierozolimskiego/ poyźry nań on kuláwy chcąc iáłmużny iákiey/ á Piotr ś. Argentum & aurum non est mihi, quod autem habeo, hoc tibi do: In Nomine IESV Christi Nazareni, surge & ambula. *Srebrá y złotá niemam, ále co mam toć dáię: w Imię* IEZVSA *Chrystusá Názárenskiego, wstań, á chodź.* **Co vważáiąc ś. Báśiliuß Biskup Seleuciæ mowi/ w osobie Apostołá ś.** Hæ meæ diuitiæ, hoc aurum Petri, hoc Apostolorum munus, hunc thesaurum, hanc nobis hæreditatem IESVS reliquit. *To moie bogáctwá, to złoto Piotrowe, to Apostolskie dostátki, ten skarb, to dźiedźictwo zostáwił nam* IEZVS, *tym vbogie rátuiemy, tym chore leczymy.* **Pięknie** Ferrerius. Noster Hippocrates vel Galenus IESVS, posteaquàm salutem procurauit animabus nostris per redemptionem, voluit etiam procurare medicinam: quando enim debuit recedere per Ascensionem, ordinauit aphorismum dicendo: In Nomine meo dæmonia eijcient &c. *Náß Hippokrátes ábo Galenus* IEZVS, *skoro zbáwienie duszom nászym odkupiwßy ie ziednał, chćiał też y Medicynę zostáwić, gdy ábowiem od nas do niebá odchodźił, ordynował áphoryzm mowiąc. W Imię moie opętáne vzdrawiáć, leczyć chore będą.*

Act. 3.

S. Basilius Seleuciæ.

Ferrerius in Conuent. S. Pauli.

Kiedy Pyrrhus Krol Epirotow záchorzał ćięszko/ á powiedźiáno to Alexándrowi wielkiemu/ rzekł bespiecznie zuchwałośćią: roskażćie do niego/ niech sobie każe imię moie przypominać/ á pewnie go vmocni y vzdrowi. Dáremna była chlubá Pogánina tego. To prawdá że nabożne przypominánie Naświetßego Imienia IEZVS, **vtrapione ćięßy/choroby leczy/niemocy vzdrawia. Słuchayćie Bernatá ś.** Tristatur aliquis vestrum? veniat in cor

Plutarch. *Alexándero swym imięniu śiłá presumuie.*

IESVS, & inde saliat in os, & ecce ad exortam Nominis lucem, nubilum omne fugit, redit serenum. *Boleie ktozwas y frásuie? niech ma ná sercu* IEZVSA, *z sercá niech go bierze w vstá, á pewnie zá iásnośćią imięnia tego, chmurá wszelka vstąpi, pogodá powroći.*

Chwale pobożny zwyczay Kátolikow / ktorzy w przygodách swoich / w kłopotách / trwogách / chorobách / przeleknieniu / w niebeśpieczenstwách / wżywáią Imienia nádrozszego IEZVS. To ábowiem iest ktore nas w kłopotách ćieszy / w przećiwnośćiách vbeśpiecza / w chorobách vmacnia / w pokusách piekielnego nieprzyiáćielá / vtwierdza. Ludźiom vmieráiącym náczęśćiey przypominamy Imie P. IEZVSOWE, napilniey od nich wyćiągamy / áby z skruchą serdeczną mowili Imie nasłodsze IEZVS, máiąc nieomylną vfność / że w ták niebeśpiecznym rázie / to ie rátowáć / vmocnić / vweselić może.

Rzymiánie umárłym kłádli w vstá pieniądze dlá przewozu.

V Rzymian było w zwyczáyu ludźiom vmárłym kłáść w vstá pewną Monetę / rozumieli / że to było Naulum, przewoźne / áby mieli czym zápłáćić Chárontowi / żeby ie spokoynie ná inny żywot przeniosł. Pogáńskie fábuły / atoli iednák ztąd dochodźimy / że eleemosyna comes est defunctorum, Jáłmużná potrzebna iest vmieráiącym ná drogę. My záś ludźiom z tego świátá zchodzącym / kłádźiemy w vstá / kłádźiemy w sercá miásto pieniędzy / nadrozsze Imie IEZVS, vfáiąc że w ták trudney náuigácyey / w rázie ták niebeśpiecznym / to nam sercá dodáć / to vmocnić / to sczęśliwie ná on świát przeprowádźić może.

Moyzesz y Aáron nie weszli do źięmie obiecáney, á

Wielkiego Medyolánu wielki Biskup Ambrozy ś. dźiwuie sie bárzo y słusznie: że Moyzesz w wielkim v P. Bogá będąc kochániu / y Aáron brát iego naywyzszy Kápłan / niemogli wniść do źiemie obiecáney / do ktorey lud Páński

promá

prowádźili / á Jozuemu dał to P. Bog że do niey doßedł / á oni w drodze pomárli / widźieli ią z gory / ále nie dał im P. Bog łáski áby doyść mieli. Co to iest? czy Jozue wiekßey był nád nie świątobliwośći? wiekßey doskonáłośći? Odpowieda Doktor ś. Ze Jozuego / Jmie P. IEZVSA do tey obiecáney záprowádźiło źiemie. Jozue toż znáczy co IEZVS, y to imie ziednáło mu te łáske / że doßedł oney kráiny sczęśliwey. Solum IESV Naue nominis sacri similitudo seruauit. *Nic innego Iozuego nie záchowáło, y do źiemie obiecáney nie wprowádźiło, ieno podobne imię P. IEZVSOWEMV Imięniu;* ná znák że to Naświetße Jmie dáie człowiekowi łáske Bożą / poćiechy wßelákie / zbáwienie y żywot / bo ták powiedźiał Piotr ś. Non est aliud nomen sub cælo datum hominibus, in quo oporteat nos saluos fieri. *Nie dano innego pod słoncem imięnia ludźiom, przez ktoreby mogli zdrowia y zbáwienia dostáć, ieno to sámo Imię Naświętße* IEZVS. Solùm IESV Naue, nominis sacri similitudo seruauit. Podobienstwo Jmieniá IEZVSOWEGO záchowáło Jozuego / á coż sámo prawdźiwe Jmie? Atoż dobrze mowi Oblubienicá / Oleum effusum nomen tuum. *Oley rozlány imię twoie.* Bo iáko oley Medykámentom służy: ták Jmie P. IEZVSOWE, iest naskutecznieyßym w kłopotách y chorobách lekárstwem / y Medykamentem / iest do żywotá wiekuistego przewodnikiem.

Iozue wßedł, czemu?

S. Ambr. in psal. 118.

Act. 4.

Jest to Jmie nietyło lekárskie / ále y woienne. Turris fortissima nomen Domini. *Báßtá napotężnieyßa Imię Pánskie.* Piße Philo Hebræus o Dawidźie / że ná piaći kamieniách ktore wźiał w pásterzka przećiw Goliáthowi torbe / nápisał imioná piaći ludźi zacnych / ná pierwßym imie Abráhámá / na drugim Jsáákà / ná trzećim Jákobá / ná czwártym Moyzeßá / ná piątym imie wálecznego Jozuego / ktore z He-

Imię P. Iezusá woienne.

Philo Hebr. *Dawid ná piaći kámieniách nápisał pięć imioná świętych.*

re z Hebráyſkiego toż ieſt co IEZVS. Ktorym też rozumieć kámieniem Goliathá zábił: tym ktory naprzod z torby swoiey wyiął; ták ieſt/ ále ktoryż był miedzy niemi pierwßy: kiedy rzeczy iákie kładźiemy do naczynia/ ábo do iákiego worká/ widźiemy to/ że co náoſtátku ſie kładźie/ to zás naprzod wyimować przyidźie. Dawid kładąc kámienie do torbeczki ſwoiey/ kładł ie po ſtárßemu imieniu/ naprzod włożył kámień z napiſem Abráhámá/ potym Izáákà/ potym Jákobá/ Moyzeßá/ á náoſtátku z napiſem Jozuego/ ábo IEZVSA: toć kiedy dobywał kámienia/ ten iáko ná wierzchu leżący wźiął/ y tym Goliathá zábił. *Ná kámieniu ktorym Dawid zábił Goliathá było Imię* IEZVS. Idá tegoż mowił Goliathowi. Tu venis ad me cum gladio, haſta & clypeo, & ego venio ad te in nomine Domini exercituum. Nu ieno niewykrzykay Olbrzymie: idźieß ty ná mie z mieczem/ z kopią/ y tárczą/ á ia idę ná cie z imieniem Páná zaſtępow. Jákoż to z imieniem: á za nie ſzedł nań z kámieniem: Jeſt ták/ ále ná tym kámieniu było Imie IEZVS, y dla tego dobrze mowi/ że nań ſzedł in nomine Domini, z imieniem Páńſkim/ y tym go imieniem poráził/ tym imieniem zwyćiężył/ tym go imieniem zetrumphował. Turris fortiſſima nomen Domini.

Tenże Jozue/ walcząc przećiwko piąći Krolom Amorrheorum/ że iuż południe mijáło/ y ſłońce ſkłániało ku zachodowi/ á on rádby był woyne dniá iednego ſkończył/ záwołá ná ſłońce/ Sol contra Gabaon ne mouearis, & Luna contra vallem Aialon. Iosue 10. *Słońce przećiwko Gábáon nie ruſſay ſie, y Mieśiącu przećiw dolinie Aiálon.* I ſtáneło ſłońce/ mieśiąc/ y był dźień cudownie długi/ piße Trypho/ że było ná ten czas dniá godźin 36. Stetit Sol in medio cæli, & non feſtinauit occumbere ſpatio vnius diei. Non fuit antea nec poſtea tàm longa dies, obediente Deo voci hominis, & pugnante pro

Iſraël

Iſraël. *Stánęło Słonce w puł niebá, y nie pospieſzyło zápádáć przez ieden dźien. Nie był przedtym áni potym ták długi dźien, gdy Bog vsłuchał głoſu ludzkiego, y wálczył zá Izraelem.* S. Báſiliuſz Seleuciæ Biſkup pieknie vważa / y przypiſuie ten cud imieniu P. IEZVSA. Stetiſti quondam Sol, victoriam Hebræorum præſtolans, JESVM Ducem imperantem veritus es. Domini nomen, in Conſeruo tuo honoraſti. *Stánęłoś niegdy Słonce czekáiąc zwyćięztwá Zydow,* JEZVSA *Hetmáná roſkázuiącego vſzánowałoś, Páńſkie imię w towárzyſzu y ſpułſłudze ſwoim vraczyłoś.* Jozue był figurą y obrażem P. IEZVSA, y to Jmie nośił: záwołał ná słońce áby mu świećiło / pokiby nie dokonał nieprzyiáćielá / y świećiło ták długo / iák znowu przez cáły dźien / że były dwá dni złączone / ábyśmy wiedźieli iáká ieſt potęgá imieniá Páńſkiego / że y słońce ták prędkie w biegu ſtánowi / kołá niebieſkie hámuie / kto go nabożnie wżywa / bierze moc / śmiátłość / śiłę ná nieprzyiáćielá / Turris fortiſſima nomen Domini. Jozue będąc Exemplarzem / figurą P. IEZVSA, vczynił odmiánę ná niebie / poſłużyło mu słońce ná nieprzyiáćielá / ſzánuiąc w nim Jmienia Páńſkiego. A iáko nie vczyni odmiány ná niebie ſam Prototypus, ſam prawdźiwy IEZVS? iáko Originálnemu imieniu iego niemáią bydź poſłuſzne Plánety / gwiazdy / y kreatury / ná ktore wſzelkie kolano z niſką vpada Reverencyą.

S. Baſilius Seleuc.

Przez co Iozue záſtánowił słonce.

Opinia ieſt Aſtrologow / że przećiwko nam tego Roku niektore Plánety ſzkodliwą vczynili Konfederácyą. Cometa nowy ktory niedawno vkazał ſie przy koſách gwiazdách będąc ołowiáney bárwy / plumbei & Saturnini coloris, coś znáczy nieforemnego. Nigdy te Komety nic dobrego nie obiecuią / záwſze po nich woyny / powietrza / głody / iáko po owym co był Roku 1618. 1619.

Cometá Roku Páńſkiego 1653.

Comety nie dobrego nie znáczą.

były powodźi/ woyná Turecka / á że miotła obrocił sie był ná zachod / znáczył woyne Niemiecka / ktora przez lat 30. ták śiłá ludźi/ Miast wymiotłá / wywrocilá. Otoż y tego że obrocił swą miotłe ná wßystkę Polskę / obawiáć sie potrzebá áby P. Bog niechćiał ieszcze dáley / wymiátáć powietrzem / mieczem Oyczyzny náßey. Jednák my vfność mieymy w Naswietßym Jmieniu IEZVS, że te monstra

2. Mach. 5. in bonum conuertet, że z tego Komety vczyni gwiazde Krolá J.M. szczęśliwie prowadzącą przećiw Pogánom y Rebellizántom. Vfność mieymy w Chrystusie Pánu/ że iáko Narodzeniem swoim kazał pokoy obwołáć świátu/ták gdy serca náße obáczy skrußone y vpokorzone / nádzieią w Miłosierdziu iego / że nam pokoy ześle/ powietrze precz oddali / y po tych kłopotách / dni spokoyne y wesołe przyniesie.

Vczynićby nam y spisáć trzebá w tych potrzebách náßych do P. Bogá Suppliką / y dáć ią Namilßemu Synowi iego / iáko niegdy kazáłá vczynić Eudoxia Cesárzowa Biskupom niektorym wschodnim w potrzebie ich bárzo gwałtowney. Przyßli do Cesárzá Arkadyußá dwáy Biskupowi z Páleßtiny vskárzáiąc/ iáko wielkie præjudicium, y krzywody od Pogan mieli / y prosili áby temu zábiezał/ áby ich zuchwálstwo postromił / áby bałwochwalnice poobálał / gdy tego Cesárz vczynić niechćiał / dałá im ráde Cesárzowa / ktora świeżo byłá Synà powiłá / z wielką rádością Cesárzá. Po kilku dni/ powieda/ Synà do krztu poniosą/ pilnuyćieß v Rośćiołá / gdy z nim beda wchodźić/ y podáyćie mu ábo temu co go poniesie wáße suppliki/ ná ktorey spiśćie wßystko co do chwały Bożey/ y do zepsowánia Bałwochwalstwá potrzebá. Gdy tedy Synaczká Cesárskiego do chrztu nieść miano / pierwey go obwołano

Baron.

że ieſt

że ieſt vczyniony Ceſárzem/ y purpurę nań włożono. Po chrzćie podáli v drzwi oni Biſkupi ſupplikę / kłádąc ią ná Synu Ceſárſkim / ktorą wźiął Pan ten co go nioſł ná ręku/ y głowkę dźićiećiá iákoby przyzwaláiącego podniozſzy/ iáko byłá návczyłá Ceſárzowa / záwołał / kazał Ceſarz młody vczynić wſzyſtko co tu nápiſáno / bo to pierwſze roſkazánie iego. A gdy Ceſárzowey Syná z oną ſupplika oddáno / prośiłá Ceſárzá aby onę kártę czytáć kazał / czytano/ y rzekł Ceſarz. Trudne rzeczy / ále iż ieſt pierwſzy Mándat Syná mego / muśi to bydź co roſkazał: y záraz záwołáłá Kánclerzá y piſáć pilnie kazáłá o co prośiłi. Przynieśiono dźiś *Namilśi Chrześćiánie*, Nowego Ceſárzá/ Krolá niebá y ziemie / do Kośćiołá / przynieśiono P. IEZVSA, dla ſtárey Ceremoniey ná ktorą Chrzeſt ś. náſtąpił. Vczynmy ſupplikę / ſpiſmy potrzeby y te vćiſki náſze / ktore ćierpiemy od powietrza / od nieprzyiaćielá. Prośmy Dźićiećiá tego / áby to prezentował Oycu ſwoiemu / áby ſerce iego ku nam zágniewáne vbłagał. Dźiećie to iedno ieſt z Oycem / wſzyſtko v niego może / y owſzem ſámo nas poćieſzyć / y wſzyſtko o co prośiemy dáć może / ſámo może podpiſáć / Fiat vt petitur. *Niech będźie o co proſzą.*

Dobądźże dobądź namilſzy IEZV, z tych vbogich pieluſzek / Boſkiey bogátey twey rączki / y ná ten Rok nowy błogoſław nam zdrowiem / pokoiem / vrodzáyem. Ná owych Czerwonych złotych o dwu głowách Niderlánſkich/ po iedney ſtronie ieſt napis: Sub vmbra alarum tuarum. *Pod ćieniem ſkrzydeł twoich.* Wyrazáli tym Niderlándowie / iáko im pomocna Krolá Hiſzpánſkiego / y domu Rákuſkiego Protekcya / iáko ich ten Orzeł záſłánia y broni. Orliku niebieſki CHRYSTE IEZV, beśpieczniey my przed gniewem Bożym / y tą ná nas wyſtáwioną ná niebie mio-

Niderlandſkie Dukaty.

ktą vćiekamy / ſub vmbram alarum tuarum, *pod zásłonę ſkrzydeł twoich.* Málućkim we złobie vkázałeś ſie / áles ty ieſt Aquila grandis magnarum alarum. *Spániały Orzeł ſzerokich*
Ezech. 17. *ſkrzydeł.* po to záwitałeś ná świát / ábyś człowieká z łáſki Bożey wyrugowánego do niey przywiodł / ábyś nas z Máyeſtatem iego poiednał. Oświadczałeś y proteſtowałeś ſie / że quemadmodum gallina congregat pullos ſuos, iáko kurczętá ſwoie kokoß zgromadza y pod ſkrzydłá tuli / tákeś ty wßyſtek národ ludzki chćiał pod ſkrzydłá twoie zwieść y gromádźić. Ciśniemy ſie pod bárki y ſkrzydłá twoie Orliku przedwieczny / broń że nas y záſłániay od gnie-
Eccl. 36. wu Oycá twoiego. Innoua ſigna, immuta mirabilia, przemień ná dobre / te niebieſkie znáki / te pogrozki y Komećiáne miotły / obroć ná Pogáńſtwo y nieprzyiaćioły imienia y ś. twey wiáry / á nas łáſkáwa ſkrzydeł twoich Protekcya iáko dźieći twe przytułay / ogárni / broń / y záſtáwiay.

Amen.



KAZA-

KAZANIE PIERWSZE.

Ná Dźień Trzech Krolow.

Audiens Herodes Rex turbatus eſt, &c. Et congregans omnes Principes ſacerdotum & ſcribas populi, ſciſcitabatur ab eis vbi Chriſtus naſceretur, *Math. 2.*

Vſtyſſawſzy Krol Herod (o Narodzeniu Chryſtuſa) zátrwożył ſie y zebrawſzy przednich Káplánow, y piſárzow miáſtá pytał ich gdźie ſie miał Chryſtus národźić.

POſpolity ieſt tryb v świátá/ *Namil: Chrześcianie*, że Panieciu młodemu/ gdy ieſt powinym ná Pánſtwo Succeſſorem, á Oycá ma podeßłego w látá/ wiekße ſłudzy/ Dworzánie y poddáni oddáią vſługi/ vważenia/ y honory/ á niż Oycu ſámemu. Z tąd vroſła powieść: Plures adorant Solem orientem, quàm occidentem. *Więczey ma ádorátorow y kłániáczow Słonce nſchodzące, niż záchodzące.* Autorem tey powieści był Pompeiuß zacny w Rzymie Senator/ ktorym gdy Syllá Senator także ſławny/ ále w leciech ſtáry niechćiał pozwolić po zwoiowánym Egypćie Tryumphu (y tám miedzy Wodzámi zazdrość y æmulácya bywáłá) przymawiáiąc Pompeiuß

Plutarch.

Słonce ma adorátorie ſnowie, ále więcey kiedy wſchodźi.

tego ſtárości / że niemogł mieć tákich v pospolſtwá fáworow / iáko on młody / rzekł te ſłowá. Neſcit Sylla, quod plures adorant Solem Orientem, quàm Occidentem. *Niemie Syllá, że więcey ſie ludźi kłánia Słońcu wſchodzącemu, niż záchodzącemu.*

My záś niemożem tego mowić o przedwiecznym ſprá wiedliwości ſłońcu Chryſtuſie P. żeby więcey miał ádoratorow / więcey cźćicielow / więcey honorow w Oryencie ſwoim / á niż w Zachodźie / bo z łáſki Bogá / więcey teraz po śmierći / po zachodźie ſwoim ma Zbáwićiel náſz cźći / chwały / więcey ſług y wiernych ſwoich / więcey ádoratorow / á niż ná początku Orientu ſwego / przyśćia ná świát ſwego. To mowić możem / że ſrogi wſtyd y konfuzya ći zacni ze wſchodu Krolowie czynią wßyſtkim Żydom / iż oni z ták dáleká przychodzą / z táka pilnośćia y odwaga Chryſtuſá ßukáią / á Żydźi máiąc go miedzy ſobą poznáć / ádorowáć niechcą. Wielki wſtyd czynią y Herodowi / że oni krolestwá ſwoie opuśćiwßy dáleka do Chryſtuſá P. peregrynácya czynią / y vśilnie o nim pytáią. Vbi eſt qui natus eſt Rex Iudæorum? *Gdźie ieſt ktory ſie národźił Krol Zydowſki?* á Herod ßuka áby go zábił / y dlá niego ſrogie máłych dźiatek mordy / zábićia / okrućieńſtwá popełnia. Nie fráßuy ſie Tyránnie o Kroleſtwo ſwoie / nie przyßło to dźiećie cudzych Panſtw odbierać / ále przyßło ſwoie niebieſkie rozdawáć.

Hymn. Eccl.

Non eripit mortalia
Qui regna dat cæleſtia.
Nie wydźiera śmiertelnego
Kroleſtwá dáwca wiecznego.

nie gotuie ſwey głowy do pereł y złotá / ále do ſinnych guzow / y oſtrego ćiernia / nie ßuka thronu / Sceptrum, Máieſtatu /

yeſtatu / ále okrutney krwáwego łożá reſidencyey ná krzyżu. Lecz podobnoby iáki polityk / chciał omowić Herodá / Krolem ieſt w Jerozolimie y w Zydowſkiey ziemi lubo nie całey / ſłyßy o nowym Krolu / o Sukceſſorze ábo Intruzie / iákoż ſie nie turbować? iáko o Inwázorze nie pytać? A to v nas ieno Krol J. M. ná przeßłym Seymie z Oycowſkiey miłośći przyßłym zábiegáiac trudnośćiom / y práwego życzac Páńſtwom ſwoim pokoiu / wſpomniał / áby zá żywotá iego Sukceſſorá obráno / niepodobna iáko ſroga gruchnelá kontrádykcya / iaki rozruch / że też powiedáia (czego ia nie twierdze) aby tym vmyſłem miano powiazáć woyſko / y w tym ták długo nieſzeſnym trzymáć kluiu / żeby tey námienioney elekcyey ſnádnieyßy dano odpor. Aleć trudno omawiáć Herodá / to iednák pewna / że do tego ßálenſtwá y okrućieńſtwá nieſłychánego byli Herodowi wielkim powodem nie dobrzy Konſiliarze / nieenotliwe przewrotne głowy. Słyßac ábowiem Herod od tych Krolow / że ßukáia Chryſtuſá / że go przyiáchali witáć / y cześć mu oddáć / iż ſam Piſmá Zydowſkiego iáko nie Zyd nie vmiał / y o Krolu ich y Meſſyaßu żadney nie miał wiádomośći / wezwał w Pismie vczonych Káplánow / Rábinow / Principes Sacerdotum, & Scribas populi, y pyta gdźie ſie miał Chryſtus národźić. Sciſcitabatur ab eis, vbi Chriſtus naſceretur. powiedźieli oni że ſie miał národźić w Betleem. In Bethleem ludæ, ále nie powiedźieli co zá kroleſtwo iego / y iákie bydź miáło / nie powiedźieli nic o Boſtwie y wieczności iego / y ták rozumieiac Herod że proſty iáki człowiek miał wziáć pod nim Kroleſtwo y wyſádźić go z Páńſtwá / począł furye czynić / Turbatus eſt, ßukáć tego Národzonego Krolá / zábiiáć wßyſtkie od lat dwu dźiatki po Bethleem y okoliczy /

O Succeßorze ná Kroleſtwo nie rádzi słuchaię Polacy.

Conſiliarze byli powodem zli Herodowi do furiey-

liczy/ gdźie y krwi własney nieprzepuścił/ áby tego Krolá nowego strácił y zgubił. Ták zlá rádá/ źli Konsiliarze/ przewrotnośćia swoią niepowiádáiąc prawdy y całego o Chrystusie Proroctwá/ dáli przyczynę Herodowi do tey furyey/ do tego ßalenstwá/ do tego mordu. Odkryie to w tey mowie moiey/ y pokaże/ że iáko potrzebna rzecz iest w poważnych zwłaszcza spráwách ßukáć y pytáć rády/ ták też potrzebá wiedźiec v kogo iey ßukáć/ kogo mieć y obieráć Konsiliarzem. Miedzy dárámi Ducha ś. iest też nie pośledni dar Spiritus consilij, *Duch rády.* ábyśmy o rádách y porádnikách z pożytkiem mowić y słuchać mogli/ prośmy o łáskę y ráde Ducha ś. Veni S. Spiritus, &c.

Potrzebna iest rády słuchać, ále wiedzieć czyiey

Ioan. 11.

Bárzo często pismo ś. vpomina/ áby człowiek gdy co znáczniego ma począć/ bez rady przyiacielskiey nic nie czynił/ ná swoim zdániu/ y widźi mi się nie polegał/ ále cudzey záciągał rády. Mądry Sálomon ták vpomina. Ne innitaris prudentiæ tuæ. *Nie polegay ná mądrośći twoiey.* Bo iáko mowi Xenophon. Pauca aliqua vnus videat, vnus audiat. *Ieden nie wiele może widźieć, nie wiele słyßeć, dobrze przyiacielskich oczu y vßu zázywáć.* Symbolistá ieden Konsiliarze rowna do okularow y dáie lemma. Per vos magis. *Przez was lepiey.* Jáko abowiem okulary tepemu w stárych ludźiách wzrokowi wielce pomagaią/ y litery/ pismo wydátne czynią/ ták y rádá przyiacielska/ w trudnych osobliwie y wielkich spráwách śiłá pomaga. Per vos magis. Dla tego y Ekklezyástyk przestrzega. Fili, sine consilio nihil facias, & post factum non pœnitebis. *Synu, bez porády nic nie záczynay, á po spráwie załować nie będźieß* áni mowić. Non putâram. *Nie rozumiałem, ánimsie spodźiewał, áby ták páść miało.* W trzećiey Hierárchiey Anyelskiey/ wedle Thronow posádźił P. Bog Cherubiny/ iáko twierdźi ś. Dionis. Areopág. Throny

Prouerb. 3. Xenophon.

Ferus.

Consyliarze przyrownáni do okularow.

Eccl. 32.

znácza

znácza zwierzchność y pánowánie / á Cherubinowie mądrość y ráde. Otoż chćiał mieć P. Bog Cherubiny przy Thronách / áby vkazał / że ácz wszystkim potrzebá rády / osobliwie iednák tym ktorych ná Pánstwách / ná vrzędách / ná godnośćiách posádźił / trzebá żeby mieli przy sobie Cherubiny / mądre / vczone ludźie / dobre Konsyliarze. Terrena Hierarchia imitetur cœlestem, mowi Doktor Anyelski. *Ziemskie rządy niecháy náśláduią niebieskich.* Ozdobá Kośćiołá wschodniego ś. Bazyli pieknie mowi. Sacra quædam res est consilium, humilitatis insigne: E diuerso intolerabilis est superbiæ argumentum, existimare se nullius egere consisilio. *Swięta iákas rzecz iest rádá, y znák wielkiey pokory: prźećiwnym sposobem nieznosney pychy iest árgument, rozumieć że mi cudźey nie potrźebá rády.* Pogánie Bogá swego Jowiszá málowáli z piorunem w reku / y powiádáli że on władnie piorunámi / y on ie rzuca ná świát / iednák nie czyni tego áż zá Bogow innych ráda: ták y Bog mowi Seneká / ná swey własney nie przestáie rádźie. Fulmen mittit quidem Iupiter, sed adhibitis in consilium Dijs. *Iupiter rzuca pioruny, ále z porádą Bogow.* Duodecem enim Deos aduocat. *Bo dwunastu w ten czás zwoływa.* J vpomina Seneká Potentatow / Gubernatorow. Hoc sibi proponant, vbi aliquid percuti debet, ne Ioui quidem suum satis esse consilium. *Ná to niech pomnią, gdy kogo karáć, że y Iupiter ná swoiey nie dosyć ma rádźie.*

S. Dionis. de cælest. Hierarch.

S. Thom.

S. Basil. in c. 1. Isai.

Iupiter nie karze bez rády Bogow.

Senec. lib. 1. quæst. c. 41.

Spárzył sie bárzo ná rádźie swoiey on łákomiec v Lukaszá świetego / máiac wszelkiego zboża sroga obfitość / spiklerze pełne / stodoły nátkáne / że iuż niemiał gdźie nowego vrodzáyu skłádáć / nowego źiárná sypáć / rádźi sie sámego śiebie co ma czynić. Quid faciam, quia non habeo quò congregem fructus meos? *Coż bedę czynił, oto niemam*

Luc. 12.

gdźie kłáść vrodzáiu, niemam gdźie sypáć zbożá mego? y niepytáiąc nikogo o ráde / táki wynalazł sposob. Hoc faciam, destruam horrea mea, & majora faciam, & illic congregabo omnia, quæ nata sunt mihi, & bona mea, & dicam animæ meæ, Anima habes multa bona posita in annos plurimos, requiesce, comede, bibe, epulare. *Tá moiá rádá, to vczynię, zepsuię te stodoły moie, rozwálę śpiklerze, y zbuduię większe, przestrzensze z kilká pięter, y tám skłádáć bedę krescencyą y zbożá moie, y rzekę duszy moiey. Duszo masz wiele dobrego zgromádzonego ná lat śiłá, wczásuyże, iedz, piy, bánkietuy.* Gáni te ráde iego ś. Bázili/ y mowi. Ex te ipso captas consilium. Sane imprudenti vteris consiliario. *Od siebie sámego y affektu swego szukasz rády. Zgołá nie mądrego záżywasz konsyliarzá.* Gdy by był ten człowiek szukał rády dobrego iákiego y rozsądnego człowieká: powiedźiałby mu był y dał táka ráde. Poniewasz P. Bog dáieć ták obfićie / że iuż y w stodołách y spiklerzách nie stáie ná kłádźienie zboż mieyscá / day też vbogim / pośli do szpitalow / klasztorow / opatrzywszy potrzeby swoie y stanu swego y przypadkow iákich / vdźiel też potrzebnym y głodnym / trzymáć to dla większey drogośći tyránska iest/ rozwaláć szpiklerze á inne budowáć nie mądra; á to zboże co w nich iest gdźie złożyć? oto po vlicách śiłá bárzo ludźi głod ćierpi / woła prze miły Bog chlebá / ktory v ćiebie myszy niszczą / y stechłość psuie. Nie rádźił sie nikogo ieno sámego śiebie y áffektu swego. Cogitabat intra se; y dla tego też nieszcześliwy skutek rády swey odniosł / bo mu rzekł P. Bog. Stulte hac nocte animam tuam repetent à te, quæ autem parasti cuius erunt. *Głupi, tey nocy wydrąć z gárdłá duszę, á to coś názbierał czyie bedźie?* Stulto Consiliario vsus es temetipso, mowi ś. Zeno *Głupiegoś záżył Consiliarzá śiebie sámego.*

S. Basil.

Łákomiec pobłądźił śiebie sámego sie rádząc.

Dosyć był mądry Sálomon / bo powiedźiał o sobie/

Puer

Puer eram ingeniosus, & sortitus sum animam bonam. *Chłopię byłem dowćipne, y dostáłá mi sie dußá dobra.* Sap. 8.

A iednák ábyzá rozumieniem swoim wrzadách Krolestwá nie chodźił/ prosił P. Bogá o serce do słuchánia cudzych rad skłonne. Domine Deus tu regnare fecisti servum tuum pro Dauid Patre meo, &c. dabis ergo seruo tuo cor docile, vt populum tuum judicare possit. *Pánie Boże tyś mię posádźił sługę twego na krolestwie po Dawidźie Oycu moim, &c. Dayże Pánie słudze twemu serce poymuiące, do słuchánia skłonne, ábym mogł ludem twoim rządźić y sądźić.* 3. Regum 3.

Sálomon prosi P. Bogá áby cudzey rády słuchał.

Nie prosi o serce vczone/ cor doctum, ádo drugich náucz áiące/ cor docens, ále o serce poymuiące/ słuchá iące/ cor docile: Hebráyski text ma cor audiens, cor cum auribus, serce słuchá iące/ serce z vßymá do słuchánia y poymowánia rad cudzych skłonne/ áby vkazał/ iż choćby kto niewiem iáko był mądry/ vczony/ przecie w rzadách y sądách niema ná swym prestawáć rozumie y zdániu/ bo predko áffekt y pássya rozum iego pocmi/ ále ma pytáć/ słuchać zdánia rozsądnych/ y biegłych/ iáko o sobie mowi ten sam Sálomon. Ego Eccleśiastes fui Rex in Ierusalem, & proposui in animo meo, quærere & inuestigare sapientes de omnibus. *Ia Ekkleśiástes byłem Krolem w Ierusalem, y postánowiłem w sercu moim, słukáć y bádáć sie mądrze o wßyßtkim.*

Postąpił wedle rády Sálomoná y Herod. Słyßy od trzech Krolow niespodźiáne o Narodzeniu Krolá Zydowskiego nowine/ słyßy że po Jeruzalem pytáia: Vbi est qui natus est Rex Iudæorum? *Kędy iest, ktory sie národźił Krol Zydowski?* Zwołowa záraz y zbiera Káplány/ w piśmie vczone Doktory/ Rábiny/ pyta co máia w Xiegách ábo Trádycyách swoich o Chrystusie/ niewiádom bedąc ich Zákonu/ słuka od nich rády/ y wiádomośći. Dobrze záiśće czyni/ że w duchownych rzeczách rády y Káplánow słu-

Pánowie świeccy nie máią sie wdawáć w rzeczy duchowne.

ká / bo śiłá Pánow świeckich / Ceſárzow / Krolow / pobłądźiło / gdy o duchownych spráwách / chćieli bez duchownych rádźić / gdy ſie w Kośćielne rządy wtracáli / y mießáli. Smiáły był w tym ácz nie vmieiętny / y ßkoły máło wiádomy Juſtyniánus Ceſárz Rzymſki / ktory zbytnie w rządy Kośćielne wdawáiąc ſie / ſrodze ná ſtárość ſławę ſwą wielką poßpećił / y miedzy Hereſiámi chcąc rozſądźáć / ſam w Hereſią y kácerſtwo vpadł. Herod duchownych wprawdźie rády ßuká / ále ná złych tráfił Konſiliárzow. Dáią reſpons ná pytánie iego / powiádáią gdźie ſie miał Chryſtus národźić / przywodzą ſtáre Proroctwo / ále nie zupełnie / nie cále. Bo Proroctwo o Národzeniu CHRYSTUSA tákie ieſt v Micheaßá. Et tu Bethleem Ephrata, parvulus es in millibus Juda, ex te mihi egredietur, qui ſit dominator in Iſraël, & egreſſus ejus ab initio à diebus æternitatis. *Y ty Bethleem Ephrátá máluckim ieſteś miaſteczkiem w tyśiącách miaſt Iudzkich, ále z ćiebie wynidźie, ktory będźie pánował nád Izráelem, á wyśćie iego od początku od dni wieczności.* Z tego Proroctwá znáć iáśnie / że CHRYSTUS vrodzony w Bethleem iáko człowiek / miał iuż inßę ſwoie vrodzenie z wieczności iáko Bog / o ktorym mowi Jan ś. In principio erát VERBVM. *Ná początku było* SŁOWO, á diebus æternitatis, *od dni wieczności.* Coż czynią Konſiliarze / Rábinowie / Piſárze / Skrybowie? zámilczeli tych oſtátnich ſłow / nie powiedźieli że Krolá tego vrodzonego w Bethleem / iuż było inßę vrodzenie / Egreſſus eius ab initio à diebus æternitatis, iuż on ieſt dawno z wieczności vrodzony / dawno Pánem / dawno Krolem. Gdyby to byli Herodowi powiedźieli / gdyby przydáli byli te oſtátnie ſłowá / y cálą przytoczyli Prophecyą / poznałby był Herod / że to Bog práwy / że od niego idą Pánſtwá / y kroleſtwá źiemſkie / że nie

Pánowie świeccy nie máią sie wdawáć w rzeczy duchowne. Baron. Anno 563.

Mich. 5.

Ioan. 1.

Rábinowie obćináią proroctwo.

że nie przyßedł ná to / áby miał komu co własnego odbieráć / y nigdyby był do tákiego nie przyßedł okrucieństwá / y owßem podobnoby pomogł był Trzem Krolom kompániey do witánia y vczczenia národzonego Chrystusá. Ták o tym dyßkurruie Autor Imperfecti operis iſtam Prophetiam præſcindentes, interficiendorum parvulorum facti ſunt cauſa. Si integram Prophetiam protuliſſent, conſiderans Herodes, quia non erat Rex terrenus, cujus dies à diebus ſæculi erant, in tantum furorem non euaſiſſet. *To Proroctwo vczináiąc Rábinowie y Piſárze, do zábicia dźiećiątek byli przyczyną. By byli cáłą Prophecyą produkowáli, vważywßy Herod że to nie ziemſki Krol był, ktorego dni z wieczności były, nigdyby był táką ſie nie zápalił furyą.* Imperfect. hom. 2. in Matth.

A czemuby cálego tákoieſt w Pismie nie przywiedli Proroctwá / powiáda ś. Chryzoſtom / że to vczynili pochlebuiąc Herodowi / że krom niego żadnego znáć Krolá niechcieli. Cùm dicerent, quia ex Bethleem proceſſurus eſſet, qui regeret Iſraël, nequaquam tamen id quod ſequitur addiderunt, in adulationem profectò Regis, vt ad humanæ gratiæ lucrum veritatis damna proficerent. *Gdy powiedźieli że z Bethleem miał wyniść, ten co Izraelá miał bydź wodzem y rządcą, nievſpomnieli namniey tego co potym ſtło, to ieſt, & egreſſus eius ab initio à diebus æternitatis, że ten wodz iuż dawno z wieczności ieſt vrodzony, vczynili to z pochlebſtwa ku Krolowi, áby z vtrátą y ſzwánkiem prawdy łáſkę pozyſkáli ludzką.* S. Chryſoſt. hom. 7. in Matth.

Ták ći y Heretycy czynią affektom y prywatom wygadzáiąc ſwoim / ábo też y Pánom przy ktorych ſie wießáią pochlebuiąc / / gdy co z Piſmá dowodzą / nigdy go wiernie / cále / zupełnie nie álleguią. Pytay ich co rozumieią o czći obrázow? odpowiedzą że ich czćić zákázuie Piſmo. ktore też? Non facies tibi ſculptile *Nie będźieſz ſobie czynił málowánia y rzezánia.* á czytáy ieno Pánie Bráćie dáley. vt adoHeretycy obcinaią Piſmo

Exodi 20.

Cześć obrázow.

res illud. *ábyś mu pokłon oddawał*: my záś czcac obrázy / nie drzewo / nie málowánie / ale Swietych w málowániu wyrázonych weneruyemy / y chwalebna ich reprezentácya cieszemy sie. Spytay co trzymáia o wżywániu świetych / de inuocatione Sanctorum? powiedza że ich wżywáć zákázuie Pismo / y że to wżywánie ich deroguie / zmnieyßa poßrednictwo P. IEZVSOWE, o ktorym mowi Pismo Vnus

1. Tim. 2. mediator est, *Ieden pośrednik iest.* Dáley ieno czytay P. Heretyku / iáki to Medyator? Qui dedit redemptionem semetipsum pro omnibus, *Ktory wydał ſá nego śiebie ná śmierć dla*

Wżywánie świętych. *wßyſtkich.* to táki Medyator ieden / ale innych Medyatorow / ſecundarios, pośledniewßych / ktorzy iákoby comprecatores, náße prośby y potrzeby P. Bogu prezentuia / Pismo ś. niezność. Atoż y ci Rabinowie cześć tylo Proroctwá Herodowi powiedzieli / á oſtatek na czym fundáment należał / y czym Herod mogł bydź vſpokoiony / z pochlebſtwá / z prywáty opuścili / in adulationem Regis.

Condicye dobrego Conſiliarzá. I dla tego pilno przeſtrzega piſmo / ábyśmy vważáli iákiego do rády przybierać konſyliarzá / y vkázuie że dwie rzeczy w nim vpátrowáć trzebá. Jedná áby nie był Intereſſátem; druga żeby był dobrym / poboznym człowiekiem / te kondycye proſty wierß wyráził.

Beierlink

O Conſultores rectos aſſumite mores
Publica priuatis præponite commoda gratis
Ne damnet veſtras animas Diuina poteſtas.

Piernßa áby nie był Intereſſat. A po náßemu *Niech wam o porádnicy będźie miła Cnotá*
Niech ku publice będźie miłość y ochotá
Aby was nie potkáłá od niebá ſromotá.

Eccl. 37. Że w konſyliarzu trzebá vważáć / áby nie był Intereſſatem / pięknie náucza Ekklezyáſtyk. A conſiliario ſerua animam tuam, prius ſcito quæ ſit illius neceſſitas; & ipſe enim animo

ſuo

uſo cogitabit, ne fortè mittat ſudem in terram, & dicat tibi: Bona eſt via tua; & ſtet è contrario videre quid tibi eueniat. *Od Konſyliarzá od porádniká ſtrzez duſſe twoiey, pierwey vwaz co ma zá potrzebę, ieśli potrzebny, bo y on o ſobie myślić y rádzić będzie, áby ſnadź nie włożył kołu iákiego w ziemię oſtrego, ó ktorybyś ſie zánádźił y ſtłukł, to ieſt áby w rádźie iego zdrádá nie byłá, coby nie mowił: Dobra to drogá twoia, dobry poſtępek; á zdáleká pátrzyć będźie co cie potka, iákoć ſie powiedźie, y z vpadku twego żártować będźie.* Stabit è contrario & lætabimur in ignominia tua. Syrus czyta. A za nie widźiemy tákich porádnikow? Odumrą ſyná rodźicy w niewielkich leciech / w oſmnaſtu / dwudźieſtu / zoſtánie po nich w gotowiźnie nie máło pieniędzy / ſprzet domowy od ſ. t / rynſztunkow / ſrebrá bogáty / folwárki dobre / nie záwiedźione / ſtodoły pełne / obory / ſtádá obſite / zgołá doſtátek wſzyſtkiego. Wnet do Paniećiá przyſtáną konſyliarze / co rádzą áby ſie poczuwał bydź Pánem / áby ſług tylo á tylo przyiał / páchol at tylo od błáwatow / haydukow / drágánow tylo / áby miał kilká poſłoſnych / áby muzyke chował / bánkietował ſąſiády / przyiáźni ſtukáiąc / kártámi ſie zábawiał. Niechże ten Pan młody vważy kto mu to rádźi / tego konſyliarzá quæ ſit neceſſitas, ieśli nie ma iákiego intereſſe / ieśli go nie vwodźi prywatá iáka / ieśli nie czuwa ná iáka máietnośc iego áby ią w zaſtaw pochwycił / ieśli nie myśli pod weſoły wieczor z Paniećiá wyſtiglować konią / ferezyey iákiey / ſáble oprawney; bo śiłá tákich bywa co te rozrutnośći w Panietách chwala: grzecznośc ich pod niebo wynoſą. Bona eſt via tua. Panes / maſz żyć po Pánſku; áż kiedy Páná z ſprzetow / z doſtátkow ogolą / kiedy go w długách / á pod czás y w wiezy vwiązą / áż go pálcem ſobie vkázuią y błaznem zowią / Błazen nie vmiał ſie rzadźić.

Konſyliarze młodych Paniąt.

W tákt

W táki sposob postąpiłá raz liszká z krukiem. Nieboraczek kruk dostał gdźieś káwálcá tłustego será / vlećiawszy z nim vśiadł ná drzewie. postrzegszy tego liszká / ostry áppetyt ná on ser / myśli iákoby go dostáć / y stoiąć pod drzewem pocznie kruká zálecáć y chwalić. O iáko to ptak śliczny / iáko piorá piekne sie ná nim połyskuią / iáko wdźięczne ma oczy / co wielka / powiádáią że z głosu iego / y śiadánia / y latánia / prognostyki biorą; prawdźiwie názowie go Boskim ptakiem ieno głos iego vsłysze. Vniosł sie onemi zaletámi kruk / rad że go liszká wynośi / chce sie popisáć ná iey áffektácyą z głosem / wykrzyknie mocno / á w tym ser vpuśćił / á liszká go porwawszy rzecze. Nihil tibi deest corue, præter cor. *Ná niczym ći nieschodźi kruku, ieno żeś głupi y rozumu nie masz.* Należáło krukowi pomyślić / z kąd to liscze że go ták chwali? czy nie z prywaty iákiey to czyni? czy nie ma w tym iákiego interesse? czy nie ná zdráde iąką? że tego nie vczynił / dla tego será postradał / y głupiego imieniá dostał.

Qui coram in os te laudans consulit, insidias struit.
Qui laude ficta ducitur, Cor non habet.
Kto ćie chwali, á rádźi, tęn śidłá gotuie.
Kto rády płonney słucha, ná sercu szwánkuie.

Vważáć pilno w Konsyliarzu trzebá / ieśli w tym coć záleca y rádźi / prywatney iákiey obrywki nie vpátruie / ieśli ná iáki zysk y pożytek nie czuwa. Rádźi kto Paniećiu młodemu / szumno żyć / stroyno chodźić / bánkietowáć / częstowáć / huláć / krzykáć / pátrz ieśli nie ná zdráde czyni / ábyś nátráćiwszy / máietność v niego ktorą zástáwił / ábo srebrá Oycowskiego ledáiáko pozbył. Rádźi kto woynę / scito quæ sit illius necesitas, pátrz ieśli nie ma tákiego vrzędu / ná ktorymby mogł z woyny bogactw / máietnośći

tnośći nábyć / ráchuiąc tylo tysiecy ná prochy / tylo ná lonty / tylo ná piechotne munderki Rádźi pobory / konstrybucye / kollekty / gopowe / pátrz ieśli nie áffektuie być poborcą / qweſtorem / gopownikiem / exáktorem / żeby kwitowe duże wyćiągał po kilku ſet / po tyśiącu złotych od miaſt / żeby pieniądzmi hándlował / ábo niemi kupczył / odmieniał / bo nigdy tám zdrowa nie będźie rádá gdźie ſie mieſza y záchodźi prywatá. Rádźić ſie Jurysty ieśli ápellować / choć przegrána / porádźi drugi / y rzecze / ápellować / y wlec by naydłużey ſpráwę. Rádźić ſie Aptekárzá ieśli wźiąć lekárſtwo / y ten dla ſwych zwietrzałych krupek nie zepſuie ſercá / powie że nie záwádźi ochłodźić wnętrznośći / wźiąć co lekkiego / dla prywaty zkáżdego mieśiącá radby vczynił May.

Gdźie Intereſſe, tám złe rádá.

Práktykował nie raz te przeſtrogę Mędrcá Pan á Zbáwićiel náſz. Nie trzebá iemu było Konſyliarzow / bo był y ieſt przedwieczna Mądrośćia / ſkárbem wßelkiey vmieiętnośći / oto iednák dla náuki náßey w niektorych ſpráwách zázywał rády y zdánia cudzego. Potrzebá mu było nákármić ſtrudzone auditorium ſwoie / wielkość ſroga ludu ktory zá ſłowem / Ewángelią / y Cudámi iego chodźił dáleko / Sequebatur eum multitudo magna, y rádźi ſie Philippá. Vnde ememus panes, vt manducent hi? *Zkąd kupięmy chlebá, áby ći iedli?* Dźiwuią ſie Doktorowie / czemu o to pyta Philippá / czemu nie Judaßá / ktory był ßáfárzem kollegium iego / ktory worek y pieniądze nośił? tego przynależało pytáć / ieśli miał ták wiele pieniędzy w trzośie / áby wyſtárczyły ná chleb ták wielkiey zgrái kilkom tyśiecy ludźi? Philippowi co do tego? Philippus Celenſis ták o tym mowi. Domine JESV non quæras à Philippo, quære à proditore tuo, hic habet marſupium, hic habet denarios, vnde panes emantur? *Pánie IEZV nie pytay,*

Ioan. 5.

Czemu P. Chryſtus nie rádźi ſie Judaßá o kupieniu chlebá.

nie vadź ſie Philippá, pytay Iudáſſá iáko ſſáfárzá, on ma worek, przy-nim ſa pieniądże ná kupienie chlebá. Podobno Judaß iáko ſkepiec y łákomiec ſrogi / poſtrzegßy łáſkáwego y hoynego Paná / że miał áudytorom ſwoim refi kcya obmyślić / ſtrył ſie z workiem áby nie dał pieniędzy. To ieſt poſpolite rozumienie Doktorow / że Judaß był ſrodze chciwy / y ſámemu Chryſtuſowi Pánu załował. Przyſłá raz Mágdálená z kosztownym drogim oleykiem / wylałá go ná głowe y nogi Pánſkie / áż Judaß. Quare hoc vnguentum non venijt trecentis denarijs, & datum eſt egenis? *Czemu rego oleyku nie przedano zá trzyſtá ſrebrnych, y nie dano vbogim?* Dixit autem hoc, non quia de egenis pertinebat ad eum, ſed quia fur erat. *A mowił to, nie żeby vbogim doſtáło ſie co z tego, ále żeby ſobie był do kálety ſwoiey co okroił,* bo kradał Chryſtuſowi Pánu dźieśieć od ſtá / y że mu tu od trzech ſet ſrebrnych zginęło trzydźieśći / dla tego też Chryſtuſá P. przedał zá trzydźieśći ſrebrnych / iákoby mowiąc: poſtoyże ieno / nagrodze ia to ſobie / co mi teraz w tym oleyku zginęło. A ták nie pyta Pan Judaßá. Vnde ememus? *Zkąd kupięmy chlebá?* bo on rádźił by był ſkładke iáką ná on lud włożyć / áby Pánu iáko ſwemu káznodźiei zrzucili ſie do worká / zkądby y chlebá kupiono / y iemu ieſcze co do worká zoſtáło. Ale pyta Philippá / bo vpodobał go ſobie w iednym ſłowie / kiedy mowił Pánu. Domine oſtende nobis Patrem, & ſufficit nobis. *Pánie, pokaz nam Oycá twego, á doſyć mamy.* O zeydźie ſie do rády / dobry konſyliarz / nie wiele prágnie / málym ſie kontentuie / kocha ſie w ſufficit; dádźa mu iedne kánonia / doſyć ſufficit, chcą dáć do kánoniey plebánia / Beneficium curatum, nie chce przyiąć / ſufficit, doſyć iedno kiedy potrzebuie rezydencyey. Dádźa iedno ſtároſtwo / ſufficit, doſyć / przeſtáie / chcą dáć drugie / niechce / dáć drugim

Ioan. 12.

Iudaß kradał P. Chryſtuſowi 10. od 100.

Ioan. 14.

drugim zásłużonym / mnie sufficit, dosyć ná iednym. Nie záwiedźie ten Páná ráda swoia / rzecze prawde gdy trzebá / nie da sobie geby dzierzáwámi zátykáć / bo mu iedno sufficit, nie zábiega vrzedow / nie dybie ná vákánse / nie stára sie tytuł swoy roznemi náspikowáć stárostwámi / nie pochlebia im kwoli / ieśli potrzebá poborow / kontrybucyi / rádźi mierne / wiekszy máiąc ná vbogi lud respekt / á niż ná prywatnych pożytki.

Miał druga Konsulte Zbáwićiel ná gorze Tabor / wźiął z soba trzech vczniow Piotrá / Janá / y Jakubá / stáneli tám choć iuż po śmierći dwá wielcy ludźie / Moyzeß y Eliaß. O czym tám byłá konsultá? o śmierći Chrystusá Páná / o zbáwieniu y odkupieniu świátá. Dicebant exceſſum quem completurus erat in Jeruſalem. *Rozmawiáli o śmierći ktorą miał ponieść w Ieruzalem.* Z kim że o tym rozmawia? bierze do tey rády Apostoły / Piotrá / Janá / Jakobá? nic. ále z sámym Moyzeßem y Eliáßem rádźi y mowi o tym. Ták o tym świádcza Ewángeliſtowie. Apparuerunt Moyſes & Elias cum eo loquentes. *Pokazáli ſie Moyzeß y Eliaß z Pánem mowiący.* Łukaß ś. wyráźniey. Erant Moyſes & Elias viſi in maieſtate, & dicebant exceſſum eius, quem completurus erat in Jeruſalem. *Byli Moyzeß y Eliaß widźiáni w máieſtacie, y mowili o przedźiwney narodu ludźkiego miłośći, ktorą miał pokazáć w Ieruzalem vmieráiąc ná krzyżu.* A vczniowie co czynią? czemu ich nie bierze do tey konsulty? czemu z nimi nie rozmawia o śmierći swoiey? widzę iż pod ten czás śpią mocno. Petrus verò, & qui cum illo erant grauati erant ſomno. *Piotr y ći co z nim byli, posnęli twárdo.* Czemu ich nie woła do rády? vpátrzył Pan / że bárzo náprabiáli prywata. Piotr odradzał nie dawno krzyżá Zbáwićielowi. Abſit á te Domine non erit tibi hoc. *Nie day*

Luc. 9.

Matth. 17.

P. Chrystus ná gorze Thábor nie przybiera do rády vczniow?

Matth. 16.

Luc. 9. *tego Boże ábyś miał ná krzyżu vmieráć Pánie, nie przyidźie do tego.* Nie myśli on o polu / o woynie / ále o domu / o pokoiu. Bonum est nos hic esse. Owi też dway bráćia o prywaćie tráktowáli / o stołkách y vrzędách myślili / y przez Mátkę to forytowáli. Dic vt sedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram tuam, & vnus ad sinistram in regno tuo. *Rzecz, spraw,*

Matth. 20. *áby śiedźieli ći dwáy synowie moi, iedęn po práwey, drugi po lewey stronie w krolestwie twoim.* A dla tego iáko zá prywatą idąc ych nie przybiera do consilium, do rády / bo tu idźie o publikę / o zbáwienie wszystkiego narodu ludzkiedo / o náprawę świátá / á kto prywatę vpátruie / kto swoich pożytkow pátrzy nie może dobrze o publice rádźić / prawdy śmiele y zodwagą nie rzecze / iáko mowił Pháráonowi y Zydom Moyzesz / iáko mowił Krolom Eliasz.

Arist. lib. 7. pol. c. 10. Z kąd iáko świádczy Arystoteles w Polityce swoiey práwo było v Grekow. Vt qui agros limitaneos hostibus haberent, non admitterentur ad consilia belli gerendi, quasi ob priuatæ rei affectum, suadere minus commodè possent. *Ktorzy máią máiętnośći swoie nieprzyiaćiołom bliskie, y grániczyli zniemi, áby nie przypuszczáno tákich do Consulty y rády woienney, rozumieiąc że ći vpátruiąc prywatę, cáłość, zátrzymánie máiętnośći swoich, nie mogą dobrze y zdrowo rádźić.* Atoż konsyliarzom pámiętáć trzebá.

Publica priuatis præponere commoda gratis.

y tákich záżywáć co by prywatnych nie vpátrowáli qwestow y pożytkow / ále publicum bonum, pospolite dobro.

Druga Condicya Consiliarzá pobożność Vważa też w konsyliarzu w porádniku pismo ś. drugą cnotę / áby był pobożny / dobrego sumnienia człowiek. Cum viro Sancto a siduus esto. Anima (enim) viri Sancti, enuntiat aliquando verum, quam (id est plusquam) septem circumspectores sedentes in excelso ad speculandum. *Zczło-*

wiokiem

niekiem pobożnym bądź vstáwiczny, rády iego záżyway, bo pobożny y święty człowiek, powie często prawdę lepiey á niż śiedm poglądaczow, śiedzących wysoko do vpátrowánia, to iest dobry człowiek y pobożny lepiey porádźi, niż śiedm mądrych y biegłych co pobożnośći y cnoty nie máiá.

O Consultores rectos assumite mores.

Nadobnie wielkiego Milanu Wielki Biskup y poważny Kościołá ś. Doktor Ambrozy ś. mowi. Jn quærendis consilijs plurimum valet vitæ probitas, virtutum prærogatiua, frugalitatis gratia, quis enim in cæno fontem requirat? quis de turbida aqua potum petat? quis vtilem iudicet causæ alienæ, quem videt invtilem vitæ suæ? quomodo potero eum iudicare consilio superiorem, quem video moribus inferiorem? supra me debet esse cui me comitttere paro. An verò idoneum eum putabo, qui mihi det consilium, quod non dat sibi? & mihi eum vacare credam, qui sibi non vacat? cuius animam voluptates occupant, libido deuincit, auaritia subiugat, cupiditas perturbat, quatit metus. Quomodo hic consilij locus, vbi nullus quietis? *W ßukániu rády wiele może żywotá pobożność, cnot spámiętość, miernośći chwalá. Kto bowiem w błocie źrodłá ßuka? kto z mętney wody napoiu prosi? kto sądźi pożytecznego bydź cudzey spráwie, ktorego widźi nie pożytecznego żyćiu swoiemu? ták mogę mieć tego w rádźie wyższego, ktorego w obyczáiách niższego widźę? Nad mię ma mieć, ktorego rádźie spuszczam sie. Czy będę miał zá sposobnego áby mi rádźił, ktory sobie rádźić nie umie? o tym mam trzymáć że mi pomoże, ktory sobie pomoc nie umie? ktorego serce roskoßy opánowáły, ćielesność obiełá, ták komństwo ogárnęło, chćiwość pomießáłá, boiaźń przestráßyłá. Jákie tu ma bydź rádom mieysce, gdźie mieyscá nie máß vspokoieniu?*

S. Ambr. lib. 2. de offic.

Známienita Sentencya Senatorá Rzymskiego Homuliußá / ktory mowił. Optare se potius malum principem,

Fulgoſ. qui bonos haberet conſiliarios, quam bonum qui malos haberet. *Lepßa ieſt żyć pod złym Panęm ktory ma dobrych Conſyliarzow, ániżeli pod dobrym ktorego źli ſą Conſyliarze y porádnicy.* Czemu? Bo złego Páná moga náprawić czeſtemi rádámi / y mowámi ſwemi cnotliwi dobrzy konſyliarze / á záś przewrotni / źli / prywatę miłuiacy / by naylepßego Páná pretko zepſuią / y przerobią / y zwiodą. Dźiwna rzecz Páwel ś. powiedźiał o pierwßych rodźicách náßych. Adam non eſt ſeductus, mulier autem ſeducta in prævaricatione fuit. *Adam nie ieſt zwiedźiony, á białogłowá zwiedźiona ieſt w przeſtępſtwie ſwoim.* Jákoż to Adam nie ieſt zwiedźiony / wzdyć go Ewá zwiodłá / y do grzechu przywiodłá? Ale trzebá wierzyć Apoſtołowi świętemu; bo y Adam ſtrofowány od P. Bogá nie rzekł / Mulier decepit me. *Niewiáſtá ktoraś mi dałá towárzyßá zwiodłá mię.* ále tylko rzekł / Dedit mihi de ligno & comedi. *Podáłá mi z drzewá owoc y ziadłem.* á záś Ewá powiedźiałá. Serpens decepit me. *Wąż mię zwiodł, oßukał.* Nie oßukány tedy ieſt / ani zwiedźiony wedle Páwłá ś. Adam / bo ſłuchał Ewy / oßukana y zwiedźiona Ewá / bo ſłuchałá weżá / y zá iego ßłá ráda. Co znáczy wąż? ſam Zbáwiciel przypiſuie mu mądrość / y Apoſtołom mowił. Eſtote prudentes ſicut ſerpentes. *Bądźćie mądremi iáko ſą węzowie.* Ale też znáczy chytrość / roſpuſte / ſwowolá / bo ſie po ziemi czołga / wiie / ziemia plugáſtwem żyie. Ewá záś człowiek był rozumny / dowcipem y cnotámi rożnemi od P. Bogá vczony. Atoż powiáda Apoſtoł że Adam ſłuchaiąc Ewy / non eſt ſeductus. nie był zwiedźiony / á Ewá ſłuchaiąc weżá fuit ſeducta, zwiedźiona ieſt / aby vkazał że kto idźie zá ráda człowieká złego / ſwowolnego / w roſpuſtách żyiącego / gotowa tám ſedukcyá / gotowe zepſowánie / oßukánie / choćby on był mądro-

1. Tim. 2.

Gen. 3.

Matth. 10.

Ná Conſiliarzách cnotliwych śiłá należy.

Iáko Adam nie ieſt zwiedźiony ieno nieniáſtá.

mądrośći wysokiey/ experyencyey wielkiey/choćby zwiedźiał Fráncyą / Hiszpánią / Włochy / kiedy ma nie przystoyne obyczáie / kiedy swowolnie y rospustnie żyie / kiedy chytry / niesczery / w złośćiách wychowány / vciekay iák naydáley od rády y konwersácyey iego. Zdrowsza pod czás rádá prostego á P. Bogu miłego / á niż człowieká złego by naymędrszego. I owszem nie życzą Politycy przybieráć do rády ludźi dowćipu wielkiego / bo tácy rádźi mieszáią / co nowego wnoszą. Ztąd powiedźiał Euripides. Mens quæ sapit nimium, non sine damno sapit. Dowćipy wysokie / wieczey pod czás szkodzą niż pomagáią. Euripides.

Wiec że rády ludzkie omylne często bywáią / podáie też Mędrzec / krom przyiáćielskiey rady zá konsyliarzá sumnienie káżdego / á potym P. Bogá. Cor boni consilij statue tecum, non est enim tibi aliud pluris illo. Tiguriná czyta. Jnstitue consilium in animo, nihil enim est illo tibi fidelius. *Czyn rádę z sumnieniem twoim, ábowiem nie máß nic droższego, milszego nad nie.* Dobry konsyliarz sumnienie / gdy iest czyste / pássyámi / áffektámi nie pomieszáne / w czym ludźie mądrzy tákową práxym y náukę dáią. Szuka kto rády v ćiebie / biorą ćie ná consilium, tákowąż rádę daway / iákieybyś sobie w podobney okázyey sam życzył. Mieli temi czásy Pánowie woyskowi / ták wiele konsult / kołowáli ták często / á wszystko práwie o krolewskich y duchownych dobrách y wioskách / powiązáni iák liszki niegdy Sámsonowe ná zniszczenie winnice Páná Chrystusowey y rol świętych czynili y exekwowáli niezbożne rády bráć stácye stárą miárą Sendomirską / vczyniło więcey niż Krakowską ćwiertnię / woż śiáná / z ktorego mogły być cztery dobre / cáły chleb ná ćwierć Roku / po trzy stá y więcey złotych / puł chlebá sto dwádźieśćiá złotych ná

Sumnienie káżdemu ma bydź Consiliarzem.

Confederáći ábo Zwiąskowi.

pienią-

pieniądze / iárzyn / drew / słomy co trzebá do tego. Pánowie Konsyliarze rádźiliśćie sie w tym sumnienia? Masz Pánie woyskowy máietność ziemską? Mam. gdy by też rádzono o twoiey máietności / ábyś dał táką stácyą (á powinien by ią służnie Equestris ordo dawáć / kiedy actualiter nie służy woyny) podobałáćby sie tá rádá? wystárá czytáby ták nie znośnym podatkom twá wioská? O Boże moy iáki by fremitus był? iáki hałás? á czemuż ták przeciw sumnieniu / przeciw wszelkiemu prawu / o cudzych wioskách rádźićie / tákie ná nich ciężary wnośićie? gdźie o tym prawo iákie! gdźie y cień iáki służności? coż to sprawuie? Złe y przewrotne sumnienie / kontempt wszeláкiego práwá y służności / złość / swowola / ktora ná duszę / ná Bogá pomnieć nie da. Sumnienie dobre nie ták rádźi / ále sie owey reguły trzyma.

Gloss. cap. Firmiter. de sum. Trinit. & fid. Cath.

Quod tibi vis fieri, mihi fac, quod non tibi, noli.
Sic potes in terris viuere iure poli.
Co tobie nie iest miło, y mnie nie życ tego
Ták czyniąc poydźieś torem práwá niebieskiego.

A my po Stáropolsku. Co tobie niemiło / tego drugiemu nie czyn.

Eccl. 37.

Krom sumnienia podáie Mędrzec zá Konsyliarzá naypewnieyszego P. Bogá. Et in his omnibus deprecare Altissimum, vt dirigat in veritate viam tuam. *A wtym wszystkim, (kiedyś y przyiaćielá y sumnienia rády záżył) proś Naywyższego áby kierował w prawdźie drogę twoię, w kázdey spráwie zdrowe podawał rády, y do szczęśliwego dawał przywodźić ie skutku.*

P. Bog naypewnieyszy Consiliarz.

Ták czynił Moyżesz w trudnych y watpliwych spráwách / nim do rezolucyey przystąpił / P. Bogá vśilnie o dyrekcyą y ráde prosił. Ták nástępcá Moyżeszow Iosue / y gdy raz nie szukáiąc w P. Bogá rády z Gábáonitámi tránsá-

kcyą

kcya y przymierze vczynił / oßukány ieſt od nich / y lud Żydowſki przećiw ſobie poruſzył / że os Domini non interrogauit. Iudic. 9.
że P. Bogá o ráde nie prośił. Dla tegoż kiedy Żydzi boiąc ſie Cháldáyczykow / vćiekli do Egyptu pod protekcya Pháráoná / nie pytáiąc o to Páná Bogá / grozi im przez Izáiaßá ſtrodze Pan Bog / że im to miało ſie obrocić w ſromote y zgube / że tám y z Egypcyánámi od Cháldáyczykow poginąć mieli. Væ filij deſertores, vt faceretis conſilium, & non ex me, ambulatis vt deſcendatis in Ægyptum, & os meum non interrogaſtis, ſperantes auxilium in fortitudine Pharaonis, & habentes fiduciam in vmbra Ægypti. Et erit vobis fortitudo Pharaonis in confuſionem, & fiducia vmbræ in ignominiam. Isai. 30.
Biádá wam ſynowie odſtępni, vczyniliśćie rádę á bez mnie. Rádźićie vſtępowáć do Egyptu, á mnie o to nie pytaćie, áni ſie mnie rádźićie, máiąc nádźieię ratunku w mocy Pháráoná y vfnośić pokłádáiąc w ćieniu y protekcyey Egyptu. Ale moc Pháráoná obroći ſie wam w hánbę, y protekcya Egyptu w ſromotę.

Bierzmy z tąd náuke w ſpráwách y poſtępkách náßych ßukáć rády ludźi dobrych / poboznych / choć czáſem y proſtych / bo iáko mowia. Sæpe etiam eſt olitor valde opportuna locutus. *Y ogrodnik więc nie źle y proſtak porádźi.*

Radźmy ſie ſumnienia własnego / ábychmy go nie záwodźili. A co na przednieyßa bez P. Bogá nic nie poczynaymy / tu ßukaymy rády / tu pomocy / tu w życiu náßym y ſpráwách wßelkich dyrekcyey: ták rádził y vpominał pobozny Tobiaß Syná swego; ták y ia kázdemu zwas mowie. Omni tempore benedic Deum, & pete ab eo, vt vias tuas dirigat, & omnia conſilia tua in ipſo permaneant. Tob. 4.
Kázdego czáſu chwal P. Bogá / y proś go / áby drogámi twemi kierował / wßyſtkie rády twoie piáſtował / y do ſzczśliwego obrácał ſkutku. Amen.

KAZANIE WTORE

NA TOZ SWIĘTO.

Vidimus ſtellam eius in Oriente, & venimus adorare eum. *Math. 2.*

Widźieliśmy gwiazde iego ná wſchod ſłońcá y przyiechāliśmy pokłonić ſie iemu.

Słońce naprzod gory oświeca.

MA to / iáko widźiemy / Niebieſkie Słońce / *Namilśi Chrześćianie*, że gdy po chmurney nocy z podźiemnego Hemiſphærium do nas powraca / y po ránney zorzy ná te druga połowice niebá poczyna wſchodźić / promieniámi ſwemi naprzod co naywyżſze oświeca gory. Wiedźąc o tym Perſá ieden / gdy miano obieráć Krolá / á zá ſpolnemi głoſy ſtánął wyrok / że tego obiorą y ná tronie poſádzą / ktory iutro naprzod obaczy ſłońce; gdy drudzy obroćiwſzy ná wſchod ſłońcá / pilnym y chćiwym okiem ſcześliwego wygladáli Planety / ow przeſtrzezony od ſługi ſwego / nie ná wſchod ſłońcá ále ná zachod pátrzył / y pogladáiąc ná gory / ná wieże / pierwey niż oni promienie y świátło ſłoneczne ná gorách obaczył / y krolem zoſtał.

Herodot.

Podobne mniemánie było tych trzech dźiśieyſzych Krolow / o nowym á przedwiecznym ſłońcu CHRYSTVSIE P. Obaczywſzy ná wſchod ſłońcá gwiazde / iáko iutrzenke iedne

ſłońce

słonce poprzedzáiąca/ skoczą ná chyze y szeroko biezące wielbłądy / y obrocą ná zachod / rozumieiąc że to przedwieczne nowe w ćiele nászym słonce / náprzod sie ná wysokich gorách y mieyscách pokaże / naprzod głowne miásto Zydowskie / y páłáce w nim krolewskie oświeći; szukáią CHRYSTVSA P. nowey świátłośći / nowego słońcá w Stołecznym mieśćie Jerozolimskim / ná dworze Krolá Herodá. Vbi est qui natus est Rex Judæorum? vidimus enim stellam eius in Oriente, & venimus adorare eum. *Gdźie iest ktory sie národźił Krol Zydowski? widźieliśmy ábowiem gwiazdę iego ná wschod słoncá, y przyiecháliśmy pokłonić sie iemu.*

Lecz prozno go tu szukaćie odważni y pobożni Krolowie/ Nowe to słonce / nowe ma obroty y biegi / nie po gorách / áni Krolewskich Páłácách szukáć go potrzebá / ále w niskich gdźie dołách/ y kmiecych cháłupách; gor wysokich nie lubi ten Pan/ bo niebo sámo ták wysokie y zacne opuśćił / gdźie indźiey / á nie po Jerozolimie tey świátłośći szukáć / pytáć potrzebá. Ze go nie mieli w Jerozolimie ználeść / znáć było po gwiazdźie / ktora gdy weszli do Miastá y do Herodá / záraz zniknełá / áni iey widźieli poki byli w Mieśćie y ná páłácu / dopiero wyszedszy / znowu sie im pokazáłá / y prowádźiłá áż do stáynie sámey / gdźie P. JEZVS lezał. Ták o tym Ewángelia. Et ecce stella quam viderant in oriente, antecedebat eos, vsq; dum veniens staret supra vbi erat puer. Videntes autem stellam, gauisi sunt gaudio magno valdè. *A oto gwiazdá ktorą widźieli ná wschod słoncá szła przed niemi, áż przyszedszy stánęłá nád mieyscem gdźie było Dźiećię. Y vyzrawszy gwiazdę vrádowáli sie rádośćią bárzo wielką.* Czemu tá gwiazdá zniknełá Trzem Krolom w mieśćie Jerozolimskim? czemu im nie świeći ná Herodowym páłácu? czemu ich nie prowádźi iáko poczełá / ále

Słonce przedwieczne nie vkázuie sie ná gorách.

w Jeruzalem ginie? Wielkiego Medioláná wielka ozdobá Ambrozy ś. przypisuie to złościom / osobliwie Herodá / y powieda że dla niego / dla przewrotnych iego postępkow / vtráćili te gwiázde Krolowie / że im nie świeći w Jerozolimie. Stella ab his videtur, & vbi Herodes est non videtur. Vbi CHRISTVS est rursum videtur, & viam monstrat. *Gwiazdá Trzem Krolom świeći, á gdźie Herod iest nie świeći. Gdźie* CHRYSTVS *iest znowu świeći, y drogę pokázuie.* Czemuż to gdźie Herod iest nie świeći? bo Herod nie godźien iey widźieć / dla złości y występkow swoich / dla chćiwości / tyránstwá swego / y dla niego nie widźi iey wszystká Jerozolimá / nie widźi iey áni on pobozny Simeon / ani oná Anná Prorokini Corká Phánuela świeta białogłowá. Też dáie zniknioney gwiazdy rácya Záchariaß Biskup Jerozolimski. Magis appropinquantibus Jerosolymam disparuit stella, quia quicunq; appropinquat ad hypocritas & hæreticos, Dei lucem amittit, sed postquam recedit ab eis, Diuinam lucem recuperat. *Gdy Mędrcy przybliżáli do Ieruzalem, zniknęłá gwiazdá, bo kto przestáie y bráći sie z hypokrytámi iáki był Herod, z Heretykámi, tráći świátło Boże, ále gdy od nich vchodźi y stroni, Boskiey świátłości znowu nábywa.*

S. Ambr.

Zachar.

Dla iednego złego gubią krolestwá gwiazdę Pánską.

Przestrogá tu iest wielka Rzeczom pospolitym / Kongregácyom / Miástom / áby między sobą nie trzymáli złych ludźi / áby ná występki / excessy pilne inquizycye czynili / áby nie cierpieli zbytkow / swychwol / rospust / heretykow / ponieważ dla Herodá / pobożni Krolowie y wszystká Jerozolimá tráći gwiázde; dla iednego rospustniká / dla iednego heretyká / często Krolestwá / Miásta / gubią łáske Boża / błogosławienstwo / y fortunne w potocznych spráwách progressy. Pokaże to w tey moiey dźiśieyßey mowie / ná cześć P. Bogá wßechmogącego / á náduchowny wßystkim wßystkim náuke.

Jáko

Jáko ná początku świátá grzech y przestępstwo iednego człowieká / záskodźiło całemu narodowi ludźkiemu / y odiąwszy mu gwiázdę łáski Bożey wtráćiło go w ćiemnośći srogie; ták y teraz często tego bywa / że ieden zły záraza cáłą Kongregáćyą / szpeći wszystkę communitatem, obala gniew Boży ná wszystkich / że dla iednego karze P. Bog / cáłe fámilie / domy / cáłe woyská / krolestwá / odeymuiąc im łáskę y Błogosłáwienstwo swoie. Pełno o tym / á zbyt iásnych dowodow mamy w piśmie ś.

Kiedy P. Bog stworzywszy świát / nápełnił go roznemi kreáturámi / powietrze ptástwem / wodę rybámi / źiemię źwierzęty; náyduie / iż większy dał przywilei rybom ániżeli źwierzętom źiemskim; stworzywszy ryby dał im błogosłáwienstwo / áby rosły y wody nápełniáły. Benedixit eis dicens, crescite & multiplicamini, & replete aquas maris. *Błogosłáwił im mowiąc: Rośććie y mnożćie sie, y nápełniayćie wody morskie.* Stworzywszy záś źwierzętá / nie dał im tego błogosłáwienstwá. Czemuż to Rybom błogosłáwi / mowi crescite, rośććie / mnożćie sie / á zwierzętom / wołom / báránom / y inszym nie błogosłáwi / nie mowi / crescite, rośććie? ták to stworzenie rąk iego Páńskich iáko y ryby? rzekłby kto że ryby nie bárzo są ludźiom zdrowe / rodzą phlegmę / kászle / kátáry / átoż áby nie ták szkodźiły / zápráwił ie P. Bog błogosłáwienstwem swoim. Nie zła to rácya / y poćiechá z tąd iest nie máła ábstynentom / co post odpráwuią ná rybách / nie szukáiąc dyspensy gdy iey mniey potrzebá ná mięso. Błogosłáwi P. Bog rybom y z nich potráwom / ále owi Miesarze co z sámey rospusty y zbytku mięsá sobie w post pozwaláią / niech sie nie spodźiewáią tego błogosłáwienstwá. Hebráyscy záś stárzy Doktorowie powiadáią / iż dla tego ry-

Gen. 1.

P. Bog nie dáie błogosłáwienstwá źwierzętom iáko rybom.

Post zálecony.

bom á nie zwierzetom P. Bog błogosławił/ że miedzy zwierzety miał być waż okázya wßyſtkiego złego ná świecie/ przyczyná zguby ludzkiey/ y dla iednego weżá/ ktorego P. Bog miał w krotce przeklać/ y ſtraßna nan publikować exkommunikę/ wßyſtkim zwierzetom vmknął łáſki y benedykcyey ſwoiey/ nie dał im iey iako dał rybom.

Anaſtaſius Sinaita. Priuati ſunt benedictione mowi Anaſtaſius Sinaita, quia in eis erat ſerpens Euæ hoſtis & contrarius, & futurus erat obnoxius execrationi. ábyśmy wiedzieli że dla iednego złego człowieká/ dla iednego ſwowolnika/ karze P. Bog często dom wßyſtek/ karze kongregácya/ kroleſtwo/ karze całe woyſká/ odeymuiac im ſzczęście y błogoſławieńſtwo ſwoie.

Ioſue 7. Sławna o tym hyſtoria v Jozuego. Kiedy ten przezacny Wodz y Hetman miał dobywać Jerychá/ kazał publikować imieniem P. Bogá po całym obozie/ áby wziawßy miáſto żaden zołnierz pod łaſką y błogoſławieńſtwem Pánſkim nie brał nammnieyßey rzeczy w Miescie/ ále áby wßyßtko ná cześć P. Bogu całe ſpalono/ wyiawßy śrebro/ złoto/ miedz y żelázo/ ktore P. Bog roſkazał do ſkárbow ſwych oddáć. Lotrzyk ieden Achán nieiáki porwał w ktorymśi domu płaſzcz kármázynowy y worek pieniędzy/ y ſztukę złotá/ y ſchował to w ziemi. Nie ták prętko człowiek reká obroci/ iáko prętko Jozu mu woienna obrociłá śie fortuná. Niewiedzac ni ocżym cnotliwy Hetman/ poſłał trzy tyśiące kommunikę przeciw miáſtu Hái/ rozumieiac że ná poſtrách dobytego Jerichá podda śie záraz/ ále omylony ieſt w nádziei/ roſproßono on lud y wniwecz pobito; przelękł śie ſrodze Jozue y woyſko wßyßtko/ y rozdárßy ná ſobie ßáte/ pádnie ná ziemię z ſpułkownikámi y Rotmiſtrzámi/ y leży

áż do

áż do wieczorá / á prośi P. Bogá / Co iest; żkąd táka odmiáná, tákie nieszczęśćie? I rzecze mu P. Bog. Surge cur iaces pronus in terra? *Wstąn czemu leżyß twarżą ná źiemi? niebędźie sie mogł ostáć lud Izráelski przed nieprzyiaćiołmi swemi bo przestąpili przymierze moie, y wźięli to co mnie poświęcono było, y zákazano pod klątwą, y pokrádli (ieden porwał á wßyßtkich winuią y karzą) niebędę więcey zwámi áż wygládźićie y znieśiećie tego, ktory grzechu tego winien iest.* Pobożny był Hetman Jozue / słowem iednym słonce wbiegu y obrotách swoich ták pretkie zátrzymał / á odmiáne fortuny vczuł ná woynie / dla chćiwośći y kradźieże żołdaká iednego / y wklar mu powiedźiał P. Bog / że niemogł mieć sczęśćia / ázby tego lotrzyká wynálazł y skarał; y rzućiwßy losy po fámiliách / po domách / nálazł go / y vkámienował / y spalił ze wßystkim co iego było. Quia turbasti nos, exturbet te Dominus in die hac. *Ześ nas poturbował, potrwożył, pomießał, niechże ćie wytráći Pan dniá tego.*

Dla rábowánia iednego żołnierzá przegrawa Iozue.

Piekna tu Hetmánom / Wodzom / Regimentarzom náuká / áby w Woyskach / w pułkach y rotách swoich / przestrzegáli sweywoli / kradźieży / rábowánia; ieśli tu dla trochy rabizny żołnierzá iednego wßystek lud Izráelski / woysko ták potezne P. Bog pomießał / sczęśćie im odiął / że ich sromotnie od máłego miasteczká odpędzono / y trzy tyśiące pobito; á iákoż P. Bog ma sczęśćić owym pułkom / owym rotom / zá ktorymi sie wloką ták wiele anatemata, przeklectwá ludźi vbogich / gdźie ták wiele miedzy niemi z rábowánych koni / wołow / iáłowic wydártych / wśi kośćielnych wynisczonych / miasteczek włośći Krolewskich spustoßonych / nuż excessow innych / brzytkośći / rospust / ná stánowiskách porobionych. Nie podobna z tákiemi wydźieraczámi y rospustnikámi ostáć sie przed nieprzy-

iáćielem

iáćielem / y co godnego spráwić / szkodá sie z tákiemi ruszáć / nie da przy tákich rápinách y swowolách Viktoryey P. Bog / snádno by natezsze woysko zámiesza / potrwoży / poturbuie / dla sweywoli / rospusty / wydźierstwá / choćiasz y iednego tylo zołnierzá.

Co mogło być świątobliwszego nád Kongregácyą y Kollegium P. CHRYSTVSOWE / á przećie ieden Judasz pátrzćie iáko niem zámieszał. Dwá rázy widzę CHRYSTVSA P. śiedzącego w łodźi. Raz v Mátthеuszá ze wszystkiemi vczniámi. Secuti sunt eum discipuli eius. Drugi raz v Lukaszá z Piotrem y iego towárzyszámi Jákubem y Janem. Tám sroga fálá powstáłá ná morzu / że też wáłámi okrywáłá y zálewáłá łodkę. Motus factus est in mari, ita vt nauicula operiretur fluctibus. Tu zás wielka ná wodźie ćichość / że Pan złodki iáko z kátedry spokoyno każe y vczy / sedens docebat de nauicula turbas. Czemu tám biią ná łodkę wiátry? czemu ią náwálnośći mieszáią? á tu zás pokoy y pogodá wielka? ś. Ambrozy przypisuie tę burzą / ten niepokoy y fálę Judaszowi / y powiáda / iż dla niego powstáło zámieszánie morza / że máło wszyscy nie pogineli / áż krzykneli ná śpiącego Páná. Domine salua nos perimus. *Pánie rátuy nas giniemy.* Tám zás gdźie nie mász Judaszá / łodká spokoyna / kátedrá iedná z ktorey Pan spokoyne ma do ludźi kazánie. Słowá Doktorá y Biskupá ś. Hæc est causa periculi. erat ibi Simon Petrus, sed erat pariter & proditor Judas. Quamuis illius fides fundaret nauiculam, huius tamen eam perfidia conturbabat. Tranquillitas est vbi solus Petrus nauigat, tempestas vbi Judas adiungitur. Licet esset Petrus firmus suis meritis, perturbatur tamen criminibus proditoris. Vnius delicto cunctorum merita quatiuntur. Caueamus igitur perfidum,

Matth. 8.

Luc. 5.

S. Ambr. ser. 11. de mirab lib. 4. in Lu.

Dla Iudaszá fálá námorzu

caueamus

caueamus proditorem, ne per vnum plurimi fluctuemus. *Tá iest przyczyná niebeśpieczenstwá. Był tám Szymon Piotr, ále był wespoły zdraycá Iudaß. Acz owego wiárá trzymáłá łodke, tego iednák zdradźiectwo mießáło ią. Pokoy iest gdźie sam Piotr iedźie, niepokoy y fálá gdźie sie Iudaß przymießuie. Lubo Piotrá zasługi iego trzymáły mocno, zdradźiectwo iednák Iudaßá, chwiało nim bárźo. Dla złośći iednego wßystkich cnotá y zásługi ćierpią y ßwánkuią. Strzeżmy sie tedy niewierniká, strzeżmy sie zdráyce, ábyśmy dla iednego wßysczy nie tonęli.*

Ale co zá dźiw że Piotrá dla przewrotnego Iudaßá/ táka ná morzu potyka zámießká y turbácya; pátrzćie proße bárzo/ co sie dla niego z sámym Zbawićielem dźieie/ iáka dla niego ná sercu turbácya ćierpi. Vmywßy Apostołom nogi/ śiedźi v stołu z niemi/ iedną rázą pádnie nań sroga turbácya y trwogá. Turbatus est spiritu. *Zátrwożył sie w Duchu.* Co ćie trwoży/ co turbuie/ droga duß náßych poćiecho? Co ćie smeći/ co fráśuie/ wesele y ozdobo Anyołow? Złość y przestepstwo Iudaßá. Stánowił przy ostátnim z vczniámi stole Náświetßy Sákráment Ciáłá y Krwie swoiey/ chćiał záżyć z niemi duchownych poćiech/ z dáru ták wielkiego życzył áby iák naylepiey byli vkontentowáni/ ále psował dobrą myśl zdradźiectwem swym Iudaß/ przewrotnośćią swoią smećił CHRYSTVSA P. y dla tego mowił mu. Quod facis, fac citiùs. *Co czyniß, czyn co prędzey.* Chćiał go iák naypredzey zbyć od stołu/ áby poćiech onych z przedostoynego Sákrámentu nieprzerywał/ áby rekreácyey nie psował Duchowney/ áby sercá iego nie trapił/ áby zacnego pośiedźenia nie ßpećił/ áby zdrádą y buntem swoim Apostołow niezárazał. A przeto gdy wyßedł Iudaß rzekł P. IEZVS, Nunc clarificatus est filius hominis. *Teraz vwielbiony iest Syn człowieczy.* teraz wesełe/ teraz

Ioan. 13.

Dla Iudaßá sam Zbáwićiel turbácyą ćierpi.

pociechy/ kiedy pokusá wyniosłá Judaßá; poki siedział przy stole z vczniámi/ okropno iákoś y sámemu CHRYSTVSOWI było/ nie było pociechy/ nie było gwiazdy/ iáko vstapił/ nástąpiłá claritas, clarificatus ëst Filius hominis, iásność/ nástąpiło wesele/ rádość.

Coś podobnego stało sie w Niebie z początku świátá. Kiedy Michał ś. o Boski vyawßy sie honor/ hárdemu dał odpor Luciferowi/ y ze wßystkiemi iego Konfederatámi/ y przeklętym Zwiaskiem stracił go do piekłá/ powiada w obiáwieniu swoim Sekretarz Páński/ że nátychmiast wßyssko niebo vczyniło wesołe ákklámácye/ y pozostali Anyołowie głosem krzyknęli potężnym. Nunc facta ëst salus, & virtus, & regnum Dei nostri, & potestas Christi eius, quia projectus ëst accusator fratrum nostrorum *Teraz stáło sie zbáwienie y moc, y krolestwo Bogá nászego, y zwierzchność* CHRYSTVSA *iego, iż zrzucony iest oskárzyćiel, potwarcá Bráći nászey.* Dźiwna to iest bárzo! Jákoś to podobna/ áby salus, zbáwienie dobrych Anyołow y krolestwo Boże/ y zwierzchność CHRYSTVSA P. w przedwieczney vrádzoná y postánowiona predestynácyey/ dopiero miáły wźiáć vgruntowánie y vmocnienie swoie/ po wypchnieniu złych Anyołow z nieba? To Anyołowie posłußni y wierni/ nie byli zbáwienia y chwały swey bespieczni/ y krolestwo Boze nie było nád nimi vmocnione/ y zwierzchność CHRYSTVSA P. byłá iáko ná ledźie/ poki ten hárdy Anyoł z Adherentámi y zwiaskiem swoim nie był stracony z niebá? Pomowmy z Theologámi/ co też zá grzech był złego Anyołá? Jednostáyna iest sententia, że hárdość/ wyniosłość/ appetitus excellentiæ, chćiwość wyniosłośći; ále czegoś prágnął/ y áffektował wiecey nád to/ co iuż miał od P. Boga? Z Pismá ś. dochodźiemy/ że chćiał bydź similis Altissimo, *podobny*

Apoc. 12.

Hárdy Anyoł skodźił niebu.

Czym Anyoł zgrzeßył?

Isaiæ 14.

bny Nawyżßemu. Rozumiem iednák że nie áffektował być podobnym essentialiter, w Istoćie Bogu/ bo widźiał że to niepodobna rzecz byłá / á voluntas non est impossibilium, wola nie prágnie co iest niepodobnego / zwłaszczá w ták zacney y mądrey kreáturze. Niektorzy rozumieią że chćiał być Bogiem authoritatiuè, prágnąć Regimentu nád Anyołámi / nád kreáturámi. Powáżny wieku náßego Theolog Suárez twierdźi / że áffektował vnionem Hypostaticam, złączenia z osobą Boską; wiedząc zobiáwienia Páńskiego / iż Słowo Boże miáło sie złączyć z nátura ludzką / záyzrzał iey tey godnośći y prerogátywy / y prágnął sam tego z nátura swoią złączenia / áby był Bogiem / per vnionem Hypostaticam. Coßkolwiek iest co prágnął; to pewna że w niebie vczynił zámießánie wielkie/ y poki z támtąd nie iest stracony / poki był miedzy Anyołámi / zbáwienie ich w nieiáki sposob nie było beśpieczne/ y krolestwo Boże y zwierzchność CHRYSTVSOWA zdáłá sie nie być cále vmocniona; dopiero po iego zrzuceniu facta est salus & virtus, Anyołowie ákklámuią / że teraz dopiero stáło sie zbáwienie y vmocnienie krolestwá Páńskiego/ teraz clarificatus est Filius hominis, *vwielbiony iest Syn Człowieczy;* ábyśmy wiedźieli iáko zła iest y niebeśpieczna/ mieć w Kongregácyey buntowniká iákiego; ieśli dla Lucyperá y Anyołowie w zbáwieniu swoim nie byli w nieiáki sposob beśpieczni/ y sámego P. Bogá krolestwo y zwierzchność CHRYSTVSA P. zdáłá sie być w rozumieniu náßym niegruntowna; á iákoż ma być beśpieczne krolestwo źiemskie/ iáko wolna od trwog Rzeczpospolita/ kiedy nieprzyiaćiołom Bożym wiáry ś. przesládowcom/ pozwaláią mieyscá y Zborow / iáko tám ma być virtus, salus, kędy ná bluźniercow/ ná inße wystepki y excessy niemáß kary y ánimádversyey. Niechay

Suar. 3. p. tom. 2. disp. 31. sec. 4.

tám beda niewiem iáko pobożni obywátele / świątobliwi Káplani / Zakonnicy przyſtoyni / dla iednego y drugiego bluźnierce / wyſtępniká / o wielkie przychodźi często Rzeczpospolita trudnośći / turbácye / trwogi.

Exod. 8.

Kiedy vporny Phárao ſproſnemi pokarány zábámi / prośił Moyzeßá y Aároná / áby te plage modlitwa ſwoia oddalili od niego. Orate Dominum, vt auferat ranas à me, *Prośćie P. Bogá áby zniosł te żáby odemnie.* Obiecáli y proſili / ále iáko? Egreſſi ſunt Moyſes & Aaron à Pharaone, & clamavit Moyſes ad Dominum. *Wyßedł Moyzeß y Aáron od Pharaoná, y wołał Moyzeß do Páná.*

Moyzeß nie chćiał ſie modlić przy Pharaonie czemu?

Moyzeßu czemu nie poklęknieß w pokoiu krolewſkim / y nie modliß ſie przy obecnośći Krolá? niech pátrzy ná dźiwy ktore robi modlitwá twoiá / wiekßy bedźie kredyt poſelſtwá twego? Nie tu niewſtoram / nic nie vproße przy złym człowieku / przy ſwowolnych dworakách iego. Złość tych ludźi przeßkodźi láſce Bożey y cudom / y oſłábi modlitwe moie. Non voluerunt ipſo præſente orare, mowi Lyránus / quia in domo ſua erant idola, & homines dediti idololatriæ. *Niechćieli przy krolu modlić ſie, bo w domu iego pełno było bálwánow, roſpuſty, niecnot, y ludźie iego wßyſcy bálwochwalcy, nic dobrego byli.*

Lyran.

Słuchayćie tego wßyſcy Goſpodarze pilno / iáko wiele do otrzymánia łáſki Bozey y błogoſłáwienſtwá / należy mieć ták ſporządzone domy / dwory / áby w nim żadnego bálwochwalce / roſpuſtniká niebyło / bo przy złym człowieku / by naygorętßa ludźi świętych modlitwá ſłábieie / y gwiazdá łáſki Bożey ginie / pociechy z niebá nie ida; iedeń zły wiecey Kongregácyey zbrodniámi ſwemi ßkodźi / á niż śiłá pobożnych cnotámi ſwemi náprawia.

Widźieliśćie kiedy áby człowiek chory / przyſtąpiwßy do zdrowego pozbył choroby y odzrowiał? iam nie wi-

dźiał;

dźiał; musiałby to być człowiek świety / co by ręki dotknieniem / albo oczu weyrzeniem leczył; musiałaby to być osobliwa łaski Bożey prerogátywá. A záś często bárzo bywa / y chorob śiłá iest tákich / ktore zdrowi przystąpiwszy do chorego przeymuią y biorą; iakie są kołtuny / suchoty &c. Jest to zdánie Philozophá / ktory ták mowi. Ab ægritudinibus quibusdam, ægrotant appropinquantes sani, nullus autem ex hoc quod sanis appropinquat curatur. *Są niektore niemocy, ktore sie zdrowym od chorego przyrzucáią, ále niemáss choroby ktoraby sie od bliskiego przy chorym stania, y z nim konwersowánia leczyłá.* Ták dysputuyćie o dobrych y złych / o cnoćie y złośći / iáko o zdrowiu y niemocách. Cnotá z wielką trudnośćią od dobrych y cnotliwych nábywa sie / á záś prędźiuchno od iednego złośnikà śiłá sie ich gorßy y pśnie.

Zdrowy od chorego záraża sie, á chory od zdrowego nie leczy sie. Aristot. sect. 7. probl. 1.

Swiádkiem tego Dawid. Cum sancto sanctus eris, & cum viro innocente innocens eris, & cum electo electus eris, & cum peruerso peruerteris. *Z świętym święty będźieß, y z mężem nieuinnym nieuinny będźieß, y z nybránym nybrány będźieß, y z przewrotnym przewrotny sie stánieß.* Czemuż to trzy rázy mowi / cum sancto, cum innocente, cum electo; z świetym / z niewinnym / z wybránym; á raz cum peruerso, z przewrotnym? chce wkázáć / że człowiek z wielkim oporem / y trudnośćią / y nierychło cnoty nábywa / mieydzy świátobliwemi nie záraz / ále z pracą y fátygą co iest dobrego przeymuie; chceli postąpić w cnotách pobożności / trzebá mu wielkiey / pilney / y długiey konwersácyey cum sancto, cum innocente, cum electo, z świetym / z niewinnym / z wybránym. A záś przestáiąc z przewrotnym / y ná iego pátrząc rospusty y złości / prędźiusienko sie pśnie; iedno posiedzenie / krotka z swowolnikem kompania y krotofilá / łátwo cnotliwego polotruie. Może o nim

Psal. 17.

Trudna złego nápráwá.

Mond. symb. mowić że iest iáko wagiel / o ktorym ieden nápisał. Si tangit, tingit, *Ieśli ćie tknie, pewnie poſſpeći, pomáże.* Z tąd náß Poetá.

Z dobremi dobrym będźieß / gdy ſie ze złym zbráćiß /
Simonid. Byś był na oſtroznieyßym / właſne dobro ſtráćiß.

Zgołá roſpuſtá y złość záráźliwa ieſt / ſnádno cnoty ruinuie / gwiazdę łáſki Bożey odbiera; á zaś cnotá nigdy ábo nierychło konuerſácyą ſwoią złego napráwia. Jáko od chorob niektorych zdrowi zárazáią ſie / á od zdrowych żaden ſie chory nie nápráwi áni vleczy. Ab ægritudinibus quibuſdam ægrotant appropinquantes ſani, nullus autem ex hoc quod ſanis appropinquat curatur.

Zły pretko pſuie dobrych

Wielką ſławę z pobożnośći / y pilnego ſtárożytney práwey religiey y wiáry chowánia / miáło Sámoſátá miáſto przy rzece Euphrates / táka tám oſtrozność byłá ná przychodnie záráźliwe náuki / tákie Heretykow y kácerſtw zbrżydzenie / że gdy raz dźieći igráły piłą / á Heretyk Lucius iechał mimo ná ośle / y pod oſłá piłá ſkoczyłá / y nog iego tknęłá / żadnym ſpoſobem dźieći oną piłą grać niechćiáły / aż ią dobrze omyły w wodźie. Niechwalę ia zbytnych ſkrupułow / ale chwalę pobożną tych chłopiąt proſtotę / chwalę rodźicow ich ćwiczenię; y życzę káżdemu áby od konwerſácyey / rozmowy / ták Heretykow iáko y ſwowolnych ludźi ſtronił / áby wßelkie kácerſtwá / roſpuſty / niepobożne poſtępki miał w ochydźie y obrzydzeniu.

Tripar. Hiſt. lib. 7. c. 16.

Ohydá Heretyká w Samoſáćie.

Życzę Kroleſtwom / Rzeczompoſpolitym / Miáſtom / áby dla pożyſkánia łáſki Bożey y błogoſłáwieńſtwá / dla pożyſkánia gwiazdy niebieſkiey y poćiech wßelákich / przewrotne y ś. Religiey Kátholickiey przećiwne / od śiebie odpędzáli náuki / y ná ſwowolnych ludźi exceſſy dozor mieli pilny / áni im roſpuſtnym żyćiem dopuſczáli zárazáć dru-

żáć drugich. Tycze pilności / ostrożności w tym takiey / iáka ſtáre v Grekow Pogáńſtwo chowáło.

Kiedy ná miáſto pádło iákie nieſzczęśćie / calamitas iáka / nieprzyiaćiel / woyná / powietrze / głod / lub czeſte pozary / ogńie / czynili pilną inquizycyą / w gladáli w poſtępki y żyćie ludzkie / pytáli ſie o roſpuſtnych y ſwowolnych ludźiách / y gdy náleźli ktorego zbrodniká / záraz go brali / y rozumieiąc że on złośćią ſwoią przyczyną był plagi y niefortuny / związánego rzucáli w morze / ábo ieźioro iákie mowiąc: ſis pro nobis peripſema, ſis pro nobis piaculum, ſis lotio noſtra, *Bądź ofiárą zá náſs, oczyśćieniem náſſym, omyćiem náſſym.* A ten zwyczay záchowali oni márynarze / z ktoremi iachał Jonaſs / widząc wielką ná morzu fálę / koniecznie rozumieli / że dla złośći ktorego z nich karał P. Bog wſzyſtkich / y rzućiwſzy loſy / gdy pádło ná Jonaſsá / wrzućili go w morze / tuſsąc że iáko niepoſłuſzeńſtwo iego ku Bogu ſprawiło one fále y náwálność / ták wyrzucenie iego miáło przynieść pogodę y pokoy morzu. Tulerunt Ionam & miſerunt in mare, & ſtetit mare in feruore ſuo. *Wźięli Ionaſsá y wrzućili w morze, y ſtánęło morze w furyey ſwoiey.*

Niewypowiedźiána rzecz iáko ſrogie ná Oyczyznę náſſe temi czáſy pádły niefortuny y plági / okryta byłá wſzyſtką práwie woiennemi náwálnośćiámi / ze wſzech ſtron powſtáli nieprzyiaćiele / Szwedzi / Moſkwá / ſwowolne kozáctwo / Węgrzy / y wſzyſtká Siedmigrodzka colluuies, ſtek rozboynikow; deſperowali Cudzoźiemcy y watpili / áby do pierwſzey ſwoiey miáłá przyść całości / nowego Páná / inney Kroleſtwá ordynácyey / innego ſtatum wygladáło co żywo. Nuż powietrza morowe / nie vrodzáie znáczne iáko czeſto ćierpiemy. Weyzrzał z Oycowſtiey

Budæus.

Ambr. Bergomen.

Inquizycya ná złe pod czás nieſzczęśćia.

Ionæ 1.

ſwoiey

swotey prowidencyey / Krol J. M. Pan náß / weyzrzał y Przeswietny Senat / y w Rycerſkim ſtanie weyźrzeli pobożni Katolicy / poczeli inquirować / z kąd takie plagi? takie mizerye? takie calamitates? A vpátrzyli że P. Bog gniewał ſie o dyshonory Máyeſtatu swego / gniewał ſie o znázáná w tym kroleſtwie przychodniemi ſektámi wiáre / y ſtárożytna Religia; y wźieli przed ſie vprzątáć z niezbożności kroleſtwo / y záczęli od náplugáwßey

Aryáni z Polſki wynośáni.

y wßemu Chrześćiánſtwu obmierzłey ſekty / wyrzucáiąc z pośrodká ſiebie Ariány / oſtremi konſtytucyámi znoßąc ich zbory / y ſáme do ſzczętu gubiąc ſekte. O gdyby toż vczynić chćieli Kálwinom / Lutrom / gdyby nowe te pośnosiwßy Wiárki / ſtáropolſka Religia Rzymſka ná wßyſtkie źiem swoich przywrocili ſtrony / y przy tey ſámey mocno ſtánąć vśiłowáli; o iákoby nam záwitáłá niebieſkiego błogoſłáwienſtwá gwiazdá! iákoby prętko Oyczyźná náßá po tych ruinách złotym pokoiem / ſzcześćiem / y wßelákim zákwitnelá doſtátkiem! bo prawdźiwa ieſt / że

Proſperitas omnis regionis vincta tenetur
Religione, pariq; gradu plerumq; feruntur
Religio & regio, facit vnica religio, vnam,
Sunt contra regiones tot, quot religiones.

A my ták *Fortuná wßyſtkich źiem, wiárą ieſt związána.*
Wiárą Kroleſtwá ſtoią, á záś pomießána
Religia y wiárá, częſto bunty robi,
Ze ile Sekt, ná tylo ßtuk Kroleſtwo drobi.

Wiárą práwą ſtoią Kroleſtwá.

Zá wiáry iednośćią / płynie całość y iedność Rzeczypospolitey / á gdy ſie przewrotnośćią y swowolą ludzką / rwie práwá wiárá / rwą ſie też y niſzczeią / y drobnieią kroleſtwá. Pogánin powiedźiał. Res humanæ nullam

Hippodamus

in diui-

in diuinis mutationem admittunt, quæ cum ipsarum ruina non sit coniuncta. *Iáko ludźie w Boſkich rzeczách y religiey odmiánę vczynią, gotowe ná Oyczyznę, ná ſwe domy ruinę y zgubę przywodzą.*

Pobłogoſław Pánie JEZV / nowo wćiele náßym vrodzony Krolu / áby te oſtátki Heretyctwá w Polſcze / to ieſt obłędliwych przodkow potomcy / w błędách y głupſtwách ſie ſwych vpámiętáli / y zborow ſwych vpad / á Rzymſkiey wiáry kwiát obaczywßy / ſercá do niey y głowy ſwoie ſkłonili. Day Pánom / potentátom / goſpodarzom / pilne nád ſwemi źiemiámi / pánſtwy / domámi oko / áby ie z wßelkiey vprzątáli niezbożnośći / z zbytkow y ſwychwol; á złość wykorzeniwßy / cnotę / pobożność wprowádźili / á zá nią gwiazdę łaſki Bożey / y hoynego błogoſłáwienſtwá. Amen.

KAZANIE TRZECIE.

NA TOZ SWIĘTO.

Audiens Herodes Rex turbatus est, & omnis Ierosolyma cum illo, *Math. 2.*

Usłyßawßy Krol Herod zátrwożył ſie, y wßyſtká Ierozolimá z nim.

NIewiem ieśli ſczerze Jerozolimá pomága Herodowi tey turbácyey y trwogi. *Namiłśi Słuch.* Nie był on prawdźiwym Krolem Zydowſkim / ále intruzem wtrąconym / tyránnem / bo zábił Hirkáná nawyżßego kápłáná y krolá; nie był y z vrodzenia żydem / ále Idumeyczykiem: y dla tego nie dźiw / ze vſłyßáwßy o nowo národzonym Krolu Zydowſkim turbuie ſie y leka / bo zdrádliwie doſtał krolestwá / pánował tyránſko / okrutnie / y iáko obcy / á ktemu tyran boi ſie / áby go Zydźi ná głos vrodzonego nowego ze krwie Zydowſkiey krolá nie odſtąpili / y nie wygnáli / gdyż iáko powiedźiał Medrzec. Semper præſumit ſæua perturbata conſcientia. *Zánwße ſie ſrogich rzeczy ſpodźiewa złe nieſpokoyne ſumnienie.* Lecz że nie tylko Herod ta o CHRYSTVSIE P. potrwożony ieſt nowina / ále y wßyſtká z nim Jerozolimá / to bárzo dźiwno. Ráczey to poćiechy wielkiey okázya y przyczyná była. Gaudere magis oportuit, quod ipſis Rex natus eſſet, & gloriari

Herod niepra wdźiwy krol Zydowſki.

Sap. 7.

Euthymius.

gloriari tanquam propinquos, że z narodu ich dał im P. Bog Krolá/ że obiecánego zesłał Messyaßá/ że z tyránstwá cudzoźiemcá iednego práwym dźiedźicem chćiał ie vwolnić/ należáło im záraz z temi Krolámi y gośćmi zákrzątnąć śie/ záraz o tego Krolá nowego pytáć/ ßukáć/ iść z niemi/ przywitáć go/ ádorowáć. Nie czynią tego. Nie idźie Herod/ y oni też nie idą/ turbuie śie ta nowina Herod/ y oni tákże śie turbuią/ mießá śie y frásuie Herod/ y Jerozolimá też wßyßtká śie mießá y hałáśuie. Herodes turbatus eſt, & omnis Ieroſolima cum illo. Owo widząc że wzgromádzeniu śiłá może poſtępek Przełożonego/ ſnádno zá ſobą lud pociąga; ieśli dobrze y cnotliwie żyie/ wiele náśládowcow miewa/ ieśli źle y ſwowolnie co żywo zá iego ſwowolą bieży/ co żywo śie iego przykłádem kotłuie y pſuie. Omnis Ieroſolima cum illo. Wywiodę to táſkom wáßym ná teráźnieyßym kazániu/ ieno o przyczynę do Naświętßey Pánny/ á o powolne ſłuchánie proßę.

Przełożonego poſtępek śiłę może.

Ktorzykolwiek Piśárze ták duchowni iáko y świeccy/ podáią informácye y náuki Przełożonym/ Vrzędnikom/ Rodźicom dobrego rządu/ miedzy rożnemi ich powinnośćiámi/ iáko mądrośćią/ czynnośćią/ łáſkáwośćią/ nawiecey potrzebuią w nich przyſtoynego żyćia/ y obyczáiow bez nágány/ á to dla tego/ że zá ich poſtępkámi lud poſpolity iáko ćień zá ſłońcem obráca śie y biega. Niech nam w tey mowie y diſkurśie náßym przodkuie Doktor narodow. Będąc w Antyochiey Piotr ś. że iuż zá Ewángelią P. Chryſtuſowa y práwem nowym vſtawał zakon Moyżeßow y iego Ceremonie/ nie żył po Żydowſku/ ále z Pogány do Chryſtuſá P. náwroconemi iadł rzeczy v Moyżeßá zákázáne. Trafiło śie iż pod ten czás przyßli z Jeruzalem przedni y zacni Żydowie w Chryſtuſá P. iuż wierzący od Jákubá Apoſtołá poſłáni; á że ieſzcze Żydom pozwaláno nieco ich Ceremoniy

áby nagłym ich zniesieniem nie odrażáli sie od wiáry P. Chrystusowey / chcąc Piotr ś. ákkomodować sie y wygadzać w tey mierze Żydom / żył z niemi y iadł po Żydowsku / y chronił sie przestawáć y ieść z pogány / iáko przedtym iadał. Subtrahebat & segregabat se, timens eos qui ex circumcisione erant. Niepodobał sie Páwłowi ś. ten postępek ś. Piotrá / y powieda że sie mu iáwnie sprzećiwił / iż był godzien nágány. In faciem ei restiti, quia reprehensibilis erat. że nie szedł prosto według prawdy Ewángelicy / ále Żydom w ich Ceremoniách wygadzał / y z niemi ie obseruował / co być nie miało / bo iuż Moyżeszá z iego Ceremoniámi było trzebá zágrześć / á Zakon P. CHRYSTUSOW cále chować. Y przydaie Páwel ś. że mowił ś. Piotrowi: Si tu cùm Iudæus sis, gentiliter viuis, & non Iudaicè, quomodo gentes cogis Iudaizare? *Ieśli ty będąc Żydem, żyiesz po pogánsku, á nie po Żydowsku, czemuż przymuszasz pogány żyć po żydowsku?* Pomnicie to słowo żyć po żydowsku.

Galat. 2.

Rozmowá ś. Páwłá z Piotrem, ktora drudzy żopią poswarkiem.

Wielce tryumphuią z tego Pisma Pánowie Dyssydenći. Dwie rzeczy z tad Kátholikom zádáią. Jedná że Piotr ś. nie był głową Kościoła P. CHRYSTUSOWEGO, ponieważ go Páwel ś. strofował / y sprzećiwił sie mu / czego by sie przeciw stárszemu czynić nie godziło / á zátym ani Papież iest głowa Kościołá. Druga że Papież może koło wiáry błądzić / y mieć w niey przygáne / ponieważ y Piotr błądził / y miał nágane od Pawłá.

Co z tey rozmowy u roźćili Heretycy.

O tey rozmowie Piotrá ś. z Pawłem długi spor / ácz w przyiázni / wiedli dwá wielcy Doktorowie / Jeronim y Augustyn. Jeronim Piotrá ś. bronił / iż przygány nie miał / ále tá rzecz była iákoby ná zmowie: iadł z Żydámi po żydowsku / y chćiał áby mu to przy Żydách Páwel ś. zgánił / y pokazał Żydom / że przystawszy do CHRYSTUSA P. iuż Moyżeszowych Ceremoniy chować

Sporká o tym Ieronimá z Augustynem.

nie

nie máią / áni żyć po żydowsku / ale cále tego odstąpić powinni. ś. záś Augustyn powiádał / że miał przygánę / y słuſznie á prawdźiwie od Páwłá iest strofowány / bo konwersuiąc y iedząc po Żydowsku z Żydámi wiernemi dawał Pogánom náwroconym okázyą do rozumienia / że y w zakonie Chrystusowym Ceremonie żydowskie chować y żyć po żydowsku potrzebá.

Lecz tu nie było żadnego błędu w Wierze / ále tylo in facto, w konwersacyey Piotrá ś. z Żydámi nie ostrożność iedną / ácz z dobrey pochodzaca intencyey / żeby pretkim Moyżeſowych Ceremoniy odieciem / nie dawała ſie żydom od Ewángelicy odraza / co podobno y sámi Pogánie rozumieli / y że to Piotr ś. dlá tego czynił domyślali ſie. A nie nowiná też y naymędrſzemu / y nadoskonálſzemu / w roznych zwłaſczá y trudnych circumſtáncyách / w pásć w lekką iáką y ciężkiego grzechu nie máiąca nieostrożność; y Apoſtołowie lubo zá wźięciem Duchá ś. byli potwierdzeni w mądrości y łáſce Bożey / że śmiertelnie grzeſzyć nie mogli / wſząkże nie wźięli tey doſkonáłości / aby ſie wſzyſtkich win / defektow / y nie ostrożności lekkich / peccata venialia vſtrzedz mogli. Może też mnieyſzy ſtrofować wiekſzego y przełożonego ſwego w miłości y pokorze / iáko Joáb Hetman ſtrofował Dawidá Krolá / nád miárę po zábitym Abſálonie załoſnego.

Cornel. à Lapid.

Becanus.

Omowá ś. Piotrá.

Mnieyſzy może ſtrofowáć ſtárſzego.

2. Reg. 19.

A lubo to lekka rzecz była / y z dobrey idąca intencyey / gdy Piotr ś. dla nie odrażánia żydow od Ewángelicy żył z niemi y iadł po żydowsku / iednák pátrzćie co mowi Páwek ś. że tym poſtępkiem przymuſzał pogány żyć po żydowsku. Si tu cum Judæus ſis, gentiliter viuis & non Judaicè quomodo gentes cogis Iudaizare? Jeśli ty będąc Żydem / po Pogáńſku żyieſz / nie po żydowsku (ieſz wieprzowinę y co innego / czego Żydźi nie iedzą) czemuż przymuſzaſz Pogány żyć po żydowsku? Ey

Iáko Piotr ś. przymuſzał Pogány do żydoństwá.

Páwle ś. bárzo to ſirowo náſtępuieſz ná Przełożonego: odpuść mi mężu świety / podobno wiecey nan kładźieſz niż ieſt w rzeczy ſámey: á kiedy on przymuſzał Pogány żyć po żydowſku: kiedy ich vpominał do Moyzeſſowych Ceremoniy: kiedy im zálecał potráwy żydowſkie: kiedy gánił wieprzowe mieſá áby ich nie iedli: czy dawał ná to iákie edykтá y klątwy: czy ich ćiągnął gwałtem do ſtołu / do potraw żydowſkich / że mowiſz iż ie przymuſzał / przynaglał: cogis Iudaizare? Nie ſłychać o tym w Piśmie áby im co mowił / aby ie ſłowy iákiemi do żyćia żydowſkiego y ceremoniy vpominał / iákoż ie przymuſzał: że v iednego ſtołu z Żydámi śiedźi / że z niemi konwerſuie / że ich potraw zázywa / że mieſo wieprzowe odrzuca / to ie to do Żydowſtwá / y Ceremoniy Żydowſkich przymuſza: Ták ieſt mowi Doktor Anyelſki. S. Thomas. Cogis non imperio, ſed exemplo. *Przymuſzaſz nie roſkazániem, nie mándatem, ále przykładem.* Quia Prælati (ſłowá ſą ś. Leoná) S. Leo. validiora ſunt exempla quàm verba. *Przełożonego ważnieyſze ſą przykłady, poſtępki, niż ſłowá y náuki.* Kiedy Przełożony źle y nieporządnie żyie / do złego y nieporządnego życia poddáne przymuſza / kiedy on z drogi przyſtoyności wykraca / niepochybna że y poddáni wykracáć będą / zły poſtępek / nieoſtrożna Przełożonych / Rodźicow konwerſácya / przymuſza / ćiągnie do tákiegoż poſtępku poddáne / dźiátki / ſyny / corki. Eccl: 10. W głos o tym Ekklezyáſtik. Qualis rector eſt Ciuitatis, tales & inhabitantes in ea. *Iáki ieſt przełożony miáſtá, tacy y mieſzkáiący w nim.* Claudian. A Poetá! Componitur orbis

Regis ad exemplum, nec ſic inflectere ſenſus
Humanos edicta valent, quàm vita regentis
Mobile mutatur ſemper cum principe vulgus.

My záś *Przykładem Krolá, ſługá y poddány żyie*
I nie ták ſie ich prawem, iák ſprawą kieruie.

Záwſze

Záwsse lud nieſtáteczny z Pány nieſtátkuie.

Polacy náśi z proſtá: *láki Pan táki kram.* Jáki Goſpodarz tácy y párobcy/ *iáki Oćiec táki y ſynek/ iáka Mátká/ táka y córká.* *Táki Pan táki kram.*

Mater venalis docet, vt ſit filia talis.

nowi ś. Vincenty. Mátká bez wſtydu corke wſtyd przedáwáć vczy.

Srogiego doznał niemiłośierdźia/ vbogi wrzodowáty Łázarz/ przy domu onego co dźien roſkoßuiącego bogaczá. Leży nieboraczek v ſámych wrot domu y páłácu iego/ oſypány wrzodámi/ głodny. Jacebat ad ianuam vlceribus plenus. S. Vincent. Muśiał go widźieć ten bogacz áby nie miał wymowki. Non vidi, in angulo fuit, aſpicere non potui. Nie widźiałem go/ śiedźiał leżał gdźieś w kącie/ nie poſtrzegłem go. muśiáłá go widźieć y żoná iego/ czeladź/ ſtudzy/ kuchárki. Hugo. Wygladał ßtuki iákiey chlebá/ á choć y odrobin ktore padáły z ſtołu/ á żaden mu namnieyßego káwałká nie podał. Jacebat ad ianuam cupiens ſaturari de micis, quæ cadebánt de menſa diuitis, & nemo illi dabat. *Leżał v wrot, chcąc być náſycony z odrobin ktore padáły z ſtołu bogaczowego á żaden mu nie dawał.* Luc. 16. Dla Bogá co dźien tám bánkietowano; epulabatur quotidie ſplendidè, co dźien pulmiſkámi roznemi ſtoł záſtáwiony/ zchodźiło bárzo wiele z ſtołu/ y podobnaż rzecz nie wſpomnieć Łázárzá/ y nie dáć mu ktorego pulmiſká z ſtołu? Et nemo illi dabat. *Záden mu nic nie podał.* *Bogaczá dom niemiłośierny* Jeśli ſam goſpodarz niemiłośierny/ gruby/ bez miłośći/ bez kompaſſyey/ przynamniey ktory z celádźi podobna áby nie wſpomniał/ y ßtuki iákiey mieſá/ pieczenie/ chlebá/ nie podał. Et nemo illi dabat. *Zaden mu nie podał.* Zbiałychgłow przed Bog ktore miłośierne bywaią/ kuchárká ktorá nie dáłá iárzyny w garnek ták nędznemu/ ták vbogiemu? Nemo illi dabat.

dabat. *Zaden mu nic nie podał.* Żywili ſie tám v wrot pſi/ iáko wſpomina Ewángeliſtá/ y koło Lázárzá záłuiac iego nedze chodźili/ y áffekt pokázowáli/ y nie rußył że mizerya y nedza ſwoia Lázarz vſnáchtá ktorego áby mu káwałek chlebá ábo co innego podał? Nemo illi dabat. *Zaden mu nic nie podał.* Zkąd táka nieludzkość? tákie niemiłoſierdźie? Goſpodarzem ſie dźieie. Że on twárdy/ gruby/ chárdy/ nie miłoſierny/ & omnis Jeroſolima cum illo, y żoná też y czeladź wßyſtká bez miłośći/ bez politowánia/ niebácżni/ dom wßyſtek nieludzkośći/ grubiánſtwá pełen.

Nie táki dom cnotliwego ochotnego Abráámá/ ſiedźi przy namiećie ſwoim v drzwi/ ſpoyrzáwßy obaczy trzy zacne oſoby/ twierdza Doktorowie że w poſtáći ludzkiey były trzy oſoby Troyce Przenaświetßey/ ſkoczy ochotnie/ prośi ná wſtęp/ prowádźi do namiotu; á co wſkok bieży do żony y mowi. Accelera, tria ſata ſimilæ commiſce & fac ſubcinericios panes; ipſe verò ad armentum cucurrit, & tulit inde vitulum tenerrimum & optimum, deditq; puero qui feſtinauit & coxit illum. *Wártko ieno żono, mamy wdźięczne gośćie, pośpieß, weźmi trzy miárki świátłey máki, y rożczyn, y nárob podpłomykow. A ſam pobieżał do bydłá, y wźiął cielę młodźiuchne y wyborne; y dał ſłudze ktory pośpießył, y vwárzył ie.* Gen. 18.

Jákoż to Abrám rozkázuiąc żenie záraz bieży ná obore/ nie czekáiąc co też żoná odpowie/ ieśli te gośćie weſoło przyimie/ zwłaſzcza że iuż południe/ po obiádach/ co wiedźieć ieśli ſie nie zákwáśi/ y nie rzecze: Ey Pánie vrodźić ſie wam było Woiewodą/ wßyſtkobyśćie czeſtowáli. Wiedźiał Abrám/ że iáko on w domu ſwoim ochotny/ iáko te gośćie wdźięcznie przyiął/ iáko im weſoło ſłużą/ ták przykładem iego y żoná miáłá być ochotna y wßyſtká czeladź. Omnis Jeroſolima cum illo. Vważa to ſubtelny Origenes. Ipſe cucurrit, vxor accelerat, puer

Dom Abráámá ochotny.

in diuinis mutationem admittunt, quæ cum ipsarum ruina non sit coniuncta. *Iáko ludźie w Boſkich rzeczách y religiey odmiánę vczynią, gotowę ná Oyczyznę, ná ſwe domy ruinę y zgubę przywodzą.*

Pobłogoſław Pánie JEZV / nowo wćiele náſzym vrodzony Krolu / áby te oſtátki Heretyctwá w Polſze / to ieſt obłędłwych przodkow potomcy / w błędách y głupſtwách ſie ſwych vpámiętáli / y zborow ſwych vpad / á Rzymſkiey wiáry kwiát obaczywſzy / ſercá do niey y głowy ſwoie ſkłonili. Day Pánom / potentátom / goſpodarzom / pilne nád ſwemi źiemiámi / pánſtwy / domámi oko / áby ie z wſzelkiey vprzątáli niezbożnośći / z zbytkow y ſwychwol; á złość wykorzeniwſzy / cnotę / pobożność wprowádźili / á zá nią gwiazdę łaſki Bożey / y hoynego błogoſłáwienſtwá. Amen.

KAZANIE TRZECIE.

NA TOZ SWIĘTO.

Audiens Herodes Rex turbatus est, & omnis Ierosolyma cum illo, *Math. 2.*

Usłyßawßy Krol Herod zátrwożył ſie, y wßyſtká Ierozolimá z nim.

NIewiem ieśli ſzczerze Jerozolimá pomága Herodowi tey turbácyey y trwogi. *Namiłśi Słuch.* Nie był on prawdźiwym Krolem Żydowſkim / ále intruzem wtraconym / tyránnem / bo zábił Hirkáná nawyżßego kápłáná y krolá; nie był y z wrodzenia Żydem / ále Idumeyczykiem: y dla tego nie dźiw / że vſłyßáwßy o nowo národzonym Krolu Żydowſkim turbuie ſie y leká / bo zdrádliwie doſtał krolestwá / pánował tyránſko / okrutnie / y iáko obcy / á ktemu tyran boi ſie / áby go Żydźi ná głos vrodzonego nowego ze krwie Żydowſkiey krolá nie odſtąpili / y nie wygnáli / gdyż iáko powiedźiał Medrzec. Semper præſumit ſæua perturbata conſcientia. *Záwßſe ſie ſrogich rzeczy ſpodźieva złe nieſpokoyne ſumnienie.* Lecz że nie tylko Herod tá o CHRYSTVSIE P. potrwożony ieſt nowiná / ále y wßyſtká z nim Jerozolimá / to bárzo dźiwno. Ráczey to poćiechy wielkiey okázya y przyczyná byłá. Gaudere magis oportuit, quod ipſis Rex natus eſſet, & gloriari

Herod niepvadźiny krol Zydowſki.

Sap. 7.

Euthymius.

gloriari tanquam propinquos, że z narodu ich dał im P. Bog Krolá/ że obiecánego zesłał Messyaßá/ że z tyránstwá cudzoźiemcá iednego práwym dźiedźicem chciał ie vwolnić/ należáło im záraz z temi Krolámi y gośćmi zákrzątnąć śie/ záraz o tego Krolá nowego pytáć/ ßukáć/ iść z niemi/ przywitáć go/ ádorowáć. Nie czynią tego. Nie idźie Herod/ y oni też nie idą/ turbuie śie ta nowina Herod/ y oni tákże śie turbuią/ mießá śie y frásuie Herod/ y Jerozolimá też wßystká śie mießá y hałásuie. Herodes turbatus eſt, & omnis Ieroſolima cum illo. Owo widząc że wzgromádzeniu śiłá może postępek Przełożonego/ snádno zá sobą lud pociągą; ieśli dobrze y cnotliwie żyie/ wiele náśládowcow mieswa/ ieśli źle y swowolnie co żywo zá iego swowolą bieży/ co żywo śie iego przykłádem łotruie y psuie. Omnis Ieroſolima cum illo. Wywiodę to łáskom wáßym ná teráźnieyßym kázániu/ ieno o przyczynę do Naświetßey Pánny/ á o powolne słuchánie proßę. *Przełożonego postępek śiłá może.*

Ktorzykolwiek Pisárze ták duchowni iáko y świeccy/ podáią informácye y náuki Przełożonym/ Vrzędnikom/ Rodźicom dobrego rządu/ miedzy rożnemi ich powinnośćiámi/ iáko mądrośćią/ czynnośćią/ łáskáwośćią/ nawiecey potrzebuią w nich przyſtoynego życia/ y obyczáiow bez nágány/ á to dla tego/ że zá ich postępkámi lud pospolity iáko ćien zá słońcem obráca śie y biega. Niech nam w tey mowie y dißkurśie náßym przodkuie Doktor narodow. Będąc w Antyochiey Piotr ś. że iuż zá Ewángelią P. Chrystusowa y práwem nowym vstáwał zakon Moyzeßow y iego Ceremonie/ nie żył po Zydowßku/ ále z Pogány do Chrystusá P. náwroconemi iadł rzeczy v Moyzeßá zákázáne. Trafiło śie iż pod ten czás przyßli z Jeruzalem przedni y zacni Zydowie w Chrystusá P. iuż wierzący od Jákubá Apostołá posłáni; á że ießcze Zydom pozwaláno nieco ich Ceremoniy

áby naglym ich zmieszeniem nie odrażáli sie od wiáry P. Chrystusowey / chcąc Piotr ś. ákkomodować sie y wygadzać w tey mierze Żydom / żył z niemi y iadł po Żydowsku / y chronił sie przestawáć y ieść z pogány / iáko przedtym iadał. Subtrahebat & segregabat se, timens eos qui ex circumcisione erant. Niepodobał sie Páwłowi ś. ten postępek ś. Piotrá / y powieda że sie mu iáwnie sprzećiwił / iż był godzien nágány. In faciem ei restiti, quia reprehensibilis erat. że nie szedł prosto według prawdy Ewángeliey / ále Żydom w ich Ceremoniách wygadzał / y z niemi te obserwował / co być nie miáło / bo iuż Moyzeßá z iego Ceremoniámi było trzebá zágrześć / á Zakon P. CHRYSTUSOW cále chować. A przydáie Páwel ś. że mowił ś. Piotrowi: Si tu cùm Iudæus sis, gentiliter viuis, & non Iudaicè, quomodo gentes cogis Iudaizare? *Ieśli ty będąc Żydem, żyieß po pogánsku, á nie po Żydowsku, czemuż przymußaß pogány żyć po żydowsku?* Pomnićie to słowo żyć po żydowsku.

Galat. 2.

Rozmowá ś. Páwłá z Piotrem, ktora drudzy żowia poswarkiem.

Wielce tryumphuią z tego Pisma Pánowie Dyssydenći. Dwie rzeczy z tad Kátholikom zádáią. Jedná że Piotr ś. nie był głowa Kościoła P. CHRYSTUSOWEGO, ponieważ go Páwel ś. strofował / y sprzećiwił sie mu / czego by sie przećiw stárßemu czynić nie godźiło / á zátym ani Papież iest głowa Kościołá. Druga że Papież może kołо wiáry błądźić / y mieć w niey przygáne / ponieważ y Piotr błądźił / y miał nágane od Páwłá. O tey rozmowie Piotrá ś. z Páwłem długi spor / ácz w przyiáźni / wiedli dwá wielcy Doktorowie / Jeronim y Augustyn. Jeronim Piotrá ś. bronił / iż przygány nie miał / ále tá rzecz była iákoby ná zmowie: iadł z Żydámi po żydowsku / y chćiał áby mu to przy Żydách Páwel ś. zgánił / y pokazał Żydom / że przystawßy do CHRYSTUSA P. iuż Moyzeßowych Ceremoniy chować

Co z tey rozmowy u rośćili Heretyćy.

Sporká o tym Ieronimá z Augustynem.

nie

nie máią / áni żyć po żydowsku / ále cále tego odstąpić powinni. ś. záś Augustyn powiádał / że miał przygánę / y słusznie á prawdziwie od Páwłá iest strofowány / bo konwersuiąc y iedząc po Zydowsku z Zydámi wiernemi dawał Pogánom náwroconym okázyą do rozumienia / że y w zakonie Chrystusowym Ceremonie żydowskie chowáć y żyć po żydowsku potrzebá.

Lecz tu nie było żadnego błędu w Wierze / ále tylo in facto, w konwersácyey Piotrá ś. z Zydámi nie ostrozność iedná / ácz z dobrey pochodząca intencyey / żeby prętkim Moyzeszowych Ceremoniy odięciem / nie dawáłá się żydom od Ewángeliey odraza / co podobno y sámi Pogánie rozumieli / y że to Piotr ś. dlá tego czynił domyśláli się. A nie nowiná też y naymędrszemu / y nadoskonálszemu / w roznych zwłaszczá y trudnych circumstáncyách / w páść w lekką iáką y ciężkiego grzechu nie máiącą nieostrozność; y Apostołowie lubo zá wzięciem Duchá ś. byli potwierdzeni w mądrośći y łásce Bożey / że śmiertelnie grzeszyć nie mogli / wszákże nie wzięli tey doskonáłośći / aby się wszystkich win / defektow / y nie ostrozności lekkich / peccata venialia vstrzedz mogli. Może też mnieyszy strofowáć większego y przełożonego swego w miłośći y pokorze / iáko Joáb Hetman strofował Dawidá Krolá / nád miárę po zábitym Absálonie załosnego.

Cornel. à Lapid.

Becanus.

Omowá ś. Piotrá.

Mnieyszy może strofowáć stárszego.

2. Reg. 19.

A lubo to lekka rzecz byłá / y z dobrey idąca intencyey / gdy Piotr ś. dla nie odrażánia żydow od Ewángeliey żył z niemi y iadł po żydowsku / iednák pátrzćie co mowi Páweł ś. że tym postępkiem przymuszał pogány żyć po żydowsku. Si tu cum Judæus sis, gentiliter viuis & non Judaicè quomodo gentes cogis Iudaizare? Jeśli ty będąc Zydem / po Pogánsku żyiesz / nie po żydowsku (iesz wieprzowinę y co innego / czego Zydzi nie iedzą) czemuż przymuszasz Pogány żyć po żydowsku? Ey

Iáko Piotr ś. przymuszał Pogány do żydowstwá.

Páwle ś. bárzo to ſurowo náſtępuieſz ná Przełożonego: odpuść mi mężu świety / podobno wiecey nan kładźieſz niż ieſt w rzeczy ſámey: á kiedy on przymuſzał Pogány żyć po żydowſku: kiedy ich vpominał do Moyzeſzowych Ceremoniy: kiedy im zálecał potrawy żydowſkie: kiedy gánił wieprzowe mieſá áby ich nie iedli: czy dawał na to iákie edykta y klątwy: czy ich ćiągnął gwáłtem do ſtołu / do potraw żydowſkich / że mowiſz iż ie przymuſzał / przynaglał: cogis ludaizare? Nie ſłychać o tym w Piśmie áby im co mowił / aby ie ſłowy iákiemi do życia żydowſkiego y ceremoniy vpominał / iákoż ie przymuſzał: że v iednego ſtołu z Żydámi śiedźi / że z niemi konwerſuie / że ich potraw záżywa / że mieſo wieprzowe odrzuca / to ie to do Żydowſtwá / y Ceremoniy Żydowſkich przymuſza: Ták ieſt mowi Doktor Anyelſki. S. Thomas. Cogis non imperio, ſed exemplo. *Przymuſzaſz nie roſkazániem, nie mándatem, ále przykładem.* Quia Prælati (ſłowá ſą ś. Leoná) S. Leo. validiora ſunt exempla quàm verba. *Przełożonego ważnieyſze ſą przykłády, poſtępki, niż ſłowá y náuki.* Kiedy Przełożony źle y nieporządnie żyie / do złego y nieporządnego życia poddáne przymuſza / kiedy on z drogi przyſłoyności wykraca / niepochybna że y poddáni wykracáć beda / zły poſtępek / nieoſtrożna Przełożonych / Rodźicow konwerſácya / przymuſza / ćiągnie do tákiegoż poſtępku poddáne / dźiátki / ſyny / corki. Eccl: 10. W głos o tym Ekklezyáſtik. Qualis rector eſt Ciuitatis, tales & inhabitantes in ea. *Iáki ieſt przełożony miáſtá, tacy y mieſzkáiący w nim.* A Poetá / Claudian.

Componitur orbis
Regis ad exemplùm, nec ſic inflectere ſenſus
Humanos edicta valent, quàm vita regentis
Mobile mutatur ſemper cum principe vulgus.

My záś *Przykładem Krolá, ſługá y poddány żyie*
I nie ták ſie ich právem, iák ſpráwą kieruie.

Záńſze

Záwsze lud niestáteczny z Pány niestátkuie.

Polacy náśi z prostá: *Iáki Pan táki kram.* Jáki Gospodarz tacy y párobcy/ iáki Oćiec táki y synek/ iáka Mátká / táka y corká. *Iáki Pan táki kram.*

Mater venalis docet, vt sit filia talis.

mowi ś. Vincenty. Mátká bez wstydu corkę wstyd przedáwáć vczy.

Srogiego doznał niemiłośierdźia / vbogi wrzodowáty Lázarz / przy domu onego co dźien roskoszuiącego bogaczá. Leży nieboraczek v sámych wrot domu y pałácu iego / osypány wrzodámi / głodny. Jacebat ad ianuam vlceribus plenus. S. Vincent. Muśiał go widźieć ten bogacz áby nie miał wymowki. Non vidi, in angulo fuit, aspicere non potui. Hugo. Nie widźiałem go / śiedźiał leżał gdźieś w kaćie / nie postrzegłem go. muśiáłá go widźieć y żoná iego / czeladź / słudzy / kuchárki. Wyglądał sztuki iákiey chlebá / á choć y odrobin ktore padáły z stołu / á żaden mu namnieyszego káwałká nie podał. Jacebat ad ianuam cupiens saturari de micis, quæ cadebant de mensa diuitis, & nemo illi dabat. Luc. 16. *Leżał v wrot, chcąc być násycony z odrobin ktore padáły z stołu bogaczowego á żaden mu nie dawał.* Dla Bogá co dźien tám bánkietowano; epulabatur quotidie splendidè, co dźien pułmiskámi rożnemi stoł zástáwiony / zchodźiło bárzo wiele z stołu / y podobnaż rzecz nie wspomnieć Lázárzá / y nie dáć mu ktorego pułmiska z stołu? Et nemo illi dabat. *Záden mu nic nie podał.* *Bogaczá dom niemiłośierny* Jesli sam gospodarz niemiłośierny / gruby / bez miłośći / bez kompássyey / przynamniey ktory z celádźi podobna áby nie wspomniał / y sztuki iákiey mieśá / pieczenie / chlebá / nie podał. Et nemo illi dabat. *Zaden mu nie podał.* Zbiałychgłow przez Bog ktore miłośierne bywaią / kuchárká ktorá nie dáłá iárzyny w garnek ták nędznemu / ták vbogiemu? Nemo illi dabat.

dabat. *Zaden mu nic nie podał.* Zywili ſie tám v wrot pſi/ iáko wſpomina Ewángeliſtá/ y koło Lázárzá záluiac iego nędze chodźili/ y áffekt pokázowáli/ y nie ruſzył że mizerya y nędza ſwoię Lázarz vſnáchtá ktorego áby mu káwałek chlebá ábo co innego podał? Nemo illi dabat. *Zaden mu nic nie podał.* Zkąd táka nieludzkość? tákie niemiłoſierdźie? Goſpodarzem ſie dźieie. Że on twárdy/ gruby/ chárdy/ nie miłoſierny/ & omnis Jeroſolima cum illo, y żoná też y czeladź wſzyſtká bez miłoſći/ bez politowánia/ niebáczni/ dom wſzyſtek nieludźkoſći/ grubiánſtwá pełen.

Gen. 18. Nie táki dom cnotliwego ochotnego Abráámá/ ſiedźi przy namiećie ſwoim v drzwi/ ſpoyrzáwſzy obaczy trzy zacne oſoby/ twierdzą Doktorowie że w poſtáći ludzkiey były trzy oſoby Troyce Przenaświetſzey/ ſkoczy ochotnie/ prośi ná wſtęp/ prowádźi do namiotu; á co wſkok bieży do żony y mowi. Accelera, tria ſata ſimilæ commiſce & fac ſubcinericios panes; ipſe verò ad armentum cucurrit, & tulit inde vitulum tenerrimum & optimum, deditq; puero qui feſtinauit & coxit illum. *Wártko ieno żono, mamy wdźięczne goſćie, pośpieſz, weźmi trzy miárki świátłey máki, y rożczyn, y nárob podpłomykow. A ſam pobieżał do bydłá, y wźiął ćielę młodźiuchne y nyborne; y dał ſłudze ktory pośpieſzył, y vwárzył ie.* Jákoż to Abrám rozkázuiąc żenie záraz bieży ná obore/ nie czekáiąc co też żoná odpowie/ ieśli te goſćie weſoło przyimie/ zwłaſzá że iuż południe/ po obiádách/ co wiedźieć ieśli ſie nie zákwási/ y nie rzecze: Ey Pánie vrodźić ſie wam było Woiewodą/ wſzyſtkobyśćie czeſtowáli. Wiedźiał Abrám/ że iáko on w domu ſwoim ochotny/ iáko te goſćie wdźięcznie przyiał/ iáko im weſoło ſłuży/ ták przykłádem iego y żoná miáłá być ochotna y wſzyſtká czeladź. Omnis Jeroſolima cum illo. Vważa to ſubtelny Origenes. Ipſe cucurrit, vxor accelerat,

Dom Abrámá ochotny.

puer

puer festinat, nemo piger in domo iusti. Abrám bieży/ żoną pokwápia/ sługá śpieszy; żaden nie leniwy w domu gośćio-rádá/ w domu spráwiedliwego. Tam v wrot niemiło-śiernego bogaczá/ Lazaro nemo dabat, żaden sie z sztuka chle-bá do Lázárzá nie ruszył; á tu w domu Abráámá y gospo-darz ochotny/ y zá nim żoná/ y czeladź raczo vsługuie. Ne-mo piger in domo iusti. Kiedy gospodarz ochotny/ y żoná sie nie kwáśi/ y czeladź weselo co każa czyni. Omnis leroso-lyma cum illo.

Prosi tám Káyśka oblubienicá CHRYSTVSA P. áby ia do śiebie pociągnął/ y serce iey do miłośći swoiey obrocił. Can. 1. Trahe me post te, Curremus, in odorem vnguentorum tuorum. *Pociągni mie, pobiezemy zá toba, do wonności oleykow twoich.* Co remma záiste! prosi oblubienicá áby one sáme pociągnął. Trahe me, pociągni mie; á imieniem wszystkiego fráucy-meru swego przyrzeka/ że pobieża ná zápach/ ná wonność wdzięcznych oleykow/ y świetey konwersácyey iego. Curre-mus, pobieżymy. A kiedy oblubienico dwor twoy niezechce? kiedy z fraucymeru twego/ beda wolały niektore biezeć zá świátem/ niż zá Chrystusem/ kiedy beda wolały iść do tan-cá/ niż do kościołá? iákoż przyrzekaß zá nie iż pobieża/ á nie prosiß áby ie Chrystus pociągnął? Czyni te qwestyą y trudność słodkomowny Bernat. S. Bernard. serm. 21. Nunquid sponsa indiget trahi, & adolescentulæ non indigent? O pulchra, ò felix, ò be-ata, edissere nobis huius distinctionis tationem. Nunquid ma-iorem charitatem adolescentulæ habenr, vt ipsæ non indigeant trahi, sed sola sponsa? *Izali oblubienicá potrzebuie áby ia Chry-stus do służby swoiey ćiągnął, á iey dwor y Fraucymer nie potrzebuie? O piekna, o szczęśliwa, o błogosławiona, obiásni nam tey woznice przyczynę. Czy to większa máią pánienki do Chrystusá mi-łość, że ich ćiągnáć ná iego służbę nie trzeba, á sámę oblubie-*

Oblubienica przyrzeka zá fraucymer swoy.

nicę trzebá? Jákoż do Chrystusá pobieżą / kiedy ich nie poćiągną? Miáłá oblubienicá zá rzecz pewną y nieomylną że kiedy oná zá Chrystusem pobieży / y dwor iey wszystek zá nią pobieży / kiedy oná cále świátá y márnośći iego odbieży / y fraucymer tákże odbieży / kiedy oná cale śie Chrystusowi ná vsługę odda / y zgromádzenie iey wszystko toż zá iey powodem vczyni. Ták iey słowy ássekuruie pomieniony Bernat. Non curram ego sola, etsi solam me trahi petierim, curremus simul, ego odore vnguentorum tuorum, illæ meo excitatæ exemplo, ac per hoc omnes in odorem vnguentorum tuorum curremus. *Nie sámá ia tylko pobieżę, choć sámá ábym byłá poćiągniona proszę, pobieżemy społem wszystkie; iá ná zapach oleykow twoich, one moim pobudzone przykłádem, y ták wszystkie ná zapach oleykow twych pobieżemy;* bo Nemo piger in domo iusti. przy dobrym wodzu y gospodarzu wszyscy bieżeć muszą. Omnis Jerosolyma cum illo; trudno v niego w domu niedbálcá náleść. Rex velit honesta, nemo non eadem volet.

Seneca in Thyeste. powiedźiał Rzymski Philozoph.

Niech Krol co słuszna czyni, wszyscy zá tym poydą.

Arist. Y Arystoteles w Oekonomice swoiey mowi. Jmpossibile est diligentis Domini, seruos non esse diligentes. *Niepodobna iest* mowiąć moraliter, *áby pod Pánem czuynym y rączym nie mieli być słudzy pilni y rączy.*

Dał tego ná sobie probę on pobozny y od sámego Zbawcę

Matth. 8. CHRYSTVSA P. wielce sławiony Rotmistrz / prośi Páná zá sługą swoim ná páráliz chorym. Domine, puer meus iacet in domo paralyticus, & male torquetur. *Pánie sługá moy leży w domu párálizem ruszony y ćięzko steka.* Odpowie P. JEZVS Ego veniam & curabo eum. *Ia poydę y vzdrowię go.* A Rotmistrz rzecze. Nie godźienem tego Pánie / nie trzebáć chodźić / rozkaż tylo / rzekni słowo / á záraz vsłucha ćie chorobá /

y sługę

y sługę mego opuści. Nam, & ego homo sum, sub potestate constitutus, habens sub me milites, & dico huic, vade & vadit, & alii veni & venit, & seruo meo, fac hoc & facit. *Bo y ia iestem człowiek zwierzchność máiący nád sobą, y mam też pod sobą żołnierze. Rzekę temu idź, á idźie; drugiemu podź y bieży; słudze memu vczyn to, y czyni.* W dobrey znáć dyscyplinie y karze chował ten Kápitan żołnierzá swego / srogie posłuszeństwo / ieno mowi słowo / záraz káżdy bieży / czyni co káża / nie mruczy / nie wymawia sie / nie ociąga. Z kąd táka rączość? tákie posłuszeństwo? táka ochotá? Z cnoty y posłuszeństwá Rotmistrzowskiego. Oto wglos mowi. Homo sum sub potestate constitutus. Znam władzą y wierzchność nád sobą / znam Hetmáná / znam Krolá / czynię bez oporu co mi roskázuią / chcą tego po mnie / czynię / káżą mi tám á tám idę / nie przygániam ordynánsom Hetmánskim / Krolewskim; y dla tego też żołnierz widząc posłuszeństwo moie / iest mi posłuszny / widząc prace moie / iest prácowity / widząc ku stárszym powolność moie / iest mi powolny. przy dobrym y spokoynym regimentárzu / wszyscy spokoyni; iáko przy turbátorze y buntowniku wszyscy buntownicy y nie posłuszni. Herodes turbatus est, & omnis Ierosolyma cum illo. *Zmroczył sie Herod, y wszystká Ierozolimá z nim.*

Rotmistrz z kąd ma posłusznego żołnierzá.

Posłuchámy co też świetcy Pisárze o tym mowią. Stárzy Egipcyánie máluiąc przełożonego / dawáli mu w iedne rękę Zegar / á w drugą słońce. Ná co zegar? w Miástách ná co bywáią zegáry? ná iáką potrzebę? dla większego porządku / áby ludźie pewnych godźin odprawiáli roboty y zábáwy swoie. Zegáry w miástách są iáko reguły / iáko pomiáry nieiákie / wedle ktorych káżdy czásy sobie sporządza / to w tę godźinę czynić / to w inszą; gdźie zegárow niemáss iáko ná wsiách v nas / widźiemy co tám zá rząd / obiad

Obraz Przełożonego v Egipcyanow.

Porządek Zegárow.

zpołudniá / nießpor wieczorem. Gdźie záś porządne zegáry / tám pięknym porządkiem rozmierzonych godźin wßystko sie odpráwuie. Atoż Egypcyánie dawáli przełożonemu zegar w rękę / vkázuiąc / że on ma być iáko práwidło y wzor porządnego żyćia / ma być iedną regułą dobrych postępkow / cnotámi swemi powinien innych kierowáć / y w ryzę w práwiáć przystoynośći. Jáko zegar godźinámi vpomina każdego co kiedy ma czynić / ták on porządnym żyćiem swoim ma wieść swoich ná drogę pobożnośći y świątobliwośći. Pięknie Pliniuß. Vita Principis censura est, eaq; perpetua, ad hanc dirigimur, ad hanc conuertimur, nec tam imperio nobis opus est, quàm exemplo, *Zyćie Przełożonego probá iest, y regułá, á státeczna, tą sie kieruymy, do tey sie obrácamy, y nie ták sie rządźiemy státutem iáko przykłádem.*

Zegar v przełożonego w ręku ná co?

Plinius in Traiano.

A iáko gdy zegar w kołách y minutách swoich ßwánkuie y nie porządnie wybiia / nie máłą w spráwách ludzkich czyni konfuzyą / że wedle zegáru źle idącego ábo prętko ábo nierychło postępuią ludźie w zabáwách y robotách swoich; ták kiedy vrzędnik / przełożony / w stanie swoim błądźi / kiedy z powinnośći swey występuie / y złą o swych występkách sławą wybiia / gotowa zgromádzeniu konfuzyá y pogorßenie / gotowy nierząd y zámießánie. Herodes turbatus est, & omnis Ierosolyma cum illo.

Y dla tego w drugą rękę dawáli vrzędnikowi słonce / bo iáko słonce ná niebie kieruie zegárem / y bez słoncá zegar być nie może / gdyż motus solis est tempus & mensura omnium motuum, iáko mowi Aristoteles; Obrot słoncá iest czás y miárá wßystkich obrotow / y P. Bog słonce z mieśiącem postáwił in signa & tempora, & dies & Annos. ná znáki y czásy / y dni y látá; y zegáry nákręcamy wedle słoncá y biegu iego; ták niemoże przełożony dobrze zgromádzenia kierowáć / y

Arist. 4. phys.

Gen. 1.

do porzą-

do porządnego życia prowádźić / ieśli sam w życiu y konwersácyey swoiey nie ieśt porządny / ieśli w obyczáiách y poste-pkách swoich / nie chowa tákiego státku / iáki słońce záchowuie w swym biegu.

Więc też podobno słońcem chćieli dáć Vrzędnikom przestroge / áby w życiu y spráwách swoich byli ostrożni / y wszelákiey v poddánych opáczney strzegli sie reputácyey. Słońce gdy świeći niezwykli nań sie ludźie dźiwować / choć rádźi światło iego widza y w nim sie kochaią. Lecz kiedy miewa eclypses, záćmienia / defekty swoie / bárzo ná ten czás ludzkie ná sie obraca oczy / y ludźie vczeni / Astrologowie pilno ná nie pátrzą / y czás / godźiny / graduśe záćmienia słonecznego notuią / iák długo w tym defekćie leży / iák wiele sie go záćmia / y pilno to w kálendarzu piśą; y ztąd nápisał ieden o słońcu. Non niśi cum deficit spectatorem habet. *Ieno gdy sie zaćimia, ma dźiwaki, ma spektatory.* Zárownie y Przełożony / Vrzędnik / kiedy w życiu y obyczáiách deficit, błądźi / kiedy nie żyie iáko przystoi / kiedy swowolnemi postępkámi vrzad swoy máże / kiedy z wokácyey swey występuie / co żywo dźiwuie sie y pátrzy / y ieden drugiemu o tym powiáda / opisuie. Cum deficit spectatores habet. bo iáko blizny ktore wiec człowiek ná twarzy miewa / wiecey go śpeca / niż gdy ie ma ná innym ćiele; ták w przełożonym y máłe defekty pilniey ludźie notuią / niż w pospolitym człowieku wielkie. Słowá o tym poważnego Plutárchá. Quemadmodum maiori solent esse dedecori notæ in facie, quàm in reliquo corpore; sic etiam minima quæq; Principum errata notantur. *Iáko więksśa zwykły być nieozdoba blizny ná twarzy niż na innym ćiele: ták y máłe defekty przełożonych, wielką im sa notą, y nieozdobą.* R. Poetá. Omne animi vitium, tanto conspectius in se
Crimen habet, quanto maior, qui peccat, habetur.

Słońce w ręku Przełożonego co znáczy.

Słońce ma dźiwaki w záćmieniu swoim

Ripa.

Defekty w przełożonych znáczne.

Plutarch.

Iuuenal. Satyr. 8.

Im zacnieyßy krogrzeßy, tym znácnieyßa zmáżá
Z ſtárßych błędu, w poddánych więkßa bywa ſkáżá.

W Collegium Apoſtolſkim pádłá eclypſis, záćmienie ná Primáſá / ná Piotrá / kiedy przećiw iurámentowi ſwemu Chryſtuſá P. odſtąpił / kiedy ſie go po trzykroć záprzał. Non noui hominem. Neſcio hominem. Non noui illum. Non ſum. *Nie znam człowieká. Nieviem kto ieſt. Nie znam go. Nie ieſtem z Comitywy iego.* Przeráżiłá tá eclypſis, ten defekt wßytko Collegium Chryſtuſowe / zádźiwili ſie temu wyſtępſtwu Piotrá wßyſcy vczniowie / konnotowali ie w acta y w hiſtorie ſwoie wßyſcy Ewángeliſtowie / ták pilno / ták rzetelno / że wßyſtkie trzy negácye káżdy z nich wſpomniał / opiſáli wßyſtko wßyſcy iáko było / y żołnierzow przed ktorémi Piotr Chryſtuſá ſie P. zápierał / y kuchárki. Czytayćie Máttheuſá / Márká / Łukaßá / Janá. A doſyć przeBog ná iednym doſyć / doſyć ná dwu; zániechay ty Łukaßu / iuż to wſpomniono przed tobą / zániechay y chron ty przynamniey Janie; y ten nie zámilczał / wßyſcy wßyſtkie trzy negácye opiſáli rzetelnie. Nágradza Piotr to odſtępſtwo ſwoie / te negácye / to troiákie záprzenie troiáka konfeſſya miłoſći P. Jezvsowey. Pyta go po Zmartwychſtániu ſwym Zbáwićiel po trzykroć ieśli go miłuie. Simon Joannis diligis me plus his! Simon Joannis diligis me? Simon Joannis amas me? *Szymonie Ianow miłuieß mie więcey nizli ći? Szymonie Ianow miłuieß mie? Szymonie Ianow miłuieß mie?* ná káżdy raz odpowiedźiał ſtáteczńie Piotr. Etiam Domine, tu ſcis quia amo te. Tu ſcis quia amo te. Tu omnia noſti, tu ſcis quia amo te. *Ták ieſt Pánie, ty wieß że ćie miłuię. Ty wieß że ćie miłuię. Ty wßyſtko wieß, ty wieß że ćie miłuię.* Jáko trzy były negácye / troie záprzenia / ták trzy konfeſſye / troie wyznánia / mowi ś. Auguſtyn. Redditur trinæ negationi trina confeſſio, ne minus lingua ſeruiat

Matth. 26. Marc. 14. Luc. 22. Ioan. 18.

Defekt Piotrá wßyſcy opiſáli Ewángeliſtowie

Przełożonego winy nikt nie zámilczy.

Ioan. 21.

S: Auguſt. tract. 123.

amori quàm timori, & plus vocis elicuisse videatur mors imminens, quàm vita præsens: *Nágradza troie záprzenia troygiem wyznánia, żeby nie mniey służył ięzyk miłości niż boiáźni, y nie więcey słow zdáłá sie wyćisnąć śmierć bliska, niż żywot obecny.* Wspomnieliś te konfessye Piotrá ś. Ewángelistowie? Jeden tylo Jan wspomniał / drudzi o tym áni słowá. A Panowie Bracia / pátrzyliśćie y opisowali solem deficientem, słońce záćmione / czemuż też nie opisuiećie solem splendidè lucentem, słońcá iásnie świecącego? Pátrzyliśćie kiedy to Apostolskie słońce záchodziło grubemi odstępstwá chmurámi / czemuż nie pátrzyćie / gdy te chmury przestępstwá rozpędzá iásnemi miłości JEZVSOWEY konfessyámi / y protestacyami. Domine tu scis, tu omnia nosti, quia amo te. *Pánie ty wieś, wszystko tobie wiádomo, ty wieś że ćie miłuię.* Ták słońce y przełożony / Non nisi cum deficit spectatorem habet; nie pátrzą nań ieno gdy sie záćmia / gdy defekty ćierpi / gdy w stanie y vokácyey swey błądzi.

Trefna rzecz powiem / ná ktorą sám pátrzyłem. Lat temu nád piećdźieśiat kilká / był przy tey fárney szkole Pan Mistrz y Senior ieden / godny człowiek w nauki / w muzyke / y przystoyney konwersácyey; iáko przed tym cásy wesołe były / y szczerość á prostotá pánowálá / trafiło sie że ná gospodźie iedney czy proszony / czyli też ták z wesołości táncował poczćiwie. Láto było / otwárte domy / sieni / izby / postrzegły tego chłopiętá / dźien rekreácyey máiąc / áż ieden do drugiego bieży / áż sobie iáko rzecz iáka nowa / y dźiwna powiádáia. Venite, venite pueri, Dominus Magister saltat. *Podźćie ieno dźieći, podźćie, Pan Mistrz táncuie.* Máłe to rzeczy były / vważnego człowieká zgorszyć nie mogły / poczćiwa y bez obrázy P. Bogá krotofilá / ia ták rozumiem; ieno że to przećie było przećiwko powadze stanu iego / że coś miało lekkości

Chłopiętá ápprehenduią w Mistrzách swych lekkości.

kośći táncowáć ná gospodźie / záráz ná to dźiecká zbiegáć śie y notowáć to poczęły / że Dominus Magiśter śaltat. Nie zbiegáią śie áni dźiwuią kiedy Dominus Magiśter orat, diśputat, laborat, Pan Miśtrz modli śie w kośćiele / kiedy nabożny / kiedy prácuie / dyśputuie; ále kiedy śaltat, táncuie / ná ten defekt wytrzeszáią oczy / y dźiwuią śie / notuią. Non niśi eum deficit ſpectatores habet, iáko ſłonce nie ma ſpektátorow / dźiwakow / ieno w záćmieniu.

Oſtrożna konwerſácya Iobá. ś.

Opiśuiąc Job ś. żyćie y konwerſácyą swoie z domowemi / z dźiatkámi / z czeládźią / powiáda iż ták oſtrożnie poſtępował / táki w żyćiu swym chował ſtátek y powagę / że przy nich nigdy nic lekkiego nie czynił / wyſtrzegał śie żártow / śmiechow / y táką też v nich przyſtępnośćią swoią y żyćia oſtrożnośćią miał powagę / że gdy czáśem chćiał z niemi záżyć vćiechy / rekreácyey / y śmiać śie / nie wierzyli áby

Iob 29.

to ſzczerze czynił. Si quando ridebam ad eos, non credebant mihi. *Ieśli kiedy śmiałem śie do nich, nie wierzyli mi.* Czemuż to Job ś. z táką powagą y ſurowośćią poſtępuie z swoiemi domowemi / że rzátko widzą weſołego / rzatko pátrzą ná śmiechy / żárty iego; że też choć czáśem śmieie śie / nie wierzą áby to z weſela pochodźiło? Odpowiádá ś. Grzegorz / iż to dla tego czynił / że poddáni gdy widzą weſołego przełożonego / dźiatki / ſynowie / corki / gdy widzą weſołych krotofilnych rodźicow / że śie śmieią / żártuią / táncuią / choć poczćiwie / przyſtoynie / często z ich krotofile / z śmiechu / z żártow / wiele ſobie pozwaláią / wiecey śie domyśláią / y wielekroć w nieprzyſtoyności wpadáią.

S. Gregor. lib. 20. Moral. c. 3.

Sæpe á diſciplinæ metu reſoluimus ſubditos, ſi noſtro regimini hilaritatis fræna relaxamus, quia dum nos quaſi licenter lætos aſpiciunt, audacter ipſi ad illicita reſoluuntur. *Czeſto z karności wypuſczamy poddánych, gdy rządowi náſſemu weſołości cuglow popuſczamy, bo*

gdy nas

gdy nas lubo przyſtoynie weſołych widzą, śmiele nieprzyſtoynych rzeczy ſobie pozwalaią.

Piękna tu náuká y przeſtrogá Przełożonym / Vrzędnikom / Rodźicom / áby przy poddánych / przy czeládźi / przy dźiatkách oſtrożnie poſtępowáli / y wſzelákich łekkośći y zártow ſie ſtrzegli / bo dźiatki z śmiechow / z zártow / z krotofil choć poczćiwych ktore w rodźićách widzą częſto ſobie wiele pozwaláią / y co nie pzyſtoi domyśláią; dum licenter lætos aſpiciunt, audacter ad illicita reſoluuntur. A ieśli z poczćiwych zártow rodźicow ſwoich zwykli ſie gorſzyć / y w nieprzyſtoynośći zápuſczáć / á coż kiedy widzą w rodźicách illicita, nieprzyſtoynośći / ſwowole / roſpuſty / piiánſtwá; kiedy Syn widźi Oycá łotruiącego / Corká Mátkę beśpieczną / ſwowolną / piiáną / niepochybná że y ſyn poydźie zá Oycem / corká zá Mátką / poddány zá przełożonym / cum eo do piiánſtwá / cum eo do łotroſtwá / cum eo w kárty. Omnis Jeroſolyma cum eo.

Przeſtrogá Rodźicom, Przełożonym

Kiedy Pan á Zbawcá náſz vmierał ná krzyżu dla nas / dla miłośći naſzey / pátrzył ná to wſzyſtek świát / pátrzyły elemẽta, pátrzyło wſzyſtko ſtworzenie / ale nie było zámieſzánia żádnego / iáko im zágáiło ſłonce / iáko záćimiáć ſie poczęło y záćmiło, Obſcuratus eſt ſol, záraz cum eo, zá nim / wſzyſtkie ſie rzeczy mieſzáć poczęły / źiemia ſkacze / opoki táncuią. Terra mota eſt, petræ ſciſſæ ſunt, groby ſie otwieráią / Monumenta aperta ſunt. Ná coż to? ábyśmy wiedźieli / iáko ieſt potężny przykład przełożonych / vrzędnikow / Rodźicow / iáko oni w żyćiu ſwym ſzwánkuią / iáko z vokácyey / z vrzędu ſwego wyſtępuią / iáko ſtan ſwoy nieprzyſtoynośćiámi iákiemi ſzpecą / záćimiáią / gotowa tám rewolucyá w domu / w kongregácyey / gotowa mieſzániná y ſcandalum / idźie ſynek zá Oycem / corká zá Mátką / poddány zá przełożonym.

Luc 23.

Matth. 27.

Słonce zá cmieniem ſwoim świát poruſza.

Day P. Boże Przełożonym / Vrzędnikom / Rodźicom / ták vważne y ostrożne życie / aby poddánym / dźiatkom na mnieyszego konwersácyą y postępkámi swemi nie dáwáli wzgorszenia; day im táka v swoich miłość y szczęście / przełożonym v poddánych / rodźicom v dźiatek / y czeládźi / áby w dobrych y przystoynych rzeczách od nich sie nie odłączáli. Prácuie Oćiec / służy P. Bogu pilno / w kościele iest częsty / o iáko piękna / kiedy y Synowie cum illo z nim. Nabożna Mátká / częsta do spowiedźi / Náświętszey Kommunicy / o iáko chwalebna / kiedy y corki y czeladká cum illa z nią. Frásobliwy máż / ma kłopoty / trudności / o iáko dobra kiedy y żoná cum illo, frásunku pomaga: Robi y poći sie gospodarz / ćiężko nástuke chlebá zábiega / o iáko rzecz piękna / kiedy y czeladź cum illo, z nim; nie w kárczmie / nie po tancách.

Przychodzą dźiś słuchácze moi / do nowo Národzonego Krolá trzey z dálekich stron Krolowie / oddáią mu przezacne z niskim pokłonem vpominki / ádoruią / czcą iáko Bogá / słyszy o tym Krol Herod / iednák nie idźie z temi Krolámi do niego / nie idźie áni Jerozolimá. Kiedy raz Wielkiego Alexándrá wżywáno do pierścienią gonić / rzekł. Currerem si essent Reges. *Biegałbym, goniłbym, gdy bym miał do kompániey równych sobie Krolow.* Ma Herod Krolow / widźi bieżących do Chrystusá / ma z nich piękny y mocny przykład / przywitáć go ádorowáć / nie szedł przećie / nie bieżał z niemi. Podźćie wy *Namil. Katolicy.* Venite adoremus & procidamus, podźmy / bieżmy / vpádnimy do nog tego Dźiećiećiá Boskiego / czynmy mu powinną zá iego niewymowną miłość y pokorę ádorácyą. A day Boże áby táka była iákiey chćiał ś. Remigiusz Biskup Rhemenski po Krolu Francuskim Clodoueusie / gdy oświecony łáską Bożą powracał od Pogáństwá do wiáry ś. Kátolickiey / y Chrzest ś. przyimował.

W. Alexán. der do goniony chce Krolow.

Manuc.

Psal. 94.

Krol

Krol ten w Pogánstwie żyiąc srodze był okrutny / kośćioły kátolickie obalał / palił / obrázy wyrzucáł / rąbał / kápłány wygániał / dobrá ich odbierał; gdy go Biskup ś. miał chrzćić / kazał przy fonćie ábo chrzćielnicy postáwić z iedney strony obraz P. JEZVSA y Náświętszey Panny / reliquie tákże świętych; á z drugiey strony báłwány pogánskie / ktore ten Krol czćił y ádorował / Jowisá / Marsá / Venerę / y rzecze mu. Incende quod adorasti, adora quod incendisti. *Spal coś ádorował, ádoruy coś palił y obalał.* Masz tu o Krolu obraz Syná Bożego Chrystusá P. obraz Mátki iego świętey / masz reliquie wybránych iego / ktoreś ty palił / wyrzucał / psował. Mász tu y báłwány twoie pogánskie / ktoreś chwalił y ádorował / ieśli chesz ábym ćie przez Chrzest ś. do Kośćiołá przyiął / y w poczet wiernych CHRYSTVSOWYCH policzył / incende quod adorasti, adora quod incendisti *Spalże coś chwalił, á vczći, ádoruy coś palił.* Wyrzuć z sercá twego áffekt do pogánskich báłwánow / przestąn tyránstwá / przestąn oppressyey Kośćiołow / vbogich / przestąn zbytkow; á obroć serce do IEZVSA / do Mátki iego przeczystey / do wybránych Bożych / ktorycheś obrázy / reliquie palił; obroć myśli y áffekt do cnot ś. do miłośći prawdźiwego Bogá / do pobożnośći Chrześćiánskiey.

Baron.

Clodoueuszá Fráncuskiego Krolá iáko przy chrzćie vpomina Biskup.

Słuchácze moi / Jeśli chcemy z temi Krolámi godnie ádorowáć P. IEZVSA / Zdobądź my sie ná táką ádorácyą. Ná ten rok nowo záczęty / staw sobie Kátoliku po iedney stronie dla miłośći twoiey w stáyni leżącego IEZVSA / y Mátkę iego ś. staw po drugiey stronie / piiánstwá Bachusowe / sprosnośći ćielesne / venery brzydkie / wydźierstwá / swowole twoie. Vważ iákoś często piiánstwem P. Bogá obrážał / iákoś często Máyestat iego sprosnemi ćielesnośćiámi do gniewu pobudzał / iákoś y Mátkę iego nadostoynieyszą y ś.

ßą/ y świętych w ich dni / piiánstwá / sprosnośći pełniąc zásmucał. Vważ krzywdy/ oppressye/ ktoreś w nádźieie Mársowey woyská potencyey y ámnistiey ludźiom vbogim poczynił. Chceß od P. Bogá grzechow twoich ámnistyey (ktora ćie sámá zbáwić może/ á inßa nie pomoże zwłasczá nie dobrowolna) otrzymáć/ chceß do łáski iego przypuszczonym byc/ chceß go z temi Krolámi vczćić/ ádorowáć / Incende quod adorasti, adora quod incendisti. Spalże serdecznym żalem czymeś P. Bogá obrazał / wzniećiwßy w sobie ogien miłośći Bożey / wyrzuć przez mocne przedsięwźięćie złą do zbytku y piiánstwá skłonność/ popał Bachusowe pucháry/ bánki/ odrzuć nałogi brzydkie sprosney Venery / Incende quod adorasti, spal niezbozney konfederácyey y przeklętego zwiąsku tráktaty/ y ártykuły przećiw Bogu/ Kośćiołom / y Oyczyznie strapioney powymyśláne/ ináczey trudno do Spowiedźi/do Naświętßey Kommuniey; á przeproś pokornie JEZVSA ktoregoś obráźił / ktoregoś do gniewu pobudzał / ádoruy / vczći Naśw. Pánnę ktoraś złośćiámi zásmucáł/ odday coś wydárł/ poßkodźił. Przeproś Krolá JM. Páná twego/ ktoremuś wierność y poddánstwo przyśiągł / przeproś / vkontentuy Oyczyznę ktorá ćie wychowáłá/ wolnośćią ozdobiłá / á ty ią obroćiwßy w swowolą/ ná iey głowę y zgubę zuchwále záżywaß. Adora quod incendisti, quod offendisti. Day pokłon y sátisfákcyą temu kogoś obráźił/ kogoś vkrzywdźił.

S. Chrysost. Ták vpomina Złotousty Doktor. Prouocasti JESVM pecuniarum rapina, per easdem illum reconcilia, restituendo rapta illis quos iniuria affecisti. Prouocasti linguæ maledicentia, multis contumeliis affectis, nunc puras emitte preces, benedicens quibus maledixisti, laudans quos vituperasti. *Obráźiłeś* JEZVSA *wydźierstwem pieniędzy, niemiżgo przepraßay y błagay, oddáiąc, wrácaiąc tym ktoreś vkrzywdźił. Obráźiłeś Bogá ięzykiem złorzecznym*

rzecznym wielu spotwarzymśy, dayże dobre za to słowo, błogosław tym ktorycheś złorzeczył, chwał ktorycheś gánił.

O iákoby to piękna była / nowo Národzonego Krolá ádorácya / iáko śliczny vpominek / serce skrußone / przedśię wźięcie poprawy życia mocne státeczne. Vpadaymy ná tá ka ádorácya do nog Namilßego JEZVSA / proßąc áby w nas pokutę prawdźiwą wzbudźił / sercá do miłośći swoiey nieodmienney zápalił / stáraymy śie być záwße cum eo, z nim w mowie / z nim w myśli / z nim w kázdey náßey zabáwie / y z nim też da Pan Bog w niebie. Amen.

KAZANIE PIERWSZE.

Ná Wielki Czwartek.

Cum dilexisset suos, qui erant in mundo, in finem dilexit eos. *Ioan. 13.*

Vmiłowawßy ſwoie, ktorzy byli ná świećie, do końcá vmiłował ie.

Prawdźiwa miłość ſtátku ie.

PRawdźiwa miłość przyiaćielſka / iáko żadney fortuny nie rwie ſie przećiwnośćia / *Namil. Chrześć.* ták też y dawnośćia czáſu / y láty naydłużßemi ani wietrzeie / ani vſtawa. Swiádkiem tego mądry Salomon. Omni tempore diligit, qui amicus

Prou. 17. eſt. *Káżdego czáſu pokázuie miłość, kto ieſt przyiaćielem.* Dożnawáia takiey po drogim Miſtrzu ſwoim miłości dniá dźiśieyßego Apoſtołowie. Jáko ie pociągnął do ſiebie / y prawdźiwa oświećił wiárą y Ewangelią / záwße im wielki oświádczał áffekt. Zwał ie nie ſługámi / ale przyiaćiołmi. Vos amici mei eſtis Obiáwiał im táiemnice Niebieſkie.

Ioan. 15. Omnia quæcunq; audiui à Patre meo, nota feci vobis. *Wßyſtko com ſłyßał od Oycá mego, oznáymiłem wam.* Ale dźiś ná ſchyłku żywotá ſwego / nawiękßą im pokázuie miłość / miłość táką ktora dáley poſtąpić nie mogłá. Nie rzeka o nim / co ktoś v Poety powiedźiał o iednym.

Martial. lib. 9.

Dum me captabas, mittebas munera mihi.
Poſtquam cepiſti, das mihi Ruffe nihil.

Vt ca-

Vt captum teneas, capto quoq; munera mitte
De cauea fugiat, ne male pastus aper.
Gdyś mie Rufuśie ßukał, záwße co znácznego
Dawałeś mi, gdyś nálazł, nie widzę niczego.
Acz mię trzymaß, niech przećię mam od ćiebie datki
By dźiki wieprz w złey paßy nie vćiekłći z klatki.

Chcąc ie y świát wßystek zátrzymáć w służbie y miłośći swoiey / táka im ná ostátniey wieczerzy oświadcza miłość / táki zostáwuie dar y vpominek / tákie náznacza łáski swoiey pámiętne / że więkßego / żacnieyßego / nie mogł wymyślić y náleść. Wgłos o tym á śmiele święty moy Augustyn. Dicere audeo, quod Deus cum sit omnipotens, plus dare non potuit, cum sit sapientissimus, plus dare nesciuit, cum sit ditissimus, plus dare non habuit. *Smiem mowić, że Bog acz iest wßechmocny, więcey dáć nie mogł; ácz iest namędrßy, więcey dáć nie vmiał; ácz iest nabogátßy, więcey dáć nie miał.* Y dla tego Ewángelistá mowi. Cum dilexisset suos, qui erant in mundo, in finem dilexit eos. *Vmiłowawßy swoich, ktorzy byli ná świećie, do koncá vmiłował ie.* Doktorowie / to słowo in finem, do koncá / wykładáią / Extremè dilexit eos, ad vltimum sui amoris; niewypowiedźiánie vmiłował ie / że bárźiey vmiłowáć niemogł. Mowmy o tey miłośći / y o tym podárku / ná cześć y chwałę P. Bogá / á ná duchowną náßę do záwdźięczánia dobrodźieystw iego pobudkę.

S. August. tract. 84. in Ioan.

Rupert. in C. 15. Ioan.

Dwie rzeczy w tym pośiedzeniu wieczernym / Gospodárz świátá Chrystus JEZVS czyni. Jedná / że Apostołom nogi / z wielką pokorą y miłośćią vmywa. Druga / że im Ciáło Naświętße swoie y Krew własną pod osobámi chlebá y winá / czyniąc ie Kápłánámi rozdaie / y ten nachwalebnieyßy Sákráment / á oraz y sacrificium, ofiárę naświętßą stánowi. W obudwu áktách wielka miłość / nieoßácowány

wány vpominek y dar. Co do pierwszego. Rozumiałby
Pokorá Syná Bożego. kto że tu Zbáwiciel sáme tylo oświadcza pokorę / kiedy wstawszy od stołu záwiia zá łokćie Boskie ręce swoie / y recznikiem pokornie przepasány / wody ná miednice nálawszy / grubych rybołowow nogi vmywa / áż do Judaszá zdrayce / gdźie zbrzydliwe iego zdrádźieckie spáry / ná hándlu krwie swey nadroszszey posmrodzone / łáskáwie vmywa / weselo ociera / słodko cáłuie. Wielka záiste pokorá / nieslychane vniżenie / Bogu ták niskie kreaturom swoim oddawać vsługi! Oświadcza sáma rzeczą co powiedźiał o sobie v Medrcá. Ego flos campi & lilium conualium. *Ia ieśtem kwiát*
Cant. 2. *polny, y lilia pádolna.* Nie máss kwiátu rosleyszego / wyższego nád lilią / y nie máss też skromnieyszego / pokornieyszego.
Plin. lib. 21. c. 5. Nulli florum excelsitas maior, mowi Plinius. *Żaden kwiát nád lilią większey nie ma wyniosłości,* á iednák Languido collo est, głowkę swoię nádol /puszczoną trzyma; y biorą go ztąd vczeni ludźie zá iedno Symbolum, y konterfet dobrego / cnotliwego Páná. Niechay będźie niewiem iáko excelsus, wyniosły w honory / w godnośći / w dostátki / w mądrość / w potencyą / w zacność fámiliey / nic go to nie vnosi / nic tym nie hárdźieie / káżdemu iest przyiemny / przystępny / do káżdego głowę / vchо / w potrzebách iego skłánia / dáry ktore ma / nie sobie / ále P. Bogu przypisuie / y pokornie zá nie dźiękuie. Languido collo est. Vważmy iáko dźis namilszy Jezvs / prawdźiwa iest lilia / Lilium conuallium; choć go weźmiemy iáko Filium hominis, Syná człowieczego / Nulli excelsitas maior, żaden mu z kreatur / áni z Anyołow sámych nie zrowna; excelsus w vrodzeniu / bo náture ludzką ma z Przeczystey Pánny; excelsus w dáry / łáski / y godnoColoss. 2. śći wszelákie; bo in ipso inhabitat omnis plenitudo Diuinitatis corporaliter, *w nim mieszka wszystká pełność Bostwá cielesnie,*

iáko

świádczy Doktor narodow; a ś Thomás powiáda / że Humanitas Christi, ex hoc quod est vnita Deo, habet quandam dignitatem infinitam. *Człowieczenstwo P. Chrystusowe, ztąd że iest złączone z Bogiem, ma nieiáką godność nieskonczoną.* Nulli excelsitas maior. S. Thom. 1. p. q. 26. a 6.

Pátrzćież gdźie tá lilia ták wysoka głowę swą trzyma / iáko iest languido collo, pokorney głowy. Záwsze Syn Boży stawszy się człowiekiem był languido collo, pokorney głowy; languido collo, gdy po vrodzeniu głowę swą miedzy bestye w stáyni iedney kłádzie; languido collo, gdy ią pod rękę Báptysty ná Chrzćie w Jordanie trzyma / languido collo, gdy przed ludem Krolestwo mu ofiáruiącym vćieka; languido collo ná krzyżu / gdy od krolewskiego tytułu / ktory Piłat nád nim przybił / głowy vchyla. Inclinato capite. Ale dźiś kto się nie zádźiwi pokorze tey Boskiey przezacney głowy / gdy ią z vniżeniem zbyt wielkim / pod nogi Apostołow kłádźie / twarz naświętszą swoię nád słonce iáśnieyszą páwimentem podnożkiem ich czyni / vmywszy ie z wielką pokorą y oraz miłośćią ochotnie oćiera / y do twarzy swey przyłożywszy słodko cáłuie. A to mi dźiwna / że mu w tey pracy nikt nie pomaga / żadnego nie má koádiutorá / áby przynamniey miednicę ábo száflik z wodą trzymał y podáwał / ábo więc wody nálewáiąc pomagał: sam Zbáwićiel z deymuie z śiebie száty: deponit vestimenta sua; sam się ręcznikiem przepásuie / præcinxit se; sam wody nálewa / misit aquam in peluim; sam nogi vmyma / brud wyćiera / sam oćiera. Gdźie piękną dáie Pásterzom dusz ludźkich náukę / áby sámi gdy zdrowie służy / ludźiom vsługowáli / sámi / nie wieszáiąc się dármo przy dworách Pánskich / Sákrámentá święte ádministrowáli / sámi vczyli / kazáli / nie przez Wikárye / nie przez substytuty pod czás ledáiákie / z ktorych często większy

Matth. 3.

Ioan. 6.

Ioan. 19.

P. Iezus sam służy nie ma koadiutorá y substytutá

bywa Kościołowi żal niż pociechá / wiekße pogorßenie niż przykład dobry / wiekßa ßkodá niż pożytek; bo iáko powiedział Polski Poetá.

Simonid.

Gdy kto gospodáruie, á dworem sie bávi
Rownie to iák ná ptaki ſtráßydło ktoſtárvi
Stráßydłá ſtoią, wroble proſo wypiiáią
Drewniáni náſi ſłudzy ták nas ogániáią,

Lecz ia w tym vmywániu nog nie tylo vpátruie pokore CHRYSTVSA P. ále y miłość y ſczodrobliwość przedźiwna. Coż im tákiego dáie? w czym ſczodrość vkázuie? Dáie im y rzuca sámego ſiebie pod ich nogi / dáie im wßeláka moc y władzą nad ſobą. Byłá v ſtárych zwyczayna Ceremonia / y teraz ieſt / kiedy rzecz iáka zwłaſczá ruchoma / mobilem dáiemy komu w poſſeſſyą y władzą / rzucamy ią pod nogi iego; ták y zwyćiężony nieprzyiaćiel chorągwie / ármáty / rzuca pod nogi zwyćięzce; y nie ruchome rzeczy / domy / role / máietnośći / gdy kupuiemy / ábo ſukceſſyą / práwem iákim odbieramy / biorąc ie w poſſeſſyą ſwoie bierzemy w nie intromiſſyą / wchodźiemy w nie lubo sámi / lubo przez fáktory / prokurátory; y dla tego zowie ſie poſſeſſio / iákoby pedum poſitio, że kłádźiemy ná nie ſtopy naße / chodźiemy / depcemy po nich iáko po ſwoich. Ztąd w pierwßym Chrześćiáńſtwie zá Apoſtołow / gdy kto do nich przyſtawał / y ſpólny z niemi chćiał prowádźić żywot / ſprzedawáiąc máietnośći ſwoie / role / domy / kładli y rzucáli pieniądze pod ich nogi. Afferebant pretia eorum, quæ vendebant, & ponebant ante pedes Apoſtolorum, czyniąc ich Pánámi dobr y własnośći ſwoich. Czemu to gdy ßukamy łáſki / protekcyey Panow wielkich / zwykliśmy vnižáć ſie im do nog? dla tego że im dáiemy władzą y moc nád ſobą / obieráimy ie zá Pány / protektory / pátrony ſwoie.

Hoyność Chrystusa Páná.

Possessya zkąd názwána.

l. 1. ff. de acquir. vel amit. poſſeſ.

Act. 5.

O po-

O pokoro dźiśiszyßa JEZVSOWA! O miłośći żadnym ieś zykiem niewyßłowiona! O zacnośći Apoßtołow przedźiwna! Powiáda dźiś Ewángelia o Zbáwićielu / że omnia dedit ei Pater in manus. *Wßyßtko dał mu Oćiec iego w ręce.* Wßyßtkie bogáctwá / łáßki / doßtátki / dał mu w moc przedwieczny Oćiec; dał mu rząd wßyßtkiego świátá / dał mu zwierzchność nád Anyołámi / w ręce y ßáfunek iego dał wßyßtkie łáßki niebießkie / y ßáme wiekuißta chwałe. Zgołá omnia dedit ei in manus, wßyßtko dał / położył w reku iego. Te ręce ßwoie ták vbogácone / ták wßego dobrá pełne / kładzie dźiś Zbáwićiel pod nogi Apoßtołow / kładźie ná ßwych rękách ich ßtopy. Ná coż to? áby vkazał że to wßyßtko co ießt w rękách iego / te łáßki / te bogáctwá źiemßkie / niebießkie / dáie im w poßeßßya / czyni ie Pánámi wßyßtkich dobr ßwoich / dáie im w moc / pod władzą y ßámego ßiebie. Twarz ßwoie Náświetßą kładźie pod ich nogi / gdy ie mile cáłuie / ná znák że wßyßtká iego zacność / wßyßtká excellencya / doßtoyność / ich ießt / w ich mocy y władzy / czyni ie Pánámi y iákoby Pátronámi ßwemi / leży pod ich nogámi / dopußcza czynić z ßobą co chcą / iáko z rzeczą własną / ßui iuris. Mogłáż być wiekßą miłość? wiekßą ßczodrobliwość?

Pod nogi Apoßtołow rzuca ßie Chryßtus ná co?

Wielka była z początku świátá / Bogá wßechmogącego ku człowiekú hoyność / kiedy pod nogi iego poddał świát y kreátury iego / ták iż zá dźiw to ieden poczyta pßalmißtá. Domine Dominus noßter, quàm admirabile eßt nomen tuum in vniuerßa terra! Quid eßt homo quod memor es eius? Omnia ßubiecißti ßub pedibus eius. *Pánie, Pánie náß, iáko przedźiwne ießt imię twoie po wßyßtkiey źiemi.! Coż ießt człowiek że nań pámiętaßß? Wßyßtko poddałeś pod nogi iego,* poddałeś ßłońce z iego świátłośćią / niebo z iego influencyámi y dźielnośćiámi / źiemię z iey pożytkámi / powietrze z ptakámi / wody z rybámi /

Pßal. 8.

zgołá dałeś mu pod moc wßyſtko / rzućiłeś wßyſtko pod nogi iego. Ale choć P. Bog dał człowiekowi w moc wßyſtkie kreatury / nie dał mu iednák z początku świátá władzy nád Synem ſwoim / nie poddał go pod nogi iego / nie dał mu Bog żadney mocy nád ſobą / iáko mowił Páweł ś. Cum dicat omnia ſubiecta ſunt ei, ſine dubio præter eum, qui ſubiecit ei omnia. 1. Cnr. 15. Acz tu o P. Chryſtuśie mowá / lecz może ſie ápplikowáć y człowiekowi. *Gdy mowi wßyſtko mu ieſt poddáno, bez wątpieniá, procz tego ktory mu poddał wßytko.* Dał P. Bog z początku świátá pod nogi człowiekowi wßyſtko / ale nie dał Synáſwego ná ten czás. Chował te niewymowna hoyność / ten dar y wraczenie człowieká ná dźień dźiśieyßy / dźiś táka człowiekowi pokázuie łáſke / táka oświádcza miłość / że wiekßey pokazáć y oświádczyć nie może; dźiś iedynego Syná ſwego ze wßyſtkim co ma / ze wßyſtkiemi iego bogáctwy / dáry / doſtátkámi / kłádźie pod ich nogámi / y táki wylewa miłośći ſwoiey áffekt / że go hoyniey / ſzczodrobliwiey wylać nie może. Cum dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos. *Vmiłowawßy ſwoie, do końcá vmiłował ie.* że wiecey vmiłować nie mogł / tu gránice / terminy / miłośći ſwoiey położył / vltimum ſui amoris. O áffekćie! O miłośći!

Pátrzac / katolicy moi / ná Zbáwićielá leżącego pod nogámi vczniow / zda mi ſie widźieć że petá iákies rzuca ná nogi náſze / y wiązáć ie chce troiákiem ßnurem / o ktorym mowi Mędrzec. Eccl. 4. Funiculus triplex difficilè rumpitur. *Sznur troiáki nie łátwie ſie przeryna.* Troiáki to ßnur / bo w Chryſtuśie P. ieſt Corpus, Anima, & Diuinitas. Ciáło / Duſzá / y Bostwo. Czeſto nogi ludzkie biegáią ná złe / ná obráze Bogá. Iſai. 59. Pedes eorum ad malum currunt, powiedźiał Prorok / czeſto biegamy zá obłudnym świátem / y brzytkiemi roſkoßámi iego / czeſto nie náśláduiąc ćierpliwośći pokornego JEZVSA

biegamy

biegamy y ſzukamy pomſty z ádwerſárzow náßych / áni ſie rozumowi hámować w zapedach ſwoich dáiemy. Atoż rzuca CHRYSTVS ná nogi naße funiculum triplicem, troiſty ſznur / vpada ſam ze wßyſtkim co ma / do nog człowieká / hámuiac ie od złego y wiążac; gdyż iáko Seneka powiedźiał. Compedes inuenit, qui beneficia inuenit. *Pętá więzy nálazł, kto dobrodźieyſtwo nálazł.* Leżac v nog ludzkich Syn Boży / kłádac ná nie Boſka twarz ſwoie / y ſłodko ie cáłuiac / wiáże ie y pętá / y proſi nas / ábyśmy ich ná obráze iego nie vżywáli / ábyśmy ſwowolnie zá świátem / roſpuſtá / y zbytkámi biegáć przeſtáli / ábyśmy ſie táka miłośćia iego / táka pokorą / tákiemi dobrodźieyſtwy w złośćiách trzymáli y hámowáli.

Chryſtus Pan leżąc v nog Apoſtołow pętá im kłádźie ná nogi.

Seneca.

Kiedy ſwowolna białogłowá żoná Putyphárá / wabiłá y ćiągnełá do grzechu niewinnego Jozephá / powiedźiał iey / że ták był związány dobrodźieyſtwy iey męża / á Páná ſwego / że nie mogł żádnym ſpoſobem tego o co nálegáłá vczynić. Ecce Dominus meus, omnibus mihi traditis, ignorat quid habeat in domo ſua, nec quicquam eſt, quod in mea non ſit poſitum poteſtate, vel non tradiderit mihi, præter te, quæ vxor eius es. Quomodo ergo poſſum hoc malum facere, & peccare in Deum meum? *Oto Pan moy, daiąc mi w moc wßyſtko, niewie co ma w domu ſwoim, y nie máś nic coby w mocy moiey nie było, ábo czego by mi nie poruczył, oprocz ćiebie, ktora żona iego ieſteś. Iákoż tedy mogę tę złość vczynić y zgrzeſzyć przećiw Bogu moiemu?* Vważa pięknie ś. Ambrozy / że nie mowi Joſeph cnotliwy / iż nie przyſłoi / nie godźi mi ſie tego vczynić; ále nie mogę tego vczynić / ieſtem związány / ſpętány. A czymże świety młodźieniáßku? Dobrodźieyſtwy Páná mego / miłośćia iego; dobrą / doſtátki / ktore mi poruczył / ktorych mie ßáfárzem y dozorcą vczynił / ſą pętá / więzy / ktore mie trzymáią y wiąże

Gen. 39.

S. Ambr.

Cnotá Iozephowá.

ſą y wiążą / że nie mogę zdrádźić Páná mego / nie mogę żel-
żywośći tey czynić domowi iego / nie mogę ßpećić / mážáć
łożá iego.

Poráchuy Kátoliku / co miał Jozeph od Páná ſwego /
á co też ty maß od Bogá twego. On co miał tylo wźiął do
ßáfunku / do ádminiſtrácyey / miał iáko ſługá / ßáfarz / nie
mogł tego ná ſwoy pożytek obrácáć / nie mogł dárowáć / nie
mogł od Páná dobr iego oddaláć / miał nudam adminiſtra-
tionem, ſąm proſty dozor / nie dominium, nie proprietatem,
nie miał tego zá ſwe właſne / nie był Pánem tych rzeczy / kte-
mu wyiął Putyphar od tey ádminiſtrácyey śiebie ſámego y
żonę ſwoię; Wßyſtko mu poruczono / władał wßyſtkim /
miał wßyſtko w mocy / ále Páná nie miał / żony iego nie
miał / nie śćiągáłá ſie ná to ádminiſtrácya iego. A Zbá-
wićiel náß tobie grzeßniku / wßyſtko co ma dáie pod nogi /
nie tylo w proſte vżywánie / ábo w ſámę ádminiſtrácyą; ále
dáieć pleno iure, z pełną mocą y práwem. Vczynił ćie Pá-
nem kreatur ſwoich / Pánem dobr ſwoich / możeß niemi dy-
ſponowáć / dáć / dárowáć. Dla ćiebie niebo zbudował /
dlá ćiebie ſłonce / gwiazdy ná nim trzyma / ná twą vſługę
elementá / źiemię / wodę / powietrze / ogien / y co w nich ſie
zámyka ſtworzył. Dla ćiebie ſie vrodźił / dla ćiebie Apo-
ſtoły wybrał / dla ćiebie kazał / vczył / Sákrámentá świete
poſtánowił / dla ćiebie krew przelał / żywot ſwoy ná krzyżu
położył; y ná znák tego pod nogi ſie twoie dźiś kłádźie / wy-
rázaiąc że twoy ieſt wßyſtek / y co ieno iego ieſt / wßſtko two-
ie ieſt / w twoiey poſſeſſyey / w twoiey władzy / w twoiey
mocy / wßyſtko poddał pod nogi twoie / y śiebie ſámego.
A nie zwiążeß to ręku twoich / nie zwiąże nog twoich / ábyś
ich w domy niepoczćiwe nie wnośił? ábyś ich ná obráze má-
yeſtatu iego nie obrácał? gdy ćie świát do pomſty do nie-
ćierpli-

Więcey ma człowiek od P. Bogá niż Iozeph od ſwego Páná.

Dobrodźieyſtwá Boże wiążą człowieká áby nie grzeßył.

ćierpliwości ciągnie / ábo do swowolney konwersácyey wabi / gdyć rospuste cielesna záleca / nie rzeczeß ! Non possum hoc malum facere, & peccare in Deum meum ? *Niemogę Páná ták dobrego, ták mnie miłuiącego obrázić ! niemogę przećiw Bogu memu, Tworcy, Zbawcy, Oycu, Pánu memu zgrzeßyć !* Atoż nietylko w tym ákćie vmywánia nog Zbáwiciel náß vkázuie pokorę / ále y miłość przedźiwną / że ſie zá ieden dar rzuca Apoſtołom y świátu pod nogi / dáiąc mu nád ſobą / y co ma w ręku / wßeláką moc y władzą.

Lecz ieſzcze nie ieſt kontentá temi terminámi y gránicámi ochotá y miłość Zbawcę náßego ; rozumie on że málo to czyni / gdy ſie pod nogi Apoſtołom y świátu ze wßyſtkim co ma od Bogá kłádźie ; ma to zá powierzchowne tylo dobrodźieyſtwo / lubo przedźiwne ; chce więkßą pokazáć miłość / więkßą hoyność oświádczyć ; chce ſie z człowiekiem wewnątrz łączyć / chce ſie wen inkorporowáć / chce wen nadrożße ſwoie Ciáło wnieść y wprowádźić / y z nim ſie cudownie iednoczyć. A wynáyduie przedźiwny ſpoſob / pokrywßy Ciáło y Krew ſwoie ákcydentámi / oſobámi chleba y winá / ſtánowi dźiś Náświętßy SAKRAMENT, y dáie go ſwym vczniom / y wßyſtkiemu świátu / dáie w nim człowiekowi ſámego ſiebie / ze wßyſtkim co ma / dáie Ciáło żywe ſwoie złączone z Boſtwem / y chce w nas nie tylo przez łáſkę / ále y obecnie ſam mießkać. O záiſte extrema dilectio ! *Miłość oſtátnia*, iuż tu koniec miłości iego ku nam / iuż dáley poſtąpić niemoże. Cum dilexiſſet ſuos in finem dilexit eos : prawdźiwie do końcá vmiłował nas / iáko bárdźiey niemogł ; iuż tu áni wßechmocność dálßego vczynić niemoże progreſſu / áni mądrość co więkßego wymyślić / áni miłość co záćnieyßego dárować. Już tu vltimum potentiæ diuinæ, ſapientiæ & bonitatis. Już tu ſtáwa wßechmocność / mądrość / y dobroć Boſká /

Miłość Páńſka nie zna terminow.

Wßechmocność Boſka w Náświętßym Sákrámencie.

Boſka / iuż dáley poſtąpić nie moga. Deus cùm ſit omnipotens, plus dare non potuit, cùm ſit ſapientiſſimus plus dare neſciuit, cùm ſit ditiſſimus plus dare non habuit.

S. Thomas 22. q. 1. a. 8.

Dyſputuiąc Anyelſki Doktor de Fide, o Wierze / ma Queſtyą. Jeśli w Kredźie ábo ſkładźie Apoſtolſkim doſtátecznie ſą położone Artykuły wiáry? Vtrum articuli fidei conuenienter numerentur? Zda ſie iż nieſą doſtátecznie wyliczone / ponieważ niemáß tám nic o Naswietßym Sákrámencie / ktory ieſt przedni Artykuł wiáry. Sacramentum Euchariſtiæ habet ſpecialem difficultatem præ multis articulis, ergo de eo debuit poni ſpecialis articulus, mowi Doktor ś. *Sakrámént Ciáłá y Krwie Pańſkiey, ma oſobliwą trudność nád wiele innych Artykułow, dla tego miał być o nim oſobliwy ártykuł, á niemáß.* Odpowieda ná to ś. Thomaß. In Sacramento Euchariſtiæ miraculosè ibi Corpus Chriſti continetur, & ſic concluditur ſub omnipotentia. *W Sákrámencie przenaświętßym záwiera ſie Ciáło P.* CHRYSTVSOWE *cudownie, dla tego ten Artykuł zámyka ſie pod wßechmocnośćią Bożą,* Pod Artykułem Credo in Deum Patrem omnipotentem, *Wierzę w Boga Oycá wßechmogącego.* Zá łáską Doktorá ś. trzymam z wiela Authorow / że ieſt o tym prześwietym Sákrámencie oſobliwy Artykuł; gdy wyznawamy Communionem Sanctorum, Kommunia / ſpołeczność świętych; ták trzyma y przez te Kommunia rozumie Naswietßy Sákrament Innocentius III. Durandus, ták z Neoterykow zácny Theolog Societatis JESV, Bernal. To iednák prawdá / iż tu wielce ieſt pokazána wßechmocność Bożą / że śmie mowić Auguſtyn ś. iż P. Bog ácz ieſt wßechmocny / plus dare non potuit, człowiekowi nád ten SAKRAMENT wiecey dáć nie mogł.

W Kredźie co znáczy cō-munio Sanctorum.

Innoc. III. lib. 2. de myſterio Miſſæ c. 6. Durandus in atio. lib. 4. c. 25. Bernal. de Sacr. Euch. diſp. 30. ſec. 2.

Wielka potencya Bog wßechmogący obiáwił świátu / kiedy te máchine ták śliczną z niebem y elementámi ſtworzył /

rzył / słońce tak zácne / gwiazdy tak geste. Ale większa pokazał w Wćieleniu Synā swoiego kiedy go z nátura náßa w przeczystym Pánienki iedney żywoćie złączył. Tám budu iacświát / iákoby pálcámi tylo przebierał / y robił. Videbo cœlos tuos, opera digitorum tuorum, lunam & ſtellas quæ tu fundaſti. *Obaczę niebiosá twoie, dźieła pálcow twoich, księżyc y gwiazdy ktoreś ty fundował.* Mowi Pſalmiſtá. Ale gdy Syn Boży náture náßę miał przyiáć y ſtáć ſie człowiekiem / iuż tu wiekßey potrzebá było Boſkiey potencyey / bo iáko mowi Zacny Doktor Máyron. Plus diſtat Deus & homo quám vniuerſum & nihil. *Więkßa ieſt odległość Bogá y człowieká, á niż świátá y niczego.* Większa ieſt złączyć Bogá z człowiekiem / á niż z niczego vczynić co. Już tu nie pálcámi ale rámieniem cáłym trzebá było ruſzyć P. Bogu / Fecit potentiam in brachio ſuo. Juß tu dźielnieyßey mocy y śiły dobyć potrzebá było / iákoż y dobyto.

Pſal. 8.

Mayron.

Luc. 2.

Powiedzćieß mi gdźie większa potencya Boſká / w Wćieleniu Synā Bożego / czyli w vſtáwieniu tego Sakrámentu przedoſtoynego? Ja nie śmiem determinować / ále to tylo mowie / że tám z iedna ſie tylo ſzczegulna nátura ludzka Syn Boży złączył; á tu záś z kázdym ſie człowiekiem godnie przyſtępuiącym łączy y iedno ſtáie. A dla tego Złotouſty Doktor zowie Náśw. SAKRAMENT Extenſionem Incarnationis, Rozßerzeniem Wćielenia Synā Bożego; bo w Wćieleniu złączony ieſt z iedna nátura ludzka z Pánny przeczyſtey wźięta / á w tym SAKRAMENCIE łączy y iednoczy ſie z kázdym co go przyimuie godnie / ták iż człowiek ſtawa ſie iedno z Synem Bożym / z CHRYSTVSEM P. nie tylo per charitatem, przez miłość / ále re ipſa, rzecza ſama iedno. Stawa ſie Concorporeus & conſanguineus Chriſti, mowi ś. Cyrillus / iednego Ciáłá / iedney Krwie z CHRYSTVSEM. A ztąd Theologowie

Gdźie większa potencya w Wćieleniu czy w Náśw. Sákrámencie

W Náś Sákrámencie łączy ſie Syn Boży z wielą

Cyrill. Ieroſ.

wie zowią te vnią ziednoczenie ciáłá náßego / z Ciáłem CHRYSTVSOWYM / pluſquam moralem, pluſquam affectiuam, zowią ią realem, naturalem, ſubſtantialem; realną / náturálną / iſtotną; bo ácz tu nie ieſt tákie złączenie / iákie ieſt Ciáłá z duſzą / ex materia & forma, áni tákie iákie bywa wody pomießáney z drugą wodą / áni tákie iákie ieſt pokármu z Ciáłem náßym in nutritione; iednák nie ieſt też łączenie ſámym áffektem / ſáma miłośćią / ále ieſt łączenie realne / bo nas duchownie kármi / poſiła / iáko prawdźiwy pokarm / y cudownie łączy z CHRYSTVSEM / y iedno z nim czyni; gdyż tá ieſt dźielność práwey miłośći / iáko mowi Philozoph iż ze dwu przyiaćioł rádáby vczynilá iedno / iáko nalepßym ſpoſobem. Rzetelnie o tym iednoczeniu náßym z P. CHRYSTVSEM pomieniony Chryzoſtom. Non ſatis fuit hominem fieri, colaphis cædi, & Crucifigi, verum & ſemetipſum nobis commiſcet, & non fide tantum, verum & re ipſa nos ſuum efficit Corpus. *Nie doſyć było (Synowi Bożemu) ſtáć ſie człowiekiem, pogębki odnośić, krzyż ćierpieć, ále y ſámego ſiebie w nas mießa, y nie wiárą tylo, ále y rzeczą ſámą nas ſwoim czyni ćiáłem.*

Vazq. Bernal.

Ariſt. 2 Polit c. 2.

S Chriſoſt. Hom. 60. ad pop. Antioch

Jeſt známienitá v Theologow queſtya. AN VERBVM potuerit aſſumere plures naturas humanas? Jeśli Słowo Bożе iáko przyięło iedne ſzczególną nature ludzką / ták mogło wiele ich przyiáć? Podoba mi ſie Sentencya Tomaßá ś. y iego przeżacney ßkoły ktora trzyma / że iáko wßyſtkie trzy oſoby Naświetße Boſkie mogły przyiáć iedne nature ludzką ktora Syn Boży przyiął; ták też iedná oſobá Syn Boży / mogł wiele nátur ludzkich ſzczególnych przyiáć / y z niemi ſie łączyć. Mogł to wedle zdánia tych Doktorow vczynić / ále nie vczynił. A toż kiedy miał z tego świátá odchodźić / gdy iego przeßłá godźiná / Hora eius, dobył potencyey ſwoiey / ruſzył ſiłą Boſtwa ſwoiego / widząc ściśnione y iákoby przywiązáne

S. Thom. a. 3. p. q. 3. a. 7.

Słowo Bożе mogło przyiąć wiele nátur człowieczych

Iáko ſie ſtáie my iedno z Chryſtuſem P. w Naſw. Sákrámencie.

wiązáne Boſtwo ſwoie do iedney nátury z Pánny Przeczyſtey wźietey / vczynił przeſtrzenſſe mocy ſwoiey terminy / rozſſerzył Jncarnationem, Wćielenie ſwoie / wynálazł ſpoſob że ſie łączy z wiela / á zgołá że wſſyſtkiemi godnie przychodzącemi; ſtał ſie pokarmem náſſym / á bárzo przedźiwnym / że nie ták my go wśie obracamy / iáko raczey on nas wśie obraca y tránsformuie / nos ſuum efficit Corpus, iáko powiedźiał ś. Oycu náſſemu. Creſce & manducabis me, nec tu me mutabis in te, ſicut cibum carnis tuæ, ſed tu mutaberis in me. S. Auguſt. *Rośni, á pożywáć mię będźieſſ, y nie ty mie wśię przemieniſſ, iáko pokarm Ciáłá twego, ále ty we mnie przemieniony będźieſſ.* Y ztąd powiedźiał Pan. Qui manducat meam carnem &c. in me manet, & ego in eo, Ioan. 6. *Kto pożywa Ciáłá mego, we mnie mieſſka, á ia w nim.* Yſtáięmy ſie iakoby iedno. A coż mogło być wiecey dáno człowiekowi: iáko moc Boſka mogłá mieć ſterſſe y dálſſe terminy / kiedy Bogá czyni z człowiekiem iedno: kiedy go czyni pokármem iego: śmiele mowi ś. Auguſtyn / quod Deus cum ſit Omnipotens, plus dare non potuit. Że P. Bog ácz ieſt wſſechmocny wiecey dáć człowiekowi nie mogł.

Y przydáie / że choć ieſt Sapientiſſimus, plus dare neſciuit, námędrſſy wiecey dáć nie vmiał. Mądrość w tym nábárźiey wydáie ſie / kiedy trudne y ſporliwe rzeczy vłáćnia / komu plánnie / pogadza. Ták záleca świát y piſmo ś. Sálomoná / kiedy w oney kontrowerſyey dwu białychgłow o dźiećie / mądry ferował dekret / áby ie ná poły roſćięto / y iedne połowicę iedney / á drugiey druga dáno; ták bowiem vkázáłá ſie prawdá / czyie było dźiećie / bo mátká prawdźiwa rzekłá / nie zábićay / ácześ moie własne ieſt / á to go vſtępuie / y oney dáie; y ztąd Sálomon poznał że to była prawdźiwa mátká. 3. Reg. 3. Kiedy przychodźiłá godźiná Synowi Bożemu / odchodźić od Oycá / Sciens Jesvs quia venit hora eius, vt

Mądrość Boſka w Náſw. Sakámencie

transeat ex hoc mundo ad Patrem, sroga była kontrowersya miedzy niebem á ziemia / Niebo chciało y ciagneło go do siebie / bo w niebie był vrodzony / ziemiá go też mocno przyćiskałá y trzymałá / bo iest vrodzony ná ziemi. Niebo vpominało sie go / bo był swiety / nieśmiertelny; ziemia sie go też dopomagałá / bo był w ciele śmiertelnym / podległy śmierći. Niebo koniecznie go chciało / bo był gloria beatorum, chwała Anyołow / y świetych / ziemiá go niechciałá od siebie puścić / bo był salus peccatorum, zbáwieniem grzesznych. Niebo sporke on wiodło / bo miał Oycá w niebie / ziemiá práwem go dochodziła / bo miał Mátke ná ziemi / Niebo produkowało że iemu należy / bo był osobá niebieska / á ziemiá też possessya állegowałá że w nim była náturá ludzka y ziemska. Niebo wszystka moca wyćiągało Synà Bożego / bo był Bogiem / ziemiá też niechciałá práwá swego vstąpić / ponieważ był człowiekiem. Wielki to był Łábirynth / záwikłána trudność / żeby niebu dáć satysfákcya oraz y ziemi. Cóż tu czynić / podobno rozdzielić CHRYSTVSA Páná / iáko Sálomon dekretował o dźiecku / dáć go połowice niebu / połowice ziemi: dáć go niebu iáko Bogá / ziemi iako człowieká: Nie ták / miłość prawdziwa nie zna podźiałow y diuizyey. Pogodźiłá to pięknie niewymowna Mądrość Boska / y rzekłá; Niech sie nie dźieli CHRYSTVS, niech będźie nierozdźielony. Niech ma cáłego niebo y cáłego ziemiá; ále iż w niebie iest miłość bez wiáry / niechże tám będźie w swey własney postáći bez velum, bez zasłony; á tu ná ziemi że iest miłość z wiárą charitas cum fide, niech zostáie pod zasłoną / pod cudzemi osobámi chlebá y winá. A ták vkontentowáne iest niebo / bo go záżywa / vkontentowána ziemia / bo go iáko pokármu pożywa. W niebie zostawać będźie bez końcá;

Sporká niebá z ziemią o Chrystusá P.

Decizya sporki.

á tu

á tu z námi mießkáć będźie do świátá koncá; iáko sam rzekł. Ecce ego vobiscum sum, vsque ad consummationem sæculi. *Oto ia z wámi ieſtem áż do ſkonczenia świátá.* Á nie wielkaż to Mądrość? nie przedźiwna Inwencya? nie ſłußna mowić. Notas facite in populis adinuentiones eius. Głoście miedzy ludem / inwencye / wynálazki Mądrośći Boſkiey. Matth. 28. Iſaiæ 12.

Mowi nákoniec Auguſtyn ś. że táka w Naświetßym Sákrámencie Syn Boży hoyność vkazał / tákie w nim człowiekowi doſtátki wylał / że cùm ſit ditiſſimus, plùs dare non habuit, áczieſt nabogátßy / y wßelkich dobr pełen / wiecey nád to co by mógł dáć niemiał. Á ś. Concilium Trydentſkie / ſłuchayćie co mowi. Saluator noſter ex hoc mundo diſceſſurus ad Patrem, hoc Sacramentum inſtituit, in quo diuitias diuini ſui erga homines amoris veluti effudit. *Zbáwićiel náſz z tego świátá máiąc odchodźić do Oycá, ten Sákrámenſt poſtánowił, w ktorym bogáctwá Boſkiey ſwoiey ku ludźiom miłośći iákoby wylał.* Concil. Trident. ſeſſ. 13. c. 2.

Kiedy z naczynia pełnego wylewa kto wodę álbo wino / wiemy że iuż tám nie zoſtáie nic wody áni winá / bo inßa vlewáć inßa wylewáć. W vlewániu zoſtáie cześć iáká / ále kto wyleie iuż nic nie zoſtáwia. Bog wßechmogący gdy świát ſtworzył / y kreatury w mocz człowiekowi y do vżywánia podał / iákoby z naczynia miłośći ſwoiey dobr ſwoich vlał / bo niedał mu wßyſtkiego co miał / ma nád to w ſkárbcu ſwoim wiecey, kiedy nam vdźiela łáſki y doſtátkow ſwoich / trzymáiąc nas ná świecie / opátruiąc / konſerwuiąc / vlewa tylo dobroći ſwoiey / bo nád to co dáie ma ieſcze wiecey. Kiedy Synà ſwoiego ná świát dla okupu naßego poſłał / wielka niewymowna dobroć / duzo to náchylono niebá: Inclinauit cælos, iáko mowi Pſalmiſta / ále ieſcze niewylano wßyſtkiego co w nim było / ieſcze nád to mogł P. Bog dáć wiecey. Łecz kiedy nam dał ten Sákrament Naświetßy / kiedy go *Miłość, hoyność y dobroć Boſka w Náświęt. Sákrámencie.* Pſal. 17.

by go vczynił pokármem náßym / kiedy Zbáwiciel ták ścisło iednoczy ſie przezen z námi / iuż tu wylano z niebá wßyſtkie dáry / iuż tu diuitias ſui amoris effudit, iuż tu táka vkazał dobroć / táka człowiekowi oświádczył łáſke / że plus dare non habuit, wiecey oświadczyć y dáć wiecey nie miał.

Psal. 110.

A to bez watpienia Prorockim duchem opowiedźiał Pſalmiſtá. Miſericors & miſerator Dominus, eſcam dedit timentibus ſe. *Miłośierny y litośćiwy Pan, pokarm dał tym co ſie go boią.* Zebráyſki text ma. Euiſceratus Dominus. *Wynętrzony Pan dał pokarm ſługom ſwoim.* Co to ieſt? chce vkazáć że dáiąc ten przedoſtoiny SAKRAMENT / wylał ku nam wnętrzności ſwoie; táka vkazał dobroć / że w nim zawárł wßyſtkie doſtátki ſwoie / wßyſtkie łáſki ſwoie / całe / zupełne źrodło dobroći ſwoiey. Euiſceratus Dominus, że iuż dáć co wiecey nie ma. A ztąd porozumieć ſnádno / czemu Jan ś. opiſuiąc przebićie boku Pánſkiego / nie powiáda że go żołnierz włocznią przebił / przedźiurawił / ale otworzył / iáko drzwi iedne y forte. Vnus militum lancea latus eius aperuit.

Ioan. 19.

Czemu bok Pánſki otworzony á nie przebity?

Vważa to ś. Auguſtyn. Vigilanti verbo vſus eſt, vt non diceret, latus eius percuſſit, aut vulnerauit, ſed aperuit. *Znácznego, oſobliwego zágył ſłowá, gdy nie rzekł, że w bok iego vderzył, ábo go przebił, ále otworzył.* Ábo tám iuż były drzwi/ábo zámknienie iákie w boku IEZVSA / że ie było otworzyć trzebá? podobnieyßa było mowić / przebił / przedźiurawił / niżli otworzył? Inna ieſt w murze / ábo w ścienie iákiey dźiure przebić / inna otworzyć.

S. Auguſt.

Kto przebiia / znáć że tám przed tym dźiury y drzwi nie było; kto záś otwiera / znák ieſt iż tám drzwi były / záwárćie było / ále ie otworzono. Jeśli bok CHRYSTVSA P. otworzony ieſt iáko mowi Ewángeliſtá / ktoż tám pierwey dźiure w nim vczynił? kto w nim drzwi zrobił ktore teraz włocznia żołnierz otwiera? Zrobiłá ie Miłość

Zbawcę

Zbawce náßego / kiedy ten Sákrament Ciáłá y Krwie swoiey ſtánowił / kiedy ten niebieſki pokarm zoſtáwiał / otworzył ná ten czás bok ſwoy / euiſceratus Dominus, otworzył wnetrznośći / y dopuśćił miłośći krwie z ſercá ná ofiárę zá nas dobywáć / y przeto mowił / To ieſt Ciáło moie / to ieſt Krew moiá / ktora zá was láć ſie będźie ná krzyżu / á teraz iuż ia w tym Sákramencie prześwietym miłość hoynie tocz y leie. A toż mowi Ewángeliſtá / że ieden z żołnierzow bok iego nie przebił ále otworzył; bo iuż tám dźiurá ále pokryta byłá / iuż było mieyſce vczynione otwárćiu y włoczni; bo ſtánowiąc ten drogi Sákrament / wnetrznośći ſwoie otworzył / euiſcerauit ſe, gotowe było mieyſce w ſercu / nie trzebá było przebićia / przedźiurawienia / ieno ſámego otworzenia / Aperuit. Mamy po ſobie ná ten dyſkurs ſłodkiego Bernárdá. Foderunt & perfoderunt Judæi, non ſolùm manus, ſed & pedes, & latus quoque & Sanctiſſimi Cordis intima, ferreâ lanceâ perfoderunt, quod iam dudum amoris lanceâ fuerat vulneratum: *Kopáli, y przekopáli Zydźi, nie tylo ręce, ále y nogi, y bok tákże, y náświętßego ſercá wnętrznośći, zelázną włocznią przebili, ktore iuż były dawno miłośći włocznią zránione.* Iuż tam do pierśi y ſercá iego dobrze przed tym tráfiłá miłość / iuż byłá otworzyłá wnetrznośći iego / kiedy ten Sákrament ś. ſtánowił / bo ná ten czás euiſcerauit ſe, otworzył wnetrznośći ſwoie / otworzył ſerce / y co w nim miał nakochánßego z wielką ochotą y miłośćią wydał / Euiſceratus Dominus eſcam dedit timentibus ſe. S. Bernard°.

A niemáß że iuż w Boſkim ſkárbcu coby dał człowiekowi / nád to co ieſt w tym Sákramencie Náświetßym? Niemáß. Swiadkiem ſtáry Prorok. Quid bonum eius, aut quid pulchrum eius, niſi frumentum electorum, & vinum germinans Virgines? *Cożma nalepßego, co pieknieyßego,* Zach. 14.

Niemáß v P. Bogá nic lepßego nad chleb y wino.

nád pßęnicę, y chleb wybránych, y nád wino co rodźi Pánny? Słowá te pospolicie rozumieią Doktorowie/ o tym Sákrámenćie prześwietym/ y táka w nim vważáią Bogá wßechmogącego dobroć/ táka Zbawce náßego miłość/ że w nim wylał ná człowieká wßystko/ y dał mu w nim wßystkie dostátki swoie/ w nim záwárł sámego śiebie/ Ciáło/ Duße/ Bostwo swoie/ zgołá wßystko niebieskie ærarium, wßystek skarb iego tu iest depozytowány/ y nam ná pokarm/ ná vżywánie zostáwiony y wystáwiony. Diuitias Diuini sui erga homines amoris effudit. *Bogáctwá Boskiey swey ku ludźiom miłośći tu wylał.* że nie ma coby dáć mogł nam lepßego y pięknieyßego/ bo też náden nie máß nic lepßego y ślicznieyßego.

Disputuiąc Anyelski Doktor de potentia Dei, o mocy P. Bogá/ y pytáiąc iesli może vczynić lepße rzeczy niż vczynił. An possit meliora facere ea, quæ fecit? powiada/ że trzy rzeczy są nád ktore nie może lepßych vczynić. Człowieczenstwo P. CHRYSTVSOWE/ y Błogosłáwienstwo ostátnie náße/ y Naświetßa Pánná Mátká Boża. Humanitas ex hoc quod est vnita Deo, & beatitudo creata ex hoc quod est fruitio Dei; & Beata Virgo ex hoc quod est Mater Dei, habent quandam dignitatem infinitam ex bono infinito quod est Deus, & ex hac parte non potest aliquid fieri melius eis, sicut non potest aliquid maius esse Deo. *Człowieczenstwo Chrystusowe, ztąd że iest złączone z Bogiem, y Błogosłáwienstwo stworzone ztąd że iest záżywánie Bogá, y Błogosłáwiona Panná, ztąd że iest Mátká Boża, máią nieiáką godność nieskonczoną, z dobrá nieskonczonego ktore iest Bog, y z tey miáry niemoże nic być lepßego nád nie, iáko niemoże nic być więkßego nád Bogá.* Zá licencyą Doktorá ś. położe iá rzecz czwartą/ nád ktorą niemoże P. Bog lepßey rzeczy vczynić/ położe Naświetßy Sákráment/ y rzekę śmiele/ że P. Bog nie mogl dáć człowiekowi náden lepßego dáru/ więkßego

S. Thomas. 1. p. q. 26. a. 6. ad 4.

Ieśli P. Bog może lepße rzeczy vczynić.

vpo-

vpominku / y nie mogł go wiecey vraczyć / wyniesć / iáko gdy mu dał Synà swego w tym SAKRAMENCIE ná pokarm / bo tu diuitias amoris sui effudit, tu iest wßystkà dobroć y miłość Boską / tu vltimum amoris & bonitatis, tu termin miłośći dobroći y bogactw Bożych / że plus dare non habuit, że nád to wiecey dáć niemiał.

Prawdźiwie Ewángelistá ś. powiedźiał / że in finem dilexit eos, do końcá vmiłował nas / extremè, niewypowiedźiánie / że bárźiey niemogł. A co wielka / postánowił ten Sákrament iáko mowi Páwel ś. in nocte, quâ tradebatur, tey nocy / tego wieczorá / kiedy go niewdźięczni ludźie wydawáli ná śmierć. Ludźie mu krzyż srogi gotuią / y ciáło iego przeżacne ná nim przybić myśla / á on im pokarm niebieski stánowi. Oni mu żywot odyąć vśiłuią y o tym rádzą / á on o zdrowiu ich y pośiłku duchownym tráktuie. Oni go zgłádźić z kołá żyiacych myśla / á on im w tym Sákrámencie zádátek wiecznego żywotá y chwały / pignus æternæ gloriæ zostáwia. Oni ná kontempt y zniewage iego / knuią we łbách y gebách swoich hániebne potwarzy / hánby / przeklectwá / bláśphemie / á on ná ich vraczenie gotuie im niebieski pokarm / wßystkie vćiechy / y wßelákiego smáku wdźięczność máiący. O láśko! O miłośći!

1. Cor. 11.

S. Thom. opusc. de Sacr.

Chćiey vważyć ták przedźiwna Zbawce twego ku tobie miłość Kátholiku / że niemiał iákoby ćie wiecey vraczył / iákobyć hayniey dobroć swoie oświádczył / nád to gdy sie pokármem twoim stał / gdy ták cudowny iednoczenia sie swego z toba wynálazł sposob. Egypcyánie chcąc szczśliwego opisáć człowieká / málowáli młodźieńcá trzymáiącego w iedney ręce snopek zboża / w drugiey grono winá / á ná piersiách miał záwieszona głowek mákowych wiązánke. Chćieli tym kunßtem vkazáć / że kto ma dostátek chlebá y winá /

Ælian. Symbolum szczśliwego człowieká.

ieſt ſcześliwy/ może dobrze ſpáć y odpoczywáć. Dla tegoż kiedy Jſáák błogoſłáwił Jákobowi obfitośćią chlebá y winá. Det tibi Deus de rore cæli, & de pinguedine terræ, abun-
Gen. 27. dantiam frumenti & vini. A Eſau prośił áby mu dał błogoſłáwieńſtwo Oycowſkie/ odpowiedźiał mu Oćiec: Frumento & vino ſtabiliui eum, & tibi poſt hæc fili mi quid faciam? *Chlebem y winem opátrzyłem vgruntowałem go, á tobie co więcey mam dáć Synu moy.* Jákoby vkázuiąc że iuż Jákob wźiął wßyſtko ſcześćie/ wßyſtko błogoſłáwieńſtwo / kiedy wźiął chleb y winо. Proſtym chlebem y winem Oćiec vbłogoſłáwił Jákobá. My záś Kátholicy moi mamy od Zbawce náßego w tym Sákrámencie przedoſtoynym / nie proſty chleb y wino / ále pod oſobámi chlebá y winá práwdźiwe Ciáło y Krew iego. Mamy wßelkie dobro y ſcześćie / mamy pewny wiecznego błogoſłáwieńſtwá zádátek. Lecz táki dar od IEZVSA wźiąwßy/ y ták wielką iego miłość vznawßy / nie ſpáć tu trzebá/ nie mák v piersi wiązáć / ábyśmy dobroći iego nierwymowney vważáć y pámiętáć niemieli. Ale iáko ná naywiekßą zdobywaymy ſie wdźięczność / y ná przyięćie tak wyſokiego z niebá dáru / mieymy záwße czyſte otworzone ſerce / czyſte do wychwalánia miłośći iego vſtá / ſławiąc nieſkończoną Páná tego dobroć / y proßąc pokornie / áby nas iáko dobry Páſterz kármił / bronił / y do wieczney Oyczyźny y źiemie żyiących prowádźił y doprowádźił.

Białob. Bone Paſtor panis vere, *Cny Páſterzu, chlebie práwy,*
IESV noſtri miſerere. IEZV rácz nam bydź łáſkawy,
Tu nos paſce nos tuere, *Ty nas broń doday potrawy,*
Tu nos bona fac videre *Day widźieć wielkość twey ſławy,*
In terra viuentium *W świętey żyiących źiemi.*

AMEN.

KAZANIE

KAZANIE WTORE.

Ná Wielki Czwartek.

Przy Ceremoniey vmywánia nog/

W Kośćiele Kátedrálnym Krákonſkim.

Domine non lauabis mihi pedes in æternum. Si non lauero te non habebis partem mecum. *Ioan. 13.*

Pánie nie bedźieſz mi nog vmywał ná wieki, Ieśli cie nie vmyie nie bedźieſz miał cześći zemna.

WIdze *Nabożni Słuchacze*, iż namiłſzy Pan náſz / iáko tu ſwoy ná świecie żywot od wielkiey záczął pokory / ták go niewymowna pokora konczy. Jáko vrodziwſzy ſie niźiuchno w ſtáyni vśiadł / y głowe ſwą miedzy beſtyámi położył / ták y dźiś ná źiemie niſko vpada / y głowe świeta pod nogi Rybakow zchyliwſzy / táſkáwie ie omywa / weſoło ociera / y ná Boſkie ſwe lice / iáko ná ieden páwiment kłádźie y ſłodko cáłuie. Wielkim świátá dźiwem názwał Sekretarz Páński / gdy pod nogámi biáley głowy w ſłonce vbráney Mieśiac obaczył. Signum magnum apparuit in cælo. Mulier amicta ſole, & Luna ſub pedibus eius. *Cud wielki pokazał ſie ná niebie. Białagłowá odźiána ſłoncem, á Mieśiąc pod iey nogámi.* Lecz wiekſze my tu dáleko

Apoc. 12.

dniá dźiśieyßego Cudá widźiemy / gdy pod nogámi dwunaſtu rybakow / nie w ſłonce ále proſte kámizele vbránych / nie mieśiąc / ále ſámo przedwieczne Słonce CHRYSTVS JEZVS / vniża ſie / po źiemi vwłacza / y wodę ze łzámi pomießawßy nogi im vmywa / y z wielką miłośćią całuie. Sol ſub pedibus eorum. *Słońce pod ich nogámi.* Nie może ná tákie Syná Bożego vniżenie pátrzyć Prymás Apoſtolſkiego Kollegium / widząc namilßego v nog ſwoich Mistrzá / nowym przeſtráßony widokiem / iákoby ona przed nim leżąca miednicá ßeroko wylewáiącym była Oceánem / porywa ſie / vchylá / y mowi. Domine tu mihi lauas pedes? *Pánie cóż to nowego robiß? ty mnie maß vmywáć nogi, niepodobna abym miał tego dopuśćić.* Non lauabis mihi pedes in æternum. *Nie będźieß mi nog vmywał ná wieki.* A Pan mu rzecze. Si non lauero te, non habebis partem mecum, *Ieśliś nog nie vmyię, nie będźieß miał cząſtki ze mną.* Sroga pogroźká zá ták máłą winę! Jeśli Piotr nie da ſobie nog Pánu vmywáć / czyni to nie z iákiego niepoſłußeńſtwá / ále z ſzczerey ku niemu Rewerencyey / y dla tego mowi. Domine tu mihi lauas pedes? *Pánie ty mnie maß vmywáć nogi?* Tu mihi? *Ty mnie?* Ty Tworcá nayważßy / mnie lichey rak twoich ſákturze? Ty Pan niebá y źiemie / mnie śmiotkowi iednemu? Nie dopuſzcze tego ná wieki. A czemuż ták wielkim grozi mu karániem / wyrzuceniem z Kollegium / z ſpołecznośći ſwoiey. Si non lauero te non habebis partem mecum. *Ieśli ćie nie vmyię, nie będźieß miał cząśći ze mną.* Podobno nie podobáło ſie Pánu / że miedzy dwunaſta Apoſtołow ſam chćiał być ſyngulárzyſtą / ſam ſie ieden z całego Kollegium ozwał / ſam ieden nog ſobie vmywáć bronił / wßyſcy milczą / nogi podáią / on ſam nie pozwala / broni / niedopuſza / y dla tego iáko ſyngulárzyſte grozi ſie Pan z towárzyſtwá / z Kollegium ſwego wyrzućić.

Piotrowi mie dnicá zdáłá ſie morzem.

rzućić. Non habebis partem mecum. *Nie będźieß miał cząstki ze mną.* Bede mowił ná tey krotkiey przemowie o Singulárystách / y vkaże iáko wßedźie zła iest singularitas, osobność / zła w náuce / zła w Kongregácyey / zła y w nábożenstwie / zgołá zła w káżdey rzeczy. Naświetßa Pánno / ktoras iest v P. Bogá y w łásce y w chwale singularis, osobliwa / Virgo singularis, ták ćie Kośćioł żowie / przybadź mi Duchá ś. dárem / á łáski wáße powolnym słuchániem.

Singularitas wßędźie zła.

Hymn. Eccl.

Kiedy vważam / iáko y Pismo ś. y Doktorowie / y Historicy gánią singularitatem, osobki / nowośći / nie dźiwuie ze CHRYSTVS Pan w Xiążećiu Apostolskim ták surowo karze singularitatem, grożąc mu wyłączeniem z Kollegium swego / ieśliby sam ieden nie dał sobie nog vmywáć. Si non lavero te, non habebis partem mecum. *Ieśli cie nie vmyię nie będźieß miał częśći ze mną.* Obaczmy naprzod iáko iest zła y niebeśpieczna singularitas w náuce. Może stánąć zá wßystkie dowody powagá Doktorá cáłego świátá Páwłá ś. ktory vczniá swego Timotheußá iáko młodego ták przestrzega. O Timothee depositum custodi, deuitans profanas vocum nouitates. *O Timotheuśie depozitu strzeż, chroniąc sie wydwornych słow nowośći.* to iest náuki / ktorać iest podána y powierzona / strzez iáko depozytu iednego / chroniąc sie wßelákich nowin y odmian / nawet y w słowách niezwyczáynych / wydwornych / ktoreby nową náukę / nowy sens / nowe rozumienie czyniły. Pięknie ná te słowá Vincentius Lirinensis. Quid est depositum? quod tibi creditum est, non quod à te inuentum, quod accepisti, non quod excogitasti, res non ingenij tui, sed doctrinæ cælestis, non vsurpationis priuatæ, sed publicæ traditionis. Intelligatur te exponente illustrius, quod antea obscurius videbatur, per te posteritas intellectum gratuletur, quod antè vetustas non intellectum venera-

Zła w náuce.

1. Timot. 6.

Vincent. Lirinen.

batur; eadem tamen quæ didicisti, ita doce, vt cùm dicas nouè, non dicas noua. *Co to iest, strzeż náuki iáko depozytu? to iest, trzymay to, wierz to, náuczay tego, coć iest podáno, powierzono, nie to co iest przez ćię wynáleźiono, coś wźiął, nie coś wymyślił, rzecz nie dowćipu twego, ále nátchnienia niebieskiego, nie prywatnego wymyślenia, ále powszechnego podániá. Niech z twego wykłádu wyrozumiewáią iáśniey, co przed tym zdáło sie trudniey; przez ćię potomni niech sie ćieszą że zrozumieli, co przed tym stárzy nie zrozumiawszy czćili, to iednák czegoś sie náuczył, ták náuczay, áby gdy mowić będźiesz nowo, niemowiłeś nic nowego.*

Práwo o depozytách.

Náuká iest Kánonistow / y práwo tákie o Depozytách / że komu co powierzą do schowánia / iáko depozyt iáki / powinien ordinariè też właśnie rzecz in indiuiduo, w tákieyże substáncyey / z tákiemiż własnośćiámi oddáć / nic nie odmieniáć / nie psowáć. Res deposita non deteriorata debet redddi, alias reddita non videtur. Atoż vpomina Páweł ś. Timotheuszá / áby náuki sobie podáney strzegł iáko depozytu / żeby w niey nic nie odmieniał / nie psował / nieprzydawáł / nie vymował. A coż innego śćiele drogę / y wrotá otwiera do Herezyey / y wszelákich Schismátá / ieno singularitas, prywatá gornych dowćipow / ktore práwowierną śś. Oycow y Doktorow wzgárdźiwszy náuką / coś nád nie świeższego / coś subtelnieyszego przynieść vśiłuią. To wegnáło w błędy wielkiego Tertulliáná / ktorego ś. Cypryan ták poważał / że gdy Kśiegi iego kazał sobie podawáć / nie mowił ináczey ieno da Magistrum, *Poday Mistrzá.* Tá poszpećiłá / á snadź y zgubiłá dźiwnie vczonego Origenesá / ktory śiedmiom oraz pisárzom z vst swoich náukę podawał / y wystarczał / ná dowćip sie swoy sádząc / á prostey y vbitey stárych Oycow odstępuiąc drogi y náuki / ták srodze pobłądźił / tákiemi pismá swe błędámi y plotkámi nátkał / że o nim powiedźiał

Glos. c. bona fides de deposito.

Euseb. lib. 1. c. 17.

Tertulliáná waży ś. Cyprian.

Origenesá singularitas záwiodłá.

Cassio-

Cassiodorus. Vbi benè, nemo melius, vbi malè, nemo peius. **Gdźie mowi y pisze dobrze / żaden nie lepiey; gdźie źle żaden nie gorzey. Dobrze powiedźiał ś. Bernat;** Singularitas, nouitas, est mater temeritatis, soror superstitionis, filia leuitatis. *Nowość, osobliwość w náuce iest mátką vporu, siostrą superstycyey, herezyey, corką płochości.* **A niemoże prędzey poznáć Heretyká / Schismátyká / iáko gdy iest syngulárysta / gdy sie zstára / po wszechną Kościołá ś. náuka niezgadza / y co nowego przynosi.**

Cassiod. de Instit. diuin. lection. S. Bernard. epist. 174.

Kiedy Zbáwiciel náß przy ostátniey wieczerzy / powiedźiał Apostołom / że go ieden z nich miał zdrádźić. Amen dico vobis, quià vnus vestrum me traditurus est *Zápravdę powiádam wam że ieden z was zdrádźi mię.* **Zásmuceni bárzo poczęli pytáć káżdy z osobná.** Contristati valde cæperunt singuli dicere. Nunquid ego sum Domine? *A iażem to iest Pánie?* **Piotr ná swe offerty pomniąc skoczy.** Nunquid ego Domine? *A iażem to iest Pánie?* **Jan przy pierśiách Dobrodźieiá swego odpoczywáiąc / porwie sie ná mowę Pánską.** Nunquid ego sum Domine? *A iażem to Pánie?* **Andrzey tákże.** Nunquid ego sum Domine. *A iażem to iest Pánie?* **Wßyscy zgołá iednáko pytáią / y mowią.** Nunquid ego sum Domine. *A iażem to Pánie?* **Judaß tylo sam ináczey y rożnie od drugich mowi.** Nunquid ego sum Rabbi? *A ia żem to Mistrzu?* **Znáć Heretyká / znáć Schismátyká / znáć zdrayce; syngulárystá / nie mowi zgodnie z Apostołámi / nowego terminu vżywa / inni** Domine, **Pánie / on Rábbi / Mistrzu / bo zdraycá / wnet zá nim przyida ná Páná drabi.**

Matth. 26.

Iudáß odmiennie mowi bo zdraycá.

Mądrze / raz ś. Spiridion Biskup Tremizuntu vczynił; słuchał kázania Triphilina Biskupá / ktorego ś. Hieronim zowie sui temporis eloquentissimum, **swego wieku naywymowniey ßym; ten przytaczáiąc one słowá Ewángelicy v Janá ś.** Tolle grabatum tuum, & ambula. *Weźmi łożyszczko*

S. Spiridion łáie Triphilina.

twoie,

Ioan. 6. Niceph. lib. 8. c. 42.

twoie y chodź. Wzgárdźił tym słowem grabatum, iákoby prostym y grubym / á rzekł. Tolle lectum tuum. *Weźmi łożko twoie.* Vsłyszáwszy to ś. Spirydyon / nie mogł ścierpieć tey słowá odmiány y nowości / y wstawszy od ołtarzá / przy áudyencyey ludu wielkiego / pocznie mu łáiáć y strofować te iego singularitatem, że śmiał odmieniáć stárodáwne Ewángeliey ś. słowo. Nunquid tu præstantior es eo, qui grabatum vertit. *Izali zacnieyszyś ty nád tego, ktory nápisał grabátum.* Czytay iáko nápisáno y kościoł przyiął / odmieniáć wedle mozgu słowá pisma ś. nie iest katolika prawowiernego. Nouitas est mater temeritatis, soror superstitionis, filia leuitatis. *Singularitas, nowość iest mátka vporu, śiostrą superstycyey, herezyey, corką płochości.* Stára przestrogá mądrego Sálomoná. Ne transgrediaris terminos antiquos, quos posuerunt Patres tui. *Nie przestępuy gránic, terminow stárych, ktore záłożyli Oycowie twoi.* Prawdźiwie nápisał / by był tey prawdy nie odstępował / á do swego Párákletá nie wiązał sie Tertulliánus. Omninò res Christiana, sancta antiquitate stat, nec ruinosa rectius reparabitur, quam si ad originem censeatur. *Zgoła Chrześciánstwo świętą stárożytnością stoi, y náchylone lepiey nie może sie náprawić, iáko gdy ie do pierwszych przywiedźiemy początkow.*

Prouerb. 22.

Tertul. lib. 1. contra Marcionem. c. 18.

Widźiemy to rzetelnie w Oyczyźnie nászey; o iáko nie raz záchwiałá sie hániebnie srogiemi nieprzyiaćioł náiázdy / od Tátar y od Támerlána co z kilka kroć sto tysiecy woyská Krákow obległ; y od Osman Sołtana Cesárzá obecnego / trzykroć sto tysiecy Turkow krom Tátar liczącego pod Chocimem; bá y wnetrznemi buntámi / rokoszámi / konfederácyámi / y teraz świeżo liga srogá Szwedá z Moskwą / z rebellizántámi Kozakámi / y z Węgrámi / ábo Siedmigrodzánámi; wszká iednák z łáski Bożey upadu / á po hánbie nieprzyiaćioł y poskromieniu / in hac periodo fatali sua, w ro-

1621.

1655.

ku tym

ku tym śiedmsetnym od swego początku / ktory Pánstwom bywa klimákterikiem / głowę swą podnośi / y wznacznym da Bog trwáłego sczęśćia stopniu stánie. Czego pewnie że wiárá ś. Kátolicka / wiárá w Polscze zdawná kwitnąca iest przyczyną. Bo y Koroná nie postałá do tąd ná czele Krola Herezyą zmáżánego / wszyscy iey (o łásko Boża) gorliwi obroncy byli / y prawdźiwi Kośćiołá powszechnego Synowie / wszyscy do dźiśieyszego Páná Orthodoxi, ktorym titułem Oćiec ś. teráźnieyszy / Krolá J M. sczęśliwie nam pánuiącego vczćił. Tákże y Senat Duchowny / záwsze trwał y trwa w gorącym Apostolskiey stolice posłuszenstwie / y przy swey od Bogá dáney kwitnąć powadze / má zelus y potęgę w słowie y dźiele ná rośśiewce błędow. A iásny też fawor Boski rámie duchowne wspárł / y świeckiego stanu ássistencyą / bo miedzy śiedmdźieśiąt kilką Senátorow / niewiem ieśli ktorego znaydźiesz Zborowego. Ták co nie z Bogá było to zginęło / ácz sie dźiwnie było rozkrzewiło / & veritas Domini manet in æternum. á prawdá Kátholicka iáko niebo nád chmurámi / ták cále trwa nád błędámi. Wznieć Chryste JEZV w Polakách twoich zwyczay Rzymian / áby w káżdym kole / rádźie y Seymie de auita primò Religione stabilienda, & de nihil in ea mutando nouandoq; deliberent, o stárey Wiáry zmocnieniu / á wszelkich nowin znieśieniu / pierwszy záwsze ártykuł stánowili y chowáli / iáko wszego korony sczęśćia fundáment / áby sie zyśćiło co Aurelius synowi Commodowi zálecał vstnie y testámentem. Res Diuinas age, vt Deus agat tuas. *O Boskie rzeczy stáray sie, áby sie o twoie Bog stárał.* Owo prawdá iest że res Christiana sancta antiquitate stat. *Chrześćiánstwo święta stárożytnośćią stoi.*

Polská stoi chowániem ś. Kátolickiey wiáry.

Psal. 116.

Aurelius Cesarz záleca Synowi stáránie o Boskie rzeczy.

Przypomnimy sobie Rzymiány stáre o ktorych tákże powiedźiáno Moribus antiquis stat res Romana, virisq;

Capitol.

Stárémi zwyczáymi stoi Rzym, y ludźmi.

Starożytność ma być chowána.

iáko w Láćińſkim ięzyku ſwoim oſtro bronili wſzelákiey ſingularitatem, nowości y ſłow przychodnich. Tiberiuſowi Ceſárzowi / przećiwko Monopolium / ſámokupiectwu / w Senaćie mowiącemu / gdy przyſło wymowić to ſłowo Greckie Monopolium / nie pierwey go vżył / áż powſtawſzy proſił pozwolenia / żeby mogł ſłowo wymowić cudzoźiemſkie. Monopolium nominaturus, priùs veniam poſtulauit, quod ſibi verbo peregrino vtendum eſſet. Co ná to rzeką owi náśi Procederowie / Mánierowie / Splendecowie / ktorzy przyrodzony ięzyk Polſki tákiemi pomieſáli / y zátrudnili plotkámi? V Láćedemonow tákże w ſrogiey ochydźie była affektácya nowośći. Mieli ſtáre práwo áby Lutni nie robiono ieno o ſiedmi ſtronách / gdy Timotheus Mileſius ſtáwny Lutniſtá do ſiedmi cztery przyczynił / y nád zwyczay dawny Lutnia y muzykę odmienił / ták to obrázilo Rzeczpoſpolitą / że Lutniſtę iego ná ſubienicy powieśić kázáli / á ſámego precz z miáſtá wygnáli. Co rozumiećie w Chrześćiáńſtwie coby vczynili Bibliom Luterſkim / ábo Kálwińſkim / ſtáre ſłowo Boże niciiącym? coby vczynili przewrotnym piſmom Máchiáuellá? Lecz iż v nas nie ſłychać z łáſki Bożey procz tám trochy Diſſydentow / coby w náuce zwłaſzcza kośćielney áffektowáli nowośći / á mamy też z opátrznośći Páńſkiey dozorne ná to Páſterze.

Nowa Lutnia v Láćedemonow obieſzona.

Panſan. in Laconicis.

Podźmy dáley y obáczmy iáko zła ieſt ſingularitas, oſobnoſtká w Kongregácyách / kiedy kto pospolitemi zwyczáiámi gárdźi / á zá ſwemi humorámi idźie. W głos o tym mądry Sálomon: Qui exaltat oſtium ſuum quærit ruinam. *Kto podnoſi drzwi ſwoie, ſzuka vpadku.* Inni czytáią / iáko Abenezra, Lyranus: Os ſuum, *Vſtá ſwoie.* Qui exaltat os ſuum. *Kto wynoſi vſtá ſwoie.* to ieſt / kto vpornie ſwego ſie zdánia

Prouerb. 17

Singularitas zła w kongregacyách

trzyma /

trzyma / á drugich lekce waży / kto w zgromádzeniu / w Rzeczypospolitey swoie przewieść vśiłuie / y przećiw drugim ostro stawa / pobladźi / vpádnie / zgryźie śie / zginie. Rozsterzaśáiąc to mieysce Pismá ś. przezacny ieden Neoteryk powiáda / że słyßał w Rzymie zacnego Medyká referuiącego / iż kuruiąc w rożnych Klaßtorách Zakonniki przez lat dwádźieśćiá y ośm / nawiecey miewał tákich Pácyentow / co chorowáli y vmieráli ná singularitatem, że chćieli być syngulárystámi w życiu / w odźieniu / w opiniách / w prerogátywách / czego gdy im broniono / y do spolnego życia náginiono / wpadáli w melánkolie / á z melánkoliey w hipokrondrye / y potym w śmierć / y kładźie tám Aphoryśm tego Medyká. Optima morborum omnium, tám priuatorum quàm communium Medicina est Humilitas, non esse singularem. *Nalepße chorob wßyßtkich ták ćiáłá iáko duße, ták priwatnych, iáko pospolitych lekárstwo iest Pokorá, nie być syngulárystą, ále rownо z drugiemi żyć, chodźić, rozumieć, práconáć.*

Cornel. a Lapid.

W Klaßtorách śiłá chorob rodźi singularitas.

Foremna rzecz stáłá śie w klaßtorze iednym. Było tám kilká graduatos, Lektorow / Bákálarzow / Mágistrow / ktorzy bárzo nárabiáli prywata / y Zakonnych ćiężarow nie dźwigáli rowno z drugiemi. Do Choru rzádko / ná Jutrznia nie pytay / w postách / mortifikácyách / miewáli dispensy swoie / zgołá sroga byłá w nich singularitas, z wielką innych niebożąt murmurácya. Kiedy więc mieli wedle zwyczáyow iáką disciplinę czynić / ábo extraordinariè Post iáki odpráwowáć z roskázaniá stárßego / ktory dla swego pokoiu przeźierał te osobki / pisano ná tablicy. Iejunabunt omnes exceptis Lectoribus & Magistris. Facient disciplinam omnes exceptis Lectoribus & Magistris; *Będą postem wßyßcy, wyiąwßy Lektorow y Mágistrow. Będą czynić dyscyplinę wßyßcy, wyiąwßy Lektorow y Mágistrow.* Jeden tám ktoremu bárzo

Przymowká ná Exempcye w Zakonách.

márkotno było ná te singularitates, ná te exempcye; podpiſał ná tablicy. Omnes etiam erunt in Cælo, exceptis Lectoribus & Magiſtris. *Wßyſcy też będą w niebie wyiąwßy Lektorow y Mágiſtrow.* Oſtrać to prawdą przymowką / boć przećie y w Zakonách honory / náuki / máią mieć ſwoie poßanowánia / reſpekty / exempcye; ále kiedy tego áż názbyt / kiedy ſie przy tym wiąże ámbicyą / kontempt drugich / zániedbánie obſerwáncyey Zakonney / zła ieſt rzecz bárzo / y przyczyna dáie do ßemránia / rozruchow / niezgod wßeláckich.

Mūd. Symb.

Piękne dał Akádemiey Symbolum / ieden náß Kánonik. Námálował kupę zarzyſtych wagli / á nápiſał nád niemi. Extinguimur ſi diſtinguimur. *Gáśniemy gdy ſie rozłączamy.* Chćiał vkázáć / że iáko wagle z kupy rozrzucone nie wielką przynoßą pociechę / bo záraz gáśną; ták Kongregácye nie przez co innego ſtábieią / y w nich ſubjecta niczym ſie bárziey nie pſuią / iáko ſingularitate, ta oſobnośćia / gdy káżdy zá ſwym humorem idźie / káżdy ſwoie przewieść vsiłuie / żyie iáko chce / chodźi / czyni co chce / y z drugiemi rownośći nie záchowuie.

Symbolum Akádemiey.

Extinguuntur cum diſtinguuntur. *Giną gdy ſie rozłączáią.* Ginie tám zelus communitatis, giną ſtáre pobożne zwyczaie; kiedy ſie wplata y gorę weźmie ſingularitas, nalepßę ſubiecta przez nie wniwecz ſie obracáią.

Galat. 6.

Słuchayćie co mowi Apoſtoł ś. Qui ſeminat in carne ſua, de carne & metet corruptionem, qui autem ſeminat in ſpiritu, de ſpiritu metet vitam æternam. *Kto śieie ná Ciele ſwoim, to ieſt, kto żyie według ćiáłá zginie, á kto śieie ná Duchu, kto idźie zá Duchem, otrzyma żywot wieczny.* Vważáiąc te ſłowá ś. Hieronym / pyta czemu Apoſtoł nie przydał / in ſpiritu ſuo, ná duchu ſwoim / iáko rzekł in carne ſua, ná ćiele ſwoim? Qui ſeminat in carne ſua metet corruptionem, qui autem ſeminat in ſpiritu, metet vitam æternam, *Kto żyie we-*

S. Hieron.

dle

dle ćiáłá swego, zginie, á kto żyie wedle duchá, otrzyma zbawienie. Czemu nie przydał wedle duchá swego in spiritu suo, iáko tám rzekł wedle ćiáłá swego? Opisuie tu Páweł ś. syngulárystow / y owych co nie są syngulárystámi / y mowi; kto idźie zá humorem swoim / zá sensem ćiáłá swego / qui seminat in carne sua, kto sie obraca zá fántázyámi głowy swoiey / metet corruptionem, záwiedźie sie / zgryźie sie / pobłądźi; á kto nie iest syngulárystą / qui seminat in spiritu, kto sie rozumem rządźi / kto idźie wedle Duchá / wedle P. Bogá / kto trzyma z drugiemi / z Kongregácyą / ktorą Duch ś. kieruie / metet vitam æternam, vydźie wszelákich turbácyy / naydźie łáskę v ludźi / y v P. Bogá; słowá Doktorá ś. Qui seminat in spiritu, non dicitur in spiritu suo, sed simpliciter in spiritu, qui enim bona seminat, non in suo quidpiam, sed in spiritu Dei seminat. Kto śieie ná Duchu / to iest kto żyie wedle Duchá; nie mowi wedle Duchá swego / ále prosto wedle Duchá / bo kto życzy dobrze Kongregácyey / qui bona seminat, kto miłuie communitatem, Rzeczpospolitą / nie iest syngulárystą / nie vwodźi go żaden Duch priwatny / nie pátrzy áby swoie Nie pozwalam przewiodł / non in suo seminat, ále stosuie sie do zdrowego zdánia drugich / idźie za drugiemi / zá dobrem y pożytkiem Kongregácyey / Rzeczypospolitey.

Singulárystá prędko sie zgryźie.

A dla tegoż Politycy / gdy Pánom Monárchom / Krolom daią informacye y nauki boni regiminis dobrego rządu / miedzy innemi vpomináią / áby sie strzegli Humorystow / głow niespokoynych / ktorzy nowe rzeczy wnoszą / nowe práwá. V Locrensow był ten zwyczay / kiedy kto miał do Senatu wnieść ćo nowego / ábo do stárego przydáć / ábo odmienić / nie inaczey pozwaláno mu to proponowáć / ieno powroz maiąc ná szyi / ieśli by to nie podobáło sie wszystkim / áby támże zaraz gárdło tráćił. W kro-

Nowiniarzow strzedz sie trzebá.

Sinenses nowości bronią

leſtwie Sinarum tak nie náwidzą ſingularitatem, nowośći/ że ſą vmyślnie w Miáſtách poſtánowieni præfecti novitatum, ktorzy gdy co nowego y oſobliwego nád zwyczay poſpolity w kim obaczą/ záraz to krolowi odnoſą y ſurowo karzą/ bo iáko mowi Poeta náß Polſki.

Simonid. - - - Co ſie vlezáło
Długiemi laty dobrze żeby ſie chowáło.

A náwet y Pánowie Medicy gánią owe Komplexye ktore w potráwách y napoiách brákuią/ y ná kßtałt chorych ſingulares Cibos oſobliwych potraw ßukáią. A Hiſtorya náßá Polſka bárzo zártuie z Konrádá ſyná Xiążęcia Głogowſkiego/ ktory do piwá ták miał oſobliwy áffekt/ że gdy mu dáno Biſkupſtwo Sálisburſkie doſyć bogáte/ á ná nie tá dac/ dowiedział ſie że tám piwá niemáß/ wrocił ſie od Wiednia/ y niechćiał Biſkupſtwá dla tego/ o co go też Brat iego Henryk do więzienia wſadził/ że ták był glupi ßalony. Owo iáko niemáß co by człowieká y wßelká Congregácya wiecey zdobiło iáko vnanimitas, iedność/ ták niemáß co by bárżiey ßpecito/ iáko ſingularitas, oſobność. A przeto nie dźiw że Piotrowi ták bárzo dźiś przegraza P. CHRYSTVS, Si non lauero te non habebis partem mecum. *Ieśli nog nie daß vmywáć, ieśli będźieß ſingularyſtą, społeczności ſie moiey nie ſpodźieway.* A po tym vmyćiu nog y oſtátniey wieczerzy/ o iáko vśilnie/ y długa zbyt Orácya prośi v Jana s. przedwiecznego Oycá zá Apoſtołámi/ y zá námi wßyſtkiemi/ ábyśmy nie byli ſingularyſtámi/ áby w nas nie było żádnych oſobek/ żádnych rożnośći/ ále iedność swieta. Pater ſancte, ſerva eos in nomine tuo, quos dediſti mihi, ut ſint vnum ſicut & nos. Non pro eis autem tantum rogo, ſed & pro eis, qui credituri ſunt per verbum eorum in me, vt omnes vnum ſint.

Ioan. 17.

Conrád Syn Xiążęcia Głogonſkiego niechćiał Biſkupſtwá że piwá w nim nie było. Cron. Pol.

Oycze

Oycze święty, záchoway ie w imię twoie, ktoryches mi dał, áby byli iedno iáko y my. A nie zá nie tylo proſſę, ále y zá tych ktorzy przez ich słowo we mnie vwierzą, áby wſzyſzczy byli iedno. Co to ieſt áby byli iedno iáko y my/ ſicut & nos, iáko w Boſtwie Oćiec z Synem y z Duchem ś. ſą iedno? Nie proſi o táka iedność miedzy Apoſtołámi y wßyßtkiemi wiernemi/ iáka widźimy w żołnierzach pod iednym wodzem woiuyących/ ále niech beda iedno iáko my iedno ieſteśmy. Nie proſi y o táka iedność iáka ieſt miedzy Ciáłem y dußą; ále niech beda iedno iáko my iedno ieſteśmy. Nie proſi y o táka iedność/ iáka ieſt miedzy SŁOWEM Bożym á nátura ludzka/ w iedney Oſobie/ ále niech beda iedno iákomy ſáchmy iedno. Co to zá iedność? Co to zá vnum, co zá vnia táka? S. Cyrillus Hieroſolymſki mowi. Rogo Pater vt ſint vnius voluntatis, ſicut & nos ſumus. *Proſſę Oycze, áby byli iedneyże woli, iáko y my ieſteśmy.* Wielka bywa zgodá żołnierzow pod iedną chorągwią/ pod iednym regimentem/ pod iednym Hetmánem; ále y tám bywáią często diuerſæ voluntates, wielkie pod czás rożnice/ inuidie/ emulácye/ nienawiśći/ zazdrośći/ ktore całe woyská nie raz mármie gubią/ y pewne Hetmánom z rąk wiktorye wydzieráią. Wielka ieſt duße z ćiáłem iedność/ ále y wielka często niezgodá/ ná ktorą ſrodze vtyſkował Apoſtoł. Jnfelix ego homo, quis me liberabit de corpore mortis huius? Video aliam legem in membris meis repugnantem legi mentis meæ. *Nieſzczęśliwy ia człowiek ktoż mie wybáwi od ćiáłá tey śmierći? Widzę inne práwo w ćiele moim ſprzećiwiáiące ſie práwu rozumu mego.* Wielka ieſt iedność SŁOWA Bożego z nátura náßa w Chryſtuśie Pánu/ zowie ią ś. Thomaß omnium vnionum maximam, naywiekßa nád wßyſtkie złączenia y iedności/ ále y tu ſą dwie voluntates, wole/ Boſka y ludzka/ y ſam Zbáwićiel

O iáka iedność vczniow proſi P. Chryſtus.

S. Cyrill. Ieroſol. lib. 11. c. 20.

Rom. 7.

S. Thomas q 3. p. 2. a. 9.

Matth. 26. ćiel mowił o sobie. Spiritus quidem promptus est, caro autem infirma. Pater non sicut ego volo, sed sicut tu. *Duch wprawdźie ochotny iest, ále ćiáło słábe. Oycze, nie iáko ia chcę, ále iáko ty, niech ták będźie.* Otoż o większą iedność prosił P. Chrystvs miedzy Apostołámi / y miedzy námi / ábyśmy byli vnum, iedno / iáko w Bostwie naświetsze osoby Oćiec / Syn / y Duch ś. sa iedno / vnum, iedney woli / iedney chęći / iednego rozumienia. Vnius moris in domo; ábyśmy byli iednego

Psal. 62. sensu, iednego w Kongregácyách / w Rzecz pospolitey / á dobrego humoru / iednego stáropolskiego / stáro świetego zwyczáiu. - - - - bo co sie vlężało.

Długiemi láty dobrze żeby sie chowało.

Poblogosław przedwieczny Oycze modlitwie Synà twego / ábywszystkie Kongregácye / Krolestwá / Miástá / Collegia, zgromádzenia / domy / małżenstwá były iedno / iáko wy w Bostwie iedno iesteśćie / ábyście byli vnius voluntatis, iedney woli / zgodnych áffektow / iednostáynego rozumienia y sensu / vnius moris in domo. Vt sint vnum, sicut & vos vnum estis. ábyście byli iedno / iáko wy iedno iesteśćie.

Przydam iá piękną tych słow expozycya Kárdynałá Toletá. Quemádmodum vnitas Trinitatis non confundit ordi-

Tolet. nem, sed vnus est Pater, alius est Filius, alius Spiritus S. Filius à Patre, Spiritus S. ab vtroq;, Pater à neutro procedit: ita hæc vnio charitatis non confundit ordinem fratrum. *Wielka iest trzech w Bostwie naświetszych osob iedność, nie mieśsa iednák między niemi porządku, ále ieden iest Oćiec, inny iest Syn, inny Duch ś. Syn od Oycá, Duch ś. od obudwu, Oćiec od żadnego znich nie pochodźi, ták w Congregácyách iedność miłośći, niema mieśsáć porządku w Bráciey.* Kiedy P. Chrystvs prosi Oycá swego zá Apostołámi / zá wszystkim Kościołem / zá wszystkiemi wiernemi; kiedy y my życzemy / aby ze wszystkich Collegia, Kongre-

W Congregácyách ma być iedność nie konfuzya.

gácyy /

gácyy / Kápitul / Rzecz y pospolitych zniesiona byłá singularitas, á byłá iedność; żeby záś kto nierozumiał iż tá iedność / znosi przełożenstwá / znosi stárszenstwá / znosi Monárchią kościołá / y wprowadza iákąś konfuzyą / przydał Zbáwiciel / áby iedność táka byłá iáka iest w Bostwie. Miedzy trzemá Personámi w Bostwie / lubo iest ścisła iedność / nie czyni iednák w nich żadney konfuzyey / lubo wszystkich iest iednáż y nierozdzielna náturá / omnimoda identitas naturæ, przecie iest distinkcya person / vnus est Pater, alius Filius, alius Spiritus S. bo ieden iest Oćiec / inszy Syn / inszy Duch ś. káżda osobá ma suam notionem & proprietatem personalem, ma swoie własność y distinkcya / ktora sie rożni od drugiey osoby / y iest miedzy niemi prioritas originis, seu à Quo, pierwość pochodzenia bez wszelákiego w czásie początku / bo Syn lubo społwieczny iest Oycu / pochodźi iednák od Oycá / Duch ś. od Oyca y Synà / á Oćiec nie pochodźi od żadnego / Oćiec posyła Synà / á nie Syn Oćá. Żárownie w Kościele P. Chrystusowym / y w káżdey kongregácyey nie ma sie náydować singularitas, ále wielka zgodá y iedność; przecie tá iedność ma być bez konfuzyey / ale powinná być officiorum diuersitas, vrzędow / godnośći / dostoienstw / rożność / distinkcya z swoiemi honorámi y prerogátywámi. Ty Andrzeiu / Janie / Jákubie / Tomaszu / bráćia ieśćie Piotrowi / wszyscyśćie Fratres, iednośćie / vnum, w iednym collegium, wszyscyśćie Apostołowie / Kápłáni / ále przecie Piotr primás / głową / wy nic / wy go słuchać maćie / nie on was / iemu claues kluczе do niebieskich szafárni dáno / nie wam. Miedzy Kápłánami / Kápłáni / wszyscy Kápłáni / iednáko poświeceni / vnum, iedno są; szálonego iednák byłoby prostemu Kápłánowi mowić y rownáć sie / Kánonikowi / Prálatowi / tákem ia Xiądz iáko y on; ták prawdá / ále nie

Rożność osob Troyce przenaś. w iedności nátury.

táki / bo iego P. Bog vczćił vrzędem / vczynił go w Kośćiele ſwoim Prálatem / vrzędnikiem / ma ſwoie od ćiebie nocya / diſtinkcya / oſobny honor. Ták y miedzy Szlachta / Szlachta wßyſtko Szlachtá / vnum, Brácia / iednák byłoby głupiego proſtemu Szlachćicowi rownáć ſie z Vrzędnikiem / z Senatorem / z Stároſta / z Podkomorzym / z Sędzią / y mowić / tákem ia Szlachćić iáko y drugi / nie pozwalam; ták prawdá / ále nie taki; bo tego P. Bog chćiał mieć vrzędnikiem / vczćił go honorámi / godnośćiámi / vczynił go rożnym od ćiebie / wiekße mu należą honory / preeminencye / wiekße reſpekty / dał mu P. Bog przy vrzędzie wiekßą roſtropność / baczenie lepße / że radá y zdánie iego Rzeczypoſpolitey zdrowße być może / niż twoie Nie pozwalam. To táka chce mieć P. CHRYSTVS w káżdey Rzeczypoſpolitey / w káżdey Kongregácyey vnya / táka iedność / niechce ſingularitatem, oſobek / prywat / ále niechce też mieć konfuzyey / chce áby w zgromádzeniu wßyſcy byli iedno / iednego rozumienia / iednego ſenſu / ále iednák z ſwoim należytym porzadkiem / z powinnemi ſtarßenſtwá prerogátywámi y honorámi.

Singularitas zła y w nabożenſtwie.

Jużechmy widźieli iáko złá ieſt ſingularitas w náuce / złá w Kongregácyey / pátrzmy iáko też złá y w nábożenſtwie. Weźmy dźiśieyßego ſynguláryſte Piotrá / y obáczmy do iákiego vpadku przyßedł / że chćiał być w miłośći Chryſtuſá P. y w ſtátku ſingularis, oſobliwy nád inne Apoſtoły. Kiedy przy oſtátniey wieczerzy rzekł vczniom ſwoim Zbáwićiel. Omnes vos ſcandalum patiemini in me in iſta nocte. *Wßyſcy wy wzgorßenie weźmiećie ze mnie tey nocy, to ieſt, wßyſcy mię odſtapićie.* Vſłyßawßy to Piotr z ochoty záwoła. Etſi omnes ſcandalizati fuerint in te, ego nunquam ſcandalizabor. *Choć by wßyſcy wzgorßenie wźięli, ia ſie nigdy nie wzgorßę, choćby ćie wßyſcy odſtapili, ia ćie nigdy nie odſtapię.* Piękna offertá / wielka

Matth. 26.

obie-

obietnicá/ ieśli przyidźie do skutku. A przyßłáż do niego? żyscyłże co obiecał? bynamniey/ y owßem sprośniey Páná odstąpił á niż drudzy/ bo inni pouciekáli/ á on co chćiał być nád inne státecnieyßy y spráwiedliwßy/ syngulárystá/ trzykroć sie Páná odprzysiągł/ y ćiężey vpadł nád wßystkie.

Pámietáiąc ná iáki hak wnioslá go singularitas, iuż był ná potym nedrßy. Pyta go po Zmartwychwstániu swoim P. CHRYSTVS, ieśli go miłuie wiecey niż insi Apostołowie/ ieśli ma do niego singularem osobliwą nád inne miłość. Simon Joannis diligis me plus his? *Szymonie Ianow miłuieß mie więcey á niż ći?* Że Pan pyta o singularitatem amoris, o szczególność áffektu y kochánia swego/ nie odpowiedźiał Piotr directè, prosto ná plus, ná wiecey/ ále ná diligis, ná miłość. Domine tu scis quia amo te. *Pánie ty wieß że ćie miłuię.* Nie pytáia ćie Pietrze/ ieśli miłuieß Páná/ ále ieśli go miłuieß plus his? wiekßą y osobliwßą niż inni Apostołowie miłością? powiedźże directè ieśli w tym ieśteś singularis, singulárysta? Ey dayćie mi pokoy mowi Piotr/ dáłá mi sie znáć tá singularitas osobliwość/ plus his, wiecey niż inni/ nie vstyßy żaden wiecey odemnie/ że Páná miłuie bárźiey niż inni/ żem nád inne świątobliwßy/ státecznieyßy/ Pánu przychylnieyßy. Oto mowie że miłuie Páná/ ále żeby wiecey niż inni/ żeby singularius, osobliwiey/ oto mnie nie pytayćie/ nie chce być wiecey syngulárysta. Approbował P. Chrystus te iego odpowiedź/ bo pytaiąc drugi y trzeći raz ieśliby go miłował/ iuż nie mowił plus his wiecey niż inni/ ále prosto/ Simon Joannis diligis me? Simon Joannis amas me? *Szymonie Ianow kochaß mie? Szymonie Ianow miłuieß mie?* náuczáiąc że choćby kto celował inne w miłości Bożey/ y w świątobliwości/ niechay sie z tad nie chlubi/ niechay tego po sobie nie vkázuie/ ile może niechay sie y w rzeczách dobrych singularitatem

Ioan. 21.

Czemu Piotr nie odpowieda Pánu directe?

tatem wystrzega. Tak dawno vpominał Sálomon. Noli esse justus multum. *Nie bądź názbyt spráwiedliwym.* To iest ábyś miał sie z tąd wynośić y drugiemi gárdźić / ábo nád śiłe swoie iákie mortyfikácye czynić / y prędko vstáć. Pieknie Seneká / vcząc iáko mamy y w żyćiu y postáwie chronić sie singularitatem, ták mowi. Intus omnia dissimilia sint, frons nostra cum populo conueniat, *Wewnątrz wszystko niech będźie rożno, powierzchne postępki, niech sie z pospolstwem zgadzáią.*

Eccl. 7.

Seneca.

Dał nam tego iásny ná sobie wizerunk / sámże Zbáwićiel. Záprowádzony ná puszczą od Duchá ś. czterdźieśći dni y czterdźieśći nocy w twárdym strawił pośćie. Ták wiele też było postu Moyzeszowego / ták wiele y Eliaszowego. Czemu ich Pan Chrystus iáko Mistrz wszelkiey doskonáłośći w tym nie przeszedł? czemu wiekszey nie záchował mortyfikácyey? czemu dłużey nie pośćił? áby sie nie zdał być syngulárystą. Krotko ále dobrze Tertulliánus. O Christum & in nouis veterem! *O iáko Chrystus P. y w nowym Zakonie chowa stárożytność!!*

Matth. 4. *Czemu Pan Chrystus 40 dni tylo pośći*

Tertull. lib. 4. contra Marcion. c. 21.

Jeśli *Namil. Słuch.* y od Chrystusá P. y od Doktorow / y od Pogánstwá náwet zgániona iest singularitas, nie bądźmy y my tych dni powszechnego w Kośćiele Bożym żalu syngulárystámi. Boleie temi czásy Głowá nászá wszystka ćierniem vkłota / wylewa namilszy Dobrodźiey nasz naświetszą krew swoie zá grzechy násze / dźwiga ná Boskich plecách srogi z surowego dębu krzyż ná gorę Kálwáryą / ktoż będźie tákim syngulárystą / coby mu tey prace niepomagał? coby ná drogą krew iego ták wielą ćewek iáko z ántfosu płynącą pátrząc / z oczu swych łży hoynych nie toczył? kto będźie tákim syngulárystą / áby ná ták ćiężkie tey świętey głowy pogłądáiąc bole serdecznie nie bolał?

Wspomina Camerarius o pśie iednym / ták dźiwnie

swego

swego miłuiącym Páná / że gdy vmárł / przez kilká dni bestya ieść niechciałá / á gdy wedle stárych v Pogan Ceremoniy trupá włożono ná ogien y palono / y oná bestya záraz ná ogien skoczyłá / y z Pánem pospołu gorzałá / y ztąd mu nápisáno. Hero supereſſe nefas. *Zoſtawáć po zmárłym Pánu nie przyſłoi.* Bądźmy w te dni świete tákiemi sczenietámi Káthołicy moi / nákármieni dniá dźiśieyszego ieſteśmy nie odrobinámi ſtołu Bożego / ále sámym prawdźiwego Syná Bożego Ciáłem / kładźie ſie dla miłośći náſzey ná to okrutne drzewo námilſzy IEZVS, gore ná nim ogniem miłośći náſzey iáko Phœnix iedeń / że możemy rzecz / iż ieſt Ardoris rogus. *Stoſem ogniá.* Ołtarzem miłośći; rzucáymy y my záPánem y palmy námiętnośći / áffekty złe náſze / rzucaymy ſercá y duſze náſze. Hero ſupereſſe nefas. Nieſłuſzna z Dobrodźieiem cierpiącym nie cierpieć / z gorąiącym nie gorzeć / z vmieráiącym nie vmieráć. Stanmy ſie dźiś przez áffekt y żal vmárłemi / zámknimy oczy áby ná świát nie pogładały / zámknimy vſzy áby márnośći iego nie przyimowáły / zámknimy ſercá / áby ſie myśli prożne / márne / ſpetne do niego nie ciſnęły. Padźmy pod krzyżem Dobrodźieiá náſzego / nád gorzką mękę y śmierć iego ſerdecznie płáczmy / z vkrzyżowánym ciáłá náſze świętym vmártwieniem krzyżuimy / z vmieráiącym vmieraimy / ábyśmy z tryumphuiącym prawdźiwie powſtáć y godnie weſelić ſie mogli /

Amen.

Camerar. *Pies rzuca ſie ná ogien zá Pánem.*

KAZANIE TRZECIE.

Ná Wielki Czwartek.

Qui lotus est non indiget nisi vt pedes lauet, sed est mundus totus, *Ioan 13.*

Kto vmyty iest, nie potrzebuie ieno áby nogi vmył, ále iest wßytek czysty.

ZYiac tu ná świećie Pan á Zbawcá náß/ *Namilśi Chrześćiánie,* ácz był sczerą niewinnośćią y źrodłem świątobliwośći/ y postępki iego były święte / przykłádne / buduiące ; nie był iednák skrupułatem nie gárdźił iáwnemi grzeßnikámi / nie stronił od ich konwersácyey / y owßem chadzał do ich domow / śiadał z niemi / iadał. Obrazáło to niepomáłu Phárizeußow y Doktorow Zydowskich/mieli go zá Polityká/zá nie skrupulatá / trzymáli o nim / że iest przestronego sumnienia ; y przymawiáli często postępkom iego / że w Sábát leczył / że z Celnikámi y grzeßnemi konwersował / śiadał. Non est hic homo à Deo qui sabbatum non custodit. *Nie iest ten człowiek od Bogá, ktory Sábbátu nie przestrzega* Quare cum publicanis & peccatoribus manducat & bibit Magister vester ? *Czemu z Celnikámi y grzeßnikámi ie y piie Mistrz wáß ?* Czemu ták iest przestronego y rozwolnionego sumnienia ? Czemu w ták poważnych spráwách y postępkách nie skrupulát ? Czemu w żyćiu beśpieczny ?

Chrystus Pan nie był skrupułatem.

Marci 2.

Ioan. 9.

Dopiero

Dopiero dniá dźiśieyßego przy tym ákćie vmywánia nog Apoſtolſkich / chwyta ſie widźe Pan iákichśi ſtrupułow. Powieda wglos o vczniách / że ſą czyſtemi lubo nie wßyſcy / á przećie wßyſtkim nogi vmywa. Et vos mundi eſtis, ſed non omnes. *Y wy czyſtemi ieſteśćie ale nie wßyſcy,* bo zdraycá Judaß plugáwieć był. Powiáda że kto ieſt omyty / y wßyſtek czyſty / trzebá mu przećie nogi vmyć. Qui lotus eſt non indiget, niſi vt pedes lauet, ſed eſt mundus totus. Pánie y Dobrodźieiu moy. Jeśli ieſt lotus omyty; ieśli ieſt mundus totus, czyſty wßyſtek / iákoż potrzebuie áby nogi vmył? Jeśli mu potrzebá nógi vmyć / to znáć że nie ieſt lotus, nie ieſt omyty / nie ieſt wßyſtek czyſty / mundus totus? ábo ieśli ieſt mundus totus, wßyſtek czyſty / to iuż nie trzebá wody / nie trzebá dálßego omywánia / ná co nogi vmywáć? ſkrupuł to ieden nie potrzebny / dáremna ceremonia / omywać co iuż omyto / chcdożyć co iuż ieſt chcdogiego? Chce mowić z tey okázyey ná dźiśieyßym Kazániu / o ſkrupułách y ſkrupułatách / iedne zgánie á drugie pochwale; oboie ná cześć y chwałe Páná Bogá wßechmogacego / á nam ná duchowna przeſtroge y náukę.

Dźiś zda ſie być ſkrupułatem.

O ſkrupułach y ſkrupułatách.

O ſkrupułach y ſkrupułatách / często wiec mowá miedzy ludźmi bywa. A wiećiez wßyſcy co to ieſt ſkrupuł? powiem krotko. Jeſt to wedle Theologow boiaźn y trwogá iedná ſumnienia o grzech / choć grzechu żadnego niemáß. Kiedy ná przykład Zakonnik ábo też kto inny odprawuiąc pacierze zátnie ſie / ábo ma iákie nád wolą y bez winy rozerwanie / y troſkliwy ieſt / że nie doſyć vczynił / y gryźie ſie o to ná ſumnieniu / y chce powtorzyć / to ieſt ſkrupuł / y ſłuchać tákiego nie potrzebá / ále odrzućić. Ták że gdyby kto pluiąc w Kośćiele ná źiemie miał o to ſumnienie / y rozumiałby być grzechem; y to ſkrupuł niepotrzebny / y ná zniesienie iego á ſumnienia vſpokoienie ma pluć iáko nawięcey. Táka troſke

Co ieſt ſkrupuł?

y ſumnie-

y ſumnienia trwoge zowia ſkrupułem od małego kámyczká/ ktory wiec do trzewiká wpádnie/ y noge vćiſka; bo ſcrupulus ieſt właśnie/ máły kámyczek co noge vćiſka w trzewiku; á toż kiedy kto o mała rzecz ktora nie ieſt grzechem ſumnienie ſwoie trapi/ zowiemy to ſkrupułem/ ztąd y Aptekarze trzećia cześć drachmy/ że to rzecz máłá/ zowia ſkrupułem.

Vincent. Beluacen.

Známienita rzecz wſpomina Vincentius Beluacen. Zakonnik ieden z niedyßkretney duchá goracośći/ chćiał koniecznie doyść tákiey perfekcyey y niewinnośći/ w iákiey P. Bog Adámá ſtworzył/ y tym vmyſłem wiele prac podeymował/ ćiało ſwe poſtámi/ nieſpániem/ długiemi modlitwámi trapił/ koniecznie chćiał dopiąć/ áby y powßednim grzechem ſumnienia ſwego nigdy nie obráził. Gdy widźiał że to trudna rzecz była/ wpadł w tákie błędy y deſperácye/ że grzechy powßednie zwał śmiertelnemi/ y powiadał że nie mogł być zbáwion/ y do Sakramentu iuż chodźić nie chćiał/ twierdząc że nigdy bez grzechu nie był. Przełożony iego widząc tákie w nim błędy/ tákie cżártowſkie z nim roboty/ y vśidlenia/ vżywał pánienki iedney bárzo nabożney áby zan prośiłá P. Bogá. Gotuiąc ſie raz do Mßey ś. ktorey miáłá ſłuchać y oná pobożna Pánná/ kázał przyzwáć onego ſkrupułatá/ áby mu miniſtrował do Mßey ś. poczyna Mßa/ prośi Pánná goraco P. Bogá/ mowi ow Zakonnik Confiteor, áż zá kázdym ſłowem z vſt iego wypadáia kámyki/ ſkrupuły/ od ktorych go P. Bog zá modlitwą oney ſługi ſwoiey wybáwił/ y była tego nie máła kupká.

Zakonnik vleczony od ſkrupułow.

Poſpolićie mowią/ ſcrupuloſi ſunt de ſalute periculoſi. Skrupułaći ſą zbáwienia niebeſpieczni. Ale to nie o wßyſtkich ſkrupułách trzebá rozumieć/ ſą iedne złe/ nágány godne; á drugie potrzebne/ y chwałe záſługuiące. Naprzod złe ſą ſkrupuły owych Melánkolikow/ ktorzy ledáco ápprehenduią/

henduią / y boią ſie gdźie żadney boiáźni niemáß. Vſłyßy tám drugi wołáiącą ná domie ſowkę / áż boiaźn / melánkoliá / pewnie kto vmrze; wyßedßy z domu ráno potka naprzod niewiáſtę / áż boiaźn ábo ráczey ſuperſtycya / płonne rozumienie / że iuż tego dniá ſczęśćia mieć nie będźie. Co ma ſowá do śmierći / ábo niewiáſtá do niefortuny? Dobrze raz odpráwił tákie ſkrupułaty Leochitidás / tráfił ſie w domu iego caſus, że koło kluczá we drzwiach okręćił ſie wąż ieden / obaczywßy to czeladnik da znáć goſpodarzowi / doßłá tá nowiná ſąśiádow / co żywo bieży ná dźiwy / co żywo pocznie wrożyć / że coś wielkiego y foremnego znáczy ten wąż. A on vśmiecháiąc ſie rzecze. Coż to zá dźiw że ſie wąż okręćił koło kluczá / to by to był dźiw gdy by ſie klucz okręćił około wężá?

Skrupuły złe co ſie rownáią ſuperſtyciom ábo zábobonom.

Plutarch.

Wzgáná nowego przypadku.

Niemniey trefniey odpowiedźiał y drugiemu ſkrupułatowi Pericles. Gdy raz wyiezdzał ná woynę / wśiadáiąc ná okręty / odbiiáiąc od portu / przypádło záćmienie ſłoncá / záraz trwogá miedzy wßyſtkim woyſkiem / wßyſcy rádzą powroćić názad / co żywo nieſcześliwy czás obiecuie y wroży / ſąm gubernator okrętu w wielkiey ieſt melánkoliey; obaczywßy to Pericles zdiął przyłbicę z głowy / y záſłoniwßy oczy gubernatorowi okrętu / pyta / Czy ſpodźiewaß ſie ty iákiey niefortuny / iákiego niebeśpieczenſtwá z tych ćiemnośći / w ktorych teraz ieſteś / gdy maß záſłonione oczy y świátłá nie widźiß? odpowie. Nie ſpodźiewam. Aż Pericles / á czemuß ſie záćmienia ſłonecznego boiß / tákći to ćiemność iáko y owá / ieno że tá od ſłoncá á tá od przyłbice? Wiele ieſt tákich ſkrupułatow co pewne czáſy y dni vpátruią / ktorych ábo w drogę máią wyiezdzáć / ábo ſie żenić / ábo ſpráwę iáką záczynáć. Tego á tego dniá było w tym roku Młodźiankow / nie dobry dźien puſczáć ſie w drogę. O báłámućie z twoiemi ſkrupułámi ábo raczey ſuperſtycyámi / iákoby to nie wßyſtkie dni iednego Páná były?

Plutarch.

Pericles śmiáły.

Plutarch. Mądrze vczynił Lucullus Senator Rzymſki / gdy ciągnął przeciw Tygránesowi Ormiánſkiemu Krolowi w iedenaſtu tyśiecy woyſká / á Tygránes miał pułtorákroć Sto tyśiecy ludźi do boiu / przypádłá mu bitwá pridie nonas Octobris, ktorego dniá zbito woyſko Scipionowe / przeſtrzegáło wiele Officierow / áby odłożył ná inſzy dźien potrzebę / powiádáiąc że to nieſzczeſny dźien / á on ſercem odważnym. Ergo hodie alacriter pugnemus, vt hunc quoq; diem, ex nefaſto funeſtoq; Romanis, hilarem & auſpicatum reddamus. *Więc tedy ochotnie woiuymy, ábyśmy ten dźien z nieſzczęśliwego y nieprzyiáznego Rzymiánom weſoły y ſzczęśliwy vczynili.* Toby ták káżdemu ſkrupułatowi potrzebá czynić; kiedyć odradzáia ábyś w ten á w ten dźien w droge nie iechał / ſpráwy nie záczynał / nie żenił ſie / że to dźien niefortunny. Á ty mow / wiec ia tym śmieley ſpráwę moie záczne / y w droge poyde / ábym ten dźien fortunnym vczynił. Dni wſzyſtkie iednáko náſtroia P. Bog / w świetych rękách iego wſzelkie ſzczęśćia náſze / iego ia opiece ſpráwy moie poruczam / on ſam niechay mną y ſpráwámi memi kieruie wedle woli y przedwiecznych dekretow ſwoich. Ták czynił Dáwid mowiąc. In manibus tuis, ſortes meæ. Inna verſya ma. tempora mea. *W rękách twoich ſzczęśćia moie, czáſy moie.* Fortun moich / y ſkutkú ſpraw moich nie z ſłoncá / nie z konſtellácyi niebieſkich / nie z tego ábo owego dniá / nie z proznych bábſkich / cygánſkich wrozek / nie z omylnych predykcíy Mátemátykow / ále z rękú twoich Pánie wyglądam.

Lucullus gár dźi niefortúnym dniem

Pſal. 30.

Lecz dawßy pokoy tym ſkrupułom / ktore ſą raczey vanæ obſeruationes y ſuperſtycye / prożne obſerwácye y zabobony nie bez grzechu; ſą inni ſkrupułáci wielkiey nágány godni / co o máłe wyſtępki ſkrupuł y ſumnienie máią / á wielkie miiáią / y zá nic ie waża. Jeść z máſłem w ſobotę choć votum nie máß / vchoway Boże / bykby nie łádáiáki ſkrupuł / á vpić ſie

Skrupuły złe w máłych rzecách mieć ſumnienie, á w wielkich nie.

w Sobo-

w sobotę nie máß skrupułu; potknąć sie w paćierzách y zá-
mylić słowo / skrupuł / powtarzá ie raz y drugi / á ná cudzą
sławę náśtępować / bliźniego niewinnie trádukować / oma-
wiać / nie skrupuł / nic to. Tácy byli zá CHRYSTUSA P.
oni Pháryzowie y piśmiennicy Zydowscy / ktorzy w máłych
rzeczách / gdźie y podobieństwá grzechu nie było skrupuły czy-
nili y w ludźiách to gáníli / á iáwne wyśtępki / wydźierstwá /
łákomstwá / zazdrośći / niesprawiedliwośći zá nic mieli.
Wglos im to wyrzucał y srodze łáiał Zbáwiciel. Væ vobis
scribæ & Pharisæi, hypocritæ, qui mundatis quod de foris est
calicis & paropsidis, intus autem pleni estis rapina & immundi-
tia. *Biádá wam piśarze, Doktorowie, Pháriseuśsowie, obłudnicy, kto-
rzy chędożycie, vcieráćie co ieśt ná wierzchu kieliśká, ábo miśe, á we-
wnątrz ieśteśćie pełni wydźierstwá, y nieczyśtośći.* Foremne tych
ludźi nabożeństwo y Ceremonie były. W świecenin Sábá-
tu táką chowáli żárliwość / że mieli zá skrupuł y grzech wiel-
ki chorego w Sábát rátować / lekárstwo mu podawáć / y
Chrystusowi P. srodze bárdzo o to przymawiáli / á wołu
z studnie gdy tám západł rátować y wyciągáć / niemieli zá
skrupuł. Muż v stołu śiadáiąc iákie ich skrupuły. Wźiąć
chleb w nievmyte ręce zwáli grzechem / mowiąc że ręká nie-
vmyta chleb máże / chleb zás zmázány powiádáli iż duße
śpeći / máże / y nieczyśtá czyni. I z tego ich błędu Máchó-
met Turkom swym zakazał winá / twierdząc że śie nim du-
śá vpija y śpeći. Ale trefnie to wysmiał Turczyn ieden /
o ktorym wspomina Busbequius. Gdy Kátolik pił winem
do Turczyná / że on Turczyn lubił wino / ktorego mu Alko-
ran bronił / nim począł pełnić / wołał bárzo wielkim gło-
śem / pytány ná co to czynił? odpowiedźiał / wołam ná du-
śe áby vśtępowáłá z żołądká do nog / áby śie śnadź nie má-
żáłá / y nie vpiiáłá winem. To tákich niepotrzebnych śkru-

*Pháryzeu-
śsow śkrupuły*

Busbeq.

*Turczyn pije
wino.*

pułow y báśni pełno było zá czásu CHRYSTVSA P. v Pháryzeußow. Zrywáć w Sábát kłoski ná prázmo / mieli zá grzech wielki / y Apostołom to gánili / á cudze mießki ślámowáć y wytrząsáć nie był skrupuł / bráli oni w Sábát z workiem choć nie liczyli. Pod czás męki CHRYSTVSA P. nie mieli zá grzech fałßywe przeciw niemu świádki náymowáć / ná śmierć instygowáć / wołáć / Vkrzyżuy / Vkrzyżuy / nie było w tym żadnego skrupułu; á iść ná Ratuß zá Pánem do Piłatá / zá wielki poczytáli skrupuł / y nie ßli / ále przed Ratußem zostáli. Ipsi non introierunt in prætorium vt non contaminarentur, sed vt manducarent Pascha. *Sámi nie weßli ná Ratuß, áby sie nie zmáżáli, ále żeby pożywáli Páschy.* Piękna pietas, nie ledá nabożeństwo / nie iść ná Ratuß zá Chrystusem / á wołáć przed Ratußem / áby go vkrzyżowano / instygowáć / nalegáć ná śmierć iego.

Ioan. 18.

W Sądách skrupuły iákie bywáią.

Mogłby w Cech tákich skrupułatow włożyć owe Sądy / ná ktorych często vbodzy przegrawáią / y w łykách zostáią / á Pánowie z nich sie wybijáią y wolno wychodzą. Małoż tego bywa? Zgrzeßy vbogi / wystąpi przećiw práwu / zrobi iáki exces / wnet spráwiedliwość / surowa exekucya / áppeliácyey nie pytay / nie pozwolą. Zgrzeßy / wystąpi ćiężey Sláchćic / pokáliczy niewinnego / zábije / puśćić to w długą / záiednáć ledáiáko. Vbogiego nie karáć / skrupuł; dostátniemu pofolgowáć / niemáß skrupułu / niemáß sumnienia. Dawno tákie Sądy páięczemi názwáno śiatkámi / ktore infirma tantum. Infirma retinent, Debiles illaqueant. Mußki tylo máłe dotrzymuią / te gniotą / dławią / á bąkom wielkim przebijáć sie wolno. Słowá godne Plutárchá. Vt aranearum telas corui perrumpunt, muscæ implicantur; ita leges plebeculam vexant, á potentioribus violantur impune. *Iáko páięcze śiatki krukowie przerywáią, muchy w nich więzną,*

Mon. Symb.

Plutarch.

zna, ták práwá pospolstwo wiążą, á mężni ie bez kary przestępuią.

Słyszeliśćie ow Apolog o Lwie/ Wilku/ y Osle. Zbędźy sie raz w kupę te trzy bestye/ pocżna mowić o pokucie/ że dobraby áby káżdy grzechy swoie wyznawał/ y zá nie pokuty prosił. Zezwolili wszyscy/ pocżnie Lew iáko stárszy/ y wylicza iáko wiele zwierzá podawił/ podrapał/ poiadł/ ták wiele koni/ wołow/ iałowic/ ále żałuie mowi tego/ y poskromić tey srogośći chce/ y o pokutę proße. Vsłyszawszy to Wilk rzecze: Ey niemasz ták dálece o co mieć skrupułu Krolu náiáśnieyszy; Krolem ty iestes miedzy zwierzęty/ masz altum dominium, pánowánie wolne nád wszystkiemi/ zeydźie sie to vrzedowi twemu wziąć przez gwałt/ zábić bez práwá; á iákobys mogł żyć ná świecie/ gdybys tego nie czynił? Ani sie też Bog tym obraza/ ktory w stárym Zákonie ták wiele bydłá ná ofiárę zábijáć sobie roskazał; wiec gdźieby sie mogło pożywić ták wiele wołow/ iałowic/ koni/ gdyby ich nie zábijano. Podobáłá sie tá Sentencya Lwowi/ y podźiękował zá nie Wilkowi. Aż też Wilczek wylicza robotki swoie: Niamći też nie máło w polu iałowic potłukł/ ná wsiách gesi bez liczby/ podczás y ná obore wpadłem/ y com mogł dostáć brałem/ czásem niepotrzebnie/ nie będąc głodny/ pobiłem. Jużći/ rzecze Lew/ to niedobra cos dármo dławił/ ále cos iadł/ cos podczás głodu porwał/ to nie iest grzechem/ boś ty gorącego żołądká z náturę/ á in naturalibus nec meremur, nec demeremur, w przyrodzonych rzeczách do czego nátura wiedźie/ iáko niemáß zasługi/ ták áni winy. Nápotym przecie gdy żołądek iuż nápásieß/ dármo owiec nie bij/ zániechay y gesi/ á teraz zá pokutę pocáłuy źiemie. Podźiękował zá máłą pokutę Wilk. Przyßłá kolei ná Osłá/ áby też grzechy swoie powiádał. Pocznie práwić. Jam żadnego morderstwá nie vczynił/

Apolog.

żadney kury / áni gęśi nie ziádłem / nikogom nie ßárpnął áni viadł. To mi śie raz tráfiło / idąc zá Pánem / widząc że mu z botá wiecheć słomy wygłądał / żem był głodny bárzo / ßárpnąłem tego wiechćiá trochę y ziadłem. Co vczynił pyta Lew / iákoby nie dosłyßał / Wilká? Pánie / znowu Ośieł / tom vczynił / y o to mám skrupuł / żem raz vßárpnął trochę wiechćiá ktory Pánu z botá wyglądał bom był bárzo głodny. Wnet sądzić Osłá: Co rozumieß Wilku / mowi Lew / iákiey zá to pokuty godźien? tárgnął śie ná własnego Páná / wielka to! A Wilk. Jeśli owego żowiemy rozboynikiem / ktory ná drodze ludźiom zástępuie / y z tylu zdrádliwie náchodźi / iákoż tego názwáć / ktory śie ná swego Páná y Dobrodźieyá porwał / y z tylu zá wiecheć ßárpnął / á gdyby Pan przelakł śie był y wpadł w chorobę? wielką to rzecz Ośieł vczynił. Przyda Lew. Jeśli ßárpnął zá wiecheć słomy / pewnie gdyby mu śie było godźiło viadłby był nogi Pánskiey / y podobno ziadłby był cáłego Páná. Trzebá tu Sądu / trzebá spráwiedliwośći. A ták nieboraká Osłá osądźiwßy porwáli miedzy śie / rozßárpáli y ziedli. Nie ledá Sądy! skrupuł że Ośieł trochę wiechćiá ßárpnął / á gdy Lew z Wilkiem ták wiele bydłá poßárpáli / poiedli / tákie gwałty / mordy poczynili / nie skrupuł / nic zá to. A máłoż tákich kazusow po Sądách / po tribunałách / że vbogiego o violácyą securitatis publicæ choć nikogo nie zábiie surowo sądzą / karzą; á gdy Szláchćic iáwnie securitatem violat, niewinnego zdespektuie / zábiie / ná drodze zástąpi / nie máß o to wielkich skrupułow / nie máß surowych Sądow; ieśli sądzą / pewnie wedle owego śmießnego Státutu. Nos autem rigorem Diuinum temperantes; nie karzą iáko przelewcę krwie / krew też iego iáko Bog przykazał przelewáiąc / ale grzywnámi to zápłáćić roskázuią. Máłoż excessow

Lew y Wilk sądzą Osłá.

Niesłußny dekret.

ceſſow / homicidia, zaboyſtwá / náiázdow / krwie niewinney przelania vchodźi v nas w Polſcze. Słyßa o nich Sądy / ſłyßa trybunały / ále ſie záſłaniáia. Neminem captivabimus niſi iure victum, że nikt nie ſkárży / nikt nie inſtyguie. Ale ſáme Sądy / trybunały ſkárżyćby miały / ná to Inſtygatorowie / ná to práwá. A choć też y ſkárża / vmieia oſobliwie Pánom folgowáć y zátrzeć / ábo ledáiáko pogodźić. Wielki ieden Senator Duchowny w Polſcze mowił / że P. Bog (czego Boże vchoway) kiedyżkolwiek Polſkę ſkarze ſrodze / zá dwie rzeczy. Zá homicidia impunita / zá mężoboyſtwá ktorych vrzędy ánі dochodzą / ánі ſurowo karzą; y zá periuria, zá krzywoprzyśieſtwá / że często Sądy idáć zá faworem / choć widzą że fałßywa będźie przyśiegá / przecie ią náká zuią / iurabit, euadet, met ſextus, met ſeptimus. Niech przyśieże ſámo ßoſt / ſámo śiodm. Owo Sądy / práwá / iáko páieczyná. Infirma retinent, Infirma tantùm, ná vbogie / ná proſtáki / ná chłopki bywáią ſkrupuły / Sądy; ále ná Pány / na bogáte / rzadki ſkrupuł / rzadkie z exekucyámi Sądy.

O co P. Bog karáć ma Polſkę,

Ale ſaż iákie ſkrupuły dobre / potrzebne / chwały godne? Nie chwala Theologowie ſkrupułow / y owßem przeciwko nim czynić rádzą / y remedia ná nie podáią. Jeśli pochodzą z ſłábośći głowy / z melánkoliey ktora wiec lekkiwego ſumnienia / bywa przyczyna / do áptek y lekárzow odſyłáią; ieśli z ſuggeſtyey y tentácyey ßátáńſkiey / do P. Bogá y modlitw / do ludźi vczonych. Jednák trzymáiąc ſie dźiśieyßey Ewángeliey / chwale y zálecam owe / co nie ſą przeſtronego ſumnienia / á y máłe grzechy nie lekce ſobie ważą / y w pilney nád ſobą y zmyſłámi ſwemi oſtrożnośći żyią. Widźićie co mowi y czyni z Apoſtołámi PIEZVS. Qui lotus eſt, non indiget niſi vt pedes lauet, ſed mundus eſt totus. Et vos mundi eſtis

Lekárſtwo ná ſkrupuły.

eſtis, ſed non omnes. *Kto ieſt vmyty, mowi, nie trzebá mu ieno áby nogi vmył, ále wßyſtek ieſt czyſty. Y wy czyſtemi ieſteśćie ale nie wßyſcy.* Jeśli człowiek ieſt vmyty / ieśli ieſt wßyſtek czyſty / ná coż ma nogi vmywáć? Jeśli Apoſtołowie ſą czyſtemi / ná co im vmywa nogi? Chćiał tu Zbáwićiel náuczyć dobrych y potrzebnych ſkrupułow. Nie ma człowiek ćiężkiego ná ſumnieniu grzechu / omył ſie pokutą y ſpowiedźią świętą / chwałá Bogu; niechże y máluckich powßednich nie waży lekce / y te niechay gubi / y ſumnienie z nich ſwoie omywa / niechay bedźie koło ſiebie oſtrożny / áby y máłych páſſiy / lekkośći wyſtrzegał ſie. Uważa to mieyſce Bernat ś. Qui lotus eſt non indiget niſi vt pedes lauet; lotus eſt qui grande peccatum non habet, cuius caput, id eſt intentio, & manus, id eſt operatio, & conuerſatio munda eſt; ſed pedes, qui ſunt animæ affectiones, dum in hoc puluere gradimur, ex toto mundi eſſe non poſſunt, quin aliquando vanitati, aliquando voluptati, aut curioſitati, pluſquam oporteat, cedat animus, vel ad horam; in multis enim offendimus omnes. *Kto ieſt omyty, nie potrzebuie ieno żeby nogi vmył. Omyty ieſt, ktory ćiężkiego grzechu nie ma, ktorego głowá, to ieſt intencya; y ręce to ieſt zabawá y konwersácya czyſta ieſt; ále nogi, to ieſt duße áffekty, poki tu ná źiemi ieśćmy, y w tym prochu walamy ſie, doſkonále czyſte być nie mogą, áby kiedy ábo zá prożnośćią, ábo zá roſkoßą, ábo za lekkośćią nie vdáło ſie ſerce, choć ná czás máły y ná godźinę; w wielu ábowiem rzeczách wyſtępuiemy wßyſcy.*

Iákie ſkrupuły potrzebne.

S. Bernard.

Słuchayćie oſtrożnego w tym Dáwidá; wylewáiąc ſkruſzone przed Bogiem ſerce / płáczac z rzewnym zá grzechy ſwe żalem / prośi áby omył nieprawość iego. Miſerere mei Deus, ſecundum multitudinem miſerationum tuarum dele iniquitatem meam. *Zmiłuy ſie nádemną Boże. Podług obfitośći miłośierdźia twego, y litośći twoich, omyi, zgładź, nieprawość moię.*

Pſal. 50.

Zgłáć

Zgładzono iuż grzechy twoie Dawidźie / iuż ie odpuścił P. Bog / iáko cie vpewnił Prorok / iuż duße twa srodze skálána omył. A Dawid co? ieszcze prosi P. Bogá áby go dáley omył. Amplius laua me ab iniquitate mea. ś. Augustyn czyta. Magis magisq; laua me. Z Hebráyskiego drudzy máią. Multiplica lauare me. *Dáley Pánie omyi mie z niepráwości moiey. Lepiey ieszcze y lepiey omyi mie. Nie raż Pánie, ále po wielekroć ieszcze znowu omyi mie.* Cożabo to P. Bog / kiedy grzechy smiertelne odpuszcza / niedoskonále ie odpuszcza? ále tylko w połowicy? po części? nie doskonále podobno człowieká ná pokućie quo ad culpam omywa? ále połowice tylo grzechu odpuszcza / á połowice zostáwia? Nie mozem tego mowić / bo náuká Theologow iest / że peccatum mortale quoad reatum culpæ non remittitur partialiter, grzech śmiertelny ile zmáza iest duße / nie odpuszcza sie áni gładźi per partes, po części abo w połowicy / y iustificatio à peccatis mortalibus non fit dimidiate, P. Bog nie vsprawiedliwia człowieká w połowicy / ále gdy grzech śmiertelny odpuszcza / cále go quoad culpam, ile sie tycze zmaże dußney odpuszcza. A czemuż to Dawid prosi áby omytego / ieszcze omyto znowu / áby go lepiey á lepiey nie raż ale y drugi / y trzeći y dáley przebielono / przeczyscono? Ná co tákie skrupuły Dawidźie? rzekł ći Prorok / że P. Bog odpuścił grzech twoy / Dominus transtulit peccatum tuum, iuż duszá twoiá czysta / ná coż prosiß áby ia ieszcze omywáno / raż / drugi / dáley. Amplius laua me, magis, magisq;? Pobożne to y chwalebne skrupuły Kátolicy / być záwße w bodźáźni / záwße zá grzechy płákáć / záwße sumnienie omywáć / áby y śládu grzechow nie znáć było / y żadnego po nich skutku nie zostawało; ták omywáć / nigdy y máłych grzechow ná sumnieniu nie cierpieć; choć kto czysty zupełnie / mundus totus, niechay przecie nogi vmywa / niechay sie y lekkich

P. Chrystus nie odpuszcza grzechu po części.

Lugo de pœnitent. disp. 8. n. 72.

2. Reg. 12.

áffektow / proznośći / żártow choć máłych chroni / ani ich ná sumnieniu ćierpi / y o ich omyćie prośi.

Foremnie raz widźiał Amos Prorok Bogá wszechmogącego / powiáda że sie mu pokazał ná murze tynkowánym stoiąc / á w ręku kielnią murárską trzymał. Ecce Dominus stans super murum litum, & in manu eius trulla cæmentaria. *Oto Pan stoiący nád murem tynkowánym, á w ręku iego kielnia murárska.* Glossa interlinearis ma. Super murum plastratum, ornatum, planum. *Nád murem gładkim, pięknym, ochędożnym.* Jeśli ten mur nád ktorym Pan stoi iuż dobrze vtynkowány / wyrownány / wychędożony / ná coż w ręce Páńskiey kielnia / o ktorey mowi Lyránus / że iest instrumentum ad liniendum, iest instrument do chędożenia muru? co dáley chce Pan nád tym murem robić? co dáley tynkowáć / chędożyć? Niektorzy Doktorowie miásto tego trulla cæmentaria, czytáią in manu eius Adamas, w ręku iego Diáment / y wyznawáią tu y sławią z tego mieyscá wielką Bogá wszechmogącego prowidencyą / ktorą ma nád Kośćiołem swoim. Jesli kiedy vkruszy sie z tego muru kámień iáki / ieśli kiedy w kośćiele iego pokaże sie Apostátá / y wypádnie z Vniey kośćielney; stoi Pan nád murem / nád kośćiołem swoim ma táką prowidencyą / że tę dźiurę nowym ádámántem záraz P. CHRYSTVS iáko budownićy pięknicy zápráwi. Wypadł z muru wiáry powszechney Judasz / áliśći świętym Máćieiem iáko droższym zbyt kámieniem Bog iego ruinę nágrodźił. Wysunął sie Mikołáy Diákon Apostolski z pocztu drugich / áliśći tę dźiurę ś. Sczepanem záwołánym Diákonem / iáko iednym ślicznym diámentem / in manu eius Adamas, CHRYSTVS nápráwił. Dla sweywoli ćiáłá od ktorey sie záczyna pospolićie y krzewi Herezya / po dźiś dźień gdy sie wykruszą z Kośćiołá ś. vczeni

Amos. 7.

Lyran.

Prowidencya Páńska nád Kośćiołem Kátolickim.

Apostá-

Apostátowie / záwße vpad ich wyrownywa P. Bog niezmiernie wiekßemi Doktorámi / Theologami. Dał Justyná Philozophá miásto Márcioná. Dał Apollinárá Biskupá zá Montáná. Dał ś. Athánázego zá niezbożnego Aryußá. Ná mieyscu Jowiniána postáwił ś. Hieronymá; Vpad Mánesá / Faustá / Pelagiußá / założył Zbáwiciel drogo ś. Augustynem y Zakonem iego. Przeciw Albingensom bluźniercom wysádził ś. Dominika y Fráncißká z ich świętą Brácią; y ták áż do odstępow wiáry Lutrá / Calvina z ich ádherentámi; miásto ktorych dał Kościołowi ś. Ignácego y Xáwierá z ták liczbną Societatis IESV gromádą / ktora świątobliwośćią / dźiwną náuką / y cudámi błędy ich zátłumiłá w Europie / á zgubę dusz Chrześciánskich Bogu nágrodźiłá Millionámi Pogan po Indyiskich stronách náwroconych.

Inni záś Doktorowie ták Amosá tłumácza / że Pan stoiąc nád murem tynkowánym y wybielonym z kielnią chćiał náuczyć / że choćby człowiek niewiem iák ślicznego y wybielonego był sumnienia / przecie indiget vt pedes lauet, nie może być / poki tu ná świecie żyie / bez grzechu przynaymniey powßedniego / lekkiego / átoż záwße ma trzymáć w ręku kielnią / záwße ma być niskiego o sobie rozumieniá / że mu wiele niedoskáte / záwße defekty y rospádnienia / wykrußenia záprawiáć; záwße ma z Dawidem wołáć / Ampliùs laua me, magis ac magis, ieszcze omyi Pánie / nie day y lekkiemi grzechámi máyestátu twego obrázáć / niech y te omywám / y zá nie płácze / pokutuie / niech sie ich przy łásce twey ile być może wystrzegam. Qui lotus est, indiget vt pedes lauet *Kto iest omyty, potrzebá áby y nogi omył.* to iest kto niema ćieskiego ná sumnieniu grzechu / potrzebá áby y lekkiego nie ćierpiał. Dawna przestrogá Mędrcá. Beatus

Triident. sef. 6. can. 23.

Y lekkich grzechow trzebá sie chronić.

Prou. 26.

homo qui ſemper eſt pauidus. *Błogoſłáwiony człowiek ktory ſie záwſze lęka,* ktory ieſt pieſczonego ſumnienia / że y o máłe defekty Boſkiego ſie obawia Máyeſtátu / bo iáko drugi powiedźiał Mędrzec. Qui ſpernit modica, paulatim decidet. *Kto gárdźi máłemi rzeczámi z lekká vpádnie.* Kto o máłe grzechy ſumnienia / ſkrupułu niema / prędźiuchno w ćiężkie wpádnie / kto máłych okáźiy nie waży / áni przed niemi vćieka / powoli wpádnie do wielkich. Máła rzecz byłá że Dawid po ßali chodząc wyiźrzał oknem / á tá rzecz máła / iáko go do wielkich y ſproſnych przywiodłá grzechow!

Nicephor. lib. 14. c. 37. Baron. Ann. 446.

Zá Theodozyußá mnieyßego / iedno iábłko iák wiele złego porobiło? Wſpomina Nicephorus / y z niego Bároniuß; przynieśiono Ceſárzowi iábłko bárzo wielkie y piękney okraſy / Ceſarz dał ie żenie ſwey Eudocyey / oná zás dárowáłá ie Paulinowi nieiákiemu / z ktorym dla náuk rádá rozmawiáłá. Paulinus nic nie wiedząc zkąd wyßło dárował ie Ceſárzowi. Wlázło to Ceſárzowi w głowę / ſpyta żony gdźie ono iábłko? odpowie źiádłám ie. A on wyimie z kießeni iábłko. A to co? y od tych czas miał ią zá podeyzrzáną / á Pauliná zátráćić káżał. Wielkaż to rzecz byłá / że dáłá ſnadź dobrym vmyſłem iábłko / ále że to przećie nie vważnie vczyniłá / do iákich rzeczy pátrźćie Ceſárzá przywiodłá / że y onę miał w podeyzrzeniu / y Pauliná zábić roſkażał. Nie dármo Dawid mowi. Iniquitas calcanei mei circumdabit me. *Niepráwość pięty moiey ogárnie mie.* To ieſt lekko ważone grzechy náſtąpią przy śmierći na mie. Pokutuiąc ten Krol zá grzechy ſwoie / przyßedł raz był do tákiey śmiáłośći / że mowił. Cur timebo in die mala? *Czegoż ták dálecze lękáć ſie mąm Boſkiego Sądu?* iużem czynił pokutę zá grzechy / nic wielkiego ná ſumnienin nie czuię / co mam być ſkrupułatem / y o máłe rzeczy ſumnienie ſobie czynić?

Z máłey rzeczy bywa wielkia.

Pſal. 48.

áż tro-

áż troche lepiey ſie rekolligowáwßy krzyknie. Iniquitas calcanei mei circumdabit me. *Niepráwość pięty moiey ogárnie mie.* Ach ßkodá gorno kázáć / ßkodá miec przeſtrone ſumnienie / bo to ná Sądzie Panſkim záwádźi / y przy śmierci człowieká vtrapi. Iniquitas calcanei circumdabit me; calcaneus ieſt pietá / y znáczy owe defekty / ktore my ſobie lekce ważemy / y iákoby pieta zá śie rzucamy. Poyzrzeć bespiecznie ná białagłowe / ey fráßká to / nie máß grzechu / kiedy nie maß złey żądze y áffektu. Pożártować dworzko / máło to. Vrwáć Panu groß ieden y drugi / coż to ieſt? paruitas materiæ excuſat à peccato. Ey ßkodá mowi Dawid fráßkámi y niczym to názywáć / ßkodá ſumnienia roſprzeſtrzeniáć / ßkodá w okázye niebeſpieczne ſie puſczáć; co teraz fraßka názywaß / y pieta iákoby nic y ledáco odrzucaß / y to wprawi cie w co niebeſpiecznego / y przy śmierći nie pomału vtrapi. Nádobnie ś. Auguſtyn. Leuia peccata noli contemnere, ſi contemnis quando appendis, expaueſce quando numeras; leuia multa faciunt vnum grande, multæ namq; guttæ implent flumen. *Lekkich grzechow nie waż lekce, ieśli niemi gárdźiß gdy ie vważaß, lękay ſie kiedy ie liczyß; z śiłu máłych będźie ieden wielki, bo y z śiłá kropli bywa źrodło.* S. Auguſt. tract. 1. in Ioan.

Anyelſki Doktor ták to rozumie / nie żeby z śiłu máłych grzechow miał ieden wielki vrośc. Non quia multa leuia faciunt vnum mortale, ſed quia ſi venialia contemnuntur, paulatim diſponunt ad lapſum peccati mortalis; ále że gdy máłemi y powßedniemi grzechámi gárdźiemy / áni ſie ich chroniemy / po lekku toruia nam droge do ćiężkich y śmiertelnych grzechow; bo qui ſpernit modica, paulatim decidet. Kto máłe rzeczy y okázye lekce waży / pretko w ćiężkie vpádnie wedle owego. S. Thom. 2. 2. q. 88. a. 4.

Poſt viſum, riſum; poſt riſum venit ad vſum. *Zmałych grzechow iáko bywa wielki.* Engelg.

Post vsum, tactum; post tactum venit ad actum.
Post actum, factum; post factum pœnitet actum.

Atoż chwalebne są tákie skrupuły / gdy kto o máłe grzechy Boskich sie Sadow leka / y onych ile być może wystrzega sie / y ná summnieniu cierpieć niechce / ále ie predko omywa. Nowßem Pogánski człowiek powiáda / że to iest znák perfekcyey / postępuiącego w cnoty człowieká. Si peccato quantumuis exiguo, non ampliùs veniam det, sed caueat omnia. Kiedy y o nammieyßy grzech troskliwy iest / áni go ná summnieniu trzyma / y z pilnośćia wßeláka vchrániá sie go.

Plutarch.

Táka chce mieć doskonáłość Pan IEZVS w Apostołách swoich / ácz widźi (krom Judaßá) czyste / omyte / przecie im umywa nogi / áby návczył y máłe grzechy nie lekce ważyć / áni im ná summnieniu folgować. Prośmy o táką doskonáłość y my Zbawcę náßego / y wołaymy z Psalmistą. Miserere mei Deus, &c. secundùm multitudinem miserationum tuarum, dele iniquitatem meam. Amplius laua me ab iniquitate mea. *Zmyłuy sie nádemną Pánie Boże moy, y według wielkośći miłośierdźia twego omyi niepráwość moię, omyi iáko nalepiey, raz, drugi, więcey y więcey nieprawość moię.* Czás teraz w Kośćiele świętym ku tym chwalebnym vroczystośćiom duchowney łáźnie y omyćia Kátolicy moi / wystáwione są y otworem stoią ś. Confessionały iáko wánny tákie / w ktorych Bog przez pokutę gładźi / omywa złośći náße. Rozumiem że iuż wiele was omytych iest przez Spowiedź z niepráwośći y złośći swoich. Wołaycież y wy / y co ieszcze do tey sie Boskiey gotuiećie wánny / áby zlał IEZVS droga krwią swoią w Sákramencie pokuty záwárta / grzechy y złośći waße / áby was iáko nalepiey omył / nie tylo głowę / ręce / co wiekßę znoßąc plugástwá y zbrodnie / ále y nogi / y máłe żeby oczyścił y omył w was defekty.

Namił-

Namilßy Zbáwićielu / łáſkáwy w Kátedrze świętych Confeſſionałow śiedzący Trybunáliſto. Tyś ná omyćie brudow ſmrodow náßych / przedźiwną ze krwie właſney nágotował wánnę. Ipſe lauit nos à peccatis noſtris. Chćiałeś być záwießony ná krzyżu iáko ántfos ieden ſpory do śćiány przybity / pełen nie wody / ále drogiey vboſtwioney krwie twoiey; proßę niegodny máyeſtatu twego / z ran twoich przenaświętßych / y z boku zelazem otwártego ßeroce / luni luni ſporo / y duße náße ſkaláne / z błocká grzechow omyi / prochy wßelákie y defekty wßyſtkie zgładź iák nalepiey / amplius laua me, magis ac magis laua; áby w nas y do złych nałogow ſkłonność mogłá bydź wymyta / wytárta / áby nic Boſkim oczom twoim obrzydliwego nie było / żebyśmy w czyſtośći Duchá / w śliczności ſumnienia / przyßłą świętą Páſchę / zá łáſką twoią odpráwowáć mogli. Amen. Apoc. 1.



KAZA-

KAZANIE PIERWZE

Ná Wielki Piatek.

Ecce iſte venit ſaliens in montibus, tranſiliens colles, ſimilis eſt dilectus meus capreæ hinnuloq; ceruorum. *Cant.* 2.

Oto ten przyſzedł ſkaczac po gorách, przeſkákuiac págorki, podobny ieſt kochány moy ſarneczcze, y młodemu ielonkowi.

KTorzykolwiek Prorocy opowiedáli przyśćie Syná Bożego ná świát/ wßyſcy zgodnie twierdźieli o nim/ że miał przyść lubo ná kłopoty y nędze weſoło/ y narod ludzki okupować weſoło/ prácować dla nas weſoło/ cierpieć y vmieráć weſoło. Xiąże Prorokow Dawid powiádá/ że wyßedßy z niebá/ biežał ná świát pędem y ſkokiem niewymownie prędkim y weſołym. Exultauit vt gigas ad currendam viam. Máláchiaß Prorok obiecował że miał wyniść z niebá ná kßtałt ſłoncá/ y mieć iákieś ná bárkách ſkrzydła. Orietur vobis Sol juſtitiæ, & ſanitas in pennis eius. A cóż w biegu prędßego nád ſłońce/ ktore w iedney godźinie vbiega mil pułtrzeciákroć ſto tyśiecy/ y ßeść tyśiecy/ cztery ſtá y dźiewięćdźieśiąt y ſiedm. Mądry Sálomon w oſobie oblubienice/

Pſal. 18.

Malach. 4.

Słońce wiele mil vbiegá przez godźinę

żowie

sowie go Jelonkiem prętko po gorách biegáiącym. Ecce iste venit saliens in montibus, transiliens colles; similis est dilectus meus Capreæ hinnuloq; Ceruorum. *Oto ten przyszedł skacząc po górách, przeskákuiąc págorki. Podobny iest kochánek moy sárneczcze y młodemu ielonkowi.* Wielkie drogi / nieprzeliczone sálty / czynił dlá nas ten niebieski ielonek CHRYSTVS JEZVS. Máłyż to sált z niebá ná ziemię? od piersi Oycowskich do bydlęcey stáynie? z Zydowskiey ziemie gdźie się vrodźił w Egypską kráinę? Máłe sálty y drogi czynił biegáiąc z Ewángelią y słowem swym świętym / po miástách / po káßtellach / po górách / po pustyniách / po morzách? Circuibat omnes Ciuitates & Castella, prædicans Euangelium regni. Wiećie iákie w tych drogách podeymował fátygi y prace / że áż zmordowány vsiadał / y trochę wody vprágniony prosił.

Sálty P. Chrystusowe.

Marc. 9.

Ioan. 4.

Ale naywiększe iego fátygi y prace / fátygi bolesne / prace krwáwe / trudy śmiertelne / ktore w dźisieyszych podeymuie sálcách. Prawdźiwie dźis iest iáko chyżo biegáiący ielonek / saliens in montibus, transiliens colles, skacząc po górách / przeskákuiąc págorki; nie przed śmiercią / iáko wiec poszłáni ielonkowie zwykli / vchodząc / ále ná śmierć z wielką ochotą bieżąc. Trzy srogie sálty czyni dźis ten drogi Jelonek / poskákuie ná trzy gory / widzę go ná gorze oliwney / widzę na wysokim v Piłatá Kátußu / widzę ná gorze Kálwáryi zá miástem. Ale to wielka że widzę wßędźie bolejącego / wßędźie krwią spływáiącego / widzę nákoniec zábitego. Pátrzy ná te sálty / prace / y śmierć iego świat wßystek / y od srogiego żalu práwie vstáie y vpada. Słońce nie mogąc ná tákie Páná swego poniżenie pátrzyć zámyka świátłość y ozdobę swoię / y zá ruba czarnych chmur żałośna vtáione płácze / wedle dawnego proroctwá Eze-

Chrystus P. Ielonek.

Trzy sálty w Męce Páńskiey.

Ezech. 32.

chielá. Omnia luminaria cæli mærere faciam ſuper te. *Wſzyſtkie świátłá niebieſkie płákáć nád tobą będą.* Ziemiá drzy od wielkiego żalu / y ſkáłe o ſkále wálac / iákoby głowá tłucze / gdy głowá y goſpodarz wſzyſtkiego świátá polega. Zaſłoná kośćielna z kolcow y pretow żeláznych ſpada / y rwie ſie ſámá / nie mogąc tákich obelg y deſpektow Syná Bożego znośić.

Załośne Ceremonie Wielkiego Piątku

A my iáko ſuchemi oczymá ná nie pátrzyć będźiemy? iáko ſerc náſzych do rzewnego żalu y płaczu nie poruſzemy? Pátrzac ná ten ſam dźiśieyſzy ták żałośny Kośćiołá ápparát / ná to niezwyczáyne Ołtarzow świętych obnáżenie / ná ſmutne bez wſzelákiego porządku Ceremonie / Mſza dźiśieyſza powikłána / przodku y końcá nie máiąca / ná żałośne śpiewánia / dzwonow vſtánia / kto nie záboleie? kto zá grzechy przyczyne tákich odmian nie weſtchnie? A cożgdy oczy podniesiem ná żelżywość tego Páná / ná krew tego Jelonká / ná rány y śmierć tego záſtępcę y Dobrodźieiá / kto łzy zatrzyma? kto boleiącemu CHRYSTVSOWI boleć nie pomoże?

Wynidźmy *Namiłśi ſłuchácze* zá tym Jelonkiem niebieſkim / obaczmy te iego ſáłty / ktore dla nas czyni / obaczmy co ná tych trzech gorách porabia / ná Oliwney gorze / ná Ratuſzu Piłatowym / ná Kálwáryey. Lecz ktoż nam w tey drodze przewodnikiem będźie? Pánná Błogoſłáwiona zwykłá wiec w prácách podobnych kaznodźieyſkich bywáć Przewodniczká náſza / álé teraz ſzkodá iey moleſtowáć. bo wſzyſtká zbolałá. Do ciebie Krzyżu ś. o pomocy rátunek idźiemy. Ty ieſteś katedrą Boſkiey Mądrośći / vczynże nam krotkie compendium, zebránie mek y bolow P. JEZVSOWYCH. Ty ieſteś wagą ná ktorey położony ieſt Syn Boży z grzechámi ludzkiemi / ſtatera facta corporis; naucz nas co wiecey

Krzyż ś. kátedrą P. Chryſtuſowa.

Wagą.

waży /

waży / grzechy ludzkie czy boleści CHRYSTVSOWE? Ty ieśteś lichtarzem ná ktorym postáwiona ieśt / tá ná wiekí nie gáśnaca świecá / oświeć sercá y myśli náśe / ná vważánie dźiśieyśey miłośći Synà Bożego. Ty ieśteś kluczem Dawidá / ktorym otworzone ieśt niebo / otworz vstá moie niegodne do przyśtoynego mowienia / á vśy śluchácżom do śluchánia pilnego y vważnego.

Hymn. Eccl. *Lichtarz.*

Klucż Dawidá.

Zgodnie Doktorowie śś. te słowá oblubienice / Ecce iśte venit śaliens in montibus &c. rozumieią o CHRYSTVSIE P. ś. Grzegorz ták o tym mowi. Ecce iśte venit śaliens in montibus: Veniendo quippe ad redemptionem nośtram, quośdam, vt ita dixerim, śaltus dedit. Vultis fratres chariśśimi, ipśos eius śaltus cognoścere? De cælo venit in vterum, de vtero venit in præśepe, de præśepi venit in Crucem, de Cruce venit in śepulchrum, de śepulchro rediit in Cælum. Ecce vt nos pośt śe currere faceret, quośdam nobis śaltus, manifeśtata per carnem veritas dedit. *Oto ten przyśśedł śkacząc po gorách; przyśśedśy ábowiem ná okupienie náśe, niektore że ták rzekę Sálty vczynił. Chcećie Bráćia Namiłi, te iego Sálty poznáć? Z niebá przyśśedł do żywotá Naświętśśey Mátki, z żywotá do złobu, z złobu śkoczył ná Krzyż, z krzyżá śkoczył do grobu; z grobu pośkoczył y powrocił ku niebu. Oto áby nas zá sobą bieżeć náuczył, niektore nam Sálty w ćiele obiáśniony vkażał.*

SGreg. hom. 29. in Euan.

Dniá dźiśieyśźego / trzy Sálty wielkie czyni ten kochány Jelonek. Pierwśy / odpráwiwśy wieczerzą / pośtánowiwśy Náświętśy Sákrament Ciáłá y Krwie śwoiey / rozdawśy go vczniom / in Montem oliuarum. *Ná gorę Olivną.* Wielki to y ćiężki sált. Botu ná CHRYSTVSA P. vdeRzył pot krwáwy / ták śrogi y obfity / że Ciáło iego zlawśy / bieżał przez śáty śtrumieniem ná ziemię. Factus eśt śudor eius, śicut guttæ śanguinis decurrentis in terram.

Pierwśy Sałt Ielonká ná gorę Olivną. Marc. 14.

Pot krwáwy w Ogroycu. Luc. 22.

Ielen węża iada.

Plin. lib. 8. natur. hist. c. 32.

Powiádáia o Jeleniu że rad węże iada / y tchnieniem pa-
rą swoią wyćiąga ie z iáskin y opoczystych lochow / iáko
świádczy Plinius. Inuestigat cauernas, nariumq; spiritu
extrahit renitentes, y ztąd go zowią Ἔλαφος id est, extra-
hens serpentes: á gdy oná gádźiná iádem y trućizną swoią
spráwi w zołądku y wnętrznośćiách iego wielką gorącość y
vpał / idźie nád rzekę / y tám z gorącośći srogiey płyną mu
łzy z oczu / z ktorych wyrasta kámien / gdźie go przy tey tám
wodźie ná brzegu pozbywa; zowią ten kámien Bezoár / kto-
ry ná trućiznę y iádowite gorączki iest wielkim y sławnym le-
kárstwem.

Bezoár kámien z łez ielenich.

Płácze ná gorze Oliwney / modlitwę czyniąc gorącą
CHRYSTVS JEZVS. Co zá przyczyná tákiego płáczu / że
nie sámemi oczymá / ále y wszystkim Ciáłem nadroższym
płácze? Wyćisnęły ten płácz z Ciáłá iego / trućizny / iády /
złośći / niepráwośći násze. Wiećie że P. Bog włożył nań
wszystkie przewrotnośći násze. Posuit in eo iniquitates omni-
um nostrum. Zniewymowney miłośći podiął sie trawić zło-
śći / wystepkow / zbrodni / niewstydow nászych. A widząc
ie w Ogroycu iáko w zwierćiedle iákim / widząc piiánstwá /
krzywoprzyśięstwá / rospusty / niespráwiedliwośći / bezecno-
śći bez miáry y koncá / widząc niewymowną złość ludzką /
máiestat Boży ták często od nas obrážony / boleie / mdleie /
y od ćiężkiego żalu potem krwáwym opływa; zá grássácye
nocne łotrzykow y burkownikow / krzesze Syn Boży licem
po źiemi. Rękámi vbostwionemi ná krzyż leżąc záćiera śćie-
szki bezecne ludzkie / y w nieprzystoyne kąty dybánia. Nie-
wczászem y trudem swym płáći násze do południá wczászo-
wánia / y ná miękkiey pośćieli lubieżenia. Łzámi hoynemi
krwią polane burki zmywa; potem z gorącośći Ciáłá wy-
ćiśnionym / nászych zbytnich trunkow poty zlewa. Zárliwą

Isaiæ 53.

Zkąd pot krwáwy?

modli-

modlitwa/ niktzemność y ospálstwo náße/ y tepy do miłości Bożey áffekt nágradza.

Kátolicy moi ßpetny iest y ćiężki grzech przed Máyeſtatem Bożym/ Jeśli Syn Boży vzrawßy ná sobie cudze grzechy táki ćiężar czuie/ ták ſie przed Boſkiemi oczyma wſtydźi/ ták zá nie boleie/ táki ſtrách y mdłość z ich vwazania ponośi/ á ty co grzechu do grzechu przyczyniaß/ co w nich rok/ dwá/ trzy/ y dáley leżyß/ co w ſromotách/ w mierzadźie żyieß/ iáko ſie nie wſtydaß? Pánie JEZV/ przez tę mdłość y pot twoy krwáwy/ otworz zástárzałych grzeßników oczy/ krwią twoią naświetßą iáko oleykiem iákim námáść ſerdeczne ich zrzenice/ drogim tym Bezoarem vlecz trućizny wßyſtkie y iády/ áby w prawdźiwym żalu poznawáli złości ſwe/ áby choynemi łzámi oblewáli nieczyſte łoża ſwoie. W tákiey mdłości y ćiężkim pocie/ pocießył troche Anyoł Chryſtuſá P. ále trwogi y bolow dáliſzych od niego nie oddálił; bo ledwie Anyoł vſtąpił/ áż z Judaßem okrutna Żydow zgráią/ z powrozámi/ z kiiámi/ z mieczámi/ z látárniámi/ iáko po łotrá iednego. *Anyoł ćießy Pána w Ogroycu?*

Carolus VI. Krol Fráncuſki/ poluiąc w puſtyni iedney/ nápadł ná Jeleniá ſtárego/ iáko piße w żywocie iego Guaguinus, ktory miał ná ßyi mośiądzowy łáncuch złociſty/ z napiſem: Hoc me Cæſar donauit. *Tym mie Ceſarz vdárował.* Doſtał tákiego vpominku w tym Ogrodźie niebieſki Jeloneк Chryſtus Pan/ doſtał łáncuchá nie mośiężnego/ ále żeláznego/ ktorym go w puł przepaſáno/ doſtał ná ßyie powrozá/ ktorym go mocno związano y ćiągniono. O Boże moy/ padßy nań iáko ná zwierzá iákiego oni okrutnicy/ co wiedźieć iáko niewymyśláli! Vderzywßy o ziemie powroz rzućili ná ßyie/ łáncuchem w poł przepaſáli/ drudzy pięśćiámi po twarzy naświetßey bili/ drudzy po głowie y *Jelen z łáncuchem.*

Mendoz. in Viridar.

Wiązánie Chryſtuſá P. w Ogroycu.

licu włosy tárgáli / drudzy leżącego nogámi kopáli. Z podźiwieniem tu woła David. Quanta malignatus est inimicus in sancto! *Co wiedźieć, co niewymiślał nieprzyiaćiel nád świętym!* Zá iedno sobie káżdy poczytał sczęśćie / kto go mogł pieśćią / nogą dostáć / kto mogł potráćić / kto zá głowę nádrozszą zárwáć / y włosow dostawszy / z chlubą vkázował / dostało mi sie tego Zdrayce.

Psal. 77.

Ioannes Castrius Namiestnik Krolá Hiszpánskiego w Indiey / Prorex Indiæ, człowiek waleczny á sędźiwy / wźiąwszy z miástá Goá wielką summę pieniędzy w pożyczenie / ná woynę z tym tám Pogánstwem / dał im w zástawie wiećie co tákiego? włos z sędźiwey brody swoiey / ták go sobie szácował y ważył. Nie w tákiey wadze włosy twoie Boskie Krolu niebieski / godne ślicznych krzyształow y dyámentow / droższe nád złoto y świát wszystek / á widźimy ie potárgáne / ná źiemi leżące / nogámi bezecnemi zdeptáne / y ćiebie sámego Namilszy iedynaku Boski srodze vdeptánego / pobitego / widźiemy ćie iák złoczyncę y łotrá powiązánego; kto kiedy ná tákie hánby y despekty pátrzył?

Mendoz. in virid. lib. 5.

Włos sędźiwy w zástáwie.

Sebástyan Portugálski Krol poimány ná woynie / gdy mu kazáno broń od boku położyć / niechćiał / áni iey sobie odbieráć dopuśćił / mowiąc: Regia libertas non nisi morte amittitur. *Krolewska wolność sámą tylo śmierćią sie tráći.* Wielkiemu Alexándrowi kiedy postrzał z nogi miano wyimowáć / rádá byłá Medykow związáć Krolá / żeby sobą w bolu nieruszał / á strzałá tym spokoyniey bez wszelkiego vrázu dobyta bydź mogłá / ále on niechćiał ná to pozwolić. Non decet vinciri Regem, cum libera sit Regis & semper salua potestas. *Nieprzystoyna rzecz wiązáć Krolá, gdyż wolna zána záwsze ma być y cáła władza y moc Krolewska.* Swowolnikow tylo wiązáć należy / co ręce swoie ná cudze rospuszczáią do-

Mallon. *Serce Krolá Portugálskiego.* Plutarch.

ła dobrá. Tu záś ináczey widźiemy. Wiąza ręce krolewskie / ktore nikomu szkody nievczyniły / y owszem te ręce ktore człowieká stworzyły. Manus tuæ fecerunt me & plasmauerunt me, te ktore ták wielu chorych vleczyły. Wiąża tego ktorego prosić mieli áby ich z grzechow rozwiązał. Kto cie związał namilszy Dobrodźieiu? kto ten sromotny powroz ná szyie twoie zárzucił. Hoc me peccator donauit. Grzeszny człowiek tym mie powrozem dárował. Neque iniquitas mea, neque peccatum meum, sine iniquitate cucurri, nie żadna nieprawość moiá / áni grzech moy / nikomum w tym Ogrodźie szkody nie vczynił / ani przez wszystek żywot moy nikogom nievkrzywdźił / sine iniquitate cucurri. Hoc me peccator donauit. Myśmy grzesznicy Páná związáli / Rodźicy nási swawolne mieli y bespieczne ręce / tárgneli gdźie zákázáno / atoż zá to Páná iáko zá stępce krępuią y wiążą. Funes peccatorum circumplexi sunt me. *Powrozy grzechow powiązały mie.* Vpominek to / zá moie ludźiom vsługi. Hoc me peccator donauit.

Pſal. 118. Pſal. 58. Pſal. 118.

V Cesárzá Augustá w Zwierzyncu / był ieden Cudny Jeleń / w ktorym sie on kochał / y żeby go myśliwcy miáli / dał mu y záwieśił rákiemi słowy napis. Cæsaris sum noli me tangere. *Cesárski ieśtem nie rusáy mie.* Miał Chrystus Jezvs niebieski / ná sobie napis / słyszano z niebá głos nád Jordanem. Hic est Filius meus dilectus, in quo mihi benè complacui. *Ten iest Syn moy kochány, ktoregom sobie nielce vlubił.* Miał rzetelny ná swoie niewinność y Bostwo z niebá áuthentyk / widźiono ták wiele Cudow przedźiwnych / słyszano czárty sámé z opetanych Synem go Bożym zowiące / miał napis ná sobie. Cæsaris sum noli me tangere. Filius Dei sum. Synem Bożym ieśtem / nie rusáy mie. Lecz ná to złość ludzká nic sie nie obeyzrała. Nie dbał ná ten nápis

Ares. Impr. Matth. 3.

pis y niewinnośći iego authentyk on zdraycá żołnierz/ ktory mu zbroyną ręką w oczách naywyżßego Kápłáná srogi policzek wyćiał. Vmiera ná tę hánbę y żelżywość Páńską / y niebios ná podźiwienie przyżywa Złotousty Doktor. Exhorrescat cælum, & contremiscat terra, Deus alapis percuti potuit. *Zdumieway sie y strachay niebo, y ty źiemio zádrzy, podobnaß to Bogu pogębek odnośić?* O spráwiedliwośći Boska/ ktoraś vpominałá. Nolite tangere Christos meos. *Nie tykayćie Chrystusow, pomáżáncow moich*, czemu vstępuieß terminow y zwyczáyow twoich. Oto prawdźiwy Chrystus/ prawdźiwy Syn Boży/ ma ná sobie nápis / Cæsaris sum noli me tangere. Filius Dei sum noli me tangere: nietykáią go / ále ćiężko w twarz naświętßą biią á ty milczyß? Podniosł niegdy Jeroboám ná Proroká Páńskiego rękę / y záraz mu vschłá: Chrystus więkßy niż Prorok / á dopuszczaß go tak ćiężko y chániebnie sromoćić? Ozá że vpádáiącey Arki z wozu dotknął y zátrzymał / záraz nagle zábity został ná mieyscu: tu ćiężki despekt potyká Syná Bożego / á łotrowi temu sucho to vchodźi? Válens Cesarz Aryánin / gdy chćiał przećiwko ś. Bázilemu dekret ná wygnánie iego podpisáć/ trzy piorá biorąc iedno po drugim / żadne átrámentu puśćić nie chćiáło / nákoniec ręká iego w stáwách zádrzáłá/ y krzesło ná ktorym śiedźiał trzásło/ że pioro ćisnąć muśiał; á tu pißą / rysuią / piąćią zbroynych pálcow / y cáłą ręką po twarży Syná Bożego / á ten zdraycá zostáie bez kary?

Pogębek v stárych był znákiem wolnośći / bo kiedy ktory Pan niewolniká chćiał z Jurysdykcyey swoiey wypuśćić / y wolnośćią dárowáć / dawał mu pogębek / y w koło obroćić roskazał / y zwano to Manumissio, á te pogębki Rapismata. Claudianus názywa to gratum ictum, felicem injuriam, wdźięcznym vderzeniem / sczęśliwą krzywdą / bo zá

tym

A.

S. Chrysost. serm. 12. de passione Domini.

4. Reg. 13.

2. Reg. 6. Breuiar. Roman.

Pioro niechce pisáć przećiwko Biskupowi.

Pogębek znaczył wolność. In Authent. nouell. 8. l. cum inspexim. c. de Eman.

tym pogębkiem sługá wolności dostawał. Komuż ten pogębek Pánski wolność przynosi? komu obiecuie y przeznacza szczęście? Nam niegodnikom/ náße to znáczy Manumissionem, że nas z czártowskiego mánstwá przez Synà swego Bog ma wybáwić/ że przezen niewolą piekielną wiekuistą ma przemienić chwałę / względem nas ten pogębek iest gratus ictus, felix iniuria, miłym vderzeniem/ szczęśliwa krzywda. Per illos colaphos, mowi Sedulius, habemus capitis sospitatem, illa sputa nostrorum vultuum sunt lauacra, his alapis libertatem sumus consecuti perpetuam. Sedul. lib. 5

Przez te pogębki (Chrystusowe) mamy głowy vzdrowienie, vplwánia iego náßych twarzy są omyćiem, temi pogębkámi iego wolności dostáliśmy wiekuistey.

His alapis nobis libertas maxima plausit
Z tych nam pogębkow wielka zánitáłá wolność.

Ale w Chrystusie Pánu to vderzenie większa znáczyło niewola / większa oppressya/ y był to iemu infelix ictus, raz nieszczęśliwy; bo że ten despekt potkał go w oczách Sędziego/ że tey swoiwoli temu zdraycy Sąd nie zgánił / co żywo rzuciło się z pieśćiámi / z kłykćiámi ná Páná/ rozumieiąc że go káżdemu despektować wolno.

O Iezv policzkowány / odpuść grzechy vst náßych/ my źle mowiemy / náße geby pełne proznych mow / kłamstwa / sprosności / fałßywych przysiąg / złorzeczenia / żártow niepoczćiwych/ á ty zá to cierpisz? Przedwieczny Oycze niebieski/ Respice in faciem Christi tui. *Spoyzrzy na twarz Chrystusá twego;* zuchwáłego żołnierza swowolna ręka zesromocona y zbita / á nápraw vstá / ięzyki / mowy náße / áby z nich nic innego niewychodziło / ieno chwałá y cześć twoiá swięta. Psal. 83.

Powiedáia iż Jelen przed myśliwcámi vchodząc / cze-

sto postawa y odpoczywa. inter currendum requiem aliquam facit consistensq; manet, quod tenui imbecilloq; sit intestino, mowi Pierius. Wielki pás / niemáłą drogę vczynił Zbáwiciel / z Oliwney gory do miástá / srogi to y ciężki sałt / postawać ten Jelonek w tey drodze / stoi przed Annaszem / stoi przed Káiphaszem / ále nigdźie odpoczynku y wytchnienia niema. Odpocznę iá z wámi troszeczkę / nim drugi sałt ná Ratusz vczyni.

Jelen w biegu postawa.

Pierius Hierogl. lib. 7. c. 5.

CZĘSC WTORA.

Drugi Sált Jelonká.

VCzynił ten niebieski Jelonek drugi sałt / ná Ratusz Piłatow. Ecce iste venit saliens in montibus. Poznał Stárostá / że były szczere potwarzy co nań wkłádáli Żydzi / widźiał niewinność iego / że żadney do niego słuszney nie mieli przyczyny. Nullam in eo inuenio causam. przerobiony iednák vpominkámi / rozumiejąc że ich miał tym vkontentowáć / pozwolił im go śiec v pregierzá. Emendatum dimittam. Widzec iá że nic nie winien / y przyczyny do niego niemáß / ále skárze go iednák / á potym wolno puszcze. Widźićie iáko dobrze powiedźiał Duch ś. Munera excæcant oculos sapientum, & mutant verba iustorum. *Podárunki záślepiáią oczy mądrych, y mienią słowá spráwiedliwych.* Zálecáno iednemu w práwie vczonemu iákaś tám spráwę / prosząc áby Pátronem iey był / lecz on niewiem czemu zbránił sie długo / áż gdy obaczy kilkádźieśiąt czerwonych álábartnikow / przyzwolił mowiąc: Captiuum me tenes, quis enim tot armatis resistat? *Nievoličie mie, iákoż to ármáćie tákiey dáć odpor?* To zrázilo y Piłátá z prawdy / że choć widźiał niewinnego Páná / nullam in eo inuenio causam, odmienił słowo / y iáko winnego ná srogie bićie oddał.

Luc. 23.

Ioan. 18.

Deuter. 16.

Vpominki zá ślepiáią.

Álábartnicy złoći.

Boter.

O Boże moy wziąwszy to pozwolenie. Quanta mali-

gnatus

gnatus est inimicus in sancto! *Iáko wydźiwiał nieprzyiáciel nád świętym!* Porwawszy P. IEZVSA odrą go z szat iego. Stoi obnáżony w oczách wszystkiego miástá / w oczách słoncá tego / ten ktory lilie polne w ták śliczne vbiera telety. Przywiążáwszy go potym do słupá / o iák srodze nan iad swoy wywieráią! Zátną ze wszystkiey mocy y śiły / zádrzy Pán od ćiezkich rázow / zátną znowu co raz to ćiężey / ráne ná ráne kłádą / głowie / oczom / twarzy niefolguią / pádáią sie y trzáskáią rozgi / rwią droćiáne łáncuszki / płynie krew iáko strumieniem iákim z rozszárpánego Ciáłá / widáć mieyscámi kośći / oni iednák śieką / biią / z tey y z owey strony záchodzą. Ey dla Bogá / Cæsaris est. Filius Dei est, nolite tangere. *Cesárski to człowiek, Syn to Boży, nie tykayćie go.* W ták srogiey kátowni / nic nie mowi Zbáwićiel / milczy pokorniuchny / y owszem iáko vważa ś. Chrysolog. Distendit membra, dilatat viscera, pectus porrigit, offert sinum, gremium pandit. *Wyćiąga członki, rozszerza wnętrznośći, pierśi wydáie, wszystkie Ciáło rázom nádstáwia*, y mowi / Feci sicut præcepisti mihi. *Oycze vczyniłem iákoś przykazał.* Jam winien bom Zástępcá / niech biią / by tylo krew moiá iák naywięcey świátu byłá pomocna. Oni przelewáią krew iego / á on módlitwy leie zá nie do Bogá / śćieka krew święta ná źiemię / á oraz wołá o miłośierdźie do niebá. Niechce áby ktora część Ciáłá iego byłá wolna od biczow / bo chce áby w nas żadna niebyłá chora y niemocna.

Biczowánie P. Iezusá.

S. Chrysol. serm. 108.

Gen. 27.

Ciężka to byłá chłostá ná Páná. Boleie pod nią v Psalmisty. Supra dorsum meum fabricauerunt peccatores, prolongauerunt iniquitatem suam. *Ná grźbiecie moim budowáli grzesznicy, przedłużyli niepráwość swoię.* Jnna versia ma. Supra dorsum meum arauerunt aratores, prolongauerunt sulcum suum. *Ná grzbiećie moim oráli rolnicy, przewłoczyli, przećiągáli*

Psal. 128.

Orano po Ciele Pánskim.

brozdy swoie. Jáko w orániu pług zárzyna głeboko w źiemie / y zagony w niey czyni : ták po Ciele P. Chrystusowym / rozgámi / biczámi / láncuszkámi ostremi prowádźili zagony iáko po roli / głeboko áż do kośći przeorywáiac. Ták sie w tey chłośćie zmienił / że go Prorocy żadnym sposobem poznáć nie mogli. Vidimus eum, & non erat aspectus, non est ei species, neque decor, putauimus eum quasi leprosum. *Widźieliśmy go, á nie było ná co pátrzyć, nie znáć vrody iego áni ozdoby, rozumieliśmy że iákiś trądem osypány.* Z kąd táka nievrodá y szpetność? práwieśćie przystroili Páná swowolnicy ćieleśni / práwieśćie go zá dobrodźieystwá iego pieknie przybráli! Hoc me peccator donauit.

Isaiæ 63.

Prorocy niemogą poznáć Chrystusá P.

Do Protogenesá Málárzá przyszło kilká młodźianow / prosząc áby im wymálował obraz Diány / wedle ich humoru y vpodobánia. Bárzo dobrze / odpowie Malarz / iáko roskazećie ták wystáwie. Weźmie táblice / weźmie fárby y pendzel / powiedayćież iáko co ma być; ieden rzecze / niech bedźie oko czarne / brwi żołtáwe / drugi niech beda tákie vstá / twarz podługowáta. Owo námálował iáko kazáli. Wystáwił też drugi obraz po swemu / wedle phántáziey y konceptu swego. Wynieśie przed dom obá / przyida owi Pánowie młodźi / pátrzą y ná ten y ná ow / ten iego chwała / ow záś co roskázowáli gania / powiedaiac że niema kształtu / oczy do brwi nie máia proporcyey / owe czarne á te żołtáwe / twarz bárzo poćiagła / áż rzecze Málarz. At hoc quod vituperatis, vos fecistis; quod suspicititis, ego. *A mili Pánowie, ten obraz ktory gánicie wasz iest, wedle wászego málowány konceptu, á ten ktory chwalićie, moy iest.* Slicznieś ty iest z wiecznośći odmálowány Jedynáku Boski / niebyło w tobie żadney przysády y mánkámentu / rownyś był y iesteś w chwale / w nieskáżytelnośći Bogu Oycu twoiemu. Slicznieś iest

Obraz Protogenesá.

Helic. lib. 14 variar. histo. c. 8.

wymá-

wymálowány y w czáśie od Duchá ś. w przeczystym Mátki twoiey żywoćie / ták iż ćie názwał Dawid / speciosum formâ præ filiis hominum, *Nayurodźiwszym między Synámi ludzkiemi.* A zkądże ná tobie te hánby / guzy / rány / wrzody? Zkąd táka nieuroda y szpetność / że ćie Prorocy twoi właśni poznáć niemogą / y zá iedno compositum z sámych bolow y wrzodow złożone máią? Vos fecistis. Hoc me peccator donauit. Wásze to málowánie grzesznicy / wyśćie Dobrodźieiá wászego w táką vbrali sukienkę / te bicze zeláźne y łáncuszki / w twárdym zeláznym sercu wászym są wykowáne / te fárby / ćienie / śinośći ná Ciele iego / poszły z ćiemnośći y záślepionego żyćia wászego. Psal. 44.

Máło było Zdraycom ták srodze vśiec Páná / wymyśliłá wierutna złość nowy bol / nowy despekt. Porwawszy go do śieni / ná zárt y pośmiewisko káwálec stárey purpury nań wrzućili / posádźiwszy / y trzćinę w rękę miásto berłá krolewskiego dawszy / ćierniową koronę ná głowę tłoczą / wćiskáią / y ná pośmiech ieden / igrzysko z Páná czynią / Aue Rex Judæorum. *Witay Krolu Zydowski.* *Koronácya w ćiernie Syná Bożego.* Ioan. 19.

O drogi JEZV / w pośmiewisku ták srogim / iáko ćie nieraz zá koronę wźiawszy szárpano! iáko nie raz trzćinę z ręku wyiawszy / w głowę nią vderzono / ćiernia potłoczono! Gospodarzu niebieski / gdźieżeś to źiárno twoie świete / SLOWO przedwieczne wrzućił / miedzy ośćiste Ciernie / áby ie wniwecz stłoczyło? Semen cecidit inter spinas, & suffocauerunt illud. Vmieráćby od żalu Krolu śláchetny / ná tákieli pośmiechy y wzgárdy wieczne twoie krolestwo przyść miáło. Kroleś ty Práwy y vrodzony / záraz ćie w pieluszkách niebo y gwiazdy poznáły / y trzech zdáleká Potentátow do ćiebie ná oddánie poddánstwá y homagium przywiodły / godźieneś sceptra, regimentow / y koron drogich / ále rad tę z głogow Luc. 18.

gow y ćiernia trzymaß / ábyś ćierniem przeklęta ziemię vbłogosłáwił / á trwáłość / státeczność krolestwá twego oświádczył.

Krolow dwoiákie Korony.

Krolowie tego świátá nie iednákie máią Korony. Jedni noßą z wierzchu záwárte / in signum supremi dominij, & ab omni alieno imperio liberi, ná znák naywyżßey Jurisdykcyey / że nikomu wyżßemu niepodlegáią / tákie są korony Krolow Hißpánskich / Fráncuskich / y náßych Polskich. Jnni máią korony wierzchem otworzone / niezáwárte / iáko Dania, Suecia, Bohemia, Sicilia, bo z nich niektorzy znáią zwierzchność nád sobą Imperij, ábo inną. Wßystkie te iednák korony / snádno z głowy zdięte być mogą / ná znák że Pánstwá y Monárchie doczeßne / nie są státeczne / snádno vtrácone być mogą. Lecz tá Cierniowa KROLA náßego Koroná / że głęboko w głowę przepádłá / że w Ciele y skroniách iego vwiązłá / znákiem iest nieodmiennego Pánstwá / krolestwá iego.

Polskiego Krolá Korona.

Floremun. lib. 4. c. 8.

Korony doczesne nietrwáłe Coroná Chrystusá P. trwáła.

A ten ze trzćiny Regiment choć ná wzgárdę dany / wielkie nam czyni poćiechy. Bo naprzod vpewnia / że słábą y vłomną náturę náßę / ledá pokusą iáko trzćiną powiwáną y chwieiącą sie / w rękách swych mocnych trzymáć y piástowáć będzie / & non dabit fluctuationem justo. Ktemu tá trzćiná / ktorey v Rzymian do wymiáru vżywano / y do tego czásu żowią łokieć Canna, to iest trzćiná / dáie nam otuchę że nam wymierzy nią mieysce w krolestwie swoim. Do tego iż ze trzćiny pisczałki robią / vpewnia tá trzćiná że CHRYSTVS IEZVS, iáko Pásterz dobry rosproßone owieczki wdźięcznym ná tey trzćinie gránіem / y sekretnym vokáćiey nátchnieniem / zwabi y zprowádźi do Owczárnie swoiey.

Trzćiná w ręku Pánskiah co znáczy?

Psal. 54.

Lokieć v Rzymian Canna.

Trzćiná ná kßtałt pisczâłki.

Podobnoć to dla tego iáko Pásterz ná págorku stoiący / áby

áby owce zwabiał / wystáwiony iest od Piłatá z ganku: Ecce Homo. *Oto człowiek.* Narzekałeś zchorzáły człowiecze/ żeś nie miał człowieká / coby cię do lekárskiey sádzawki powiódł / Hominem non habeo. *Człowieká niemam.* Otoż człowiek. Oto y sádzawká lekárska vrobiona ze krwie Pánskiey. Oto człowiek / ktory wszelkie by też nácięższe choroby twoie prawdźiwie vleczyć może. Ioan. 19. Ioan. 5. Ecce Homo.

Niewiem co było w głowie onemu dźiwakowi / chocći z pośrodká Philosophow / że wśrod dniá białego wźiawszy látárnią / chodźił po mieśćie / powiádáiąc / Hominem quæro. *Człowieká ſzukam.* Práwie by nam látárnie ábo świece iákiey potrzebá iáſney / żebyśmy poznáć mogli / ieśli to człowiek / ktorego vkázuie okrutnym onym kátom Piłat / bo ták ſrodze vśieczony iest po wſzyſtkim Ciele / po głowie / twarzy / oczách / że non eſt ei ſpecies neque decor, że nie znáć czy człowiek / nie znáć Cery / nie znáć oczu / nie znáć twárzy / wſzyſtko rány á wrzody krwią płynące. Laert. in Diog. Iſaiæ 53.

Naświętſza Pánno / ty go nalepiey poznáć możeſz. A onże to Syn twoy / ktoregoś z Duchá ś. poczełá y porodźiłá? Prorocy poznáć go nie mogą / bo Dawid powiedźiał że miał być ſpecioſus forma præ filiis hominum, *Vrodźiwy nád ſyny ludźkie*, á tu wſzyſtek iákoby tradem oſypány / leproſus. Dawid powiáda / że má miecz przy boku. Accingere gladio tuo ſuper femur tuum. á tu ia widzę lekką trzćinę ná ieden żart y posmiech dáną. Dawid wſpomina o koronie z drogiego kámienia. Poſuiſti in capite eius coronam de lapide pretioſo, á tu z oſtrego ciernia y głogu kołpak iákiś miáſto korony. Dawid o świetnych v niego powiáda ſzátách. Amictus lumine, ſicut veſtimento. á ia go w káwálcu wytártey zołdatá iednego oponczy widzę. Dawid o wdźięczności vſt iego wſpomina. Diffuſa eſt gratia in labijs Pſal. 44. Pſal. 20. Pſal. 103. Pſal. 44.

bijs tuis, á tu vstá do sczetu zbite/ zkrwáwione/ zczerniáłe/ spuchłe. A tenże to Naświetßa Pánno czyli nie? O ten ci. Tunica filij mei est. Ciáłoć to Synaczká mego/ cożgo to zá beſtya poßárpáłá? Grzechy moie beſtyálſkie Mátko przeczyſta ták go przybrały. Vos feciſtis. Hoc me peccator donauit. Wáße to máłowánie grzeßniczy. Ták od was podarek ten Jelonek prácowity odnioſł.

Gen. 37.

Dekret śmierći ná Páná.

Vyźryß/ vyźryß/ ieſzcze bárźiey poßárpánego Synaczká twego Mátko prześwieta. Jużći niebaczny Piłat/ nowy Máchiávelliſtá/ cześcia przedárowány/ cześcia reſpektem ná Ceſárzá vwiedźiony/ przeciw práwu/ przeciw ſumnieniu dekret śmierći wydał/ iuż go woźny z ratußnego publikuie ganku/ iuż we dzwon na śmierć biią/ iuż w bebny ná Gwárdya kołáca/ iuż krzyż ſrogi przed Ratußem widáć/ ná dzwony/ bebny bieży co żywo. Prawdźiwie powiedźiał Dawid. Montes excelſi ceruis. *Gory wyſokie Ieleniom przynależą.* A temu niebieſkiemu Jelonkowi/ wyſoka zgotowána gorá. Już mu ſált ná nie vczynić przyydzie.

Pſal. 103.

Breuiar. Roman.

Euſtáchius Hetman Ceſárzá Tráiáná/ poluiąc iednego czáſu/ biezał zá ieleniem wielkim/ goniąc go po rożnych górách; w tym ſtánie Jelen/ y obáczy Euſtáchius miedzy rogámi iego śliczny Crucifix/ ktorym widzeniem wabił go do wiáry ſwoiey Pan CHRYSTVS. Widźe ia Naml. Słuchácze/ na tym Jelonku náßym/ nie świetny iáki Crucifix/ ále ſrogie y ćiezkie ná plecy iego włożone drzewo. Sprowádźiwßy z Ratußá Páná/ zedrą z niego one opończą/ á włożą nań ßáty iego/ áby wiedźiano że ten ieſt/ bo z twarzy trudno go było poznáć. O z iákim to było świeżych ran vrázem? potym zárzućiwßy powroz ná ßyię/ krzyż ná plecy/ ćiągną iáko bydle iedno przez miáſto. Ciężka to była Pánu drogá/ ták zbitemu/ ták obćiążonemu/ w tákim

Dźwiga krzyż Pan Chryſtus.

kim tumulcie / gdzie go y ten y ow potracił / popchnął. Ale ciężßy koniec tey drogi. Już ná gorze Kálwáryey Jelonká mamy. Montes excelsi ceruis. O iáko to rożna gorá od owey Taborowey! tám ſtał miedzy Moyżeßem y Eliaßem / á tu miedzy dwiemá łotrámi; tám Facies eius reſplenduit ſicut Sol. *Twarz iego roziáśniáłá iáko ſłonce*, á tu nie znáć komplexyey człowieká / non eſt ei ſpecies, neque decor; tám veſtimenta eius facta ſunt alba ſicut nix, *ßáty iego białe iáko śnieg*, tu że wßad krwią zbrocone / ktore z niego ſwowolnie zdzieráią / y do ran przywrzáłe odrywáią / bole odnawiáią. *Tvrzeći Sált Jelonká ná gorę Kálváriey.* Matth. 17.

Pietrze coś chćiał budować trzy przybytki gdźieś ieſt? trzy ſą / ieden Miſtrzowi twemu / á dwá łotrom / nie przybytki ále krzyże okrutne. Obaláią Páná ná ziemię / rzucáią ná krzyż. Záwołay przedwieczny Oycze / Hic eſt Filius meus dilectus. Ey co czynićie niebacżni ludźie? *Syn to moy ieſt kochány.* Cæſaris eſt nolite tangere. Nievhámowáná złość ludzká / leżącemu ná krzyżu Chryſtuſowi / á ku niebu z płáczem oczy podnoßącemu / biorą práwą rękę / położą gozdź / vderzą młotem; O iáki bol z żelázá przez żyły y ſtáwy przepadáiącego! ßárpnie drugi y porwie lewą rękę / dla ſkurczonych żył / y dla dżiur nie wedle miáry w krzyżu przewierciánych / nie doſtáłá do mieyſcá / coż czynią? powrozem iey przyćiągáią / gozdźiem ná wylot przebiiáią. Tákim okrućienſtwem biorą y przybiiáią nogi Pánſkie / nogi co ták wiele dla nich prácowáły. Wyćiągáią namiłßego Jezvsa iáko ſtrony ná lutni / że też ſam mowi / iż możono w nim koſtki policzyć. Dinumerauerunt omnia oſſa mea. *Policzyli wßyſtkie kośći moie.* Wśrobowawßy ták ná krzyż Páná / przybiwßy zá ręce y nogi / z trzaſkiem wielkim podnoßą ku gorze / y wdżiurę w ſkále wykowáną vpuſczáią. Jáki bol Pánſki / gdy wßyſtkie w nim ſtrzęśiono y porußono *Krzyżowánie P. Jezvsa.* Pſal. 21.

wnetrznośći / á ćiáło ná sámych gozdźiách y ránách obwisło!

Otoż maćie Jelonká ná wysokiey gorze w krwáwym źrodle zánurzonego. Quemadmodum desiderat Ceruus ad fontes aquarum. Oto maćie Báránká ktory przyszedł ná zgłádzenie grzechow świátá. Maćie świece nie pod korcem zákrytą / ále ná wysokim postáwioną lichtarzu. Maćie Moyzeszá z rękámi wyćiągnionemi / proszącego zá ludem Bożym o zwyćięstwo nád Mádyánitámi. O felix culpa quæ talem ac tantum meruit habere Redemptorem. *O sczęśliwy grzechu, ktoryś tákiego, ták zacnego nábył odkupićielá.* Oto maćie z Pańskiego Ciáłá iáko z Ráiu cztery rzeki ná omyćie brudow nászych ze czterech ran płynące. Podźćie / przystąpćie Bráćia piąći Ran iego nadroższych / cztery dopiero są / ále wnetże będźie y piąta.

Psal. 41. *Chrystus P. ná Krzyzu. Báranek. Swiecá. Moyzesz.* Miss. Rom.

Cztery Rzeki z Ciáłá Pánskiego. Bráctwo Piąći Ran Pánskich.

Nie słyszyćie iáko iescze ten Jelonek / desiderat fontes aquarum, prágnie źrodeł wodnych / ábo raczey sanguinum, krwáwych / y woła / Sitio. Prágnę. Czegoż prágniesz namilsza dusze mey poćiecho? podobno áby świát poznał miłość y męke twoie? Poznawa / y od żalu omdlewa; sam tylo Zyd nie poznawa. Czy podobno prágniesz pożegnáć Mátkę twoię Náświętszą? Oto pod krzyzem stoi / z Sekretarzem twoim / y od żalu vmiera. Podobno prágniesz zbáwienia tym mezoboycom okrutnym? słyszę że im odpuszczasz y przed Oycem omawiasz. Pater dimitte illis, non enim sciunt quid faciunt. Prágnie / słuchácze moi / piątey w boku swoim rány. Bo widźiał pięć kámieni w torbeczcze Dawidá: pięć przegrod przy sadzáwce kośćielney; pięciorgiem chlebá tyśiące ludźi karmił. Atoż prágnie mieć w Ciele swoim / pięć ran zá kámienie ná piekielnego Goliathá; zá przegrody dla chorego człowieká; zá bochenki chlebá ná pośiłek

Ioan. 19. *Prágnienie Chrystusá P. ná Krzyzu.*

Luc. 23.

Pięć ran P. Pięć kámieni. Pięć przegrod v sadzawki.

słábośći

słábośći náßey. Tego JEZVS moy prágnie / mowi ś. Augustyn. Sitiebat non humores sed languores. *Prágnął nie zákropienia, àle dálßego ćierpienia.*

Ná Kánonizácyey ś. Cárolá Boromeußá málowáno dwu Wielbłądow: ná iednym były infuły / Pástorały / Opáćie / Biskupie / Biret / Kápełuß Kárdynálski / z napisem. Semper satis. *Záwße dosyć.* A ná drugim było pełno dyscyplin / paćiorkow / cilicia, rogozek z napisem. Nunquam satis. *Nigdy nie dosyć.* Vkázowáno tym / y wyrážáno doskonáłość / skromność / pokorę Cárdynałá ś. że niedbał o beneficia Kośćielne nie łápał ich / áni zábiegał / nie rad widźiał pluralitatem beneficiorum, ofiárowane rezygnował / kontent był z iednego / semper satis; ále co do práce do mortyfikácyi / do postow / do Cilicia / do pokornych vsług / Nunquam satis nigdy mu dosyć nie było / nigdy pracámi / mortyfikácyámi násyćić duchá swego nie mogł. Możemy to ápplikowáć CHRYSTVSOWI Pánu / gdy go chwalono / gdy Bostwo iego wyznawano / gdy go krolem vczynić chćiano / prostym wyznaniem kontentował sie / przed krolestwem vćiekał / czárty z obsesow wołáiace y wyznáwáiace Bostwo iego łáiał y kazał milczeć. Increpans non sinebat ea loqui. Semper satis. Vczynił cud / chćieli to głośić Apostołowie / sámi chorzy / nie dopuszczał. Vide nemini dixeris. Semper satis. dosyć że wy to sami widźićie. Ale co do rozg / do biczow / do bolow / tych nigdy niemogł sie násyćić. Nunquam satis. choć tak zboláły / wyniszczony / woła iescze prágnę / Sitio languores non humores. nie zákropienia ále ćierpienia / bolu nie napoiu. Nunquam satis.

A tá iest rozumiem przyczyná / że maiac ducha Bogu oddáć / y vmrzeć / głowę swą náchylił. Inclinato capite tradidit spiritum. Niektorzy twierdzą / że głowy schyleniem

Pię bá.
1. Reg. 17.
Ioan. 5.
Ioan. 6.
S. August.
Dwá Wielbłądy wystáwione ná Cánonizacyey ś. Carola.
Ares. Impr.
Pluralitas beneficiorum.
Luc. 4.
Marc. 1.
Ioan. 19.

...rći záwołał / áby sie go nie lękáiąc przyszłá. Drudzy ...wią / że od krolewskiego tytułu y napisu iáko pokorny gło... y vmknął. Inni że Imieniu swemu IESVS Reverencyą pokłon głową vczynił. Dobre to rácye. Lecz ia rozumiem / iż głowę náchylił / chcąc widźieć / ieśli iáka część w ćiele iego zostáie cáła / bez rány / bez dźiury / y obaczywszy bok y serce cáłe / głowę schylił y skłonił / dáiąc iákoby znáć / że tu ieszcze trzebá było vderzyć / serce iego potrzebá było / y wszystkie wnętrznośći przebić.

Ráná w boku Pánskim. Breu. Roma.

I stáło sie dosyć prágnieniu iego / przypadł żołnierz / vgodźił w piersi iego hartowną włocznią / przebił bok naświętszy / przebił serce. Srogim to vderzeniem zowie Kośćioł / włocznią tę srogim żelázem / Mucrone diro lanceæ, á zaś gozdźie zowie słodkiemi / wdźięcznemi / sámę bałkę krzyżá świętego zowie drzewem słodkim. Dulce lignum, dulces clauos. Czemuż to? bo iuż włocznia zádáłá ranę vmárłemu Pánu / iuż iey nie czuł / iuż mu żadnego bolu / á zátym żadney ktorą miał zbolow y ćierpienia zá nas vćiechy nie przyniosłá / y dla tego Mucro dirus lanceæ, á dulces claui, dulce lignum. Srogie żelázo włocznie / á gozdźie słodkie / krzyż słodki. Ale w tym táiemnicá byłá wielka / bo z boku vmieráiącego Adámá nowego miał być Kośćioł budowány / iáko z boku Adámá śpiącego Ewá byłá wystáwiona.

Czemu Kośćioł zowie włocznią okrutnym żelázem, á gozdźie słodkim? Isaiæ 33.

Vmárł Pan ná Krzyżu.

Vmárł iuż ná krzyżu Pan / Oćiec / Zbáwićiel / Gospodarz / Dobrodźiey nász. Poległ zfatygowány wielkiemi drogámi y pracámi / y bolámi drogi Jelonek. Vstáłá ná krzyżu wdźięcznobrzmiąca Lutniá. Vćichło przedwieczne Słowo. Skonczona przenadroższa zá grzechy násze ofiárá. A my co czynić będźiem? Boleie nád śmierćią iego wszystko stworzenie. Anyołowie vformowawszy ćiáłá z powietrza rzewnie płáczą. Angeli pacis amarè flebant. Ziemia grunty swoie od żalu wzrusza / opoki wáli. Słonce

Boleią wszystkie kreátury śmierći Pánskiey. Isaiæ 33.

z mie-

z mieśiącem zá czarnemi chmurámi mdleią y płaczą. Drzewá w láſách y ſádách nagle vſycháią; wſzyſtkie kreátury bol iákis nieſłychány przenika. Dionisius Pogáńſki mędrzec / á potym ś. Męczennik / vważáiąc cudowną słoncá eclypſim, mowi / aut Deus naturæ autor patitur, aut machina mundi diſſoluetur. *Abo ſprawcá nátury Bog ćierpi, ábo máchiná świátá vpádnie.* A iednák ten Pán nie ćierpi / áni vmiera zá Anyoły / nie vmiera dlá słoncá / nie vmiera dla innego ſtworzenia / nie ćierpi zá drzewá / ále ćierpi y vmiera dla człowieká / boleie / ginie zá nas. Niech to przeráźi ſerce twoie grzeſzniku / niech ćie ták okrutná Syná Bożego śmierć do żalu rzewnego poruſzy / niech ćie tá nieſłychana Tworce twoiego miłość do pokuty pobudźi / niech ćie krew ták ślachetna / ták ochotnie dla ćiebie wylana do miłośći iego zápali / niechći złośći wſzyſtkie obrzydźi. Breui. Rom

Cudowną rzecz piſzą o ptakách Hierozolimſkich / że káżdego roku ptáſtwo koło Hieruzalem gdźie Syn Bozy vmárł ná krzyżu / poczawſzy à Dominica Palmarum, od Niedźiele Kwietney ná źiemię pada / y ſkrzydełká ná krzyż rośćiągnawſzy / bez ſpiewánia / bez głoſu / bez ruchánia ſie / iákoby zábite leży w polu / áż do Zmartwychwſtánia Páńſkiego ábo Wielkieynocy / iákoby lituiąc męki y śmierći Páná ſwoiego. Jeśli w nierozumnych ptakách / tákie nad męką y śmierćią Páńſką vżalenie / że áż z bolu mdleią / y látáć zápomniawſzy po wietrze / w piorach iákoby obćięte / krzyżem ná źiemię vpadáią y ná źiemi leżą. A nam dla ktorych zbáwienia wydány ieſt na ręce okrutne / ná bicze / ná gozdźie / ná krzyż / ná śmierć ſromotną co czynić przyidźie? A nie padnieſz kátoliku w hoynym płáczu ná źiemię? nie obetnieſz ſwowolnych ćielſká twego roſpuſtnego áffektow? nie będźieſz rzewno ná źiemi leżąc płákał / Zbáwićielá y Páná twego? Spec. Exe.

Ptacy koło Ieruzalem w wielki tydźien vpadáią ná źiemię.

Nadroż

Nabroższy Zbáwićielu / niebieski Jelonku / w rzece krwie twey własney ponurzony / á zgołá zátopiony / dziękuiemyć pokornie zá te odważne fátygy y prace zá nas / zá te prácowite y bolesne sálty / ktores dla nas po gorách oliwnych / po Ratuszách y vlicách Hierozolimskich / po gorách Kálwáryiskich vczynił / dziękuiemyć zá te okrutna y sromotna śmierć / ktoraś z niewymowna dla nas ochotą podiął. Jákoś vmieráiąc wszystek świát do żalu poruszył / słonce y kreátury w żałobę vbrał / ták nas prosiemy cie nabożną drogiey krwie twoiey vwagą / poruś do pokuty / sercá skruś do vprzeimey twoiey miłości / ábyśmy widząc y słysząc skończoną pracą y ofiárę twoię / Consummatum est, Ite Missa est, z pokornym áffektem / y rzewnym płáczem mowili / Deo gratias.

Amen.

KAZANIE WTORE.

NA TENZE DZIEN.

Ingredere in medio rotarum, & imple manum tuam prunis ignis, & effunde ſuper ciuitatem. Ingreſſusq́; eſt, & erat rota in medio rotæ, & Spiritus vitæ erat in rotis. Ipſum eſt animal habens quatuor facies, facies vna facies hominis, & facies ſecunda facies leonis, & in tertio facies bouis, & in quarto facies aquilæ. *Ezech. 1. & 10.*

Wnidź miedzy kołá y nápełni reke twoie Zarzyſtymi waglámi, y rzucay ná miáſto. Y wſzedł á było koło wpośrodku kołá, á duch żywotá był w kołách. To ieſt źwierze máiace cztery twarzy, twarz iedná twarz człowieká, á twarz druga twarz lwá, á w trzećim twarz wołu, á w czwartym twarz orłá.

KTo ſtráći rzecz miłą y vkocháną. *Chrześćiánie Nabożni.* rozmáitych ſpoſobow ſzuka áby ią mogł náleść. Stráćił iáko tám Poetowie máią ſławny Lutniſtá Orpheus / Zonę / ázći táką odwagę czyni;

wźią-

wźiąwszy lutnią/ idźie do sámego piekłá / y ták długo wdźięczne przed wrotámi wypráwuie melodye / áż ią wyprośił.

Virg. lib. 4. Georg.

Ipse caua solans ægrum testudine amorem
Te dulcis coniunx, te solo in littore secum
Te veniente die, te decedente canebat.

A my *Cieszac schorzáłe serce po vtráćie Zony*
Chodźił nád brzegiem gráiąc ná lutni cánzony
Y gdy wschodźiło słonce, y gdy záchodźiło.

Luc. 15. Stráćił iáko mamy w Ewángeliey pásterz ze stá owiec iedne / áż ći frásobliwy odbiega wszystkich ná pusczy / á zá tą iedną bieży/ szuká po gorách/ lásách/ ták długo / áż ią nálazł / y ná rámioná wźiąwszy przyniosł do drugich. Stráćiłá vboga niewiástá z dźieśiąći groszy ieden / áż iákby stráćiłá niewiem iáką summę / pátrzy / szuka po kątách / zápala świecę / dom wymiata / accendit lucernam, euerrit domum, stolow / ław / porusza / szpera do tąd / áże nayduie.

Naywyższy Gospodarz niebá y źiemie Bog wszechmogący / stráćił zá czártowską suggestyą y zdrádą kreáturę swoię / świeżo własnemi rękámi wystáwioną / nieśmiertelnym obdárzoną duchem / hoynemi vbogáconą dárámi / głowę narodu ludzkiego pierwszego człowieká. Wielka záiste strátá / chodźi / woła / szuka po Ráiu. Adam vbi es? *Adámie gdźieś iest?* Vbi est manuum mearum artificium? vbi pretiosissimus paradisi thesaurus? przydáie Złotousty Doktor. *Kędy iest rąk moich dźieło? kędy nadrozszy kleynot y ozdobá Ráiu?* W dálekie y dźikie kráie západł Pánie moy / wpadł w śidłá piekielnego tyránná. Lituiąc naymilszy Pan ták wielkiey stráty / y niechcąc áby vbogi człowiek do koncá miał ginąć/ wypráwił po nim ná ćiemnośći tego świátá własnego Syná áby go szukał / áby go nálazł. Y dla tego mowił Syn Boży o sobie. Venit filius hominis quærere, & saluum facere quod

Gen. 3.

S. Chrysost.

Luc. 19.

re quod pericrat. *Przyßedł Syn człowieczy ßukáć, y rátowáć co było zginęło.*

Wypráwę tę Páńską opiſuie Ezechiel Prorok. Ingredere in medio rotarum, & imple manum tuam prunis ignis, & effunde ſuper ciuitatem &c. *Wnidź między kołá, y weźmi pełną rękę wągli ogniſtych, y rzucay ná miáſto &c.* W ſrogie ćiemnośći západł człowiek / potrzebá ogniá / potrzeba świece; y przeto mawiał P. CHRYSTVS. Ignem veni mittere in terram. *Ogien przyßedłem rzucáć ná źiemię.* Ale coż to zá kołá / ná ktorych Przedwieczny Oćiec Syná ſwego ná świát wypráwia? Erat rota in medio rotæ. Co to zá źwierzę cudowne o czterech twarzách / ktore te kołá ćiągnie? Ipſum eſt animal habens quatuor facies. Kołá te nic innego nie ſą / ieno Boſtwo y Człowieczenſtwo / Spráwiedliwość y Miłośierdźie / ták ſporządzone miſternie / że iedno w drugim ſtoi / iedno złączone z drugim. Rota in medio rotæ. Luc. 12.

Koło w kole ſą naprzod dwie naturze Boſká y ludzka / w iedney oſobie Syna Bozego ták złączone / że nigdy iedná nie byłá widána bez drugiey. Jeśli CHRYSTVS iáko człowiek rodźi ſie z białeygłowy / ále záraz iáko Bog cudownie rodźi ſie z Pánny. Jeśli iáko człowiek przychodźi ná świát pełen mizeryey ludzkiey / ále iáko Bog záraz pełen zoſtawa chwały Anyelſkiey. Jeśli iáko człowiek w ſtáyni bydlęcey leży / ále iáko Bog trzech świátá Potentatow y Krolow gwiazdą do siebie prowádźi. Jeśli iáko człowiek vćieká do Egyptu / ále iáko Bog wáli báłwány Egypſkie. Jeśli iáko człowiek podlega Rodźicom / Erat ſubditus illis. ále iáko Bog zádáie trudne queſtye Doktorom. Jeśli iáko człowiek bierze Chrzeſt od Janá / ále iáko Bog ma átteſtácyą Boſtwá ſwego od niebá. Hic eſt Filius meus dilectus. Jeśli iáko człowiek ná krzyżu vmiera / ále iáko Bog Luc. 2. Matth. 3.

Ráyem y niebem ßáſnie. Hodie mecum eris in Paradiſo.
Luc. 23. Rota in medio rotæ. Koło w kole/ náturá ludzka w Boſkiey oſobie/ oſobá Boſka w ludzkiey náturze.

Wiec y drugich dwu kół/ Miłoſierdźia y Spráwiedliwośći/ iáko piękne ſpoienie. Miłoſierdźie z niebá go ludźiom dáie/ á ſpráwiedliwość w poſtáć go grzeßnego wbiera/ in ſimilitudinem hominum factus.
Philip. 2. Miłoſierdźie záſtępcą/ fideiuſſorem naßym go czyni/ á ſpráwiedliwość długow náßych ćiężko ná nim dochodźi.
Iſai. 53. Miłoſierdźie wßyſtkiego świátá złośći nan kładźie/ Poſuit in eo iniquitates omnium noſtrum. á ſpráwiedliwość ſrogiemi ie rozgámi/ biczámi/ y krzyżem nákoniec okrutnym karze. Rota in medio rotæ. Spráwiedliwość z Miłoſierdźiem/ Miłoſierdźie z Spráwiedliwośćią.

A to co zá dźiwackie/ o czterech formách y twarzách zwierze? Tyś to ieſt przedwieczny Jedynaku Boży? Tyś ſobie dawno przez Pſalmiſtę to názwiſko nádał.
Pſal. 72. Vt jumentum factus ſum apud te *Iáko bydlę iedno ſtáłám ſie v ćiebie.* Ciebieć to Ezechiel w te kołá záprzężonego/ y ná świát dla ßukánia człowieká wyprawionego widźiał. Tyś ieſt cudowne o czterech twarzách zwierze/ ktore dźiś dla nas niewymowne podeymuieß fátygi. Poczworne twoie zdawná wpátrzył y Hábákuk Prorok/ y powiedźiał że w nich záwiſło zdrowie y zbáwienie ludzkie.
Habac. 3. Quadrigæ tuæ ſaluatio. Ciebie dniá dźiśieyßego iáko bydlę iedno wzbyt ćiężkie záprzęgą iárzmo/ y po wßyſtkich vlicách mieyſkich ſromotnie włoczyć/ popychác beda. Ty dźiś te hániebna drzewá krzyżowego bałkę ná plecách twoich ćiągnąć/ dźwigáć/ y na niey vmieráć bedźieß. Ty nam dźiś ten od Proroká podány abrys ná Ciele twoim Boſkim maß wyráźić/ y wykonterfetować.

Vczyni

Vczyni to kwoli wam chetnie Kátolicy moi. Obaczyć cie niedługo ostre drotowe pendzle / szczotki ościste / obaczyć cie rożne ná ciele iego fárby / láki / ciermie / sinośći / guzy. Obaczyćie tey załosney Trágedicy rożne repreſentácye y ſceny. Wyſtáwi twarz człowieká / w ciężkiey do potu krwáwego ná modlitwie teſknośći. Wyſtáwi twarz Lwá / gdy támże ſiepácze Zydowſkie głoſem ſwym o ziemie vderzy. Wyſtawi twarz wołu / gdy z niego krew świeta bicżámi / rozgámi / drotámi / toczyć beda. Nákoniec obaczyćie twarz Orłá / gdy go ná wyſokim krzyżu rozbiia ſromotnie. Cztery twarzy pokaze wam Namilßy Zbawiciel Sluchacze moi / od was będzie ſie kontentował iedną / pilnie á nabożnie miłość iego vważaiąca. *Czterey Twarzy Chryſtusá P. w męce iego.*

Męká y śmierć CHRYSTVSA P. ma ták wiele rozmáitych á dźiwnych ákktow / że Prorok Ezechiel zá niepodobną rzecz rozumiał / wyrázić to doſtátecznie w iednym ſubiectum: y dla tego wyſtáwia nam Zbawiciełá w czworákiey poſtáći / z czworáką twarzą. Ipſum eſt animal habens quatuor facies.

Pierwßa twarz ieſt twarz człowieká / ktora pokázuie Syn Boży w Ogroycu. Facies vna, facies hominis. Przypßedßy do Ogroycá / procidit in faciem ſuam, *Vpadł ná twarz ſwoię;* záczynáiąc od modlitwy wielkie dźieło zbáwienia ludzkiego. W Ogrodźie ſtáry Adam P. Boga obráził; w ogrodźie też nowy Adam błaga Máyeſtat iego. W ogrodźie pierwßy człowiek dług wielki ná potomki ſwoie zaciągnął; w ogrodźie też kochány ten zástępcá / poczyna go wypłacáć. Ale dáleko ten ogrod od Rayſkiego rożny. Ogrod nie delicyi ále boleśći / nie wczáſow ale fráſunkow. Ogrod ktory niemá ták wiele liśćia ná drzewie / iako tám wiele CHRYSTVS odniosł boleśći ná ſercu. Ogrod w ktorym *Twarz człowieká w Ogroycu.* Matth. 26.

wiecey z Ciáłá Pánſkiego krwie wyſło / á niż zá przeſłe záſy z robotnikow potu.

Cant. 5. Do tego Ogrodu wabiłá gò dawno Oblubienicá. Veniat dilectus meus in hortum ſuum, & comedat fructus pomorum. *Podź kochánku moy do Ogrodu ſwego, y zázyway owocow iábłek.* Niemoge iá rozumieć tego bánkietu / co to zá owoc iábłek / ná ktory Páná zapraſza. To wiem ze iabłká ſą owocem drzewá ſwoiego / ále żeby iábłká miały iáki inny owoc / o tym nigdźiem nieczytał; coby to były zá owoce iábłek / fructus pomorum, niewiem. Nie myli iednák Oblubienicá. Wſpomnićie co nam zá pożytki / co zá fructus, iákie owoce przyniosło iábłko nád żákáz Pánſki vrwáne w Ráyu. Nieſzczęśliwe áż názbyt frukty. Maledicta terra in opere tuo, ſpinas & tribulos germinabit tibi. In ſudore vultus tui, veſceris pane tuo. Puluis es, & in puluerem reuerteris. *Przeklęta źiemiá będźie w robocie twoiey. Ciernie y oſty rodźićći będźie. W pocie czołá twego záżyieſz chlebá. Proch ieſteś y w proch też poydźieſz.* Te ſą fructus pomorum, te pożytki / te owoce nieſzczęśliwego iábłká. Ná te owoce záprośiłá Oblubienicá Synà Bożego / temi go fruktámi częſtuie w dźiśieyſzym Ogroycu / ćierniámi / głogámi / oſtámi / hánbámi niewymownemi. Wſzyſtko mu to Anyoł repreſentuie w kielichu.

Matth. 16. Mare. 14. A Pan iáko to przyimuie? czyniąc pokorna do Oycá modlitwe / á gorzkie te potrawy y trunki przez Anyołá w kielichu ſobie podáne widząc / począł ſrodze teſknić / y ckliwość hániebna ſcińioną ſerce iego. Cæpit contriſtari & mæſtus eſſe. mowi ś. Máttheuſz. *Począł ſie ſmęćić y być załoſnym.* á ś. Márek / Cæpit pauere & tædere. *Począł ſie lękáć y teſknić.* y rzecze Apoſtołom. Triſtis eſt anima mea vſque ad mortem. *Smutna ieſt duſzá moiá áż do śmierći.* to ieſt ogárnął mie

ſmutek

ſmutek / teſkność / że ſie rowna śmierći. Z kąd táki ſmutek / y ták ſroga teſkność ná Páná? Że dwu przyczyn iáko wyráźił v Jeremiaſzá. Naprzod że męká y śmierć iego miáła być ſromotna / zelżywa / z hánbámi y kontemptámi nieznośnemi. Factus ſum in deriſum omni populo, canticum eorum tota die. *Przyſzedłem ná pośmiech y kontempy wſzytkiemu ludowi, cały dźien ſie natrząſano ze mnie.* Nie wſpomina biczow / ćiernia / gozdźi / krzyżá / ále tylo hánbę y ſromotę ſámę. Thren. 3.

Stráſzna ieſt śmierć człowiekowi znátury / á zmękami ſrogiemi ieſcze ſtráſnieyſza / ále gdy przyidźie vmieráć człowiekowi zwłaſczá godnemu z potwarzy / z hánbámi / z kontemptámi / to rzecz naćiężſza. Pomow cnotliwą Pánienkę / y obwin vrzędownie / o iáko ią hániebnie záwſtydźiſz / á gdyby z tey kálumniey ſtáć iey v pręgierzá przyſzło / iśćby ráczey wolálá pod miecz / a niż táką ſromotę ćierpieć. *Vmieráć z hánbą boleſna rzecz.*

Hánnibál on ták záwołány woiennik / ktory przez lat wiele / dokuczył potencyey Rzymſkiey / zá fortuny odmiáną opuſczony od ſwoich / gdy go wſzędźie Rzymiánie ſzukáli / domniemáiąc ná iákieby v nich przyſzedł konfuzye y hánby / nie dowierzáiąc Pruſiæ Krolowi Bithiniæ, áby go nie wydał / trućizną ſie ſám záwſze ią w ſygnećie noſząc zábił. A Cleopátrá Ægyptſka Krolowa poimána od Ceſárzá Auguſtá / ſuſpikuiąc / że co więc innym zwyćiężonym czyniono Potentatom / w tryumphie zá wozem Ceſárſkim w krolewſkich ſtroiách ſwoich miáłá bydź prowádzona / prze ćiężkość vważoney hánby / dwie zmiie do rámioná przyſádźiłá y trućizną zginąć wolálá. Tákże Cato Vticenſis, áby z niego zwyćiężcá Juliuſz Ceſarz pośmiechu nie czynił / przeczytawſzy dialog Plátonow / de immortalitate animæ, śmierć ſobie dobrowolnie zádał. Ale y w piśmie ś. mamy że Saul Sabellic. *Hánnibál ſam ſie truie.* Plutarch. *Cleopátrá ták że źmiie do ćiáłá przyſadza.* *Cáto zábija ſie ſam.*

Jzráelski Krol / áby ná vragánie Philistynom w ręce nie
1.Reg. 31. przyszedł / sam w sie mieczem vderzył / y pácholiká nád sobą stoiącego áby go dobił vsilnie prosił. Ták ćiężka iest hánbá tylo iescze myslą y domniewániem poieta. O iákaż byłá IEZVSOWA, ktory ią w Ogroycu rzetelnie miał obecną / y co w krotkim czásie nan przyść miáło / ná oko widźiał! Znáć ápprehensią tey hánby ná sercu iego y ćiele / bo táką w nim vczyniłá humorow kommocyą / że wszystek potem krwáwym spłynął / że áż przez száty biegłá z Ciáłá iego krew gęstemi okrągłemi kroplámi ná źiemię. Factus est sudor ejus, sicut guttæ sanguinis decurrentis in terram. ś. Jreneus czyta / globi sanguinis, gałeczki krwie okrągłe / ná znák że káżda tey krwie kroplá / będąc nieskonczoney wagi / mogłá odkupić globum, okrąg świátá wszystkiego.

Druga rzecz smęciłá CHRYSTVSA Páná; Niewdźięczność ludzka że ták srogiemi hánbámi y mękámi iego ktore
Druga przyczyná tęsknośći. dla nas miał ćierpieć / y hoyną krwią ktorą miał wylać / nie vważni ludźie mieli gárdźić / że w niegodnym vżywániu Sákrámentow śś. mieli nią deptáć / że ná ćiężką iego mękę y śmierć hániebną nie respektuiąc / mieli go postáremu grzechámi obrážáć / y to vważáiąc bolał niewymownie / y nárzekał / iáko iest v Jeremiaszá. Perijt finis meus. *Wniwecz*
Thren. 3. *poszły zamysły moie, intencye moie.* Ja śmierćią moią y krwią własną chcę grzechy ludzkie znośić / á oni tym gárdźić / y postáremu w złośćiách żyć máią? A ná to vtyskował zdawná v Dawidá. Sicut aqua effusus sum. *Wylałem krew moię dla człowieká iáko wodę.* Kiedy wodę wylewáią ná źiemię /
Psal. 21. zaden tego żá szkodę niema / áni żáłuie / choć po niey depcą /
Wody wylaney nikt nie żáłuie. nikt oto niemowi / niemász tákiego prostaká / coby ią chćiał po źiemi zbieráć. Ale kiedy wyleią drogi oleiek / ábo kosztowny liquor / záraz iáko naylepiey zbieráią / káżdy żáłuie

szkody

ßkody / bo to śiłá kosztuie / z dálekich to przywieźiono kráiow / przepłácić to musi. Miał wylać / iákoż y wylał Syn Boży dla nas nadroższa krew swoie / kosztowny liquor / ktory Náwá oná kupiecka / Nauis institoris, Naświetßa Páná świátu przyniosła / dał ia zá lekárstwo iedno y prawy bálsam ná choroby náße. A ludźie iáko to ważą? nie ináczey ieno iák wodę / Sicut aqua effusus sum, iedni Sákrámentem naświetßym gárdzac / drudzy niegodnie vżywáiąc / y námniey ták wielkiey łáski / tákiey miłości nievważáiąc. Widząc to wßystko iáko w źwierćiedle Zbáwićiel / poymuiąc nabystrßym dowćipem swoim te niewdźięczność / nárzeka / Perijt finis meus. *Wniwecz poßły zamysły moie.* Sicut aqua effusus sum. *Wylána krew moiá iáko wodá nic nie ważąca.* A ták środze to apprehensya serce ma ścisnione / że nie tylo krew ze wßystkiego ćiáłá gestemi y rubemi kroplámi toczy / ále z teskności wielkiey zda sie iákoby niechćiał dla człowieká vmieráć / y mowi. Pater mi si possibile est transeat à me calix iste. *Oycze moy ieśli można, oddal odemnie ten kielich.* A ná co vmieráć y krew wylewáć / ktora niewdźięczny człowiek gárdźić ma iáko wodą? Prouer. 31. Grześni gárdzą krwią Páńską. Matth. 26.

Zwyćiężyłá iednák dobroć niewymowna iego niewdźięczność te ludzką / goraca zbáwienia náßego miłość / à ratione imperante idąca / zwyćiężyłá on affekt y passya nátury náßey / ktora ś. Jeronim zowie παθος propassionem, że rzekł: Verum tamen non sicut ego volo, sed sicut tu. *Iednák Oycze nie iáko ia chcę, ale iáko ty.* Prawdá ćiężki to iest / y nie poietych gorzkości pełen kielich / przykry trunek tákich despektow y niewdźięczności / iednák nie iáko ia chce wedle passyi ábo propassionem przyiętey nátury / ále iákoś ty w wiecznych o mnie y zbáwieniu ludzkim predestynácyách vrádźił / ták niechay będźie. Miłość Páńska zwyćięża niewdźięczność ludzką.

Otoż

Otoż maćie w Chrystusie Pánu Faciem hominis, twarz człowiecką / Facies vna, facies hominis. nie tylo w onych teſknościách że ſie ſmećił iáko człowiek / lękał iáko człowiek / ále y w tey niewymowney miłości / że niedbáiąc ná te hańby y męki ſwoie y ná vpor ludzki / wßyſtek dáie ſie ná wolą Oycá ſwoiego. Fiat voluntas tua. Ale to zátoſina że vkázuiąc nam twarz człowiecką / ſam nie ma człowieká. Hominem non habeo, coby zemdlonego z ziemie podźwignął / y twarz krwią zláną otárł. Są prawdą Apoſtołowie / ále śpią dobrze / y vćiſku Páńſkiego nic nie poymuią. Wiec kiedy im ná gorze Thábor pokázował twarz w ſłońce vbráną / rádzi go widźieli / rádźi przy nim zoſtawáli. Bonum eſt nos hic eſſe. A kiedy twarz zbolała / ſmutna / kiedy w kielichu niemáß nic ſmácznego ieno ſámą gorzkość żadnego niewidáć przy Pánu. Tákći mowi B. Thomas à Kempis náß Kánonik. Multi ſequuntur Chriſtum ad fractionem panis, ſed non ad bibendum calicem paſſionis. Siłá tákich co idą zá Pánem kiedy chleb łámie / ále nie idą kiedy kielich męki podáie. Idą y gárną ſie gdy ieść / ále vćiekáią y w kat ſie kryią kiedy prácować. Skoczćie wy *Namil*: *Słuchacze*, y dźwignićie zemdlonego ſtruchlałego IEZVSA, otrzyćie twarz iego krwią oblaną / otrzyćie ſkrwáwione oczy / posilćie go nabożnym tych ćiężkości iego politowániem / dźiękuyćie zá te reſolucyą na śmierć ná hańby / zá te miłość / zá ten łáſkáwy affekt.

Matth. 26. Ioan. 5.

Matth. 17.

Thom. à Kempis. *Co żywo zá chlebem.*

Kiedy wielki Alexánder przećiw Perſom czynił expedicyą Statua Orpheuſowá ſrodze potniała / było to w podźiwieniu wielkim v wßyſtkich / y gdy rozmáićie ten pot rozumiáno / ſławny augur Ariſtander vczynił dobrą Krolowi otuchę / że to pocenie obrázu ták ſławnego Muzyká y Poety znáczyło / iáko wiele Poetowie mieli prácować w opiſowániu dźielnych ſpraw / viktoriy y tryumphow iego. A my

Statua Orpheuſowá potnieie. Sabellic.

Zbáwi-

Zbáwićielowi náßemu z tego krwáwego potu có też wro-
żyć / co prognoſtykować bedźiemy? Ach ſerce drzy y prá-
wie vſtawa. Pot ten krwáwy obiecuie iákieś Poety/ Pi-
ſorymy / ktorzy koło niego śiłá prácować beda. Opraw-
cy to ſą niezbożni / ktorych własny iego Száfarz Judaß
zdráycá wiedźie ná Páná. Juźći iuż ida tłumem wielkim/
nie Poetowie ále kátowie / nie piſorymowie / ále kalumnie-
átorowie / nioſą do piſánia látárnie / pochodnie / ſſáble/
cepy / kiie / do piſániá po ćiele iego świetym.

Facies ſecunda, facies Leonis. Tu druga Twarz / vká- *Druga twarz Lwá.*
zuie Zbáwićiel twarz Lwá mężnego. Acz Lew vćieka przed
ogniem / on iednák pochodniámi / Látárniámi / y zbroyna
ich ármáta nic nievſtráßony ſtoi / y owßem wſtawßy z mo-
dlitwy idzie ku nim: Proceſſit & dixit eis: y mowi. Quem Ioan 18.
quæritis? *Kogo ßukacie?* Jeśli mnie oto ia ieſtem. Leo rugi- Amos. 3.
et quis non timebit? *Lew zákrzyknie, ktoz ſie nieulęknie?* ieno *Lew vćieka przed ogniem*
to Pan rzekł / záraz iákoby ie podćiął / wßyſcy w znák pá-
dli / abierunt retrorſum & ceciderunt in terram.

Jeſt ták wſpániałego ſercá Lew / że doſyć ma gdy nie-
przyiaćielá rzući o ziemie / dalßey nád nim pomſty niebierze.

Corpora magnanimo ſatis eſt proſtraſſe Leoni, Ouid.
Pugna ſuum finem, cùm jacet hoſtis, habet.

A my *Doſyć ma wſpániały Lew gdy o ziemię váli* *Lwá ſpániáłość.*
Nieprzyiaćielá ſwego, nie ſrożeie dali.

Toż wſzyſtkie vczynił Zbáwiciel / Leo de tribu Iuda. *Lew z po-* Apoc. 5.
kolenia Iudá, kiego. Powáliwßy o ziemie Gwárdyą Zydowską/
pokazawßy moc y potege ſwą / doſyć miał / żeby wiedźieli że
nie ták go wydawáłá ná śmierć Judaßową zdrádą / iáko
raczey wola iego własna. Znowu do nich mowi kogoż ßu-
kacie? Oto ia ieſtem / wiem po coście przyśli. Hæc eſt ho- Luc. 22.
ra veſtra, & poteſtas tenebrarum. *Godźiná to wáßá y noc ciemno-*
ści, czyńcie coście vrádźili.

O dobry IEZV, skoroś im tey mocy pozwolił/ z iáka furyą ná cie powstali. Nie z takim trzaskiem ogień długo zátłumiony wybiia ku gorze/ nie z takim gwałtem zápalczywy żołnierz do miásta po długim obleżeniu dobytego wpada/ z iákim trzaskiem y gwałtem skoczyli ci łotrowie niezbożni ná práwego Pásterzá/ wyrodni Synowie ná cnotliwego Oycá/ niewdzięczni vczniowie ná życzliwego Preceptorá/ synowie ciemności ná prawdźiwe światło.

Poimány Chrystus.

Plutarch.

Mawiał więc Alexándrá wielkiego Oćiec/ że strászniey sze iest woysko Jeleniow/ gdy im hetmáni Lew/ ániżeli woysko Lwow/ gdy máią zá Hetmáná Jeleniá boiáźliwego. Melior est exercitus Ceruorum duce Leone, quàm exercitus Leonum, Ceruo duce. Prawdá że w tym poimániu Pánskim pierzchnęli Apostołowie/ atoli iednák skoczył do kordá Piotr/ bo ma zá Hetmáná Lwá/ przytnie mocno/ vtnie iednemu vcho/ ále záwołał Pan. Niechay Pietrze/ mogłbym ia dáć tey zgrái odpor/ ále niechce/ trzebá ná tych kołách daley/ dáley każe spráwiedliwość/ dáley woła miłosierdźie y copiosa redemptio.

Ná Hetmánie wiele należy.

Psal. 129.

Nie wiem by kto mógł Lwá ták vgłaskáć/ żeby go do wozu możono záprzac. Nayduie tám v Poetow/ że iákiś Admetus, Lwá y wieprzá dźikiego sforowawszy záprzągł do wozu. Czytam że dwá lwi Matkę swą stárą ná wozku ciągnęli. Widze stáre Hieroglyfiká/ że Lew osobę iákąś w słońce vbráną woził. Ale to Poetow Inwencye coś innego przeznáczáiące. Dźiś to widźiemy że Lwá mężnego Chrystusá P. wiążą/ w konopne przybrawszy sznury záprzegáią do kół Ezechielowych/ áby stárego Adámá záwiozł do Ráyu. Ey dla Bogá twárde to ná Synà Bożego sznury/ potrą wniwecz subtelne Ciáło iego.

Piérius in Hierog.

Ktoż wypowie co tám w tym tumulćie vćierpiał Nasmilszy

miłśy IEZVS. iáko wiele ćiężkich pogębkow ná twarzy Boskiey swey odniosł? iáko wiele włosow z nadrożśey głowy pozbył? iáko srodze bezecnemi nogámi zdeptány/ y w błocie vtarány został?

Strách wspominác sroga/ y nieslychána złość Rzymiánki Tulliey Corki Seruiuśá Tullego Rzymskiego Krolá/ wydána zá Tárquiniuśá/ powodem mu była hárda y zła niewiástá/ áby Oycá iey zábił/ á sam krolem został. Dokazálá tego ámbicya/ vczyniono tumult/ Oycá zábito. Dádza znác Corce że Oćiec zábit/ á maż iey Tarquinius Krolem obwołány/ wśiadśy záraz w károce iáchálá winszowác/ y witác męża krolem. Przyszło iáchác przez vlice gdźie Oćiec iey żábity lezał/ obaczywśy woźnicá/ chce w stronę wyboczyć końmi/ y trupá minác/ á zła niecnotliwa Corká każe mu iáchác prosto co predzey/ y przez trupá końmi deptác Ciáło Rodźicá swego. Zowią te vlice Rzymiánie Sceleratum vicum, Vlicę złośliwą sromotną. O czym Poetá Liuius lib. 1.

Infamemq; locum sceleris quæ nomine fecit
Pressit & inductis membra paterna rotis. Ouid.

A w náśym *Dałá sromotnym mordem toż mieyscu názwisko*
Każálá przez trup Oycá wozem iáchác rześko.

Niemnieyśa złość Zydowska nád Oycem práwie y Mistrzem swoim Chrystusem IEZVSEM/ w ímániu tym y tumulćie srogim/ o iáko go nie ieden nogámi zdeptał/ iáko nie ieden przez Ciáło iego swowolnie przebiegł/ iáko nie ieden twarz iego świętą nogámi pogniotł.

Pressit, & inducto membra paterna pede.

Poyrzy Jeremiaśu ná effekt Proroctwá twego/ powiedźiałeś że ponet in puluere os suum, dabit percutienti se maxillam, saturabitur opprobrijs. *Pokzy vstá swoie w prochu, poda twarz bijącemu, nájycą go hánbámi.* Thren. 3.

Pátrzże iáko pomie-

ßáná z błotem śliczna twarz iego / iáko ćiężko kłykćiami zbita / iáko náſycony hánbámi / kiedy ni łotr iáki záwołány niesie ſromotny powroz ná ßyi / á rece ma twárdo związáne. Lámentuy nád tym deſpektem Pánſkim Złotouſty Káznodźieio. Heu! pax cæli traditur doli oſculo, tenetur tenens omnia, alligatur omnium nexus, ducitur attrahens vniuerſa, illuditur majeſtas, irridetur virtus, perfunditur latgitor imbrium ſputis. *Ah! náco to Syn Boży przyßedł? pokoy niebá zdrádźieckim wydany ieſt pocálowániem, trzymáiąc wßyſtko trzymáiącego, wiążąc wſſe rzeczy ná świećie porządnie wiążącego, ćiągnąc wßyſtko do ſiebie gárnącego, znieważáią máieſtat, wyśmiewáią wßechmocność, hoynego deſczow dawcę brzytkiemi oblewáią káślámi.*

S. Chryſoſt.

O drogi Náświetßy Zbawco / ktory dźiś w tym Ogrodźie / niewymowna za grzechy náße teſknośc / y boiáźn ná ſercu ćierpiß / á od niewdźięcznego ludu ták ſrogie deſpekty odnośiß / day nám prawdźiwie zá grzechy náße żałowáć / y iáko w nalepßey nád zmyſłámi náßemi oſtrożności / á ná ſtráßne ſądy twoie pámięći dni náße prowádźić. Day nam pocálowáć powrozow twoich / á roſpuſtne ćiáłá y zmyſłow áffekty wiązáć ßnurámi mándátow twych świętych. Jáko dźiś nam kwoli twarz człowieką y Lwá / lubo od ſiebie dáleko rożne w iedne ſforę ſkłádaß / ták day nám ćiało y duchá / w iedney zawße ſforze ſkromności Chrześćiáńſkiey trzymáć y oboie ná vſługę twoie y ćiągnienie iárzmá twego obrácáć.

Wyiezdza kochány Zbáwićiel z Ogroycá / ábo raczey wyiezdzáia ná nim / zgrzyt / łoſkot / trzaſk po drogách Cieżko to ná Páná Ezechielu / zbity / potłuczony / powrozámi / łáncuchámi obćiążony / nie zaydźie do miaſtá. Wnet do tey károce przyprzęga y założa Wolu: In tertio Facies Bouis

uis, nim go nágotuia / wytchnimy troche mowiąc pięć Pater noster, y Aue Maria.

CZĘSC WTORA

JEst tá ſztuká do wołu / że by naſroſſy / ieno mu práwe koláno ſznurkiem choć cienkim obwiązáć / záraz vcichá / nie ſárpa / y ſpokoynie dopuſzcza ſie prowadźić. Vczynił to raz ieden Greczyn w Rzymie zá Clemensá VII. ſrogiego y zuchwáłego wołu prowadźił przez miáſto / małym mu ſznurkiem koláno związawſzy / co v niewiádomych w podźiwieniu było wielkim. Niewiedźieli znáć tey ſztuki ſiepacze Zydowſcy / ſkrepowáli Chryſtuſá Páná iáko wołu iednego / ćiagna mocą wielką do miáſtá. Quaſi bos ductus ad victimam. ſzárpáią powrozem / popychaią nogámi. A ſzedłćiby on był y o ſznureczku / ſzedłby był y bez niego / bo z dobrey woli ſwoiey ofiárował ſie ná śmierć / ále złość ludzka wiaże go y ciagnie ſwowolnie.

Trzećia twarz Wołu.

Pierius.

Sztuká ná vſkromienie wołu.

Prouerb. 7.

Wpádna trzaſkiem do miáſtá / ktoremu ták wiele dobrego czynił / do ktorego niedawno z pięknym tryumphem wiezdżał. O iák to rożna od oney Niedźielney Proceſſyą / tám pálmy / á tu kiie / tám oliwy / á tu powrozy / tám wonne kwiatki / á tu ſromotne pogębki / tám Hoſanna, Benedictus qui venit in nomine Domini. Błogoſławiony ktory idźie w Imie Páńſkie; á tu zdraycá / buntownik / konfederat / Reus eſt mortis, godźien wiśieć / godźien ſubienice.

Matth. 21.

Matth. 25.

Do ſądu naprzod Duchownego prowádzą Páná / bo mu crimen læſæ Maieſtatis diuinæ zárzucáno / y przeſtępſtwo Moyżeſowych zádáwano trádycyi. Tám go pyta Kaypłan o náukę / o vcznie. A z kądże to że nam nowe przynoſiſz náuki? vſtáwy zákonu Bożego przez Moyżeſzá podáne łamieſz? kupy ludźi niewiedźiec iákich zá ſobą wodźiſz? Widźiał Zbáwiciel záwźiętość kapłanow przeciw ſobie /

V Duchownego Sądu Chryſtus.

widźiał że to ich fábryká byłá / y oni go imáć kazáli. Rzecze dość skromnie. Ná co mie o náukę pytaß / nie vczyłem iá pokątnie / ánim schadzek miewał prywátnych / vczyłem iáwnie w Kośćiele / pytay tych co mnie słucháli / niechay powiedzą ieśli náuká moiá ma nágáne iáką.

Ioan. 16. Záledwie to wymowił áż skoczy ieden zdrayca / y wytnie mu srogi y ćiężki policzek / Sic respondes Pontifici? *A tákże to odpowiedáią nawyżßemu Kápłánowi?* Wey konfederátá / ieśli ták w oczy zniewáża vrząd / á coż pokątnie? Gruchnęło po wßystkim dworze ono vderzenie hániebne / zá ktorym námilßy Zbáwićiel vpadł / á twarz iego wßystká zczerniáłá y krwią spłynęłá. O niespráwiedliwośći wielka! ná sądźie wolno káżdemu dáć spráwę o sobie / nie karzą by naygorßego áż przekonánego / áż po sentencyey / á tu bez sądu / bez dekretu biią Chrystusá nieprzekonánego / co gorßa biią w domu Kápłánskim. Zkądże w żołnierzu á iescze w kápłánskim swawola táka? Z proznowániá y chlebá cudzego. Ták to vważa Polski náß káznodźieiá. Milite præsidiario nihil iniustius, nihil ministro Sacerdotis insolentius, quid ita? Otium, & cibus alienus. *Niemaß nád żołnierzá záćiążnego nic niespráwiedliwßego, niemáß nád sługę Kápłánskiego nic swowolnieyßego, coż to spráwuie? proznowánie, á chleb cudzy.* Niecnotliwi ludźie żowią Chrystusá P. przestępcą praw Moyzeßowych / á sámi ie łamią y psuią. Bo máią práwo. Non alligabis os boui trituranti. *Nie będźieß wiązał vst wołowi prácuiącemu.* Robił v nich ćiężko Zbáwićiel iáko wołek ieden / á oni mu nie tylo vstá wiążą / ále ie srodze zbiiáią.

Pogębek Pánski.

Zołnierz á sługá Xięży.

Socolouius in Iusto Ioseph. 1. Cor. 9.

Deuter. 25.

Exod. 32. O Moyzeßu coś prágnął widźieć twarz Pánską. Ostende mihi faciem tuam. *Pokaż mi Pánie twarz twoię.* O byś wiedźiał iáko ią potomkowie twoi hániebnie zesromocili y

skrwáwili

ſkrwáwili? byś wiedźiał iáko ná niey niezbożny ieden zbroyną rekę ſwoię wyryſował y wybił. Coż ábo przy Chryſtuśie Pánu nie było lwá / że tego zdrayce nie karze?

Czytam w Hiſtoryách / gdy Jubá Krol Máuritánſki / prowádźił woyſko przez Afrykánſkie puſcze / ieden z żołdatow obaczywſzy lwá poſtrzelił z łuku. Pobiegł lew z poſtrzałem w puſczą. Foremna rzecz / w kilká mieśiecy powracá Krol z woyſkiem przez też puſczą / poglądáiąc lew poſtrzelony za drzewia pilno / vpátrzył / y poznał tego żołnierzá co go poſtrzelił / ſkoczywſzy miedzy kupę / opadł y poſzarpał winowáyce ſwego. Godźien był záiſte ten zuchwáły żołnierz / áby nan zá to zelżenie Pánſkie / ſpráwiedliwość Boſka lwá iákiego wywárłá y tám ná onym mieyſcu nagle ſkaráłá. Lecz námilſzy Pan iáko w Ogroycu / ták y tu niechćiał żadney pomocy áni obrony.

Pierius.

Lew pomni krzywdę ſwoię.

Lew lubo mężny y śił przedźiwnych / iednák z táiemney iákeiś ántipátyey / kurá oſobliwie białego zbyt ſie leká y vćieka przed nim / ná co álluduiąc ieden faworyzánt Fráncuſki / gdy pod Mediolánem w potrzebie Hiſzpanow z Fráncuzámi vwodźił woyſko Generał Hiſzpánſki / nápiſał wierſz táki.

Lew boi ſie kurá.

Eſt Leo quis negat? Auſtriaco cum milite Ductor
At Galli viſu territus ipſe fugit.

A my.

Stráſzny Hiſzpan iako Lew z Rákuſkiemi tropy
Lecz vizrzawſzy Galluſá, dźwiga śpieſzno ſtopy.

Już kur zápiał / iuż Piotr on ták śmiáły y ná śmierć zá Páná odważny / Páná ſie záprzał y trzykroć odprzyśiągł. O iáko ſerce iego przeráźił! iáko mu do ćiężkich áfflikcyi ſrogiego vtrapienia przydał! Nie nádáła ſie widzę dworſka Piotrowi / ledwo tám nogę włożył y miedzy dworſkiemi vśiadł; Circumſedentibus illis, erat Petrus in medio eorum. áż Miſtrzá ſwoiego zápomina / áż oná iego ták známienita

Piotr záprzał ſie Páná ſwoiego.

Luc. 22.

konfeſ-

Matth. 16. konfessyá. Tu es Christus Filius Dei viui. *Tyś ieſt* CHRYSTVS *Syn Bogá żywego*, wſproſna ſie ápoſtázya obraca.

Dwor po Włoſku Corte. Włoſzy iezykiem ſwoim Dwor názywáią Corte, iákoby coś krotkiego / iákoż v nas Polakow ſtárzy dworacy chadzali krotko w kurtách / bo przy dworách práwie wſzyſtko krotko / krotkiego chcą nabożenſtwá / krotkiey Mſzy / krotkiego kázánia / co do ſłuzby Bożey wſzyſtko krotko / á kiedy bánkietowáć / plaſáć / kárty trzepáć / choć y nadłuzſzy dzień / choć y noca nádſtáwiony / nie krotki / nie przykry. *V Dworu krotkie nabożenſtwo.* Winiż co predzey z Dworu Apoſtole Pánſki / poki cie gorzey konwerſácya nie zepſnie dworſkich. Luc. 22. Weyzrzał nan Zbáwiciel z oká. Conuerſus Dominus, reſpexit Petrum. Przerázony świeta zrzenićá wyſzedł / y poczał rzewno płákáć. Egreſſus foras fleuit amarè. Weyzrzy ná naſz Pánie / weyzrzy ná wſzyſtkie grzeſzne / niech płáczą / y z niepoczćiwych konwerſácyi wychodzą.

Pierius. Stárzy Aegyptcyánie opiſuiąc człowieká od prac v wolnionego / y po rożnych obrotách y fátygách záżywáiącego wczáſu / exautoratum & donatum rude, mawiali βὸς επὶ φατνη Bos ad præſepe. *Wołek v złobu.* to ieſt / od poczywa po robocie y pracy; á záś o prácuiącym mowiono / Bos ſub iugo. *Wołek pod iárzmem.* Paræmia. Bos ad præſepe. Noc iuż zápádłá / czásby tego wołká z iárzmá w przac / czásby y z Chryſtuſá te łáncuchy y powrozy zebráć / po tákim vſtámotániu y zbićiu czáſby mu odpocząć / posilenia iákiego záżyć. Nie odpocząć bynamniey choć noc záſłá / przecie on ſub iugo, pod iárzmem / pod ćiężarem.

Ná noc w piwnicy P. Chryſtus. Kroż by myśla poiał / á nie tylo ſłowy opiſał / ábo iezykiem wymowił / iákie deſpekty y hánby przez one noc Zbáwiciel naſz podiał? Wrzućiwſzy go do piwnice y máiąc po woli co kto mogł nagorſzego wymyślić / co naſromotnieyſzego

ßego wynaleść/ to nád nim wydźiwiał. Już mu przeświétne oczy grubemi záplúskawano phlegmámi/ iuż na głowę czći wßeláktiey godna/ śmrodliwe lano pomyie/ iuż plugáwa ßmáta oczy záwiezowáno/ y po twarzy dłoniami bito/ Prophetiza quis eſt quì te percuſſit? *Proroku závołany, zgádni kto cię biie?* Już honor iego Boſki y náuke zbáwienna/ y konuerſácya niebieſka iáko ſrodze lżono/ ſromocono/ zowiac go Mátáczem/ bluźnierca/ oßuſtem/ & alia multa blaſphemantes dicebant in eum, *y wiele innych rzeczy obelżywych mowili nań*, iáko świádczy Ewángeliſtá; á s Hieronym powiáda/ że ſámemu tylo P. Bogu ieſt wiádomo/ á nam ná Sądzie dopiero oſtátnim będzie odkryto/ co w tey piwnicy zá deſpekty y hánby Syn Boży wytrzymał. Luc. 22. S. Hieron.

KATOLIKV, ktory ná bezecne roſkoßy y niewſtydy/ nocnych nawiecey wygladaß ćiemnośći/ y w te godźiny nabárźiey ná miękkiey lubieżąc pośćieli/ ćieleſnemi ſproſnośćiámi zwykłeś Bogá czyſtego obrazáć/ pomni kładąc ſie y leżąc/ ná ćiężki/ ſromotny/ á bezſenny Zbawce twego w tey piwnicy nocleg/ y hánbámi iego ſwowolne ćiáłá twego vmarzay zadze/ przećiw brzytkim ná myśl twa idącym phántázyom/ ſtáwiay ſobie vtrapionego/ y ſrodze tey nocy zelżonego IEZVSA. *Nocy ſprofánowáne.*

Ráno wyćiągáia/ ábo raczey wywłocza z piwnice Chryſtuſá P. iuż od Káplánow zá bluźnierce y buntownika osądzonego/ y ſtáwiáia go iákoby dla ſámey Exekucyey przed Piłatem. Zrozumiał Piłat/ że ich ſkárgi żadnego niemáły fundámentu/ że świádectwá nie były zgodne/ widząc wielkie zámießánie ludu/ áby kłopotu zbył z głowy/ vſłyßawßy że Chryſtus rodem był z Gáliley/ odeſłał go do Heroda/ pod ktorego Jurisdykcya była Gálilea. Sztuká to ieſt Polityków/ ſpráwę choć nie trudną/ áby ſtrony nie *V Piłatá P. Chryſtus.*

vrážili / ábo o wźięte pódárki wstydáć sie nie muśieli / odsyłáć cum toto effectu do wyżßego subsellium. Aczći podczás lepßa iest spráwę wcześnie záwieśić / ábo do innego Sądu oddáć / á niż w niey co skwápliwie ábo nievmieiętnie począć / bo iáko mowi ś. Augustyn. Ignorantia Iudicis, calamitas est innocentis. *Nieumieiętność Sędźiego, gotowym iest nieszczęśćiem niewinnego.*

S. August. lib. 16. de Ciuit. Dei.

Sędźia ignoránt.

Luc. 23.

V Herodá Zbáwićieł własny wołek / ćichy. Pytał go Herod o wiele rzeczy. Interrogabat eum multis sermonibus. podobno pytał / ieśli to on iest / o ktorego ták wielki był zá Oycá iego rozruch w Jerosolimie / ieśli iego trzey Krolowie ßukáli / ieśli on iest o ktorym ták wiele cudownych rzeczy powiádáno. Ná te y drugie pytánia / że w nich Herod nießukał duchownego pożytku / ále tylo figlował / nic mu Pan nie odpowiedźiał: záczym gdy go niemogł wyćiągnąć ná żaden dyßkurs / osądźił zá prostaká y wołká iednego / y wzgárdźił nim iáko rzeczy publicznych niewiádomym / iáko nie státystą / y miał to zá baykę co mu zádawáno iákoby krolestwá áffektował / y bunty przećiwko Cesárzowi stroił / y wyśmiawßy go vbrał w białą ßátę / vkázuiąc że to błazeński Cándydat y áffektátor krolestwá / prostak ieden ktory trzech zliczyć nie vmie. Spreuit illum Herodes cum exercitu suo, & illusit indutum veste albâ, & remisit ad Pilatum.

V Herodá wyśmiano Páná.

Luc. 23.

Atoli iednák tá biała ßátá / lubo ná zárt y pośmiech dána / wyświadczáłá Cándor y niewinność Páńską / iáko vważa s. Ambrozy. Non otiosum quod veste alba induitur ab Herode, immaculatæ tribuens indicia passionis, quod Agnus Dei sine macula peccata mundi susciperet. *Nie dáremna áni beztáiemna iest, że w białą ßátę vbrał go Herod, iest to rzetelny wywod niewinney iego męki, że Báránek Boży bez mákuły grzechy świátá przyiął.*

S. Ambros.

Biała ßátá ná Pánu co znáczy.

Jákoż

Jákoż nie máło to pomogło do opiniey Piłatá o niewinności Pánskiey / że go Herod nie sądziwszy wolno puścił od siebie / y dla tego mowi Piłat Zydom. Obtuliſtis mihi hunc hominem quaſi auertentem populum, & ecce ego coram vobis interrogans, nullam cauſam inuenio ex his in quibus eum accuſatis, ſed neque Herodes. *Przywiedliśćie mi tego człowieká zá buntownika iednego, á oto ia przy was exáminuiąc y pytáiąc, żadney winy nie znáyduię, co mu záżáiećie; ále áni Herod.* Emendatum ergo illum dimittam. *Każę go przećię nychłoſtáć, á potym wygnáć z Miáſtá.* A o coż Piłaćie / kiedy nic nie winien? Ná vkontentowánie ludu zápalonego / ná vſpokoienie tumultu y ſedytyey. Pobłądźiłeś Piłaćie / kiedy iáwna nieſprawiedliwośćia y krwią niewinną / chceſz zálewáć æſtus populares, bunty y furye pospolſtwá. Non ſunt facienda mala, vt eueniant bona; nie godźi ſie złymi y nieſłuſznemi ſpoſobámi / z okrutnym krwie niewinney wylániem / z obrázą máieſtatu Bożego / gáśić ſweywoli y Konfederácyey pospolſtwá. A ſumnienie twoie zábiiaſz / y zuchwáłego ludu nie vkontentuieſz / pozwoliwſzy mu trochę / musiſz potym rad nie rad pozwolić y wiecey.

Error Piłatá.

Rom. 3.

W táki błąd nie dawnemi czáſy upadł Krol Angielſki Cárolus / iáko ſam z wielkim wyznawa zalem. Zwaśniło ſie pospolſtwo Angielſkie ná Vicerexá Hyberniæ Thomam Ventuortium Comitem Straffordiæ człowieká ſławy y godności wielkiey / náwálili nan tákże ſrogich kálumniy / vczynili læſæ maieſtatis reum, tumultámi przywiedli Krolá / że dekret śmierći od párlámentu ferowány lubo z oporem wielkim podpiſał. Vſpokoiłże tym zbuntowáne pospolſtwo? by nammiey / y owſzem zápráwił ie ná krwi Vicerexá / że y ſámego potym Krolá głowę / nieſłychánym miedzy narodámi ále Anglikom nie nowym przykładem / kátu publicè pod ſiekierę dáli

Imago Regis

Krol Angielſki podpiſuie dekret złośliwy Anglikowie dáli ściąć Krolá.

Smierć swoię temu dekretowi przypisuie.

kiere dáli. Záłował przed śmierćią swego erroru Krol / y nieszczęśćie swoie niespráwiedliwemu przypisuiąc dekretowi / w głos wyznawał / że nie godzi sie z obrázą Bogá / y sumnienia / mederi malis Reipublicæ, zábiegáć szkodom Rzeczypospolitey / y krwią niewinną gáśić tumultow pospolstwá.

Ze dwoygá złego mnieysze obierać iáko rozumieć.

A lubo czásem dopuszczáią Pánowie / w krolestwách swoich / czegoby aliàs niegodziło sie ćierpieć / to iednák w ten czás tylo dobrym sumnieniem mogą czynić / kiedy wiekszemu złemu ináczey zábieżeć nie máß sposobu / w czym iest regulá Theologow / że Ex duobus malis, si vtrumq; vitari non potest, minus eligendum est. Ze dwoygá złego / kiedy oboygá vść nie możeß / co mnieysze obieray. Bo y náturá sámá / áby vchroniłá głowy ćiężkiemu rázowi nádstáwia reki / obieráiąc w reku raczey / ániżeli w głowie ráne odnośić. Ale Piłat w niespráwiedliwym sądźie swoim / nie mogł mieć tey wymowki / bo miał wiele sposobow tumultom zábieżeć Zydowskim / mogł Chrystusá Páná Cesárzowi odesłáć / ábo dostáteczną o spráwách iego przesłáć informácyą. Nie byłá też taka Zydow ná ten czás potencya / áby zwierzchnośći Rzymskiey stráßna bydz mogłá. Lecz dawßy temu dyßkursowi pokoy / obaczmy co to zá chłostá / ná ktorą niezbozny sędźia skázuie Páná.

Pierius.

Widźieć we śnie Woły orzące co znáczy?

V Wieszczkow Aegyptskich byłá práktyká. Kiedy widźiano przez sen woły orzące / obiecowano wßelkiego zboża dobry vrodzay / y znáczną rożnych pożytkow w polách y w ogrodách obfitość. Widzę ia *Namilśi Słuchácze*, nie we śnie ále ná iáwie / widzę nie woły orzące ále okrutne káty / do nowego iákiegoś y nie zwyczáynego po Ciele Chrystusowym oránia gotowe. Przybądźćie ná to spectaculum, ná tę okropną trágedyą Anyołowie śś. wam lepiey wiádoma iest zacność /

eność / chwałą / Máiestat Syná Bożego / pátrzćież co z nim niewdzięczna czyni Ieroſolima. Nie ták prętko wyſz chodźi z vſt Stároſty ſłowo / żeby go biczować / iáko prętko z nieſłychána furyą porywáia IEZVSA. Stánie gromáda kátow ná okrutne ſieczenie vmyślnie wybránych; iedni ſłáty z niego zdzieráią / drudzy rozgi ſurowe ſkładáią y wiążą / inni bicze ſtráſzliwe z oſtremi hączkami gotuią / inni łáncuſzki drotowe ſkrecáią / drudzy do chyżego ſmágánia rece zá łokieć záwiiáią: przywiązawſzy do ſłupa, Boże moy! iáko bez wſzelkiey litośći y bácżenia ſieką / iáko ze wſzyſtkiey mocy przykładáią. Nie ták grad gwałtem z niebá padáiący trzaſká po dáchách / iáko po Ciele IEZVSOWYM trzáſkáią bicze y rozgi / iuż raz ná rázie / pegá ná pędze vsiadá / iuż ráná ráne wypycha / iuż od ſrogiego bicia przezieráią kośći / iuż iedni káći vſtáli / drugim rece ſłużyć niechcą / iuż wſzyſtko Ciáło okrutnie posieczone / płynie krew iáko cewkámi ze wſzyſtkich członkow / źiemiá ná koło krwią zlana / wſzyſcy káći rece y ſłáty máią krwią zbrocone / ſam Zbáwiciel ſtoi we krwi po kośtki.

Biczowánie v ſłupá Páńſkie.

O Dawidźie / nietákeś ty obiecował Meſſyaſzowi temu / powiedziałeś że do niego żadne nieſzczęśćie nie miáło przyſtąpić. Non accedet ad te malum, & flagellum non appropinquabit tabernaculo tuo. Pátrzże iákiemi rozgámi odkryty / iáko hániebnie vsieczony / że Ciáło iego nie Ciáłem ale Máſſą iedną krwáwą / zda ſie bydź wſzyſtkim ná to pátrzáiącym. Lepiey y ſzczerzey powiedźiał Izáiáſz. A planta pedis vſque ad verticem non eſt in eo ſanitas. *Od ſtopy nożney, áż do wierzchu głowy, niemáſz w nim zdrowego mieyſcá,* wſzyſtko zbito / wſzyſtko vsieczono. Znáć po dźiś dźień ná prześćierádle Páńſkim to posieczenie okrutne / widźiećie wiec obrázy iego / á ſámo iſtotne ieſt w Turymie mieśćie Włoſkim

Pſal. 90.

Iſai. 1. *Prześćierádło P. Iezuſowe w Turymie.*

in Ducatu Sabaudiæ, tám rzetelnie widáć iáko ſrodze vśieczono Chryſtuſá / bo niemáß tego mieyſcá y ná igłę / gdźieby nie byłá ráná / gdźieby nie był raz krwáwy.

Pátrz Ezechielu iákoś dobrze widźiał / że źwierzećiá tego zworotwarzyſtego Ciáło pełne było oczu. Totum corpus plenum erat oculis. bo ták háńiebnie vbito Zbáwićielá / że co ráná to dźiurá / to oko / nie łzy ále krew hoynie wyleważiące. Obroć ná te dźiury / ná te niezliczone po Ciele Páńſkim biczámi wyrobione oczy / oko twoie Kátoliku nabożny. Agnoſce, napomina ś. moy Pátryárchá / quantum valeas, & quantum debeas, & dum tantam redemptionis tuæ dignitatem perſpicis, ipſe tibi peccandi pudorem indicito *Vważ iákiey ieſteś ceny y iákiey obligácyey. Ceny wyſokiey bo ná ćię nieoßáconána krew Syná Bożego włozona. Obligácyey wielkiey, áby ták wielka Zbawce twoiego miłość nie byłá od ciebie ledá iáko ważona.* Micy to zá hámulec y munßtuk ſwowolnym áffektom y niewſtydom twoim / żeś od Syná Bożego ták drogo kupiony / że dla ćiebie wßyſtke krew z Ciáłá wylał / że tákie hánby deſpekty / zelżywośći podiał. Wſtydź ſie grzeßyć y obrażáć ták dobrego / ták ćie ná podźiw miłuiącego Páná. Pádni z rzewnym zá złości twoie żalem przy tey krwi iego vfárbowáney Columnie / y z mocna wiecey niegrzeßenia intencya / obiecuy Bogu / że Non plus vltrá, że iuż Máyeſtatu iego nie bedźieß obrazał / że brzytkim ćiáłá roſkoßom dáley nie bedźieß ſłużył / Non plus vltrà. Ták czynił S. Kátárzyná Senenſka. Non amplius peccatum Domine, non amplius peccatum. *Iuż więcey niepomyśláć o grzechu, iuż więcey niepomyśláć.* Ná tym perfekcya Chrześćiánſka należy / ná tym zbáwienie y oſtátnie ſzczęśćie / áby człowiek po świętey pokućie / Non plus vltra, wiecey niegrzeßył / Non amplius peccatum; ále perfekcya miłości Chryſtuſowey przechodźi te krwáwa Co-

lumne /

S. Auguſt. Serm. 114. de Temp.

Perfekcya Chrześćiańſka.

lumne / postępuie plus vltra, każe amplius, dáley y ieſcze dáley. A ia z Dobrodźieiem moim poydę dáley / ieno trochę odpocznę / á wy wſpomagayćie mowiąc 5. Pater noſter y Aue Maria.

CZĘSC TRZECIA.

MIáło w zwyczáyu Pogánſtwo / że gdy prowádźili bydletá ná ofiárę ſwym Bogom / kłádli ná nie wience / iáko ma Poetá

Bydlętá ná ofiárę w wiencách.

State coronati plenum ad præſepe juuenci,

Stoyćie przy pełnym złobie w wiencách Cieluſzkowie.

Ouid.

Ofiárą zá grzechy náſze miał ſtánąć na wyſokiey gorze ten wołek Ezechielow / y dla tego nie idźie bez wiencá ná śmierć / nie idźie ná krzyż bez korony. Wyſtáwiłá mu ią Synágogá Zydowſka z ćiernia y głogu oſtrego. Iż wkłádáli ná Chryſtuſá Páná / iákoby ſobie vſurpował zwierzchność krolewſką nád ich narodem / vśiekſzy go ſrodze prowádzą ná Ratuſz. Owo Krol / owo Ceſarz wołáiąc: áffektuie kroleſtwá y Krolem ſie mieni / więc go przybierzmy w krolewſki vbior y koronuimy.

Koroná Páńſka.

Przyzwą zátym iáko do ſolennego Aktu cáłego zołnierzow Regymentu. Congregauerunt ad eum vniuerſam cohortem. A zdárſzy z Chryſtuſá P. ſzáty / ktore dopiero z wielkim bolem ná śie był włozył / poſádzą ná pniu kámiennym / wrzućiwſzy nań ná kſztałt krolewſkiey purpury ſtáre y zbotwiáłe purpurowe oponczyſko / zá Regiment y ſceptrum dáią w rękę trzćinny pálcat / miáſto złotego łáncuchá y runá ruby ná ſzyię powroz / vkázuiąc że iáko zdrayca Ceſárſki wiśieć godźien; vwiwſzy potym koronę z głogu oſtrego / 72. ſrogich ośći iáko ſzydeł máiącą / kłádą y tłoczą ná głowę / áże ſie ćierniem opieráłá po kośćiách / trzćinámi ią mocno wbijáią. Percutiebant caput eius arundine. A co raz to po

Matth. 27.

iedne-

iednemu / to po dwu przyskákuiąc poklekuią / y grube z śmrodliwych gąb ná twarz iego świętą wyrzucáiąc phlegmy / dłońiami ie rościeráią / y śrogie policzki wyćináiąc bluźnią. Witay Krolu Zydowski / Pomázańce Boski. Expuentes in eum, dabant ei alapas, & dicebant, Aue Rex Iudæorum. O zniewago! o boleści! o drogie Boskiey krwie fontany / ktoreście sie tu otworzyły / y z głowy przez lice Pánskie po wszystkim Ciele rozeszły! O głowo pełna Boskiey mądrości / iáko środze tym głogiem zwárta / y ostremi ćierniámi áż do sámego skłota mozgu! O lice świete / pole niegdy Anyelskich ogłu wesołe / y murawá zbyt wdzięczna / á teraz áż grozá ná cie spoyrzeć. Non est species ei, neque decor. coś tak krwią zálane / pieściámi zbite / y brzydkiemi káßlámi zá ßpecone.

Matth. 27. Ioan. 19.

Isaiæ 53.

Pier. *Swowolnym wołom wieniec z śiáná kładźiono ná głowę.*

V Rzymian swowolnym wołom kładźiono ná głowę wience z śiáná / áby káżdy vstępował ná stronę y stał z dáleká / y z tąd była przypowieść / Fænum habet in cornu, longè fuge. *Ma wieniec ná głowie z śiáná, precz vstępuy.* Nie śiáno lekkie ále ćiernie twárde y ostre ma ná głowie swoiey Zbáwićiel / nievstępuy iednák duszo Chrześciańska / ámi sie tego wołku lekay / y owßem iáko nápomina ś. Pátryárchá Wenecki / Considerationis tuæ gressus fige, & Redemptoris tui intolerabilem dolorem attende, capitis delicati sensibilitatem considera, spinarum punctiones cerebrum perforantes mirare. *Ná kontemplácyi nabożney vśiądź, y w tym ćierniu* IEZVSOWYM *myśla odpoczni, Zbawce twego nieznośną boleść poimuy, delikáckiey subtelney iego głowy vrázy vnázay, y ćierniu ostremu mozg przenikáiącemu podźinuy się,* ze quot spinarum acumina, tot mortes, ile iest głogowych w tey koronie ośći / tyło też iest śmierći.

S. Laurent. Iustin. de triumph. agone c. 14.

Tertul. lib. de cor. mil.

Dawno zápraßał ná to dźiwowisko sam Duch ś. Egredimini

dimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, quo coronauit eum mater sua. *Wynidźćie y obaczćie Corki Sionskie, nowego Sálomoná w koronie, w ktorą go vbráłá Synágogá mátká iego.* Czemuż to sámych Corek Syonskich do widzenia tey Corony przyżywa? Wam to w brew Mátrony / Pánny / y wszelkie świátowe Niewiásty. Wászych tu náwiecey potrzebuią oczu / ábyśćie vważyły / że te ostre ćierniowe szpile / wpráwiły w głowe Chrystusową wászych głow wymyślne przeploty y kędziory / wászych twarzy bielidłá y mágloćiny. Wyśćie go wászemi ták przybráły włosow tráfámi / czołá y oczu muszczkámi / y innemi głow y ćiáłá brzytkiemi stroiámi do niewstydow wábiącemi. Niech że to ćiernie Chrystusowe będźie oczu wászych iedynym Celem / á myśl gniázdem y odpocznieniem. Kiedy koło vszu y oczu wászych zálátuią rożne do świátá y piesczot waby / á w mozgu roią sie plugáwe phántázye / grzechow figury y obrázy / sepi aures tuas spinis, okłádayćie głowy ćierniową Pánską koroną / wypycháiąc temi szpilámi ostremi z sercá y myśli / wszelkie sprosne zábáwy y koncepty; bo iáko mowi nabożny Bernat / wstyd iest y sromotá pod Krolem y Hetmánem w ćiernie vbránym / piesczot y wczásow sługom záżywáć. Pudeat sub capite spinoso membra esse delicata.

Cant. 3.

Białogłowskie kudły y stroie.

Eccl. 28.

S. Bernard. ser. 5. de omnib. SS.

Przystroiwszy w ten sposob niezbożni ludźie Zbáwićielá nászego / presentuią go Piłatowi. Zádrzał choć Pogánski człowiek ná táką złość y okrućienstwo / y mniemáiąc że iuż kontenći / że dálszych zániecháią processow y wołánia / pokaże go pospolstwu z wysokiego ganku / odkrywszy one opończą nan włożoną. Ecce Homo. *Oto człowiek.* Powiádaćie że áffektuie krolestwá / o biedneś krolestwo iego / iuż ći ledwo ná nogách stoi / iuż w nim y garśći krwie nie naydźieś. Nie człowiek / ále strászydło iedno.

Ioan. 19.

Pan ná ganku Ecce Homo.

Sueton in vita Cæsar. Appian. lib. 2. belli ciuil. *Iulius Cesarz zábity. Szátá iego pokázána Rzymowi.*

Nie byłá to ták szczesliwa ná Chrystusie purpurá / iáko niegdy w Rzymie prætexta Juliuſzowa / trzydzieſta y kilká puynałow poklota / y krwią Ceſárſka zbrocona; bo te gdy w żałobney przemowie pokazał w rynku Antoniuſz / do tákiey żałośći y compáſſyey wzbudził pospolſtwo / że co żywo śmierći Juliuſzowey płákało / y o pomſte wołáło. Tu záś námniey Zydowſkiego ſercá ták ſrodze vbity / żelżony / zdeſpektowány Krol świátá nie ruſza / y owßem wßyſcy wołáią. Crucifige, Crucifige. *Vkrzyżuy, vkrzyżuy ſſálbierzá tego.* Jnáczey ieśli go puśćiß / nápißemy do Ceſárzá / że iego buntownikow y rebellizántow broniß. Si hunc dimittis, non es amicus Cæſaris. Mieyſce trzymaß Ceſárſkie / powinieneś iego Jurisdykcyi y honoru bronić. Wlázło to w głowę Piłatowi / á podobno też ktore ſto dukatow w kálecie / y wiecey ſobie ważąc táſke Ceſárſką / á niż ſprawiedliwość / oſądził CHRYSTVSA ná śmierć. O iáko prawdá co powiedziáno.

Ioan. 19.

Datek pſuie Sędźiow.

Quatuor iſta, Timor, odium, dilectio, cenſus
Sæpe ſolent hominum rectos peruertere ſenſus.

A my *Czworo to, boiáźń, miłość, nienáwiść, y datek*
Często y u ludźiách dobrych zwykły pſować ſtátek.

c. cum cauſam de off. & por. iud. del.

Ledwie Stároſtá ferował Dekret / porwą z furyą Zbáwićielá / y zepchnawßy z Ratußnych wſchodow / iedni mu ręce wiążą / drudzy łáncuchem przepáſuią / inni krzyż z wozu porwawßy / drzewo ná 15. ſtop długie / ná rámioná iego kłádą y rzucáią.

Cic. lib. 5. ad Attic.

Może mowić owo v Ciceroná. Clitellæ boui ſunt impoſitæ, planè non eſt noſtrum onus, ſed feremus. *Tłomoki włożono ná wołká, nie ieſtći to rzecz náſſá tákie ćiężary nośić, iednák ponieśiemy.* Gdy ná kogo włożą ćiężar iáki ktory mu nie náleży / zwyczay ieſt mowić / Bos Clitellas, *Woł pod tłomokámi.*

Paræmia.

boto

bo to niezwyczáyna y absurdum iedno / tłomokámi wołu obćiążáć / iego rzecz iárzmo nie tłomok / oráć nie dźwigáć. Przyimuie y ponosi tákie niezwyczáyne rzeczy / y tákie absurda kwoli nam Syn Boży. In tertio facies Bouis, dźwiga frogie clitellas, tłomoki / ćiężary powrozow / łáncuchow / krzyżá frogiego. Nie iego to ſubtelnym plecom należało ten ćiężar dźwigáć y ná tey ſłubienicy wiśieć / náſzym to grzechom należało karánie / ále on iáko Medyator námiłſzy / złośći náſze przyiawſzy / y ten ćiężar krzyżá ś. przyiął. *Dźwiga Pan Chryſtus krzyż.*

Już z nim wychodźi zá miáſto / co żywo ná dźiwy zdomow wypada / wſzyſtek lud ná koniec tey Trágedyey Páńſkiey biezy. Podźmy y my zá Pánem / y oſtátniey ſcenie tey krwáwey y opłákáney Trágedyey przypátrzmy ſie. Ale gdźieſz zoſtáwiemy Naświętſza Pánne? widze że y oná idźie zá Synaczkiem ſwoim / á prze żal y boleść ledwie co ſtąpa. Zoſtan raczey w mieśćie Mátko przeczyſta / widze ćie bárzo ſtruchlałą y ledwie żywą / wątpie ábyś ná dálſze tych kotrow nád Synem twym okrućieńſtwá pátrzac mogłá wytrwáć zdrowá. Idźie oná przećie łzámi zálana / y zboku pogladáiąc rádáby vpadáiącemu pod ta bałká Synowi ćiężar przeiełá. W ten czás byłá Rota in medio rotæ, koło w kole. Bo y Mátká ná Syná pátrzac niezmiernie bolałá / y Syn ná Mátkę pogladáiąc / niewymowny żal w ſercu odnośił. *Smutek Náś. Pánny.*

Záſzedł rátowány od chłopká iednego ná gore Kálwáryiſką Chryſtus P. ſtánął ná ofiárę Bos Coronatus. *Wołek w wiencu ále ćiernionym.* Rzuca ſie nań ſrodzy oprawcy / zerwą z niego ſłáty / o iáki znowu wſtyd / iáko niewymowny bol! iuż były ſłáty przywrzały do ćiáłá / znowu odnowione rány / oderwáne ſłáty ſkore y ćiáło zá ſobą ćiągną / znowu Zbáwićiel krwią wſzyſtek ſpływa. Potym go vderzą o ziemię y o krzyż.

Pier. *Wół vpadł do nog Vespàzyáná Cesárzá.*

Zá czásu Vespazyáná Cesárzá / foremna rzecz tráfiłá sie w Rzymie. Wieczerzał Cesarz w Ogrodźie / w tym wół zrzuciwßy zkárkow iárzmo biezy do Ogrodu / y do nog Cesárskich vpadnie. Wnet z táka nowina y dźiwem do Wiesczarzow / ktorzy powiedźieli Cesárzowi / że przez tego wołu supplikuie Rzym wßystek / áby ciezary przez Vitelliußá Antecessorá iego włożone ná miásto zniosł y odpuścił. Leży powálony ná drzewo Syn Boży / á oczy ku niebu podnosi. Ná co? prosi pokornie Oycá / áby ciężkie sátáná iárzmo z kárkow grzeßnego człowieká złożył. Złoży / złoży / nadrożßy kochánku / ále krwáwa twoia vblágány ofiára / wybáwi nas od niewoli czártowskiey / ále śmiercia twoia krzyżowa.

Krzyżuią Zbáwicielá okrutnie.

Oto go iuż rośćiągáią sromotnie / porwawßy rekę práwą / vderzą srogim gozdźiem / skoczy Ciáło wßystko od wielkiego bolu / y lewa reká przeskurczone żyły do zgotowáney w krzyżu dźiury nie może dostáć / áż ią powrozem okreciwßy ciągną / y gozdźiem tákże okrutnym przybiiáią. Wezmą potym nogi Pánskie / ktore iż od srogiego rąk wyciągnienia vskoczyły od dźiury krzyżowey / założa powroz / y moca wßystka przyciągnawßy / noge ná noge / áż ná drugą strone krzyżá przebiiáią / ábo raczey dla tepości zelázá / iáko mowi sam Chrystus v Dawidá / przekopuią. Foderunt manus meas & pedes meos. *Przekopáli ręce moie y nogi moie.* Toż

Psal. 21.

ták rospietego podnoßą ku gorze / y w dźiure dla krzyżá zgotowáną gwałtem spuszczáią. Zádrżáła od ciężaru wßystká gorá / Ciáło naswietße Pánskie strześione ná gozdźie upádło / członki wßystkie z kresow swych / żyły z stáwow wyskoczyły / że namilßego IEZVSA iáko Pápier mogł przeyrzeć.

Czwarta twarz Orła.

Tu iuż máćie czwarta Persone tey załosney Trágediey. In quarto facies Aquilæ. Maćie Chrystusá iáko Orłá iednego ná

go ná wysokiey śiedzącego gorze. W postáći Orłá opisał go nam Ezechiel Prorok. Aquila grandis magnarum alarum, longo membrorum ductu, plena plumis & varietate, venit ad Libanum, & tulit medullam Cedri. *Orzeł wielki szerokich skrzydeł, długiego w członkách rozwiedźienia, pełen pior y rozmáitośći, przyszedł do Libánu, y wźiął drzen Cedrowy.* Aża niewidźićie tych przymiotow Orłá w Chrystuśie Pánu? Wielki to Orzeł / Aquila grandis, bo Krol nád krolmi / Pan nád pánuiącemi / Rex Regum, & Dominus dominantium, lubo dla nas Máiestat poniżył / y miedzy łotry vśiadł. Orzeł skrzydeł szerokich / Magnarum alarum. bo dla tego ná krzyzu ręce dáleko rozwiodł / áby do śiebie y do łáski swoiey wolny przystęp wszystkim vczynił / dał sie ná tym drzewie do przeyzrzenia kośći wyćiągáć / longo membrorum ductu, ábyśmy ná wnętrznośći iego wielkiego ku nam miłośierdźia pełne pátrzyli. Orzeł pełen nie pior spániáłych / áni ozdoby / bo wszytkiey dla nas okrasy pozbył / ále pełen guzow krwáwych y ran nádętych / ktoremi od stopy do głowy iest osádźony / plena plumis & varietate. Wylećiał ná tę kálwáriyską gorę iáko ná Liban ieden / co znáczy Dealbatus / bo ná tey gorze pełno było kośći białych trupich / y ná niey wedle zdánia wielu Doktorow pierwszy rodźic nász iest pogrzebiony. Atoż ná tey gorze stánął / á stánął cum Medulla Cedri, Tulit medullam Cedri, áby nam śmierćią swoią żywot y nieśmiertelność wyiednał.

Ezech. 17.

Krola Epirotarum Pyrrusá dla dźieł woiennych szcześliwie á prętko odpráwionych / y rzatkiey w sztukách rycerskich biegłośći zwáno Orłem / á on sławę tę swoim przypisuiąc zołnierzom mowił. Per vos Aquila sum, vestris armis veluti pennis subleuor. *Przez was zostáię Orłem y mam tę sławę, wásze mie oręża iáko piorá w tę ozdobę y zacność wynoszą.* Orłem zowie

Pierius *Pyrrhusá krolá zwáno Orłem.*

Chrystusá P. Ezechiel Prorok/ á Orłem ßeroko w skrzydłách rośpietym. Ktoż go ná te wysoką wprowádźił gorę? kto go rospiał ná tym okrutnym krzyżu? kto go w te niewidáne piorá odźiał? kto go temi śinnemi rázámi / krwáwemi guzámi / ßerokiemi ránámi vpstrzył? Per nos Aquila es. My grzechámi náßemi tego wßystkiego przyczyną iesteśmy / myśmy go złośćiámi naßemi poránili / pomordowáli / vśiekli myśmy go temi ßpilámi ćierniowemi vkłoli / myśmy go ná ten Liban / ná te gorę wynieśli / myśmy go vkrzyzowáli. Per nos Aquila es, nostris peccatis sublatus in altum. A on co ná to? podobno zá te despekty y hánby / pomsty woła? podobno od ludźi niewdźięcznych twarz swoię odwraca? Bynamniey.

Plin. lib. 10. c. 3. *Orzeł nim spániałßy tym cizßy.* Mond. Simb. Cant. 1. Matth. 27.

Orłow nie iednáki iest rodzáy / ále czarnáwy iest naprzednieyßy / y dźiwnie ćichy / mowi o nim Pliniuß. Sola sine clangore, sine murmuratione. choć nan drugie ptástwo kracze / milczy / nie ozywa śię. Nec murmur, nec clamor. nápisał mu ieden Symbolistá. Mogę czarnáwym Orłem w tych krwáwych śinośćiách názwáć Zbawcę náßego / bo go spaliłá / vczerniłá / skrwáwiłá miłość náßá. Decolorauit me Sol. Vrąga co żywo Orłowi temu rospietemu ná krzyżu / biią ná Bostwo iego bluźnierskiemi słowy. Si Filius Dei es descende de Cruce. Confidit in Deo, liberet nunc si vult eum. *Ieśli Synem Bożym iesteś zstąp z Krzyzá. Vfał Bogu, niech że go teraz rátuie ieśli chce.* A Zbáwićiel sine clangore, sine murmuratione. bez vskárżánia/ bez ßemránia.

Matth. 27. *Bluźnierstwo Cálwiná.* S. Leo ser. 16 de passion.

Prawdá że niezbozny Kálwin / w onych słowách / Deus, Deus meus, vt quid dereliquisti me? *Boże, Boże moy, czemuś mię opuśćił?* zádáie Chrystusowi Pánu / nie tylo murmurácyą ale y desperácyą. Ale kłáma wierutnie/ bo iáko mowi ś. Leo. Vox ista doctrina est, non querela. *Słowá te nie są skárgą, ále náuką.*

náuką. Bo tu Zbáwićiel chćiał vkáżáć rzeczywiſtość mąk y boleśći ſwoich / że ácz był Bogiem / y náturá ludzka wedle ktorey ćierpiał z Boſką złączona oſobą / powinná byłá mieć ex vi vnionis hypoſtaticæ wßelákie od Boſtwá poćiechy / ochłody / iednák áby zá grzechy náße wedle rigoru ſpráwiedliwośći doſyć czynił / y hoyny á bogáty zá nas okup wyſuł / chćiał mieć w ſequeſtrze wßyſtkie Boſkie poćiechy / konſolácye / y pośiłki / y ćierpieć bez miáry y dla tego lubo o wßyſtkich ſwoich boleśćiách zdawná wiedźiał doſkonále / iednák że to było experientiæ inſolitum, mowi iákoby per modum admirantis, z nieiákiem podźiwieniem / Boże / Boże czemuś mie opuśćił? to ieſt / iákoś mie opuśćił / iáko żadney w bolách tych hániebnych / vlgi / poćiechy nie mam! A toż nie byłá tu iáko bezecny Kálwin mowił zadna deſperácya / áni murmurácya / ſine clangore, ſine deſperatione.

Boże, Boże moy, czemuś mię opuśćił, iáko rozumieć.

Słycháć Orłá tego Clangor, głos y mowę / ále głos poćiechy wielkiey / mowę miłośći niewymowney / iuż to kiedy winowáyce ſwoie Oycu záleca / iuż kiedy łotrowi niebo dáruie / iuż kiedy nam Mátkę ſwoię Naswiętßą w oſobie Janá zá Mátkę oddáie. Ecce Mater tua. *Oto Mátká twoiá.* Ioan. 19.

Już vſtáie w śiłách ſwoich ten Orzeł / iuż vſtá y oczy záwárł / á nie ma mu ich kto ſtulić y śćiſnąć / y Naświętßa iego Mátká do tego przyść nie może / nogi tylo iego łzámi oblewa y cáłuie (ták niſko wedle zdánia niektorych wiśiał od źiemie). Już trágedya krwáwa ſkonczona / iuż co żywo z polá ku domowi idźie / iuż Słonce świátło ſwoie gáśi / iuż ſie ßerokie tego świátá theátrum chce wálić. Nie chodź ty od Krzyżá y ná nim wißącego JEZVSA Kátoliku nabożny / zoſtan przy nogách iego świętych / rozważay niewypowiedźiáną iego ku tobie miłość.

Vmiera Pan IEZVS *ná krzyżu.*

Metaph.

Philip Krol Mácedonſki od wieſczká iednego miał

prze-

przestrogę. Vita quadrigas. *Chron sie poczwornych.* Záczym ná dworze iego żaden poczwornemi nie iezdźił / sam w drodze dáleko miiáć poczworne kazał. Ale nie vszedł poczwornych / zginał / zábił go Pausániás Mácedonczyk mieczem / v ktorego ná głowicy wyrysowána byłá / czteremá wiozaca sie łábećiámi Venerá / bo ták ią málowáli Poetowie / śiedzacą ná wozku ktory czterey łábećie ćiagneli. Sa Kátoliku poczworne ktorych z wielką potrzebáć sie chronić pilnośćią. Brzytká y sromotna Venerá / poczwornemi sie woźi / iáko náucza y Bernat ś. Luxuria vitiorum quadriga vehitur, ventris ingluuie, sociorum inhonestate, vestitus mollitie, otij somniq; torpore. *Cielesna rospustá z tych czterech rzeczy pochodźi, te ią poczworne ćiągną y prowádzą, nieskromność potraw y napoiu, nieprzystoyność kompániey y konwersácyey, stroy pieśćony y lubieżny, prożnowánie y spánie długie.* Temi sie rospustnicy wozą / ná tych zwykli ieźdźić y záiezdzáć do piekłá. O tych słuszna mowić káżdemu / Vita quadrigas. *Strzeż sie powozu poczwornych* sproszney Venery y rospusty / bo w nich zgubá y strátá dusze. Poczworne wystáwia nam w mece y śmierći swoiey Zbáwićiel / wystáwia cztery przednieysze táiemnice swey męki / poczworne ktore zdrowie y zbáwienie przynoszą. Quadrigæ tuæ saluatio, mowił Prorok / kochay sie w tych poczwornych / duszo nabożna. Ama Quadrigas. Vśiadź pod krzyżem Pánskim / rozbieray w myślách y sercu / co dla ćiebie Syn Boży czyni / w Ogroycu / v Sedźiow duchownych / świeckich / v słupá / ná gorze Kálwáriey ná krzyżu. Inspice, nápomina ś. Augustyn / vulnera pendentis, sanguinem morientis, pretium redimentis. Caput habet inclinatum ad osculandum, cor apertum ad diligendum, brachia extensa ad amplexandum, totum corpus expositum ad redimendum. Ama Quadrigas. Quadrigæ eius saluatio.

Plutarch.

Bernardus.

Habac. 3.

Pátrz

Pátrz ná rázy y rány IEZVSA *záwieſſonego, ná krew vmieràiącego, ná płacą odkupuiącego.* Oto iuż maß cztery zbyt wielkie y ßerokie w rękách y nogách rány. Ama Quadrigas. Oto żołnierz oſtrą kopiią w boku y ſercu iego nową otwiera. *Vwazayże iáko ma ſerce otwarte, dla twego kochánia, głowę ſchyloną, dla twego vcáłowánia, ręce rozßerżone do twego obłápięnia, Ciáło wßyſtkie wyſtáwione do twego okupienia.* Ama Quadrigas.

Dźiękuięć Namilßy IEZV / żá ten drogi duße twey okup / żá te dla mnie podięte prace fátygi / bole / rány; iáko dla mnie wbolách y męce twoiey opuśćiłeś y ſequeſtrowałeś od śiebie wßyſtkie z Boſtwá płynąć ná ćię powinne conſolátye y ochłody / ták y mnie day opuſczáć wßyßtkie płonne świátá y ćiáłá vćiechy / y ćiebie ſámego dobro nieſkonczone ná dewßyßtko miłowáć. Przez ſurowe rozgi y okrutne bicze / ktoremi ćię v ſłupá śieczono / ſpraw ábym ſwowolnę ćiáłá mego zmyſły y áffekty karał / y iáko namocniey vmartwiał. To oſtre w głowie twey świętey głęboko vtopione ćiernie / niechay będźie mocną oczom y vßom moim gwárdyą y ſtrażą / ábym do nich żadney ćieleſney nie przypuſczał vciechy. Jákoś przy śmierći twoiey máchiną świátá tego zátrząſnął / ták boiaźn mándatow twóich w náße puśćiwßy ſercá / zátrząśni mocno niemi / áby wßyſtkie z nich świeckie wypadßy kochánia / tobie ſámemu iáko Naywyżßemu Dobru były mießkániem y odpocznieniem /

Amen.

KAZANIE TRZECIE NA TENZE DZIEN.

Ecce vir qui erat indutus lineis, qui habebat atramentarium in dorso suo, respondit verbum dicens. Feci sicut præcepisti mihi *Ezech. 9.*

Oto maż ktory był odżiany w lnianke ktory miał kałamarz ná grzbiećie swoim, odpowiedżiał słowo mowiąc Uczyniłem: iákoś mi przykazał.

DO pożycia ná tym świećie / dwie są rzeczy káżdemu człowiekowi napotrzebnieysze Chleb á odżienie. *Namil. Sluch.* Zdánie to mądrego Ekklezyástyká / ktory zá fundáment życia náßego kładżie to oboie. Initium vitæ hominis, panis & vestimentum. *Fundáment życia ludzkiego chleb á odżienie.* V Jzáiaßá potykáno iednego krolestwem. Princeps esto noster. *Bądź Pánem náßym.* A on niedoßtátkiem tego oboygá wymowił ßie. In domo mea non est panis, neque vestimentum, nolite constituere me Principem. *W domu moim niemáß áni chlebá, áni odżieży, pußtki szczere, nie czyńcie mie Pánem náßym, bo was áni karmić áni odżiewáć nie mogę.*

Eccl. 29. *Dwie rzeczy potrzebne człowiekowi do życia.*

Isaiæ 3.

Niemáß tákiego niedoßtátku / tákiego defektu v Páná Zbáwiciełá náßego. Dobrze Pilácie nád tym krzyżowym iego

iego máyeſtatem kładźieſz Tytuł krolewſki IEZVS Nazarenus Rex Iudæorum: bo w domu Páná y Goſpodarzá tego ieſt Panis, ieſt y veſtimentum, chleb y odźienie. Ná wczoráyſſey wieczerzy po nieſłychánej oney pokorze / gdy zákaſawſſy zá łokćie Boſkie rece ſwoie grubych Rybołowow brudne nogi vmywał / y ſámego zdrayce Iudaßá zbrzydłowe ſpáry łáſkáwie wyćieráiąc / ſłodko cáłuiąc / o iáko przedźiwny / á świátu przedtym nigdy nieznáiomy chleb przed vczynie wyſtáwił; chleb wßelákie ſmáki / y ſám żywot iſtotny máiący / chleb Náświetßego Ciáłá ſwoiego. Ioan. 13.

V Chryſtuſá P. ieſt chleb y odźienie.

Dniá záś dźiśieyßego / wßyſtek ieſt ná tym / áby nas z ßáty niewinnośći w Ráyu złupionych przyodźiał / y nágość náßę nowym odźieniem pokrył. Ale iákoż do tego przyidźieſz / iáko w to potráfiſz Zbawco namiłßy / kiedyś ſám ze wßyſtkiego złupiony? zkąd nas przyodźieieſz kiedyś ſám nági? zkąd ßat nábędźieſz / kiedy twe właſne oprawcy miedzy ſie rozrywáią / o drugie koßtki gráią? ſám z nadrozßego Ciáłá ſwego ſprawi nam iáko chleb ták y odźienie / ſam ſie dźiś lnem dla nas ſtánie / ſam z śiebie ßáty ná ogármienie chudoby náßey wyrobi. Tákeśći ráczył vczynić drogi kochánku / ćiebieć to Prorockim okiem doyzrał Ezechiel. Ecce vir qui erat indutus lineis, qui habebat atramentarium in dorſo ſuo. *Oto mąż ktory był odźiany w lniánkę, ktory miał kałámarz ná grzbiećie ſwoim.* Nie widána rzecz áby ktory z Piſárzow z ſkolarow / atramentarium, kałámarz ná grzbiećie nośił / torbeczkę może zárzućić ná grzbiet / ále kałámarz poſpolićie v páſá zaczkowie noßą. Tyś to nowy Cáncelláryſtá przedwieczna Mądrośći / tyś nowy ſtyl przyniołł / kałámarz ná grzbiećie nośić. Kałámarzem ia názwę krzyż Zbáwićiełá / práwie Atramentarium, gdy go ták atratam, gozdźmi / młotámi ſtráßnie przybrány widzę. Kałamarzem

Krzyż Páńſki atramentarium.

marzem go názwę / bo iáko gdy piorem liſt iáki piſáć chcemy / w kálámarzu y átrámencie zmacáć ie pierwey muśiemy: ták gdy do Bogá ſuppliką iáką piſáć y podáć mamy / wprzod miáſto piorá / vſtá / myśli náſze w tym krwawym átrámencie przychodzi zmoczyć / proſząc przez zaſługi / przez mękę y krzyż Chryſtuſow.

Jeśliż ten maż ktorego widźiał Ezechiel / kálámarz ná grzbiećie máiącego / znáczy Chryſtuſá P. powiedzże mi Proroku / gdźie tá ſzatá lniána / tá lniánká / ktorąś widźiał przyodźiánego. Ecce vir qui erat indutus lineis. My átrament / krzyż ná grzbiećie Páńſkim widzemy / ále ſzáty lniáney nie widźiemy. Sam Zbáwićiel ſtał ſie nam ſzátą / ktora ták goráco záleca nam Apoſtoł / y koniecznie brác ná ſie każe. Induimini Dominum JESVM CHRISTVM. *Przyoblecźćie ná ſię P.* JEZVSA CHRYSTVSA. Rom. 13.

Chryſtus Pan w męce ſwoiey lnem ſie ſtáie.

Sam dla nas dniá dźiśieyſzego zoſtáie lnem / ſam ná odźiánie nágośći náſzey / wyrabiáć ſie ná kſztáltne płocienko dopuſcza y mowi / Feci ſicut præcepiſti mihi. *Vczyniłem iákoś mi roſkazał*

Pátrz grzeſzniku iáko Bog kwoli tobie nad ſoba wydźiwia / áby wſtyd ábo raczey niewſtyd twoy pokrył / ſam w oczách wſzyſtkiey Jeroſolimy / y całego świátá hániebny wſtyd ponoſi / ábyć ſtrácona ſzáte łaſki przywrocił / ſam ſie dla ciebie niſzczy y trácí / ábyś nágo niechodźił / iáko łotr iáki obnażony zoſtáie. Nágośći tey y ſromoty iego płáce wſzyſtko ſtworzenie. Słońce ſpoyzrawſzy ná táka Páná ſwego hánbę / geſtemi chmurámi iák czarnym kirem / y ſwe oczy záſłánia / y iego od innych kreatur oczu zákrywa. Firánki nád Swiątnicą Páńſką w Kośćiele wiſſące / rwą ſie ná kolcách Ołtarzy ſwoich / chcąc wſzech rzeczy Dobrodźieiá ſromotnie obnażonego ogárnąć. Skáły wyſtępuią z mieyſc y gruntow ſwych / chcąc go iák wálámi iákiemi /

áby

áby hánbá iego nie byłá widźiána záſłonić. Pomożćie nabożni Kátolicy ſtworzeniu bezrozumnemu / Tworce ſpolnego litowáć y płákáć / bo wam kwoli te prace / hánby / obelgi / deſpekty iego / wam kwoli obnáżony / z ſławy / z honoru zdárty / wyniſczony / zruinowany / iáko len wniwecz ſtárty. Chce mowić ná dźiśieyſzym kazániu / Że co ſie że lnem dźieie nim z niego płotno y ſzáte wyrobią / to ſie dźiáło y dźieie dźiś z Chryſtuſem Pánem / ták go przedwieczny Oćiec iáko len po Jerozolimſkich polách y vlicách obraca / áby nam z siebie porządne odźienie ſpráwił / y vtrácona w Ráyu niewinnośći ſzáte przywroćił. Gotuyćie ſercá do męki Pánſkiey politowánia / gotuyćie oczy do płáczu / chuſtki do łez oćieránia / ia poczynam w Jmię Pánſkie.

Znáioma rzecz ieſt káżdemu len / domowy to chwaśćik / zábáwom y goſpodárſtwu biáłychgłow ſłużący: wielkie czyni pożytki / ale wprzod wiele vćierpi / ták iż gdyby mnie ſpytáno / ktora ieſt rzecz ná świećie / co nawiecey złego od człowieká vćierpi / á nawiecey mu dobrego czyni / odpowiedźiałbym że inſzey niewidzę podobney / iáko len. Powiedźćie wy niewiaſtki / co od rąk waſzych len ponośi? Ná Wioſnę pośiany lećie biorą / ábo raczey wyrywáią / iáko mowi Pliniuſz. Verè ſatum, Æſtate euellitur. Wybrány kłádą do wody y w niey go trzymáią / kłodkámi / kámieniámi przyćiſnawſzy / aby nie ſpłynął bo rzecz ieſt lekka. Zwody potym idą z nim ná ſłonce / y czás pewny ſuſzą / wędzą / vſuſzony miądlą / trą nie fołguiąc / ſtárty / ſtłuczony ná ſczotkách oſtrych zeláznych czoſą. Oczoſány przywiązawſzy do przeſlice / przędą / tárgáią / ná drobne nitki wyćiągáią. Vprzędzony kłádą / wyćiągáią ná ſzerokich wárſztatách ábo krośienkách / toż zbiiáią nić do nići / y w płotno robią. To tákie ma wczáſy y wygody len. A pożytek z niego o iáko wielki!

Len śiłá ćierpi.

Plin. lib. 19. c. 1.

Pożytki lnu.

wielki! Ledwo człowiek vkaże ſie ná świát/ áż záraz do iego wygody len/ záraz go w lniánki vwiiáia/ w lniánkách y płotnách trzymáia/ w lniánkách chodźi/ w lniánkách roście/ w lniánce vmiera/ y że lnem iáko miłym y nierozdźielnym kompánem/ do grobu w chodźi.

Lipſius. Sáládinus krol Egyptu/ zwoiowáwſzy wſzyſtkie wſchodnie Pánſtwá/ zcholdowawſzy ták wiele narodow/ Krolestw/ Panſtw/ nábrawſzy niezliczoną rzecz ſkárbow/ pieniędzy/ doſtátkow/ przyznał że to wſzyſtko odbiega człowieká/ y człowiek tego wſzyſtkiego/ á lniánká namilſzy towárzyſz. I przeto na pogrzebie ſwoim nie kazał prowádźić koni Turſkich/ Arábſkich/ ani ſpoliálow Orientu/ ále tylo záwieśić ná kopiy iedne koſzule/ á woláć. Hoc vnum ex domitore Orientis reſtat. Wſzyſtko odbiegło/ vſtło od tego Tryumphátorá/ tá iedná lniánká przy nim zoſtáłá/ to miły y nierozdźielny kompan/ ten z człowiekiem we dnie y w nocy/ w ſzcześćiu y w nieſzcześćiu/ ná ziemi y ná morzu.

Ná pogrzebie Sáládiná koſzulę noſzą.

Chlebá nie włozy człowiek w uſtá bez lnu/ nie vkłádźie ſie bez lnu Jeśli chce mieć dla rekreácyey y pożytku porządne ſieći ná ryby/ ná ptáſtwo/ ná zwierzá/ nálepſze że lnu/ ná woynách namioty/ karacyny/ przeſzywáne kawtany ná mocnieyſze że lnu. Wiec kiedy len wpłotnie ſchodza/ y wſtuczki potrzáſkáia drobne/ zda ſie iuż dáley być nieużyteczny y nic wart/ áż on iáko phœnix iáki odnawia ſie/ y w ſliczny pápier wyrobiony/ dopiero ieśli kiedy ludźiom y świátu niewymowne w piſmách pożytki czyni. Owo zgołá niemáſz ná świecie rzeczy vtrápienſzey iáko len/ y człowiekowi pożyteczniejſzey iáko len/ y ſtad nápiſał o nim Pliniuſz. Semper iniuria melius. im go lepiey zetrą/ ćieniey wyprzędą/ mocniey zbiją to lepſzy y pieknieyſzy.

Kápiet ze lnu

A dla tey przyczyny rozumiem Bog wſzechmogący Eccleſiam

cleſiam militantem Kościoł ſwoy Ziemſki wykonterfetował Piotrowi ś. w prześcierádle lniánym. Pádłá ecſtaſis ná Apoſtołá Pánſkiego. Cecidit ſuper eum mentis exceſſus, & vidit cælum apertum, & deſcendens vas quoddam, velut linteum magnum, quatuor initijs ſubmitti in terram de cælo, in quo erant omnia quadrupedia, & ſerpentia terræ, & volatilia cæli. Et facta eſt vox ad eum, Surge Petre, occide, & manduca. W tym záchwyceniu widźi niebo otwárte / y zſtępuiące iákieś náczynie / iáko prześcierádło wielkie / czteremá kráiámi ſpuſczone z nieba ná ziemię / gdźie były wßyſtkie zwierzętá ziemie / y gádźiná / y ptáſtwo / y vſłyßy głos. *Wſtań Pietrze, zabijay, á iedz.* Znáczyło to vokácyą / powołánie rożnych narodow / pogáńſtwá rozmáitego do wiáry ś. y Kościołá Kátolickiego. Czemuż to P. kościoł ſwoy reprezentuie w prześcierádle lniánym; chćiał vkázáć że iáko len wiele ćierpi / á ſemper iniuria melius, im wiecey go trapią tym leßy y pięknieyßy / ták kościoł ś. kátolicki / im go bárdźiey prześláduią Pogánie / Hereticy / im bárdźiey ná ſwobody y wolności iego náſtępuią Politicy / źli Kátolicy / tym on zacnieyßy / tym wiecey ponnażą ſie w ozdobách / w zacności ſwoiey / ſemper iniuria melior. Dla tegoż y wybránych Pánſkich / ktorzy ták wiele dla Chryſtuſá y wiáry ś. ćierpieli y ćierpią / ktorzy rożnemi ćiáłá ſwoie mortifikácyámi trapią / opiſnie piſmo ś. w odzieniu lniánym. Veſtiti lino mundo & candido. Ale y ſámego Zbáwićielá w tákichże ßátách pokázował Duch ś. Dánielowi. Ecce vir veſtitus lineis. *Oto mąż odźiany w lnianke.* Ezechielowi náßemu / iáko ſłyßyćie.

Ná coż to? chćiał vkázáć Duch ś. we lnie śiłá ćierpiącym / á bárzo pożytecznym niewymowną Syná Bożego ćierpliwość / y niezmierną ku człowieku ſkłonność y miłość. Jeśli len człowieká prodzonego przymuie y obwija / á ná chrzćie ś. ktoż

Kościoł figurowány we lnie.

Act. 10.

Dan. 10.

Chryſtus Pan porownány ze lnem.

ś. ktoż go w niewinność y łáskę Bożą przyodźiewa / ieno Pan Chrystus? On známi ieśli grzech nie przeßkadza y w ßcześćiu / y w nießcześćiu / y ná źiemi y ná morzu. On ieſt tarcza náßa w pokuſách / żaglem náßym w poſtrámiániu áffektow. Jeśli ze lnu śieci ná ryby / ná ptáſtwo / ná zwierzá / ktoż ták wiele rozmáitego ludu żágarnął do śieći y niewodu kośćiołá ś. ieno Chryſtus Ewángelią ſwoią. Jeśli len do pápieru / do piſánia / do ſupplik ſłuży / ktoraż ſupplike Bog przyymuie bez Synà ſwoiego? żadney. Atoż wpozytkách y wygodách wiele ma Pan Zbáwićiel naß ze lnem. A w ćierpieniu / kłopotách / w vtrapieniu o właſny len!

Len wyrwanyßy mocą w wodźie.

Skoro len doydźie wybieráią go / wyrywáią / y kłáda do wody / przyćiſnawßy ćiężarem iákim / kámieniem ábo kłodámi / y tak pewny czás moknie. O wyráźny konterfecie tego co śie z Chryſtuſem w Ogroycu dźieie! Widźąc że przychodźił czas y godźiná / áby świátu miłość ſwoie pokazał y zan vmárł / wźiawßy trzech kochánych vczniow idźie do Ogroycá / y oderwawßy śie od nich ná ćiſnienie kámieniá. Auulſus eſt ab eis quantum iactus eſt lapidis, pádnie ná modlitwe / y tak ią goraco y ztákiemi áffektámi czyni / że nan ſrogi pot krwáwy vderzył / y ćiało wßyſtko zlawßy / áż przez ßáty płynął na źiemie. Factus eſt ſudor eius, ſicut guttæ ſanguinis decurrentis in terram. Otoż maćie len w sadzawce ktora ſobie Zbáwićiel nie zproſtey wody ále że krwie ſwoiey drogiey czyni / y w niey wßyſtko ćiało ſwoie omywa.

Luc. 22.

Chryſtus w Ogroycu iáko w ſadzawce.

Co wyćiſnęło te krew z Chryſtuſá Páná? ſrogie y nieznoſne ćiężary. Naprzod grzechow wßyßtkiego świátá ktore nan iako ná zaſtępce włożono. Dawno o tym ćiężarze wroży Náthan Prorok / kiedy Dawidowi wyrzucał ná oczy

Co wyćiſka krew z Páná Chryſtuſá.

niepráw-

niepráwośći iego / á Dawid rzekł z żalem. Peccaui Domino. *Zgrzeszyłem Pánu.* Odpowie Prorok. Dominus quoq; transtulit peccatum tuum. *Atoz też Pan Bog przenośi grzech twoy.* Nie mowi odpuszczá P. Bog grzech twoy / ále Transtulit / Przenośi go y de facto przeniosł. A gdźiez go przeniosł? gdźie ten grzech ták sprosny Dawidow podźiał? gdźie go obroćił? Obroćił go / y przeniosł / y włożył ná Syná swoiego / ná Zbáwićielá / bo on iáko zastępcá / miał zá te excessy Dawidowe ćierpieć / y zá grzechy wszystkiego świátá dosyć czynić. Ztadże y Prorok Izáiasz mowi. Posuit in eo iniquitatem omnium nostrum. *Położył ná nim wszystkie niepráwośći násze,* y ták go niemi obćiążył / że pod niemi v Dawidá stęka. Sicut onus graue grauatæ sunt super me. *Iáko ćiężar srogi obćiążyły mnie.* A dla tegoć to modlitwę w Ogroycu czyniąc / Procidit in faciem suam. *Vpadł ná twarz swoię iáko pod srogim ćiężarem, przyćiśniony iáko len kłodámi.* Przyćisnęłá go do źiemie hárdość głupia pierwszych rodźicow y czći Boskiey vsurpácya / że iáko Bog wszystko vmieć prágneli. Eritis sicut dij scientes bonum & malum, á zátym iárzmo posłuszeństwa ku Bogu zrzućili. Przyćisnęły go y obćiążyły / plugáwe żyćia ludzkie / bez wszelkiey ná dobroć Boską pámięći / w zbytkách / ćielesnośćiách / stroiách niewstydliwych / nád Chrześćiánski stan y powołánie. Zgołá wszystkie wszystkich grzesznikow złośći / y Boskiego máyestatu zniewagi dźiś sie w tym Ogrodźie o IEZVSA serce opárły / gdyż zá káżdym śmiertelnym grzechem cześć Bogu y miłośći tribut iemu powinny człowiecze bierzesz / á ná kreaturę y grzech twoy przenośisz. Zá Bogá sobie obzerco kufel kłádźiesz / kwoli niemu Bogiem y świętą iego wolą gárdząc. Cześć Boską niewstydniku ná śćierw twoy y nierząd przenośisz / kwoli niemu Tworcę twoiego z łáską y chwałą wieczną porzucáiąc.

I. *Ciężar grzechow ludzkich.*

2.Reg. 12.

Grzechy przeniesione są ná Syná Bożego.

Isai. 53.

Psal. 37.

Matth. 26.

Gen. 3.

Grzech Bogu powinną część odbiera.

iąc. Zá Bogá maß łákomco trzos twoy y skrzynkę / to koniec / to ostátnie sczęśćie twoie / nie Bog dobro niezmierne. Otoż widziß co twe Bogá zniewaženie spráwiło! o iák srodze Syná Bożego ćiśnie / y do źiemie przypina / y wsercu iego táki żal y bol spráwuie / że sie aż krwią poći y hoynie oblewa.

II. *Ciężkość śmierći przyßłey wyćisnęłá krew z Páná.*

Jest y drugi ćiężar ktory ten pot krwáwy z Pánskiego ćiáłá wyćiska / śmierć hániebna ktora mu stánełá woczách / że wßystkiemi stráßnemi bárzo instrumentámi / powrozámi / łáncuchámi / pogebkami / biczámi / rozgámi / ćierniámi / młotámi / gozdźiámi / y krzyżem okrutnym. O srogi nieznośny ćiężar ná ten len włozony! Ma to ápprehensyá rzeczy osobliwie náturze przećiwnych / że w człowieku stráßne spráwuie symptomátá / ták iż y krew deficiente aquoso humore, z ćiáłá wypiera. Piße Máldonátus o iednym / że vsłyßawßy iż go ná śmierć dekretowáno / pot krwáwy nan wystąpił. A w Luzytániey białagłowá iedná śmierći mężá swego ták bárzo záłowáłá / że krwáwe łzy toczyłá z oczu. O Pánience iedney piße świeży Medyk / gdy ią zuchwáli żołnierze opádli / y z dobytemi ßpadámi stali nád ßyią / grożąc ią zábić / ieśliby ná ich swowolą nieprzyzwoliłá / żárliwośćią cnoty vięta / więc y boiáźnią śćiśniona śmierći / potem sie krwáwym oblawßy pádłá y vmárłá. Zárowne symptomá ná Páná przyßło / widząc bliską mękę y śmierć swą / poymuiąc iey niesłycháne srogośći y hánby / á ktemu żacność osoby swoiey / táka w Ciele iego stáłá sie álterácya / że pot krwáwy nan hoyny vderzył / y wßystkiego zlawßy / áż przez ßáty grubemi źiárnámi płynął ná źiemię / y niepochybnie vmorzyłby był Zbáwićielá / ále wßechmocność Boska wspieráłá go / áby nie tylo mąk y śmierći myśleniem y poymowániem / ále sámą ich istotą zá nas był trapiony.

Apprehensya wypiera krew z Páná.

Maldonatus.

Estob. Ioan. Sen. de veo.

Ale

III.

Ciężar niewdzięczności ludzkiey trapi Chrystusá.

Ale y to niepomału ciężáło sercu Pánskiemu / że z ták hoyney krwie iego / z ták bogátego okupu / málo pożytku spadáć miáło na świát / że áczkolwiek przyszedł ná zbáwienie wszystkich / áczkolwiek wszystkim do nábycia chwały wiecznéy bogáte środki gotowáł / przecie wiele ich zá Ciáłem y świátem idąc / wiecznie ginąć y przepadáć miáło. Wielki w Persow Monárchá Xerxes / zebrawszy potężne y ludne woysko / ktore morzem y lądem do Greciey miał prowádzić / chcąc ie pomierzyć okiem / wstąpił ná gorę / y pátrząc ná srogą liczbę woyská okiem práwie nieprzeyzránego / westchnął ciężko y począł płákáć. Postrzegszy Hetmáni bliscy skocza y mowią. Co nalepszego czyniß Krolu / na woynę lud idzie / y ty sam z nim / á płáczeß / á komu to nie zepsuie sercá? Odpowie Krol. Płácze / nie żeby woyná ábo śmierć strászną mi byłá / ále że z ták wielkiego gminu / zá lat kilkádziesiąt żadnego w Persiey nie będzie. Coś podobnego przypádło w tym Ogrodzie ná Zbáwicielá / iáko Bog práwy pomierzył okiem świát wszystek / y ludzi ná nim do skończenia świátá / á widząc że lubo wszystkim porządne do zbáwienia podawał przez śmierć swoię media, siłá ich bárzo wiecznie miáło ginąć / y przy tákiey áptece / przy tákim Doktorze lekárskim zdrowie y zbáwienie trácić; prace swoie á zguby ich dziwnie lituiąc / nie okiem tylo ále Ciáłem wszystkim krwáwe łzy toczy / y iákoby niechcąc przy tákiey śmierći swoiey znieważe vmieráć / woła do Oycá. Pater si possibile est, transeat à me calix iste. *Oycze ieśli bydź może, oddal ten kielich odemnie.* In vacuum laboraui, sine causa & vanè fortitudinem meam consumpsi. *Ná dáremno prácowałem, bez pożytku, prozno strácitem śiłę moię.* Hæc vox mowi ś. Hieronim / est Christi conquerentis, tot, tamq; validos labores & fatigationes suas, quas in docendo, concionando, discurrendo, patiendo exhausit,

Plutarch.

Xerxes Krol płácze nád woyskiem.

Matth. 26.

Isaiæ 46.

S. Hieron.

apud fideles fore sine fructu. *Głos ten Chrystusá nárzekáiącego iest, że ták mnogie á potężne prace y fátygi iego, ktore vcząc, kazące, biegáiąc, ćierpiąc podiął, v wiernych pożytku mieć nie będą.*

Plutarch. in quæst. Rom. 46.

Byłá v Rzymian Bogini iedná názwána Horta / ktorey przypisowáno / że do spraw odważnych y postępkow dobrych ludźi nápominálá / á kośćioł iey w Rzymie záwsze otwárty bywał / ná znák iż do poczćiwych spraw zadnemu człowiekowi Bogowie drogi nie zágradzáią. Będąc w srogiey tęsknicy Zbáwićiel w Ogroycu / czuiąc ná sobie rożnych myśli congressum y bitwę / gdy go Ciáło lękliwe od śmierći odwodźiło / á duch gorący pobudzał / gdy w nim walczyłá złość ludzka z dobroćią iego / niewdźięczność z miłośćią / mnogość potępionych z niewielośćią wybránych / gdy się zdał śmierći odmawiáć / stánął od Bogá Anyoł. Apparuit illi Angelus de cælo confortans eum. Stánął iáko Dea Horta, vmacniáiąc go w záczętym zbáwienia ludzkiego dźiele / nie żeby ná to potrzebował ták dálece exhortácyey / y pobudki Anyelskiey / ále żeby vkazał rzeczywistość przyiętey nátury ludzkiey. Rozumiem że Anyoł vżył do niego słow Izáiaszá. Ecce dedi te in lucem gentium, vt sis salus mea vsq; ad extremum terræ. Leua in circuitu oculos tuos, & vide, omnes isti congregati sunt, venerunt tibi. Ey Krolu niebá y źiemie / iuż godźiná przychodźi / ábyś mężnie wykonał / coś odważnie záczął. Jeśli ćie trwoży Krzyż hániebny / wszák wiesz że to iest kátedrá iedná / z ktorey świát ma poiąć Ewángelią twoię. Jest to wysoki lichtarz ná ktorym postáwiony nie tylo piekielne otchłánie ále y narody świátá oświećisz. Jeślić strászne Ciernie y głogi / wiesz że ich cená nád złote Krolow korony y wszelkie drogie kánaki ważnieysza będźie. Jeśli ćie trapi lekko od ludźi ważona śmierć twoiá / ey będźieć przećie wielka liczbá tákich co ią

Bogini Hortá v Pogan.

Luc. 22.

Anyoł w Ogroycu.

Isai. 49.

wdźię-

wdzięcznie przyimą / á náwet y pod sam ákt twey śmierći złość swą poznawáć / y z strachą serdeczną odchodzić będą / percutientes pectora sua. Luc. 23.

Te y tym podobne słowá od Anyołá słyßąc / zwyćię- żywßy lekliwość nátury / krzyknie do Oycá / Fiat voluntas tua. Prawdá że to kielich gorzki / á wielom krwią moią gárdzącym będźie niepożyteczny / atoli iednák / Fiat voluntas tua, *Niech śie dźieie wola twá.* Chceß áby ten grzbiet śięczono / te głowę ćiernięm vkłoto / ręce / nogi przebiiáno / Fiat, niech ták będźie. O przedźiwne Fiat, iáko dáleko od onego rożne / ktorymeś / Pánie moy / świát postáwił! iáko od onego rożne / zá ktorymeś śie w żywocie Mátki twoiey począł: Fiat mihi secundùm verbum tuum. Ná pier- wße Fiat, ßtánęły śliczne gwiazdy y Płánety ná niebie / rozmáite kwiatki / zieloność / ßtánęły y vbrały ziemię / á to Fiat, przyniesie ná drogie twe Ciáło / bicze / rozgi / guzy / śinośći / ná ślicznieyßą nád niebo twarz twoię przywiedźie hániebne ręce kátowskie / pogębki srogie / káßle smrodliwe. Ná Fiat Mátki twoiey świętey ßtałeś śie w przeczyßtym iey żywośćie człowiekiem / y wźiąłeś żywot: A to Ogroycowe Fiat, vczyni ćię robakiem nie człowiekiem. Ego sum vermis & non homo, y przez okrutne morderce odeymieć żywot. Luc. 2. Psal. 21.

Oto iuż niebáczny twoy Száfarz z Zydámi tárgu dotárł / iuż ćię im zá 30 realow przedał / iuż ie sam do Ogroycá pro- wádźi ármátno / z mieczámi / rápirámi / cepámi / iáko to- trá iákiego imáć. Venit turba multa cum gladijs & fuſtibus. O niezbożny á ßalony przekupniu! Bánięczkę máści od Mágdáleny ná głowę Pánską wyláney tárgowáłeś drożey niż ná 300 realow. Poterat vnguentum iſtud venundari pluſquam trecentis denarijs. A Chrystuśá Bogá Práwego ieno zá 30 przedáieß: w ták lichey cenie y ćiebie Doktor y Matth. 26. Marci 14.

Mistrz twoy? Jść było łákomce do Marthy/ ieśliś ták ná pieniądze chćiwy/ á pewnieby go y z śiostrą drogo zápłáćiłá/ á náwet y Káßtel swoy dla niego by przedáłá. Jść było do ś. Mátki iego/ á choćcy iey y żebráć/ dáłáćby więkßą dáleko summę ná okupienie Syná swoiego. O głupie Judaßowskie sercá/ co Bogá y honor iego/ duße y vczćiwe własne przedáiećie zá ledá co? Coż iest ćielesna roskoß/ co momentálne vćiechy? á wzdy ćieleśnik drożey ie kłádźie niż Bogá/ y więcey o nich myśli niż o Bogu/ więcey do nich wolą y ássektem przylega niż do Bogá? Co iest tá trochá żysku márnego zwłasczá v Páná sto y drugie złotych? á wzdy to oni więcey sobie kłádą/ á niż honor Boski/ niż vczćiwe własne/ kiedy kárczmy/ Browáry/ młyny árenduią y osadzáią Zydámi z wielkim vćiążeniem Chrześćian/ z wielką zniewagą imienia Chrystusowego. A kiedy to czynili Polacy stárzy? kędy to czynią obce narody?

Iudaß tanio predáie Chrystusá Páná.

Arendy Zydowskie zgánione.

Wymoczony len zwyczay iest z wody rostáwiáć ná słoncu áby vsechł. A z Chrystusem Pánem we krwi swey omoczonym co Lotrowie ći poczną? gdźie go z Ogrodá tego poprowádzą? Ná słonce/ ná mieysce osobne/ áby z potu krwáwego osechł/ y z ćiężkiey fátygi wytchnął? Bynamniey/ bynamniey/ záraz go tłuc/ miądlić/ kołátać vśiłuią/ y iuż miedzy sie gwałtem porwawßy tłuką. O amantissime Domine (wzdychá głośno ś. Bernat) quanta illic indigna á propria gente pertulisti? O nakochanßy Pánie/ iákoś wiele zniewag od ludu własnego podiął/ kiedy ćie oskoczyli w Ogroycu iáko lwi drapieżni/ ćichego báránká?

Len z wody sußą ná słoncu.

S. Bernard. ser. de passi. Domini.

O lnie piße Pliniuß/ że wyiąwßy go z wody sußą ná słoncu/ Conuersis supernè radicibus, korzonkámi/ nozkámi wzgorę obroćiwßy. A ty o drogi kochánku od zdraycow tych poimány/ y vderzony o ziemię iákoś nogámi świętemi

Plinius.

padł wzgo-

padł wzgore: kto wymowi co tám zá stosy ná ziemi leżąc wytrzymał: iáko nogámi vdeptány / klykámi vbity srodze został: iáko tám wiele włosow zgłowy y licá náswiętszego pozbył: Związánego mocno / wloką iáko snopek lnu ná dálsze miodlenie do miástá. Już go sámi w drodze dobrze przekołátáli / nie ieden guz ná twarzy y ciele iego został. Ale nie tu miodlenia koniec / pádnie / pádnie kochány Zbáwiciel ná cięższe rece.

Wynrocony Jezvs iáko snopek lnu.

Qiáko ciezka reká żołnierzá owego / ktora namilszego Iezvsa w oczách Biskupá w twarz naswiętsza vderzyła! Dosyć skromna odpowiedź Pánska / że náuká moiá niebyłá pokatna / vczylem w kościele iáwnie / iest tu siłá tych co mie słuchali / pytay ich iesli náuká moiá niedobra. Aż ten Zdraycá / ktoremu Pan vciete od Piotrá vcho przywroćił / wysunawszy sie záda mu srogi pogebek / że áż Zbáwiciel ná ziemie vpadł / á raz ow grzmotem swym wszystek dom napełnił. Per totam aulam insonuit, mowi Sálmeron.

Pogębek Páński.

Salmer. tract 20. de passi. Artemid. lib. 1. c. 18.

Powiadá Artemidorus / że ktoby przez sen widźiał capitis magnitudinem insolitam, głowy nápuchnienie wielkie / znáczy to diuitiarum acceſſionem, przymnożenie fortun y bogactw. Widze ia namilsi Słuchacze / nie per nocturnam imaginem, nie we śnie / ále ná iáwie głowe Iezvsa mego / teraz nád zwyczay wiekszą / widze twarz iego od ciężkiego pogebká zápuchłą. A coż mu z tad obiecować: diuitiarum acceſſionem? przymnożenie bogactw y fortun: Ach iniuriarum, ignominiarum, plagarum acceſſionem, hanb / despektow / rázow / guzow przymnożenia. Tákci záiste w rzeczy sámey iest. Bo ktoż wypowie / co potym vderzeniu porkało Páná / kiedy widząc ná táki raz milczącego Biskupá / każdy mniemał / że go bić / trapić / despektować wolno: O co wieczorá onego zá despekty y rázy poniosł / kiedy ie

Głowá wielka widźiana we śnie co znáczy?

kiedy iedni ná twárz iego grube z gab rzucáli phlegmy! drudzy pieściámi dłoniámi po głowie / po bokách tłukli / drudzy włosy z głowy / z twarzy tárgáli: ták iż miedzy temi łotrámi ten był grzecznieyszy / ten sławę odnosił większą / ktory náwiększe Chrystusowi Pánu vprzykrzenia y despekty zádawał.

Już wieczor západa / iuż ten len dobrze przetłuczono y zmiądlono / czás ześć z roboty / ostátek do ráná záchować. A gdzież ná noc kochánego JEZVSA obroca? Do smrodliwey piwnice rzucáią go / świece iásną kładą pod koszec / świátło prawdziwe pokrywáią w ciemnościach. Ey Gábryelu święty / opowiedz to Mátce iego Naświętszey / niechay przyidzie do Synaczká swego / áby lice iego zbite y skrwáwione otárłá / y łubkiem przynamniey wody zákropiłá pomordowánego. Niedopuszcza siepácze okrutni nikomu przystąpić / nie dádzą y sámemu przez noc wytchnąć / despektuią / biią / poszyiku ią / vrągáią / coż to wiedzieć! Podzmy z B. Pánna áż do Ogroycá / zbieraymy po drogách przezacne włosy ktore mu wytárgáno / cáłuymy skopy / ktoremi szedł do miástá / zbieraymy w álembiki serdeczne krew zostáwiona w Ogroycu / dziękuiąc zá ten kosztowny bálsam / zá ten drogi liquor chorobom wszelákim służący. Pater noster, Aue Maria.

CZĘSC WTORA.

Len czosa ná szczotkách żeláznych.

ETłuczony y wymiądlony len / dlá większego przechodzenia / ná ostrych żeláząch tárgáią y czosą. Pectitur ferreis hamis, donec omnis membrana decorticetur, mowi Pliniusz. *Czosą go żeláznemi szczotkámi, áż wszystká z niego zleźie skorá.* Obaczemy wnetże ná drogim Ciele Zbáwcę nászego srogie y okrutne szczotki / obaczemy go biczámi ostremi / żeláznemi

Plinius.

zeláznemi drotámi / y haczkámi podártego / y cále z skory złupionego. Ledwie słonce weszło / mane facto. Zwoławszy Biskupi starszyzne pospolstwá / vczyniwszy konsulte / co dáley czynic z Chrystusem / vrádzili znieść go y stráćić / y oddali zwiazánego iáko buntowniká Cesárskiego / Cesárskiemu Stárośćie Piłatowi. Nie nálazł w nim żadnego kryminału Piłat / nie nálazł nic smierći godnego / chcac iednák vspokoić Zydow / á mniemáiac że ich tym vmityguie / dał im licencya áby go chłostáli v pregi. Emendatum dimittam, Máć iuż od was zá swe / áto go iescze wycześćie.

Math. 27.

Lucæ 23.

O drogi Jedynaku Boski / ná coś wżdy przyszedł? Boże moy namilszego Synaczká twego ná iákieś sromoty y bole wydał? wziawszy go z oczu sedziego odra z szat / y postáwia v słupá obnáżonego / w oczách nieprzeliczonego ludu / w oczách ták wielkiego miástá / w oczách Słońcá y świátá wszytkiego. Vważćie háńbe y despekt Syná Bożego / Kátolicy moi. Ogień piecá Bábilońskiego vszánował wstydu trzech onych młodzieniaszkow świetych / bo gdy ie z roskazánia krolewskiego / w sroga nad zwyczay nápalona hute wrzucono / płomień nic szátom ich nie szkodził / áni ich śmiał obnáżyć / Sarabala eorum non fuerunt immutata, mowi pismo ś. *Odźienie ich nie było namniey nárusżone*, ná co ś. Chryzostom. Vestibus ob Sanctorum honestatem ignis pepercit. *Szátom dla vczćiwośći świętych ogien sfolgował, áni ich zszat obnáżył.* Nie sfolgowálić CHRYSTVSOWI Pánu śiepácze Zydowscy / nie máiac respektu żádnego ná wstyd iego / áni uálnd wkoło stoiacy / áni ná Słońce / sromotnie go z szat obnáżyli / práwie iáko on niegdy z Jeruzalem do Jerychá wedruiacy / incidit in latrones qui despoliauerunt eum, *nápadł ná łotry ktorzy go z sukien odárli y obnáżyli.* Ważył sie łotr ieden iáko czytamy in prato Spirituali, zákráść do grobu ie-

Páná obnáżenie v słupá ćięszkie.

Dan. 3.

Ogien Bábilonski nie obnáża dźiatek

S. Chrysost. serm. de negat. Petri

Lucæ 10. Prat. Spirit. c. 78.

dney pánienki/ świeżo á w kosztowne száty vbráney/ kiedy ią w trunnie leżącą odźierał/ y iuż obnáżoną zostáwiwszy z szátámi chćiał wychodźić/ vchwyćiłá go zá rękę vmárła/ y rzecze. Nequissime hominum, ita ne decuit nudare me? an tu non times Deum? *Niecnotliwy człowiecze, á nie wstydźe ćię obnáżáć mię, y nie boisz się Bogá?* Nie mogłá znieść tey sromoty pánienká choć vmárła/ y nie dopuśćiłá áby ią choć w grobie obnáżoną łotrow zostáwiał. O iákaż byłá háńbá y konfuzya IEZVSOWA, gdy nie w grobie ále w oczách ták ludnego miástá obnáżonym się widźiał? Nálázłá się kiedyś cnotliwa lubo przedtym nie wedle cnoty żyiąca w Jerychu Ráháb/ ktora szpiegow Jozuego ná zábićie szukánych przytáiwszy/ snopkámi lniánemi ná szali swoiey obstáwiłá y zákryłá/ stipula lini operuit; ktoby nágość Syná Bożego okrył nie mász.

Vmárła pánienká nie ćierpi obnáżenia.

Iosue 6.

Exod. 13.

O niewdźięczny narodźie iákaś ty czásu potrzeby twoiey od tego Páná miał zasłonę? kiedy ie z niewoli Egyptskiey wywiodł/ y przez głęboką puszczą do źiemie prowádźił obiecáney/ sam ich był káłauzem/ sam przed nimi szedł/ sam im drogę pokázował; żeby nie błądźili wnocy/ niosł przed niemi wielką iásną kolumnę/ żeby ich słońce nie paliło we dnie/ niosł wielką z obłoku zasłonę. Dominus præcedebat eos ad ostendendam viam per diem in columna nubis, & per noctem in columna ignis, vt dux esset itineris in vtroque tempore. Nunquam defuit columna nubis per diem, nec columna ignis per noctem coram populo. A iákoż to niebáczni ludźie oddáią Pánu? Zásłániał ie ná puszczy od gorącá słonecznego we dnie słupem obłoczystym/ á wnocy świećił słupem ognistym. A oni zá słup/ dáią słup CHRYSTVSOWI, ále nie columnam nubis, nie słup obłoku iákiego coby nágość świętego Ciáłá iego od oczu ludzkich zásłániał/ ále columnam

Słup Zydy prowádźi ná puszczy.

Słup Chrystusá P. iáki.

nam ignis, ſtup ogniſty/ ſtup páláiacy; ktoż ábowiem wy-
powie iad/ zápálczywość/ ſurya/ ktora nád Pánem v ſtupá
tego pokázuia: zgotowawſzy troiákie do ſieczenia inſtru- *Biczowánie*
mentá/ ſurowe rozgi/ łáńcuſzki drotowe/ bicze z oſtremi há- *Pánſkie.*
czykami rzemienne/ wybrawſzy co nachyżſze do bicia káty/ o
Boże moy iáko hániebnie Ciáło iego náświetſze ſieką! iáko
z tey y z owey ſtrony záchodzą! iáko żadnego mieyſcá
nie opuſczáią! leca od ſrogiego záiuſzenia z oczu ich ogniſte
práwie iſkry; leci/ biežy od haniebnego ſieczenia z Páńſkie-
go Ciáłá zdroy krwie niewinney. Len ten prześliczny ták
długo czeſa/ ták długo Ciáło iego nádrożſze ſieką/ áż ſkorá
práwie z niego złáży/ áż kości káżdy widzieć może/ pectitur
ferreis hamis donec omnis membrana decorticetur.

Srogość tey chłoſty wyráził ſamże Zbáwiciel/ kiedy ia *Pſal. 29.*
v Pſalmiſty ś. zowie rzezániem/ kráiániem. Conſcidiſti ſac-
cum meum. *Pokráiałeś, porzezałeś wor moy, Ciáło moie.* Cze-
muż to Ciáło ſwoie świete názywa worem? Z pſalmiſty nie
mogłem doyść przyczyny/ álem ia zrozumiał z Jobá ś. ktory *Ciáło Pán-*
ták mowi do Bogá. Signaſti quaſi in ſacculo delicta mea, *ſkie czemu*
ſed curaſti iniquitatem meam. *Poznáczyłeś, zápieczętowałeś iá-* *worem piſmo*
koby w worku złości moie, ále przez to vleczyłeś niepráwość *názywa.*
moię. Co to zá worek w ktory Pan Bog włożył y zápiecze-
tował zbrodnie y przeſtępſtwá náſze? Nie inſzy/ ieno Nay- *Iob 14.*
świetſze Páná mego Ciáło. Słyſzeliśćie z Jzaiaſza że Bog
ná Synà ſwego włożył wſzyſtkie niepráwości ludzkie; że te-
dy Pan CHRYSTVS przyiał ten oblig doſyć czynić zá winy
náſze/ że w niewymowney ku nam miłości nosił ná ſobie
grzechy wſzytkiego świátá/ chcąc ie Bog karáć y znosić/
dobywał ich iáko z worku iakiego z drogiego Ciáłá iego/
dopuſczáiąc ie ſrogim katom okrutnemi biczami kráiáć/ rzeż-
áć/ ſzárpáć do kości ſámych/ á z niewinney vbogſwioney

krwie iego distillował kosztowny ad curandam iniquitatem, ná vleczenie násze bálsámowy liquor.

Niewiem co zá w niewoli był len v Corek Jerozolimskich/ że P. Bog lituiąc vtrapienia iego/ obiecował go przez Proroká Ozeaszá od tey mizeriey vwolnić. Liberabo lanam meam, & linum meum quæ operiebant ignominiam eius. *Wyzwolę wełnę moię y len moy, co okrywáły zelżywośći y hánby ich.* Nic inszego nie rozumiem ieno że te białegłowy obrázáły Páná Bogá zbytkámi swoiemi/ y wymyślnemi stroiámi. Vżyczył on z łáski swey człowiekowi wełny z zwierzątek y lnu polnego/ ná przystoyne y poczćiwe podłośći nászey okryćie/ áby z nich miewał száty/ ále skromne/ poczćiwe/ nie gorszące wstydliwych oczu. A ludźie o iáko przećiw tey Boskiey intencyey szat záżywáią/ osobliwie białegłowy brzydkie wymyśláiąc w szatách kroie/ z obnáżeniem szyie y piersi bez wstydnim/ á ze lnu y płoćien pieszczone robiąc márszczki y szyćia pyszne/ przeto nienawidząc tych zbytkow Pan Bog/ groźił corkom Jerozolimskim vbostwem y nędzą/ że te pieszczoty y rospusty miał pokaráć/ á wełnę y len swoy od swowolnych wymysłow vwolnić. Liberabo lanam meam & linum meum. *Wyzwolę wełnę moię y len moy.*

Oseæ 2.

Len P. Bog obiecuie wybawić.

Stroie białychgłow brzydkie.

Ale nie wyzwolił tego z nieba pośianego lnu z okrutnych rąk Zydowskich/ nie wyzwolił Chrystusá od dálszych oppressiy y mordow. Lubo pod srogiemi biczámi wszystek krwią spłynął y zemdlał/ lubo wniwecz podarte Ciáło iego sztukámi wiśi/ nie przestáie ná tym złość y furya Zydowska/ gotuie ná dálsze tego lnu tárgánie nowe szczotki/ nowe naczynia/ chcąc go podáć w ochydę pospolstwu/ że słusznie ćierpi iáko buntownik krolestwá áffektuiący/ czynią żárt ieden z niego. Vbrawszy go w stáry y wytárty szárłat/ y płát iákiś czerwony/ á w rękę trzćinę dawszy zá sceptrum, kłádą mu ná

Koronácya ćierniowa.

mu ná głowę koronę z ostrego vpleciona głogu. Co mowię kłádę? y owßem trzćinámi/ ktore w Palestynie ták są grube że Turcy dzidy y lánce swoie z nich robią/ mocno wbijáią y tłoczą. Percutiebant caput eius arundine. *Bili po głowie iego trzćiną*, iáko bednarze po beczkách im dáley tym bárziey obrecy wbijaiąc. Lunie krew hoynie ze wßystkiey głowy/ płynie po licu y włosách/ zálewa oczy/ twarz/ że nie znáć áby twarz była człowiecká/ ále coś z skory oblupionego. O głowo morze wßech bolow niezmierne/ kto wypowie drezgnienie twoie/ pod ták sroga á ostra korona/ ktora nie ná kßztalt wieńcá koło sámego czołá obeßłá/ ále ná wzor káptura y czapki wßystek wierzch głowy okryłá/ y áż po brwi wpádłá/ czoło y skronie y wßystkę głowę skłoczyłá/ y áż do mozgu ostremi y grubemi oścámi przenikłá/ że cudem sámym á wßechmocnośći sprawa nád bieg nátury przy rozumie y żywocie zostawał; Tarnia iednego gdy w nogę z przygody wpádnie/ człowiek znieść nie może/ y bol nieznośny czuiąc áby go coprędzey wyięto/ stęka y woła. Quantula est punctura spinæ, & quantum hominem domat? mowił páśterz ieden. O iákoż bolał námilßy IEZVS, gdy mu subtelney komplexiey głowę siedmiadźiesiąt y dwiemá oścámi ćiężko zwárto y skłoto? o ślicżna niebieska lilio/ kwiećie ráyskiego polá zbyt woniáiący/ iákoś miedzy to ćiernie západł? prawdźiwie

Marci 15. *Trzćiná w Páleśtinie ruba.*

Theocritus.

Indignum diadema geris, Rex maxime regum
Debetur meritis ista corona meis.

A ponáßemu. *Nie tobie krolu wielki przyśłoią te oći*
Moie koronę iáką nośić máią złośći.

Ciernie y ostem zá grzech pierwßego człowieká P. Bog pokarał źiemię. Spinas & tribulos germinabit tibi, á iá to ćiernie/ te głogi/ ná głowie Syná Bożego widzę. Skądto?

Gen. 3.

ćiernie w głowie Páńskiey vtopione głęboko náśe są Bogu dokuczne myśli Chrześćiánie/ náśe głowne dumy/ śprośne á plugáwe fántázye/ ktorych legowiśko nie ieśt skoráni kość głowy/ ale sam mozg człowieczy/ ktory w sobie wśyśtkich zmyślow/ zábaw/ pieśćzot/ osob/ y grzechow figury y obrázy wyraża/ y iák w roiu iákim brzydkie koncepty y myśli wije/ y zá to mozg Páński ieśt skloty y pokarány/ ktory gdy śie w swoiey własney krwi kapie/ tym sámym náśych plugáwych mozgow y rośpuśtnych myśli/ wanna y kapiela śie ták. Owá

Nie tobie należáły Krolu świátá drogi
Ale mym własnie złośćiom, te śurowe głogi.

Ná weśelách palono ćiernie.

V śtárych Pogan ná weśelnych áktách y godách małżeńśkich/ miedzy innemi ceremoniámi zázywano ćiernia/ ábo wiec rozge z ćiernia vrobiwśy/ z przydaną żywicą palono/ y przed nowożeniámi nośono/ ábo też chłopcá máłego vbierano w ćiernie/ ktory przed nimi z ta pochodnia idąc á weśoło poskákuiąc mowił. Effugi malum, inueni bonum. *Vśedłem złego, tráfiłem ná dobre.* Wśpomina o tym Catullus in Epithalamio Iuliæ & Manilij.

Catullus.

Excituśque hilari die	*Pobudzony krotofilą*
Nuptialia concinens	*Záśpieway nam piośnkę miłą*
Voce carmina	
Pelle humum pedibus, manu	*Biy rześko w źiemię nogámi*
Spineam quate tædam	*Trzęś ogniśtemi głogámi.*

Ja rozumiem że śtárzy odpráwuiąc te ceremonią czynili młodym ludźiom śerce/ że w małżeńśtwie nie mieli záżywáć kłopotow y ćiernia/ y przeto palili ćiernie/ ktore ieśt znákiem áfflikcyey/ y chłopcu śkaczącemu wołáć kazáli. Effugi malum, inueni bonum. *Vśedłem złego tráfiłem ná dobre.* Bodaieś pánie młody wygrał/ y żadnego w tym śtanie ćiernia nie vżył/

nie vżył/ bodaieś tráfił ná táko cobyć głowy nie gryzłá/ y nie przychodźiłoć mowić. Reliqui bonum, inueni malum. *Oßukałem ßię, opuśćiłem ßtan moy ßpokoyny, á tráfiłem ná kłopot*, áby ćie to nie potkáło/ życzyć możemy/ ále nie ślubuiemy. Ná ćiernie w głowie Jezuſowey vtopione pátrząc/ może káżdy z nás beſpiecznie mowić. Effugi malum, inueni bonum. *Vßedłem złego, tráfiłem ná dobre.*

Kiedy Sálomon zbudowawßy on ták ſławny kośćioł/ blácha złotą pokrywáć go kazał/ powiádáią ſtárzy Rábinowie/ że ná ſámym wierzchu/ porobiono z iego ordinácyey ßpile geſte złote/ oſtre ná kßztałt ßydeł/ ośći y oſtrze ku gorze máiące/ á to dla tego/ áby tám ptacy nie mogli ſiedźieć/ y złotego dáchu plugáſtwem ſwym ßpećić. Ináczey z kośćiołem Ciáłá ſwoiego poſtąpił nowy Sálomon Pan Chryſtus/ wierzch kośćiołá tego to ieſt głową świętą/ pobita ieſt/ ále nie złotem lecz ćierniem oſtrym/ wßákże to ćiernie nie ták obrocone widźiemy iáko ná kośćiele Sálomonowym/ bo tám oſtrze ſtáło ku gorze/ że ptaßyná żadna vśieść nie mogłá/ áni ſie przez czás iáki zábáwić: tu záś w głowie Páńſkiey wßyſtko oſtrze vtopione zoſtáło/ tarnia/ ośći wnurzone w mozgu iego Boſkim/ ná znák że ćiernie ktorym byłá ſkarána ziemiá/ zniosł Syn Boży/ y w głowie ie ſwoiey vtopił/ á nas od wiekuiſtego przeklectwá vwolnił/ y dla tego ſłußna mowić. Effugi malum, inueni bonum przez ćiernie Zbáwićielá mego/ vßedłem złego/ vßedłem przeklectwá/ á nálazłem dobre/ nálazłem zbáwienie.

Ná kośćiele Sálomonowym złote ßpile.

O głogách y ćierniu wiele nam piſárze świętcy podáli. Pliniuß piße/ że ćiernie ktore ma biáłáwe liśćie/ ſkutecznie bol głowy vśmierza/ á nasienie tego ćiernia ná iad Skorpionow ábo niedźwiadkow dźiwnie pomaga. Spinæ albæ ſemen contra Scorpiones auxiliatur. Corona ex ea impoſita

Ciernie ná co pożyteczne. Plin: lib. 24. c. 12.

posita capitis doloris minuit. Głog záś ktory Łáćinnicy y Grecy zowią Rhamnus, z ktorego właśnie korona Páńska ſpleciona była/ powiáda Dioſcorides, że przećiw czárom y

Dioſcor. l. 1. c. 102.

vrokom wielkiey ieſt mocy/ y dla tego ſtárzy zátykáli go zá okná/ zá drzwi przy domách ſwoich/ y wołom/ krowom/ dla vroku y czárow wieńce z niego czynili. Fama eſt ramos rhamni, valuis feneſtriſque impoſitos veneficia depellere: á Cælius Rhodiginus przydáie/ że y ná ſtráchy nocne bárzo ieſt pomocny/ aduerſus phantaſmata amuletum præſtantiſſimum, y trucizne iádowitey gádźiny leczy. Ztąd v Grekow mowiono. Progigne rhamnum, malorum depulſorem. *Zápuſczay głog, áby złe odegnał.* Doßedł tego ſekretu Doktor ieden. Widźi raz że bázylißek ktory wzrokiem zábija ná páſtuche ßßyka y parſka á nic mu nie ßkodźi/ bo miał z młodego głogu wieniec ná głowie/ ktory ſkoro mu z głowy długim pretem zepchnął/ záraz padł y obumárł/ á záś predźiuchno gdy mu go włożył/ ożył/ powſtał/ y ſmoká onego zábił. W

Cæli: Rhod. l. 5. c. 6.

Pier.

Y ná trućizne.

ćierniu y głogu Chryſtuſowym daleko ſkuteczniey ßße lekárſtwá y obrony náyduie/ widze że ten rhamnus, głog/ w głowe iego świętą wßczepiony/ y owßem mocno wbity/ ieſt prawdźiwie depulſor malorum, wßelkich przećiwności odwrotem. Jeśli kátholiku bija ná myśl twą plugáwe phántázye/ y ćiáłá lubieżności/ progigne rhamnum, depulſorem malorum, wſádź y wbiy mocno w ſerce twoie/ oſtry głog Páná twego: ieśli on bez wßelkiey własney zoſtáiąc zmázy/ ták ſrogo ná ćiele ſwym ćierpi/ á ty pełen ſproſnych grzechow bedąc/ iáko maß ćiáło twoie pießczono chować/ y zmyſły iego ná wßelką pußczáć ſwowolą y roſpuſtę? Jeśli piekielny Bázylißek wzmieca w ſercu twoim ku bliźniemu ránkor/ y do iádowitey pomſty o ledá co wiedźie/ Accipe rhamnum, depulſorem malorum, pátrz ná ćierniowa Zbá-

Głog Chryſtuſow dźiwnie pomocny.

wićielá

wićielá twego korone / iáko gdy mu ią w mozg wbijáią / spokoynie pod nią głowę trzyma / ani pomsty nád swemi żąda okrutnikámi. Jeśli w disgustach y świátá tego rosołách przychodźić do ckliwośći / y niećierpliwego przećiw Boskiey nád tobą prouidencyey szemránia y rospaczy: Accipe rhamnum depulsorem malorum, Spoyzrzy ná ostrość ćiernia IEZVSOWEGO y stosuy głowę twą z głową świętą iego / czy ták pod frásunkámi twoiá boleie? mácay czy ćię krew vbiega / czy áby iedná ość mozg twoy przebija? á sromay się / iż áni kroplá wodnego potu z czołá twego nie płynie / gdy się tákie fontány z głowy IEZVSA leią. Owo zgołá głog Páński / ná wszelkie głow y serc nászych bolenia iest skutecznym lekárstwem / y nieomylną przećiw pokusom obroną / y kto go w myśli y w sercu przez mocną vwagę nośi / może bespiecznie mowić. Effugi malum, inueni bonum. *Vszedłem złego, tráfiłem ná dobre.*

Sam Zbáwićiel ták vtrápiony zostáie / że choć głogiem ma głowę opasáną / nie vchodźi dálszych áfflikcyey / nie nayduie miedzy tákim ludu mnostwem / ktoby niewinność iego vznał / y nád vdreczeniem ták srogim miał iakie politowánie. Pokázuie go Piłát z wysoká pospolstwu Jerozolimskiemu / w teyże koronie / w tey czerwoney opończy zbitego / skrwáwionego / ECCE HOMO, *Oto Człowiek.* ale nullum inuenit bonum, nie náyduie żadnego dobrego / żadney kondolencyey / wszyscy wołáią / y ná śmierć instyguią / Crucifige, Crucifige. *Vkrzyżuy, Vkrzyżuy, buntowniká tego y zdraycę.* Ale gdźiesz się obráca Mátká iego Naświetsza / coby się przypátrzyłá despektom / háńbom / vtrapieniu Synaczka swego? Quæsiuit lanam & linum. Zbiera podobno krew v słupa wylaną / niechce áby niezbożne nogi po niey deptáły; ále czy podobna w tákiey obfitośći przelaną zebráć / ábo w tákiey

Ioann. 19. *Nikt nie ma kondolencyey nád Pánem.*

Prouer. 21.

liczbie zdeptánia iey ochronić? podź ieno Mátko bolesna y pátrz ná cerę Synaczká twego. Jákaż byłá postáć y vrodá iego? Qualis est dilectus tuus o pulcherrima mulierum? *Iáki iest kochanek twoy o náślicznieyßa ze wßystkich białychgłow?* Dilectus meus candidus & rubicundus. Caput eius aurum optimum, oculi sicut columbæ, genæ sicut areolæ aromatum, labia eius lilia, manus tornatiles plenæ hyacinthis, crura illius sicut columnæ marmoreæ. *Kochánek moy biały y rumiány. Głowá iego złoto nawybornieyße, oczy iáko gołąbká, twarz, iágody iáko roßczki woniáiące, wárgi włásne lilie, ręce gładźiuchne pełne hyácynthow, nogi iego iáko słupy mármorowe.* Nie máß tu żadnego podobieństwá vrody tákiey Mátko prześwieta/ powiádaß że głowá iego iák złoto naślicznieyßa/ ia iey przed tą ćierniową czapką głeboko w nim vtopioną widźieć y poznáć nie mogę. Oczy twierdźiß że máią być śliczne iáko gołąbká/ ia tu widzę nápuchłe/ krwią grubą spiekłe/ że ich zgołá trudno rozeznáć. Twarz/ lice/ wonnym roßczkom miáło być podobne/ tu wniwecz kłykćiámi zbite/ krwią zálane/ że nie twarz ále stráßydło ludzkie włásne. Wárgi mowiß że liliowe/ á tu od częstych pogebkow y krwie z głowy płynienia / nie widáć ieno śiność/ spuchłość/ á krew zczerniáłą. Rece powiádaß że gładkie pełne wonnych hyacynthow/ ia ná nich nie widzę ieno powrozy / ktoremi są mocno związáne/ á wiotchą trzćinę. Nogi mieniß że mármorowe / á dla Bogá pátrz iáko drży wßystek/ y ledwo od bićia srogiego y mordow ná nich sie opiera. O wielka odmiáná w Synaczku twoim Mátko przeczysta! Możeß z lámentem mowić.

Cant: 5.

Odmiáná w Chrystuśie P. wielka.

Virg. 2. Æn.

Hei mihi qualis erat, quantum mutatus ab illo!
Squallentem barbam, & concretos sanguine crines.
Vulneraq; illa gerens quæ circum plurima tulit-

A my. *Ey iák śliczny był, á iák odmieniona*
Twarz, głowá iego, wßystká krwią skliiona

Nie-

Nie znáć by człowiek dla tych ran srogośći
Zmieniony pozor głowy, od głogowych ośći.

Aleć widzę ná więkſzą ſię ieſzcze Zbawcy naſzemu odmiáne zánośi. Do tego czáſu zdał ſię Piłat bronić niewinnośći iego/ bo go y do Herodá odſyłał/ y iáwnie mowił/ że w nim żadney nie náydował winy/ áni przyczyny do śmierći. Lecz to podobno fárbá byłá/ y zmyślona omowá/ podobno te trudnośći Zydom czynił/ áby więkſze od nich pieniądze y vpominki wyćiągnął/ bo godźiłoſz ſię to ták ſrodze vśiec/ y ćierniem vkłoć Chryſtuſá? y ták nagle dekretem ná śmierć potępić? nie wychodźi 24 godźin/ gdy Páná imáią/ ſądzą/ potępiáią/ choć widzą że był niewinny de iure & de facto, bo y exceſſu żadnego nie vczynił/ y tego co mu zádawano dowieść wedle práwá nie mogli.

Owoż iuż ná wyćiągánie tego niebieſkiego lnu gotowy wárſtat krzyżowy/ iuż go z dekretu ſtároſty ku gorze wynoſzą/ y ná plecy ſtrapionego IEZVSA rzucáią/ iuż go z tym ćiężarem ſrogim przez vlice Jerozolimſkie wloką ráczey á niż wiodą. Vpádnie záraz pod oną ćieſzką bálką namilſzy Zbáwićiel/ á oni go powrozámi iedni biją/ drudzy nogámi pcháią/ inni zá powroz ktorym był zá ſzyię y wpuł przywiązány ćiągną. Pomożmy tey boleſney drogi Zbáwcy náſzemu/ weźmy w kompánią Pánnę Błogoſłáwioną. Domyſł ieſt ś. Boná wentury/ że nie mogąc w mieśćie przyſtąpić bliſko przed tumultem wielkim/ poſzłá wprzod krotką drogą/ áby vprzedźiwſzy gmin wſzyſtek zábiegłá Synowi ſwemu krzyżem obćiążonemu/ y oſtátnie mu dáłá pożegnánie. A kto wypowie iáką boleśćią śćiśniona byłá? Jeśli boláłá ſrodze ſtráćiwſzy go w kośćiele/ coż teraz gdy go widźi w rękách okrutnych kátow idącego miedzy dwiemá łotrámi? O iáko hoyne łzy z Pánieńſkich toczyłá oczu? iáko ſrogi

Wárſtat krzyżowy dla lnu wyrabiánia.

Naśw: P. zábiega drogę Synowi ſwemu.

S. Bonau. de vita Chriſti c. 78.

miecz niewypowiedźiánego bolu vczułá w sercu gdy pátrzyłá ná plecy krzyżem przywálone/ ná głowę ćierniem głeboko skłoczoną/ ná twarz krwią zákliioną: przystąpi/ pocáłuie Synaczká vtrapionego/ obleie łzámi święte lice iego/ obłápi rękámi y śćiśnie. Ale bezbożni ludźie odepchneli ią záraz/ áni się z nim báwić dopuśćili. Eripitur Filius eius de manibus matris furibundè mowi święty Bonawenturá.

Już práwie vstawał y omdlewał pod krzyżem/ więc żeby snádź w drodze nie vmárł/ nálazszy tráfunkiem chłopká iednego idącego ze wśi/ przymuśili go áby pomógł krzyżá tego IEZVSOWI dźwigáć. Angariauerunt Simonem Cyreneum venientem de villa, vt tolleret Crucem eius. Nie skłáda Pan z śiebie krzyżá/ áby mu przykro było dźwigáć go/ ále żeby náuczył/ że y nam ná tym świećie potrzebá krzyż nośić. Wieśniaczek pomaga krzyżá Chrystusowi Pánu/ bo pánom y delikatom ćiężka iest służbá páńska/ nie poydźie delikat ná pássyą/ ná disciplinę/ nie weźmie włośiennice y woru/ prostym to y vbogim mieszczánkom zostáwić. Nie rad Szymon krzyżá dźwiga/ márkotno mu że go w to iárzmo wpráwuią y przymuszáią/ Angariauerunt eum. A záś Pan CHRYSTVS niesie go ochotnie; ták ćiáło násze ćiężkie iest do prac zbáwiennych/ do mortifikácyey/ do vsługi Boskiey/ ále trzebá ie ángáriowáć/ przymuszáć/ iáko czynił Apostoł ś. Castigo corpus meum, & in seruitutem redigo. *Biczuię ćiáło moie, y w posłuszenstwo zápráwiam.*

Marci 15.

Wieśniak dźwiga krzyż P.

1. Cor. 17.

Nie długo miał tey pomocy w dźwigániu krzyżá Zbáwićiel/ ledwo trochę wytchnął/ znowu nań ten ćiężar kłádą/ znowu go krzyżem przywaláią/ znowu pod nim ćieszko vpáda. Atoli częśćią kiymi y nogámi pchány/ częśćią powrozem ćiągniony zászedł ná gorę/ y stánął ná mieyscu gdźie

miał

miał za grzechy náße zdrowie położyć. Zrzućiwßy z rámion iego krzyż ná źiemie/ odźieráią go z ßat iego/ z ßat w ćiáło y rány wkliionych/ rzucą śie znowu z ćiáłá świętego hoyne krwie zdroie/ z odnowionych ran płynie drogi bálsam/ ná vleczenie chorob y niemoc náßych. Obálą go potym ná krzyż/ wyćiągáią ná tym srogim wárßtaćie iáko len y płotno iedno do policzenia stáwow y kośći. A iáko len w nićiách swych na krosienkách wyćiągniony przybiiáiąc nić do nići tłuką. Textumq; rursus tunditur clauis, semper iniuria melius, ták y Chrystusá Páná ná okrutnym rośćiągnionego krzyżu/ Tundunt clauis, tłuką srogiemi gozdźiámi/ gdy mu ie przez ręce y nogi/ przez żyły y stáwy przewodzą/ y z wielkim okrućieństwem/ á bolem iego niewymownym do krzyżá przybiiáią. Nie gorá to tám ále kuźnia iedná hániebne grzmoty wydáiąca byłá. O iáko wiele rázy dla tepośći goźdźi przyßło młotámi vderzyć? o co rázow skurczone prze niezmierny bol IEZVSOWE Ciáło powrozámi przyßło wyćiągáć? iáko ná krośienku nići/ ták w Ciele Páńskim mogłeś policzyć stáwy y kośći. Wyćiągnawßy go iáko ná krośienku płotno/ przybiwßy zá ręce y nogi podniosą z krzyżem do gory/ y w dźiurę ná to wykowáną spußczą gwałtem. Zádrżáło wßystko naświętße Ciáło/ ćießkim krzyżá spußczeniem srodze śie strzęsło/ y ná rány y goźdźie vpádło.

Vkrzyżowánie Chrystusá Páná.

Plinius.

Chrystus P. ná krzyżu iáko nići ná krośienkách wyćiągniony.

Witayże drogi Phœnixie/ ná tym krzyżowym gniaźdźie ogniem miłośći náßey spálony. Witáy Pelikanie ßlachetny/ dla ożywienia vmárłych twych dźiatek hoynie z Ciáłá twego krew toczący. Witay Páná mego głowo/ wßelkim świátá potentatom stráßna/ dla nas ćierniem vkłota/ y pálcatámi/ trzćinámi pokołátána. Witay przesliczna Syná Bożego twarzy/ dla grzechow moich pogębkami stłuczona/

Chrystus ná krzyżu Phœnix, Pelikan

Witánie Iezusá ná krzyżu.

czona/ káßlámi y phlegmámi oßpecona/ krwią wßyſtką zá-
lana. Witayćie drogie y nád ſłońce niegdy iáśnieyße o-
czy/ dla nas od ſrogiego bićia/ ſkłućia/ zápuchłe y krwią
ſtłįone. Witayćie przewdźięczne vſtá/ ſłodkiemi nie da-
wno ſłowy y náukámi płynące/ á teraz octem y żołćią po-
ione. Witayćie cudotworne ręce/ ták wielom chorym zdro
wie dáiące/ ſrogiem gwoździámi ná krzyżu przybite. Wi-
tayćie prácowite nogi po rożnych drogách dla zbáwienia
náßego podietych zfátygowáne/ okrutnym żelázem przeko-
páne. Witay przenaświetßy Zbawcę mego boku hárto-
wną ſwowolnego żołnierzá kopįa otworzony. Witay
wßytko nadrożße Ciáło/ ſromotnie ná tym drzewie roſpię-
te/ háńiebnie zámordowáne. Witam ćie namilßy IEZV, dla
mnie ná krzyżu żelżony/ od żołnierzow wyśmiany/ od prze-
miiáiących wzgárdzony/ od wßyſtkich opußczony.

Nie opuſzcza on przećie choć y nieprzyiaćioł ſwoich/ iáko
len im go więcey tłuką y trapią/ tym ieſt ślicznieyßy y le-
pßy. Semper iniuria melius. Ták y Zbáwićiel w naćieżßym
vtrápieniu ſwoim/ o iákie oświádcza łáſki! Oto Záboy-
com ſwoim odpuſzcenia v Oycá proſi/ nam co mu tey śmier-
ći przyczyną ieſteśmy/ namilßą ſwą Mátkę za opiekunkę
oddáie/ w łotrze vdárowánym kroleſtwá ſwego nádźieię
czyni. Nie odſtępuymy ták miłego Páná y Dobrodźieiá
Kátolicy moi/ ſtoymy z Mátką iego świętą pod krzyżem/
ázaby ná ſercá náße kroplá iáka drogiey krwie iego pádłá/
y do práwey nas pokuty ſkrußyła.

Plinius:

Paw leczyſię korzonkámi lnu.

O Pawie pißa/ kiedy w żołądku ſwoim twárdość cu-
ie/ y ztąd álterácya ćierpi/ zwykł ßukáć y zázywáć korzon-
kow lnianych/ y tym ſię leczyć. Podź hárdy y w grzechách
zátwárdziáły człowiecze/ ktory o długim ná tym świećie żyć
ćiu/ rożne ſobie nádźieie czyniąc/ y zamyſły coż to wiedźieć

iákie

iákie rozwodzac / pokute zwłaczaß / bierz ten len dla zbáwienia twego tłuczony / ztarty / rozbity: niech cie pokorá JEZVSOWA do świátá y ciáłá wzgárdy porußy / miłość iego niewymowna ku tobie / niech cie do miłości iego zápali. Vważ że ná tym krzyżu dał sie wyćiągnąć iák płotno / nie przez co innego / ieno áby niewinnością swoią twoie winy y nágości okrył. Stał sie dla ciebie lnem / płotnem / tłuczono go / tárto / czosáno / wyćiągáno ná tym wárßtáćie krzyżowym / przybiiáno gozdźiámi / tunditur clauis, áby cie iáko práwy Oćiec márnotrawnego Synà / ná brzytkich odártego rospuśtách / w śliczne płoćienko y w bogáta łaśki swoiey ßáte przyodźiał. Wstanże z przewrotnych nałogow z onym márnotrawnikiem / y mow. Pater, peccaui in cælum & coram te, non sum dignus vocari filius tuus. Oycze y dobrobźieiu moy CHRYSTE IEZV, znam winę y niepráwość moie / żem ćiężko zgrzeßył / żem cie złośćiámi memi ná tym okrutnym drzewie posádźił. Jam zgrzeßył á ty zá mnie ćierpiß. Moie ręce niepostußeństwem obráziły Bogá / á twoie zá to do krzyżá środze przybite. Moie serce pełne plugáwych myśli / pełne ránkorow y záiádłości / á twoie włocznią otwárte ostátek z siebie krwie wylewa. IEZV w ogroycu poimány / związány / po vlicách wleczony / vchwyć y poimay swowolne y buiáiące me serce / y związ ie ßnurámi mandatow twoich / áby przeciw woli twey świętey nie wykraczało. IEZV vbiczowány / ćierniem koronowány / zepni boiaźnią twych sądow rospuśtne ciáłá mego zmysły / áby rozumowi y práwu twemu posłußne były. IEZV otrutnie vkrzyżowány / przeraź gozdźiámi twemi wnętrznośći moie / ábym rosforowáne áffekty vmiał miárkować niewymowna pokorą twoią. Jákoś świętey oney Matronie Weronice twarz twoie nadrożßą ná

Lucæ 15.

iey rabku

iey rabku wyráżił y wykonterfektował/ ták ná sercách náS. Weroniká: ßych wybiy/ wyrysuy/ wystepluy droga meke twoie/ y wßytkie śmierći twoiey naczynia/ rozgi/ bicze/ młoty/ krzyż/ gożdżie/ ábyśmy w rzetelney záwße pámieći mieli niewymowne dobrodżieystwá twoie/ miłość przedżiwna twoie/ meke/ śmierć twoie. Jákoś łotrá tego/ ná sámym życia iego skonie oświecił y ráiem vdárował/ ták y nam w dżień y godżinę skonu nászego rácz być przytomny/ gere curam mei finis, y oycowską pokaż miłość y protekcyą/ day ßcześliwie vsłyßeć/ Hodie mecum eris in patadiso. *Dźiśia zemną będżieß w ráiu*

Lucæ 23.

Amen.

KAZANIE PIERWSZE.

Ná dźień Zmartwychwstánia Páńskiego.

IEZVM quæritis Nazarenum, Crucifixum? Surrexit, non est hic. *Marci 16.*

IEZVSA Szukaćie Nazárańskiego, vkrzyżowánego? wstał nie máß go tu.

IEpiey gospodárował ná tym świećie/ nowy Adam Pan á Zbáwiciel náß/ á niż on stáry w Ráiu/ Namilßy Chrześćiánie. Posádźił go był Pan Bog w roskoßnym Wirydarzu/ vt operaretur & custodiret illum, áby go od beſtiy pilnował/ y pod czás też prácował: nie z potrzeby bo tám ná ten czás ziemiá wßyſtkie pożytki bez prace dawáć miáłá/ ále z rekreácyey y poczćiwey zábáwy. Lecz ledáiáki gospodarz z niego/ y sam nic nie robi/ y żonę sámopás pußcza/ ktora nápadßy ná czártá w postáći weżá/ płonnemi zwiedźiona obietnicámi/ zgubiłá y ſiebie y męża/ y nas wßyſtkich potomſtwo swoie.

Lepſze gospodárſtwo Nowego Adáma niż ſtárego.

Gen. 2.

Nie táki Gospodarz z Páná y Zbawce náßego/ máiąc zlecona zepſowánego świátá náprawę/ podiąwßy ſie rátowáć ſtráconego człowieká/ o iáko dźiwnie prácował: żiádna fátyga ſłowo Boſkie swoie po rożnych mieyſcách rozsie-

Prace Chryſtuſa Páná.

rozsiewał: iáko przeklectwem ſtaráno ziemie nie ráz po-
tem y krwią ſwoią oblał: iáko mężnie z nieprzyiaćiołmi
Zachar. 13. náſzemi/ czártem/ śmiercią/ piekłem potykał ſię: Quid ſunt
plagæ iſtæ in medio manuum tuarum? *Co to zá plagi, co zá*
Iſaiæ 63. *dźiury w rękách y nogách twoich práconnika odważny?* Quare ru-
brum eſt indumentum tuum? *Zkąd ták bárzo zránione, ſkrwá-
wione Ciáło twoie święte?* Tá tey go to robocie potkáło/ z tá-
ką trudnością przeklętą ziemie vprawiać mu przyſzło/ że
ſię ná tarniach y głogách zránił y ſkrwáwił/ áż też y pod
rádłem krzyżá w ciężkim trudźie vpadſzy ná hakách y goź-
dźiách vwiązł. Dźiękić nieſkończone Gospodarzu przed-
wieczny zá tákie odwagi y prace/ tyś Winnicę Kościoła
świętego drogą krwią twoią poświęcił/ y buyną w pożyt-
ki ſprawił/ tyś drapieżne wilki od Boſkiey owczárnie la-
ſką krzyżá ś. odegnał/ tyś nieprzyiaćioły náſze krwáwą to-
pością poráził/ tyś zámknione przez długi czás niebo/ klu-
czem krzyżá ś. otworzył. Tu deuicto mortis aculeo, ape-
Hymn. Te Deum. ruiſti credentibus regna cælorum. Słuſznie Doktor naro-
dow dźiękować Pánu Bogu każe. Deo gratias qui dedit
nobis victoriam per IESVM Dominum noſtrum. *Bogu dźię-*
1. Cor. 15. *ki y chwałá, ktory nam dał zwyćięſtwo przez* IEZVSA *Páná náſ-
ſego.* Słuſznie y ſam Zbáwiciel z prace y dźielności ſwoiey
popiſuie ſię przed Oycem ſwym. Pater ego te clarificaui ſu-
Ioan. 17. per terram: opus conſummaui quod dediſti mihi vt faciam.
*Oycze iam ćiebie wſławił ná ziemi, dokonałem roboty ktorąś mi do
czynienia zlećił.* A może dáleko ſłuſzniey niż Páwel mowić.
Bonum certamen certaui, curſum conſummaui. *Dobrą vtar-
Vtarczki Chryſtuſa P. *czkę odpráwiłem, bieg y zawody ſkończyłem.* Bede mowił o
tych certáminách y vtarczkách CHRYSTVSA Páná/ y
vkaże táſtom wáżym/ iáko mężnie ná kilku plácách ſta-
wał zá nas ten niebieſki woiennik/ y iáko znácznie z nie-
przyiá-

przyiaćioł náßych odniosł wiktorye y tryumphy. Stawćie sie tryumphom iego łáskáwemi spektatorámi/ á lichey moiey mowie pilnemi audytorámi.

Ná kilku plácách vćierał sie Pan Chrystus z nieprzyiaćołmi náßemi. Naprzod potykał sie z czártem ná krzyżu. Dla grzechu pierworodnego y inßych vczynkowych srogie y práwie nieznośne iárzmo/ włożył był ná wßystek narod ludzki nieprzyiaćiel piekielny/ podlegáliśmy wieczney niewoli/ y rożnym iego ćiężarom. Miał od spráwiedliwośći Boskiey oblig y práwo ná nas/ że w mánstwie iego mieliśmy zostáwáć pokiby satisfákcyey Bog nie odniosł/ zá niezmierny máiestat swoy od nikczemnego stworzenia zniewažony. Tryumph śpiewał Luciper/ że nas wiecznie obiał/ bo sie nie náydował nikt rowny Bogu/ coby go condignè, ták godnie vraczył y przeiednał/ iáko niegodnie był przestępstwem ludzkim vrážony. Aliści Mądrość Boża y miłośierdźie nieogárnione nálázło sposob/ że sie rowny Bogu Oycu iedyny Syn iego w człowieczeństwie z Pánny wźiętym zá nas poniżył/ y háńbámi srogiemi ták wielce Máiestat Boski vraczył/ iáko był od nas zniewažony. Boleśćiámi też niepoiętemi Ciáłá swego niewinnego męki náße wieczne zástąpił. Záczym oblig niewolnictwá náßego/ wydárłá czártu spráwiedliwość Boska/ á że sie iey ad æqualitatem & rigorem iustitiæ dosyć sowićie stáło/ w ręce go Synowi Bożemu oddáłá/ ktory go w Ciele swoim do krzyżá przybił y poßárpał/ ná znák że iego zastępcá y fideiussor dosyć zá nas Bogu vczynił. Znácznie o tym Doktor Narodow. Delens chirographum decreti, quod erat contrarium nobis, ipsum tulit de medio, affigens illud cruci. *Zdrapał oblig dekretu Boskiego, przećiwko nam wydány, y zniosł go zgołá, przybiwßy do krzyżá.* A ták ná tym kálwáriyskim

Vtarczká z Czártem ná krzyżu.

Czárt miał oblig ná nas.

Wydárłá mu go spráwiedliwość.

Colos. 7.

wáriyſkim plácu zniosł piekielnego mocarzá/ y wibił nas z tyránſtwá y iurisdikcyey iego/ y związawſzy go/ ná widok y pośmiech świátu wyſtáwił/ iáko mowi tenże Doktor ś. Expolians principatus & poteſtates, traduxit confidenter, palam triumphans illos in ſemetipſo.

Epheſ. 2.

Czemu Chryſtus P. ná powietrzu chćiał vmrzeć.

S. Athanaſ. de Incarnat. Verbi.

Nie dla czego inſzego chćiał vmrzeć podwyższony od ziemie ná powietrze / ieno áby cżártá / ktory był princeps poteſtatis aeris huius, wedle Páwłá ś. Xiążęcim moc ná powietrzu máiącym / precz ſpędził/ y powietrze od iego infeſtácyey vwolnił. In aere ſublimatus aerem purgauit ab omni diabolica infeſtatione. *Ná powietrze wyniesiony, powietrze oczyścił od wſzelkich diabelſkich náiázdow*, mowi ś. Athánáſius.

Clem: Alex. in Hierogl.

Foremne poſelſtwo od Tátar do Perſyey.

Trefna rzecz wſpomina Clemens Alexandrinus, kiedy Dáryuſz krol Perſki náſtępował wielką mocą ná Tátáry/ y iuż ſie był przeprawił przez rzekę Tanaim, Cham ich Idanthara, wyprawiwſzy do niego legácyą/ poſłał mu myſz/ żábę/ ptaká/ ſtrzałę y lemież do pługu. Długo ſie tym rzeczom dziwował Dáryuſz/ długo pytał ſwoich coby to znáczyło. Niektorzy pochlebuiąc krolowi dobrze mu obiecowáli/ powiádáiąc że ſie potencyey iego Tátárzy vlękli/ a to mu dobrowolnie ziemie ſwey vſtępuią/ y ták to wykłádáli/ że myſz znáczyłá miáſtá y domy Tátárſkie/ żábá wodę/ ptak powietrze/ ſtrzałá oręże/ lemież ſtole y wſzytkie grunty/ y powiádáli że poſyłáiąc te rzeczy Tátárowie krolowi oświadczáią że mu vſtępuią domow/ieziór/rzek/rol/zgołá wſzyſtkiey ziemie ſwey/ y że oręże ſwoie pod nogi iego kłádą/ chcąc być pod iego władzą y iurisdikcyą. Lecz ieden vważnieyſzy/ inácżey to Dáryuſzowi tłumáczył/ y mowił. Nie wierz krolu pochlebnym mowom/ ſzkodą tych ludźi drażnić/ niebeſpieczna ieſt z niemi woyná/ wieſz co znácza te rzeczy ktore poſłáli? oto cię vpomináią y przeſtrzegáią/ ábyś ſie ná

zad wro-

zad wrocił/ y ták iákoby mowia. Persowie ieśli nas nie zániechaćie/ ieśli sie nie pokryiećie przed námi iáko myßy w ziemie/ ábo iako záby w ieziorá/ ieśli nie pierzchniećie iáko ptacy/ wiedzcie że nie vydźiećie ſtrzał náßych/ że w niewolą do nas wpádniećie/ y zoſtániećie chłopámi náßemi/ do lemießá/ do pługu. A to nam groża myßa/ ptakiem/ zába/ ſtrzała/ lemießem. Wlázło to w głowe Dáryußowi/ y przeſtráßony wrocił ſie názad. Podobny poſtrách rzucił CHRYSTVS IEZVS, ná piekielnego nieprzyiaćielá/ kiedy krzyż swoy ná powietrze wyniosł/ kiedy tak ten rak swoich vkrzyżowánych wyćiągnął. Posuiſti vt arcum brachia mea. Wiećie co ſie z czártem przeklętym ſtáło? to/ że musiał z ziemie y powietrza vćiekáć/ musiał ſie iáko myß w lochy kryć podźiemne/ musiał iáko zába w głębia piekielna przepadáć/ musiał precz ná kßtałt ptaká pierzcháć. Psal. 17.

Jeßcze przed vkrzyżowániem Páńſkiem/ poczuł ten nieprzyiaćiel moc y potencyą męki y krzyża Chryſtuſowego. Przyßedł Zbáwićiel do prowincyey Geráſenow/ in regionem Geraſenorum, áż mu zábiega dwá opętáni bárzo ſrodzy/ wyßedßy z grobow. Occurrerunt ei duo habentes dæmonia de monumentis exeuntes, & exclamauerunt dicentes. Quid nobis & tibi IESV Fili Dei, *y poczęli wołáć mowiąc. Co nam y tobie, co maß z námi,* IEZVSIE *Synu Boży?* Veniſti huc ante tempus torquere nos. *Przyßedłeś tu przed czáſem trapić y dręczyć nas.* Coż to ten nieprzyiaćiel czynił w grobach? Poſpolićie tám przy trupách báwi ſie gádźiná/ myßy/ robáctwo? Jáko poczuł woiownika tego/ iáko poczuł Chryſtuſá ná świećie/ począł przed mocą y ſiłą iego do ziemnych vſtępowáć lochow/ iáko myß ábo zába iáká/ y nárzeka że go trapi przed czáſem. Veniſti ante tempus torque- Matth. 8.

Czemu Diabeł ſiedźi w grobach.

re nos. *Przyßedłeś trapić nas przed czàsem*, dáiąc znáć że ieśli im przed śmierćią był stráßny/ á coż kiedy ná powietrzu vśiadł/ kiedy ten łuk rąk swych rospietych wyćiągnął/ o iáko ie miał płaßáć/ pędźić/ z powietrza w przepáśći forowáć?

Ioan. 12. A dla tego Zbáwićiel powiádáiąc o męce swoiey mowił. Nunc judicium est mundi, nunc Princeps mundi hujus eijcietur foras. *Teraz iest sąd świátá, teraz Xiążę tego świátá precz będźie wyrzucone.* Krzyż Páński był stolicą sądową y iednym Trybunałem / gdźie Syn Boży oddawßy Oycu swemu dostáteczną zá grzechy ludźkie sátysfákcyą wolność narodowi náßemu obwołał / oblig czártu ná nas dány podrápał / moc iego zruinował/ z powietrza go zpędźił/ eijcietur foras, y sczęśliwą tę z czártem vtarczkę skonczył. Bonum certamen certauit.

Vtarczká Chrystusa P. z śmierćią w grobie. Missal. Rom. Drugie Certamen, ábo vtarczká CHRYSTVSA P. byłá w grobie. A zkimże tám woiował? z smierćią. Mors & vita duello conflixêre mirando, mowi Kośćioł ś.. Przed Zmartwychwstániem Páná Chrystusowym / wiele śmierć nád człowiekiem dokázowáłá / nietylko duße ludzkie by naypobożnieyße odsyłáłá do pieczar podźiemnych / ále y ćiáłá ták woiowáłá y burzyłá / że nie było żadney nádźieie áby powstáć miáły. Odiął iey tę moc Tryumphator dźiśieyßy / śmierćią y Zmartwychwstániem swym spráwił / że duße ludzkie w łásce Bożey z tego świátá zchodzące / iuż nie do piekielnych odchłáni / ále ieśli są práwie czyste / idą prosto do niebá. Ciáłá też ieśli vmieráią/ swego iednák czásu powstáną / á powstáną ludźi dobrych do chwały y nieśmiertelnośći / powstáną do żywotá; procedent qui bona fecerunt in resurrectionem vitæ.

Ioan. 5.

Iudic. 14. Powiádáią Phisiologi że z vmárłego lwá rodzą się pszczoły. Ztądże y Pismo ś. o lwie zábitym od Sámsona powiáda/ że

da / że w kilká dni po zábićiu w gebie iego vkazały ſie pſzoły. Examen apum in ore leonis erat. Co vważáiąc Symboliſtá ieden / tákim pſzołom ze lwá zábitego vrodzonym dał Lemma. Alieno funere vitam. *Z cudzey śmierci żywot.* to ieſt z zábitego lwá pſzoły máią żywot. Páná á Zbawce náſzego piſmo ś. czeſto názywa lwem. Vicit Leo de tribu Juda, *Zwyćięzył lew z pokolenia Iudy.* Jemuż Kośćioł ſtoſuie. Ad prædam fili mi aſcendiſti, requieſcens accubuiſti vt leo. *Dlá łupu Synu moy wſtąpiłeś. odpoczywáiąc (ná krzyżu) vśiadłeś iáko lew.* Vmárł ten lew / á vmárł okrutnie zábity ná krzyżu / ále śmiercią ſwoią ták śmierć zwoiował / że nie tylo ſam zmartwychwſtał / ále y nam wſzytkim żywot nieśmiertelny przyniosł / że mowić o nas może / iż mamy Chriſti funere vitam, z śmierći Chryſtuſowey żywot y zbáwienie.

Z vmárłego lwá pſzoły ſię rodzą. Apoc. 5. *Chryſtus P. lwem názwány.* Ares. Gen. 49.

A to w dźiśieyſzey Mſzy ś. wyſtawia Kośćioł / że mortem noſtram moriendo deſtruxit, & vitam reſurgendo reparauit. Śmierć náſze vmieráiąc zwoiował / á żywot zmártwychwſtáiąc náprawił / bo co przedtym vmárli nie mogli przychodźić do żywotá wiekuiſtego / ále ich śmierć iáko wieźniow w głębokich trzymáłá táráſách / bośmy w Ráiu vtrácili práwo do żywotá / do nieba; teraz záś śmiercią y Zmartwychwſtániem Páńſkim / przywrocone ieſt nam to práwo / że nas śmierć nie może w niewoli ſwey trzymáć / ále muśi puśzcáć ná żywot / ná Zmártwychwſtánie / ná nieśmiertelnoſć. Miſſal. Rom.

A niedármoć to w godźinę ábo moment Zmártwychwſtánia Páńſkiego / ziemia ſrodze ſie trzeſłá: Terræ motus factus eſt magnus. Ná co ziemiá tákie gromy wydáie? ná co ſie poruſza / trzęśie? Powiáda Bernat ś. że to był nie iáki rozruch y lámenť ziemie y grobow. Wiecie kiedy kto w iákiey Rzeczypoſpolitey ná práwo y wolnoſći náſtąpi / iákie bywáią

March. 28. *Czemu pod czás zmartwychwſtánia P. ziemiá ſię trzęśiá.*

bywáią motus, fremitus, rozruchy/ tumulty. Náſłuchác ſie v nas tego po Seymikách/ Seymách / iáko co nád práwo by też pożytecznego wſpomnia/ y przećiw wolnościom y przywileiom proponuią / záraz wrzaſk / trzaſk / łoſkot do ſabel / rośniesć tákiego ná ſáblách / ktoby to y wſpomniał. Miáłá ziemiá ná każdego człowieká práwo ferowáne od P. Bogá / żeby po śmierći w grobie ſiedźiał / y w proch ſie rozſypował / puluis es, & in puluerem reuerteris. Była in poſſeſſione pacifica, w ſpokoynym tego práwá vżywániu/ták wiele lat / záſłá preſcrypcya nie tylo Centenaria, ále millenaria, kilku tyſięcy lat. To práwo poczęło ſie pſować po śmierći Páńſkiey / bo nie tyło ſam cale z grobu wyſzedł/ ále y wiele ćiał ludźi świętych oraz wyprowádźił. Monumenta aperta ſunt, & multa corpora Sanctorum qui dormierant ſurrexerunt. Átoż ziemiá biorąc ſie zá práwo ſwoie hálás czyni po grobách y lochách ſwoich / kośćiámi kołáce. Terræ motus factus eſt magnus. woła grobowcow ad idem, ruſzá ścian y gruntow ſwoich / ſtroi bunty / że práwo iey łamią / że ná dawną iey poſſeſſyą náſtępuią / że iey vmárłe z grobow y lochow podźiemnych biorą. Boleśna iey to że nád Ciáłem Páńſkim / niewykonywa práwá onego/ Puluis es, &c. *Prochem ieſteś, y w proch ſię rozſypieſz.* Iam enim deſinebat quod de terra erat in terram redire, & tendebat in cælum, mowi Bernat ś. *Iuż bowiem przeſtawáło co było z ziemie w ziemię ſie obracać, ále ku niebu ſię miáło.* Lecz możemy mowić że ten rozruch y grzmot ieſt ieden applauſus ziemie / że plaſy y Tryumphy czyni / ſáłty wyprawnie weſołe / winſzuiąc Chryſtuſowi Pánu / że opus conſummauit, że bonum certamen certauit, / że śmierć zwoyował / że nam żywot przywoćił.

Rozruchy ná Seymikách.

Gen. 3.

Matth. 27.

S. Bernard.

Rádość y ápplauſus ziemie.

Vtarczká P. z pieklem.

Miał ieſzcze Pan Chryſtus Certamen, vtarczkę z pieklem, / y znáczną otrzymał wiktoryą / bo zburzył / pokołátał

one

one pieczáry/ turmy/ kluzy/ w ktorych duße ludźi pobożnych dla grzechu pierworodnego zátrzymywano/ y otworzył im śmiercią y krwią swoią niebo/ że teraz kto w łáße Bożey bez grzechu y winy z tego świátá schodźi/ prosto idźie do niebá.

Známienita rzecz ma Vincentius Beluacenſis, o robáczku iednym Samir; kiedy murowano kośćioł Sálomonow/ powiáda piſmo ś. że nie ſłychać było áni młotá/ áni ſiekiery/ y żadnego żelázá. Malleus & ſecuris & omne ferramentum, non ſunt audita in domo cum ædificaretur; á przeć/ cie z kámieniá ćioſánego/ y wygłádzonego zbudowány ieſt/ iáko świadczy toż piſmo ś. de lapidibus dolatis atque perfectis ædificata eſt. Jákoż to podobna murować co z kámieniá ćioſánego/ polerowánego/ bez ſiekiery/ bez młotá/ bez żelázá? czymże te kámienie ćioſano? czym mármory przećierano? ábo ieśli gotowe przywożono/ czym ich przyćinano? Powiáda Vincentius y Liranus, że Salomon ſporządziwßy wiele kámieniá/ y mármoru rozmáitego na budynek kośćiołá Páńſkiego/ á wiedzac o ſtátućie Bożkim/ że niewolno było kámieniá ná ołtarz żelázem ośćioſywáć. Ædificabis altare Domino Deo tuo, de lapidibus, quos ferrum non tetigit. *Zbuduieſz ołtarz Pánu Bogu twemu, z kámieni, ktorych żelázo nie dotknęło,* rozmáitych prob vżywał iákoby bez náczynia żeláznego mogł być ośćioſány/ wygłádzony/ wyrownány/ y ſpoiony kámień. A iáko był mądrośći wielkiey y phiſyk niepoſpolity/ záwarł w naczyniu iednym ßklánym ſtrußie młode/ wźiawßy ie z gniazdá od mátki/ y poſtáwił tuż wedle gniazdá/ á pátrzyć kázał pilno/ iáko też mátká onego ſtrußiećiá z bánie dobywáć będźie/ przyleći ſtrußicá/ obaczy bánie/ y w niey záwarte kurcze ſwoie/ biega/ záchodźi/ ßiega/ trudno go doſtać/ y leciawßy ná

Vincent. Beluacen. l. 12. natural. hiſt. c. 171.

W murowániu kośćioła Sálomonowego nie było trzáſku, y grzmotu żelázá. 3. Reg. 6.

Deut. 27.

Sztuká y mądrość Sálomonowá.

Strußię záwárte we ßkle.

Robak Sámir y śiłá iego.

puſzczą/ przynieśie robaczká názwánego Samir, roſkrwáwiwſzy go/ vderzy nim we ſzkło/ áżći záraz od krwie robaká tego trzáſłá bániá / á oná ptaſze zámknione wźiełá. Poſtrzegſzy Sálomon że krew robaczká tego ma moc ná rozſádzenie ſzkłá/ ſprobowawſzy tego ná kámieniu y mármorách/ vżywał potym krwie tych robakow / do rozdwáiánia / łupánia/ y chędożenia mármorow y kámieni/ y dla tego Malleus & ſecuris, non ſunt audita &c. ſtáwiano kámienie kośćielne bez żelázá y grzmotow iego. Coś ná ten kſztałt vczynił CHRYSTVS IEZVS Namilſzi ſłuchácze. Nie ſromał ſie on lichem zwáć robaczkiem. V Dawidá wgłos mowi/ Ego ſum vermis & non homo. *Ia ieſtem robakiem á nie człowiekiem.* Aza nie właſny robak gdy go ſwowolnemi deptano nogámi? gdy go drzewem y gozdźiámi ztárto. Attritus eſt propter ſcelera noſtra. Swięći Prorocy/ Pátryárchowie/ poczawſzy od Adámá/ oni Ablowie / Abráámowie / Izáákowie / Dawidowie / ſiedźieli w piekielnych otchłániách iáko w báni iedney y ćiáſnym táráśie/ twarzy Boſkiey nie mogąc widźieć; ktoż ich ztámtąd dobył? kto ie z niewoli ná wolność / z máńſtwá ná ſwobodę/ z ćiemnośći wyprowadźił ná świátłość? kto bánię piekielną rozſádźił/ rozbił/ roztrzáſkał/ ieno krew tego robaczká CHRYSTVSA IEZVSA? On dniá dźiśieyſzego mocne piekielnych mocarzow bramy potłukł / on táráſy y ſzárgownie podźiemne vprzątnął/ on niebo przez lat kilká tyśięcy zámknione/ Boſką krwią ſwoią otworzył. Dźiękuie zá tę wiktoryą P. Bogu w dźiśieyſzey kollekćie Kośćioł. Deus qui hodierna die per vnigenitum tuum, æternitatis nobis aditum, deuicta morte reſeraſti. *Pánie Boże ktoryś dniá dźiśieyſzego przez Iednorodzonego twego, śmierć zwyćiężywſzy przyſtęp nam do wiecznośći otworzył.* A głośno dźień dźiśieyſzy ſławi.

Pſal. 21.

P. Chryſtusá robakiem zowią.

Iſaiæ 53.

Bánię piekielną potłukł Chryſtus P.

Miſſal. Rom.

Salue

Salue festa dies toto venerabilis ævo
Quâ Deus infernum vicit, & astra tenet.

A my. *Witay prześwięty dniu, sławny po wsze czásy*
W ktory Bog piekło zburzył, á dał niebá wczásy.

Kiedy Julius Cæsar porażiwszy w Egypćie Pompeiuszá/ wyprawiał sie do Afryki/ áby ádherenty Pompeiuszowe/ ktorych pełna była Afryká znosił/ wysiádáiąc z okrętu/ przypadkiem iákimsi vpadł ná ziemie. Strwożyło to wszystkich co przy nim byli/ y mieli to zá nie dobre omen, że ná brzegu Afryki vpadł. V pogan ábowiem offensio pedis in limine bywáłá ominosá, páść wyszedszy zá prog nie dobra rzecz znáczyło. Lecz on nammiey sie tym kazusem nie zálterował/ y owszem vpadszy rece rościągnął/ iákoby obłapiáiąc ziemie/ y rzekł/ Teneo te Africa, *Trzymam cię Afryko*, obiecuiąc sobie z tego vpádnienia ná ręce/ że miał dostáć y podbić wszystkę Afrykę/ iákoż y podbił. Sabellic. Iulius Cæsar *z okrętu padł ná ziemię.*

Nie wierzą temu Heretycy/ áby Pan Chrystus prawdźiwie po śmierći zstąpił do piekłá/ iż bowiem nie przyznawáią purgatorium, áni limbum, czyscá y odchłáni onych Oycow świętych/ ále sámo szczere potępionych piekło/ z ktorego Zbáwićiel niekogo nie wywiodł/ ták słowá w Credźie tłumácza/ Descendit ad inferos, *zstąpił do grobu.* Ale co ná to rzeką/ gdy Chrystus v Psálmisty mowi. Non derelinques animam meam in inferno. *Nie opuśćiß duße moiey w piekle.* Nie może tego żaden rozumieć o grobie/ bo tám duszá Páńska nie była/ ieno tylo Ciało z Bostwem złączone/ toć musi rozumieć o piekle, że tám Zbáwićiel náß w duszy swoiey z Bostwem złączoney záraz po śmierći zstąpił. po co? Aż podle mieysce ná Páná/ nic iednák o nim podłego nie rozumieycie: bo zstąpił do piekłá áby tárásy one w possessyą swoie pobrał/ y duße wszystkich wiernych z czyscá y odchłáni

Heretykow wykład o zstąpieniu P. do piekłá.

Psal. 15.

ná wieczna ráyska zsoba záprowádźił swobode / iáko mowi Doktor narodow. Captiuam duxit captiuitatem, *poprowádźił poimáne więźnie*. Dawno o tey wiktoryey swoiey opowiedźiał v Mędrcá. Penetrabo omnes inferiores partes terræ, & inspiciam omnes dormientes, & illuminabo omnes sperantes in Domino, *Przeniknę wszystkie niższe częśći źiemie, y oglądam wszystkie spiące, y oświecę wszystkie nádźieię máiące w Pánu.* Y v Ozeaszá Proroká / ogłośił te tryumfy swoie. Ero mors tua ô mors: morsus tuus ero inferne. *Będę śmierćią twoią o śmierći: zgubą twoią będę o piekło.* Teneo te inferne.

Ephes. 4.

Eccl. 24.

Oseæ 13.

Rozmawiáiąc Zbáwićiel w sekretnych rewelácyách z kochánkiem swoim ná wyspie Pathmos, powiedźiał mu. Ego sum primus & nouissimus, fui mortuus, & ecce sum viuus in sæcula sæculorum; & habeo claues mortis & inferni. *Ia iestem pierwszy y ostátni, byłem vmarłym, á oto żyię ná wieki wiekow, y mąm klucze od śmierći y piekłá.* Ná co te klucze v Páná zá pásem? Do tárásow piekielnych / obráć było innego iákiego przystáwá / y dáć mu te klucze? Foremna záiste? Piotrowi dał klucze od niebá / Tibi dabo claues regni cælorum, á od turm y kluzy piekielnych sam ma klucze? znák to iest zwyćiestwá Páná Chrystusowego / że piekło zwoiował / że turmy one y tárásy podźiemne w possessyą wźiął. Wiádoma iest rzecz / że kto bierze possessyą / intromissyą w dobrá iákie / w miásto / w dom / ná vrząd / y beneficium, bierze ią per traditionem clauium, przez oddánie sobie kluczy / do miástá / do domu / do kosciołá / dla tegoż y Piotrowi zlecáiąc Pan Chrystus potestatem iurisdictionis, zwierzchność / iurisdikcyą nád Kośćiołem swoim / zlećił ią przez podánie kluczy. Tibi dabo claues regni cælorum. *Tobie dam klucze krolestwá moiego.* Atoż Zbáwićiel nász ma cla-

Apoc. 1.

Klucze od piekłá Chrystus nośi.

Matth. 16.

Possessyą biorą per traditionem clauium.

ma claues inferni, klucze od piekłá/ náznák że ie pod moc swoie podbił/ że turmy one y pieczáry/ w ktorych świeci oycowie siedźieli potłukł/ poobálał.

Przydam ia/ iż klucze od piekłá/ dla tego sam P. Chrystus nośi/ że piekło dobrze zámknione trzyma. Teneo te inferne, gdyż ludźie tu ná świecie ták sá háńiebnie źli/ ták do wszelkiey niepráwośći skłonni/ ták ná swawola rospasáni/ że gdyby ich P. Bog z miłośierdźia swego táska swoia nie zátrzymywał/ gdyby im okázyey grzechow nie odcinał/ gdyby otworem piekło puścił/ niewiem ieśliby kto tráfił do niebá: bo iáko powiedźiał Zbáwiciel. Lata porta, & spatiosa via est quæ ducit ad perditionem, & multi sunt qui intrant per eam. *Szeroká bramá y przestrona drogá iest, ktora wiedźie do zguby, y śiłá ich nią idźie,* á záś anguśta porta & arcta via est quæ ducit ad vitam, & pauci sunt qui inueniunt eam. *Ciásna bramá y ścisła drogá iest, ktora prowádźi do niebá, y máło iest tákich, co ią náyduią.* A gdyby ieszcze Pan Chrystus nie zámykał piekłá/ o iákoby co żywo lázło do niego?

Pan Bog zámyka piekło y czemu?

Matth. 7.

Wspomina Bernat ś. że raz wysłuchał/ iáko czárt przeklety vmawiał sie z CHRYSTVSEM Pánem vkrzyżowánym. Co ty Zbáwicielu świátá maß nád mie? Jam dla ludźi nic nie vćierpiał/ áni mie dla nich v słupá sieczono/ áni mi pogebkow żadnych záđawano/ ánim dla nich ná krzyżu wisiał/ ánim zá nie vmárł/ á przećie co żywo do mnie idźie/ do roskoßy moich gárna sie iáko ptacy ná lep/ mam záwße dwor y ássystencya wielka/ záwße v mnie ćiżbá ludu rozmaitego sroga. A ty CHRYSTE IEZV, pokaż też ássistentya swoie/ siłá sie ich do ćiebie gárnie/ choćiażeś dla nich z niebá zstapił/ y podło sie vrodźił/ y ták wiele krwoli nim vćierpiał/ y sromotnie vmárł?

Czárt vmawia się z P.

Większy ma dwor.

Prawdá záiste/ y áż názbyt prawdá/ że choć Zbáwi-

ćiel piekło zámknione trzyma / choć sam klucze od niego nosi/ choć nam niewymowne vstáwicznie dobrodźieystwá czyni / choć zá nas bole niesłychane odniosł / y ná krzyżu vmárł/ nigdy iednák nie ma ták wiele ádherentow y sług iáko czárt przeklety/ nigdy z táka ochotą nie gárniemy sie zá Chrystusem/ iáko zá czártem y świátem. Boleie ná to tenże słodkomowny Doktor. Mundus dicit ego deficio. Caro dicit ego inficio, Dæmon dicit, ego decipio: Christus dicit ego reficio, & tamen plures sequuntur mundum deficientem, carnem inficientem, diabolum decipientem, quàm Christum reficientem. *Swiát mowi ia vstawam, Ciáło mowi ia zárázam, Diabeł mowi ia zdradzam, Chrystus mowi ia ochładzam, wspomagam, á iednák więcey ich idźie zá świátem vstáiącym, zá ciáłem zárázáiącym, zá czártem żwodzącym, ániżeli zá Chrystusłusem chłodzącym, wspomagáiącym.*

S. Bernard.

Trzymam ia o pobożnych Kátolikách/ o was Namiłsi słuchácze/ że ná te chwalebne świetá przez prawdźiwą pokutę powroćiliśćie do Chrystusá Páná/ że przez mocne przedśiewźięćie nie grzeszenia więcey/ bez ktorego pokutá ważnaby nie była/ obiecáliśćie mu służyć / y nigdy go nie odstępować. Dayże wam Pánie Bożе w tym świętym vmysle trwáć/ y cále go wykonáć. Day Pánie IÉZV od miłośći twoiey/ od ran y boku twego świetego nigdy nie odstępować.

Máło zá Chrystusem idźie ludźi.

Fryderyk Palat. Rheni, *ná choragwi málowałsphęrę.*

Fryderyk Palatinus Rheni, Elector imperij, podniozßy rebellia ná ś. pámięći Ferdinándá II. Cesárzá Chrześćiánskiego/ gdy iuż był od Heretykow obrány zá krolá Czeskiego/ y w Prádze koronowány/ ná válney bitwie támże pod Prágą / gdźie go woniwecz zbito/ że áż do Wrocławiá vćiekł/ miał choragiew swą krolewską/ ná ktorey wymalowano sphęrę ábo kulę okrągłą z napisem / Nescio diuerti.

Niechcę

Niechcę być sphera, nie dam się odmienić, áni odwrocić. Chćiał vkazáć záwźietość przewrotney intencyey swoiey; że sphera w biegu swym iest srodze odmienna / málo rußona sáma sie toczy; On záś niechćiał być sphera w oney rebelliey y przećiw domowi Rákuskiemu buncie/ żadnym perswázyom / żadnym przyiaćielskim rádom nie dał sie odmienić/ odwrocić/ áni być odmienna sphera. Nescio diuerti. Zárdego Heretyka niezbożna intencya/ ále świątobliwego kátolikà/ pobożneby proposítum było y vmysł chwalebny/ gdyby káżdy znas przez pokute świętą y Communia nadrożßego Ciáłá Páńskiego/ ziednoczony z tym Pánem/ wßelákim pokusom do złego powabiáiącym/ á z drogi mándatow Boskich sprowadzáiącym mowił. Nescio diuerti. *Nie dam się odwrocić.* Wabi ćie Kátoliku niecnotliwa ćiáłá swowolnego żadość/ do bezecnych roskoßy/ zálecać momentálne świátá pociechy/ á ty mocnym służby IEZVSOWEY vstálony przedśiewźięćiem mow. Przysłałem do IEZVSA vkrzyżowánego / czystość ćiáłá y duße miłuiącego/ obrałem sobie zá Páná te głowe ostrym głogiem vkłota. Nescio diuerti. *Nie dam się od miłośći iego żadnym ćiáłá odwrocić lubieżnośćiom.* Wabi ćie piekielna furya do wźięćia pomsty nád swoim ádwersarzem/ wznieca w sercu zapálczywośći ogień/ ábyś zniewagi twoiey wetował/ y contempt zá contempt/ zniewage zá zniewage/ słowo zá słowo/ raz zá raz oddał / á ty mow. Przysłałem do IEZVSA zbyt ćierpliwego/ ktory w hańbách y despektách srogich/ y nieznośnych mękách vst swoich nie otworzył/ y zá nieprzyiaćioły z sámego krzyżá goraca czynił modlitwe / y z tey wysokiey kátedry lekcya o pácyencyey świątu czytał/ Nescio diuerti. muße go náśládować/ muße zćierpiec/ przyidzie mi ádwersarzowi winę dárować y wßystko odpuścić.

Nawyżßy

Nawyżßy Triumphatorze Chryſte IEZV, nie dáyże kátolikom twym ſynom y dźiatkom od boku y miłośći twoiey diuerti, nigdy ſie odwrácáć/ y owßem prośiemy vniżenie/ łáſką twoią świętą obrácay nas do ſiebie/ Conuerte nos ad te & conuertemur, bo nie máß wiekßey poćiechy y ßczęśćiá ſtálßego/ iáko ſtáć y wiązáć ſie przy tobie/ iáko doznał Pſalmiſtá ś. Mihi adhærere Deo bonum eſt. Jákoś z nieprzyiaćiołmi náßemi mężnie woiował/ certował/ y ßczęśliwie ich poráźiwßy/ z wielką świátá wßyſtkiego chwałą bieg y boy twoy odpráwił: ták day nam ná ßerokim tego świátá plácu/ bonum certamen certare, dobrze woiowáć/ wßelkie pokuſy świátá/ ćiáłá/ czártá/ zwyćiężáć/ okázye do grzechu y obrázy twoiey odćináć/ curſum conſummare, w doczeſney potrzebie y gonitwie ßczęśliwie wygrawáć/ á po wygráney wiekuiſtą w chwale twoiey koronę otrzymáć. Amen.

Ierem. Orat.

Pſal. 72.



KAZA-

KAZANIE WTORE.

NA TOZ SWIĘTO.

Et respicientes viderunt reuolutum lapidem. *Marci 16.*

Y spoyrzawßy obaczyły kámien odwálony.

Odwagá y resolucya w dobrych y spániáłych postępkách/ záwße miálá v Páná Bogá y v ludźi wielka miłość/ pochwałe/ y nagrodę/ Namilśi Słuchacze. Známienita vczynili odwage/ oni trzey ochotnicy Dawidowi/ słyßac z vst iego że pragnął wody z Cisterny Bethleemskiey/ gdźie blisko leżáło wo sko Philistynow. O si quis mihi daret potum aquæ de cisterna quæ est in Bethleem iuxta portam, wpadßy ná konie/ skoczyli/ y przez oboz Philistynow przepadßy/ dostáli oney wody y Dawidowi przynieśli. Ták sobie krol one ich resolucya poważył/ że nie pijąc tey wody/ iáko rzecz droga/ zdrowiem odważoną/ libauit eam Domino, *Pánu Bogu.* ią ofiárował.

Odwagá zálecona.

2. Reg. 23.

Wielka vczynił odwage y resolucya Zopyrus Hetman Dáryußá Perskiego krolá/ dobywáiąc Dáryuß Babilonu przez dwádźieśćiá mieśiecy/ widząc że moca trudno go było dostáć/ vczynił Zopyrus táka odwage/ vrznął sobie vßy/ nos/ y wárgi/ y poßedł do Bábilończykow/ skárżąc iákoby ná niewdźięczność Dáryußá/ że go nieslußnie tak ośpecił/ y obie-

Zopyrowá odwagá.

Miłość ku krolowi.

ćił/ y obiecuiąc im przećiwko niemu pomoc. Vwierzyli mu Bábilończycy/ wnetże mu commende miástá zlećili/ áż gdy Dáryuß ßturm przypußcza/ Zopyrus mu miásto otworzył. Jákoż sobie poważył te odwagę Zopyrá krol/ ták że mowił wgłos/ że wolałby był widźieć zdrowego Zopyrá/ á niż dwádźieśćiá Bábilonow/ se malle vnum Zopyrum, quàm viginti Babylones.

Herod. lib. 3.

Nie mogł ná świećie vczynić żáden więkßey odwagi/ y resolucyey/ iáko vczynił Namilßy IEZVS. Máłaż to resolucya/ Boski złożywßy máiestat/ postáć grzeßnego człowieká przyiąć? prześwietne y wspániałe niebo/ zá brzydką frymárczyć stáynię? máła resolucya przez lat kilkádźieśiąt/ nieznośne trudy y nędze ćierpieć? máła resolucya/ sławę/ honor/ y zdrowie odważyć? Krolowi niebá y źiemie/ prawdźiwemu Synowi Bożemu wiśieć ná krzyżu? Lecz te odwagi y resolucye nágradza mu dniá dźiśieyßego Bog spráwiedliwy sowitą płacą y vraczeniem. Ciásny żłob y nikczemná stáynia/ obráca się mu w ßerokie krolestwá wiekuistego dźierżáwy. Potwarne słowá/ y ná sławę iego rzucone kálumnie/ nágradza mu wesołemi Anyołow y ludźi świętych/ dostoynośći iego y Boskiey władze ákklámácyámi. Rube á surowe stryczki niewinne ćiáło iego krępuiące/ obroćiły mu się w złote łáńcuchy y mánele. Smagłe y okrutne rozgi/ ktoremi od stopy nożney áż do wierzchu głowy iest vśieczony/ przerodźiły się ná śliczne pálmy/ y nigdy nie więdłe oliwy. Ostre w głowie iego świętey vtopione ćiernie/ stánęły świetnym iásnego promieniá kołem y diádemą. Tcza trzćiná y ná pośmiech dána/ obroćiłá się w potężny táran/ y przezacną chorągiew/ ktorą piekielne bramy mocnemi zaporámi obwárowáne/ przebiją/ przebywa/ y krußy. Krzyżowa ßubienicá obroćiłá się w krolewski máiestat/

Odwagá Syná Bożego.

Nagrodá odwag Páńskich

ieſtat / że co przedtym krzyż woſtatniey hánbie bywał / to go teraz Monárchowie świátá / ná swoie korony kłádą / zá nayprzednieyßą ozdobę y kleynot. Owa vkazał ná nim P. Bog iáko lubi ochotę / iáko ſowićie nágradza / w ſłużbie swoiey reſolucya y odwagę. Vkazał to y ná tych pobożnych mátronách. Wielka zaiſte ich cnotá / wielka odwagá y reſolucya! Wielka cnotá gdy ták ſtátecznie JEZVSA miłuią / że ćiáło iego świętę zchowawßy / znowu ie drogiemi oleykámi nápuśćić vśiłuią. Wielka reſolucya / bo o zbroyney ſtraży v grobu wiedzą / o dużym kámieniu grob nákrywáiącym wiedzą / á przećie idą. Ażći P. Bog miley ich ochocie poſzcześćił / śmiáłey odwadze y reſolucyey pobłogoſłáwił / że przyßedßy viderunt reuolutum lapidem, *Nálázły kamień odwálony.* Będę mowił ná dźiśieyßym kazániu o Reſolutách / y vkażę iáko P. Bog odwagę y reſolucya w rzeczách dobrych lubi / y ſporo nagradza. Pánie JEZV dopomoż mi Duchá twego świętego dárem / á łáſki wáßę pilnym ſłuchániem.

Reſolucya błogich głow świętych.

O Reſolutách.

Nie máła ieſt łáſká Pánſka / że te Mátrony nálázły odwálony kámień Pánſkiego grobu / y rozumiem że P. Bog miedzy innemi przyczynámi chćiał to vczynić / áby zálećił / á záraz nágrodźił ich ochotę / odwagę / reſolucya / że ßły do grobu nie deliberuiąc / że tám ſtraż zbroyna / grob zápieczętowány / trudno go nam rußyć / trudno Ciáło Miſtrza náßego widzieć / dármo ſię trudźiemy y kołácemy / powroćmy názad. Nie ieſtem ia ná tym / ábym miał reſolucya w káżdey rzeczy chwalić / nie chwalę owych reſolutow ktorych więc zálecaćie / Ey toć chłop dobry reſolut / idźie zá łep iák zápalił. Nie chwalę y owych ktorzy ſą reſoluci ná złe / ná vkrzywdzenie bliźniego / ná obrázę Pánſka. O tych reſolutách ia mowić nie będę / ále tylo o tych co w rzeczách dobrych y ſłußnych ſą odważni y reſoluci. A wzymże nabár-

Reſolucya ku złemu.

żiey człowiek ma być reſolut: w czym nawiecey potrzebá być ochotnym/ goracym: w ſłużbie Páná Bogá / y pomnożeniu chwały iego świętey.

Ryb P. Bog ná ofiárę nie obrał.

Piękna rzecz uważa Abulenſis, kiedy Bog wſzechmogacy wczył Moyżeſzá / co mu dawáć y nośic ná ofiáre miano; z beſtiy żiemſkich obrał Cielcá/ Báráná / Koźiełká/ Wołu. Z ptaſtwá/ Gołębie/ Synogárlice. A z Ryb iakáć też ofiárowáć Pánie: Niechćiał P. Bog żadney ná ofiáre y Ołtarz Ryby. Cożá przyczyná: Jeſli P. Bogu czyniemy ofiáry/ czyniemy ie ná znák poddánſtwá / in recognitionem ſupremi dominij, przyznawáiąc go być Pánem wſzech rzeczy ſtworzonych / z ktorych mu pewna quotę y cząſtkę dáiemy. Że ieſt Pánem żiemie kazał ſobie ná ofiáre dawáć dźieśięćiny / zbożá / báránу / cielce. Że ieſt Pánem powietrza / ofiárowano mu ptáſtwo ná powietrzu latáiące/ gołębie / ſynogárlice. Pánie wżdyś też ieſt ſzerokiego Morzá y wſzytkich rzek Tworca / czemuż też nie każeſz ſobie dawáć ná ofiáre Ryby: ázaby zła była ná ofiáre ſczukà/ kárp dobry / łoſoś/ &c. Rzecze tám ktory Polityk / gdyby Xiędzu przyniesiono ná ofiáre iáką Rybę / przymawiałby ſię ná nie o wino/ bo piſces volunt natare. Ale to żárty. Rácya dáie Abulenſis. Że Rybá iáko wiemy ieſt mdła y ſłába/ iák ią wyimieſz z wody ſłábieie / bez wody trwáć długo nie może / nimbyś ią z wody ná ofiáre donioſł / mogłáby zdechnąć / y dla tego P. Bog odrzućił od ſwych ofiar Ryby/ bo chce áby ofiáry náſze były żywe / poſługi náſze ochotne/ rzyżwe/ gorące. Słowá Abulenſá. Reiecit Dominus á ſacrificio ſuo piſces, quia ea quæ Domino offerebantur, viuentia eſſe debebant. *Odrzućił P. Bog od ofiar Ryby, bo co ſię Pánu ofiárute, ma być, żywo, świeżo, czerſtwo.*

Mdła.

Abulenſis.

Wtymże Zakonie ſtárym / roſkazánie było Pánſkie / áby

zá wſze

záwsze w Kościele iego ná pewnym ſtole było dwánaśćie ćieplego chlebá / y zwano ie Panes propoſitionis, Chlebem pokładnym / gdy ieden oſtygł y oźiabł / záraz drugi przynoſſono / y tak vſtáwicznie odmieniano. Dochodźiemy tego z Piſmá ś. kiedy Dawid vćiekáiąc przed Saulem przyſzedł do Abimelechá káplaná / y prosił áby mu dał z pięćioro chlebá / dał mu tego swieconego / bo niemiał ná ten czás innego / ieno ten ktory był dopiero zdiął z ſtołu Pánſkiego / żeby ná to mieyſce inny świeży y ćiepły poſtáwił. Dedit ei Sacerdos ſanctificatum panem, neque enim ibi erat panis, niſi tantùm panes propoſitionis, qui ſublati fuerant à facie Domini, vt ponerentur panes calidi. *Dał mu Káplan święconego chlebá, ábowiem tám niebyło chlebá, ieno chleby pokładne, ktore było zdięto z Ołtárzá Pánſkiego, áby położono inne chleby ćiepłe.* Ná táką to táiemnice chćiał P. Bog / áby w kośćiele iego był záwsze chleb swieży y ćiepły: ś. Cyprian powiáda / że chćiał náuczyć P. Bog / áby człowiek w ſłużbie iego był záwsze świeży / goracy / ochotny. Już teraz Pánie moy w krolestwie Polſkim nie będźieſz miał wygody tákiey / iuż ná Ołtarzách twoich nie będźieſz miał świeżego y ćiepłego chlebá / iuż w kośćiołách twoich muſi vſtáć oná ozdobá / ktoremi Polſká v obcych narodow ſławna bywáłá. Pozbyliśmy dla PP. Zołnierzow / kośćielnych ſprzećikow náſzych / do wáliśmy dla ich pośiłku y w vćiecżkách będąc ſrebrká / złotá poświęcone honorowi y chwale twey Boſkiey. Jákąż ztąd wdźięczność y nagrodę mamy? Oto nam oſtátek / zoſtáwionego od nieprzyiaćioł chlebá biorą / vbogie poddane / nieſłychánemi exákcyámi obćiążáią / ábo raczey nas ſáme y kośćioły náſze / ktore dla załogi poddánych y zátrzymánia ich / z oſtátká ſplendorkow / ſrebrká obnażáć / ſług Bożych w kośćiołách / á zátym chwały iego świętey zmnieyſzáć musiemy.

1. Reg. 2.

P. Bog każał w kośćiele ſwym mieć chleb ćiepły.

S. Cyprian. de Cæna Domini.

Swowolnizoł nierze zgánieni.

Niesłychána oppressya / ledákiedy przyidą z ássygnácyą bez quoty / bez vstáwy / nád wszelákie práwo wydáney. Záczym puszczony bez określenia żołnierz bierze co chce / co swowola każe / vbogie poddáne ćiężko ná chleb rok cáły prácuiące / biie / obuszkuie / ćiemięży / grábi bez wszelákiego miłośierdźiá / y má kośćielne poddáne zá iedne mány y niewolniki. O Pánowie zá ktorych to konniwencyą y permissyą się dźieie / krwáwe vbogich ludźi łzy / ná Sąd Boży was pożywáią!

Chćiał P. Bog ná przykład rzeźwośći y ochoty nászey ná Ołtarzu swoim mieć chleb świeży y ćiepły / á nie tylo chleb ále y wino. Záprasza tám oblubienicá w dom swoy Chrystusá P. y obiecuie go częstowáć winem / ále winem młodym / mustem. Apprehendam te & ducam in domum matris meæ, ibi me docebis, & dabo tibi poculum ex vino condito, & mustum malorum granatorum tuorum. *Wezmę ćię y záprowádzę w dom Mátki moiey, tám mię náuczysz, y damći kubek, trunek winá młodego, dopiero wyćiśnionego, záprawionego iábłkámi gránatowemi.* Kazałći podźiękowáć zá táki bánkiet / y zá táką vczte; iuż ty zápráwuy iáko chcesz to wino / kiedy młode / kiedy dopiero z kádźi / y zpod práse / niewiele nim vraczysz Páná. Czemuż to dla ták zacnego gośćiá nie szuka stárego wystałego winá / coby to było defæcatum, klarowne y czyste? Wino młode / wino iest niewystałe / niezdrowe. Czemu tym ráczey á nie stárym obiecuie raczyć Chrystusá Páná? podobno że to bywa záwsze o mnieyszych pieniądzách? Tákći y my P. Bogu co podleysze rzeczy dáiemy / co szpetnieysza corká to źnią do mniszek: iesli Syn niezgrábny / wiec go do klasztorá; co nagorszy szelag to znim do worká; co natáńsze wino do zákrystyey. Nie rozumiem áby w tym taniość winá vpátrowáłá oblubienicá. Coż wżdy

Cant. 8.

Czemu winē młodym oblubienicá czestuie Páná.

Nagorsze rzeczy dáiemy Pánu Bogu.

wżdy takiego? Ja rozumiem że to/ iż wino młode/ iest wino świeże/ nie dawno z iágod wytłoczone/ záczym długo w beczce wre y wybija ku gorze. Otoż tákim winem chce oblubienicá czestować CHRYSTVSA, vkázuiąc że niemoże sie mkt lepiey przysłużyć Pánu Bogu/ iáko ochota/ gdy mu pocznie służyć z młodości/ gdy wcześnie záprawia sie w cnoty/ w boiazń Boża/ w świątobliwość wżelaka/ gdy w sercu iego wre gorąca miłość iego/ zelus honoru máiestatu iego.

Pięknie nas tey ochoty y resolucyey náucza Mędrzec. In omnibus operibus tuis esto velox, & omnis infirmitas non nocebit tibi. *We wßystkich spráwách twoich bądź prętkim, á żadnać nie ßkodźi słábość y niemoc.* Jákoż to Mędrzec w káżdey spráwie każe być prętkim? wżdy ná innym mieyscu mowi. Fili sine consilio nihil facias, & post factum non pœnitebis. *Synu bez vwagi y rády nic nie czyn, á po spráwie nie będźieß żáłował.* Jeśli z vwagą/ z ráda czynić/ toć nie prętko? wżdy y Sálomon powiáda. Substantia festinata minuetur, quæ autem paulatim colligitur manu, multiplicabitur. *Zbior prętki y vknápiony zmnieyßa ßię, á ktory powoli ßię zbiera pomnożenie bierze.* Jákoż tu Ecclezyáßtyk każe być w káżdey rzeczy gorącym y prętkim? in omnibus operibus tuis esto velox? pogodźiemy Ecclezyáßtyká y znim sámym y z Sálomonem. Dobra iest być prętkim/ gorącym/ ále nie w káżdey rzeczy. Być gorącym w sądách/ w czynieniu spráwiedliwości/ w káraniu/ zła rzecz/ dla tegoż Athenodorus nápominał Cesárzá Augustá/ áby w gniewie nikogo nie karał/ náwet áby nic nie mowił/ ázby pierwey obiecádło Greckie dwádźieśćiá czterech liter odmowił/ żeby go tym czásem cholerá ominęłá. Ś. świety Ambroży vpominał Theodozyußá áby dekretu ná śmierć do trzydźiestu dni nie kazał exequować.

Eccli. 31.

Eccli. 32.

Prou. 13.

Prętkość nie wkáżdey rzeczy dobra.

Sueton. *W sądách nie dobra.*

quować. Być goracym/ prętkim w obierániu życia y poſtánowienia/ y to zła/ bo w tym vwagi y deliberácyey trzebá. Dobrze Poetá polſki/ mowiąc tám o iedney co prętko zá máż poßłá/ y wnetże tego żałowałá.

Caſſiodor. l. Tripart. c. 30

Ani w obierá niu ſtanu.

Simonides.

Powiedz Philidżie że ſię názbyt vknápiła
Vknąpiona rzecz nigdy z pożytkiem nie byłá.

Tenże.

Kto czeka, doczeka ſię, á kto nagle knápi
Abo w oczy poſſczuie, ábo nie vłápi.

Być goracym w nábywániu bogactw y mienia dobrego/ y chćieć prętko zbogáćieć y vrość/ per fas per neſas, y to zła. Subſtantia feſtinata minuitur. *Zbior prętki nie długo trwa.* Mądrze Vincentius Gonzaga Xiąże Mántuáńſkie/ vżywał zá Symbolum mieſiacá/ gdy ieſt ná nowiu ná kßtałt iednego C. y piſał nád nim Sic, iákoby Sic illuſtrior creſcam. *Ták zacnieyßym vroſtę:* vkázuiąc/ że iáko mieſiąc nie nagle przychodźi do pełniey/ ále polekku rosnie przez dni kilkánaśćie/ ták człowiek nie może lepiey vrość w honory/ w bogáctwá/ máietności/ iáko gdy pomału idźie/ nie nagle/ nie goraco/ nie ámbicyámi/ nie ſupplántuiąc drugich/ ale polekku ná kßtałt mieśiacá/ powoli roſtącego Sic C. Sic illuſtrior creſcet. Źle tedy być goracym w ſądách/ źle w obierániu ſtanu/ źle w nábywániu doſtátkow. A coż to zá rzeczy w ktorych Ekklezyáſtyk roſkázuie być prętkim y goracym? In omnibus operibus tuis eſto velox. *We wßyſtkich ſprávách twoich bądź prętkim, bądź reſolutem.* Gdźie idźie o duße twoie/ o zbáwienie wieczne/ o pozyſkánie łáſki Bożey/ o honor Máieſtatu iego/ tu trzebá prętkośći/ goracośći/ reſolucyey/ tu niech vſtępuią deliberácye/ namyſły płonne.

Prętkość y goracość w ſłużbie Bożey dobra.

Exodi 5.

Mánnę ráno było trzebá zbieráć.

Vkazał nam to Bog wßechmogący ná oney cudowney Mánnie/ ktora niewdźięczne Żydy karmił ná pußczy. Miedzy innemi rzeczami miałá to oſobliwego/ że trzebá było po nie

po nie wychodźić w pole ráno/ y zbierać ią pretko. Colligebant mane singuli, quantum sufficere poterat ad vescendum. Jáko ktory nie rychło wstał/ iáko po weßciu Słońcá w pole dla Mánny przyßedł/ nic nienaydował/ ginęłá záraz Mánná y topniáła/ skoro słońce ogrzało troche ziemię. Cum incaluisset Sol liquefiebat, trzebá było ránuśieńko iáko rosá páda przychodźić. Wiecie co w tym chćiał nam podáć y zálećić Pan Bog? Resolucya y ochotę do służby swoiey. Kiedy człowiecze Pan Bog puści do sercá twego myśl dobrą/ kiedyć da nátchnienie Duchá ś. do służby swoiey/ do postu/ do vmartwienia/ do pokuty/ kiedy rzući ná rolą sercá twego to náśienie dobre/ te mánnę/ zbierayże ią pretko/ czyń pretko co Pan każe y podáie do sercá/ nie zwłaczay/ nie odkłáday od dniá do dniá/ w długą delibe-rácyą zamysłow świętych nie puszczay/ bo záś Pan Bog to nátchnienie dobre odeymie/ oná mánná zginie/ y z nią vpłynie łáskà Bożą.

Wspomnićie ná Abráhámá/ kiedy mu Pan Bog kazał iedynego syná zábić ná ofiárę/ iáki to był resolut/ nie czyniąc żadnych deliberácyy/ áni dißkursow/ nikomu nie powiádáiąc/ wnocy ßedł z synem ná mieysce gdźie mu przykazał Pan Bog/ in locum quem præceperat ei Deus. Czemu rzeczy tak wielkiey nie opowiedźiał przynamniey żenie własney? Daie rácyą Procopius. Ne videlicet Sara materna comploratione, totum negotium anteuerteret, vel potius tanquam Eua malum consilium præbendo Abrahamum ab incepto reuocare conaretur. Mądrze czynił Abraham że nie powiedźiał y żenie/ bo mogłá byłá máćierzyńskim affektem żáłuiąc synà/ świętą tę y od Bogá roskazáną ochotę przeßkodźić/ y odradźić áby tego Abraham nie czynił; á coż to maß synà zábijąc na ofiarę, podobnoś to nie dobrze

Gen. 22.

Procopius.

Abrahám nie rádźił się żony ofiáruiąc Synà.

woli Boskiey poiał/ nácobyć miał kazáć krew własna przelewáć/ zábity ráczey wolu iednego y drugiego/ á vkontentuieß Páná? A dla tego nie powierzył tego żenie własney/ álе copredzey wźiawßy syná/ ßedł pełnić roskazánie Páńskie.

Naśládowały Abrahámá te dźisieyße pobożne Matrony. Wielka to była resolucya/ białymgłowom ktore sie y ćiemá siwego lekáia/ iść do grobu stráża osádzonego/ zápieczętowánego; mogły sie radźić przyiaćioł/ sąsiádow/ ieśli to miáły vczynić/ mogły te przechadzki do grobu Páńskiego ná odwieczor odłożyć/ ale niechćiały/ bo mogło ich było tym czásem zaść co innego/ mogłby był kto z przyiaćioł y sąsiad odrádzić. A pocoż tam idźiećie/ áza niewiećie o grobie stráża osádzonym/ kámieniem przywálonym/ zápieczętowanym/ nie otworzą go wam/ prożne kosßty y zawody wáße. Gdźie nam bárzo piękna zoßtáwiły náuke/ kiedy katoliku myśliß co dobrego vczynić/ kośćiołowi ná chwałe Bożą/ ná pomoc duße twey oddáć/ nie deliberuy długo/ nie radź sie przyiaćioł y iurystow subtelnych/ bo możeß ná Judaßá trafić/ co rzecze. Vt quid perditio hæc? pilno tego kośćiołowi/ máia Xięża doßyć/ bliższy przyiaćiele; álе bądź resolutem/ czyń coś vmyślił prętko bez odwłoki; kiedy myśliß vmartwieniem iákim vtrudźić ćiáło twoie/ postem/ dyscyplina/ peregrynácya/ nie radź sie ćiáłá twego ieśli temu podoła/ ieśli post/ discypline wytrwa/ bo rzecze że to ćieżko/ boli/ álе bądź resolutem czyń niemießkánie coć Bog do sercá podał; kiedy chceß spowiedź świeta doskonáłą vczynić/ y zá grzechy twe prawdźiwie pokutować/ y ná duchowna vśiesć rekollekcya/ nie puszczay w długa zamyślu tego/ nie radź sie zdrowia y sensu twego kiedy to maß vczynić dźiś ábo iutro/ ábo zá tydźień/ bo sens ćieleśny y zdrowie odpowie. Cy ná co

Matth. 26.

Zamyśły dobre prętko trzebá wykonywać.

sie kwá-

ſie kwápić/ bedźie ná to czás inny/ ále badź reſolutem/ y bez wßelákiey zwłoki vprzątay ſumnienie twoie/ ráchuy/ komputuy ſpráwy żyćia twego.

Pámietna rzecz wſpomina Plutarchus. przećiwko Achiaßowi Xiążećiu Tebáńſkiemu/ vczyniłá niektora ßláchtá konfederácya chcąc go zábić/ á miáſtom ſwoim wolność y ſwobodę przywroćić. Poſłyßawßy o tey fákcyey ieden dobry przyiaćiel Achiaßá/ wypráwił co wſkok z liſtem do niego/ przeſtrzegáiąc áby o ſobie rádźił/ y nápomniał poſłáńcá áby liſt ſámemu Xiążećiu w ręce oddał/ bo pilny bárzo/ żeby go záraz czytał. Miał ná ten czás Xiąże bánkiet ieden/ kiedy przypadł poſłániec z liſtem/ odda go v ſtołu Xiążećiu/ powiáda że pilny/ ſeria continet, *poważne rzeczy ma w ſobie*, on weſoł będąc ſchował liſt do kießenie mowiąc/ Seria in craſtinum. *Poważne rzeczy do iutrá.* Siedźi krol v ſtołu/ dobrey myſli záżywa/ ledwo co wnoc/ wpádną coniurati, ſprzyſieżeni/ oſkoczą krolá y vkolą. Atoż tobie Seria in craſtinum, poważne rzeczy odkłádáć do iutrá? A od tego czáſu Pánowie ſámi biorą ſuppliki/ y ſámi czytáią/ bo może być przeſtrogá w nich pilna/ ſekretna. Wiedz y ty kátoliku że maß głownego nieprzyiaćielá duße twey ktory dniem y nocą wártuie/ áby ćie mogł pożyć; á przeto kiedy ćie Bog wßechmogący przez nátchnienia ſwoie/ przez poſłániki/ káznodźieie ſwoie vpomina do pokuty/ do popráwy żyćia/ do miłośći Bożey/ wiedz że to nápomnienie ſeria continet, bo idźie o duße twoie; nie mowże Seria in craſtinum, nie odwłaczay do iutrá/ bo iutro nie twoie/ y wieczor dźiſieyßy nie twoy/ ále badź reſolut/ przyiąwßy miłe áwizy Páńſkie/ co prędzey do ſpowiedźi/ do pokuty/ do ſłużby Páńſkiey/ bo nie doſyć ieſt dobrze czynić/ mowi świety Ambroży/ ieſli nie poſpießaß w czynieniu. Non

Plutarch. in Pelopida.

Liſt dobrze czytáć prętko y ſuppliki

S. Ambro.

satis est rectè facere, nisi etiam matures quod facias.

Luc. 23. W niemałym iest podziwieniu v Doktorow y tłumaczow Pismá ś. że CHRYSTVS IEZVS, gdy go z roskazánia Piłatá stáwiano przed Herodem / ná długie pytania iego y słowá iednego niechćiał odpowiedzieć. Rad widział Herod przed soba Zbáwićielá / y vćießył ſie bárzo / gdy mu go przyprowádzono. Viso IEZV gauisus est valdè. y co do tego czásu z Piłatem w wielkiey mießkał nieprzyiaźni/wdzięczen bedac tákiego prezentu / stał ſie mu Przyiacielem od dniá tego. Facti sunt amici Herodes & Pilatus in ipsa die. Pytał Herod Páná o wiele rzeczy. Interrogabat eum multis sermonibus, á on y słowá námnieyßego do niego nie rzekł. At ipse nihil ei respondebat. Co zá przyczyná? odpowiedział Annáßowi / z Piłatem długo rozmawiał / á Herodowi y słowá iednego odpowiedzieć niechce/ czemu? ſnadna przyczyná z Ewángelicy. Powiáda Ewángelistá ś. że Herod od dawnego czásu życzył ſobie widzieć CHRYSTVSA P. Erat ex multo tempore cupiens videre eum. Dobre to było iego desiderium y potrzebne / świątobliwe prágnienie/ gdyby ie był przywiódł prętko do skutku. Vczynić mu było iáko vczynili Páſterze / wziáwßy o Pánu wiádomość/ záraz go poczęli ßukáć. Transeamus vsque Bethleem. *Podźmy do Bethleem.* záraz mowią. Że tego Herod nie vczynił/ że to prágnienie widzenia Pańskiego w długa puſczał / dla tego teraz kiedy chce z nim mowić / żadnego responſu/ żadnego słowá otrzymáć nie może. Nihil illi respondebat. Abyśmy wiedzieli/ że kiedy człowiek nie przymuie ná ten czás łáski Bożey / gdy mu ią posyła / kiedy nátchnienia świętę odrzuca / kiedy nieczyni pokuty w ten czás / gdy mu P. Bog ſpoſobność czaſu y zdrowie dáie / kiedy pobożnych intencyey nie przywodźi do skutku gdy może / ná vkáránie tey nie-

Czemu P. nie Herodowi nie odpowiedział.

Luc. 2.

wdzię-

wdźięczności/ dopuszcza P. Bog / że kiedy będźie chćiał nie przyidźie mu do tego / kiedy nagła ścisniony choroba będźie wołał spowiedźi / nie spadnie ták prętko kápłan ; będźie chćiał Testáment czynić / pobożne swoie zamysły do effektu przywieść / legatá komu zamyślał náznáczáć/ nie przyidźie mu do tego / nie dopuści maż / żoná / przyiáćiele / chorobá/ y ták skończy ledáiáko bez spowiedźi / bez Sakrámentow/ bez dispositcyey wßelákiey.

Ozywa sie tám Bog wßechmogący z wielkim ápetitem v Micheáßá Proroká / y powieda że niechce innego owocu/ ieno fig ránych. Præcoquas ficus desiderauit anima mea. *Ránych fig prágnęłá dußá moiá.* Mich. 7. *Figowe drzewo nie kwitnie.*

Figowe drzewo ma to nád inne / że z siebie nie wydáie kwiatkow / ále kiedy inne drzewá kwitna / y kwiát z siebie wypuszcáia/ ono záraz pierwßy owoc rodźi miásto kwiátu : y zowia te pierwße figi/ præcoquas ficus, prętkie / ráne figi/ á Włoßy żowia ie Fioruni, iákoby kwiáty spore / nie prawdźiwe kwiáty / ále sam owoc miásto kwiátu. Czegoż nas przez te ráne figi chćiał P. Bog náuczyć? *Co znácza ráne figi y czemu ich P. Bog prágnie?* Drzewá inße co kwiatki przed owocem rodza / znácza owych ludźi / co pierwey długo obiecuia / á niż co vczynia / bo kwiatki ná drzewie nic innego nie sa/ ieno obietnicá iedná y przyßłego owocu nádźieiá. A záś drzewo figowe co nierodźi kwiátu / ale miasto niego záraz owoce / znáczy owe resoluty / co nie słowá tylo dáia / ale záraz co trzebá czynia. Ztąd ieden máiąc przyiácielá co mu wiele obiecował / á nic nie dawał / chcąc mu to zgánić/ posłał mu gáłąź figowego drzewá / nápisawßy ná nim. Mitte non promitte. *Posyłay nie obiecuy.* Aresi. Bądź ná kßtałt figowego drzewá / ktore nie kwiatkámi ale owocámi / nie obietnicámi ále rzecza sáma karmi. Fructum non flores gignit, powiáda o nim Pliniuß. á S. Ambr; Cæteris virgultis primo Plinius lib. 15. cap. 16.

S. Ambr. in Lucam 15. vere albescentibus, sola ficus nescit proprio flore canescere. *Gdy inne drzewá ná wiosnę bieleią kwiátem, sámo figowe drzewo nie vmie włásnym kwiátem bieleć y swiećić.* A przeto kiedy P. Bog mowi v Proroká / że præcoquas ficus desiderat, pretkich fig prágnie / vkázuie że nie lubi tych ludzi / co mu tylo obiecuią dam / zápiße / vczynie / ále chce ábyśmy byli resolutámi / pretkiemi do pokuty / gorącemi do służby iego / rzeźwemi ná pomnożenie chwały świetey iego. Mitte non promitte.

Jestem ia tego rozumienia Námilśi Katolicy / żeśćie wßyscy tu obecni teraz pobudzeni miłośćią P JEZVSOWĄ, pobudzeni miłośćią duß włásnych spowiedź świeta doskonáła ná te chwalebne vroczystośći vczynili. Jestem tego rozumienia / żeśćie vczynili te godną sercá kátolickiego resolucyą P. Bogá wiecey grzechámi nie obrážáć. Wielce winßuie wam tego / iáko y tych świat solennych Zmártwychwstánia Pánskiego. Nie násláduyćież w pokućie wáßey morzá / ktore gdy wiátrámi porußone y fálámi zámießane wyrzuca ná brzeg plugástwa wnetrznośći swoich / záś potym oblawßy brzegi / co ná nie wyrzućiło / znowu zábiera: y ztad ieden Symbolistá nápisał o nim Resumet iterum. *Odbierze znowu.* Vchoway Boże áby táka miałá być spowiedź y pokutá náßá. Odrzekłeś sie pijánico kuflá y obżárstwá twego. Obiecałeś sprośniku porzućić swowole y niewstydy twoie. Zrzućiłeś Koleriku iad y záiatrzona ku bliźniemu rope z sercá. Nie dáyże Boże / ábyś to miał ná kßtałt morzá / znowu resumere, zábieráć / y w pierwße leść niepráwośći y dawne káłuże. Nie byłáby to pokutá / ále zgubá duße twey niepowetowána.

Morze śmieći wyrzucone názad bierze

Aref.

Pokutá iáka być ma.

Niewiem o iákich ludźiach powiáda Psalmistá / że są posádzeni w piekle iáko owce iedne / y że ie śmierć wiekuista pożera. Sicut oues in inferno positi sunt, mors depascet eos.

Psal. 48.

Iáko

Iàko owce w piekle położeni ſą, śmierć ie pozrze y ſpáśie. Owcá wiemy że ieſt konterfetem dobrego y niewinnego człowieká. Ztąd o Chryſtuśie Pánu mówił Izáiaß Quaſi agnus coram tondente ſe obmuteſcet, & non aperiet os ſuum. *Iáko báránek przed ſtrzyżącym wełnę ſwoię zámilknie, y nie otworzy vſt ſwoich.* Ro ludźiach dobrych powiedźiał Zbáwićiel / że ie ná wálnym Sądźie poſtáwi ná práwey ręce / iáko Owieczki miłe. Statuet oues à dextris ſuis. A Symboliſtá ieden nápiſał owieczce/ konterfetuiąc przez nię ßczerego człowieká. Mens ignara nocendi. *Duſſá co nikomu nie ſſkodźi.* Jakoż tu Dáwid ś. mowi/ że będą y ſą poſádzeni w piekle iáko owce. Coż máią czynić owieczki w piekle? dla kozłow, to tám ſmrodliwych/ ſwowolnych mieyſce. Co to zá ludźie? co zá owce ná piekielne łuczywo oddane? Máią to Owce iáko piße Ariſtoteles/ że nád inne bydlętá ſą proſtße: gdyby ſię ogień záiął w owczárni/ ábo tam gdźie ſą zámknione/ zaledwie dádzą ſię z ogniá wyćiągnąć / á wyćiągnione gdyby ich nie trzymano / ábo ná inßym nie zámkniono mieyſcu/ polázłyby znowu do ogniá/ ſroga proſtotá! kogoż te owce znáczą? Znáczą ludźi koło zbáwienia ſwego niebácznych/ y drogiey krwie Chryſtuſowey niewdźięcznych/ ktorzy wyrwáni będąc mocą Sákrámentow ss. z piekielnych pożarow/ wyrwáni będąc przez Spowiedź z páßczeki ßátáńſkiey/ z ſproſnośći grzechow/ znowu w nie wpadáią/ znowu do błotá/ do bezecnych wracáią nałogow/ tym nießczęśliwßy nád owce/ że te przećię ręką ludzką zátrzymáć ſię mogą/ á tych áni miłość Boża/ áni krew IEZVSOWA, zá nie wylana/ áni pogrożki ſtráßnych ſądow Páńſkich w złośćiách vtrzymáć nie mogą/ y dla tego położeni ſą w piekle iáko głupie/ ßalone/ ſlepe owce/ ná wieczny ſrogim płomieniem pożar. Sicut oues in inferno poſiti ſunt. Nie bądźćie głupiemi vporne-

Iſaiæ 53.

Matth. 25.

Ferus.

Ariſt. lib. 2. animal.

Owcá leżie do ogniá.

pornemi owcámi kátolicy moi/ wyprowádzeni iesteśćie przez Sákráment pokuty świetey z pożarow piekielnych/ wyprowádzono was z iáwnego duße niebespieczeństwá/ záchoway Boże znowu w nie wpádáć y duße gubić.

Zá czásu Márcyálisá Poety chwycono sie było w Rzymie iadáć pawow/ y wiecey ich niemal chowano niż kokoßy/ że to ptak niesmáczny/ twárdy/ á ma sliczne piorá/ przygániał Rzymiánom Poetá.

Martial.l.13

Miraris quoties geminatas explicat alas
Et potes hanc sæuo tradere dure coco?

A my. *Pátrzyß gdy paw roztacza podwoyne swe piorá*
Iák żeć nie żal gdy w kuchni drze się z niego skorá?

Bićia pawow w kuchni żáłuie Poetá.

Lámentował Poëtá ná Rzymiány/ że pawy slicznemi piorámi przyozdobione/ dla trochy tám y to ledáiákiego niesmácznego mięsá zábijáć w kuchniách swych kazáli/ dziwował sie iáko im nie żal było/ ták pieknego zábijáć ptaká?

Et potes hanc sæuo tradere dure coco?

Słußniey ia moge żáłowáć Kátolikow niedbálstwá/ kiedy duße swe ná Spowiedzi droga krwia IEZVSOWA omyte/ y slicznie w łáskę Bożą vbrane/ ták lekce ważą/ że nie pámietáiac ná obiecána przy spowiedźi żyćia y obyczáiow popráwe/ do pierwßych powracáią złości/ y w stáre pijáństwá/ swowole lazą; wyrwáni bedac z páßczeki piekielnego tyranná/ znowu duße mu swoie zá ledáco/ zá obłudne poćiechy/ y brzytkie á pretko mijáiace roskoßy przedáią. Et potes hanc sæuo tradere, dure coco?

Dußá ludzka droga.

Dußá twoiá Kátoliku iest ták droga/ że dla niey Syn Boży z niebá zstąpił/ dla niey człowiekiem został/ dla niey ták srodze vćierpiał/ dla niey krew swoie przelał/ á iakoż ią śmieß ták lekce ważyć? wyrwány przez Sakrámentá świete z ogniá/ z piekłá/ z plugástwá grzechow/ iáko ią śmieß zá ledáco piekielnemu smolarzowi przedawáć?

Et

Et potes hanc sæuo tradere, dure, coco?

Niech cie od złych nałogow zátrzyma droga krew Chrystusowá/ niech hámulcem sweywoli twoiey będzie okrutna śmierć iego dla ciebie podiętá/ niech ci nie da vpadáć y więcey grzeßyć miłość iego ku tobie niewymowna. Pádni do nog tryumphuiącego IEZVSA, dźiękuy zá ták drogi duße twoiey okup/ poswięć mu myśli/ wolá/ y serce twoie/ oddáy w opiekę zmysły y affekty twoie/ niechay w nich nie pánuie świat/ ciáło/ y złe chuci y skłonności iego/ ále niech pánuie/ wre/ goráca miłość Chrystusowá/ któremu zá ták obsite krwie nadrożßey zá nas przelanie/ za śmierć zwyćiężoną/ zá otworzone niebo niechay będzie cześć y chwała na wieki. Amen.

KAZANIE TRZECIE.

NA TOZ SWIĘTO.

Surrexit, non est hic *Marci 16.*
Wstał nie maß go tu.

PAni słowo y obietnice swoie námilßy náß Zbawcá CHRYSTVS IEZVS Słuchácze pobożni. Powiádał nieprzyiácielom swoim. Soluite templum hoc & in tribus diebus excitabo illud. *Powalćie ten kośćioł, á ia po trzech dniách podniosę, postáwię go.* Mowił to wedle glossy sekretarzá y kochánká swego/ de templo Corporis sui, *O kośćiele Ciáłá swoiego.* Czyni słowu temu dosyć/ powalony/ zburzony kośćioł/ zwoiowáne y krzyżem stárte naswietße Ciáło swoie dźwiga z grobu/ y stáwia ná nogi. Nie pomogłá zbroyna gwárdyá/ ktora grob osádzono/ nie zawádźiłá kámień ktorym go przywálono/ nie záßkodźiłá stárosty pieczęć ktora grob obwárowano. Rosproßył Pan Bog przewrotna ráde zdrádliwego Achitopelá/ poradnik sam y przedażcá á zmiennik ná ßubienicy skończył. Został hardy Aman ná drzewie/ ktore był niewinnemu zgotował Márdocheußowi. Niewinny Joseph od własney w niewolá záprzedány bráci/ krolem wielkim wrosł. Pobłogosławił Pan Bog ostátkom Jobá wiecey/ aniżeli początkowi iego. Ożył Jonaß trzećiego dniá/ ktorego ná vspokoienie nawał-

Ioan. 2.

2. Reg. 17.
Esth. 7.
Gen. 45.
Iob. 42.
Ion. 2.

ności

nośći wrzuconego do morzá/ pożárłbył srogi wieloryb. Rozświećiło przedźiwnie Słońce/ ktore zá wczorem rubemi záßło było ćiemnośćiámi; stánełá iásna ná złotym lichtarzu świecá/ korcem nie dawno pokryta śmiertelnośći. Vfał w Bogu y rátował go. Obroćił się mu płacz iego w wesele/ porzezány wor iego/ poßárpáne/ zábite ciáło iego otoczone iest rádośćią. Grob iego stał się buyną náder źiemią/ w ktorey nadrożße iego Ciáło iáko w roskoßnym wirydarzu odźieleniáło/ odkwitło/ odiáśniáło. Refloruit caro mea, mowi v Psalmisty. *Odkwitło Ciáło moie*, y ták przedźiwney dostáło odmiány/ że iuż żadnym pássyom/ żadnym álterácyom/ żadnym nie podlega skáżytelnośćiom. Wgłos o tym Doktor narodow. Christus resurgens ex mortuis iam non moritur, mors illi vltra non dominabitur. *Chrystus powstáiąc zmartwy iuż nie vmiera, śmierć mu więcey pánowáć nie będźie.*

2. Machab. 1.

Psal. 29.

Psal. 27.

Rom. 6.

O ßczęśliważby to byłá Gospodarzá niebieskiego koło nas praca/ ßczęśliwe y zbyt fortunne gospodárowánie/ gdybyśmy tey iego nieskáżytelnośći chćieli przeiąć/ y w służbie á miłośći iego ták státkowáć/ żebyśmy się żadnym pássyom y roskoßom doczesnym psowáć nie dáli/ y żadnym impedimentom/ z drogi mandatow Páńskich zrażáć nie dopußczáli. Tenći iest iedyny skutek Zmartwychstánia Páńskiego/ ten koniec wßystkich prac iego y fatyg/ státeczność y nieodmienność w służbie iego świętey. Vt quomodo Christus surrexit à mortuis per gloriam Patris, ita & nos in nouitate vitæ ambulemus. *Aby iáko Chrystus wstał zmartwy przez chwałę Oycá, ták y my w nowośći żywotá postępowáli.* A tego bez wątpienia vczy nas Zbáwićiel/ kiedy Magdalenie do siebie przystępuiącey/ nie każe się dotykáć. Noli me tangere. *Nie tykay się mnie.* Co to tákiego? przedtym nie mogł się iey wychwalić z tego/ że v nog iego siadáłá/ że ie łzámi oblewáłá/

Skutek zmartwychwstánia Páńskiego.

Rom. 6.

Ioan. 20.

kosztownemi skrapiała oleykámi / á teraz gdy po Zmartwychwstániu chce mu z wielkiey rádości do nog vpáść / y iáko mistrzá drogiego obłapić / odtraca ia od siebie y mowi Noli me tangere. *Nie tykay się mnie.* Co za przyczyná odmiany tákiey? Ja rozumiem / iż Pan naucza / że kto chce náprzykład iego odnowic się / y z nim zmartwychwstáć / potrzebá mu dawne opuścić konwersácye / potrzeba opuścić świeckie kochánia y zábawy / nie bawić się ziemskiemi rzeczámi / y wszelkim do złego powabom towarzystwo wypowiedzieć / mowiąc z Chrystusem. Noli me tangere. *Zaniechay mię* Nie przystępuy do mnie. Bede o tym mowił dniá dzisieyszego / y vkoże táskom wászym / że kto chce prawdźiwie z Pánem zmartwychwstáć / potrzebá mu być niedotykánym, Noli me tangere, wszelákim tentácyom mowic. *Nie tykay się mię.* Przybadź Pánie IEZV Ducha s. dárem / á táski wasze pilnym słuchániem.

Czemu Pan nie da się tykać Mágdálenie.

Kto chce zmartwychwstáć z Pánem trzebá mu być niedotykánym.

Godna záiste rzecz vwagi / że Pan á Zbawcá náss / gdy z Mágdálena po Zmartwychwstaniu rozmawia / á oná z affektu dawnego y rádości wielkiey obłapić go prágnie / oddala ia y iákoby odpycha. Noli me tangere. *Nie tykay się mię.* A ták to było znáczne odwrocenie / że ná czele iey pálce swoie Boskie wyraził. Bo iáko czytamy v Suryussá gdy iey relikwie świete náleziono / widziano w głowie na czele dwá dołki / dwu pálcow Páná IEZVSOWYCH, ktoremi ia tknął oddalaiąc od siebie / ieden głębszy / á drugi nie ták / y ná tymże mieyscu bieluśieńkie Ciało ná kościach, choć ná głowie wszystkiey iuż ciała y skory nie było / ale kosc tálwárya sámá.

Surius. *Od pálcow Páńskich dołki dwá ná czele.*

Miedzy Doktorámi silá iest trudności y rożnic koło tych słow Chrystussá Páná. Rzecze ktoś że P. CHRYSTVS odtraca od siebie Mágdálene y nieda się dotykać / ná znak że Ciało

że Ciáło iego świete/ iuż iest inákßey kondycyey/ iuż teraz z Pánem ináczey postępowáć trzeba/ ináczey go ważyć/ nie ták śmiáło y bespiecznie przychodźić ku niemu iáko przedtym.

Bywa często tá wádá w ludźiách/ że iáko odmienia kondicyą/ iáko ná vrząd iáki postąpią/ y godności nábędą/ záraz odmieniáią obyczáie/ stáią się prywatnemi/ niedostępnemi/ przyiaciół dawnych zápomináią. Ztąd pospolita mowa. Honores mutant mores. A Historyk mowi. Homines cum se permiscuère fortunæ, etiam naturam dediscunt. *Ludźie gdy się zmieszáią, złączą z fortuną, y nátury sámey oduczáią się, kondycyey zápomináią.* Więc tey wádźie podlegáią czásem y ludźie dobrzy y w cnotach obfituiący. Sprawiedliwy y dosyć pokorny był Dawid/ á iednák vraczony honorem y zwycięstwem od Páná Bogá/ po trzcie iáką pokazał odmiáne po sobie. Wyprawuie go krol Saul przećiwko Philistynowi/ vbiera go w swoy własny rynßtunek/ á on niechce y mowi. Non possum sic incedere. A cożem ia zá káwáler y żołnierz/ nieprzywykłem kirysom y zbroiom/ pástuchám ia y ßkotak ieden/ poydę ia ná tego olbrzymá z procą y kámieniem. Poßczęśćił mu Pan Bog że z procę zábił Goliathá/ potym dobywßy miecza iego vciął mu ßyię. Powraca z tryumphem do Hierozolimy/ y ná znák zwyćięstwá niesie głowę zabitego/ á miecz iego zá trophæum y pámiętne iedno powießa w świątnicy Páńskiey. A moy drogi Rycerzu/ á procá kedy? á zas mieczem poráził Goliathá? áza nie kámieniem z procę? że miecz dáieß do świątnice/ dobrze: ále czemuż też nie każeß záraz támże záwieśić procę/ ná wieczną pámiątkę/ że ieden pástucha zabił bohátyrá záwołánego/ srogiego olbrzymá kámieniem z procę? niecháyby też tám byłá wisiáłá procá przy mieczu? Nie sá-

Honory czynią wielu niedostępnemi, niedotykánemi.

Curt. l. 3.

1. Reg. 17.

Czemu Dawid przy mieczu niekazał záwieśić procę w świątnicy.

dze/ vchoway Boże/ świetego człowieká/ ále niewiem ieśli go nie vniosło to ták zacne zwyćieſtwo/ że ſie proce y pierwßey kondicyey wſtydźił/ y dla tego nie záwieśił iey w przybytku/ niechcąc być miány wiecey zá páſtuchá/ ále zá káwálerá/ miecz záwießa/ proce zápomina. Bo iáko mowi Rupertus Abbas. Gladius erat ſignum ſtirpis regalis, funda vero inditium paſtoris. *Miecz znák ieſt doſtoynośći krolewſkiey, á procá kondicyey páſterſkiey.* Mieczem ſie popiſuie/ á proce zárzuca/ vkázuiac ná ſobie ten poſpolity defekt/ że Honores mutant mores, że ſiłá tákich ktorym gdy Pan Bog poßcześći/ y ná iáki vrzedźik ábo godnoſtke wynieſie/ záraz mienia obyczáie/ wſtydza ſie pierwßey kondicyey y rzemieſłá ſwego/ ſtáia ſie hárdemi/ niedoſtepnemi/ niedotykánemi/ Noli me tangere. káwálerya ſwoie y meſtwo wynośi/ á z kießeni dobywa mu ſie ßydło.

Rupert.

An viuens poſt augmentationem maneat idem numero?

Jeſt v Phiſykow záwołána quæſtia. An viuens poſt nutritionem & accretionem maneat idem numero quod ante? *Ieśli rzecz żyiąca ma do ſkonu ſámego toż właſnie ćiáło w ktorym ſie vrodźiłá, ktore z początku wźięłá?* náprzykład/ vrodźi ſie iágnie/ báránek/ roſnie/ karmi go owcá iego/ vroſnie potym niemáłym baranem/ toż to ieſt iágnie właśnie co było y zrázu/ lubo teraz vroſło wiekßie? táż w nim máterya/ formá/ co byłá y w iágnieciu? czyli raczey zá tuczeniem y karmieniem/ y rośnieniem/ ſtáłá ſie odmiáná/ że nie ieſt toż iágnie idem numero phyſicè, ále tylo idem moraliter quoad æquiualentiam & continuationem, iáko Wiſłá/ táż ieſt/ eadem numero, co v przed ſtem lat/ nie phyſicè, bo nie táż wodá w niey/ ále tylko per æquiualentiam, bo záwße inna wodá náſtepuie ná mieyſce pierwßey? Rozumieia niektorzy że iágnie vrozßy báránem/ nie toż ieſt idem numero phyſicè báránem co było iagnieciem/ ále tylko moraliter y æquiualenter,

Hurtad. diſp. 6. Phyſic. ſ. 6.

Fulien. l. 3. phyſic. a. 4.

lenter, bo záwsze w żyiacey rzeczy dzielnośćia ćiepłá przyrodzonego/ iedne części ćiáłá y máteryey vbywáia/ á drugie nástępuia/ podobieństwem wody w rzece. Lecz tá sententcya wielkim philozophom nie podoba sie/ ktorzy twierdzą/ że toż to iest ságnie do samego skonu co y przedtym/ lubo w máteryey iákákolwiek stanelá odmiáná; ináczey ßłoby zá tym/ że Pan Chrystus ná krzyżu byłby tylo idem numero moraliter & æquiualenter, nie idem numero physicè, iáko sie dźieciątkiem z Naswiętßey Pánny vrodźił/ co mowić nieprzystoi: do tego iużby na krzyżu nie miał nic onego práwie Ciáłá/ oney krwie ßlachetney/ ktora wźiął z Mátki przeczystey/ ále Ciáło iego musielibyśmy przypisowáć iákimużnom ludzkim/ ktoremi go długo żywili y sustentowáli przed śmiercią/ co záiste twierdźić áni słuszna áni w wierze ś. bespieczná. Czytamy że pies Vlisseßá onego sławnego zginawßy mu powrocił do niego w lat dwá naśćie/ y poznał záraz páná/ y łasił sie przy nogách iego/ á gdyby ciáło odmienił/ y nie był tenże numero, ieno per æquiualentiam, iákoby mogł był Páná ták dług nie widźiánego poznáć? Bliżny dźiatek małych znáć ná ich ciáłách y przy śmierći/ toć muśa być też właśnie physicè przy śmierći co y zrázu. Przyznáć tedy że rzeczy żyiące/ ná przykład ságnie/ toż właśnie iest do skonu samego co y zrázu/ idem numero physicé, lubo iákom rzekł w ciele stáłá sie nieiáka odmiáná. Dobrá záiste náuká/ á do náprawy obyczáiow bárzo potrzebna. Vrodźi sie kto máley kondicyey człowieczkiem/ wyniesie go potym Pan Bog/ pomknie ná vrzad y godność iáka/ pomnoży w bogáctwa/ dostoyności/ reputácya y wźietość v ludźi/ maß być inßy ániżeli przedtym: má obyczáie mienić/ niższem gárdźić/ y być niedostępnym/ niedotykánym: Nie/ ále ma być idem numero, ták cichy/ skromny/ iáko y przedtym. Swie-

Rzecz żywa gdy vrośnie taż iest co y przedtym.

Pies Vlisseßow poznał páná w lat 12.

Arist. 1. de generat. c. 35.

Symbolum Vrbana VIII

Swietey pamieći Vrban VIII. Papież/ chcąc vkazáć że godność y vrząd Kośćiołá Páńskiego naywyżßy/ nic skromnośći iego nie odmieniáły/ áni sercá, y áffektow nie álterowáły/ wziął sobie zá impreze Słońce/ ktore gdy sie z chmur y mgły wybije/ lubo po długiey niepogodźie iásne promienie rozbiwßy zda sie być inákße/ przecie toż iest co y dawno/ y dał táki nápis. Alius & idem. *Inákßy á tenże.* bo ácz ná wysoką podniesiony dostoyność stan odmienił/ iednák obyczáiámi tenże zostawał/ Alius& idem. Toż właśnie widźiemy w Pánu á Zbawcy náßym/ że powstáiąc Zmartwy/ iest Alius & idem. *Inákßy á tenże.* Alius, inákßy/ bo z śmiertelnego iest nieśmiertelnym/ z vbogiego bogátym/ z słábego mocnym/ z vtrapionego chwalebnym/ ále przecie iest Idem, tenże co y przedtym/ bo łáskáwośći nic nie odmienia/ tenże co y przedtym áffekt swoim vkázuie/ y nie przeto Mágdálene od siebie odpycha/ Noli me tangere, áby miał nią gárdźić/ áby miał w Máiestacie swoim zpoważnieć/ áby grzeßnych ludźi konwersácya odrzucał. Lecz są tego inße przyczyny.

Oddalenie Mágdáleny dla czego wedle litery.

Wedle litery odtrąca Mágdálene od siebie/ Noli me tangere, bo chce áby co prędzey ßłá do Vczniow iego z nowiną że chwalebnie Zmartwychwstał. Jáko ábowiem tá pobożna Matroná po náwrocenu swoim miáłá zwyczay odpoczywáć v Boskich nog iego/ ták y teraz poczęłá sie v nich wießáć y báwić: otoż Zbáwićiel chcąc áby o chwale iego Vczniow vwiádomiłá/ oddala ią y mowi/ Noli me tangere, nondum enim ascendi ad Patrem meum, vade autem ad fratres meos, & dic eis, &c. Greckie słowo ἅπτομαι znáczy nie tylko tangere ále y adhærere. Niebaw sie teraz przy mnie/ ießcze nie wstępuie do Oycá/ potym będźieß miáłá dość czásu v nog moich siedźieć/ teraz idź oznáymi vczniom moim y bráći żem Zmartwychwstał. We-

Wedle záś morálnego sensu/odpycha P. Chrystus Mágdalene od siebie/ nie dopuscza sie iey dotykáć/ Noli me tangere, áby náuczył/ że kto chce prawdziwie z grzechu powstáć/ potrzebá áby był Niedotykány/ áby żadnych okázyi do grzechu nie przypuszczał/ áby płonne Ciáła y świátá powaby od siebie odpychał. Noli me tangere. Ták czynił on niewinny lubo ieszcze tákich iáko my Bogá Wćielonego dobrodzieystw nieznáiacy Młodzieniec Jozeph/ ktorego gdy bezecna y swowolna Páni/ przez długi czás codzien námawiáłá do grzechu/ mocno rospuśćie iey sprzećiwiał sie. Non possum hoc malum facere, & peccare in Deum meum. Mąż twoy á Pan moy powierzył mi wszystkiey substáncyey swoiey/ wszystko mi dáł w moc oprocz ćiebie/ ktoraś iest żona iego/ iákoż mam być zdráyca iego/ iáko mam plugáwić łoże iego? Nie moge tey niezbożnośći vczynić/ y Bogá mego obráźić. Noli me tangere. *Zániechay mię.* A gdy go bezecnicá swowolna/ pochwyćiwszy raz zá płaszcz ćiagnełá/ wydárł sie iey chyżo/ płaszcz w reku iey iáko smrodem zárážony niewstydu zostáwiwszy/ y vćiekł Noli me tangere. *Nie tykay się mnie.* precz odemnie swowolo y wszelka brzytkośći. To ták Kátolikowi z grzechu ná te świetá chwalebne powstáiacemu potrzebá czynić. Ciagnie ćie swowolna kompánia do zbytkow y świeckich nieprzystoynych krotofil/ wabi ćie wysforowána ná niewstyd roskosznicá do brzytkiey przekletey konwersácyey/ á ty mow/ Noli me tangere. *Zániechay mię niewstydnico.* Non possum hoc malum facere, & peccare in Deum meum. precz odemnie nieszczesna pożadliwośći/ nie maż wiecey plugástwem dusze y sumnienia meg/ iużem czystemu Zbáwićielowi memu przyrzekł ná spowiedzi powśćiagliwość wszeláka/ iużem inny záczął żywot/inákszy iuż bedźie sposob żyćia mego.

Wedle sensu morálnego co znáczy.

Gen. 39.

Iozephá státek.

Do tákiey reformy vpomina dźiś Doktor narodow wßyſtkie wierne Chryſtuſowe/ á z nim przez wßyſtkie páſchálnego czáſu dni Kośćioł świety. Si conſurrexiſtis cum Chriſto quæ ſurſum ſunt ſapite, non quæ ſuper terram. *Ieśliśćie powſtáli z Chryſtuſem Pánem, poſtępuyćież wedle wyſokości niebios, nie wedle źiemie.* Coż to ieſt tákiego ná niebie/ czego byśmy náśládowáć mieli? To ná co pátrzymy wßyſcy; kiedy Słońce ná to náße Hemiſphærium, ábo puł niebá wnidźie/ widźiemy iáko nátychmiaſt vſtępuią/ giną/ y z plácu iákoby zchodzą wßyſtkie inne gwiazdy/ idźie w kat pod źiemie weſoła Wenerá/ vſtępuie ogniſty Mars/ rchodźi y nie dáie ſie widźieć odeta amphora dzbán/ ſámo tylo ſłońce świeći y kroluie ná niebie. Toby nam ták trzebá ſapere, poſtępowáć y czynić/ przyieliśmy ná te chwalebne świetá w Náświetßym Sákrámencie Słońce ſprawiedliwośći Chryſtuſá JEZVSA, záwitał ten niebieſki phæbus ná ſphærze duß náßych; niechayże vſtępuie bezwſtydna Wenera/ niechay wchodźi ná ſtronę mściwy z furyámi ſwoiemi Mars/ niechay wedruie z ſwoiemi ámphorámi pijáńſtwo/ á niechay świeći w ſercu náßym naſłodßy JEZVS, niechay w nim pánuie/ y nim ſie opieka ten zacny Tryumphator.

Kiedy Pan náß vmierał ná krzyżu/ powiáda Ewángelia ś. że ſie trzeſłá źiemiá y rwáły opoki. Terra mota eſt, & petræ ſciſſæ ſunt. Ná coż to podobno z wielkiego żalu nád ták okrutną śmiercią Synά Bożego? Jeſt to ták/ gdyż przez Proroká powiedźiał Pan Bog/ że śmierći iego y świátłá niebieſkie płákáć miały. Operiam cum extinctus fueris cælum, & nigreſcere faciam ſtellas eius, Solem nube tegã Omnia luminaria cæli mærere faciam ſuper te. *Okryię gdy vmieráć będźieß niebo, ſpráwię że zczernieią gwiazdy iego, Słońce pokryię obłokiem, wßyſtkim świátłom niebieſkim każę płákáć nád tobą.* Podoá

Colos. 3.

Czego mamy náśládowáć ná niebie powſtawßy z grzechu.

Słońcu vſtępuią gwiazdy.

Tákiwieckie roſkoßy máią vſtępowáć Chryſtuſowi.

Matth. 27.

Ezech. 32.

Czemu ſię trzęſłá źiemiá pod czás śmierći P.

bz. Podobno drżáłá źiemiá z gniewu ná zaboyce Chryſtuſowe/ chcąc ie gdyby Bog dopuśćił porwáć/ pozrzeć w przepáśćiách ſwoich. A to być może / gdyż o krzywdę y kontempt Boſki świát wßyſtek przećiwko złym ludźiom ná wálnym ſądźie woiować będźie. Armabit creaturam ad vltionem inimicorum, & pugnabit cum illo orbis terrarum contra inſenſatos. Sap. 5.

Vzbroi kreáturę ná pomſtę nieprzyiaćioł, y woiować z nim będźie świát przećiwko głupim y nieuważnym.

Neoteryk ieden o tym trzeſieniu źiemie ták diſſkurruie/ że w tym chćiał Pan Chryſtus vkázáć ſwoie ku nam niewymowną miłość. Vćierpiawßy zá nas ták wiele / wylawßy ták wiele krwie ſwoiey/ wytoczywßy zgołá wßyſtkę do krople/ ieſliby tám ieſzcze wießáło ſie iey w dźiurách reku y nog iego świetych/ bo w ſercu włocznią przebitym iuż iey nie było; zátrzaſnął źiemiá y opokámi/ aby oſtátnie kropelki krwie w ránách rąk y nog świetych pozoſtáiące/ wypádły/ wyſkoczyły. Attendas precor hoc myſterium, attendas precor; vt cunctum ſanguinem effunderet, factus eſt terræ motus, quo Crux concuſſa eſt, ac Chriſti Corpus, qua concuſſione totus ſanguis exhauſtus eſt. Aſcan. Martin. lib. 2. in gloſſ. magna

Zá trzęśieniem źiemie wypada oſtátek krwie z Páná.

Vważ proßę tę táiemnicę, vważ proßę; áby wßyſtkę do ßczętu krèw wylał, zátrzaſnął źiemiá, czym krzyż y Ciáło Páńſkie ztrzęśione ieſt, áby wßyſtka do krople krew z niego wypádłá.

A zás ś. Dámáſcen powiáda/ że dla tego źiemiá zádrżáłá y wſtrzeſtá ſie / áby vpomniáłá człowieká / że nie przez co inßego Syn Boży / z táką miłośćią y z tákim vmiera bolem / ieno áby z ſercá ſwego wytrząſał / wyrzucał wßelkie grzechy y nieprawośći. Terra concuſſa eſt Dominico reſperſa cruore, tabem ſordeſque idolorum excutiens. S. Damaſc. Homil. in Sacbato S.

Dlatego y kiedy Pan Zmartwychſtał/ źiemiá znowu ſrodze ſie trzeſłá. Terræ motus factus eſt magnus, Matth. 28.

áby wiedźiał człowiek / że duchowne zmartwychwſtánie iego ma być tákże z trzeſieniem

Duchowne zmartwychwstánie ma być z trzęsieniem ziemie.

ziemie / z wzruszeniem y drżeniem serdecznym / że ma z grobu swmnienia swego wyrzucać tabem & sordes, wszelákie smrody / plugáwe bálwany Wener niewstydliwych / Bachusow opitych / Saturnow leniwych / áby w sercu iego nic innego nie było widziano / ieno Słońce sámo / sam P. Jezvs sam Bog. Si consurrexistis cum Christo, quæ sursum sunt sapite. Jeśliście powstáli z Chrystusem / czyńcie co widzicie ná niebie / náśláduycie niebá / gdzie przy Słońcu nie máss Wener / Marsow / Bachusow / Saturnow / ále sámo szczere świátło słoneczne.

Czemu szołdry vżywáią ná wielkanoc

Radbym ia przyczyne wiedział / czemu náśi Polacy á rozumiem że y Niemcy vżywáią ná Wielkanoc szołdry wieprzowey: że vżywáią báránká czynią to ná reprezentácya / że Pan Chrystus niewinny báránek vmárł zá nas / y że też niegdy Zydom z Egyptu wychodzacym Pan Bog báránká pożywáć kazał. Że kołacze pieką / znák iest rádości y wesela / ktorego wielka sa kołacze ozdoba / iáko mowi Poetá Polski.

Simonid.

Kołacze ozdobą bánkie. tu.

Niech kuchárze potrávy dźiwne wymyśláią,
Niechay win rozmáitych hoyno náleiáią.
Kołacze grunt wszystkiemu, á może rzec śmiele,
Bez kołaczy iákoby nie było wesele.

Ceremonia Pogáńska przy zgodźie

Lecz Szołdrá świnia co ma do wesela / do Wielkiey nocy: Rozumiem ia przecie że to stárzy nie bez przyczyny y rácyey wnieśli. Moie mniemanie iest takie. U Rzymian był obyczay / kiedy niezgodni ludźie záwierali zsobą pokoy / stáwiáli w pośrzodku wieprzá / á wźiawszy obá po kámieniu bili go w głowę mowiąc. Quod porco huic contingit, contingat & mihi, si sciens fallo. *Co tego wieprzá potyka boday y mnie potkáło, ieśli wiádomie złamię wiárę.* Ztąd v

Paradinus.

Párádiná iest Symbolum; Námálowána ręká kámieniem

w łeb

w łeb wieprzá bijąca/ z napiſem. Si ſciens fallo. *Ieśli cię vmyślnie zdrádzę, niechay ginę iáko tá świniá.* Athenæus záś Athenæus.
Hiſtoryk wſpomina/ że v Mácedonow gdy ſobie przyiáćiele chćieli bánkiet iáki ſpráwić/ y dobrey záżyć myſli/ nie przypuſzczáli do kompániey żadnego/ áżby wprzod dźikiego wieprzá extra retia, bez ſieci zábił. Teraz ná te vroczyſtośći świete co czynią Kátolicy/ ieno ſtánowią pokoy z Pánem Bogiem/ przez Sákrament pokuty świętey iednáią táſke iego/ vprzątáiąc ſumnienia/ gotuią ſie do ſtołu Pánſkiego ná przezacny Náświetſzego Sákrámentu bánkiet. Ztoż ſtárzy zmierzáiąc ná ten dawny zwyczay y Rzymſki y Macedonſki/ záżywáli ſołdry/ czyniąc iákoby proteſtácyą/ ſzczerey/ ſtáteczney/ nieodmiennęy ku Bogu miłośći y zgody/ kaźn nieiáko ná ſie zánoſząc / bodayem pierwey zginął y vmárł / á niżbym Bogá mego obrázić miał / Si ſciens fallo. Záżywáły ſołdry / pokázuiąc że do tego bánkietu / do Pánſkiego ſtołu niemoże nikt ináczey przyſtąpić / ieno zábiwſzy w ſobie świnie poſtępki/ vmorzywſzy pijáńſtwá / wyrzuciwſzy ſproſnośći cieleſne / poprzeſtawſzy wydźierſtwá / łupieſtwá vbogich ludźi / z mocnym przedśiewźięćiem poprawy obyczáyow/ reſtytucyy ſławy / honoru/ dobr cudzych wydártych. Si ſciens fallo. Jákoż práwa zá grzechy ſkruchá/ y ſzczera pokutá táka być ma z mocna wiecey niegrzeſzenia intencya y przedśiewźięćiem / wole pierwey vmrzeć / y wſzytko co ieſt ná świećie vtráćić / á niż Bogá mego rozgniewáć/ Si ſciens fallo. y wiáre mu ná ſpowiedźi dána przeſtąpić.

W pokućie zgodá człowieká z Pánem Bogiem.

Nadobnie wiedźie nas do tákiego ſtátku ſłodkomowiácy Bernat. Studete perſeuerantiæ, quæ ſola virtutum coronatur, non inuenitur apud vos Eſt & Non, vt ſitis filij Patris veſtri qui in cælis eſt, apud quem non eſt tranſmutatio, nec viciſſitudinis obumbratio. *Vczćie ſie ſtáłośći, ktora ſámá ze* S. Bernard. epiſt. 109. Iacob 1.

wßyſtkich cnot zaſługuie koronę, niechay v was nie będźie Ieſt y Nie ábyśćie byli Synámi Oycá váßego ktory ieſt w niebie, v ktorego niemáß odmiany áni ćieniá nieuſtáwiczności. Co to tákiego mowi Doktor ś. Non inueniatur apud vos Eſt & Non. *Niech ſie między vámi nie znáyduie Ieſt y Nie?* Wżdyć Pan á Zbáwićiel náß mowił y roſkazał/ ſit ſermo veſter Eſt, eſt, Non, non, quod autem his abundantius eſt, à malo eſt: *Niech będźie mowá váſſá Ieſt, ieſt, Nie, nie, á co nád to ieſt, od złego ieſt.* Á iákoż Bernat ś. powiáda. Non inueniatur apud vos Eſt & Non. *Niechay v was nie będźie Ieſt y Nie?* Snádna odpowiedź/ Chryſtus P. náucza/ iákie máią być ſłowá y mowy náſze/ máią być prawdźiwe/ ieśliś zrobił o co ćie pytáią/ powiedz prawdę/ nie ogradzay áni omawiay/ ieſt ták/ mowże iż ták/ Eſt, eſt, *Ieſt, ieſt.* Nie ieſt ták/ mowże iż Non, *Nie.* Á záś Bernat ś. vczy/ iákie máią być ſpráwy y poſtępki náſze/ máią być záwßze dobre/ P. Bogu miłe/ ſtáteczne/ cnoty máią być nieodmienne/ niema ſie w nich náydować Ieſt/ y Nie/ ále tylo Ieſt. O iáko piękna gdy o człowieku y dobrych poſtępkách iego/ mowić ſie záwßze może Eſt, Ieſt. Jeſt ten á ten w kośćiele? Jeſt. Jeſt ná tym á ná tym nabożenſtwie? Jeſt. Jeſt śiłá ludźi do ſpowiedźi? do náświetßey Kommunicy? Jeſt. Ten Sláchćic/ Mießczánin/ iáko ſie záchowuie? czy trzeźwy ieſt? Jeſt. czy nabożny? Jeſt. czy zgodę miłuiący? Jeſt. czy iálmużnik/ ná kápłány y ſługi Boże łáſkáwy? Jeſt. A przećiwnym ſpoſobem o iáko ßpetna/ gdy ſie náyduie Non. Jeſt ten á ten w kośćiele? Non. był w ſpowiedźi? kommunikował? Non. kazánia czy rad ſłucha? Non. czy w konwerſácyey przyſtoyny? Non. dźieśieśćiny czy wydáie? Non. Ná kośćioł y duchowne czy łáſkaw? Non. Á przeto mowi ś. Bernat. Studete perſeuerantiæ, quæ ſola virtutum coronatur, non inueniatur apud vos Eſt & Non.

Matth. 5.

Mowy iákie máią być.

W poſtępkách dobrych nie ma być Eſt & Non *ále tylo* Eſt.

Bądźćie

Bądźćie stáłemi y w służbie Bożey á dobrych postępkách nieodmiennemi / bo tá sámá cnotá zásługuie korone / niechay miedzy wámi nie będźie Jest y Nie / ále tylo Jest / státek / iednostáyność y nieodmienność.

Máią też ludźie świátowi swoie Est, Gdy owo záśiędą przy dobrey myśli y każą nálewáć / á wźiawszy kto flászę rzecze Niemász / Non est; odpowiádaćie / Niechay będźie Mász / iest / nie rádźi widźićie Non, ale tylo Est, strzeżćie się tákiego Est. O Niemcu iednym powiádáią / że mieszkáiąc w Padwi / vpodobawszy támeczne wino / rad się nápijał / záwsze pod łożkiem muśiał być pełen dzban winá / iáko niestáło gdy kazał podáć / á czeládnik rzekł / Non est, Niemász / gniewał się bárzo y mowił / Non dicas Non est, dicas, est, est, Niemow Niemasz / ále mow / Jest / iest. pijáiąc ták bez miáry osobliwie ná noc wpadł w ćiezką goraczkę / y w kilká dni vmárł / á czeládnik tákie mu nápisał Epitaphium, Propter est, est, Dominus meus mortuus est. *Dla Mász, mász, Páná mego niemász.* Do tego przywodźi świátowe Est. Boskie zás y Chrześćiánskie Est, vstáwiczność w cnotách y nieodmienność w służbie Bożey przynośi zdrowie / szczęśćie wszelákie y wiekuistą korone. Studete perseuerantiæ, quæ sola virtutum coronatur.

Swiátowe Est.

Niemcá vmorzyło Est.

Nieodmienność w służbie Bożey.

Nárzeka tám v Psalmisty człowiek ieden ná niefortuny swoie / że substáncya iego wniwecz się obráca / że mu nie sporo do sztuki chlebá. Substantia mea tanquam nihilum, że v ludźi / á ieszcze głupich zostáie wnieuwadze. Opprobrium insipienti dedisti me, że schnie / frásuie się / meláncholizuie. Tabescere fecisti sicut araneam animam eius, łowiąc / zábiegáiąc / zbieráiąc / przećie nic niema. A naucza go Dáwid / zkąd te kłopoty / frásunki / meláncholie. Vane conturbatur omnis homo, frustra conturbatur. In imagine pertransit,

Psal. 38.

transit, & frustra conturbatur. Ztad te kłopoty/ ztad áffli-
kcye/ że z Pánem Bogiem poczyna iáko ná obrázie málo-
wáne osoby. Poyzrzyćie kiedy ná obrázách wymáluią woy-
ne/ ábo myslistwo iákie; widáć tám dobyte ßáble/ á niko-
go nie ránią/ widáć że sie żołnierz zámierzy/ á nikogo nie u-
derzy/ widáć psy/ hárty rosforowáne/ á ná mieyscu stoią/
widáć v mysliwcá w trokách záiące/ ále sie ich nie wiele ná-
ieß. To ták ná obrázách woyny nie krwáwe/ myslistwá nie-
pożyteczne. Rownym sposobem/ ludźie z Pánem Bogiem
postępowáć zwykli/ obieca swowolny y rospustny człowiek
dom swoy vprzątnąć z nierządow/ obieca pijánicá gębie
swoiey postánowić y zápisáć miáre/ obieca cudzego testá-
mentu exekutor co komu należy wroćić/ rospuśći mysli y
wzdychánia swoie ku niebu. A długoż tego? przychodźiß to
do effektu swego? Namniey. By ieno czás spowiedźi mi-
nał/ postáremu nierządnik nierządnikiem/ pijánicá pijáni-
cą/ wykretarz wykretarzem. In imagine pertransit homo,
málowáne to iego obietnice/ intencye/ propositá były. A
dla tego nie dźiw że mu Pan Bog ßtuki chlebá nie dáie/ fru-
stra conturbatur, dáremno nárzeka że go nie błogosłáwi/ że
go frásunkámi obsyła/ bo in imagine pertransit, niestátecznie
odmiennie z Bogiem postępuie.

Malowána woyná ábo myślistwo co znáczy.

Kiedy Pan Bog dla sprosnośći grzechow ludzkich/ miał
wálnym potopem zálać świát wßystek/ roskazał Noemu/ á-
by ze wßystkich źwierząt y ptástwá pewną liczbę wprowá-
dźił do Arki ábo korabiá/ ktory był podług modelusu Páń-
skiego zbudował/ y ták w tym korabiu /nálazłeś lwá y osłá/
nálazłeś wilká y báráná/ nálazłeś lisá y kokoß/ iástrzębiá y
gołębiá. A iákoż tám miedzy ták przećiwnemi sobie znátury
źwierzęty mogłá być zgodá? iáko lew sfolgował osłowi/
wilk báránowi/ lis kokoßy? iáko iástrząb wytrwał gołębio-
wi?

Gen. 7.

Iáko wilk w korabiu Noego zgodźił się z owcą.

wi? Byłá miedzy niemi zgodá/ siedźieli spokoyno/ dáleko od siebie/ bo czuli nád sobą Noego; pewnie że wilk ostrzył zeby ná owieczkę/ lis wytrzeszczał oczy ná kokoszkę/ ále nie śmiał przystąpić/ wárá zdáleká/ Noli tangere, bo stoi Noe y pátrzy/ iákoby był ktory chćiał przystąpić/ ábo wilk do owce/ ábo lis do kokoszy/ zárazby był Noe skoczył/ y wyrzućił swowolniká z korábiá ná zgubę do wody. A ták żał się wilk y lis/ y mowił/ o báránie/ owieczko masz szczęśćie żeś w korabiu/ że Noe stoi/ trzeszczáłáby ná tobie politurá. A długoż miedzy niemi trwáłá tá zgodá? poki byli w korabiu/ poki stał nád niemi Noe/ iáko wysli z korábiá/ áż wilk wilkiem/ lis lisem/ ow zá owcę/ ten zá kokosz. A za niecoś podobnego miedzy ludźmi bywa? nástąpi post świety/ potop ieden krwáwy męki Páná IEZVSOWEY, w ktorey dla nászego zbáwienia tonął/ y pogrążony głosem wielkim wołał do Oycá. Saluum me fac Deus, quoniam intrauerunt aquæ vsque ad animam meam. *Rátuy mię Boże bo mię zálały wody y przyszły áż do sercá mego.* Vsiedźie Spowiednik iáko Noe ieden w Konfessyonale swoim. Przestrászony Concubinarius Cielesnik kośćielną kárą/ poskromi się ná czás w rospuśćie swoiey/ zániecha párchowátey owce/ y znią bezecney konwersácyey swoiey/ bo się boi Noego/ áby go z kośćiołá świetego iáko z korabiá przez klątwę nie wyrzucono. Ostrzy on swowolną żądzą rospustne oko/ á y pod czás pokuty/ mowi w sobie/ o by nie spowiedź: ále nic nie śmie/ non audet tangere, dla spowiedniká. Weźmićie y koleryká w dawnych waśniách z bliźnim mieszkaiącego/ przestrászony káznodźieyskim głosem/ y Páńskim przeiety sądem/ złoży trochę ránkoru swego/ vczyni rzkomo zgodę/ á iednák y w kośćiele ná ádwersarzá swego zgrzyta zębámi mowiąc. O by nie spowiedź/ by nie kośćioł/ by nie Noe stał

Bał się wilk Noego w Arce.

Psal. 68.

nád ßyią/ wiedźiałbym co czynić/ále prożno o ſpowiedź idźie ktora mowi/ Noli tangere. *Nie tykay.* A długoż tey w koleryku zgody? długo w kárnáliśćie tey powśćiągliwośći? poki poſt/ poki Noego widzą; minie poſt świety/ minie Wielkanoc/ ruſzą ſie Spowiednicy z Konfeſsyonałow ſwoich/ áż furyat znowu bije ná ádwerſarzá ſwego/ áż wilk niepowśćiągliwy drze ſie do owce/ pijánicá zá ſwoie kufle/ nierządnik zá ſwoie konkubinaty. Strzeż Boże tákiey pokuty/ tákiego z grzechow powſtánia/ nie było by to z Chryſtuſem zmartwychwſtáć/ ále z diabłem ná wieczne vpadáć zátrácenie.

Kończe á vpominam. Kiedy wam z ſtrony świátá ſmákuią pijáńſtwo/ zbytnią dobrą myſl/ gdy was do ſweywoli y roſpuſt ćiągnie pokuſá/ niechay będźie Non. mowćie Noli me tangere, zániechay mię/ bo iużem inákßy teraz/ Alius, iużem pijáńſtwá/ ćieleſnośći przeſtáć Bogu obiecał. Gdy záś z ſtrony Páná Chryſtuſá/ rádzą wam nabożeńſtwo/ trzeźwość/ pokorę/ zgodę/ wſtrzemięźliwość/ mortifikácye/ niechay będźie Eſt, niechay mieyſce v was máią cnoty świete/ niechay miłość Páná JEZVSOWA w ſercách wáßych kwitnie/ y nigdy nieuſtáie. Jáko Bog Wßechmogący to ma naprzednieyße imię EST, Jeſt/ Ego ſum, qui ſum. *Iam ieſt, ktorym ieſt,* ták kazał Moyżeßowi do Zydow mowić. Ille qui eſt, miſit me ad vos. *Ten ktory IEST poſłał mię do was,* ták co do cnot świetych y miłośći Bożey należy/ niechay v was náyduie ſie záwße Eſt, Jeſt/ niechay v was cnoty nie giną/ niechay miłość Boża z ſercá nie vſtępuie/ niechay w dobrych poſtępkách odmiány nigdy nie bywa/ vt ſitis Filij Patris veſtri, apud quem non eſt tranſmutatio nec viciſſitudinis obumbratio, *ábyśćie byli Synámi Oycá wáßego, v ktorego żadney nie máß odmiány, áni ćieniá nieuſtáwicznośći.*

Imię P. Bogá Exodi 3.

Czyta-

Czytałem piękne nieodmienności Symbolum. Margaritha Zoná Fryderyká Xiążęcia Mántuáńskiego/ chcąc státeczną ku mężowi swemu oświadczyć wiárę/ że y po śmierći iego/ ieślibym mu pierwey z świátá ześć przyßło/ nie miáłá innego mieć przyiaćielá/ kazáłá sobie wymálować dwie rece wychodzące z obłokow/ iedną z drugą iáko wiec przy iednániu ábo witániu bywáią spoione/ á nád niemi napis. In æternum. *Ná wieki.* Ná Spowiedźi świętey co to ieſt że Káplan rękę nád człowiekiem wynośi/ y iákoby komuś one podawał Grzech wiećie co sprawuie: rozdźiał miedzy námi á Pánem Bogiem. Iniquitates veſtræ diuiſerunt inter vos & Deum veſtrum, & peccata veſtra abſconderunt faciem eius à vobis, ne exaudiret. *Niepráwośći wáße vczyniły rozdźiał miedzy námi á Bogiem wáßym, y grzechy wáße zákryły twarz iego od nas, áby nas nie wyſłuchał.* Ato kiedy ná ſpowiedźi wyznawaćie złośći y wyſtępki wáße/ podnośićie nieiáko ręke wáße/ áby was do łáſki przyiął; Pan Bog też vbłágány krwią Synā swego/ z ktorey Sákrámentá máią swoy Valor y Cenę/ podáie iákoby przez Káplaná swą rękę/ oświadczáiąc że wam winy odpußcza/ że was do łáſki przyimuie/ y ták w tym was z Pánem Bogiem iednániu/ ſą iákoby dwie rece/ wáßá pokutuiąca/ Boſka wam odpußczáiąca/ y do miłośći swoiey przyimuiąca; niechże będźie ten napis/ In æternum. *Ná wieki.* Táka niech będźie pokutá wáßá/ tákie náwrocenie do Bogá/ tákie przeiednánie z máieſtátem iego/ tákie z grzechow y złośći powſtánie/ ábyśćie go miłowáli in æternum, ábyśćie złe nałogi y przewrotność porzućili in æternum, ábyśćie go nie gniewáli in æternum. Nie idźie tu/ Słuchácze moi/ o ledáco/ nie o ziemſkie y doczeſne doſtátki/ ále idźie o żywot y zbáwienie wáße/ idźie o krew drogą Synā Bożego/ ábyśćie iey nie

Symbolu nieodmienności. Typotius.

Czemu Káplan ná Spowiedźi rękę nád penitentem wynośi. Iſaiæ 59.

byli winni/ ábyśćie zá śmierć iego dla was okrutnie podsieta/ zá krew obfićie wylana nie byli wiecznie karáni. Dał wam ná ſobie y Ciele ſwym świetym rzetelny exemplarz prawdźiwey konwerſyey/ nie vmiera on wiecey y wy grzechem nie vmieraycie/ nie podlega żadnym odmiánom y álterácyom/ y wy żadnym czártá/ świátá/ y ciáłá pokuſom odmieniáć áni ſie dotykáć daycie/ żyie on y żyć bedźie in æternum, ná wieki/ y wam day Pánie Boże w łáſce y chwale iego świetey/ żyć in æternum, ná wieki. Amen.

KAZANIE PIERWSZE.

Ná dzień W niebowſtapienia Páńſkiego.

Dominus IESVS aſsumptus eſt in cælum. *Marci 16.*

Pan IESVS wzięty ieſt do niebá.

ZA prácowite vſługi / ktore w napráwie świátá podeymował nowy Goſpodarz Pan á Zbáwiciel náß / bierze dźiś hoyną od Páná Bogá nagrodę. Jnáczey ſpráwował zlecony ſobie Vrząd / á niż pierwßy náß rodźic / inákßa go też potyka płaca. On tám zá niepoſłußeńſtwo ſwoie z roſkoßnego pomießkánia Ráyſkiego wyrzucony ieſt. Eiecit Deus Adam de Paradiſo voluptatis: á ten nowy Goſpodarz zá niſką pokorę y poſłußeńſtwo ſwoie do niebieſkich pálacow wzięty ieſt. Aſſumptus eſt in cælum. Onemu po zniewadze Boſkiego mándatu y ręki ściągnąć do drzewá żywotá nie dopußczono. Nunc ergo ne fortè mittat manum ſuam, & ſumat etiam de ligno vitæ, & comedat & viuat in æternum, á tu záś Chryſtuſowi Pánu / nád wßyſtkim co ieſt ná źiemi y w niebie / moc / władza / pánowánie dano. Data eſt mihi omnis poteſtas in cælo & in terra. Onemu rugowawßy go z Ráiu áby do niego więcey nie mogł wnišć / drogę zágrodzono / y Cherubiná z ogniſtym mieczem ná ſtraży poſtáwiono. Collocauit Dominus ante paradiſum voluptatis Cherubim,

Gen. 3. *Nagrodá Chryſtuſowi Pánu zá prace.*

Matth. 28.

rubim, & flammeum gladium, á tu Chrystusowi Pánu bramy przedwiecznego ráiu ßeroce otworzono/ y geste świetych Anyołow pułki z prześwietnym obłokiem poń wypráwiono. Nubes suscepit eum.

Actor. 1.

Otoż maćie Kátolicy moi/ ßczesliwy koniec y skutek prac/ fátyg Gospodarzá náßego: maćie przezeń otwárte niebo/ ktore wam pierwßego rodźicá swawola zámknełá/ maćie krwáwemi zasługámi iego/ y śmierćią sromotną vbłagány Boski máiestat/ maćie w ßerokich á ßczęśliwych dźierżáwách niebieskich zgotowáne od niego mieysce. Vado parare vobis locum. Maćie Wniebowstąpieniem iego nieomylną ássecurácyą/ że gdźie on dźiś zánośi náturę náße/ tám y wy zá łáską iego przy dobrych postępkách zaść możećie/ iáko świadczy naywyżßy Pásterz ś. Leo. Christi ascensio, nostra est prouectio, & quò præcessit gloria Capitis, eò spes vocatur & Corporis *Chrystusowe Wniebowstąpienie náße iest wynieśienie, y gdźie poprzedźiłá chwałá náßey głowy, tám się bierze nádźieiá y ćiáłá náßego.* Bo á nácoż to Zbáwićiel náß idąc do niebá podnośi ręce. Eleuatis manibus ferebatur in cælum, ieno że nam drogę pokázuie zá sobą/ y iáko Wodz ieden zá sobą nas wabi. Ale ia w tym wynieśieniu rąk Páńskich widzę y drugie táiemnice/ o ktorych chcę mowić/ y vkazáć łáskom wáßym/ że nie máß lepßego y ßczęśliwßego z tego świátá ześćia/ iáko schodźić vmieráć/ Eleuatis manibus, z rękámi wynieśionemi. Podnośi Pan Chrystus wstępuiąc do niebá ręce/ á wy zá nim podnośćie nabożne serce y oko/ á do słuchánia powolne vcho.

Ioan. 14.

S. Leo serm. 1. de Asc.

Luc. 24.

Szczęśliwa vmieráć ręce podnoßąc.

Stára to Ceremonia/ o ktorey v świeckich autorow wielekroć czytamy/ ręce ku niebu podnośić. Náprzod czyniono to in signum consensus & approbationis, ná znák konsensu y zezwolenia. Wspomina Xenophon, że gdy w obozách

Wynieśienie rąk znáczy consens.

Xenophon.

obozách Hetman proponował co woyſku/ ieſli ná to zezwalali/ kazano im rece podnoſić/ Manus tollere iubebantur. Być może że y Pan Chryſtus wſtępuiąc do niebá podnoſi rece/ áby powolność ſwoie vkazał Oycu/ że ponieważ go bierze z tego świátá od Mátki namilßey y kochánych Vczniow/ rad ná to pozwala/ ochotnie podnoſi rece/ ápprobuie/ ſtoſuie ſie do woli Boſkiey. O iáko ßczeſliwy człowiek/ ktory z táka ſercá ku Pánu Bogu powolnośćią ſchodźi z świátá/ y pokornie wynoſi rece/ gdy go z pádołu tego przez śmierć bierze ná inny żywot! Jeſt to nieomylny árgument człowieká w cnoty doſtałego/ w láſce y miłośći Bożey obfituiącego. *Vmieráć powolnie znák dobry.*

Domowe podobieńſtwo pięknie to obiáśnia. Powiedźćie nam Goſpodynie/ iáko poznawaćie gdy kurá ábo mieſo iákie vwiera w garku? prawdá iż ná ten czás gdy poczyna od kośći odſtawáć/ iuż ma doſyć mowićie/ iuż vwrzáło odſtáie od kośći/ ále iáko mocno kośći ſie trzyma/ znáć że ießcze ma w ſobie ſurowość/ ießcze niedowrzáło/ trzebá przyſtáwić/ ogniá przydáć. Zárownie kiedy człowiekowi ćiężki ieſt z ćiáłem rozwod/ y przykre z tym świátem rozſtánie/ kiedy w chorobie ſrodze teſkni/ kiedy mu śmierć ſtráßna y názbyt lekliwa/ znák ieſt że świeckich ſurowośći y grubych humorow ieſt pełen/ że nie vmartwiony w páſsyách y affektách ciáłá/ że w ſercu iego ſłáby ogień miłośći Bożey/ że ſumnienie iego obćiążone ieſt grubemi świátá námietnośćiámi/ bo mu żal vmrzeć y ćiężko świát opuśćić/ trzebá mu gorących exhort/ trzebá ogniſtych do myſlenia o Bogu zapałow/ máło ma duchownego wewnątrz ogniá y ćiepłá. Dobry záś y pobożny człowiek/ ktorego wnętrznośći Boſkie przyięły ognie/ ktory w cnoty y godne poſtępki doyźrzał/ złożony choroba nie teſkni/ nie lámentuie; ále *Vmieráć z ćiężkośćią zły znák.*

iáko

iáko bowárzony kápłun/ od kośći odpada; ták on exuuias corporis, śmiertelnośći ſiermiege ſkłáda chętnie/ y wolą ſwoię Boſkiemu podáie vpodobániu/ mowiąc z Apoſtołem. Philip. 1. Deſiderium habeo diſſolui & eſſe cum Chriſto *Prágnę rozſtáć ſię z Ciáłem á być z Chryſtuſem.* nic ſobie krom Bogá ná świecie nie ſmákuie/ w opuſczániu iego żadney nie vkázuie reſiſtencyey/ weſoło vmiera iáko Łábeć ieden/ y z niſką powolnośćią podáie rece Bogu. Eleuatis manibus.

Pier.

Łábęć vmiera śpiewáiąc Syrená lámętuiąc.

O Łábećiách wiele autorow piſſe/ że przed śmiercią nawdzięczniey śpiewáią/ y przedźiwna melodia żywot ſwoy kończą; przećiwnym ſpoſobem Syreny/ lubo poki ſą zdrowe/ piękne y weſołe wydáią głoſy/ ták że też márynarze śpiewániem ich vſpieni y nieiáko omamieni/ ná haki morſkie wpádáli y ginęli: przy śmierći iednák głos ich iuż nie melodia/ nie śpiewánie/ ále wrzaſk ſtráſzny y lament przerázliwy bywa. Przyczyne tey rożnośći dáią Phyſycy/ że w łábećiu krew ieſt barzo ſłodka/ czyſta/ zdrowa y weſoła/ iákoż y ſam ptak dobrey y táſtáwey nátury/ żadnemu innemu ptakowi nie ſzkodźi/ náwet choć ná wodách mieſzka ryb nie pſuie/ ále pewnemi żyie źiołkámi/ gdyby kto ná wodę rzućił co do pokármu rybom/ źiele ábo iákiego robáká/ obaczywſzy że po to rybá bieżą/ łábeć áni ſie ruſzy/ niechcąc brać tego co komu innemu należy. Że tedy przy śmierći zwykłá krew zbiegáć y kupić ſie do ſercá/ ná obronę naprzednieyſzey cześći ciáłá źwierzecego/ á w łábećiu ieſt krew ſłodka/ weſołá/ dla tego zgromádzona w ſercu rozweſela go/ y do wdźięcznego przed śmierćią śpiewánia pobudza/ że Cantando moritur, vmiera śpiewáiąc. A záś w Syrenie że ieſt krew zła/ iádowita/ ſurowa/ meláncholiczna/ ſpráwuie w tey beſtyey/ że przed śmierćią ſkupiona w ſercu záſmeca ią/ rozżala y do meláncholiey przywodźi/ że ſtráſznie y z lámentem

Co zá przyczyná tey rożnośći.

Łábęć krzywdy rybom nie czyni.

przed

przed śmierćią wrzeſzczy/ y z okropnym głoſem kończy ſwoy żywot.

Jáko w Zwierzećiu káżdym/ á pogotowiu y w człowieku/ krew pod czás śmierći zbiega ſię do ſercá/ y ieśli ieſt dobra/ czyſta/ rozweſela go/ ieſli zła/ ſurowa/ poſępność w nim y meláncholią ſpráwuie: ták wſzyſtkie cáłeg żywotá ſpráwy/ poſtępki/ káżdemu człowiekowi ſtáwáią pod czás śmierći w oczách/ obſiadáią gromádno ſerce y ſumnienie iego/ y tám dopiero widźi y vznawa/ czego tu do ſiebie widźieć y vznawáć niechćiał. A toż kto ná tym świećie żyie ná kſztałt Lábećiá w Cándorze ku Bogu y bliźniemu/ kto żyie bez mákuły/ bez vkrzywdzenia bliźniego/ pełen cnot/ pełen miłośći Bożey iáko krwie dobrey y czyſtey/ ten też ná wzor Lábećiá koniec dni ſwoich miewa weſoły/ domek ſwoy roſporządza weſoło/ nie ćiężko mu opuſzczáć doſtátki/ zbiory/ folwárki/ wczáſy/ roſtáie ſię z tym świátem weſoło/ idźie do Páná Bogá weſoło/ Eleuatis manibus: cantando moritur. Lecz kto tu iáko Syrená pływa w delicyách/ roſkoſzách/ roſpuſtách/ kto żyie z vprzykrzeniem y krzywdą vbogich/ kto máło dbáiąc o P. Bogá y niebo/ ſerce y áffekty ſwoie w źiemi/ w żądzách ćieleſnych vtapia/ ten będąc złey krwie y nieczyſtey pełen/ nie rad przy śmierći podnośi oczu do niebá/ z ćiężkośćią przychodźi mu świát y kochánia iego opuſzczáć/ áni mu Pan Bog dáie tey łáſki żeby vmierał weſoło: Cantando, Eleuatis manibus: ále vmiera w żalu/ w teſknośći/ y ckliwośći wielkiey/ vmiera wſtráchu/ w boiáźni/ á podczás y w deſperácyey.

Spráwy wſzyſtkie zbiegáią ſię przy śmierći do ſercá.

Táką śmierćią groźił Pan Bog przełożonemu kośćiołá Hierozolimſkiego nieiákiemu Sobnie przez Proroká Jzáiaſzá. Quid tu hic? aut quaſi quis hic? Excidiſti tibi ſepulchrum,

Iſaiæ 22.

chrum, excidisti in excelso memoriale diligenter, in petra tabernaculum tibi. Ecce Dominus asportari te faciet, sicut asportatur gallus gallinaceus, quasi pilam mittet te in terram latam & spatiosam. *Cożeś ty tu? ábo iákoby czym tu? nykowałeś sobie grób, wyćiosałeś nád nim wysoko imię y pámiątkę twoię pilną robotą, wskále wykowałeś sobie iáko kur grzędę iednę.* Á wieszże hárdy kurze iáki koniec twoy będzie? oto straci cię Pan Bog z tey grzędy/ y każe cię wynieść tak/ iáko wynoszą kury do tárgu. Poyrzyćie gdy wiec chłopkowie niosą kury ná przeday do miástá. Jesli ich ma troche że nie máß co w koycu wożić/ ábo y niema ná czym/ powiąże ie zá nogi y przewiesi ná kiju y ták niesie/ vbogie bestye srogą ćiężkość máią/ bo głowa wisza ku ziemi/ gdźie wszystká krew ná oczy im spada y dźiwnie ćięży/ y ledwo nie wysadza oczu. Á toż táka śmiercią miał Pan Bog znieść Vrzednikà tego. Ecce Dominus asportari te faciet, sicut asportatur gallus gallinaceus. O Sobnà/ sobie tylo dobry Sobku/ chowałem cię dobrze y hoyno/ sporemi opátrzywszy prowentámi y dochodámi/ á ty nie pilnowałeś ieno dobrego bytu y paße twoiey/ á namniey chwały moiey/ wiekßeś kosztу łożył ná swoie priwaty/ niż ná moie ozdoby/ cześćiey cię widano zá stołem miedzy kokoßámi/ niż w kośćiele miedzy moiemi sługámi. Wiedzże iż táki koniec twoy będźie. Łaská vrzad znáczy/ ná tym vrzędźie záiedźieß do piekłá/ zá twe bieśiády/ tańce/ y krotofile/ poigra Pan Bog z toba y potáńcuie/ quasi pilam mittet te, &c. rzuci toba z oyczyzny zá gránice/ álbo też w pogáńską źiemie/ z wolności poydźieß w niewolą/ z dobrego bytu w nędze y hánbe/ áż też w grob y piekło/ vmrzeß oczy trzymáiąc ná dół/ że przy śmierći nie będźieß mogł wspomnieć ná Bogá/ ani ku niebu oczu podnieść/ krew buyna twoiá/ byt dobry/

Grożą vrzędnikowi złą śmiercią.

Kury noßą ná targ powiązawßy ná kiju.

byt dobry/ zbytki záślepia ćie/ zbiorą ſie w kupę y ſtánąć w ogách/ áni do Bogá weſtchnąć y oczu wynieść nie dádzą.

Strzeż Boże Kátolicy ták mizerney y nieſzczęſney śmierći. Nie topmy dla Bogá ſerc náſzych w nikczemnych tego świátá roſkoſzách y zbytkách/ nie lgnimy áffektem w márnych ćiáłá pieſzczotách y żadzách. Carnis curam ne feceritis in deſiderijs, vpomina Apoſtoł/ mieymy ſtáránie nie o wygodách márnego ćielſká/ z ktorego po śmierći ſmrod y robáctwo tym wiekſſe im ie tu lepiey kto páſie y pieści: ále ſtáránie mieymy o duſzy/ áby ia w rece naywyższego Páná mogliſmy oddáć. Mieymy w kárności ćieleſne páſſye y chući/ obrzydzaymy ſobie obłudne świátá pociechy y fortuny/ áby nam nie ćiężka z nimi była waletá/ y z ciáłem nie przykre rozſtánie/ ále weſołe/ miłe/ Eleuatis manibus, z rękámi do Bogá podnieſionemi/ oświadczáiąc powolność náſzę/ że chętnie ná rok záwity do niego bieżemy/ rece y ſámych ſiebie miłoſierdźiu iego oddáiąc. Rom. 3.

Rozumiem że też Pan IEZVS rękámi wynieſionemi/ Eleuatis manibus, oświadcza niewinność ſwoię/ że ma rece czyſte/ y śmiele ie Oycu ſwemu podáie/ bo vczyniony będąc ſędźią żywych y vmárłych/ Conſtitutus à Deo iudex viuorum & mortuorum, vczac prawdy/ y złości ſtroſniąc/ żadnemi ich nie zmázał korrupcyámi/ nikomu nieczynił krzywdy. *Wznieśienie rąk znáczy niewinność.* Act. 10.

A v Pogan wynieſienie rąk znáczyło niewinność y ſzczerość. Wſpomina ś. Clemens Rom. że w Areopagu ſławnym tribunale Atheńſkim/ kiedy miano ferować dekret/ ſędźia podnoſił rece ku ſłońcu/ oświadczáiąc ſprawiedliwość ſądu y dekretu ſwego/ że ich nie zmázał podárunkámi y prezentámi. Sublatis manibus aduerſus ſolem ſe innocentem proteſtatur. S. Clem. Rō. 2. conſt. Apoſtol. c. 56. *Nagrobek ſędźiego.* Piękny iednemu Tribunáliśćie nagrobek dano/

námálowano rece do góry wzniesione/ przy nich miednice y nalewke z tuwálnia/ á napis táki z Psalmisty. Innocens manibus, *Niewinnych rąk człowiek.* Ma podobne temu Emblema Alciatus.

Psalmo 23.

Alciatus.

Marmoreæ in tumulis, vna stat parte columnæ
Vrceus, ex alia cernere malluuium est.
Ius hæc forma monet dictum sine sordibus esse,
Defunctum puras atque habuisse manus.

Amy. *Nalewká czystey wody ná kámiennym grobie*
Y miednicá z tuwálnią znáczą że w osobie
Trybunalisty tego, nie było nágány
Y że corrupcyámi nie bywał zmázány.

Artaxerxes dla długiey ręki krolem zostáł.

V stárych narodow wiele należáło do promocyey ná páństwo/ ná vrzedy/ iákie kto miał rece. Ze Artaxerxes z vrodzenia miał reke práwą dłuższą ániżeli lewą/ chetnie go Persowie obráli zá krolá/ obiecuiąc po nim że miał być hoyny y szczodry. Coś podobnego czytamy o ludźiách Beárniey/ (było to przy Fráncyey y Angliey krolestwo iedno) wypráwili posłow do Cataloniey prosząc támecznego krolá Gulielmá Broncády człowieká w onych kráiách záwołánego/ walecznego/ áby im ze dwu synow swoich dał iednego zá krolá. Zástáli przyiáchawszy krolewicow spiących; ále bárzo rożnie/ bo ieden spał skurczywszy rece/ á drugi ie wyćiągnione trzymał/ nie podobał sie posłom ow zkurczonemi rekámi/ rozumieli że to człowiek śćisły y skąpy bedźie/ y prosili o tego co spał z otwártemi rekámi/ máiąc nádźieie szczodrobliwośći hoynośći iego. Do niebieskiey záś promocyey vpátruią rece niewinne/ czyste/ niezmázáne. Ták w tym vpewniono Dawidá. Pyta raz/ Quis ascendet in montem Domini, aut quis stabit in loco sancto eius? *Ktoż wstąpi ná gorę Páńską, ábo kto stánie ná mieyscu*

Plutarch.

Hist. Ang.

Skurczone ręce odpárły od korony krolewicá.

Psalm. 22.

iego

iego świętym? R odpowiedza. Innocens manibus. Ten tám ſtánie ktory ma czyſte y niewinne rece/ ktory ich krzywdá-mi nie ſkálił/ wydźierſtwem y nieſłuſzemi exákcyámi nie oſpecił. Ten tám doſtánie ſie Vrzędnik/ Sędźia/ ktory v-pominkámi podárkámi reku nie zmázał. Innocens manibus, y kwoli nim prawdy/ ſpráwiedliwośći nie vſtąpił.

Bedąc w poimániu v krolá Bábilońſkiego Dániel ś./ obrány zá páchole krolewſkie/ z innemi rowiennikámi ſwe-mi/ niechćiał żadnym ſpoſobem zážywáć potraw krolew-ſkiego ſtołu/ áni winá iego/ choć ſam krol ordynował/ á- Daniel. 1.
by im potrawy z ſtołu iego dawano. Propoſuit Daniel in corde ſuo, ne pollueretur de menſa Regis, neque de vino potus eius. ále proſił pokoiowego ſtárſzego/ áby mu y towá- *Czemu Dániel niechce ieść z krolewſkiego ſtołu.*
rzyſzom iego dawał proſte iárzynki y ſáme wodę. Czemuż to Młodźieniaſzku kochány? á za nie lepiey ſmácznych zá-żywáć potraw/ y wino mieć krolewſkie/ á niż proſtą ká-puſtę y wodę? podobno że to był krol pogáński/ iadał świ-nie mieſo y potrawy inne/ ktorych Dánielowi z práwá Moyżeſzowego iáko Żydowi ieść nie było wolno? R to ieſt prawdá/ ále ná ſtole krolewſkim były inne potrawy/ ktorych mogł śmiele bez ſkrupułu zážywáć. Czemuż niemi gárdźił? czemu ie miał zá ſpetne/ plugáwe/ nieczyſte? ne pollueretur de menſa Regis, mowi piſmo ś. niechćiał ieść z ſtołu krolewſkiego áby ſie nie zmázał. Swiety Hieronim dáie rácyą/ że Dániel był ſędźia/ obrány ná ten vrzad od Páná Bogá ſámego przećiw Nábuchodonozorowi/ miał w zleceniu ferować przećiw niemu one ſtráſzną ſentencyą/ iákoż y ferował. Regnum tuum tranſibit à te, & ab ho- Daniel. 4.
minibus ejcient te, & cum beſtijs & feris erit habitatio tua, fænum quaſi bos comedes. *Kroleſtwo twoie odpádnie od ćiebie, y od ludźi wyrzucą ćię, á z beſtyámi y źwierzętý będźie mieſzká-*

tie twoie, trawę iáko woł ieść będźieß. Wiec żeby śmieley ferował ten dekret/ bez reſpektu/ bez oćiągu/ niechćiał potrá-
wámi krolewſkiemi mázáć rąk / áni vſt ſwoich/ niechćiał
S. Hieron. z ſtołu iego nic bráć; Vt iudicet & conuincat: mowi ś. Doktor/ chcąc vkázáć/ że kto prezenty/ podárki iákiekolwiek choć y w iedzeniu y napoiu/ eſculenta, poculenta, bierze/ kto cudzym polewkom przywykł/ iuż ten prawdy śmiele nie rzecze/ y w ſądách nie wielką po nim vkrzywdzony vbogi pociechę odnieśie.

Sędźiom zábrániano záwßſe vpominkow.

Nie dármo po wßyſtkie wieki Monárchowie/ Rzeczypoſpolite/ oboſtrzyły práwá ná Sędźiow/ Vrzędnikow/ Deputatow/ ktorzyby do vpominkow/ podárkow/ prezentow/ porrekcyi iákichkolwiek chćiwe ręce mieli. Cambyſes krol Perſki ſtároſtę ſwego Siſamnem, że oſlep korrupcye brał/ y w ſądách ludźiom krzywdy czynił/ kazał żywo z ſkory obłupić/ y nią krzeſło iego obić/ á ſyná iego Othanem obrawßy ná ſtároſtwo / ſurowie mu przykazał / áby w ſądách tego krzeſłá vżywał y ná nim ſądźił / dla niezápomnienia / co dla nieſprawiedliwośći/ dla korrupcyey potkáło oycá iego.

Z ſkory obłupiono ſtároſtę co brał podárki.

Herodot. Ztąd ieden nápiſał.

Sit tibi lucerna pellis, ſedeſque paterna
A manibus reſeces munus, ab aure preces.

A my. *Niech ći ſkorá Oycowſka, krzeſłem, miſtrzem będźie*
Nie dbáć ná dáry, prośby, będąc ná Vrzędźie.

Gdyby temi czáſy Sędźiow / Deputatow/ Rewiſorow/ Kommiſſarzow/ Luſtratorow ták ſrodze karáć miano/ wieceyby ná tárgu było ſkor ludzkich á niż wołowych / bo o teráźnieyſzych ſądách niewiem ieſliby ſie nie mogło mowić.

Accuſatiuus ſi venerit ante tribunal
Atque Vocatiuus, quamuis fuerit peregrinus,
Proficit in nihilum, ſi venerit abſque Datiuo.

Pięknie

Pięknie Rzymski Mędrzec vpomina potentatá iednego iákie miał obierać Vrzędniki y Sędzie. Vt cognoscas quales eligi Magistratus conueniat, sic habeto. Oportet illos esse in sententijs iustos, in verbis veraces, in actionibus honestos, in exercenda iustitia mites, & ante omnia in accipiendis donis abstinentissimos. *Abyś wiedźiał iáki należy Mágistrat obierać, ták miey. Że potrzebá im być w dekretách spráwiedliwemi, w słowách státecznemi, w postępkách przystoynemi, w czynieniu spráwiedliwości łáskáwemi, á nadewszystko od brania vpominkow iák nadálszemi,* żeby mogli gdy tego trzebá pokazáć ręce czyste/ niewinne/ nie smárowane/ Innocentes manibus. Seneca. *Sędźia iáki ma być.*

Chlubił się ta cnotą przezacny Sędźia Izráelski Sámuel/ rezygnuiąc swoy vrzad/ zwołał wszystkiego Żydowstwá przy Królu Saulu/ y mowi. Otoż maćie Krolá o ktorego goście wołáli. Ego senui & incanui, conuersatus sum coram vobis ab adolescentia mea vsque ad hunc diem. Ecce præsto sum. Loquimini de me coram Domino, & coram Christo eius, vtrum bouem cuiusquam tulerim, aut asinum, si oppressi aliquem, si de manu cuiusquam munus accepi. *Iam iuż stáry y ośiwiałem, żyłem z wámi od młodości moiey áż dotąd. Oto tu stoię. Mowćież o mnie przed Pánem Bogiem, y przed pomázáńcem iego, ieślim od kogo wołu ábo ośłá wźiął, ieślim vćiążył kogo, ieślim z ręki ktorego zwas wźiął vpominek iáki.* Krzyknęli O boday tácy Sędźiowie bywáli! Nie vkrzywdźiłeś nikogo/ nie wźiąłeś nic od żadnego: neque oppressisti, neque tulisti de manu alicuius quidpiam. O cnotliwy Sędźia! nie przepłácony Vrzędnik/ godźien niebá/ godźien wiekuistey chwały/ słusznie ma być prowádzony do niey/ Eleuatis manibus, z rękámi wyniesionemi. 1. Reg. 12. *Sámuel Sędźia nic nie bierze od nikogo.*

Boday o te rąk piękność y niewinność stáráli się y wszelcy dobr cudzych Oekonomowie/ dozorcy/ ßáfárze/ włodárze/ *Vrzędnikō, Szafarzom, trzeba rąk czystych.*

włodárze/ opiekunowie/ Exekutorowie/ áby nic páńskiego/ nic sierocego/ nic cudzego/ do ich rąk nie lgnęło/ żeby sie ná sąd Páński mogli ſtáwić Eleuatis manibus, z rękámi pięknemi/ czyſtemi/ krzywdámi sierot/ kradzieżą pánow/ ſzárpániem Rzeczypoſpolitey nie zmázánemi. Innocentes manibus.

Sny dźiwne effekt ich rożny.

Genes. 40.

Foremny Cáſus tráfił ſie niewinnemu Jozephowi w turmie wtraconemu od Pháráoná. Wſádzono poſpolu z nim dwu páńſkich vrzędnikow/ piwnicznego y piekárzá/ czy páſztetniká. Obá nocy iedney mieli ſen dźiwny/ á bárzo rożny. Piwniczny widźiał przed ſobą látoroſl winną/ á oná ſie krzewi/ rośnie/ groná ſpore wydáie/ á on iágody zbiera/ w czáſe krolewſką wyćiſka/ y krolowi podáie do ſtołu. Páſztetnik záś ábo piekarz/ widźiał ná głowie ſwoiey trzy koſzyki máki/ á w iednym co był nád drugiemi/ rozmáite páſztety/ ćiáſtká/ kreple/ paczki/ Omnes cibos qui fiunt arte piſtoris, á to wſzyſtko ptáſtwo iádło. Obá te ſny quádrowáły bárzo ich vrzędom/ piwnicznemu o winie/ piekárzowi o ćiáſtkách/ do rzeczy bárzo/ ále ſnow tych nie iednáki ſkutek Bo piwnicznemu wrożył Jozeph/ że miał przyść do łáſki krolewſkiey/ y poſtáremu tenże vrząd trzymáć/ y do ſtołu pánu nálewáć. Tres propagines, tres adhuc dies ſunt, poſt quos recordabitur Pharao miniſterij tui, & reſtituet te in gradum priſtinum, dabiſque ei calicem iuxta officium tuum, ſicut facere conſueueras. Ázáś piekárzowi powiedźiał/ że te trzy koſze máki/ ćiaſt/ tortow/ pláckow/ kreplow/ ſmażonek znáczyły/ że go zá trzy dni miano obieśić/ y że ptáſtwo obżerne krucy/ ſępowie mieli oſieść ścierw iego. Tria caniſtra tres adhuc dies ſunt, poſt quos auferet Pharao caput tuum, ac ſuſpendent te in cruce, & lacerabunt volucres carnes tuas.

Zkądże

Zkądże ták rożna snow podobnych y do Vrzędow quádruiących interpretácya? owemu śni się o winie ktore podawał pánu do stołu/ temu o ćiástách ktore robił/ y nosił/ czemuż owego przywracáią do łáski/ do pierwszego honoru/ á tego skázuią ná gáłąź? obá przewinili/ obá pewnie krádli/ ow wino/ ten mąkę/ ćiástá/ obá w turmie siedzą/ czemuż ow przychodźi do łáski/ á ten sromotnie ginie? że pismo ś. nie opisuie dostátecznie processu tey spráwy/ ále tylo że zgrzeszyli/ peccauerunt; Accidit vt peccarent duo Eunuchi, pincerna Regis Ægypti, & pistor domino suo, trudno zrozumieć w czym y iáko bárzo ktory z nich winien/ y lubo obá winni/ czemu ieden wiśi/ á drugiemu nic. Ato Philo Hebræus rożność fortuny w tych Vrzędnikách skłáda ná rożność ich Vrzędow/ y ták diszkurruie. Piwniczny służąc/ tocząc wino/ nálewáiąc/ podáiąc do stołu/ nie mogł rąk swoich mázáć winem/ ále miał czyste/ chędogie/ bo nálewáiąc do stołu/ podáiąc w kieliszku nie może rąk żaden pokálić. Záczym nie przylegáło temu piwnicznemu wino do ręki/ mogł się pod czás nápić/ y snadź dla tego w turmie siedźiał/ ále podobno nie wielką czynił szkodę/ y ták/ że nieskaláne miał ręce/ nie wydawał/ nie kradł/ przyszedł do pierwszey fortuny y łáski. A zás piekarz że w rękách swych tráktował máterya ktora się do rąk wiąże/ lgnie/ bo im bárźiey ćiásto gniotą/ tym więcey do rąk przystáie y lgnie/ domyśla się ten vczony Zydowin/ że snádź ten pásztetnik ábo piekarz/ kradł bárzo/ iadał torty/ kreple/ y wydawał/ y miał ręce w máśsie vwaláne/ szpetne/ y dla tego wiśi. Gdźie przestrzega y náucza Philo wszystkich co szafuią dobrámi cudzemi/ pieniądzmi/ ktore bárzo rády do ręku lgną/ iákowi są száfárze/ dozorcy/ prowizorowie/ Vrzędnicy/ Exekutorowie/ áby ostrożni byli w száfowániu dobr/ skárbow

Czemu piekárzá obieszono á piwnicznego nic.

Philo Hebr.

Przestrogá száfarzom.

pánow swoich/ áby pieniadze Rzeczypospolitey/ pieniadze sieroce/ testámentem do exekuciey zlecone nie lgnely im do rak/ áby niemi rak nieszpecili/ y niemázáli.

Lecz Quis est hic & laudabimus eum? *Ktoż táki iest á chwalić go będźiemy?* Beatifikuie tákiego Mędrzec iáko Cudowniká iednego/ iáko dźiw ieden. Beatus vir qui inuentus est sine macula, & qui post aurum non abijt, fecit enim mirabilia in vita sua. *Błogosłáwiony człowiek ktory się ználazł bez zmázy, ktory zá pieniądzmi nie szedł, vczynił ten cudowne rzeczy ná świećie.* Zá cud to ieden poczytáć mowi pismo ś. kiedy Prowizor/ Vrzędnik/ Száfarz/ Exekutor/ dobrámi pańskiemi/ pieniądzmi sierocemi/ pieniądzmi Rzeczypospolitey rak nie máże/ kiedy mu tá mássa w ktorey przebiera do reku nie lgnie. Lecz chytrzy bywáia niektorzy/ poszpecone wydźierstwem/ kradźieżą rece/ vmieia pokrywáć rożnemi skorkámi/ pretko nábyte dobrá/ skupione wioski/ grunty/ folwárki/ wystáwione fábryki/ przypisuiac zabiegom/ industryom swoim/ ábo szczegulney Boskiey prowidencyey.

Eccli. 31.

Beátifikuie pismo ś. száfárzá wiernego.

Pokrywká száfárzow.

Coś podobnego znamowy mátki vczynił niegdy Jákob syn młodszy Izáaká. Stárzec ten chcac przed śmiercia zostáwić stárszemu synowi Esaemu błogosłáwieństwo oycowskie/ wypráwił go w pole/ áby zwierzynki iákiey dostał y nágotował/ á on zatym miał mu dáć błogosłáwieństwo. Sume arma tua, pharetram & arcum (kozak był iákis) & egredere foras, cumque venatu aliquid apprehenderis, fac mihi inde pulmentum, sicut velle me nosti, & affer vt comedam, & benedicat tibi anima mea antequam moriar. Vsłyszawszy to Rebeká wnet záwoła Jákobá syná swego y námawia go/ áby co predzey porwał pare koźiełkow tłuściuchnych z obory/ á onáby oycu iego smáczno nágotowáłá/ á tákby podszedł stárszego bratá Ezaego/ żeby przed

Genes. 27.

nim

nim porwał błogosławieństwo oycowskie. Zdáłá sie tá rzecz trudna Jákobowi/ bo Esau był w wrodzie rożny/ ręce miał kośmate/ grube/ iáko to myśliwiec/ kozak; á Jákob ręku był pieszczonych subtelnych iáko domator. Przemogłá iednák mátká/ że porwał y przyniosł one kozielki/ nágotowálá prętko á smácznо Rebekа/ wiec żeby ociec nie poznał Jákobá po rękách/ y oszustwá nie doszedł/ vbrała mu ręce w kożlece skoreczki/ y szyie tákże niemi pokryłá/ że sie zdał mieć kośmáta szyie y ręce/ iáko miał z nátury y prace Esau. Przyidzie z potrawą Jákob do oycá/ podáie/ spyta Izaák/ ktożes ty? odpowie Jákob. Jamći to pierworodny syn twoy Ezau/ atom vczynił iákoś roskazał/ wstań/ á pożywway zdrow zwierzynki/ obłowu/ prace moiey/ á błogosław mi. Że głos zdał sie mu/ (iákoż ták było) Jákobá nie Ezaego/ że iuż stárek nie widział/ pomáca rękу/ rozumie że Ezau z onych kośmátych rąk. Vox quidem vox Iacob est, sed manus, manus sunt Esau. *Głos ći prawdá iest głos Iákobá, ále ręce są ręce Ezaego.* y rzecze: Quomodo tam cito inuenire potuisti, fili mi? *Iákożeś mógł ták prętko náleść y dostáć Synu moy?* Odpowie Jákob. Voluntas Dei fuit, vt cito occurreret mihi quod volebam. *Wola była Páńska że mi prętko wpádło w ręce com chćiał.* O Jákobku/ krádzione to kozielki/ porwałeś to z obory/ nie twoiá to praca/ nie twoy to zabieg/ nie twoiá industrya/ zdeym ieno te skorki/ pokaż twe ręce/ obaczemy figle twoie/ y mátki twoiey/ żeście oszukáli Izaáka y Ezáego.

Omawia ś. Augustyn Rebekę y Jákob

Swiety moy Pátryárchá Augustyn/ wymawia to factum Jákobá/ y powiáda/ że to non est mendacium sed mysterium, nie kłamstwo ále táiemnicá. Lecz ia niewiem iáko omowić owe Vrzędniki/ fáfárze/ dozorce/ prowizory/ Exekutory/ ktorzy nie miawszy ábo nic/ ábo máło co

S. Aug. contr. mendacium.

ſubſtáncyey właſney/ w krotkim czáſie ná Vrzednictwach/ ná Száfárſtwách/ ná Exekutoryách do niemáłych fortun przychodzą/ maietnośći kupuią/ buduią/ muruią/ bánkietuią/ ßumno chodzą/ od ryśiow/ ſoboli/ bławatow/ przedtym bárány/ proſte londyße/ czámlety máiąc. Spytáyćieß ich. Quomodo tàm citò potuiſti inuenire fili mi? iákoś ták prętko bráćie przyßedł do tákich doſtátkow/ że ſie ſtoły roſtruchanámi/ puhárámi złoćiſtemi świecą: śćiány bogátemi oponámi/ ßpalerámi/ rożnym obićiem iáśnieią. Rzeką. Voluntas Dei fuit, vt citò occurreret quod volebam. Pan Bog pobłogoſłáwił/ ſkłádáć będą ná induſtrye/ zabiegi/ y pokrywáć zechcą kradźieże ſkorkámi/ zarobkámi/ induſtryámi/ zabiegámi/ y niewiem czym tám. O Jákobku/ krádźione to koźiełki/ páńſkie to/ śieroce to/ Rzeczypoſpolitey to/ vbogich to. Przyść temu ktory niedawno nic niemiał w lat kilká do znáczney ſubſtáncyey ieſt to myſterium, táiemnicá/ ále żeby to induſtrya á nie kradźież byłá/ ô Mendacium, kłamſtwo. Chudemu Vrzednikowi coś máło ná rok Salarium czyniącemu/ kupić w krotkim czáſie folwark ieden y drugi/ ieść pięknie/ chodźić cudnie/ myſterium, táiemnicá/ ále żeby to z właſnego zabiegu/ y ſłußnego zarobku/ á nie z cudzego było/ ô mendacium, kłamſtwo. Prowizorowi/ Exekutorowi/ kupić w máłym czáſie iedne y drugą kámienice/ corki ſtroić/ znáczne poſági dáwáć/ budowáć/ murowáć nic przedtym máiącemu/ myſterium, táiemnicá/ ále żeby to nie ſieroce było/ żeby to nie vbogich krzywdá ále induſtrya/ praca/ ô mendacium, kłamſtwo. Niech by ieno tych ßáfárzow/ dozorcow/ vrzednikow śćiſle ráchunku chćiano poſłucháć/ y kogo z dobrym á nie łákomym ſumnieniem ná nich zeſłáć/ beknąłby nie ieden/ ozwałby ſie ten kradźiony koźieł/ odkryłyby ſie fałße/ zdrády pánow/

krzywdy

krzywdy vbogich sierot/ rweteś Rzeczypospolitey/ małoby drugiemu nie przyszło z piekarzem Pharaonowym prząść wo karmić/ y gwiazdy liczyć z powietrza.

Vchoway ich Boże końca takiego/ kogo Pan Bog vczynił dozorcą/ szafárzem intrat lubo kościelnych/ lubo świeckich/ nie bądź Sobną/ ábyś swoich tylo wczásow y obrywek pátrzył/ á o chwałe Bożą y dobro Rzeczypospolitey żadnego stáránia nie miał/ ále szafuy dobrze y wiernie/ nie iáko Sobná sobie gárnąc/ ále iáko cnotliwy vrzędnik/ y wierny szafarz kościołowi/ Bogu/ pánu/ Rzeczypospolitey/ miastu/ życzliwie służąc/ ábyś z tego świáta zchodził z rękámi nie w másie cudzych pieniędzy vwalánemi/ nie cudzym dobrem oblepionemi/ ále czystemi/ niewinnemi/ Eleuatis manibus, bez wszelkich o cudze szkody y vkrzywdzenia skrupułow/ bez przykrych á nieskutecznych iuż w tákim rázie o restitucyey myślách/ ále wesoło/ Cantando, Eleuatis manibus.

Moge rzec náostátek/ że Pan Jezvs wstępuiąc do niebá/ wynosi ręce áby nam vkázał kres/ termin/ do ktorego wszyscy ciągnąć y brać się mamy. Nie trzyma rekv spuszczonych ku ziemi/ bo niechce abyśmy w ziemskich fałecznych dobrách serca wieźli/ ale wynosi ie ku niebu/ abyśmy tám gdźie iest prawdźiwe szczęście obrácáli/ nie tylo oczy/ ále y áffekty nászе. Ták czynił krol y Prorok Dawid. Mowi tám ná iednym mieyscu sam do siebie. Quid mihi est in cælo, & á te quid volui super terram, Deus cordis mei, & pars mea Deus in æternum. *A cożem ia mam ná niebie, y procz ćiebie czego szukam ná ziemi? Bog serca mego, y czasткá moiá Bog ná wieki.* Hebrayski text ma. Deus petra cordis mei. *Bog iest kámieniem serca mego.* Jákoż to Dawidzie Pan Bog iest kamieniem serca twoiego? Rozumiem, że tu krol

Pan Chrystus vkázuie drogę do niebá.

Psalm. 72.

świety nátraćić chćiał o Mágnesie kámieniu/ ktory ma te skryta á dźiwna dźielność/ iż do niego żelázo bieży y z nim sie łaczy. Poyzrzyćie ná Márynárskie kompásy/ że tám rączká potárta iest Mágnesem/ tedy ták długo sie trzesie/ chwieie/ skacze/ áni sie vspokoi/ áż stánie obrocona ad polum, ku pułnocney gwiazdźie. Atoż mowi Dawid/ przewártowałem po niebie/ szukałem po źiemi/ czymbym serce moie mogł vweselić/ czymbym vspokoił żadze y áffekty moie/ obrácałem ie do roskoszy y vćiech świeckich/ y nie nálazłem w nich pokoiu. Defecit caro mea; lepiłem ie y wiazałem do bogactw/ honorow/ dostátkow/ y tám nie mogło serce moie wczásu y swobody náleść/ Defecit cor meum; ty sam Pánie Boże moy iesteś Mágnesem żeláznego sercá mego/ do ćiebie iáko igłá kompásowa skacze/ y vspokoić sie nie może ieno w tobie. Doznał tego Augustyn ś. gdy mowi. Fecisti nos Domine ad te, & inquietum est cor nostrum, donec requiescat in te. *Stworzyłeś nás Pánie do ćiebie, y niespokoyne iest serce násze, poki nie przyidźie do ćiebie.* A czemusz do niego serc nászych nie obrácamy? czemu mysli y áffekty násze przyklijamy do tych márnośći naźiemnych? do roskoszy y wczásow ćielesnych/ do fortun/ trzosow/ honorow? czemu dla tych lichych pretko spadáiacych strumyczkow świátowych/ opuszczamy ńiebieskie źrzodło/ wod żywych y nieustáiacych pełne?

Mágnes żelázo ćiągnie.

Sercá nic nie vkontentuie ná świećie.

S. August.

Pierius.

Krol Portugálski Emmanuel, chcac posłáć w vpominku Oycu świetemu do Rzymu słoniá dźiwnie dowćipnego/ zwano go Hanno, że ten co go opátrował dla kompániey z iedną podeyzrzana osoba niechćiał w te droge/ zgánił słoniowi y droge y miásto Rzymskie/ vdáiac że go chca wysłáć w kráie dźikie/ miedzy lud gruby/ gdźie nie miał mieć żadnego poszánowánia/ ále go tylo miano wodźić od miástá

Krol Portugálski posyła słoniá do Rzymu.

miástá do miastá/ y żárey z niego czynić/ y ledáczym karmić. Wiec że te beſtye ſa zbyt dowcipne/ gdy miano ſłoniá prowadźić na okret/ niechciał iachać żadnym ſpoſobem/ áni do okretu woſtapić/ proßono/ námawiano/ nic. Poſtrzegßy zdrády onego Patroná/ powiedza mu imieniem krolewſkim/ że to iego ſpráwá/ on przywiodł ſłoniá do tego vporu/ że niechce do Rzymu/ záczym ieſli zá trzy dni nie wſiedźie w okret/ iemu tego gárdłem przyplácić. Widzac że nie żárty/ idźie do ſłoniá/ powiada/ że mu Rzym zgánił z naprawy niektorych co mu tego ßcześcia záżrzeli y krolowi diſguſt chcieli vczynić/ ale ináczey ieſt. Rzym ieſt to miáſto naprzednieyße ná świecie/ kray tám obfity/ piękny/ daleko lepßy niż Portugalia/ winá/ muſkátel/ owocow rożnych doſyć/ lud dobry/ mądry/ obyczayny/ gośći bárzo ſánuie/ á przeto może śmiele wſiadáć pospołu zńámi/ do tak zacnego Miáſta/ ktorego pan ieſt taki/ co ſie mu świát wßyſtek kłánia/ y krolowie mu nogi cáłuia á pan ieſt dobry/ świątobliwy/ Oćiec y páſterz ludźi wiernych/ v ktorego y on poßánowánie mieć będźie. Słyßąc tákie zálecenia Rzymu ſłoń/ dał ſie námowić/ że iáko czás w drogę náznáczono/ ßedł bez oporu/ wſiadł w okret/ y iáchał weſoło do Rzymu. Wſtydáćby ſie nam tey lubo dowćipney/ ále przećie nierozumney/ áni dla nieba ſtworzoney beſtyey Katolicy moi. Wiemy/ ſłyßemy iáko nam P. Bog záleca niebo/ y w nim wiekuiſtá chwałę/ iáko rozmáicie ſmákuie pociechy niebieſkie/ iáko zás gáni świát y te nikczemne roſkoßy iego. Gáni świát/ gdy mowi przez Sekretarzá ſwego. Nolite diligere mundum, neque ea quæ in mundo ſunt, ſi quis diligit mundum, non eſt charitas Patris in eo. *Nie kochayćie świátá, áni tego co ieſt ná świećie, kto miłuie świát, nie máß w nim miłości Bogá.* Zgánił dawno wßyſtkie pociechy/ wzgaſy/

Idźie ſłoń do Rzymu ná zálecenie miáſtá.

Pá Bog gáni świát záleca nieba.

Ioan. 2.

wczáſy/ doſtátki iego przez bogátego y wczáſowego/ wiádomego doczeſnych obłud krolá. Vanitas vanitatum & omnia vanitas. *Márność nád márnośćiámi, y wſzyſtko márność.* Nuż roſkoſzy Ciáłá y wſzelkie iego ſtroie/ o iák dobrze zgánił przez Izáiaſzá. Omnis caro fænum, & omnis gloria eius quaſi flos agri. *Wſzelkie ćiáło gnoy, bárłog, y wſzelka ozdobá iego, iáko trawá y kwiát polny.* Snopek ſłomy złotem opáſány ieſt białagłowá w ſwych łáńcuchách/ kánakách/ zauſznicách/ feretách/ będzie niedługo fe/ fe/ no/ fænum. Niebo záś y poćiechy iego o iáko dźiwnie záleca/ że tám prawdźiwa chwałá y nieupływáiące bogáctwá. Gloria & diuitiæ in domo eius. Smutku/ kłopotu żadnego niemáſz/ ále vſtáwiczne bez końcá weſele. Delectationes in dextera tua vſque in finem. Choroby/ niemocy/ śmierći tám nie máſz. Præcipitabit mortem vſque in ſempiternum. A czemuſz tám ſerc náſzych niepodnoſiemy? czemu tám myſli y áffektow nie obrácamy? czemu nie bierzemy ſie tám gdźie prawdźiwe poćiechy y dobrá/ nie funduiąc ſię tu gdźie niemáſz nic dobrego/ nic trwáłego/ nic ſtátecznego?

Eccl. 1.

Iſaiæ 40.

Pſal. 111.

Pſal. 15.

Iſaiæ 25.

Wynieśmy do náſzego Merkuriuſzá dźiſieyſzego ręce/ proſząc áby nas zá ſobą do niebá poćiągnął. Trahe me poſt te, mowmy z oblubienicą. Ciągni nas zá ſobą Chryſte IEZV, Curremus, pobieżemy/ pobieżemy. Że tám wyſoko y lećieć trudno/ vczyńmy ſobie graduſze y ſtopnie. Wiećież iákie? z roſkoſzy świeckich/ z pożądliwośći ćieleſnych/ po tych ſtąpaymy/ po tych depcmy. De vitijs ſcalam facimus, mowi święty Auguſtyn/ Si vitia calcamus. Nam cum bonitatis autore non aſcendit malitia, nec cum Filio Virginis libido atque luxuria. Non aſcendunt vitia poſt virtutum parentem, peccata poſt iuſtum, nec infirmitates, nec morbi poſſunt ire poſt medicum. *Z wyſtępkow ſzczeble y drábinę*

Cant. 1.

S. Auguſt. in Pſal. 126.

Stopnie do niebá.

czyniemy

czyniemy kiedy złości depcemy. Nie wstępuie álbowiem z rzodłem dobroći złość, áni z Synem czyſtey Pánienki roſpuſtá y cieleſność. Nie idą złości zá Oycem cnot, grzechy zá ſprawiedliwym, niemocy zá Medykiem. Trzućmyſß z ſercá wßelkie kochánia świeckie/ rzućmy o ziemie márnośći/ wczáſy/ roſkoßy/ á cále wyniesmy ſercá y áffekty ku niebu/ podáiąc Zbáwićielowi ręce/ áby nas zá ſobą wźiął/ ćiągnął/ y do wiekuiſtey chwały záprowádźił.

AMEN.

KAZANIE WTORE

NA TOZ SWIĘTO.

Dominus IESVS aſsumptus eſt in cælum, & ſedet à dextris Dei. *Marci 16.*

Pan IEZVS wźięty ieſt do niebá, y śiedźi ná práwicy Bogá.

O Siadániu ná godách y bánkietách dał był Pan JEZVS náukę y przeſtrogę táką. Cum vocatus fueris ad nuptias, vade & recumbe in nouiſſimo loco, vt cum venerit qui te inuitauit dicat tibi, Amice aſcende ſuperius; Tunc erit tibi gloria coram ſimul diſcumbentibus. *Gdy ćię wezmą ná gody, idź, y vſiądź ná oſtátnim mieycu, áby przyſzedſzy ten ktory ćię záprośił, rzekł ći, przyiaćielu poſtąp wyżey. A ták będźieſz miał chwałę przed ſpoł śiedzącemi.* Poſtąpił wedle tey nauki Zbáwićiel żyiąc tu ná źiemi/ y ták ſię mu też wedle niey ſtáło. Przyſzedſzy z wyſokiego niebá w gośćinę iáko ná gody iákie/ bo w Cielenie iego weſelem y godámi piſmo názywa/ Fecit nuptias Filio ſuo, vſiadł in nouiſſimo loco, ná oſtátnim mieyſcu. Nie wſpomnię ſtáynie ſnopkámi poſzytey/ gdźie ſobie miedzy beſtyámi ná troſze mierzwy ſiedzenie obrał/ ná gorę kálwáryiſką wſpomnićie/ iáko tám vſiadł/ in nouiſſimo loco, ná oſtátnim y podłym mieyſcu/ ná ſromotnym krzyżu.

Lucæ 14.

Przeſtrogá o ſiadániu ná bánkietách.

Matt. 22.

Niſko vſiadł P. Chryſtus na źiemi,

Znali

Ználi go Prorocy/ á w ten czás miedzy tákiemi hánbámi/ despektámi/ ránámi nie mogli go poznáć. Despectum & nouissimum virorum reputauimus eum, mowi Izáiaß. *Wzgárdzonego y napodleyßego z mężow widżieliśmy go.* Isaiæ 53. Lecz te pokore y wzgárde o iáko mu dźiś sowicie Pan Bog płáci/ gdy co nacelnieyßе Anyołow swoich pułki/ brák niebießkiego dworu swego poń wyprawiwßy/ y w przedźiwna vbrawßy go chwałe mowi. Amice, ascende superius. *Przyiaćielu vßiądź wyżey.* Siedźiałeś ná podłym mieyscu/ nouissimus virorum, in nouissimo loco, wßtáyni miedzy bydlety/ ná krzyżu miedzy łotry/ poßtapże wyżey/ y vßiadź ná práwey rece máiestatu mego/ y bądź temu towárzyßem w chwale/ ktoremu ießteś rownym w Boßkiey náturze. Ascende superius. Głowe twoie Boßka tákeś był poniżył/ żeś ią trzymał pomurzoną w gorzkim potoku mek. De torrente in via bibet, Psal. 109. wynieś że ią teraz nad wßyßtkie Anyelßkie chory/ & sit tibi gloria coram simul discumbentibus, niechay co żywo zna chwałe/ vracznie twoie.

O ßczeßliwy dźißieyßy Czwartku/ ktorego Zbáwiciel oßtátnią z wczniámi walete czyni/ iákoś od onego czwartku wielkiego rożny/ w ktory z niemi oßtátnią przed śmiercią miał wieczerzáć. Tám widáć było twarz iego nád słońce iáśnieyßą pod brudnemi grubych rybákow nogami: á dźiś Boßkie iego nogi widáć/ nád nie tylo ludzkiemi ále y nád wßyßtkiemi niebioßámi. Tám ni twoy vßiáchr rezánikiem przepaßány/ od iednego do drugiego z miednicą ná kolánách ßie czołga/ Boßkie ßchyláiąc y łamiąc kárki: á dźiś świątkem chwały opaßány/ miáßto rezniká złote runo ná pierßiách máiący/ z iednego niebá do drugiego przechodząc/ nad wßyßtko ßtworzenie głowe wynoßi. *Czwartek dźißieyßy rożny od wielkiego czwartku.*

O świeta oliwna goro/ iákoć nágrodźił dźißieyßy

czwartek/ smutki czwartku onego/ w ktory ten Pan modlitwe przed smiercia w ogrodzie twoim czynił! Tám widziałáś strapionego y krwáwym zlanego potem JEZVSA, á dźiś widźiß w przedźiwnym weselu y chwale triumphuiacego. Tám widziałáś Anyołá stáwiaiącego przed nim kielich pełen gorzkośći/ słup/ bicze/ ćiernie/ krzyż/ á dźiś widźiß korony/ diádemy/ sceptrá złote krolewskie. Tám widziałáś idące poń łotry z látárniámi/ z kijámi/ z ßáblámi/ á dźiś widźiß przychodzące Anyoły z głośnemi trubámi/ z wdźięcznemi violámi/ z weśołymi cánzonámi. Ascendit Deus in iubilo, & Dominus in voce tubæ. Tám widziáłáś okrytego powrozámi/ łáńcuchámi srogiemi/ łotrow onych pieśćiámi/ pogębkámi/ á dźiś widźiß okrytego iásnemi chwały pełnemi obłokámi. Nubes suscepit eum ab oculis eorum. *Obłok wźiął go z ich oczu.* Assumptus est in cælum. *Wźięty iest do niebá.* Bede mowił o tym wźięciu Pánskim/ y pokaże iáko w nim P. CHRYSTVS y wielka nam miłość oświadcza/ y iákie máia być ná vrzędy áscensy/ pięknie náucza.

Psal. 46.

Chwalebny ákt y tryumph dźiśieyßy Chrystusá Páná/ kiedy zwoiowawßy śmierć y piekło/ z niemałą korzyśćia y łupem powraca do niebá/ krotkiemi słowy opisuie Ewángelistá świety/ Assumptus est in cælum, & sedet à Dextis Dei *Wźięty iest do niebá, y siedźi ná práwicy Bogá,* Że vsiadł wedle Oyca swego nie dźiwuie/ zarobił dobrze to mieysce krwáwemi robotámi y fátygámi; ácz mogłby kto dźiwować/ że Chrystus Pan vsiadł po práwey rece Oyca/ toć Oćiec zostánie ná lewey/ y Syn przednieyße będźie miał w niebie mieysce? Ale ná to dobrze odpowiedźiał ś. Chrysolog/ że v Páná Bogá nie máß práwey ani lewey strony/ bo on bezćieleśny iest/ ále tym posádzeniem Chrystusá Páná chćiano vkázáć/ że ma w niebie naprzednieyße przed kreaturámi mieysce/ iáko ten ktory iest rowney z Oycem swym chwały.

Co iest siedzenie Páńskie ná práwicy?

S. Chysolog. Serm. 58.

Sic à dextris sedet Filius, vt Pater non sedeat à sinistris, vnica & singularis est Diuina consessio, vbi superna virtus recipit nil sinistrum. Mogłby też kto rzec/ że Chrystusá Páná vczczono práwą stroną w niebie iáko gośćiá: ták y w Rzymie że tám świety Páweł był gośćiem/ á Piotr świety kátedrę tám máiąc był iáko domowy/ máluią świętego Páwłá po práwey ręce/ á świętego Piotrá po lewey. Ták y dźisieyszy krol Hiszpáński Philip IV. kiedy v niego był gośćiem krolewic Angielski Carolus, ten ktory potym zostawszy krolem od Anglikow swoich śćięty iest okrutnie/ dawał y puszczał iáko gośćiowi práwą rękę/ poki go do nágotowáney stánie y pokoiu nie záprowádźił/ tám z nim wszedszy/ prosząc áby poczynał iáko w swym domu/ krol zá gośćiá się w iego pokoiu maiąc/ wźiął práwą rękę.

S. Páwłá w Rzymie máluią po práwey stronie.

Krol Hiszpański gośćiá szánuie.

Engelg.

Ale to v mnie bárzo dźiwna co mowi Ewángelistá/ iż Pan JEZVS, wźięty iest do niebá. A za nie szedł sam iáko Pan niebios/ wżdyć powiedźiał v Janá świętego/ Ascendo ad Patrem meum. *Wstępuię do Oycá mego?* Wżdyć Kośćioł mowi. Ascendit ad cælos. *Wstąpił ná niebiosá?* A dla tego dźisieysze święto zowiemy Ascensyą/ Wniebowstąpieniem/ nie Wniebowźięćiem/ czemuż Ewángelistá ś. mowi że iest wźięty? O Naświętszey Pánnie mowiemy że iest wźięta do niebá/ Assumpta est, nie Ascendit, nie wstąpiłá: Lecz o Chrystusie Pánu zwyczáyna iest mowić/ Wstąpił do niebá/ ná znák mocy Boskiey iego. Czemuż Ewángelia powiáda/ że wźięty iest. Assumptus est?

Ioan. 20

Czemu o Chrystusie P. mowi Pismo że iest wźięty do niebá?

Rozumiem iż dla dwu przyczyn. Jedná/ ná oświadczenie wielkiego ku nam áffektu Páná Chrystusowego/ że kiedy mu przychodźiło zostáwiáć tu ná źiemi Apostoły/ y w Apostołách Kośćioł swoy/ y wszystkie wierne/ rzecz nań byłá ciężka opuszczáć ie/ y zda się że od ich konwersacyey y

Pierwsza przyczyná. Miłość człowieká.

społeczności nie idźie sam/ ále go biorą. Assumptus est. kiedy go z niebá wypráwiano ná świát/ pretkośći wielkiey záżywał w tey drodze/ bieżáł szeroką wielkiego olbrzymá kroczą. Powiáda Psalmistá. Exultauit vt gigas ad currendam viam; Ná wzor chyżey sárneczki/ ábo młodego ielonká przebiegł w oká mgnieniu Anyelskie chory y gory niebieskie. Ecce iste venit saliens in montibus, transiliens colles. Similis est dilectus meus capreæ hinnuloque ceruorum. A dźiś kiedy z świátá powraca do niebá/ nie bieży/ nie skacze/ ále polekku idźie iákoby nie z chęći/ ále áż go biorą. Assumptus est. Czemuż to ná wygnánie y nędze y ná śmierć pretko bieżał y práwie lećiał/ á ná krolestwo/ do dźiedźictwá/ do niebá táki opor? Miłość zbáwienia ludzkiego skrzydeł mu dodáłá/ że pretko ná źiemie przebiegł/ táż miłość cuglow skráca że leniwie od nas odchodźi/ y z ćiężkośćią wierne swoie opuszcza.

Psal. 18.

Cant. 2.

S. Augustyn.

Piekny ma diszkurs ś. Augustyn/ kiedy Piratæ náieźnicy morscy wypadszy ná brzeg zábieráią ludźi w galery/ iáko tám wielki imáńcow żal/ iáko ćiężkie z oyczystemi brzegámi rozstawánie bywa? idą w pretko bieżącey gálerze/ ále ná oyczyste polá mocno poglądáią/ y sercá swe w domách w przyiaćiołách lepią/ o iáko często gdy mogą oczy obrácáią ná brzeg/ ále ie chyża odrywa gálerá/ y w obce kráie dáleko niesie. Coś podobnego mowi ś. Augustyn/ stáło sie z Chrystusem Pánem/ wźięty iest w obłok iákoby gwałtem od swoich/ idźie w tym obłoku do niebá/ ále o iáko/ mile z niego ná Apostoły/ ná Mátkę swą Naświętszą y wierne swoie pogląda? iáko w nie mocno oczy y serce swe wlepia/ iáko im serdecznie błogosłáwi? Eleuatis manibus, benedixit eis, życząc z niemi by nie insza Oycowska dispozycya byłá/ mieszkáć iáko nadłużey.

Z oyczystemi brzegámi ćięszkie rozstanie.

Luc. 24.

A rozumiem że ná znák tego/ ná gorze oliwney z ktorey

wstępował do niebá / zostały iáko świadczy ś. Hieronim/ ś. Paulin/ y z nich Baroniusz wyrázone na skále stopy náświętsze iego/ ktore są y po dziś dzień/ widuią ie pielgrzymi y skrobią ten kámień/ y biorą z vczćiwośćią/ á nic go nieubywa/ wyrázenie ná nim stop Páńskich zátárte być nie może. Ná coż to? ieno áby oswiadczył / iáko známi bárzo rad mieszkał/ iáko do niebá oporem szedł/ iáko sie gory oliwney mocno trzymał / y w nie nogi swoie świete wlepił/ że go iákoby odrywáć/ iákoby gwałtem bráć musiano. Assumptus est. Nubes suscepit eum.

Wybite stopy Chrystusá P. ná gorze oliwney.

Vważ te przedziwną miłość Páńską ku tobie Kátoliku; kiedy ćie rátowáć trzebá / chętnie y prętko ná kształt sarneczki y ielonká przypada/ Similis est capreæ hinnuloque ceruorum, á gdy ćie dla twych złośći opuszczáć mu przychodzi/ bárzo w tym trudny y nierychły. Czemuż my też podobney ku niemu miłośći nie mamy? czemu go dla ledáiákich márnośći świeckich/ dla roskoszy ćiáłá nikczemnych odstępuiemy? On sie ták bárzo ziemie trzyma/ z oczu nászych z táką ćiężkośćią odchodzi/ że go áż iákoby odrywáć/ iákoby mocą bráć musiano/ Assumptus est, á my z serc nászych/ ták go zá ledá okázyą/ pijáństwá/ ránkorow/ plugáwych myśli/ nieprzystoynych konwersácyey vpuszczamy. O głupstwo! O sromoto!

Jest ná niebie w pułnocney stronie konstellácya iedná/ kilká gwiazd wedle siebie/ zowią ie Vrsa, Arcto, Wozem niebieskim/ ktore z nászego hemisphærium nigdy nie schodzą/ y mieyscá nie odmieniáią/ á osobliwa iedná miedzy niemi stella polaris, po ktorey Márynarze kieruią/ obrácáią okręty swoie/ dla tego że na iednym záwsze iest mieyscu/ y nigdy z niego nie występuie. Y ztąd ieden chcąc vkazáć iáko serce swoie do sámego tylo Páná Bogá życzył mieć wyprostowane/

Pułnocna gwiazdá.

Poniey miárkuią okręty.

wáne/ áni go chćiał do tych rzeczy odmiennych obrácáć/ málował sobie Márynárski kompás/ ku tey pułnocney wykierowány gwiaźdźie/ z napisem. Inoccidua sequor; spectat inoccidua. Jde pátrze ná nie západáiące rzeczy. Ztąd Poetá ieden pięknie.

Ferus.

Iacob. Billius

Æquora qui fragili sulcat malefida carina
Quid, cursum vt tendit, nocte silente facit?
Peruigil ad cælum, tendit sua lumina, sydus
Spectat, & in boreo iuge quod axe micat
Quisquis iter viæ sequeris vitæque perennis
Ne tua sint terræ lumina fixa, caue
Semper ad æthereos sublimi vertice sedes
Conspice, sic tutum lætus habebis iter.

A my. *Kto ná burzliwe morze pußcza się w okręćie*
Co czyni nocy ćiemney co w tákim odmęćie?
Czuyno ná niebo pátrzy, ná gwiázdę swe oczy
Wznośi, ktora vstáwnie świeći ná pułnocy
Ták ktory do wiecznego czyniß kresu drogi,
Nie obrácay twych myśli ná świátowe progi
Ale wznoś oczy w gorne niebieskie kráiny
Ták ßczęśnie kończąc drogę przeydźieß ná świát inny.

Day nam Pánie JEZV ták státeczną ku tobie miłość/ ábychmy do ćiebie y poćiech twoich niebieskich prostowáli y obrácáli sercá y áffekty náße/ spectat inoccidua, y o tobie vstáwicznie myslili/ y nigdy ćie dla żadnych tego świátá fortun y wczásow nie odstępowáli.

Druga przyczyná.

Mam y drugą przyczynę/ dla ktorey rozumiem/ że ś. Ewángelistá Wniebowstąpienie Páńskie/ názwał Wniebowźięćiem/ Assumptus est, áby vkazał/ iákim kßtałtem przyßedł Pan Chrystus do dźisieyßey godnośći. Wielki honor potyka Zbáwićielá náßego/ vsiada ná práwicy Boskiey/

Boſkiey/ bierze koronę chwały/ wſzelką ná niebie y ná źiemi władzą. Jákoż ná te Vrzędy y honory poſtąpił: ſam ſię náráził: nie/ ále Aſſumptus eſt, wźięto go/ á wźięto práwie gwałtem/ chociaż te vrzędy wyſłużył/ choć ná nie ćiężko prácował/ choć mu iáko Synowi Bożemu práwem przyrodzonym powinna wſzelka chwałá/ y wſzelki honor.

Biorą do chwały Chryſtuſá P. nie ſą ſię wdźiera.

Pátrzćie z iákiego mieyſcá idźie do niebá. Z gory oliwney/ ná ktorey w Wielki czwartek gorącą modlitwę czynił/ y krwáwe nie tylo z oczu łzy/ ále y z Ciáłá wſzyſtkieg obfite krople wylewał. Gorá to prácowita/ potem iego świętym zlana/ kolány Boſkiemi wytłoczona/ vſtámi iego naświętſzemi/ y bićiem czołá poświęcona. Wiec idąc z tey gory do niebá/ zoſtáwił ná niey znáki prace y roboty ſwoiey/ wyráźił/ wyryſował ſtopy nog ſwoich świętych. Czemu z tey á nie inney gory do niebá idźie: czemu ná niey ſtopy ſwoie święte ták mocno wybiia: Dwie tu chćiał rzeczy vkazáć. Jedną/ że ná vrzędy niebieſkie idźie nie zá faworem/ ále zá praca krwáwą y ćiężką fátygą. Druga/ że ná nie idźie oporem y práwie gwałtem. Aſſumptus eſt.

Czemu z oliwney gory idźie Pan do niebá.

Piękna tu náuká y kollatorom vrzędow/ y pretendentom/ y tym co Vrzędy/ honory/ w mocy y w rękách swych máią/ y tym co ich ſobie życzą. Kollatorom áby w konferowániu honorow/ vrzędow/ nie vpátrowáli ták dálece krwie/ przyiáźni/ ále ráczey mieli ná ocząch prace/ merita, záſługi/ cnoty. V Rzymian kośćioły Virtutis & Honoris, Cnoty y Honoru ták były wyſtáwione/ że do nich nie były ieno iedne drzwi/ kto chćiał być w kośćiele Honoris, muſiał iść przez kośćioł Virtutis, Cnoty. Czym oświadczyli/ że v nich nie dawano honorow/ vrzędow/ ieno ludźiom godnym/ prácowitym/ w cnoty záſłużonym. Pretendentom záś náuká/ áby Vrzędow y godności nie zábiegáli/ fákcyey o

Collatorom y pretendentō náuká.

Kośćioł Honoris iáki v Rzymian.

Plutarchus.

nic nie czynili/ ále Páńskiego czekáli powołánia.

Godná pochwały dźisieyszego P. Krolá J. pobożność y moderácya/ kiedy lubo pewien był/ że go krolestwo Polskie iáko Syná y Brátá Krolewskiego minąć nie mogło/ áby iednak vkazał/ że o honory tego świátá nie dbał/ áni o korone żadnych fákcyi y zabiegow nie czynił/ ále to sámey woli Bożey pusczał/ pod czás szczesliwey koronácyey swoiey/ ná pieniadzách ktore miedzy lud rzucano/ kazał wybijáć reke z obłoku wychodzaca/ z napisem. Dominus assumpsit me: ná wzor krolá Dawidá. Domini est assumptio nostra. *Pánu przypisáć wźięćie násze.* Oto káżdego vpomina Cándidatá Apostoł. Nec quisquam sumit sibi honorem, sed qui vocatur à Deo. *Zaden nie ma się drzeć ná Vrzędy, ále ktory ma powołánie od Bogá.* Bywáły kiedyś te czásy że ludźi bierano ná Vrzedy áż gwałtem/ że sie przed honorámi vkrywano: teraz iuż oto trudno: ieszcze drugi nie brał Extremam vnctionem, á iuż o Vrząd iego tárguia; ieszcze Bogu duchá nie oddał/ á iuż do Wárszáwy wypráwuia/ y co duchá w koniu bieżeć każa.

Symbolum K. I. M. dźisieyszego P.

Psal. 88.

Hebr. 5.

Te wáde y áffekcya zowie ś. Ambroży/ goraczka/ Febra. Febris nostra ambitio est. *Gorączká nászá ámbicya iest.* A ia powiádam/ że iest panew iedná ábo kośieł wrzacy. A náuczył mie tego Dawid/ ktory obiecuiac sobie pánowánia szerokie mowi. Meus est Galaad, meus est Manasses, & Ephraim fortitudo capitis mei. Iuda Rex meus. Moab olla spei meæ: in Idumæam extendam calceamentum meum. *Moy iest Gáláad, y moy iest Mánásses, y Ephráim potęgá głowy moiey. Iudá krol moy. Moáb gárniec nádźieie moiey, do Idumeij rośćiągnę possessya moię.* Zyczy tu sobie Dawid páństwá y dźierżaw Moábitow/ y powiáda że serce iego drżáło ná nie/ iáko gárniec ieden ábo kośieł wrzacy. Zkad dochodze iż serce człowieká

S. Ambr.

Psal. 59.

Ambicya iest gorączká wlasna.

wieká ná Vrzedy y godnośći chćiwego/ ieſt iáko bániá ie-
dná wrzaca. Coż zá podniáte ma tá bániá/ w ktorey wre
chćiwość Vrzedow/ doſtoynośći/ honorow: Vkazał ia P.
Bog Ezechielowi. Wyprowádźi go raz w pole/ y każe po- Ezech. 24.
ſtáwić gárniec Pone ollam, & mitte in eam aquam. *Proro-*
ku trzebá nam iednę rzecz vwárzyć, położ gárniec y náley weń
wody. Pánie/ o czymże tu w ßczerym polu wárzyć/ drew
nie máß/ do láſá po nie dáleko: A vkaże mu Pan Bog
ſtoſy kośći trupich ludzkich. Compone ſtrues oſſium ſub ea. *Kośćiámi tru-*
Z tych trupich kośći złożemy ogień/ ſtáną nam zá drwá/ *piemi podpa-*
ſuche ſą/ dawno tu leżą/ obłoż ten gárniec kośćiámi y *láia kocieł*
podpal. *ámbicyey.*

Kto Vrzedow prágnie/ ſerce iego ieſt iáko gárniec/ á
gárniec wrzacy/ olla ſpei, wre w nim ámbicya/ wre chći-
wość vrzedu/ wre nádźieią promocyey. Meus eſt Galaad,
meus eſt Manaſſes. by ieno Vácáncya otworzyłá ſie/ mam
ſwe fawory/ mam tego/ mam owego. Coż zá drewká pod-
niecáią ten ogień: co podpala nádźieie: co podżega chći-
wość/ do vrzedow/ honorow: kośći owego ſtárcá że prze-
tko vmrze/ á on po nim Vrzad oberwie. Moab olla ſpei
meæ. Ma Szláchćic godnego ſyná/ obyczáiow przyſtoy-
nych/ náuki piękney/ zwiedźiał cudze kráie/ Włochy/ Ni-
derlándy/ Fráncya/ vmie kilká ięzykow/ pyta go przyiáćiel
iego dobry/ co chce z tym ſynem czynić: iáko go myſli ob-
rocić: odpowie/ widze że ſobie życzy być duchownym/ rad-
bym go miał Kánonikiem Krákowſkim. Prożna nádźie-
iá odpowie ow/ pełná teraz Cápitułá/ vákánſu niemáß/ mło
dych ſilá. Ey ieſt tám ieden ſtáry/ czeſto káßle/ y choruie/ cere
ma nedzną/ żyć długo nie może. Oto pátrzćie czym podniecá/
czym obkłáda ten gárniec chćiwośći/ czym karmi nádźieie
doſtoieńſtwá/ honoru: kośćiámi nieboráká ſtárká. Moab

olla ſpei meæ, że ow vmrze/ á on po nim Kánonia ná ſyná vproſi.

Toż bywa y w Miáſtách. Piekna ieſt Vrzedowáć/ mieć wolność/ podátkow nie dawáć/ roſkázowáć/ rzadźić. Podoba ſie to młodźikowi/ myſli iákoby coprędzey w Rádźie oſieść/ wre w nim iáko w báni chćiwość Vrzedu/ Rádźiectwá/ káptuie ſobie to tego/ to owego/ czeſtuie/ Meus eſt Galaad, meus eſt Manaſſes, iużem tego vłápił/ y ten drugi y trzeći po mnie/ ieſli też przepłáćić trzebá (iákoż teraz podrożáły Vrzedy) á domá nie máß/ by też v Zydow z żony co záſtáwić/ Iuda rex meus. Ale nie wákuie żadne mieyſce w rádźie/ pełna łáwicá? Ey ieſt tám ſtárzec ieden/ co ledá wdźień zebámi kłápnie/ iuż ledwo łáźi/ y niedoſłyßy. Widźićie czym ten podpala/ czym oſtáwia kośćiełek chćiwośći/ ámbicyey ſwoiey? kośćiámi ſtárego. Moab lebes

Pſal. 102. ſpei meæ. Moáb wykłada ſie de patre, ſtárußek/ tátuś/ y ten tátuś/ ſtárzec ieſt kośćiełkiem/ nádźieia áſcenſu/ promocyey iego. O tákich nie może mowić/ iáko o Chryſtuſie Pánu/ Aſſumptus eſt, że wźiety ieſt/ ále że ſie ſam wtráćił/ y iáko do Cechu iákiego wkupił.

Pan IEZVS wźiety ieſt do niebá/ y ſiedźi ná práwicy Bożey/ á lubo ſiedźi y niebieſkich wczáſow záżywa/ przećie nas w potrzebách y trudnośćiách náßych nie zápomina.

Hebr. 9. Vpewnia w tym Apoſtoł. Introiuit IESVS in ipſum cælum vt appareat vultui Dei pro nobis. *Wßedł Pan IEZVS do ſámego niebá, áby ſtánął przed oblicznośćią Bożą zá námi.* Do tego czáſu nie mieliſmy tám żadnego przyczyńce y mediatorá/ nie mieliſmy ktoby nas Boſkiey ſpráwiedliwośći záſłániał y ſkładał/ ktoby potrzeby náße prezentował. On tám pierwßy ſtánął/ ktory że oraz ieſt Bogiem/ muſi być wyſłu-

Hebr. 5. chány dla doſtoynośći y honoru ſwego. Exauditus eſt pro

ſua

ſua reuerentia: że też ieſt y człowiekiem á brátem náßym/ wiádomym kłopotow y trudnośći doczeſnych/ nie bez tego áby nie miał condolere ijs qui ignorant & errant, politowánia nád krewkośćia y błędámi náßemi.

Wiec y to wielka pośiechá że tám záßedł y ſtánął w obłoku. Nubes ſuſcepit eum, ná znák że przed Máieſtatem Bożym będźie náßa od vpałow gniewu y ſprawiedliwośći iego zaſłona. Dźiwna rzecz w obłoku/ że ácz ieſt ſubtelny y rzadki/ iednák ſłońce záćmia/ záſtępuie/ y świátłu iego przechodźić do nas nie dáie/ przechodźi ſłońce świátłem ſwoim przez rube krzyßtały/ przez geſte y miaßße wody/ nurkowie z głębokiego dná morſkiego widzą ie ná niebie/ á przez obłok rzadki Słońcá nie widáć/ co to ieſt? Plinius przypiſuie to rubośći obłokú. Denſitas nubium haud dubio coniectatur argumento, cùm ſolem obumbrent, perſpicuum aliàs etiam vrinantibus in quamlibet aquarum multitudinem. Ale krzyßtał dáleko ieſt rubßy á y náwet wodá geſtßa/ á iednák ſłońcu nie záſtępuie/ áni go ludzkim oczom bierze. Chwale diſkurs Maiola/ ktory powiáda/ że obłok względem wody ieſt iáko tłuczone ßkło względem ßkłá całego/ wiemy że proch ßklány rzedßy ieſt ániż ßkło ſámo/ á nieprzezroczyſty/ átoż y obłok powiáda ten autor/ tákowy ieſt ná kßtałt prochu ßklánego. Nubes ſimillima pulueri vitri, corpus habet diſperſum, rzadki ieſt ſam w ſobie/ zácżym ſłońce przezeń nie świeci/ bo nie ma ſuperficiem regularem & politam, gładkośći y rownośći w ſobie/ y ták ná nim diſperguntur radij ſolis. roſpraßa ſie promienie ſłonecżne/ y przechodźić przezeń nie może. W obłoku ſtawa przed máieſtatem Bożym Pan IEZVS. Nubes ſuſcepit eum. Przedtym ſprawiedliwość Bogá wßechmogącego palitá/ karátá bez wßelkiey zaſłony grzechy y

Czemu w obłoku wchodźi do niebá Pan.

Plinius l. 2. c. 42.

Czemu przez obłok ſłońcá nie widáć á przez wodę widáć.

Maiolus.

złości ludzkie/ nie było ktoby zá narodem ludzkim appareret vultui Dei, ſtánął przed Pánem Bogiem ſkutecznie/ y gniew iego od nas odbiął. On dźiś dopiero ſtawa ná kſztałt obłoku/ pokázuiąc Oycu ſwoiemu nadrożſze ſwe Ciáło ſrodze ſkátowáne/ zbite/ ſuperficiem impolitam, ſtłuczone/ vkázuiąc rány przenaświetſze/ záſtáwia nas iáko ieden obłok y ſpráwnie/ że nie przepada ku nam/ y nie pali nas iákoby należało ſłońce ſpráwiedliwości/ tráfiwſzy ná ten obłok ciáłá ie° zbite°/ ſtárte°/ Attrito eſt propter ſcelera noſtra, roſpraſza ſie gniew y zápálczywość ie°/ diſpergũtur radij ſolis.

Iſai. 53.

Táć byłá Namilſzy JEZV, iedyna przyśćia twoiego ná świát intencya/ ábyś grzechámi náſzemi vrázonego Bogá przeiednał y vbłagał/ y od gorących ſpráwiedliwości iego vpałow/ cieniem był náſzymi ná to z przeczyſtey Pánienki przyiąłeś náture ludzką/ y Słońce Boſtwá twoiego ciáłem náſzym iáko iednym obłokiem pokryłeś/ Solem nube tegam, ábyś nam był obrońcą/ zaſłoną/ Cieniem iednym od Boſkiey zápálczywości. Chćiałeś być wyćiągniony ná krzyżu ná kſztałt obłoku. Expandit nubem, ná cor in protectionem, ábyś nas grzbietem ſwoim Boſkim od lecących gniewu Bożego poſtrzałow iáko dobry páſterz záſłonił. A teraz wſtępuiąc do niebá ná to obłoku vżywaſz/ ábyś nam oświadczył też miłość/ obronę/ y protekcya twoie. Dla tego z vfnością wielką gárniemy ſie pod cień y zaſłonę ſkrzydeł twych w tym zámieſzániu Oyczyzny/ w tym nieſłychánym vćiężeniu ludźi vbogich. Weyrzy ná vtrapienie kościołá y dźiedźictwá twego/ y nie day nas ná ohydę y zgubę/ nie dáy ná zniſzczenie kroleſtwá tego. Odpuść grzechy y nieprawości náſze/ Ignoſce culpis omnibus, pomieſzáne áffekty y ánimuſze niezgodnych rácz vſpokoić/ ábyśmy poznáwáli y oddawáli co ieſt Ceſárſkiego Ceſárzowi/ co Krolewſkiego Krolowi/ á co ieſt Bożego Bogu. Amen.

Ezech. 32.

Pſal. 104.

KAZANIE TRZECIE

NA TOZ SWIĘTO.

Dominus IESVS assumptus est in cælum. *Marci 16.*



Ziemskim y Niebieskim obywátelom dźiwny iest tryumph dzisieyszy Páná á Zbawce naszego / Naml. Chrześć Że iest dźiwny niebo y mieszkáńcom iego / wgłos o tym v Dawidá sámiż Anyołowie. Czyniątám przed Chrystusem Pánem rum Márszałkowie niebiescy/ kołáca do bramy. Attollite portas principes vestras, & eleuamini portæ æternales, & introibit REX gloriæ. *Otwierayćie niebieskie Xiążętá bramy wásze, podnieśćie się ná dług wiecznych záwieszone hakách wrotá, oto idźie Krol chwały.* Dźiwią sie Anyołowie tákiey nowinie/ rusáią sie y ozwą. Quis est iste Rex gloriæ? *Coż to zá Krol chwały?* Quis est iste qui venit de Edon, tinctis vestibus de Bosra? *Coż to zacz iest co przychodźi z źiemie w vkrwánionych szátách?* Co tu ma czynić miedzy námi/ człowiek miedzy Anyołámi/ źiemiá w niebie/ ciáło miedzy duchámi? Dźiwno im iáko nátura ludzka przyszłá do tákiey godności/ że sie łączy z niebem. Wiedzą iż to nátura tá iest/ ktorey w pierwszym człowieku rzeczono. Puluis es & in puluerem reuerteris, *Proch iesteś y w proch się obroćisz;* y dla tego dźiwno im bárzo / że ią do niebá z tákim tryumphem wynoszą/ nád wszystkie Anyelskie chory podwyż-

Psal. 23.

Isaiæ 63.

Gen. 3.

podwyższáia/ że iey tákie ápplauzy/ czći/ winſowánia czynią

Bálſam ná tryumphie w Rzymie.

Wielki y záwołány Conſul y Hetman Rzymſki Pompeius otrzymawſzy znáczne nád Zydowſką źiemią zwyćieſtwo/ przy łupách y zdobyczách innych przywiozł z tych tám krá/iow Bálſámowe drzewo nigdy przedtym w Rzymie nie

Plinius l. 16. c. 22.

widáne; bo iáko piſze Plinius. Balſamum vni terræ Iudeæ conceſſum: Faſtidit alibi naſci. *Bálſam ſámá tylo źiemiá Zydoauſką rodźi: inną źiemia gárdźi;* y przybrawſzy ie bogáto kazał prowádźić przed tryumphálnym wozem/ ná ktorym wieźdźał do Rzymu. Nowa to rzecz była v Rzymian/ y mowili. Nondum de lignis triumphauimus. *Nowa rzecz záiſte, ieſzczeſmy drzewom tákiego nie czynili tryumphu.* Toż bez watwątpienia o Anyołách śś. możemy rozumieć/ że gdy im Chryſtuſá Páná z tryumphem prowádźić kazano/ gdy w nim náture náſze z wielkiemi honorámi przyimowáć im przyſłło/ mowili z podźiwieniem: Nondum de Corporibus triumphauimus. *Ieſzczechmy Ciáłom tákiey reuerencyey nie czynili.*

Act. 1.

Że też dźiśieyſzy tryumph Chryſtuſá Páná w podźiwieniu ieſt v źiemſkich obywátelow/ świadczy dźieiopis Apoſtolſki/ bo gdy Apoſtołowie ná Chryſtuſá Páná z wielką chwałą do niebá wſtępuiącego pátrzyli/ z podźiwieniem oczy weń wlepione máiąc/ rzekli im Anyołowie. Viri Galilei quid ſtatis aſpicientes in cælum? *Mężowie Gálileyſcy czemuż ſię dźiwuiećie? czemu pátrząc ná niebo dumaćie?* Azá nie máſz czemu Anyołowie śś. áza nie godną ieſt podźiwienia tą chwałą/ ktorey náturą náſzą w Chryſtuſie Pánu nábywa: málaż to że wſzyſtkie Anyelſkie chory przenoſi/ y ná ſámym Bogá przedwiecznego máieſtáćie vſiada: Ták ieſt. Cudowne ze wſzech miar ieſt Wniebowſtąpienie Páńſkie/ przedźiwna chwałą/ ktorey w nim náturą náſzą doſtáie/ ále prożno ſię iey dźiwować/ lepiey ſię do niey zá Pánem gotowáć.

wáć. Z tego pewnie Anyołowie chcieli Apoſtołow náuczyć/ gdy mowią. Mężowie Galileyſcy/ ná co ſtoicie pátrzac w niebo? ná co ſie dziwuiecie? rácżey ſie zá Pánem gotuyćie/ y o tey drodze pomyſlayćie. Pokaże łáſkom wáßym iáko ſie mamy wyprawiáć y gotowáć wte drogę zá Pánem y Zbawcą náßym. Wyprawuiąc P. Chryſtus w drogę Apoſtoły z Ewángelia ſwoią/ nie kazał im nikogo ná drodze pozdrawiáć. Neminem per viam ſalutaueritis. My iednák o tey drodze y wyprawie niebieſkiey mowiąc/ ábyſmy nie błądźili pozdrowmy Naświętßą Pánne/ y do niey iáko do gwiazdy morſkiey/ y direktorki drog náßych oczy náße obroćmy. Aue Maria. &c. Lucæ 10. *Wyprawá do niebá.*

Záwße było iednoſtáyne ták pogáńſkich ludźi (Cieleſnego Epikurá wyiąwßy) iáko y tych ktorzy przez wiárę P. Bogá poználi/ rozumienie/ że ten świát nie ieſt Oyczyzna náßa/ ále droga/ peregrynácya wędrowka iedna/ y człowiek nie ieſt dźiedźicem ná ziemi/ ále pątnikiem/ wędrownikiem. Pytano raz Antiſtheneſá Philozophá/ gdźie by iego Oyczyzná byłá? ktore miáſto? on pálec ku gorze podniozßy pokazał ná niebo. Pytał Phárao Oycá Joſephowego/ wieleby miał lat. Quot ſunt dies annorum vitæ tuæ? odpowiedźiał. Dies peregrinationis meæ, centum triginta annorum ſunt. *Lat pielgrzymſtwá mego ſto trzydźieśći.* Nie mowi lat żyćia mego/ ále pielgrzymſtwá mego/ chcąc wkazáć że doczeſny żywot ludzki ieſt peregrynácya/ pątnictwo iedno. Ztąd Páweł ś. mowi. Non habemus hic manentem ciuitatem ſed futuram inquirimus. *Nie mamy tu do mieſzkánia miáſtá, ale przyßłego ſzukamy.* *Świát nie ieſt oyczyzną náßą.* Plutarch. Gen. 47. Hebr. 13.

Trefna rzecz vczynił raz Jacobonus, przedtym niż zakonnikiem świętego Fráncißkà zoſtał; będąc w mieśćie Włoſkim Todi, kupił ieden mießczánin páre kápłunow ná rynku Boter.

rynku/ zábáwny sam bedac/ y máiac ieszcze coś kupowáć/ obaczywszy Iácobonà, prośi áby mu ie zániosł do domu iego; z wielka chęćia wźiał te kápłuny Iacobonus, y zániosł ie do kośćiołá ś. Fortunatá/ gdźie on mieszczánin miał swoy grob/ odchyliwszy kámieniá/ wrzućił one kápłuny do grobu. Przyidźie mieszczánin do domu/ pyta gdźie te kápłuny co Iacobonus oddał? odpowiedza/ żechmy áni Jákoboná áni kápłunow widźieli. Márkotno Mieszczáninowi/ idźie ná rynek/ naydźie Jákoboná/ pyta/ gdźieś mi kápłuny podźiał? odpowie/ zániosłem ie do domu twego iákoś mie prosił. Ey nie żártuy/ rzecze ow/ dopiero ide zdomu/ nie widźieli áni ćiebie áni kápłunow. Podźże ieno zemna/ odpowie Iacobonus, á obaczysz iesli ich w domu twoim nie máß. Ida/ y przywiedźie go do kośćiołá/ otworzy grob iego y rzecze/ áza to nie dom twoy/ áza tu nie bedźiesz dniá sadnego czekał? átoż masz kápłuny zániesione do domu twego. Nie wiedźiał mieszczánin co ná to rzec/ wźiał kápłuny zgrobu/ y zbudował sie z inwencyey Jákoboná/ y poznał że Non habemus hic manentem ciuitatem, nie mamy tu własnego stáłego mieszkánia y domu/ sed futuram inquirimus, ále szukamy innego státecznego/ á tu wedrownikámi/ pielgrzymámi iestesmy.

Iákobonus kłádźie kápłuny do grobu iáko do domu.

Baron. Anno Domini 808.

Coś podobnego wspomina Baroniusz o młodźieńcu iednym/ ktory porwány bedac przed sedźiego o wiáre ś. Kátolicka w Mieśćie Cezárey/ gdy go sedźia pytał/ zkadby był? Co zá oyczyzná iego? ktore Miásto? powiedźiał/ Jeruzalem/ rozumieiac przez Jeruzalem niebo. Niewiedzac sedźia co to zá miásto/ bo iuż ná ten czás Jeruzalem było zburzone/ á to mieysce nie zwano ieno Helia, chćiał sie iásnieyszych słow ná nim dopytáć/ ále on ináczey nie mowił ieno że Oyczyzná moiá iest Jeruzalem. A gdy go rożnie me-

Młodźieniec oyczyzną zowie Ieruzalem, niebo.

żnie męczono áby o tym mieyscie powiedźiał / bo sie obawiał sędźia / áby w tákim mieyscu nieznáiomym zdrády iákiey nie było / on nie rzekł nic innego / ieno że oyczyzná moiá iest Jeruzalem / to iest niebo.

Do tey oyczyzny iákobysmy sie mieli gotowáć / niech nas náucza peregrini y wędrownicy; kto idźie w droge trzech mu rzeczy osobliwie trzebá. Naprzod potrzebna mu iest vestis simplex, iáko mowi świety Wincenty przestáwny Kaznodźieiá zakonu świetego Dominikáná / áby sie vbrał lekko / bo iáko wdźieie iedne y druga suknia / iáko grzbiet obłoży tłomokami / vstánie prętko / zágrzeie sie / musi odpoczywáć / y czás trawić / átoż ieśli nie chce mieć molestiey w drodze / trzebá sie vbráć lekko. Ná droge tákże niebieską lekko sie nam każe vbierać Apostoł ś. Deponentes omne pondus, curramus ad propositum nobis certamen. *Złożywszy wszeláki ciężar, bieżmy do kresu nam náznáczonego.* Nie broni tu Apostoł / ábysmy ná tym świecie nic nie mieli / ieno ábysmy sie nie obciążáli / ábysmy serca y áffektu nászego / w doczesnych dobrách ziemskich nie wieźli. Jákoby człowiek miał tego świátá y dobr iego zażywáć / bez obrázy Páná Bogá y sumnienia / pięknie uczy nás pismo ś.

Trzech rzeczy w drogę potrzebá.

S. Vincent.

Naprzod vbráć się lekko.

Hebr. 12.

Wyslawiáiąc Ráyski Oblubieniec rożne przymioty oblubienice swoiey / miedy innemi bárzo sobie vpodobał iey chod y stąpánie / y mowi. Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis filia principis. *Iáko pięknie są stąpánia twoie w trzewikách Corko Xiążęcia?* Jákimże to sposobem y kształtem chodźiłá / że sie ták bárzo w chodzie swym spodobáłá Oblubieńcowi? podobno miáłá trzewiki ápámitne złotem przeszywáne ná wysokich klockách z szerokiemi okulárámi? podobno stąpáłá wyćiągnawszy obnażona szyię / bespiecznym y tám y sám rzucáiąc y mrugáiąc okiem / iáko nie-

Cant. 7.

Iáko vżywáć świátá y dobr iego. Oblubieniec chwali stąpánie oblubieńcze.

gdy Corki Jerozolimskie. Ambulauerunt extento collo & nutibus oculorum ibant? precz z tákim chodem / nie pánienek to y białychgłow poczciwych tákie trzewiki/ tákie chody/ ále bezwstydnich plugáwych niewieściſt. Spytaymy Sekretarzá Páńskiego/ iáko Páyſſa Oblubienicá chodźi/ y po czym chodźi? powiáda że ia widźiał w ßácie słoneczne / z korona ná głowie dwunaſta gwiazd przeſlicznie oſadzona. To ſtroy y vbior. Po czymże chodźi y iákoż powiáda/ że ia widźiał ſtoiącą ná Mieſiącu. Luna ſub pedibus eius. To po mieſiącu chodźi oblubienicá / y po nim ſtąpa/ y z tego ſie Chryſtuſowi Pánu podoba. Cożto ieſt? Mieſiąc iáki ieſt w ſobie? co za figury? płáſkiey czy okrągley? okrągley/ ieſt Corpus Sphæricum. Miećie táſki wáße że człowiek ináczey noge kłádźie ná rzeczy płáſkiey/ ináczey ná okrągley/ ná płáßczyznie kłádźie noge całą/ ſtopę zupełną/ á ná okrągley nie może całey nogi położyć/ ále tylo ſie iey troche dotyka. Poſtawmy dwoie ludźi: Niechayby ieden chodźił po rzeczy iákiey płáſkiey/ ábo po ziemi rowney/ á drugi po iákich rzeczach okrągłych Ow ná rownimie wßędźie gdźie ſtąpi całą noge położy/ á ten záś nie może po okrągłych ſtąpáć ináczey/ ieno troche ſie ich zwierzchu noga dotykáiąc/ y owßem powiádáią Máthematycy/ że Corpus Sphæricum non poteſt tangi niſi in puncto, y ztąd Zenoniſtæ dowodzą/ że quantitas conſtat ex indiuiſibilibus.

Apoc. 12.

Po ſphærze iáko chodźić.

3. Phyſic.

Pátrzmyß teraz/ czemu ſie ták dálece podoba Chryſtuſowi Pánu w chodźie swóim Oblubienicá. Dla tego/ że chodźi po Mieſiącu/ Luna ſub pedibus eius, nie cáłą ſtopą ná nim kłádąc/ ále tylo troßke wierzchem ſiegáiąc/ in puncto. Co znáczy Mieſiąc? świát y ziemſkie dobrá. Bo iáko mieſiąc odmienny y nieſtáteczny: ták y świát ze wßyſtkiemi pociechámi y doſtátki ſwemi/ rożnym podlega odmie-

odmiennośćiom. Atoż kiedy Pan Chrystus záleca chod y stąpánie Oblubienice/ Quam pulchri sunt gressus tui, &c. záleca świątobliwą iey ná tym świećie konwersácyą/ że po nim/ y po tey ná ktorey żyiemy źiemi/ chodźi iáko po mieśiącu okrągłym/ że do roskoß świeckich do naźiemnych dostátkow nie przykłáda cáłego sercá/ nie chwyta śie ich cáłym y zupełnym áffektem/ nie kłádźie w doczesnych poćiechách y dobrách wßystkiey nádźieie swoiey/ ále vżywa dostátkow/ wczásow/ wygod tych źiemskich/ in puncto, troche/ ile do przystoynego wedle Páná Bogá żyćia należy. Wßystkie te źiemskie y doczesne dobrá/ bogáctwá/ złotá/ srebrá/ dostátki wßelákie/ Pan Bog dla człowieká stworzył/ wßystko co iest ná źiemi pod nogi iego rzućił/ wßystko mu do vżywánia podał. Omnia subiecisti sub pedibus eius. Jákoż tego vżywáć? iáko śie ma w tych rzeczach kocháć? iáko do nich serce przykładáć? In puncto, troßeczke/ vżywáć ich do potrzeby/ do przystoynośći/ nie iako po rowninie cáła noga stąpáiąc/ ále iáko po okrągłośći troche śie dotykáiąc/ iednym słowem/ ták vżywáć świátá y dostátkow iego/ ábyś o Pánu Bogu więcey myślił/ ábyś do niebá więkße serce y miłość miał/ ábyś áffektu twego/ w roskoßách świeckich nie vtapiał/ áni śie niemi obćiążał.

Dobr świeckich iáko vżywáć.

Psal. 8.

Náuczyłá nas tey w vżywániu dobr źiemskich vwagi nátura sámá. Serce w ćiele náßym więćie iákiego iest kßtałtu? ták iáko ie pospolićie máluią. Vważćież iákie ma położenie w człowieku/ iáko ie sam nawyżßy tworcá osádźił? Tą stroną gdźie iest wąskie y ßczupłe obrocono ie ku źiemi/ á zás ßerokośćią pátrzy ku niebu. Ná coż to? chćiał Pan Bog náuczyć człowieká/ áby do niebá/ do wiekuistych roskoßy/ y dobr nieomylnych/ nieustáiących/ serce miał ßerokie/ otworzone; á zás do świátá/ do źiemie/ y dobr á

Położenie sercá w człowieku iákie.

roſkoſzy źiemſkich ſzczupłe/ ćiáſne/ áby do nich cáłego ſercá nie przykłádał / ále dotykał ſie ich in puncto, ſzczupło/ obyczáynie ſobie poſtepuiąc / kochániem rzeczy doczeſnych ſercá nie obćiążáiąc/ ináczey trudno záść do prawdźiwey y ſzczeſliwey oyczyzny/ y przeto mowi Apoſtoł świety/ Deponentes omne pondus, curramus ad propoſitum nobis certamen. *Złożywſzy wſzeláki ćiężar, bieżmy do kreſu nam náznáczonego.*

Beſtye prętſze co nog máło máią.

Miedzy beſtyámi co biegáią po źiemi/ ktore ſą w biegu pretſze? Owe co máią ſiłá nog / czy owe co ich máią troche? Nieomylnie pretſze dálekó ſą co maią nog máło. Stonog robak iáko ma ſiłá nog/ dla tego zowią go Centipes, ſtonog / coż on záydźie? co vbieży? pretſza nierownie mrowká/ inne beſtye ktore nie wiele nog máią. Wiećie ná co to vczynił Pan Bog? chćiał vkazáć że kto ſie zbytecznie ſtára o dobre doczeſne mienia/ kto biega y ma nog ſiłá/ ſzukáiąc doſtátkow/ honorow/ wygod/ wczáſow/ nie wiele ten poſtąpi w świątobliwośći / nie łatwie do wieczney przyidźie ſzczeſliwośći/ z trudnośćią ſie przygárnie do niebieſkiey oyczyzny. Prawdźiwie ś. Ambroży. Nihil magis mentem onerat, quam iſtius mundi ſollicitudo, & amor pecuniæ vel potentiæ. *Nic bárźiey ſercá ludzkiego nie obćiążá, nic bárźiey mu do niebá nię przeſikadza, iáko zbytnie ſtáránie y miłość pieniędzy, honorow, doſtátkow.* Bo kiedy kogo opánuie áffekt ku tym świeckim márnośćiom/ kiedy kto przyłoży y vwieźi ſerce w delicyách/ roſkoſzách ćieleſnych / trudno tákiemu poſpieſzyć do wieczney dźierżáwy y nieśmiertelnośći/ ſmákuy mu ty niebo iáko chceſz / zálecay wiekuiſte kroleſtwo/ iákobyś głuchemu mowił/ábo groch miotał ná śćiáne Mow roſpuſtnikowi w nierządźie vtopionemu / ey bráćie czás powſtáć z tego plugáſtwá y gnoiu/ to w czym ſie kochaſz

S. Ambros. 3. Hexamer. c. 12.

chaß ziemiá ieſt/ gnoy ieſt/ ſmrod ieſt/ atoć IEZVS otwiera bok ſwoy/ otoć ofiáruie kroleſtwo ſwoie/ rzecze iák one drzewá gdy ie potykano kroleſtwem/ Non poſſum, non poſſum deſerere, nie moge opuścić tey konwerſácyey/ tey oſoby. Mow tákomemu/ ktory wßyſtek w pieniadzách y workách Brácie/ nie miluy ták bárzo tey nikczemney mammony/ to co miluieß/ ziemiá ieſt/ proch ieſt/ miluy rácżey Bogá/ ßukay kroleſtwá iego/ rzecze. Non poſſum, nie moge w kośćiele długo wytrwáć/ czuie teſkność y nieſmák iákiś. Mow piiánicy/ ktorego wßyſtká pociechá kufel/ gorzałká. Ey brácie záś ſie obaczyć y zbytkow poprzeſtáć/ to w czym ſie kochaß/ plugáſtwo ieſt/ niezdrowie ieſt/ ſmrod ieſt/ bá choć ſie iuż od piiáńſtwá odał y nábrzmiał iáko piiawká krwią vpoiona/ nie vſłucha/ y rzecze. Non poſſum, nie moge/ teſknо mie gdy ſie nie vpiie/ nie moge wytrwáć. A czegoż ſie tácy ſpodźiewáć máią/ ieno ſrogiego dekretu Páńſkiego/ że w ledá punkt y moment rzeká. Egrediatur ignis & deuoret, &c. do ognia z tákiemi piiakámi/ z tákiemi cielcámi/ do ogniá/ niezeyda ſie te kłody do niebá/ ále do piekłá ná tłuſte y ſmolne łuczywo. Przeto kto chce w drodze zbáwienia y w tey doczeſney peregrynácyey nie mieć przeßkody/ y ßczeſliwie do niebieſkiey przywędrowáć oyczyzny/ trzebá ſie mu vbráć lekko/ áby świeckiemi márnośćiámi nie obćiążał ſercá/ áby dobr y pociech ziemſkich nie dotykał ſie/ ieno in puncto, ile potrzebá y cnotá nieſie/ áby po tym świecie chodźił/ nie iáko in plano, cáłą ſtopą/ ále iáko in ſphærico, oſtrożnie/ przyſtoynie y ßczupło. Iudic. 9.

Czegoż ießcze wędrownikowi potrzebá ná drogę? Áby miał co prozápás/ áby wźiął co w kálete/ zwłaßcza gdy ieſt drogá dáleka/ bo paruo itineri, non eſt opus magno viatico; áby ſie nie ſpuſczał/ że mu kto w drodze pożyczy/ ábo też *Druga w drodze prowiántu trzebá.*

ábo też y ten y ow potknie/ oſtátnia to puſczáć ſie ná peregrinácyą w nádźieie cudzego chlebá. Tegoż potrzebá y nam/ ieſli z tey peregrinácyey chcemy do wiekuiſtey doćiągnáć oyczyzny/ ábyſmy mieli co w trzoſie/ ábyſmy tu ſpoſabiáli dobre vczynki/ przyczyniáli zaſługi/ nie ſpuſczáiąc ſie tám ná cudze zárátowánie. Oßukáło to owe pánienki miedzy ktoremi było pięć mądrych/ á pięć głupich/ czemu ie piſmo ś. zowie głupiemi? w czym pokazáły ſwe głupſtwo? w tym że ſie ná gody niebieſkie wyprawiły liche/ nie wźiąwßy oleiu. Quinque fatuæ acceptis lampadibus, non ſumpſerunt oleum ſecum. Prudentes vero acceperunt oleum in vaſis ſuis cum lampadibus. Proſiły one mądrych aby ie rátowáły/ áby im oleiu pożyczyły. Date nobis de oleo veſtro. Ale ony niechćiały. Ite, & emite vobis. *Idźćie á kupćie ſobie*, trudno mamy pożyczáć y rátowáć was. Pokazáć tu chćiał Pan Bog/ że káżdemu do krolestwá niebieſkiego trzebá ſie ſtáwić z oleiem ſwoim/ z cnotą y pracą ſwoią. Vnuſquiſque cum ſuis operibus, mowi ś. Thomaß/ neque poſſunt in die iudicij aliorum virtutes, aliorum vitia ſubleuare. *Káżdy ma ponieść ſwoie roboty y zaſługi, y ná dniu ſądnym, cudze cnoty nie będą mogły cudzych wyſtępkow omowić, y defektow rátować.*

Zła ſpuſczáć ſię ná czyie zaſługi á o ſię niedbáć.

Matth. 25.

S. Thom.

Siłá bywa tákich ná świećie co chcą o cudzey ſtráwie do niebá/ y z temi głupiemi pánnámi o cudzym oleiu ná gody. Strawi drugi wiek ſwoy ná ſweywoli y zbytkách/ roſpuſtą ſwoią co wiedźieć kogo nie wzgorßył/ wpádnie w chorobę/ vczyni ſpowiedź ráptim/ nie przyidźie mu ſnádź do prawdźiwey pokuty/ nápiße w teſtámencie/ áby go ſchowano po Bernárdińſku/ w hábićie Bernárdińſkim/ to ten właśnie mowi/ Date nobis de oleo veſtro, *Dayćie nam oleiu wáßego*, y chce o cudzey ſtráwie do niebá. A żyłeś ty ná świe-

O cudzey ſtráwie do niebá ſiłá ich chce.

ty ná świecie iáko Bernárdyn? Maß ktora cnote Bernárdyńska? Nie. á iákoż maß bydź z Bernárdynámi w niebie? Drugi poczynił ludźiom zá żywotá ßkody wielkie/ zkupił poddáne/ vćiśnął śieroty/ wyżuł ie z dobr ich własnych/ będąc ßáfárzem Rzeczypospolitey nárwał śiłá: záchorowie ná śmierć/ nie vczyniwßy reßtitucyey komu należy; ordynuie ná teßtámencie/ áby odźiano ták wiele vbogich/ áby im obiad spráwiono/ y to pożyczány oley/ y ten o cudzey ßtráwie chćiałby do niebá. Nie pomoga vbodzy/ áni ich płaßze/ áni obiády/ ieśli nie wrośiß co ießt cudzego przy tobie.

Czytałem trefną rzecz. Kupiec ieden ßrodze był nie nabożny/ żoná záś iego świątobliwa była. Wßyßtek żywot iego był po iármárkách ieździć/ tárgowáć/ kupowáć/ vßtáwicznie kreßlał/ rachował/ do kośćiołá/ ná Mßa ś. iáko ná męke/ y to ieno w święto/ gdźie ráno Mßy wyßłuchawßy biegał záraz iák opárzony do domu/ rachować/ wino ocierać/ dolewáć/ co ia tám wiem? Kiedy go vpominałá żoná/ y rádźiłá do nabożeństwá/ do ßpowiedźi/ wßytko iey mawiał. Ey miła żono/ idźże ieno teraz zá mnie/ potym ia też poydę. Chćiał go P. Bog podobno zá modlitwa pobożney małżonki w tym błędźie vpomnieć. Nocy iedney miał widzenie we śnie/ iákoby go porwano ná ßąd Páński/ y żoná iego ßtánęłá z nim. Po rachunku y ßądźie każa iego ženie do niebá/ á onego precz wypchnąć. Otworza niebo Anyołowie/ prowádza żonę iego w iáśności wielkiey/ w Comitywie Mátron y Pánienek świętych y záwieráią drzwi chce też maż wedrzeć ßie zá żoną do niebá/ áż go Anyoł odepchnawßy mowi. Forá/ Weder/ Mowiłeś vßtáwicznie żonie áby chodźiłá do kośćiołá zá ćie/ ßpowiádáłá ßie zá ćie/ átoż też weßłá do niebá zá ćie/ idź precz/ wedruy dáley. Ocknawßy on poznał dopiero głupßtwo ßwoie/ y odmienił

obyczáie / y vżnał że trudno o cudzey ſtráwie do niebá / potrzebá mieć proſápás / opátrzyć ſobie ſłuſżny prowiánt / bo tám trudno pożyczyć y wyżebráć / Vnus quisq; cum ſuis operibus, ma ſtánąć káżdy z ſpráwámi ſwemi.

Trzećia w drogę potrzebna łáſká.

Nákoniec potrzebna ieſt wędrownikowi ná drogę laſká / koſturek iáki / nie ták prętko wtknie ſię w drodze / y rzeźwiey ſtąpa / kiedy ſię laſką ábo koſturkiem podpiera. Niewiem ieśli káżdy wie czemu nawyżſży kośćiołá pánſkiego Páſterz y Biſkup / nie vżywa Biſkupiey łaſki / ktora Páſtorałem / kurwáturą zowią. Co znáczy tá laſká ábo páſtorał? Znáczy troiáką powinnośc Biſkupia. Wierzch páſtorałá zákrzywiony ieſt ná kſztałt hąká iákiego / y znáczy / że Biſkup náuką y nápominániem ſwoim / ma przyćiągáć lud do ſłużby y miłośći Bożey; druga część páſtorałá / gdźie ręká trzyma / znáczy rząd dobry / ktory ma trzymáć y prowádźić w Kośćiele Páńſkim; koniec páſtorałá vpomina áby wyſtępne karał / w złych nałogách leżące wypychał / y do pobożnego żyćia nágániał. Ták o tym gloſſá práwna.

Co znáczy páſtorał?

Jn baculi forma Præſul datur hæc tibi norma.
Attrahe per primum, medio rege, punge per imum,
Attrahe peccantes, rege iuſtos, punge vagantes
Attrahe, ſuſtenta, ſtimula, vaga, morbida, lenta.

Wſzyſtko to y nawyżſzemu Páſterzowi należy / y ieſzcze bárźiey á niż drugim Biſkupom / áby do wiáry ś. y miłośći Bożey lud pociągał / áby rząd kośćiołá Páńſkiego mocno trzymał / áby wyſtępne karał y złośći ich doſiągał / czemuż nie vżywa páſtorałá y Biſkupiey łaſki / iáko inni Biſkupi? opuśćiwſzy rácye in Decretalibus położone / ia rozumiem dla tego / że łaſki vżywamy ná podpore ſłábośći náſzey / áby ſmy ſię w drodze nie vtykáli ták łátwie / y nie vſtawáli prętko. Páſterz záś nawyżſży ile ieſt głową kośćiołá ś. nigdy

Papież nie może ſię potknąć w Wierze ś.

w Wierze ś.

w Wierze ś. Katolickiey ſtábieć / vſtáć / y potknąć ſie nie może; potykáli ſie y ćiężko vpadáli inni Biſkupi / w herezye / w Schiſmátá wpadáli / ale Biſkup nawyżſſy Rzymſki nigdy / bo wziął w oſobie Piotrá od Chryſtuſá P. áſſekurácyą táką. Ego rogaui pro te vt non deficiat fides tua. *Ia vprośiłem ći Pietrze áby nie vſtawała wiárá twoiá.* Luc 22. A przeto nie potrzebuie laſki áby ſie wſpierał / áby nie vpadał / áby ſie nie potykał / y nie vſtawał. Vżywáią tedy peregryni y wedrownicy laſek / koſturkow / áby w podrożnych fátygách mieli podporę / áby tym rzeźwiey bez vtykánia odpráwiáli ſwą drogę. A nam w tey drodze y peregrynácyey do niebá / co zá laſki y koſturká potrzebá? czym ſie w ták dálekiey á trudney wſpierać mamy wedrowcę? ſámym Chryſtuſem Pánem / y wiecznemi przez ten nágotowánemi w niebie pociechámi.

Do laſki y koſturká przyrownał ğ Przedwieczny Oćiec. Figam illum paxillum in loco fideli, & ſuſpendent ſuper eum omnem gloriam, vaſorum diuerſa genera. *Poſtáwię go ná mieyſcu beſpiecznym, y wieſſąc ná nim będą wſſyſtkie ozdoby, y rozmáite naczynia ſwoie.* Isai. 22. Czyni tu P. Bog álluzyą do woiennych obozowych namiotow / w ktorych bywáią paxilli, wyſokie laſki y iákoby koły / ná ktorych ſie wſſyſtek namiot wſpiera y trzyma / chociaż przypádną gwałtowne wiátry / dżdże / nie pogody / chociáż y ſznury porwą ná ktorych wyćiągniony namiot / przecie namiot zoſtáie ná laſkách. Swiát ten ieſt iáko namiot ieden / ale bárzo ſłáby / ludźie mieſzkáiący pod tym namiotem / żyią w rożnych á wielkich niebeſpieczeńſtwách / ledá náwálność / caſus, niefortuná przypádnie / ledá pokuſá wionie / áż wſſyſtko vpada / wſſyſtko co miał ginie / á czeſto y niebo trácí. *P. Chryſtus przyrownány do łáſki.*

Pokazał to P. Bog rzetelnie ná Jonaſſu Proroku. Ob-

woławßy ten káznodźieiá miáſtu Niniwe dekret Páński / że po czterdźieſtym dniu / miáło bydź zruinowáne / y zápáść ze wßyſtkim w źiemie / wyßedł z Niniwe / chcąc pátrzyć ná ták háńiebną zgubę ſrodze wielkiego y ludnego miáſtá / y vczynił ſobie namiotek ábo chłodniczek z liśćia / z chroſtu dla ſłoncá / y ſiedźiał w chłodźie. Fecit ſibi vmbraculum & ſedebat ſubter illud in vmbra, donec videret quid accideret Ciuitati, Wiec dla lepßey iego wygody y ſporßego ćieniá / ſporządźił P. Bog że nád tym chłodnikiem y namiotkiem wyroſło przez noc bluſzczowe drzewko ktore pięknie ßeroko namiotek on okryło / y ſrodze ſie onym ćieniem y chłodem Jonáß zrękreował. Præparauit Dominus hæderam, & aſcendit ſuper caput Jonæ, vt eſſet vmbra ſuper caput eius, & protegeret eum, & lætatus eſt Jonas ſuper hædera lætitia magna. Nie długo tego weſela y pośiechy Jonaßu / ſłáby to namiot co głowy twoiey broni / licha z tego źiela protekcya. Puśćił P. Bog robaká / ktory nádedniem podgryzł ono źiele / że opadło / vſchło / á Jonaß ná gorącu ſrogim bez ćieniá zoſtał. Parauit Deus vermem, & percuſſit hæderam, & exaruit. To taka ieſt protekcya świátá / ták ſłábe pośiechy / fawory / weſela doczeſne / ták ſnádno leca y odbiegáia człowieká. Ma drugi łáſke v dworu / v Páná wielka / weſoł że ma wolne v niego vcho / wolny záwße y bespieczny przyſtęp / záſłánia ſie protekcya Páńſka / pod czás y w ſweywoli / wyſoko rozumie o ſobie / kontemnuie drugich / czáſem nád ſie godnieyßych. Poczekay ieno troßeczke brácie / obaczmy ßcześćia y pośiech twoich koniec / puści P. Bog robaká / zágryźie Páná śmierć / abo też caſus táki pádnie że łáſke vtráci / áż protekcya wniwecz / aż one gorne zamyſły iego ná wiátr / aż on w konfuzyey wielkiey / y w pogárdźie v wßyſtkich. Táki faworow y protekcyey dworſkich koniec

Ioan. 4.

Protekcya świátá ſłábá

mieli

mieli Amánowie pod Asswerámi / Seianowie pod Trá-
iánámi / Eutropiußowie pod Arkádyußámi / Belizárowie
pod Justyniánámi; w iákim ći ludźie v Pánow y Ceſá-
rzow swoich opływali ßcześćiu: w iákiey powadze y doſtá-
tkách żyli: iáki ná dworze ich honor: iáko przedźiwne
fortuny: okryći protekcya Pánſka / záżywáli dni weſołych /
wczáſow / y wygod wßeláких / iáko Jonaß pod namiotem.
Lætatus eſt ſuper hædera lætitia magna. A cży to długie y
trwáłe rzeczy: bynamniey: przyßedł robak / padł caſus,
odmienił áffekt swoy Aſſuerus do Amána / Tráian do Se-
iána / Arkádyuß do Eutropiußá / ſtrácił ſerce Juſtyniánus
do Belizáriußá / áż oni kochankowie / fortuny pießczocho-
wie / nędznie y mizernie vpádli / ſromotnie w hánbie wiel-
kiey ſkończyli.

Owo kto w ten świát y iego fortuny vfa / kto ná nich
swoie nádźieie y ßcześćia funduie y wſpiera / może mu mowić
co Król Aſſyryiſki Ezechiaßowi Królowi Judzkiemu mowić
kazał. In quo confidis vt audeas rebellare? an ſperas in 4. Reg. 18.
baculo arundineo atq; confracto Ægypto, ſuper quem ſi incu-
buerit homo, comminutus ingredietur manum eius, & perfo-
rabit eam? ſic eſt Pharao rex Ægypti, omnibus qui confi-
dunt in eo. *W coż vfaß że chceß rebellizować? czy maß nádźie-
ię w laſce trzćinowey y nálománey w Ægyptćie, ná ktorey ieśli czło-
wiek mocno ſię weſprze, złomána, trzaſkámi ſwemi wleźie mu w
rękę y obráźi ią? táki ieſt Phárao krol Ægyptu tym wßyſtkim co
weń vfáią, ſłáby, nie porátuie, nie weſprze, ráczey zaſkodźi.* Wiedz
że y ty Kátoliku / że świát z pociechámi y doſtátkámi swe-
mi / ieſt baculus arundineus, laſká ſłába trzćinowa / krucha;
ieśli ná tym wießaß y wſpieraß zamyſły y nádźieie twoie /
błądziß bárzo y duße záwodziß. Honory tego świátá re-
putácye polityczne / bogáctwá / doſtatki / roſkoßy / po-

Świát y dobrá iego, laſká krucha trzćinowa.

ćiechy doczesne / nie dotrzymáia wiáry człowiekowi y státku: promocye / fáwory / łáská dworska / laská iest trzćinowa / ktora zá ledá wiátrem łamie sie / kruszy / y vpada. A przeto kiedy dla dobrego ná świecie mienia / przez łákome y mieszczáńskie zbiory Bogá opuszczaß / y dla nikczemnych ćiáłá roskoßy Máiestat iego ś. zniewazaß / słuszna wołáć ná ćie. In quo confidis vt audeas rebellare? an speras in baculo arundineo atq; confracto. Czemużeś to ták bárzo ßalony / że to milusieß co ćie zábiia; w to vfaß / ná tym pociechy twoie wspieraß y fundußieß co vpada y ginie / co ledá casus, ledá robak podgryźie y zniszczy? Vfay raczey y wspieray / fundury myśli / nádźieie / pociechy twoie w Bogu / w namilßym Zbáwicielu twoim / to laská potężna / to kolumná / to filar / do ktorego sie wiązał Dawid y poznał że tu práwe szczęśćie / tu nieodmienne pociechy / tu zbáwienie. Mihi adhærere Deo bonum est, ponere in Domino Deo spem meam. *Mnie wyśpiewáć się y wiązáć do P. Bogá dobra iest, pokłádáć, fundowáć w P. Bogu nádźieię moię, zbáwienie iest, szczęśćie prawdźiwe iest.*

Psal. 71.

Stáwia nam dniá dzisieyßego Bog Wßechmocny Syná swego Chrystusá JEZVSA / iáko laske iedne mocna naniotowa / stáwia go iáko filar y kolumne potężna / abyśmy w doczesney peregrynácyey pátrzyli ná Krolestwo iego ktore nam zgotował / stáwia go in loco fideli, ná mieyscu nieodmiennym / w niebie / ábyśmy ná nim wspierali myśli / pociechy / nádźieie náße. Suspendent super eum omnem gloriam. O Páśtorále Biskupim nápisał ieden. Errantes detinet. *Błędliwych zátrzymuie.* y dla tego wierzch iego iest hákowáty. Nawyżßy świátá wßystkiego Páśterzu Chryste JEZV / wyznawamy przed máiestatem twoim ćiężkie błędy / errory náße / że ćie nieskończone dobro ledáiáko trácićmy / y dla márnych ćiáłá y świátá pociech często odstępuiemy /

Mud. Symb.

my / Erraui ſicut ouis quæ periit; mowiemy z Dawidem. *Zbładźiłem iáko owcá obłakána y ſtrácona.* Prośiemy vniżenie/ Pſal. 118.
nie dáy owieczkom twoim / droga krwia Ciáłá twego Boſkiego kupionym / wiecznie przepadáć. Errantes detine, do zornym miłośierdźia twego páſtoralem / ćiągni nas do miłośći twoiey / obłakáne ſercá náſze / y po márnych świátá zielonośćiách y vćiechách tułáiące ſie popadź do kochánia ſzczęśliwey wieczności / niech tám obracamy/ tám gruntuiemy affekty / nádźieie / myśli náſze / gdźie żadney odmiány/ żadnego nie máſz robaká / ále prawdźiwe / nie odmienne / nigdy końcá nie máiące błogoſłáwieńſtwo.

Attrahe, ſuſtenta, ſtimula, vaga, morbida, lenta. Amen.

KAZA-

KAZANIE PIERWSZE

NA SWIĘTO ZNALEZIENIA KRZYZA SWIĘTEGO.

Exaltari oportet Filium hominis. Ioan, 3.
Potrzebá áby był podwyżssony Syn człowieczy.

Krzyż stánął rownó z świátem.

ZAraz z początku świátá/ odryſował Bog wſzechmogący te krzyżowa Syná ſwoie° exáltácya ábo podwyżſſenie Jákotylo chcąc vkazáć dobroć y potege ſwoie począł budowáć świat/ záraz tezpoczął budowáćy krzyż Jeſli poyzrzemy ná te ſzeroką máchine świátá/ y vważemy cztery cześći ieg/ Wſchod/ Zachod/ Południe/ Puknocy/puśćiwſzy dwie linie od punktu do punktu/ obaczemy że ná tey ſtrukturze wyrázony ieſt Krzyż; kiedy ptak ná powietrzu lata/ roſpuśćiwſzy ſkrzydłá lotem ſwoim krzyż czyni. Nárynarz pożywienia ſzukáiąc/ gdy ma ná ſzerokie wyiáchać morze/ poſtáwiwſzy w okrećie máſt/ á żagiel v niego záwieſiwſzy/ krzyż ieden czyni/ y z krzyżem ieżdźi po morzu. Ale y prácowity oracz/ gdy dla ſtuki chlebá wypráwia ćiężko źiemie/ y oſtrym w nie zárzyna pługiem/ w ſtrukturze pługu ſwego ma krzyż y bez krzyżá nie orze. Naznáczniey iednák Pan Bog ná człowieku wyráził krzyż/ bo gdy rece wyćiągnie ná ſtrone/ krzyż własny czyni/ y pokázuie że ieſt ſtworzony ná krzyż.

Pięknie

Pieknie to wßystko opisał wielkiego Medyolanu wielki Biskup/ á kośćiołá świetego záwołány Doktor świety Ambroży. Grande crucis est Sacramentum. Cælum ipsum huius signi figura dispositum est, nam cum quatuor partibus distinguatur, quatuor quasi crucis angulis continetur. Aues quando pendent per aëra extensis alis imitantur crucem. Cum à nautis scinditur mare, prius arbor erigitur, velum distenditur, vt Cruce Domini facta, aquarum fluenta rumpantur. Sed & bonus Agricola, cum parat solum vertere, non nisi per signum Crucis id facere conatur, dum enim aratro dentale subijcit, affigit aures, stiuam inserit, figuram crucis imitatur. Ipsius denique incessus hominis, cum manus eleuauerit, crucem pingit. *Wielka iest táiemnicá krzyżá. Niebo sámo ná figurę tego znáku iest sporządzone, iż bowiem ná cztery się częśći dźieli, w czterech iákoby kątách krzyżowych záwiera się. Ptacy gdy ná powietrzu wißą skrzydłá wyćiągnąwßy, krzyż wyrażáią. Zeglarze gdy orzą po morzu, pierwey máßt wystáwiáią, żagiel záwießáią, áby krzyż vczyniwßy, płyną ce przerywáli wody. Ale y cnotliwy Oracz gdy się gotuie wypráwiáć źiemię, nie ináczey ieno znákiem krzyżá to czynić myśli, gdy ábowiem do pługu násad kłádźie, rosochy stáwia, styk wpráwuie, figury krzyżá násláduie. Sámego nákoniec postáwá człowieká, gdy ręce wyćiągnie, krzyż wyraża y máluie.* Owo zgołá záraz się z świátem vrodźił krzyż/ záraz go Pan Bog ná wßytkich práwie kreáturách wyćisnał y wykonterfetował. Ná co? Abyśmy wiedźieli że nie możemy ná świećie żyć bez krzyżá/ y w niebie nie możemy być bez krzyżá. O tym chce mowić ná dźisieyßym kazániu/ zá pomocą krzyżá IEZVSOWEGO ktory zemną ná się kłádźćie/ á pilno y łáskáwie słuchayćie.

S. Ambros. ser. 56. de Cruce.

Nie możemy żyć y być w niebie bez krzyżá.

Wyczwiczony áż názbyt od fortuny Job/ doznawßy ná tym świećie y dobrego y złego/ dostátkow y nędzę/

 ßczęśćia

ßczęśćia y nießczęśćia/ powiedźiał że żywot ten náß doczesny ná źiemi/ iest vtarczká y gonitwá iedná/ woyná y bitwá po prostu/ vgániamy sie/ woiuiemy z świátem/ z ćiáłem/ z czártem. Militia est vita hominis super terram. A możeß być woyná bez oręża? może być żołnierz bez broni? Bynámniey. Pyrrusá krolá Epiru/ gdy vmierał pytáli synowie. Cui nostrum relinques regnum? ktoremu z nas zostáwiß krolestwo? że miał niespokoyne páństwo/ y nieprzyiaćioł wiele: odpowiedźiał. Qui vestrum acutiorem habuerit ensem. *Tego mieć chcę po sobie krolem, ktory ostrzeyßą będźie miał ßáblę.* Vkázuiąc że kto chce woiowáć/ kto ma nieprzyiaćioły/ trzebá mu broni/ trzebá obrony/ trzebá oręża. Jesli żywot náß iest militia, woyná y vtarczká/ toć nam potrzebá broni/ oręża/ ktorymbyśmy mogli ná nieprzyiaćielá nátrzeć/ y złym rázom sie złożyć/ aliàs przyßłoby ßwánkowáć y ginąć; ktoraż iest napewnieyßa broń/ oręże/ y obroná náßá? Ja nie widzę pewnieyßey/ doświadczeńßey iáko krzyż święty. Przyznawáią to Doktorowie świeći; ś. Ephrem ták mowi. Crux est insuperabilis Christianorum armatura, firmamentum fidei, paradisi reseratrix, gloria perpetua orthodoxorum. *Krzyż iest niezwyćiężoną Chrześćian obroną, vmocnieniem wiáry, ráiu kluczem, chwałą powßechną wiernych Chrystusowych.* S. Chryzostom. Crux est tutela orbis terræ, Ecclesiæ fundamentum. *Krzyż iest obroną świátá, kośćiołá fundámentem.* S. Paulinus. Crux est munimentum præsentis & pignus æternæ salutis. *Krzyż iest obroną doczesnego, á zádátek wiekuistego żywotá,* iákoby też chćiał rzec że ná tym świećie nie możemy żyć bez krzyżá/ y w niebie nie możemy być bez krzyżá.

Iob. 7.

Plutarch.

Obroná krzyż święty.

S. Ephrem.

ſS. Chryost.

S. Pauliu.

Ná świećie niepodobna żyć bez krzyżá.

Pokazána iest potęgá y obroná krzyżá ś. záraz ná początku świátá. Kiedy pierwßy rodźic náß zgrzeßył/ vsłyßawßy

ſławſzy głos Páná Bogá chodzącego po ráiu / widząc że máieſtat iego ćiężko obráził/ przeſtráſzony począł chyłkiem vchodźić/ y ſkrył ſie poſpołu z żoną w pośrzodek drzewá iednego w ráiu. Abſcondit ſe Adam & Vxor eius à facie Domini in medio ligni paradiſi. Gen. 3.

Nie był Adam ták głupi/ áby nie miał wiedźieć że trudno ſie miał ſkryć y zátáić przed P. Bogiem/ wiedźiał że nie tylo pod drzewem choćby y w nie wlazł/ ále y pod źiemią mogł go Pan Bog widźieć y náleść/ iáko przyznał Dawid. Quò ibo à ſpiritu tuo? & quò à facie tua fugiam? *Dokąd poydę od Duchá twego? y dokąd od twarzy twoiey vſłapię?* ále ſkrył ſie pod drzewo dla zaſłony y obrony przed gniewem y ſpráwiedliwośćią Páńſką. Timui & abſcondi me. *Zląkłem ſię ćiebie Pánie y ſkryłem ſię.* Pſal. 138.

Adam czemu ſię kryie miedzy drzewo.

Jeſt niemáła miedzy Doktorámi kontrowerſya/ co to było zá drzewo/ do ktorego Adam vſzedł y ſkrył ſie przed Pánem Bogiem. Kiedy chłopek porwawſzy co Pánu/ ábo co innego zrobiwſzy vćiecze do láſu/ dwoiáko tám zákryć ſie może/ ábo w geſtwinie miedzy chroſty vczupnawſzy/ ábo też ieſli dąb iáki ſtáry y wybotwiáły náydźie może weń wleść y ſkryć ſie. Adam gdy przed Pánem Bogiem vćiekł/ y ſkrył ſie/ nie możemy rzec/ áby ſie vtáił w geſtych iákich chroſtách/ bo nie mowi piſmo ś. abſcondit ſe in medio lignorum, ábo arbuſtorum, ſkrył ſie w pośrzodku drzew ábo chroſtow/ ále in medio ligni, in ſingulari, w pośrzod drzewá iednego. Nie możemy też rzec áby tám drzewo iákie wybotwiáłe nálazł/ bo świát świeżo był ze wſzyſtkim ſtworzony/ y drzewá były zdrowe y całe. Jákoż tedy rozumieć/ abſcondit ſe in medio ligni, ſkrył ſie w pośrzodku drzewá: co to zá drzewo w ktorym ſie ſkrył y ſchował Adam przed Pánem Bogiem? Timui & abſcondi me.

Diſputuią tu Theologowie/ ieſli Pan Bog obiáwił

Adámowi w ráiu Wćielenie Syná swoiego/ że miał przyść ná świát y stáć sie człowiekiem? V. Mysterium Incarnationis reuelatum fuerit Adamo ante peccátum? Przezacni Doktorowie Angelicus & Seraphicus, pięknie ná to odpowiadáia/ z distinkcya/ że mu Pan Bog obiáwił Wćielenie Syná swego quo ad subſtantiam, że miał przyść ná świát/ ále occaſionem & cauſam Incarnationis particularem nie obiáwił/ nie obiáwił po co/ okázyey y przyczyny przyśćiá/ że miał przyść ná zgładzenie grzechu ludzkiego; bo gdyby był Adam wiedźiał te przyczyne przyśćia Syná Bożego ná świát/ muſiałby był wiedźieć o grzechu y upadku swym prętkim/ á zátym śmećiłby sie był y trapił/ co było repugnans, przećiwno y nieprzyſtoyno ſzczęśliwośći ráyſkiego bytu/ y ſtatui innocentiæ, ſtanowi pierworodney niewinnośći/ y mowi ś. Bonáuenturá/ że nihil prohibet alicui reuelari effectum cui non reuelatur cauſa, może być obiáwiony komu ſkutek/ á nie obiáwiona okázya/ przyczyná tego ſkutku/ iáko Jozephowi obiáwiono iego exáltácya podwyższenie w Egypćie/ á nie obiáwiono z iákiey okázyey miał przyść do tego/ że go mieli bráćia przedáć/ y z tey okázyey miał w Egypćie urość y Pánem zoſtáć.

S. Thom. 22. q. 2. a. 7.

S. Bonauent. in 2. d. 23.

Ieśli Adam przed grzechẽ wiedźiał o Wćieleniu Syná Bożego y iáko?

Ja ták rozumiem że Adam przed grzechem y przeſtępſtwem swoim/ wiedźiał z rewelácyey Páńſkiey o Wćieleniu Syná Bożego/ iáko to wywodzą Doktorowie/ z onych iego ſłow. Hoc nunc os ex oſſibus meis, & caro de carne mea. *To teraz kość z kośći moich, y ćiáło z ćiáłá mego.* Á z drugich Páwłá ś. Sacramentum hoc magnum eſt, ego autem dico in Chriſto & Eccleſia. *Sákrament małżeńſtwá wielki ieſt, bo znáczy złączenie Chryſtuſá Páná z Kośćiołem,* ktore złączenie w onym twárdym ſnie Pan Bog Adámowi obiáwił/ á zátym y táiemnicę Wćielenia Syná swoiego quo ad ſubſtantiam,

Gen. 2.

Ephes. 5.

tiam, Kiedy záś Adam zgrzeßył y począł ſie przeſtępſtwá ſwego wſtydáć/ y lękáć máieſtatu Páńſkiego/ tám ná ten záś z obiáwienia Páńſkiego/ poznał occaſionem & cauſam Incarnationis, okázyą y przyczyne Wćielenia Boſkiego/ że Syn Boży miał ſie ſtáć człowiekiem dla niego y dla grzechu iego/ y że dla niego miał ćierpieć y vmieráć ná krzyżu/ á iż przez drzewo/ przez krzyż miał mu Bogá przeiednáć y niebo otworzyć. A ták Adam vćieka pod drzewo y kryie ſie w nim/ ſzuka obrony/ refugium w drzewie/ o ktorym niektorzy ſtárzy Doktorowie za litera piſmá ś. łdac twierdzą/ że ie Adam nálazł ſpoſobne bárzo do zákrycia y ſchowánia ſwego/ że mu nieiáko ſinum patefecit, że było iákoby rozwarte y otworzone ná obrone y zákrycie iego/ ná kſztałt onego drzewá w Egypćie/ ktore Nayświętßa Pánna y z Synaczkiem okryło. Jákożkolwiek ieſt/ że pod drzewo vćieka y w nim ſie przed Bogiem kryie/ Timui & abſcondi me, było to ordinácya Boſka/ ná znák że drzewo krzyżá ś. miało być w złych rázách y niebeſpieczeńſtwách/ w trwogách y przeſtráchách vćieczka y obrona náßa/ zaſłona w gniewie y zápalczywośći Boſkiey.

Adam vſtępuie pod drzewo dla obrony.

Tey ſentencyey ieſt święty Ambroży. Habent remedium qui ſe abſconderunt. *Máią obronę ći co ſię ſchronili.* Coż zá obronę? Drzewo krzyżá Páńſkiego/ ktorego táiemnice y moc z Boſkiego poznawßy oświecenia/ poczeli ſie w nim kryć/ ſchraniáć/ wſtydząc przeſtępſtwá ſwego. Ztądże ś. Ephrem proſi Páná Bogá/ áby go pod to drzewo wprowádźił/ áby go w nim zákrył. Illuc quæſo benignitate tua introducas me, abſcondarque ibi, ac locum videam, vbi Adam occultatus eſt, illicque benignitati tuæ gloriam & honorem offeram. *Tám proſzę Pánie z miłośći twoiey wprowadź mię, niech ſię tám ſkryię, y obaczę mieyſce gdźie Adam był vkráiony, áby tám*

S. Ambr. l. de parad. c. 14.

S. Ephrem. ſer. de vita religioſa.

ábym tám dobroći twoiey chwałę y honor oddał, ábym ći zá tę obronę drzewá dźiękował. Życzył sobie ten świety widźieć to mieysce gdźie Adam przed gniewem Páńskim iáko do asylum vstąpił/ życzył áby go Pan Bog w to drzewo wprowádźił/ bo wiedźiał że to drzewo było znákiem y obrázem krzyżá ś. y Adam pod to drzewo vstąpił/ vkázuiąc że krzyż Chrystusow miał nas bronić/ zákrywáć/ zásłaniáć od wßelákich złych rázow y gniewu Boskiego. Crux est tutela orbis terræ Christianorum tutelaris, gdźie nie máß krzyżá/ nie máß obrony/ nie máß swobody/ nie máß bespieczeństwá. Sophron.

Przypomnićie sobie on dźiwny targ Abráámá z Pánem Bogiem. Nie mogąc dáley Bog Wßechmogący znieść sprosności/ y rospust bezecnych onych Miast Sodomy y Gomorrhy/ opowiedźiał Abráámowi że ie miał zátráćić y spalić ogniem z niebá zrzuconym. Więc że tám Abram miał krewne swoie/ Lothá y z rodźina iego/ y rozumiał o cnoćie wielu w tych tám miástách/ mowi Pánu. Nunquid perdes iustum cum impio? *Y zgubißże Páńie spráwiedliwego z niezbożnym?* á kiedy w tym mieśćie y okoliczy bedźie zpięć dźieśiąt ludźi cnotliwych y dobrych/ to y ći máią przy niecnotách ginąć? wiem że tego nie przewiedźieß ná sobie moy Pánie. Odpowie Pan Jesli nayde pięćdźieśiąt spráwiedliwych/ nie zgubie miástá/ dla nich odpußcze wßystkim. A kiedy pięćią mniey/ rzecze Abram/ że bedźie czterdźieści y pięć dobrych/ czy zgubiß wßystkich? Nie zgubie odpowie Pan Bog. A kiedy czterdźieści? A dla czterdźieśtu dobrych wßystkim odpußcze. A gdyby tylo trzydźieści dobrych było? A dla trzydźieśtu dobrych odpußcze. A gdy tylo dwádźieśćiá? A dla dwudźieśtu odpußcze. Ták niecnotliwe było miástko/ że dwudźieśtu ludźi dobrych nie miáło/ á było w kupie pięć miást. Ośmieli śię z tákiey łáskáwości Páńskiey Gen. 18.

Abram

Abram y rzecze. Jeßcze raz Pánie ſpytam. A kiedy będźie ludźi dobrych dźieſięć / co vczyniß? A dla dźieſiąćiu nie zgubie / odpußcze wßyſtkim. Non delebo propter decem. Tárguy ieno ießcze Abraámie / miloſierny ieſt Pan Bog / odpuści on wßyſtkim / y dla oſmi abo y ſześćiu. Uniechćiał daley tárgowáć Abram / kiedy dźieſiatká dobrych nie máß / iuż ſie tám nie ſpodźiewáć pociechy. Co to ieſt Kátolicy moi? Dźieſiatek co znaczy? iáko go wedle kośćielney liczby piſáć? krzyżyk ieden czynią / X y wyproſtacy kiedy ná dźieſiatki co ráchuiecie / co dźieſiątek to X piſzecie. Atoż kiedy by Pan Bog obiecował niezbożney Sodomie przepuścić dla dźieſiątká dobrych / wſpomniał w dźieſiątku ná krzyż y rzekł / Non delebo propter decem. *Nie zgubię dla dźieſiątká.* vczynie ten fawor y honor dźieſiątkowi X krzyżowi / á że nie było w Sodomie dźieſiątká dobrych / niechćiał daley Abram tárgować; áby wiedźiano że gdźie nie máß dźieſiątká X. gdźie nie máß krzyżá Chryſtuſowego y miłośći iego / gdźie nie máß tey obrony krzyżá Páńſkiego / iuż tám pewna zgubá y zátrácenie / iuż tám trudno odkład vczynić zápalczywośći Boſkiey / trudno co dobrego wygładáć. Słuchayćie ſtárego Doktorá Eucheriuſſá. Denarij numeri figura, Crucem Chriſti demonſtrat, quia X litera, qua denarius exprimitur in figura Crucis formatur. Quod ergo vſque ad decem iuſtos ſi inueniantur, non perituram Sodomam Dominus dicit, hoc innuit myſticè, quòd in quo Chriſti Crux inuenitur, non peribit. *Figurá dźieſiątey liczby krzyż Chryſtuſá znáczy, bo literá X. ktorą dźieſięć wyrażamy, w figurze krzyżá formuie ſię, że tedy áż do dźieſiątká ſprawiedliwych, ieſliby ſię náleźli, Sodomy Pan Bog nie miał gubić, pokazał tą táiemnicą, że kto ma krzyż Páński, w ktorym ſię krzyż náyduie, nie zginie, á gdźie go nie máß, tám nie máß pociechy, nie máß obrony.* A ztąd poſpolicie

Że w Sodomie nie było dźieſiątká dobrych, nie było X. zginęłá.

Eucher.

W Zołnierzách dźieśiątki.

lićie ná woynách/ ordynuią żołnierzá zwłaſzcza piechotę ná dźieśiątki/ y dźieśiątniki im przydáią: ná znák że gdźie dźieśiątek X. gdźie krzyż/ tám obroná/ tám wygrána.

Záżywayćie tey obrony przećiwko wſzelkim nieprzyiaćiołom ták widomym iáko niewidomym Kátolicy moi. Jeśli chceſz mieć od ſzátáńſkich tentácyi beſpieczne y ſpokoyne ſerce/ ſtaw w nim y vtkni mocno krzyż ś. y ſámego ná krzyżu roſpiętego JEZVSA, á vpewniam że odſtráſzy od ćiebie wſzelkie nátárćia/ pokuſy y obłudy iego. Tá głowá świętą oſtrym aż do mozgu ſpięta y ſkłota ćierniem/ kiedy ná nie ſpoyzrzyſz nabożnie/ wiedz że nie przypuśći hárdych myśli y plugáwych phántázyi do głowy twoiey. Te poſzárpáne y krwią ſkłijone włoſy/ gdy w nie pilno oczy twe wlepiſz/ záwſtydzą ćię świátowa białagłowo/ o wymyślne twoie kędźiory/ przeploty/ tráfy/ muſzczki do niewſtydu powabiáiące. Te ſpuchłe/ zczerniáłe/ y krwią záćiekłe oczy/ nie dopuſzcząć ſwowolniku beſpiecznie y zuchwále obrácáć y lepić w ćieleſnośćiách oká twoiego. Vſtá JEZVSOWE iák ſkorupá vſchłe/ y żołćią poione/ gdy ná nie pijánico ſpoyzrzyſz/ niepodobna áby ćię nie miáły záwſtydźić w codźiennym brzydkim pijáńſtwie twoim. To Ciáło drogie kwoli tobie ták ſrodze poſieczone/ podárte/ goźdźiámi poprzebijáne/ niepodobna ábyć nie miáło obrzydźić nikczemnych ćiáłá roſkoſzy y pieſzczot/ á zápalić do vmartwienia zmyſłow y áffektow roſpuſtnych. Owo zgołá krzyż y ná nim roſpięty JEZVS, ieſt iáko mowi Złotouſty Doktor/ tutum, certumque præſidium, ſcutum, thorax, galea, pewną y nieomylną obroną/ wſzelákim orężem/ páncerzem/ zbroią/ przyłbicą/ ármáturą/ obroną wſzeláką/ bez ktorey ná świećie żyć niepodobna. Toż ma y Ennodius.

Obroná krzyżá Páńſkiego.

At mihi

At mihi Crux cuspis, crux scutum, cruxq; thoraca
Hac tegar, hac feriam, hac & pacis fœdera firmem:
Hæc mihi Dux belli est, quæ victrix lubrica calcans
Dira cupidinei detestor mella veneni. Ennod. in panæneſi.

A my. *V mnie krzyż grotem, tarcza, páiżem, zaſłoną*
Tym ſię bronię, tym biię, y z przećiwną ſtroną
Przez krzyż pokoy záwieram, on w Marſowym kole
Y w bitwie z ćiáłem Wodz ieſt, y wygrana pole.

Ale y do niebá bez krzyżá niepodobna. Opiſuiąc Sekretarz Páński niebo/ w ktorym Pan Bog z Anyołámi y wybránemi ſwemi mieſzka (zowią ie Theologowie Cælum Empyreum, iákoby ogniſte dla wielkiey świátłośći) názywa ie miaſtem zbudowánym w quádrat. Ciuitas in quadro posita est. *Miáſto niebieſkie záłożone ieſt w quádrat.* Inſze niebá ktore ſą w vſtáwicznym obrocie/ máią figuram ſphæricam, figurę okrągłą/ do obrotow ſpoſobną/ to záś Empyreum że żadnych obrotow nie ma/ ále ſtátecznie ſtoi/ iáko Sedes DEI & Beatorum, mieſzkánie y ſtolicá Bożа y świętych/ chćiał mieć Pan Bog zbudowáne w quádrat: á iákoby ſie wiązało z okrągłośćia niebios innych/ y coby tám w tych kątách quádratu było/ ieſli vacuum, nic/ ábo æther, rzadkie iákie y ſubtelne powietrze/ philozophom to Kátolickim do vwagi zoſtáwić. To pewna że niebo Empyreum ieſt quádratowáte. Czemu ie ná ten kſztałt ſtworzył Bog Wſzechmogący? Figurá quádratowa ma w ſobie iáko widźiemy krzyż/ Zrod Aretas Biſkup Kápádocki mowi Cum Ciuitas quadrangularis sit, per signum Crucis ex diametro diuiditur. *Ponieważ miáſto niebieſkie ieſt quádratowe, tedy dwiemá liniámi przećiną ſię ná krzyż.* W quádrat P. Bog zbudował niebo/ chćiał ie mieć quádratowey figury/ położył ná nim krzyż/ áby vkázał że do niebá nie może przyść

Do niebá niepodobna vnijść bez krzyżá. Apoc. 21.

Niebo naywyżſze quádratowe.

Aretas.

żaden bez krzyżá/ trzebá śie otrzeć o krzyż/ trzebá śie pierwey przywitáć z krzyżem.

Luc. 24. Samemu Chrystusowi Pánu co vczyniło drogę do niebá? áza nie krzyż? áza nie powiedźiał sam. Oportet Christum pati, & ita intrare in gloriam suam. *Potrzebá Chrystusowi ćierpieć, potrzebá mu krzyżá, y ták przez krzyż wniść do chwały swoiey?* Kiedy Pan JEZVS wstępował do niebá/ w niemáley Anyołow ássistencyey/ záwołáią Anyołowie świeći ná odźwiernych niebieskich. Attollite portas principes vestras, & eleuamini portæ æternales & introibit Rex gloriæ.

Psal. 23. *Otwieraycie bramy Xiążętá niebieskie, podnośćie zwody, oto wnidźie krol chwały.* Że do niebá nie przypuszczáią ieno z krzyżem/ z mortifikacyą/ z vtrapieniem/ nie otworzono/ ále rzeczono. Quis est iste Rex gloriæ? *Coż to zá Krol chwały?* nie puszczáią tu tákich z pociechy do pociechy/ z dostátku do dostátku/ z chwały do chwały/ nieznamy tákich/ daycie inne hásło/ niewiemy o żadney gloriey/ o żadney chwale/ procz tey ktora sám iest w niebie. Ále coż czynićie? mowią Anyołowie. Podnośćie co prędzey zwody/ otwieraycie bramy. Dominus fortis & potens, Dominus potens in prælio.

P. Chrystusowi krzyż czyni drogę do niebá. *Pan to wielki, możny, potentat, woiennik záwołány, otwieraycie coprędzey.* Nie otwieráią przecie/ ey choć y potentat/ by niewiem iáki Pan/ ieśli nie daćie innego hásłá/ nie otworzą. Quis est iste Rex gloriæ? nie znamy tego Krolá chwały. áż oni rzeką. Dominus virtutum ipse est Rex gloriæ.

Aquila. Aquila czyta/ Dominus militiarum. Ten to Pan chwały ktory z niebá ná ziemię zstąpił/ Dominus militiarum, ktory z czártem/ z świátem woiował/ ktory zá człowieká ná krzyżu vmárł/ ten ktory tákie cnoty pokazał/ tákę pokorę/ tákie posłuszeństwo/ tákę ćierpliwość/ Dominus virtutum, ten to iest ktory czártá zwyćiężył/ oto chorągiew krzyż-

Dopiero

Dopiero stoczą Anyołowie / zwody podnoszą / bramy nie tylo otwieráią / ále y z hakow zdeymuią / z wielką reverencyą Páná przyimuią / vsłyszawszy o krzyżu / o cnotách / o vmartwieniu / poki tego nie wspomniono iákoby nie rozumieli Anyołowie / niechćieli otworzyć niebá: bo do niebá krzyżowa drogá / nie może ináczey ieno przez krzyż / Ciuitas in quadro posita est

Czemuż to my Kátolicy kłádąc ná sie znák krzyżá ś. záraz kłádziemy Páná Bogá w Troycy iedynego mowiąc In nomine Patris, & Filij, & Spiritus Sancti. W imie Oycá / y Synà / y Duchá świętego. Dla tego / że krzyż pospołu chodźi z niebem / kto ma krzyż / ma záraz y Páná Bogá / z krzyżem ma gotowe niebo / ták mowi ś. Chryzostom. Nihil medium est, Crux & statim paradisus, *Nic nie srodkuie, krzyż y záraz niebo.* Przyszedł mi tu ná pámięć Primas collegium Apostolskiego; kiedy sie záprzał Chrystusá Páná / kiedy vstrászony poimániem y ciężkiemi iego mękámi odstąpił krzyża / co był: nic z niego / Cyfrá iedná / iáko sam wyznał. Mowi mu kuchárká / żeś ty z kompaniey tego poimánego. A on. Non sum. *Nie iestem.* Mowią żołnierze raz y drugi / żeś ty tegoż plotá kol / y tyś Gálileyczyk / znáć cie po mowie / wydáie cie rożny Dialekt. A on. ô homo non sum. *O człowiecze coż mowisz? nie iestem.* Non sum. Gdy záś po Zmartwychwstániu Páńskim y wzięciu Duchá ś. chwycił sie krzyżá / gdy go pomagał dźwigáć Chrystusowi Pánu / gdy w okowách y łáńcuchách siedźiał; z oney Cyfry / z onego Non, z niczego / o iáko cudem iednym / y duchem nieiáko został niebieskim! Srogie to było więzienie Apostołá ś. siedźiał we dwu łáńcuchách / vinctus catenis duabus, było przy nim parà żołnierzow / przed turmą stałá gwárdia v drzwi / áż iedna rázą spádną z niego łáńcuchy / áż Pio-

Kłádąc ná sie krzyż wspominamy P. Bogá.

S. Piotr gdy sie Chrystusá záprzał był Cyfrá.

Ioan. 19.

Luc. 22.

áż Piotrá w táráśie nie máß/ niewiedźieć co śie z nim stáło/ nie postrzegli żołdáći áni straż iáko wyßedł/ y gdźie śie podźiał. Obaczą ráno że Piotrá nie máß ieno łáńcuchy/ poczną śie turbowáć. Erat non parua turbatio inter milites quid nam factum esset de Petro. *Byłá nie máła turbácya między żołnierzámi, coby się stało z Piotrem.* Arias Montanus z Greckiego ták czyta. Erat turbatio non parua in militibus, quid Petrus factus esset. *Byłá turbácya nie máła w żołnierzách, czymby się stał Piotr?* Caietanus dowćipny przydáie/ że poczęli miedzy sobą pytáć/ An conuersus esset in aliquod Numen? *ieśli się obroćił w iákiego Duchá, w iákiego Bogá?* kiedy niechćiał znáć Chrystusá Páná y krzyżá iego/ był Cyfrá/ Non sum, iedno Nic; á teraz gdy nośi krzyż Chrystusow/ Conuersus est in quoddam Numen, obrocony iest w iákiegoś Duchá/ w coś dźiwnego. Co to iest? Moc/ potęgá/ dźielność krzyżá Páńskiego/ ktory kochánki swoie obraca in Numina, w Duchy/ z niczego czyni ie cudownemi/ czyni Anyołom w chwale podobnemi. Crux & statim paradisus. Kto nośi krzyż Chrystusow/ ma gotowy ray/ gotowe niebo. Nihil medium est, z krzyżá prosto do niebá.

Act. 12.

Piotr święty krzyż nosząc stał się dźiwnym y duchem nieiákim.

Doznał tego ßczęśćia sługá Boży Stánisław/ Kápłan y Zakonnik niegdy Kośćiołá y Conwentu tego. Zywot iego ná świećie był krzyż/ w Zakonnych pracách/ postách/ mortifikácyách/ pokorze/ posłußeństwie. Nie nálazłeś w żyćiu iego miedzy krzyżem á niebem żadnego innego medium, żadnych lekkośći/ żadnych świeckich niezakonnych zábaw. Wyćwiczony w cnotách od pobożnych rodźicow/ dálße w nich y w náukách pomnożenie w przezacney Akádemiey Krákowskiey wźiąwßy/ iął śie krzyżá Chrystusowego mocno; nie widźiałeś w żyćiu y postępkách iego ieno krzyż/ vmartwienie/ pokorę/ gorącą przez cáłe nocy modlitwę.

Sługá Boży Stánisław Can: Regul. *v Bożego Ciáłá.*

twe. Smierć iego była tákże z krzyżem/ w dzień dźiśieyszy Náleźienia krzyżá świętego/ w ten dzień krzyżá ś. vmárł/ Crux & ſtatim paradiſus; w tenże też ray y niebo otrzymał/ y záraz po śmierći cudámi ſłynąć począł/ y pretko kośći ſwoich podźwignienie/ zá wkładza duchowney zwierzchnośći otrzymał; áż potym nie dawno przy ocżách náſzych ná tym mieyſcu przy ołtarzu Krzyżá świętego/ iako miłośnik krzyżá/ y po śmierći przy krzyżu.

Roku Páńſkiego 1632

Nie dáy że Pánie Boże y nam ná tym świećie znáć innego medium, ieno krzyż á niebo. Kośćioł świety dwá rázy do roku obchodźi vroczyſtość krzyżá ś. teraz w Máiu/ á potym w Wrześniu. Obá te czáſy vćießne/ weſołe. May zielonośćia ſwoią po nieweſołey źimie pobudza do vćiechy y rekreácyey. Wrześień tákże bogátym ſierpem/ ſtodołámi pełnemi vweſela goſpodarzá y ćießy. W obá te czáſy Kośćioł świety przypomina Krzyż/ ábyś Káto liku/ w rekreácyách/ vćiechách/ w poſiedzeniu przyiacielſkim pámiętał ná krzyż; nie ná krzyż pijąc/ ábo pod ßynkownym krzyżem łotruiąc. Vchoway Boże; ále ná krzyż Jezvs pomniąc/ ná boiaźń Boża/ ná ſtrommość Chrześćiáńſką/ precz zbytki/ precz ſwawola y roſpuſtá od człowieká Chrześćiáńſkiego/ ktorego oſtátnie ßcześćie ieſt niebo/ paradiſus, ray/ á do niego nie może ináczey/ ieno przez krzyż.

Dwá rázy w rok kośćioł święto krzyżá Páńſkiego obchodźi.

Vchoway Boże piiąć ná krzyż.

Wſpomina Sophroniuß rzecz známienitą. Młodźieniec ieden przyzuchwálßym/ pełen świeckich y ſproſnych myſli/ ßedł do kośćiołá ś. krzyżá w Jeruſalem/ od Ceſárzowey Heleny zbudowánego/ będąc w przyſionku/ nie może dáley poſtąpić; co idźie/ to go coś názad cofa y ſpycha/ y ták ſtoi/ ruſza ſię á nie może poſtąpić z mieyſcá. Poſtrzeże tego Opát ieden/ y pátrząc nań pilno/ widźi że koło nie-

Sophron in prato ſpiritu. c. 105.

Czárt nie dopuſzcza młodźianowi do kośćioła.

koło niego dwá krucy ſkoią / y od kośćiołá go odpychaią że tám wniść nie mogł. Przyſzedßy do niego pyta: co ieſt/ Młodźiánie/ że do kośćiołá nie idźieß/ ieno ták ná mieyſcu chwiejąc ſie ſtoiß. Odpowie/ niewiem prawdźiwie/ co ſie zemną dźieie/ że do kośćiołá wniść nie mogę/ coś mie cofa/ y mowi potáiemnie/ Non, ſed vade, & fac reſponſum, alia vice adorabis. *Nie chodź teraz, ále idź, y day reſpons, innym rázem nabożeńſtwo odprawiß.* Wezmie go Opát zá rękę/ przeżegna krzyżem ś. prowádźi do kośćiołá/ áż oni krucy wnoge/ znikneli/ krzyż Páński poczuwßy/ á on grzechy ſwoie vznawßy począł rzewnie płákáć. O czeſto bárzo mieváią ludźie podobne przeßkody/ y cofánia od piekielnych krukow! Chce Ziemiánin do kośćiołá w Niedźiele/ w dźień świety iáchać/ iákoż należy/ áby przykázániu kośćielnemu doſyć vczynił/ Mßey ś. ſłuchał/ poddánym dobry dał przykład/ áby ich widźiał nie tylo w gromádźie/ ále y w kośćiele/ áż kruk piekielny odradza Non, *Nie chodź*, dáleko / á zła drogá/ aura cruda, mglá/ nie dobre powietrze / á tyś ſłáby/ alia vice adorabis, *innym czáſem poydźieß / niech ſoná z dźiećmi iedźie.* Chce Mießczánin domowe vprzątnawßy trudnośći poſłużyć Pánu Bogu/ nabożeńſtwá záżyć/ iść do kośćiołá ná kázánie/ ná proceſsya/ ná nießpor/ ná páſsya/ áż kruk/ Non, *Nie chodź*, Vade, idź / oto czeka kompánia/ proſi do poſiedzenia / ná kárty/ ná wárcaby. Fac reſponſum, podź pomoż kompániey/ dobrey myſli. Chce ná vroczyſtość Páná Jezvsa, Naświetßey Pánny/ do ſpowiedźi/ do ś. Communiey/ áż kruk / Non, alia vice adorabis. *Nie chodź teraz, innego to czáſu możeß vczynić.* Ná tákie pokuſy y nápáśći záżywaymy Krzyżá Kátolicy moi; żywot náß niech będźie krzyż/ to niech będźie zábáwá/ßkołá/ ćwiczenie náße/ myſl nie inna ieno o krzyżu / kochánie

Odpędzon krzyżem ś.

náße/

näße/ vćiechá niech bedźie krzyż; choć przyiaćielſkie poſiedzenie/ choć May weſoły y zbior hoyny Wrześniowy/ przećie my o krzyżu/ o JEZVSIE myſlmy/ nieznaymy inney vćiechy ieno w krzyżu. Crux &. ſtatim paradiſus. Dayże Pánie Boże myſlić záwße o krzyżu/ żyć z krzyżem/ y przy śmierći z wielką o miłoſierdźiu Bożym vfnośćią trzymáć krzyż/ z krzyżem vmieráć/ y niebo otrzymáć/ ponieważ nil medium eſt, Crux & ſtatim paradiſus, nic nie ſrodkuie/ krzyż y záraz niebo. Amen.



KAZANIE WTORE.

NA TOZ SWIĘTO.

Exaltari oportet Filium hominis, vt omnis qui credit in ipsum non pereat, sed habeat vitam æternam. Ioan. 3.

Potrzeba áby wywyßßony był Syn człowieczy áby wßelki co weń wierzy nie ginął, ále miał żywot wieczny.

Bez krzyża nic niepoczynamy.

BEz czego żaden wpoczet ſług Páná Jezysowych nie bywa przyięty/ bez czego żaden pobożny nammieyßey nie záczyna ſpráwy/ bez czego z domu zá prog nogi nie wynoſi/ bez czego do ſtołu nie ſiada/ áni potráwy kośtuie/ bez czego ná łoże nie idźie/ áni z niego wſtawa: do czego w káżdym przelęknieniu y niebeſpieczeńſtwie vćieka/ co nas od pogan y Żydow niewiernych dźieli/ co nas do wiekuiſtey ma wnieść ßczeſliwośći/ to dźiś vroczyſtym y chwalebnym feſtem kośćioł powßechny ſławi/ wielbi y wynoſi Namiłśi Chrześćiánie.

Hymn. Eccl.

Krzyż naſłodßy Páná á Zbawcę náßego. Szláchetne y ſłodkie drzewo/ Dulce lignum, ná ktorym Pan Bog ten drogi y zbáwienny owoc świátu do pożywánia zá-

wieſił/

wieſił/ Vt omnis qui credit in ipſum, non pereat, ſed habeat vitam æternam, *áby nyſzelki coweń wierzy nie ginął, ále miał żywot nieczny.* Wyſoki á drożſzy nád złoto lichtarz/ ná ktorym wyſtáwiona ieſt iáſna ná wieki goráiąca świecá/ vt luceat omnibus qui in domo ſunt, *áby świeciłá wſzyſtkim Bożego domu obywátelom.* Wage ſpráwiedliwa dwie ſzale máiąca/ ná ktorey Ciáło y Krew Boſka z grzechámi wſzyſtkiego świátá ważono. Statera facta corporis. Kátedrę známienita/ ná ktorey nam niebieſki preceptor/ ćierniowy kołpak miáſto biretá ná głowę wziąwſzy/ z goracym obu rąk geſtem/ zbáwienne lekcye czytał. Lignum vbi erant fixa membra patientis, etiam cathedra fuit Magiſtri docentis, świety Auguſtyn mowi. *Drzewo gdźie było przybite Ciáło Chryſtuſá ćierpiącego, było też y kátedrą Mijſtrzá náuczáiącego.* Stoł przezacny ná ktorym ten niebieſki kupiec á náſz rekoimia/ wielką zbyt ſumme ná wykupienie nędznego człowieká wyſypał y wyliczył/ Empti enim eſtis pretio magno. Rzekę iá Theátrum iedno ſzerokie ná ktorym Syn Boży przedźiwna ſwoie mądrość/ miłość/ y potencyą świátu wyſtáwił. O tym chcę mowić ná dźiſieyſzym kázániu/ y pokazáć táſkom wáſzym/ iáko ten Goſpodarz niebieſki Chryſtus JEZVS odpráwuiąc dźieło zbáwienia ludzkiego/ popiſał ſię zbyt chwalebnie ná plácu krzyżá świętego z mądrośćią/ miłośćią/ y potęgą ſwoią Pánie JEZV pobłogoſław do mowienia y ſłuchánia/ przeżegnániem krzyżá twego świętego.

Matth: 5.

Hymn. Eccl.

S. Auguſt.

1. Cor. 6.

Widzę naprzod ná tym krwáwym Krzyżá Páńſkiego theátrum/ Mądrość Chryſtuſá Páná y przedźiwna inwencyą ktorey záżył ná oſwobodzenie człowieká z niewoli Czártowſkiey. Co podáło w niewolą wſzyſtek narod ludzki? co zwoiowáło świát? czym pokonał pierwſze rodźice náſze nieprzyiáćiel piekielny? Drzewem/ gdy z niego nád

Mądrość Páńſka ná Krzyżu.

zákaz Páński z ſuggeſtyey ſátáńſkiey ſwowolna reka vrwáli owoc. Pomi noxialis in necem morſu ruit. A ták dáleco ſátan trymphował z tego / że wſzyſtkie niemal drzewá zárázil iádem ſwoim / y narod ták ludzki záſlepił / że rzadkie bylo v Pogan drzewo ktoremuby czći Boſkiey nie oddawáli. Pełno tego w piſmách Pogáńſkich / iáko láſy y gáie obrácano ná bálwochwálſtwo / iáko rożne drzewá rożnym oddawano Bożkom / dab Jowiſſowi / Laurum bobkowe drzewo Appollinowi / winne ſzczepki Bachuſowi / myrthum Venerze. A nie tylo pogáńſcy ludźie prawdźiwego nieznáiacy Bogá bledem tym záráżeni byli / ále y Zydowſki narod ktory miał rzetelna o Pánu Bogu wiádomość y niewypowiedźiána łáſke znał iego / wpadł był w tákie errory y niezbożnośći / że opuśćiwſzy chwałe prawdźiwego Bogá / opuśćiwſzy Kośćioł iego świety / obráli ſobie byli do nabożeńſtwá bálwochwálſkie laſki / gáie / y w nich rozmáitym drzewom / ábo ráczey przez drzewá czárstu poklon czynili. Márzekał ná to ſrodze Pan Bog przez Jeremiaſzá. Nunquid vidiſti quæ fecerit auerſatrix Iſrael? abijt ſibimet ſuper omnem montem excelſum, & ſub omni ligno frondoſo fornicata eſt, facilitate fornicationis ſuæ, contaminauit terram, & mœchata eſt cum lapide & ligno. *Izaliś widźiał co vczyniła przeſtępnicá Izráel? chodźiłá ſobie ná káżdą gorę wyſoką, y pod káżde drzewo gáłęźiſte, y tám bálwochwaliłá, łácnośći bálwochwálſtwá y przeſtępſtwá ſwego ſplugáwiłá ziemię, y pieśćiłá ſię z kámieniem y drzewem.*

Hymn. Eccl.

Drzewá oddáne były od pogan czártu

Ierem. 3.

O gdyby to wynáleść ſpoſob / żeby piekielnemu nieprzyiácielowi oddáć te ſtruke: iáko on nedznego człowieká drzewem záráżił / żeby też moc iego y ſiłá drzewem mogłá być ſtárta / iáko drzewá ná zgube ludzką zażył / żeby tákże drzewem człowiek rátowány y dźwigniony być mogł. Po-

tráfił

tráfił w to mądrośćią swoią Bog Wszechmogący/ wynálazł przez Syná swego ten sposob konfuzyey nieprzyiaćielá / że drzewem woiuiącego drzewem zwoiował / drzewem zwyćiężáiącego drzewem zwyćiężył/ y to co było człowiekowi okázyą y przyczyną śmierći/ vczynił instrumentem y naczyniem żywotá/háńbę y sromotę ná drzewá przez báłwochwálstwo wniesioną/ drzewem Krzyżá świętego Krwią go swoią poświęćiwszy drogą zniosł/ ták że teraz drzewu krzyżá ś. wszystek świát wielką część y rewerencyą oddáie. A więc to nie mądrość? nie godná chwały inwencya?

Sławny w Syrákusách Máthemátyk Archimedes, chcąc wynáleść sposob y miárę/ iákoby wiele mogło wychodźić złota ná pozłocenie ktoregokolwiek naczynia/ czáry/ korony/ rostruchaná / żeby rzemieśnicy nie przebieráli/ długo ná tym myślił / rożne dimensye y wagi czyniąc / áż porozumiawszy siedząc nád iedną wánną/ y nálazszy sposob/ zrádośćią rzecze discypułom swoim Ἔυρηκα. Εὕρηκα. Inueni, inueni, *Nálazłem, nálazłem.* Podobną rádość czyni dniá dźisieyszego kátolicki Kośćioł/ wspomináiąc Náleźienie krzyżá ś. ma wesele/ nie tylo ztąd że to naświętsze drzewo po śmierći Zbáwićielá od pogáństwá ná wieczną śmierći Páńskiey niepámięć zákopáne głęboko/ święta Helená nálázłá / ále wesele ma y z tey Syná Bożego inwencyey/ y mądrość iego przedźiwną sławi/ że ták piękny y foremny sposob ná konfuzyą czártá wynálazł/ że drzewem woiuiącego drzewem zwyćiężył/ y przy Mszey świętey dźiękuie P. Bogu/ że salutem generis humani in ligno Crucis constituit, vt vnde mors oriebatur, inde vita resurgeret, & qui in ligno vincebat, in ligno quoq; vinceretur; Że narodu ludzkieg zbáwienie drzewem spráwił/ y ziednał/áby zkąd śmierć wyszła/ ztąd powstał żywot/ y ten co drzewem zwyćiężał od

Vitruu.

Archimedesá inwencya w pozłoćie.

Miss. Rom.

drzewá ſamże ginął --- nec enim lex æquior vlla eſt,
Ouid. Quam necis artifices, arte perire ſua.

A my. *Gdyż ſłuſßna kto wymyſlił co ńá cudzą ßkodę.*
By tąż miárką ßtuki ſwey odbierał nagrodę.

Lecz nie tylo my z tey inwencyey Synā Bożego tryumph czynieny/ nie tylo my ieſteſmy weſeli/ że ieſt wynáleziony ták dowćipny y mądry rátunku y zbáwienia náßego ſpoſob/ że Inuenimus, inuenimus. Słuchayćie co mowi Pſalmiſtá ś. o drzewách. Prorokuiąc o przyśćiu Synā Bożego ná świát/ powiáda że wßyſtkie drzewá miáły ztąd być bárzo weſołe/ że przyśćiu Synā Bożego miáły być rády. Tunc exaltabunt omnia ligna ſyluarum à facie Domini quia venit. Podobnąż to Dawidźie ś. áby drzewá żadnego nie máiąc zmyſłu miáły weſele ſtroić z przyśćia ná świát Chryſtuſowego: iáko to inſenſibilia rzeczy nieczuiące miáły czuć y znáć przyśćie Synā Bożego/ y z niego ſie rádować: Nie mogł zbłądźić Duchem ś. nápełniony Prorok. Prawdá że drzewá zmyſłu nie máią/ ále máią przećie ſwoie pewne weſela/ máią y ſmutki. Pátrzćie co mowi Páweł ś. o ſmutkách y żalu kreatur. Vanitati creatura ſubiecta eſt non volens, ſed propter eum qui ſubiecit eam in ſpe, quia & ipſa creatura liberabitur à ſeruitute corruptionis, ſcimus quod omnis creatura ingemiſcit. *Márnośćiom podlega ſtworzenie niechcący, ále znoſi to dla tego ktory ná nie to poddáńſtwo włożył, w nádźieię że y to ſtworzenie czáſu ſwego będźie wyzwolone od poddáńſtwá ſkáźitelności, wiemy że wßelka kreatura ſtęka.* Jeſli wßelka/ toć y drzewá/ toć y źiołá/ toć y kámienie. Wßyſtkie kreatury dał Pan Bog ná pożytek y vſługe ludźiom/ drzewá/ kámienie/ źiołá/ ptáſtwo/ dał mu ie też y tym vmyſłem/ áby máiąc z nich wygody ſwoie/ Pánu Bogu zá to dźiękował/ á dárow iego záżywał

Drzewá weſelą ſię z krzyżá Páńſkiego.

Pſal. 95.

Rom. 8.

ſkromnie;

ſkromnie; kiedy ie obraca ná zbytki/ ná pompy/ kiedy przez nie máieſtat Boży obráża/ kiedy pijánicá winá dla zdrowia dánego záżywá zbytecznie/ że y zdrowie nim pſuie/ y z pijáńſtwá w grzech iáki wpádnie/ boleie ná to ſtworzenie Boſkie/ ſłużyć mu wino ále niechcący/ Ingemiſcit creatura, ſtęka ná ſwawolą y zbytek/ bo gwałt ſie nieiáko dźieie fákturze Páńſkiey/ kiedy iey záżywáią przećiw intencyey Bogá Wſzechmogącego/ Subiecta eſt vanitati non volens; kiedy świátowa niewiáſtá zbytkuie w ſzátách y ſtroiách/ kiedy záżywa nieprzyſtoynych y w Polſzcze niewidánych kroiow/ álámod/ ſzwedek/ kontuſow/ kiedy włoſy ſwoie z ſzczerey roſpuſty ku brzydkiemu ſwawolnikom vpodobániu/ kręći y trafi/ boleią ná to kreátury/ ſtękáią ſáme włoſy/ ſzáty/ Ingemiſcit creatura, dáne od Bogá ná pokryćie y odźienie przyſtoyne/ nie ná ſwáwolne y roſpuſtne ſtroie. Jáko tedy ingemiſcit ſtęka kreáturá z roſpuſty ludzkiey; ták też ma nieiáką vćiechę y weſoła ieſt/ gdy iey człowiek ſkromnie y w boiáźni Bożey vżywa/ gdy z niey dobroć iego y prowidencyą ſławi.

Stęka kreáturá ná zbytki ludzkie.

Atoż y drzewá iáko ſtękáły ná to/ gdy człowiek przez drzewo Bogá wſzechmogącego przeſtąpiwſzy mándat iego obráźił/ gdy drzew ná báłwochwálſtwo vżywał/ gdy w nich pokłon ſzátánowi czynił; ták przećiwnym ſpoſobem z przyśćia Páńſkiego ná świát weſelą ſie/ Exultant à facie Domini, widząc że im to ſprofánowánie w honor obráca/ że drzewo zá inſtrument zbáwienia ludzkiego obiera. Jeſt to tu exággerácya Duchá ś. y wyſławienie iedno známienite cudowney Bogá mądrośći/ że ná konfuzyą czártu/ á náprawę człowieká/ ták piękny wynálazł ſpoſob/ że co nieprzyiaćiel wźiął ná ruinę náſzę/ to Pan Bog obroćił ná reſtaurácyą y poćiechę náſzę; czego on vżył ná zgubę świátá/

to Pan Bog obrał ná podźwignienie y reforme świátá/ w czym ſátan podał człowiekowi trućiznę y śmierć/ w tym Pan Bog dał nam lekárſtwo y żywot/ ták że z tey inwencyey Boſkiey/ y drzewá nawet ſáme weſela ſię/ że im ono zelżenie y ſromotę w honor obrociło/ że drzewem czártá y piekło zwyćiężył/ drzewo naczyniem żywotá y zbáwienia vczynił. Vważył to Euthymius gdy mowi. Tunc exultabunt omnia ligna ſyluarum, eo quod ex eis ſumendum erat ſalutare Crucis lignum. *Ná ten czás gdy Chryſtus P. przyidźie, rádować ſię będą drzewá, dla tego że z nich obierze y weźmie Zbáwiciel drzewo ná krzyż ſwoy.* Vie przyznaćież że mądra y porządna inwencya: że fortel ná fortel/ ſtuká ná ſtukę/ z wieczną piekielnych duchow hańbą dowćipnie ieſt wynáleźiona: oto przyznawa Kośćioł ś. y powiáda/ że ták mądrośći Boſkiey przynależało vczynić/ táka ſtuká trzebá było czártá zwoiować.

Euthym.

Fortel ſátáńſki fortelem zwyćiężony.

Hymn. Eccl.

Hoc opus noſtræ ſalutis — *Tego ták náſze zbáwienie*
Ordo depoposcerat — *Chćiáło przez twe zrządzenie;*
Multiformis proditoris — *Żeby zdrayczá odmian wielu*
Ars vt artem falleret — *W ſnymże vpadł fortelu*
Et medelam ferret inde — *A ztąd rátunek przychodźił*
Hoſtis vnde læſerat. — *Zkąd zboyczá ráná ſkodźił.*

Białob.

- - - nec enim lex æquior vlla eſt
Quem necis artifices, arte perire ſua.
Gdyż ſłuſzna kto wymyſlił co ná cudzą ſkodę
By tąż miárką ſztuki ſwey odbierał nagrodę.

Wiec to wielka że w onymże drzewie y owocu iego w ktorym nam ſátan podał trućiznę/ Pan Bog tám záraz położył lekárſtwo y zdrowie. Co też zá rodzáiu było to drzewo/ ktorego piekielny nieprzyiaćiel vżył ná zgubę náſzę rożni rożnie o tym twierdzą. Theodoretus ſtáry Doktor zá pewne

Co zá drzewo było ktorym Adam zgrzeſzył.

pewne rozumie/ że było drzewo figowe/ ále ſlicznieyſze y więk-
ſzego niż w Europie ſmáku/ bo y owoc figowego drzewá Theodor. q. 28. in Gen.
w Páleſtynie ieſt bárzo ſłodki/ delikácki/ komplexya ludzka
nie ták poſila/ iáko ráczey roſpieſzcza. O figách Indiy-
ſkich piſze Plinius, że ſą prædulci ſapore, fructus dignus mi-
raculo arboris, *zbyt wdźięcznego ſmáku, ieſt owoc ieden cudowny.*
A dla tego kiedy krol ieden Perſki walcząc z Atheńczyká- Plinius l. 12 c. 5.
mi/ lekce ſobie woyſko ich poważał/ rzecze mu ieden z offi-
cierow iego. Nie trzebá tym ludem choć máłym gárdźić/
áni o ſiłách iego ledáiáko rozumieć/ lud to ieſt mocny/ ſil-
ny/ twárdy/ ná prace y fátygi trwáły/ fig nigdy nie iada/
iákoby chćiał rzec: nie pieſzczony to áni delikácki żołnierz/ *Zołnierz nie pieſzczony nie iada fig áni rozēkow.*
nie każe ſobie ná ſtánowiſkách kupowáć rozenkow/ ſzáfrá-
nić potraw/ nie iada ryb ſmáżonych/ kontentuie ſie ſłoniną/
kápuſtą/ przyuczony grubym potráwom/ nie pápinkom/ nie
delicyom/ nie wczáſom. Przydáią niektorzy Doktorowie/
że miedzy innemi przyczynámi/ dla ktorych Pan Bog zá-
kazał człowiekowi tego owocu wráiu/ byłá y tá/ że nie-
chćiał áby człowiek w onym ſzczeſliwym byćie był delika-
tem/ niechćiał go mieć pápinkowátym/ ále meſkim/ rzeźwym
przyſurowſzym w żyćiu: iáko ſie do pápinkow vdał/ znik-
czemniał/ zgubił y ſiebie y nas. O tym owocu dźiwną
rzecz piſzą/ że iáko go roſtroił/ widáć było we ſrodku znák *W owocu ráyſkim krzyż wyrážony.*
krzyżá Páná CHRYSTVSOWEGO. Ná co to? Inwencya
to Boſkiey mądrośći/ że ná trućizne w onym owocu po-
dáną záraz zoſtáwił y położył lekárſtwo krzyż/ vkázuiąc
że człowieká drzewem ſtrutego y zepſowánego/ miał vle-
czyć/ vzdrowić krzyżem/ drzewem krzyżá świętego. Pięknie
to opiſuie Kośćioł w ſwey hymnie.

De parentis protoplaſti Fraude factor condolens Hymn. Eccl.
Quando pomi noxialis Morſu in mortem corruit

Ipſe

Ipse lignum tunc notauit Damna ligni vt solueret.
Z oycá w stworzeniu pierwszego. Zal stworcá miał zgubnego
Bialob. *Gdy iábłkiē szkodnie zdrádzony Iedząc w śmierć był wpráwiony*
Pan támże drzewo náznáczył By zdrzewá szkod doyść raczył.

Lituiąc Pan Bog vpadku pierwszego człowieká rodźicá nászego/ kiedy kosztuiąc owocu śmierć w nim połknął/ záraz w onymże owocu Pan Bog wycechował krzyż w literze Tau, ná znák że narodu ludzkiego záráze z drzewá idącą miał tákże vleczyć drzewem/ á drzewem krzyżowym. Ipse lignum tunc notauit. Pátrzćie iáka inwencya! iáka mądrość!

Miłość Chrystusowá ná krzyżu.

Widzę ná tym plácu krzyża świętego przy Mądrośći Páńskiey/ niewymowną miłość/ ktorą nam Syn Boży vkazał/ á widzę przy tym y Seráphiny stoiące. Opisuiąc Izáiasz Chrystusá Páná mowi. Vidi Dominum sedentem super solium excelsum & eleuatum. Seraphim stabant super illud, sex alæ vni, & sex alæ alteri, duabus velabant faciem, duabus velabant pedes & duabus volabant: & clamabant alter ad alterum. Sanctus, Sanctus, Sanctus. *Widźiałem Páná siedzącego ná Stolicy wysokiey y wyniosłey Seráphinowie stali nád nią, sześć skrzydeł v iednego, tákże sześć skrzydeł v drugiego, dwiemá zákrywáli twarzy swoie, dwiemá zásłániáli nogi, á dwiemá latáli, y wołáli ieden ku drugiemu, Swięty, Swięty, Swięty.* Zdánie iest Augustyná ś. że tu Prorok wystáwia Syná Bożego ná krzyżu. Ale coż tu máią czynić Seráphinowie? powiedźiał tenże Prorok/ że pod czás męki Páńskiey mieli Anyołowie w ćiáłách z wiátru vformowánych rzewno płákáć. Angeli pacis amarè flebant. Atoż przybyli ná to krwáwe theátrum z niebá/ stoiąc ná koło Páńskiego krzyżá/ dźiwuią się niesłycháney Syná Bożego miłośći/ że ták srodze á sromotnie dla człowieká ćierpi/ że máiestat swoy Boski ták bárzo poniża/

Isaiæ 6.

Isaiæ 33.

Seráphinom dźiwna miłość Chrystusowá.

poniża / y od podźiwienia y dumánia wielkiego / wołáią Sanctus, Sanctus, Sanctus, Swiety / Swiety / Swiety / y zbyt rzewno y gorzko płáczą. Swiety / Swiety / Swiety / co to tákiego czyniß? iáko máieſtat twoy y Boſka oſobe tak bárzo dla człowieká poniżaß? Mirabantur mowi świety Auguſtyn / quod Dei Filius tantum ſe humiliauerit & Crucem ſubierit. S. Auguſt. *Dźiwnowáli ſię że Syn Boży tak ſię poniżył, że ná krzyż wſtąpił, y ná nim vmieraſ.* Przydam ia że zſtąpili / ná to theátrum z niebá / áby ſie náuczyli od Chryſtuſá Páná ná tey kátheDrze Boſkiey miłośći / zákrywáią ſkrzydłámi twarzy / wſtydząc ſie nieiáko że nie máią tak wielkiey ku Bogu miłośći / iáko Syn Boży pokázuie ludźiom; zákrywáią nogi od nieiákiey konfuzyey / że nie ſą w vſługách Boſkich tak ochotnemi / iáko Syn Boży ochotnym ieſt ná vſłudze náſzey. Pierſi ſáme odkryte máią / życząc áby ſercá ich miłośćią ſwoią zápalał / żeby tak miłowáli Bogá / iáko on vmiłował człowieká. A máłaż to miłość ná ktorey podźiwienie Seráphinowie z niebá zſtępuią / y rzewno płáczą? *Seráphinowie wſtydzą ſię nieiáko Chryſtuſá P.*

Vważáiąc mądry Seneká ſpániáłość tego świátá / niebo w płánetách y gwiazdách náder ozdobne / źiemię w rozmáitych doſtátkách ná podźiw obfituiącą / wątpił áby to Pan Bog nie innym vmyſłem / ieno tylo dla człowieká ſtworzył y mowi. Seneca. Nimis nos ſuſpicimus, ſi nos dignos iudicamus, propter quos tanta ſint creata. *Bárzobyſmy wyſoko trzymáli o ſobie, gdybyſmy rozumieli że to wßyſtko dla nas ſtworzono.* Nie mogło temu Philozophowi wniść w głowę / żeby Pan Bog tak vmiłował człowieká / áby kwoli niemu świát / y tak zacne w nim kreátury wyſtáwił. Cożby rzekł widząc Synà Bożego ná krzyżu? coby rzekł pátrząc ná iego háńby / poniżenia / y śmierć okrutną? coby rzekł widząc ná tym

theátrum/ bicze/ rozgi/ ćiernia/ goźdźie/ á słyßąc że to wßystko Bog z ßczerey człowieká miłośći podiął/ że z sámey ßczerey miłośći swoiey dla niego vmárł?

Bayká to iedná byłá v Pogan/ gdy powiádano/ że Bog dla człowieká ná krzyżu vmárł. Prædicamus Christum Crucifixum, Iudæis quidem scandalum, gentibus autem stultitiam: mowi Páweł ś. *Opowiádamy Chrystusá vkrzyżowánego, Zydźi ztąd pogorßenie biorą, á Pogánie máią zá głupstwo.* Lecz v nas Chrześćian żywa y ßczera prawdá/ że go ná to wßystko nic innego ieno miłość przywiodłá/ że go ná tym theátrum okrutnym miłość posádźiłá/ miłość ná krzyżu przybiłá. Jednák obawiam się ia bárzo/ áby tá ták iásna y rzeczywista prawdá nie byłá v wielu Kátolikow bayką iedną y śmiechem. Nie śmiechże to ieden z miłośći y z śmierći Syná Bożego czynią/ ktorzy pátrząc ná ćiężką iego y okrutną zá grzechy náße śmierć/ sprosnemi iednák grzechámi codźień Bogá obrażáią? Nie bayká iedná krzyż JEZVSOW v owych/ ktorzy ná ták wielkie iego dobrodźieystwo nie pomniąc ná wßystkie swewole rospußczáią áffekty y zmysły ćiáłá swoiego. Nieprzyiaćiołmi krzyżá Páńskiego zowie tákich Apostoł. Multi ambulant quos sæpè dicebam vobis, (nunc autem & flens dico) inimicos Crucis Christi, quorum Deus venter est. *Wiele iest tákich o ktorych często powiádałem wam, (y teraz á z płáczem powiádam) co są nieprzyiaćiołmi krzyżá Chrystusowego.* A ktorzyß to Apostole święty? quorum Deus venter est, ći ktorych wßystká mysl y poćiechá w brzuchu/ w zbytkách/ w roskoßách/ ćielesnośćiách. A Dawid ś. w Prorockim duchu/ iáko dawno ná nie nárzekał? Non sunt recordati manus eius, qua redemit eos de manu tribulantis. *Nie pámiętáli ná rękę iego, ktorą ich wybáwił z ręku nieprzyiaćielá.* Pożal się Boże tákiey niewdźięczności náßey/ że widząc

1. Cor. 1.

Krzyż Páński bayká v Pogan.

Philip. 3.

V złych kátolikow iák bayká krzyż Páński.

Psal. 77.

że widząc odważne Chrystusowe ręce/ ná pracách y robotách naßego zbáwienia skrwáwione/ widząc dla miłośći náßey Synà Bożego vkrzyżowánego sromotnie/ iákoby to zá bayke máiąc/ nic tego nie vważamy/ nic tákiey łáski niezáwdzięczamy/ táka miłośćia iego nic śie od świátá y ciáłá miłośći nie odrażamy. Swięta Helená nálazßy krzyż Páński y gwoździe/ gwoździ ieden w morze Adryátyckie po ktorym dla złych przeiázdow y zakretow okręty chodźić nie mogły wrzućiwßy/ cichym ie y łáskáwym spráwitá/ á serca twego koleryku y popędliwych burzliwych áffektow twoich iáko tenże gwoździ y krzyż IEZVSA nie vćißy y nie vspokoi? Táż ś. Cesárzowa drugi gwoździ ná munßtuk Cesárski oddawßy/ zuchwálego y nieosiadánego ßkápe vczyniłá powolnym y skromnym/ á cielską twego Cárnáliśto/ iáko wßystkie Chrystusowe gwoździe y krzyż iego świety nie vtrzymáią/ nie vskromią? Tákaż to miłość Chrystusowey miłośći? táka wdzięczność krwáwey roboty y krzyżá iego?

S. Helená iáko gwoździe Páńskie obrácá.

Wychodźi náostátek ná to theátrum krzyżá ś. potencya Páná Chrystusowá. O admirabilis potentia Crucis! mowi ś. Leo. *O przedźiwna moc krzyżowa*, ktora Pan wßystek świát zwoiował! Niechce ia teraz mowić iákiey krzyżá swiętego potencyey doznawáli Chrześćiáńscy Monárchowie w potrzebách rożnych. Constántyn Wielki Cesárz/ ktoremu gdy z nieprzyiácielem swoim woiował/ pokazány iest ná powietrzu od Chrystusá Páná krzyż dźiwnie iásny z napisem. In hoc signo vinces. *Mocą tego znáku zwyćięzyß.* Náß ś. pámięci Władisław IV. Krol Polski/ ktory krolewicem ießcze będąc/ gdy ná Chocimska z Turkami woyne expedicya czynił/ wßystkę vfność swoię w krzyżu położył/ y dla tego ná chorągwi swoiey krzyż wymálować kazawßy/ táki dał napis. Tecum & pro Te. *Ztobą, y zá Cię.* To

S. Leo ser. 8. de Paſſ. Dñi.

Potencya krzyżá ś. Konſtántyn wielki widźi krzyż ná powietrzu. Baron.

Krol Polski Władyſław IV.

ieſt / *Z twoią pomocą, o honor twoy;* y zá pomocą krzyżá ś. ſławną náwſzyſtek świát wiktorya z pogáńſtwá otrzymał. A gdźież ieſt poſtumiona/ zruinowana moc y ſiłá nawiękſzego/ nieprzyiaćiełá náſzego przeklętego czártá/ ieno ná krzyżu? czym y teraz Kátolicy odpieráią y zwyćiężáią náiázdy y pokuſy iego/ áza nie krzyżem?

Plin. lib. 16. c. 13.

O drzewie Jeſionowym piſze Plinius, że gádźinie/ wężom/ táſzczurkom/ ták ieſt przećiwne y ſtráſzne/ że popędzone wolą raczey wpáść w ogień bliſko ſtoiący / ániżeli pod to drzewo y ćień iego vſtąpić. Experti prodimus, in ignem potius, quam in fraxinum fugere ſerpentem.

Ieſionowe drzewo odpędza gádźinę.

Fer. Theat.

Ztąd Symboliſtá ieden nápiſał o nim. Stant quoque procul ab vmbra. *Y ćienię dáleko miiáią.* Nie mnieyſzy poſtrach piekielney gádźinie czyni drzewo krzyżá ś. ſam iego znák y ćień tákim ieſt przećiwny że przed nim precz vchodzą wſzelkie tentácye iego/ y nie może ich człowiek prędzey przekonáć / y od ſiebie odegnáć/ táko krzyżem Chryſtuſá Páná. Stant quoq; procul ab vmbra.

S. Auguſt. in Manual. c. 22.

Doznał tego częſto experiencyą świety náſz Pátryárchá/ ktory ták mowi. Cum me pulſat aliqua turpis cogitatio, recurro ad vulnera Chriſti. Cum diabolus mihi parat inſidias, fugio ad viſcera miſericordiæ Domini mei, & recedit à me. Si ardor libidinis moueat membra mea, recordatione vulnerum Domini noſtri extinguitur. In omnibus aduerſitatibus, non inueni tàm efficax remedium, quàm vulnera Chriſti, in illis dormio ſecurus, & quieſco intrepidus. *Kiedy ná myſl moię myſl iáka ſproſna bliſko, vchodzę przed nią do ran IEZVSOWYCH. Kiedy ſzátan gotuie ná mię zá-ſadzki ſwoie, vćiekam ſię do wnętrznośći żelázem otwártych, do boku Páná mego, y pokoy od czártá mievam. Ieſli nieczyſty zápał trapi ćiáło moie, wſpomnieniem, weſtchnieniem do ran Páná mego gáśnie. We wſzyſtkich przećiwnośćiach nie nálaziem ták ſkuteczney*

Krzyż Páński przeciw pokuſom.

obrony,

obrony, iáko ſą rány Chryſtuſowe, w nich beſpiecznie záſypiam, y nie lęklíwie odpoczywam. O admirabilis potentia Crucis!

Powiádáią tám Poetowie że ná morzu przy iednym mieyſcu były dźiwie iákieś niewiáſty zwano ie Syrenámi/ ná wielkiey przeſtrodźie Márynarzom/ bo kiedy poczęły ſpiewáć/ wdźięczna melodya ſwoia ták mamiły żeglarzow/ że do nich wyſiadáli ná brzeg/ ſłuchać cudownego ſpiewánia/ á ony ie vſpionych duſiły y okręt rábowały. Dla tego kiedy Vliſſes miał to mieyſce przeieżdżáć/ towárzyſtwu ſwemu áby tego nie ſłuchali ſpiewánia/ pozálepiał woſkiem vſy/ á ſam ſie do máſztu przywiązał/ y ták beſpiecznie ono mieyſce y pás śmiertelny minął. Wſpomina o tym ś. Ambroży piſác o krzyżu Páńſkim. Żegluiąc człowiek po ſzerokim tego świátá Oceanie/ wiele bárzo ma Syren/ wiele zbyt pokus/ ktore mu powabámi/ roſkoſzámi ſwemi do portu wieczności nie dopuſzczáią przybyć Chcemy ie zwyćiężyć y beſpiecznie przeiechać: nie máſz lepſzego ſpoſobu iáko viąć ſie y przywiązać do krzyżá IEZVSOWEGO, myſli/ nádźieie/ pociechy ſwoie/ záſádźić w krzyżu/ krzyżem wſparći żyiemy beſpiecznie/ y iedźiemy ſzczeſliwie.

Syreny ná morzu.

S. Ambr. ſer. 15. de Cruce

Látoroſl winna wiemy że bez podpory roſć dobrze nie może/ á gdy ią przywiążą do drzewá po gałęziách iego piękne y ſzeroko rozmnaża ſie/ y ztąd nápiſał ieden. Me tuis adhærere ramis. *Dobra mi ieſt wiązáć ſię y trzymáć gałęźi twoich.* Mieyćie to dźiś odemnie zálecone Symbolum Kátolicy/ y piśćie ſobie ná ſercach. Me Crucis adhærere ramis. *Dobra mi ieſt wiązáć ſię do krzyżá IEZVSOWEGO,* dobra mi ieſt wieſzáć ſie przy ránách nadroższych iego/ tu náſze pociechy/ obrony/ vfności/ rátunki/ tu zbáwienie y żywot. Słuchayćie iáko ſobie tego do krzyżá Páńſkiego przytu-

Látoroſl winna wiąże ſię przy drzewie.

Sadol.

przytulenia y przywiązánia/ życzył słodkomowiący Doktor. Adhæreat anima mea post te, quia tota eius virtus pendet ex te, ad tuæ passionis glorioſa insignia, totum me inclino, tuæ victorioſæ Crucis regale vexillum Christe adoro. Tuum spineum diadema, tuos rubentes sanguineos clauos, tuo sacro lateri immersam lanceam, tua vulnera, tuum sanguinem, tuam mortem supplex veneror & glorifico. Odor enim vitæ spirat mihi in omnibus his. Horum virtute ab astutijs Sathanæ me custodi, ac me conforta. *Niechay się Chryſte IEZV, wiąże duſſá moiá do ćiebie, bo wſzyſtká iey moc y ſiłá pochodźi z ćiebie, do chwalebnych męki twoiey znákow wſſyſtek ſię ſchylam y gárnę, twoię tryumphálną krzyżá świętego y Krolewſka chorągiew niſkim ádoruię pokłonem. Twoię ćierniowa koronę, twoie krwią zrumienione gołdźie, w twoim świętym boku vtopioną włocznią, twoie rány, twoię krew, twoię śmierć pokornie weneruię. Zápach ábowiem zbáwienny z tego wſzyſtkiego zálátuie mię. Moca ran twoich od zdrad ſátáná ſtrzeż mię, y poſłay mię.*

S. Bernard. ſer. de paſſ.

B. Stániſław Caſimiritanus.

Miał tákie do trzyżá Páńſkiego ſerce nowy Vliſſes ſługá Boży Stániſław/ Ozdobá wáſá Kázimierzánie/ rodak y pátriciuſz wáſ/ pociechá ſławney á miłey mátki náſzey Akádemiey Krákowſkiey/ kleynot iedyny Kośćiołá y Conwentu tego. Nie miał ten pobożny Kápłan/ przez wſzyſtek czás zakonnego życia zábáwy inſzey/ ieno z krzyżem y ránámi Páná Chryſtuſowemi/ tu wiązał intencye/ myſli/ áffekty ſwoie: y dla tego nie ſłodźiły mu żadne świátowe Syreny; dla tego vroſł w cnotách świętych/ y kontemplácyách wyſokich/ że godnym zoſtał częſtych ápparycyi vmęczonego JEZVSA y Naświętſzey Panny/ godźien tey łáſki/ że w ten dźień Náleźienia krzyżá świętego żywot ſwoy ſkończył/ y niebo otrzymał.

Bierzmy z niego konterfet miłośći JEZVSOWEY y ſporego

ſporego w cnotách poſtępku/ Słuchácze/ myſli y áffekty náſze podnośmy y wiążmy do krzyżá Páńſkiego/ vćiechá/ zábáwá náſzá/ niechay inna nie będźie/ ieno z ránámi Dobrodźieiá Zbáwce náſzego/ we wſzyſtkich trudnośćiách y niebeſpieczeńſtwách/ tu ſzukaymy poćiechy/ tu rády/ tu pomocy/ tu od wſzech nieprzyiaćioł obrony. Nie trzebá wam powiádáć/ w iákich ieſt terminách Oyczyzná náſzá/ iáko wſkroś znißczona y ſpuſtoßona. Mála bárzo cześć y to zruinowáney trzymamy. Inflanty prowincya zacna w fortece doſtáętnia/ ná ſto mil długa ná wieczność vtráćiliſmy. Moſkal gruby y okrutny Litwę y wiekßą cześć Rusi zhołdował. Żołnierzá náſzego ſłábą ſiłá/ ſłábą ochotá. Nie dzy Wodzámi zgody nie máß. Jeſli ſam Pan Bog nie porátuie zginęliſmy. Kiedy Joſue walczył z Amálecitámi/ proßąc Páná Bogá Moyżeß o wiktorya rece ná krzyż trzymał / iáko vważa Tertullian / y mowi. Crucis habitus erat neceſſarius, per quem Ioſue victoriam eſſet relaturus. *Krzyżowey trzebá było w Moyżeſſu figury y poſtáći, áby nią Iozue otrzymał zwyćięſtwo nád nieprzyiaćioły.* Záżyimy dniá dźiſieyßego podobnego hábitu/ złączywßy modlitwę náßę z záſługámi tego ſługi Bożego Stániſłáwá/ wynieśmy rece náſze ná krzyż do Páná Bogá/ proßąc pokornie áby ná vtrapienie vbogiey Oyczyzny náßey miłoſiernym weyrzrzał okiem/ áby hárdość y tyránia Moſkiewſka poſkromił/ y nie dał pſować Kośćiołow / Kápłanow / ſług ſwoich. Niech da zgodę/ ſiłę/ ochotę woyſku/ niech wznowi łáſki y protekcye ſwoie dawne nád námi / á po tych ſrogich y ćießkich pároxyſmách/ niech nas miłym á ſkutecznym vćießy y pobłogoſłáwi pokoiem.

A M E N.

Moyżeßrękę ma ná krzyż

Exod. 17.

Tertull. lib. con: Iudæos

KAZA-

KAZANIE TRZECIE.

Ná toż Swięto przypadáiące w Dźień Wniebowstąpienia Páńskiego.

Dominus IESVS assumptus est in cælum *Marci 16.*

Exaltari oportet Filium hominis, Ioan. 3.

Pan IEZVS *wźięty iest do niebá.*

Potrzeba áby był podwyßßony Syn człowieczy.

SA to nierozdźielne y nierozięte rzeczy Námilśi Chrześćiánie IEZVSa Krzyż. Záwße IEZVS z krzyżem/ y krzyż z IEZVSEM chodźi. Náznácza go przedwieki niebieski Oćiec zá náprawcę y Zbáwićielá świátá/ záraz mu też náznácza y Krzyż/ iáko mowi
Psal. 92. Dawid. Parata sedes tua ex tunc. *Zgotowána Stolicá twoiá od onego momentu.* Przychodźi IEZVS ná świát/ bierze z Náświętßey Pánny náturę y ćiáło náße/ bierze też ná nie záraz y krzyż; o czym z Psalmisty świadczy Apostoł. Ingre-
Psal. 39. diens mundum dicit: Sacrificium & oblationem noluisti, corpus autem aptasti mihi. LXX. czytáią / fodisti, perforasti. *Wchodząc ná świát* (Syn Boży) *mowi. Ofiáry y obiáty nie-*
Hebr. 10. *chćiałeś, á Ciáło moie sposobiłeś.* inna wersya ma / *przekopałeś, przedźiu-*

przedźiurawiłeś. Na vbłaganie gniewu twoiego Oycze moy/ y na wybawienie człowieká / niechciałeś żadney inney ofiáry/ bo żadna nie była condigna & sufficiens, godna y dostáteczna/ ieno moie ná krzyżu / y záraz Ciało moie w poczęciu nácechowałeś krzyżem; poznáczyłeś mieyscá rá nom / ktoremi zdźiurawione / przekopáne / być miało. Rodźi się Jezvs, kładźie go Matká iego świeta we żłobie/ miedzy dwiemá bestyámi; záraz mu żłobem reprezentuie krzyż / że ma wisieć ná nim miedzy dwiemá łotrámi. W młodości swoiey czym się Jezvs báwił krzyżem/ záwsze krzyże cieśle/ strużę / y do Ciałá swego naświętszego przymierza/ ieśli iuż sposobne do krzyżá. Corpus aptasti mihi. Jezvs á. krzyż pospołu chodzą.

Każe y náucza Jezvs, opowiáda Ewángelia swoie / vpomina; o czym mowá iego nawiecey? o krzyżu. Qui non accipit crucem, & sequitur me, non est me dignus. Matth. 10.

Qui vult venire post me, tollat Crucem. *Kto nie bierze krzyżá, y nie idźie zá mną, nie iest mię godźien. Kto chce iść zá mną niech bierze krzyż*, wszyscy o tym iednáko mowią Ewángeliśtowie. Matth. 16. Marci 8. Luc. 9. Matth. 6.

Odwodźi go Piotr od krzyżá/ Absit à te Domine, non erit tibi hoc, *Záwáruyćię Pánie rákiey sprosney ná krzyżu śmierći.* A on srodze go łáie y ßátánem zowie. Vade post me sathana, non sapis ea quæ Dei sunt, sed ea quæ hominum. *Idź precz pozad ßátánie, nie znaß się ná rzeczách ktore są Boskie, ále ktore świátowe.* Nie wieß co iest krzyż/ co zá pociechá/ táka zacność iego? Vkázuie/ że Jezvs nie może być bez krzyżá / gdźie Jezvs tám y krzyż / gdźie krzyż tám y Jezvs: z krzyżem żyie y chodźi Jezvs, z krzyżem umiera. To mi bárzo dźiwno że też nie wstępuie do niebá z krzyżem/ że towárzyßá ták miłego / nierozsiętego z sobą nie bierze. Ná sąd ostátni przyidźie z krzyżem / iáko świádczy Ewángeliśtá. Tunc parebit signum Filij hominis. Matth. 24.

nis. *Ná ten czás pokaże się znák, krzyż Syná człowieczego;* toć y teraz miał iść do niebá z krzyżem/ bo ták mowili Anyołowie Vczniom ná Paná wstępuiącego do niebá pátrzącym. Viri Galilæi, quid statis aspicientes in cælum, sic veniet quemadmodum vidistis eum euntem in cælum. *Mężowie Gálileyscy ná coż stoićie poglądáiąc w niebo? Ten* IEZVS *ktory wźięty iest od was do niebá, ták przyidźie iákośćie go widźieli idącego do niebá.* Jesli ták przyidźie ná sąd wálny/ iáko teraz idźie do niebá/ to przyidźie bez krzyżá/ gdyż go teraz z sobą nie bierze/ bo o tym áni Ewángelia mowi/ áni żaden Doktor świadczy/ áni go też máluią wstępuiącego z krzyżem. Przyidźie ná sąd z krzyżem/ to nieomylna. Tunc parebit signum Filij hominis: iásne słowá Ewángeliey świętey/ czemuż też nie wstępuie z krzyżem? czemu go z sobą do niebá nie bierze? chciał go nam tu zostáwić/ in solatium, præsidium, & exemplum, áby nam był poćiechą/ obroną/ y pobudką. Mowmy o tym ná cześć y chwałę Krzyżá świętego á ná záchęcenie nászę do miłośći iego.

Act. 1.

Czemu P. nie wstępuie do niebá z krzyżem.

Wszyscy Doktorowie y Oycowie świeći/ iednostáynie przyznawáią krzyżowi Páńskiemu/ że iest poćiechą/ obroną/ y pobudką nászą/ y nic nam bárźiey nie zálecáią iáko myślić o krzyżu y kocháć się w nim. Słuchaymy Bernatá ś. Sit tibi JESVS semper in oculis, semper in corde, & nunquam imago Crucifixi ab animo tuo recedat. Hic tibi sit cibus & potus, dulcedo tua & consolatio tua, mel tuum & desiderium tuum, lectio & meditatio tua, oratio & contemplatio tua, vita, mors, & resurrectio tua. *Niechay ći będźie* JEZVS *záwsze w oczách, záwsze w sercu, y obraz vkrzyżowánego, krzyż niechay z myśli twoiey nigdy nieschodźi. To niech będźie twoy pokarm y napoy, to słodkość y poćiechá twoiá, miod twoy y prágnienie twoie, lekcya y meditácya twoiá, modlitwá y bogomyślność twoiá,*

S. Bernard.

twoiá, żywot, śmierć, chwałá twoiá. Że krzyż Páńſki ieſt poćiechą y ßczęśćiem náßym/ poználi to ießcze w ſtárym zakonie wielcy kochánkowie Bogá wßechmogącego. Známienita rzecz y vwagi godná w pierwßych kśięgach Moyżeßá. Sławny Pátryárchá á Pánu Bogu wielce miły Jákob/ gdy y pracámi y látámi zmożony czuł śmierć bliſką/ kazał Jozephowi ſynowi ſwemu/ áby mu przywiodł dwu ſynaczkow ſwoich/ ktorzy ſię mu vrodźili w Egyptćie/ Manaſſe y Ephraim, żeby im przed śmierćią dał błogoſłáwieńſtwo. Przywiodł Jozeph obudwu: ſtánęły dźieći przed ś. ſtárcem/ Mánáſſe iáko ſtárßy po práwey ręce Jákobá/ á Ephráim młodßy po lewey. chcąc im dáć błogoſłáwieńſtwo położył ná nich ręce ſwoie ná krzyż/ práwą ná Ephráim/ lewą ná Mánáſſe. Zádźiwił ſię tey ceremoniey Jozeph/ y rzecze. Non ita pater. *Nie ták oycze*, poiákiemuż to? położ práwą rękę ná Mánáſſe/ lewą ná Ephráim/ nie krzyżuy rąk ták niezwyczáynie/ kłádź ie proſto; ále on z direkcyey Páńſkiey/ położył ie ná krzyż/ y ták wnuczkom ſwym błogoſłáwił Commutans manus, *przełożywßy ręce ná krzyż.* Cancellatis manibus Crucis myſterium præfigurauit, mowi ś. Jſidorus. *Przełożywßy ręce, táiemnicę krzyżá figurował.* Czemuż to Jákob nie położył ná tych dźiećiách ręku ſwoich proſto iáko proſił Jozeph/ ále ná krzyż? co w tym zá táiemnicá? odpowiáda Rupertus. Propheta erat Iacob, & prophetico ſpiritu ſciebat, quod per Crucem componenda erat benedictio. *Prorokiem był Iákob, y duchem prorockim wiedźiał, że przez krzyż ziednáne miáło być świátu błogoſłáwieńſtwo.* Náuká ieſt Theologow/ że iáko teraz Pan Bog dáie nam łáſki/ dáry/ y poćiechy ſwoie/ oſobliwie zbáwieniu náßemu ſłużące/ propter merita Chriſti, dla zaſług Páná Chryſtuſowych/ dla krzyżá iego/ y dla tego proßąc

Krzyż ś. ieſt ſolatium *poćiechą náßą.* Gen. 48.

Iákob wnukō ſwoim błogoſłáwi kłádąc ręce ná krzyż

Iſidorus.

Rupertus.

SThom. 1. 2. ad q. 109.

o nie / interponuiemy zasługi JEZVSOWE; ták y w stárym zakonie / cokolwiek łask y pociech swoich / ludziom vdzielał / czynił to dla przyßłych zasług Synà swoiego / dawał im łaski dla krzyżá iego. Prorokiem był Jakob mowi ten zacny Opát / wiedział z obiáwienia Pánskiego moc y dzielność krzyżá; zátym życząc wnuczkom swoim wßelákich pociech / łáski Bożey / szczęścia / błogosławienstwá / położył ná nich ręce swoie ná krzyż / vkázuiąc / że z krzyżá płynąć miało wßystko szczęście / wßelka łáská Boża / wßelka pociechá / wßelkie dobro / błogosławienstwo. Per Crucem componenda erat, danda erat, & dabitur benedictio.

Popytayny co też o tym rozumie wielki miłośnik krzyżá Doktor narodow / y wßystkiego świátá Páweł ś. Nie wiem ieśli ktory z sług P. Chrystusowych / vżył ná świecie wiekßych kłopotow / prac / áfflikcyy iáko ten zacny Apostoł. Szeroce to sam wylicza. MinistriChristi sunt (vt minus sapiens
2. Cor. 11. dico) plus ego; in laboribus plurimis, in carceribus abundantius, in plagis supra modum. *Sługámi są drudzy Chrystusowemi (iáko mniey mądry mowię) więcey ia; w pracách rożlicznych, w więzieniách częściey, w biciu nád miárę.* Sieczono go nie raz rozgámi / trzepano kámieniámi / cierpiał głod / nędzę / coż to wiedzieć? Czymże sie też w tych mizeryách y vciskách cießył Apostoł ś.? Miał prawdá wielkie od P. Bogá pociechy iáko sam niżey powiáda / wzięty był áż do trzeciego nieba / widział tám przedziwne rzeczy / niewymowne pocie-
2. Cor. 12. chy / widział P. Bogá / chwałę / máiestat Chrystusá Páná / słyßał niepoiete táiemnice. Audiui arcana verba, quæ non licet homini loqui. chlubił że sie tym? cießył sie tym? Było prawdá z czego / sam przyznawa; iednák nie miał wiekßey consolacyey / w prácách / trudách / kłopotách wiekßey rádości / wiekßego vkontentowániá iáko w krzy-

żu IEZV-

żu JEZVSOWYM, y mowi. Non gloriabor nisi in infirmitatibus meis. Placeo mihi in contumelijs, in persecutionibus, in angustijs pro Christo. *Nie będę się ßczyćił, áni ćießył, ieno nędzámi moiemi. Podobáią mi się obelgi, prześládowánia, vćiski dla Chrystusá.* To moie wesele/ to poćiechy/ to rádośći/ to mie kontentuie/ to dźwiga/ to posila/ to mi dáie moc/ potęgę. Cum infirmor tunc potens sum. A ná innym mieyscu. Mihi absit gloriari nisi in Cruce Domini nostri JESV CHRISTI. *Nie dáy Boże ábym się miał chlubić ieno w Krzyżu Páná mego IEZVSA Chrystusá.* Ná co ś. Anselmus mowi. Mihi absit gloriari in potentia Christi, vel in maiestate, sed in Cruce. *Záwáruy Boże ábym się chlubić miał w potencyey Chrystusá ábo máiestaćie iego, ále tylo w krzyżu.* Coż? nie godźi się chlubić/ ćießyć potencyą Chrystusową? máiestatem iego ktory widźiał ná trzećim niebie? powiáda/ że nie ták mu to smákuie/ nie ták go to ćießy/ iáko krzyż Páński/ iáko prace/ áfflikcye/ ktore dla Chrystusá ponosił/ bo y to co w niebie widźiał/ te poćiechy/ te rewelácye/ te wysokie táiemnice/ y wßystko ßcześćie wypłynęło z krzyżá. Nadobnie prześwięty náß Oćiec Augustyn. Crux Christi nobis totius beatitudinis causa est, hæc nos à cæcitate liberauit erroris, hæc à tenebris reddidit luci, hæc debellatos reddidit quieti, hæc Deo alienos coniunxit, longè constitutos proximos præsentauit, hæc discordiæ amputatio est, hæc pacis firmamentum, hæc donorum omnium abundans largitio. *Krzyż Chrystusá wßystkiego nam błogosłáwieństwá przyczyną iest, ten nas od ślepoty wybáwił błędow, ten z ćiemnośći wywiodł ná świátło, ten zwoiowánych przywiodł do pokoiu, ten odłączonych z Bogiem spoił, ten dáleko stoiących do Bogá zbliżył, ten iest niezgody odćięćiem, ten pokoiu vtwierdzeniem, ten wßystkich dárow hoynym vdźieleniem.*

Gal. 6.

Páweł ś. nawięcey się ćießy krzyżem.

S. Aug. serm. de parasc.

Foremna rzecz tráfiłá się we Fránciey/ zá Ludowiká

Caussin.

Ludowik XII. kłádźie krzyż przy imionách dworzan.

XII. gdy obyał krolestwo po Cárolu VIII. kazał sobie przynieść Regestr wszystkich dworskich/ktorzy mieli vrzedy iákie ná krolewskim dworze przynieśiono: czyta imioná wszystkich/ vważa zásługi/ y wźiawszy pioro/ przy imionách dwu zacnych ludźi/ ktorych ná ten czás nie było przy dworze/ położył/ nápisał dwá krzyżyki † † Ci co przy tym byli/ poczeli sie dźiwowáć/ wspomniawszy sobie ná czarne Grekow theta, że to byłá litera condemnatoria, tristis, infausta, smutna/ niescześliwa/ śmierćia/ grożaca.

Martial.

Scaliger.

Infelix multis theta est. - - -

mniemáiac że tym dwiemá nie dobrze krol myślił/ posłáli do nich co wskok przestrzegáiac/ że ná Regestrze/ przy sámych tylo ich imionách/ nápisał krol dwá krzyżyki † † Bárzo to owych potrwożyło/ źle sobie o łásce krolewskiey tusząc vćiekli z Fráncyey. Gdy to powiedźiano krolowi/ rozśmiał sie y rzekł: prostacy wielcy nie bywáli snać w szkole Chrystusowey/ nie znáia obiecádłá iego/ v ktorego krzyż znáczy łáski/ poćiechy/ scześćie/ kogo chce vczćić/ podwyższyć/ záczyna od krzyżá. Ja myśle tym ludźiom konferowáć pewne vrzedy y honory/ y náznáczyłem ich sobie krzyżem/ iáko znákiem v Chrześcian sczesliwym/ znákiem poćiech/ dárow/ honorow/ błogosłáwienstwá. Ten iest záiste stylus szkoły y Kancelláriey JEZVSOWEY, ten dworu iego powszechny zwyczay/ kogo miłuie/ krzyżem go swoim cechuie/ kogo chce vczćić/ wynieść/ wsławić/ łáskámi swemi ozdobić/ krzyż swoy nan kłádźie. Krzyż iest wszystkich łask iego poczatkiem/ zrodłem/ wszelkiego scześćia y doczesnego y wiekuistego krynica. Totius causa beatitudinis. Per Crucem benedictio; wszystkie rzeczy kápłáni benedykuia/ poświacáia krzyżem/ wszyscy Monárchowie

W skole Chrystusowey krzyż znáczy sczęśćie.

Chrześćián-

Chrześćiánscy czcą y veneruią krzyż/ ná wierzchu go koron swoich noszą / głowy mu swoie schyláią; to ich namilszą ozdobá / z niego wygladáią poćiech / sczęśćia / z niego viktoriy / tryumphow / Páństw / Krolestw swoich pomnożenia. Crux donorum omnium abundans largitio, totius causa beatitudinis.

Vważćie iáko y náturá sámá z Boskiey ordynácyey pokázuie / że y ostátnie sczęśćie násze z krzyżá idźie. Ná czym że záwisło wiekuiste násze sczęśćie y błogosłáwieństwo? In visione beatifica. *Ná widzeniu P. Bogá.* Hæc est vita æterna, vt cognoscant te solum verum Deum, & quem misisti JESVM Christum. powiedźiał Jan ś. *To iest żywot wieczny, áby ćie poználi sámego prawdźiwego Bogá, y ktoregoś posłał* JEZVSA *Chrystusá.* Widzenie oczu nászych ćielesnych nie iest bez krzyżá. Opisuiąc Physicy y Anátomicy structuram oculi, fábrykę oká nászego / powiádáią że oko ma w sobie krzyż / y widzenie násze nie iest bez krzyżá / bo duo nerui optici, per quos â cerebro deferuntur spiritus animales ad oculos, & ab oculis species rerum visibilium ad sensus internos, formant Crucem. Od mozgu idą duo nerui optici, dwie żyłki ná krzyż do oczu; wybiegáiąc ábowiem od mozgu bieżą dwiemá liniámi y w puł drogi się zchodzą / y zás się roschodzą / ieden do iednego oká / drugi do drugiego / y tym rozbieżeniem krzyż czynią; á potrzebne są oczom / bo od mozgu przynoszą im spiritus animales, duchy pewne subtelne obrotom oká służące / á zás od oczu niosą species visibiles ad sensus internos; y ták wedle Phizykow y Anátomikow oko násze nie widźi bez krzyżá / do widzenia konkuruie / potrzebny iest krzyż. A z oká iáka poćiechá człowiekowi? pytáć by ślepego. Ná coż to vczynił P. Bog? ná co położył krzyż w oku? ná vraczenie y sławę krzyżá Chrystusowego;

Ioan. 17.

W oku nászym iest krzyż.

Błogosłáwieństwo ostátnie nie iest bez krzyżá.

y ná

y ná vkazánie / że wßelka poćiecha iest z krzyżá / y sczęśćie wiekuiste / ktore ná widzeniu P. Bogá należy / z krzyżá pochodzi / nie może go człowiek dostáć bez krzyżá / iáko nie może widźieć bez krzyżá. Crux Christi, nobis totius causa beatitudinis est, donorum omnium abundans largitio. O iákichże łask y poćiech spodźiewáć się maćie Namilße Bráctwo piąći ran P. JEZVSOWYCH, za wáße Piątkowe nabożeństwá / zá nabożne krzyżá ś. y ran Páńskich pozdrowienie / za dyscypliny ochotne / zá prácowite processye; Nie mogę wam życzyć y obiecowáć ieno obfite od P. Bogá łáski / poćiechy / błogosłáwieństwo Ma Historya Indiyska / że in Peruuia iest foremne drzewo zowią ie Oleocatzon / ktore ludźiom w ćiężkich chorobách przykłádáią do sercá / y z niego poznawáią / ieśli chory ábo vmrze ábo do zdrowia przyidźie. Jeśli ábowiem bierze to drzewo nie wesołym okiem / ieśli pochmurną twarz wźiąwßy go pokázuie / ieśli leniwo rękę do niego śćiąga / y nie przytula go mocno do śiebie / znák iest że nie powstánie z choroby y prętko vmrze. Lecz ieśli ie bierze wesoło / z ochotą / y mocno do sercá przyćiska / znák máią nieomylny vstánia choroby / y prętkiego zdrowia. Probował tego y doświádczył w Hißpániey ná słudze swoim iednym Comes de Nieua. Trwayćie Namilße Bráctwo ochotnie w nabożeństwie wáßym / trzymayćie się mocno krzyżá świętego / cáłuyćie / obłápiayćie wesoło rány JEZVSOWE, á nádźieiá w miłośierdźiu iego / że wam da y dobre zdrowie / y wßelkie poćiechy / y hoyne swoie błogosłáwieństwo / bo Crux totius causa beatitudinis est, donorum omnium abundans largitio.

Bráctwo piąći ran Páńskich.

Cudowne drzewo w Indyách.

Euseb. Nieremb.

Zostáwił nam też P. JEZVS krzyż swoy / in Præsidium, ná obronę. Pospolita iest Kátholikom w káżdym przeleknieniu / w káżdym niebespieczeństwie / przestráchu / kłáść ná się krzyż ś.

Krzyż Páński præsidium, iest obroną náßą.

ná ſie krzyż ś.. Ná co? bo nam ieſt obrona / zbroia / páncerzem / vćieczka przed pokuſámi nieprzyiaćielá duß náßych. Doznawáia pobożni kátholicy mocy krzyżá ś. przećiw náiázdom / inſultom piekielnego nieprzyiaćielá / ktory przed krzyżem oſtać ſie nie może / ále y naproſtßy człowiek łátwiego nim odpedza. Powiáda Theophridus Abbas, że dwu pálcow ktoremi krzyż ná powietrzu czyniemy / bárźiey ſie ßátan leka / á niż nieugáßonego w pozarách piekielnych ognia. In aëre contra ſe duobus digitulis ingeſtum, aërei Principes magis perhorreſcunt Crucis ſignaculum, quam inextinguibile ex flammarum inferni fornace ebulliens incendium; *Bárźiey ßátáná trapi y przeraza krzyż Páńſki, dwiemá przećiwko niemu poſtáwiony pálcámi, á niż piekielny Veſuuius ogniſte váry, płomieńiá, kule nyrzucáiący.*

Theophrid. Abq.

Szátan boi ſię krzyżá.

Kiedy niezbożny Piłat miał ferować ſentencyą śmierći ná CHRYSTVSA Páná / y iuż zásiadł ná dekret / poſłáłá co wſkok żoná iego nálegáiąc / áby ſie zátrzymał z dekretem / y nie potępiał ná śmierć Chryſtuſá. Nihil tibi & iuſto illi; multa enim paſſa ſum hodie per viſum propter eum. *Co tobie z tym ſprawiedlinym? zániechay tych Sądow, wiele ábowiem dźiś vćierpiáłám przez ſen dla niego.* Co ſie to żenie Piłatowey dźiáło? Zdánie ieſt Doktorow / że ią trapił ßátan / poſtrzegßy / że ſie zánoſi ná śmierć CHRYSTVSA, że mu gotuia krzyż / poturbował ſie y przelękł krzyżá / y chćiał przeßkodźić śmierći Páńſkiey; co przedtym podwiodł Judaßá ná Páná. Cum diabolus miſiſſet in cor eius vt traderet eum; teraz vſłyßawßy o krzyżu ſtruchlał / chćiał ſie cofáć y zábronić śmierći Zbáwićielá / dla tego y Judaßá przywiodł że złość ſwoie odwołał. Peccaui tradens ſanguinem iuſtum. *Zgrzeßyłem wydáiąc krew niewinną;* y w deſperácyą go wegnał / áby y rzeczą ſáma y deſpera-

Matth. 22.

Szátan chćiał przeßkodźić śmierći Chryſtuſá.

Ioan. 13.

Matth: 27

cka śmiercią złość wyznał / á Żydy od śmierći Chrystusá odwiodł; y żone Piłatá ná toż pobudzał / trapiąc ią rozmáicie / áby męża od dekretu odwiodłá. Pięknie o tym miodopłynny Doktor. Hoc eſt quod dolet venenati ſerpentis aſtutia, exaltatum ſerpentem, cuius intuitu ſanentur vulnera quæ inflixit. Alioquin quo nam alio inſtigante, credimus miſiſſe vxorem Pilati ad ipſum dicentem. Nihil tibi & iuſto illi? Timebat iam tunc, ſed nunc maximé virtute Crucis eneruari ſe ſentiens inimicus. *To ieſt czego ſię lęka iádowitego węża chytrość; podwyższonego ná krzyżu węża, ktorego weyźrzeniem leczyć ſię będą rány od niego zádáne. Bo zá czyiąż inſtáncyą rozumiemy, że żoná Piłatowá poſłáłá do męża, mowiąc, zániechay tego ſprawiedłiwego. Iuż ſię ná ten czás nieprzyiaćiel lękał, á teraz bárźiey widząc, że śiłá iego mocą ieſt krzyżá zwątlona.*

S: Bernard:

Wielką to / co ná zálecenie krzyżá ś. y iego obrony / wſpomina wielki Doktor / y powſzechny kośćiołá Páſterz Grzegorz ś. Żyd ieden iádąc z Cámpániey do Rzymu zá mierzchł w drodze y nie mogł do goſpody doćiągnąć / przyſzło mu nocować w polu / tráfił ná kaplicę iedne Pogáńſkie Apollinowi oddáną / zkąd ſzátan do ludźi mawiał y reſpondá dawał; wſzedł do niey / y tám myślił nocować / kiedy godźin w noc / vſłyſzy ſzum iákiś iázdy nie máley / zdiał go ſtrách wielki / widźi gromádę konnych do káplice wchodzących / y lubo niewierny y krzyżá ś. nieprzyiaćiel / wſpomniáwſzy Chrześćiáńſki obyczay / przeżegnał ſię / y krętę wźiąwſzy vczynił ſobie krzyż ná czele. Gdy weſłá do káplice oná kupá / pyta ich ſtárſzy co tám reſydował y do ludźi mawiał / co przez on dźień zrobili / kogo zwiedli / kogo do grzechu námowili? Sprawuią ſię / powiádáią ten to / ten owo; á Żyd w kącie od ſtráchu zdycha. Obaczy go on ſtárſzy / y

S: Gregor: lib: 3: Dial: c: 7:

Krzyż Zydá broni y czárty odgania.

pyta

pyta drugich. A ono kto iest? przystapi ieden / pozna że nie Chrześćiánin / obaczywszy krzyż ná czele kretą vczyniony záwoła z lámentem. Væ, væ, vas vacuum sed signatum. *Biádá, biádá, naczynie prożne ále cechowáne.* y záraz wszyscy nárzekáiąc z káplice vćiekli. Namilśi Słuchácze. Krzyż ná Zydźie niewiernym / nieprzyiaćielu Chrzstusowym / tákiey iest dźielnośći / ták wiele czártow odegnał / y Zydá obronił / á coż kiedy go Káthołik z nabożenstwem záżywáć bedźie / kiedy go bedźie nośił nie tylo ná czele / ále y ná sercu / kiedy go przez mortyfikácye bedźie ná sobie wyrazał; o iáko przećiwko wszelkim czártá y ćiáłá pokusom stánie sie mocnymy niezwyćiężonym? Słuchaymy wielkiego mortyfikatá Origenesá. Tanta est virtus Crucis Christi, vt si ante oculos ponatur, & in mente fideliter retineatur, nulla concupiscentia, nulla libido, nulla fraus inimici superare hominem possit. *Taka iest moc krzyżá Chrystusowego, że gdy go przed oczy stáwiemy y ná sercu nabożnie zátrzymamy, żadna nas pożądliwość, żadna ćielesność, żadna nieprzyiaćielska niezwyćięży zdrádá.* Przećiwnym sposobem / gdźie nie máß obrony krzyżá / tám prożna iest wszelka moc y śiłá / by nawiekßa potegá ludzka bez krzyżá słábieć y ßwánkowáć muśi.

Dźiwna rzecz bárzo / iáko Dawid srogiego Gołiathá w boiách stráßnego / ták snádno ná poiedynku kámieniem iednym zábił / zakowska strzelba z proce. Tulit vnum lapidem & funda iecit, & circumducens percussit Philystæum in fronte, & infixus est lapis in fronte eius, & cecidit in faciem super terram. *Wźiął kámień ieden y ćisnął z proce, zákręćiwßy vderzył Philystyná w czoło, y vwiązł Philystynowi kámień w czele, y vpadłná twarz o źiemię.* Ten Goliath był wßystek w żelázo vbrány / miał y ná głowie potężną przyłbice. Cassis ærea super caput eius. Jákoż Dawid zbroynego chłopá ká- 1 Reg: 17:

Goliath porażony kámieniem w czoło bo ná nim krzyżá nie miał.

mieniem iednym poráził y zábił: Odpowiáda ś. Ambrozy. że ácz ten Olbrzym wßyſtek był żelázem okryty y vzbroiony / ná czele iednák nie miał niebieſkiey obrony / pogáninem bedąc nie miał krzyżá / nie znał Bogá / nie miał pokory ná woyne potrzebney / ſroga w nim hárdość była y dumá / wyſokie hárde czoło / ktorym wzgárdził lud Jzráelſki / wzgárdził woyſko Boże. Exprobrauit acies Dei viuentis, y ták Dawid vpátrzywßy w nim nieobronne mieyſce / nievzbroione Bogiem / krzyżem / pokorą czoło / poráził go y zábił kámieniem lichym / ábyſmy wiedźieli / że gdźie niemáß krzyżá / gdźie niemáß pokory / gdźie niemáß boiáźni Bożey / miłośći JEZVSOWEY / nic nie ſą by nalepßze zbroie / by nageſtßze páncerze. Słowá Doktorá ś. Quamuis Goliath vndiq; armorum protectione munitus eſſet, frons tamen eius patebat ad mortem, quia ſignaculum Saluatoris non geſtabat. *Aczkolwiek Goliath zewßąd był otoczony żelázem y zbroią, czoło iednák iego nieobronne, y ná śmierć wyſtáwione było, bo krzyżá Záluátorá nie nośiło, pokory, boiáźni Bożey nie miáło.* Niechayby to vważyli Woyſkowi ludźie / y zápewna trzymáli / że obroną y potencya nie záwiſłá w ßáblách / áni w páncerzách / áni ták dálece w ármácie / iáko w krzyżu Páńſkim á cnocie; kiedy nie máß Bogá w ſercu / kiedy nie máß ná czele krzyżá / kiedy nie máß wſtydu / boiáźni Bożey / nád vbogim kondolencyey / zá nic oreże y śiłá by nawiekßa / może ná tákiego y naſtábßy śmiele vderzyć. Pięknie ś. Paulińus / wſpominaiąc iáko ś. Felixowi Nolánſkiemu páieczyná ſtánełá zá mur / gdy go ná śmierć ßukano.

S. Paulin. in vita S. Felic.

- - - Et aërio ceſſit vis ferrea ſilo.

A mowi dáley. Sic vbi Chriſtus adeſt nobis, & aranea muro eſt
At cui Chriſtus abeſt, & murus aranea fiet.
Z Chryſtuſem páięczyná ſtoi zá mur twárdy,
Bez niego

Bez niego páięcze ſą mocne beloárdy.

Abyſmy tedy mieli gotowa od nieprzyiaćioł obronę / y zdrádom ich zábiegáć mogli / dał nam y zoſtáwił Zbáwićiel krzyż ſwoy in præſidium: álę go trzebá nośić nie tylo ná czele / lecz y ná ſercu:; nie tylo ſię krzyżem świętym znáczyć y málować / álę go też dobremi poſtępkámi / złych chućí mortyfikácyámi / cnotámi Chryſtuſowemi ná ſercu wyrażáć. Ták vpomina ſłonce Doktorow Auguſtyn ś. Factorem Deus quærit ſignorum ſuorum, non pictorem, ſi portas in fronte ſignum humilitatis Chriſti, porta in corde imitationem humilitatis Chriſti. Quid prodeſt ſi Chriſti ſignum in fronte & ore geſtamus, & intus in anima crimina & peccata recondimus? Signum Crucis a nobis repellit exterminatorem, ſi cor noſtrum recipiat Saluatorem. *Náśládowcámi y wykonáczámi chce nas mieć Bog znákow ſwoich, nie málárzámi. Ieśli nośiſz ná czele znák pokory Chryſtuſowey, noś że ná ſercu náśládowánie pokory Chryſtuſowey. Coż pomoże choć krzyż Chryſtuſow ná czele y w vſtách noſiemy, kiedy we wnątrz ná duſzy złośći y grzechy chowámy? Krzyż Chryſtuſow odgánia od nas nieprzyiaćielá, ieśli ſerce náſze przyimuie Zbáwićielá.*

Nákoniec zoſtáwił nam P. Jezvs krzyż ſwoy / in exemplum, ábyśmy nań pátrzac brali pobudkę y zapał do miłośći iego / do náśládowánia cnot iego / do wzgárdy świátá / do pokuty / do żalu zá grzechy. A możeś bydź wiekſza pobudká / wiekſzy exemplarz doſkonáłośći / cnot świętych iáko vkrzyżowány Jezvs? Opiſuiąc Izáiaſz zbitego / zbolálego / vkrzyżowánego Páná / żowie go Nouiſſimum virorum, *naoſtátnieyſzego z mężow.* Vidimus eum & non erat aſpectus, deſpectum, & nouiſſimum Virorum. *Widźieliśmy go á nie było ná co pátrzyć, zdeſpektowánego, napodleyſzego z mężow.* Miáſto nouiſſimum virorum, Hebráyſki text ma Cha-

Krzyż Páńſki ieſt pobudką do Cnot.

Iſai. 53.

Chadaliscim

ma Chadal iscim, cessatio virorum, abstinentia, mutatio virorum. Widźieliśmy go / á on iest vstánie / vspokoienie / poskromienie / odmiáná iedná mężow. Coż to tákiego? Położmy tákie podobienstwo. W szkole niewidząc żaczetá przy sobie Mistrzá áni Bákálarzá / wrzescza / wołáia / srogie clamantes, igráia / wśćiekáia sie / zá łby chodza. Posłyszy Mistrz / Bákálarz fasoł / bieży do nich z naháyka / z rozga; áż moie żaczetá postrzegszy / káżdy ná swe mieysce / káżdy do táblice / do kśiążek / áż ćicho / milcza / śiedza spokoynie / iákoby nic nie było. Zkąd tá cessatio? po fasołách onych / trzaskách / igrzyskách / zkąd táka skromność? Bo máia y widza mistrzá. Mistrzem y Præceptorem nászym iest CHRYSTVS / iáko powiedźiano Izáiaszowi. Dedi eum ducem ac præceptorem gentibus. *Dałem go zá wodzá y preceptorá narodom.* Nalepiey tego præceptorá znáć ná kátedrze krzyżá świetego; mowi o nim zbolálym / vkrzyżowánym Prorok / że iest Cessatio, abstinentia, mutatio virorum, vćiszeniem / przestániem / poskromieniem / odmiána mężow. Jákoż to? tym sposobem / że męka / śmierćia / krzyżem swoim / nie podobna iáko skutecznie pobudza człowieká do skromnośći / do przestánia złośći / do obyczáiow odmiány / do żalu zá grzechy / do ábstynencyey od złego / do mortyfikácyey. Rozswowoli sie człowiek / nie vmartwionym áffektom swoim puśći cugle ná wszelka niecnote / boiaźń Boża odrzući ná strone / wstyd vtráći / piie / łotruie / wydźiera / vbogie łupi. Jestże sposob iáki pohámowáć go? vkroćić swowola iego? obrzydźić mu piiánstwo? poskromić go w rospustách / w ćielesnośćiách / w wydźierstwách? Jest Wystáwić mu JEZVSA zbolálego / po wszystkim ćiele dla grzechow nászych zbitego / skátowánego / srodze vśieczonego / hániebnie vkrzyżowánego / kiedy sie nań obeyzrzy / kiedy oczy

Mistrz w skole spráwuie ćicho.

Isai. 55.

Krzyż Páński mistrzem iest y poskramia swawola.

by oczy w mękę iego wlepił / kiedy ná sromotną śmierć iego / ná krzyż drogą krwią oblany spoyrzy; nie podobna áby nie miał złości poprzestáć / áby w rospustách / w cielesnościách nie miał się pohámować / áby pijáństwá / łákomstwá / wydzierstwá nie miał zániechać / áby złości swoich nie miał się przy tákim zwierćiedle zá wstydzić y życia odmienić. Zowie tedy Izáiaß Chrystusá P. Ceſſatio, abſtinentia, mutatio virorum, *Vſtániem, poſkromieniem, odmiáną mężow:* bo JEZVS zewßąd vtrapiony ná ćiele woła ná ćieleśniká rospustnego / áby bezecnośći y nie wſtydow poprzeſtał / ceſſa, przeſtań. JEZVS dla miłośći náßey krew hoynie rozlewáiący / woła ná okrutnego żołnierzá / ná wydzieráczá / áby nád bliźniem swoim kompáſſya y miłość pokazał / áby przez wydzierſkie chleby z vbogich ludźi krwie nie wyćiſkał / ceſſa, *przeſtań.* JEZVS srogiemi ſtrapiony trudámi / nieznośnym zmordowány bićiem / wytoczeniem krwie wßyſtkiey wyßuſſony / żołć y ocet piiący / woła ná piiánice áby zbytkow poniechał / gębie miárkę zápiſał / ceſſa, *przeſtań.*

JEZVS ná krzyżu woła ná grzeßnych

Tákie z krzyżá Páńſkiego do cnot y ſkromności pobudki / pokazał zdawną P. Bog Ezechielowi. Tu autem fili hominis, oſtende domui Iſrael templum, & confundantur ab iniquitatibus ſuis, & metiantur fabricam, & erubeſcant ex omnibus quæ fecerunt. *A ty ſynu człowieczy (kiedy obaczyß tákie w ludźiách zbrodnie) pokaż domowi Izráelá kośćioł, niechay ſię konfunduią w nieprawośćiách ſwoich, niechay pomierzą fábrykę, y wſtydzą ſię wßyſtkiego co porobili.* Ezech. 42.

P. Bog każe vkázować kośćioł zołnierzom.

Podobno to P. Bog wyſyła Proroká do żołnierzow iákich drapieżnych / do wydzierácżow / ktorzy ná kośćioł náſtępowáli y dobrá / wioſki duchownych łupili / y każe im pokázować kośćioł / że to nie ná aſſygnácye żołnierzkie / nie ná ſtácye chlebowe / nie ná wydzierſtwá fundowano kośćielne dochody y dobrá / ále ná

ſługi Bo-

ſługi Boże / ná kośćioł ; każe im pomierzáć koſzty iákich potrzebuie kośćioł / Metiantur fabricam, że duchowni máią wielkie expenſá / wydatki / ná zátrzymánie pobożnych fundácyi / ná zátrzymánie ſłuzby y chwały Bożey / ochędoſtwá / y kośćielnego porządku : to to podobno każe P. Bog wyſtáwiáć ná oczy nieprzyiaćiołom dobr kośćielnych / politykom ſtátyſtom nieſczęſnym / áby ſie wſtydźili ſwoich ná dobrá kośćielne áſſygnácyi / ſrogich exákcyi ſwoich / ſwego ná kośćioł Boży náſtępowánia. Być może / że byłá tá ſwawola / tá niechęć ku duchownym y kośćiołom y zá Ezechielá Proroká. Do rzeczy náſzey mowiąc ; Ja rozumiem / że tu P. Bog w oſobie Proroká / vczy nas niegodne ſługi y káznodźieie ſwoie / iáko mamy ludźi do pokuty y obyczáiow przyſtoynośći pobudzáć / iákie im doſkonáłośći y cnot świętych ſtáwiáć exemplarze ; y miedzy innemi pokázuie ten ſpoſob / wyſtáwiáć im kośćioł iakiś / áby mierzyli / ráchowáli / vważáli fábrykę iego / y konfundowáli ſie w niepráwośćiách ſwoich. W Hebráyſkim zá to ſłowo Templum, ieſt tampel, co znáczy Frænum, munſztuk. Co to zá kośćioł táki / ktory ieſt frænum vitiorum, inſolentiarum, munſztukiem / wędźidłem / hámulcem złych / ſwawolnych ludźi ? Ten kośćioł o ktorym mowił Zbáwićiel. Soluite templum hoc & in tribus diebus excitabo illud. Dicebat autem de templo corporis ſui. *Obalćie ten kośćioł, á po trzech dniách poſtáwię go znowu. A mowił to o kośćiele Ciáłá ſwoiego.* Atoż tym kośćiołem każe Bog wſzechmogący lud ſwoy konfundowáć / do pokuty pobudzáć / od złośći y ſweywoli hámowáć / odwodźić ; Krzyżem JEZVSOWYM / Ciáłem iego ná krzyżu rozbitym ; vkázuiąc że ták ieſt ſkutecznym ná zátrzymánie ſweywoli munſztukiem / ták dźielnym do cnot świętych zápáłem / że by naroſpuſtnieyſzy człowiek / kiedy ſpoyzrzy ná

Ciáło Páńſkie ná Krzyżu kośćiołem ieſt

Ioan. 2.

trzy ná krzyż / ná hańby / bole JEZVSOWE / kiedy pomierzy te fábryke / kiedy skomputuie rány Chrystusowe / że sámych pogębkow odmioſt ſto y dwá / plumienia ná twarz ſześćdźieſiąt y trzy / vderzenia o ziemie dwádźieśćiá y dwá rázy / kopnienia nogámi dźiewięćnaśćie / pieśćiámi / kłykćiámi / bićia po głowie / twarzy / pierſiách / plecách y mieyſcách innych ná trzy ſtá / tárgánia zá włoſy dwádźieśćiá ſiedm / v ſłupá biczámi / rozgámi / powrozkámi drotowemi plag y ran ſześć tyſięcy / ſześć ſet / ſześćdźieſiąt y ſześć / w głowie ran ćiernim zádano / zdeymuiąc korone y kładąc / pod tyſiąc / ńád to vderzenia po wßyſtkim ćiele rożnie pięć tyſięcy ſiedmdźieſiąt y pięć; zdeſpektowánego ná honorze / náuce / ſławie / á ieno dlá nas dla miłości náßey; kiedy to wßyſtko pilno vważy / muſiałby być kámieniem y ſkáłą / żeby ſię nie miał wſtydáć y hámować w nieprawościách ſwoich / żeby nie miał ceſſare, abſtinere od zbytkow / ſweywoli / roſpuſt ſwoich / żeby nie miał mutare odmienić żyćia / obyczáiow / poſtępkow. Podobna ábowiem áby Ciáło JEZVSOWE zewßąd zbite / y mieyſcá zdrowego ná tknienie ígła nie máiące / nie miáły ſwowólniku vſtromić / zatrzymáć / vgáſić goracości / ſweywoli / ćielſká twoiego? podobna że by te ręce y nogi / ná vſtudze twoiey zrobione / á gozdźmi ſrogiemi wſtkroś przebite nie miáły ćie grzeßniku zá wſtydźić w oſpáłſtwie y leniſtwie twoim? podobna áby krew JEZVSOWA / dla miłości twoiey do kropie wylana / te ſerdeczne wnętrzności ná oścież ay tobie otworzone nie miáły ćie wydźieráczu poſtromić / odwieść od vćieżániá / od wydźierſkiego chlebá / od oppreſſyey krwie twoiey / bliźniego twego? Ma to zá rzecz niepodobna ſłodki á goraco na bożny Bernát. Quis tam irreligioſus, qui viſo cruciſixo non compungatur? quis tam inſolens vt non humilietur? quis tam delitioſus

Lanſperg.

Liczbá pogębkow, rázow y ran Páńſkich.

S. Bernard. ſer. 4. de paſſione.

delitiosus vt non abstineat? quis tam flagitiosus vt non contineat? quis tam malitiosus vt non pæniteat? *Ktoż ták nie nabożny, áby vkrzyżowánego obaczywszy Chrystusá do żalu się nie pobudzał? kto ták swowolny, żeby się nie vniżał? kto ták roskoszny áby pieszczot nie odrzucał? kto ták występny, áby się nie wstrzymał? kto ták złośliwy, áby nie pokutował!* Tym exemplarzem/ tego kośćiołá / krzyżá y Ciáłá ná krzyżu JEZVSOWEGO rozmierzániem / vważániem / pobudzáli sie ludźie świątobliwi do vmartwiánia niedoskonáłośći swoich / do ćiężkich á twárdych ćiáłá swoiego ostrośći. S. Páchomius Opát / piątku iednego iadł kápuste z oleiem / poyzrzawszy ná Krucyfix / odrzuci ią y rzecze. Dominus meus Crucifixus est, & ego nunc oleum comedam? *Pan moy vkrzyżowány iest, á ia mam w piątek ieść z oleiem?* A coż gdy by iadł co cum magno oculo; *rybę iáką sporą?* smáczne smáżonki? ábo pił wesoło dobre wino?

Vit. Patr. lib. 1. *S. Páchomius w piątek odrzuca kápustę.*

Pátrzył pilno ná ten doskońáłośći exemplarz sługá Boży Stánisław Casimiritanus, ktorego żeśćia z tego świátá dźień obchodźiemy / kápłan niegdy kośćiołá tego / Magister Nouitiorum w Conwenćie: iego to byłá szkołá / iego Akádemia krzyż Chrystusow; tu sie náuczył niskiey pokory / będąc Bákálarzem ś. Theologiey w przeżacney Akádemiey Krákowskiey / nalizszych posług nie zbrániał sie / celle Bráći swoiey áby mogł zámiátáć pilno prosił. Tu sie náuczył mortyfikácyey / postow / włośiennic / dyscyplin. Tu vstáwicznych męki Páńskiey y krzyżá medytácyi / ná ktorych cáłe nocy trawił; Zda sie rzecz do wierzenia ćiężka / á iednák prawdźiwa / y w tym Conwenćie pewnymi do pámięći nászey trádycyámi doniesiona / że káżdy dźień przy zabáwách innych Zakonnych / przy kazániách / cáły Dawida ś. psałterz psalmow 150 z wielkim odpráwował nabożeństwem.

B Stánisław Casimiritanus leży w kośćiele Bożego Ciáłá.

Z krzyżá

Z krzyżá też Páńskiego / zá swe cnoty wysokie / y goracą śmierći Páńskiey miłość / czerpał niewymowne poćiechy / częste áppárycye / widzenia P. JEZVSA / Naś. Pánny / Pátroná swego ś. Stánisłáwá Biskupá Krákowskiego.

Xiąże Weneckie Láurentius Priolus / vżywał zá Symbolum słonecznego kompásu / ná ktorym słonce pusczáiąc ćień od żeláznego pretu / zowią go stylum, káżdey godźiny y káżdey minuty / linią czyni / godźiny y kwádránse oznáymuiąc / y pisał lemma, Apellesowi podobne. Nulla hora sine linea. *Zadna godźiná nie iest bez liniey.* Chćiał vkazáć ten żacny człowiek / że vrzędnik nigdy prożnowáć nie ma / ále záwsze o swoich myślić / stáráć się y prácowáć powinien. Jeśli Sędźia / niech nie vákuie trybunał iego / niechay roki sądźi / áby dla niego przewłoki nie ćierpiáłá spráwiedliwość / z vtrátą ludźi vbogich. Jeśli dworski officyálistá / niech pilnuie boku Páńskiego / y powinnośći swoiey nie zániedbywa. Mogę ápplikowáć to symbolum B. Stánisłáwowi / mogę rzecz że w żyćiu iego / Nulla hora fuit sine linea. *Zadney godźiny nie było bez liniey,* záwsze ábo czytał / ábo pisał / ábo modlitwy czynił / nie było dniá áby po ćiele swoim nie miał sinnych y krwáwych ostremi dyscyplinámi formowáć liniy y ćieniow / áby o męce Páńskiey nie miał zrzewnym pláczem rozmyśláć / áby áktu iákiego pokory / ćierpliwośći / cnot innych zakonnych wydáć nie miał. Zywot iego był krzyż vstáwiczny / poćiechá iego / przećiw pokusom / obroná krzyż. Z tego exemplarzá brał zapał do cnot y doskonáłośći zakonney. Z krzyżá otrzymał śmierć szczęśliwą w dźień Náleźienia Krzyżá ś. Z krzyżá odniosł wsławienie od P. Bogá przez cudá rożne / á známienite.

Ferus.

Kompás słoneczny.

Sędźia vrzędnik iaki?

Násláduymy Męża tego przebłogosłáwionego w cnotách / y zárliwey Krzyżá JEZVSOWEGO miłośći. Niech

będźie krzyż / zábáwa / pociecha / obrona / pobudka náß do miłości Bożey / y dobrych niebá godnych posłepkow. Symboliſtá ieden chcąc vkazáć że krzyż Chryſtuſow zaſtánowił gniew Boży / y ieſt iákoby terminem zapálczywości iego / bo ná krzyżu przez Synà ſwego Bog ieſt poiednány / y vbłagány / námálowawßy krzyż nápiſał. Non vltra iraſcar. *Nie będę ſię dáley gniewał.* Nie podobna rzecz iáko Koroná Polſka / ma ná ſie P. Bogá rozgniewánego / wßyſtkiemi plagámi karze nas ſpráwiedliwość ieg / powietrzem / powodźiámi / nieurodzáiem / woyna nieprzyiacielſka / á czego P. vchoway y domowa. Nie máß miedzy ſtanámi zgody / nie máß konfidencyey / ponfátości / ále márne iákieś y niepotrzebne ſuſpicye / ludźi hárdych / nieſpokoynych fákcye. A lud vbogi cierpi / z nedzniony vtrapiony / nieſłychánemi iákich y w pogánſtwie nie máß exákcyámi / tyránſkiemi chlebámi wyniſczony / vmiera / á Polſka przez złe y wichrowáte ludźie do grobu ſie y oſtátniey zguby gotuie. Proſmy P. Bogá przez krzyż namilßego Synaczká iego. Ne iraſcatur amplius, áby gniew ſwoy zátrzymał. Wziawßy z ſoba tego ſługę Bożego / Miłośniká ś. Krzyżá / błagaymy zá pálczywość Páńſka / zebrzac pokornie / áby te plagi od nas miłośćiwie oddalił / áby zbożom / vrodzáiom polnym pobłogoſłáwił / áby ſtanom koronnym zgodę / iedność á nimußow dáć raczył / y te żołnierſkie hálásy / zwiaſki y zámießánia vſpokoił / á dał im / y ſtanowi wßyſtkiemu Ryczerſkiemu / pámiętáć ná Piotrá ś. náukę. Deum timete, Regem honorificate. *Bogá ſię boyćie, Krolá ßánuyćie,*

Vilaua.

Krzyż terminem gniewu Bożego.

1. Petr. 2.

A MEN.

KAZA-

KAZANIE PIERWSZE.

NA DZIEN SWIĄTECZNY.

Paracletus Spiritus S. docebit vos omnia, & ſuggeret vobis omnia, *Ioan. 14.*

Poćieſzyćiel Duch Swiety náuczy was wſzyſtkiego, y poda wam wſzyſtko.

Factus eſt repente de cœlo ſonus, tanquam aduenientis Spiritus vehementis, *Act: 2.*

Stał ſie znagłá z niebá ſzum, iákoby przychodzacego wiátru gwałtownego.

NIewiem áby człowiekowi w droge zwłaſczá dáleka idacemu / było co potrzebnieyſzego iáko Wiátr łáſkáwy y miły Pobożni Słuch: Jeśli wſiada ná ſzerokie y niebeśpieczne morze / á czegoz bárziey prágnie? czego teſkliwiey wyglada? czego wiecey zaglom ſwoim życzy? iáko dobrego / fortunnego wiátru? V Láponow ktorzy w dálekich pułnocnych mieſzkáia kráiách / że morze do poiázdow ieſt niebeśpieczne / bywáły iedne kramy / gdzie z pewnego z diabłámi / ktorzy tám iáko y v Finow ſłuża kontráktu / przedawano wiátry w rzemiennych wezełkách rożne napiſy máiacych: kiedy ktory ku-

Wiátr podróżnemu potrzebny.

Olaus Magnus lib: 3. c: 16.

V Laponow wiátry przedawáno.

piec przyszedł kupowáć / ieśli żądał wiátru zachodniego / dawano mu wezełek z napisem zachodu / ieśli wschodniego z napisem wschodu / ktory gdy ná morzu rozwiezował / miewał ieśli P. Bog dopuszczał wiátr táki iáki mu był potrzebny. Wiec ieśli też człowiek ma iáką droge lądem / osobliwie pod czás gorącego látá / czegoż on bárziey prágnie iáko chłodneg wiátru? spytayćie pątnikow ktorzy świete náwiedzáią mieyscá / aza im nie milszy wiátrek chłodno powiewáiący / áni żeli flászá winá bynalepszego? Nuż y zimie gdy nawiększe pánuią pluty y niepogody / czego bárziey wędrownik wygląda y życzy / iáko mroźney trámontány / zimnego pułnocnego wiátru / áby chmurne obłoki rozpędził / błotá ściągnął / drogi wysuszył. Lecz y ná woynách / a za nie zá iedno szczęśćie y wielki Boski fawor poczytáią Hetmáni / kiedy powstánie wiátr nieprzyiaćiołom w oczy / y kurzáwe spráwuiąc mieszá niemi / y wstępnego swobodnego przeszkadza boiu? Tákiego szczęśćia doznał Theodozyusz Cesarz walcząc z Eugeniuszem tyrannem Rzymskim / ták mu P. Bog zá przyczyną ś. Janá Báptysty pobłogosłáwił / że ledwie vszykował woysko / áż srogi wiátr powstánie ná lud Eugeniuszá / ktory nie tylo zołnierzom oczy záprószał / ále y poćiski y drzewcá y strzelbe odbiiał / o czym Claudian.

Ná woynie wiátr potrzebny.

Baroni: in Anno 364

Claudian:

O nimium dilecte Deo, cui militat æther
Et coniurati veniunt ad classica venti!

A my. *O Bogu vlubiony zá ktorym woiuie*
Niebo sámo, gdy wiátry y burze spráwuie!

Podobney fortuny záżywáią dziś z wysokiego niebá / święći Apostołowie / náznáczeni będąc ná dáleką / á niebespieczną po szerokim tego świátá Oceánie náwigácyą biorą dniá dźiśieyszeg z kramow niebieskich cudowny ieden wężeł / w ktorym są wszystkie szczęśliwe wiátry y fortunne powody.

Wężeł

Wężeł ktorym ſię z wiecznośći Bog Oćiec y z Synem ſwym wiąże / Nexum Patris & Filij, DVCHA S. trzećią w Boſtwie oſobe / iſtotna miłość Oycá y Synà / rownego w náturze obiemá / od obu pochodzącego / drogiego poćießyćielá y pedágogá. Paracletus Spiritus S. docebit vos omnia. *Poćießyćiel Duch S. náuczy nas wßyſtkiego.* Prawdá że to trudna y prácowita náwigácya / prawdá że na tey drodze wielkie złośliwych ſerc ognie y zapały ná wás bić beda / że ćiężkie ze wßad perſekucye ná was náſtapią. Ale oto mácie wiátr ſzczeſliwy z niebá. Factus eſt repente de cælo ſonus &c. Mácie Duchá ś. ktory w tey niebeſpiecznej náwigácyey bedźie wáßym dyrektorem y przewodnikiem / docebit vos omnia, Miſſ: Rom: w ſrogich vpałach bedźie ochłoda / in æſtu temperies, w ſálách y burzách bedźie poćiecha / in labore requies. Záiſte ná tákie ſzcześćie vczniow Páńſkich pátrząc / może káżdemu mowić.

Onimium dilecte Deo cui militat æther
Et coniurati veniunt ad claſſica venti,
O Bogu vlubiony, zá ktorym woiuie
Niebo ſámo, gdy wiátry y burze ſprávuie.

Chce mowić ná dźiśieyßym kázániu o tym świętym y Boſkim wietrze y vkáże láſkom wáßym / że iáko wiátr potrzebny ieſt świátu / ták Duch ś. kośćiołowi y káżdemu wiernemu. Do mowienia potrzebá wiátru / á ten zwykł wpadáć do domu drzwiami ábo oknem. W domu Bożym ieſteśmy ktorego drzwiámi ieſt namiłßy JEZVS. Ego ſum oſtium. Ioan: 10 Hymn: Eccl: á oknem Náświetßa Pánná. Cæli feneſtra facta es. Nadroßły Zbáwićielu otworz troche boku twoiego. Máteko Náświetßa vchyl niebieſkiego okná / niech nás powiewa łáſki wáßey zbáwienny wietrzyk / ábyśmy o tym Boſkim ná Apoſtoły dźiś ſpuſzonym wietrze pożytecznie mowić y ſłuchać mogli.

Nie rozu-

Nie rozumieycie áby bez przyczyny Bog wßechmogacy / zesłał ná Apostoły Duchá ś. w ßumieiacym wietrze. Factus est repente de cælo sonus, tanquam aduenientis spiritus vehementis. Chćiał vkazáć / że co wiátr spráwuie ná świećie / to Duch ś. w kośćiele; iáko wiátr potrzebny iest świátu / ták Duch ś. kośćiołowi y káżdemu wiernemu. Trudna iest rzecz do wyrozumienia / y bárzo w sobie dźiwna wiátr / słyßemy go / czuiemy ßum / impet iego / á nie wiemy doßkonále zkąd wypada / dokąd wpada; y przeto Psalmiśtá ś. powiedźiał / że wiátry z Boskiego skárbu iákoś wychodzą. Producit ventos de thesauris suis. *Wydáie wiátry z skárbow swoich.* iáko rzeczy drogie / subtelne. Ale y Zbáwiciel mowił Nikodemowi. Spiritus vbi vult spirat, & vocem eius audis, sed nescis vnde veniat, aut quo vadat. *Duch, wiátr, gdźie chce wieie, y głos iego słyßyß, ále nie wieß zkąd przychodźi, y dokąd idźie* A pochodzenie Ducha ś. aza nietrudne do poiećia y zrozumienia? Pytał raz Apostoł Ephezyánow; ieśli Ducha ś. przyieli? Si Spiritum Sanctum accepistis? A oni powiedźieli / nie tylo żebyśmy go przyiąć mieli / ále nie słyßeliśmy náwet o nim ieśli iest / y co iest / á cożbyśmy go przyiąć mieli? Sed neq; si Spiritus est audiuimus? My záś Kátholicy z łáski Bożey wiemy że iest / wiemy y co iest. Jest trzećia w Bostwie osobá / Bog práwy / iedno z Oycem y Synem / miłośćia istotna obudwu / rowny w náturze obiemá / pochodzący od obudwu; tym od nich rożny / że od nich pochodźi / nie oni od niego; tym od Syná rożny / że od niego pochodźi / á Syn od niego nic / że Syn Synem á on nie Synem ácz tey nátury co Syn. Syn Słowem / á on nie Słowem / ále Miłośćia. Syn rodzony / vrodzony / á on nie rodzony / ále pochodzący. Non genitus, sed procedens.

Duch ś. czemu posłany z wiátrem.

Pierwßa przyczyná,

Psal: 174.

Ioan: 3

Act: 16

Duch S. Co iest?

Symb: Atha:

A czemuż to pochodzenie Ducha ś. nie iest rodzeniem?

czemu

czemu y on nie iest Synem / ponieważ tey iest nátury co Syn / tákże Deus de Deo, Bog z Bogá? To iuż trudna do zrozumienia / y ś. Augustyn choć ták wysokiego y bystrego dowćipu poiać tego niemogł / bo dysputuiąc contra Maximinum ták mowił. Quæris à me si de substantia Patris est Filius, de substantia Patris est Spiritus S. cur vnus Filius, alius non? Ecce respõdeo, siue capias, siue non capias, de Patre est Filius, de Patre est Spiritus S. sed ille genitus, iste procedẽs Quid autẽ inter nasci & procedere interſit (de illa excellẽtiſſima natura loquens) explicare quis poteſt? Diſtinguere inter hanc generationem, & illam proceſſionem neſcio, non valeo, non ſufficio. *Pytaß mię ieśli z ſubſtáncyey Oycá iest Syn, z ſubſtáncyey Oycá iest Duch ś. czemu ieden Synem, á drugi nie? oto odpowiádam, lubo poymuieß, lubo nie poymuieß, z Oycá iest Syn, z Oycá iest Duch ś. ále on rodzony, ten pochodzący. A coby zá rożność byłá między rodzeniem á pochodzeniem, (o náturze oney nazacnieyßey mowiąc) zrozumieć y wymowić kto może? dáć rożność między onym rodzeniem á tym pochodzeniem nieumiem, niemogę, niepodołam.* Doktor Anyelſki dáie te rożności rácya. Słowo przedwieczne iest Synem / bo idąc z Oycowſkiego rozumu ktory iest aſſimilatiuus obiecti, mocą pochodzenia swego / ex vi proceſſionis, vt proceſſio per intellectum eſt, ma to że iest podobne Oycu y Syn prawdźiwy; á záś Duch ś. z miłości Oycá y Synà pochodząc / ztąd iest Bogiem że z Bogá idźie / á nie ztąd że z miłości idźie. Ale te ſubtelności ßkołom zoſtawmy / á dálßze w Duchu ś. wiátru ánálogię y podobieńſtwá vpátrzmy.

S. Aug: cont. Maximin.

S. Thom. 1. p. q. 27. a. 4.

Swiát ten w ktorym mießkamy złożony iest że czterech elementow / ktore ſą ogień / wiátr / wodá / yźiemiá. A gdy wtory element zowie wiátrem / nie ieſtem tey opinicy że ventus eſt aer commotus, iáko niektorzy rozumieli / ále powie-

Pochodzenie Duchá ś. czemu nie iest rodzeniem.

Elementa cztery na świecie.

trze zowie wiátrem wedle pospolitego ludzi rozumienia.

Wiátr náużytecznieyszy człowiekowi

Wszystkie te cztery elementá są bárzo pożyteczne człowiekowi / y bez nich żyć trudno / żaden iednák nie iest ták wygodny y vżyteczny ludziom iáko Wiátr. Ziemiá mátka iest nászą / bo nas dźwiga / żywi / ále nie káżdemu zeydźie sie mieć káwálcá ziemie / pusty grunt w mieśćie ieśli chcesz ośieść / muśisz go dobrze zápłáćić / osiadszy czyńszowáć z niego / poborowáć / simplowáć / coż to wiedźieć? sztuki role v nas w Polscze y za pieniadze nie káżdy może dostáć / odieto nie dawno konstytucya Seymowa te wolność kupowánia ziemskich dobr kośćiołom; á iáko też tá konstytucya generałem mimo Breue Apostolicum stánełá / ták / kto czásy poráchuie / Polska vbożeć y niszczeć poczełá. A woda lubo dźiwnie pożyteczny element / iednák vżywanie iey z praca y kosztem przychodźi; nieboże Miesczánku / iesli niechcesz do Wisły po wode furowáć / ále iey wcześnie z fontan y skrzyń záżywáć / muśisz płáćić wodne / á náwet iuż iey y kośćiołom zayzrza / y ná nas Duchowne y pásterze swoie o wodne po ratuszách wołáia. Nuż y ogień / áza człowiek ma záwsze ná doredźiu? áża poń nie muśi czesto do sąśiádá biegáć? áżá nie muśi cudzego ogniá nie raz záżywáć. Sam wiátr nałáskáwiey sie z ludźmi obchodźi / nie trzebá go kupowáć iáko ziemie; nie trzebá opłácáć iáko wody; nie trzebá szukáć po domách iáko ogniá / káżdemu wolne iest vżywánie iego. Ná inne elementá może mieć człowiek własność y práwo pewne / może mowić / moiá to ziemiá / moia to wodá / moy to ogień; ále o wietrze nie może mowić / moy to wiátr / bo wszystkim rowno iest do vżywániá dány od P. Bogá / żaden go drugiemu nie może odiać / áni sobie przywłasczyć / ták go záżywa vbogi iáko y bogáty / ták Pan iáko y nedzarz / ták szláchćic iáko y kmiotek iego.

Powiedz-

Powiedzćie mi / czemu wiec vbogi chłopek / przed Páná zwłaſzczá ſurowego przyſzedſzy / mowe iákoby tráći / śmiele potrzeby ſwoiey powiedźieć nie może / ále wſzyſtek drży y słowá przełyka? Nátchnał przyczyne Mędrzec. Diſrumpet illos inflatos, á Jánſenius przydáie vento. *Rozerwie ie nádęte wiátrem.* Czemuż to Sálomon oſtre y ſurowe pány náżywa odete wiátrem by mácherzyny iákie? Neoteryk ieden ták o tym dyſzkurruie. Cztery elementá iákom rzekł / ſtworzył P. Bog ná wygode ludźiom; że trzech wiecey máią Pánowie á niż vbodzy; á we czwartym ſą rowni ſobie. Z Elementu źiemie wiecey ma dáleko Pan á niż vbogi; bo Pan ma wioſki / folwárki / ogrody: á vbogi zá żywotá komorą ſie tłucze / cudze kąty poćiera / po śmierći ledwie trzech łokći źiemie na Cmyntarzu ábo gdźie v Bożey męki doſtánie. Woda nie rownie tákże ſą podźieleni / bo Pan ma to rzeki / to ieziorá / to ſtáwy dáleko rozlane; nuż w domu ſtudnie / fontány / á vbogi gdźie garczkiem nábráć może / to iego. Nuż y ogniá wiecey dáleko v Pánow / kuchnie wielkie / izby geſte / wiec w nich y kominy / y do ſtołu faierki / á vbogi ieśli gdźie w śmiećiách trzaſke wyzbiera / ábo troche wagli w garnek wyzebrze / to iego izbá y kuchnia. Wiátru tylo ſámego iednáko y zárowno máią / bo nie wiecey go Pánu do tchnienia y oddechu trzebá / á niż vbogim / iednákoż go vżywáią práwie pod iedną miárą. Co widząc ſurowy Pan / że mu w tym chłop proſty ieſt rowny / obaczywſzy przed ſobą chłopká / wzdyma ſie y tchnie ſporo / y ták chłopkowi wiátru vymuie / że go do mowy nie wiele ma / záczym drżąc mowi / y potrzeby ſwoiey dla ſkapośći odietego ſobie wiátru porzadnie przełożyć nie może. Iż tedy ze czterech elementów ſam wiátr naprzychylnieyſzy ieſt człowiekowi / y z nim nałáſkáwiey ſie obchodźi / y wſzyſtkim iednáko

Czemu chłopek drży przed Pánem? Sap. 4.

Auend.

Wiátru nie więcey ma Pan niż chłopek,

służy/ rozumiem iż Zbáwiciel zesłał ná Apostoły Ducha ś w Wietrze/ áby wyráził przymiot Duchá świętego/ y oświadczył niewymowną ku nam iego przychylność/ łáskáwość y Dobroć.

Chcećie wiedźieć/ iáka iest miłość/ iáka łáskáwość ku ludźiom tey trzećiey w Bostwie Osoby? wspomnićie ná onych trzech gośćiow wielkiego Pátriárchy Abráámá. Przyszedł do niego w Osobie trzech Anyołow Bog w Troycy iedyny. Apparuerunt ei tres viri stantes prope eum. *Pokazáli mu się trzey mężowie trzy Osoby stoiące wedle niego.* Że to była Troyca Przenaświętsza znać z pisma/ bo obaczywszy te Osoby Abram/ pokłon im niski oddawszy/ Adorauit in terram, rzecze. Domine si inueni gratiam in oculis tuis, ne transeas seruum tuum, *Pánie ieślim nálazł łáskę w oczách twoich, nie miiay sługi twego.* Tres vidit & vnum adorauit, mowi ś. Ambrozy. *Trzech widźiał, trzy Osoby, á iednemu się pokłonił,* bo trzy Osoby/ á ieden Bog. Szedł ná ten czás Pan Bog karáć Sodome y Gomorre/ palić niezbożne one miásta siárką y smołą/ bo tak Abráámowi mowił. Clamor Sodomorum & Gomorrhæ multiplicatus est, & peccatum eorum aggrauatum est nimis, Descendam & videbo, vtrum sermonem qui venit ad me opere compleuerint. *Krzyk Sodomy y Gomorrhy zágęścił się, y złość ich zbyt ociężáłá. Zstąpię á obaczę ieśli krzyk ktory przyszedł do mnie skutkiem wykonáli.* Trzy Osoby Boskie v Abráámá były/ wszystkie trzy z domu od niego wyszły/ á gdy przyszło miástá one niezbożne karáć/ powiáda pismo ś./ że nie przyszły do Sodomy ieno dwie Osobie w postáći Anyołow. Venerunt duo Angeli Sodomam vespere. A trzećia Osobá kedy? gdźie pozostałá? czemu z drugiemi nád te bezbożne miástá nie przyszłá? Wiecie ktorey Osoby nie dostawało? Twierdzą niektorzy

Gen. 18.

Łáskáwość Duchá ś.

S. Ambros.

Gen 19.

ktorzy Doktorowie/ iż Duchá ś. kiedy Abram Páná Bogá częstował były wszystkie trzy naświetsze Osoby/ Oćiec/ Syn/ y Duch ś. kiedy tárgował ták długo z Pánem o wybáwienie Sodomy/ były tákże wszystkie trzy; á gdy przyszło palić/ karáć one miástá/ Venerunt duo, dwie tylko Osoby przyszły Oćiec y Syn: Duch ś. pozostał/ nie żeby kará oná dźiać sie miáłá bez niego/ bo Opera Trinitatis ad extra sunt indiuisa, iáko vczą Theologowie/ ále chćiał vkazáć Duch ś. áffekt swoy łáskáwy ku ludźiom/ że iáko poćieszyćiel ná zgubę nászę nie rad pátrzy: iáko Wiátr wszystkim iest vżyteczny; ták on radby káżdemu łáski poćiech swoich vdźielił: iáko wiátr spolny iest bogátemu y vbogiemu/ y nie wiecey służy pánu á niż kmiotkowi/ ták y Duch ś. nie gárdźi y napodleyszym/ á iáko miłość istotna chćiałby pozyskáć y nagorszego.

Duch ś. nie był przy karániu Sodomy

Nadobną rzecz mamy w Historyách. W Páryzu młodźieniec ieden swowolnie żyiąc/ záchorzawszy ćiężko/ myśląc o przeszłych swych złośćiách wpadł w desperácyą y mánią táką/ że sie niechćiał spowiádáć/ powiádáiąc żem potępiony/ áni zbáwion byc mogę. Brát iego rodzony prośił zań pilno P. Bogá/ osobliwie Duchá ś. áby go łáską swą oświećił/ y dał zá grzechy záłowáć. Nocy iedney vkazał sie onemu choremu Bog Oćieć z przesliczną twarzą/ z sędźiwym włosem/ y rzecze mu surowo. Tákeś niecnotliwie żył ná świećie/ a iescze desperuiesz w miłośierdźiu moim/ á toż go nie naydźiesz. Ráno przyidźie do niego brát/ vpomina do Spowiedźi/ on powie; prożno mie vpominasz/ vkazał mi sie tey nocy P. Bog w postáći stárey/ sędźiwey/ y powiedźiał mi/ że nie naydę miłośierdźia iego. A on mu rzecze; Nie wątp nic Bráćie namilszy. Jest w Bostwie druga osobá Syn/ ktory zá nas ćierpiał/ á Oycá snádno

Hist: Gall.

vbłaga / do niego ſie vćiekay / ia też zá toba modlić ſie bede. Drugiey nocy vkaże ſie mu Bog Syn z krzyzem / tákiż właśnie ná twarzy iáko y Oćiec / y rzecze ſurowo. Y żyłeś ſwowolnie y pokutowáć niechceſz / otoſz nie naydźieſz łáſki moiey. Powie to widzenie Brátu / przydáiac że ia nie moge być zbáwion. A brát mu rzecze. Nie watp bynamniey bráćie kochány. Jeſt ieſcze trzećia oſobá Duch ś. ktory ieſt miłośćią iſtotną / ktory ſercá oźiebłe rozgrzewa y ſmutne ćieſzy / Conſolator optimus, iemu ſie polecay / w nim miey mocną vfność. Y weſtchnał naboznie y ſerdecznie do Duchá ś. Potym wnocy vkaże ſie mu Duch ś. ślicznego ná rámionách máiąc gołąbká / tákieyże twarzy iáko Oćiec y Syn / y łágodnie rzecze do niego. Ponieważ miałes nádźieie we mnie / átoż ći dáie łáſke moie / że bedźieſz zbáwion / y w doſtateczney pokućie z tego świátá zeydźieſz / y ták zá onym do Duchá ś. weſtchnieniem ſpowiedź vczynił / y w łáſce Bożey dokonczył. Atoż nie darmo Zbáwiciel poſyła Duchá ś. pod oſobą wiátru / bo ieśli wiátr ze wſzyſtkich elementow nałáſkáwiey ſie z człowiekiem obchodźi; y Duch świety ieſt ſzczerą miłośćią / y łáſkáwośćią; ieśli wiátr wſzyſtkim ieſt ſpolny / bogátemu y vbogiemu / y Duch ś. nikomu łáſk ſwoich nie vmyka / ále radby niemi káżdego oświećił.

Miſſ. Rom.

Duch ś. wybáwia człowieká z deſperácyey y mániey.

Druga przyczyná.

Ma to ieſzcze oſobliwego wiátr / że człowiekowi do tchnienia y mowy ſłuży / bez wiátru niepodobna mowić / gdyby Pan Bog zniosł ten wiátr / ktory co dźien w ſie bierzemy / á vczynił inanitatem & vacuum, nie mogłby człowiek geby náwet otworzyć. Podobny effekt czyni w nas trzećia z Boſtwá Oſobá Duch ś. Słuchayćie co mowi Apoſtoł. Nemo poteſt dicere Dominus JESVS, niſi in Spiritu Sancto. *Zaden nie może wymowić Pan IEZVS, ieno przez Duchá ś.?*

In vacuo mowićby trudno

1. Cor. 12.

Duchá ś.? A ktoż ießcze w ſtárym zakonie mowił przez Proroki / ieno Duch ś.: kto gromił Pháráony przez Moyzeße / Saulow przez Sámuele / Dawidy przez Nathány / Achábby przez Heliaße / ieno Duch ś.: kto wycwiczył Apoſtoły / że z onych rybakow proſtych ſtáli ſie wielkiemi świáta káznodźieiámi / tyśiacámi pogáńſtwá iednym kazániem náwracáiacemi / ieno Duch ś.: W głos o tym Grzegorz ś. Implet Cytharædum puerum & Pſalmiſtam facit. Implet paſtorem armentarium, & Prophetam facit. Implet abſtinentem puerum, & iudicem ſenum facit. Implet piſcatorem, & facit prædicatorem. Implet perſecutorem, & Doctorem gentium facit. Implet publicanum, & Euangeliſtam facit. O qualis eſt artifex iſte Spiritus; mox vt tetigit mentem, docet, ſolumq; tetigiſſe, docuiſſe eſt. *Nápełnia Cytryſtę chłopcá y Pſalmiſtá czyni. Nápełnia Páſterzá trzod y Prorokiem czyni. Nápełnia nyſtrzemięźliwe chłopię, y ſędźią ſtárcow czyni. Nápełnia rybaká, y káznodźieią czyni. Nápełnia prześládowcę kośćioła, y Doktorem narodow czyni. Nápełnia celniká, y czyni Euángeliſtá. O iáki to Miſtrz z Duchá ś., iáko tylo rozumu tknie, záraz náucza, tknąć iemu wyuczyć ieſt.* S. Lucya Pánieńká poimána o wiáre Chryſtuſowa / gdy przed Stároſtą Páſchálnym / zbyt goraco przeciw Pogáńſkim diſkurrowáłá biedom / á wiáre Kátholicka y náuke Chryſtuſá P. bárzo wynoſiłá / rzecze iey Stároſtá. Siłá to mowiß dźieweczko / vſtáno te dyſkurſy kiedy náſtapią rozgi. á oná co: pełna Duchá ś. odpowie. Dei ſeruis verba deeſſe non poſſunt, quibus à Chriſto Domino dictum eſt: Cum ſteteritis ante reges & præſides, nolite cogitare quomodo aut quid loquamini, dabitur enim vobis in illa hora quid loquamini, non enim vos eſtis qui loquimini, ſed Spiritus S. qui loquitur in vobis. *Sługom Bożym na ſłowách zchodźić nie może, ktorym od Chryſtuſá P. rzeczono.*

S. Greg. Hom. 30. in Euang.

Breu: Rom.

Lucya ś. mowna z Ducha ś.

Gdy ſtánie-

Gdy ſtániećie przed krolámi y ſtároſtámi, nie myślćie iáko y cobyśćie mowili, bo dádzą wam wtę godźinę cobyśćie mowili, nie ny áboviem ieſteśćie co mowićie, ále DVCH *ś. ktory przez was mowi.*

Iedná wiárá po świećie v Kátolikow bo ieden Miſtrz

Ztąd pochodźi że wiárá ś: Kátholicka iedná ieſt po wßyſtkim świecie; lubo ináczey Kátolicy mowią w Polſzcze/ ináczey w Niemczech/ ináczey w Hißpániey/ w Fráncyey/ w Włoſkiey źiemi/ ináczey ná nowym świećie/ przećie w ártykułách wiáry/ w piſmá ś. wykładách/ co do iſtoty iego y prawdy należy/ zgodni ſą/ y wßyſcy iednáko wierzą/ iednáko o P. Bogu/ o Sákrámentách mowią; tákże śiedm Sákrámentow wyznawa kátolik w Polſzcze/ iáko y w Hißpániey/ w Fráncyey/ y głębokich Indyách/ bo iednego tylo Miſtrzá mamy/ iednego direktorá/ iednego pedágogá/ Duchá ś. ktory przez nas mowi/ y prawdy nieomylney náucza/ y kto tego Miſtrzá nie ſłucha/ kto w ſobie tego Wiátru nie ma/ ábo mowić nie vmie/ ábo źle/ opácznie/ niezgodnie mowi.

Niezgodá Heretykow koło Wiáry.

Pátrzćie ná ſroga rożność miedzy Heretykámi/ iáko rozmáićie piſmo ś. tłumácza/ iáko o liczbie Sákrámentow wielkie miedzy ſobą niezgody máią. Weźmićie iedno Słowo Chryſtuſá P. ktorym ná oſtátniey wieczerzy chleb poświećił ná Ciáło ſwoie świete. Hoc eſt Corpus meum. *To ieſt Ciáło moie.* Spytayże kátolikà w Polſzcze/ iáko rozumie te ſłowá: odpowie ták iáko brzmią/ iż to co ieſt pod oſobámi chlebá/ ieſt właſne/ rzetelne Ciáło Chryſtuſowe. Spytay kátolikà w Niemczech/ gdźie wiárá Rzymſka kwitnie/ tákże odpowie iáko y Polak. Spytay kátolikà w Fráncyey. Indyáná odległego; káżdy odpowie/ że to co pod oſobámi chlebá ieſt/ Ciáło właſne Chryſtuſowe ieſt. A Heretycy o iáko rozmáićie te ſłowá biorą: iáko ie wedle ſenſu

swego

swego rożnie tłumáczą? Sam Luter powiáda / że zá czásu iego dźieśieć wykładow było tych słow Páńskich. á Roku 1577. wyszłá do druku iedna ksiąszká / ktora wylicza dwieśćie Heretyckich expośicyey około tych słow / á wszystko rożnych; bo ináczey ie tłumáczy Luter / ináczey Kálwin / ináczey Cárolstádius / ináczey Zwingliusz / ináczey Bucer. Luter mowi; ten chleb iest Ciałem moim / y ták substáncya chlebá mieszá z Ciałem Páńskim. Kálwin zás mowi. To iest figurá / znák Ciáła mego. Hoc significat Corpus meum. Cárolstádius. Hic sedet Corpus meum. tu śiedźi Ciáło moie / y powiáda że mu ten wykład z niebá przyniesiono / o co mu Luter srodze łáie / lib. contra cælestes Prophetas. Zkądże miedzy niemi tákie Sekty? tákie rożnośći? Ztąd / że nie máią tego niebieskiego wiátru Duchá s. ktory Kátolikow szczerey prawdy náucza / y wielka w nich iednośc koło wiáry świętey sprawuie.

Wiec y ten nie máły pożytek odnośiemy z Wiátrow / że nam powietrze wieniem swoim przecieráią y czyszcą; Wody stoiące w ieziorách / stáwách y morzu prętko by sie w śmierdły / gdy by ich wiátry nie poruszały; y ztąd nápisał ieden o nich. Seruantur motu. *Záchowuią śię wiátrámi.* á stáry Poetá Rzymski. - - Capiunt vitium, ni moueantur aquæ.

Trzećia przyczyná. Wiátry wodę czyszcą y powietrze. Ares. Ouid.

Z dla tego Krolowie y wielcy Pánowie / zákładaiąc Miásta / záwsze vpátruią mieyscá / ábo pągorkámi wyniosłe / ábo rzekámi otoczone / y ná tákich pospolicie miásta funduią / ábyż z gor y z wod zdrowe mieiwały wiátry. To pewnie vważał y Kázimirz Wielki Krol Polski / funduiąc to miásto od swego imienia Kázmierz názwáne / nalazłszy ná tym mieyscu Naświętszy Sákrament w kośćiele wszystkich Swietych Krákowskim z Monstráncya mosiądzowa vkradziony / założywszy (lubo nie skończywszy / bo to stoń-

Kázmierz miásto pięknie záłożone.

czenie Władysławowi Wtoremu y Kazmierzowi Trzećiemu Krolom Wielkim P. Bog (przeznaczył) ten wspaniały Kosciol kosztem wielkim / przekopał Wisłe / y koło miastá obwiodł / abyscie z bieżącey wody zdrowych zażywali wiátrow y wszelákich plugastw spadki mieli sposobne.

Hist. Hisp.

Carolus V. troie P. upá[illegible] w Miastach.

Wielki y swiatobliwością y rożnemi zwyćiestwy Carolus V. Cesarz y Krol Hiszpański / lustruiąc miasta państwá swoiego / powiadał że w nich chćiał sie przypatrowáć trzemá literom / troiákiemu P. Coby zacz był w ktorym mieście Pastor, Pásterz / iesli nie tylo słowem / ale y żyćiem pobożnym Owieczki karmi / ieśli w kośćiele porządek miłuie y chowa; Coby zacz był Præceptor, iesli przystoyne młodźi czwiczenie dáie; á potym coby zacz był Prætor, Vrząd / Stárosta / Burmistrz / iesli spráwiedliwośći przestrzega / dobro pospolite miłuie / porządek miásta iesli dobry prowádźi. Gdyby Krol J. M. Pan nász M. ktoremu Pánie Boże szczęśliwą posli godźinę / chćiał to miásto przez Commissarze swoie lustrowáć / niewiem coby o pierwszych dwu PP. mowili. Co do trzećiego do Prætorium należy / życzę miastu temu iáko ma zalecenie z Kátoliká Fundatorá / z pieknego osádzenia y położenia / aby też odniosło pochwałe z dobrego porządku / z pilnego dozoru / z ochędostwá vlic / z vprzątania kánáłow / żebyśćie przy łasce Bożey / á tákich od wody y wiatrow wygodach / iáko nalepszego záżywali zdrowia. Chędożą tedy y przećieráią wiátry powietrze ná ktorym żyiemy / czyszczą ie y wianem swoim poleruią. A Duch ś. ktorego dźiś Zbawićiel w osobie wiatru Apostołom posyła / áża dárámi inspirácyámi swemi nieczyśći serc nászych? Vważćie Dawidá / widząc iáko miał serce brzytkiemi záplugáwione grzechámi / otworzywszy przez surową pokutę y gorącą modlitwę vstá swe / wymogł Duchá ś.

chá ś. Os meum aperui & attraxi Spiritum. A wiećież iáki effekt tego świetego wiátru? Exitus aquarum deduxerunt oculi mei, serce y sumnienie iego ták odmienił Duch ś. że wszystko plugástwo / przez oczy iáko przez iákie kánały wypárł / y dziwney sumnienia czystośći dostapił. Psal. 118.

Godna wiedzenia Historya v Bároniuszá. Zá Viktorá II Pápiezá / wielce sie byłá miedzy duchownemi osobliwie w Fránciey Simonia zágeśćiłá / wziawszy o tym wiádomość Oćiec ś. wypráwił Hildebránda Archidyákoná / áby w Diecezyey Lugdunskiey Synod złożył / inquisicya de Simoniacis vczyńił / y złemu temu zábieżał. Ná tym Synodźie pokazáło sie ná sámego Arcybiskupá Lugdunskiego / że nie z Duchá ś. ále Simoniacè ná te godność wstapił / gdy tego mocno negował / rzecze mu Legat Papieski / niech P. Bog pokaże iáká twoiá promocya / ieśliś porzadnie / nie zá ámbicya / nie zá kupno tey Infuły dostał / mow / Gloria Patri & Filio & Spiritui Sancto. *Chwałá Oycu y Synowi y Duchowi ś.* Rzecze ow y mowi Gloria Patri & Filio, *Chwałá Oycu y Synowi*; ale daley nie mogł postapić. Woła nan Legat / dáleyże / powtorz / mow znowu / Gloria Patri & Filio & Spiritui Sancto. zácznie ow Gloria Patri & Filio, y vstał / Spiritui Sancto nie mogł żádnym sposobem Ducha ś. wymowić. Widzac Boski Sad nád soba / vpadł do nog Legatá / y wyznał że nie był powołany z Ducha s. że sie przymieszałá ámbicyá y symonia. Co gdy drudzy obaczyli / przestrászeni srodze poczeli bład swoy vznawáć / beneficia składáć / że ná onym Synodźie 45 rożnych Prælatur rezygnowanych było / y tá bezecna chćiwość y ámbicya zá łaska Boza zniesiona. A ktoż to spráwił? kto te ámbicya z kośćioła Páńskieg wyrzućił? kto beneficia kośćielne z tey wády oczyśćił / ieno ten świety wiátr / trzećia w Bostwie osobá DVCH świety?

Baron. ad annum 1055.

Simoniacus nie może wymowić Spiritui Sancto.

A ty Kátoliku / kiedy boiaźń Boska z serca zrzućiwszy / w brzytka grzechow káluze zábrniesz / y w niey serce vtopione trzymasz / á iednák pod czás ná sumnieniu iákieś trwogi y kompunkcye vczuwasz / y nie kiedy iákimśi zalem wzruszony westchniesz / co rozumiesz kto to spráwuie? Nie kto inny ieno Duch ś. ktory iáko wiátr zbáwienny drze sie do sercá twego / áby káluze grzechow w ktorych leżysz ogniem miłośći Bożey w sercu twoim wznieconym wysuszył / ábo wiec ie hoynemi z oczu twoich przez rzewna pokute wypártemi łżámi zlał / zmył / y serce twoie iáko nalepiey oczyśćił / y buynym w cnoty świete vczynił virydarzem. Takiego niegdy ogrodowi swemu oblubienicá wiátru życzyłá. Surge Aquilo, & veni Auster, perfla hortum meum & fluent aromata illius. *Powstan Aquilo,, y przychodź południowy wietrze, y przewieway moy ogrod, á popłyną kwiáty y wonnośći iego.*

Cant. 4.

Ma tám Páradinus tákie Symbolum- Wiátr ná gorze rozmáićie sie kreći / á pod nim kupá serc ludzkich / ná ktoremi napis. Animis illabere nostris. *Spaday ná sercá násze.* Słyszemy dniá dźiśieyszego że sie nád Wieczernikiem Apostołow wiátr kreći / y mocno szumi. Factus est de cælo sonus, tanquam aduenientis Spiritus vehementis. Widźiemy że Duch ś. ná kształt wiátru wszystkim iest vżyteczny / y darow swoich wszystkim vdźiela. Podnieśmysz sercá násze ku niemu kátolicy moi / prosząc áby nas zbáwiennemi dárow swoich inspiracyami przewiał / y do prawdźiwey wzbudźiwszy pokuty z plugástwá grzechow oczyśćił. Animis illabere nostris.

Paradin.

Nowy ná świećie gośćiu Duchu Przenaświetszy / istotna Bogá Oycá y Syná miłośći / trzećia w Bostwie osobo / Veni, & animis illabere nostris. Przybadź / przybadź / y sercá násze łaską nápełniay niebieską. Imple superna gratia.

Wietrzyku

Wietrzyku zbáwienny / prawdźiwy żywot dáiący / przez wieynas dźielnym duchem y tchnieniem twoim / y oſtygłe á zgołá oźiębłe w ſłużbie Bożey affekty náſze otrzeźwi / rozgrzey / vmocni; á iáko Bogomyſlny Auguſtyn prosił. S. Auguſt. Sanctum ſemper opus in me ſpira, vt cogitem, compelle vt faciam ſuade vt te diligam, confirma me vt te teneam, cuſtodi me ne te perdam. *Swięte dźieło zanoſże we mnie ſprávuy, ábym o tobie myſlił; pobudzay ábym ie czynił; ſpoſabiay ábym cię miłował; vtwierdzay mie ábym cię trzymał; ſtrzez mie ábym cię nie vtráćił.*

AMEN.

KAZANIE WTORE

NA TOZ SWIĘTO.

Paracletus Spiritus S. quem mittet Pater in nomine meo ille vos docebit omnia. *Ioan. 14.*

Apparuerunt illis dispertitæ linguæ, tanquam ignis. seditq; supra singulos eorum, & repleti sunt omnes Spiritu Sancto. *Act. 2.*

Pokázáły sie im podźielone iezyki iáko ogień y vśiádł ná káżdym znich, y nápełnieni sa wszyscy Duchem świetym. w dźieiách Apostolskich. 2.

IEst pospolite miedzy ludźmi przysłowie/ Co z oczu to y z mysli/ co komu zchodźi z oczu/ to y z sercá/ czego kto odbiega/ tego y zapomina. Odszedł Podczászy Pharaonow niewinnego Jozephá w turmie/ wypusczony według wrozki świetego młodźiencá/ przyszedł do pierwszey łáski Páná swoiego/ służy mu y nalewa do stołu/ má dobrą okázyą przypomnieć niewinność Jozephá/ y wnieść zá nim prosbe. Pámietaż o Jozephie? przypomina Pharaonowi niewinność iego? Bynámniey. Co zeszło z oczu/ to y zmyśli y z sercá. Succedentibus prosperis oblitus est interpretis sui. *W powodách sczęśliwych zápomniał wieszczká swego.* Nie

Co z oczu to y z myśli.

Gen. 40.

darmo

dármo powiedźiał s. Bernat. Absentia est amoris nouerca. S. Bernard: serm. 51 in Cant.
Niebytność iest mácochą miłośći. á przed nim Poetá.

Quantum oculis animo tam procul ibit amor.
Iák miłość z oczu schodźi, ták z sercá vbiega. Propert.

Ná dworze iednák nawyżßego Krolá niebá y źiemie / inákßym idą rzeczy trybem. Odßedł kochány Zbawcá vczniow swoich ná źiemi / wźiął go z ich oczu prześliczny obłok / y zaniosł w odległe barzo kráie niebieskie. Nie możemy iednák mowić o nim tego / áby vczniow swoich zápomniał / áby ie zmyśli y z sercá swego wypuśćił / áby odeśćie iego było mácochą miłośći / absentia amoris nouerca; y owßem widźiemy że iest Mátką Miłośći / Mater amoris, bo wstąpiwßy do niebá posyła im istotną swoię y Oycowską Miłość / namilßego w niebytnośći swoiey poćießyćiela / paracleta, Duchá s. trzećią w Bostwie osobę. O witayże / sczęśliwie nowy gośćiu ná źiemi. Witay ogniu Duchowny / ostygłe / lodowáte sercá rozgrzewáiący. Przybyway / przybyway Boski visitatorze.

Veni Creator Spiritus.
Mentes tuorum visita.
Przydź Tworco Duchu rádośći. Białob.
Náwiedź twoich sług wnętrznośći.

sercá ktoreś stworzył / ktore zbáwiennemi pokrzepiaß inspirácyámi náwiedź / y łáskámi niebieskiemi nápełni. Zá trudną rzecz poczytał Sálomon / áby kto mogł w zánádrzu záchowáć ogień. Nunquid potest homo abscondere ignem in sinu suo? Prouerb. 6. Ten zás dźiśieyßy ogień Apostołom posłány z niebá ták łáskáwy iest / że go może bráć śmiele do sercá. Jeśli z ogniem źiemskim / iáko y z wielkimi Pány nie trzebá postępowáć áni z bliská áni zdaleká. Nec propê nec longê. *Z ogniem iáko postępowáć.* Tego zás ogniá świętego táka iest nátura / że kto iest iego Plutarh.

bliżßy / tym

bliżßy / tym ſcześliwßy / kto ſie z nim ściſley łaczy / tym ſie bárziey z Bogiem iednoczy. Bede mowił ná dźiśieyßym kazániu / o tym Ogniu niebieſkim / y pokaże co zá przyczyná / że Syn Boży poſyła Duchá ś. Apoſtołom y wiernym ſwoim w Ogńiu / w iezykách ogniſtych. Apparuerunt ilis diſpartitæ linguæ tanquam ignis. Kiedy wiátr wieie / widźiemy że ogień bierze wiekßy pochop / y bárziey ſie ßerzy. Ztad ieden námálowawßy ogień y wiátry nań powiewáiace / nápiſał. Creſcit ſpirantibus Auſtris. *Szerzy ſię od wiátrow z południá wieiących.* Y w wietrze y w ogniu z ſtepuie z niebá Duch ś. Wiátry niebieſkie w rekách ſa Zbáwićielowych / w tych głebokich ran iego lochách mießkánia ſwe máia / prośmy go pokornie / niech ná nas wieie łáſka ſwoia świeta / áby ten dźiśieyßy ogień ßerzył ſie iáko nalepiey ná iezyku moim / y ná ſercu wáßym.

Ferus.

Záwße P. Bog kochał ſie w Elemenćie ogniá. Moyzeß zowie go ogniem. Deus noſter ignis conſumens eſt. Jlekroć w ſtárym zakonie przychodźiło mu z ludem ſwoim mowić / Ogniá zá kátedre y máieſtat vżywał. Kiedy z Moyzeßem mowi / mowi z ogńiſtego goráiacego krzaku. Kiedy im práwo ſtánowi / ſtánowi ie ná gorze ogniſtey. Totus mons Sinai fumabat, eo quod deſcendiſſet Dominus ſuper eum in igne. Kiedy z niemi przymierze czyni / w ogniu ſtoi. Erat ſpecies gloriæ Domini, quaſi ignis ardens. *Byłá poſtáć chwały Páná, iáko ogień goráiacy.* Dla tegoż kiedy y dźiś poſyła Duchá ś. w ogniu / w iezykách ogniſtych / muśi być w tym táiemnicá wielka.

Deut. 4.

Exod. 4.

Exod. 19.

Exod. 24.

Ja rozumiem że tym ogniem chćiał wyráźić náture y przymioty Duchá ś. Stárzy Ægipcyánie piſáli wiec ná kominách Emblema. Amicus & Hoſtis. Fouet & terret. *Przyiaćiel y nieprzyiaćiel. Láſkáwy y ſtráßny.* Dwie rzeczy przyzna-

Emblemá Ogniá.

rzeczy przyznawáli ogniowi. Jedná / że ieſt przyiaćielem człowiekowi / á bárzo potrzebnym / Ztad poſpolita mowá / Calor amicus naturæ *Ciepło przyiaćiel nátury.* S. Remigiemu Biſkupowi Rhemenſkiemu we Fránciey / łotrzykowie iedni zápalili gumno bárzo doſtátnie / ktore on nie dla ſpieniężenia więkſzego / ále dla vbogich trzymał / dádzą znáć o tym Stárcowi świętemu / przypádnie ná ośiełku / y z ſiadſzy / miáſto háłáſu grzeie ſie v onego ogniá mowiąc. Semper focus bonus, præſertim ſeni. *Záwſze ogień dobry, zwłaſczá ſtáremu.* Miedzy rzeczámi do żyćia ludzkiego napotrzebnieyſzemi Mędrzec kłádźie ogień. Initium neceſſariæ rei vitæ hominum, aqua, ignis, & ferrum. *Początek potrzebnych rzeczy do żyćia ludzkiego ieſt wodá, ogień, y żelázo.* Sáme potráwy ieśli przez ogień nie przeydą / nie ludźiom ale beſtyom ráczey ſłużą. Zabronić komu wody á ogniá / ieſt zabronić mu żywotá; y przeto v Rzymian kogo wyganiano z Páńſtwa / mowiono o nim. Interdictum eſt illi aqua & igni. *Zábroniono mu wody y ogniá.* Dobrze tedy przypiſuią ogniowi że ieſt łáſkáwy / Fouet, Amicus, ale ieſt też y ſtráſzny / Hoſtis, Terret, gdźie go P. Bog ześle / wiecie iákie ſzkody czyni / iáko miáſta / folwárki / ſubſtáncye ludzkie w popioł obraca. Ignis, mare, mulier, tria mala, mawiáli ſtárzy. *Ogień, morze, białagłowá, ſą to trzy rzeczy nie dobre.*

S. Remigiuſz grzeie ſie przy gumnie zápalonym.

Ecl. 39.

Troie złego ná świećie.

Możemy dáć to Emblema Duchowi ś. że Fouet & terret, ieſt łáſkáwy y ſtráſzny / Amicus, ale iáko go rozgniewaſz / Hoſtis, ſtráſzny / nieubłagány. Że ieſt łáſkáwy / Amicus, żaden o tym nigdy nie wątpił. Jáko w Boſtwie ieſt zwiazkiem y miłośćią Oycá y Syná / ták y w ſercách náſzych ieſt ſprawcą wſzelkiey duchowney miłośći. Powiedzćie mi zkąd poznáć przyiaćielá dobrego y ſtátecznego. Ja bym rozumiał / iż ze dwu rzeczy nabárźiey. Jedná / kiedy komu

Znáki dobrego przyiaćielá.

by komu sekretu swego powierzą. Druga / gdy kogo w potrzebie ile może rátuie. Máia to Panowie zwłaszcza powáżni y mądrzy / że sekretow y táiemnych rad swoich nie rádzi powierzáią ledákomu. Musi to być wielki y doświádczony przyiaćiel komu poufáia sekretu iákiego. Dáriusz Krol Perski przemyśláiąc iákoby mogł znieść Alexándrá Wielkiego / że nie mogł iáwnie y polem / chćiał táiemnie iákim fortelem; miedzy innemi kazał nád obozem iego podrzućić kilká listow / w ktorych obiecował milliony złotá y corke własną zá żonę ktoby Alexándrá ábo zabił ábo otruł / ábo ieśli by można żywo mu przywiodł. Przyniesiono táki list ieden Alexándrowi / odpieczętowawszy czyta głośno przy woysku / y przechwala śie / że go Dáriusz ták bárzo waży / ták drogo kupić y zápłáćić chce. Aż Ephestyon sekretarz y kochánek Alexándrá tuż boku iego stoiąc / wyszárpnie mu list z reku y dáley czytáć nie da mowiąc. Ne legas Alexander quid enim non tentet aurum? Nie czytay Krolu / á co wiedzieć ieśliby y ktorego z twoich pokuśá tá nie nápádłá; chćiwa / łákoma rzecz iest złoto.

Sekretu nieponierzáć ledá komu.

Plutarch.

Virg.

quid non mortalia pectora cogis
Auri sacra fames?

Chćiał vkázać iż Sekretu zwłaszcá ktory śie zdrowia ábo honoru dotyká / nie trzebá ledákomu powierzáć / chybá pofufákemu / y dobrze sprobowánemu przyiaćielowi. A ták pospolićie bywa / że tám musi być wielka y nieomylna przyiazń / kiedy ieden drugiemu spuszcza śie sekretow swoich / bo iáko mowi Doktor Anyelski. Proprium est amoris, arcana cordis dilecto manifestare. *Własna iest miłości, táiemnice sercá przyiaćielowi odkrywáć.* A dla tego Zbáwićiel názwał Apostoły przyiaćiołmi swemi / bo im Sekretá niebieskie odkrył. Vos dixi amicos, quia omnia quæcunq; audiui à Patre meo, nota feci

S. Thom. 4. con. Gent. c. 21.

Ioann. 15.

nota feci vobis. *Nazwałem was przyiaćiołmi, bo wßyſtko com ieno ſłyßał od Oycá mego obiáwiłem wam.* Dowodźi że ich miłuie/ Ikad? bo im odkrył ſekretá Rodźićielá ſwego.

Cant. 8.

Zgádnićie mi czemu to piſmo ś. miłość przyrownywa do śmierći. Fortis eſt vt mors dilectio. *Mocna ieſt ná kßtałt śmierći miłość.* Podobno dla tego/ że iáko śmierć odeymuie człowiekowi zdrowie/ ſubſtáncyą/ bogáctwá/ ták y miłość; bo kto ſzczerze przyiaćielá miłuie/ waży dla niego zdrowie/ waży fortuny/ y wßyſtko dobre ſwoie mienie? Nie zła to rácya. Przydam ia inßą/ że iáko śmierć ſekretá ludzkie otwiera/ ták y miłość. Wielkiż to ſekret/ co v kogo w kálećie ſiedźi/ ſiłá kto ma w ſkátule złotá/ kto to zgádnie? trudno o tym co pewnego powiedźieć. Niechże ieno przyidźie śmierć/ wymáca oná wßyſtko/ co v drugiego o ſiłu tyſiącách rozumiáno y powiádano/ áż nic nie nayda/ ále miáſto pieniędzy tyſiącámi kredytorow; iáko po iednym ktory ná peregrynácyách y powłokách vſtáwicznych wßyſtko potráćiwßy/ tyſiącámi kredytorow zoſtawił/ y ztąd mu ieden nápiſał.

Czemu miłość przyrownywa do śmierći.

C. nouit ille Ne ſede vacante.

Hoſpes eras mundo, per mundum ſemper eundo
Sic ſuprema dies, ſit tibi prima quies.

A my *Gośćiem byłeś ná świećie, vſtáwnie włoczęgą*
Teraż ſpocznieſz, kiedy ćie kámienie przyległą.

á gdy rachowano długi y kredytorow/ komu co zoſtał winien/ rzekł drugi. Domine me pone Creditorem in Legione. *Pánie y mnie w tym położ Credytorow vſcu.* Vkázuiąc że tyſiącámi mogł liczyć Credytorow iego. Ktoż tákich ſekretow ludzkich o pieniądzách y długách dochodźi? Śmierć. To też tákiey ieſt nátury miłość práwdźiwa. Fortis eſt vt mors dilectio. Co ma ná ſercu chętnie ſie wßyſtkiego zwierza przyiaćielowi. Proprium eſt amoris, arcana cordis dilecto manifeſtare.

Vważćieß iáko Duchowi ś. służy to słowo Amicus. Jeśli przyiaćielá ztad poznawamy / gdy komu sekretu swego powierza / á ktoryż táki iest Sekret / ktorego by Duch ś. kośćiołowi kátolickiemu / ná zátrzymánie y vtwierdzenie prawdźiwey wiáry nieobiáśnił? Ktory iest táki sekret prywatnemu człowiekowi do zbáwienia potrzebny / ktoregoby mu Duch ś. do sercá niepodawał? A dla tego zwyczay iest v Kátolikow / iż we wßystkich trudnych y watpliwych spráwach ßukaia rady v Duchá ś. Przystepuie kápitułá ábo Collegium iákie do elekcyey przełożonego / że trudno ma zgádnać kogoby obráć / kto z nich będźie lepßy / pożytecznieyßy / vćiekáia sie do Duchá ś. áby sekretá vota ich dyrygował / aby sam podał kogoby nalepßego być wiedźiał. Myśli kto o stanie iákim świeckim / duchownym / bezżeńskim / małżeńskim / że trudno zgádnać co w ktorey siedźi / áby ná piiánice iáka nie tráfił / ábo tez żoná ná iákiego ßáłáwiłe / proßa Duchá ś. áby ten sekret obiáwił / aby przyiaćielá dobrego / przystoynego / skromnego podał. W Akádemiách nád kátedrámi / w kośćiołách nád kazálnicámi / máluia pospolićie Duchá ś. Ná co? ná znak że on sekretá y trudne rzeczy obiasnia / on przysáde od złotá / fałß od prawdy / watpliwość od pewnosci oddźiela / on rozumy ludzkie oświeca y poleruie.

Duch S. Sekretá człowiekowi opowiáda.

Ioan. 16. Wgłos o tym sámá przedwieczna Mądrość Chrystus IEZVS. Cum venerit Spiritus veritatis, docebit vos omnē veritatem. Kiedy przyidźie Duch prawdy / náuczy was wßelkiey prawdy. Czemuż to Duchá ś. żowie Duchem prawdy? miałby go raczey żwáć Duchem dobroći y miłośći? Wiemy to zphilożophiey / że veritaspertinet ad intellectum, práwdá należy do rozumu y mądrośći / bonitas ad

volunta-

Voluntatem, á miłość y dobroć do woley: y nie dla czego innego Syn Bozy zowie ſie mądrością / prawdą / ſłowem / ieno że pochodźi z rozumienia Oycowſkiego ex intellectu paterno, á Duch ś. zowie ſie miłością / Amor, Charitas, bo pochodźi z woley y miłości wzaiemney Oycá y Synā; toć by ſie miał zwáć Spiritus amoris, á nie veritatis, duchem miłości / á nie duchem prawdy y mądrości. Czemuż go Zbawiciel zowie Duchem prawdy? bo proprium eſt amoris, arcana cordis dilecto manifeſtare, bo nas vczy táiemnic nieboſkich / podaie rady zbáwienne / dyryguie w trudnych y watpliwych ſpráwach / á to ieſt powinność przyiaćiela dobrego y ſtátecznego nic nie táić przed przyiacielem. Atoż iáko Egipcyánie piſáli ogniowi że ieſt Amicus, łáſkawy / przyiaciel; ták y Duchowi ś. ſłuſznie przyznáć muſi dobroć y łáſkáwość wielką iż ieſt Amicus, Boſkie nam opowiádáiąc Sekretá / y rożne vłáćniáiąc ták w Wierze ś. iáko y w innych ſpráwách trudności.

Czemu Duch S. zowie ſię Duchem prawdy nie miłości.

Jeſt y druga dobrego przyiaćielá cechá / być w potrzebie ratunkiem / pomocą y wygodą. Powiedźiał mądry Plutárchus / że iáko dobrego konia poznawamy ná woynie / ták przyiaćielá wiernego poznawamy w potrzebie. Equi bonitatem in bello, amici vero fidem in calamitate iudicamus. A w tey mierze ſtáwia ſie nam przyiaćielem Duch ś. Pytano raz Zenoná philoſophá / co by był po prawdźie przyiaćiel? odpowiedźiał. Alter ego. Ma być táki iáko ia / drugi ia. Wielka by to przyiaźń była / gdy by kto Pánem wielkim bywſzy / kwoli przyiaćielowi wſzyſtko opuścił / doſtátki miáwſzy wielkie / kwoli niemu zebrakiem zoſtał; á prawdźiwa przyiaźń to wyćiąga / áby przyiaćiel był alter ego, tákim iáko y ia; ieśli ia vbogi / przyiaćiel vboſtwá mego wſtydáć ſie nie ma / ieślim ia zebrák y przyiaćiel gdy być ma-

Plutarchus. *Przyiaćielá w potrzebie poznać.*

Laert lib. 2. C. 1.

czey nie może / dla mnie zebráctwá zbrániáć się nie ma / powinien być alter ego, drugi ia. Aza nie doznawamy po Duchu ś. tákiey miłośći? Coż iest człowiek? Cośmy są wszyscy względem P. Bogá? Mendycy / zebracy iedni / ktorzy co dźień o chleb do Oycá niebieskiego wołamy. Pomagaz nam tego zebráctwá Duch ś.? pomaga áni się kwoli nam zebráć wstydźi. Swiádectwo o tym Apostołá w trzećiem niebie wyuczonego. Spiritus adiuuat infirmitatem nostram, nam quid oremus, sicut oportet nescimus, sed ipse Spiritus postulat pro nobis gemitibus inennarabilibus. *Duch pomaga niezdolnośći nászey, ábowiem o cobyśmy prośili, iáko potrzebá niewiemy, ále sam Duch prośi zá námi z wzdychániem niewymownym.* To Duch ś. nie iest práwdźiwym Bogiem / kiedy v Bogá prośi / ponieważ ten co prośi muśi być potrzebny / muśi mu czego niedostawáć / zaczym nie może być Bogiem / gdyż Bog ma wszystko / y v nikogo żadney rzeczy nie potrzebuie. Sprosne Ariánstwo z Mácedoniány / zárzucáli Kátolikom to mieysce pismá ś. chcąc z niego dowiość / że Duch ś. nie iest Bogiem ále stworzeniem. Lecz ták to rozumieć trzebá / iż się Duch ś. przyczynia y prośi / bo się w nas przyczynia y prosi / y vczy nas prośić z wzdychániem niewymownym; ták bowiem wyżey powiedźiał Apostoł. Accepistis Spiritum adoptionis filiorum, in quo clamamus Abba (Pater) *Wźięliśćie Duchá przywłasczenia zá Syny, przez ktorego wołamy Abbá, Oycze.* Połozmy tákie podobieństwo. Nie vmie chłopie własną reką ná tablicy pisáć / y ma studentá / Bákálarzá / ktory mu rękę trzyma / y adiuuat infirmitatem eius, pomaga niezdolnośći iego / y z nim pospołu pisze. Czyiáż to scrypturá? nie Bákálarzá właśnie / bo on nie ták pisze / vmie lepiey cháráctery stáwiáć / iednák przypisuie się y dźiećieciu / y Bákálarzowi / iáko dni-

Rom. 8.

Duch S. iáko zá nami prośi?

iáko dirigenti, dyrektorowi. Ná ten sposob mowi Apostoł. Zebrakámi bedac nie vmiemy P. Bogá prosić / iáko y owi nie vmieli co im rzeczono. Nescitis quid petatis. *Nie wiećie o co prośićie.* Nie vmiemy formowáć suppliki do P. Bogá. A ták Duch ś. iáko przyiaciel y Dobrodźiey náß / kieruie sercem náßym / kieruie iezykiem náßym / iáko piorem iednym. Lingua mea calamus scribæ, velociter scribentis, y vczy nas prośić pokornie z wzdychániem niewymownym / y ták nám kwoli stáie sie iáko zebrakiem iednym / nie inaczey ieno iáko Bákálarz kwoli chłopiećiu / stáie sie prostym / leniwym skriptorem. Słußna tedy dáć mu to Emblema ogniá. Ze iest Amicus, Fouet, dźiwnie łáskáwy y przyiázny.

Matth. 20.

Psal. 44.

Egyptcyánie przypisowáli Ogniowi / że iest Amicus & Hostis, nie tylo łáskáwy ále y stráßny. Fouet & terret. A coż zá postrách / co zá nieprzyiaźń może być z Duchá ś.? Słuchaymy co o nim pismo ś. mowi. O quam bonus & suauis est Domine Spiritus tuus in omnibus! *O iáko dobry y wdźięczny iest Pánie Duch twoy we wßystkim!* Nuż Kośćioł ś. iákie mu elogia dáie? Consolator optime, dulcis hospes animæ, dulce refrigerium. In labore requies, in æstu temperies in fletu solatium. *Poćießyćielu łáskáwy, wdźięczny duße gośćiu, słodka ochłodo. W pracy odpoczynku, w vpałách ostudzenie, w płáczu poćiecho.* A iákoż może być człowiekowi stráßny y nieprzyiázny. Prawdá że Duch ś. łáskáwy iest / y owßem sczerą dobroćią y łáskáwośćią / y iemu per quandam appropriationem przypisuie sie Bonitas, dobroć / iáko Oycu Potentia, moc; Synowi Sapientia, Mądrość; Wßákże kto iego łáskámi gárdźi / kto Boskim iego nátchnieniom odporny iest / kto przed nim serce swoie zámyka / temu srodze iest stráßny y nieprzyiázny. Kiedy kto wystąpi przećiw Synowi Bożemu /

Ogień stráßny.

Sap. 12.

Miss. Rom.

żemu / obraca ná ſie gniew iego / czyni go ſobie nieprzyiá-
Duch ś. komu ſtráſzny. żnym. Kiedy kto zgrzeſzy przećiw Duchowi ś. obraca ták
że ná ſie gniew iego / y czyni go też ſobie niełáſkáwym. Coż
wiekſzego / obráźić Syná czy Duchá ś.? czyi gniew wiek-
ſzy? czyiá nieprzyiaźń ſrożſza? Srozſza daleko Duchá ś.
Rzetelnie o tym ſamá przedwieczna Prawda. Quicunq;
Matth. 12. dixerit verbum contra Filium hominis, remittetur ei; qui au-
tem dixerit contra Spiritum S. non remittetur ei, neq; in hoc
Cięższy grzeh przećiw Duchowi ś. niż Synowi Bożemu. ſæculo, neq; in futuro. *Kto by rzekł ſłowo przećiw Synowi czło-
wieczemu, będźie mu odpuſczono; á ktoby rzekł przećiw Duchowi
ś. nie będźie mu odpuſczono áni ná tym świećie áni ná przyſzłym.*
A dla Bogá wzdyć nie máſz żadnego ták ćiężkiego grzechu
ktorego by człowiek pokutą zgładźić nie mogł? á żá nie v-
pewnił ſam Bog W. Si fuerint peccata veſtra vt cocci-
Iſai. 1. num, quaſi nix dealbabuntur. *Choćby grzechy wáſze były czer-
wone iáko kármázyn, iáko śnieg wybieleią.* á iákoż tu Zbáwi-
ćiel mowi / że kto zgrzeſzy przećiw Duchowi ś. nie odpu-
ſczą mu áni ná tym świećie áni ná drugim. Czemuż to rá-
ná Synowſka vleczona / raná Duchá ś. nie vleczona?
gniew Syná Bożego vbłagány / gniew Duchá ś. nie v-
błagány

Wiećie co to ieſt zgrzeſzyć przećiwko Duchowi ś.? czło-
wiek rozmaićie grzeſzy ábo z krewkośći natury ex infirmitate,
y te grzechy zowią ſie być dopuſczone przećiw Bogu Oycu /
ktoremu przypiſuiemy Potentiam, moc / władzą; ábo grze-
ſzy z niewiádomośći / per ignorantiam, y te grzechy ſą prze-
ćiw Synowi Bożemu / ktoremu przywłaſczamy mądrość;
ábo grzeſzy ex malitia, z ſczerey złośći y vpornośći / y te grze-
chy ſą przećiw Duchowi ś. ktoremu przypiſuie ſie Dobroć /
Bonitas, iákie grzechy ſą. Impugnatio agnitæ veritatis, In-
uidentia fraternæ gratiæ, finalis impænitentia &c. kiedy kto

przećiw

przećiw oczywiſtey prawdźie mowi / y vpornie błędu ſwego broni / kiedy miłośći Bráterſkiey zayzrzy / kiedy iáwnemu nátchnieniu Boſkiemu áż do końcá ſprzećiwia ſie. A toż że takie grzechy pochodzą z ſzerey złośći / y z iáwney Duchá ś. y łaſk iego pogárdy / dla tego ie z ćiężkośći P. Bog odpuſzcá / y rzadko tácy przychodzą do pokuty / y ztąd mowi Zbáwićiel / że kto grzeſzy przećiw Duchowi ś. iáwnemi iego łáſkámi gárdząc nie będźie mu odpuſczono / nie przeto żeby P. Bog nie miał odpuśćić gdyby pokutá záſtá / ále przeto iż tácy rzadko do pokuty przychodzą / bo złośćią y vporem ſwoim y nie miłośćią Duchá ś. zágradzaią ſobie drogę do łáſki Bożey / do pokuty / y ſtáią ſie niegodnemi nátchnienia świętego / miłośći Bożey / Duchá ś.

A tác ieſt / powiáda ś. Cyrillus Alex. między innemi przyczyná / że P. Bog poſyła Duchá ś. w ogniu. Vt intelligerent rem ſibi cum igne fore. Poſłał Synà ſwego ná świát ćichuśieńko / ſpuśćił go iáko roſę y deſzcz drobny padáiący ná wełnę. Deſcendit ſicut pluua in vellus. Dał go nam iáko mátkę właſną / áby nas cudownym Boſkiey ſwoiey náuki kármił mlekiem; dla tego widźiał go Jan ś. veſtitum podere, præcinctum ad mamillas zona aurea. *Vbránego w ſátę kápłáńſką, pierśi pełne złotem podpaſáne máiącego.* y do tego mleká náuki iego ś. záchęcał Piotr ś. káżdego. Quaſi modo geniti infantes rationabiles, ſine dolo lac concupiſcite. *Iákoby dopiero vrodzeni dowćipni, bez zdrády mleká pożądaycie.* A iákożechmy Synà iego przyieli? bárzo nie wdźięcznie / ſtáliśmy ſie mu w głowie nieprzyiaćiołmi / náſtąpiliśmy na ſławę iego / ná náukę / na honor / y ná zdrowie ſámo / záżywáiąc kochánych pierśi iego / ſpąc z nich pośćiechy / łáſki / Sákrámentá ś. Obrośliśmy ſie w iádowite Wilczętá / y roſtárgáliśmy kármićielá Dobrodźieiá ſwego; ták iż mogł

Czemu Duch ś. w ogniu poſłany?

Pſal. 71.

Apoc. 1.

1. Petr. 2.

Zbáwiciel ſłuſznie ná niewdzięczność náſze nárzekáć z ona kozka v Alciata, ktorey wilczká młodego chować kazano.

Alciat. Capra lupum non ſponte meo nunc vbere paſco,
Quod malè paſtoris prouida cura iubet.
Creuerit ille ſimul, mea me poſt vbera paſcet
Improbitas nullo flectitur obſequio.

A my. *Kozká trzymam v pierśi wilczaßká młodego*
Ze ták nvola páſterzá máło oſtrożnego.
Podrozßy, co teraz ſię, vymie kłámi tężey,
Złego żadna vczynność iák żyw nie zwyćięży.

Act. 2. A toż Bog W. inakßym ſpoſobem chćiał poſłáć y poſłał Duchá ś. z trzaſkiem wielkim. Factus eſt de cælo ſonus. W ogniu elemencie ſtraßnym. / vt intelligerent rem ſibi cum igne fore. Aby wiedźieli iáko ßánować Duchá ś. Jeſt on łáſkáwy / dobroć iſtotna y ſczerą / Amicus, przezeń w ſercách náßych miłość ſie Boſka rozlewá / od niego płyną wßyſtkie dáry y łáſki niebieſkie / od niego idą ſwiete nátchnienia do pokuty / do cnot wßeláких / ale wárá go obrázić / wárá w nieprzyiaźń iego wpáść / łáſkámi iego gárdźić / gniew iego ábo nie vbłagány / ábo z ćiężkośćią może być vbłagány. Spráwá to z ogniem. Res cum igne.

Nie igray z ogniem. Było przyſłowie v ſtárych. Ignem gladio ne fodito. *Nie igray z ogniem.* Bo im bárźiey ogniá porußaß / tym wiekßy płomien y pozar. Ogniem ieſt Kátolicy moi / Duch ś. á ogniem tákim ktory ſam ſie do ſercá náßego gárnie / ſam ſobie podniáty czyni. Kiedy grzeßniku ſłyßąc ná kazániu o ſtráßnym ſądźie Páńſkim / o mękách piekielnych / pobudzáß ſie do pokuty / y zbrzydzaß ſobie złośći / wiedz iż to ieſt podniátá Duchá ś. ogniá tego Boſkiego / ktory z niewymownej zbáwieniá twego miłośći ſam ſie rodźiera do ſercá twego. Kiedy ſłyßąc o chwale kroleſtwá wiekuiſte-

go / o

go/ o dźiwnych á końcá nie máiących pociechách/ gdy ſkich/ pobudzaß ſie do miłośći Bożey/ do wzgárdy ſiertá/ wiedz iż to ſą podpały tego Náświetßego Ogniá. Nie igrayże z tym ogniem/ łáſkámi Duchá ś. nie gardź/ przed zbáwiennemi iego inſpirácyámi ſercá niezamykay/ bo Res cum igne. Spráwá to z ogniem; ábyś ná ogień y pozar wiekuiſty nie tráfił/ ten ogień duchowny chętnie do ſercá przyimuy/ proßąc ábyś w tobie cieleſne chući y pożądliwoſći wypalił/ á wzniecał prawdźiwą miłość P. JEZVSOWĄ, ktoremu zá ták znamienite dniá dźiśieyßego zeſłáne podárze/ niech będzie cześć y chwałá wiekuiſtá.

Miłość ieſt ponodem dárow.

AMEN.

KAZANIE TRZECIE

NA TOZ SWIĘTO.

Paracletus Spiritus S. quem mittet Pater in nomine meo ille vos docebit omnia. *Ioan. 14.*

Poćieſzyćiel Duch Swiety ktorego pośle Oćiec w imie moie on was náuczy wſzyſtkiego,

IVż ſtánełá zgodá miedzy niebem á źiemią / Námil. Chrześ. iuż znieśiona ieſt rożnicá / ktora miedzy P. Bogiem á námi trwáłá ták dlugo. Vrážony P. Bog złośćiámi ludzkiemi pretko z początku świátá wydał dekret. Non permanebit Spiritus meus in homine in æternum, quia caro eſt. *Nie będźie mieſzkał Duch moy w człowieku ná wieki, bo ćiáłem ieſt, ćieleſny ieſt.* Lecz vbłagány krwawą Syná ſwego ofiárą odmienia dekret / poſyła świátu iſtotną miłość ſwoie / trzećią z Boſtwá oſobę DVCHA S. y owſzem ze wſzyſtkiemi Troyce Naświetſzey Perſonámi / obiecuie ſie przyść do nas y w nas mieſzkáć. Ad eum veniemus, & manſionem apud eum faciemus. *Do niego przyidźiemy y mieſzkánie w nim vczyniemy.* dáiąc Duchá ś. obliguie ſie dáć nam wſzyſtko y ſámego śiebie / bo iáko mowi ś. Thomáſz. Amor eſt ratio dandi, á Cáietan. Amor eſt ratio omnis gratuitæ collationis, miłość ieſt powodem wſzelákich

Gen. 6.

S.Thom.I.p. q.38.a.2.

dárow y

bárow y faworow. Ták iáko wiec miedzy ludźmi / gdy dwá vspokoią miedzy soba rożnice iákie / zwykli ná vtwierdzenie dobrego áffektu y státeczney miłośći / wzáiemne posyłáć sobie prezenty: to własnie miedzy niebem á ziemia widziemy. Ziemiá przed kilka dni posłáłá niebu prezent kosztowny / nie osłácowány / P. Jezvsa w Ciele nászym / prezent táki iákiego przedtym niebo nie miáło. Niebo záś dniá dzisieyszego posyła ziemi prezent nieskonczoney godnośći Dvcha S. prezent táki iákiegosmy nigdy niegodni. Co nam dobrego z tym Prezentem posyła Bog W. chce o tym mowić ná dzisieyszym kazániu / zá łáską tegoż dzisieyszego dáru Duchá ś.

Miłość iest powodem dárow.

Czczym przychodźi Duch ś.

Że P. Chrystus zá odeśćiem swoim do niebá obiecował Apostołom posłáć Duchá ś. y de facto posłał / niektorzy Heretycy argumentowáli ztad iáko Mácedoniáni / że Duch ś. mnieyszy iest niż Syn / y nie iest Bogiem / bo posyłánie znáczy mnieyszość tey osoby ktora posyłáia. Ale bálámuci nie wiedźieli że missio est triplex. Per imperium, per consilium, per originem seu naturalem emanationem. Posyłánie troiákie iest. Jedno co idźie z roskazánia / iáko gdy Pan posyła czeládniká. Drugie co bywa z spolney vmowy y rády / iáko wiec z rády posyłáia iednego / dwu Collegow w spráwie Rzeczypospolitey. Trzećie per originem z náturálnego płynienia / iáko drzewo posyła od siebie gałązkę / gałązká kwiát y owoc. Kiedy Syn Boży posyła ná świát Duchá ś. / nie posyła go per imperium, iáko Pan sługę / bo tákie posyłánie ma w sobie niedoskonáłość; nie posyła ğ też per consilium, z informácya bo y tu iest imperfekcya; ale go posyła ták iáko drzewo posyła od siebie gałązkę ábo kwiát / per originem, seu naturalem emanationem & processionem, że kwiát y gałązká idźie płynie od drzewá / y Duch ś. idźie pochodźi od

S. Thom. 1. p. q. 43. Posyłánie troiákie.

chodźi od Syná. W Bostwie ábowiem to iest posyłánie co pochodzenie: Oycá nikt nie posyła / bo od nikogo nie pochodźi; Syná sam tylo Oćiec posyła / bo od sámego Oycá pochodźi: Duchá ś. posyła y Oćiec y Syn / bo pochodźi od obudwu. Z czymże przychodźi Duch ś. ná świát y co nam niesie? S. Augustyn powiáda że venit illuminando, venit implendo, venit subueniendo. Przychodźi ábynas oświecał / ábynas nápełniał / ábynas rátował. Venit illuminando vt lux, venit implendo vt ventus, venit subueniendo vt Paracletus. Te poćiechy przynosi Kościołowi Páńskiemu y wiernym iego Duch ś.

8. August. tract. 76. *Duch ś. oświeca wierne.*

Naprzod venit illuminando, przychodźi ábynam do poznánia Bogá Wszechmogącego / prawdźiwego vdźielał świátłá. Cokolwiek wiemy o P. Bogu / o táiemnicách niebieskich / o rzeczách do zbáwienia potrzebnych / wszystko to mamy od Duchá ś. Od niego idą wszystkie náuki / pismá / sentencye / wyroki. Poki tego świátłá miedzy ludźmi nie było / nieslychána rzecz iáko ná świecie srogie pánowały ćiemnośći / błędy nieznośne / náuki grube / superstycye głupie / sekty bezrozumne. V Egypcyánow subtelnie vkráść zá chwałę miano / y ná złodźiejow żadney nie było káry. Athenczykom Solon wiele żon oraz mieć dopuszczał. Płáto frymárczáć sie ná nie pozwalał. Numá Pompilius Rzymiánom náiázdow ná cudze dobrá nie gánił. V Persow wolno było Synowi Mátkę wźiáć zá żonę. V Messágetow Synowie stárego Oycá zábiiáli y iedli; y teraz w Ameryce ná nowym świecie / gdźie nie doszło to świátło Ewángelicy y wiáry ś. toż iest. Nie dáleko chodząc v nas w Polszcze / iáka zá pogáństwá barbaries była / ták iż ia zá napodleyszą Cudzoźiemcy mieli / chwalono zá Bogá Ielum / polelum / w Litwie gádźine rozmáito / ogień. Miáśtá nie

W Polszcze przed wiárą ś. bárbáries była wielka.

miáły wła-

miáły włáſnego práwá / áż go z Máydeburgu záśiegáć muśieli / kiedy było trzebá co po Láćinie piſáć / do Niemiec / do Fránciey ſłano. A ſkoro to świátło Duchá ś. wiáry y náuki P. Chryſtuſowey ieſt do nas w nieśione / áż zá nim rożne przyſzły náuki / áż tu lepiey mowią po Láćinie niż ſámi Włoſzy / lepiey po Grecku niż ſámi Grecy; bo gdźie Duch ś. ogniem prawdy Chryſtuſowey záświeći / tám vſtępuią błędy / ćiemnośći / wątpliwośći. Doznał tego ná ſobie Jeremiaſz Prorok. De excelſo miſit ignem in oſſibus meis & erudiuit me. *Z wyſoká poſłał ogień, y wpuśćił w kośći moie, y wyćwiczył mię.* Thren. 1.

Kośćioł náſz ś. Kátolicki w náukách ſwoich ták do wiáry iáko do obyczáiow należących nigdy zbłądźić nie może / ieſt iáko mowi Páweł ś. Columna & firmamentum veritatis. *Filarem y twierdzą prawdy* Czemu? bo ma to świátło niebieſkie / ma áſſyſtencyą Duchá ś. ktory go we wſzyſtkich náukách y trudnośćiách dyryguie / y prawdy iſtotney vczy. Spiritus veritatis docebit vos omnem veritatem, mowił Apoſtołom ſamże Zbáwićiel. *Duch prawdy náuczy was wſzelkiey prawdy.* V Heretykow nie dźiw że ták wiele błędow o P. Bogu / o Sákrámentách / niedźiw że ták wiele nápſowáli piſmá ś. że gánią pobożne Ceremonie Kośćielne / że znoſzą poſty / Cælibatum, że wyrzucáią y rąbią obrázy; bo wiećie co zá Miſtrzá máią? Duchá ćiemnośći / Oycá kłamſtwá / Diábłá. Swiádkiem ieſt tego wielki Ceſarz Máximilian 1. ktory będąc w Auſzpurgu ná Synodźie dla Lutrow zebránym / powiádá / że widźiał / iż kiedy Luter dyſzkurował / Diaboł w oſobie máłego murzynká ná rámieniu iego ſiedźiał / y do vchá mu ſzeptał. To tákiego Preceptorá Dyſſydenći máią / Duchá ćiemnośći / Duchá kłamſtwá / y dla tego ich náuki ćiemne / kłamliwe / złe / ſzkodliwe. Náſz

I. Tim. 3.

Kośćoł Kátolicki nie błądźi.

Ioan. 16

Floren.

Lutrowi Diaboł ſzepce do vchá.

we. Náß záś Præceptor ieſt Duch świátłá / Spiritus veritatis, Duch prawdy / ktory vczy wßelkiey prawdy / przyſtoynośći / Cnot / á gáni y odpedza ćiemnośći / błędy / roſpuſty / bo venit illuminando.

Duch ś. wpoſtáći gołębiá ná co?

Matth. 3.

Zgádnićie mi co zá przyczynáy że Duch ś. czeſto pokázuie ſie w poſtáći gołębiá. Nád Chryſtuſem P. kiedy go Jan ś. chrzćił w Jordanie widźiány ieſt w tákiey oſobie. Vidit Spiritum Dei deſcendentem ſicut columbam & venientem ſuper ſe. *Widźiał Duchá Bożego zſtępuiącego ná kſztałt gołębiá y przychodzącego ná ſię.* Czemu to w tákiey poſtáći? Máia to gołębie / że wiec czeſto ieden drugiemu w vchu gmera / wybieráiąc z niego prożne piorká / mech / y iákoby ie czyſcąc y ocieráiąc: Ztąd Pieriuß námalowawßy pare gołębi / z ktorych ieden drugiemu / w vchu czegoś ßuka y z niego wybiera / nápiſał nád niemi. Correctio Corrigit. *Poprawá Poprawuie.* Kiedy Pan á Zbáwićiel náß z niewymowney pokory przyimował Chrzeſt od ſługi ſwego Janá Báptyſty / mogł kto tákim vniżeniem iego ſkándalizowáć ſie / y rozumieć że Jan wiekßy był niż Chrystus / ponieważ Chryſtuś głowę ſwoię pod iego rękę vniżył y ſkłonił; y dla tego Jan ś. zbrániał ſie Chrzćić go / prohibebat eum dicens; Ego à te debeo Baptiſari, & tu venis ad me? *Nie dopuſczał mu bráć Chrztu od ſiebie moviąc: iam powinien brać Chrzeſt od ćiebie, y głowę ſkłániáć pod rękę twoię, á ty przychodźiß do mnie?* A toż áby kto nie watpił o żacności Chryſtuſá P. y nie miał go mnieyßym niż Janá / obiáśnia te watpliwość Duch ś. w poſtáći gołębia ſtępuie / Corrigit, pokázuie że Chrystus wiekßy dáleko niż Jan / y zátym głos ſłyßány ieſt z niebá Hic eſt Filius meus dilectus, in quo mihi complacui. *Ten ieſt Syn moy kochány, ktoregom ſobie vpodobał.* Jan ſługá / to Syn y dźiedźic.

Pier.

Ná obrá-

Breu. Rom.

Ná obrázách ś. Grzegorzá wielkiego Doktorá / y nawyżßego w Kośćiele Bożym Pásterzá máluią pospolićie przy głowie iego gołabká. Piße ábowiem Petrus Diaconus, że kiedy ten świety Doktor kazánia y rzeczy inne pisał / ábo dyktował / lubo też kazał / widźiał tenże Diákon / iż przy głowie iego pokázował sie w postáći gołebia Duch ś. Ná cożto? ábyśmy wiedźieli że iest Mistrzem y pedágogiem náßym / ktory nam do vchá ßepce / co złego iest odgánia / co zbáwiennego podáie / suggeret vobis omnia, mowi Pan w Ewángeliey dźiśieyßey. Jest świátłośćia iedna / ktora nam rzeczy trudne y táiemne obiáśnia. Venit illuminando.

Gołąb nád głową ś. Grzegorzá.

Słyßeliśćie o zdrádźie złośliwego Máchometá? Aby sie miedzy ludźmi świątobliwośćią wsławił / y zá Proroká vdał / wiele rożnych záżywał fortelow / miedzy innemi ták był wyuczył y sposobił gołebiá iednego / że do niego często przylátywał / y ná rámieniu vsiadßy w vchu ieg ßperał; zdraycá kładł sobie w vcho źiárná pßeniczne / ktore on gołab sposobiony wybierał / á Máchomet ta zdrádą prostemu ludowi persuádował / że Duch ś. towárzysko z nim postepuie / że mu náuke do vchá kłádźie / y Alkoran dyktuie / y sposob do zbáwienia podáie; zdrádá to iego nie cnotliwa była; ále to sczera prawdá że Duch ś. ßepce do vchá / y sercá náßego / że iest pedágogiem / korrektorem náßym / ktory nas práwey mądrośći y Cnot świetych vczy / rozum oświeca / y do miłośći Bożey / vstáwicznym nátchnieniem serce pobudza y zápala. Kto ćie korrygował y oświećił Pietrze / że coś przed tym trzykroć odprzyśiągł sie Syná Bożego / potymeś błąd vznawßy głośno wykrzyknał Credo in Deum Patrem omnipotentem, & in JESVM Christum Filium eius Dominum nostrum. *Wierzę w Bogá Oycá wßechmogącego, y w IEZVSA*

Máchometá zdrádá.

Chryſtuſá Syná iego Páná náſſego. ieno Duch ś.? Kto cie korygował máłowierny Thomaßu / że co przed tym ták vporny ś był do przyięćia ártykułu Zmartwychwſtánia P. JEZVSOWEGO. Niſi videro non credam. Poki nie obácze / poki pálcow w rány / reki w bok iego nie włoże / nie vwierze. Potymeś wykrzyknął / że wßyſzy zmartwychwſtániemy / Credo reſurrectionem mortuorum. ieno Duch ś.? kto cie w vporze y błędzie twoim oświecił / ieno Dnch ś. świátłem ſwoim? Szczęśliwy człowiek ktory miſtrzowi temu powolne vcho ſkłánia / y świátłá tego duchowne illuminácye y nátchnienia przimuie do ſercá:

Ioan. 20.

Zołwie nie nánidzą świátłá.

O Zołwiách piſſą Phiſiologi / że ſrodze nie náwidzą ogniá y ſłoncá á iáko mogą w naćiemnieyße káty od świátłá y gorącá kryią ſie. Że w kráiach Włoßkich ieſt tego bárzo wiele / y zá ſmáczną ie potráwę máią y w domách chowáią / gdy ich ßukáią po katách do kuchnie / nie może go ináczey wypędzić ieno świátłem á ogniem. A iż támże po żniwách zwyczay ieſt dla lepßego vrodzáiu polá y role wypaláć / iáko wſpomina Poetá.

Madiolus colloq. 22.

Virgil.

Sæpe etiam ſteriles incendere profuit agros.
Pomocne ieſt ſpłonione palić ogniem role.

dla tego zołwie kupámi z lochow y iam ſwoich wychodzą / y w ten czás ich doſtáią / y do ſwych domow ná chowánie biorą / y ztąd Włoßy zowią ogień venatorem teſtudinum. *Łowczym zołwiow.* Przećiwności tey y ántypátyey zołwiá z Ogniem Phyſicy dáią przyczyne / że ieſt zbyt zimnego temperámentu / y dla tego vkrywa ſie przed gorącem y świátłem / y od niego ginie / o czym piſząc Symboliſtá ieden dał tákie Zołwowi lemma, Abſumitur æſtu. *Ginie od gorącá.* O iáko wiele ieſt w káżdym ſtanie miedzy Kátolikámi leniwych Zołwiow / ktorzy w rożnych złośćiách iáko w ćiemnośćiách

Między Kátolikámi ſiłá Zołwiow.

ſłednych

iednych gniia / y tego Boskiego świátłá świetemi inspirácyámi gárdza! A za nie Zołw sprosny ćieleśnik ktory wszystke swa mysl y áffekt w nocnych vtopił niewstydách y kątách / á Bogá Páná swego / y dusze własney zápomniał? A za nie Zołw piiánicá y zbytnik / ktory codziennemu przyuczony obzárstwu / nie dba o Kośćioł / nie dba o nabożeństwo / nie dba o duchowne słowá Bożego y Sákrámentow świetych posiłki? A za nie Zołwowie są właśni ludźie o mienie doczesne chćiwi / ktorzy we dni świete ledwo Mszy ráno wysłuchawszy / do katow y sklepow swoich bieżą / regestrá rewiduią / ráchunki czynią / zárobki komputuią / á o ráchunkách Boskiego trybunału / y duchownych zarobkách nie myslą? Ogniá prze Bog ná te zołwie lodowáte / ogniá y świátłá. Spuszcza ie dźiś hoynie Bog z niebá / w żywa Kośćioł iáko venatorá Lowczego iákiego Duchá ś. Veni Sancte Spiritus, & emitte cælitus, lucis tuæ radium. Veni pater pauperum, veni dator munerum, veni lumen cordium. Záwołaymy y my / y prośmy áby ná te zołwie / ná ludźie w miłośći Bożey ostygłe / ná te sercá lodowáte / świátłá swego promieniem vderzył / áby sprosne koncubináryusze oświećił / y z zástárzáłych brzytkośći káłow wyniść im dał / y ćielesne ich áffekty y pożadliwośći wypalił / wyniszczył / bo to złe / Absumitur æstu, goracem Duchá ś. wygubia sie ćiemność piekielna świátłem iego oświeca sie. Venit illuminando.

Mundus Symb.

Venit etiam implendo. Przychodźi też Duch ś, áby nie tylo rozum nász oświećił / ále y serce nápełnił / y do miłośći Bożey rozgrzał. Kiedy wiátr okretu wypełni zagle po szerokim oceánie bieżacego / choćiaż okret wielkiemi ćiezarámi iest náłádowány / choćiaż ma y niesie wiele ármáty y ludu / nie czyni mu to żadnego po wodźie oporu / bieży

Duch ś. nápełnia serce miłośćią Bożą.

przedźiwna prętkośćia. Zkąd to ma? co go pędźi? Wiátr zagle nápełniáiący / kiedy wiátru nie máß ſtoi / bieżeć nie może. Ztąd ieden ſtráćiwßy v dworu łáſke / gdy widźiał że oń málo co dbano / że iuß zwyklego poßánowánia nie miał / áni mu iáko pierwey rewerencyey czyniono / nárzekáiąc ná nieſtátek fortuny / kazał ſobie námálowáć okręt z opádłemi zaglámi / z napiſem. Deficit aura. *Vſtáie wiátr.* Vſtáły fáwory / opádły zá tym konceptow náßych zagle / y okręt ſtánąć / vśieść w kaćie muſiał. W oſobie wiátru poſyła ná świát P. Chryſtus Duchá ś. áby vkázał dzielność y potęgę iego / że w czyie z ſtąpi ſerce / czyia nápełni myſl y áffekt / żadna mu ná tym świećie dla Chryſtuſá praca nie ćięży / w miłośći Bożey / żadna mu świecka zábawá oporu nie czyni / żadna go roſkoß y vćiechá doczeſna nie zátrzyma. Chlubi ſię Dawid ś. iż ſzczeſliwie drogę mándátow Boſkich przepędźił / iż do prawdźiwego kreſu dobiezał y tráfił. Viam mandatorum tuorum cucurri. *Drogę mándatow twoich przebieżałem.* Co go prowádźiło? Co mu śił dodawáło? Duch ś. ktory ſerce iego iáko wiátr iáki zágle wypełnił / y mocy w biegu y drodze zbáwiennęy dodawał. Os meum aperui & attraxi ſpiritum: & dilataſti cor meum. *Vſtá moie otworzyłem y nábrałem w ſię Duchá, y rozßerzyłeś (iáko zagle) ſerce moie.* Ten wiátr wypędźił Piotrá z pálácu Kayphaßowego / gdźie ſię Páná odprzyśiągł / y zápędźił go do iáſkinie / gdźie zá grzech ſwoy rzewnie żałował y płákał. Ten wiátr przypędźił Mágdálenę do nog Chryſtuſá / y rozwiał świátowe z iey głowy przeploty y peruki / że ie ná otárćie nog Jezuſowych łzámi ſwemi omytych obraca. Ten wiátr práwego łotrá / przez cáły wiek w zbrodniách tonącego wierutnych / ná ſámym ſchodźie żywotá przypędźił do portu y porty wiekuiſtego ráiu.

Bez wiátru okręt ſtoi.

MundSymb.

Pſal. 110.

Ktorzypo

Ktorzy po ſzerokim morzu w dálekie zábiegáią kráiny / nawiecey obawiáią ſie vderzić o ſkáłe / ábo vwiáść ná miękkim piaſku; gdy by okręt tráfił ná ziemie / iuż po nim / muſiałby nie gleboko záſtorować ſie w piaſek y páść na wiátr iáki potężny / co by go ruſzył: y ztąd ieden tákiemu okrętowi coś záſtorowánemu w piaſku nápiſał. Aderit mox ventus & vnda. *Przyſtąpi wnet wiátr y wodá.* y wyruſzy z piaſku; dla tego Márynarze nážywáią wiátr żywotem okrętow y naw ſwoich. Salus tantum ab alto. *Zdrowie tylo z wyſoká.* powiedział ieden; á drugi z Claudiana. Stiliconowi pochlebuiącego. - - - - optantur flamina. MondSymb

Non ſic Virginibus flores, non frugibus imbres
Proſpera non feſſis optantur flamina ventis,
Vt tuus aſpectus populo.
Nie ták Pánienki kwiecia, y role ſkropienia
Y oracz nie ták prágnie puńocnego wieniá
Iáko lud twey oſoby. Claudian.

Bywa czeſto iż człowiek przez niedbálſtwá ſwoie y pogárdę drog y mándatow Páńſkich / záſtornie ſie gleboko / y ſerce zátopi y vwiáźi w złościách y plugáwych grzechách. Ktoż go poruſza do boiáźni Bożey / do pokuty / do płáczu / do miłości Bogá wſzechmogącego? Aderit mox ventus & vnda, cæleſtia flamina, optantur flamina, nie kto inny / ieno ten wiátr zbáwienny Duchá ś. Salus tantum ab alto, wlewáiąc do ſerca iego miłość Bożą / pobudzáiąc w nim rzewne zá grzechy żale / ożywiáiąc obumárłe w grzechách duſze iego zmyſły. Y dla tego proſi dniá dźiśieyſzego y záſow innych Kośćioł.

Veni creator Spiritus — *Przyidź ſtworco Duchu rádośći*
Mentes tuorum viſita. — *Náwiedź twoich ſług wnętrznośći*
Imple ſuperna gratia — *Nápełni łáſką nátchnienia* Białob.

Quæ tu creasti pectora. *Sercá twoiego ſtworzenia.*

Iob. 39. **Vważáiąc Job ś. odnowienie záſtárzałego Jáſtrzabiá/ mowi do P. Bogá.** Nunquid per ſapientiam tuam plumeſcit accipiter, expandens alas ſuas ad Auſtrum. *Iżali z mądrośći y prouidencyey twoiey poraſta Iáſtrząb, wyćiągáiąc ſkrzydłá ſwe ku wiátru południowemu?* **Ma to bowiem z nátury Jáſtrząb iż gdy zaydźie w látá / y czuie ſtárych pior ćiężar / chcąc ie wyrzućić / á w nowe porość / wyćiągá ſkrzydłá ku wiátru południowemu / ktoremu chwieiąc / á wiátru duiącego máiąc pomoc / wymiáta ie / wyrzuca / á po woli w nowe / świeże poraſta.** *Iáſtrząb odnawia piorá.* **A mowi Job. Tyżeż to Pánie náuczył Jáſtrzabiá / tákiey pior y ſtrzydeł renowácyey / że wiátr vpátrzywſzy potężny á ćiepły / wyſtáwia ie ku niemu ná wydećie y wymiot ſtároſći ſwoiey?** Recedant vetera **może do pior ſwych mowić. Życz wſzyſtkim w grzechách y złych nałogách leżącym y záſtárzałym / áby náſłádowáli dowćipu tego ptaká / áby ſtarym przewrotnych obyczáiow obrośli będąc pierzem / obracáli ſercá do gorącego wiátru południowego do Duchá ś. Ktoś poroſł plugáwego ſwowoleńſtwá pierzem / obroć ſerce ku Duchowi ś. á on Boſkim wieniem ſwoim obćie z ćiebie roſpuſty ćieleſne / á w nowe vbierze świątobliwośći piorá.** Quid eſt accipitrem in Auſtro plumeſcere, niſi quod vnus quisq; Sanctorum tactus flatu S. Spiritus coaleſcit, & vſum vetuſtæ conuerſationis abijciens noui hominis formam ſumit, quod Paulus admonet dicens; Expoliantes vos veterem hominem cum actibus ſuis, & induentes nouum. S. Grzegorz. **Słowá Grzegorzá ś.** *Coż znáczy Iáſtrząb ná południowym odmłodzony wietrze, ieno że kázdy z wiernych tkniony wiátrem Duchá ś. czerſtwieie, y nałog ſtárey konwerſácyey odrzucáiąc, nowego człowieká formę bierze; do czego vpomina Apoſtoł mowiąc, ábyśmy zrzucáli ſtárego z ſiebie człowieká z ſprá-*

S. Gregor. l. 1. 31. moral. c. 18.

wieká z ſprávámi iego, á nowego bráli. Ktoś pełen ſtárych piór leniſtwá y oźiebłośći / ktoreć ku niebu y Bogu wylátować nie da / obroć ſerce ku Duchowi ś. á on świętym wianiem ſwoim / ſercetwe nápełni / y z gnuśnego raczym / z ćieleſnego duchownym / z zgniłego żywym vczyni. bo venit implendo. Implet ſuperna gratia, à ſe creata pectora.

Nápełnia łáſką nátchnienia ſercá ſwoiego ſtworzenia.

Dákoniec mowi ś. Auguſtyn / że Duch ś. przychodźi ſubueniendo, *ná porátowánie y obronę náſze* / przychodźi iáko Paracletus, pocieſzyćiel / áby nas w złych rázách ćieſzył / w niebeſpieczeńſtwách bronił / y ſercá w pokuſách y trudnośćiách dodawał. Naczynia gliniane poki zoſtáią w ſurowośći ſwoiey / y ogniá nie ſprobuią / ſą wilgotne y ſłábe / plewy / pyły / prochy / ſłomy przyimuią / vlgnie w nich muchá / komor / zá ledáiákim dotknieniem gną ſie / y znáki pálcá noſza / dźwięku żadnego nie dáią; ále wyſmażone w ogniu y wypalone / á zwłaſzcá polewáne / pięknie brzmią / pyłow / plew nie trzymáią / probe rękí znioſą. Podobną dźielność ſprawuie w ſercách ludzkích Duch ś. bez łáſki iego w ledá tentácyey ſłáb ieſt człowiek / ſłaby / w vćiſkách y kłopotách wáli ſie / vpada / pokuſom ręce dáie w łyká. Oczywiſty tego dowod mamy ná Prymáśie kollegium Apoſtolſkiego / przed wźięćiem Duchá ś. nim w ſerce iego wmieſiony ieſt Boſki ogień / o iáko ſłaby / własna ſurowa gliná; ieno pálec nań kucharká iedná podnioſłá; y tyś tego płotá kol / y ćiebie z nim widźiano. Et tu cum IESV Nazareno eras. áż przyſięga że nie zna człowieká. Mulier non noui illum. áż one offerty. Etſi oportuerit me mori tecum non te negabo. *Choćby przy tobie zginąć nie odſtąpię ćie.* wniwecz / gliná / ledáco / zmiennik. Lecz iáko ten ogień przeświety ſerce iego przeſzedł / niewypowiedźiána rzecz iáką iey śmiáłośći y potęgi doſtał.

Duch ś. rátuie y vmacnia wierne.

Naczynia gliniáne bez ogniá ſłábe.

Marc. 14.

Matth. 26.

Luc. 22.

Podobnaż

Podobnaż to była rybakowi iednemu ośmielić się ná Rzym/ y tám wiárę P. Chrystusową fundować/ tám kátedrę swoie założyć/ gdźie nawiększa miało Pogáństwo/ bálwochwálstwo/ superstycye gorsze? Podobna było przemoc one tyránny/ skrocić/ znieść ich potege/ że teraz Rzym iest Ciuitas Sacerdotalis, vrbs S. Petri- miásto kápłáńskie/ miásto y patrimonium ś. Piotrá/ y co przedtym owe litery S. P. Q. R. wykładano/ Senatus Populus Que Romanus, teraz może mowić Sunt Presbyteri Qui Regnant. Ktoż to spráwił? kto im mocy do wykorzenia pogáństwá y błędow ich dodał? Duch ś. A przeto mowił im Zbáwiciel. Sedete in Ciuitate, quoadusq; induamini virtute ex alto. *Siedźćie w mieście, áż nás przyubiorą potęgą z wysoká.* Jáko weźmiećie moc Duchá ś. z nieba/ dopiero poydźiećie burzyć bálwány pogáńskie. Ty Pietrze vderzyß ná Rzym; ty Andrzeiu ná Scythia; ty Jánie ná mnieyßą Azyą: Philippie ná Azyą większą; ty Bártłomieiu ná Armenia; Mátheußu ná Etyopia; Szymonie ná Mesopotámia; Thádeußu ná Arábia; Thomaßu ná Indyą; Jákobie większy ná Hißpánia; mnieyßy ná Jerozolimę y Zydowską ziemię. A ták iedenáśćie prostaków/ z dwunastym sobie potym przybánym Máćieiem/ á trzynastym Páwłem/ podbili Chrystusowi Pánu/ ták wiele Prowincyy/ z ruinowáli ták wiele Pogáńskich superstycyy/ zwyćiężyli ták wiele tyránnow świáta.

S. P. Q. R.

Luc. 24.

Wypráwá Apostołow ná świát.

Ariſt. Plin.

Dźiwna rzecz wspomina Aristoteles y Pliniuß/ że w gorách Pergámu/ gdy raz koło márnurow robiono/ wycináiąc ie y wyćiosuiąc/ przypádłá czatá iákaś nieprzyiaćielska/ zaczym rzemieśnicy przestráßeni pokryli się do lochow miedzy one skały/ y tám dźień y drugi/ ázby nieprzyiaćiel odstąpił/ czekáiąc/ dźiwna iákaś zámkniętego w skałách wiátru moca/ wßyscy z instrumentámi swoiemi/ kilofámi/

Gornicy z kámienieli.

kilofámi / młotámi w kámienie y mármury ſie obroćili / że ćiáłá ich y wßyſtkie iń ſtrumentá zkámieniáły / ztwárdniáły iáko mármor ieden. Coś ná ten kßtałt ſtáło ſie z vczniámi y wiernemi Páńſkiemi / iáko ie w tym wieczerniku gdźie z roſkazánia Páńſkiego zámknieni Duchá ś. czekáli / obwionał ten wiátr niebieſki / Factus eſt de cælo ſonus tanquam aduenientis Spiritus vehementis, y ſercá ich nátchnał y nápełnił / áż oni z onych ſłábych / lekkliwych / w miłośći ku Chryſtuſowi odmiennych / o iáko potężni / iáko ná kßtałt mármorow mocni / iáko ná rożne pokuſy / vćiſki / perſekucye tyráńſkie duźi / twárdźi. Już teraz Piotr nie mowi Non noui hominem. *Nie znam człowieká.* ále śmiele Chryſtuſá przed Mágiſtratem Jerozolimſkim wyznawa. Juz Jan od kochaneg Miſtrzá reiecta ſindone, płáchty odbiegßy nie pierzcha / ále dla wiáry y ś. imienia iego / w kośćieł wrzącego oleiu śmiele ſkacze. Virtute magna reddebant Apoſtoli teſtimonium reſurrectionis JESV Chriſti Domini noſtri, & gratia magna erat in omnibus illis. *Smiáłośćią wielką świádczyli Apoſtołowie o Zmártwychwſtániu IEZVSA Chryſtuſá Páná náßego, y łáſká wielka byłá w nich wßyſtkich.* Zkad tá łáſká? tá śmiáłość? tá przedźiwna ſerc ich odmiáná? Z tego Páracletá Boſkiego / z Ducha ś. ktory przychodźi ná nie dźiś Illuminando, Implendo, Subueniendo.

Act. 2.

Matth. 26.

Marc. 14.

Act. 4.

Ktoś tám námalowawßy Młyn wietrzny / nápiſał nád niem Dulcis aura veni. *Wietrzyku wdźięczny przybądź.* Vkázuiąc iż Wiátrak niczego bárźiey nie potrzebuie iáko wiátru miłego y łáſkáwego / nim ſtoi / przeżeń Młynárzowi pożytek czyni / iáko wiátru nie ma / pauzowáć / milczeć muśi. A my niczego wieczey nie potrzebuiemy / iáko tego niebieſkiego wiátru / Duchá ś. bez niego ſerc náßych do P. Bogá nie możemy obroćić / bez niego imienia Náświetß.

Młyn wietrzny wiátru prágnie. Eneyd.

I.Cor. 12.

JEZVS nie możemy wymowić. Nemo poteſt dicere Dominus JESVS niſi in Spiritu Sancto. Zgołá w drodze zbáwienia bez niego ſtąpić nie możemy / on nas oświeca / łáſką Bożą nápełnia y do wßyſtkiego dobrego pomága. Venit illuminando, implendo, ſubueniendo.

Naywyżßy wiernych P. Chryſtuſowych Pátronie y Páráclecie Duchu ś. / ßerokiey Kátolickiego Kośćiołá nawy Zywoćie y poćiecho / Dulcis aura veni. ſpádni dniá dźiśieyßego ná wßyſtkie Kátoliki / y w ćiemnośćiách złośći roźnych leżące oświeć / ſercá ich głęboko w złych nałogách záßorowáne do pokuty poruß / y do miłośći Bożey zágrzey: á iáko wiátr ſtrzydłá y piorá wietrznego młyná obráca / ták ty wieniem twoim Boſkim w ſumnienia y áffekty náße pderz / ábyśmy ie cáłe ze wßyſtkiemi śiłami myſlámi náßemi obrácali do wieczney ſzczęśliwośći y ſzczęśliwey wiecznośći. AMEN.

KAZANIE PIERWSZE

NA DZIEN PRZENASWIĘTSZEY TROYCE

Euntes docete omnes gentes, baptizantes eos in nomine Patris, & Filii, & Spiritus S. Matth. 28

Idac náuczayćie wßyſtkie narody chrzcac ie w imie Oycá, y Syná, y Duchá S.

NIechćiał zły y przeſtepny Anyoł / záraz po ſtworzeniu ſwoim iednego nád ſoba znáć Boga / zacnemi ktore wźiał od P. Bogá vnieśiony dárámi / żámyſlał ná wierzch wylećieć niebá / y tám fundowáć thron y máieſtat ſwoy / y być drugim iákimśi Bogiem; ták hárdość iego opiſuie Prorok. In cælum conſcendam ſuper aſtra cæli exaltabo ſolium meum, ſimilis ero Altiſſimo. *Ná niebo wſtąpię, nád gwiazdy podwyżßę ſtolicę moię, będę podobny Náywyżßemu.* A gdy mu to nie vßło / gdy go Michał ś. w podźiemne wtraćił przepáśći. Quis vt Deus? *Ktoż táki iáko Bog? kto mu rowny?* Myślił przećie iákoby mogł dokazáć áby Bog w reputácyey ludzkiey nie był ſam Bogiem / y żeby miedzy wiela Bogow gáſłá cześć iego y chwałá; y dla tego miedzy narod ludzki puśćił ſrogie á grube ćiemnośći / y ták po wßyſtek czás ſlepił ludźi / że rzadka byłá prowincya /

Iſai. 14.

Szátan przeſkadzáł znáć Bogá iednego.

rzadki narod / Zydy sáme wyiawszy / ácz y ći potym záślepieni od niego byli / gdźie by iednego prawdźiwego chwalono Bogá / ále co wiedźieć kogo nie czyniono Bogiem / iuż słonce / iuż Croćodile / iuż weże / iuż ogień / końcá tym Bogom nie było á to wszystko z omomienia Czártowskiego / ná potłumienie czći y chwały prawdźiwego Bogá. A iż Syn Boży z stąpiwszy z niebá / przyszedł do nas áby náprawił świát / przyszedł tez áby grube ćiemnośći zpedźił / áby z tych błedow y szaleństwá ludźi wyprowádźił / y práwym Wiáry ś. o Bogu y táiemnicách niebieskich świátłem oświećił. Ták mu posyłáiąc go ná świát Przedwieczny Oćiec mowił.

Ierem. 49. Ecce dedi te in lucem gentium, vt sis salus mea vsq; ad extremum terræ. *Oto dałem ćie zá świátło narodom, ábyś roznośił zbáwienie moie, wiárę moię, áż ná kráie świátá.* Wiec iáko sam mieszkáiąc z ludźmi roznośił to świátło w Zydowskiey źiemi y okoliczy / ták odchodząc do niebá / wysyła z nim ná wszystek świát / do wszystkich narodow Apostoły y vcznie swoie / każe roznośić po świećie / po wszystkich kątách iego / to świátło / te prawde / te náuke / te wiáre / że ieden prawdźiwy Bog / Oćiec / Syn / y Duch ś. trzy osoby / ále ieden iest Bog. Euntes docete omnes gentes, baptizantes eos in nomine Patris & Filij & Spiritus S. *Idźćie náuczayćie wszystkie narody, chrzcąc ie w imię;* to náturá iedná Boska. Patris & Filij & Spiritus Sancti. *Oycá y Syná y Duchá ś.* to trzy osoby w iednym nierozdźielnym Bostwie / iedney władzy / iedney wiecznośći. Bede mowił ná dźiśieyszym kazániu / iáko wielka iest poćiechá Kátolikom / gdy wierzą że ieden iest ná świećie Bog / ieden w náturze ábo w istnośći / á troyny w osobách Oćiec / Syn / y Duch ś. Naywyższy tworco y Dobrodźieiu świátá / day mi poczynáć w imie świete twoie / Oycá / Syná / y Duchá ś. day sczęśliwie w toż imie konczyć / y

Wielka poćiechá znáć Bogá iednego.

skonczywszy

ſkończywßy mowić. Gloria Patri, & Filio, & Spiritui S.

Nie było ná świecie żadnego narodu ták márnego y grubego/ ktoryby nád ſobą znáć Bogá niechćiał. Acz śiłá tákich było y do tych czas ieſt/ co nie przyßli do znáiomośći Bogá práwego / iákiego my z náuki P. IEZVSOWEY mamy/ przećie y oni bez Bogá nie byli y nie ſą / iáko pięknie o tym mowi Orator Rzymſki. Nulla gens eſt tam inconſueta, nec tam ferrea, quæ non etiamſi ignoret qualem Deum habere deceat, tamen habendum ſciat. *Nie máß żadnego narodu ták proſtego y ták grubego, coby nie wiedźiał y nie przyznawał Bogá nád ſobą, chociażby nie wiedźiał, iáko tego Bogá miał ſobie piſáć y co o nim rozumieć.* Rzáiſte w rzeczy ſámey ták było. Czytayćie hiſtorie Greckie / Rzymſkie / Hebráyſkie / wßyſtkie te narody záwße ſie ná to zgadzáły / że muſi bydź ná świecie Bog / ktory ieſt rządca y ſprawca iego / lubo tá miedzy niemi rożnicá byłá / iáki ten Bog ieſt / ieśli ieden / ábo wieloráki / ieśli w ćiele ábo bez Ciáłá.

Cic. lib. de Legib.

Nie było narodu bez Bogá

Kto poizrzy ná te ſtworzone rzeczy ná niebo ſlicznemi gwiazdámi ták pięknie vbáwtowáne / ná obroty iego ſtáłeczne / ná te przedźiwne odmiány czáſow y rzeczy / á za nie muſi przyznáć że to ſprawnie Bog / że to niebo nie ręką ludzką ſtáneło / że te kreatury Bog trzyma y on ie poſtáwił / on ſprawił że ſą ná świecie? Dźiećie máłe ledwie co rozumu ma / á wzdy gdy ſie powáli / záraz rátunku od Bogá woła / y mowi przę Bog; chce go bić Oćiec ábo Mátká / wyprośić ſie inaczey nie vmie ieno Bogiem / Przę Bog / Przę Bog. Kroż to dźiećięciu powiedźiał / że od Bogá wßelki rátunek idźie / że on ma władzą ná wßyſtkim / że ieſt wyżßy nád Oycá nád Mátkę? Prawdá tá wyráżona ieſt ná ſercu náßym. Kto náuczył iágnię miedzy tyſiącámi máćierzy własną poznawáć mátkę / ten też to nam

powiedźiał iż iest Bog od ktorego wßystko dobro y rátunek idźie / y nie máß iáko mowi Cicero narodu ták niezwyczayńego / ták proßtego y grubego / quæ non, etiam ſi ignoret, qualem Deum habere deceat, tamen habendum ſciat, ktory by Bogá nie vznawał / choćby o iego przymiotách nie wiedźiał.

Grecy przyznawáli wprawdźie / że iest Bog ná świecie / ále iáki y co zacz / o tym miedzy niemi trudności było wiele. Co wiedźieć komu Boßkiego tytułu y czći nie dawáli / raz chwalili zá Bogá ſłońce / raz mieśiac / raz ogień / raz wiátr / drudzy węże / Crokodyle / ńuż one Apolliny / Aeſculápiuße / Diány / ktorey Kościoł w Epheſie ták był przepyßny / że wßyſtká Azya ná iego budynek pobor co rok dawáłá / á ledwie go ſkończono zá lat cztery ſtá. Owo v Grekow było ták wiele Bogow / że nie wiedzac komu by dáley kościoły y oltarze budowáć mieli / poſtáwili byli ieden oltarz / ktory widźiał w Athenách Páweł ś. z napiſem. Ignoto Deo. *Nie znáiomemu Bogu.* Rzymiánie tákże ználi że iest Bog ná świecie / ále coby zacz był / ieśli ieden ábo nie / o tym ſrogie miedzy niemi były kłopoty. Kto wiádom hiſtoriy / wie iż tám v nich inny Bog był co rządźił niebem y zwáli go Phœbus / inny co wiátrámi y zwáli go Aeolus / inny co morzem y zwano go Neptunus / inny piekłem ktorego zwáli Pluto; innego vżywáli pod czás woyny y zwáli go Márſem / innego chwalili kupcy / ktorego zwáli Merkuriußem; innego piiánicy co go zwáli Bachuſem / innego kowale co go zwáli Vulcánem; y rożne im budowáli kościoły; áż gdy tych Bogow co rok przybywáło / że iuż z oſlepienia czártowſkiego y nawiekßym łotrom y łotryniom iáka była Venerá Boßka cześć oddawáli / Ceſárz Agryppá zbudował zacny kościoł Pántheon / wßyſtkim Bogm / áby ieśliby

Kościoł Diány w Epheſie

Act. 17.

Siłá Bogow v pogan!

ktorego

ktorego w osobności nie ználi / przecie mu w pospolitości powinna cześć oświadczáli. Muż y Zydzi odstąpiwszy prawdziwego Bogá / ktory im táka oświádczał miłość / że do nich sam mawiał / sam ie zá lud wybrány vlubił / iákie bálwány Báále / Beelphegory / złote cielce zá Bogá chwalili? Owo zgołá prawdziwa iest powieść Ciceroná / że ácz od początku świátá wiele było narodow / co nie wiedzieli / ábo znáć niechćieli / qualem Deum habere deceat, iákiego trzebá było chwalić Bogá / nulla tamen fuit tam inconsueta, & tam ferrea, quæ habendum nesciret, żadnego nie było ták prostego ták grubego / coby Bogá (iákiegożkolwiek) nieznał. *Kościoł Pantheon w Rzymie.*

O iákież szczęście náße Kátolicy moi / kiedy z łáski y oświecenia Bogá naywyższego / z náuki namilßego Synáiego / wiemy qualem Deum habere deceat, iákiego czćić mamy Bogá: iáka pociechá náßá / gdy czego oni wielcy Mędrcowie świátá v Grekow y Rzymian nie vmieli / to teraz y prosty chłopek zá pługiem idąc / y lichy páßtußká trzode páßąc / wie / iáki iest Bog / że iest ieden w istności / á Troiny w osobách / Oćiec / Syn / y Duch ś.

W Zacnym mieście Egyptskim Sái / był kościoł Minerwy ábo Isidy w ktorym stałá osobá iedná mármurowa / trzymáiąc w ręku chustkę zwiniona / á nád nią táki napis. Ego sum omne quod fuit, est, & erit, & meum peplum adhuc nullus mortalium euoluit. *Ia iestem wßystko co było, iest, y będźie, á tego mego rąbku ieszcze żaden do tego czásu człowiek nie rozwiązał.* Obraz to był Bogá w Troycy iedyney / bo iako te trzy słowá / Fuit, est, & erit, idą od iednego Sum, ták trzy osoby w Bostwie są iedney natury / iedney essencicy. Oycu służy Erit, będźie. Synowi Est, iest; Duchowi ś. Fuit, był. Żeby ábowiem kto nie rozumiał / że w Bostwie Oćiec kiedy vstánie / á po nim iáko miedzy ludźmi bywa / náś *Obraz Bogá v pogan.*

bywa / nástąpi Syn / dla tego Oycu dáia to słowo Erit, będźie / bo ná wieki trwáć będźie; áby też nie rozumiano / że ten Oćiec był kiedy bez Synà / y że go kiedy vtráci; áby kto nie rozumiał iáko sproßny Ariuß bladźił. Że erat quando non erat, był ten czás kiedy on nie był / dla tego Synowi dáia to słowo / Eſt, Jeſt; nákoniec o Duchu ś. áby nie mniemano iáko o trzećiey osobie / żeby nie był społeczny z Oycem y Synem. dla tego dáią mu słowo Fuit, był. Od początku świátá / áż do przyśćia Chryſtuſá P. zákryta była od ludźi tá o trzech w Boſtwie osobách táiemnicá / y dla tego ná tym posągu był napis. Meum peplum adhuc nullus mortalium euoluit. *Mego rąbku ieſcze żaden z ludźi nie rozwiązał.* Lecz teraz nie może tego mowić o sobie Bog wßechmogący / bo Vnigenitus Filius qui eſt in ſinu Patris, ipſe nobis enarrauit; iedyny Syn Boży przyßedßy ná świát / náuczył naß tey głębokiey y nie zrozumiáney táiemnice / on rozwiązał to peplum, ten rąbek / y nas go rozwiązowáć náuczył. Spytay ábowiem naprośtßey niewiáśty / co ieſt Bog w Troycy iedyny? Co ieſt Przenaświetßa Troycá? wźiáwßy chuſtkę w rękę / y z niey trzy vczyniwßy węzełki / powie. Że iáko w chuſtce / trzy ſą węzełki rożne od śiebie / á przećie iedną w ſobie ieſt chuſtká / ták w Pánu Bogu iedná ieſt nátura / á w niey trzy rożne osoby / Oćiec / Syn / y Duch ś. nie trzey Bogowie / ále ieden Bog. Ták ś. Mikołay Biſkup / ná wálnym Concilium Niceńſkim konfundował Aryániná / wźiáwßy Cegłę rzecze / nie przyznawaß ßaleńce trzech osób w Boſtwie / nie przyznawaß Bogá w Troycy iedynego; á za w tey Cegle nie máß źiemie / wody y ogniá / á przećie iedną Cegłá / choć rożne trzy elementá; áż w ręku iego z oney cegły wyſkoczy ogień ku gorze / wodá ſie rozleie / á źiemiá ná dół vpádnie.

Ioan. 1.

S. Mikołay confunduie Aryániná.

Pociechá

Poćiechá záiſte wielka Słuchácze moi / Że wiemy y z łáſki Bożey znamy / że ieden ieſt Bog. Czyni nám ztąd dobra iákoś nádźieie Páwel ś. gdy mowi. Etſi ſunt qui dicantur dii, ſiue in cælo, ſiue in terra (ſiquidem ſunt dii multi & domini multi) nobis tamen vnus eſt Deus. 1. Cor. 8. *Acz ſą co ie zowią Bogámi, ták ná niebie iáko ná źiemi (ponieważ wiele ieſt Bogow y wiele Pánow) my iednák iednego tylo Bogá mamy.* Przechwala tu Apoſtoł wiárę ś. Kátolicką / y mowi: Niechay ſie tám Pogáńſtwo ſczyći wiela Bogow ſwoich / niech chwali ſłońcá / mieśiące / Merkuriuſze / Diány / Cerery &c. nobis vnus eſt Deus; lepßa náßá wiárá / ktora iednego tylo zna Bogá.

Powiedzćie mi cobyśćie rozumieli o krolewſtie tym / ktoremu oraz dwá krolowie roſkázuią / ábo o tym domu / w ktorym dwá goſpodarze rządzą. Przyznaćie że márne tám rządy być muſą / gdźie dwie głowie roſkázuią / gotowa tam niezgodá / gotowy rozruch. Bo daymy w iednym domu dwu goſpodarzow / ieden będźie źimney nátury y każe w piecu palić / drugi nátury goracey y zábroni palić / coż tu zá zgodá będźie? *Niezgodá gdźie śiłá Pánow.* Wſpomina Bernardus Scardanus foremna rzecz. Dwá brácia rodzeni ſłáchtá Padewſka ſtárodawney fámiliey Liminea názwáney / będąc lecie w folwárku / po wieczerzy o godźinie iedney w noc przechadzáiąc ſie ná podworzu dla chłodu / poźrzawßy ieden z nich ná niebo / obaczywßy gwiazdy rzecze: O gdybym miał ták wiele wołow iáko tych gwiázd widzę! drugi zártuiąc rzecze: o gdybym ia miał ták ßeroką łąkę iáko to niebo! y obroćiwßy do brátá / ſpyta go / gdźiebyś ty paſł te ſwoie woły / gdybyś ich miał iáko gwiazd ná niebie? odpowie / ná tey twoiey łące; á ia bym nie dopuśćił. rzecze on: á ia bym páſł przez gwałt; á ia bym ſie zábiiał z toba: y ták od ſłowá do ſłowá przyßło Bernardus Scard. lib. 3. *Dwá Brácia niezgodni.*

wá przyßło do ſwaru y gniewu tákiego / że ſie obá puynałá ni pozábiiáli. Coś podobnego czytamy o dwu ſioſtrách; mießkáiąc w iedney chálupce / záżywáiąc iednego ogrodu / że iedná z nich miálá ſádźić kápuſte / prosi P. Bogá o deſcz; drugiey że trzebá było chuſty ſußyć / prosi o pogodę: Ey Pánie dayże pogodę; vſłyßawßy to druga / rzecze / precz z pogodą / proś P. Bogá o deſcz; á owá / bá nie będę / Pánie Boże day pogodę ná moie chuſty; áboć vćieka te chuſty: ábo też tobie vćiecze kápuſtá: żeć przyßło do ſwarow y do zagębkow. Jeśliż miedzy brácia / miedzy ſioſtrámi / ná iednym folwarku / w iednym domu / ná iednym ogrodźie śiedzącemi / táka niezgodá / á coż gdyby w iednym krolęſtwie dwá krolowie rządźili? Coż gdyby świátem dwá Bogowie záwiádowáli?

Plutarchus. Nie dármo Wielki Alexánder / gdy pierwßym polem zbił Dáriußá Krolá Perſkiego / á on mu dla pokoiu połowicę Perſyey puſczał / odpowiedźiał. Nec mundus duos ſoles, nec Perſia duos patitur Reges. *Ani świát dwoiego ſłońcá, áni Perſyá zćierpi dwoiego krolá.* Tenże gdy go pytano / czemu ták chćiwie prágnął wßyſtek świát osieść: odpowiedźiał. Vt orbem totum bellis liberem. *Abym świát wßyſtek vſpokoił od woien.* Wßyſtkie áboweiem woyny pochodzą z tych trzech przyczyn; że ſie ábo ſámi krolowie miedzy ſobą o páńſtwo wádzą; ábo wiec narody o wiárę / religią; o práwá y obyczáie. Atoż chćiałbym ſam być wßyſtkiego świátá krolem / vt totum orbem bellis liberem, żeby wßyſcy żyli pod iednym krolem / pod iednym prawem / w iedney religiey pod iednym Bogiem.

Gueuar. lib. 3, Epiſt. 1.

Woyny zkąd

Ariſtoteles dochodźi że ieden muśi być Bog.

Y Ariſtoteles rozumem przyrodzonym ztąd doßedł / iż ieden ieſt Bog / bo gdyby ich dwá było / á miedzy niemi záßłá rożność iáka / muśiałby świát być w zámießániu wielkim. Nie-

tim. Niechayby ná przykład gdy by dwá było Bogow/ ieden chćiał áby tego roku był dobry vrodzay / á drugi Nie pozwalam / chćiał by nie vrodzáiu / ktoryżby z nich przemogł: ieśli ieden / to ow przemożony musiałby nie być Bogiem / bo nie mogł dokażáć czego chćiał. Jeśli żaden nie przemoże co chce / to żaden z nich nie Bog. Obá też swego przemoc nie mogą / bo nie podobna áby oraz był vrodzay y nie vrodzáy. Atoż ieden Bog musi być ná świecie / alias złe by rządy były / y świát by stáć nie mogł; y ták konkluduie Aristoteles. Mala est pluralitas principum Herus vnicus esto, vnicus & princeps. *Złe gdźie śiłá roskázuią, sam Krol niech roskázuie, niech ieden rządźi.* Etsi sunt qui dicantur dii, siue in cælo, siue in terra; nobis tamen vnus est Deus. *Acz są co ich zowią Bogámi ná niebie, y ná źiemi; my iednák nie mamy, nie znamy, ieno iednego Bogá.* A w tym wielce szczęśliwi iesteśmy.

Swiát nieśtał by pod wielą Bogow.

Homer. Iliad.

Pomnićie co śie Pogánom dźiało / gdy wiele Bogow chwálili. Wźiętá protekcya Włoskiey źiemie Boginí Juno/ przeßkadzáłá Aeneáßowi áby nie mogł w żadnym porćie z Grecyey do Latium wyśieść. Alić Aeneáß wźiął sobie zá protektorá Boginią Venetę / ktora go do Włoch záprowádźiłá y osádźiłá; zkąd o iáko śrogie woyny / Miaśt / narodow zniśzenia były / czytayćie v Poety. Pátrzyliśćie y wy Pánowie Polacy / ná ćiężka nie dawno w Oyczyźnie rewolucya / wydźieliśćie burzenia / rábowania ták wielu kośćiołow / niśzenia / palenia miaśt / włośći / przelewánia okrutne krwie śłáchećkiey / kápłańskiey / innych stanow ludźi / kiedy niektorzy z was od pewnych perduelles zdrádliwie w prowádzonego do Polśki Cárolá Gustawa Swedzkiego Krolá / zá protektorá przyieli / odstąpiwßy / opuśćiwßy własnego / w Polśzcze wáßey vrodzonego z Przeżacnych Przodkow swoich / Nádźiádow / Dźiádow / Oyca / Brá-

Polacy niektorzy obráli Protektorá, odstąpiwßy własnego Krolá ypobłądźili

tá / y z śiebie sámego dobrze zásłużonego Páná / Krolá / y práwie Oycá. Spárzyliśćie sie ná protekcyey niesłownego / wiárołomnego iákośćie go zwáli Páná / kiedy wam dla gárnizonow / dla knechtow swoich smoły robić / lunty kręćić / ponczoßki y trzewiki gotowáć kazał; áżeśćie zá powodem tą protekcyą niezmáżánych oczućili sie y záwołáli / Surgam & ibo ad Patrem meum. Co czyniemy? giniemy / podźmy do Oyca Krolá Páná swego. Zle gdźie śiłá Pánow y Bogow. V nas co Bogá iednego znamy nie ták. Niechay w krzywdźie iákiey náßey weźmie nas pod obronę Bog Wßechmogący / niecháy sie vymie zá námi przećiwko Turkom / pogánom innym / Heretykom; nayda podobno Bogá iákiego co by sie náßemu sprzećiwił? co by nam ßkodźił?

Rom. 8. Bynamniey. W głos Apostoł. Si Deus pro nobis, quis contra nos? *Ieśli P. Bog z námi, ktoż ześmie powstáć przećiwko nam?*

Nástąpił niegdy srodze ná Ezechiaßá Krolá Jerozolimskiego Sennácherib Krol Assyriyski / vfáiąc potencyey swoiey y Bogom swoim / posłał do Ezechiaßa z temi słowy.

4. Reg. 18. Quæ est ista fiducia qua niteris? in quo confidis vt audeas rebellare? Non te seducat Deus tuus in quo habes fiduciam, neq; dicas, non tradetur Ierusalem in manus Regis Assyriorum. *Coż to zá vfność co ćie wspiera? w kogo vfaß że śmieß rebellizowáć? Niechay ćie nie zwodźi Bog twoy w ktorym maß vfność, y nie mow nie przyidźie Ieruzálem w ręce Krolá Assyriyskiego.* Łzámi sie oblał Ezechiaß ná tákie poselstwo / ßedßy do kośćiołá rozwinie ten list / y położy ná ołtarzu przed P. Bogiem / y mowi z płáczem. Domine Deus Israel, qui sedes super Cherubin, tu es Deus solus omnium Regum terræ. Inclina Domine aurem tuam & audi, aperi Domine oculos tuos & vide, audi omnia verba Sennacherib, qui misit vt

exprobra-

exprobraret nobis Deum viuentem. Nunc igitur Domine Deus noster, saluos nos fac de manu eius, vt sciant omnia regna terræ, quia tu es Dominus Deus solus. *Pánie Boże Izráelski, ktory siedźiß nád Cherubinámi, tyś iest sąm Bogiem nád wßystkiemi Krolámi źiemie. Nákłoń vchá twego, y wysłuchay, otworż Pánie oczy twoie á obacz, słuchay słow wßystkich Sennácheribá, ktory posłał áby nąm wyrzucał Bogá żyiącego. Teraz tedy P. Boże náß, wybaw nas z ręku iego, áby wiedźiáły wßystkie Krolestwá źiemie, żeś ty iest sąm Pánem y Bogiem.* A wiećież iáko sie viał zá Ezechiaßá Bog wßechmogący? ták / że teyże nocy posłał Anyołá do obozu iego / ktory percussit in castris Assyriorum centum octoginta quinque millia, *pobił ludu Assyriyskiego oraz sto ośmdźieśiąt y pięć tyśięcy,* że názáiutrz muśiał ze wstydem od miástá odćiągnąć. To táki iest Bog náß Kátolicy moi: zá kogo sie weźmie / kogo bronić vmyśli / ták broni że sie mu żadna śiłá oprzeć nie może. A to iest wielka poćiechá náßá / że tákiego Bogá chwalemi / ktory wßystkim władnie / ktoremu człowieká z reku żaden wyiąć nie może. Wzgárdźiwßy niegdy tym Bogiem niewdźięczni Zydźi / náklećili sobie byli rożnych Bogow / Báálow / Dágonow / y innych. Coż z niemi wskoráli? rátowáliż ich w niebespieczeństwách? Namniey. Jáwnie te niezdolność wyrzucał ich Boßkom Jeremiaß. Vbi sunt dij tui quos fecisti tibi? surgant & liberent te in tempore afflictionis tuæ, secundum numerum quippe ciuitatum tuarum erant dij tui Juda. *Kędyż są Bogowie twoi, ktorycheś sobie nárobił? Niech powstáną y rátuią ćię pod czás vtrapienia twego; wßák ile miast twoich Iudá, tyle też Bogow* Scito & vide, quia malum & amarum est, reliquisse te Dominum Deum tuum. *Znayże y pátrz iáko zła y przykra iest, żeś opuśćił Páná Bogá twego.* A dla tego nápominał ich P. Bog przez Moyzeßá. Videte quod ego sim

4.Reg. 19

Bogá iednego potężna protekcia y rátunek.

Ierem. 2.

Deuter. 32.

solus, & non sit alius Deus præter me; ego occidam & ego viuere faciam, percutiam & ego sanabo; & non est qui de manu mea possit eruere. *Pátrzćie że ia tylo sam iestem, y niemáß innego Bogá procz mię; ia zábiię y ożywię, y ia vzdrowię; y nie máß kroby miał co z ręki moiey wyiąć.*

Láćinnicy zle czynią wspomináiąc Bogow.

Słuszńie tu pogánić dwoiákich ludźi. Naprzod owe Láćinniki / ktorzy lubo iednego Bogá znáią y chwalą / w pismách iednák swoich násláduiąc Pogáństwá / vżywáią tych terminow o wielu Bogách. Si dijs placet, Dijs fauentibus, Dij meliora. *Ieśli się Bogom podoba, ieśli Bogowie zdárzą &c.* Czemu nie Deus meliora, nie Deo fauente. *Ieśli P. Bog zdárzy? ieśli się P. Bogu spodoba?*

Pláto iákoßánował imięnia Boßkiego.

Bárźiey záiśte ßánował w pisániu Bogá iednego Pláto / ktory pißąc do Dionizego Krolá Syrácuzow / przestrzega / że kiedy przyczynne listy zá kim dáie / á w liśćie swoim kładźie ná początku imie Bogá iednego / ná przykład Deus Dyonisio Salutem, pißę poprawdźie / szczerze się przyczynia; á kiedy kładźie imie śiłá Bogow / pißę ták żeby tylo zbyć. Quoniam multi petunt à me, vt scribam, quos haud facile est apertè refellere, seriæ Eplstolæ initium est Deus. at vero dij eius, quæ minus seria est. Jeśli pogáńśki Philozoph vważnie pißąc iednego wspominał Bogá / czemuż Kátoliccy pisárze Bogá iednego chwaląc / iednego też pisáć nie máią? co im z pogáńskiemi terminámi / si dijs placet, dijs fauentibus?

Wiec y drugich pogánić słuszna / ktorzy o iednym sámym P. Bogu prawdźiwym wiedząc / iemu sámemu służyć nie chcą / áni mu sercá swego oddáć vśiłuią. Jeśli pogáństwo śiłá sobie kładło Bogow / czynili to że nie wiedźieli / áby od iednego mogli mieć wßystko / áby ieden był ná wßystko sufficiens wygodny / y ták innego mieli Bogá pod czás woyny / innego pod czás choroby / y innego zebráli chle-

brali chlebá / v innego winá / v innego pieniędzy / v innego rozumu. Lecz ty Katoliku wieß / że P. Bog náß iest ná wßystko sufficiens, Sadai zwali go przeto Żydzi / v niego sámego wßelákie pociechy y dobrá / w reku iego żywot / śmierć / pokoy / nie pokoy / on wßystkim ná niebie y ziemi władnie / mowi dziś Zbáwiciel náß. Data est mihi omnis potestas in cælo & in terra, *Dána mi iest wßelka władza ná niebie y ná ziemi.* Videte quod ego sim solus, mowił Żydom P. Bog. Pátrzćie że ia tylo sam iestem Pánem / ktoremu nic sie przydáć ani odiáć może. O Jobie bogáty gdyć odeima iedne owce z tysiacá / iuż nie máß tysiacá; á coż gdy sto wkrádna? á nuż tysiac? o iużeś mnieyßy Pan; nuż gdy wßystkie á wßystkie nieprzyiaciele wezma / áliści ty nie Pan / ale biedny kaleká y mendyk / miásto páłácu ná kupie gnoiu siedzący / miásto recznika y chustki ropę skorupą ocieráiący. Sam tylo Bog wßechmogący prawdziwie Pan / ták z przydániem kreatur iáko z odiaćiem ich iednákiey Ceny / wagi / doskonałości. Non est minuere nec adijcere Magnalia Dei. *Trudno co vmnieyßyć trudno y co P. Bogu przydáć,* powiedział Mędrzec. Videte quod ego sim solus, sam dostátni / sam bogáty. A czemuż do niego sámego sercá náßego nie obracamy? czemu v niego sámego pociech / rátunku nie ßukamy? czemu w zgubách y kłopotách do wiedzbárzow chodźiemy? czemu o przyßłych rzeczách z ich głupich figur wiádomości ßukamy? czemu sie sámego Bogá ißtotney prawdy nie radźiemy? czemu go nád wßystko stworzenie nie miłuiemy?

Czemu Pogánie śiłá mieli Bogow?

Eccl. 18.

Rzymski Cesarz Juliuß miał koniá tákiego / iáko y Wielki Alexánder / ktory żadnemu procz sámego Cesárzá w siesć ná sie nie dopuścił: Ztąd Cápitan ieden Cárolá V. Cesárzá / gdy go przemawiáno ná ßłużbę Fráncuskiego Krolá / wziął

Koń Iuliußa Cesárzá iáki

lá / wźiał sobie zá symbolum wiáry y státecznośći tego Juliuszowego koniá z napisem. Soli Cæsari. *Sámemu Cesárzowi.* Czesto o sobie P. Bog mowi / że sam iest ieden / ktory nas w potrzebách rátowáć / w nedzy vbogáćić może. Videte quod ego sim solus. Dáyże nam P. Boże zdobyć sie ná táka miłość y ochote ku tobie / ábychmy sámemu tobie sercá násze oddáli / Soli Cæsari, Soli Deo, ábychmy iáko ćiebie sámego zá Bogá znamy / ták też ćiebie sámego iáko iedyna á istotna dobroć miłowáli.

Ferus.

Wielka tedy poćiechá Kátolikom / że znáia y chwala Bogá iednego / bo im tá wiará dobry rząd świátá opowiáda / y o skutecznym rátunku Boskim vpewnia. Lecz nie mnieysza poćiechá y ztad / gdy znáia y wyznawáia trzy w Bostwie osoby / Oycá / Syná / y Duchá ś.

Poćiechá znáć Troycę Przenaświętszą.

Wspomnićie ná Syná márnotráwnego / widząc sroga swa nedze rzecze. Ibo ad Patrem meum. *Poydę do Oycá mego-* zgrzeszyłem żem odszedł. Ktoremu pieknie mowi ś. Chryzolog. Qua spe? *Co zá nádźieię masz w przegniewánym Oycu?* illa qua Pater est; ego perdidi quod erat Filij, ille quod Pater est non amisit. *tę że Oycem iest, iam stráćił co należáło Synowi, ále on co iest Oycowskiego nie strácił.* W stárym zakonie że nie słycháć było rzetelnie o trzech w Bostwie osobách. nie miał nedzny człowiek przystepu ieno do Bogá / ktorego zwano Bogiem zastepow. Deus Exercituum. *Bogiem woysk.* ktory nacześćiey vkázował sie w ogniu / w łyskáwicach ogromnych. Lecz teraz może beśpiecznie mowić / Ibo ad Patrem meum. Poyde do Oycá mego / á ieśli by Oćiec grzechom nászym stáwił sie surowo / iest Syn ktory go snádno przeiednáć y vbłagáć może / á gdźie by y Syn chćiał być złośćiom nászym nie vbłagány / iest do kogo sie vćiec / iest Duch ś miłość nie rozdźielna Oycá y Syná / poćieszyćiel wszech vtrapionych.

Luc. 15.

S. Chrysol. ser. 2.

Dobrze zá-

Dobrze záiſte powiedźiał o P. Bogu Prorok / że Multus eſt ad ignoſcendum. *Wieloráki ieſt do odpuſczenia.* Przed przyśćiem Syná Bożego ná świát / nie zdáło ſie ták dálece áby był Multus ad ignoſcendum, wieloráki do odpuſczenia / bo nieſłychać było o trzech Boſkich oſobách / kto ćie rozgniewał Boże moy! nie miał áni wiedźiał / do ktorey oſoby twoiey áppellowáć. Lecz teraz práwie multus ad ignoſcendum, wieloráki do odpuſczeniá / bo nam obiáwił wßyſtkie trzy oſoby / Oycá / Syná / y Duchá ś. ábyśmy raz do tey / raz do owey oſoby / o miłośierdźie y rátunek przyſtępowáli. Iſai. 55.

Á tá ieſt przyczyná dla czego P. Bog w ſtárym Teſtámencie nie obiáwił rzetelnie trzech oſob Boſtwá ſwoiego / bo te tám czáſy były / czáſy boiáźni y trwogi / zwáno P. Bogá / Dominus Exercituum, Sabaoth. *Pánem záſtępow y woyſk.* Ták áby ludźie nie mieli wiekßego ſtráchu / ſłyßąc o trzech w Boſtwie oſobách / nic o nich iáśnie nie wſpominano. Teraz záś gdy ieſt czás łáſki y dobroczynnośći / gdy P. Bog nie tytułnie ſie Pánem Záſtępow / ále Oycem miłośierdźia y pociech / odkrył nam te trzy náświetßę oſoby / áby vkazał że teraz we troynaſob łáſkáwßy y ſzczodrobliwßy. O iáko z tad wielką możem mieć vfność o Boſkiey dobroći y łáſkáwośći! chodźić w potrzebie záwße do iednego rzecz ieſt ćieżka / raz otrzymawßy vſtáie nádźieią / ábyś znowu mogł co żyſkáć y odnieść / moga odpowiedźieć / iuześ tu był / iuż ći dano. Ale gdy ſą rożne oſoby co nam dobrze czynić mogą / rośnie iákoś śmiałość / y bespieczny czyni do prosby przyſtęp. To my táki wczás / táką pogodę do Bogá mamy Kátolicy moi. Multus eſt ad ignoſcendum. *Wieloráki ieſt do odpuſczenia.* Jeśli dźiś prośiß odpuſczenia grzechow v Oycá / iutro iść możeß do Syná / inney okázyey do Duchá ś. Ábyś

Czemu nyſtárym Zakonie nie była obiáwioná Troycá Naświętßa?

v Oycá tym lepiey wſkorał / y predzey poćiechę odnioſł / weźmi ná pomoc Syná / Oycze vczyn dla Syná twego / gdy Syná prośiß ſtaw mu Oycá / Synu Boży vczyn dla Oycá twego / Duchu ś. poćieß mię prze miłość ktorą maß z Oycem y Synem. Máłaż to poćiechá / że nam obiáwiono te táiemnicę / że dano poznáć te trzy naświętße oſoby Oycá / Syná / y Duchá ś. ? że nam otworzono te wßyſtkie trzy bramy niebieſkie / ktoremi do nas poćiechy y łáſki przychodzą ?

Dźiękić nieſkonczone Pánie Boże náß / żes nas do tákiey powołá wiáry / w ktorey znamy żeś ty Bog ſam ieden ná świećie / y krom ćiebie niemáß innego. Dźiękić nieſkonczone / żeś nam przez namilßego Syná twoiego / obiáwił trzy Boſtwá ſwego oſoby / Oycá / Syná / y Duchá ś. Jákoś ty Panie vkazał ſię być multus ad ignoſcendum, Wielorákim do odpuſczenia / ták day áby káżdy z nas był multus tibi ad ſeruiendum, wieloráki do twego vſługowánia / wieloráki y vſtáwiczny do twoiey dobroći chwalenia y wyſławiánia.

Amen.

KAZA-

KAZANIE W TORE.

NA TOZ SWIĘTO.

Data est mihi omnis potestas in Cælo & in terra. Matth. 28.

Dána mi iest wßelka władza ná niebie y náziemi.

WIelkiey to są pokory słowá P. JEZVSOWE, Namil. Chrześć. Należáłá mu wßelka ná niebie y ná ziemi władza práwem przyrodzonym / práwem dziedzicznym / nie tylo iáko Bogu / ále ex vi vnionis hypostaticæ, moca ziednoczenia nátury náßey z Bogiem / y iáko człowiekowi; mogł záraz skoro vrodzony / y owßem skoro iest w przeczystym Naświetßey Pánny żywocie poczety / práwá nátury odmieniáć / niebu / ziemi roskázowáć / chore vzdrawiáć / vmárłe wskrzeßáć / iákoż wielekroć vzdrawiał / wskrzeßał / morzu y wiátrom roskázował / z podziwieniem ná to pátrzących. Qualis est hic, quia venti & mare obediunt ei. *Coż to zacz iest, że mu wiátry y morze są posłußne?* á przecie iákoby mu práwem dziedzicznym tá władza nie należáłá / iákoby iey świeżo z gruntu nábył / dopiero sie z nia po śmierći y Zmartwychwstániu swoim ożywa. Data est mihi, &c. *Dána mi iest władza ná niebie y ziemi nßeláka.* A zaś iey Pánie moy iáko Bog nie miał z wieczności? iáko człowiek

Matth. 8.

człowiek z kolebki? á za ćie w kolebce krolem nie obwołano? Vbi est qui natus est Rex Judæorum? á zać Trzey Krolowie Homagium y czći powinney iáko Krolowi nád Krolmi iescze w kolebce leżącemu nie oddáli? czemuż dopiero mowiß / że tá moc y władza dánać iest tylo przy śmierći? Należáłá mu prawdá záraz z vrodzenia iego / y wiekuistego iáko Bogu / y doczesnego iáko człowiekowi / miał ią práwem dźiedźicznym; ále chćiał iey y drugim dochodźić práwem / przez krwáwe prace y zasługi swoie; y nie ták chlubi sie / że te władzą ná niebie y ná źiemi ma z Oycá iáko práwy dźiedźić / ále wiecey nieiáko to poważa / że iey dostał z krzyżá iáko dźielny bohátyr. A przetoż poki iey śmierćią niewyrobił / nigdy iey rzetelnie sobie nie przywłasczał / owßem gdy go Krolem czynić y miánowáć chćiano / vćiekał. Dopiero kiedy śmierć záßłá / kiedy boy krwáwy odpráwił / mowi śmiele. Data est mihi, &c. *Dána mi iest wßelka władza ná niebie y ná źięmi.* Vkázuiąc / że milße mu było krolestwo y tá władza / że iey dostał ná krzyżu / á niż że ią wźiał w kolebce / bárźiey sobie smákował że krolestwá dostał boiem y krzyżem / ániżeli dźiedźictwem. Chce mowić ná dźiśieyßym kázániu / że milßa iest ßtuká chlebá / poczćiwßa role skibá / trwálße dobre mienie / ktorego praca kto dochodźi / ániżeli ktorego dźiedźictwem / ábo iáka successya / ábo w inny ktory sposob nábywa. Dopomoż Pánie JEZV Ducha ś. dárem / dopomożćie łáski wáße pilnym słuchániem.

Matth. 2.

Syn Boży dochodźił chwały pracą?

Miły iest pożytek prace.

Nie chce ia ganić dźiedźicznego práwá / áni iestem tego rozumienia áby nie byłá rzecz dobra y przystoyna / śiedźieć zá dobrámi przodkow y Rodźicow swoich / ále tylo Propozicya moie wywieść chce / że milßa / przystoynieyßa / y trwálßa iest ßtuká chlebá / y role skibá reką własną wyrobioná / á niż successya / ábo tám innym choć dobrym sposobem nábyta. Że iest milßa dowodzę naprzod z pismá ś.

Sam

Sam Bog wszechmogacy wiekſze ma delicye / y bárźiey lubi / to co mu z praca y robota przyſło. Wſpominaiąc przedwieczna Mądrość o kreaturách / mowi ták v Sálomoná. Delectabar per ſingulos dies, ludens coram eo omni tempore, ludens in orbe terrarum. Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum. Mam ſwoie vćiechy mowi iedynak Boſki / ſiedząc ná łonie Oycá moiego / záżywam niemálych rekreácyi pátrząc ná rożne kreatury / y cudny porządek w ktorym ie Oćiec moy poſtáwił. Mam vćiechę pátrząc ná ſłonce ták ślicznie ſtworzone / ná gwiazdy rozliczne / ná ich rozmáite obroty / influencye. Mam vćiechę niemáłą z Anyołow w zacności wielkiey ſtworzonych. A ná źiemie gdy oko ſpuſzę / wielkich ſmákow záżywam / pátrząc ná rożne kreatury / ná ſzerokość morza / ná śliczność źiemie kwiatkow / drzew / zwierząt wſelákich: Ale niemam delicyi wiekſzych / wiekſzey vćiechy / iáko pátrząc ná ludźi. Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum. Nie ták mi ſmaczno miedzy Anyołámi / iáko miedzy ludźmi. Namilſzy Zbáwićielu / áza nie wiekſza pociechá pátrzyć ná ś. Anyoły w tákiey liczbie / w tákiey zacności ſtworzone? áza nie wiekſza roſkoſz pátrzyć ná ich raczość y poſtuſzenſtwo vprzeyme / że ná iedno ſkinienie twoie wyleciec gotowi gdźie każeſz? A miedzy námi co za vćiechá / ktorzy wola twa świeta ták czeſto przeſkepuiemy? Máyeſtat twoy Páński ćiężko obrażamy? coż zá delicye z nas odnoſiſz? O deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum. *Delicye moie z ludźmi, z człowiekiem.* Pięknie ná to odpowiada Hugo Kárdynał dyſkurſem tákim: Slá chćicowi myśliwemu co ieſt milſzego / kápłan ábo geś tłuſta / ktora w koycu ma domá / czyli ſárná náprzykład / záiąc / ktorego w polu ácz z praca y hálásem vygoni? Bez watpienia milſzy ieſt záiąc / milſza ſárná / ácz ſam tego nie ie / prze-

Prouerb. 8.

P. Bog bárźiey ſię ćieſzy ludźmi niż Anyołámi.

Myśliwcowi milſza ieſt vgonić niż co domá vchowa.

ćie wielce ſie z obłowu ſwego ćieſſy / y przyiaćiołom rozdáie / temu poſle záiaca / temu puł / ćwierć iárny / ná znák vćiechy y dźielności ſwoiey. Zárownie Syn Boży / ácz mu mili ſą Anyołowie y kreatury inſze / przećie wiekſza ma iákoś vćiecha człowieká / bo Anyołowie ſą iákoby domowe rzeczy / á człowiek ieſt zwierz ieden dźiki / po ktorym Syn Boży puścił ſie z niebá / y wpadſſy ná tego drewniánego koniá / vgonił go w ſzerokim kálwáryſkim polu / y dla tego wiecey ſie nim ćieſſy niźli Anyołámi / bo milſza ieſt co kto z praca y fátyga nábędźie / á niż to co lekko bez trudu przychodźi. Słowá Hugoná Kárdynałá / Potius ſunt ei deliciæ in filijs hominum, quàm in Angelis, vel in alijs creaturis, quia de ijs quæ aucupio aut venatione capiuntur fiunt deliciæ, non autem de domeſticis, Angeli autem ad domeſticas res pertinent, homines verò venatione prædicationis & aucupio Crucis cepit. *Więkſſe ma P. Bog delicye y ſmáki z ludźi, á niż z Anyołow, ábo innych kreatur, bo ſmácznieyſſe potrávy ſą ktore łowem y myśliſtwem vgániáią, á niż ktore ſie w domu rodzą. Anyołowie záś domowe ſą rzeczy, á człowieká myśliſtwem y łowem kazánia, y polem krzyżá Chryſtus nábył;* y dla tego delicye ſą iego być z ſynámi ludźkiemi. Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum.

Hugo Card.

Podźmy do ludźi; á ża y nam nie wiecey ſmákuie / co własna praca y odwaga nábywamy / iáko przećiwnym ſpoſobem / á ża wazemy ſobie co ſnádno bez fátygi przychodźi? Wſpomnićie ná Żydy niewdźięczne; prowádzac ie P. Bog przez puſcza do Páleſtyny / karmił mánna przedźiwna / chlebem cudownym / rękami Anyelſkiemi w niebieſkich robionym piecách / miał ten chleb wſzyſtkie w ſobie ſmáki / pomyślił Żyd ná kápłuná / záraz czuł ſmák kápłuná w Mánnie / pomyślił ná kuropátwę / czuł ſmák kuropátwy / pomyślił ná kárpiá czuł ſmák kárpiá. A iákoż im ſmákowałá ták známienita potrává? iáko ią przyimowáli z rąk

Páńſkich

Páńſkich? Bárzo ledáiáko / wiecey ſobie ſmákowáli rybſká zdechłe ktore iadáli w Egyptćie / ogorczyſká ſurowe / czoſnki / ániżeli manne. In mentem nobis veniunt cucumeres & cepe, & allia, á gdy by onych ogorkow / cebul / czoſnkow? Anima noſtra arida eſt, nihil aliud reſpiciunt oculi noſtri niſi Man. Anima noſtra iam nauſeat ſuper cibo iſto leuiſſimo. Coż ták nie ſmácznego było w tey Mánnie? Sálomon Krol ich dość był pieſczonego ſmáku / á powiáda że to byłá Angelorum eſca, panis de cælo, omne delectamentum in ſe habens, & omnem ſaporis ſuauitatem. *Anyelſki pokarm, chleb z niebá, wſſelką vćiechę w ſobie máiący, y wſſelką ſmáku wdźięczność;* á oni zowią go cibum leuiſſimum, pokármem zbyt lichym? Coż to ieſt? nic innego ieno co powiedźiał ten że Krol y Mędrzec / że im przychodźił ten chleb / tá ſłodka wſzego ſmáku Mánná bez prace. Panem de cælo præſtitiſti eis ſine labore. *Chleb z niebá dałeś im bez prace.* Jedli bez prace / ſámá im práwie do gęby mánná lećiáłá / nie trzebá było wárzyć / palić ſię przy ogniu / y dla tego lekce ią ſobie ważyli y gárdźili. Nauſeat anima noſtra, bo co komu przychodźi bez prace / ńie vmie tego ſzánowáć / ále poważa ledáiáko. Pięknie ś. Dámian. Leuiſſimum reputant cibum, ſi pondus atq; duritiem contingat deeſſe laborum. *Ledáiáką rozumieią potráwę, kiedy ćiężaru y twárdey nie koſztuią prace.* A ża tego nie widźiemy co dźień? A czemuż to wiec ſłużkowie przebarſczaią nád dobrem y chlebem Páńſkim? przyidźe drugi z nędze / z głodu / podobno by y kámieniá vkąśił / márcypan v niego był chleb razowy / nowiná tá zbier. Poſłuży v Páná Cwierć roku / puł roká / áż on chlebem gárdźi / po pułmiſku ſztukę mieſá przebiera y nożem kole / nád piwem ſapa. A bráćie Pan twoy z tegoż wołu ſztukę mieſá ie / ieno że to v ćiebie nie Moſtkowa / toż piwo

Num. 11.

Czemu Zydźi gárdźili Mánną?

Sap. 16.

S. Damian. lib. 1. Epiſt. 15.

Słudzy często gárdzą chlebem Páńſkim.

piie á kon-

piie á kontent / nie dmucha nád nim iako ty; Zkądże anima tua nauſeat ſuper cibo & potu iſto? czemu przebieraß y gárdźiß? Bo nie vmie ná chleb robić / przychodźi mu bez práce / troche tám poſtawßy przed Pánem / á wąſow pokrećiwßy / to wßyſtká iego robotá; y dla tego v ſtołu nád chlebem y ßtuką mieſá ſapa / bo go nic nie koßtuie / nie robił ná nie ták ćiężko iáko Pan / ktoremu chleb ſmáczny / piwo dobre / bo mu ſmákuie właſna praca iego.

V Lácedemonow / wielka bywáłá przy ſtołách Frugalitas, oſczedność; czeſtowáli raz Dyonizego Krolá Syrákuſow / naypierwßy pułmiſek ktory u nich był ſmáczny y wźięty dano do czarney iákieyś połewki / ktorey gdy on nie iadł / y owßem pogardźił / rzecze mu ieden z Lácedemonow. Minimè mirum, condimenta enim defuerunt: *Nie dźiw że nie ſmákuie ten pułmiſek, bo záprávy nie máß.* Spyta Dyonizy. Quæ tandem? *á iákiey że záprávy?* Odpowie ow. Labor in venatu, ſudor, curſus ab Europa (fluuio in quo Spartana iuuentus natando ſe exercebat, & ſudorem abluebat) fames, ſitis, his enim rebus Lacedæmoniorum epulæ condiuntur. *Praca w polowániu, pot, biegánie, głod, prágnienie, te ábowiem przyſmáki ſą y zaprávy, ktoremi Lácedemonow potráwy, kráſą y przypráwuią.* Zkądże to ludźiom młodym że prácowite zbiory Oycowſkie zá nic ſobie ważą / y ledáiáko ie rozrucáią / w beczkách zátápiáią / ná burkách rozflárzáią / ieno że im to przyßło lekko / bez fátygi / y ták leuiſſimum reputant, nic to Pánu młodemu zá ieden wieczor ſto złotych przepić / á drugie przegráć / leuiſſimum reputat, bo tego lekko nábił / nie robiąc / nie zábiegáiąc / defuit labor in venatu, ſudor, quibus tebus nie tylo Lacedæmoniorum epulæ, ále omnia benè parra condiuntur.

Cicer. 5. Tuſcul.

A beſtye náwet ſáme vczą nas / że czego nábędźieß pracą / ſmáczno

ca / smáczno iest / á co wpádnie bez fátygi zá nic stoi. Ælianus o psách myśliwych pisząc powiáda / że gdy hárt zeydźie zábitego ábo zdechłego záyącá / lubo co dźikiego / miia go / nie rusza / miley mu to co vgoni lubo z fátygą po przykrych gorách / po krzakách gestych biegáiąc / gotowego nie tknie sie. Si mortuo apro vel lepori inciderit, ne tangit quidem, nec enim alienis se laboribus adscribit, non enim carnes quærere, sed victorias amare videtur. *Gdyby hárt ná zdechłego dźiká ábo záiącá nápadł, áni sie go tknie, do cudzych ábowiem prac niechce sie mieszáć, áni ich sobie przywłascza, bo nie ták iedzenia, iáko raczey zwyćięstwá prágnie.* Dobrze Theodoretus. Contemnitur reuera eorum quæ sunt in promptu possessio, sed quæ labore parta possidentur, ea jucundissima sunt & amabilissima. *W pogárdźie iest tego, co łácnie przychodźi, possesya, ále co sie pracą nábyło y trzyma, to iest zbyt rzecz kochána y wdźięczna.* Pátrzmy ná sáme náturę iáko oná rzeczy przykre cukruie / y co z gorzkośćią związánego iest smákowitym czyni. Zgádnićie mi ktory kąsek nasmácznieyszy iest w Rybie / w ptaku / w zwierzećiu żołć máiącym? Białegłowy zgádnąć by miáły / iáko Gospodynie co koło potraw y smákow chodzą. Jeśli nie wiedzą / náucza Ioannes à S. Geminiano, ktory ták mowi. In animalibus fel habentibus, quod est sub felle, est valdè dulce. *W zwierzętách żołć máiących co iest pod żołćią, iest bárzo smáczne.* Y dla tego w sczupaku / w mientusie wątrobká nasmácznieysza iest / y ná czele ią pułmiská stáwiáią / y przednim gośćiom dáią. W Krákowie powiádáią o iedney Mieszczce / że kamienice y wszystkie dostátki przeiádłá ná wątrobkách sczuk y mientusow / ktore przepłacáłá dla sámych wątrobek iáko nasmácznieyszego kąská. A wątrobká wiemy że sub felle est, pod żołćią w Rybie śiedźi / atoż y sámá náturá chćiáłá náuczyć / że do czego sie gorzkość wiąże /

Aelian. lib. 8. de adnimal. c. 2.

Hárt nierusza zwierzá zdechłego.

Theodor.

Ioan. a. s. Gemin. lib. 6. c. 2.

Co nasmácznieyszego w rybie!

ſmáczno ieſt / co z moleſtya z praca przychodźi / ſpora vćiecha y pożytek przynoſi. Quæ labore parta poſſidentur, ea jucundiſſima ſunt & amabiliſſima. Co doſtáiemy praca / to ieſt zbyt ſmáczno y wdźięczno / á ia przydam zá táſka Doktorá tego / & honeſtiſſima, że nie tylo miła y wdźięczna ieſt rzecz dochodźić chlebá praca / ále y przyſtoyna / poczćiwßy daleko ſpoſob / niż ktory inny.

Co ieſt napoczćinßego w człowieku?

Pytam co też ieſt w człowieku napoczćiwßego / co nay przyſtoynieyßego? Rzecze kto: Że przyſtoyna ieſt vrodá / bo powiedźiał Poetá / że y ſámá cnotá przy vrodźie vdátnieyßa ieſt. Gratior eſt pulchro veniens è corpore virtus.

Ouid. *Milßa więc przy vrodźie cnotá w ludźiách bywa.*

Drugi powie / że poczćiwe ſą bogáctwá / bez nich y namędrßy / proſtak / y v ludźi poßánowánia niemá / iáko drugi powiedźiał Ipſe licet venias, Muſis comitatus Homere,

Martial. Si nihil attuleris, ibis Homere foras,

A my *Choćbyś ty Homeruśie przyßedł y z Muzámi,*
Każą ć precz, ieśli przyidźieß z gołemi ręká mi.

Naydźie ſie kto wyiedźie ná pláć z Ślachectwem z vrodzeniem wyſokim / bo iáko powiedźiał Cicero. Omnes boni ſemper nobilitati fauemus. *Wßyſcy poczćiwi zámßſe ßánuią ślachectwá.* A ia záś powiádam / że napoczćiwßa ieſt nazacnieyßa w człowieku dowćip / dźielność / praca. Podpiera mie w tym ieden Philozoph / ktory pytány będąc / czymby człowiek zacnieyßy był nád beſtye? odpowiedźiał / tym że ma rece / iákoby chćiał rzec / tym celuie beſtye / że ma dowćip / ktory rękámi oświádczyć może / że ieſt dźielny y prácowity. Toć tedy dźielnośćią / dowćipem / praca / chlebá y godności nábywáć / muſi być rzecz naprzyſtoynieyßa / nápoczćiwßa. Przez vrodę ßukáć dobrego mienia podeyzrzána ieſt / y wielką tráći niepoczćiwośćią; przez bogactwa ßukáć honorow /

Poczćiwa rzecz nábywáć chlebá praca.

kupiectwo

kupiectwo iest y handel. Sámym zacnym vrodzeniem wymagáć godnośći / wielkie iest bezprawie Cnoćie. Madrze ieden w obierániu Papiezá / gdy tám ktoś iednego Cándidata zacność wynośił Fámiliey / powiedźiał. Piscatori Petro Succeſſorem quærimus non Auguſto. *Vbogiemu Piotrowi rybakowi Succeſſorá ſzukámy, nie Auguſtowi, nie Ceſárzowi;* A przeto napoczćiwſza iest iáko chlebá / ták y godnośći nábywáć práca y dźielnośćią.

O Cándidaćie ná Papieſtwo zacnie vrodzonym co powiedziane

Vznawáli to madrzy Rzymiánie / v ktorych Agricultura, Rolnictwo / że iest prácowite / w tákim poważeniu było / iż nápiſał ich Orator. Omnium rerum ex quibus aliquid acquiritur, nihil eſt agricultura melius, nihil vberius, nihil dulcius, nihil libero homine dignius. *Ze wſzyſtkich rzeczy ktoremi czego nábywamy, niemáſz nic nád rolnictwo lepſzego, nic pożytecnieyſzego, nic milſzego, nic człowiekowi ſwobodnemu przyſtoynieyſzego.* A Cáto Senator Rzymſki mowił / że niemoże człowieká lepiey zálećić y chwalić / iáko mowiąc. Eſt agricola bonus. *Dobry Goſpodarz, dobry rolnik,* czemuż to? iż tá zábáwá / prace / trudnośći potu pełna. In ſudore vultûs tui veſceris pane tuo. powiedźiał P. Bog pierwſzemu człowiekowi: *W pocie czołá twego záżywáć będźieſz chlebá.* Ceſarz Rzymſki Auguſtus / ilekroć ſyny ſwoie Senatowi zálecał / záwſze przydawał: Si merebuntur. Bądźćie ná nich łáſkáwi / ieśli ſie dobrze záſłużą; pámiętayćie ná nich / nie że moi Synowie / nie ná ich vrodzenie / ále ná dźielność y cnotę. Vkázuiąc że náprzyſtoynieyſzy wſtęp y graduß do chlebá / do honoru iest dźielność y praca / nie vrodzenie / nie ſucceſſya. Data eſt mihi poteſtas &c.

Cicer. lib. 1. de offic.

Rolnictwo poczćiwa zábáwa.

Suéton.

Gen. 3.

Auguſtus Ceſarz iáko zálecał Syny?

A iáko nábywáć chlebá y dobrego mienia praca y fátyga námilſza iest y napoczćiwſza / ták tez natrwalſza y nabeſpieczniejſza. Madrze vczynił goſpodarz ieden. Nie máioc doſtá-

Trwáły chleb nábyty pracą.

iąc dostátkow ktore by synom swoim zostáwił / chcąc ie záprawić do prace / y poczćiwego przez nie chlebá nábyćia / záżył tákiey sztuki. Będąc śmierći bliskim / zwoławszy ich rzecze. Synowie moi / ia iuż z tego schodzę świátá / co iest w domu to wszystko wásze / com kolwiek zebrał wam zostáwuię / nie wieleć tu máćie / ále zbiorek moy większy y skarbik naydźiećie w Winnicy. Gdy vmárł / co prędzey Synowie do winnice / rozumieiąc że tám Oćiec zákopał pieniądze / nábrawszy motyk / łopat / iák kopią ták kopią / pokopáli wszystkę winnicę / wywroćili źiemię / y tám y sám / y w tym kąćie y w owym; skárbuć wprawdźie nie náleźli / ále kopániem / wywracániem źiemie / ták winnicę náprawili że im stánęłá zá skarb / y tego ich Oćiec chćiał náuczyć / że nalepszy y napewnieyszy skarb iest praca.

Chleb wydárty nie spory.

Zgánić tu przyidźie dwoiákie ludźie. Naprzod / co chlebá y dobrego mienia szukáią nie pracą / nie práwą sukcessyą / ále fortelámi / ále chćiwym ná cudze nástępowániem / wydźieráiąc y z sámego práwie ołtarzá / nie przepuszczáiąc kośćiołowi y Bogu sámemu. Taki sposob nábywánia chlebá y bogácenia się z cudzego / osobliwie z kośćiołá y dobr Bogu oddánych / iákoby był zły nie trwáły / nie błogosłáwieństwá Boskiego pełny / á kto by o tym Historie wyliczył?

3. Reg. lib.

Zkąd Dawid źimno ćierpi?

Dźiwna rzecz záiste / co pismo ś. o Dawidźie mowi / że w stárośći ták mu zbywáło ná przyrodzonym ćieple / ták źiębnął / że ácz go wielą miękko y sporo przeszywánych przyodźiewano kołder / ácz nań pierzynki puchem násypáne łabęćim kłádźiono / nie mogł się zágrzać. Cum operiretur vestibus non calefiebat. A podobna Krolowi nie náleść sposobu áby go zágrzać? więc złożyć ná kominie ogień / kołdrę zágrzać / y gorąco / gorąco przyodźiać go / wzdy się rozgrzeie?

grzeie? Mniemam że to czyniono / że y futrámi przyodziewano / á przecie non calefiebat, nie mogł ſie zágrzać. Co ieſt dla Bogá? zkąd tákie zimno / ieſcze w Páleſtynie kráiách pomiernych? Vczony Lyránus twierdźi że to była pæna peccati, karánie iedno zá grzech Dawidá / ſkarał go P. Bog tym zimnem że raz tárgnął ſie ná poświęcona ſáte / kiedy nieſpodźianie przypadſzy vćiął Saulowi kray ſáty / oram chlamydis, o co miał wielkie ſumnienie y ſkrupuł. Percuſſit cor ſuum Dauid, eò quod abſcidiſſet oram chlamydis Saul. *Ruſzyło ſumnienie Dawidá, że vćiął kray płaſzcá Saulowi.* Nie proſta to była ſáta ná Saulu / ále poświęcona / ſáta pomázáńcá Bożego / á vpominał P. Bog. Nolite tangere Chriſtos meos. *Nie tykayćie ſię, nie ruſzayćie pomázáńcow moich, Chryſtuſow moich, Krolow, Káplánow moich.* było ná ten czás v Żydow Regnum Sacerdotale, Kroleſtwo iákoby Káplánſkie / świete / iáko mowił do Moyżeſá P. Bog. Eritis mihi in regnum Sacerdotale. *Będźiećie mi kroleſtwem Káplánſkim.* to ieſt iáko gloſſuie Neotryk ieden żacny / będźiećie mi kroleſtwem / non laicum & profanum, ſed ſacrum, cultui meo addictum, nie proſtym y świeckim / ále świętym / czći / chwale moiey oddanym. A toż że Dawid porwał ſie zuchwale ná te poświęcone ſáte / y vćiał iey ſztuke Sáulowi / ſkarał go P. Bog / że ſáty ácz doſtátnie y ciepłe zágrzać go nie mogły / że pod futrámi / pierzynkámi źiębnął / non calefiebat. Tárgayże ſie tu chćiwości ludzka ná poświęcone dobrá / vryway gránic w máietnoſtkách Bogu / kośćiołowi oddánych / vryway dźieśięćin / wyderkafow duchownym nalezących; rozumieſz że ztąd ná twoy grzbiet co wniydźie / że tym co kośćiołowi vymieſz / dom y fortuny pomnożyſz; bynamniey / y owſzem ták ći ten kawałec gruntu kośćielnego odięty záwadźi / tak ći tá kopá w dźieśięći-

Lyran.

1. Reg. 24.

Exod. 19.

Cornel. à Lapide in Exod

Tárgáć ſię ná poświęcone Bogu dobrá zła ieſt.

nie zkrzywdzona/ wyderkaf nie słusznie zátrzymány/tá pártyká chlebá kośćiołowi wźięta zaszkodźi/ że nic sporo w domu twoim niepoydźie/ zabiegi prace twoie bez pożytku zostáną. Cum opertus fueris vestibus non calefies, choc będźiesz pilnował/ ćiekáł/ nic nie pomoże/ tárápáty z domu nie wyżeniesz/ y w niwecz się z substáncyą twoią obroćisz/ á snadź y lat żywotá słusznych nie doczekász.

Godna vważyć co się w Dioecezyey Medioláſskiey raz stáło/ Nie bárzo dawno temu/ Roku 1586. w iednym mieśćie/ vmárł człowiek/ ktory niemáło dobrego kośćiołowi y vbogim oddał. Ale Brát iego rodzony/ człowiek chćiwy wszystko sobie przywłaszczył/ vbogim y kośćiołowi nic nie dał. Wiećież iáko to P. Bog skarał? żoná iego vrodźiłá syná/ dźiećie máluskie wedle zwyczáyu/ ále ták ná twarzy stáre/ z ták śiwą głowką y brodą/ ták zgrzybiáłe/ iákoby miáło lat 90. Co gdy miedzy ludźi gruchnęło/ powiedźiał ieden kápłan pobożny/ máiąc o tym z niebá Revelácyą/ że to dźećie miáło żyć lat dźiewięćdźieśiąt/ ále iż Oćiec iego vbogie y kośćioły vkrzywdźił/ záraz vmrze. Tákim sposobem kárze P. Bog tych co vbogie y kośćioły krzywdzą/ co fundácye pobożne szkodzą/ nie tylo ich sámych/ ále y potomstwo karze. Szcześliwy ktory chlebá y dobrego mienia szuka nie z krzywd cudzych/ nie z oppressiey vbogich/ nie z obrywek iákich/ ále pracą rąk swoich/dźielnośćią dowćipu swego/ że może mowić/ Data est mihi, niewydárłem tego/ nie wyćisnąłem ná vbogich/ nie vrwałem z poborow/ Contrybucyi pospolitych/ ále wyrobiłem/ wysłużyłem/ wyprácowałem. Dáná mi iest wszelká władza/ &c.

Dźiećię vrodźiło się zgrzybiáłe, stáre.

Oliuer.

Tákim ći sposobem nábył Pan á Zbáwićiel nász mocy y władzy ná niebie y ná źiemi. Data est mihi omnis potestas, mowi wdźiśieyszey Ewángeliey. *Dána mi iest wszelka władza.* A Pá-

dża. A Páweł ś. Non rapinam arbitratus est esse se æqualem Deo, sed semetipsum exinaniuit, formam serui accipiens &c. Humiliauit semetipsum &c. vsq; ad mortem &c. propter quod & Deus exaltauit illum. Że vsiadł Zbáwiciel náß wedle Oyca swego/ niewydárł tego/ ále ciężko wysłużył/ wyniszáiąc siebie sámego w postáci sługi y niewolnika &c. poniżył sie áż do śmierći / y dla tego wywyższył go y wyniosł P. Bog: lubo z vrodzenia był Pánem / lubo mu dźiedźictwem należáłá władza wßelaka / chćiał iey przećie dochodźić y titulo meritorum, przez prace y zasługi krwáwe / y więcey to sobie poważa / więcey sie tym ćießy / że ią wysłużył / á niż że iey dźiedźictwem dostał. Philip. 2.

A ták zgáńić tu słußna y owych / co dla krolestwá wiekuistego prácować niechcą / áni trybem Chrystusowym więcey dochodźić szczesliwości vśiłuią. Syn Boży krolem był z vrodzenia sámego / Pánem niebá y źiemie / á przećie miło mu było y drugim sposobem titulo meritorum, przez zasługi y prace niebá dochodźić / miło było krzyżem y krwáwą odwagą ná chwałe robić / á ty człowiecze iáko sie spodźiewaß / bez krzyżá / bez vmartwienia wiekuistey dostąpić chwały: Jeśli on Bostim iedynakiem bywßy / nie przyßedł do niey ieno przez krzyż / á ty nic godnego nie robiąc / ale w zbytkách / w złościách żyiąc iáko nieba dostánieß? Słuchay co mowi oblubienicá w pieśniách Salámonowych / prágnie / áby iey P. Chrystus swoie dał pocáłowánie. Osculetur me osculo oris sui. *O gdy by mnie namilßy* IEZVS *Bostą swą pocáłował twarżą?* A czegoż to prágnieß nabożna dußo? A wieß że co żá twarz Chrystusá Pána? Twarz z ktorey miecz ostry oboietny wypada iáko widział Sekretarz iego. De ore eius gladius vtraque parte acutus exibat. Quod os habet sponsus ô sponsa vt osculetur te, nisi illud quod vidit Ioan- *Práconáć trzebá ná niebo.* Cant. 1. Apoc. 1. S. Asterius in Cant.

Pocáłowánie Boſkie znáczy chwałę niebieſką.

S. Greg. Niſ-

vidit Ioannes in Apocalypſi, emittens gladium ex vtraque parte acutum? Przez to pocáłowánie twarzy Boſkiey ktorego prágnie oblubienicá rozumie ś. Grzegorz Niſſenſki/ widzenie twarzy Bożey/ wiekuiſtą chwałe. Bo iáko w pocáłowániu twarz oćiera ſie o twarz immediatè, bez wſzelákiego zaſtepku/ ták duchowne świetych ludzi oko/ oćierá ſie immediatè o twarz Bogá wſzechmogącego w niebie/ ktorego widzą nie przez iáką zaſłonę/ non in ænigmate, nie per media iáko tu/ nie przez obrázy y podobieńſtwá/ ále facie ad faciem, twarzą w twarz. Chceſz że kátoliku záżywáć twarzy Bogá twego/ chceſz záżywáć ſcześćia wiekuiſtego/ wiedzże żeć potrzebá pierwey otrzeć ſie o miecz/ ktory Bog w vſtách ſwoich trzyma/ trzebá wprzod koſztowáć krzyżá/ trudow/ vmartwienia. Patrz ná Chryſtuſá Miſtrza y Doktorá twego/ przyſzedł do chwały/ dána mu ieſt moc/ władza wſzeláka/ Exaltauit illum, ále o iáko pierwey Exinaniuit ſemetipſum, & humiliauit vſque ad mortem, wyniſczył ſie y poniżył áż do śmierći? pocáłował go w chwale ſwoiey Bog/ poſádził ná práwicy ſwoiey/ ále o iáko pierwiey otárł ſie o miecz/ o bicze/ rozgi/ gozdźie/ y krzyż hániebny.

Tákeś właśnie ták vczynił Zbáwco moy drogi. Záżywaſz teraz w náturze náſzey nieśmiertelney chwały/ vbráne ieſt Ciáło twoie naświetſze w śliczne nieśmiertelnośći biśiory/ ále pierwey o iákie bole/ iákie rázy/ iákie rány nośilo nieſłycháne! Jeśli teraz ozdobił ie Bog ślicznemi chwały ſwey promieniámi/ że ſłonce iáſnośćią przechodźi/ ále w Piatek wielki o iáko było śine/ od ſrogich rázow y guzow czarne/ że nie znáć było ieślis człowiek! Jeśli ćie teraz częſtuie námilſzy Oćiec/ niewymownych delicyi potokiem/ torrente voluptatis, ále o iáko ćie wprzod náſyćił hanb/ ſromot/ wſzelákich gorzkośći zrodłem! ſaturabitur opprobrijs. Ro-

Pſal. 35.
Thren. 3.

Rozgrzey łaſka Duchá ś. oźiębłe kátolikow ſercá / áby zbrzydźiwßy márnośći świátá y roſkoßy obłudne / trybem twoim w vmartwieniu ćiáłá y zmyſłow prácowáli ná nieбo. Jákoś ty przez krwáwe prace y krzyżowa robotę / chwały / y Ciáłá nieśmiertelnośći nábył / y przez gozdźie / młoty / ćiernia / bicze / krzyż / iáko przez graduße iákie do niebá záßedł / ták day nam przez poſty y vmartwienia / ćiáłá náße trapić / y z Cnoty w Cnotę co dźień poſtępować / ábyśmy po nich iáko ſtopniách iednych / do widzenia twarzy Bogá w Troycy iedynego ſzczęśliwie przybyli / Amen.

KAZANIE TRZECIE.

NA TOZ SWIĘTO.

Euntes docete omnes gentes, baptizantes eos in nomine Patris, & Filii, & Spiritus S. docentes eos seruare omnia quæcunque mandaui vobis. Matth. 28.

Idac náuczayćie wßystkie narody chrzcac ie w imie Oycá, y Syná. y Duchá S. Vczac ich chowáć wßystkiego comkolwiek roskazał wam.

SKończył sczęśliwie P. JEZVS co należáło do napráwy y reformy człowieká. *Namil. Chrześ.* Oddał zá nas dostáteczny okup naświetßey krwie swoiey / wyliczył ná stole krzyżá ś. táka Summe / ktora wypłáceniu grzechow wßystkiego świátá wystarczáłá obfićie / otworzył przez śiłá wiekow dlá złośći náßych niebo zámknione / ná obronę defektow y krewkośći náßych postánowił Sákrámentá ś. iáko vasa gratiæ, naczynia / instrumentá łáski / valor Cenę swoię z iego krwie máiace / podał Apostołom dla ćwiczenia náßego w duchu dostáteczne zbáwienne náuki. Tego nie dostawáło áby co sie w Jeruzalem y w ziemi Zydowskiey dźiało / ná wßystek świát dla wiadomośći ludzkiey było

rożnie-

rożnieśiono / áby ten okup iego / tá práca / tá náuká / te Sákrámentá wßyſtkiemu świátu y narodom iego ogłoßone były. Otoż z tym dźiś wyprawia Apoſtoły ſwoie. Euntes docete omnes gentes. *Idźćie náuczayćie wßyſtkie narody.* biezćie iedni do Arábiey / drudzy do Perſyey / do Tátar / do Indiey drudzy / náuczayćie wßyſtkie narody. Czegoß tákiego? Co za náuki? Powiem ná dźiśieyßym kazániu / w imie Oycá / y Synà / y Duchá ś.

Dwá razy w Ewángeliey dźiśieyßey mowi Zbáwićiel Apoſtołom áby náuczáli / Docete, ále tylo raz powiáda / czego máia náuczáć. Mowi naprzod. Euntes docete omnes gentes. *Idźćie náuczayćie, wßyſtkie narody.* á nie przydá: ie czego / iedno áby náuczáli chrzcąc ie w imie Oycá y Synà y Duchá ś. Drugi raz iuż wyráża / czego máia vczyć. Docete eos ſeruare omnia quæcunq; mandaui vobis: *náuczayćie ich chowáć y pełnić, czynić to wßyſtko com wam kolwiek roſkazał y podał.* Rozumiem ia iednák / że nie tylo te iedne náuke podawáć każe P. Chryſtus o chowániu y pełnieniu mándatow ſwoich; ále y druga o táiemnicách wiáry świętey / ktora wyráził gdy każe chrzcić w imie Oycá y Synà y Duchá ś. bo przed chrztem trzebá w doroſłych kátechiſmu / trzebá náuki o wierze świętey. Dwu tedy rzeczy káżdemu człowiekowi do zbáwienia potrzebá. Wiáry y Cnoty / trzebá mu wiedźieć Credenda, co ma wierzyć / trzebá wiedźieć y Agenda, co mu należy czynić / trzebá Wiáry / trzebá dobrych vczynkow y zaſług. O wierze ſam Zbáwićiel powiedźiał Apoſtołom / gdy ie ná świát z náuką ſwoią wyprawiał Qui non crediderit, condemnabitur. *Kto nie vwierzy Ewángeliey náuce moiey, potępion będźie.* A Doktor národow mowi. Sine fide impoſſibile eſt placere Deo. *Bez wiáry niepodobna ieſt podobáć ſie P. Bogu.* Fundament zbáwienia ieſt wiárá / abyśmy

Dwu rzeczy náuczáć każe Pan wiáry y Cnoty.

Marci 16.

Hebr. 11.

wiedźieli y wierzyli / że iest P. Bog ieden w istności / á troiisty w osobách / Ociec / Syn / y Duch ś. nie trzey Bogowie ále ieden Bog: że on iest sprawca y stworca wszystkich rzeczy ná świecie / że iest Provizorem / Pánem nászym / że dobre sprawy nász on płácić / nágradzáć / á zle wiecznie karáć bedźie / że on Syná swego sobie w Bostwie rownego / wtora Boską osobę / z niewymowney miłości swoiey ná świát zesłał / áby nature nász przyiawszy / człowiekiem sie stawszy / cierpiał / vmárł / y śmiercią swoią grzechy nász zgładźił / y niebo przez pierwszego człowieká vtrácone w Ráyu przywrocił. Zgolá cokolwiek iest w Credźie / w Symbolum / w składźie Apostolskim / cokolwiek wierzy y trzyma kościoł ś. Kátolicki / to káżdemu wierzyć y trzymáć mocno / y przy tym vmieráć potrzebá.

Co má człowiek wierzyć

Procz wiáry potrzebá dobrych vczynkow.

Jednák procz wiáry potrzebá dobrych vczynkow / miłości Bożey / cnot świetych / cierpliwości / skromności / pełnienia przykázan y mándatow Pánskich. Wiárá bez dobrych vczynkow / powiedźiał Jákub ś. vmárła iest / iáko ciáło bez duße. Fides sine operibus mortua est. Gdy tedy Pan Chrystus po dwákroć mowi Apostołom / Docete Docentes, náuczayćie / chrzyćie náuczáiąc: każe vczyć y wiáry y cnoty. Wiáry gdy każe kátechizowáć y chrzćić: Cnoty gdy roskázuie áby vczyli chowáć przykázánia iego. Że tego oboyga / y wiáry y pełnienia przykázań Pánskich potrzebá do zbáwienia / wyráził P. Bog záraz z początku świátá. Zdánie iest niektorych Doktorow / że ono iábłko ktore pierwsi Rodźice nási nád zákázánie Pánskie vrwáli y iedli / y dla ktorego łáske Bożą y żywot stráćili / gdy go przekroiono ná poły / miáło w sobie litere T. ktorá v Łácinnikow y Grekow wyraża figure krzyżá; ále y v Zydow powiáda Origenes / Tertullian / ś. Ambrozy / ś. Augustyn / że przed Ezdraszem litere Thau / ktora

Iábłko vrwáne w Ráyu miáło w sobie litere T.

Iacob. 2.

ktora w obiecádle Zydowſkim ieſt oſtátnia piſzano ná kſztałt krzyżá y náſzego T. Z tad kiedy P. Bog miał Jerozolime mieczem Cháldáyczykow wyćiać / kazał Anyołowi ná czołách ludzi dobrych / ktorzy od nieprzyiaćielſkiego záchowáni mieli być mieczá / piſzáć litere Thau. Tranſi per mediam ciuitatem, in medio Ieruſalem, & ſigna Thau ſuper frontes virorum gementium & dolentium. *Chodź środkiem miáſtá, środkiem Ieruſalem, y piſz Thau ná czołách mężow wzdychaiących, pokutuiących, o krzywdę moię záłoſnych,* Syriyſki text miáſto tego Signa Thau, ma ſigna Crucem, piſz ná czele krzyż / á wedle niektorych Rábinow / Tau znáczy Tichie / to ieſt / viues, żyć bedźieſz / wedle drugich Tám / to ieſt / innocens, perfectus, cnotliwy / doſkonáły; y ták piſzac Anyoł ná czołách litere T ábo krzyż / ſigna crucem, pokázował że ten człowiek niewinny / doſkonáły / godźien żywotá / áby mu folgowano / aby go w onym zamieſzániu nieprzyiaćielſkim nie zábijano. Viues. Od teyże litery T záczynáia Zydzi słowo Thorá / ktore ſie wykłada Lex, práwo / Zakon / záczym w Zydowſkim ieżyku iedná literá Thau T znáczy y krzyż y práwo ábo Zakon / y tá literá w onym od P. Bogá zákazánym owocu byłá wyrázona. Ná co? chćiał vkazáć P. Bog / iákim ſpoſobem miał przyść człowiek do vtráconego żywotá y niebá. Dwie rzeczy ſłużyć do tego miáły / krzyż JEZVSOW, meká y śmierć iego / ſátysfákcya iego / zaſługi nieſkończone / nieoſzácowáne iego: doſyć że to do zbáwienia / doſyć do żywotá / do perfekcyey y doſkonáłośći / áby mu rzeczono Tichie Viues, żyć bedźieſz / wiárá y meká y śmierć Chryſtuſowá dać zbáwienie y żywot? Nie doſyć. Tá literá T. znáczy też y Thorá / to ieſt Lex, práwo Boże / vſtáwy Boże. Jeśli chcemy áby nam rzeczono viues, żyć bedźieſz / niebo weźmieſz / nie zginieſz / trzebá mieć ná czele Thau / Crucem y Legem, trzebá

Exod. 3.

V Zydow literá T. znáczy y krzyż y práwo.

być innocens, perfectus, do krzyżá JEZVSOWEGO, do męki iego / do wiáry / trzebá pokuty / trzebá dobrych vczynkow / trzebá pełnić przykazánia Páńskie / trzebá Cnoty do Wiáry. Seruare omnia quæcunque mandaui vobis.

Heretycki błąd o vspráwiedliwieniu

Pánowie Heretycy chćieliby o iednym tylo skrzydle wiáry zálećieć do niebá / mowią że dosyć iest do zbáwienia wiárá / vczynki by nalepsze ledáco są / zá nic v P. Bogá nie stoią / złe są / plugáwe / nikczemne: chowánie też y pełnienie przykazań Páńskich / powiádáią / że nie iest do zbáwienia potrzebne / y do wykonánia niepodobne. Dosyć vczynił P. Chrystus zá wszystkie grzechy násze / zasługi iego wyiednáły nam żywot / nic po zasługách nászych; ták mowią / y dla tego znoszą posty / vmartwienia / dyscypliny / znoszą dobrowolne vbostwo / czystość ták trudną y prácowitą cnotę / znoszą Zakony. Ták vczy szkołá Kálwinska / ták Luterska / nic częśćiey v nich nie vsłyszysz / ieno że justus ex fide viuit, iáko mowi Apostoł *Spráwiedliwy z wiáry żyie.* Sola fides justificat. Dosyć do zbáwienia wiárá / tá sámá vspráwiedliwia.

Rom. 1.

Lecz kiedy te słowá Apostolskie przywodzą / sámi ná swoy grzbiet bicz przynoszą. Bo pytam ich iáko to spráwiedliwy żyie z wiáry? Pewnie nieináczey ieno iáko mowiemy o Jurystách iż żyie z Jurydyki ábo práktyki / Medyk żyie z Doktoriey / Gospodarz żyie z roli / kupiec z Hándlu / szynkarz z czopu. A iákoż to Jurystá żyie z práktyki? podobno żołądek swoy karmi státutem / Justyniánem / Sáxonem / Dekretálesámi? Medyk żyiąc z Doktoriey / podobno Gálená rozbiera iáko kápłuná y trawi? oracz podobno żyie rolą / ziemią / iáko kret? Szynkarz podobno vkąsi czopu? Kupiec podobno towárow vżywa zá potráwy? Nie. A iákoż żyie z Hándlu / Synkarz z czopu / Medyk z Gálená / Jurystá z státutu / z Saxona? Niemożemy rzecz ináczey /

ieno

ieno że Jurystá / Medyk prácuiąc ślepiąc nád Kśięgą / oracz wyprawuiąc rolą / kupiec biegaiąc koło Handlow / Szynkarz pilnuiąc czopu / prácuiąc / niedośypiaiąc / gościom wysługuiąc / żywności / pożywienia nábywa. Ná ten sposob człowiek sprawiedliwy wedle Apostołá / żyie z wiáry / nie żeby sámá szczególna wiárá miáłá mu dáć zbáwienie y żywot / ále żyie z wiáry / gdy przy wierze prácuie / mándátá Boskie chowa / boiáźni Bożey y cnot świętych przestrzega / pokory / skromności / cierpliwości. Ztąd nie mowi Páweł ś. że sprawiedliwy żyie wiárą / Iustus fide viuit, ále Iustus ex fide viuit, żyie z wiáry: bo wiárá iest iáko fundáment / iáko rolá / w ktorą trzebá wśiewáć dobre vczynki / pokorę / pokutę / miłość Bogá y bliźniego / wstrzemięźliwość y cnoty inśze: iáko bez wiáry vczynki náśze by nálepśze nie zbáwiá człowieká / ták też y wiárá bez dobrych vczynkow nikogo nie zbáwi. Bo ácz P. Chrystus męką y śmiercią swoią ziednał nam zbáwienie y żywot / iednák chćiał y ták ordynował / abyśmy tego żywotá y zbáwienia vcześnikámi zostáwáli / przez dobre / pobożne sprawy náśze / y nikomu nie da krolestwá swoiego / ieno kto prácuie / przykázánia iego chowa / y cnotámi świętemi pokorą / pokutą / y innemi zásługámi wieczność zárabia.

Iáko spráwiedlíwy żyie z wiáry.

Słuchaycie iáko to pięknie wyráził przy swoiey śmierći; kiedy ná krzyżu po skonániu przebito włocznią bok iego świety / powiada Sekretárz iego / że nátychmiast wypadłá z boku krew y wodá. Vnus militum lancea latus eius aperuit, & continuò exiuit sanguis & aqua. *Ieden z żołnierzow włocznią bok iego otworzył, y nátychmiast wyszłá, wypłynęłá krew y wodá.* Iest niemáłá v Doktorow questya / Jeśli te liquory krew y woda wyszły zboku Páńskiego pomieszáne / cy rozdźielne? Jeśli pomieszáne iákoż ie rozeznał Jan ś. á

Ioan. 19.

w klar

Krew ynodá z boku Pánskiego iáko wyßły?

wklar powiáda/ że ie widział osobno/ distinctè, y rozeznał ie/ y każe sobie y swemu świádectwu wierzyc. Et qui vidit, testimonium perhibuit, & verum est testimonium eius. záczym musiáło tu być miraculum, cud ieden w rozeznániu krwie od wody y wody od krwie; iáko gdy by kto zmießał wßy wodę z winem/ wylał to ná ziemię/ ktoby rozeznał wodę od winá/ wino od wody? Jeśli tez rzeczemy/ że te liquory wyßły z boku Pánskiego niepomießáne/ y to bez osobliwego nie mogło być cudu/ wypłynąć oraz z boku krwi y wodźie/ á nie mießáć sie trudna rzecz do poiecia/ gdyż sa corpora fluida, vnibilia, rzeczy tákie co sie snádno łupia/ łączą/ y mießáią.

Suar. t. 2 in 3. p. disp. 51 a. 3. sec. 1.

Zacny wieku náßego Theolog Suarez przyznawa ze wßystkiemi Doktorámi/ że to cud wielki/ gdy z vmárłego ciáłá Pánskiego wyßłá krew y wodá/ iednák áby nie kładł wiela cudow/ rozumie iż nie pospolu te liquory wyßły bo nie mogł by ich bez cudu/ sine miraculo, Jan ś. rozeznáć/ ále pierwey wyßłá krew/ á po niey záraz wodá. Czemuż to P. Chrystus chćiał wydáć z boku swego te liquory osobno? Cóznáczy tá wodá? ś. Cyprian twierdzi iż znáczyłá łzy ludzi pokutuiących/ y ták dißkuruie. Kiedy z Pánskiego boku wypłynęłá krew/ znák był sufficientissimi Redemptionis & satisfactionis CHRISTI, że P. CHRISTVS dostátecznie krwią swoią odkupił narod ludzki/ doskonáłą oddał zá nas P. Bogu satisfákcyą/ bo wßystkę krew do ostátniey krople wytoczył/ á zas wodá znaczyłá/ czego potrzebá ad efficaciam Redemptionis, trzeba wody; áby krew Pánska y odkupienie iego było w nas skuteczne/ y brało swoy effekt/ trzebá pokuty/ łez náßych żalu zá grzechy/ prac/ áfflikcyi/ zasług náßych; krew Pánska odkupiłá nas/ y iest causa Redemptionis nostræ sufficientissima

Wodá z boku Pánskiego znáczyłá pokutę náßę-

tissima & principalis, przyczyna odkupienia nászego dostáteczna / princypálna / á pokutá łzy / trudy / vtrapienia / zasługi násze / y pobożne vczynki / są iáko conditio sine qua non, Conditya / bez ktorey krew Páńska / mowiac o ludźiách dorosłych / de adultis, skutku w nas nie odnośi / bo iáko powiedźiał ś. Augustyn. Qui creauit te sine te, non potest te saluare sine te. *P. Bog stworżył ćie człowiecze bez ćiebie, ále ćie zbáwić nie może bez ćiebie,* do iego krwie / trzebá wody / łez twoich / pokuty twoiey. S. August.

Posłuchaymy co o tym ś. Cyprian mowi. De latere Saluatoris fons egreditur, in vitam æternam prosiliens, & de eadem consubstantialiq; origine diuersis limitibus sanguis & aqua emanat, ad complementum & perfectionem totius iustitiæ. *Zboku Zbáwićielá wychodźi źrodło płynące ku żywotowi wiecznemu, y z iednegoż początku, z iedney krynice, rożnemi śćieszkámi krew y wodá wypada ná komplement, ná dokład y doskonáłość cáłey spráwiedliwośći.* Wielka iest w tych słowách ś. Doktorá Theologia. Powiáda że z boku Zbáwićielá wychodźi źrodło Zbáwienia ludzkiego / y żywot wieczny / y z iednegoż istotnego początku / z iedney krynice / lubo rożnemi śćieszkámi wypływa krew y wodá / to iest zásługi CHRYSTVSOWE y zasługi násze; ktore lubo są rożne / ále z iednegoż początku idą / bo zasługi y vczynki násze máią valor, nie z siebie / ále z wysług CHRYSTVSOWYH / y ná nich sie funduią / y bez nich y łáski iego zá nic nie stoią; wszákże są do zbáwienia potrzebne / ad complementum & perfectionem totius iustitiæ, ná komplement y cáłość zupełney spráwiedliwośći: bo by to nie spráwiedliwa byłá człowiekowi grzesznemu bez pokuty / bez zasług / bez prace / bez cnot y dobrych vczynkow otrzymáć żywot wieczny. S. Cyprian. de Pass.

Vćieszna rzecz wspomina Dominicus Nanus, Dwá

przyiaćiele idąc ná woyne vczynili táka miedzy ſobą vmowę y poſtánowienie / że cobykolwiek ktory z nich wyſłużył y doſtał ná woynie / to miało być ſpolno / y wrowny dział iść. Piękna vmowá pobożna zgodá. Jádąc do woyſká / ieden z nich záchorzał w drodze ćiężko / y muśiał zoſtáć / ow drugi poßedł; ſłużyć pod chorągwią prácuie / nie doſypia / potyka ſie / ſtawa mężnie / z gołą ták mu poſłużyłá fortuná / że go y Hetman vdárował znacznie / y w boiu śiłą korzyśći / śrebrá / ßát / pieniędzy nábył. Powroći z woyny bogáto / przyidźie do owego towárzyßá / rad mu ten bárzo / potrácił w chorobie / ma nádźieie że wedle owey vmowy / dźielić ſie z nim będźie towárzyß iego / y połata ſwoią. Powitawßy ieden drugiego / po długich mowách / prośi ow / áby vmowie doſyć vczynił / áby co doſtał y zárobił ná woynie / tym ſie nim dźielił. Bárzo dobrze rzecze ow / ále przynioſłem / doſtałem iednych rzeczy / ktore trzebá żeby nam też były ſpolne / żebyśmy ſie nie mi / á nie tylo pieniądzmi rowno dźielili. Pozwala ow z chęćią / y pyta co to tákiego? Aż on odkrywßy pierśi mowi. Has plagas, hæc vulnera, hos vibices opus etiam eſt tibi eſſe communes. Jeśli chceß być vczeſtnikiem tego com doſtał ná woynie / doſtałem nie tylo pieniędzy / śrebrá / ále y tych ran / tych rázow / guzow / śinośći / ato że byłá vmowá / iż wßyßtko miáło nam być ſpolno / trzebá że byś też połowice ćierpiał tego co y ia / trzebá że byś połowice tych guzow / rázow przyiął / ieśli chceß mieć połowice pieniędzy / śrebrá y łupu. Nie ſmácznoto owemu było / y wołał ſpoliałow / łupkow / pieniędzy odſtąpić / á niż guzy iákie y rány ćierpieć. Nie ſmácznoy Heretykom ſłuchać / gdy im Kátolicy zálecáią pokutę / vtrapienia / mortifikácye / poſty / powiádáią że bez tego może doſtáć człowiek

Dominic. Nanus.

Dwu Bráći ná woynę zmowá.

nieba /

niebá / dosyć iest wiárá / sámá zbáwić może: P. CHRYSTVS dosyć vczynił za nas / y niebo nam wysłużył / nic po trudách / postách / vmartwieniách náßych. Zła zdrádliwa rádá / do wßelkiey sweywoli wtora otwieráiaca. Prawdá iest iż Pan CHRYSTVS dosyć vczynił zá grzechy náße / prawdá że wysłuzył y ziednał nam niebo / y przez mękę iego stalismy sie hæredes Dei, cohæredes Christi, dziedzicámi Bożemi / spoldziedzicámi CHRYSTVSOWEMI. Si tamen compatimur vt & conglorificemur, z tą iednák condicya / ieśli społ cierpieć bedziemy / ábyśmy też społ byli vwielbieni. Wysłużył P. IEZVS ná tey krwáwey woynie / ktora toczył na krzyżu chwałę y krolestwo niebieskie / dostał niebá / ále też dostał plagas, vulnera, vibices, ták wielu ran srogich / guzow hániebnych / rázow cießkich. Gotow iest dzielić sie známi wysługa swoią y niebem / przypuszcza nas do spoliatow swoich / do dziedzictwá swego / do chwały swoiey / si tamen compatimur, ále chce ábyśmy też społ z nim cierpieli / y nośili / plagas, vulnera, vibices, crucem, iego vtrapienia / trudy / prace / krzyż iego / ábyśmy ciáłá náße y wßelkie ich namietności y żądze vmarzáli / postramiáli / trudámi / pracámi / postámi / ad complementum & perfectionem totius Iustitiæ, ná komplement y doskonáłość cáłey sprawiedliwości / bo co by to zá sprawiedliwość / vpomináć sie chwały bez roboty / zwyćiestwá bez vtarczki / korony bez bitwy. Non est corona sine certamine, non est æstas sine hyeme, messis sine labore; Regnum Christi sine Cruce, mowi ś. Chryzostom. *Niemáß korony bez vtarczki, niemáß látá bez zimy, zniwá bez prace, krolestwo* CHRYSTVSOWE *nie może być y porkáć nas, bez fatygi, bez krzyżá.*

Rom. 8.

Trzebá cierpieć z Pánem kto chce znim krolowáć.

S. Chrysost.

Proßa Synowie Zebedeußá Zbáwicielá náßego o krolestwo / námowili Mátke / że wnośi przyczyne zá niemi /

áż ie Zbáwićiel potyka y częstuie kielichem swey męki. Po-
Matth. 20. testis bibere calicem, quem ego bibiturus sum? *A możećieß pełnić kielich ktory ia mam wypić?* Zbáwićielu drogi / nie iest to directa responsio? oni proßą áby mogli śiedźieć w kroleſtwie twoim / á ty im o kielichu gorzkiey męki twey mowiß? Powiedz categoricè, proſto / ieśli ie posádźiß w kroleſtwie twoim? Możeć to być / ále nie bez kielichá y gorzkośći
Kielichem częstuie swoich Pan. y prace. Chcećie mieć spolne ze mną kroleſtwo / mieyćież też spolne vtrapienia / mortyfikácye y trudy. Non eſt corona ſine certamine.

Cricias Tyran zábił niewinnie Therámenem człowieká dobrego / przyniewoliwßy áby trucizne wypił / gdy mu ią podano w ſklenicy wźiął y wypił / á oſtatek wylał ná źiemię mowiąc / Propino Critiæ, *Piię do Criciuſſá.* obiecuiąc mu nieiáko śmierć rychłą / że niewinna krew iego miałá nan o pomśte záwołáć prędko do niebá. Ma o tym Cicero w Tuſkulánách swoich. Luſit vir egregius extremo ſpititu, vereque
Cic. Tuſcul. ei, qui ſibi venenum præbuerat, mortem eſt eam auguratus, quæ breui conſecuta eſt. *Zártował człowiek zacny przed śmiercią, y prawdźiwie temu co mu dał truciznę, śmierć wrozył, ktora nástąpiłá prędko.* Coś podobnego vczynił Pan á Zbáwićiel náß.
Nievinnie potępiony piie do Tyránná. Męke swoie wiećie iż żowie kielichem / gdy go Piotr chćiał bronić w Ogroycu / rzekł mu: Calicem quem dedit mihi Pater, non vis vt bibam illum? *Kielichá ktory mi podał Oćiec, nie*
Ioan. 18. *chceß ábym pił?* Kiedy pełnił ten gorzki kielich / zá zdrowie
Miſſal. Rom in Credo. náßę / propter nos noſtrámq; ſalutem, pełnił nim do nas Propino homini, kiedy prácował środze y cierpiał / chćiał áby też prácował człowiek / kiedy poſtem ćiáło swoie morzył / chćiał też áby y człowiek ćiáło swoie trapił; kiedy mowi: Tollete iugum meum ſuper vos. *Bierzćie iárzmo moie ná śię.* Co to
Matth. 11. innego / ieno piję kielichem do nas? Propino homini. kiedy

nas

nas do wzgárdy świátá pobudza/kiedy krzyż swoy záleca. Si quis vult venire post me, abneget semetipsum, & tollat crucem. co to innego ieno pije kielichem do nas? Propino homini. Ták wykłada Piotr s. intencyą iego. Christus passus est pro nobis, vobis relinquens exemplum, vt sequamini vestigia eius. *Chrystus ćierpiał zá nas, przykład wam zostáwuiąc, ábyśćie śćieszek iego náśládowáli.* Pił kielich śmierći / áłe wam ostátek podał/ wylewáyąc z boku krew y wodę ná źiemię / vczynił do was propinę / obroćił do was / ábyśćie y wy dla mego ochotnie wszelkie vtrapienia ćierpieli / molestye mile znośili / a dla miłośći iego / y krew gdyby tego potrzebá byłá przelać byli gotowi.

Matth. 16.

1. Petr. 2.

Piękna tu iest spekulácya ś. Hieronymá / kiedy vważa iáko Mágdalená płákáłá pod krzyżem śmierći drogiego Mistrzá swoiego / żowie ią wieżą Libáńską / ktora stałá przećiwko miástu Damászkowi / iáko mamy v Salomoná. Turris Libani, quæ respicit contra Damascum. Dámáscus wedle Georgium Venetum, znáczy propinans sanguinem, *częstuiący krwią.* Słowá Doktorá ś. Sacerdotes & Pharisæi, crucifigunt Filium Dei, & Maria Magdalene plorat ad crucem, vnguenta parat; vere turris Libani, quæ respicit faciem Damasci, sanguinem videlicet Saluatoris, ad sacci pœnitentiam prouocantem. *Kápłáni y Pháruzowie krzyżuią Syná Bożego, á Márya Mágdálená płácze v krzyżá, oleyki gotuie, prawdźiwie iest iáko wieża Libáńska, ktora pátrzy ná Dámászek, to iest ná krew Chrystusá, do grubego pokutnego worá nas pobudzáiącą.* Chćiał tu ś. Doktor wyráźić / że Mágdalená stałá v krzyżá iáko wieżá iedná / státeczna / wysoka w miłośći JEZVSA, á iż pátrzyłá ná Chrystusá iáko ná Dámászek / in propinantem sanguinem, dáie znáć ś. Hieronym / iż pátrząc ná mękę iego / vważáłá tá świętá grzesznicá / że krwią swoią częstował swe wierne/

Cant. 7.

Georg. Venet. in harm. Cant. 3. tom 7. c. 18.

Mágdálená pátrzyłá ná częstuiącego krwią Chrystusá.

że do nas pił kielichem gorzkim / propino homini, że męka swoia prouocabat ad sacci pœnitentiam, pobudzał nas do pokuty / do vmartwienia / do trudu / do włosiennic / do ostrości życia. Atoż nie wymysły tok Mnichowskie / dyscipliny / włosienice / wory / iako Heretycy mowią; nie wymysły Papieskie / grube y surowe Zakonnikow habity / twarde posty / ścisłe zamknienie / milczenia w klasztorach. Jest to naśladowanie iedno ścieżek Chrystusowych y trudow. Miłość niewymowna iego ktora nam oświadczył / krew dla nas hoynie wylana / pobudza sługi Boże do tych mortyfikacyi / y ścisłości pobożnych / prouocans ad sacci pœnitentiam, oná kładzie ná nie włosiennice ostre / oná ie vbiera w siermięgi wzgardzone ſáre / oná im ostrzy ná karánie ciáłá dyscypliny surowe: Chrystus ábowiem wylewáiąc krew swoie / piąc gorzki kielich / propinauit nobis sanguinem, vczynił do nas Propine / obrocił do nás Propino Homini, y chce ábyśmy miłspełniáli / ábyśmy też cierpieli / prácowáli / ciáłá náße trudzili. Wylewáiąc z boku krew y wodę / iáko we krwi pokazał sufficientiam satisfactionis dostáteczność odkupienia y satysfákcyey swoiey; ták w wodzie vkazał / że ad efficaciam Redemptionis, do skuteczności prac y męki iego / potrzebá też náßych / trzebá pokuty / mortyfikácyey / vczynkow dobrych / ad complementum totius iustitiæ, dla complementu spráwiedliwości / boby to iákom rzekł niespráwiedliwa była / mieć chwałę á nie prácować / wygładać korony / tryumphow á nie woiować. Non est corona sine certamine. Trzebá do zbáwienia wiáry / ále y cnoty / nie tylo kátechizować narody Pan każe / nie tylo ich wiáry vczyć / Docete baptizantes, ale też y do cnot / do pełnienia mándatow swoich każe ie nápominać y prowádzić. Docete eos seruare omnia, quæcunque mandaui vobis.

Mortifikátye nie ſą wymysły Pápieskie.

Przezacna

Przezacna iest y wielkiey vwagi godna consyderátya Ruperti Abbatis że P. Chrystus wybráne swoie żowie owcámi / á zas ludźie złe potępione / choć wiáre mieli / kozłámi Ták o tym świádczy Ewángelistá że na wálnym sądźie postáwi ná práwey stronie Owce / á na lewey kozły. Statuet oues à dextris suis, hædos autem à sinistris. Czemuż to ludźie dobre / y spráwiedliwe / żowie owcámi: czemu nie bárankámi / ponieważ iego sámego Prorocy Bárankiem názwáli / y Jan Báptistá pokázuiąc go rzekł. Ecce Agnus Dei. *Oto Báránek Boży.* Ábo ieśli spráwiedliwe żowie owcámi / czemuż złe niespráwiedliwe nie żowie kozámi / ále kozłámi: Hædos, statuet à sinistris. postáwi ná lewey stronie kozły / nie kozy. Jeśli tám ná práwey stronie owce nie bárankowie / czemuż też tu nie kozy ále kozłowie: Spytaymy gospodarzow / ktore zteh bydlat większy pożytek dáią: odpowiedza / że nawiększy pożytek z owiec / z báranow nie ták / bo te ieno welne sáme dáią / ále z owiec y welná / y mleko / y rodzay / płodność. A te rozumiem być przyczyne / że P. Chrystus zlecáiąc Piotrowi ś. opiekę wiernych / y czyniąc go Pásterzem kościołá powszechnym / dwá rázy mu zálecał báránki swoie. Pasce agnos meos. Pasce agnos meos. *Páś báránki moie. Páś báránki moie.* á owieczki tylo raz Pasce oues meas. *Páś owieczki moie.* Czemuż to z większą pilnością y miłością porucza mu báránki á niż owieczki: á że owieczki nie potrzebuią tákieyże pásterskiey opieki y dozoru iáko y bárankowie: ś. Chrysolog dáie rátya / że bárankowie nie przynoszą pásterzom tákiego pożytku iáko owieczki / bo z tych máią welne / mleko / y iágniątká / á z bárankow sáme tylo welne: iż tedy máły pożytek z bárankow / dla tego ie pilniey zaleca Zbáwiciel / á owieczki ieno raz: wiedząc że sam pożytek ktory owce pásterzowi przynoszą /

Czemu P. dobrych żowie owcámi á złych kozłámi.

Isai. 16.

Hierem. 11. Ioan. 1.

Ioan. 21.

Czemu Pan dwá rázy Piotrowi záleca báránki á owce raz tylo?

S. Chrysol.

konm

krom zálecenia Pánskiego / pobudźi y poćiagnie pásterzá do prace y paße owieczek. Bo mali sie rzecz prawdá / smácżniey y ochotniey prácuie człowiek / gdźie wiekßy pożytek / lepßa intráte widźi / á gdźie niemáß pożytku / nagrody / wdźiecznośći robić y prácowáć sie iákos nie chce. Gdźie godna vważyć / iż tu P. Chrystus dwoiákie motiuum podał Piotrowi świetemu do prace y opieki swey trzody. Miłość swoie gdy po trzy kroć pytáł go / Pietrze / Szymonie Janow miłuieß mie? y pożytek ktory idźie z báránow y owiec / bo te dwie motiua máia mieć Pásterze duchowni w pracách koło duß ludzkich / Naprzednieyße motiuum Miłość / chwałe Boża / miłość bliźniego / á poślednieyße nagrode y pożytek prac swoich / bo iáko mowi Páweł ś. Quis plantauit vineã & de fructu eius non edit? quis pascit gregem, & de lacte gregis non manducat? si nos vobis spiritualia seminauimus, magnum est, si carnalia vestra metamus. *Ktoż kiedy sádźi winnicę á pożytku z niey nie bierze? kto páśie trzodę á mleká trzody nie pożywa? ieśli my wam duchowne obroki y pokármy sieiemy, podawamy, wielka rzecz, że od was źiemskie, ćielesnemu pożywięniu sluzące bierzemy?* Wßák stáre iest pismo. Non alligabis os boui trituranti. Et, dignus est operarius mercede sua. *Nie będźieß záwiężował gęby wołowi prácuiącemu,* to iest / nie będźieß bronił / odymował / sequestrował obroku prácuiącemu wołkowi. Godźien ábowiem iest robotnik nagrody / zápłáty swoiey.

1 Cor. 9.

1 Tim. 5.
Deut. 15.

Vwáżćież iáko przećiwko pismu ś. przećiwko P. Bogu / przećiwko wßelákiey słußnośći Pánowie Zwiąskowie ábo Confederaći / niesłycháną w Polscze śmiáłośćią y swowolą sequestrowáli dobrá duchowne / dobrá kośćielne / dobrá Boże / dobrá Biskupow / Pásterzow swoich / dobrá robotnikow kośćielnych / dniem y nocą dla chwały Bożey prácuiących / z odwagą zdrowia dußom ludzkim pod czás zárá-

Zołnierzá Polskiego Confederáckiego nie zbożność.

źliwych

źliwych chorob y morowego powietrza służących; iáko przećiw wszelkiemu práwu / z iáwną dusz swoich zgubą / wybrawszy nieznośne státye / wniwecz obroćiwszy poddáne / rzućili sie ná dwory / ná szpiklerze / ná folwárki / ná dobrá kośćielne / ná fundátye pobożne / nie dla chlebow y státyi żołnierzskich / ále dla sług Bożych / dla kápłánow oddáne. Aby tedy Zbáwićiel przychećił Piotrá y zágrzał / do pasze ták wielkiey kośćiołá swego trzody / przełożył mu nie tylo chwałe y miłość swoie / ktora ma być naprzednieysza robotnikow y pásterzow duchownych intentya / ále mu też záraz podał zá vsługi y prace doczesny źiemski pożytek / pożywienie doczesne / że miał paść nie tylo báránki / ále y Owce / z ktorych wielki pásterzom pożytek idźie. A ták ieśli pożyteczne są báránki / dáleko pożytecznieysze owce.

Zaś miedzy kozłámi / lubo iest iákikolwiek pożyteczek z koż / bo choć wełny nie dáią / przećie mlekiem pożytek czynią / ále kozłowie żadnego nie dáią pożytku / áni wełny / áni mleká / nic zgołá. Pátrzćiez teraz / czemu P. Chrystus ludźie dobre y spráwiedliwe żowie Owieczkámi. Statuet oues à dextris suis. *Postáwi ná Sądźie wálnym owieczki.* to iest wybráne swoie / ná práwey stronie; á ludźie złe / nie spráwiedliwe przeklete / ná żywa nie kozámi / z ktorych iáki táki iest pożytek / ále kozłámi / ktore pásterzowi nie czynią pożytku. Intentya tu byłá Pánska vkazáć / co ná strásznym sądźie iego potępi ludźi złe y nie spráwiedliwe / co ie ná lewym wiekuistego zginienia szeregu postáwi / statuet hædos à sinistris, co ie w piekielny po wszystkie wiecznośći nie vgászony ogień wrzući. Nie to że by wszyscy wiáry mieć nie mieli / bo tám śiłá będźie w kátolickiey wierze vrodzonych / w powszechnym kośćiele Rzymskim wychowánych / wyuczonych / wiele chrztem swiętym omytych / Bo-

Co potępi złych ná sądźie Pánskim

ga w Troycy iedynego wyznawáiacych; ále to ie zgubi to ie potepi / że byli kozłámi / że nie mieli rodzáiu cnot świętych / że nie mieli dobrych pobożnych vczynkow / nie mieli miłosierdzia nád bliźnim / condolentyey nád vbogim. Esuriui enim & non dediſtis mihi manducare, hospes eram & non collegiſtis me, nudus eram & non cooperuiſtis me. *Głodny byłem á nie nákarmiliśćie mie. Gościem byłem, á nie przyięliśćie mie, nágim był á nie odzialiśćie mie w ludziách nędznych vbogich,* rzecze Chryſtus; á coż rzecze wydźieraczom / ludźi z prace własney odźieráiacym / chleb im od geby ciężko wyrobiony gwałtem obuchem żołnierzkim odeymuiacym? Byłá w tych wiárá / byłá y wielka łáská Boża / bo rzeka y wyznáia sámi. Domine non ne in nomine tuo prophetauimus, & in nomine tuo dæmonia eiecimus, & in nomine tuo virtutes multas fecimus? *Pánie wßákechmy wiárę mieli, wßákechmy śie Bogá prawdźiwego w Troycy iedynego ználi, wßákeebmy námet y w imię twoie Prorokowáli, diabły wyrzucáli, cudá czynili, iákoż nas nie znaß? iáko nas odrzucaß? iáko nas w tym ßeregu potępionych ſtáwiaß? y wiecznemu piekłu oddáieß?* Byłáć prawdźie w wielu ich wiárá / ále otioſa, ſolitaria, bez dobrych vczynkow / bez cnot Chrześćiáńſkich wiárá nie żywa / proznuiaca / y dla tego że byli własni kozłowie ſine meritis, ſine bonis operibus, bez własnych zaſług / bez poſtępkow świątobliwych / że nie chowáli przykázań y mándátow Páńſkich / ſą Boſkim nigdy mieſkáſowánym decretem ná lewą potępionych ſtronę wyłączeni / y wiecznemu pożarowi oddáni.

Matth. 25.

Matth. 7.

Długi ten diſkurs krotkiemi Wielebnego Opátá ſłowy záwrze. Non dixit capras, quia hæ poſſunt habere fœtum Nie zowie P. Chryſtus ludźi złych y nieſprawiedliwych kozámi / bo te pożytek dáią / mleko przynoſą / y płod miewáią / ále ie żowie kozłámi / z ktorych nie idźie pożytek / áby

Rupertus Abb.

náuczył

náuczył że sola fides non iustificat, sámá wiárá nie vsprawiedliwia / [illegible] zbáwia człowieká / kto nie ma przy wierze zasług y dobrych vczynkow / kto nie pełni mándatow Pánskich / kożieł iest / smrod iest / ná piekielne wygotowány łupżywo. Niechay Cáluiniśtá śiega y chwyta wiárę niewiem iáko Chrystusá P. y sátisfáctyey iego / ieśli wiárá iego iest otiosa, bez cnot y pobożnych postępkow / ieśli nie ma pokuty pokory / ieśli odrzuca / posty / mortifikátye / czystość / nigdy nie dośięże Chrystusá P. y chwały iego; będźie iáko drzewo figowe / od Páná przeklęte co nie miáło owocu / ieno sámo liśćie. Nihil inuenit in ea, nisi folia tantum, będźie kozłem iednym ná wiekuiste piekielne ognie osądzonym. Matth. 21.

O Boże moy / kto mie do Cáncelláriey twoiey záprowádźi / twe mi wieczne metryki otworzy / ábym w kśiędze żywotá przeczytał imie swoie / y doszedł pewnie czy vznałeś mie zá owcę? Ah sekrecie niezbádány / tobie tylo Boże moy sámemu wiádomy / czy wszyscyśmy tu obecni teraz vznáni zá owce twoie / á czy nie wiekśe stádo będźie kozłow ná lewey stronie stoiących? Przebog kátolicy / strászna ná niepożytecne kozły sentencya / Discedite à me maledicti in ignem æternum. *Idźćie odemnie przeklęći w ogien wieczny.* Strászna decretu exekucya; gotuymy dobre y pobożne vczynki dla chwały wieczney / czyńmy godne owoce pokuty świętey / zásługuymy niebo cnotami świętemi / pokorą / ćierpliwośćią / miłośćią vbogich / chowániem przykázánia Páńskiego / ábyśmy godni zostáli posádzenia miedzy owce / policzenia miedzy wybráne / y otrzymánia wiekuiśtey chwały. Amen. Matth. 25.

KAZANIE PIERWSZE
NA DZIEN BOZEGO CIALA.

Qui manducat hunc panem, Viuet in æternum. *Ioan. 6.*

Kto pożywa tego chlebá, żyć będzie ná wieki.

Arist. lib. 4. de gene. ani.

MAia to pokármy Namil. Chrześć. że kto ich vżywa / zostáwuia ná cerze y krwi iego pewne qualitates, własności y przymioty swoie. Jágnie kozim odchowáne mlekiem / kozia sierćia porasta / mowi Aristoteles: kwiczoły ná iálowcowych wypásione chrostách iálowcem páchną / kozielki Rzymskie rozmárynem. Jáskzurki w Arábiey zázywáiąc bálsámu iádu nie máią y długo żyią. Mitridátes Krol Pontu / karmiony z miodu wężámi / od żadney trucizny zginąć nie mogł. Pánienki krete y surowe iadáiąc krupy / bládey / białey nábywáią cery.

Pokarm znáć ná vżywáiącym.

Lenit. 7.

Leuit. 17.

P. Bog bronił żydom krwie iadáć czemu?

A nie dla inney przyczyny P. Bog tak często á surowo bronił Żydom krwie iadáć. Sanguinem omnis animalis non sumetis in cibo. *Krwie żádnego źwierzęcia nie będźiecie záżywáć w pokármie.* Homo si comederit sanguinem, obfirmabo faciem meam, contra animam illius. *Ieśliby ktory człowiek iadł krew dozna srogiey twarzy moiey przećiwko sobie.* Czemuż toż áby wrodzonemu ich okrucieństwu / ktore y po dźis dzień vkázuią w mordowániu Chrześćiánskich dźiatek / do złości

wiekszey

więkſzey drogę zágrodźił. Zdánie to ieſt powáżnego Theodoretá. Cur tàm frequenter interdicit ludæis eſum ſanguinis? Exiſtimo legis ſcopum eſſe, vt cruentum eorum ſanaret animum. *Czemu ták częſto P. Bog zákázuie Zydom krwie iadáć? Rozumiem że ta intencyą, áby okrutne ich ſercá do więkſzey złośći okáźiey nie miáły;* bo krew iadáiąc krwieby ludzkiey prágnęli / y więkſzeyby nábywáli ſrogośći. Bo prawdźiwa rzecz ieſt / iákiego kto zážywa pokármu / tákich z niego nábywa y doſtáie własnośći / iákiey ieſt dźielnośći pokarm / tákowiec pospolićie we krwi pożywáiącego czyni / táka ná ćiele iego bárwę y cerę wyraza. Theodoret. q. 2. in Deut.

Nawyżſzy Goſpodarz niebá y źiemie Pan á Zbawcá náſz / dał nam z niewymowney miłośći ſwoiey chleb przedźiwny / dał nam w Nayroiętſzym Sákrámencie pod oſobámi chlebá nadrożſze Ciáło ſwoie zá pokarm. Caro mea verè eſt cibus. *Ciáło moie prawdźiwie ieſt pokármem.* Że to przeważwiętſze ćiáło ieſt chlebem żywotá / panis vitæ, dla tego obiecuie pożywáiącym go żywot. Qui manducat hunc panem vivet. *Kto pożywa tego chlebá żyć będźie.* Że ieſt niemiertelne / obiecuie z niego niemiertelność y wieczność. Vivet in æternum. *Żyć będźie ná wieki.* Ale o iáko rzadko z pokármu tego podobnych doznamy ſkutkow! Ioan. 6.

Cożieſt Zbáwićielu moy / inne pokármy zoſtáwiáią ná człowieku własności ſwoie / znáć krete ná Pánience / ná cáplí Ryby / znáć kozie mleko ná iágnięciu / á twoy niebieſki chleb czemu ná wielu nas nie wyraza przymiotow ſwoich? Jeſli chleb żywy panis vitæ, czemuż ták wiele kátolikow pożywáiących go wiecznie przepada y ginie. Jeſli chleb poſilaiący Panis cor hominis confirmat, czemuż ták częſto ponim w cnotách / w poſtępkách pobożnych ſlábiećiemy / krzepkośći / czerſtwośći w ſłużbie twey świętey nie nábywamy? Ioan. 6. Pſal. 103.

Ioan. 6. Pſal. 77. Jeſli chleb niebieſki / pokarm Anyelſki. Hic eſt panis de cælo deſcendens. Panem Angelorum manducauit homo. czemuż nie niebem ále ziemia / nie Anyołámi czyſtemi / áie trupámi ſmrodliwemi tracimy? Nie toba ſie to dźieie Chlebie naświetßy / ále námi: z nas idźie / że z ćiebie chlebá żywotá y rozumu / ſłábe w rzeczách Boſkich oświecenie bierzemy / w przećiwnoſćiách tepa o Bożym miłoſierdźiu vfność / w pokuſách prędki ſpwánk / do wychowánia dobrych zamyſłow wielka ociętość. Chce mowić ná dźiśieyßym kazániu / że kto chce z tego Naświetßego Chlebá żywot wieczny odnośić / trzebá mu wiedźieć że to chleb Anyelſki / y trzebá mu w Anyelſkiey ślizności do niego przychodźić / y z Anyelſka bráć go Reverencya. Niech to bedźie ná cześć ná chwałe Naświetßego Sákrámentu / á nam ná duchowne pomnożenie y náuke.

Zgodnie Doktorowie świeći / y ſam powßechny kośćioł / zowia naświetßy Sákrament chlebem y pokármem Anyelſkim / iemu applikuia ſłowá pſalmiſty. Panem Angelorum manducauit homo. *Chlebá Anyołow pożywał człowiek.* Sap. 16. iemu y ſłowá Mędrcá. Angelorum eſca nutriuiſti populum tuum. *Anyołow pokármem wychowałeś lud twoy.* Doktor Anyelſki ná mßy ś. dźiśieyßey. Sequent in Miſſa. Panis Angelicus fit panis hominum. *Chleb Anyelſki ſtáie ſię chlebem ludzkim.* Jákoż to Przenaświetßy Sákrament ieſt chleb Anyelſki / ponieważ go Anyołowie nie zażywáia? Máia prawdá y Anyołowie ſwoy pokarm y chleb ſwoy / iáko powiedźiał ś. Ráphael Tobiaßowi. Videbar vobiſcum manducare & bibere, ſed ego cibo inuiſibili & potu, qui ab hominibus videri non poteſt vtor. Tob. 12 *Zdałem ſie z wámi ieść y pić, ále ia pokármu nievidomego, y napoiu ktorego ludzie widzieć nie mogą zażywam.* Chleb Anyołow ieſt Bog wßechmogący / ná ktorego pátrzac chwałą

iego

iego dziwnie ſie karmią y páſą. Chleb Anyołow ieſt P. JEZVS w Boſkim ćiele ſwym / ale iákoż go záżywáią? O nie ztákim ſcześćiem / nie z táką iáko my prærogátywą! Pomyślćie ſobie / że v ſtołu iákiego potentatá / śiedzą zacni gośćie / przedni kápłáni / źiemiánie / á ſłudzy ich ſtoią przed niemi. Jakaż tám rożność Pánow od ich czeládźi? o wielka bárzo! bo Pánowie v ſtołu śiedzą / rzeczą ſámą potraw záżywáią / ſłudzy ſtoią / ná pułmiſki pátrzą / potráwámi ſáme oczy karmią. Wiedzćież że nie ináczey Anyołowie záżywáią Boſkiego chlebá ieno iáko ſłudzy. Przypuſcza ie P. Bog do ſtołu ſwego / ále przed nim ſtoią. Millia millium miniſtrabant ei, & decies millies centena millia aſſiſtebant ei, powiáda ś. Dániel. máią przed ſobą chleb Páńſki / ále ſáme tylo nim oczy karmią / pátrzą nan y to z wielką boiáźnią / nic dáley. Lecz my iáko Panietá vśiadamy zá iego świetym ſtołem / páśiemy tym nadrozſzym chlebem nie tylo oczy ále y żołądki. Słuchayćie Złotouſtego Doktorá. Quod Angeli videre horreſcunt, & liberè non audent intueri, propter emicantem inde ſplendorem, hoc nos paſcimur, huic nos vnimur. *Czego Anyołowie ſtrácháią śie widzieć, y beśpiecznie patrzyć nie śmieią, dla wynikáiącey ztámtąd iáſnośći, tym ſie my karmiemy, z tym ſie łączymy, ziednaczamy, ták mocno y śćiſle, iáko ſie nigdy Anyołowie święći nie łączą.*

Iáko Anyołowie záżywáią Boſkiego chlebá.

Daniel. 7.

S. Chryſoſt. Hom. 60. ad pop. Antioch.

Spytaymy Philozophow ktora vnia śćiſleyſza / ktore ziednoczenie mocnieyſze / oká z obiectem / ná przykład kolorem fárbą ná ktorą pátrzy? czyli zołądká z álimentem / z chlebem ktory bierze y trawi? W Oſteryách Włoſkich ták każą płáćić temu co v wieczerzy śiedźi choć nie ie / iáko y temu co śiedźi á ie. Ták iednemu każono Niemcowi płáćić / ále nie był przećie głupi / bo gdy nálegał goſpodarz áby płáćił iáko inni choć nie iadł / ále tylo śiedźiał / á potraw wąchał /

Więkſza vnia zołądká z chlebem niż oká z colorem

dobywſzy

dobywszy Niemiec pieniędzy z workiem / zábrzaknie mu koło vszu / y rzecze / iáká wieczerza táka płaca / każeß mi płácić zem siedział / á twoich potraw tylo wachał / á toż dosyć maß / że też moich tylo pieniędzy brzaku słuchaß / ále ich pewnie nie weźmieß. Philozophowie zgodnie powiedzą / że większa iest nie rownie vnia żołądká z chlebem / ániżeli oká z obiectem / z fárbą / bo tá iest obiectiua, intentionalis, á tu substantialis, oko niebierze w sie fárby rzeczywiśćie / ále tylo ná nie pátrzy / á żołądek bierze rzeczywiśćie chleb / y wkrew go / w substántya człowieká obráca y przemienia. A wiećiez iáko sie łącza Anyołowie świeći z tym niebieskim chlebem? ták práwie iáko oko z swoim obiectem / to wßystko ich szczęście że P. Bogá widzą / że ocży swoie duchowne ciáłem P. Jezusowym karmią. Lecz my biorąc przenaświetßy Sákrament / łączemy sie z Chrystusem Pánem / nie iáko oko z obiectem / ále iáko żołądek z pokármem y chlebem bo simus iáko mowi Cyrillus Hierozolimski Concorporei & consanguinei Christi, *ſtáiemy sie iednym ciáłem, iedną krwią z Chrystusem Pánem.* Rzetelnie o tym drugi Cyrillus Alexándryiski. Si quis liquefactæ ceræ aliam ceram infuderit, alteram cum altera per totum commiſceat, neceſſe eſt, ſic qui carnem & ſanguinem Domini recipit, cum ipſo ita coniungitur, ut Chriſtus in ipſo, & ipſe in Chriſto inueniatur. *Iáko kto by do roztopionego woßku inny woßk wlał, ieden z drugim cáłeby sie pomießáć muśiał, ták kto ciáłá y krwie Pánskiey pozywa, z Chrystusem Pánem vniey, ziednoczenia tákiego doświáie, ták sie znim łączy, że y Chrystus nim y on w Chrystusie nayduie sie.* W głos o tey vniey y iednośći sam że Zbáwiciel w dzisieyßey Ewángeliey. Qui manducat meam carnem, & bibit meum ſanguinem, in me manet & ego in eo. *Kto pozywa ciáłá mego y pije krew moię, wemnie mießka á ia wnim.* O wielkie záiste lichego człowieká

Cyrill. Hieroſol. Catech. Myſt. 4.

Cyrill. Alex. lib. 4. in Ioan. c. 17.

Ioan. 6.

vrazenie

vrazenie. Známienita prærogátywá / iákiey żadne ſtwo-
rzenie / áni Anyołowie ſámi nie máia. Słuſznie wykrzy-
kał Prorockim doyzrzawſzy tego ſzczęścia okiem Pſalmiſtá. Pſal. 147.
Lauda Ieruſalem Dominum, lauda Deum tuum Sion. &c.
adipe frumenti ſatiat te. Non fecit taliter omni nationi.
Chwal Ierozolimo Páná, wyſławiay Bogá twego Syonie. &c. obfitośćią chlebá karmi cie. Nie vczynił tego żadnemu narodowi, żadnemu ſtworzeniu, áni Anyołom ſámym. nie czyni
z niemi tákiego związku iáko z námi / niewiąże ſie áni iedno-
czy z niemi krwią / ciáłem / ſubſtántya ſwoią ták iáko
z námi. Dobrze Anyelſki Doktor powiedźiał. Non eſt, nec S. Thom. o-
fuit aliqándo tam grandis natio quæ habeat Deos appropinquan- 57.
tes ſibi, ſicut adeſt nobis Deus noſter- *Nie máſz áni byłá kiedy*
ták zacna nátya, ktora by miałá Bogi z ſobą ták ziednoczone iáko z námi Bog ſie iednoczy, nie ma tego żadna kreatura, áni ſam Anyoł.

A czemuż naświetſzy Sakrament żowią chlebem An- *Czemu Náſ.*
yelſkim / choć go Anyołowie ták iáko my nie vżywáią? Ro- *Sákrament*
zumiem te być przyczyne / że kto przychodźi do ſtołu *żowią chlebẽ*
Páńſkiego / kto pożywa tego przezacnego chlebá / potrzebá *Anyołow.*
mu być w życiu nie człowiekiem ále Anyołem / w poſtępkách
nie źiemſkim obywátelem / ale niebieſkim. Vznał te po- Ares Imp.
winność młodźieniec ieden dźiwnie nabożny ná imie Metel-
lus, máiąc w zwyczáiu chodźić często do ſtołu Páńſkiego / á
wiedząc że do tego Anyelſkiey potrzebá piękności / wźiął
ſobie zá pobudkę duchowną / y kazał námalować Anyołá /
á on wybiia ſie od źiemie ſkrzydłámi do niebá / y álludźiąc *Symbolum na*
do imienia ſwego / nápiſał mu lemma Me tellus? *Mnie* *bożnego mło-*
źiemiá? iákoby chćiał rzec y vpominác ſámego ſiebie / ták *dźieńcá.*
często chodze do Páná mego / ták często zażywam tego Bo-
ſkiego chlebá / y mam że wiążąc ſerce w márnych tego świá-
tá dobrách y obłudnych iego pociechách? mam ſie áſſe-

ktámi memi czołgáć po ziemi / y w ziemskich myśli moie vtapiáć zabáwách? Me tellus? Ma mie trzymáć ziemiá / świát / swowolna iego roskoß? Vchoway Boże! chleb to Anyelski / pokarm niebieski / trzebá przystępuiącemu do niego / w Anyelska sumnienie vbráć czystość / potrzebá skrzydłámi bogomyślności wybiiáć sie od ziemie ku niebu.

Pericles vbiera sie ná wesele.

Sławny w Athenách Pericles / będąc proßony ná iedno wesele zacnego młodzianá / nád zwyczay piękne y stroyne wźiął ßáty / dźiwno to było niektorym co iego skromności wiádomi byli / gdy go pytano / czemu mimo swoy zwyczay ták piękne wźiął ßáty? odpowiedźiał / Vt pulcher ad pulchrum vadam. *Abym się pięknie pięknemu stáwił.* O gdybyśmy vważyć chćieli Kátolicy moi / táki to iest Młodzian do ktorego w Nas. Sákrámencie ná bánkiet przystępuiemy? iáko speciosus forma præ filijs hominum, iáko sliczniey ßy vroda nád wßystkie syny ludzkie. Zacny on niebieski splendor / twarz nád słonce iáśnieyßa / prześwietny máiestat / wßystko to tu ma pod zasłoną y widomemi chlebá accydentámi / gdyby tego białego troche odchylano płaszczyká / o iákabyś chwałe iego widźiał? twarz przedźiwney swiątłości / oczy iáśnością swoią niebieskie świátłá zwyciężaiące? Pomyślże iákiego stroiu potrzebá / iáko ślicznego Anyelskiego sercá / iáko wysokiemi cnotámi ozdobionego / iáko miłością goracych Seráphinow pałáiącego. Vt pulcher ad pulchrum vadas. *ábyś sie pięknie pięknemu stáwił?* Vważ iáko Młodziáná tego widomemi chlebá okrytego zasłonámi / Márßałek iego y Báptistá opisał / powiada o nim / że ma wiewáczke w ręku. Ventilabrum in manu sua. O wiewáczce źiárno przerzucáiącey y chędożącey nápisał Cárdynał Criuellus. Sordida pello. *Plewy, ledáco, odgániam.* Boże sie tey wiewáczki czcza y licha plewo / ieśli sumnienia dobrze

z grzechow

Psal. 44

Amianus.

Matth. 3.

Ferus.

z grzechow y proznośći świeckich / cielesnych wybitego y wyszczonego niemáß / ieślis brzytkich myśléwiátá y lekkośći pełen / nieprzystępuy do tego ślicznego Pánicá ná bánkiet / bo Ventilabrum in manu eius. Sordida pellit. Wiewáczkę ma w ręku / ktora co ieśt plugáwego odrzuca / odpędza.

Chryſtus P. ma wieváczkę w ręku.

Godna rzecz vwagi wſpomina Cæſarius. Kápłan ieden máiąc ná wśi bliſko miáſtá Kolná Mßa ś. gdy przyßło do offerty / położy hoſtią ná pátenie / pocznie mowić zwyczáyną modlitwę. Suſcipe Sancte Pater &c. áż hoſtia spádnie precz z páteny iákoby ią zdmuchnął. Mniemáiąc że to trafunkiem ábo nie obyczáynym dotknieniem / ábo wietrzyskiem iákim ſtało ſie / włoży znowu hoſtią ná pátenę y ofiáruie / znowu hoſtia zleći dáley niż pierwey. Zlęknie ſie kápłan / nie czuiąc ná ſumnieniu ćiężkiego grzechu / weſtchnąwßy do P. Bogá / podnieſie z ołtarzá hoſtią / włoży ná pátenę / pocznie ofiárować; znowu hoſtia iuż wiekßym iákoby zdęta wiátrem zleći precz z ołtarzá. O iáki żal! iáka turbácya vbogiego kápłáná! Każe Miniſtrántowi po inną hoſtyą / á owę odłoży ná ſtronę; przyniesiono nową hoſtyą / położy ná pátenie / ofiárnie / poświęca / Mßa ś. iáko należy odpráwia. Po Mßy weźmie onę hoſtyą / pátrzy ná nię / co ieśt obraca ku świátłu / áż widzi mußkę máłą ktorą do máki wpádłá byłá / od ſług kośćielnych w opłátku niepoſtrzeżona / y domyśli ſie że dla tey máłuły niechćiał P. Bog áby hoſtya poświęcona byłá. Słuchájże moi kochání. Jeśli ten Boſki Pánie / niechćiał do przenaświętßey ofiáry / chlebá mußkę iedną máluśieńką ktorey ledwo znáć było záprzątnionego / ieśli pod iego oſoby y áccidenty niechćiał wnieść Náświętßego Ciáłá swoiego / ieśli go po trzykroć od ołtarzá swego odrzućił; iákoż ſie kto poważy przyſtąpić do Páńſkiego ſtołu z plugáwemi

Cæſarius.

Spada z páteny hoſtia muſſkę máiąca.

grzechow mákułámi? iáko sie ośmieli przystąpić z sumnieniem złych áffektów/ myśli nieczystych pełnym? iáko żeśmie ku temu nadrożßemu chlebu otworzyć vstá brzytkie wczorayßego piiáństwá smrody wybucháiące? iáko sie poważy po Naświetßą Hostyą ponieść iezyk mowámi ßpetnemi splugáwiony/ skálowániem cudzey sławy skálány? iáko żeśmie naczystßego JEZVSA swemi pocáłowáć wárgámi/ ktore nie dawno bezecnym niewstydliwey niewiásty osromoćił pocáłowániem. Qualiter cum his labijs Filium Dei oscularis, wołał Hieronim ś. quibus osculatus es labia meretricis? o Juda Filium hominis osculo tradis! iáko sie nie zleknie Chrystusowey Wiewáczki/ áby go iak plewe od ołtarzá ś. nie odrzućił/ áby go od Boskich swoich świątośći nie odepchnął? bo Ventilabrum in manu eius. Straßna w reku iego wiewáczká/ ktora sordida pellit, co ßpetnego odgánia/ czczey nie vżyteczne plewy ná wieczny zápędzá ogień. Permundabit aream suam, & congregabit triticum in horreum suum, paleas autem comburet igne inextinguibili.

S. Hieronym

Matth. 3.

Piße Silius Jtalicus, gdy pogáństwo walecznemu czyniło ofiáry Herkuleßowi/ pilno przestrzegano/ áby żadna świniá blisko nie przystępowálá/ żeby mrukiem swoim przeßkody/ á ofiárom ochydy smrodem nie czyniłá.

Silius Italicus lib. 3.

Setigeras arcere sues à limine curant.

Y ztąd Villáuá/ chcąc w Symbolách swoich dáć przestrogę/ áby żaden splugáwione máiąc sumnienie do Páńskiego stołu/ y Przenaświetßey nie przystępował ofiáry/ á przy niey iáko naćißey záchował sie/ málował świnie przed kośćiołem zdáleká stoiącą/ z napisem. Non mihi sancta licent. *Nię godźi mi się do świątośći.* Słußna Kátolikowi pámiętáć ná to Symbolum, á iáko napilniey sumnienie ro-

Swinie odgániono pod czás ofiar od kośćiłoá.

strzaßáć

ſtrzaßáć ſwoie: kiedy maß wolą do Boſkiey ofiáry / do tego przeświętego przyſtąpić chlebá / ieśli w ſobie czuieß co świniego y beſtyálſkiego / ieśliś przez zárliwą y ogniſtą ſkruchę z kálu ćieleſnośći nie oſechł / ieśli żotkánego zołądká twego wczorayßy nieſtráwiony Báchus przez ſmrodliwe eruktácye dobywa ſię / ieśliś dáwnego z bliźnim twoim ránkoru y gniewu łáſkáwym y płaczliwym nie zálał przeiednániem / nie przyſtępuy do Páńſkiego ſtołu / ále mow z pokorą. Non mihi ſancta licent. Nie mogę dobrym ſumnieniem do ołtarzá ś. do Communiey; á co prędzey ſerce rzewnemi łzámi omyway / y w cnoty ś. iáko naprzyſtoyniey vbierz.

Foremná rzecz że przed Arką ſtárego teſtámentu / w ktorey tablice zakonne y Mánne z roſkazánia Páńſkiego chowano / vćiekły wody; gdy ią prowádźić miano przez morze y przez rzekę Jordan / y morze vćiekło / wody ná tę y ná owę ſtronę wypárło; y rzeká Jordan wzad vſtąpiłá. Dźiwno to było Dawidowi świętemu y mowi. Quid eſt tibi mare quod fugiſti? & tu Jordanis quia conuerſus es retrorſum? *Coz ći ſię dźieie morze żeś vćiekło, y ty Iordanie żeś wzad vſtąpił?* Náuká to byłá y przeſtrogá Kátoliku twoiá. Gdy do ſercá twego wſtępowáć ma tá żywa Naświętßego Sákrámentu Arká / w ktorey nie proſta z tablicámi zakonnemi Mánná / ále żywe / rżetelne / iſtotne Ciáło ſámego zakonodawcę Syná Bożego ieſt záwarte / niechayże vſtępuie burzliwe ſwowolnych áffektow morze / niech przed tą Arką vchodzą wßelkie nieſtátki y lekkośći świeckie / niech powracáią názad przez prawdźiwą ſatisfákcyą / wydárte do ſwych poſſeſorow dobrá / zátrzymáne teſtámentow piorum legatorum exekucye / odiąte kálumniámi / obmowámi / potwarzámi honory. Szálałeś iák morze wiátrámi dumy

Przed Arką vćiekáło morze y Iordan.

Pſal. 113.

świeckiey / y wysokiey o sobie reputácyey nádety / biezałeś iáko rzeká ná dol spadáiąca / ná wßelka rospuszczony swoią wolą; skroćże wodzow popędliwym áffektom / cofni / odwroć / oddal od siebie przewrotne nałogi / do złego chući / ábyś mogł godnie w domek sercá twego przyiąć ták zácną Páná swego Arkę.

Ioan. 20.

Jest w niemałym v Doktorow śś. podziwieniu / że Chrystus IESVS po zmartwychwstániu swoim nie dopuścił sie tknąć Mágdálenie ták wielkiey kochánce swoiey / y owßem iáko sie ná innym powiedziało mieyscu / odepchnął ią mowiąc. Noli me tangere. *Nie tykay sie mnie.* á zas Thomaßowi ták twárdemu / ták vpornemu / nie tylo dotykáć Ciáłá swego Naswietßego dopuszcza / ále sam go zá ręce bierze / y w rány swoie nadrozßę kłáść mu ie każe. Affer manum tuam, & mitte in latus meum. *Poday rękę twoię y włoż do boku mego.* Jnfer digitum tuum huc. pokázuiąc mu przebite ręce / każe ábý pálce swoie w nie włożył. A Mágdalene gdy go chćiáłá zá nogi obłapić / odtrącił. Noli me tangere. *Nie tykay się mnie.* Czemuż to? Zkąd to że Mágdálenie y tknąć sie nie dopuszcza / á Thomaßowi w boku swoim Przeświętym cáłá każe ßperáć ręká / y pálcámi dźiur w rękách probować? Odpowiáda Cyrillus Alexandrinus. Magdalenæ nondum gratia Spiritus Sancti Sanctificatæ, tangere non licebat; nam antequam Dominus in Cælum ascendisset, descensus Spiritus in omnes non fuit. Thomæ autem hoc licebat, quia vnà cum alijs Spiritum Sanctum fuit consecutus; ad vniuersum namq; discipulorum consortium, vox illa transiuit, Accipite Spiritum Sanctum. *Mágdálenie że ieszcze łáski Duchá ś. nie byłá poświęcona, tykáć sie Páńskiego ciáłá nie godźiło, bo nim Pan do niebá nástąpił nie był wßystkim iego wiernym Duch ś. dány. Thomáßowi zás godziło sie tykáć Páná, bo rowno z drugiemi Apo-*

Czemu P. Chrystus nie da sie dotykáć Mágdálenie. á Thomaßowi dopuszcza?

Cyrill. Alex. lib. 2. in Ioan. c. 58.

stołámi

Stołámi otrzymał Duchá ś. całemu ábowiem vczniow z gromádzeniu należał on głos, Bierzcie Duchá ś. Tá iest tedy przyczyná / że Mágdalenie nie pozwalá dotykáć śie Pan / á Thomaßowi dopuszcza / bo Thomaß záraz po Zmartwychstániu iego / wźiął z innemi vczniámi Duchá ś. á Mágdalená dopiero go z innemi wiernemi po Wniebowstąpieniu Páńskim otrzymálá. Atoż że nie miálá ieszcze ná ten czas Duchá ś. nie pozwolono iey tykáć Páńskiego Ciálá. Chćiał tu Zbáwiciel náß podáć Kátolikom náukę / iáko máią Ciáło iego świete trákтowáć / iáko im ná przyśćie iego trzebá wielkiey dispozycyey / ślicznośći y czystośći Anyelskiey / trzeba sámego Ducha ś. sercá / sumnienia chędogiego / trzebá być nie człowiekiem ále Duchem / ále Anyołem. Słuchayćie złotych słow Złotoustego Doktorá. Quo non oportet esse puriorem, tali fruentem sacrificio? quo solari radio non splendidiorem manum, carnem hanc diuidentem? os quod igni spirituali repletur, linguam quæ tremendo nimis sanguine rubescit? Cogita, quali sis insignitus honore, quali mensa fruaris. *Nád coby czyśćieyßym nie powinien być ktory tákiey záżywa ofiáry? nád ktory słoneczny promień, nie ślicznieyßa powinná być ręká ciáło to łamiąca y rozdáiąca? vstá ktore ogień ten duchowny bioro? ięzyk ktory krwią ták zacną y wßelkiey reverencyey godną rumienieie? Vważay iákiegoś dostał honoru, do iákiego przyśtępuieß stołu.* S. Chrysost. serm. 60. ad pop. Antioch

O iákieyżeby człowiek miał wyglądáć pociechy / iákiey z tego Bosskiego chlebá miałby śie spodźiewáć łáski / gdy by do niego z Anyelską przychodźił czystośćią y reverencyą! odnośiłby pewnie obiecány od Páná sámego effekt / przeistoczenie / przekształtowánie ná niego sámego / bo ták ássekurował. Qui manducat meam carnem &c. in me manet & ego in eo. *Kto pożywa Ciáłá mego, we mnie mießka á ia w nim.* Mielibyśmy wyrázone ná sobie kształty iego / przymioty iego / byli S. Cyrill. Hierosol. Catech. Myst. 4.

iego/ bylibyśmy iáko mowi ś. Cyrillus Jeroſolimſki/ Chriſtiferi hoc eſt Chriſtum in Corporibus noſtris circumferentes, bylibyśmy diuinæ naturæ conſortes, Chryſtophorámi/ to ieſt Chryſtuſá w Ciáłách náßych noßacy/ bylibyśmy Boſkiey nátury vczeſtnikámi.

Matth. 26. *Ná co dáie há ſto Iudaſſ żydom?*

Zkąd to Judaßowi Zdraycy/ że wydáiąc y przedáiąc namilßego Páná y Miſtrzá ſwego niezbożnym Zydom/ dał im pewne háſło y oſobliwy znák po ktorym mieli poznawáć/ że tego imáć á nie innego. Tradidit illis ſignum dicens; quemcunq; oſculatus fuero ipſe eſt tenete eum. *Dał im znák mowiąc, ktorego pocáłuię, ten ieſt, tego imayćie.* Nie cnotliwy Judaßu/ á że nie znáia dobrze Zydzi Chryſtuſá P.? máło náuki iego y kazánia ſłuchali? máło ná cuda iego iáwnie pátrzyli? máło ſie o nim námowili? Nie máß ći w Jeruzalem znátomßy oſoby z náuki/ z Cudow/ z niechęci Pharuzow iáko Chryſtus? ná coż háſło? ná co znák? Złotouſty Doktor odpowiáda; że gdy Apoſtołowie ná oſtátniey wieczerzy/ z reku namilßego Páná przyięli Naświętßy Sákrament/ wßyſcy krom Judaßá niegodnie do y zdrayce nábyli ná twarzách ſwoich przedziwney ślicznoſći/ licá ich przyßły do tego kßtáłtu/ do tákiey piękności/ że vroda/ kßtáłtem/ byli podobni Chryſtuſowi P. tákiey práwie Phyſiognomiey/ tákiey bárwy iáko on/ że go miedzy niemi trudno było rozeznáć; y gdy Judaß ná nich tákiey odmiány/ tákiego przekßtáłtowánia poſtrzegł/ dał Zydom háſło/ y znák/ kogo pocáłuie/ ten ieſt trzymayćie/ imayćie go. Habebant Chriſtiferas facies poſt Communionem, mowi ś. Chryſoſtom/ że godnie przyięli Ciáło Páńſkie w Naświętßym Sákrámencie/ dla tego twarzy ich były podobne Chryſtuſowi/ doſtáli tego effektu/ że ſie w Chryſtuſá przemienili/ y kßtáłtowi iego podobnemi ſtáli.

S. Chryſoſt. Hom. 45. in Ioan.

Spráwi

Správi dá P. Bog y w nas Katolicy moi / podobny effekt ten chleb Naświetszy / że z vżywánia iego będźiemy Christiferi, wyráźi ná nas kształt Chrystusá P wykształći nas łáska iego świeta / správi nas Bosskiey nátury vczestnikámi / ieno czyste do niego serce przynośmy / z Anyelską czystością y rewerencya przyśtępuymy / bo to Angelorum esca, Angelorum panis, ślicznośći / czystośći Anyelskiey do niego potrzebá.

Powiádá Aristoteles że in Elementis symbolis facilior est transmutatio quam dissymbolis. W Elementách zgodliwych ktore z sobą máią podobieństwo iákie / látwieyszá iest iednego ná drugi przemiáná / á niż w owych co żadnego do siebie nie máią podobieństwá. Dwoiákie są elementá. Jedne Symbolá ktore sie w iákiey własności zgadzáią / in aliqua qualitate conueniunt, iákie iest powietrze y wodá / aer & aqua, bo sie zgadzáią w wilgotności; tákże wodá y ziemiá zgodliwe są w zimności. Drugie są dissymbola, co w żadney własności nie są zgodne / in vtraq; qualitate discrepant, iáko ogień ciepły y suchy / á wodá zimna y wilgotna / żadney zgody nie máś. Mowi przeto Philozoph / że Elementá zgodliwe / symbolá / snádnieyszą miedzy sobą miewáią transmutácya / á niż niezgodne / bo w zgodnych iedná tylo qualitas destruitur, á druga zostáie / iedne tylo trzebá własność zwyćiężyć / druga trwa cała; iáko gdy z wody rodźi sie powietrze / aer, snádna bywa przemiáná / wody ná powietrze / bo tylo zimno trzebá zwyćiężyć / á wilgotność zostáie; á záś w niezgodnych elementách ćiężka transmutácya / bo trzebá obiedwie qualitates własności przemoc / iáko trudna iest przemiána wody ná ogień / ábo też ogniá ná wodę / bo całe sobie są przećiwne / y srogiey prace potrzebá / ieśli z wody chceś mieć ogień /

Ariśt. 2. de gener. c. 4.

Elementow podobnych snádna przemiáná.

muśiß długiemi pracámi zepsowáć w wodźie y źimno y wilgotność. Obiecuie nam Zbáwićiel / że gdy Ciáłá iego Naświętßego w przedostoynym Sákrámencie záżywáć będźiemy / przemieni nas w sámego śiebie / że będźiemy z nim iedná krew / iedno Ciáło. Qui manducat meam carnem &c in me manet & ego in eo. *Kto pożywa Ciáłá mego we mnie mießka á ia w nim.* Ták czytamy o iedney Zakonnicy nabożney Fundatorce Cælestinarum, zwano ią Maria de Victoria; gdy iey Spowiednik pytał / Co też zá poćieche czułá przyimuiąc Naświętßy Sákráment? Odpowiedźiáłá / że mi zdáło śię słyßeć mowiącego do sercá mego JESVSA / Non es amplius Maria de Victoria, sed es Alter ego. *Nie iesteś więcey Mária de Victoria ále iesteś drugi Ia, drugi Chrystus.* O wielkie sczęśćie / y niewysławiona poćiechá! Aby tá przemiána mogłá być w nas snádnieyßa / ábyśmy z tego prześwietego Chlebá duchowney nábywáli odmiány / y żywotá dostąpili wiekuistego / trzebá żeby miedzy námi á Chrystusem P. byłá Symbolizátya / podobienstwo / y zgodá. Vchoway Boże tákiey miedzy nim á námi przećiwnośći / iáka iest miedzy wodą á ogniem / trudnobyśmy weń przemieniáć śie mieli / ále niech będźie zá łáską iego / ktorey do tego naśw. Sákrámentu przystępuiącemu potrzebá koniecznie / zgodá y podobienstwo. On dźiwnie Candidus, śliczny / y my z iáko nawiekßą sumnienia ślicznośćią do stołu iego przychodźmy / on pokorny / mitis & humilis corde, y my z naniżßą pokorą y wßeláką reuerentyą chleb ten naśw. bierzmy / on w vsługách náßych był dźiwnie ochotny / y my do iego nadrożßego stołu / do communiey świetey / często / ochotnie / nabożnie przystępuimy / ábyśmy doznawáli obiecánego po tym chlebie przenaświetßym skutku. Qui manducat hunc panem, viuet in æternum. *Kto pożywa tego chlebá, żyć będźie ná wieki.* Spraw że to w naß Namilßy IEZV / ktory żyieß y kroluieß ná wieki. Amen.

Engelg.

Cant. 5.

Matth. 11.

KAZA-

KAZANIE WTORE.

NA TOZ SWIĘTO.

Hic est panis qui de cælo descendit. *Ioan. 6.*

Ten iest chleb ktory z niebá zstapił.

POspolita to iest powieść Namil. Chrześ. że chlebem trzebá przyiaćielá nábywáć / chlebem / hoynośćia miłośći ſłużáć ludzkiey. Dionisius Syrácuſánns / dał Synowi ſwemu bogáty ſprzet domowy / od ſłat kosztownych / naczynia srebrnego / złotego niemało / rynſztunku rożmáitego / kosztownie robionego / nie ták dla ſplendoru domowego / iáko żeby miedzy Syrácuzány rozdawał / y zá wczáſu przyiáźni v nich y miłośći podárkámi nábywał. Że był nikczemny y ſkąpy / nikomu nic nie dał / obaczywſzy to wſzyſtko v niego Oćiec / rzecze. Non est. in te regius animus, qui ex his nullum tibi amicum paraueris. *Nie máſz w tobie krolewſkiey nſpániáłośći, y grzeczności, że temi rzeczámi ktore maſz odemnie, żadnegoś ſobie przyiaćielá nie ziednał.* Nie ſwoie rozdawał / on rozrutny y do Páná o ſzkody wielkie odnieśiony Włodarz / Páńſkie było żyto / páńſka oliwá / ktora z regeſtru y membran dłużnikow wymázował táiemnie / że iednák chćiał ſobie tym przyiaćioły ſpoſabiáć / áby nań pod czás nieſzcześćia mieli reſpekt / pochwalił go Pan że madrze vczynił / wedle świátá / nie wedle

Plutarch.

Chlebem ſłukáć przyiáźni.

Luc. 16. nie wedle ſumnienia. Laudauit Dominus Villicum iniquitatis, quia prudenter feciſſet.

O iákieyże pochwały godźien Namiłßy JESVS/ kiedy wßyſtko co miał rozdawßy/ y ſámego náwet ſiebie dla pożyſkánia ſerc y miłośći náßey/ w tym Przenaświetßym Sákrámencie zá chleb y pokarm zoſtáwił? Nie może mu żaden mowić/ Non eſt in te animus regius, áby krolewſkiego ánimuſzu y hoyności nie miał/ bo wźiáwßy od przedwiecznego Oycá ſkárbow y doſtátkow bez miáry/ mądrośći/ vmieietności/ ná czynienie cudow dźielności/ mocy/ nie krył tego áni chował dla ſiebie/ ále ſzczodrze między ludźi ßáfował/ y mi on ſyn márnotrawny w dálekie záßedßy

Luc. 15. kráie/ profectus in regionem longinquam, wßyſtkę ſwoią ſubſtancyą rozdał/ rozrućił/ by dla kogo godnego/ ále dla nás nieprzyiaćiol ſwoich/ że iáko ow poſtquam conſummaſſet omnia cæpit egere, potyrawßy wßyſtko rozdawßy/ y

Ioan. 26. miedzy nas rozrućiwßy/ ßáty/ zdrowie/ krew właſną/ rzekł Conſummatum eſt. *Iuż nic nie máß.* y do tákiey mizeryey przyßedł/ że krople wody przed śmiercią żebrał/ Sitio, *Pragnę.* Hoyności á chlebem ſercá náße ták chćiał zwyćiężyć/ że ſię chlebem y pokármem náßym ſtał/ á chlebem bárzo

Eccli. 15. przedźiwnym/ ktory nie tylo poſila/ y żywot dáie/ ále też oczy otwiera/ y rozumu człowieká vczy. Ták o nim wroży Eccleziaſtyk. Cibabit illum pane vitæ & intellectus. Nakarmi go (człowieká) *chlebem żywotá y rozumu.* Chlebu dawáć żywot nie ieſt nowa/ y owßem początkiem y fundámentem żywotá ludzkiego názywa go Mędrzec. Initium neceſſariarei vitæ hominum, aqua, ignis, & ferrum, lac, ſal, & panis

Eccli. 39. *Początek rzeczy do życia ludzkiego potrzebnych ieſt wodá, ogień y żelázo, mleko, ſol, y chleb.* Ale żeby chleb miał vczyć człowieká rozumu/ o tym nie ſłychać/ y owßem wiemy/ że nie-

Nędzá vczy rozumu. dzá/ głod/ dodáie dowćipu/ rozumu. Vnica

Vnica paupertas Diophantes ſuſcitat artes
Jpſa laborandi Doctrix, ſtudijq; Magiſtra.

Theocritus in piſcat.

A w Polſkim. *Nędzá pożćine náuki wzbudza, rzekę śmiele,*
Nędzá práconáć vczy, y nymyślać wiele.

á chleb komu go P. Bog obficie dáie / czeſto rozum pſuie y człowieká záślepia. Lecz nie tákiey ieſt kondycicy ten chleb niebieſki / kto go czeſto á bacznie vżywa / wielkiego rozumu y mądrośći z niego doſtáie. Chce mowić ná dźiśieyßym kazániu o tym rozumnym chlebie / y vkázáć táſkom wáßym / że co na inny chleb chodźiemy z gebą / to tu trzebá chodźić y z kártą / co ná inßy chleb chodźiemy z nożem / tu trzebá chodźić y z kálámarzem / vważáiąc y notuiąc pilno / czego nas ten chleb przezacny vczy / co nam piſáć ná ſercách każe. Powiem ia zá dárem Duchá s. czego vczy / á táſki wáße pilnego nádſtáwiáiąc vchá / vważnie wßyſtko notuycie.

Naśw. Sákrá ment chleb żywotá y rozumu-

Wielki Krol y Mędrzec Sálomon / vczac táko záchowáć ſie kto ma v ſtołu / Páná zwlaſczá wielkiego / ma táki áphoriſm. Quando ſederis vt comedas cum principe, diligenter attende quæ appoſita ſunt ante faciem tuam, & ſtatue cultrum in gutture tuo. *Kiedy vſiędźieß ábyś iadł z Pánem, pátrz pilno co przed cię położono, á trzymay noż w gárdle twoim.* Foremna Ceremoniá! z nożem chodźić ná bánkiet zwyczáyna / bo powiedźiano.

Prou. 23.

Eſt ſimilis ſtulto qui mandere vult ſine cultro.
Głupiemu ieſt podobny, co na chleb nożá nie noſi.

ále trzymáć noż przy ſtole w gebie / á ieſcze táko on każe w gárdle / y ßpetna y niebeſpieczna. Wiec y to / co każe pátrzyć pilno ná to / co przed mie ná tálerz ábo ná pułmiſku położą / poßło coś ná tákomego; á kiedy mi przyidźie ku trzećiemu co mowić / y od pułmiſká ábo tálerzá przedemno

leżącego obroćić ná ſtrone oczy / to ſie niegodźi / ieno trzebá mieć oczy w tálerz ábo pułmiſek wlepione? nie dorzeczy to. Czy to dla tego / że wiec v Dworu bywa przez chłopietá rwętes / y rádźi pułmiſki porywáią / á toż każe Sálomon pátrzyć pilno ná tálerz / ná pułmiſek / ábyś że czczym nie odßedł z żołądkiem? áleć v Pánow przeſtrzegáią powagi / y bronią ßárpániny. Jákoż rożumieć te ſłowá Sálomonowe? Co to ieſt noż w gárdle trzymáć? co ieſt pátrzyć pilno ná to co przed cie położą? Dwu tu rzeczy náucza Sálomon / ktore mamy záchowáć v ſtołu wielkich zwłaſzcá pánow. Naprzod noż w gárdle trzymáć / to ieſt máło mowić / y to oſtrożnie iákoby noż w gębie trzymáiąc. Pięknie ieden Polityk náucza / że ná bánkietách ták máią gośćie ſiedźieć iáko w obiecádle litery / w ktorym ſą vocales, ſemiuocales, y mutæ. Stárym ludźiom oſobliwie vczonym rzeczy wiádomym / zeydźie ſie być vocales, bo mogą wiele dobrego powiedźieć y náuczyć; á młodźi máią być iáko mutæ, gdy ich nie pytáią / niech milczą / á ieśli im przyidźie mowić / niechże będą ſemiuocales, niech krotko á mądrze mowią. Poſłowie Krolá Ptolomeuſßá / będąc w Athenách / gdy na bánkiećie iednym ſiedźieli z Zenonem Cittienſem zacnym Philozophem / widząc że przy ſtole máło co mowił / rzekli mu. Quid de te Regi referemus? *Coż o tobie Krolowi powiemy?* Odpowiedźiał. Hoc vnum eſſe in Græcia ſenem, qui in vino tacere poteſt. *To ſámo powiedzćie, żeście widźieli w Grecyey ſtárego, ktory przy winie milczeć vmie.* Vkázuiąc że to wielka cnotá przy gęſtych kieliſtách milczeć. Ztąd przypowieść. Dum conuiuaris, caue ne multum loquaris. Gdy bánkietuieß ſtrzeż ſie wiele mowić. Milczeć zgołá v ſtołu ledáco ieſt / y Poetá Polſki przygániał o to iákiemuś Conratowi.

Co ieſt noż w gárdle trzymáć.

Gośćie vſtołu máią ſiedźieć iáko litery wobiecádle.

Plutarch.

Milczeć v ſtołu.

Milczyćie

Milczyćie wßyſtko moy Pánie Conraćie Cochan.
Czy tylo gębę ná moy chleb chowaćie?

ále w mowie trzebá vwagi / oſtrożnośći / mowić vważnie / mądrze / iákobyś noż w gárdle trzymał. Niektorych ieſt zdánie / że tym nożem chćiał náuczyć Sálomon / ábyśmy v ſtołow Pánow zacnych iedli y pili nie chćiwie / nie łákomo / ále obyczáynie / ſkromnie / diſcretè, iákoby noż trzymáiąc w gárdle. Kiedy záś vpomina mędrzec / ábyś v ſtołu pátrzył pilno ná to co przed tobą położą / Diligenter attende, quæ appoſita ſunt ante faciem tuam, przeſtrzega v ſtołow Páńſkich záchowáć ſkromność w iedzeniu / áby przeſtawał ná tym co przed tobą położą / nie śięgáiąc przez czwartego do lepßego pułmiſká; ále podoba mi ſie / co przydáią LXX. interpretes, ták oni czytáią ſłowá Sálomonowe. Quando ſederis vt comedas cum Principe, diligenter attende, quæ appoſita ſunt ante faciem tuam, ſciens quod talia oportet te præparare. *Gdy śiędźieß do ſtołu z Pánem, pátrz pilno co przed ćię położą, wiedząc żeć ſie trzebá ná tákie rzeczy gotowáć.* Coż to ieſt? Czy podobno trzebá mu myślić / áby też Paná tákim kßtałtem / tákim doſtátkiem czeſtował? áby mu hoynosc iego hoynośćią oddał? áby go odraczył; odczeſtował? tákić ieſt v świátá zwłaſzczá miedzy rownemi zwyczay / y przymawia tám Poetá iákiemuś Sceuoli co tego zwyczáyu nie chował.

Scæuola tu comedis apud omnes, nullus apud te,
Alterius ſiccas pocula, nemo tua. Martial.
Aut tu redde vices, aut deſine velle vocari
Dedecus eſt ſemper ſumere, nilque dare.

A my *Sceuolá ießy piieß ſmáczno w cudzym domu,*
Lecz ßtuki chlebá twego nie dáieß nikomu.
Abo tez proś, ábo więc nie daway ſie prośić.
Bo ćie zá párážytá będą wßyſczy nośić.

Aleć Pá-

Aleć Pánowie odczestowánia nie potrzebuią / wdzięczność vkázáć im zá chleb / słuszna y należyta.

V Stárych stoł bywał szkoła.

Ja rozumiem że ći tłumácze LXX. chćieli nátracić stárych ludzi zwyczay bárzo osobliwy / gdy czestowáli przyiaćioły / gośćie ; bánkiet swoy chćieli mieć záraz szkoła / nie tylko czestowáli ále tez vczyli / y nápominali w potrzebnych rzeczách. Kiedy chćieli przyiaćielá ábo gośćiá wczym nápomnieć / y návczyć / dáwáli mu potráwe / sztuke iáka do do rzeczy służaca / ktora mu zá láćine y nápomnienie stałá.

1. Reg. 9.

Kiedy Sámuel wiedźiał z obiáwienia Páńskiego / że do niego miał przyść Saul / y być v stołu iego / vmyślnie kazał dla niego schować łopátke bydleciá / y czestuiac go mowi. Ecce quod remansit pone ante te, & comede, quia de industria seruatum est tibi. *Oto co zostáło, położ przed się, (vważ ćie to słowo, połoz przed się, iáko y Mędrzec vpomina, pátrz pilno co przed toba położono) y iedz bo vmyślnie zchowáno to dla ćiebie.*

Czemu Sámuel czestuie Saulá łopátka.

Czemuż to Saulá Cándidátá ná krolestwo / ták podła czestuic sztuka ? nie mogł że kazáć záchować inney / od mostku / gorniczki z nereczka ? czemu łopátke ? chćiał go nie tylo nakarmić ále y zaraz nauczyć / quod talia oportebat cum præparare / áby łopátke iedząc / gotował łopátki swoie / kárki / plecy swoie / ná przyszłe krolestwá Izraelskiego ćiężary.

Ioannes Gulielmus lib. 1 antiq. conuiual. c. 7.

Záchie o tym mowi Ioannes Gulielmus, dwie dáie przyczynie. Jedná. Quod armus in sacrificijs, pars esset sacerdotum propria, Samuel hoc symbolo id admonere voluit, vt Rex factus cum sacerdotibus coniunctè viueret, ita enim beatum & florens futurum ipsius regnum. *Łopátka czestował Sámuel Cándidatá Saulá, Naprzod dla tego, że łopátká w ofiárách kápłánom z práwá Bożego służyłá, y własna ich portyá byłá ; á toż Sámuel łopátkę dáiąc Saulowi, chćiał go nápomnieć, áby krolem zostawszy, z kápłánámi, y z kośćiołem zgodnie, y w przyiáźni żył, bo tákim sposobem*

Leuit. 7.

Krolowie má ią żyć wprzyiáźni z kośćiołem.

krolestwo

krolestwo iego miało być szczęśliwe y kwitnące. **Druga przyczyná.** Quod cum armus maximè valeat ad onera ferenda, Saul cogitaret, se non ad otium, ad lusum, ad voluptatem, sed ad maxima onera ferenda atq; sustinenda vocari. *Iż łopátká służy dźwigániu, ciężarom, częstował nia Prorok Saulá, áby wiedźiał, że go P. Bog czynił krolem, y używał do ták wysokiey godnośći, nie ná prożnowánie, nie ná vćiechy, nie ná tańce, nie ná roskoszy, ále ná dźwigánie srogich ciężarow, ná prace, ná trudnośći, ná niewczáś.*

A ták v stárych / nawet y v Pogan bywáły Conuiuia Symbolica, **vczty y báńkiety z náuką / z náponnieniem / nie tylo czestowano / ále y vczono / przestrzegano; gdy kogo zálećić chćiano z przyiázni / z szczerośći / kładźiono przed nim pierśi / gdy chćiano przymowić że wiele mowił podawano ozorek; gdy chćiano záwstydźić zolnierzá że z woyny vćiekł / czestowano go vdźićiem záiecym / ták y Krol Polski Bolesław Krzywousty / iednemu Woiewodźie co z bitwy vćiekł / przy kadźieli / posłał skore záiąca:** y Cornificinus **Poetá Rzymski zowie tákich zolnierzow** Galeatos lepores; *przyłbiczástemi záiącámi.* **Wspomina** Athenæus, **gdy Vlisses czestował Demodocá sławnego Lutnistę / sztuke wołowego grzbietá przedeń położył / nie dla smáku / ále wżywáiąc go zá pomocniká do prac y trudow swoich.** Vlisses de tergo quod appositum sibi fuerat rescissam partem Demodoco dat. **A Menelaus gdy syny swoie żenił Telemáchowi synowi Vlissesá** bouis terga iussit aponi, **ná weselu grzbiet wołowy podał / nie żeby w tey sztuce był iáki smák osobliwy / ále żeby śiłe y męstwo iego zálećił / y w nim vrwierdźił. A toż kiedy Sálomon przestrzega / áby kto siedźi v stołu Páná iákiego / pátrzył pilno co przedeń położą / wiedząc że mu tákież rzeczy trzeba gotować; nátrácił te** Conuiuia Symbolica, **vkázuiąc że v stołow Páńskich nie tylo trzebá ieść / ále**

Cromer.

Athenæus lib. 1.

Vstołow Páńskich vczyć sie trzebá.

y vczyć ſie / z potraw ktore przed cie kładą / zrozumiewáć w czym cie przeſtrzegáia / w czym nápominaia.

Do ſtołu Pańſkiego, trzebá nożá.

Pospolicie Doktorowie applikuią ten áphoriſm Nayświetßemu Sákrámentowi / gdzie ieſt ſtoł Krolá niebá y ziemie / gdzie ieſt chleb zywotá y rozumu. Panis vitæ & intellectus. Potrzebá ná ten chleb przychodźić z nożem / potrzebá przychodźić y z kálámarzem. Trzebá nożá / y trzymáć go w gárdle. Statue cultrum in gutture tuo, bo vżywáiącemu tego niebieſkiego chlebá / nie trzebá diſputowáć / nie trzebá w owe z Cápharnáitámi ſtáremi / y z dźiśieyßemi miniſtrámi heretyckiemi queſtye záchodźić. Quomodo poteſt hic nobis carnem ſuam dare ad manducandum? *Iáko ten może nam dáć Ciáło ſwoie do pożywánia?* Doſyć wiedzyć że dał / doſyć że rzekł. Ciáło moie prawdźiwie ieſt pokarm / y krew moiá prawdźiwie ieſt napoy; doſyć że bez tropu y állegoriey wyráźnie powiedźiał. Hoc eſt Corpus meum, quod pro vobis tradetur. Hic eſt Sanguis meus qui pro multis effundetur. *To ieſt Ciáło moie, ktore zá nas wydane będźie. Tá ieſt krew moiá, ktora ſię zá wielu* (to ieſt quo ad efficaciam) *wyleie.* Vciekáć do figur / y pytáć. Quomodo? iáko to być może áby chleb przemienił ſie w ciáło / wino w krew / áby zupełne Ciáło Chryſtuſowe / zmieśćiło ſie w námnieyßey pártykułce hoſtyey? nie ieſt wiernego / nie ieſt Kátoliká. Ták to mogł P. Chryſtus vczynić / ták mogł chleb ná Ciáło ſwoie przemienić / iáko P. Bog przemienił laſke Moyzeßowa ná weżá / wodę Egyptſką ná krew / iáko w Cánie Gálileyſkiey P. Jezvs przemienił wodę ná wino. Ták mogł zupełne Ciáło ſwoie w málućkiey hoſtyey y w káżdey pártykułce zámknąć / iáko zupełna twarz twoie w máłym potłuczonego zwierćiadłá kawałku widźiß. P. Bogu nic nie ieſt nie podobnego / y ſłowá iego mylić nas nie mogą.

Ioan. 6.

1. Cor. 11.

P. Bogu nietrudno rzeczy odmieniać iedne ná drugą.

nie mogą. Żutnik przemienia lichy popioł ná piękne y pozorne śkło. - - - tantum artificis valet halitus oris. Iuuenal.

naturá w látorośli winney wodę obráca w wino; pszczołká z rosy y soku kwiátkow czyni miod; żołądek ludzki obraca chleb w substáncyą Ciáłá swoiego; á iákoż P. Bog nie mogł chleba przemienić ná Ciáło swoie / iáko winá nie mogł obrocić ná krew swoię? Mogł P. Bog ná początku świátá słowem swoim vczynić to co nigdy nie było / á iákoż tymże słowem nie mogł przemienić tego co iest / ná to czym nie było? wiekszą to iest dáć rzeczom nowe nátury / ániżeli odmieniáć ich nátury. A to iest idącemu do stołu Páńskiego nóż w gárdle trzymáć / o tey Náświętszey táiemnicy milczeć / w niepotrzebne dyszkursy y watpliwości nie wdawáć sie. S. Ambr. lib. 4. de Sacrm.

Máią z nátury gęsi że latáiąc wrzeszcza / y dla tego owe dźikie / gdy lecą przez mieyscá gdźie pełno iest orłow / wrzaskiem swoim náwodzą ie ná sie / że sroga w ich stádách szkodę czynią / y bárzo ie przerzedzáią. Gęsiom szkodźi wrzask.

Ztąd ieden vkázuiąc iáko zászkodźiło iednemu Dworzánínowi że o Pánu bespiecznie mowił / námálował gęś z otwártym pyskiem / á dał tákie lemma. Nocuit esse locutum. *Zászkodźiło gadáć y gęgáć.* Ferus.

Mędrzey czynią Zorawie / gdy przez tákież mieysca ptástwá drapieżnego pełne lecieć im przychodźi / biorą w pyszki swoie kámienie / áby żaden z nich ożywáć sie nie mogł; Ztąd ieden przestrzegáiąc młodźiáná dworskiego że w Dworu pożyteczna milczeć / málował lecące Zorawie / z kámykámi w pyszkách / dawszy táki nápis. Tuta silentia. *Bespieczna milczeć.* *Zoranie lecąc kámyki w gębie trzymáią. Milczeć w Dworu.*

Mogę ia o Przenaświętszym Sákrámencie zázyć tych obudwu Symbola, mogę rzec / y szczera iest prawda / że Nocuit esse locutum; nigdy sie nie powiodło kto bespiecznym w tey ś. táiemnicy spérał iezykiem. Vważćie co porobił swemi vpornemi o

tym Sákrámencie dysputácyámi Luter w Niemieckiey ziemi? Co Cálwin bezecny we Francicy? Co inni Sákramentarze w Anglicy? iákie miedzy sobą samiż toczyli woyny? iákie zwády? iako krwie rozlania srogie? Nalepsza być Zorawiem / kámień Piotrow w vstách / mocna o mocy y słowách Chrystusowych trzymáć wiárę / ktory powiedział. *To iest Ciáło moie. To iest Krew moiá.* Tuta Silentia. bespieczno milczeć noż w gárdle trzymáć / niebespieczno pytáć Quomodo? *Iáko to być może?*

Pier.

Podobno też Miedrzec tym nożem w gárdle chciał náuczyć dyskrecyey / ktora záchowáć trzebá iákom rzekł w káżdym bánkiecie / bo widze v Symbolistow noż znáczy dyskrecyą / nim ábowiem dzielemy vpieczone od nieupieczonego / miękkie od surowego / mieso od kości / on discernit, diiudicat, rozsądza y pokázuie / to kość / to mieso / to twarde / to niedowrzáłe / to miękkie. Kiedyby kto trzymał noż w gárdle / o iákoby discretè iadł? iáko obyczáynie / ieno drugiemu máła kostka z Ryby w gárdle vwięznie / áż on polekku drugie potráwy przełyka / y iesć / przełknáć podczas nie może / á coż gdyby noż w gárdle trzymał / z iákąby boiáźnią / vwagą y z strácheм iadł? Z táką vwagą / z táką boiáźnią / z tym nożem w gárdle vsiádáć mamy do stołu Pánskiego / dyskrecyey tu y rozsądku potrzebá wielkiego. Kto przychodzi bez nozá / bez dyskrecyey / nie rozsądnie / nie vważnie / wiecie co o tákim powiedział Apostoł? to iż biorąc ten chleb Náswiętszy / bierze gniew Boży / bierze / połyka straszny sąd Pánski. Qui manducat & bibit indigne, non diiudicans corpus Domini, iudicium sibi manducat & bibit. Kto przystępuie do stołu Pánskiego nie godnie iáko do prostego chlebá bez vwagi / bez dyskretyey / nie oderznawszy / nie odciąwszy co ma złego ná sumnieniu swoim / pożytku żadnego nie odnosi /

Noż znáczy discretya.

1. Cor. 11.

odnośi / y owßem tym naświetßego pokármu nie vßánowániem / gniew Boży / sąd iego stráßny / śmierć połyka. Iudicium sibi manducat & bibit, non diiudicans Corpus Domini.

Kiedy Ioannes Medices Kárdynał Florenski został kápłánem / vważáiąc ták wysoką y sámym Anyołom nie pozwoloną funktyą / dlá zapału do nabożeństwá / kazał námálowáć Aároná w kápłanskich ßátach / v świątnice stoiącego z kádźidłem / oczy z dumiáłe ku niebu trzymáiącego / z napisem. Quo sum vocatus? *Ná com ia to obrány? do czego iestem przypusczony?* Zycze iá Kátolicy moi / ilekroć ktory z was do tey náświętßey przystępuie świątośći / ilekroć przychodźi do Pánskiego stołu / y ten chleb niebieski bierze / áby sie ná táką reuerentyą / y ná ták nabożny zdobywał áffekt / y vważáiąc co on iest / á co w vstá bierze / że on proch y źiemia nikczemna iest / á Bogá Páná niebá y źiemie bierze / áby mowił z wielką pokorą. Quo sum vocatus? quo sum vocatus? *do czegom ia to przypusczony? iákom ia to vraczony?* źiemiá y błoto mam bráć w vstá ślicznieyßego nad Anyoły Syná Bożego? proch lichy mam sie ták śmiele oćieráć o Boski máiestat? srogi niewdźięcznik Páná moiego / mam beśpiecznie pożywáć chleb iego naświętßy / ćiało iego własne? Quo sum vocatus? Coż to tákiego zemną robiß Pánie moy? nędzarzá wielkiego y sczerą lichotę domem / mießkániem twoim czyniß? wżdyć niebo stolicá twoiá iákoś powiedźiał cælum sedes mea; á coż maß czynić w plugáwey gębie moiey? w sprosnym / gnoiu pełnym zołądku moim? czy to snádź vstá moie są niebem / á te zeby sprochniáłe gwiazdámi / że do nich iáko do páłácu iednego wstępuieß? O kto ták przychodząc do ś. Communiey / diiudicat Corpus Domini, vważa co bierze / że to nie prosty pokarm / ále niebieski /

Ares. Impr.

Vwagá do Communiey ś.

Isai. 66.

że to nie chleb zwyczayny ále pod osobámi chlebá nadrozsze ćiáło Chrystusowe: kto idac do stołu Páńskiego chowa táka dyszkretya / záżywa tákiego nożá / y vmie prosty chleb od niebieskiego rozeznawáć / ten bierze żywot wieczny / bierze niewymowne z niebá poćiechy.

Do stołu Páná wielkiego potrzebował Sálomon / nie tylo nożá / ále y káłámarzá ábo pugillares áby záproszony notował / vważał / co przedeń położa / y wiedźiał że mu też tákie rzeczy gotowáć potrzebá. Y nam do Naświętszego przystepuiacym stołu potrzebá vważáć co przed nas kłáda. Diligenter attende quæ apposita sunt ante faciem tuam, y wiedźieć że nam też talia oportet præparare, tákie też y podobne dla Chrystusá P. potráwy gotowáć potrzebá. Coż iest w tym chlebie niebieskim? Jest tu dźiwna y cudowna conuersio, przemiáná substáncyey w substáncya ktora Theologowie zowia transsubstantiatio przeistoczeniem. Dopiero był prosty chleb / proste zwyczayne wino; á ieno P. JEZVS rzekł. *To iest Ciáło moie. Tá iest Krew moiá.* ieno też słowá w osobie Páńskiey wymowi Kápłan / áż ginie substáncya chlebá / ginie substáncya winá / nie zostáia ieno sáme gołe áccidenty / osoby / smák chlebá / smák winá / biáłość chlebá / color / zapách winá / á chlebá y winá istoty / substántyey niemász / ále pod osobámi chlebá Ciáło P. Jezusowe prawdźiwe / pod osobámi winá prawdźiwa krew iego. Zkad tá przemiáná? ták cudowna tránsmutátya? ták przedźiwná conuersya substántyey ná substántya? Z słowá P. Chrystusowego. Sermo Dei potestate plenus est. mowi Mędrzec. *Słowo Boże, mocy, dźielnośći pełne iest,* A ś. Apostoł. Viuus est sermo Dei & efficax, & penetrabilior omni gladio ancipiti, pertingens vsq; ad diuisionem animæ & spiritus, compagum quoq; ac medullarum.

Co notowáć v stołu Páńskiego.

Naprzod że tu iest cõuersia chlebá ná ciáło Páńskie.

Eccl. 8.

Hebr. 4.

Zywe iest

Żywo iest słowo Boże y skuteczne, y przeráźliwsze nád wßelki miecz z obu stron ostry, przenikáiący áż do rośćięćia dußc y ducha, stáwow też y kośći y ßpikow. Jeśli kedy znáć dźielność słowá Bożego iáko w tym Sákrámencie doßtoynym / kiedy rośćina iśtotę chlebá od znákow chlebá / iśtotę wina od znákow winá; kiedy przy Mßy ś. rośćina mieiáko Ciáło P. Chryßtußowe odę krwie / ßtáwiáiąc ie pod oßobámi chlebá / á krew pod oßobámi winá ex vi verborum, lubo per concomitantiam, y przy Ciele ießt krew / y przy krwi żywe / zupełne Ciáło.

Wiedźcież Katolicy moi / że gdy przyßtępuiećie do Páńßkiego ßtołu / talia oportet vos præparare, *iákie wam rzeczy trzebá gotowáć*, ná táką odmiáne y konwerßya trzebá ßie spoßabiáć. Kto prágnie z tego niebießkiego pokármu wiekuißty odnośić żywot / y łączyć ßie prawdźiwie z Chryßtußem P. trzebá mu doßkonáley conuerßyey / trzebá áby z ßercá swego miłość świátá cále wypędźił / áby od myśli swoich świeckie kochánia odćiał / od mowy dworßká beßpieczność / od oczu zuchwáłą nierzßydliwość / áby wypárł / z ßercá co ießt świeckiego / co Bogu obrzydliwego / á cále ßie y zupełnie Chryßtußowi poświećił. Chcąc vkázáć Dawid / iákie P. Bog chćiał mieć między ludźmi pomießkánie swoie / iáko świątnice y pokoy / powiáda że chćiał mieć podobne mießkániu y lochowi ábo iámie iednorożcá. Ædificauit ßicut vnicornium ßanctificium ßuum in terra. *Zbudował ná kßztáłt iednorożcow świątnicę swoię ná źiemi.* W iákiż to sposób? Piße Hißtorycy / że Jednorożec bárzo lubi oßobny żywot / y lochu ábo mießkánia swego ták ochrániá / że do niego żadnym sposobem innemu zwierzęćiu y przyßtąpić blißko nie dopuści. O czym mowi Jncognitus. Vnicornis eßt talis naturæ, quod nullum aliud animal permittit ad ßuum cubile accedere. *Iednorożec ießt tákiey nátury, że do swego pokoiu y lochu żadnemu innemu*

Conuerßyey trzebá do Náś. Sákrámentu.

Pßal. 77.

Iednorożec nie dopußcza do lochu swego żadnego zwierzęćiá.

dnemu innemu nie dopuſcza przyſtąpić zmierzęciu. Ztąd Symboliſtá ieden nápiſał mu lemma, Sint exteri procul. *Niechay idą precz Obcy.* Podobnego P. Chryſtus życzy ſobie w ſercu náſzym pokoiu. Sint exteri procul. Powiedźiał o nim Pſalmiſtá. Dilectus quemadmodum filius vnicornium. *Kochány iáko młody iednorozec.* Nie dopuſcza Jednorozec do lochu ſwego żadnym beſtyom. Ztąd P. Bog w ſercu náſzym niechce mieć żadnego towárzyſtwá / drogo ie kupił / áby ſam w nim pánował. Kto chce być mieſzkániem y świątnicą Boſka / Sint exteri procul, trzebá mu precz wyrzućić cieleſne żądze / áffekty świeckie / kochánia márne doczeſne / á ſámego tylo mieć w ſercu Chryſtuſá / iáko rzekł Ápoſtoł / gdy mowi / Viuo ego iam non ego, ſed viuit in me Chriſtus *Żyię ia, iuż nie ia, ále żyie we mnie Chryſtus,* nie świát / nie ciáło / nie roſkoſzy iego / ále ſam Chryſtus. Nie dźieli w tym Sákrámencie P. Chryſtus Ciáłá ſwoiego / choć byś Náświętſza Hoſtya nie wiem iáko podrobił / y ná rożne ſztuczki połámał / nie łámie ſie áni dźieli Ciáło P. Jezvsowe, ále w káżdey pártykule zupełne ieſt / totum in toto, & totum in qualibet parte, iáko duſzá w człowieku.

Incognitus. Pſal. 28.

Mond. Simb.

Gal. 2.

A ſumente non confractus. *Od iedzących nie ſkruſzony*
Non conciſus non diuiſus *Nie rozdźielny, nie złomiony*
Jnteger accipitur. *Białob. Cáły iedzony bywa.*

Jty Kátoliku ſercá twego nie maſz dźielić / ábyś połowica Bogu ſłużył / á połowica świát miłował / nie maſz iezykà twego dźielić / ábyś połowice modlitwie oddawał / á połowice ná obmowy / ſproſne nie vczćiwe ſłowá / ná złorzeczenſtwá obracał / ále zupełna ma być conuerſya twoiá / prawdźiwa w Chryſtuſá tránſubſtántiátya / przeiſtoczenie / iáko vznawa ś. Bonáuentura. Dominus indiuiſum, & integrum Corpus ſuum obtulit mihi, malè ergo diuidor, & vel

dor, & vel minima mei parte illum defraudo. *Pan cáłe y nierodźielne ćiáło swoie ofiárował mi, á iákoz ia serce moie mąm dźielić, y naymnieyszą wemnie cząstką źdrádzáć go?* Vchoway Boże/ niech ma zupełne/ cáłe/ niech sam wemnie kroluie y żyie.

Czemuż to pismo ś. P. Bogá názywa Ogniem? Dominus Deus ignis consumens est. *P. Bog ogien trawiący iest.* Włoż ßáble w ogien/ chćiey przećiąć płomien/ przetnießże? rozdwoiß go? rozdźieliß? bynamniey. Sectionem refugit, nápisał o nim Symbolistá. *Rozdźiału nie przyimuie*, trudno go rozdwoić/ dźielić; y w tym niebieskim chlebie Ciáło P. Chrystusowe Sectionem Refugit, non concisus, non diuisus, integer accipitur, wnmanieyßey odrobinie/ cáłe/ zupełne iest; á nas vpomina/ quod talia oportet nos præparare, ábyśmy sie z P. Bogiem nie dźielili miłośćią/ áffektem/ sercem/ ále cáłe y zupełne mu oddawáli. Ták vpominał przez Moyzeßá. Audi Jsrael, Dominus Deus noster, Dominus vnus est: Diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo. *Słuchay Izráelu, P. Bog náß, Pan iedyny iest. Miłuy P. Bogá twego ze wßystkiego sercá twego.* Ná co Theodoretus pißąc mowi. Docemur dilectionem non scindere in dilectionem Dei, & dilectionem auri: sed totam dilectionem Creatori Deo conseruare. *Vczą nas nie rośćináć, nie dźielić sercá ná miłość Bogá, y miłość złotá; świátá; ále cáłe serce, cáłą miłość tworcy náßemu oddawáć.* Sectionem refugit, y w Sákrámenćie Naświetßym. A sumente non concisus, non diuisus, integer accipitur. Od iedzących nie skrußony &c.

Deut. 4.

Mond. Symb *Ogien trudno przećiąć.*

Theodoretus. q. 3.

Słußna sie nam tu záwstydźić Kátolicy. Zmysłu/ rozumu nie máiąca kreaturá chleb/ ná iedno słowo Chrystusá P. przemienia sie w Ciáło iego nadrożße/ á przemienia cáłe/ zupełnie/ nic nie zostáwuiąc substáncyey swoiey/ ie-

no sáme áccydenty / á ná nas iáko wiele głosu / iáko wiele słow biie Páńskich / przez Proroká / przez Káznodźieie / ná pomináiac do conuersyey / do żyćia y postepkow odmiány / á nie słuchamy. Vtyskuie ná to Anyelski Doktor. Cum irrationalis Creatura, scilicet panis, per verbum Dei conuertitur in Corpus Christi, quanta erit peccatoris duritia, qui multis verbis, ac Spiritus Sancti operationibus ad conuersionem non perducitur? *Nie rozumna kreatura, to iest chleb, słowem Bożym przemienia się w Ciáło Chrystusowe, o iákaż twárdość, iáka ślepotá, iáka zápámiętáłość grzesznego człowieká, ktory tak wielą słow y Duchá ś. operátyámi, nie odmienia się y nie náwraca do Bogá?* Woła Bog przez Proroká. Conuertimini ad me & salui eritis, quia ego Deus & non est alius. *Náwroćcie się do mnie, á zbáwieni będźiećie, bom iá Bog y nie máß inßego.* Woła vpomina o cáłe serce. Conuertimini ad me in toto corde vestro. *Náwroćcie się do mnie zupełnym sercem.* A my co? o serce / serce / iákoś rozdwoione! iáko w tobie pełno myśli plugáwych / hárdych / mśćiwych? iáko wiele konceptow przećiw kośćiołowi niezbożnych: nośiß Chrystusá / ále y Máchiávellá / obraz / postáwe Chrystusá nosiß / á sercem hytremi postepkámi przekletego Máchiávellá wyrazaß. Cegoż wygladáć ieno wiekuistey zguby. Diuisum est cor eorum nunc interibunt. *Rozdwoione ich serce przeto zágina.* powiedźiał Prorok. O iáko sie nie znaß Márniku ná rzeczách! coż lepßego / Bog czy świát / że kwoli niemu Bogá opusczaß? co lepßego / chwałá Boża / czy twoiá prywatá / dla ktorey kośćioł y sługi iego vćiskaß?

S. Thom. opusc. de Sacram. altar.

Isai. 45.

Ioel. 2.

Oseæ. 10.

Otworz Namilßy JEZV kátolikom oczy / iáko oni dwá w Emmaus vczniowie / poználi ćie gdys im chleb łamał y rozdáwał. Aperti sunt oculi eorum, & cognouerunt eum in fractione panis, ták y my biorac ten chleb náświetßy / niech

Luc. 24.

pozna-

poznawamy przedźiwne ktoreś w nim záwárł táiemnice. Jáko tu ná słowá twoie przemienia sie istotá chlebá / ná świete Ciáło twoie / istotá winá ná droga krew twoie / ták y my ná słowá twoie ktoremi nas do konwersyey wiedźieß / niech sie przemieniamy / z cielesnych ná duchowne / z świátowych ná niebieskie / z niedbálych ná race / z ostygłych ná gorace twe sługi. Jáko tu nie dźieliß Ciáłá twoiego / ále pod namnieyßa odrobina zupełne dáieß / ták y nam day nigdy sercá náßego nie dwoić / ále cáłe / zupełne / tobie Pánu y Tworcy swoiemu oddawáć. Wßystkie inne rzeczy świát z swemi pociechámi / Ciáło z swemi roskoßámi niech vstepuia / sint exteri procul, á ty sam nadrozßy JEZV w nas mießkay / roskázuy / kroluy.

Druga Notowáć że tu accidentia sine subiecto.

A to godna v Páńskiego stołu notowáć / że osoby chlebá / pozbywßy substáncyey swoiey / nie polegáia / áni sie wspieráia ná żadnym subiectum stworżonym / ále Bog ie sam extra omne subiectum, per modum cauſæ efficientis, & conſeruantis, trzymá / że trwáia / nie gina / y stoia ták sáme / iáko málowánie bez tablice. Notuy to y vważay káżdy / á wiedz / że talia oportet te præparare, że cie Bog tym napomina / ábyś nádźieie y chęći twoiey nie pokładał w kreaturze żadney / ani w honorách / áni bogáctwách / áni ludzkich favorách / ále w Bogu sámym / bo on sam iest / ktory cie od świátá opuszczonego wynieść / wstawić / doskonále vbłogostáwić może / á inne rzeczy krom niego błahe sa y predko ginące / áni práwey człowiekowi dáć moga vciechy.

Kroloney Náuárræ symbolum.

Dobrze to poiełá pobożna Krolowa Nauarræ Margarita, pozbywßy męża / zrozumiáwßy niestátek / odmiennośc świátá / odstąpiłá żacnego domu / y rodu Krolewskiego herbow / á obrałá zá herb Heliotropium Słonecznik znakpisem. Non inferiora ſequi. *Nie polegáć ná rzeczách ná ziemnych.*

nych. Jáko ábowiem to źiele dźiwna ma z Słońcem cor respondentya y ſympáthya / bo ku wſchodzącemu liſtki roſkłada / á zas gdy ſłońce západa wgłąb ie zwiia / y iákoby niechcąc nic z ziemia mieć ſpolnego zá ſłońcem idźie: ták obrawßy ſobie zá herb y ſymbolum to źiele pobożna Krolowa / chćiáłá vkażáć że iuż wiecey niechćiáłá ná źiemi przyiaćielá ßukáć / áni ná doczeſnych honorách y doſtatkách ſercá wſpierać ſwego / ále ná ſámym Bogu / łáſce / y miłoſći iego. Non inferiora ſequi. ienur ſámemu podobáć ſie ſtárałá / ná nim pociechy / nádźiele ſwoie iáko ná mocnym fundámencie ſádzić y gruntować.

Prawdźiwe ſczęśćie w Bogu vſáć.

To to prawdźiwa ſczęśliwość Kátoliku / to twierdzą y grunt doczeſnego y wiekuiſtego żywotá / Non inferiora ſequi? ná wzor ſłonecznikà obracáć zá Bogiem y wolą iego / wnim pociechy wnim ſzczęśćia / wnim vfność pokłádáć. Maß rodzay záwołány vrode / mądroſć / śiły / doſtátki / nie vfay wto / áni ſzczęśćia ná tym fundny ſwego / cienie to ſą / mgły / figury / nie iſtoty. Máia to y niewierni Pogánie do ogniá wiecznego przeyzrżeni Ma y bobr / y ſobol drogi kozuch / ma ślizny z piorek paw vbior / y robaczki ſie iedwabiem obwiiáia / á przecie w niebie nie beda / bo ſą nierożumne beſtyiki. Mieyże ſtáránie nie o dobrách roſkoßy y bogactw / bo to przeklętych poſąg iſtoty nie maią / ále o dobrá cnot y przyſług v Bogá wielkich. Toy człowiecze / to ſą rożumu y wiáry godne dobrá / ſumnienia y Ciáłá czyſtość / ſkromność / pokorá / wzgárdá / miłoſierdźie. Pátrz ná vkrzyżowánego IEZVSA, iáka tu nágość / boleść / hánbá / vboſtwo / iákie od wßyſtkich opuſzczenie / nie z świátá pociechy / nic ozdoby / nie bierze okrásy z ſobolá / z iedwabiu / nic z phœnixá / nic z ßkárłatu; wßyſtko opák / wewnątrz vrodá y vbior przed dźiwny

dźiwny iego / ćierpliwość cudowna / woli Boskiey miłość dźiwna / pokorá / posłuszenstwo / to go wyniosło iż Bog z drzewá kroluie / y ma imie tákie ná ktore vpada wszelkie koláno. Pátrz y ná te áccydenty niebieskiego chlebá / iáko sie ná żadnym stworzonym źiemskim nie trzymáia podstáwku / iáko ich żadna nie wspiera kreáturá / ále Bog ie sam trzymá wszechmocna władza; Vmieyże talia præparare, ná táka w Bogu sposabiáć sie vfność / vmiey non inferiora sequi, ále serce twoie ták ku Bogu wynoś / ábyś chući iego ná márnych tego świátá nie wspierał expectátywách / ábyś doczesnemu nie vfał mieniu / y w stworzonych dobrách twego nie wieźił áni gruntował áffektu / ále w Bogu nawyższym dobrze / ktory z niczego może vczynić co chce / lichote może wynieść / vbogiego bogáctwy / honorámi łáska swoia wsławić / w reputácya y podźiwienie v świátá podáć y trzymáć może.

Psal. 96.

Nie vfáć świátu.

Náostátek y to słuszna w przenaświetszym Sákrámenćie vważáć / że táki tu ma Chrystus JEZVS obecnośći y bytnośći sposob / że mu żaden raz ćiety / kłoty / żadne zelážo szkodźić nie może / ták o tym świádczy Anyelski Doktor w pomienionym mieyscu. Christus in Eucharistia á nullo externo agente pati potest, non ab igne, non ab aqua, non á gladio. Nie raz złość Zydowska ná contempt JEZVSOWI dostawszy od świetokradzcow prześwietego SACRAMENTV / nożámi wen kola / puynałámi przebiiáia / wogień rzucáia / nic to Ciáłu Pánskiemu szkodźić nie może / bo modus existendi iego est indiuisibilis, żadnych nie przyimuie rážow / áni ran czuie / lubo pod czás ná oświádczenie prawdźiwey y rzetelney Pánskiego Ciáłá bytnośći wynika krew z Hostiey cudownie / nic to iednák Ciáłu Pánskiemu nie szkodźi / áni go zelážo ráni. Każe nam

Trzećia noto, wáć że w tym Sákrámenćie Chrystusowi Pánu nic nie szkodźi.

Krew w Hostiách iáka?

S. Thom. opusc. de Sacrament.

to ápplikowáć do śiebie Angelski Doktor: Tu ergo cum non possis esse impassibilis, esto saltem cum quadam impassibilitate patiens. Chrystusowi P. w tym Sákrámenćie żadna rzecz nie szkodźi / nullum agens externum, áni reká ludzka / áni ogien / áni żelázo / nic go álterowáć / psowáć nie może. Talia oportet nos præparare. Tákiego męstwá y trwáłośći káżdemu znas trzebá / lubo ćiáło twoie iest słábe / rázom y bolom podlega / iednák ná wszelkie kłopoty y prace mász być odważny / y ná wytrwánie przećiwnych fortun / y disgustow mężny. Nástepuiac ná honor y sławe / kłádą potwarzy / wdobrách szkody czynią / masz być cum quadam impassibilitate patiens, wszystko masz dla JEZVSA skromnie y ćierpliwie znośić / iákoby ćie nic nie boláło / iákoby ćie vsczypliwe nie śiągáły ieżyki / iákoby ćie nędzá vboskwe / nie dolegáło / iákobyś szkody nie miał / ták masz wszelkie niesmáki przyimowáć od Bogá.

Męstwá vczy Naś. Sákráment.

Wola iest P. Chrystusowá / gdy bierzemy Naśw. Sákráment / ábo też gdy przy Mszy ś. gdźie go poświacáią / iesteśmy / ábyśmy sobie męke y śmierć Pánską przypomináli / ták vpomina Páweł ś. Quotiescunq; manducabitis panem hunc & calicem bibetis, mortem Domini anuntiabitis. *Ilekroć będźiećie pozywać tego chlebá, y pić z kielichá, śmierć Pánską przypominayćie, oznáimuyćie, reprezentuyćie.* Jákoż gdy przy Mszy ś. osobno poświecáią y pokázuią ćiáło / osobno krew / iest własna representátya śmierći P. JEZVSOWEY. A kośćioł ś. mowi / że tu recolitur memoria passionis eius, *przypomina sie y iákoby odnawia męká y śmierć Pánska.* A Doktor Anyelski powiáda że Chrystus hoc Sacramentum instituit, tanquam passionis suæ memoriale perenne. *Christus P. postánowił ten Sákráment, y dał go zá wieczny memoriáł, męki y śmierći swoiey.* Ná coż wpoświacániu y vżywániu tego Sákrámentu

1. Cor. 11.

Breuiar. Rō.

S. Thom.

mentu każe nam wspominać męke Pańską? Odpowiáda ś. Cyprian. Ná to / vt ſemper paſſio ſit in memoria, nec terreant Crucifixi hæredes mortis ſupplicia, inebriati enim, non habentes ſenſum huius mundi cruci hæremus, ſanguinem fugimus, & intra ipſa Redemptoris noſtri vulnera figimus linguam. Biorąc ten przeświety Sákrament / przypominać mamy ſobie męke Chryſtuſá P. abyśmy wiedźieli że trzebá ná tym świecie cierpieć / áby nam męká iego dodawała ſercá y meſtwá / áby nas dźiedźicow vkrzyżowanego nie vſtráſzyłá żadna trwogá / żadna nędzá / áni śmierć ſámá / ábyśmy iáko vpoieni krwią Páńſką odważnie y cierpliwie / wßelkie tego świátá przeciwności znoſili / iákobyśmy ich nie czuli / iákoby nas nic nie bolało / iákoby nam nic nie gineło. Non habentes ſenſum huius mundi, gdy páſſya y gniew pobudza do pomſty / ábyś oddał ſłowo zá ſłowo / ábyś odpłácał / deſpekt deſpektem / ráne ráną oddał / niechay / niebierz pomſty / vśiądßy przy krzyżu / ſsy / piy krew Chryſtuſowa ieżyk twoy włoż w rány iego / milcz / odpuść dla miłości iego.

S. Cyprian. Serm. de cæ- Dom.

Sákrament ś. przypomina mękę Páńſką ná co?

Conſtántyn wielki Ceſarz Rzymſki / w pogáńſtwie żyiąc / ſrodze był gniewliwy y dźiki / domowym ſwoim / krwi własney nie przepuścił; iáko przez chrzeſt świety dźiedźicem vkrzyżowánego zoſtał / iako chlebá tego świętego ſpoßtował / o iáko nader łaſkáwy był y cichy: w Tumulcie heretyckim obraz iego błotem poplußkano / kámiennmi rániono / gdy mu to odnieśli / y do pomſty go wiedli / dotykáiąc ſie twárzy ſwoiey rzekł. Ja ná czele rany żadney niemam / y twarz moia ieſt cáła. O ſerce meſtwa / cierpliwośći Chryſtuſowey pełne: ſerce nie cieleſne miękkie / ále twárde diámentowe: Kiedy Chryſtus Pan daie nam zá pokarm ciało ſwe naświętße / powiáda w Janá ś. że

Baron. Anno. 224.

Łáſkáwość Conſtántyná wielkiego

Apoc. 2.

dáie

dáie nam záraz y śliczny diáment. Vincenti dabo manna absconditum, & dabo illi calculum candidum. *Zwyćięzcy, ćiáłá / świátá* (bo bez ćieleśnych y świátowych áffektow do stołu Pánskiego *mrzyśtępować trzeba*) / *dam mánnę cudowną skrytą, dam nieypowne pociechy, á dam mu záraz y diáment śliczny.* Coż ma diáment czynić Szákrámentem naświetßym? co ma z nim żá correspondentya? Diáment przedźiwney ieśt mocy / áni mu żelázo áni ogień skodźi / Nec ferro, nec igne, *nie skrußyß go ni zelázem ni ogniem.* Semper adamas, semper idem. *Záwßße diament, záwßße twárdy.* A toż gdy P. Chrystus przy Sákrámencie naświetßym obiecuie dáć ślugom swoim / calculum candidum, śliczny diáment / chce vkazáć / że kto pożywa etgo prześwietego chlebá / tey przedwdźięczney mánny / ma mieć śerce diamentowe / twarde / ná wßelkie świátá przećiwności y pokuśy trwáłe / áby iáko vpoiony. Inebriati, iáko nie czuiący. Non habentes sensum huius smundi, mężnie cyierpliwie wßeláke przyimował kłopoty / trudy / áfflictye / przećiwności.

Pátrzćieß iáki to chleb maćie Kátolicy moi. Panem nie tylo vitæ, ále & intellectus, chleb nie tylo żywotá ále y rozumu. Accedite ad eum & illuminamini. Tákże przyśtępuycie do niego / ábyśćie go nie tylo pożywáli / ále y vczyli śie / prawdźiwey Conuersyey y w Chrystuśá P. odmiány / áby w was nic nie było źiemskiego / nic ćieleśnego ále w śercu / wpostępkách / śam CHRYSTVS, cnoty / pokora / miłość iego / áby wßyśtkie wáße pociechy / nádźieie / były nie w dobrách y roskoßach źiemskich / ále w sámym Bogu nawyzßym dobrze y szczęściu náßym / ábyśćie wßelkie świátá przećiwności / áfflikcye / prace / kłopoty / mężnie y stáłe cznie ponośili / dla miłości JEZVSA / ktoremu niech będźie cześć y chwałá ná wieki. Amen.

Przy Naiw. Sákrámencie Diáment.

Mond. Symb

Psal. 33.

KAZA-

KAZANIE TRZECIE

NA TOZ SWIĘTO.

Pod czás Modlitwy Dzienney, zá ſczęśliwą I. K. M. Expedicyą pod Bereſteczko, przećiw Kozakom Rebellizántom y Tátárom.

Paraſti in conſpectu meo menſam aduerſus eos qui tribulant me. *Pſal* 22.

Zgotowałeś przed obecnośćią moią ſtoł przećiwko tim ktorzy mie trapią.

Ilekroć Bog wſzechmogący gotował ſtoł y bánkiet człowiekowi / záwſze gotował go doſtátnie / hoyno / bogáto. Prędko po ſtworzeniu świátá y człowieká nágotował mu ſtoł w roſkoſznym Ráyu / iákoż bogáty: ze wſzyſtkiemi ná świecie doſtátkámi. Dominamini piſcibus maris, & volatilibus cæli, & vniuerſis animantibus quæ mouentur ſuper terram. Ecce dedi vobis omnem herbam afferentem ſemen ſuper terram, & vniuerſa ligna, &c. vt ſint vobis in eſcam. *Pánuyćie nád rybámi morzá y nád ptákámi powietrza, y nád wſzyſtkiemi zwierzęty co chodzą po ziemi. Oto dałem wam wſzelką iárzynę przynoſzącą náſienie ná ziemi, y wſzyſtkie rodzáyne drzewá, &c. áby wam ſłużyły ná pokarm.* O czym y Dawid ś. Omnia ſubiecisti ſub pedibus eius, oues & boues vniuerſas, inſuper & pecora campi, volucres cæli & piſces

Stoł Pánſki bogáty.

Gen. 1.

Pſal. 8.

pisces maris. *Wszystko poddałeś pod nogi iego, owce, woły wszystkie, nád to y bestye polne, ptaki powietrza, y ryby morzá.* Wystawił potym w stárym Zakonie Zydom ná puszczy stoł/ iákoż dostátni? niewiele było w prawdźie pułmiskow / sámá tylo mánná/ ále miáłá w sobie wszystkich potraw słodkośći y smáki.

Sap. 16. Paratum panem de cælo præstitisti illis, sine labore, omne delectamentum in se habentem, & omnem saporis suauitatem. *Gotowy chleb z niebá wystáwiłeś im bez prace, wszelką vćiechę w sobie máiący, y wszelką smákow wdźięczność.*

Zgotował też y nam w nowym Zakonie stoł / co zacz? stoł wielki / bánkiet przedźiwny / chleb cudowny / nieśmiertelny żywot dáiący; iedná tylo ná tym stole potráwá/ Náświetsze Ciáło iego pod osobámi chlebá/ ále ma w sobie wszystkie poćiechy / wszystkie smáki / wszelkie delicye / wszelákie Antydotá/ preserwy/ obrony. Pieknie Poetá.

Drepanius Florus.

Tu mihi delicias, tu mensam, epulasque parasti,
Quêis satur inuictas adipiscar pectore vires,
Aduersasque acies pulchro certamine vincam,
Vt mihi post validos pugnæ victricis agones
Lætitiæ largo caput aspergatur oliuo.

A my *Tyś mi delicye, ty stoł, ty bánkiet wystáwił,*
Abyś vkarmionego w męstwo y boy wpráwił,
Zebym nieprzyiaćielskie pułki, śmiele znośił
A po wygráney wience z oliwy odnośił.

Kiedy wiec vbogi człowiek záprośi w dom przyiaćielá ná obiad/ á nie ma dostátku / tylo náprzykład iednego báránká/ coż czyni? áby przećie stoł iákokolwiek zástáwił / rożnie da onego báránká / cześć biało / cześć czarno / cześć pieczono z iedney potráwy vczyni kilká pułmiskow. Zárownie vczynił P. Chrystus/ zgotował dla nas stoł / Náświetszy SAKRAMENT Ciáłá y Krwie swoiey/ iedná potráwa / ále ná wiele

W Naś. Sákrámenćie iest wszystko.

wystá

wystáwiona pulmiſkow / bo nam ieſt posiłkiem / pokármem / ná droge z tego świátá / Viaticum, Podrożem / ieſt náßym okupem / forteca y obrona / á nákoniec w niebie zápłata y nagroda. Wyráźił to kościoł ś. gdy mowi o Chryſtusie P.

Se naſcens dedit ſocium. Conueſcens in edulium.
Se moriens in pretium. Se regnans dat in præmium. Breu. Rom.
O ſalutaris Hoſtia, Quæ cæli pandis oſtium
Bella premunt hoſtilia, Da robur fer auxilium.
Brátem ſie ſtał w Narodzeniu, Bárankiem w śmierći ſkonczeniu,
Pokármem ſpolnie iedzący A nagrodą krolúiący.
O wßech ofiáro Zbáwienna, Co wznowdźiß niebá podwoie,
Ręká nas ćiśnie woienna, Day moc, day posiłki twoie.

Że ná krolestwo Polſkie / ná Oyczyźnę náße / wielcy powſtáią nieprzyiaćiele / że z Kozakiem Rebellizántem lige wźiął y Tátárzyn y Siedmigrocki Woyewodá / áby Krol J. M. Pan náß / z ludem swoim zá nabożnym weſtchnieniem náßym mogł pod te chwalebna vroczyſtośći y Oktawe iey / znáczną táką odnieść pocieche / bede mowił ná teráźnieyßym Kazániu / Jáko ten ſtoł przenaswiętßego SAKRAMENTV wielką ieſt Kátolikom obroną / y protekcya / przećiw wßelákim nieprzyiaćiołom. Pánie JEZU / przybądź Ducha ś. dárem / á táſki waße pilnym ſłuchániem.

Nie tylo w piśmie ś. ále y w pogánſtwie nayduie / że ſtoł bywał wielka protekcya y obrona ludźić. Piße Plutárchus in Solone, że w mieśćie Greckim Delphis w kośćiele Apolliná był złoty ſtolik o trzech nogach / Sedes Oraculorum, gdźie co żywo w potrzebách / w kłopotách / w niebeſpieczeńſtwách chodźiło o ráde / pomoc / obrone. Hiſtorya o tym ſtoliku ieſt táka. Niektorzy goście z miáſtá Miletu przybywßy do Inſuły Coos / náweli v Rybitwow śieći / zta kondycya / cokolwiek iednym zawodem wyćiągna / aby Plutarch. *Stoł w kośćiele Delphis.*

ich było. Zápuſczą śieć w morze / áż z niemáłą Ryb kupą / wyćiągną ſtolik złoty o trzech nogách pięknie robiony / o ktorym byłá wieść / że go Helená iádąc do Troie / z roſkazánia ſwych Bogow w morze wrzućiłá. Vroſłá wielka kontrouerſya miedzy gośćiámi owemi y Rybitwámi o ten ſtolik / ták że miedzy obiemá miaſty przyſzło do woyny. Náoſtátek ſpytáły obie ſtronie Bogá ſwego / co z tym czynić / y dano im reſpons, áby ten ſtolik Sapientiori detur, Mędrſzemu był ofiárowány. Przeſtáli ná tym / y oddáli go namędrſzemu z śiedmi Mędrcow Greckich Thaleti Mileſio, on go odeſłáł czcąc tym Biáſá Philozophá / Biás wypráwił z nim do innego Mędrcá / że ſie nim wſzyſcy obeſłáli / y znowu przyſzedł do Tháleſá / ktory go oddał y poświęćił Apollinowi do kośćiołá Delphis. W potrzebách ſwoich y trudnośćiách / podczás trwog / woyen / chodźili do tego ſtołu po ráde / obronę / y odnośili reſponſa od Phæbády ná nim śiedzącey / pewne / nieomylne. Z tąd o powieśćiách / reſponſách / ſentencyách pewnych mowiemy / dictum tanquam ex tripode Apollinis, ták to mądrze / rozſądnie powiedźiáno / iákoby odpowiedź / ſentencya / wyrok był od ſámego Apolliná z ſtoliku trzynożnego wydány. To w Pogánſtwie.

W Piśmie záś świętym mamy; kiedy ná Dawidá pádłá ſroga perſekucya / á niewinnie od Saulá / gdy z niey ſcześliwie wyſzedł / gdy wſzyſtkie zwyćiężył zdrády / przypiſuie te ſwoie obronę iákiemuś ſtołowi / ktory P. Bog zgotował ná iego protekcyą. Paraſti in conſpectu meo menſam, aduerſus eos qui tribulant me. *Zgotowałeś Pánie przed oblicznośćią moią ſtoł, przećiwko tym co mie trapią.* Coż to zá ſtoł táki? Nie widzę w piśmie ś. inſzego / ieno on ſtoł / ná ktorym były w przybytku Pánſkim / Panes propoſitionis, *Chleby pokłádne.* Vchodząc Dawid przed niewdźięcznym Saulem / vnoſząc

Pſal. 22.

vnoßąc zdrowie swoie przed złością iego / przyidźie raz do Abimelechá kápłaná / y prosi iáko strudzony o chleb. Si quid habes ad manum, vel quinque panes, da mihi aut quidquid inueneris. *Ieśli maß co ná prędce, choć z pięćioro chlebá, daymi, ábo cokolwiek znaydźieß.* Odpowie kápłan: Non habeo laicos panes ad manum, sed tantum panem sanctum, si mundi sunt pueri? *Prawdźiwie niemam tu ná dorędźiu chleba, ieno tylo chleb święty; pátrzże ieśli tá Compánia twoiá ieſt czysta;* bo miásto pośiłku zaśkodźiłby im ten chleb. I dał mu onego chlebá / á przy tym dał mu y miecz ktory w przybytku Páńskim był owiniony w ßáte / ow ktorym był Dawid Goliathá zábił. I temu stołowi z ktorego wźiął y chleb y miecz przypisuie Dawid obronę swoię. Parasti mensam. *Zgotowałeś mi stoł.* czemuż to ten kápłan przy chlebie dał záraz Dawidowi y miecz?

1 Reg. 21.

Dauid obronę swą przypisuie stołowi.

Chleb ten był znákiem y figurą Náświętßego SACRAMENTV / ktory gdy człowiek przyimuie / bierze z nim pospołu miecz / ále rożnym skutkiem. Bo kto przychodźi do SACRAMENTV Páńskiego sercem nieczystym / skalánym / nie vważáiąc co bierze. Non diiudicans Corpus Domini, do tákiey wielkiey świątośći nie máiąc serca w łáske Bożą y cnoty świętę przyspośobionego / bierze prawdá przy tym chlebie miecz / ále gniewu y sądu Páńskiego / ktory wnętrzności iego pośiecze / porzeze / porwie / iáko Judaßowi / ktory niegodnie przystąpiwßy do tego stołu / Crepuit medius, *rospukł sie y przepadł,* bo táka mánifestatya Apostołá ś. Qui manducat & bibit indigne iudicium sibi manducat & bibit. *Kto pożywa y pie niegodnie, sąd sobie pożywa y pie.* Lecz kátolik pobożny co vmie sądźić o tym chlebie niebieskim y godność iego vważa / kiedy go przyimuie pokornie / przystoynie / godnie / bierze miecz / ále iáko? ták iáko P. Chrystus. Si separaueris pretiosum á vili, quasi os meum eris.

1 Cor. 11.

Act. 1.

W Náśw Sákrámeńćie iako źli biorą miecz y iáko dobrzy.

Kiedy będźieß rozeznawał drogie od podłego, iáko vstá moie będźieß.

Hierem. 15. Powiedźał v Proroká. Kiedy do chlebá do stołu tego przystepowáć bedźieß nie iáko do prostego / ále iáko do niebieskiego z vwágą / z sumnienia czystośćią / diiudicans Corpus Domini, iáko vstá moie bedźieß. Jákiez są vstá P. JEZVSOWE? Niechay nam powie sekretarz iego. De ore eius

Apoc. 1. gladius, vtraq; parte acutus exibat. *Widźiałem powiáda Ian ś. że z vst iego miecz oboiętny ná obie stronie ostry wychodźił.* Kto przystepuie do stołu Pánskiego niegodnie / bierze y połyka miecz ostrzem ná śieczenie przerwánie wnetrznośći swoich. Iudicium manducat. *Sąd pożywa, Gniew Boży połyka.* Ale kto go przyimuie w pokorze y boiáźni y sumnienia czystośći / bierze miecz w vstá / ták iáko P. Chrystus głowicą / ostrze z vst wypuszczáiąc / áby nieprzyiaćioły stráßył / y od śiebie odpedźił / y ták w Naświętßym SACRAMENCIE bierze oraz y sercá pośiłek y w vstá miecz dla obrony / áby nim odgániał / płoßył nieprzyiaćioły swoie. Dźiwna to że Dawid onemu stołowi z ktorego wźiął chleb święty przypisuie obronę swoię. Parasti in conspectu meo mensam. *Zgotowałeś przedemną Pánie stoł.* Nie mowi áby go P. Bog vbrał przećiw nieprzyiaćiołom w zbroie / w Páncerz / w pa-

Obrona w N. Sácrám. iż / ábo go opasał mieczem / opátrzył ármátą / wßystká obroná w stole / w chlebie; tu zbroiá / tu miecz / tu armátá / tu zwyćięstwo. Co to iest? chćiał tu vkazáć Bog wßechmogący / co zá obrona miáłá być kośćiołá Kátolickiego / chćiał vkázáć czym mamy odgániáć / woiowáć nieprzyiaćioły náße / stołem / chlebem / Naświętßym SACRAMENTEM / godnie go przyimuiąc / czcąc / veneruiąc / ádoruiąc / tu miecze / zbroie / ármátá rozmáita.

Iudic. 7. Nie nowiná y wstárym Zakonie woiowáć chlebu ná kßtałt mieczá. Walczył Gedeon z Mádyanitámi / ieden Mádiánczyk záśnawßy / widźi we śnie ná powietrzu chleb

iákiś

iákiś ieczmienny toczący sie y przybliżáiący do obożu Mádyánitow / iednym rázem wpádnie on chleb do obożu / wywraca namioty / rozrzuca wozy / wszytko z ziemią rowną. Powiáda ten sen towárzyszowi / áż on rzecze. Wiesz że co to iest ten chleb? Już po nas / zginiemy. Non est hoc aliud nisi gladius Gedeonis, tradidit enim Dominus in manus eius Madian & omnia castra eius. *Nie znáczy ten chleb ktoryś widźiał nic inszego ieno miecz Gedeoná, iuż widzę że P. Bog da w ręce iego Mádyánitow, y wszystkie ich obozy.* On powiada że widźiał chleb / á ten mowi / że to iest Miecz / zwyćiestwo? Czemuż to P. Bog miecz Gedeoná y zwyćiestwo ktore miał odnieść z Mádyánitow pokazał w chlebie? wizerunk to był mocy / dźielnośći / skutku tego Niebieskiego stołu nászego Naświętszego SACRAMENTV. Vkázował P. Bog w tych tám ábrysách / że w kośćiele kátolickim tá miałá być naprzednieysza przećiw wszelkim nieprzyiaćiołom obroná / stoł Páński / chleb ten Niebieski Przenaświętszy SACRAMENT miał nas zástáwiać w niebiespieczeństwach / posiłkowáć wzłych rázách y nagłych potrzebách / z tego stołu mieliśmy nábywáć śiły / mocy / śmiáłośći.

Chleb wywráca oboż Mádyánitow.

Vważáiąc Dawid Prorockim Duchem dobrodźieystwá Páńskie / ktore miał dáć kośćiołowi swemu mowi. Lauda Ierusalem Dominum, lauda Deum tuum Sion. *Chwal Ierozolimo Páná, chwal Bogá twego Sionie, między inmi* żá te łáskę / że Mittit Crystallum suam sicut buccellas, ante faciem frigoris eius quis sustinebit. *Posyłáć krzyształ swoy iáko bochenki, przed twarzą źimná iego kto sie ostoi?* Proroku święty / żá coż każesz P. Bogá chwalić / że posyła z niebá grádowe iákieś kule / śliczne iáko krzyształ / źimne iáko lod? A my zás kiedy widźiemy / że nam te grádowe bochenki / te krzyształy chmurá iáka gotuie sie prowádźić / káżemy dzwonić / źielem świeconym

Psal. 147.

W Naświętszym Sákrámenćie krzyształowe bochenki.

conym po domách kurzyć / rospędzamy tákie grádowe chmury / polá / zboża / drzewá / pśuiące / modlitwámi / exorcyśmámi. Zá coż to P. Bogu dźiękowáć / że mittit Cryśtallum ſuam ſicut buccellas, *posyła krzyształ swoy iáko bochenki chlebá.* Nie o proſtych tu z lodu bochenkách mowi Dawid / ále prorokuie o Sákrámencie Naświętßym / ktory w Monſtrántyách zá ślicznym krzyßtałem chowámy / y vkázuie przedźiwna iego moc y dźielność. Ante faciem frigoris eius quis ſuſtinebit? á kto będźie mogł wytrwáć źimno / lud / ktory wyſtępuie z tego Niebieſkiego chlebá? Jákoż to? Wzdyć nas Przenaświętßy Sákrament zágrzewa / do miłośći Bożey / y cnot świętych zápala / łáſke Bożą w nas mnoży / iákoż z niego źimno / lod wypada? Ná przyiaćioły z tego Boſkiego chlebá wynika ćieplo / ogień łáſki / pociechy. Ale ná nieprzyiaćioły / kiedy w potrzebách y nabożeńſtwách ſwoich wyſtáwia kośćioł Naświętßy Sákrament zá krzyßtałem w Monſtrántyey / kiedy nabożnie do P. Bogá woła.

O Salutaris Hoſtia, Quæ Cæli pandis oſtium
Bella premunt hoſtilia, Da robur, fer auxilium.
O wßech ofiáro Zbáwienia. Co znodźiß niebios podwoie,
Ręká nas ćiśnie woienna, Day moc, day poſiłki twoie.

Wypada na nieprzyiaćioły / ná pogány / ná Heretyki lod / źimno / poſtrách / ante faciem eius quis ſuſtinebit? że przed nieprzyiaćiel boiáźnią zięty vſtępować muśi. y przeto Lauda Ieruſalem Dominum, *Chwal Ierozolimo Páná,* zá ten chleb / zá ten ſtoł / w ktorym dáie robur, auxilium, poſiłek / obronę / protektya od nieprzyiaćioł twoich. Paraſti menſam, żeć zgotował ſtoł z ktorego ná nieprzyiaćioły twoie wychodźi y bie poſtrách / trwogą.

Jáwnie o tym świádectwo w dźieiách Apoſtolſkich.

Gdy

Gdy nowi Chrześćiánie zá náuką Apostołow / trwáli ná modlitwách / y záżywáli czesto Naświetßego Sákrámentu / powiádá Łukaß ś. Fiebat omni animæ timor, & metus erat magnus in vniuersis, na Żydy ná pogány / ná przesłádowniki vczniow Pánskich / padał strách wielki. Zkąd to? Ztąd / że Erant perseuerantes in doctrina Apostolorum, & & communicatione fractionis panis, & orationibus. Trwáli w náuce Apostołow / záżywáli czesto Naświetßego Sákrámentu / czynili modlitwy czeste. Stráßny iest wßelákiemu kościołá Bożego nieprzyiaćielowi ten stoł Niebieski / stráßny piekłu sámemu / stráßna iest pokorna katolikow modlitwá / y wielkiey v Páná Bogá wagi. A kiedy Chrześćiánie ná woynách nie miewáia ścześćia / kiedy czuią śilnych sobie nieprzyiaćioł; śilni bywáia z grzechow y złośći náßych / z wyßtępkow y zbytkow náßych / iáko wyrzucał Rzymiánom ś. Hieronym: kiedy przegrawáli woyny z pogány / wołał że przegrawáli dla grzechow swoich. Proh pudor! nostris peccatis barbari fortes fiunt, nostris vitijs Romanorum superatur exercitus. *Ah fromoto! náßemi grzechámi mocnieią Pogánie, náßemi zbytkámi, złośćiámi Rzymskie woysko przegrawa.* A záś kiedy Chrześćiánie idą ná woyne z dobrym y czystym summieniem / kiedy perseuerant in doctrina Apostolorum, kiedy wyznawáia náukę y wiárę ś. Apostolską Kátolicką / kiedy czynią pokutę / kiedy vćiekáią sie do Naświetßego SAKRAMENTV / znáią / biorą z tego chlebá robur, auxilium, śiłę / moc / obronę / á ich nieprzyiaćiele strách / metus magnus in vniuersis, boiáźń / trwogę.

O tym woysku teráźnieyßym / o tey przećiw kozakom y Tátárom y sámemu ich Chamowi wyprawie / cobyśmy mieli rzec / co sobie po niey obiecowáć / niewiem záprawdę. To wiem że tám nie wßyscy perseuerant in doctrina Apostolorum,

Act. 2.

Strách Pogánow z Naśw. Sákrámentu y modlitwy pobożnych.

Złośćiami kátolikow mocnieią Pogánie.

S. Hieronym Epist. 2.

trwáią wnáuce y wierze Apostołow / niemowiąc o Cudzoziemcách / miedzy naszemi Polakámi iest wiele Heretykow / Ariánow / Cálwinow / Lutrow / nieprzyiaciol Bożych / nieprzyiaciol náuki práwey Apostolskiey / nieprzyiaciol tego stołu Pánskiego / y dla tego bać by sie podobno / ne horum blasphemiis barbari fortes fiant, áby dla ich kácżerstwá / złey wiáry / nie mocniał rebelizánt / nie mocniał Pogánin / á coż dla grzechow / zbytkow / miedzy Kátolikámi? Jednák iż wiemy o wielkiey pobożności I. K. M. Páná nászego / o pobożności ták wielu Senatorow / Kátolikow tám przytomnych / o pobożności ták wielu Szláchty / żołnierzá cnotliwego; kiedy my tu pozostáli / będźiemy P. Bogá zá nie prosić / kiedy perseuerabimus in communicatione fractionis panis & orationibus, kiedy ná tych nabożenstwách y modlitwách czterdźiestu godźin y dźiennych trwáć będźiemy / kiedy do P. JEZVSA w Sákrámencie náświetszym obecnego wołać nie przestániemy.

Co obieconáć po tey wyprawie woienney

O Salutaris Hostia, &c.

Poszczęścił P. Bog. I. K. M.

O wszech ofiáro zbáwienna, *Co wzwodźiss niebá podwoie,*
Ręká nas ćiśnie woienna, *Day moc, day posiłki twoie.*

Nádźieią w nieprzebránym miłosierdźiu iego / że fiet hostibus pauor, & metus magnus in vniuersis, że z tego niebieskiego stołu / pośle J. K. M. y woyskom iego / moc / śiłę / serce / á ná Pogánstwo / ná nieprzyiaćielá puści lod / źimno / strách / boiaźń / iáko puścił ná Sáráceny zá czásu ś. Clary / kiedy dobywáiąc Asyzu / iuż wpadáli ná mury klasztorne; S. Clará wźiawszy w ták gwałtowney potrzebie Naświetszy SAKRAMENT z puszki / postáwiłá go w forćie klasztorney / oddáiąc Siostry swoie / y wszystko miásto opiece Chrystusá P. Nie podobna rzecz iáko nátychmiast strách vderzył ná nieprzyiaćielá / że począł z murow spádáć / y od miástá vćiekáć

Vćiekli Tátárzy z Chánem y kozacy.

S. Clárá obroniłá Asyzu Náś. Sákrámentem.

Swieżą

Swieżą rzecz powiem / co wspomina Æneas Syluius, potym Pius II. nawyższy Pásterz Roku 1415. Ná Henrykà Angielskiego Krolá Kátolikà ná ten czás / tylo ośm tysiecy woyskà maiącego / nápádło srogie woysko Fráncuzkie 60000. Anglikà ták ścisneli / że widząc nierowna sobie potege vstępował im dobrowolnie wszystkich dzierzaw swych / ktore miał ná gránicy Fráncuskiey / áby mogł wolno z ludem swym odyść. Niechćieli Fráncuzowie / ieno żeby sie poddał; widząc Angielski Krol / że pokoiu wytárgować nie może / vchodźić trudno / dáć bitwe z ták málym ludem niebespieczno / wezwawszy Officierow swoich / skárży ná niewżytość Fráncuzka / serca iednák trácić nie każe. Przecze nákoniec áby śli vpomnieli woysko / ponieważ kapłánow mieli z sobą málo / á bitwá nagle nástępowálá / áby ieden przed drugim grzechy swoie wyznawał / á ná pámiątkę Náświętszego SAKRAMENTV / ieden drugiemu trochę ziemie podawał / máiąc nádźieie że ich P. Bog pocieszy. Vczynili ták: W tym nástąpia mocno Fráncuzowie / skocza chyżo Anglikowie / woláiąc / Nasw. SAKRAMENT, Nasw. SAKRAMENT, żetrą sie mężnie; Cudowna rzec / ośmia tysiecy / porázili one sześćdziesiat tysiecy Fráncuzow / szlachtę przednią poimáli / że ich ledwie co vszło. Jeśli pámięć tylo y wzmiánkà Náświętszego SAKRAMENTV, pobożny ku niemu áffekt / tákiey był v P. Bogá wagi / tákie zwycięstwo ziednał / á coż rzetelność sámá / iákiey mocy / iákiey dźielności?

Aen. Syluius

Nabożeństwo do Nasw. Sákrámentu dáie zwycięstwo.

Podobney protectyey stołu tego Niebieskiego doználi Hiszpáni Roku 1239. srogie woysko Sárácenow obległi miasteczko ieden w krolestwie Válentyey / gdźie nie było ieno tysiąc człowieká do boiu y obrony. Widząc że máley kupie trudno dáć odpor / nie wiele máiąc kapłánow wybrali z posrodká siebie sześciu przednieyszych / áby spowiedz vczyniwszy /

wßy / naświetßy Sákrament przyieli. Odprawuie kápłan Mßa ś. iuż ßeść hoſtiy poświecił / áż dáia znáć że nieprzyiáćiel ßturm do miáſtá przypuſcza. Wtákim rozerwániu że iuż Pogáńſtwo do miáſtá wpadáło / poniechali Communiey ś. ſkocza do broni / á kápłan co predzey one ßeść Hoſtye poświecone pod kámien zákrył. Widźiał P. Bog ich gotowość / y dobra przyiecia Nasw. Sákramentu wola / y tákim ie vzbroił ſercem y drugie przy nich / że mężnie pogáńſtwo z miáſtá wypárli / y wßyſtkie porażili ná głowę. Przyiyda dźiękuiąc P. Bogu / chcą przyiąć Nas. Sákrament / rozwinie Korporał kápłan / áż wßyſtkie ßeść Hoſtye ſkrwáwione / y do Korporałá ſpołone / że ich bez rozerwánia trudno było odiąć: iáko y po dźiś dźień vkázuią to w mieśćie Dárocá. Vznali wßyſcy Dobrodźieyſtwo Páńſkie / moc Nabożeńſtwá do Nasw. Sákrámentu / że ſam P. Jezvs zá nich woiował / ſam Pogány gubił. Wiem ia iż w obożie J. K. M. przy tak pobożnym Pánu / przy tak wielu Kátolikách tám obecnych / odpráwuie ſie co dźień Mßa ś. y proceſſya teraz przez Oktawę Bożego Ciałá odpráwiáć ſie będźie; przyſtępuia do tego ſtołu świętego Pánowie / śmierć máiąc przed oczymá przyſtępuia y pobożni żołnierze / wołáia / O Salutaris Hoſtia &c. da robur, fer auxilium. Ale ponieważ o wßyſtkich nas idźie / vczynmy rzecz iedne ſłuſzną. Cożtákiego? rzecz nie trudna á świątobliwa. Słyßąc o dźielności ſtołu Páńſkiego / że przyiaćiołom dáie ſerce / moc / śiłe / á ná nieprzyiaćioły mittit Cryſtallum, puſzcza lod / źimno / ſtrách / poki nie minie tá chwalebna Oktáwá / komunikuymy tym vmyſłem / ta intentya / áby ná tey expeditvey P. Bog krolowi J M. pobłogoſłáwił / áby mu y woyſku iego był obrona / pomoca / protektya / á nieprzyiacielowi Pogáńſtwu / hánba / confuzya / poſtrách / przy

Euſeb Nierim.

Litá-

Litániách wieczornych o imieniu P. Jezvsowym postá- Num. 10.
nowionych / wołáymy iáko niegdy Moyżeß przeciw nie-
przyiaciołom ręce podnoßąc. Surge Domine, & dissipentur
inimici tui, & fugiant qui oderunt te à facie tua. *Powstań Pá-
nie á rospross nieprzyiacioły twoie, y kościoła twego, niechay vćiekáią źli
ludźie, przed tobą, od twarzy twoiey.*

O Salutaris Hostia Quæ cæli pandis ostium
Bella premunt hostilia Da robur fer auxilium.
*O nßech ofiáro zbáwienna Co wzwodźiß niebá podwoie
Ręká nas ćiśnie woienna Day moc day posiłki twoie.*

AMEN.

KAZANIE PIERWSZE
NA DZIEN POSWIĄCANIA KOSCIOLA

Hodie ſalus domui huic Facta eſt. *Luc. 16.*
Dźiśia zbáwienie domowi temu ſtáło ſie.

KJermáßnie w domu Záchæußá nawyżßy wßyſtkiego świátá Páſterz Chryſtus JEZVS *Namil. Chrześć.* zá przymowką w práwdźie do niego przychodźi / nie proßony ále w proßony. Jn domo tua oportet me manere. *Chcę być v ćiebie w domu koniecznie,* iednák wprzyięćiu y czeſtowániu wielkiey doznawa ochoty. Excepit illum gaudens. *Przyiął go zrádośćią.* y ná znák tego dobywa gleboko ſchowánych worków / y z wielką ie miłośćią ná porrzebę vbogich / á nagrodę wydźierſtw / nieſpráwiedliwośći ſwoich otwiera. Ecce dimîdium bonorum meorum, Domine, do pauperibus, & ſi quid aliquem defraudaui reddo quadruplum. *Oto połowicę dobr moich, Pánie, dáię vbogim, á ieślim kogo w czym podßedły vkrzywdźił wracam wcznornajob.* Ná wielkiego y zacnego tráfiłeś gośćia Záchæuśie / ty go zwyczaynym czeſtuieß chlebem / á on dußy twoiey Niebieſkie táſki ſwoiey dáie obroki. Hodie ſalus domui huic facta eſt. *Dźiśia zbáwienie ſtáło śie domowi temu.* ty kwoli niemu rozwieźuieß dla vbogich y dla vkrzywdzonych worki / á on duße twoie rozwieźuie z grzechow y nieprawośći / ty go docześnie w do-

mu twoim

mu twoim kármiß / á on ći w kroleſtwie ſwoim wieniſt / bogáty kiermáß gotuie. Co to zá kiermáß táki? Obaczyćie na teráźnieyßym kazániu / ieno do P. Bogá nabożnie zá mną weſtchnićie / á láſkáwie y pilno ſłuchayćie. *Kiermáß Niebieſki.*

Vroczyſtość poświácánia kośćiołow / zowiemy poſpolićie kiermáßem / niewiem / ieśli nie od kármienia / że ná ten czás ći co do fáry kośćiołá naleza / innych przychodzących gośći weſoło / iáko y Záchæuß Páná przyimuią / kármią y czeſtuią / y wzáiem ſobie bywáią rádźi / winßuiąc / że máią kośćioły / w ktorych P. Bogu ſłuża / Sákrámentá śś. przyimuią / łaſk y pociech duchownych doznawáią / z P. Bogiem ná modlitwách rozmawiáią / w ktorych ciáłá ich wálnego Páńſkiego Sądu czekáć będą. Niepodobáią ſie Hereſytykom / Cálvinom / Lutrom / poświácánia kośćiołow y kiermáße / ná co mowią poświácáć kośćioły / oltarze / poniewáż to rzeczy ſą nieme / & non ſunt ſuſceptiua gratiæ, vel ſpiritualis virtutis, niemogą przyimowáć łáſki ábo mocy iákiey duchowney / niepotrzebná to Rzymczykow (ták nas kátoliki zowią) Ceremonia. Lecz mogli doczytáć ſie v Anyelſkiego Doktorá / dawney ná ten ſwoy zárzut odpowiedźi. Mowi ták ś. Doktor: Ad tertium dicendum, quod Eccleſia & altare, & alia huiuſmodi inanimata conſecrantur, non quia ſint ſuſceptiua gratiæ, ſed quia ex conſecratione adipiſcantur quandam ſpiritualem virtutem, per quam apta redduntur diuino cultui, vt ſcilicet homines deuotionem quandam exinde percipiant, vt ſint paratiores ad diuina. Vnde & 2. Machab. 3. dicitur. Verè Dei virtus quædam eſt in loco, nam ipſe qui habet in cœlo habitationem, Viſitator & adiutor eſt loci illius: Vnde & quidam probabiliter dicunt, quod per ingreſſum Eccleſiæ conſecratæ, homo conſequitur remiſſionem peccatorum venialium, ſicut & per aſperſionem aquæ benedictæ, juxta illud

Heretycy gánią poświácánia Kośćiołow y kiermáße.

S. Thom. 3. P. q. 83. a 3. ad 4.

Swięcona woda.

Pſal.

Psal. 84. Benedixisti Domine terram tuam, remisisti iniquitatem plebis tuæ. *Ná trzeći argument odpowiedźieć, że kościoł y ołtarz, y inne podobne nieżywe y bezdusżne rzeczy poświącáią, nie żeby miały być subiectem przyiętnym łáski, ále że z poświącánia nábywáią duchownęy nieiákiey mocy, ktora ie do Boskiey sposobia chwały, áby ztąd ludźie do nabożeństwá pobudkę mieli, y gotowszemi do Boskiey vsługi byli. Ztąd y w kśięgách Machábeyskich mowi pismo. Prawdźiwie Boża iákaś moc iest ná mieyscu, bo ten co ma mieszkánie w niebie, návviedza y pomoc ná tym mieyscu dáie. Dla tego niektorzy do prawdy mowią, że wchodząc do kościoła poświącánego dostępuie człowiek odpuszczenia grzechow powszechnych, iáko y przez pokropienie wody święconey, wedle Psalmisty. Błogosławiłeś Pánie źiemi twoiey, odpuściłeś niepráwość ludu twoiego.* Prawdá że P. Bog iest wszędźie/ y ná każdym mieyscu/ y wszędźie słyszy co do niego mowiemy/ iednák ná niektorych mieyscách wiekszę mocy/ przytomnośći y łáski swoiey wydáie świádectwá/ y hoynieysze dobrodźieystwá vdźiela/ á zwłaszczá w kościołách czći y chwale swoiey oddánych. Dla tegoż Zbáwićiel kościoł nazwał domem swoim/ domem Oycá swego/ domem modlitwy. Domus mea, domus Patris mei, domus orationis. że w nim osobliwym sposobem przemieszka/ y znácznieysze łáski y pomocy ludźiom zwykł dawáć/ y dla tego słuszna ie poświecáć/ y temi kościelnemi Ceremoniámi iákoby cechowáć zá osobliwe vprzywileiowáne mieszkánia/ y domy Boże.

Matth. 21. Ioan. 20.

Co záś przećiwko tiermászom mowią/ że ná nich bywa swawolá/ pijánstwá/ zbytki. My swey woli/ zbytkow/ (strzez Boże) nie chwalemy/ y owszem broniemy/ zákázuiemy/ rospadzamy/ ále przystoyney/ poczćiwey ná ten czás wedle P. Bogá z przyiaćielem vćiechy niebroniemy. W ſtárym zakonie nie było kościołá áż do czásow Sálomoná krolá/ ieno P. Bog mieszkał w stawney oney Arce/ w namiotach

miotách y przybytkách / iáko mowił sam do Dáwidá. Non habitaui in domo ex die illa, qua eduxi filios Iſrael de terra Ægypti vsq; in diem hanc, ſed ambulabam in tabernaculo & in tentorio. *Nie miałem domu to ieſt Kośćioła, od dniá onego ktoregom wywiodł Syny Izráelá z źiemie Egyptſkiey, álem chodźił w przybytkách y namiotách.* á iednák Dawid kiedy przenośił Arke Páńſką z domu Obededomá do miáſtá ſwego / ſprawił ſławny kiermáß dla gośći co ná te przenośiny przybyli / częſtował ich kreplámi / kołaczámi. Partitus eſt vniuerſæ multitudini Iſrael, tàm viro quàm mulieri ſingulis Collyridam panis vnam & aſſaturam bubulæ carnis vnam, & ſimilam frixam oleo. Toż czynił y Sálomon przy poświácániu kośćiołá / iáko w ſpomina Joſephus, częſtował lud hoynie pobudzáiąc ich do chwały Bożey / do vprzeymego dźiękowánia / że ſobie mieyſcá nieni kośćioł obrał / y mieyſce im pokazał / gdźie do niego w potrzebách mieli ſie vćiekáć y łáſki ſzukáć! bo iáko powiedźiał ś. Auguſtyn / áż P. Bog wßędźie ieſt Boſtwá ſwego præzentya / ále nie wßędźie mießkánia łáſká / wßędźie ieſt / ále nie wßędźie człowieká wyſłuchywa y łáſki dáie. Fatendum eſt, vbiq; eſſe Deum per Diuinitatis præſentiam, ſed non vbiq; per habitationis gratiam. Propter hanc enim habitationem, vbi procul dubio gratia eius dilectionis cognoſcitur, non dicimus Pater noſter qui es vbiq; cum & hoc verum ſit, ſed Pater noſter qui es in cælis, vt templum eius potius in oratione commemoremus. *Przyznáć trzebá że P. Bog wßędźie ieſt Boſtwá prezentya, ále niewßędźie przemießkánia łáſka. Dla tego ábowiem przemießkánia, gdźie bez wątpienia łáſkę miłośći iego poznawamy, nie mowiemy Oycze náß ktoryś ieſt wßędźie, choć to ieſt prawdá, ále Oycze náß ktoryś ieſt w niebie, ábyśmy w modlitwie kośćioł iego wſpominali, y że nas w kośćiołach prędzey wyſłucha wiedźieli.* Iáko choć P. Bog ieſt wßędźie przećie go modlitwa w niebie

2. Reg. 7.

Dawno kiermáße.

2. Reg. 6.

Ioſeph; lib 8 antiq. c. 2.

S. Auguſt. Epiſt. 57.

Czemu nie mowiemy Oycze náß ktoryś ieſt wßędźie.

śiegamy / y ku niebu ia obrácamy / Oycze náß ktoryś iest w niebie / ták y kośćioły mieyscá sa przemießkánia Bożego / osobliwe mieyscá modlitwy.

Wiec też temi przy poświácániu Kośćiołow kiermáßámi / przypominamy sobie on Niebieski kiermáß / ktory Bog w krolestwie swoim / w gorney oney Jerozolimie dla wybránych swoich známienitym wystáwia dostátkiem / przypominamy sobie on wiekuisty bánkiet nágotowány od P. Bogá tym co go miłuią. Co to zá bánkiet? co zá kiermáß? opisał go w proroctwie swoim Izaiáß. Faciet Dominus exercituum omnibus populis, in monte hoc, conuiuium pinguium, conuiuium vindemiæ, pinguium medullatorum, vindemiæ defæcatæ. *Správi P. Bog zaśtępowná wßyśtkie narody, ná tey gorze vczte z zbioru winá, z rzeczy tłuśtych śpik w sobie máiących, z zbioru winá wyśtałego.* Trzy tu rzeczy godna vważyć. Nayprzod / że P. Bog ten kiermáß správił ná wßyśtkie narody. Druga / mieysce kiermáßu gore iákaś. Trzecia ápparatus przygotowánie / sam bánkiet. Co do pierwßego / iákoż to ná wßyśtkie narody správiony ten kiermaß / kiedy ná nim nie wßyscy bedą? kiedy od chwały wieczney / od oney Niebieskiey vczty / ták wielu odstrychna? Dla wßyśtkich P. Bog zgotował Niebo / wßyśtkich ná ten tám kiermáß zá praßa / ále wiekßa ich cześć nierownie / co sie go przez grzechy y niewdzięczność swoie niegodnemi czynią / co łáskę Bogá wzywáiącego gárdzą.

Isai. 25.

Kiermáß niebieski dla wßyśtkich zgotowány.

Nadobnie to wyráził Sekretarz Páński w obiáwieniu swoim / opisuiąc miáśto Niebieskie / powiáda że iest opaśane murem wysokim / y rubym / y ma dwánaśćie bram / w każdy bramie stoi ieden Anyoł / y nád każdą bramą nápisáne iest imie iednego pokolenia Izráelskiego / że dwunaśtu ták iż dla dwunaśtu pokolenia iest dwánaśćie bram / y dwá-

Apoc. 21.

naśćie

naśćie Anyołow / gotowych podáć rękę / przyiáć / záprowá-
dźić kto ieno przyidźie. Et habebat murum magnum & al-
tum habentem portas duodecem, & in portis Angelos duode-
cem,& nomina inscripta,qnæ sunt nomina duodecem tribuum
Israel. Obaczywßy to widzenie Jan ś. powiáda/ że słyßał
liczbę iáko wiele człowieká z káżdego pokolenia miáło wnisć
do tego miástá. Et audiui numerum signatorum, centum
quadraginta quatuor millia signati, ex omni tribu filiorum Isra-
el. y wyliczáiąc wßystkie pokolenia mowi / Ex tribu Juda
duodecem millia signati. *Zpokolenia Iudy dwánáśćie tysięcy nazná-
czonych,* y po nim kładźie pokolenie Ruben / Gad / Asser /
Nephtáli / Simeon / Leui / Jsáchár / Zábulon / Joseph /
Beniámin / iedenaśtu Synow Jákobowych. Zdwuna-
stego pokolenia dwunaśtego Syná Dan nie wspomina za-
dnego / ále ná mieysce iego włożył pokolenie Mánássego /
Syná Jozephowego / á Wnuká Jákubowego Co to iest?
Jeśli żaden z pokolenia Dan niemiał wnisć żadna brama
do niebá / po coż ná káżdey bramie było imie iednego poko-
lenia / iákoby do weścia náznáczonego? ieśli nie miano
przypuścić żadnego z fámiliey Dan / z tego pokolenia / ná
coż dwunaśtá brama? ná co imie pisáne nád brama / á
imie pokolenia Jákobowego / quæ sunt nomina duodecem
tribuum Israel? chciáno vkazáć że ieśli ći z pokolenia Dan
ná kiermáß do niebá nie weßli / ieśli do tego Miástá świe-
tego nie są przyieći/ winá w tym nie Boska / bo im brame
z gotowáno / imie ich nápisáno/ Anyołá ná przyięcie postá-
wiono / kiermáß dla wßystkich spráwiono / omnibus popu-
lis, ále sobie winni / sámi niedbáli / sámi dla złośći swoich
Antichristowi / ktory ma być z tego pokolenia / podobnych /
niegodnemi sie stáli / kto inny młodßy vbiegł ie y mieysce
ich osiadł X przeto wspomina tenże Sekretarz Pánski.

Apoc. 3. Tene quod habes, vt nemo accipiat coronam tuam. *Trzymay co maß, áby żaden korony twoiey nie wźiął przed tobą.* Gotowe mieli wßyſtkie rzeczy z nieba do niebá / ále przez ſwą złą wolą zgineli / ſkłádáć ná P. Bogá trudno / bo on láſkę ſwą wßyſtkim ofiáruie / dla wßyſtkich kiermáß bánkiet zgotował. Faciet Dominus omnibus populis conuiuium. *Spráwi P. Bog vcztę ná wßyſtkie narody.* á ſpráwi ią ná gorze. Jn monte hoc.

Co to zá gorá? rozumiem że tá gorá o ktorey tenże Jan ś. powiáda. Et ſuſtulit me in ſpiritu, in montem magnum & altum, & oſtendit mihi ciuitatem ſanctam Jeruſalem, longitudo eius tanta eſt, quanta & latitudo, ſtructura muri ejus ex lapide Jaſpide, ſingulæ portæ erant ex ſingulis margaritis. *Y zániosł mie w duchu ná gorę wielką y wyſoką, y pokazał mi miáſto święte Ieruzalem, długość iego ták wielka ieſt iáko y ſzerokość. Budowánie muru iego z kámienia Iáſpiſu, káżdá bramá byłá z iedney perły.* W páćierzách dźiśieyßey vroczyſtośći wſpomina kośćioł ś. to miáſto niebieſkiey Jerozolimy. Vidi ciuitatem ſanctam Jeruſalem nouam. *Widźiałem miáſto święte Ieruzalem nowe.* Przy kiermáßu Zácheußowym wſpomina kiermáß on niebieſki / ktory P. Bog wybránym ſwoim ſpráwuie w tym mieśćie. Przezacna tego miáſtá ſtructurá / z kámienia Jáſpiſá / przezacne bramy / z ſámych pereł. Co nam to znáczy? O kámieniu Jáſpiśie powiádáią / że temu co go nośi łáſkę v ludźi iedną / y áffekt ich ku niemu poćiąga. Z tąd Poetá powiáda o Æneaßu / że chcąc pożyſkáć łáſkę Didony / y ſerce iey ku ſobie powabić / nośił v boku páłáß kámieniem ſádzony Jáſpiſowym.

Apoc. 21. *Mieyſce kiermáßu.*

Apoc. 21.

Kámien Iáſpis.

Pier. Virgil. Aeneid. 4.

- - - Jlli ſtellatus cuſpide fulua
Enſis erat.

Przydáią y to o nim że człowieká weſołym czyni / y mełáncholie z ſercá wypędza. Tákie pociechy máią niebieſcy obywátele / mießkáią w Jáſpiſowych murách / bo P. Bogu dźiwnie

wnie ſą mili / y wielką máią v niego łáſkę / niemáß tám żadnego ſmutku / żadney melánkoliey / záwße weſele / zawße rádość / bo czegoby wiecey mieli prágnąć nie nayduią / tego też co máią vtráćić nie mogą. A dla tego bramy tego miáſta perłowe. Singulæ portæ erant ex ſingulis margaritis. Perły v Pieryußá ſą konterfetem y znákiem płaczu / ſą iákoby nieiákie krople. Powiádáią Conjectores, Wiedzbiarze / że widźiane we śnie znaczą fráſunek y płácz. Swiádczy Pierius / że ſam tego doznał / raz we śnie przebierał perły / y prędko potym wielka go potkáłá ßkodá / y z niey żal ćiezki.

Perły co znáczą.

Viſus eram niueos manibus tractare lapillos
Vnio in his, lætis gemma inimica viris.

A my. *Snieło mi śie iákobym perłámi przebierał*
Pewnie iż mie kto będźie po kálećie zdźierał.

V niebieſkiego miáſta bramy ſą perłowe / niemáß ich w ſámym mieśćie / ieno przed miáſtem w bramách. Jeſt w mieśćie złoto / ſą drogie kámienie Jáſpis / Száfir / Smárágd / Hyácynthus / Amethiſtus / inne; pereł ſámych niemáß / w bramách zoſtáły przed miáſtem. Ná co? ábyśmy wiedźieli że pociechy niebieſkie / ták ſą ſtáteczne y ſczere / że w nich żadney melánkoliey / żadnego niemáß fráſunku / płácze / kłopoty / nieſmáki / diſguſty zoſtáią z perłámi przed bramą / przed niebem / żaden tám kłopot / żaden vćiſk / żadna łza nie wchodźi. Abſterget Deus omnem lachrymam ab oculis eornm, & mors vltrà non erit, neque luctus, neque clamor, neque dolor erit vltrà. Z doſkonáłym weſełem odpráwuie ſie niebieſki kiermáß / żaden tám nie nárzeka / żaden ſie nie fráſuie / perły / płácze / kłopoty / zoſtáią przed miáſtem. To tákie mieyſce kiermáßu tego.

Bramy niebieſkie z pereł.

A przygotowánie / áppárat / vczta iáka? Conuiuium pinguium, conuiuium vindemiæ, pinguium medullatorum, vin-

Kiermáß dostátni.

demiæ defæcatæ. *Bánkiet z rzeczy tłuſtych, bánkiet z zbioru winá, z tłuſtych rzeczy ſpik w ſobie máiących, z zbioru winá wyſtáłego.* Vkázuie tu Prorok/ co zá kondyciey ſą dobrá y poćiechy niebieſkie/ y powiádá/ że ſą pinguia, medullata, defæcata, ſtátecżne/ trwáłe/ niepowierzchowne/ ále ſerce nápełniáiące/ dobrá bez wády/ bez przyſády/ ſzczere/ iſtotne. Vczty tego świátá y w nawiękßych Pánow bywáią czeſto niewygodne/ obiády nierychłe/ potráwy wielekroć żimne/ do vprzykrzenia długie/ iáko przymawiał o to Comeſowi iednemu Poetá.

Vczty Pánſkie y obiády nierychłe, długie.

Venantius Fortunatus.

Delicias Berulfe tuas ſpectando libenter,
Me fateor duplicem ſuſtinuiſſe famem,
Sic ego credebam quarta ſaturarier hora
Me nec ad octauam menſa benigna vocat.
Per veſtras epulas didici ieiunia guſtans
Litania, fuit prandia veſtra, magis.

Vczty Berulfie twoiey czekałem ochotnie
A po náßemu *Aż mi czoło od głodu y teſknośći potnie,*
Mniemałem ia o czwartey náieść ſie godżinie
Niedáią znáć ná obiad, á iuż oſma płynie,
Zwáßych ſtołow znam co poſt, te żimne dawánia
A długie, Litánie ſą, nie częſtowánia.

Dobrá ktore świát przyiaćiołom ſwoim dáie nie ſą pinguia, nie ſą medullata, ále podobne kośćiom chudym trochę ná ſobie mieſá máiącym. Tráfi ná kość táka pies ktory/ rad że pokármu doſtał/ obiádßy mieſo/ obráca kość to ná te to ná owe ſtrone/ ſkrwáwi ſobie pyſk ná niey/ ſpodźiewáiąc ſie wewnątrz medullam, ßpiku/ rozłupi ią z praca wielka/ áż tłuſtośći nie maß/ ßpiku medulle niemáß. Tárowánie dźieie ſie ná tym świećie: ßuka pilno y z praca pożywienia człowiek/ ßuka fortun y dobrego mienią/ probuie dworu/ odmienia Pány/ zábiega łáſki coż to wiedźieć z iáką trudnośćią

trudnośćią y pracą / dostánie sztuki chlebá / chce iey w pokoiu záżyć / áż go zádławi śmierć. Kiedy w nálepszą / kiedy trzebá było po dworzkich niewczasách wytchnąć / áż odbiegáć wszystkiego muśi. Zábiega kupiec chlebá / probuie to tego to owego hándlu / biega po iarmárkách / iezdźi po morzách / z iáką odwagą substántyey y zdrowia / z iákim niewczásem y zvtrudzeniem / á kto wypowie? Przyidźie do sztuki chlebá / chce żyć w pokoiu / y prace swey záżywáć w domu / áż przypádnie ogień / towáry drugie potoną / y tráći wszystko. Ták wiele sie prácowáło / ták wiele łożyło / á poćiechy niemász. To tákie są tego świátá dobrá / chude / słábe / ledáiákie.

Dobrze ie przyrownáli sámiż roskosznicy świátá do rożánego kwiátu. Coronemus nos rosis antequam marcescant. *Zázywaymy świátá, koronuymy sie rożámi poki niezwiędnieią.* Miedzy kwiátámi niemász słábszego y nietrwálszego iáko iest Roza / ráno pieknie rozkwita / wysypuie listki / á tegoż dniá wiednieie / opada. Ztąd ieden nápisał o niey.

Sap. 2.

Dobrá świeckie rożom podobne.

Vna dies aperit, Conficit vna dies

Ieden ią dźień otworzy, y ten ze zámorzy.

Ares.

Dla tego v stárych Rzymian ći co przedawáli rozą / nie śiedźieli ná vlicy zwiencámi / z kwiatkámi / ále w koszykách ie nosząc biegáli po mieśćie / po domách wołáiąc / Rosæ, Rosæ, kupuyćie poki świeże / y Poetowie zowią ie Fugaces, prętko vbiegáiące / bo wnet wiednieią y opádáią. Adostátki y poćiechy tego świátá co są? á za nie włásne roze prętko vstáiące / nagle vpływáiące? w głos otym ćiż sámi co ie rozámi názwáli. Quid nobis profuit superbia? aut diuitiarum iactantia quid contulit nobis? transierunt omnia illa tanquam vmbra. *Ná co nam wyszłá pychá? áboy chlubá z bogactw co nam przyniosłá? minęło to wszystko iáko ćień.* Tákeśmy

Philostrat.

W Rzymie przedawáno Roże biegáiąc.

Sap. 5.

służąc

ſłużąc świátu wiele prácowáli / ambulauimus vias difficiles, tákeśmy ßukáiąc roſkoßy y doczeſnych poćiech zdrowia nátráćili / á wßyſtko vbiegło / nie naleźliśmy nic ſtáłego / nic prawdźiwego / nic tłuſtego / nic medullatum, nic ſubſtántiálnego. Dobrze Auguſtyn ś. Fallax in tranſitoriis ſuauitas, & labor infructuoſus. *Omylna ieſt wrzeczách doczeſnych vćiechá, y praca w nich nie pozyteczna.* Máłoż o tym Hiſtoriy / iáko márnie wychodzą te prace / ktore ludźie dla świátá czynią / y iáko im łágodne obietnice iego obracáią ſie wledáco?

S. Auguſt. Epiſt. 82.

W Portugáliey Hrabi iednemu wrożyłá iákáś niewiáſtá / że miał ná głowie nośić koronę; pełen chćiwośći y ámbitiey / myślił iákoby Krolá ſtráćić y Páńſtwo mu odiąć / roznemi tráductyámi pſował śláchćie y Pánom ſerce do niego námawiał náwet áby go otruto. Odkryto potym zdrádę / y ták go ſkarono / áby go kát w koronie zelázney roſpáloney po rynku wodźił / á potym ſpalił. Otoż tobie koroná. W Hiberniey bogacz ieden łákomy vſtáwicznie o ſkárbách y pieniądzách myśląc / po trzy nocy miał ſen áby w źrodle iednym / ktore zwano Fons S. Bernardi, ś. Bernárdá źrodłem pod kámieniem v brzegu leżącym ßukał łáncuchá złotego. Że mu to we śnie nie raz przychodźiło / poßedł do zrodłá / śćiągnął rękę pod kámień / y námácał ſrogiego węża / ktory go vkąśił do śmierći. Nie ládá łáncuch. Fallax in tranſitorijs ſuauitas. Omyłne ſą świátá vćiechy / obietnice obłudne.

Ambitya zle wyſſłá.

Hiſt. Angl.

Lákomiec oßukány.

Krol Fráncuſki Ludouicus XI. pod czás domowey woyny / mießkáł w Burgundiey / bywáiąc ná łowách / vpodobał ſobie kmiotká iednego w pewney wioſce / z tey okáźiey. Wſtępuiąc do iego domu ná południe / gdy mu raz obiad dawano / przynioſł mu on chłopek miſę wárzoney po ſwemu rzepy bárzo ſłodkiey / widząc krol proſtotę / przyiął /

Krol ſmáczno rzepę iada.

iał chetnie y ſmáczno iadł / y gdy tám czeſto bywał / záwße v niego z wielkim ſmakiem iadał te rzepe / y obiecał mu to nágrodzić / gdyby mu P. Bog dał vſpokoić kroleſtwo. Powroćił potym do Fráncyey rzeczy pogodziwßy; pámietáiac kmiotek ná obietnice / wybrał ſie do krolá nábrawßy oney rzepy co pieknieyßey / ktora v niego krol ſmáczno iadał. Przyßedßy do dworu / zaydźie raz krolowi z worem rzepy / pozna go krol / każe od niego wźiąć rzepe / vczeſtowáć / y dáć mu tyśiac czerwonych złotych / á ná pámiatke chłopká dobrego á proſtego / każał pokoiowemu áby mu iedne rzepe do ßkátuły ſchował. Gruchnełá po wßyſtkim dworze tá hoyność krolewſka / że zá rzepe dał ták śiłá pieniedzy. Dworżánin ieden rozumieiac że krol záwße ták bedźie ſczodry / vmyślił krolowi podárowáć cudnego koniá / árgumentuiac à minori ad maius, ieśli zá rzepe dał tyśiac czerwonych złotych / zá koniá niechybnie da trzy ábo wiecey tyśiecy; Zrozumiał krol chćiwość dworzániná / przyiał koniá / podźiekował / á w nagrode każał w kitayczánym woreczku przynieść one rzepe / y dáie dworzáninowi / powiádáiac / że mu dáie rzecz táka / ktorá v niego wkochániu wielkim byłá. Podźiekował zniſkim vkłonem dworzániń / wźiał / rozumiał że iáki drogi kának / odßedßy / odwinie / áż rzepá / y to iuż náwiedła. O ſczera márá y obłudo świátá iáko łudziß y omylaß nádźieie ludzkie! To táki świát kochánkom ſwoim ſpráwuie kiermáß / tákie im dobra w nagrode ich prac y fátyg dáie / dobrá płonne / ſuche / medulle / ſczerośći / ſtátku / ſubſtántyey nic nie máiace. Fallax in tranſitorijs ſuauitas.

Maiol.

Dworſki oßukány.

Sam tylo P. Bog ma dla ſług ſwoich Bona pinguia medullata, dobrá ſtáteczne / gruntowne / ſczere / nigdy nievſtaiace. Poſtrzegł Márdocheuß że dwá pokoiowi krolá Artáxerxá / vczynili zmowe áby krolá żábili / opowiedźiał to

Eſter. 12.

krolowi. Wielka przysługá záchowáć zdrowie krolewskie / godna wdźięczności / godna nagrody! Coż zá to Márdochæußowi? Oto roskazał mu krol / áby stawał przed pokoiem iego. Præcepit ei vt in aula palatii moraretur. Nie in palatio, nie w páłácu / ále in aula palatij, ná ßali páłácu. Licha záiste nagrodá zá ták wielka przysługe! ßło krolowi o zdrowie / ostrzegł / obronił go Márdocheuß / á zá to kazano mu tylo stać przed pokoiem / in aula palatij, nie w pokoiu sámym. Chćiał tu przez pismo ś. vkázáć Duch Pánski / co zá poćiechy y nágrody świát doczesny dáie / że nie są pinguia, nie medullata, że przed drzwiámi tylko sercá zostáią / do sámego sercá nie wchodzą / áni go prawdźiwie kontentuią. Nie tákie zápłáty Bogá wßechmogącego / życzliwe sługi swoie / nie trzyma przed pokoiem v drzwi / ále ie do własnych wieczności swoiey przypuszcza pokoiow / nie w przysiánkách (choć y tám dźien ieden lepßy a niż tu tyśiąc Melior est vna dies in atrijs tuis super millia) zostáwuie swe wierne / ále ie do sámych ostátnich pokoiow swoich wprowadza. Intra in gaudium Domini tui. mowił iednemu słudze wiernemu. *Wnidź do weselá pokoiu Páná twoiego.* Láska y dárámi swoiemi nie oczy tylo y zmysły ćießy zwierzchowne / ále duße sáme ze wßystkiemi iey wnetrznośćiámi y śiłámi nápełnia. Nadobnie ś. Enodius nagrodę one Artáxerxá krola z Boską stosuiąc mowi. Nesciunt foribus hærere, quæ Deo auctore tribuuntur. *Nie zwykły sie przy sámych sercá przyśiankách báwić poćiechy, ktore od Bogá idą.* Nie ná sámym tylo iezyku / nie w sámych oczách poćiechy y smáki Boskie zostáią / ále do wnetrzności przechodzą serdecznych / y duße cále nápełniáią / bo są pinguia medullata, tłuste ßpikowáte. Słuchayćie Dawidá. Adimplebis me lætitia cum vultu tuo, delectationes in dextera tua vsq; in finem. *Nápełniß mie rádośćią z twárzy twoiey, vćiechy práwice*

Márdocheuß przed pokoiem krolewskim.

Psal. 83.

Matth. 25.

Poćiechy świátá do sercá nie wchodzą.

S. Ennodius ep. 15.

Psal. 15.

wiee twoiey áż do koncá. Ná co Hugo de S. Victore naß kánonik ták mowi. In temporalibus bonis delectationes quidem sunt, sed non vsq; in finem, quia in hac vita semper gaudium nostrum sequitur dolor, & omnis delectatio amaro fine terminatur: in dextera autem Dei, delectationes vsq; in finem, quia in vita æterna, nec gaudia in mærorem, nec delectationes in dolorem mutari possunt. *W naźiemnych dobrách doczesnych są vćiechy ále nie áż do koncá, bo tu ná świećie záwße po weselu nástępuie kłopot, y wßelka vćiechá gorzki miewa koniec, ná práwicy zaś Bożey vćiechy áż do końcá, bo w wiekuistym żywoćie, áni wesela w smutek, áni roskoßy w boleść odmieniáć sie mogą.* Czemu? bo są pinguia medullata, státeczne / gruntowne. Faciet Dominus exercituum, omnibus populis in monte hoc Conuiuium pinguium, pinguium medullatorum. *Spráwi P. Bog ná wßystkie narody na gorze tey to iest niebieskiey, kiermáß bánkiet z rzeczy tłustych, z tłustych ßpik w sobie máiących.*

Hugo de S. Victore. lib. sent. c. 16.

A napoy iáki też dá ná tym kiermáßu? Conuiuium vindemiæ, vindemiæ defæcatæ. *Napoy winá przedniego, winá wystáłego* w Hebráyskim texćie miásto defæcatæ stoi scenarim, iákoby wino wpuł beczki bedace / wino naywybornieyße. Náuká iest Phyzykow o napoiách táka / Ze miod w bezcze naprzednieyßy iest ná sámym spodku / y ták widźiemy że ná doł sámá treść y pátoká vpada. Oley zás nalepßy ná wierzchu. A wino nácelnieyße nalepße wpułbeczki. Rátya tego iest / że miod im iest gestßy tym lepßy / gdy sie ná kßtałt cukru spieka y tezeie / á táki ćiężarem swoim ná doł vpada / y przeto ná spodku nalepßy. Oley zás iż ná wierzchu iest rzetßy y przezroczystßy / dla tego lepßy / y fuzow nie ma. A zas wino że moc y dobroc iego záwisłá in calore, w ćieple / w rzezwośći / tá vstepuiac od wiátru / nabárźiey sie ma do pułbeczki / bo to co ná wierzchu para wietrzeie y wyśila sie / dla

Napoy kiermáßu niebieskiego.

Miod, Oley, Wino gdźie w naczyniu nalepße.

tego nalepſze wino w pulbeczki / ſcenarim / wino naſmá-
cznieyſze Do tákiego winá rowna Prorok delitye niebieſkie
y wiekuiſte vćiechy / do winá wyſtálego ſubſtántyalnego.
Ná świećie nic wyſtálego niemáß / wßędźie drozdzy y me-
tow pełno. Maß bogáctwá / o iáka w ich nábyćiu trudo-
ność / w zátrzymániu niepewność / fráſunek od ogniá /
od złodźieiá / od kaducznká. Maß náukę / coż kiedy nie-
Ariſt. 2. Phiſ. maß ſzczęśćia. Vbi plurimum rationis & doctrinæ, ibi mini-
mum fortunæ, Powie Philozoph. *Gdźie wiele rozumu tám*
máło fortuny. Jeſt ſzcześćie / náuká / doſtátki / coż kiedy
Męty y dro-
zdze świátá. zdrowia niemáß. Zgołá tu wdoczeſnym żyćiu niemáß wi-
ná bez drozdzy / niemaß poćiechy bez wády. Rácheł piękna
Nic doſkoná-
łego niemáß. ále niepłodna. Liá płodna ále nie vrodźiwá. Naámán
bogáty ále trędowáty. Elizeuß zdrowy ále vbogi / wßędźie
przy winie metow drozdzy pełno. V P. Bogá tylo ſámego
wino czyſte ſcenárim / wino wyſtáłe / poćiechy bez przyſády /
delićie bez odmiány / pokoy bez kłopotu. Conuiuium vinde-
miæ, vindemiæ defæcatæ. Pięknie Hugo pomieniony. In ea
Hugo de S. Victore. lib. 4. de anima. cæleſti patria eſt vita ſine morte, iuuentus ſine ſenectute, ſani-
tas ſine infirmitate, requies ſine diſcordia, delectatio ſine faſti-
dio, lux ſine tenebris, pulchritudo ſine turpitudine, libertas ſine
ſeruitute, ſecuritas ſine timore. *W oney niebieſkiey oyczyźnie, ieſt*
Szczęśliwość
niebá. *żywot bez śmierći, młodość bez ſtárośći, zdrowie bez choroby, pokoy bez*
zwády, vćiechá bez vprzykrzenia, świátłość bez ćiemnośći, piękność
bez ſpętnośći, wolność bez niewoli, beſpieczność bez boiáźni. Jedo-
nym ſłowem iáko mowi ś. Bernat. Nihil eſt ibi quod nolis,
S. Bernard. ſerm. de trip. gen. hominũ & totum eſt quod velis. *Niemáß tám nic czegobyś ſobie nie życzył,*
á ieſt wßyſtko co byś rad widźiał. A czemuż ſię przećie ná táki /
ták doſtátni kiermáß nie kwápiemy? czemu do niego chći y
ſercá nie gotuiemy? co ſobie w omylnych tego świátá roſko-
ßách cukruiemy?

Záluie

Záłuie ſerdecznie Chryſte JEZV tego kiermáßu twego / tákeś go ßumno dla nás nágotował / tákeś ná ośćizay práwie pokoie niebieſkie otworzył / z táką miłośćią y ochotą wßyſtkich wyglądaß / á wzdy ſie do ćiebie na mniey nie gárniemy / áni dobr twoich záżywáć vmiemy / y wolemy tu ſercá náße márnemi tego świátá roſkoßámi zábáwiáć / ániżeli ie do chwały twoiey niebieſkiey / y poćiech twoich niewymownych obrácáć / wolemy ſie przy tych ſtrumyſczkách prętko vſycháiących wießáć y báwić / á niż do ćiebie zrodłá żywotá nigdy nievſtáiącego pośpießáć y biezeć. Ierem. 2.

Wołał niekiedy Jeremiaß ná lud zydowſki. Quid tibi vis in via Ægypti, vt bibas aquam turbidam. *Czegoż tu chceß ná tey drodze Ægyptu, abyś pił pomąconą wodę.* Mogę ia záwołáć / y wołam żałośnie ná wßyſtkie miłośniki świátá. O głupi á niebáczni ludźie / coż czynićie? ná co ſie wtym obłudnym świećie / w tym ćiemnym y błotnym Egypćie kochaćie? Prośi was CHRISTVS ná kiermáß / obiecuie práwdźiwe / ſczere poćiechy / Conuiuium pinguium, medullatorum, vindemiæ defæcatæ, á wy tu ná świećie drozdze y męty plugáwych roſkoßy wolićie? coż lepßego / źiemiá czy niebo? náźiemne roſkoßy vbiegáiące / czy niebieſkie nigdy nie vſtáiące? ſłuchayćie Ignácego ś. Wyznawce. Quam ſordet mihi terra, cum cælum aſpicio! *O iáko mi śmierdźi y obrzydła ieſt źiemiá, kiedy pátrzę ná niebo!* Prawdáć ieſt / że nam tu w ćiele żyiącym nie podobna do tych dobr źiemſkich myśli kiedy nie ſkłonić / niepodobna bez nich zoſtawáć / y ſercá kiedy do nich nie obroćić / ále áby w tym obráży Páńſkiey y ſumnienia nie było / ták byśmy źniemi poſtępowáć mieli / co o pſách Egyptſkich pißą. *Skárgá y lámenť ná świátowe.* S. Ignatius Fund. Soc: IESV.

W Nilu rzece Egyptſkiey ieſt ſrodze wiele krokodylow / kiedy pies ktory chce ſie wody Nilowey nápić / prętko to y *Pśi iáko piią w Nilu.*

w porywcza czyni / biezy á pije / porywa potroſze á vćieka / áby ktory krokodyl z wody nie wypadł. W ten ſpoſob y nam czynić by potrzebá. Nie zábrania nam P. Bog zażywáć dobr tych naźiemnych / y owßem dla tego ie z łáſki ſwoiey nádał / ná potrzebe ná vżywánie náße / nie zábrania bogáctw / honorow / y vćiech przyſtoynych. Ale zażywáć by tego trzebá przykładem pſow Egyptſkich / w porywcza / oſtrożnie / vćiekáiac / w żadney tego świátá rzeczy ſercá nie zoſtáwuiac. Dał ći P. Bog máietnośći / bogáctwá / doſtátki / zdrow ich záżyway / ále wnich nádźieie nie pokłáday / áni ſercá w nich vwieźuy / ále ie do P. Bogá y pociech niebieſkich obracay. Bogáctwá mowi ná dźiśieyßa Ewángelia ś. Ambroży / iáko złym ludźiom do zbáwienia ßkodzą / gdy dla nich P. Bogá / y ſłużby iego zániedbywáią / ták dobrym wielce ſą do cnot y niebá pomocne / gdy źnich vbogim iálmużny dáią / kośćioły opátruią. Słowá Doktorá ś. Diſcant non in facultatibus crimen hærere, ſed in ijs qui neſciunt vti facultatibus, Nam diuitiæ vt impedimenta improbis, ita bonis ſunt adiumenta virtutis. *Niech ſie wßyſcy na Zácheuśie vczą że nie ieſt grzech mieć bogáctwá, ále grzech źle ich zażywáć. Iako bogáctwá ßkodzą złym, ták dobrym ſą wielką do cnot pomocą, gdy ich vżywáią przyſłoynie, z pámięćią o P. Bogu, o potrzebách bliźniego.* Dał komu P. Bog honory / náukę / mądrość / w dobrą godźine záżyway wßyſtkiego / ále áffektu w tym nie lep / áni oſtátnim ſzczęśćiem twoim honory / náukę być rozumiey / ále biez dáley / y ná inne dobrá trwałe ſercá twego chući záchowuy. Zgołá vżywáć świátá iáko pies wody Nilowey / nie báwiąc ſie ále vćiekáiąc / ábyś w żadney ſtworzoney rzeczy ſercá nie wieźił / vfności niepokłádał / ále biezał y wylátował áffektem ku P. Bogu / oſtátnim dobrze y ſzczęśćiu twoim. Bo nákoniec byś obiezał

Bogáctwá nie ſą złe.

S. Ambro.

świát

świát wßyſtek / byś niewiem do iákich rzeczy ſerce przykłádał / nie naydźieß nigdźie krom P. Bogá vćiechy ſczerey / y ſtátecznego pokoiu.

Płomieniowi ogniſtemu Syn Xiążećiá Vrbinſkiego Guidobáldá dał tákie lemma. Quies in ſublimi. *Odpocznienie ná gorze.* Vkázuiąc że ogien byś go niewiem gdźie záwárł záwße ſie płomieniem ſwoim wybiia do gory y nie odpocznie / chybá in ſublimi, ná gorze / ná przyrodzonym Centrze y mieyſcu ſwoim. Podobney ieſt ſerce ludzkie nátury. Záwieray ie y zábáwiay w iákich chceß świeckich vćiechách / bogáctwách / honorách / nie naydźie nigdźie prawdźiwego pokoiu / nie naydźie ſłußnego odpoczynku / chybá in ſublimi, w P. Bogu Centrze y mieyſcu ſwym włáſnym. Quies in ſublimi. Jeśliż ogień vſpokoić ſie nie może / áż ná gore ku mieyſcu ſwoim wypádnie / ieśli do niego wßyſtką mocą bieży ieśli y źiemie ćiężką droge ſobie do gory czyniąc / wſtrząßa / przerywa. Jeśli kámień wrodzonym polubieniem z wielką prętkośćią do centru ſweg ná doł bieży / czemuż y my do Bogá Centru náßego niebiezemy? czemu ſie áffektem w dobrách tego świátá y płonnych roſkoßách zaſtánowiáć mamy? czemu ná on niebieſki / tłuſty bogáty kiermáß niepośpießamy?

Ferus.

Ogień do gory ſie ma záwße

Kiedy Philip Mácedonſki krol obaczył ná máppie málowáne miáſto Greckie Atheny / ták ſie ſpániáłośćią iego vćießył / ták ſie go zámiłował / tákie wźiął ſerce ku niemu / że ſie reſolwował odſtąpić innych woien / á tego doſtáć wßeláką odwagą y mocą. Niemogł żaden Kátolicy moi / odryſowáć nam lepiey Niebieſkiego miáſtá / gorney oney ś. Jerozolimy / iáko dźiś z Coſmographá Chryſtuſowego opiſał kośćioł. Vidi ciuitatem Sanctam Ieruſalem. *Widźiałem miáſto Swięte Ieruſalem.*

Plutarch.

Atheny podobáią ſie Philipowi krolowi.

Apoc. 21.

Vrbs Ieruſalem beata *Miáſto Ieruzalem Swięte,*
Dicta pacis viſio &c, A my *Pokoiem zewſząd obięte*

Hymn. Eccl.

Portæ nitent margaritis *Bramy z pereł ſplendor máią*
Aditis patentibus. *Sámy ſie nam otwtieráią.*

Niemogł żaden opiſáć lepiey pociech y wczáſow niebieſkich/ doſtátkow onego kiermáßu wiekuiſtego iáko Jzáiaß Prorok. Faciet Dominus exercituum omnibus populis in monte hoc Conuiuium pinguium, Conuiuium vindemiæ. *Správi P. Bog zaſtępow ná wßyſtkie narody ná gorze tey bánkiet tłuſty, bánkiet z zbioru winá.* **Widźieliśćie że to kiermáß dla wßyſtkich / ná ślizney wyſokiey w niebie gorze / kiermáß obfity / bogáty / wßelkie pociechy máiący.** pinguium medullatorum, vîndemiæ defæcatæ, **niemáß tám żadnych kłopotow / fráſunkow / gorzkośći / áfflikcyey / wßyſtko ieſt czego ſobie życzyć człowiek może /** totum quod velis, **czegoż nie doſtáie: ieno reſolucyey / ábyś káżdy toliku odſtąpił świátá / á zákochał ſie niebá / y mowił świátu z Hugonem náßym.** Defere me ô munde, quandoquidem neque in te, neque apud te, vllum eſt ſine ſollicitudine gaudium, vlla ſine diſcordia pax, vllus ſine ſuſpicione amor, vllæ ſine paupertate diuitiæ, vlla ſine litibus bona, vllus ſine querela ſtatus. *Zániechay mie o świećie, ponieważ áni w tobie, áni v ćiebie, niemáß żadnego bez kłopotu weſela, żadnego bez niezgody pokoiu, żadney bez podeyrzrzánia miłośći, żadnych bez nędze bogáctw, żadnych bez práwy y zwády dobr, żadnego bez nárzekánia ſtanu y kondycyey.* **A widząc że ćie ſam Goſpodarz niebieſki / do ſiebie y ná ten kiermáß ſwoy z wielką miłośćią wżywa / y ſam ći ná nim obiecuie ſłużyć /** præcinget ſe, & tranſiens miniſtrabit illis, **ſam ſie przepáße / y chodząc koło ſtołu częſtować / gośćiom ſłużyć będźie mow z ś. Ambrozym:** Sequimur te Domine JESV, tu enim es via, veritas, & vita. Suſcipe nos quaſi via, confirma quaſi veritas, viuifica quaſi vita. *Idźiemy y gárniemy ſie do ćiebie Pánie JEZV, ty áboviem ieſteś náßa droga, prawda, y żywotem. Kieruy że námi iáko droga, ábyśmy niebłądźili. Vtwierdźay nas iáko Prawdá ábyśmy zdrádom y fałßom świátá niewierzyli, ożywiay nás iáko żywot ábyśmy z tobą wiecznie żyli, wiecznie kiermáßowáli.* **Amen.**

Hugo de S. Vict. lib. de arrha animæ.

Luc. 12.

KAZANIE WTORE

Hodie ſalus domui huic Facta eſt.

Sławny porządnym y ſcześliwym Pánowániem Rzymſki Ceſarz Auguſtus / o ktorym gdy vmárł z wielkim żalem mowiono. Vtinam aut non naſceretur, aut non moreretur. *Boday ſie był ábo nie rodźił ábo nie vmierał*; zegnáiąc przed śmierćią Rzymiány / y oddáiąc im Rationarium Imperij, ráchunek Páńſtwá / mowił te godne pámięći słowá. Lateritiam vrbem accepi, relinquo marmoream. *Obiąłem to miáſto Cegláne, zoſtáwiam ie mármorowe.* Chćiał temi słowy Rzymiánom w ten czás obecnym / y potomnym wiekom podáć w pámięć / y dozorne ſwoie zálećić rządy / że Páńſtwá ſobie poruczonego nie ſpuſtoßył / ále známienićie nápráwił / nowemi ozdobił fábrykámi / rzemieśnikámi roznemi opátrzył y nápełnił / brzegi Tybru miáſto zálewáiącego murámi obwiodł / zceglánego zproſtego / przez ognie / woyny zruinowánego / mármorowe chędogie vczynił; bo to powinność ieſt goſpodarzá dobrego / to co mu zlecono dozornie trzymáć / nápráwiáć / ile być może lepiey á niż obiał zoſtáwić. Tráfił ná Goſpodarzá tákiego dźiſieyßy Záchæuß nim do iego domu nogę wnioſł Zbáwićiel / co tám proßę w nim było? Lateritia domus, łotrowſtwá / wydźierſtwa / nieſpráwiedliwośći pełno. Otworzywßy ſklepy nálazł byś

Corn. Tat.

Sueton.

Auguſtá Ceſarzá goſpodárſtwo.

był po liſtwách pełno w lichwie záſtáwionych pułmiſkow / miednic / nalewek / lichtarzow ſrebrnych / ná zerdźiách wiſzących czámar / giermakow / płaſczow / ſzat rozmáitych. Otworzywſzy regeſtrá nálazbyś był / ćiężkie lichwy / nieſłuſzne cel wyćiągánia / zdźierſtwá rozmáite. Lecz o iák ie przedźiwnie oſobą ſwoią Pan náprawia? iáko w nim źle nábyte pieniądze / lichwy / nie ſłuſzne exáctye / contrákty nieſpráwiedliwe vprząta? Otwieráią ſie ná obecność Páńſką ingrychtowemi zamkámi obwárowáne ſkrzynie / worki Hiſzpáńſkim popieczętowáne woſkiem / ſáme ſie rozkręcáią dobrowolnie / lecą hoynie do vbogich pieniądze ták chćiwo zbieráne ták śćiſło trzymáne; co czyiego było zſowitą powráca do ſwego nagrodą / iáſkini łotroſtwá / wydźierſtw / lichew / domem świętym y kośćiołem iednym zoſtáie lateritia, łotritia domus marmorea! że też mowi Syn Boży. Hodie ſalus domui huic facta eſt. *Dźiſia zbáwienie domowi temu ſtało ſie.* O Namilſzy Goſpodarzu Chryſte JEZV gdy byś też ná ten ſpoſob chćiał nędzne ſumnienia náſzego domki reformowáć? gdybyś ie ex lateritijs z proſtych ceglánych chćiał mármorowe poczynić? gdy byś nas chćiał tákiego rządu y goſpodárſtwá náuczyć? Chcę mowić ná dźiſieyſzym kazániu o dobrych y złych goſpodarzách / zá pomocą naywyżſzego Goſpodarzá Chryſtuſá P. á przyczyną niebieſkiey Goſpodiniey Naświętſzey Pánny.

O Goſpodarzách złych y dobrych.

Dobrego to ieſt Goſpodarzá / obiawſzy vrząd ábo dobrá iákie wdozor y diſpozytyą ſwoię / ták koło tego pilno chodźić / ták vſilnego dodáwáć ſtáránia w rządách w zátrzymániu / w napráwách / żeby lepiey mogł zoſtáwić á niż obiał / á przynamniey nie gorzey. Dla tego mądrzy ludźie / nabywſzy dobr / ſubſtánty / máietnośći odważną pracą / pilne o tym máią ſtáránie / áby y po ich śmierći w tákiey iáko zá

Cnotá zátrzymáć dobrá iákie.

zywotá

żywotá ieśli nie wlepßey zoſtawáły całośći. Miłuią álbo wiem ludźie prace y zbiorki ſwoie / y nie życzą áby kto miał niczemnie tyrać / ábo źle y nieporządnie vżywáć / czego oni z ćiężką pracą / y zdrowia vymą nábyli / y nie mnieyßa ich bywa pieczą wzátrzymániu dobr / máietnośći / á niż w nábywániu; bo iáko Poetá powiedźiał.

Non minor eſt virtus, quàm quærere parta tueri. -Ouid.

Nie podleyßa ieſt cnotá, zátrzymáć niż nábyć.

A co mi potym wßukániu y nábywániu chlebá głowę ſobie łamáć y zdrowie tárgáć / ieśli to po mey śmierći ná głupiego y rozrutnego Potomká przyść ma ręce? Bárzo zá źle máią Politicy wielkiemu Alexándrowi / że Pánſtwo ſwoie z wielką nábytę pracą / z ſrogim krwie ludzkiey pomnożone rozlániem / nie życząc podobno równego ſobie wſtawie y potędze ſucceſſorá / miedzy páchołetá ſwoie podźielił. Cognouit quia moreretur, & vocauit pueros ſuos nobiles, qui ſecum nutriti erant à iuuentute ſua, & diuiſit illis regnum ſuum. *Poznawßy że miał vmrzeć, wezwał páchołat ſwoich zacnych, ktorzy ſnim od młodośći rośli, y podźielił między nie kroleſtwo ſwoie.* mowi Hiſtoria Máchábeuſſow: co mi zá diſpoſitya / kroleſtwo rzućić miedzy dźiecká wcac / iákoby czapkę orzechow? Mędrzey dáleko miſtrz iego Ariſtoteles vczynił / gdy nan pilno nálegáli diſcypułowie iego / áby zá żywotá náznáczył / kto by miał być ßkoły iego y ſekty præfektem y ſucceſſorem / zážył tákiey ßtuki. Miał dwu przednich ßkolárow / z ktorych káżdy godźien był Rektorſtwá y præfektury / Theophraſtum Leſbium, & Menedemum Rhodium, wiec áby iednego z tych łáwnie obieráiąc / kośći / iáko mowią / miedzy nich nie rzućił / y nie wádźił / fortelem pokazał zdánie / intentya ſwoie. W chorobie kazał ſobie przynieść winá dwoiákiego z Leſbu inſuły / y z Rhodu / Lesbium & Rhodium, przyniosą mu; ſkoſtuie /

Alexánder wielki pobłądźił w ſucceſſorách ſwoich

1. Machab. 4

Mądrość Ariſtotelesá w obierániu ſucceſſorá.

ſkoſztuie tego z Rhodu raz y drugi / y rzecze. Firmum herclè vinum & iucundum! *Potężne záprawdę wino y wdźięczne!* Podádzą mu drugiego z Lesbu / pokoſztuie y mowi. Vtrumq; egregiè bonum, ſed Lesbium ſuauius eſt. *Oboie przednie, wybornie dobre, ále to z Lesbu wdźięcznieyſze ieſt,* Vkáżuiąc ſubtelnie bez drugiego vrázy / że lubo dobrzy obá byli ná rządzenie Akademiey y ſzkoły ieg̃/ iednák Theophráſtus celował. Mogł ten Philozoph dozor ſzkoły y peripátu ſwego włozyć ná Menedemá; bo y Collatorowie vrzedow / honorow/ Beneficiorum dobr choćiaſz y duchownych kiedy máią prouiſionem liberam, wedle opiniey śiłu Doktorow/ nie powinni pod ſumnieniem obieráć ſzukáć y podawáć godnieyſzego/ doſyć że podáią godnego y ſpoſobnego. Jednák iż widźiał Philozoph w Theophráśćie y náukę y wdźięczność obyczáiow / rozumiał być ſpoſobnieyſzego do zátrzymánia ſwey ſzkoły y ſekty / y tego fortelne náznáczył / wiedząc że

Laert. lib. 5. c. 1.

Regin. Dian.

Obieránie ná beneficia.

Niepodleyſza ieſt cnotá zátrzymáć, niż nábyć.

A do zátrzymánia vrzedow / dozorow/ ſzkoł iáko wiele może mądrość ták też wiele ſuauitas morum, wdźięczność / vkłádność / ludzkość. Wielka ieſt doſtáć honorow / przyść do vrzedow / nábyć máietnośći / ále niemnieyſza zátrzymáć to w porządku dobrym / y w cáłośći zoſtáwić po ſobie / á gdy ieſzcze kto ták goſpodárny y ſzczęśliwy ieſt / że cegłe w mármor obroći puſtki w doſtátek to wielka y známienita.

Formę y modeluſz Goſpodarzá dobrego/ krotko ále bárzo pięknie podał Bog w. ná Abráámie/ ktorego Synem nie pokrwi ták dálece / iáko po cnoćie powiáda być dźiſieyſzego Zácheuſzá Zbáwićiel náſz. Hodie ſalus Domui huic facta eſt, eò quod & ipſe ſit filius Abrahæ. *Dźiſia zbáwienie domowi temu ſtáło ſie, dla tego że y on ieſt Synem Abráámá, hoynym, ſczodrym, łáſkáwym iáko był Abráhám.* Kiedy P. Bog miał zlećić Abráámowi vrząd

Formá dobrego Goſpodarzá

wi rząd y dozor Synágogi żydowſkiey / y vczynić go głową nowego pokolenia / dwie rzeczy záchował / y iemu imię odmieł y żenie iego / ták bowiem mowił do niego. Eris pater multarum gentium, nec vltrà vocabitur nomen tuum Abram, ſed appellaberis Abraham, quia patrem multarum gentium conſtitui te. *Będźieſz Oycem wielu narodow, áni więcey imię twoie będźie zwáne Abram, ále zwáć ćie będą Abráhám, bo Oycem wielu narodow poſtánowiłem ćie.* Ná coż to w imieniu tá odmiáná? niewielka rożnicá Abram y Abráhám? Abram w Hebráyſkim znáczy Pater excelſus, Oćiec wyſoki / niedoſtępny / zákryty. Abráhám záś to ieſt co Pater multitudinis, Oćieć poſpolſtwá / wſzyſtkim przyſtępny / łáſkáwy / populáryſtá. Vważćież dla czego P. Bog odmienił imię Abrámowi. Wielkie rzeczy zlecał mu ná ten czáś / czynił go Oycem wielu narodow / przełożonym ludu wybránego / zákłádał wnim Synágogę Zydowſką. Eris Pater mnltarum gentium. *Będźieſz Oycem wielu narodow.* ále to wiedz / że nie będą ćie iuż zwáć Abram / ále Abráhám / nie Pater exeelſus, nie Oycem wyſokim / niedoſtępnym / ále pater multitudinis, Oycem poſpolſtwá / przyſtępnym / łáſkáwym. Chćiał tu P. Bog w Abráámie náuczyć goſpodárſtwá y rządu dobrego / oſobliwie Pánow / potentátow / vrzędnikow / przełożonych / że ieśli chcą cegláne domy w mármorowe obracáć / ieśli chcą w pánſtwách ſwoich / w Congregácyách / w Rzeczypoſpolitey dobry mieć porządek / y wſzyſtkim turbátyom / niezgodom / ſzemrániom zábieżeć / y ſeroá tych ktore máią w opiece ſwoiey pożyſkáć / nie trzebá żeby byli Patres excelſi, niedoſtępni / w dawániu áudientiey trudni / w prośbách nie vżyći / w odpráwách twárdźi / nierychli; ále máią być Patres multitudinis, Oycámi poſpolſtwá / áby káżdemu y náliżſzemu łátwy był do nich recurs / wolne / łáſkáwe vcho / áby przychodzącym

Gen. 17.

Odmienia P. Bog imię Abráhámowi.

Vrzędnik ma być Oycem poſpolſtwá.

w potrzebách nie mowiono / że teraz J. M. zabáwny / zá mknął ſie / odpoczywa / wczáſnie ſie.

Deuteron. 32.

Piſmo ś. nie ná iednym mieyſcu / Pány / przełożone / vrzędniki żowie niebioſámi / oſobliwie w kśięgách Deutoronomium, gdźie Moyżeß zwoławßy ſtárßyznę Żydowſką mowi. Audite cæli quæ loquor. *Słuchayćie niebá co mowię.*

Agellius.

Vważáiąc to Agellius / ták gloſſuie. Non eſt putandum, illum cum cælo & terra tanquam animo ſenſuq; præditis loqui, ſed quia populi ſeniores ac principes conuocarat, illos figuratè cælos appellat.

Vrzędniki żowie piſmo nie bámi.

Nie trzebá rozumieć áby z niebem y źiemią, iákoby zmyſł y rozum máiącemi mowił, ále iż ſtárßyznę y Xiążętá ludu zgromádźił, zowie ich podobnemi niebu.

Jeſt ſławna miedzy Theologámi Controuerſya / ieśli niebá / ſłońce / mieſiąc / gwiazdy / po dniu ſądnym y ſkończeniu świátá / będą trwáć w cáłości ſwoiey / czyli zágina y w niwecz poydą?

Ieśli niebá po ſkończeniu świátá zginą.

Jeśli ſie porádźiemy piſmá ś. to iáśnie o ich zgubie twierdźi. W Pſalmách. Jnitio tu Domine terram fundaſti & opera manuum tuarum ſunt cæli. Ipſi peribunt.

Pſal. 101.

Ná początku ty Páńie fundowałeś źiemię, y dźiełámi rąk twoich ſą niebá. One záginą.

Iſai. 34.

Jzaiaß Prorok. Complicabuntur ſicut liber cæli, & omnis militia eorum defluet, ſicut defluit folium de Vinea.

Niebá zwinione będą iáko kśięgá y wßyſtko ich woyſko, (to ieſt gwiazdy z ßykámi ſwemi) opádnie, iáko opada liſt ná winnicy.

Marth. 24.

A ſam Zbáwiciel náß powiedźiał. Cælum & terra tranſibunt, ſtellæ cadent de cælo.

Niebo y źiemiá przeminą: Gwiazdy ſpadáć będą z niebá.

Apoc. 6.

A Sekretarz Páński opiſuiąc w reuelátyách ſwoich zámießánie ktore ma być przy końcu świátá / powiádał że te wßyſtkie ßerokość niebá zwiną iáko kśięgę / y w kąt wrzucą. Cælum receſſit ſicut liber inuolutus.

Niebo odſtąpiło iáko kśięgá zwiniona.

Co mogło być wyráźniey powiedźiano o zniſczeniu y zgubie niebá?

Twierdzą

Twierdzą iednák pospolićie Doktorowie / że nie zginie cále niebo / áni słońce / y gwiazdy / quoad subſtantiam, wedle ſubſtáncyey / bo ná co by P. Bog miał tak śliczne rzeczy / w niweć obracáć / ktore oczom ludźi świętych nie máłą przynośić mogą vćiechy / ále tylo będźie w nich mutatio accidentalis, odmiáná pewna / że w obrotách ſwoich / ktore teraz ſą vſtáwiczne vſtáne / y będźie ich kondytya inákſza / przeyda â ſtatu motus ad ſtatum quietis, od tych obrotow teráźnieyßych wytchną / odpoczną / y będą iáko kśięgá zámknióna w pokoiu trwáć. Ale czemuż piſmo s. mowi / że peribunt, zginą / w niweć poydą / nic z nich nie będźie? Tranſibunt? Chćiał tu Duch ś. Pánom / Przełożonym / vrzędnikom otworzyć oczy / áby ſie przeyzrzeli w powinnośćiách ſwoich / y wiedźieli / że máią być iáko niebioſá iedne. Co czynią niebioſá? co z nich zá pożytek świát bierze? To czynią / że świátłem ſwoim oświecáią wßyſtko co ieſt pod niebem / influencyámi ſwoiemi śięgáią w źiemi y nagłębßych lochow / ſą w vſtáwicznych obrotách y biegách / nigdy nie leżáni odpoczywáią; niemaß rzeczy ták lichey ktoreyby ſłońce ćiepłem ſwoim ogrzewáć nie miáło / mowi Pſalmiſtá. Nec eſt qui ſe abſcondat á calore eius. Zgołá niebo / ſłońce / ieſt Pater multitudinis, ieſt cauſa vniuerſalis ſublunarium, Oycem / Sprawcą wßyſtkich naźiemnych rzeczy / ták dálece że gdyby niebo ſtánęło / Ceſſante cæli motu, ceſſarent. Vſtáłyby przedko motus inferiorum, obroty tych niſkich rzeczy / vſtáłyby generationes, rodzáie ich / wßyſtko co ieſt pod niebem / niſczećby zá czáſem muśiáło / bo te rzeczy naźiemne / z nieba / z ſłońcá máią żywot / z nieba influentye / pożytki wßelákie. A iż po ſkończeniu świátá / vſtáną niebá w biegách y obrotách ſwoich / y iuż tey dźielności świát z nich mieć nie będźie / dla tego mowi piſmo ś. że peribunt, zginą / w niweć poydą / będą iákoby

Niebo nie zginie quoad ſubſtantiã.

S. Auguſt. S. Thom. Suar.

Pſal. 18.

Zá vſtániem obrotow niebá niſczałby świát.

da iakoby ich nie było. Intentya tu iest Duchá ś. vkazáć w podobienstwie niebá / że kiedy Vrzednik / Przełożony / nie biega ná kßtakt niebá / koło dobrá y pożytku poddanych / kiedy iest wzásowy / excelsus, niedostępny / kiedy nie przypuszcza do siebie / ábo z wielka trudnością vbogich / potrzebnych ludźi / kiedy nie iest Pater multitudinis, nie vniuersalis, iest iákoby nie był / nic po nim / nic wart / iest iáko liber inuolutus, kśięgá zámknięta / wysoko wßasie stoiaca / z ktorey nie wielka pociechá iesli iey nie otworzyß y nie zwártnieß / służy visui, non vsui.

S. Thom. in 2. d. 2. q. 2. a. 3.

Vrzędnik nie práconvity nicobrotny nizacz iest.

Kśięgá.

Piękna rzecz y vwagi godna w Ewángelicy Lukaßá ś. spráwił tám ktoś známienita wieczerzą / Cænam magnam, báńkiet záwołány / záprosił niemało ludźi. vocauit multos. Troiákie nazwisko temu czćicielowi dáie Ewángelia. zowie go człowiekiem niektorym / Homo quidám, iákoby nieznáczným / indiuiduum iákieś vagum. Homo quidam fecit cænam magnam. *Człowiek niektory spráwił wieczerzą wielką* potym zowie go gospodarzem / Paterfamilias; nákoniec zowie go Pánem / Dominum. Czemuż go zrázu nie zowie Pánem áni Gospodarzem / ále człowiekiem prostym / nieznáiomym / subiectum obscurum? snádno przyczyne znaleść z Ewángelicy. Wieczerzą to wprawdźie iest wielka / záproßono ná nie śiłu / ále iednák w pewnym bráku y liczbie / záproßono sąsiad bliskich / krewnych / powinnych / przyiaciół / bo podczás wieczerzy ßedł sługá prosić záproßonych áby przyßli. Misit seruum suum horâ cænæ, dicere inuitatis, vt venirent. Znáć że blisko / niedáleko byli. Poprawił sie ten czćiciel / kazał wołáć ná báńkiet / iuż nie tylo swoich / nie tylo bliskich / ále roskazał zbierać po vlicách / po rynkách vbogie / chore / káluki. Exi citò in plateas & vicos ciuitatis, & pauperes ac debiles, & cæcos & claudos, introduc huc. *Idź prędko ná vlice y przecznice miásta y vbogie,*

Luc. 14.

Niezowie Ewángelia Pánem, Gospodarzem tego co nie częstuie wßystkich.

y vbogie, y káliki, y ślepe, y chrome poprawadź tu. A nie tylo wmieśćie ále y po drogách zá miáſtem / miedzy płotámi kazał ſiłkać vbogich y prośić / prowádźić ná bánkiet. Exi in vias & ſepes; *Wynidź, biez, y ná drogi między płoty.* Otoż dopiero ná ten czás piſmo ś. żowie go Paterfamilias, Dominus, Pánem / Goſpodarzem. Kiedy pewnych tylo y ſwoich bliſkich proſił / był Homo quidam, niewiele to ſobie Duch ś. wážył / ále kiedy począł być / Pater multitudinis, kiedy y vbogim bez brákv począł dobrze czynić / y ſłukáć ich / y chlebá im dawáć / ná ten czás Paterfamilias, Dominus, Goſpodarz / Pan / ábyśmy wiedźieli / że nie to to Pan / nie to vrzędnik / nie to Goſpodárz / co ſie pewnemi tylo oſadza Confidentámi / co bliſkim tylo y przyiaćiołom fawory oświádcza / y w iednych tylo tkáhonory / vrzędy / godnośći / ále to Pan to vrzędnik / to goſpodarz / ktory ieſt Pater multitudinis, ktory ſie y ó dálekich á godnych pyta / ktory y vbogich dobrze záſłużonych nie przeźiera / ktory o wſzyſtkich pámięta / wſzyſtkim ná kſztałt niebá y ſłońcá dobrze czyni. Nec eſt qui ſe abſcondat à calore eius, niemáſz ktoby pod nim głod / nędze ćierpiał. Chlubił ſie ztey cnoty Pan ieden v Caſſiodora. Priuata ſtudia à noſtro animo probantur excluſa, quia generalis cuſtos factus ſum. *Prywatne reſpekty y chęći, y áffekty, w ſercu moim mieyſcá nie máią, bom ieſt ſtrozem goſpodarzem generálnym wſzyſtkich, Pánem wſzyſtkich.* Caſſiodor. lib. 20. variar. epiſt. 5.

Kto w tákim rządźie prowádźi goſpodárſtwo / prowádźi ie ſzczęśliwie / ſpokoynie / bez inwidiey / bez emulácicy / bez faſolow.

O Goſpodarzu niebieſkim CHRYSTVSIE Pánu / powiedźiał Dawid / że operatus eſt ſalutem in medio terræ. *Spráwił zbáwienie ná pośrodku źiemie.* Pſal. 73. Jeſt tu miedzy Doktorámi quæſtya / co rozumieć per medium terræ, przez pośrodek źiemnie: Niektorzy rozumieli że Jeruzalem ieſt w pośrodku źiemie / w pośrodku świátá / á że tám vćierpiał / y vmárł ná

krzyżu Zbáwićiel / dla tego mowi Pſalmiſtá / że odpráwił / ſpráwił zbáwienie náſze w pośrodku ziemie. Alleguia po ſobie ś. Cypriana.

S. Cyprian. hymn. de paſcha.

Eſt locus ex omni medium quem cernimus orbe
Golgotha Judæi patrio cognomine dicunt.

Tertulian. Tertuliáná Golgothà locus eſt capitis Caluaria quondam
Hic medium terræ eſt, hic eſt victoriæ ſignum.

Franciſcus Gerogius. A Fráncíſcus Gerogius powiáda / że w kośćiele Grobu Páńſkiego w Jeruzalem widźiał ná kámieniu páwimentu wyryte ſłowá. Hic eſt medium mundi. *Tu ieſt środek świátá.* Ale temu przećiwni ſą Geográphowie / y Jeruzalem nie może być in medio vniuerſæ terræ, w pośrodku świátá y cáłey ziemie / ináczey muśiáłoby mieć położenie ſwoie ſub zona torrida, co nigdy nie ieſt! Drudzy mowią że przećie przez pośrodek ziemie ma ſie rozumieć miáſto Jeruzalem / ktore ieſt w pośrodku nie cáłey ziemie / ále ziemie Żydowſkiey. Meditullium Judeæ.

Ioſephus. Jinni twierdzą / że ieſt medium terræ habitabilis, w pośrodku ziemie oſádzoney ludźmi.

S. Bernard. Niektorzy záś ták diſputuią / iż tu Pſalmiſtá ś. chćiał vkázać / że P. Jezvs vmieráiąc ná krzyżu / y ſpráwuiąc ná nim zbáwienie świátá / był iáko Centrum iedno / iáko punkt ieden w Cirkule tego świátá. Jáko w Cyrkule punkt iednáko pátrzy ná wſzyſtkie do koła linie / y wſzyſtkie ná nim iednáko ſie ſádzą / y odpoczywáią / nie bárźiey go ſiegą iedná niż druga; ták Zbáwićiel ſtawſzy ſie dla miłośći náſzey punkćikiem iednym / wyniſzywſzy máyeſtat ſwoy / Exinaniuit ſemetipſum. Vmierał ná krzyżu wyćiągnawſzy rece / ofiáruiąc iednáko wſzyſtkim táſke y ſerce ſwoie / pokázuiąc że on ieſt Centrum náſze / odpoczynienie náſze / dobro / ſzcześćie náſze / y iákoby wabiąc do ſiebie wſzyſtkich / áby do niego biezeli / w nim iáko ná Centrum y punkćie iednym ſnowáli / oſadzáli myśli / ſercá nádźieie / pociechy

Philip. 2.

poćiechy swoie. A przeto mowi pismo ś. że operatus est salutem in medio terræ. *Spráwował zbáwienie náſze w pośrodku źiemie.* bo nie vmierał zá iedne Nátyą / zá iedne Prowincyą / ále zá wſzyſtek świát / wſzyſtkim ſie ná krzyżu wyſtáwił / chcąc áby go wſzyſcy widźieli / wſzyſcy śiegáli / wiárą / miłośćią. A poki ták był ná krzyżu iáko Centrum / y punkt w puł Cyrkułá / poki ſie ná ſtronę nie chylił / pokoy był ná świećie miedzy kreáturámi. Náchylił troche głowy ku Mátce ſwoiey Náświetſzey / ku Janowi vczniowi / y w oſobie Janá ku nam wſzyſtkim / oddáiąc naś w opiekę ſwey Mátki / Inclinato capite, áż nátychmiaſt ſroga po świećie w kreáturách rewolucya / trzaſk wielki / źiemiá ſie trześie y ſzemrze / ſkáły / gory ſkaczą / y wálą ſie / ſłonce nárzekáiąc ćiemnieie / czernieie / háłas / trzaſk hániebny po świećie. Zkąd że to? ztąd że Syn Boży będąc ná krzyżu iáko punkt y Centrum w puł Cyrkułá / odkupuiąc zárownie wſzyſtkich / vmieráiąc zá wſzyſtkie / zdał ſie być nie co pártyáliſtą / nákłonił głowy ku pewnym oſobom / nákłonił áffekt ku iedney ſtronie / Jnclinato capite, áż w kreáturách drugich emulácya / wrzáwá / niepokoy / ſzemránie. Náuczyć tu chćiał Duch ś. że kiedy Pan w Pánſtwie ſwoim / Vrzędnik / Przełożony w Congregácyey ſwoiey ieſt pártyáliſtá / kiedy iednym więkſzy pokázuie áffekt ániżeli drugim / kiedy więcey náchyla ſie y ſkłánia chęćiámi ſwemi ku iednemu á niż drugiemu / kiedy nie ieſt Pater multitudinis, kiedy z pewnymi tylo confidentámi záwiera ſie / y owym tylo vrzędy / honory / vácánſe dáie / innych przeźiera y contemnuie / nie może tám być w tey Rzeczypoſpolitey / w tey Congregácyey pokoy / ále muśi być murmur, emulácya / wrzáwá / kłopot / rozruch / niepokoy wielki.

P. Iezus ná krzyżu był iáko Centrum.

Ioan. 19.

Zá náchyleniem głowy iego turbácya ná świećie.

Eris pater multarum gentium, rzekł P. Bog Abrámowi będźieſz goſpodarzem wiela narodow / ále iuż ćie zwáć nie

będą Abram / Pater excelsus, nie będźieß priwatny / nie dostępny / lecz Pater multitudinis, Abraham, będźieß Oycem vniuersálnym / powßechnym / nie dwiemá ábo kilkom pokázuiąc łáskę / nie pewnym tylo osobom oświádczáiąc fawory / nie w iednych tylo tkáiąc vákánse / honory / vrzędy / nie ku iednym schyláiąc serce / ále Pater multitudinis, o wßystkich stáránie mieć będźieß / wßystkich mile przyimuiąc / wpotrzebách łáskáwie wßystkich słucháiąc / wßystkich wedle ich godnośći y zasług ná vrzędy y dostoieństwa wynoßąc.

Wiec nie sámemu tylo Abrámowi / ále y żenie iego odmienił P. Bog imię. Sarai vxorem tuam non vocabis Sarai, sed Saram. *Sárái żonę twoię niebędźieß zwał Sárái, ále Sárá.* czemuż to? Sárái z Zydowskiego znáczy Domina mea, Páni moiá / á Sara Domina, Páni. Toćby słuśnie Abram miał zwáć żonę swoię Sárái / Domina mea, Páni moiá / gdyż ták pospolićie mężowie żonom swoim mowią / Páni moiá / moiá Páni? Co w tym zá táiemnicá? że P. Bog nie każe Abrámowi mowić żenie swoiey Páni moiá Sárái / ále tylko Páni Sará? Podał tu gospodarzom náukę y drugą Cnotę / że kto ma rządy iákie w opiece swoiey / dom iáki / stárostwo ktore / Oeconomią / Rzeczpospolitą iáką / kośćioł iáki CHRYSTVSOWĄ oblubienicę / niechay że żnią nie postępuie iáko z Pánią swoią / ále iáko z Pánią. A iákoż to spytaćie? Oto ták. Wiemy że w inákßym iest poßánowániu y wadze v mężá obca Páni / á niż iego własna / bo gdźie ku owey powstánie / czapką vprzedźi / słowem vßánuie; z swoią záś Pánią / niezáżywa tych Ceremoniy / zá ledá okáżyą źnieważy / pobużuie / vderzy / oczy podbiie / ieśli łotr y piiánicá / z czym naprędzey do Zydow / ieno cum mundo muliebri, z sprzaćikiem żony swoiey / z Pániey łáncußek / perły / obrączki / z Pániey czámárę / ßátę. Otoż mowi P. Bog Abrámowi

Gen. 17. *P. Bog odmienił imię Sarze żenie Abráámá.*

ámowi / á w oſobie iego káżdemu goſpodarzowi / Pánu / vrzędnikowi / Ekonomowi / Plebánowi. Sarai vxorem tuam non vocabis Sarai ſed Saram. *Sárái żonę twoię nie będzieſz zwał Sárái, Pánią twoią, ále Sárá,* Pánią. Zkośćiołem / z ſtároſtwem / z Páńſtwem / z Rzeczapoſpolitą / z Ekonomią / nie poſtępuy iáko z Pánią ſwoią / iáko z ſwym własnym / niechay nie będźie v ćiebie Sarái / Páni moiá / żebyś ią miał ßárpáć / dobrá iey puſtoßyć / intraty ledáiáko obrácáć / ozdoby kośćiołow trácić y pſowáć / Zamki w ſtaroſtwách przez nie opátrzenie y nie dozor ruinowáć / ále niechay będźie Domina, Sárá / Páni / w ochronie wielkiey / w opátrznośći wßelákiey / ábyś dobrá iey pomnażał / kośćielnego porządku przeſtrzegał / ſtároſtwá náprawiał / ludźie vbogie zakładał / rátował. Concept to ieſt ś. Bernardá / ktory pilno w tym przeſtrzegał Eugeniußá / z klaſztoru ſwego ná Papieſtwo wźiętego. Supereſt vt facta hac mutatione tui, ipſa quoq; quæ tibi commiſſa eſt Domini tui ſponſa mutetur in melius, & iam nequaquam Sarai, ſed Sara de cætero nominetur. Intellige quæ dico, dabit enim tibi Dominus intellectum, ſi amicus ſponſi es, ne dixeris, dilectam eius principem meam, ſed principem, nihil tuum in ea vendicans, niſi quod pro ea, ſi oportuerit, etiam animam dare debes. *Należy nákoniec, ábyżá tá odmiána twoia, tá też ktorać ieſt poruczona Páná twego oblubienicá w lepßſze ſie odmieniáła, y żeby iuż nie Sárái, ále Sárá nápotym zwána byłá. Rozumiey co mowię, dać áboviem P. Bog rozum. Ieśli przyiaćielem oblubienica ieſteś nie mowże o kochánej iego oblubienicy, ábyś byłá Páni twoiá, ále Páni, ábyś ſobie z iey dobr nic nie przywłaſzczał ábyś iey dochody, żá twoie nie miał własne, ábytám nic twego nie było, ieno żeś dla niey gdy by potrzebá, y zdrowie ſtáwić powinien.*

Iáko vrzędni cy máią poſtępowáć z vrzędámi, zſtároſtwy ſwemi.

S. Bernard. epiſt. 237.

Lecz o iáko zbyt máło tákich co by przeſtrzegáli tey Páńſkiey Ekonomiki! Pogánić tu przyidźie / naprzod

młodź owe nikczemna / ktora wźiawßy od rodźicow vrodzenie zacne / wychowánie przystoynie / dostátki wedle stanu obfite / wßystko to płochemi postępkámi tráca / dobrá y zbiory Oycowskie prácowićie nábyte / swawolnym / rozrutnym żyćiem predźiuchno gubia / rospustámi / piiánstwy / domom / fámiliom hánbe czynia / wźiawßy domos marmoreas, w lateritias ie obrácáia / z paniat bogátych máietnych / wielkiemi zostáia nedzarzámi. Sláchtá przednieyßa w Rzymie stárodawnych czásow / nośiłá ná trzewikách málowáne pułmieśiacá. Ná co tákiego? Czemu nie gwiazde iáka? czemu nie słońce? Plutarchus y źnim Politicy dáia rożne rátye. Niektorzy twierdza że przez mieśiac / chćieli náuczyć młodźi / áby poglądáiac na mieśiac pámietáli iáko mieśiac świátłá niema własnego / ále ie bierze od słońcá / ták y żacność ktora biora z vrodzenia / nie iest ich własna / ále wźieta z przodkow / dźiádow / náddźiádow / y ták áby sie stáráli godnemi postępkámi / ná własna też zacność robić / sámi też przez sie świećić / y sława przodkow swoich do cnoty wßelákiey pobudzáć sie. Bo coż tobie żá sławá ztad / że twoy Oćiec cnotliwy y żacny / kiedyś ty ledáiáki Syn / y wiecey kłopotu niż poćiechy ma Oćiec z ćiebie? Co zá ozdobá twoiá żeś domu rodowitego / że maß dostátki obfite / páłáce od mármuru kosztowne / kiedy mármor w cegłe obracaß / żacnośći Oycowskie złym żyćiem ßpeciß. Nadobnie Philo. Quid prodest oculis orbato, suorum maiorum perspicacitas, nequaquam hæreditaria? Quid prodest ad dicendum elingui, paterna vel auita eloquentia? quid conferunt ad vires tabe diuturna confectas, principes generis, propter athleticum robur, adscripti fastis olympicis? imò quid etiam si fuere victores, in omnibus sacris Græciæ certaminibus? Ad eundem modum iniustis liberis iusti parentes, luxu perditis sobrij, & in vniuersum

Młodź Rzymska nośiłá ná trzewikách Mieśiąc.

Plutarch in quæst Rom.

Sławá Oycowska złemu nie pomága Synowi.

Philo. lib. de Nobilitate.

uersum malis boni vtilitatem nullam afferunt. *Cóż pomoże ná oczy ßwánkuiącemu, przodkow ßwoich byßtre widzenie ktorego dźiedźictwem nie bierze? Cóż pomoże trzech wymowić nieumiącemu Oycowßka ábo Dźiádowßka wymowá y krásomowßtwo? co pomoże do ßił długo zmożonych chorobą, przodkowie fámiliey, dla duzośći y mocy, w regeßtr wpißani zapáßnikow? y owßem co, choćby zwycięzcámi byli we wßyßtkich závołanych Grácieу gonitwách. Ná ten ßpoßob ßwowolnym Synom, cnotliwi rodźice, vtrátnikom, piiánicom, ßkromni, trzeźwi, á powßzechnie mowiąc złym dobrzy żadnego nie przynoßą pożytku.* Sam ßie też ßwą Bráćie chćiey zalećić cnotą / chwalebne przodkow záßługi / własna pomnażay dźielnośćia/bo iáko mowi ś. Báßyli. Turpe eßt alienis ornari decoribus, quem virtus propria non venuſtat. *Szpetna ießt cudzemi ßie ozdobámi kráśić, kogo własna cnotá nie zdobi.* S. Baßil. in caten. aurea.

Inni záś mowia że tym mieśiącem ktory ná trzewikách noßono / chćieli młodym ludźiom vkażáć nießtáteczność fortuny / y doßtátkow świeckich / á záraz náuczyć ßkromnośći: bo iáko mieśiąc w vßtáwicznej wędźiemy odmiánie / ná Nowiu máło co go znáć / niedługo potym áż wiekßy / w krotce áż pełen / po máłych dniách áż do pierwßey przychodźi ßzczupłośći / y zgda ßie iż zginął: ták fámilie / domy zacne / bogáte / wielkim podległe ßą odmiánom / iedne vpádáią / drugie ida wgore; fortuny / bogáctwá / honory / z iednych domow przenoßą ßie do drugich / zaczym nie trzebá by nawiekßemu vßáć ßcześćiu/y ná nażacnieyße kážáć honory y potentye/bo to rádo ßie iáko mieśiąc prętko odmienia y kurczy. Nie zła to rátya. Ale czemuż tego nießtátku fortuny / niewyrażáli mieśiącem pełnym ále połowica / gdy ießt iáko litera C? rozumiem iż chćieli młodźi náuczyć Goßpodárßtwá Frugalitatem, ßkromnego / miernego życia / niechcali domus marmoreas obrocić w lataritias, domow y fámiliy ßwoich

Nießtátek fortuny.

Młodym potrzebna frugalitas.

ſwoich ßpećić / wniwecz obracáć / áby nie zawße śiadáli pod pełnią / nie zawße z domow ſwoich kárczmy / gośćińce czynili / nie záwße bánkiety ley / náley / rozley: ále żeby ná kßtałt mieśiącá hoyność przeplatáli ſczupłośćią y miárą. Piękna ieſt y zalety godna / w bogátym paniećiu / liberalitas hoyność / gdy chlebá nie żáłuie przyiaćielowi / żołnierzowi / ludźiom potrzebnym / bo tym ſobie miłość / reputátyą iedná / iáko powiedźiał Ekkleżyáſtik. Splendidum in panibus benedicent labia multorum. *Chlebodawcę co żywo chwáli záleca wynośi, co żywo zą nim śie gárnie*: y v Belgow ieſt przypowieść Cuius comedo panem, illius ſequor opinionem. Zczyiey kuchnie iadam ná tego zdanie y kreſkę przypadam. A Poetá ieden v ś. Thomáßá.

Eccli. 31.

S. Thom. 22 q. 117. a. 4. ad. 3.

Si quis in hoc mundo multis vult gratus haberi
Det, capiat, quærat, plurima, pauca nihil.
Kto chce być temi czáſy miany zá grzecznego
Niech dáie, bierze, ßuka śiłá, kęs, niczego.

to ieſt / niech dáie śiłá / bierze máło / niech nie ßuka niczego. Wßákże ieśli w rozdawániu / w vcztách / bánkietách / nie będźie miáry / ieśli z ſtołu nigdy pełna nie zeydźie / przebiorą ſie by náwiękße doſtátki / y Pan młody z pokoiow mármorowych / ledwo ſie przy iákim folwárku y piekárni oſtoi. Z tąd vpomina mędrzec. Diligentes in vino, noli prouocare, multos enim exterminauit vinum. *Z temi co rádźi piią, y ochotnie ſpełniáią, nie záśiaday, áni ich do pełney pobudzay, bo śiłu pogubiło, zniſczyło wino.*

Eccl. 31.

Niewiem ieśli to káżdy wie / iáko dawno ſłudzy náſtáli / y co zá okázya ich byłá / y zkąd to poßło że ludźie ſłużą drugim. Od początku świátá áż do walnego potopu przez lat 656. nie ſłycháć było o ſługách / áby człowiek miał być ſługą drugiego / káżdy ſobie był Pánem / ſobie ſłużyć muśiał.

śiał. A kiedyż náśtáli ſłudzy? Dopiero po wálnym potopie náśtáli z winá/wino z Pánow poczyniło ſługi. Záſadźił Noe winnice/pod czás zbioru/podpił dużo y vſnął/leżąc iákoś nieobyczáynie/ wyśmiał go Syn iego Chám/ á drudzy mowią że Chánáánek Syn Chámow powiedźiał o tym Oycu/y przywiodł go do Noego/ á on ßpetnie nie zákryty leży. Powiedzą to Noemu/ gdy ná ſobie płaſz cudzy obaczył y pytał/y przeklął Chánáána Syná Chámowego/ Maledictus Chanaan ſeruus ſeruorum erit fratribus ſuis. *Przeklęty Chánáán, będźie ſługą ſług bráći ſwoich.* Dopiero ná tym mieyſcu w piśmie ś. ſłychać o ſługách/ przedtym nie był żaden ſeruus, wßyſtko Pánkowie/ wino z paniąt vczyniło nędzarze y ſługi. Vważył to Ambroży ś. Manebat antequam vinum inueniretur, omnibus inconcuſſa libertas, nemo ſciebat a conſorte naturæ ſuæ obſequia ſeruitutis exigere. Non eſſet hodie ſeruitus, ſi ebrietas non fuiſſet. *Trwáłá przed należieniem winá wßyſtkim nienáruſzona wolność, nieumiał záden od brátá vczeſtniká nátury ſwoiey powinności ſługi wyćiągáć, Nie było by dźiś nievoli y ſługi, gdy by piiáńſtwá nie było.* Jeśli o ktorey nácyey/ iáko o náßych Polakách mowić ſie może/ że non eſſet multorum ſeruitus, ſi ebrietas non fuiſſet. Wieleby ich nie ſłużyło/ gdyby pijáńſtwá nie było. Nie wſpomnię tu owych/ co ná Seymikách przedáią libertatem, y wolne ſwe Szláchectkie głoſy zá wino/ zá báńkiet/ zá vczty/ y ſtáią ſie iáko niewolnicy y mánowie v Pánow/ przewieść ſwoie ná Seymie myślacych/ że co im każą to mowią/ iáko ie nádma ták gráią. Mowiąc o młodźi/ iáko częſto przezacna młodź wyſoko vrodzona/ w hoynych zoſtáwiona doſtátkách/ przychodźi do vtrat/ do nędze/ że potráćiwßy máyętnośći/ zábrnąwßy w długi/ ſłużyć częſto muſi/ ábo ná lichych oſiádáć árendách. Z kądże to? y przez co? ieno dla

Słudzy náśtáli gokágiey piiáńſtwá y winá.

Gen. 9.

S. Ambr. lib. de Elia c. 5.

Piiáńſtwo ſtátu gubi.

winá/ dla codźiennych zbytkow/ pijanstw/ dlá vstáwicznych bánkietow / wżywánia do pełnych / Multos exterminauit vinum, powiedźiał Ekklezyástik / *Silu vpránilo w nędzę, w niewolą wino.* Non esset multorum seruitus, si ebrietas non fuisset. Wieleby ich nie służyło / gdyby pijánstwa nie było. Siłaby sie ich po piekárniách nie pocierało/ gdyby było márnowrow/ zbiorow oycowskich ßánowáno.

Dobry Gospodarz CHRYSTVS JEZVS, nie tylo nabywa ále y zátrzymywa. Venit quærere & salvum facere. *Przyßedł ßukáć y álwować.* Coż ná to rzeka owi źli Gospodarze/ktorzy wźiawßy w dozor swoy bogáte kośćioły/ klaßtory / Opáctwá / beneficia, żadnego w nich porzadku nie máia / o pomnożenie chwały Bożey niedbáia / ochedostwa w kośćiele niemáß/ fábryki ßtáre kośćielne leca/ wßędźie po Opáctwach kápat / dáchy złe / mury porysowáne / á intraty ták wielkie; wiec sami w átłasách / áxámitách / po stołach / służbách śrebro / á w kośćiele drewniáne lichtarze / antepedia płocienne/ nedzowe. A o Stárostwách/ Ekonomiach Polskich co rzeczemy? iako często wźie y niedozorne pádáia rece? Jáko stárodawnych czásow piękne w stárostwách Zamki bywały/ budowánia porzadne! teraz rzadki Zamek coby nie spuſtoßał / dáchy obleciały / mury sie poobálały / ruiná zewßad/ poddáni zniszczeni przez naymy y árendy Zydowskie / nie obaczyß we młynách / w browárách / ná cłách / mytách / ieno Zydy dla wiekßey vbogich ludźi oppressyey y źdźierstwá. Im wiekßa intratá/ tym wiecey łakomstwá y nieporzadku. Zgołá fábryki dawne porzadne / prawie márnorowe / obrociły sie nie w ceglane / ále w szczera ruine y pustki. A nikt o to nie mowi / nikt ná tákie ßkody nie boleie / nikt o tákie spuſtoßenia skrupułu nie czyni. Pzawdźiwa iest co powiedźiano. Naturæ vitium est negligi, quod communiter possidetur. *Náturay iest*

Gospodárstwá Polskie.

y iest defekt, niedbáć o to co pospolitości, co Rzeczypospolitey należy.

Kiedy Jákob Pátryarchá chćiał dáć błogosławieństwo dwiemá Synaczkom Jozephowym/ Mánássemu y Ephráimowi/ foremna rzecz vczynił/ postáwił ie przed nim Jozeph/ Mánássego iáko stárszego po práwey ręce/ á Ephráimá młodszego po lewey. Pátrzćiez co czyni stárzecz! co miał ná Mánássego położyć rękę práwą iáko ná stárszego/ á ná Ephráimá lewą/ to on przełożył ręce ná krzyż/ práwą włożył ná Ephráimá iáko milszego y kochánszego/ á lewą ná Mánássego. Commutans manus. Niemiło to było Jozephowi/ y wźiął rękę Oycá z głowy Ephráimá/ y chćiał ią położyć ná Mánássym. Videns Joseph quod posuisset Pater suus dexteram manum super caput Ephraim, grauiter áccepit, & apprehensam manum Patris leuare conatus est de capite Ephraim, & transferre super caput Manasse. Dixitq; ad Patrem. Non ita conuenit Pater, quia hic est primogenitus, pone dexteram tuam super caput eius. *Y rzekł Oycu. Nie ták należy Oycze, bo ten iest pierworodny y stárszy, położ práwą rękę twoię ná głowie iego.* Ale Jákob niechćiał. Ephraim znáczy sie Crescens, frugifer. Rostący/ pożyteczny/á Mánásses/ obliuio, zápomniony/ zániedbány. Trá fiáia sie wiec tácy Beneficiarij, Przełożeny/ w Rzeczypospolitey tácy Vrzędnicy/ Stárostowie co z kościołámi/ z Stárostwámi postępuią ná ten kształt Jákobá. Dwa áffekty/ iáko dwie ręce miałby káżdy mieć Vrzędnik Duchowny/ świecki/ do kościołá/ do vrzędu swego/ do swego Beneficium. Przedni áffekt iáko práwa ręka/ pierwsza intentya/ áby chwále Bożą pomnażał/ rząd w kościele dobry prowádził/ ochędostwo miłował/ co potrzebá w fábrykách náprawiał/ vbogie rátował. Jeśli Stárostá áby Krolowi służył/ ná expedycya woyenna stawał iáko Capitaneus, áby Stárostwo náprawiał w budynkách/ ruinách/ áby poddáne vbogie rátował.

Gen. 48.

Iákob przekłada ręce błogosłáwiąc wnękom.

Przestrogá vrzędnikom

wał. Poślednieyszy affekt iákoby lewa reke/ áby z Beneficium, z dobr kośćielnych / z Stárostwá żył/ y swoich też rátował/ bo y Kánony duchownym nie bronia z intrat kośćiołá rátowáć vbogich swych krewnych / ále nie bogáćić / nie máietnośći im wielkie kupowáć. Coż ich wiele czyni? Commutant manus, *Przekłádáią ręce.* Kiedy Synowcá vbogáćić/ z wielkiemy domy złączyć / iest intratá / są dochody/ staie pieniedzy; á kiedy kośćioł opátrzyć / ruiny Opáctwá náprawić / vbogie poddáne záłozyć/ Manasses, obliuio, niemász/ nie vrodźiło sie/ niemász z czego. Kiedy P. Stárośćie máietność iedne y druga z dochodow Stárostwá kupić/ iest z czego / Ephráim są zbożá / szkutámi ie prowádzą do Gdanska / á ná popráwe obálonych murow / vpádáiących budynkow / ná załoge poddánych / niemász/ y qwarty czym zápłáćić niemász/ Manasses, obliuio. A nie tákby miáło być. Non ita conuenit Pater. pierwszy / stárszy iest kośćioł / á niż Synowiec / á niż pokrewność; pierwsza Rzeczpospolita / á niż prywatá. Ale naturæ vitium est negligi, quod communiter possidetur. *Nátury iest defekt niedbáć o to, co Rzeczypospolitey, co kośćiołowi należy.*

Mogą duchowni z dobr kośćielnych rátowáć powinne vbogie.

Lecz zániechaymy tych Gospodarzow / mowmy też o Gospodárstwie nászym. Gospodarzem od Bogá w. vczyniony iesteś człowiecze káżdy. O iákoć do száfunku y dozoru wiele polećił! Puscze dobrá fortuny. Nie wspomnie ták dálece dobr nátury / rozumu / pámięći/ zdrowia / w czym o iáko zbyt źli y ledáiácy gospodarze bywamy! Dáie nam P. Bog zdrowie / marmoream drugiemu complexionem / czerstwa śiłe / piekna vrode / á my czyniemy z niey lateritiam, tárgamy ná łotrostwach zdrowie / przez zbytnie piiánstwá / czerwonego nábywamy tradu / rozum / pámięć / śiły / vstáwicznemi psuiemy piiátykámi. O dobrách łáski co rzeke? kiedy ćie nedzniku vlepił P. Bog z gliny / byłeś domus lateritia,

Káżdy człowiek gospodarzem iest.

tia, gliniánko iedna / lecz ſtáleś ſie marmorea, ſlicznym / mocnym ſtworzeniem / gdyć duſze rozumną dał / gdy ná tobie obraz y podobieńſtwo ſwoie wyráził / y rozlicznemi łáſkámi opátrzył. Poſpeciłeś grzechem to málowanie / vtráciłeś łáſki / ozdoby duſzne: lecz on oiák to cudownie krwią ſwoią reformował / náprawił! iáko cię bogáto w łáſki ſwoie przybrał / y co dzień przybiera / ták iż mowić może Lateritiam accepi, feci marmoream. *Obiałem cię ledáiákim, ſproſnym, á przez krew moię, przez Sakrámentá moie, vczyniłem marmorowym.* O ktoby nam dał áby duſze náſze záwſze márморowe były!

Márмor pod czás wilgotnego czáſu / widźiemy iák zbytnie ſie pocí / iákobyś go vmyślnie woda polał. Co zá przyczyná? czemu tego ná innych kámieniách / ná cegłách ták dalece nie znáć bywa? Przyczyná tá ieſt / że márмor rzecz ieſt zbyt twárda y geſta / y wpiiáć ſie weń wilgotność nie może / ále ná wierzchu zoſtáie. Daycí Boże Kátoliku márморowe ſerce / ſkuteczny / twárdy / ná odbicie powabow ſwieckich ánimuſz. Kiedy świát wiele ná cię chytremi łágodnośći y roſkoſz ſwoich wiátrámi / gdy w ſerce twoie chce wnieść ledáiákie humory / zbytkow / ſweywoli / bądź mocnym / geſtym márморem / áni mu affektow y wnętrznośći twoich otwieray. Chryſtuſowi P. otworz ię chętnie / bo on przychodźi nie iáko świát / áby duſze twa niſczył / ále iáko łáſkawy Dobrodźiey / áby cię dobrámi ſwemi nápełnił. Kiedy obaczył Lábán / na rękę Rebekky Sioſtry ſwoiey / inaures & armillas, żauśnice y mánelle złote / ktore iey dał ſługá Abráámow / záraz / ſkoczył do niego. Ingredere benedicte Domini, cur foris ſtas? præparaui domum. *Wnidź błogoſławiony Páńſki czemu ná dworze ſtoiiſz? zgotowałem dom ná przyięcie twoie.* ſtoi / ſtoi / o iák czeſto / przed domem ſercá twego

Márмor czemu potnieie?

Gen. 24.

Zbáwićiel Kátoliku / Ecce sto ad ostium. sam mowi. *Oto stoię*
Apoc. 3. *przed drzwiámi.* O byś wiedźiał / z iákiemi łask swoich kley-
notámi / z iákiemi dárámi y bogáctwy? skoczże do niego
z ochotą Lábánową / z ochotą Zácheuszową / y mow. In-
gredere benedicte Domini, cur foris stas? *Wnidź, wnidź szczę-
śliwie do sercá mego błogosłáwiony Pánski, czemu ná dworze stoisz.*
Nieśmiemći mowić Zbáwićielu / Præparaui domum, áby
gotowe mieszkánie y przystoyne dla ćiebie było. Ale ty ie so-
bie Namilszy Gośćiu y Gospodarzu sporządź / ty sobie vbogi
sercá mego domek vprzątni / wygotuy / ozdob. Cor mundũ
Psal. 50. crea in me Deus. Day mi okrzętnoćć Zácheuszowa / niechay
wszelkie sprosnośći y plugástwa wyrzucam / coby mogło
naświętsze oko twoie obráźić / niechay precz vstępuie / á
spraw / spraw we mnie serce czyste / nowe / nowe żyćie /
ábym żył nie świátu ále tobie; nowe zmysły / ábym nie źiem-
skie rzeczy sobie smákował / ále niebieskie; nowy rozum /
ábym o tobie sámym myślił / pámiętał; nowy áffekt / ábym
sámego ćiebie miłował. Rzekni iáko Zácheuszowi. Salus
domui huic facta est. *Zbáwienie domowi temu stáło sie.*
ábym z świátowego Duchownym / z cegla-
nego mármorowym / z leniwcá y os-
pálego rączym żywym / go-
rącym / sługą twoim
został. Amen.

KAZA-

KAZANIE TRZECIE
NA TOZ SWIĘTO

Murmurabant quod ad hominem peccatorem diuertisset. *Luc.19.*

Szemráli że wstąpił do człowieká grzeßnego.

NIemáß ná świećie ták doskonáłey rzeczy / Namil.Chrz. ktoreyby ięzyk abo oko ludzkie / gdy sie ná to vda / nágány iákiey wynaleść nie mogło. Słonce to pod ktorym żyiemy / iáko iest przedziwnie śliczne w ozdobie swoiey! świeciło kilká tysiecy lat niebu y ziemi / żadney nie máiąc przygany / záżywáli z wielką vćiechą wesołych promieni iego Oycowie / Dziadowie / Náddziadowie náśi; było śiłá tákich co mu dla dziwney ozdoby y dzielnośći iego cos Boskiego przypisowáli; á iednák wieku naßego nálazł sie nie iáki Galileus á Galileis Florenczyk z tákim okiem że w słońcu vpátrzył iákieś mákuły / y wády / y przygániáć mu począł / náżywáiąc go skáżytelnym / álterátyom y psowániu podległym.

Mákuły w słoncu vpátrzone.

Coś podobnego potyka dźiś przedwieczne spráwiedliwośći Słonce Chrystusá JEZVSA, od Mákulistow Zydowskich; Co mogło być ślicznieyßego / co y w żyćiu / w postępkách / y w náuce świątobliwßego nád CHRISTVSA P. Jeśli o vrodę idźie / á ża nie powiedźiał Dawid / że iest speciosus,

Psal. 44. cioſus forma præ filijs hominum. *Kraśnieyßy, ślicznieyßy nád Syny ludźkie.* Jeśli o náukę / á ją nie ma ná nie authentyku y świádectwá z sámego niebá / gdy własny Oćieć iego krzyknął. Matth 17. Hic eſt Filius meus dilectus in quo mihi benè complacui ipſum audite. *Ten ieſt Syn moy kochány, ktoregom ſobie vpodobał, iego ſłuchayćie.* ázá kázániom y mowie iego świát ſie nie dźiwował? Matth. 7. Admirabantur turbæ ſuper doctrina eius. Jeśli o poſtępki y Conwerſátya / á ją y ſam choć przewrotny ſędźia nie przyznał / że wnim żadney przyczyny do śmierći / żadney winy nie nálazł. Ioan. 19. Nullam inuenio in eo cauſam. A iednák nálazły ſie oczy y ieżyki tákie co mu przygániały / y mákuły iákieś w nim náydowáły. Przygániano mu w náuce. Ioan. 7. Quomodo hic literas ſcit cum non didicerit? *Iáko ten co vmie, ktory w ßkole nigdy niebywał?* Przyganiáno poſtępkom y konwerſácyey: Matth. 11. Ecce homo vorax, & potator vini, publicanorum & peccatorum amicus. *Oto człowiek obżercá, y winozárłok, celnikow y grześnikow przyiaćiel.*

Jáwnie mu y dźiś zádáią te mákuły. Widżąc że do Záchеußá ochotnie idźie / że ſam wpraßa ſie do iego domu / in domo tua oportet me manere, znáiąc dobrze Záchеußá że był lichy wiarz / tákowiec / wydźiercá / ßemrza bárzo / á práwie wßyſcy ná Páná / że do tákiego człowieka idźie / że z nim ſiedźieć y konuerſować nie wzdryga ſie. Murmurabant, quod ad hominem peccatorem diuertiſſet. *Szemráli że wſtąpił do człowieká grzeßnego.* o mili świątkowie! Záchеuß grzeßnik? A wy coście? Podobno Anyołowie w ciáłách? o dobrzeby drugiemu ſámego ſiebie pátrzyć / ſwoie defekty vważáć y poprawiáć / nie ßácuiąc cudzych poſtępkow / nie ßperáiąc iáki kto ieſt / iákie ſpráwy / życie / Conwerſátya iego. Bo de mowił ná dźiśieyßym kázániu o tych Mákuliſtách / co rádzi cudzym przyganiáią poſtępkom / y mákuły wnich náy-

O Mákuliſtach.

duią /

buią / á sámi siebie nie pátrzą / y mákuł swych do śiebie znáć niechcą. Namiłszy Zbawićielu / báránku bez mákuły / dopomozmi przećiw tym Mákulistom Duchá ś. dárem / á łáski wásze powolnym słuchániem. Exod. 12.

Jest to pospolita ná świećie / że człowiek dáleko ma pilnieysze oko ná cudze postępki y obyczáie / niż ná swe własne / y ćiekáwiey vważa co w kim iest / á niż co w nim sámym / z większą pilnośćią pyta co w cudzym domu czynią / iáko żyią co robią / á niż co sie w iego własnym dźieie. Przymowił o to iednemu Poetá. *Człowiek ćiekáwy ná cudze domy.*

Cur in amicorum vitijs tàm cernis acutùm
Cum tua peruideas oculis mala lippus inunctis. Horat. lib. 1. Satyr. 3.

A my. *Czemu ták bystro wzglądasz w przyiaćielskie dźiełá*
A w domu twym nie widźisz choć iest złego śiełá.

Vznał te wáde ludzką ś. Augustyn. Curiosum genus humanum, ad cognoscendum vitam alienam, desidiosum ad corrigendam suam. *Ciekáwy iest narod ludzki ná poznánie cudzego żyćia, á leniwy bárzo ná popráwę swego własnego.* S. August. lib. 10. Conf.

Láiał często te Mákulisty Pan á Zbawcá nász.; v Mátthеuszá pátrzćie iák ostro iednemu z nich mowi. Quid vides festucam in oculo fratris tui, & trabem in oculo tuo non vides? Hypocrita eijce primum trabem de oculo tuo, & tunc videbis eijcere festucam de oculo fratris tui. *Iákoz to widźisz zdzbło w oku brátá twego, á tramu w oku twoim nie widźisz, ? obłudniku wyrzuć pierwey tram z oká twego, á potym dopiero spoizrzysz, iáko wyrzućić zdzbło z oká brátá twego.* Nuż v Jáná ś. iáko konfundował one pisárze y Pháruże / gdy mu niewiáste występną wedle praw Moyżeszá vkámienowánia godną przywiedli ; Qui sine peccato est vestrûm, primus in illam lapidem mittat. Przyznawam y ia że iest karánia godná. *Kto tedy z was iest bez grzechu, niechay naprzod ná nie kámieniem vderzy.* Nie vmielić Matth. 17. Ioan. 7.

mielić ná to y słowá / iákoby im geby pozámykał / záwstydzeni / vnus post vnum exibant, ieden zá drugim nic nie mowiąc poßli. Náuczyć chćiał P. CHRYSTVS że to nie brátterska / nie Chrześciańska / nie ßkoły JEZVSOWEY, vpátrowáć cudze mákuły / á swoich nie widzieć.

Godna rzecz vważa dowćipny Origenes. Kiedy Moyżeß z roskázánia Páńskiego / wyprawił dwunaſtu przednich mężow do ziemie obiecáney / áby ią obaczyli / y przypátrzyli ſie co zacz ieſt / co zá lud w niey / co zá obyczáie / co zacz ziemiá / vrodzay; miedzy niemi był też Jozue; lecz piſmo ś. nie zowie go tym imieniem Jozue / ále Oſee / ábo iáko czyta Origenes / Auſe. De tribu Ephraim Oſee filium Nun. *Z pokolenia Ephráim wybrał Oſee ſyná Nun.* Wnoſi tedy Origenes queſtyą / Co to ieſt że piſmo ś. wyliczáiąc tych dwunaſtu mężow / ktore Moyżeß wyprawiał ná ßpiegi do ziemie obiecáney / Jozuego niezowie Jozue ale Oſee / ábo Auſe wedle Origeneſá? Jozue znáczy toż własnie co JEZVS, Saluator, á czemuż Jozuemu nie dáią tego imienia? Odpowiáda Origenes. Fortaſſis pro exploratoris officio non Joſue ſed Auſe dictus eſt. Podobno dla vrzędu ßpiegierſkiego nie Jozue / ále Auſe rzeczony ieſt. To imie Jozue ieſt imie ſłodkie / wdzięczne / bo toż znáczy co JEZVS, ktory złośći ludzkie przezierał / y łáſkáwie miał / odpuſczał; á iż Jozue ná ten czás chodził wßpiegi do ziemie obiecáney / nie dáło mu piſmo ś. tego imienia Jozue / ále Oſee ábo Auſe / názwáło go iákimś śmiáłkiem / beſpieczmikiem / Auſe / chcąc iákoby vkázáć / że ßpiegowáć cudze poſtępki / obyczáie / y o nich ſie bádáć nie ieſt náuki y ßkoły P. JEZVSOWEY, nie ieſt profeſſyey / miłośći Chrześciańſkiey. Pro exploratoris officio non Joſue ſed Auſe dictus eſt. Jeśli Jozuemu bierze piſmo to zácne y świete imie / dla tego że był ßpiegiem do ziemie obiecáney / choć w tym

Num. 13.

Iożuemu czemu odmieniáią imię.

Origenes hom. 1. in Ioſue.

choć w tym żadney winy nie miał / choć to z woli y roskazánia swego stárszego Moyzeßá vczynił ; iákiegoż názwiská godni beda owi Mákuliſtowie / co złym sercem y zawiſnym okiem / w cudze ſpráwy y poſtępki wgladáia / co y myśli náwet / intentyi ſiegáia / nicuiac ie / wywrácáiac / ßpocac.

Wiecie iákie im dáie názwiſko Medrzec ? Zowie ie głupiemi. Pes fatui facilis in domum proximi. *Nogá głupiego prętká, łatwa, w dom bliźniego.* Głupi to ieſt / ktory pretko y nie vważnie sądźi o bliźnim / y ciekáwie pyta co ſie w domu v niego dźieie. Pięknie tym głupſtwem záwſtydźił raz Wielebny Bedá niektore Rzymiány ; kiedy do Rzymu przyßedł / y iáko niebywáły y gość / przypátrował ſie kośćiołom / ſtárym fábrykom / pałácom ; że z pokory vdawał ſie zá proſtaká / zrozumiawßy to niektorzy beſpieczniczkowie / máiąc go zá proſtaká / pytáli coby znáczyły owe litery / ktorych v nich po ściánách pełno. S. P. Q. R. znáczy to Senatus Populus que Romanus, y wiedźiał dobrze o tym Bedá / ále iákoby nie wiádomy rzekł / rozumiem iż znáczy Stultus Populus Quærit Romam. *Głupi lud pyta o Rzym.* Vkázuiąc że to głupiego ieſt / probować kogo niepotrzebnie o náukę / pytáć o ledáco / chćieć wiedźieć co kto vmie / co ma w głowie / co w kálecie / co ná ſummieniu.

Eccl. 21.

Manut.

Bedá Záwſtydźił Rzymiány.

S. P. Q. R. *iáko tłumáczy.*

Że to głupiego ieſt vpátrować cudze mákuły / ſadźić / ßácować cudze poſtępki / ták tego dowodze. Sadźić o tych rzeczách ktore do kogo nie należą / y ná ktorych ſie nie zna / y przygániáć im / nie ieſt mądrego / nie ieſt báczného człowieká. Jákoby to głupia była gdyby kucharz o budynku / o árchitekturze chćiał dźßkurować ; inßa budować / inßa krupy wárzyć / polewki záprawiáć / o gárcách y kotłách dißkurować kuchárzowi : do árchitektury y fábryk práwá nie má / ſadźić o nich y nágany dawáć nie ieſt profeſſyey ie-

Głupiego ieſt poſądzáć bliźniego zkilku przyczyn.

go. Dobrze Krolowi Ptolomeußowi powiedźiał ieden muzyk; gdy ten Krol iednego czásu wiele mowił o Muzyce/ y niektore w niey ſtuki y compozycye gánił/ ácz ſie ná niey nie znał; rzecze Muzyk. Aliud eſt o Rex ſceptrum, aliud plectrum. *Inßa ieſt o Krolu ſceptrum y koroná, inßa ſmyczek y ſtroná.* Możeß Krolu berłem y buławą dobrze władáć/ bo to profeſſya twoiá; ále ſmyczkiem ná violi obrácáć/ o muzyce diſßkurowáć/ nie twoiá ieſt; aliud ſceptrum, aliud plectrum. Podobnie záwſtydzono Chirurgá Cyrulikà iednego przed Xiążęciem Pármeńſkim Piotrem Ludouizim/ gdy mowá byłá o Citadelli ábo fortecy ktorą wyſtáwił przy Plácencyey/ á Cyrulik beſpiecznie wdawał ſie w diſßkurs/ rzekł mu ieden ſługá Xiążęcy: *inßa diſßkurrowáć o plaſtrách inßa o fortecách,* inßa ieſt plaſtry ſtrychowáć/ inßa fábryki ſtáwiáć: dáiąc znáć że to nie ieſt mądrego ſądźić o tych rzeczách ná ktorych ſie kto nie zna/ y ktore nie należą do niego.

Plutarch.

Boter.

Cyrulikowi przymowká.

A należyß to człowiekowi vpátrowáć y ſądźić vporniey bez fundámentu brátá ſwego poſtępki? Możeß on wiedźieć iáka kto intencya co czyni? iákim vmyſłem poſty/ modlitwy/ y co innego odpráwiá? Nie może. Wgłos Apoſtol. Quis hominum ſcit, quæ ſunt hominis, niſi ſpiritus hominis qui in ipſo eſt. *Ktoß z ludźi wie, co ieſt w człowieku, ieno duch człowieczy ktory w nim ieſt, á ktemu P. Bog ktory widźi ſtrzoſći ſercá náßego/ ktory zna intentye/ myſli náße/ iáko ſam oznáymił Sámuelowi.* Homo videt ea quæ parent, Deus autem intuetur cor *Człowiek widźi co ſię pokázuie, co ieſt ná oczách, á Bog pátrzy ná ſerce.*

1. Cor. 2.

1. Reg. 16.

Tenći mamy przedni árgument ná Mákuliſty/ ktorzy w ſłońcu Mákuły iákieś náyduią/ że dáleki przećiąg od ich oczu/ od ich perſpektyw y *tubos* do ſłońcá/ trudna o tym co ieſt w ſłońcu ſądźić ma oko/ podobno te mákuły nie ſą w

ſłońcu/

ſtońcu / ále ábo in medio ná powietrzu / ábo w ich perſpektywách / w ich okularách. A coż ieſt do poięćia y zrozumienia trudnieyſzego iáko intentya ludzka? iáko zgádnąć co zá vmyſłem / iakim ſercem kto co czyni / co mowi? Prawdźiwie powiedźiał nabożny náſz Scriptor. Jn iudicando alios homo fruſtra laborat, ſæpius errat- *W ſądzęniu drugich człowiek dármo prácuie, częśćiey błądźi.*

Thomas à Cempis de I. mit. c. 14.

Známienita ieſt tu náuká Auguſtyná ś. Duo ſunt in quibus temerarium iudicium cauere debemus: Cum incertum eſt quo animo quidque factum fuerit; vel cum incertum ſit, qualis futurus ſit, qui nunc bonus vel malus apparet, quod cum ſemper incertum ſit, nunquam iudicandum eſt. *Dwie ſą rzeczy w ktorych vpornego ſądu ſtrzedz ſię mąmy, gdy niewiemy pewnie, iákim vmyſłem co ſię ſtáło; ábo gdy niewiewy iáki ma być ktory teraz widźi ſię nam dobry abo zły, á że to ieſt záwſze nie pewna, nigdy ſądźić bliźniego nie mąmy.* Dwie tu rátye podáie Doktor ś. dla ktorych nie mamy ſądźić vpornie bliźniego. Jedná ieſt / że nie możemy wiedźieć dowodnie intentyey / myśli / y ſercá iego / iákim co vmyſłem czyni; y przeto ſądźić o poſtępkách iego rzecz ieſt błędow pełna / omylna / niebeśpieczna. Jáko wiele ſpraw bywa tákich / ktore ná pierwſzym weyzrzeniu zdádzą ſie być złe / ſzpetne / nágány godne; á iednák dla intentyey dobrey / zoſtáią w pochwale známienitey?

S. Auguſt. de ſerm. Dom. in man. lib. 2. c. 28.

Iedná że niemożem wiedźieć intencyey ludzkiey

Jdźie Judithá ſámá tylo z ſłuzbiſtą do obozu Aſſiryiſkiego / wźiełá ná ſie wſzyſtko ochędoſtwo ſwoie / twarz ślicznie wymyłá / włoſy kſztałtnie vtráfiłá / z oleikow drogich ktoremi nápuśćiłá ſzáty wylátuie wdźięczny zapách / świeći ſie ná niey złoto / perły / kámienie / do tey okraſy przydał iey Bog dźiwną ozdobę / y w oczách ludzkich wźiętość. Widźieć táką biáłągłowę w lećiech młodą / w vrodźie kraſną / w ſtroiách świetną / á oná do woyſká idźie / y o Hetmáná

Iudith. 10.

ſie pyta; czy nie rozumiałby káżdy o niey / że to beſpiecznieyſzá iedná / że idźie zła intentya / że ia ſwáwola y żadzá cieleſna nieśie? A oná ſerce ma do Bogá wylane / myśli czyſtych y świetych pełne / intentye pobożne / ánimuſz nie do pieſzot ále do meſtwá ſpoſobiony wielkiego. Widźićież iáko trudno intentye y ſpráwy ſadźić cudze? iáko w tákim mniemániu y rozumieniu łátwo ſie człowiek omylić / potknąć może. Dobrze tenże ś. Biſkup y Doktor. Multa facta quæ hominibus improbanda, teſtimonio tuo (Domine) approbata ſunt, & multa laudata ab hominibus, te teſte damnantur, cùm ſæpé ſe aliter habeat ſpecies facti, & aliter facientis animus. *Wiele ſpraw ktoreby ludźie gánili śmiádectwem twoim (Pánie) pochwalonych ieſt; á wiele co ludźie zálecáli wyrok twoy zgánił; gdyż czeſto inákſza ieſt ná pozor ſpráwá, á inákſza czyniącego intentya.*

S.Auguſt.lib 3. conf. c. 9.

Piękną rzecz wſpomina Joannes Diaconus w Żywocie ś. Grzegorzá. Puſtelnik ieden mieſzkáiąc lat wiele ná puſzczy w ſurowym życiu y ciężkim vboſtwie / nie máiąc przy ſobie ieno kotká iednego / ktorego iáko puſtynie ſwoy towárzyſzá bárzo kochał / y czeſto piáſtował / głaſkał / gdy vſłyſzał o ś. Grzegorzu Pápiezu iáko był bogáty y wielkiey ſławy v ludźi / myśląc o vboſtwie ſwoim / prośił P. Bogá áby mu obiáwił / iákieyby zaſzłki ſpodźiewáć ſie miał w niebie za vboſtwo y ſurowość życia ſwoiego. Y obiáwił mu P. Bog / iż go táka w niebie czeka zaſzłká / iáka y Grzegorzá Papiezá. A on gleboko weſtchnął / y myślić ſobie począł; á coż po moim vboſtwie y ścińſtym życiu / kiedy zemna ten bogáty zrowna? Y myśląc o tym w nocy / miał Boſki głos do ſiebie. Nolite iudicare, & non iudicabimini. *Nie ſądźćie, á ſądzeni nie będźiećie.* Wiecey ty miłuieſz tego kotká / ktorego czeſto głaſczeſz / niżli Grzegorz wſzyſtkie bogáctwá, ktore

Ioan. Diacon in vita S. Gregor. lib. 2. c. vltim.

Luc. 6.

ctwá; ktore ácz ma / ále ſercá do nich nie wiaże y hoynie ná potrzebne roſpraßa. Chciał P. Bog tego puſtelniká náuczyć / iáko náße o ludźiách ſądy ſą zbyt omylne / y prożno mamy ßácowáć / że ten táki ten owáki; może być pod krolewſką purpurą / pod mitrą Biſkupią wiekßa pokorá y świátá wzgárdá / á niż pod grubą puſtelniką ktorego ſiermięgo y włoſiennica. P. Bog ſam widźi iákim kto ieſt / on ſam intentye ludzkie zna y ſądźi; człowiekowi tákie ſobie przywłaſzczáć ſądy nie należy / vpátrowáć cudze mákuły / ßácowáć czyie poſkepki / nie ieſt mądrego ále głupiego. Stultus Populus Quærit Romam. Pes fatui facilis in domum proximi. *Nogá głupiego łácna w dom bliźniego.*

Puſtelnikowi zgániono opáczne o ś. Grzegorzu mniemánie.

Foremnych ná tákie Cenſory y Mákuliſty vżył ſłow Job ś. Pátrząc iego przyiáćiele na ſrogie vtrapienie / ktorym go P. Bog náwiedźił / byli tego mniemánia że go P. Bog zá iákieś grzechy táiemne karał; Co on zrozumiáwßy po nich rzecze. Quare perſequimini me ſicut Deus? *Czemu mie to prześladuiećie czemu mnie ſadźićie iáko Bog?* Czemu o grzechách moich / o mákułach / o ſummnieniu moim bádáćie ſie iáko Bog? Spráwiedliwy Jobie ieśli o poſtępkách twoich ſądzą ták iáko Bog / to ſądzą dobrze / cnotliwie / gdyż P. Bog źle ſądźić nie może? Czemuż im táieß że ćie ſądzą iáko Bog ſądźi / ſicut Deus? Ja rozumiem dla tey przyczyny; P. Bog nie tylo ſądźi widome ſprawy náße / ále y niewidome y táiemne / ſądźi / myśli / ſercá / intentye. Tákie ſądy czynili nád Jobem przyiáćiele iego / nie widząc w nim nic wyſtępnego / wyſtępnym go być rozumieli / mniemáli że ma iákieś táiemne grzechy y mákuły / dla ktorych go P. Bog karze / ſądźili intentye / ſerce / ſummnienie iego; y dla tego ich o to ſtrofuie. Quare perſequimini me ſicut Deus? *Czemu ſperaćie w ſumnieniu moim, w ſkrytych myślách y ſprávách moich iáko Bog?*

Iob. 19.

Láie Iob przyiaćiołom że go ſadzą.

iáko Bog? Nie wáżą rzecz myśli y spráwy táiemne sądźić: nie wáżą persequi, śladowáć/ ćiekáć/ bádáć w sercu/ w intentyách/ myślách moich; Bogu to sámemu należy. A cożćie wy zá Bog o tych skrytośćiách sądźić? Auctori tantùm debetur hoc priuilegium, vt conscientiam possit intrare secretam, mowi Páschásius. *Bogu sámemu należy ten przywiley, wtáiemne sumnienia káty wchodźić.* Paschas. lib. 2. c. 1.

á Klimácus przydáie / że Judicare est impudens direptio dignitatis diuinæ. *Posądzáć bliźniego iest zdźierać niewstydliwie P. Bogá z iego zwierzchnośći.* Climac. grad 10. bo sam tylo P. Bog sądźić może myśli y serca ludzkie/ iáko sam tylo wie co sie w nich záwiera/ á człowiek tego bez szczególney rewelácyey Boskiey wiedźieć nie może.

Godni zálecenia wielkiego studzy oni krolewscy v Máttheuszá ś. Spráwił Krol ieden wesele y bánkiet Synowi swemu / záprosił y wezwał wielu / gdy mu dano znáć że iuż gośćie przyßli / wßedł do stołowey izby chcąc gośćie widźieć y witáć. Intrauit Rex, vt videret discumbentes. *Wßedł Krol, áby widźiał siedźiących;* Matth. 22. y przypátruiąc sie / Vidit ibi hominem non vestitum veste nuptiali. *Postrzeże tám y vyzrzy iednego nieodźianego, odártusá.* Cożábo tego nie postrzegli studzy: wßák im zlecono áby gośći prosili / y wedle kondycyey sądzáli: czy podobno nie ználi humoru Pánskiego / y rozumieli że do stołu iego wolno y odártusom y nikczemnikom: rozumiem że postrzegli ná nim wytártych sukni/ iednák nic mu nie rzekli/ áni go odrzućili / ále to zachowáli do rozsądku y oká Pánskiego/ bo iáko mowi tenże Páschásius. Quia malos in conscientia intelligere non omnium est, ideò hunc malum solus Deus terribilis & rex Magnus inuenit. *Sądźić kto iest sumnienia złego, nie wßystkim należy, y przeto sam krol, sam P. Bog strászny y krol wielki, poznał że ten iáko miał złe suknie, ták y złe sumnienie.* Studzy ácz zle odźianego widźieli / o sumnieniu iednák sądźić nie śmieli/

Czemu studzy nie wyrzucáią z wesela nieubránego?

nie śmieli / bo tákie ſądy ſámemu Bogu ſłużą / ktory wie / zna ſercá / myśli / intentye ludzkie / y ſam to ſądzić / ſam o tym dekretować może. A dla tego wołał ná tákie máku-liſty Doktor narodow. Tu quis es qui iudicas alienum ſeruum? Domino ſuo ſtat aut cadit; ſtabit autem, potens eſt enim Deus ſtatuere illum. *Ty ktoś ieſt co ſądźiß cudzego ſługę? Pánu ſwemu ſtoi abo vpáda; á oſtoi ſię, mocen áboviem ieſt Bog poſtáwić go.* Rom. 14.

Druga przyczyná że niemieny iákim kto być ma.

A tá ieſt druga Auguſtyná ś. rátya / ktora nam broni poſądzáć y źle rozumieć o bliźnim / że Incertum eſt, qualis futurus ſit, qui nunc bonus vel malus apparet: *nie wiemy dowodnie iákim będźie na potym, ktory teraz w oczách náßych zda ſię złym abo dobrym.* Sam to P. Bog wie / ktory y z kámieniá może wzbudźić raczego Abráámá ſyny. Oto dźiś w Ewángelicy ßemrze co żywo / y ſadźi Záchcußá / máia go wßyſcy zá złego człowieká / zá peccatora, zá grzeßniká / y przymawiáia / przyganiáia CHRYSTVSOWI P. że do niego wſtąpił / Murmurabant, quod ad hominem peccatorem diuertiſſet; á nie wiedzą co z niego być ma / nie wiedzą iáko go ſobie vpodobał CHRYSTVS / nie wiedzą że z tego lichwiarzá będźie pretko wielki iálmużnik / z tego wydźieráczá / hoyny dobr ſwych rozdawcá / nie wiedzą iż z iego kotrowſkiego domu vczyni ſobie Zbáwićiel miła káplice y kośćiol / y przy fábrykach y poświacániách kośćiołow / każe wyſokie iego wiecznie ſtawić cnoty. Ták nie trudno P. Bogu celnice zdrádliwe ſtoły przemieniáć w Mátteußách ná Apoſtolſkie kátedry / od ſummowániá regeſtrow powoływáć do piſánia niebieſkich Ewángeliy: nie trudno było z roſpuſtnych Dawidow / vlubione ſobie przybieráć wedle ſercá przyiáćioły; nie trudno z czarnych opalonych ſwawołámi kotłow / wyrabiáć w Mágdálenách śliczne złote ná

Matth. 3.

ſtoł ſwoy roſtruchany y czáry.

Poſt fluxæ carnis ſcandala	*Po brzytkiey roſpuśćie ciáłá*
Fit exlebete phiala	*Z kotłá iuż czárá zoſtałá*
Jnvas translata gloriæ	*Naczynie ſrodze rozgárdzone*
De vaſe contumeliæ.	*Przenioſł Bog w nieбo przeſtrone*

nie trudno P. Bogu y z tyránnow z przesładowcow kośćiołá/ czynić w Páwłách zárliwe Doktory/ y Miſtrze prawdy: A wiec tu było Dawidem/ Mattheuſſem/ Magdalena y Páwłem gárdźić/ y CHRYSTVSOWI P. o conwerſátya z niemi przymawiáć? ábo y to w nim ganić y ſſemráć/ że dźis ad hominem peccatorem diuertit, do grzeſſniká Záchеuſſá wſtąpił?

Czemu w kośćiele nawięcey czytáią piſmo Dawidá, Mattheuſſá, Páwłá.

Zgádnicie mi rzecz iedne/ Czemu w kośćiele Kátolickim/ nawiecey vżywáia w czytániu y śpiewániu piſma Dawidowego/ Mattheuſſowego y ś. Páwłá? Pſalmy Dáwidowe vſtáwicznie czytamy/ śpiewamy w pacierzách kośćielnych. Ewangeliey nawiecey ś. Mattheuſſa kośćioł śpiewa; Epiſtoł Lektyi nawiecey Páwłá. Czemuż to? A za nie było piſmá Jobowego/ przypowieści Sálomoná miáſto pſalmów? Ewángeliey Márká/ Łukaſſá/ Janá: miáſto Epiſtoł ábo liſtow Páwłá/ á za nie było innych Apoſtołow piſmá/ Acta Apoſtolorum, Apocalipſim ś. Janá? czemu te piſmá tych trzech mężow Dawidá/ Mátheuſſá/ Páwłá nacześćiey przypomina Kośćioł? Nie widzę inney przyczyny/ ieno áby nam vkázano/ że P. Bog grzeſſnikámi nie gárdźi/ y my też niemi gárdzić/ przeciw nim ſſemráć y poſądzać ſpraw ich nie mamy. W tych trzech mężách Dáwidźie/ Mátheuſſu/ Páwle/ wſzyſtkie prawie grzechy náydzie záwarte. Theologowie rożnie grzechy dźiela. Jedne przeciw Bogu/ drugie przeciw bliźniemu/ trzećie przeciw ſámemu ſobie. Jedne pochodzą ex ignorantia,

Grzechy iáko ſie dźiela.

z niewiá-

z niewiádomości / drugie ex fragilitate z krewkości / trzecie ex malitia, z vporu y złości. Jedne sa przeciw wierze / drugie przeciw nádźiei / trzecie przeciw Miłości. Wßystko to było w tych trzech mężach. Páwel grzeßył przeciw Bogu / iáko wyznawá / Blaſphemus fui. *Byłem bluźnierca.* Dawid przeciw bliźniemu / bo Vriaßowi wźiął zonę y zdrowie. Máttheuß grzeßył przeciw ſobie / bo iákoniec ſam ná ſie okrutny / nie vźyie nic dobrego. Do tego Páwel zgrzeßył z niewiádomości / Jgnorans feci. Dawid z krewkości. Mattheuß iáko lichwiarz że złości. Nád to Páwel zgrzeßył przeciw wierze / prześláduiąc wierne Chriſtuſowe; Mattheuß przeciwko nádźiei / wßyſtkę ſwą vfność pokładáiąc w workách. Dawid przeciw Miłości Bożey / w brzytkich ciáłá namiętnościách ſerce ſwe topiąc. Á toż z ſporządzenia Boſkiego tych trzech grzeßników piſmá náwięcey vźywa kościoł / áby ludźie grzeßni mieli nádźieię że moga zá táſką Bożą z nieprawości ſwych powſtáć / y ná wielkie v Bogá poſtąpić vrzędy / moga z nieprzyiációł Bożych ſtáć ſie miłemi przyiáciołmi iego; á przy tym też áby wßyſcy wiedźieli / że nie trzebá áni ſie godźi y nagorßym gárdźić / áni przeciw iego poſtępkom ßemráć / ponieważ nie wiemy co z kogo Bog vczynić może.

1 Tim. 1.

Cożgorßego nád Egypt / ktory ſrogim tyráńſtwem lud Boży vćiążył / y brzytkim bálwochwálſtwem wßyſtek był ſplugáwiony / á wzdy Bog Syná ſwego / gdy przed Herodowym vćiekáć muſiał mieczem / niechćiał w inne obrocić kráie / ieno do Egyptu. Accipe puerum & matrem eius & fuge in Ægyptum, rzekł Anyoł Jozephowi. *Wezmi dźiećię y mátkę iego, á vchodź do Egyptu.* Á za nic lepiey do wſchodnich kráiow zá trzemá Krolámi / gdźie y beſpieczniey zoſtawáć / y wiekße mieć vraczenie może? O niedoścignia ſądow Boſkich ſkry-

Matth. 2.

Egypt P. Bog vraczył choć bálwochwálny.

ſkich ſkrytośći! O wßechmocna práwico Boſka! Dźiwuie ſie temu Złotouſty Doktor. O Commutatio dexteræ excelſi, vt populus qui ante fuerat perſecutor populi primogeniti, poſtea fieret cuſtos Vnigeniti! *O dźiwna przemiáno práwice nawyżßego, że lud ktory był prześládowcą ludu pierworodnego, teraz ſię ſtáie ſtrożem Syná iedynego!* Nie potepiayćieß Egyptu / bo nie wiećie co z nim Bog może vczynić; wßechmocna ieſt y dźiwna iego reká / nie nowiná mu z bálwochwalcow kocháne ſyny obieráć / z lichwiárſkich domow / miłe ſobie goſpody y pomießkánia robić / kramy celnikow ná kápele y kośćioły poświacáć. Hodie ſalus domui huic facta eſt. *Dźiſia Zbáwienie domowi temu ſtáło ſie,* domowi ktory był pełen lichew / zdrad / wydźierſtwá / łakomſtwá.

S. Chriſoſt.

Dał nam P. Bog známienitą probe / nieposądzáć áni potepiáć by nagorßych / kiedy zákrył od wiádomośći náßey co ſie ſtáło / y iaki mieli koniec Sálomon / Origenes / y Ceſarz Rzymſki Tráiánus. Wielkie były cnoty Salomoná / ále y ćiezkie grzechy. Wyſoka tákże świątobliwość Origeneſá / ále w náuce śiłá plotek / y ćiezkich błedow. Przedźiwna łáſkáwość Tráiáná / y cnoty nie porownáne / ále żyćie Pogáńſkie. Swietá Mechtildis / ktora żyłá około roku 1300 / chćiáłá koniecznie wiedźieć / iáko tych trzech P. Bog obroćił / y prośiłá vśilnie w długich modlitwách o to; áż wźiełá táki od P. Bogá reſpons. Quid miſericordia mea, cum anima Salomonis fecerit, volo homines latere, quatenus carnalia peccata ab omnibus magis deuitentur. Quid verô benignitas mea cum anima Origenis egerit, volo eſſe abſconditum, vt nullus in ſcientia ſua confidens audeat eleuari. Quid porrò de anima Traiani liberalitas mea iuſſerit, volo homines ignorare, quatenus fides Catholica in hoc magis extollatur, quia hic licet omnibus polleret virtutibus, Chriſtiana tamen fide ac ba-

Trudno wiedźieć koniec Sálámoná Origeneſá Tráiáná.

S. Mechtildis

de ac baptiſmo caruit. *Co by moie miłoſierdźie z duſſą Salomoná vczyniło, chcę vkryć przed ludźmi, áby cieleſnych grzechow tym ſie więcey wſſyſcy wyſtrzegáli. Iákoby záś łáſkáwość moiá z duſſą poſtąpiłá Origeneſá, chcę być vtáiono, áby żaden náuce vſáiąc ſwoiey nie ſmiał ſię wynośić. A duſſę Tráiána iákoby ſczodroblíwość moiá obroćiłá, chcę áby ludźie nie wiedźieli, áby przez to wiárá kátolicka tym więcey podwyżſſona zoſtáłá, bo ten ácz wſſyſtkiemi był ozdobiony cnotámi, wiáry iednák y chrztu nie miał.*

Widźićieſz iáko trudne ſą o ludzkich poſtępkách ſądy / y nie możem dowodnie wiedźieć / iákim kto być może; ieśli teraz dobry y w cnotách kwitnie / może potym obyczáie zmienić / y być wierutnym łotrem; ieśli teraz cnoty w nim zá pieniądz nie máß / może potym zá łáſką Bożą / wzorem być drugim przyſtoynego żyćia y doſkonáłośći. Jeśli vpada / pánu vpada y oſtoi ſie / bo mocen ieſt Bog poſtáwić go. A przeto dobrze powiedźiał Thomas à Kempis że in iudicando alios homo fruſtra laborat, ſæpius errat. *Człowiek poſądzáiąc bliźniego dáremno prácuie, y częſto błądźi.* Czemu? bo nie wie co v kogo ieſt ná ſumnieniu y myśli / y iáka kto intentya co czyni; nie wie iáko Bog wſzechmogący ſercem iego kierować może.

O tym Sądow ludzkich błędźie y nie pewnośći známienitá ieſt hiſtorya v ś. Antoniná. Zakonnik ś. Fráncíſká Gualtherus / będąc Doktorem Theologiey y Prouinciałem Thurońſkim we Fráncyey / przymuſzony był od Mikołáiá III że przyiął Biſkupſtwo Pictáwſkie / człowiek wielkiey świątobliwośći / nád głową iego często w poſtáći gołębiá widźiano Duchá ś. Máiąc długą ſpráwę o ſwoy kośćioł przed Arcybiſkupem Burdigaleńſkim Bertrándem / ktory potym był Pápiezem Clemenſem V. przyſzło do tego iż zá vdániem złym nieprzyiáznych ludźi Clemens złożył go z Biſkupſtwá / y w kla-

S: Antonin. 3. p. tit. 24. c. 9.

Błąd ludzki w ſądách.

y w klasztorze mieszkać roskazał. Czuiąc sie być niewinnym y zle osadzonym / napisał kárte iedne / że od Papieskiego dekretu appellował ná Sąd Páński o złożenie swoie z Biskupstwá. Zachorzał potym ciężko ná śmierć / y przed konániem wźiął one kárte prosząc áby go z nią pochowano. Vczyniono ták; słynął po śmierći cudámi nie małemi / y grobu iego chorzy do zdrowia przychodźili / osobliwie ná quártáne boleiący. We dwie lecie trafiło sie iż Clemens przyiachał do tego miástá / y mieszkáiąc tám nieco / powiedzano mu / że Gualtherá pochowano z kárta appellácyey do P. Bogá. Chcąc to widźieć Papież / kazał grob iego otworzyć / y kárte one przynieść. Dźiwna rzecz nie mogli mu iey żadnym sposobem z reku wyiąć / aż obiecáli przywrocić mu ią názad / w tym záraz reke otworzył / kárte puścił. Przeczytawszy Clemens zádźiwił sie / y wrocić mu kárte kazał / záluiąc że śnadnie wiesciom o nim plonnym vwierzył. O iák patrzćie niebespieczna rzecz sąd skwápliwy! tu sąd podobno był pospolity / iawny / prawny / á iednák w nim błąd srogi; á coż kiedy człowiek z ledáiákich koniektur y mniemánia vpornie bliźniego posądza / wtym czego pewnie nie wie; o iako prędko á ciężko błądźić może y błądzi?

Biskup appelluie do P. Bogá od Papieskiego dekretu.

Nadobnie vczy słodkomowny Doktor. Cauc alienæ conuersationis esse curiosus explorator, aut temerarius iudex, etiamsi perperam quid actum deprehendas, non sic iudices proximum, magis excusa; excusa intentionem, si opus non potes, puta ignorantiam, puta surreptionem, puta casum; quod si omnem dissimulationem rei certitudo recusat, suade nihilominus ipse tibi, & dic; vehemens nimis fuit tentatio, quid de me fecisset, si in mea fuisset potestate? dic cum Christo, qui in atroci Judæorum scelere proclamauit; nesciunt quid faciunt. *Strzez sie cudzey conwersácyey być beśpiecznym bádáczem,*

S. Bernard. Ser. 56. in Cant.

Piękna náuká o nie sądzeniu brátá.

śpiegiem,

ßpiegiem, ábo vpornym ſędźią; choćbyś co złe vczynionego nálazł, nie ták ſądź bliźniego, bárźiey omaniay; omow intentyą, ieśli vczynku nie możeſz, rozumiey że to nieviádomość ſpráviłá, rozumiey że nie oſtrożność, rozumiey że ták ſie tráfiło przypadkiem, á ieśli wßelkiey omowy, pewność rzeczy broni, tuß iednák ſamemu ſobie, y mow. Ciężka bárzo byłá tentácya, ceby zemna poczęłá, gdyby ná mię przypádłá? mow z CHRYSTVSEM ktory w ſrogiey Żydow złośći záwołał; *Nie wiedzą co czynią.* Mow z puſtelnikiem o ktorym tenże Bernat ś. gdy widźiał grzeßącego brátá / wzdychaiąc rzekł. Hei mihi, hodie ille, cras ego. *Oh mnie dźiś on (grzeßy) ia iutro* żgrzeßyć moge.

S. Bernard. Ser. 2. de reſur.

A tá ieſt trzećia przyczyná / ktora broni nam zle rozumieć o bliźnim / y poſądzać go / że nie tylo nie możem pewnie wiedźieć intentyey iego iáka czyni / áni też iáko go P. Bog obrocić może / záczym głupſtwo to ieſt ſądźić ſpráwy iego vpornie; ále że co w kim gániemy / w czym go poſądzamy / o co mu przymawiámy / to ſie w nas ſámych podobno náydzie / ábo náleść może: co w drugim ſtrofuiemy / od tego ſnadź ſámi nie ieſteśmy ſwobodni / iáko mowią poſpolicie / ſam w pieckv śiadá / á kogo inßego ozogiem máca.

Trzećia przyczyná czemu nie poſądzáć bliźniego bośmy ſámi podlegli defektō.

Væ tibi, væ nigræ dicebat cacabus ollæ.

á naß Polak z proſtá. Kocieł przygánia gárcowi / á obá ſmoła. A ono kto chce w kim poſtrzegł iákie gánic / y mákuły iego ſądźić / potrzebá áby ich ſámemu nie zárzucono.

Loripedem rectus derideat, Æthyopem albus. Iuuenal. Satyr. 2.

Kulę niech proſty gáni, á biały Murzyná.

Kiedy pierwßy człowiek przeſtąpił przykázánie Páńſkie / P. Bog nie tylo pokarał ſámego Adámá y żonę / ále y źiemię. Quia comediſti de ligno ex quo præceperam tibi ne comederes; maledicta terra in opere tuo, ſpinas & tribulos germinabit tibi. *Żeś iadł z drzewá, z ktorego przykázałem ći ábyś nie iadł,* Gen. 3.

nie iadł, przeklęta ziemia w robocie twoiey, cierpnie y osty rodzić ci będzie. Czemu też P. Bog ná element wody nie włożył iákiey kaźni? podobno że nie zgrzeszyłá wodá? y ziemiá też nie zgrzeszyłá? ieśli kwoli człowiekowi pokarał ziemie / czemuż nie pokarał y wody? odpowiáda Alcuinus in Catena Lipomani, że P. Bog miał wolą vraczyć wodę / iednym wrzedem wysokim / miał ią we chrzćie ś. obrocić ná omywánie grzechow ludzkich / y dla tego nie włożył ná nie żadney kaźni / żadnego przeklectwá iáko ná ziemie / chćiał aby zostawałá w czystości wielkiey bez mákuły / bez przygány; bo kto chce komu przygánić / y cudze vpátrować mákuły / korrygować oczyściáć kogo / potrzebá áby sam był bez mákuły / bez przysády. *Czemu PBog nie przeklął wody?*

Alcuinus. Terræ maledicitur non aquis; quia in aquis abluendum erat peccatum de fructu terræ contractum. *Ziemię przeklináią nie wody, ábowiem wodá miáłá omywáć, pierworodne náśśe mákuły z owocu ziemie záćiągnione;* y dla tego należáło / áby w sobie nie miáłá przeklectwá y mákuły.

Signet Augustyná S. iáki? Skończe náuká iedna ś. Augustyná. Chcąc ten Doktor y Biskup świety pogánić Mákulisty / y náuczyć / áby káżdy swoie raczey á nie cudze vpátrował y sądził mákuły / vżywał signetá / iáko sam świádczy / ná ktorym byłá osobá ludzká wyryta / pátrzaca ku własnemu sercu / z tym napisem. Rimatur propria. *Pátrzy sámego siebie.* Piękna záiste náuká / ktorey y Pogáński Historyk vczy. Cur o homo inuidentissime, in alienis malis perspicaces habes oculos, in tuis cæcutis. Jnuerte cognoscendi studium, & istam curiositatem ab externis transfer ad ea quæ sunt intra te. Si cordi est aggredi malorum Historiam, habes affatim domi quod agas. *Czemu to o zawiśny człowiecze ná vpátrowánie cudzych mákuł, maśś oczy tak byśtre, á swoich nie widziśś? odmień tę chćiwość wiedzenia, y tę ćiekáwość od rzeczy obcych przenieś do siebie sámego. Ieśli chcesś my-*

S. August. Epist. ad Victorinum.

Plutarch.

ślępkow

ſtępkow Hiſtoryą piſáć, naydźieſz w ſumnieniu twoim co robić, co gánić, co náprawiáć, cudzym mákułom day pokoy. O ludźiách nie ßemrzy / poſtępkow cudzych nie ſądź vpornie / ponieważ nie wieß intentyey bliźniego / ánić wiádomo co z kim Bog vmyślił czynić. O to nawiecey Auguſtyn ś. P. Bogá proſił / áby mogł znáć y ſámego ſiebie y P. Bogá. Domine nouerim me, nouerim te. *Pánie niech śiebie znam, niech ćiebie poznawam.* Dayże nam P. Boże znáć ſámych ſiebie y ćiebie. Day nam mákuły y defekty náße / ták tu ná świećie ſądźić / áby wiecey od ćiebie nie były ſądzone. Day nam ſie tu zá nie ták przed máieſtatem twym y miłoſierdźia trybunałem wſtydźić / ábychmy ſie ich w oczách wßyſtkiego świátá / ná ſtráßnym twym oſtátnim ſądźie nie wſtydźili wiecey. Dáy nam ták ie tu karáć / ábychmy zá nie wiecznego nie odnośili karánia. Day ie przez pokutę świętą ták z Zácheußem oczyſciáć / ábychmy przed tobą bez wßelkiey mákuły czyſtemi ſtánąć mogli / y Zácheußowe otrzymáli błogoſłáwienſtwo. Hodie ſalus &c.

O dwie rzeczy prośił P. Bogá ś. Auguſtyn.

AMEN.

KAZANIE PIERWSZE

O SĄDZIEGOSPODARSKIM

Tunc videbunt Filium hominis venientem in nube cum poteſtate magna & maieſtate. Luc. 21

Ná ten czas obacza Syná człowieczego przychodzacego w obłoku zmocą wielką y w máyeſtaćie.

Dwie rzeczy conſerwuią rząd dobry.

DWie ſą rzeczy Namil. Chrześć. ktore zátrzymuią w káżdey Rzeczypoſpolitey rząd dobry. Præmium & pæna. *Zapłátá y karánie.* Zapłátá dla dobrych / karánie dla złych. Są to iáko dwie zawiáſy / iáko duo poli, ktore dzwigáią y trzymáią w ſwych cáłośćiach y ozdobách wſzelkie Monárchie / Páńſtwá / Rzeczypoſpolite. Gdyby cnotá nie miáłá nalezytey ſobie płace / kontentácyey / honoru / poſzánowánia / gdyby ná ludźie przyſtoyne y godne nie było reſpektu w dyſtrybutywie vrzędow / godnośći / leżáłyby odłogiem wſzyſtkie náuki / popleśnieliby w ſzkołách Ciceronowie / Ariſtoteleſowie / Juſtyniánowie / Galenowie / wſzyſtkie inwentye / dźiełá / kunſzty / rozumy ludzkie tepiećby y nikczemnieć muſiáły. Przećiwnym ſpoſobem / gdyby ná złość y ſwawolą nie było karánia / gdyby wolno káżdemu czynić co áffekt każe / gdy by ná łámce praw

y wyſte-

y wyſtępcow / rozg / biczow / karánia nie było / lepieyby w tákiey Rzeczypoſpolitey nie żyć / niż ná tákie pátrzyć nierządy. Y dlá tego káżda Rzecpoſpolita ma ſądy ſwoie / ktorym należy decernere præmium aut pœnam, náznáczáć / dawáć / lubo táſkę / lubo káre.

Bog wſzechmogący iáko Synowi ſwemu poſtawiwſzy go ná świát / zlecił powſzechne goſpodárſtwo świátá / tak mu też oddał y ſądy świátá. Wgłos o tym ſamże powiedźiał. Pater non iudicat quenquam, ſed omne iudicium dedit Filio. Ioan. 5.
Oćiec nie ſądźi nikogo, ále wſzyſtek ſąd zlećił Synowi. V niego prœmia, honory / táſki dla dobrych; v niego rozgi / bicze / miecze obietne dla wyſtępnych. Widźiał Sekretarz iego / P. Bog Synowi ſąd świátá zlećił.
że trzyma w ręku gwiazdy / ná vkoronowánie y ozdobę ſprá-
wiedliwych. Habebat in dextera ſua ſtellas ſeptem; widźiał
y miecz ſrogi w vſtách iego ná káránie niezbożnych. De
ore eius gladius vtraq; parte acutus exibat, Te ſądy lekko Apoc. 1.
teraz / oſobliwie co należy do karánia / odprawuie ten go-
ſpodarz niebieſki / wiecey miłoſierdźia niż rigoru / wiecey
łáſkáwości y przytulenia / niż ſurowości y odporu; ták iż
przyznawiał o to Jeremiaſz. Iuſtus quidem es tu Domine, Ierem. 12.
ſi diſputem tecum; verum tamen iuſta loquar ad te, quare
via impiorum proſperatur, bene eſt omnibus qui prœuaricantur & iniquè agunt? *Sprawiedliwyś ty prawdá Pánie, gdybym dysputował z tobą; iednák o ſłuſzną rzecz mowić ći będę. Czemu to drogá niezbożnych ſzczęśliwa, y dobrze ſię dźieie wſzyſtkim, co przeſtępuią y niezbożnie czynią?* Ale przyidźie czás y dźień tákí / kiedy w ſądách ſwoich nie vkaże miłoſierdźia żadnego / kiedy ná wſzyſtkie świátá ſtrony w ogromną każe vderzyć trabę / y wſzyſtkich ná ſwoy pozowie trybunał /

Tuba mirum ſpargens ſonum. *Trabá dźwięku przedźiwnego*
Per ſepulchra regionum *Po grobách świátá wſzyſtkiego*

Coget omues ante thronum *Zbierze wszystkich przed tron iego.* y w wielkiey ściśłości świát sądźić będźie. Teraz ieśli złości ludzkie karże / czyni to z miłośierdźiem y łáskáwośćią / gniewem swoim tylo iákoby kropi ná nas; kiedy przewrotne y vporne Zydy miał karać zá Jozíaszá Krolá / mowił. Quia dereliquerunt me, & sacrificauerunt dijs alienis, stillabit furor meus super locum istum. *Iż mie opuśćili, y ofiáry Bogom cudzym oddawáli, kropić będźie zápálczywość moiá nád tym mieyscem.* Tákże do Ezechielá Proroká w gniewie swoim wielkim ná miásto Jerozolimskie mowił. Stilla ad Aphricum. Ecce ego succendam in te ignem. Stilla ad sanctuaria: Ecce ego eijciam gladium meum de vagina sua, & occidam in te iustum & impium. *Krop ná południe, oto ia wzniecę w tobie ogień. Krop ku świątnicy. Oto ia wyrzucę miecz swoy z pochew swoich, y zábiię w tobie spráwiedliwego y niezbożnego.* Ognie / powodźi / powietrzá morowe / miecze nieprzyiaćielskie / głod / choroby / są ná tym świećie / kropie tylo spráwiedliwośći y gniewu Bożego; Lecz w on dźień wálnego trybunału nie kropić ále ogniem lać będźie / y wszystkie zápálczywośći swoiey płomienie ná nás wypuśći. Mowmy o tym trybunale Gospodarzá tego / zá dárem Duchá ś. á przyczyną Pánny Błogosłáwioney.

P. Bog teraz karze iákoby kropił.

2. paralip. 4.

Ezech. 20.

Ezech. 21.

Wiele pisárzow ták starego iáko y nowego testámentu opisáło generálny trybunał Gospodarzá y sędźiego świátá Chrystusá P. ále podoba mi sie Dániel / ktory o tym mowi. Antiquus dierum sedit. Judicium sedit, & libri aperti sunt. Vestimentum eius candidum quasi nix, & capilli capitis eius quasi lana munda. Thronus eius flammæ ignis, rotæ eius ignis accensus. Fluuius igneus rapidusq; egrediebatur à facie eius. *Stary w látá vśiadł. Sąd záśiadł, y księgi otworzono. Szátá iego biała iáko śnieg, á włosy głowy iego iáko wełná biała. Thron iego*

Dan. 7.

Konterfet Sądu Pánskiego.

iego płomienie ogniá, kolá iego ogień zápalony. Rzeka ogniſta y prętka wychodźiłá od twarzy iego. Foremny záiſte wbior ſędźiego w śniegu y w ogniu; rzeczy to ſą przeciwne: że kſięgi otwárte nie dźiw/ bo ná ſądách muſzą być kſięgi/ acta, protokoły/ y kościoł mowi.

Liber ſcriptus proferetur — *Kſięgá będźie otworzoná*
In quo totum continetur — *Gdźie śmiátowa złość wytkniona*
Vnde mundus iudicetur. — *Surowo będźie ſądzana.*

To mi naprzod dźiwno/ że Chryſtuſá P. opiſuie w ſtárym ſędźiwym wieku. Antiquus dierum ſedit. Wzdyć Zbáwiciel ieno lat trzydźieśći y trzy miał wieku ſwoiego/ tám też w niebie oſiwieć nie mogł/ bo tám łátá y ſtárość nikomu nie dokucza: Co znáczy ta ſtárość/ tá śiwizná ná Trybunaliśćie niebieſkim: Capilli eius quaſi lana munda. Democritus powiedźiał/ że Optimus iudex, qui cito intelligit, & lentè iudicat; alterum quidem eſt beneuolentiæ, alterum autem diligentiæ exquiſitæ. *Nalepſzy to ſędźia ktory prętko ſpráwę poymuie, á lekko ſadźi, nie nagle; iedno pokázuie łáſkáwośc, drugie wyborna pilność.* Ja rozumiem iż tá ná Chryſtuſie P. ſędźiwość znaczy/ że ná ten ſąd świátá nie był ſkwápliwy/ że długo czekał pokuty y vpámiętánia náſzego. Nie będźieſz mogł grzeſznikú ná tym Trybunale mowić/ że na cię oſtro naſtąpiono/ że nie ſpodźianie y z prętká ſądzą/ żeś czáſu ná przygotowánie do tego ſądu nie miał/ żeś doſtatecznych ſrodkow do zbáwienia nie miał. Wſzyſtkim tym wymowkom zágrodza droge. Bo wey Antiquus dierum ſedit, capilli eius quaſi lana munda. *Stáry w látá záśiadł ná ten ſąd, włoſy iego białe iáko wełná śliczna bieluchna.* Nie goracy to ſędźia áni nagle náſtępuiący/ ále powáżny/ z lekka ſądzący. Lentè iudicat; O iák dáwno ná ten ſąd vpomiát! iáko cię márniku długo czekał/ że áż práwie oſiwiał:

Co znáczy śiwizná ná głowie Sędźiego. Plutarch.

Sádźia ktory nalepſzy.

Wełná ná głowie ſędźiego ná co?

A tá bieluchna ná głowie Sędźiego wełná co czyni? ná wiekßą rozumiem hańbe niewdźięczności náßey. Pokázować CHRYSTVS JEZVS będźie / że on ieſt báránkiem onym niewynnym / ktory grzechy ludzkie ná ſie przyiął / ktory zá nie ſrodze y okrutnie vćierpiał; pokaże że ieſt onym od Iſáiaßá opiſánym bárankiem / ktory pod nożyczámi ſtrzyżących / pod biczámi / rozgámi / powrozámi Ciáło iego świete porzącemi vſt nie otworzył; y niewymowną ſwą ku nam miłość z grzechami náßemi y niewdźięcznośćia ſkoſować będźie. Te ſwą z grzeßnemi vinowe dáwno opowiedźiał przez Joelá Proroká. Congregabo omnes gentes in vallem Ioſaphat, & ibi diſceptabo cum eis. *Zgromadzę wßyſtkie narody ná dolinę Ioſaphát, y tám z niemi vmawiáć ſię będę.* A o czym że Panie? komuż z toba doſtánie ſłow? kto wydołá rátyom twoim? Szeroko te dyſceptácya opiſuie Auguſtyn ś. Omnibus aſpicientibus oſtendet liuores fixurasq; clauorum, & ita peccatores compellans dicet. Ego te homo de limo terræ manibus meis formaui &c. poſtea miſertus tui, carnem aſſumpſi in terris, inter peccatores habitaui. Contumelias & verbera pro te ſuſtinui. Vt tibi dulcedinem paradiſi redderem, acetum cum felle bibi. Propter te vepribus coronatus, cruci affixus, lancea vulneratus ſum. Agnoſce impietas humana quæ pro te pertuli. Ecce liuores quos pro te ſuſcepi. Ecce clauorum foramina, quibus affixus in cruce pependi. Suſcepi dolores tuos vt te ſanarem. Suſcepi pœnam vt tibi gloriam darem. Suſcepi mortem, vt tu haberes vitam immortalem. Conditus iacui in ſepulchro, vt tu regnares in cælo. Hæc omnia pro vobis ſuſtinui. Quid pro vobis debui facere & non feci? Dicite mihi nunc, quid paſſi eſtis propter me Dominatorem veſtrum, vel quid boni egiſtis? *Wßyſtkim pátrzącym pokaże ſinośći y dźiury gołdi w ćiele ſwym, y do grzeßnych ludźi ták mowić będźie.*

Iſai. 53.

Ioel. 3.

S. Aug. tract. de vanitate ſæculi.

będźie, Iam ćie człowiecze z błotá źiemie rękámi moiemi vlepił &c. Potym zmiłowawſzy ſie nád tobą, ćiáło ná źiemi przyiąłem, między grzeſznemi mieſzkałem. Potwarzy, bićia zá ćię vćierpiałem. Abym ći ſłodkość ráiu wroćił, ocet z żołćią piłem. Dla ćiebiem ćierniem koronowány, do krzyżá przybity, włocznią był przebodźiony. Vważ niezbożnośći ludzka com poniosł dla ćiebie. Oto śinne ráży ktorem dla ćiebie ćierpiał. Oto dźiury gozdźiow ná ktorychem ná krzyżu przybity wiśiał. Przyiąłem rány twoie ábym ćie vzdrowił. Przyiąłem karánie ábym ći chwałę ziednał. Przyiąłem śmierć ábyś ty żywot nieśmiertelny otrzymał. Pogrzebiony leżałem w grobie, ábyś ty krolował w niebie. To wſzyſtko dla was wytrwałem. Com dla wás miał czynić, á nie vczyniłem? Powiedzćież mi teraz cośćie też dla mnie Páná wáſzego vćierpieli, ábo cośćie dobrego zrobili? W tákiż to cenie prace me v was były? tákeśćie poważáli krew moie dla was obfićie wylaną / y w Sákrámentách wam zoſtáwioną? O przeráźliwa mowo / coż będźie ná ćie odpowiedźieć!

Vmowá Chryſtuſá P. z grzeſznikámi.

Podobno iák niegdy Adam ná Ewe / ták duſzá ná ćiáło ktore aggrauat animam, obćiąża duſze / ſkárżyć y ſkłádáć winę będźie. Mulier quam dediſti mihi ſociam &c. *Pánie niewiáſtá ktoraś mi dał zá towárzyſzá, tá winná, tá mię zwiodłá.* Ciáło ktoreś mi dał / y duſze nim pokrył / to winno / to ſwemi pieſzczotámi / lubośćiámi wſzyſtkiego przyczyną złego. Ale ách ſtáną przy tym Trybunaliśćie Sanctorum millia, vſce geſte / tyśiące ludźi swiętych / ktorzy w ćiele żyiący wſzyſtkie ćiáłá przeſzkody y pokuſy mocno zwyćiężyli; y rzecze Zbawićiel. E Mulier! Niewiáſta? Ciáło? Oto Báptiſtá nie Anyoł ále człowiek / á iednák mu Ciáło do niebá nie przeſzkodźiło. Oto Kázimierz Krolewic Polſki / w tákich iáko ty y wiekſzych dáleko roſkoſzy y pieſczot okázyách żył / á nic mu świát y ćiáło do niebá nie záwádźiło. Płonne to wymowki. Idźże wędruy do Piekłá z Ciáłem. Forá obádwá duſzá y ćiáło. Przed

Gen. 3.

Deut. 32.

Dármo ná ćiáło ſkłádáć winę.

Philippem

Philippem Mácedonskim Krolem / skárżyło dwa łotrzykow ieden ná drugiego / zrozumiawszy krol że obádwá nie pewni / vczynił táki dekret / áby ieden co prędzey z Mácedoniey vćiekał / á drugi áby go gonił; ták mądry krol po żadnym rzetelnie nie dekretowáł / ále obu wygnániem z krolestwá skarał. Na sądźie ostátnim stáną w ludźiách złych iáko dwá łotrzykowie Ciáło y duszá. Vczyni duszá querele ná Ciáło / co wzáiem ná dusze; oná nieposłuszeństwo krnąbność Ciáłu záda; to záś ná dusze składáć będźie / że iey należáło iáko mędrszey karáć / pieszczot / sweywoli / ćiáłu nie dopuszczáć. Ale ách żadne z nich przed Pánem nie wymowi się / duszy ćiáło gonić każą / y oboie wiecznym z niebá wywołániem ná ogień potępią. Bo to Sędźia Antiquus dierum, rozumu nie poiętego / przed ktorym żadne fochy nie vydą / żadne wymowki nie pomogą.

Plutarch.

Foremnie łotrzykowie skaráni.

Ktemu vtáić co ábo vkryć przed nim niepodobna. Bo libri aperti sunt. *Księgá otworzona stánie*: gdźie káżdego z osobná żywot będźie zterminowány / namnieysze myśli / słowá / postępki / migi / nutus porządnie skomputowáne / że trudno będźie mowić nie było to / ábo nie ták było / ábo nie tylo rázow. Bo w tey tám kśiędze nayda coś / kiedy / y iák długo myślił / coś y przed kim mowił; coś y iáką intentyą / przy czyiey obecnośći czynił. Liber scriptus proferetur. O iáko tám wszelkie hypocrisye wynurzą / iáko zmyślone nabożeństwá y cnoty ná iáw wystáwią! iáko się oczerniałym y rdzą záśłym mośiądzem vkaże / co tu pięknie iák złoto świećiło! iáko brzytkim w oczách sędźiego stanie / ćo tu ludzkie oko zálecáło! Dobrze powiedźiał Mędrzec. In fine hominis denudatio operum eius. *Ná końcu po śmierći człowieká będźie odkryćie spraw iego.* Malárze gdy ná kámienicy obraz iáki máluią / zwykli zá płotnem ábo iáką zasłoną odpráwowáć robo-

Trudno ná sądźie co vtáić

te swoie /

te swoie / częścią dla słońcá y wiátru / częścią dla sądow ludzkich skwápliwych / áby o nieskończoney robocie nie sądźili przed czásem. Wymálowawszy iako należy / płotno opuszcza / gdźie dopiero ná ten czás może káżdy ná obraz pátrzyć / y o rece málárskiey zdánie swoie dawáć. Málárstwo tu niciákie odprawuiemy ná świecie / srawiamy sobie w imáginátyách bálwániki / idola rożne / czego teraz krom sámego P. Bogá nikt nie widźi / co do wiádomości żadnego człowieká nie dochodźi. Máluie sobie kárnalistá w conceptách rożne Diány / łoży ná fárby dla nich wierne prace rodźicow swoich / mniema że myśli iego y sprawek nikt nie widźi / że powierzchowna skromna postawka zá wielkiego kontinentá ludźiom sie vda. Prawdá że to oká vchodźi często ludzkiego / ále Boskiey zrzenice wszystko widzącey nie vydźie; niech ieno niech dźień sądu Pánskiego przyidźie / niechay te doczesnego żywotá zasłone P. Bog opuści y złoży / niechay te księgę Actorum otworzą / obaczy świát wszystek roboty y myśli nie cnotliwe twoie / coś w skrytych sklepách y katách cynił / coś kiedy nieprzyskoynego myślił / y robił pokątnie.

Málárze máią zwyczay zá zasłoną málować.

Chorągwie niezbożnych ná sądźie.

Stánie plugáwy Asmodeusz / á ná chorągwi iego brzydká Venerá wymálowána / y krzyknie ná cię kárnálisto: Twoye to malowánie było pokątne / pod tuś chorągwią służył niegodny Chrześćiáninie / nie pomniałeś żeś był czystego Bogá Wcielonego z Pánny z Pánien sługa y członkiem. Stánie Beelzebub Bog obzercow z chorągwią otłustego y opiłego Bachusá / kuflámi / kártámi osádzonego / y wymiátáć ci pijánico ná oczy bedźie zabáwy twoie / brzytkie do vomitow pijánstwá twoie / márne drogiego czásu ná kártách trácenia / y z pułnocy przy nich y pełnych sklenicách siedzenia; y krzyknie żeś nie godźien imienia Chrystusowego / dla ciebie cáłe nocy ná modlitwie trwáiącego / zołć / hyssop / myrrhę /

y srogie ná krzyżu prágnienie ćierpiącego. Stánie koleryku y o ledáco krzywdy twey Mśćićielu piekielná furya / á ná chorągwi Márs pogáński z krwáwym mieczem / wyrzucáiąc ći ná oczy/żeś ták łácno miał mśćiwe ręce/y głupią chyżość do broni / á okrutną nád bliźnim nielitość / á przeto niegodźieneś powołánia do wiáry Chrystusowey / boś nie pomniał ná Bogá w Ciele kátowánego / y niewymowne obelgi y despekty iego / ná srogi krzyż y śmierć łotrowską potępionego/ ktory iednák zá swoie krzyżowniki słodko się modlił / vkázuiąc że był báránkiem y owieczką / ktora ná śmierć y okrutną rzeź idźie bez ßemránia y skwierku. Owo zgołá wßystká Hystoria y diáriuß żywotá twego / coś od pierwßego rozumu poięćia myślił / mowił / y czynił / stánie z tych kśiąg odkryta wßystkiemu świátu ná więkßą háńbę y sromotę twoię / bo ták sam P. Bog przyrzekł. Reuelabo pudenda tua in facie tua, & ostendam gentibus nuditatem tuam, & regnis ignominiam tuam. *Pokażę niewstydy twoie w oczách twoich, y wystáwię narodom nágość twoię, y krolestwom sromotę twoię.* Niech tu człowiek tái złośći iáko chce / niechay ná grzech swoy kątá ßuka skrytego / y w ćiemnośćiách pod niewiem iáką zásłoną máluie / konceptuie / Jn fine denudatio operum eius, przyidźie koniec / że robotę iego Bog obnáży / y złe spráwy iego świátu do vważenia y sądzenia poda / ieśli go to od faktury iego miáło potykáć / ieśli krwáwe zasługi iego miáły w tákim v niego zostawáć kontempćie.

Nahum. 3.

Lecz że ten sędźia Antiquus dierum, dawny w látá / że y kśięgi ma otwárte / y wßystkie wie spráwy y myśli náße/ nie dźiw. To dźiwna że iest vbrány w śniegową ßátę. Vestimentum eius candidum quasi nix. A dla Bogá nie w tákiey ßáćie widźiał tego Trybunalistę Dawid. On powiádá że go widźiał odźianego świátłem. Amictum lumine sicut vestimento;

Psal. 92.

stimento; á Dániel w ſáćie śniegowey. Jeśli pełno koło máieſtatu ogniá / iáko Dániel twierdźi / iákoż ten śnieg nie ſtáie? O ſrogości trybunału Páńſkiego! Dawid w świátło Páná vbránego widźiał / bo táki miał być z ludźmi ná świecie żyiąc / ſłońcem odźiany / miał łáſka ſwoią złym y dobrym świecić. Jáko z ſłońcá wybiegáia rożne ná ziemie influentye / ktore przenikáiąc ſkryte lochy y podźiemne wnetrżności / złotá y drogie rodza kruſzce; ták y z Chryſtuſa P. gdy tu żył ná świecie wypadáły iák z ſłońcá rożne fawory y łáſki. Virtus de illo exibat & ſanabat omnes. ále y teraz mamy vbránego w świátło y ſłońce / & non eſt qui ſe abſcondat á calore eius, nie máſz kogo by nie doſięgał łáſkáwośćia / do brámi ſwemu / nie máſz ktoby łáſki y miłośierdźia iego gdy chce otrzymáć nie mogł. Ale w dźień trybunału wálnego / w dźień ſądu świátá wſzyſtkiego / złoży te ſáte miłośierdźia ſłoneczna / á obleczeżimna / śniegowa. Veſtimentum eius ſicut nix. Bo nie rozumiey grzeßniku / ábyś tám w ten czás miał doſtáć iákiego promyſczká miłośierdźiá od P. Bogá. Záwra ſie w ránách iego naświetßych wßyſtkie łáſkáwe zbáwienne influentye / że tám trudno bedźieß miał doſtáć iáko Thomáß ogniá / trudno nábyć iáko Páwel z koniá zrázony świátłá. Circumfulſit eum lux de cælo; trudno rozgrzáć oźiębłe ſerce y ręce / gdźie pomacaß / gdźie tknieß wßędźie trá ſiß ná lod / źimno / śnieg okropny.

Sam krzyż Trybunaliſty tego / ktory teraz thronem ieſt miłośierdźiá / ktory nas iáko tarczá záſtępuie od rożnych plag Bożych / ná ten czas ſtánie ſie tukiem bárzo ſtráßnym / y świeża krew JEZVSA iákby dopiero vkrzyżowánego w oczy nam ſtáwiáć / y ſroga náße niewdźięczność wyrzucáć bedźie. Crux Chriſti contra te perorabit, mowi ś. Hieronim; vulnera Chriſti contra te allegabit, cicatrices contra te loquentur, claui de te con-

Szátá śniegowa ná ſędźiną co znáczy.

Luc. 6.

Pſal. 18.

Act. 9.

S. Hieronym

Krzyż Páńſki ná ſądźie ſtánie.

de te conquerentur. *Krzyz Chrystusow przećiwko tobie będźie perorował y gorąco wołał, blizny Páńskie przećiw tobie będą mowiły, gozdźie iego ná ćię będą skárżyły.*

Psal. 121. Prorokuiąc o Sądźie Páńskim Dawid mowi. Sederunt sedes in judicio. *Vśiędą stołki krzesłá ná sądźie.* Foremna záiste! że ná sądách y trybunałách stołki bywáią to iest pospolita / y do powagi sądow należy / y tu Dániel mowi / że Judicium sedit, sąd záśiadł; ále nie stołki / nie krzesła vśiádły / ále sędźiowie ná nich. Jákoż tu mowi Dawid. Sederunt sedes in judicio, *Vśiedą stołki krzesłá ná sądźie?* Dwie stolice miał tu ná świećie Syn Boży. Jedná byłá Naświętsza Pánná / w ktorey przeczystym żywoćie z niebá z stąpiwszy vśiadł; Druga stolicá sedes, Krzyz ś. ná ktorym zá grzechy násze krew przelawszy vmárł; Te stolice / co teraz są thronámi łáski y miłośierdźiá / y vćieczką w potrzebách y vćiskách nászych / tám ná sądźie wálnym vśiedą / y wymiátáć nam złośći násze wgłos będą / stosuiąc śie do woli Bożey / y świętey iego spráwiedliwośći / záwołáią Justitia Justitia. *Spráwiedliwośći, Spráwiedliwośći,* karáć / karáć / ogniá ná złych ogniá; że y Naświętsza Pánná co teraz Pulchra vt luna. *Piękna iáko Mieśiąc,* złym y niezbożnym ludźiom zámknie wrotá miłośierdźia swoiego / clausa est ianua, y stánie śie surowa / okropna / y nie pokaże świátłá więcey swoiego. Luna non dabit lumen suum, ále z krzyżem pospołu záwoła Justytiey / pomsty / żeśmy krwie Synaczká iey nie byli wdźięczni / żeśmy łáskámi iego ták często oświádczonemi gárdźili / żeśmy końcá złośćiom y obrázom Bożym vczynić nie chćieli.

Stolice Chrystusowe

Cant. 6.

Matth. 26.

Krzyży Pán náB będą wołáć Iustitia.

A to co zá rzeká ognista ktora od twarzy sędźiego wypada / Fluuius igneus rapidusq; egrediebatur à facie eius. Sententya to iest definitiua, ostátni surowy dekret / ktorym grzeszne od chwały swoiey ná wieczne odda y potępi pozary. Ex-

Rzeká z vst sędźiego co znáczy?

commu

kommunikâ oná zbyt ſtráßna. Diſcedite à me maledicti in ignem æternum. *Odſtąpćie odemnie, idźćie odemnie przeklęći w ogień wieczny.* Matth 23. Dekret vltimæ inſtantiæ, bez wßelákiey ápellácyey / dekret ktory záráz poniesie z ſobą paratam executionem, gotową exekucyą. O iáko to załosne będźie z tym Pánem ná wieki rozſtánie! iáko nieſczesliwe od twarzy iego y Anyołow ſámych weſeluiącey odepchnienie!

Kiedy vderzono ſrogą w bok y ſerce Zbáwićielá náßego włocznią / wypádłá pędem wielkim krew y wodá. Continuò exiuit ſanguis & aqua. Ioan. 19. Że krew wypádłá z vmárłego Ciáłá nie dźiw / bo ieſcze ſie iey wießáło nieco koło ſercá / ieſcze bytá y w ſercu / ktore ná końcu vſtáie y vmiera w członku: Cor primum viuens, & vltimum moriens, mowią o nim Phyſycy. Ale wodá co miáłá czynić w ſercu? Jeśli rzeką Medycy że to tám humor był aquoſus, wodniſty iáki humor; to być nie może bo rzetelnie oboie to rożeznał Jan ś. iáko ſie ná innym powiedźiáło mieyſcu / y oſobno też mowi o krwi y wodźie ſanguis & aqua, á wodniſty humor ieśliby w ſercu był iáki / trudnoby go rożeznáć od wody. Niektorzy kontemplátorowie mowią; że tá wodá były iednę z y / płácz ieden / oſtátká drogiey oney krwie / ktora iuż ná końcu wychodźiłá z namiłßego Ciáłá y ſercá JEZVSOWEGO. Ták iey ćiężko było rozſtawáć ſie z ſercem Páná ſwoiego / táki bol opuſczáć JEZVSA / odchodźić od niego / że iákoby coś rozumnego / wydáłá płácz obfity / hoyną wodę / łzy mnogie / ná oświádczenie żalu y ſieroctwá ſwego. Vważćież Kátolicy moi iáki żal przeymie potępionych ludźi / iáki ie ſtrách ogárnie / w iákie vderzą lámenty y płácze / kiedy im przyidźie opuſczáć ná wieki Tworcę / Dobrodźieiá ſwego / kiedy im ſtráßnym wykrzyknie głoſem. Diſcedite &c. *Idźćie odſtąpćie, precz przeklęći ná ogień wieczny.* Srogość tey exekucyi

Wodá Zboku Páńſkiego wynikłá co znáczy?

ey y ogniá tego / krotko ále wezłowáto opiſał Pſalmiſtá.

Pſal. 82. Sicut ignis qui cumburit ſyluam, ita perſequeris illos in tempeſtate tua. *Iáko ogień ktory las pali, ták ich prześládować będźieß w zámießániu twoim.* Nie może być wiekßy pozar / ſtráßliwßy ogień / iáko gdy bor ábo lás iáki gore; bo tám trudno zálać płomień / trudno wſtręt pozarowi vczynić. W mieśćie wszdy gdy ſie (czego nas ſtrzeż P. Boże) dom záimie / ſnádno rátować moga / vderza ná gwált we dzwony / ná ratuſzu w traby / káżdy wypada z domu / ten z ſiekiera / ow z oſeká / kto z wiádrem / kto z konwia; iedni ogień záleiwáią drudzy áby ſie płomień nie ßerzył dáchy rozrywáią; inni ſkrzynie / ſprzety wynoßą. Lecz gdy bor abo lás gore / á kto tám zbroni? bierze ogień śiłe / ile może / idźie pozarem trzaſkáiąc: niemáß człowieká coby rátował; ieśli ſie tráfi páſterz ktory / vmyka co wſkok z trzodą / y pátrzy ná ogień zdáleká / á rátować nie może. Niemáß tám kośćiołow coby dzwoniono / niemáß dzwonow / trab coby ná obronę wołano; niemáß ſtudźien y fontan ná zálanie ogniá; ieśli iáki potoczek będźie / ten pozáru ogniá ſrogiego nie záſi. Podobny pozar y ogień ludźi grzeßnych ná ſądźie Páńſkim ogárnie. Sicut ignis qui comburit ſyluam. Tu ná świećie gdy P. Bog náwiedźi człowieká vciſkiem iákim / choroba / grádem / vtráceniem máietnośći / ßkoda iáka; wláśnie iákoby ſie ogień záiął w mieśćie / bieży do kośćiołá / płácze / gniew Boży rzewnemi záleiwa łzámi / Mßę świętę odpráwiáć káże / vbogim iálmużny ſypie / P. Bogá prośić o pocieche zleca. Sa fontány Sákrámentow świętych / ieſt pokutá ktora gniew Boży záleiwa / ſa poſty / dyſcipliny ktoremi ſie ogień ſpráwiedliwośći Bożey ſnádno rozrywa. Lecz w onym wiekuiſtym ogniu / iáko w leśnym pozarze. Niemáß tám kośćiołow áby dzwoniono / niemáß ludźi / przyiáćioł coby

Ogień łáſu goráiącego ſrogi

Ogień porępionych.

iáćioł coby rátowano / niemáß oſek coby ogień rozrywano / niemáß ſtudźien fontan / rzek áby záłewáno: by mieli oczy Oceánowi morzu podobne / y z nich toczyli łez tylo / ile wody ieſt w morzu / nigdy / nigdy ogniá nie záleia / nigdy ſpráwiedliwośći Bożey nie przeiednáia.

Philip Krol Mácedońſki ſadząc pewną ſpráwę Máchety / zdrzymał ſię / y ſpáwy dobrze nie wyſłuchawßy ſkażał przećiwko niemu. Vſłyßawßy Máchetas dekret / rzecze. Appello. *áppelluię od tego dekretu.* Oburzy ſię krol / y mowi. Ad quem? *do kogoż?* á on odpowie. â te dormiente, ad teipſum vigilantem *Od ćiebie śpiącego, do ćiebież czuiącego.* Ná tym świećie kiedy wydaie P. Bog przećiwko nam y złośćiom náßym dekretá / ſentencye ſwoie / kiedy nas kárze woyną / powietrzem / głodem / chorobámi; możemy áppellowáć od tych dekretow / bo ie wydáie P. Bog iákoby drzymiąc. Czuyność mu wprawdźie wielką Dawid przyznawa. Non dormitabit, neque dormiet qui cuſtodit Jſrael. *Nie zdrzymie ſię áni záśnie, kogo ma w łáſce y opiece ſwoiey; kogo wáchtuie, záwſze ten weſołego po nim oká dozna.* iednák gdy nas tu kárze / zdá ſię iákoby drzymał / iákoby przed námi oczy ſwoie záwierał. Dormiens Dominus tanquam potens crapulatus à vino. Drzymie częſto / y nie ſłucha nas P. Bog: iáko ow co winem zágrzawßy głowę śpi tego / y nie ſłyßy wrzaſku. Wßák że możemy w gniewie y plagách iego áppellowáć à dormiente ad vigilantem, ab irato ad miſericordem, od śpiącego do czuiącego / od rozgniewánego do miłośiernego. Ale ná ſądźie oſtátnim iużeß wßyſtkie remedia iuris odetną / áppellácyey żadney nie pozwolą Krotka tám bárzo roſpráwá; przeczytawßy w kśięgách / ná ſumnieniu káżdego acta, ſpráwy / dźieie; prętki dekret. Jte. Venite. *Idźćie., Podźćie.* Duæ ſunt voces, mowi ś Bonáuenturá. Nihil iucundius vna, & nihil ter-

Plutarch.

Appellácya od Krolá.

Pſal. 120.

Pſal. 77.

Krotka roſpráwá ná ſądźie Páńſkim S. Bonauent.

nihil terribilius alrera. *Dwie ſą ſłowá; nic wdźięcznieyſzego nád iedno, nic ſtráſzliwſzego nád drugie.* Dobrym ſpráwiedliwym rzeką. Venite benedicti Podźćie błogoſłáwieni. Złym grzeſznym. Jte, diſcedite maledicti in ignem æternum. *Idźćie, podźćie przeklęći w ogień; á w ogień wieczny.* O ſurowy dekrecie! o zbyt ſroga klątwo / ktora oraz y ćiáło y duſze zábiie / á po wſzyſtkę wieczność bez żadney nádźieie ſublewácyey trwáć będźie.

Przelękny ſie ták ſrogiego dekretu / ták ſtráſzney Exkommoniki Kátoliku wſzelki / á máiąc teraz do pokuty y zaſług v P. Bogá czás y pogodę / ná świeckich márnośćiách czáſu y dni twoich nie traw / ále w cnotách y godnych niebá poſtępkách żyiác iáko nalepiey ná ten ſie tribunał Páńſki gotuy. ábyś vſzedł ſrogich wiecznych ćiemnośći / chodź iáko ſyn świátłá / w cnotách y pobożnych poſtępkách; ábyś ná płácz y láment końcá nie máiący nie przyſzedł / teraz z Dawidem ná káżdą noc lubieżne łoże twoie hoynym płáczem omyway; ábyś nie doznał JEZVSA ſurowego / nie vbłagánego / miłuy teraz łáſkáwego / miłośiernego. Cognoſce peccata tua, vpomina ś. Auguſtyn / vt ille ignoſcat. *Poznaway teraz grzechy twoie, áby on ich nie znał.* Abyśmy vſzli ſtráſzliwego Jte. *idźćie przeklęći.* Venite præoccupemus faciem eius in Confeſſione. Podźćie; podźmy / twarzy oney iego ſrogiey zábiegaymy / złośći exceſſy náſze teraz wyznawaymy / karzmy / ábyśmy miłośierny otrzymawſzy indult / wiecznego zoſtáli godnemi błogoſłáwieńſtwá.

S. Auguſt.

Pſal. 94.

AMEN.

KAZA-

KAZANIE WTORE NA TENZE DZIEN.

Tunc videbunt Filium hominis venientem in nube.

PRzyznáć to káżdy muśi Namił. Chrześć. że człowiek w ſtworzeniu ſwoim / wielkie od P. Bogá wźiął łáſki; ſam koło ćiáłá iego własnemi rękámi robił. Manus tuæ fecerunt me & plaſmauerunt me. *Ręce twoie vczyniły mie, y vlepiły mie; vznawał Dauid.* Sam nieśmiertelna duſze w ćiáło thnął y wlał. Jnſpirauit in faciem eius ſpiraculum vitæ, y dárámi ia známienitemi náturý / łáſki ozdobił. Wyniośł człowieká nád wßyſtkie kreatury źiemſkie / vczynił go świátá goſpodarzem y rządcą / dał mu pod nogi wßyſtkie zwierzętá / wßyſtkie owoce / źiołá / pożytki źiemie. Omnia ſubieciſti ſub pedibus eius. przydał mu zá ſtroże Anyelſkie duchy. Angelis ſuis mandauit de te. Co wiekßa vczynił go wolnym ſobie Pánem / że czyni co chce / vżywá kreatur ná co chce / kieruie rozumem / wolą ſwoią / iáko ſie mu podoba. Deus ab initio conſtituit hominem, & reliquit illum in manu Conſilij ſui. *P. Bog zpoczątku ſtworzył człowieká, y zoſtáwił go w ręce rády iego,* powiedźiał Mędrzec / wolno mu ſkłonić rękę do wody / do ogniá / ná złe ná dobre / może obrácáć wolą ſwoie do czego lubi.

Psal. 18.

Gen. 2.

Psal. 8.

Psal. 90.

Eccl. 15.

Wßakże lubo ieſt ták wynieśiony od P. Bogá / lubo rożnemi á wielkiemi vtálentowány dárámi / lubo ma ſwobodę y wolność / y kreatur może vżywáć według vpodobánia ſwego / nie ieſt przecie ták ſámowładnym / nie ieſt kreatur abſolutus Dominus, ták ſwobodnym Pánem / aby z tego co ma y co mu dáno / P. Bogu pewnego czáſu liczby nie miał czynić. Zoſtáwił ſobie Bog wßechmogący dźień ieden / w ktory od káżdeg człowieká śćiśle odbieráć będźie ráchunki / dobr / dárow ſobie dánych / co więkßa dźieł y ſpraw iego wßytkich / y myśli náwet ſkrytych y táiemnych / y iáko kto záſłuży / iákie náydą ſpráwy y poſtępki iego / ták mu płáćić będą. Dźień to będźie dźiwnie przeráźliwy y ſtráßny / kiedy vderzą w ogromną trąbę y záwity rok dádzą. Surgite mortui, venite ad iudicium. *Powſtańćie vmárli, podźćie do ráchunku, do ſądu.* Dźień niewypowiedźiánie ſurowy / kiedy ßerokie regeſtrá otworzą / y z wielką pilnośćią namnieyße słowá / ſpráwy / y myśli przetrząſáć / exáminowáć będą. To ſcześliwy / kto ſię wyráchuie / kto porządną liczbę odda / y nic nie zoſtánie winien. Lecz o iáko tám ćiężka y trudna będźie Arithmetyká? iáko śćiſły komput / kiedy o biedne myśli pytáć y ſądźić będą? Nie poydźie tám regułá Vlpianá. Cogitationis pænam nemo patitur. *Zá pomyślenie żaden kary nie odnośi, áni tego ſądzą.* Tám pilno y nadrobnieyße myśli ſądźić y karáć będą. Lęka ſię kátolicka dußá.

Człowiek nie ieſt abſolutus Dominus dárow Bożych.

SHieronym.

Vlpian.

Miſſal. Rom.

Quantus tremor eſt futurus *Iáki tám będźie dźień trwogi!*
Quando Judex eſt venturus *Białob. Kiedy przyidźie Sędźia ſrogi*
Cuncta ſtrictè diſcuſſurus *Wybáda mßyſtko bez folgi.*

Mowmy o tym ráchunku y Arithmetyce w imię Páńſkie.

Do porządnego ráchowánia y liczby / wiele ſpoſobow podáią Ráchmiſtrze ábo Arithmetycy; oſobliwych iednák máią pięć. Numeratio, Additio, Subtractio, Multiplicatio, Diuiſio.

uiſio. *Liczenie, przydawánie, odeymowánie, mnożenie, dźielenie.* Co do ſummienia należy / rozumiałbym iż ßáfárzom / vrzędnikom / Ekonomom / napotrzebnieyſze ſą trzy ſpoſoby. Numeratio, Additio cum multiplicatione, & ſubtractio. *Liczenie, przydawánie z pomnożeniem, y odeymowánie.*

Naprzod ßáfárzom potrzebna ieſt Numerátya / áby rách owáli częſto dobrá Páńſkie / ieśli czego nie doſtáie / ieśli co przybyło / y vważáli pilno że to nie ich własne / ále cudze / trzebá z tego liczbę czynić / trzebá ná każdą rzecz dozorne oko mieć / y być gotowym oddáć wßyſtko gdy záwołáią. K człowiekowi ná dźień ſądny trzebá vmieć Numeratya / trzebá wiedźieć y vważáć co wźiął od P. Bogá / trzebá częſto rachować dáry y dobrá iego / y pámiętáć / że co má / ma iáko nie ſwoie ale Boſkie / má z obligiem rachunku á bárzo ścißłego. Krámárzem ieſt własnym / hándel / towar Boſki ma w ręku. Negotiamini donec venio. *Hándluyćie áż przyidę.* powiedźiał Zbáwiciel. *Száfárzowi trzebá vmieć liczbę Numerátya.* Luc. 19.

Prawdá iż człowiek gdy go ſtoſuiemy do drugiego człowieká / może być miány zá Páná / bo może mieć práwo ná rzecz iáką ták doſkonałe / iż żadnemu o iey vżywanie / dárowánie / zepſowánie ſprawować ſię nie powinien / áni ráchunku z niey czynić; á to ieſt być prawym Pánem / gdyż Dominium eſt ius perfectè diſponendi de re aliqua, niſi lege prohibeatur. *Pánſtwo ieſt moc y władza ná rzecz iáką, obrácáć ią iáko chcę, diſponowáć nią doſkonále, ieśli práwo nie broni; iáko* pupillis, ſierotom broni. Lecz względem P. Bogá / żaden zgoła człowiek tákim Pánem nie ieſt; bo mu trzebá z dobr tych ktore ma / ráchunek czynić / trzebá liczbę / numerátya vmieć / bo ſię mu o każdey rzeczy vżywánie ſprawować przyidźie. Trzebá mu dáć liczbę z dobr fortuny / iákie ſą vrodzenie zacne / doſtátki / honory / z dobr ciáłá / ex bonis Corporis, iákie ſą / *Co ieſt Dominium być Pánem?* Bart. lib. 22. ff. de acq. poſſ.

kie są / zmysły / vrodá / zdrowie / śiły; y ex bonis Animi, z dobr duße / iáko iest rozum / pámięć / wola / wiárá / łáská Boża rozliczna / y do zbáwienia środki. A z tego wßystkiego ták śćiśły y ostry ma być rachunek; że z strony Ciáłá niechce P. Bog aby człowiek dáremno vstá otwiérał; á przeto y z prożnego słowá liczbę weźmie / y z poyzrzenia; y stopy náwet náße wßystkie policzył / iáko monetę ktorą nam dał ná lichwę. Samá przedwieczna Mądrość dáłá swoy o tym wyrok. Dico vobis quoniam omne verbum otiosum, quod locuti fuerint homines, reddent rationem de eo in die iudicij. *Powiádam wam, że wßelkie słowo prożne, ktore wymowią ludźie, dádzą rachunek z niego ná dźień sądny.* A dawno przez Jobá. Obseruasti omnes semitas meas, & vestigia pedum meorum considerasti. Gressus meos dinumerasti. *Vpátrowałeś wßystkie ścieżki moie, y ślády nog mych vważałeś kroki moie policzyłeś.*

Ścisłość rachunku Boskiego.

Matt. 12.

Iob. 13.

Co większą według dowodnieyßey Theologiey. Nullus actus rationalis deliberatus in indiuiduo datur indifferens; nie znáyduie śię żadna namnieyßa ludzka spráwa rozmyślna ták dußna iáko y ćieleśna / ktorey by osobliwego ábo karánia ábo zápłáty Bog sędźia nie náznáczył. Bo człowiek est agens per rationem, ma rozum / ergò cokolwiek rozmyślnie / aduertenter & deliberatè myśli / mowi / y czyni / powinien iuxta rectam rationem, cum debito fine, rozumnie / rozsądnie / vważnie / odpráwowáć / ergò ieśli tego nie czyni / grzeßy / iż iáko powinien bacznie według rozumu sobie danego nie postępuie. A że nád to Chrześćiáninem iest / y wiáre ma o sądzie surowym / y z słowá prożnego / y z poyzrzenia iednego; ergò dáleko wiecey ostroznieyßym być / á nie tylo rozumu / ále y wiáry ták powáżney godne powinien mieć myśli / słowá y námnieyße spráwy / czego ieśli zániedbywa / grzeßy. A coż nieśtety kiedy co rozumowi y wierze przećiwnego czyni?

Non datur actus deliberatus in indiuiduo indifferens. S. Thom. 1. 2. q. 18. a. 9. Greg. in 2. d. 41. q. 1. a. 1. Bonac. t. 2. disp. 2. q. 2. pun. 4.

Vważ że

Vwazże tu iákis káliká człowiecze? Co zá pánstwo twoie? co masz własnego? y włosa nie iestes pánem biednego / bo y te pod liczbą dał ći Bog. Vestri capilli capitis omnes numerati sunt. y kroku wedle woli twey niemász iednego; ále ieśli sie w chodzeniu ná Bogá nie oglądasz / co stąpisz / grzeszysz / co okiem mrugniesz nie potrzebnie / toś winien; co prożne słowo to nowy dług. Vważ iáko masz száfowáć okiem / weyzrzeniem / stąpániem / chodzeniem / myślą / słowem; iáki mieć w namnieyszych spráwách ná Bogá y sądy iego respekt / iáko pilno liczyć / ráchowáć wszelkie postepki twoie / y práktykowáć koniecznie náukę Apostołá. Siue manducatis, siue bibitis, siue aliquid aliud facitis, omnia in Dei gloriam facite *Lubo iećie, lubo piiećie, lubo co innego czynićie, wszystko ná chwałę Bogá czynćie.* bo o wszystko pytáć was Bog ná sądźie swym będźie / wszystko pod liczbą odbierze / vważnież wszystko czynćie / namnieysze spráwy wásze notuyćie / ráchuyćie / niechay żadna dáremna nie będźie.

Mizerne pánstwo człowieká. Math. 10.

1. Cor. 11.

Vtyskuie tám y nárzeka Krol Dawid / że nie poznał prawdźiwey liczby y numerácyey. Non cognoui literaturam. Hebráyski text ma / Non cognoui Numeros; introibo in potentias Domini, Domine memorabor iustitiæ tuæ solius. *Oh mnie, żem nie poznał pismá, nie poznałem liczby! á mam się stáwić przed wszechmocnego Bogá. Pánie przyidźie mi się otrzeć o spráwiedliwość twoię.* Coż to zá liczbá ktorey nie vmiał Dawid? czy to krolowie máią być Arithmetykámi / y liczbę / ráchunek vmieć? Sámi máią ráchowáć intraty y pieniądze liczyć? Prawdá iest / iż pieniądze bárzo do siebie wabią serce / oko / y rece ludzkie. Obserwuie trefną rzecz Goropius Becánus / że to słowo Saccus, we wszystich iezykách co ich iest ná świećie / choć tak bárzo rożnych iednoz znáczy / to iest Worek / trz os. / w Zydowskim sak / w Greckim saccos, we Włoskim /

Dawid nárzeka że nie znał liczby.

Goropius.

Hiszpánskim Sácco / w Niemieckim ein Sáck; v nas polakow tákże sáccus / znáczy sak / sákwy / worek. Foremna záiste! kiedy P. Bog budowniczym wieże Bábel pomieszał iezyki / że ieden drugiego nie rozumiał / wapno zwał woda / wode wapnem; przećie tego słowá Sák nie zápomnieli / y we wszytkich go iezykách srodze powáriowánych zátrzymáli / że toż v wszystkich znáczy saccus, worek / trzos / pieniadze / toż v Zydá / Greká / Hiszpáná / Włochá / Niemcá / Polaka. Zkadże to / iż od pierwszego iezyká ktory był z poczatku świáta / to sámo iedno słowo niepomieszáne y nie odmienne v wszystkich narodow zostáło? iáko go nie zápomnieli ná wieży Bábel? odpowiáda ten author / iż człowiek z nátury ma iákaś chęć y serce do sáku / do trzosá / do pieniedzy; y dla tego choć oni ná wieży Bábel innych słow zápomnieli / y srodze iezyki pomieszáli / to iedno słowo sczerze záchowáli / bo trudno niepomnieć o worku / o pieniadzách. Jednák Pánom wielkim iáko nie przystoyna kocháć sie w pieniadzách / ták nie należyta sámym regestrá przebieráć / sámym liczyć / zwłasczá ieśli máią száfárze wierne. A czemuż to nárzeka Dawid / że nie vmiał liczby? Non cognoui literaturam, Non cognoui numeros. *Nie znam pismá, nie znam Arithmetyki, nie znam liczby.*

Saccus v wszystkich narodow iednoż znáczy.

Ráchowáć człowiekowi własna.

Znáć liczbe y ráchowáć / człowiekowi iest własna / iáko powiedział Poetá.

Soli homini numerare datum est, hanc indidit artem.
Cum prima nobis Religione Deus.

Sam człowiek liczbę vmie, tá mu náuká dána
Od Bogá, z Religią záraz w serce wlana

Stigelius in Theat.

Plato in Epimenide.

A Pláto názwał człowieká animal omnium sapientissimum, zwierzećiem ze wszystkich namedrszym / dla tego. Quia numerare nouit. *Ze liczyć vmie.* Ztąd o głupim mowiemy / Nie vmie

Arist. 4. Physc. t. 131

Nie vmie y trzech zliczyć; y Philoſoph mowi / że Numerus non fit ſine anima, ſámego to rozumu ludzkiego dźiełó / liczyć / ráchowáć; ále wiedźieć iáko.

Záchćiáło ſie raz Dawidowi Nmerácyey / liczby. Nie wiedźieć zkąd y ná co / záwoła Joabá Hetmána woyſk ſwoich / y rzecze mu. Perambula omnes tribus Iſrael à Dan vſq; Berſabee, & numerate populum, vt ſciam numerum eius. *Przebież wſzyſtkie pokolenia Izráelſkie od Dan áż do Bárſabei, á policzćie, zráchuyćie lud, ábym wiedźiał liczbę iego.* 2. Reg. 24. Nie podobáłá ſie tá ſpráwá Joabowi / liczyć lud bez przyczyny / pogłownego nie potrzebowáł; tráciło to prożna chwała y pýchá: y mowi do Krolá. Adaugeat Dominus Deus tuus, ad populum tuum, quantus nunc eſt, iterumq; centuplicet in conſpectu Domini mei Regis, ſed quid ſibi Dominus meus Rex vult in re huiuſcemodi? *Niech przymnoży P. Bog twoy do ludu twego, iáko teraz wielki ieſt, y tyle ſtokroć, y ſtokroć niech go przyda ábyś nań pátrzył, ále czego chce Pan moy Krol w tákowey rzeczy? ná co to liczyć, ráchowáć lud bez potrzeby?* Muśiał iednák vczynić Hetmán co Krol kázał. Obráżił ſie bárzo tym poſtępkiem / ta numerácya / liczba y ráchunkiem ludu P. Bog; poznał y Krol błąd y głupſtwo ſwe / y woła do Páná. Peccaui valdè in hoc facto, ſed precor Domine, vt transferas iniquitatem ſerui tui, quia ſtultè egi nimis. *Zgrzeſzyłem bárzo w tym poſtępku moim, ále proſzę Pánie, ábyś odpuścił niepráwość ſługi twego, bom názbyt głupie vczynił.* *Pobłądźił Dawid liczbą.* Jeśli Dáwid głupie vczynił że ráchował poddáne ſwoie / ieśli tym ráchunkiem y liczba / ta numerácya P. Bogá obráżił / iákoż ćiężko obráżił; czemuż nárzeka że non cognouit literaturam numeros, że nie znał ráchunku / Arithmetyki / liczby? Ał to wieſz liczbę poddánych twoich Dawidźie? ſłuſznie nárzeka / bo to factum Dawidá było otioſum, tá liczbá y numeracya ludu byłá bez potrzeby / carebat de-

bat debito fine, byłá nádáremna / nie miáłá intentiey dobrey / pochodźiłá z wynioſłośći iákieyś y prożney chwały. Człowiek zás prawdá że powinien znáć liczbe / powinni Pánowie zwłaſczá wielcy znáć y wiedźieć liczbe; ále dobrodźieyſtw Bożych / powinnośći ſwoich / máią znać liczbe ludu ſobie powierzonego / áby ſie ſpráwili P. Bogu / kiedy o nie pytáć bedźie / iáko żyli / iákie w nich były cnoty / iákie exceſſy / wiele ich głodem pomárło / wiele przez ich niedbalſtwo ábo vpor poginęło. Iże tákiey liczby Dawid ná ten czás nie vmiał / ſrodze nárzeká / Non cognoui literaturam, non cognoui numeros. *Nie znałem liczby, nie znałem iáko lud ráchowáć, iáką intentyą.* ábym zań P. Bogu dźiekował / ábym o iego záchowánie prośił / ábym o iego potrzebách wiedźiał. Tákiey liczby chce po nas P Bog / ábychmy co dźien ráchowáli dobrodźieyſtwá iego / łáſki / dáry iego / ſumnienia naſze / poſtepki / ſpráwy / myśli / ábychmy liczyli co nam Bog dáie / iákie fawory co moment z reku iego bierzemy; żebychmy ſie z nich vmieli czáſu ſwego ſpráwić y wyráchowáć.

Száfarz ſługá dobry ma vmieć addityą, przyczyniáć Pánu.

Ale nie doſyć ieſt ná ſąd Páńſki ſámá numeratya / wiedźieć co máſz od P. Bogá / coś wźiął; trzebá vmieć ſzáfárzowi drugie ſpecies Arithmetyki / Addycyą / Multiplikácyą; trzebá pożytkow pánu iáko nalepiey przyczyniáć / przymnażáć. Y nam trzebá ſie ná ſądźie ſpráwić cośmy dobrámi Páńſkiemi zárobili / cośmy zá pożytek máieſtatowi iego przywiedli; trzebá dáć ráchunek káżdemu / co tálentámi ſobie vżyczonemi żyſkał / co Pánu przyczynił. Kiedy nárzekał Dawid iż nie znał liczby / Non cognoui numeros, literaturam, Grecki text ma Negotiationem. Non cognoui negotiationem. *Nie znam kupiectwá, nie znam hándlu.* To dobrze przeżacny Krolu; nie páńſkáć też to / dáleko mniey krolewſka / hándlámi / kupiectwem ſie báwić. V nas w Polſcze tráći

Sláche-

Slachectwo kto sie handlem para; ácz nie wiem iesli to nie handel / kazáć przywieść z Gdanská kilká táftow sledzi / y wetkáć ie w poddánych ná wyßynk. Jákiegoż to kupiectwá / iákiego handlu nie znał Krol Dáwid? Miał szczególne od Páná Bogá w krolestwie swoim błogosławienstwo / że srodze było ludne / ráchuiąc Joab / nálazł sámych mężow do boiu trzynaśćiekroć sto tysiecy / co czyni millión y trzykroć sto tysiecy; wielkie nie słychane woysko! Miał P. Bogu dziękować zá to; że krolestwo iego mogło pożywić lud ták mnogi / miał prosić iáko rádził Joab / áby go zdrowo chował / áby go przyczyniał. Adaugeat Dominus Deus ad populum tuum, iterumq; centuplicet &c. potrzebá mu było handlować z P. Bogiem / stárać sie o ádditia y multiplikácya / o záchowánie / o pomnożenie krolestwá. A on co? wyniosłośćia swoia / vczynił hániebna dziure w woysku swoim / że P. Bog rozgniewány o prożna y dáremna liczbe ludu / puścił morowe powietrze / y pádło trupem śiedmdziesiat tysiecy mężow. Mortui sunt ex populo septuaginta millia virorum. Sroga nie porownana ßkodá / y przeto nárzekał y bolał Dawid! że nie vmiał z P. Bogiem handlować / nie vmiał sie stárać o przymnożenie / o ádditia y multiplikácya ludu / á zá tym chwały Bożey / Non cognoui negotiationem, áż potym poprawi sie y mowi. Adijciam super omnem laudem tuam. Już Pánie poráwie erroru mego. *Będę przyczyniał nád wßystkę chwałę twoię.* Maß dosyć od Anyołow chwały ná niebie / ále y ia przyczyniáć iey tu dárámi twemi będę / Adijciam, adijciam, Psal. 70.

Pokazał rzetelnie w Ewángelicy Zbáwiciel / że P. Bog dobrá y łáski swoie dáie nam ná handel y zysk / ábysmy niemi robili / a pożytkow przymnażali Pánu. Rozdał v Máttheuszá / nie máłą summę pieniędzy miedzy swą czeladź / dał Matth. 25.

P. Bog dáie nam swe dobrá ná handel

iednemu pięć tálentow / drugiemu dwá / innemu ieden. Owi robili pieniądzmi y zárobili / ow drugie pięć / ten drugie dwá; á ten co wźiął ieden tálent / niechćiał nim handlować y robić / ále go zákopał w ziemi. Przyidźie Pan odbierać swe summy y żyski / przyida y sługy. Widząc owych dwu zárobki znáczne / iáko tyle przynieśli Pánu / zá pięć tálentow ieden dał dźieśięć / drugi zá dwá oddał cztery / chwali niewymownie y záleca ich wiarę / cnotę / pilność / robotę. Euge serue bone & fidelis, quia super pauca fuisti fidelis, supra multa te constituam, intra in gaudium Domini tui. *Dobrze sługo dobry y wierny, gdyżeś nád małym był wierny, nád wiele cię postánowię, wnidź do wesela Páná twoiego.* A owemu co wźiął ieden tálent / á nie robił nim / y nic Pánu nie przydał / o iák srodze táie! Serue male & piger, oportuit te committere pecuniam meam nummularijs, & recepissem quod meum est cum vsura. Tollite ab eo talentum, & date ei qui habet decem talenta; & inutilem seruum eijcite in tenebras exteriores, ibi erit fletus & stridor dentium. *Sługo zły y leniwy, miałeś dáć pieniądze moie bánkierzom, á iabym był odebrał co mego iest z pożytkiem, z żyskiem. Weźćie od niego tálent, á daycie temu co ma dźieśięć tálentow, á sługę niepożytecznego, wyrzuććie do ćiemności zewnętrznych, tám będźie płácz y zgrzytánie zębow.* A dla Bogá coż ten tak dáleco winien? dano mu ieden talent / oddaie go w cále / nic nie zgubił / nic nie vtráćił / czemuż go tak ßurowo karzą? Dla tego że nie handlował / że Panu żadnego pożytku nie przyniosł / żadney áddítiey / żadney multiplikácyey / nic nie przymnożył; á Pan rzekł. Negotiamini donec venio. *Handluycye, robćie áż przyidę.*

Alex. ab Alex.

V Rzymian y Grekow stárych osobliwie Jonow / był wiekámi stwierdzony zwyczay / stáwiáć w sieniách ábo ná ßalách obrázy przodkow / Nádddźiádow / Dźiádow / Oycow /

cow / Stryiow / z herbámi ich y dźiełámi rytemi ábo málowánemi / á przy nich napis. Vide & Adde. *Vważay á przydaway.* Chciáno tym wyráźić / że iáko miła iest potomkowi / synowi / synowcowi / wnukowi / kiedy pátrzy y liczy w dowu / w fámiliey swoiey przezácne ludźie / ántenaty / przodki swoie / y wysokie ich vrzędy / stolki Senatorskie / Márszałkowskie laski / Kánclerskie pieczęći / Hetmánskie bułáwy / y známienite ich zasługi y dźiełá; tak też powinien sie stáráć / áby spániałym ich postępkom y záwołánym cnotom godnemi correspondował dźiełámi / áby męstwo ich kawalerskie / ku Pánu wierność / ku Oyczyźnie miłość / ku ludźiom łáskáwość wyrażał / y chwalebnemi spráwámi / nie zgáśnionym życiem / domowi sławy przyczyniał / pomniąc iż káżdy z przodkow iego obrázem swym nápomina / Vide & adde. *Vważay á przydaway.* ieśli chceß miány być zá godne tey rodźiny pleśmie; bo iáko powiedźiał Poetá.

Stemmata quid prosunt? quid prodest, Pontice, longo
Sanguine censeri, pictos ostendere vultus
Maiorum, & stantes in curribus Æmilianos? Iuuenal.
Quis fructus generis tabula iactare capaci,
Fumosos equitum cum Dictatore Magistros *Vrodzenie*
Si coram lepidis malè viuitur? *wysokie bez*
Nec te censeri laude tuorum *cnoty nic nie*
Pontice voluerim, sic vt nihil ipsæ futuræ *ieśt.*
Laudis agas, miserum est aliorum incumbere famæ.

Co herby twoie waszą? co y vrodzenie
Y w obrázách, przodkow twych stáre wyráżenie?
A my. *Co tryumphálne wozy, y bogáte łupy*
Z nieprzyiaćielá wźięte żebráne do kupy?
Co zá żyśk fámiliey, ná wielkiey tablicy
Stárożytność swą głośić? zgáśić pewnie y ći

Gdy twe złe sprány vyzrzą,
Niechciałbym cie widżieć
Vbránym w cudze piorá, licha to z cudzego
Chełpić się, á nie przydáć nic dobrá własnego.

Plutarch.

Widżiß lwy Dżiádowskie / lwie to ich meſtwo / y nie vſtrá-
ßona w polu figuruie śmiałość. Vide & adde. *Vważayże á przydaway ſtawy.* nie tylo chyżo biegáiąc z hártem w polu / á rzeſko iák záiączek vćiekáiąc z boiu / ále śmiáłym ná nieprzyiaćielá poſkokiem / mężnym ná żelázá y ognie nátárćiem; ábyć záś wyſokie vrodzenie ánimuſſowáto wynoßącemu nie rzeczono / Co Dyonizius Sicilińſki rzekł Synowi w prywatách hárdemu / á ná woynie lekliwemu. Aut viribus adde, aut animis adime. *Abo śiłom przydáway, ábo ánimuſſowi vimuy.* Ábo nie bądź ták hardy / ábo ſie bły lepiey. Widżiß ná tych bách miecze y kopiie / Vide & adde. *Vważay á przydaway ſtawy.* nie tylo do pierśćieniá kopiią goniąc / á po igrze długą do gośći ábo do ſług ſklenicą pełniąc / ále do boku nieprzyiaćielá iáko do płotu chyżo y porywczo bieżąc. Pátrzyß ná Dżiádowskie Oycowskie ważne kiryſy y zbroie Vide & adde; *Vważay áprzydaway ſtawy,* rowną pleć fátygą y muleniem / nie drożßym ná grzbiećie błáwatem / ábo wybornieyßym w kołnierzá ſobolem y ryśiem. Orłá ſtárych Polakow widżiß / y w nim wſpániały ánimuß / myśli pod niebo wyſokie / po żiemi ßerokie / á że ſwego własnego żyru vdżieláli drobnieyßym ptakom / Vide, *Vważayże,* iáko ich ty wyrażaß / iákiey ſtawy przyczyniaß / po gaiách tylo y polách biegáiąc z iáſtrzabem domator, á coś wżiął roſczwániáiąc ledáiáko; á ná woynie nie ſtawaß ſie oyczyſtym orłem / ále drapieżną káńnia / cudze kokoßy porywáiąc / ná płácz niedbáiąc vbogich ludźi / gdy ſie z lámentem włoką opodal zá tobą / odyſkuiąc porwánego koniá ábo wołku. O wyrodká to orłego po-

Młodż ma cnoty ſwych przodkow ny razáć, y ſtawy przyczyniáć.

ſtępek /

ſtępek / y kruká á wilká raczey! Podobney áddicyey y pomnożenia wyciąga po nas Bog wſzechmogący. Chce nas mieć Arithmetykámi koniecznie / chce ábyśmy numerácya vmieli / ábyśmy liczbę dárow iego ználi. ále nie przeſtáie ná tym / chce ábyśmy też dárámi y láſkámi iego robili / hándlowáli / pożytkow przyczyniáli. Máß Katolikú od P. Bogá ciáłá y wzroſtu vrodę / piękność oczu / powagę twarzy / wymowy glátkość / dáry to ſą Boſkie ná hándel y lichwę dáne; Vide ſi addis, ſi adijcis, pátrzże iáko tego vżywaß / ieśli zá to Bogá z Dawidem chwaliß / Adijciam ſuper omnem laudem tuam, vważ wieleś rázy wynioſł oczy ku Bogu / wieleś zá grzechy twoie leż z nich y wody wylał / á wiele rázy zá cieleſną idąc chućią / ná lubieżne y cieleſne obrocił widzenia. Dał ci Bog mądrość / náukę / ſpoſobność do vczenia drugich / do opowiádánia Ewángeliey świętey / Vide & adde, nie zákopuyże tálentu tego / rob nim / prácuy / drugie náuczay / kommunikuy co vmieß drugim / Pánu y kościołowi iego pożytku przyczyniay / robotnikow przymnażay / bo Pan rzekł. Negotiamini donec venio. *Hándluyćie áż przyidę.* Dał ci Bog przełożeńſtwo iákie / vczynił cię Pánem / vrzędnikiem kościołá ſwego / Rzeczypoſpolitey świeckiey / maß pod iuriſdikcyą y władzą duſze ludzkie / maß poddáne / maß ſługi; Wielki to talent / wyſoka prerogátywá? Negotiamini. *Hándluyże*, rob / prácuy / przeſtrzegay / áby lud Boży miał wſzyſtkie względem duſze wygody / vprzątni w páńſtwie y iuriſdikcyey twoiey zbytki / roſpuſty / lichwy / exceſſy. Pátrz áby vbodzy od potężnieyßych nie mieli vćiążenia y krzywdy; pomnażay w poddánych dobrym przykłádem / cnoty y boiáźń Bożą / chwałę iego świętą / ſtaráy ſię áby y ieden z powierzonych tobie nie zginął / ábyś ſię ze wſzyſtkiemi nawyżßemu Sędźiemu ſtáwił / y godną prac / hándlu

swego pochwałe odnioſt. Euge ſerue bone &c. *Dobrze ſługo dobry &c.*

Przechwala ſie z tákiego kupiectwá y handlu Doktor narodow. Adimpleo ea quæ deſunt paſſionum Chriſti in carne mea, pro Corpore eius, quod eſt Eccleſia, cuius factus ſum ego miniſter, ſecundum diſpenſationem Dei, quæ data eſt mihi. *Dokładam, przydáię, wypełniam to czego nie dośtawa vtrapieniom* CHRYSTVSOWYM *w ćiele moim, zá ćiało iego, ktore ieſt Kośćioł, ktorego ſtałem ſię ſługą, wedle ſáfowánia Bożego ktore mi ieſt dane.* Coż to mowiß Apoſtole ś.? obyczáynie dlá Bogá? Jákoż to ma czeg nie doſtawáć vtrapieniom y mece JEZYSOWEY? iáko ty maß poprawiáć / przydawáć co do ſátisfákcyey ieg? wdzyć on ſatis fecit de rigore iuſtitiæ? vczynił doſyć zá grzechy náße ſprawiedliwości Bożey? wzdy powiedźiał Dawid że Copioſa eius redemptio, że náder obfite ieſt odkupienie ieg? wzdy wßyſtká Theologow ßkołá vczy / iż paſſio Chriſti eſt ſufficientiſſima, infiniti valoris, męka P. CHRYSTVSOWA ieſt zbyt doſkonáła / nieſkończoney wagi y ceny? mogłá odkupić y tyśiąc y million tákich świátow? czegoż iey nie doſtawa? iákiey potrzebuie áukcyey? iákiego áddiámentu? wzdy infinito nihil poteſt addi, wedle Philozophow? Co do niey przydawał / co dokłádał Apoſtoł? To / áby miáłá efficaciam, ſkutek / y pożytek / áby świátu / ludźiom byłá áplikowana / y brałá w nich swoy ſkutek; y w tym prácował Apoſtoł / biegał po świecie z Ewángelią Pánſką / opowiádał JEZVSA vkrzyżowánego / nápominał do wiáry ś. / do pokuty / do miłości JEZVSOWEY / do świátá wzgárdy / prácował wiele w kośćiele Bożym / ponioſł śiłá trudow / hándluiąc robiąc; w opowiádániu ſłowá Bożego / ćierpiał wiele / áby ludźie zá praca y robotą iego przychodźili do znáiomości prawdźiwego Bogá / do poznánia iedynego Synáiego

Coloſ. 1.

Męká Páńſka nieſkończoney ceny.

Pſal. 129.

Phys. 3.

S. Páweł przydawał męce páńſkiey iáko to rozumieć?

iego CHRYSTVSA JEZVSA, do wiáry iego práwey / y zostawáli vczestnikámi krwie y odkupienia iego. A ták tá iego robotá / tá praca / te kłopoty / że były zbyt obfite / nie tylo iemu szły w zasługe / ále y drugim pomocne były y wypełniáły skarb CHRYSTVSA; ták iż ten przesławny robotnik / śiłá wniosł zasług do skárbu Páńskiego; iáko y káżdego Kátoliká pobożne spráwy / prace / fátygi / vtrapienia ktore tu ćierpi dla CHRYSTVSA, dla spráwiedliwośći / nie tylo iemu sámemu bywáią pomocne / y zásługuią win odpuszczenie / ále kiedy bywáią ták znáczne że iuż sámemu nie są potrzebne / że iuż zniosł wszystkie swe winy / mogą być drugim vdźielne / y do skárbu idą Chrystusowego / y czynią wielki ádditáment / wielką áukcyą skárbowi iego / záłożonemu z Chrystusowych zasług / y z zásług ś. wybránych iego.

Skarb Páński zkąd indulgentye odpusty

Nadobnie ś. Grzegorz vważaiąc to Negotiamini, ten hándel / mowi. Hoc negotium, tunc verè agimus, si viuendo & loquendo proximorum animas lucramur, si infirmos quosq́; , cælestis regni gaudia prædicando, in superno amore roboramus; si proteruos ac tumidos gehennæ supplicia terribilitèr insonando flectimus, si nulli contra veritatem parcimus, si supernis amicitijs dediti, humanas inimicitias non timemus. *Hándluyćie. Ten hándel ná ten czás prawdźiwie odpráwuiemy, kiedy żyiąc (pobożnie) y vcząc bliźnich dusze pożyskuiemy; gdy wszystkich słabszych, niebieskiego krolestwá opowiádáiąc chwałę, w gorney mołośći vtwierdzamy; gdy vporne y hárde, piekielnym strásznie przegrażáiąc ogniem, nákłániamy; gdy żadnemu przećiw prawdźie nie folguiemy, gdy Boską przyiáźnią kontenći, ludzkich się nieprzyiáźni nie boiemy.* Wiec iáko to wszystko ná sądźie sie Páńskim vkaże / pieknie wywodźi. Jn illo tunc examine, electorum omnium & reproborum multitudo deducetur, & vnusquisq́; quid sit operatus ostendetur. Jbi Petrus cum Judæa conuersa, quam post

Co zá hándel sług Bożych?

se traxit

se traxit apparebit. Jbi Paulus conuersum, vt ita dixerim, mundum ducet. Jbi Andreas post se Achaiam, ibi Ioannes Asiam, Thomas Indiam in conspectu sui judicis conuersam ducet, ibi omnes Dominici gregis Pastores cum animarum lucris apparebunt, qui Sanctis suis prædicationibus Deo post se subditum gregem trahunt. *Ná ścisłym onym rachunku y sądźie, wßystkich wybránych y odrzuconych wielkość stánie, y tám co ktory robił pokaże się. Tám Piotr z návroconym przez się Zydostwem ktore pociągnął y pozyskał Bogu, widźiány będźie. Tám Páwel przez się návrocony, że ták rzekę, świát poprowádźi. Tám Andrzey zá sobą Acháią, Ian Azyą, Thomáß Indyą, przed obecność swego sędźiego stánie. Tám wßyscy Pánskiey trzody pásterze z dußámi pozyskánemi stáną, ktorzy pobożnemi kazániámi swemi trzodę sobie oddáną, do Bogá pociągáią.*

P. Bog dobre sługi pochwali ná sądźie.

O iáko wielką / zá swe prace y do Boskich tálentow áukcye y przyczynki / pochwałe odbiera? iáko ie nawyżß y sędźiá mile oblápi / y cnoty ich wßystkiemu świátu ogłosi / y vdáruie hoynie? Euge serue bone & fidelis &c. *Dobrze sługo dobry y wierny, gdyżeś nád małym był wierny, y vmiał dárámi sobie vżyczonemi robić, y tákieś pożytki, táką auktyą przynioßł, otoż cie nád wielą postánowię, wnidź że do wesela Páná twoiego.* Jeśli prácowitym y wiernym táką chwałą / á niedbálym ktorzy P. Bogu żadnego nie przynoßą áddítámentu / y dárámi iego nie hándluią ani żyskuią / o iáko sroga będźie konfuzya! iáko się záwstydźi y zlękńie przełożony / kiedy ná sądźie Páńskim / sam tylo ieden ták kołek stánie / bez owieczek / bez duß / bez párafiánow ktore miał zlecone / á złym ie y swowolnym życiem pogorßył y zgubił? Jáko się záwstydźi potentat / Monárchá / ktory ßerokie máiąc od Bogá pánstwo / y lud mnogi pod władzą swoią nie starał się o całość y obronę iego / ále ták wiele zábrano tego do Tátar w niewolą / ták

wiele

wiele márnie poginęło / ták wiele poczćiwych mátron / páníenek zeſromocono? O iáko ćiężko przyidźie zá tákie odpowiádáć ßkody? Jáko ſie záwſtydźi y zádrzy bogacz / ktory máiąc hoyne doſtátki od Bogá / pełne pieniędzy ſkrzynie / ſtodoły ſpikierze zbożámi náfáſowáne / nic ztąd P. Bogu nie oddał / nic vbogim fundátyom nie przyczynił / żadney zboża fury nędznym ßpytalom y zebrakom nie podał? Co ten pożnie / gdy krzyknę. Jnutilem ſeruum eijcite in tenebras exteriores. *Niepożytecznego ſługę, gnoiká tego, ktory wolał zboża gnoić, niż vbogie karmić, wolał niepożyteczne kręćiwaſy y wierćipięty dáremne odżiewáć, niż nágie przytulać, zwiążćie y wrzuććie do tárásow wiecznych.* *Złe zgáni.*

Pokázał Zbáwićiel gniew ſwoy ná tákie niedbálce w owym drzewie figowym / ktore nagle vſußył. Obaczywßy ie przy drodze / przyſtąpi y pátrzy ieśli ma owoc iáki / y nie nálázßy niſi folia tantum, ieno ſámo liśćie / przeklął ie. Nunquam ex te fructus naſcatur in ſempiternum. *Niechay ſię nigdy z ćiebie owoc nie rodźi ná wieki.* Et arefacta eſt continuò ficulnea. *Y vſchło nátychmiaſt drzewo.* Dźiwna rzecz záiſte! Powiáda Márek ś. że ieſzcze niebył czás owocom / ieſzcze nie mogło rodźić ták prędko. Non erat tempus ficorum, bo to dźiało ſie dwudźieſtego pierwßego dniá Márcá / kiedy fig ieſzcze nie bywa. Má coż ie przeklina y vſußa Zbáwićiel? ieśli nie przyßedł czás figom / co drzewo winno? czás winien? ſłońce winno? ábo ziemiá? Odpowiáda ś. Jſidorus Peluſiotá. Exſiccata eſt arbor, vt terreat homines. *Vſuſßone ieſt drzewo nagle, áby pogrożono ludźiom.* O co? czytam że y Fráńćißek ś. vſußył raz drzewo iáłowcowe z tey okázyey. Juniperus z pierwßych towárzyßow y bráći iego / ſádźił w ogrodku iáłowcow ſzczepek; kiedy robi koło niego / kopie / oſypuie / záwoła go ś. Fráncißek po iákieyś potrzebie / nie ßedł on záraz

Matth. 21. Marci. 11.

Czemu P. Chryſtus przeklina y ſuſßy drzewo?

S. Iſidor Peluſiota.

S. Fránćiſzek vſuſzył drzewo dla nieposłuſzenſtwá.

ná iego ſłowo / ále robotę ſwoię kończył; áż Mąż święty przeklął ono drzewo / żeby dáley nie roſło / y nie roſło / ná vkaránie nie poſłuſzenſtwá w onym zakonniku A P. JEZVS co chćiał w tym drzewie figowym vkaráć? Zdánie ieſt Peluſioty / że chćiał pokaráć niewdźięczne ludźie / ſługi ſwe ládáiákie / prożnuiące. Ab inanimata ſubſtantia populum ingratum terruit- *Nierozumnym ſtworzeniem pogroźił niewdźięcznym ludźiom.* Było to drzewo świeże / żywe / miáło przyſtoyną źieloność ſwoię / liśćia pięknego doſyć / wilgotnośći / ſłońca doſyć / ále fruktow / owocu / pożytku nie miáło / niſi folia tantum, ſámo tylo liśćie; y znáczyło niewdźięczne ludźie / ktorzy máiąc hoyne od Bogá łáſki / známienite dáry / żadnego niemi pożytku Pánu nie przynoſzą / żadnego w iego winnicy y ogrodźie nie przydáią ádditámentu / áukcyey żadney Odźiał P. Bog drugiego iák ślicznym liśćiem / byſtrym dowćipem / rozumem ćiekáwym / biegłośćią wſzelákich náuk rozumie práwo świeckie / duchowne / piękne známienite drzewo! ſzukayże v niego ſtrapiony y długim práwem z vbożony człowiecze rády / ſzukay / pytáy ſpoſobu / ſkrocenia proceſſu / práwnych moleſtiy / ieśli z datą iáką ſporą nie przyidźieſz / nie dáć ieno Folia tantum, ſłowá pozorne / piękne / á nic w ſámey rzeczy / pomruknie tylo.

In Annal. Min.

Rem vis, rem porta; pro verbis verba reporta.

Zá rzecz, rzecz dáią; á ſłowá ſłowy zbywáią.

Wynieśie P. Bog człowieká iáko drzewo roſłe / gáłęźiſte / ſzeroko y dáleko ćień wydáiące / liśćia świeżego pełne / da mu łáſkę v dworu wielką / może wielu promotyą ſwoią rátowáć / chętnie rády iego Pan ſłucha / y śiłá dla niego czyni / piękne drzewo / ſecus decurſus aquarum, nád płynącemi wodámi / płynie mu wſzyſtko wedle woli iego / ma fawory / ma doſtátki / mogłby záſłużonych oyczyźnie zálećić / o krzywdy

Pſal. 1.

vbogich

vbogich mowić / ſprawiłby niemáło powaga ſwoia y ná to mu dáie Bog te tálentá / te dáry / áby vbogie rátował / o krzywdy bliźniego y kośćiołow mowił; ieśli tego nie czyni / ieśli tylo kálete ſwoie nábita / ſwoie tylo krew promowuie / ieśli prawdy nie mowi / ieśli zábawá iego z błazny / z pochlebcy; ieśli koło niego wießáia ſie iáko pod drzewem Nábuchodonozorá beſtye / ptaſtwo / ludźie niepotrzebni / zwodnicy / ſwiátowi / fiutyńci; czegoż tákiemu wygładáć od Páńſkiego ſądu / ná onym ścißym rachunku / ieno ſrogiego ná wieki przeklectwá y ogniá / że godnego nie ma owocu / że Pánu żadnego nie przywiodł / nie przyczynił pożytku.

Jeſzcze potrzebna ieſt ßáfárzom y vrzędnikom do rachunku Subtractio. Odeymowánie. Jákoż to? ßáfárzowi nálezy przyczyniáć Pánu / mnożyć pożytki / multiplikowáć / nie odeymowáć? *Száfárzom potrzebá ſubtrákcyey, odeymowániá.*

Powinien wmieć ßáfárz ſubtrákcya / ták áby odeymował ſwey gebie / áby ná prywaty ſiłá nie wydawał / áby ſiłá nie iadał / nie piił / nie trawił / nád intraty / nád dochody ſwoie.

A ty Kátoliku / ieśli ná ſadźie Páńſkim chceß być cáły / y dobrze w rachunku ſtánąć / máß ſie vczyć wcześnie ſubtrákcyey / maß ſobie odeymowáć wiele. Wźiałeś od Bogá rozum byſtry / iezyk wymowny / maß że go vżywać ná piſánie páſquiluſzow y vráze ſławy bliźniego? maß obrácáć iezyk ná ßárpánie cudzey reputácyey? maß ßemráć że ten táki / ten owáki / ſykofánt / zdraycá Rzeczypoſpolitey / nie ſzczery / Máchiáuelliſtá? Záchoway Boże. Prohibe linguam tuam â malo. Vpomina Dawid. *Odwroć ięzyk twoy od złego.* Pſal. 33. trzymay go ná ßnurách ſkromności / y miłości Chrześciáńſkiey / y nie day ſzypáć honoru / dobrey ſławy brátá twoiego. Wźiałeś od Bogá ſpore bogáctwá / fortuny doſtá-

tnie / wysokie honory / godnośći / maß że sie niemi vnośić / maß do nich serce wiążáć y áffektem lgnąć / y kwoli nim sumnienie záwodźić / zbáwienie twoie y Bogá opuszczáć? Nie day Boże. Słuchay Psalmisty iáko vczy subtrákcyey. Diuitiæ si affluant nolite cor apponere. *Ieśli wąm przybywa bogactwi, nie przykładayćie do nich sercá, ále odrywayćie.* Do żadney stworzoney doczesney rzeczy sercá nie wiąż / do trzosow / do honorow / nie przykliiay áffektu / bo niewieß kiedyć ten folwárek odeymą / y śćisły ráchunek oddáć każą.

Psal. 6.

Dosyć záiste rozsądnemu sercu / áby wßelką złą / lipką skłonność / ku tym márnym rzeczom składáło y od nich áffekt odeymowáło / pomnieć na żywotá kres / y ná śmierć nie vchybną; bo co mi proßę potym / tuczyć pilno koniá y dźiwnie go stroić / o ktorym wiem od Proroká / iż mi rychło pewnie zdechnie / ábo iż go w krotce chytry Cygan vkrádnie? ná co mam serce w bogáctwách y fortunách vtapiáć / ktore mi ledákiedy á iescze z surowym odbiorą ráchunkiem; ábo iáko dobr vżyczonych od Bogá swowolnie mam y na zbytki vżywáć / ktore mi y zá żywotá iescze odiąć może / y o złe vżywánie surowie y tu y ná sądźie swym karáć? A czy máło iásnych przykłádow mamy / iáko Bog wielom zá żywotá bogáte fáktorye odbierał / y od wysokich godnośći y fortun w ćiężkie skłádał vbostwo y hánbę? Sapientia ludit in orbe terrarum. *Mądrość nawyżßa igra w okręgu świátá,* mowi Sálomon. Właśnie iáko ná Regáliku / ten foluß / miech wiátrem nádęty podnośi / ow stęchły poniża; w ten klawiß milie pálcem swoim tłoczony gra; ow miia / tu dyßkánt sczęśćia / sám bás pokory wyrzyna; tu tenor zdrowiá / owdźie ált bolu y vdręczenia / ách ách wypráwia. Co y Pogánski vznał Poetá.

Nie kochać świátá.

P. Bog igra z świátem y z ludźmi.

Prou. 8.

Claudian-

Ludit in humanis Diuina potentia rebus.

Igra wßechmocność Boska z człowiekiem ná źiemi.

Hunc

Hunc humiliat, & hunc exaltat powiedźiał Pſalmiſtá. *Tego poniża, onego wynoſi.* Á świeta Anná Mátká Sámuelá Proroká. Dominus mortificat & viuificat, Dominus pauperem facit & ditat, humiliat & ſubleuat &c. *Pan vmarza y ożywia; tego czyni vbogim, onego bogatym; onego poniża, tego záś podnyżſza; wzbudza z prochu kálikę y z gnoiu mendyká áby z Xiążęty oſiadł thron chwały.* Porwie od owiec Moyżeßá; od oſłow Saulá; od trzody Dawidá; od wieprzow Juſtyná; od wołow paße Sixtuſá / y one ná Máieſtatách Krolewſkich poſádźi / á tego ná ſtolicy Piotrá ſwego namieſtniká; á záś gdy zechce bedźie z Dionizego Krolá Sykulſkiego klechá / z Amána ná ßubienicy tłuſty żyr krukom; ze czterech krolow Seſoſtrá ich zwyćiężce woźniki. Co dźienne ſą tákie igrzyſká Boſkie / y bedą poki świátá kres. Dla tego vpomina Dawid. Nolite exaltare cornu veſtrum, quia omnia cornua peccatorum confringam. Páne / Monárcho / Potentácie nie kaß ná hárda / áni mocy twey vfay / bo tákim vćiera Bog rogi / krußy ſceptrá / regimenty / bułáwy / z krzeſeł w popioł y gnoi ſtrácá. Stultus ſicut Luna mutatur, Szcześćiu głupi nie dowierzay / bo z ćiebie iáko z Xiężycá w pełni moga być ná końcu błażenſtkie rogi / y ſmutne ſtráßne záćmienia; ále dáwnych od Bogá fortun y doſtoyności ſkromnie y zboiáźnia vżyway / y duchowney ſie od świátá ſubtrákcyey vcz pilno; quod futurum eſt oneri, ſubtrahe voluptati; coć ná potym ma ßkodźić / od tego ſerce vwodź / wiedzac iżeś ßáfárzem do záßu / á iáko ſadu pewny ſtráśliwego / ták powołánia nan nie wiádomy / moga co dźien / co godźiná záwołać / áby ś ráchunek czynił / á w Boſkie rece wßyſtko oddał.

Psal. 74.

1. Reg. 12.

Eccli. 27.

S. Leo.

O głupi y ßaleni ludźie / ktorych tak mała dobr ziemſkich kroplá zbytnie vpaia / iż przyßłego nieſzcześcia zábaczáią / áni ná ścißły ſad Boży pomnią / ále oślep z odwaga ſumnie-

nia y wiecznego potępienia / w workách lichwách / niesłusznych żyskách / y grzechách brzytkich serce chowáia. Sroga ślepotá byłá Philistynow / kiedy widząc iż P. Bog báłwáná ich Dágoná przy Arce stoiącego obálił raz y drugi / oni przećie pokruszonego dźwigáli / kliili / y ná ołtarz stáwiáli. Kiedy ten báłwan vpadł napierwey przed Arką / mogli poznáć że to nie był Bog práwy / ále kamień prosty / á Bog Zydowski co iego byłá Arká / był Bog prawdziwy. A oni co? wźieli Dágoná obalonego / potłuczonego / podnieśli z źiemie / pokliili / y postáwili / restituerunt in locum suum. Znowu obáli sie ten bożek przed Arką / pogruchoce bárźiey niż pierwey / mogli teraz ieszcze lepiey poznáć / że to ledáco nie Bog / á oni znowu go iáko vważa Theodoretus. kliią / stáwiáią / ádoruią. Denuò collapsum vident & tamen adorant. *Znowu vpádłego widzą á przećię ádoruią.* A máłoż miedzy námi tákiey ślepoty? tákiey sweywoli y rospusty? Jáko wiele rázow Bog wszechmogący źiemskie te dobrá ludźiom zá żywotá odbiera / iáko wielekroć bogáte fámilie vboży y znośi / iáko często y ná wielkich potentatách omylność pokázuie świátá y fortun / y subtrákcyey sercá od nich vczy; á przećie większe v nas ma fawory świát á niż P. Bog / więcey o iego fortunách myślemy / á niż o P. Bogu; większe o źiemskie dobrá stáránia mamy / á niż o wieczne. Collabentem mundum videmus & tamen adoramus. *Vpadáiący świát widźiemy, á iednák go kochamy, ádoruiemy?* Jáko wiele rázy piiánico / chcąc ći P. Bog ochydźić piiánstwo / dopuszcza ná ćie chorobę / niemoc / kátar srogi / y obala ná łożko / że stękasz / ách głowá / ách piersi / ách zołądek / á iednák przyszedszy do zdrowia / znowu powracasz do kuflá / znowu stáwiasz tego Dágona? Collabentem vides, & tamen adoras. *Vpadáiącego widźisz, á przećię ádoruiesz?* Máło tego bywa że

Slepotá philistynow.

Slepotá świátowych ludźi.

1. Reg. 5.

Theodoret.

P. Bog

P. Bog rospustnego Cárnáliste skarze brzytka choroba/ skorbutem &c. wrzodámi &c. że rok y dáley sußyć sie y wedźić muśi / á przećie on ozdrowiawßy dzwiga Dágoná / stárych niecnot porzućić / y od nich sie subtrahere, oddalić niechce. Collabentem videt & tamen adorat. Chorobe gotowa/ záráze widźi / á przećie sweywoli przestáć y odiać sie iey niechce. O márni y swowolni ludźie coż czynićie? odbiegáia was sáme fortuny y dostátki świátá / á wy sercá w nich wáße wieźićie? Ciáło was záraza y psuie á wy do niego lgniećie? CHRYSTVS woła ná was / y śćisły sąd swoy y ráchunek ogłaßa / á wy to żá bayke maćie / y to chwytaćie co po niewoli puśćić muśićie? Nárzeka ná was Papież y Doktor ś. CHRYSTVS districti sui judicij propinquantem denuntiat diem, & tamen superba mens nostra, adhuc non vult hoc sponte deserere, quod quotidie perdit inuita? Oh ßalenstwo! *CHRYSTVS śćisłego sądu swego bliski dźień oznáymia, á przećię hárda, myśl náßá, niechce tego dobrowolnie puśćić, co káżdy dźień poniewolnie vpuscza y tráći.*

S. Gregor. Hom. 5. in Euang.

Chwala Poetowie postępek ieden lißki. Przyßedßy do stárośći Lew / y nie mogac sobie iuż polowem obmyslać zyru / zmyślił chorobe / y stekał w iámie. Dowiedźiawßy sie o tym zwierzetá / vmyśliły náwiedźić go y pozáłowáć; chodza rożne / oddáia vizyte / czynia condolentya / ále żadne nie powraca názad / iákie tákie przyßło / záraz cáp zá nie lew / porwał y poiadł. Postrzegłá tego lißká / y chcac mu też iáko krolowi wdźięczność vkażáć / y vsługi oświádczyć swoie / náwiedźiłá go ále ostrożnie / bo nie weßłá do iámy gdźie odpoczywał / ále zdáleká stoiac náwiedza go / żáłuie choroby / pyta o zdrowie. Odpowie Lew / iż sie nie dobrze ma / żadney popráwy nie czuie / y pyta / czemu ták zdáleká stoi? prośi przystapić bliżey / bo nie dosłyßy / nie trzebá sie

Lißká mądra nie idźie gdźie niebeśpieczno.

namniey

uamniey obawiáć / nie záráźliwa chorobá. Ná to rzekłá liszká / iuż ći ia wierze że chorobá nie przyrzutna twoiá / ále iędná mie rzecz stráßy / że widze rożnych bráći moich zwierzat innych ślády do iámy / á od iámy powracáiących żadney.

Horat. - - - - quia me vestigia terrent
Omnia se aduersum spectantia, nulla retrorsum.

A my. *Nie idę ktobie bo mie cudze stráßą ślády,*
Wßystkie tám á nie sám pátrzą, obawiąm się zdrády.

czegoż to starzy chćieli tą powieśćią fábułą náuczyć? tego áby człowiek nie wierzył świátu / gdy go doczesnemi wabi do śiebie fortunámi y honorámi / áby nie wierzyl Ciáłu / gdy mu swe roskoßy y vćiechy záleca. Nie wierz / niechodź / subtrahe pedem. Od świátowych swowolnych compániy stroń dáleko / áni się ich pochlebnym day wabom vwodźić / bo czy pokażeß kogo / komu by świát dotrzymał státku y wiáry / ktorego by ćielesne roskoßy nie vwikłáły / nie zgubiły? słuchay iáko nárzekáią rospustnicy sámi. Lassati sumus in via iniquitatis & perditionis, quid nobis profuit superbia? aut diuitiarum iactantia quid contulit nobis? Transierunt omnia illa tanquam vmbra. *Náprácowáliśmy się ná drodze niepráwośći y zátrácenia. Coż nąm pomogłá pychá? ábo chlubá z bogactw co nąm przyniosłá? przeminęło to wßystko iáko ćień* Są po wßystkie wieki rzetelne przykłády y żywe exemplarze niestátku y obłudy świátá / ná ktorych vpomina P. Bog człowieká / y vczy duchowney subtrákcyey áby serce swoie od świátá y roskoßy iego vwodźił / y do żadnych doczesnych fortun y poćiech nie przykliiał áffektu. Są widome y znáczne ná wielu roskoßnikách vestigia, ślády / że świát pochlebiwßy zdradza / popiástowawßy ćieżko vpuscza / á choćby kto miał by nawiekße dostátki / przyidźie wßystkiego odbieżeć; á im są sporße

Prou. 25,

Nie wierzyć świátowi y ćiáłu.

Sap. 5.

fortuny

fortuny y dobrá / tym ćiężßy z nich ráchunek y liczbá. Cum augentur dona, rationes crescunt donorum. S. Gregor.

A przeto Kátoliku / vcz sie záwczásu tey subtrákcyey / od rzeczy márnych y żądzy ćielesnych serce odrywáć / á co godźiná / co moment bądź gotow / żywot / świát / wße vćiechy ninieyße porzućić / y liczbe Bogu z dobr iego czynić. Abyć nie było ćiężko / gdy niespodźianie vrząd y faktorya odbieráć będą / przynczay sie subtrákcyey y wzgárdźie świátá; codźień wieczor zdeymuiąc z grzbietá ßáty / z piersi kleynoty / w ręce Boskie wßystko pokornie oddaway / głośno sie oświádczáiąc / że co maß nie twoie to / y gotoweś to záwße Bogu oddáć / y liczbe czynić.

Jest nákoniec v Arithmetykow sposob ráchowánia Diuisio, Dźielenie / ále iá tey ßafárzom nie życzę / áby sie ná poły z Pánem dźielić mieli / iużby táki nie był ßáfarz ale iáwny złodźiey. A P. Bog w nas diuisiey nie chce / ábyśmy serce náße dźielili / y P. Bogu y świátu ie oddáiąc. Wgłos powiedźiał przez Ozeaßá. Diuisum est cor eorum nunc interjbunt. *Rozdźielone iest ich serce, wniwecz poginą.* Jest iedná diuizya ktora dźiwnie záleca y po nas iey wyćiąga; komu vżyczył dobr swych / fortun / bogactw / áby ich vbogim dawał y vdźielał. Słuchayćie iáko Bog Wßechmogący te Arithmetykę diuizyą dźielenie / lubi. Ná sądźie iego / stáną wßystkie spráwy ludzkie / stáną cnoty y dźiełá náße / stánie męstwo Apostołow / ćierpliwość Męczennikow / Wyznawcow pokorá / praca Káznodźiei / Doktorow / czystość Pánienek / wßystko to iákoby zgáśnie przed diuizyą / przed miłosierdźiem ktore vbogim ludźiom czyniemy / te sáme Zbáwićiel chwalić / zálecáć / koronowáć będźie. Rzetelne o tym słowá sámego CHRVSTVSA kiedy wierne swoie wyłączy ná práwą strone / y płáćić wiecznośćią cnoty ich będźie / *Kátolikom diuizya potrzebna ßáfarzom nic.* Osee. 10.

P. Bog záleca ná sadźiz diuizyą ná vbogie, y iáłmużnę.

Matth. 25.

rzecze. Venite benedicti Patris mei, possidete paratum vobis regnum à constitutione mundi. Esuriui enim & dedistis mihi manducare, sitiui & dedistis mihi bibere, hospes eram & collegistis me, nudus eram & cooperuistis me; infirmus eram & visitastis me. *Podźćie błogosłáwieni Oycá moiego, osiągnićie zgotowáne wąm krolestwo od stworzenia świátá. Łáknąłem ábowiem, á nákarmiliśćie mie; prágnąłem á nápoiliśćie mie; byłem gośćiem á przyięliśćie mie; nági byłem á odźiáliśćie mie; chorym byłem, á nánieodźiliśćie mie.* **Coż ábo innych cnot nie mieli że ich nie wspominá? ábo nie było w nich mestwá / ćierpliwośći / postow / trudow / prac / niespánia / innych ták wielu? czemuż to sámę tylo diuizyą wspomina? czemu nic nie mowi o áddicyey że ták wiele pożytku kośćiołowi iego ś przyniesli / ták wiele do wiáry ś. pogánstwá / Zydow nawrocili / ták wiele ludźi złych / swowolnych náprawili / pobudźili do cnot / do skromnośći / do miłośći Bożey? czemu nie wspomina subtráktcyey że ćiáłu swemu śiłą vymowáli / że mu doczesnych wczasow y pieszczot nie dopuszczali / że ie postámi / włośiennie cámi trapili? Dźiwno to Doktorowi Złotosłownemu.** Quod seruauit mundum Noe, quod Abraham fidem susceptit, quod Moyses legem tulit, quod Petrus Crucem resupinus ascendit. Deus tacet, & hoc clamat solum, quod comedit pauper. In cælo prima est esurientis annona, prima stipendia pauperis tractantur in cælo, erogatio pauperis prima diuinis scribitur in diurnis. *Że Noe záchował świát, że Abrám przyiął wiárę, że Moyżesz práwo y zakon podał, że Piotr ná krzyzu sie położył Bog milczy, á to sámo głosi, co strawił y ziadł vbogi. W niebie napierwsze ma mieysce sztuká chlebá vbogiemu podána, napierwey o nagrodách iáłmużny tráktuią w niebie, diuizyą vbogim czynioną, y podźiał w Boskich naprzed piszą y notuią diariuszách.* **Tákiey iest wagi przed Bogiem diuizyą / dźielenie / vdźielenie sztuki chlebá vbogim?**

S. Chrysol. ser. 14.

Vezmy

Vczmy ſie tey Akithmetyki Kátolicy moi / dáry y łáſki Bożeták przyrodzone iáko nádprzyrodzone czeſto ráchuymy; ráchuymy prace Synà Bożego dla nas podiete / ráchuymy krwie nadrożßey krople / o iák hoynie / nie krople ále fontány práwie wylane? Láſki te Páńſkie niechay w nas bárenne nie beda / robmy niemi hándluymy / á iák ſłudzy wierni przyczyniaymy pożytku y chwały Pánu ſwoiemu. Odwracaymy áffekty / ſercá od świátá / ciáłá / y nikczemnych lubośći iego / á cále niemi lgniymy / przyſtáymy do CHRYSTVSA. Komu dał Bog ż to ſubſtántiy doczeſnych / niech też ná vbogie wydźiela / niech ſobie w niebie przyiáćioły gotuie. Zgoła dobrámi Páńſkiemi ták ſżáfuymy / táki ráchunek y liczbę z nich gotuimy / ábyśmy dobrych y wiernych ſług pochwałe y zapłátę ná wálnym iego Sądźie odnieśli. Euge ſerue bone & fidelis &c. intra in gaudium Domini.

Dobrze ſługo dobry y wierny, zá twoię życzliwość, pilność, y wierność, wnidź ná weſele Páná twoiego.

AMEN.



KAZANIE TRZECIE NA TENZE DZIEN,

Erunt signa in Sole, & Luna Luc. 21.
Beda znáki ná Słoncu y Miesiacu.

Trybunał Páński strásny.

ZAwsze słońcu y kśiężycowi / strásny iest trybunał CHRYSTVSA Páná / Nam. Chrz. Vsiadł ná wysokim Krzyzá świetego thronie / miásto purpury vśćielonym krwią własną / obwołał / publikował sąd świátá. Nunc iudicium est mundi, nunc princeps huius mundi eijcietur foras. *Teraz iest sąd świátá, teraz Xiążę tego świátá, precz będźie wyrucóne.* Stáwiono przedeń dwu łotrow ná sąd / iednego po práwey / drugiego po lewey rece; sądźi obudwu / iednemu łáskáwie przysądza ray y niebo. Hodie mecum eris in paradiso. *Dźiśia będźiesz żemną w ráiu;* drugiego skázuie do piekłá. Aż ći ná ten sąd iego drży machiná świátá / niebo srodze sobą trwoży / słońce y miesiąc wćiemne vmykáią chmury / y ná źiemi że dniá bałego noc strásną / ponurą czynią. A iednák to tu łáskáwy trybunał / thronus gratiæ, thron łáski / sędźia miłośierny y dobry / rece ma przybite do krzyzá / ćiężko vderzyć nie może / bo by sie vráźił / krew iego ktorą hoynie leie / nie gniewu ále miłośierdźia y łáski woła; Mátká iego Naświetsza tuż pod krzyzem dla przyczyny y obrony świátá y człowieká stoi; á wzdy świát ná te

Ioan. 12.

Luc. 23.

sądy

ſądy JEZVSOWE pátrząc / ſrodze ſię lęka / ſłonce y mieśiąc od ſtráchu wielkiego vſtuią w iáśnośći / świećić nie mogą.

A coż Zbawco moy drogi będźie / gdy ſąd wálny / oſtátni ná świát wſzyſtek zágáiſz / gdy ná ogromnym z świetnych obłokow vrobionym trybunale w geſtey Anyolow świętych áſſyſtencyey vśiądźieſz / gdy ręce ná pomſtę y karánie grzeſznych wolne / ſwobodne / głos iáko lwá przeráźliwy mieć będźieſz; gdy żaden ná przyczynę zá grzeſznym / áni Mátká twá właſna ſtánie / ále co żywo o pomſtę y karánie złośći záwołá / gdy nie iednego łotrá potępiſz / ále tyśiącámi millionámi / ná wieczne płomienia rzucáć / miotáć będźieſz? o iáko świát zadrży? ſłonce y mieśiąc iáko czerniec od ſtráchu wielkiego będą? Erunt ſigna in ſole & luna. Rzetelne oczywiſte ſtráchu tego znáki ná tych plánetách iáſnych będą.

Jeśli ſłoncu y mieśiącowi ták ſrogi będźie ſąd Boży / choć żadney nie máią winy / áni temu podlegáią ſądowi / á coż człowiekowi ktory ná nim iáko obwiniony ſtánie / y że wſzyſtkich ſpraw ſwoich śćiśle ſądzony będźie? Pálce tylo ręki iákoby człowieká coś zá cháráktery ná śćienie piſzące widźiał Bálthazár Krol Bábilonſki / á iednák ſerce iego ták to przeráźiło / że nátychmiaſt zbladł iák chuſtá ná twarzy / y wſzyſtek drzeć począł / ták iż koláná iego iedno o drugie tłukło ſię prze boiaźń wielką. Facies Regis commutata eſt & genua eius ad ſe inuicem collidebantur. iákiż Boże moy! ogárnie ſtrách człowieká / kiedy wynidźie y w oczach iego ſtánie / nie ręká ludzka pálcámi coś ćicho notuiąca / ále Syn człowieczy / Filius hominis, Bog y człowiek práwy / z gromámi / z trzaſkámi / z okrzykiem trąb ná wſzyſtkie ſtrony? Kiedy nie ſáme tylo pálce ręki ſwoiey vkaże / ále zupełną cáłą oſobę / w potędze y máieſtacie wielkim / z świeżemi ná Ciele ſwoim ránámi / z Krzyżem Krwią Naświętſzą vfárbowánym /

Dan. 5.

bowánym! Muż kiedy przećiwko nam wyſtąpi ſurowy Inſtygator / nieubłagány accuſator, oſkárżyćiel / y z regeſtru poſkepki náſſe czytáć y głośić będźie / iáka tám trwogá: iáki poſtrách? Dobrze Kośćioł ś. mowi / że

Lachrymoſa dies illa — *Białob. Dźień on ſzczere opłákánie*
Qua reſurget ex fauilla — *Ktorego z prochu powſtánie*
Judicandus homo reus. — *Przed ſąd ſtráſżny, człowiek winny.*

Inſtygator przećiwko człowiekowi ná ſądźie.

To ná Sądźie Pánſkim człowiek ſtánie iáko Reus, winny / obwiniony; á ktoż będźie Accuſator? kto Actor? kto Inſtigator? kto będźie nań ſkárżył? kto będźie przećiwko niemu czynił? kto będźie inſtygował? powiem ná teráźnieyſżym Kazániu / ieno proſże o nabożne do P. Bogá weſtchnienie / á o táſkáwe y pilne ſłuchanie.

Szukáiąc w piśmie świętym / tego przećiwko nam ná ſądźie Pánſkim áctorá / áccuſatorá / inſtygatorá / nálazłem że nie inſży będźie ieno Tempus, ſam czás / ktorego nam teraz P. Bog do pokuty y dobrych vczynkow / y zaſług niebieſkich vżycza y dáie: Swiádkiem tego Jeremiaſz w lámentách ſwoich. Vocauit aduerſum me Tempus. *Zánołał przećiwko mnie czáſu, iáko áctorá, iáko inſtygatoyá.* A ſam Bog wſzechmogący powiedźiał przez Dawida. Cum accepero tempus, ego iuſtitias judicabo. *Gdy wezmę czás, ia ſprawiedliwości ſądźić będę.* Páńie moy drogi / á ża teraz nie maſz w rece twey czáſu? wzdy powiedźiał Pſalmiſtá / że twoy ieſt dźień / twoią ieſt noc / tyś ſtworzył ſłońce / iutrzenke / mieśiąc / kołá niebieſkie / ktore nam wymierzáią godźiny y czáſy. Tuus eſt dies, & tua eſt nox, tu fabricatus es auroram & Solem; ty nákrecaſz przez Anyoły twoie zegar niebieſki / to muſi być w rękách twoich Tempus, Czás? iákoż powiádaſz że go w dźien ſądny weźmieſz? ábos go gdźie teraz ſchował y vwieźił? vwieźił go v nas / bo nam go pożyczył ná zażywánie / nie tylo do tych

Thren. 3.

Pſal. 74.

Pſal. 73.

P. Bog czáſu nam pożycza

ſpraw

spraw y robot potocznych / ale y do służby y chwały iego / ábyśmy godnemi postępkámi pracowáli y robili na niebo. Z tąd zrozumiecie / czemu P. Bog tak bárzo obostrzył proznowánie / y dáremne czásu trawienie / że powiedział Zbáwiciel / iż y z prożnego słowá / ścisły musi człowiek oddáć rachunek. Dla tego to vczynił / áby wiedział człowiek że do wymowienia słowá iednego / nie ma swego własnego czásu / ale Boży / pożyczány. Tuus est dies mowi Dawid. *Twoy iest dzień każdy*, Boże moy. Z przeto iáko ow co ieździ pożyczánym koniem / winien iest wszeláka podobna pilność w ochronie koniá záchowáć / żeby szwánku żadnego nie odniosł / y obligatur ad culpam nie tylo latam, leuem, ale y leuissimam, ponieważ Contractus Commodati est in vtilitatem solius accipientis. ták człowiek że ma czás od P. Bogá contractu commodati, pożyczánym obyczáiem / powinien go z wszeláka ochraniáć y strzec pilnośćia / áby go y ná prożnym nie trawił słowie / alias o dáremna vtráte iego odpowiádáć musi. Ten czás ktory teraz mamy pożyczány od P. Bogá / odbierze go nam w dzień wálnego sądu / y dla tego ten dzień iuż pismo ś. nie zowie dniem y czasem nászym / ale dniem Pánskim. Dies Domini. Adueniet dies Domini, Wezmie ten czás od nas / Cum accepero tempus, mowi v Psalmisty / *Gdy wezmę czás.* Á ná coż go wezmie? vczyni go instygatorem / áktorem przeciwko nam. Troiáki iest czás / ábo raczey trzy iego differentye y częśći / Præteritum, Præsens, & futurum. Jest czás przeszły co minął; czás ninieyszy ktory iest bárzo krotki / y práwie stoi momentem / iáko mowią Philozophowie / non est de tempore nisi nunc, nie máss nic z czásu ieno moment / bo czás vstáwicznie płynie y mija. Jest też czás przyszły co ma być. Ktoryż czás będzie ná sądzie Pánskim instygatorem? czás przeszły / Præteritum manifestabit & accusabit,

Matth. 11.

Pożyczáney rzeczy iáko szánować?

l. Contract. ff. de regulis iuris, l. si vt certo. ff. cómodati c. vnico. de commodato.

1. Petr. 3.

1. Thessalo 5

prsens

præsens non iuuabit, futurum cruciabit, czás przeßły ktory człowiek strawił / będźie spráwy iego ná sądźie Páńskim wyiáwiał y oskárżał / czas ninieyßy támeczny nie będźie go rátował; czás przyßły będźie go trapił y mordował.

Czás iáko Instygator pokaże spráwy náße wßystkie ná sądźie.

Naprzod tedy tempus Præteritum, czás przeßły / manifestabit, iáko Instygator y Aktor odkryie / wystáwi ná plác wßystkie myśli / słowá / y spráwy náße / ták to co wednie / iáko y co w nocy robiemy / vczyni iáwno wßystkiemu świátu / wßystkim ná on czás dlá sądu stoiącym ludźiom. V Rzymian w tákiey powadze był czás / że go mieli zá Bogá / y pewne mu ofiáry czynili / á rożnym daleko sposobem niż Bogom innym / bo w inßych ofiárach nie odkrywáli głowy / á gdy przyßło ofiárowáć Czásowi / Tempori, z wielką vczćiwośćią głowy odkrywáli. Ná co to? odpowiáda Pierius / dla tego / áby vkazali że czás iest Oycem prawdy / y odkrywa wßystko. Tempori sacrificaturi, solebant capita discooperire, quod pater esset veritatis, & omnia aperiret. *Czásowi máiąc ofiárowáć, zwyczay był głowy odkrywáć, ná znák że czás był oycem prawdy, y wßystko odkrywał.* Ztąd Menander.

Pier. lib 44.

Czásu ßánowáli Rzymianie; iáko mu ofiárowáli?

Tempus in lucem tandem veritatem trahit.

Czás kiedyżkolwiek prawdę ná świátło wyćiąga.

Nie ma iednák poki tu ná świećie żyiemy tákiey dźielnośći Czás / áby miał rzetelnie odkryć / vkażáć wßystkie spráwy y postępki náße; wiele iest táiemnych w człowieku defektow / ktorych krom Bogá nikt widźieć nie może / á y sam człowiek do śiebie ich często áni zna áni widźi; ábo znáć / widźiec nie chce / y przeto prosił P. Bogá Dawid / áby go z nich oczyśćił. Ab ocultis meis munda me Domine. *Od skrytośći moich oczyść mie Pánie.* Lecz kiedy nawyżßy sędźia w ręce swoie czás weźmie / kiedy w dźień wálnego sądu słoncu temu śiedmkroć tylo świátłośći przyda / Lux solis erit septempliciter, nie będźie tá

Psal. 18.

Isai. 50.

dźie tákiego defekćiku ktoregoby on czás nie odkrył / nie bedźie tákiey ná mysli y sercu ludzkim wády/ktoreyby wßystkiemu świátu rzetelnie pokazáć niemiał.

Kiedy człowiek siedźi choć w iásney izbie / ieśli nie bije świetnemi promieniámi słonce / nie widźi ná powietrzu żadnych proßkow / niechże ieno vderzy słonce / y promieniámi káty oświeći / áż widáć na powietrzu latáiące proßki / włoski ćieniuchne / drobiaßzki iákieś / zowią to átomámi / ktorych ledwo doyzrzeć oko może / á prawdá żeś tego nie postrzegł / áni widźiał przed tym / poki słonce promieniem swoim w izbe nie wpádło. Zárownie miedzy ludzmi / nie widźiemy teraz śiłá defektow ktore sie wiaza y wießáią / iáko ná powietrzu átomi / przy spráwách y postępkách náßych / słuchaß Mßey ś. y rozumieß żeś dośyć przykazániu kościołá vczynił; czyniß spowiedź / otrzymnieß káplánska ábsolutya / rozgrzeßenie / odchodźiß z rádośćia. Niechże ieno przyidźie czás sądu Páńskiego / niech promien okà Chrystusowego oświeći sumnienie / serce twoie / illuminabit abscondita tenebrarum. O iáko wiele drobiaßzku / prochu odkryie sie? iáko czás pokaże / że owá Mßa byłá bez nabożenstwá / bez átrentyey wßelákiey / z rozstárgnieniem wielkim / z rozmowámi długiemi názbyt / y tak przykazániu kościołá nie stáło sie dośyć; że oney spowiedźi śiłá niedostawáło / nie powiedźiano okoliczności / nie było propositum, przedsięwźięcia wiecey nie grzeßenia / nie było powinnego żalu. Dobrze ś. Grzegorz. Sordet in discretione Judicis, quod fulget in consideratione operantis. Swietno sie zda teraz wiele człowiekowi / gdy pátrzy ná postępki ludzkie / chwalebna sie zda / gdy posty / vmartwienia / długie modlitwy / nábożenstwá widźi; ále o iák tego śiłá w śmierdnieie / y od Bośkich oczu odrzucono będźie / kiedy to przyidźie ná dißkretya y vwage Sędźiego. Czás pokaże / że owe

1. Cor. 4.

S. Gregor.

mortifikácye były z próżna chwałą/ długie nabożeństwá máło co nabożeństwá y myśli ku Bogu podniesienia miały/ y często w ludzkich oczách/ á nie w Boskich ſukały vpodobánia.

Niedármo CHRYSTVS Pan przyrownał dźień Sadony do láta wesołego. Cum videritis hæc fieri, ſcitote quoniam prope eſt æſtas. *Gdy vyzrzyćie iż ſię to dźiać będźie* (te znáki ná ſłoncu/ ná mieśiacu/ te vćiſki ná ziemi) *wiedzćieſz że bliſko ieſt láto.* Cóż ma láto do dniá ták okropnego/ ktory niebo z świátłá/ ziemie z okrasy y zielonośći złupi? O cudowny konterfećie ſadowego czásu! Pod czás twárdey y ſurowey zimy/ nie znáć żadney miedzy drzewámi rożnice/ wßyſtkich liśćie zimno zwárzyło/ ná wßyſtkich zieloność vſchła. Nowo ktore ábo ſtárośćia vwiędło y vſchło/ ábo piorunem opalone było/ y niegodno tylo wyćiećia y w piec wrzucenia/ zda ſie tákie/ iáko y owo co żyie y wilgość w korzeniu y gáleźiách trzyma. Zgołá trudno zimie poznáć ktory dab ſuchy/ ktory świeży/ ktora olſzá niepożyteczna/ á ktora ná wioſne roſkwitnie; wßyſtkie máią iednáki pozor/ wßyſtkich zima w iedne bárwe vbrálá/ iednym śniegiem/ ſzronem/ potrzaſnęłá. Niechże ieno láto weſołe przyidźie/ y ćiepłem ſwym ziemie ogrzeie/ y z drzew śnieg otopi y ſpędźi/ tám ſie pokaże rożnicá drzew/ tám poznáć ſußyce prożno ſtoiące/ á drzewá żywe zielonym ſie liśćiem okrywáiące. Czás odkrywa y pokazuie co w ktorym drzewie ſiedźi. Ná ten właśnie ſpoſob/ poki żyiemy tu ná świećie iák pod czás zimy o drzewách/ trudno ſadźić o ludzkich intentyách/ ſumnieniách. Heli Kápłan Anne pobożna wdowę/ z płáczem wołáiącą do Bogá názwał piiáną. Vſquequo ebria eris? digere pauliſper vinum quo madeſ. *Dokadże piiáną będźieſz? wytrzeźwyi ſię trochę od winá, ktorymeś ſię vpiłá.* á oná w vſtách

Sadony czás przyrownány do láta.

1. Reg. 1.

ſwoich

swoich procz też obfitych nic nie miáłá / ale przed Bogiem wylane serce obfitemi wyświadczáłá łzámi. Effudi animam meam in conspectu Domini. Pháruż czestuiąc CHRYSTVSA, Mágdálene v nog iego łzy wylewáiącą obfite/ zá niepoczćiwa niewiáste osądził / á oná niewymowna zá grzechy swe skrucha y IEZVSA miłośćia / sławny ná wszystek wiek otrzymáłá cnot swych Pánegiryk y zálecenie. Zgołá trudno rozeznáć teráz táki kto iest wewnątrz. W Páńskich wiankách nie nowiná łotryniom chodźić / y bezwstydne swowolnic oczy dźiewicym zákrywáć rąbkiem. Trudno z powierzchney postáći ludźi sądźić / y z tego co widźiemy dekretowáć o intentyách y myślách. Zá drzwiámi kośćielnemi stoi táwnogrzesznik / lepszy dáleko niż Pháruz v sámego bedącego oltarzá. Ktoż wie ieśli y ow żebrak przed kościołem Łazárá czekáiąc biednego / nie lepszy v Bogá / niż my co sie o oltarz / o sámego ocieramy IEZVSA. Niech ieno / niech przyidźie táśne láto sądu Páńskiego / niech przyzwie CHRYSTVS P. y záwoła Czásu / niech stánie z libellusem swoim ten Instygator surowy / Czás. Tempus. Vocauit aduersum me Tempus; ten dopiero prawdę odkryie / ten pokaże kto suchym / kto żyiącym drzewem / kto piecá y ogniá / á kto niebá y żywota godnym. O Boże moy co tám tego ná wieczny rzuca ogień / o ktorych tu mniemano iż byli drzewá swieże / niebieskich humorow / łask Bożych / y cnot wszeláckich pełne! taki strách przeráźi człowieká / kiedy przeciwko niemu ten Instygaror stánie / y co kiedy czynił / mowił / myślił / y z czym sie vkrywał / z libellussá swego czytáć / y głośić wszystkiemu świátu będzie! Jeśli Żydzi przyszedszy zká mieniámi ná zábićie vpadłey niewiásty / gdy im Zbáwićiel choć generałem grzechy ich wystáwił ná oczy / ták sie ich zá wstydzili / że odstąpiwszy skárgi / porzućiwszy kámienie / ie-

Luc. 7.

Trzeba teraz sądźić ludzkie sumnienia.

Luc. 18.

Ioan. 8.

den zá drugim z konfuzyą poßli; O iákaż hánbá ogárnie człowieká / iáki wstyd obeymie; gdy wu wßystkie skrytości iego Czás pokaże / obiáśni y świátu obwoła!

Czemu sąd ostátni będźie

Ná tá też iest miedzy innemi przyczyná / dla czego P. CHRYSTVS ná końcu świátá válny sąd mieć będźie. Zda sie to być bez przyczyny / bo káżdy człowiek gdy vmiera / ná sąd Boży ßkáwa / y tám odnosi dekret y zápłátę spraw swoich / áni ten dekret odmiány mieć może / ná coż drugi generálny sąd? ná co drugi raz sądźić człowieká / ponieważ powiedźiał Duch ś. przez Proroká iáko go LXX. tłumácza. Non judicabit Deus bis in idipsum. *Nie będźie P. Bog sądźił dwá rázy iedney rzeczy.* Jednák Artykuł iest wiáry / że będźie miał P. CHRYSTVS Sąd generálny / ná ktory wßyscy zmartwych wstánie my / y dwá rázy będźie sądzony człowiek / ále rożnie / raz przy śmierći iáko persona particularis, osobá szczegulná / y tám wedle spraw swych zápłátę otrzyma / ále tylo wedle duße / drugi raz sądźić go będą / iáko partem totius generis humani, cząstkę narodu ludzkiego / y tey gromádney Rzeczypospolitey / gdźie dekret iuż nie ná sáme duße ále y ná ciáło ściągáć sie będźie. Ták Anyelski Doktor obiáśnia te trudność / y Prorockie słowá tłumáczy / że P. Bog iedney rzeczy nie będźie sądźił dwá rázy / quia non duas pœnas pro vno peccato inferet, sed pœna quæ ante judicium vniuersale, completè inflicta non fuerat, in vltimo judicio complebitur, postquam impij cruciabuntur quo ad corpus & animam simul: *bo nie dwoiákie karánie zá ieden grzech záda, ále karánie ktore przed válnym sądem nie było doskonáłe, bo sie nie ściągało ná Ciáło, ná ostátnim sądźie weźmie complement, dokonczenie swoie, gdy niezbożni karáni będą ná Ciele y ná dußy oráz.* Wiec tego válnego sądu y te rácya dáią Doktorowie / że go P. CHRYSTVS dla tego złoży / áby sie odkryły wßystkie podstępki ludzkie / wßystkie náwet myśli; y dobre w oczách wßystkiego

Nahum. 1.

S. Thom. 3. p. q. 88. a. 1. ad. 1.

ſtkiego świátá pochwałe miały / á złe káránie y hánbę wieczna. A ktoż te ſkrytości odkryie? kto świátu táiemne spráwy / myśli ludzkie obiáwi? Ten Jnſtygator Czás/Tempus. Cum accepero tempus, ego juſtitias judicabo. *Gdy wezmę, odbiorę czás, ia ſpráwiedliwości ſądźić będę.*

A iákoż to ſpráwiedliwości ſądzone być máią / wzdyć to ſpráwiedliwośćia wßelákie ſie kieruią ſądy / á iákoż ma ſądom podlegáć? iáko ſądzona ma być / kiedy ſámá ſądźi? Myli ſie bárdzo świát ná prawdźie / ná ſpráwiedliwości; fałßе wielekroć vchodzą podzaſłona prawdy; krzywdy / niespráwiedliwości / pokrywáią ſie nie raz ſpráwiedliwośćia dekretow y ſądow. A dla tego powiedźiał Dawid / że kiedy Pan Bog będźie ſądźił świát / będźie go ſądźił wedle prawdy ſwoiey. Judicabit orbem terræ in æquitate, & populos in veritate ſua. *Będźie ſądźił świát wedle ſpráwiedliwości, á narody wedle prawdy ſwoiey.* Co to ieſt / wedle prawdy ſwoiey / in veritate ſua, by ieſt iáka veritas non ſua, prawdá nie Boſka ále obca? Ja rozumiem że ieſt. Kiedy Pan Jezvs ſtoiąc przed Piłatem mowił mu Ego in hoc natus ſum, & ad hoc veni in mundum, vt teſtimonium perhibeam veritati, omnis qui eſt ex veritate audit vocem meam. *Ja ná to vrodźiłem ſie, y ná to przyßedłem ná świát, ábym dał świádectwo prawdźie, wßelki ktory ieſt z prawdy ſłucha głoſu mego.* Spyta go Piłat. Quid eſt veritas? *Cożieſt prawda?* y ſkoro to rzekł / nie czekáiąc reſponſu wyßedł do Zydow. Et cum hoc dixiſſet, exiuit ad Judæos. A ſłuchayże Pánie Piłácie definicyey prawdy? pátrz iáko ią Chrystvs opißе? Chrystvs był iſtotna prawda. Ego ſum veritas. *Ja ieſtem prawdá.* A te ſłowá / Quid eſt veritas, per anagramma, Eſt vir qui adeſt. znácza Chrystvsa P. Porozumiał Piłat / że to był ſczery y dobry człowiek / y zświátem nic ſpolnego nie miał / y żeby mu nie dał iákiey nowey definicyey / nowego opiſánia

Pſal. 95. *P. Bog świát będźie ſądźił w ſwoiey prawdźie.*

Ioan. 18.

Ioan. 14.

Quid eſt veritas? Anagramma. Eſt vir qui adeſt.

prawdy/ nie czekał responsu niechćiał słuchać y wyßedł záraz. Inßa bowiem prawdá iest v świátá/ inßa v Bogá. Swiát ma czesto zá prawde co prawdá nie iest/ koloruie swe rzeczy wktorych sroga wádá. Záiedźie kupiec do Endeburgu/ ábo do ś. Jurá po winá/ kupi tám wiádro po złotych ßeść/ siedmi/ á tu táko przedáie: przetoczywßy go do Węgierskich beczek/ vdáie zá Węgierskie/ y bierze zá beczke złotych sto/ sto dwádźieśćiá/ sto trzydźieści/ y wiecey/ á czemu ták drogo: ráchuie ná wydatki ták wiele/ ná furmáná tylo/ ná mytá/ y olá tylo/ ná inne koßty ták śiłá/ á prawdáż to że beczká y w niey pułtrzećiá ábo trzy wiádrá koßtuie tylo: wedle nich prawdá być musi; wedle nich Węgierskie wino/ ále P. Bog kiedy sądźić bedźie in veritate sua, wedle prawdy swoiey; pokaze czás tám ten/ ten Inßygator/ że to niesłußne y z krzywda zarobki/ pokaze iż to przetaczáne wino/ nie Węgierskie choć w beczce Węgierskiey.

Szynkarzom prawdá iáka.

Są Kánony kośćielne/ że Duchowni co im vltrà decentem sustentationem, nád przyßłoyne wychowánie y wygodne wedle stanu potrzeby/ z dobr kośćielnych y prowentow zbywa/ powinni to pod grzechem śmiertelnym/ á drudzy twierdzą że y pod obligiem reßtitucyey ná vbogie/ ná kośćioł/ ad pios vsus obrácáć. Gdyby śie nálazł táki/ co by te congruam, decentem sustentationem, przyßłoyne y wygodne wychowánie kładł wysoko/ y rozßerzał ie/ wyćiągał zámykáiąc w tym niepotrzebne páchołki/ myśliństwá/ zbytne stroie/ Casus imaginarios, á zbierałby łákomo/ chćiwie/ y ná vbogie nie pámietał. Vßłáżby tá prawdá y gloßa v P. Bogá: o wiere nie. Judicabit populos in veritate sua. P. Bog ma inna prawde/ inna táxe/ inna dla sustentácyey/ wychowánia duchownych osób miáre y quote; nie broni przyßłoynie żyć/ przyiaćielowi dáć chlebá/ ludzkość vkazáć/ nie broni y po-

Duchownym przestrogá.

Nauar.

ni y powinnych rátować / ále zbytkow / łákomstwá / chćiwych zbiorow / niemiłośći vbogich / skępstwá dla chwały Bożey broni.

Już kiedy v nas w Polszcze / ná kośćielne y duchowne dobrá / ćiężkie zołnierzowi / nád práwo y wszelki stáry zwyczay ássygnátye dáia / że vbogie wioski właśnie iákoby z niewoli okupować / y práwie znowu kupować muśa / dáiąc ták wiele z łanu iáko Lan nigdy nie vczyni pożytku; czy iest iáká prawdá / co by to obronić / omowić od krzywdy y oppressyey mogłá? Máia prawdá prætext / ále świátowy / niesłuszny / że Duchowni woyny nie służą / ná pospolite ruszenie nie wyprawuią / zácym nágradzáiąc to / słuszna żeby żołnierzá chlebem swoim trzymáli / żywili. A vydźie im ná sądźie Boskim tá prawdá? obroni ie od krzywdy y restytucyey? bynámniey: bo P. Bog wedle prawdy swey lud sądźić będźie / judicabit populos in veritate sua, ktora táka iest / że duchowni w Polszcze od służby woyennej / y sámemi Krolow / Pánow / iáśnemi Przywileiámi sa wyięći / y dobrá ich od wszelkich ćiężarow woyennych dawnym vwolnione prawem / y Rzeczpospolita nowych ćiężarow kłáść ná nie / iáko ná dobrá Boskie y patrimonium Chrystusowe nie może / y sam Rycerski Słácheckí stan woyne służyć powinien / y záwsze z wielką pochwałą / y krolestwa ozdobą / y Państw / Prowincyi áccessya przymnożeniem służył / bez duchownego chlebá / bez exákcyey; bo zá to ma wolność / zá to prærogátywy sławne / dzierzáwy krolewskie / honory; á ieśli woyny actu nie służy / to żołnierzá ktory go w tym zástępuie / on żywić y sustentowáć powinien / nie sam chłopek Krolewski / nie Kśięży. Wedle tey á nie inney prawdy Bog was Pánowie Polacy sądźić będźie.

Státye w dobrách duchownych zołnierzkie nie spráwiedliwe

Wiec y owe záćiągi Regimentow Niemieckich / iáko przećiw wszeláкiey słuszności z nieznośnym vbogich ludźi ścieśnieniem

śnieniem dźieia śie w Polszcze: Weźmie Pan ktory ná wyſtáwienie Regimentu / ábo też ná ſupplement iego liſt przypowiedny/ weźmie ná to y pieniądze z ſkárbu / pięćdźieſiąt/ ſześćdźieſiąt/ ſiedmdźieſiąt tyśiecy; vbrawßy ſługę ſwego po cudzoźiemſku / ábo też cudzoźiemcá doſtawßy iákiego / kontráktuie z nim/ ofiárnie mu chleb / ále nie ſwoy / łży nędznych kmiotkow/ każe mu zbieráć/ werbowáć. Coż on czyni: że od Pułkownikà málo co wźiął / názbierawßy kíjakow/ hołoty/ coby ie trzebá z pieniędzy ſkárbowych odźiáć / munderowáć/ iáko z cudzoźiemſkà mowią/ y proſto do obozu prowádźić/ to P. Cápitán po wßyſtkich śie práwie Woyewodztwách z niemi włoczy / wßyſtkie Wśi krolewſkie / duchowne / z regeſtru obiega/ w iednych ſtawa y trawi / o z iáka krzywdá! ieśli chłopek niema gorzałki/ pieprzu/ cebule/ ma to Cápitanká w kolášie/ y kupowáć v niey każe; zá podwody pieniądze iáko chce od poddánych wybiera/ raczey wydźiera / wyiadßy/ wypiwßy/ znowu do kolásy coż to wiedźieć czego ſobie dawáć/ ábo pieniędzmi płácić/ nie roſkázuie: z drugich Wioſek ktore ieno czuie / nie vchodząc wiecey ćwierći mile na dźień / ná koło wielkie pieniądze wyćiąga / że nim do obozu przyidźie/ wybierze ná ſto tyśiecy y báley / á vczyni ßkody z iedną kompánią tylo dwoie; wßák to rzecz widoma / y od nas vbogich doznána częſto. A ieſtże iáka prawdá / ktoráby to wydźierſtwo ſálwowáć / te krzywdy vbogich omowić mogłá: Nie widzę iey záprawdę. Trzebá mowią piechotę odźiáć / opátrzyć: ále widzę nágą práwie do obozow przywodzą / więkßa iey część w ták długim nierychłym ćiągnieniu vćieka; A niewiem zkądby to/ áby vbodzy poddáni / krolewſcy / duchowni / piechotę odźiewáć / munderowáć mieli: á pieniądze z ſkárbu ná co: Záwoła tá krzywdá nędznych y ſtrapionych kmiotkow/ ná ſądźie Bożym o pomſtę / pokaże P. Bog

Záćiągi Polſkie,

nieſpráw

niesprawiedliwość takich zaciągow / y werbunkow / pokaże istotna prawde / że nie sam Krolewski kmiotek / nie Xiędzy chłopek / żywić y odziewać żołnierzá winien / ale cała Rzeczpospolita / ywedle tey prawdy sądzić dekretować będzie; pokaże iż tá piechotá / mogłá sie dobrze odziać / z powziętych z skárbu pieniędzy / ktore v pułkownikà w skátule dyssa / á podobno y tych chlebowych / niemáło sie y iemu sámemu okrawa. Powiádáia drudzy / że verbuiąc nie biora nic gwałtem / ále zá vproszeniem; tákież wiec y mili Lonownicy dáią quity; że im wydano chleb zá vproszeniem wedle przemożenia; ále coż to zá vproszenie / kiedy nie wyiedzie ze wśi / áż mu dádzą co chce? kiedy ták wiele y sam y ßkápy iego nátrawią? co zá dißkretya w brániu / kiedy y komorę kiiąk / Drágon z bántuie / y co sie mu podoba bierze. Takie to vproszenie o tákim Poetá wspomina / gdy go iákiś bálwierz z brzytwą nád ßyią stoiąc o cos prosił.

Martialis lib. 11. Epigr.

Quid si me tonsor, cum stricta nouacula supra est
Tunc libertatem, diuitiasq; roget?
Promittam: nec enim rogat illo tempore tonsor,
Latro rogat: res est imperiosa timor.

A my. *Gdyby mi bálwierz z ostrą stáł brzytwą nád ßyią*
A prosił o pieniądze, lub o wolność czyią.
Obiecam bo nie bálwierz w ten czás o to prosi.
Lotr prosi, muss y boiąźń wolne chcenie znosi,

Niech sie tu przeyrzą stany osobliwie zácnieyße / áby peccata status ná pilnym oku mieli / bo ták subtelnie świeckiemi pretextámiy prawdámi politycznemi oczy Pánom mamią / że w nich hurmem do piekłá idą. Jáko náprzykład v nas w Polsße ciężkie iest ono peccatum status w potentatách / ow

Peccata status trzebá mieć ná oku.

zbytek w ták wielu czeladzi / koni / psow / w hoynych vcztách w roschodzie nád dochod / pod pretextem rzkomo słusznym / iż to Pan z pánow; ále o z iákich bliźniego krzywd / z iák obfitych łez tá butá / gdy zá roschodámi tákiemi / czeládzi zásłużonego nie wydáią / czynsze / wyderkafy kośćielne zátrzymuią / poddáne łupią / co rok czynsze / roboty podwyższáią / leże po włośći sługom rospisuią / do kuchnie woły / bárány / geśi nie płácząc / ábo ledáiáko biorą / w podwody ná mil kilkádźieśiat pędzą / á to bez skrupułu / pretextem polityczney prawdy / że Pánu wolno; bá nie wolno nád zwyczay pospolity dáwny / y v Bogoboynych wźięty / bráć co y stánowić; boby iáko łákomstwo ták krzywdy kmiotkowe koncá nie miáły / ktorzy nie są niewolnicy iáko Pogánie ná woynách imáni / przeto ich ze wszystkiego odrzeć / y iáko chcesz oćiążáć nie wolno / ále są bliźni twoi / wiáry Chrześćiánskiey wolnośćią tobie rowni / á słudzy z pewnego tylo kontráktu w robotách / w podatkách / y posługách / według zwyczáiu okoliczy y pobożnych ludźi. A ták przeklete są co rok podwyższánia robot / czynszow / y ćiężarow inszych / y w pewną zgubę dusze łákomych Pánow prowádzą / choćiaż tego zá grzech nie poczytáią / bo wielką świętey spráwiedliwośći zniewagę czynią / y zły wierutny dźiećiom łákomstwá przykład / á sąsiádom okolicznym nielitośći nád poddánemi sequelę podáią. Rowney przed Bogiem złośći podlegá / y owo kmieći niewolenie / áby szynkowáli Pánskie śledźie / ryby / winá / bo iáwna w tym ich swobodźie krzywdá / á kupcom vbogim dáleko większa / ktorym łákomi Pánowie chleb y wyżywienia iedyny sposob odeymuią / náwozem tákich rzeczy z Gdanská / z Węgier / máiąc swoie zkąd inąd obeśćie / y tylko zboża własnego hándel práwem pozwolony. Zginą przeto dla tákich złych zyskow / áni żadney od prawdy

Poddáni w Polscze nie są niewolnicy.

Przekupstwo w Slácheckim stánie zgánione.

polityczney

polityczney obrony mieć przed Bogiem beda / ktory iudicabit populos, sądźić bedźie in veritate sua, według prawdy / nie świátowey / nie politycznych pretextow / ále według prawdy swey własney. Czás Pánskiego sądu ten Instygator y Aktor / bedźie ták subtelny / bystry / że in apricum proferet, Distinguet, pokaże co prawdá / co fałß / co sie godźiło á co niegodźiło / co było sprawiedliwo á co nie sprawiedliwo / y dla tego y sprawiedliwośći sądźić tám beda y vznawáć ie; y ná to przyszowie Pan Czásu. Vocauit aduersum me tempus, ktory iáko mowi ś. Hiláriuß. Abstrusam voluntatis nostræ conscientiam prodet, & ea quæ nunc occulta existimantur, luce cognitionis publicæ deteget. *Vkryte woley náßey sumnienie wyda, y to co sie teraz táiemno być rozumie, ná świátło publicznego vznánia wystáwi, y wßystkim wiádomo vczyni;* zgolá on Czás wßystko pokaże / Manifestabit. S. Hilar.

Judex ergo cum sedebit — *Białob. Sędźia tedy gdy zásiędźie*
Quicquid latet apparebit — *Skryte rzeczy ziáwi nißędźie*
Nil inultum remanebit. — *Nic bez karánia nie będźie.* Missal.Rom.

Stánie ktemu ná sądźie Pánskim Czás iáko Instygator / z srogiemi przećiwko człowiekowi skárgámi / Accusabit, że ták drogiey rzeczy / ktora sobie mogł v P. Bogá wiele zásłużyć y niebo zyskáć / nie ßánował / ále mármie ná basniách / ná świeckich zabáwách / na rospustách / ná rożnych złośćiách / y máiestatu Boskiego zniewagách trawił. Drogi iest czás / y v mądrych ácz poganskich ludźi wielkiey záwße był ceny; nie ták sobie ważyli vtráte fortun / y bogactw iáko vtráte czásu. Cato maior Senator Rzymski / trzech rzeczy vmieraiąc żałował / że kiedy niewieśćie powierzył sekretu / że woda táchał mogąc te droge odpráwić ladem / że ktory dźien marnie bez pożytku strawił. To pogánski człowiek bez wiáry / bez Ewángeliey / sámym przyrodzonym rozumu kieru-

Instygator Czás skárżyć będźie ná człowieká.

Drogi czás v Pogan.

Plutarch. *Cáto trzech rzeczy żáłował.*

iąc ſie świątkem; ámy co z vſt przedwieczney prawdy ſłyſſemy / y z Ewángeliey dowodnie wiemy / że o kawałek máły czaſu / ná prożne obrocony ſłowo / rachunek dáć Bogu ná wálnym ſądźie muſiemy / co przeBog czyniemy? czemu látá / miesiące / dni / godźiny / ledaiáko ſpáſuiemy? czemu ie ná zbytkách / márnośćiách / roſpuſtách trawiemy? czemu nád vtráta rzeczy ták drogiey nic bolemy? Titus Ceſárz Rzymſki Syn Veſpázyáná / wſpomniawßy ſobie raz przy wieczerzy / że dniá tego nic godnego nie spráwił / rzekł do przyiáćioł; iáko świádczy ś. Hieronim. Amici diem perdidi. *Przyiáćiele ſtráćiłem dźień.* O co my dni ná prożnośćiách / ná báśkách / ná obmowiſkách / ná piiánſtwách / pſuiemy y tráćiemy / á nigdy tego nie żáluiemy / áni mowiemy / Amici diem perdidi! *Straviłem dźień, Zgubiłem dźień.* Gdyby ktoremu z was pozwolono do piekielney przyłożyć bánie vchá / nie ſłyſſałby tám innych lámentow y głoſow ieno te / Diem perdidi, diem perdidi- *Ach iákośmy potráćili dni, iákośmy zgubili dni!* ktorych máieſtat Boży należáło błágáć y pokutowáć / ná niebo robić. Gdyby ſpytano ktorego z potępionych czegobyś też ſobie nawiecey życzył? nie powiedźiałby ináczey ieno *Czáſu*, godźiny do pokuty / momentu przynamniey / do prawdźiwey zá grzechy ſkruchy; gdyby wolno ktoremu kupić dźień / godźinę czáſu / co rozumiećie iákby wiele poſtąpili zá nie? dáliby złoto / ſkárby wßyſtkiego świátá / dáliby świát wßyſtek; podieliby ſie wßyſtkich prac / áffliktcyi / vćiſkow / bolow / ktore kiedy ludźie ponoſili ná świećie / ábo y ponoßą w czyſcu y w piekle / choćby to y millionlat y tyſiąc millionow ćierpieć im przyßło; ták drogi czas / ták droga iedná godźina / ieden moment / á nie podobna go po śmierći y ná dniu ſądnym doſtáć y wytárgowáć / y ná minutę y momencik ieden. Dobrze powiedźiał Satigrius. Damna-

Titus Ceſarz Rzymſki żáłuie dniá źle ſtrawionego. Ş. Hieron. in Epiſt. ad Gal.

Potępieni nawięcey żáłuią czáſu źle ſtrawionego.

Damna fleo rerum, sed plus fleo damna dierum
Rex poterit rebus succurrere, nemo diebus. Satigrius.

A my. *Żáluię ſtráty bogáctw, ále wiecey czásu*
Może krol dáć bogáctwá, ále nie do czásu.

Vznał to kochánek ieden Cárolá piątego Ceſárzá / y Krolá Hyſpánſkiego. W ćiężkiey chorobie náwiedźił go Ceſarz / ćieſzy rozmáićie / pyta ieśliby mu ieſcze ábo y przyiáćiołom / domowi iego mogł w czym łáſkę vkażáć / y dobrze vczynić / áby powiedźiał; chętnie by vczynił wſzyſtko; á on chąc podobno márność y nieſtátek pokażáć świátá / rzecze. O iedne rzecz proſę Ceſarzu / ábyśmi ná dwie ábo ná trzy godźiny zywotá przedłużyły Odpowie Ceſarz / że nie ieſt to ná iego woli y mocy / on tym nie władnie. Sámego P. Bogá prośić o to trzebá. W iego mocy y rękách czáſy / godźiny náſze. A on odwroćiwſzy twarz od Ceſárzá do ściány / pocznie nárzekáć. O iákom iá nędzny! iáko głupi / żem látá moie trawił ná vſłudze tákiego Páná / ktory iedney y drugiey godźiny / do żywotá mego przydáć nie może; á tákem był niedbáły w vſługách tego Páná / ktory doczeſny żywot y prace ná nim dla chwały ſwoiey podiętę / nie godźinámi / nie látami / ále wiecznośćią nágradza! zgołá

Krol godźiny dáć nie może zdrowia y czáſu.

Rex poterit rebus succurrere nemo diebus.
Krol może dáć bogáctwá, ale nie da czáſu.

Wielki to będźie miał przećiwko nam árgument ten Inſtygator Czás / kiedy ná ſądźie Pánſkim ráchować będźie látá / mieśiące / dni / godźiny / ktorych nam ſłużył y dawał pogodę do pokuty / do miłośći Bożey / do nábywánia wiecznych dobr; á my te godźiny / te dni / te mieśiące / te látá / wolelichmy obrácáć ná ſłużbę świátá / ná płonne y nieżyteczne zabáwy / ná krotofile / ná żárty / ná ſwowole / ná tance niepoczćiwe / ná grzechy. Jeſt dni do roku trzyſtá

Lib. de ſtultitia mundi.

W roku godźin 8760.

ßeść dźieśiąt y pięć/ á godźin ośm tyśiecy śiedm set ßeśćdźieśiąt. O iáko to śroga rzecz będźie spráwowáć śie z ták wielu godźin? á pewnie spráwowáć śie przyidźie/ cośmy w nie robili/ wiele ich wyßło ná potrzeby/ wiele ná prożne zabáwy/ wiele śie dáło świátu/ wiele P. Bogu; z dźiewiáćiu niemal tyśiecy godźin/ powiedz ieślis dał ná rok Chryßusowi P. przynamniey dźiewięć dla spowiedźi/ dla Naświetßey Communiey? powiedz wieles ich ná modlitwie/ wiele ná chwale Bożey/ wiele ná przyßtoynych zabáwách ßtrawił? O iáko nie rownie wiecey márnieś ich obrocił podobáiąc śie świátu/ ßłużąc w roßkoßách y pießczotách ćiáłu? A ieśli z godźin iednego roku ták trudny będźie y záwikłány ráchunek/ á coż z godźin trzydźießtu/ czterdźießtu/ piećiudźieśiąt/ ßeśćiudźieśiąt lát? Żyie kto lat ßeśćdźieśiąt/ to mu trzebá spráwić śie gdźie podźiał/ iáko wyßáfował pięćkroć ßtotyśiecy godźin y dwádźieśćiá pięć tyśiecy y ßeść set/ wiele ich obrocił ná ßłużbę Páńßką/ wiele ná pokutę/ ná czwiczenia duchowne/ ná bliźniego vßługę; á wiele ná obrázę máießtátu Bożego/ ná tance/ ná roßpußtne żyćie/ conwerßácyenie przyßtoyne świeckie; á pewnie o to wßyßtko pytáć śćiśło y ßurowie będą; bo ieśli Bog liczy ßkopy ludzkie iáko powiedźiał Job/ greſſus meos dinumeraſti, toć y godźiny; ieśli liczy ßkopy do kárczmy/ do niepoczćiwych domow/ nieprzyßtoynych táncow; toć y godźiny ktore śie ná tych swoiwolách trawią; ieśli ßądźić będźie ßłowá y mowy prożne/ toć y godźiny/ quádránśe prożne.

Eccl. 16.

O iák dobrze powiedźiał Mędrzec/ że longè eſt teſtamentum à quibuſdam, & interrogatio omnium in Conſummatione erit. Symmáchus czyta Pactum. *Dáleko ieſt zrządzenie- kontrákt od niektorych, á ná koncu będźie pytánie o wßyßtko.* Chce tu Mędrzec vkázáć/ że P. Bog cokolwiek tu dał człowiekowi ná

wi ná świecie / cokolwiek mu vżyczył dobr y łaſk ſwoich / vżyczył ich pod pewnym kontráktem / ſub certis pactis, ábyśmy to oddawali z pożytkiem y żyſkiem. Negotiamini donec venio, czás tákże dáie nam cum pacto, pożyczánym ſpoſobem / ábyśmy go vżywáli bacznie / potrzebnie / ná pożytek zbáwienia / nie trawiąc go ná złoſciách / nie obracáiąc dni godżin / ná marnoſciách świeckich. Mowi przeto Ekklezyaſtyk y nárzeká / że wiele tákich ieſt lúdzi co nie pomnią o tym kontrákcie Boſkim / o tym pactum, o tym poſtánowieniu / nie pomnią / że czás ieſt nam pożyczány od Bogá dla zaſługi niebá y żywotá wiecznego; y pytáć ściśle on będą / iáko go wydamy / ná co obrocimy / iáko dni / godżiny wyſpáſimy. Interrogatio omnium erit, pytáć będą o látá / mieśiące / godżiny / dni momenty. Nie wierzą temu kochánkowie świátá / nie wierzą / ále z nieſzczęściem ſwym doznáią czáſu ſwego / że ſurowie o to ſądzić Bog będzie; poznáią iáko to ćiężki ná nich Inſtygator / iáko nietylo o látá / ále y o godżiny iáko ie trawiemy pytáć y ſkárżyć będzie. Żałował tego ludzkiego niedbáſtwá ieden / Páńſkiego doświádczywſzy ſądu. Wſpomina pobożny Gránátá / iż niektory Żakonnik pokazał ſie po śmierci towárzyſzowi ſwemu / bárzo w podłey ſukni / z twarzą bláda y z fráſzowáną / gdy ow pytą czegoby potrzebował / nie rzekł nic innego ieno trzykroć záwołał. Nemo credit, nemo credit, nemo credit. *Żaden nie wierzy, żaden nie wierzy, żaden nie wierzy.* Rzecze ow co to tákiego? áż on powie. Nemo credit, quám ſtrictè iudicat Deus, & quàm ſeuerè punit. *Żaden nie wierzy, iáko ściśle Bog ſądźi, y iáko ſurowie karze.* A o coż iudicat, ſądźi / ieno o czas márnie ſtráwiony / ná zbytkach / ná złoſciách / na roſpuſtach / bez woſzelkiey ná to pactum, ná ten kontrákt pámięci? Longè eſt pactum à quibuſdam.

Kontrákt P. Bogá z człowiekiem.

Granaten. Dux peccatorum.

Nie wierzą politycy ściſłoſći ſądu.

Mądrze

Climac. grad, 4. de obedie.

Mądrze á świątobliwie vczynił drugi Zakonnik / miał nocy iedney sen táki. Przyßło do niego kilká osób z pewnemi regestrámi / chcąc áby im ráchunek á pretko vczynił; otworzą regestrá y nayda że winien sto funtow złotá: w tym ocknie y porozumie / że to było nápomnienie Pánskie do ścisłego życia / áby táki dług pokutą / y pobożnemi wypłacał pracámi. Żyie w ostrości wielkiey / postem / dyscyplinámi trapi ciáło / napodleyßе vsługi odprawuie chętnie: y nocy iedney widźi onęż osoby / z regestrámi ktorzy mu powiádáią / że iuż wypłácił dźieśięć funtow. Jeszcze ścisleyßy sposob żyćia vmyślił prowádźić / y vczynił sie iákoby błaznem / gdźie vrągánia / náśmiewiská podeymował rożne; áż potym przyidą oni z regestrámi / ypowiedzą że iuż wßystko wypłácił / iuż quitá z długu. Nie przestał on przecie prac / mortyfikácyi / podłych vsług w Zakonie; gdy nań przychodźiłá iáka tentácya / ábo w modlitwách teskność / w pracách ożiębłość / mowił do śiebie Antioche memento debiti, memento debiti. *Antyochu pámiętay o długu, pámiętay o długu.* Czyn táka do śiebie pobudkę Kátoliku. O iáko wielkie są długi káżdego z nas / winniśmy P. Bogu wßystko co mamy / zdrowie / dostátki / honory / czas sam ktory tu mamy. Kiedy ktorego z was prowádźi świát do krotofil / y zabaw mniey przystoynych / do conwersácyi niepoczćiwych / mow do śiebie / Memento debiti. memento debiti. *Pámiętay o długu, pámiętay o długu.* Że czásu Bog ći pożycza / ábyś łáski iego dobremi przymnażał postępkámi / ábyś ná niebo robił.

Zakonnik dług wypłaca y pomni onim

Jest drugi Czas / ábo cześć y roznicá czásu / Præsens, ktory będźie pod czás sądu / sądowy / á teraz bywa czás śmierći / czás powołánia Pánskiego ná sąd / á ten co Non iuuabit, iuż nie porátuie człowieká / by nie wiem iáko choć godźiny y momentu ná pokutę prosili / nie otrzymáią; bo krzyknie

krzyknie Anyoł. Tempus non erit amplius. Już czás miłośierdźia y łáski minął / iuż fontány JEZVSOWE Krwią w Sákrámentach płynące oschły / iuż tu wyzebráć co trudno / Clausa est ianua; iuż y fortká oná / ktora naywiekśi grzeßnicy wchodźili do niebá / przyczyná Pánny Błogosłáwioney zámkniona. A iáko ná sądźie Páńskim ow czás sądowy námniey człowieká nie porátuie / ták y teraz gdy śmierć opada człowieká / gdy mu mrok śmierći śćináć oczy gotuie / czás iest do pokuty nierychły / do rátowánia duße pozny / często nie pomocny.

Apoc. 10.

Matth. 25.

Vpomináiąc Zbáwićiel ábyśmy czuynemi y gotowemi byli ná przyśćie y záwołánie iego / mowi. Beati serui illi, quos cum venerit Dominus, inuenerit vigilantes; & si venerit in secunda vigilia, & si in tertia vigilia venerit, & ita inuenerit, beati sunt serui illi. *Błogosłáwieni oni słudzy, ktore przyßedßy Pan, naydźie czuiące, á ieśliby przyßedł o wtorey straży, y ieśliby o trzećiey straży przyßedł, á ták by (czuiące) nálazł, błogosłáwieni są oni słudzy.* V stárych osobliwie Rzymian dla straży y wárty nocney / dźielono ná cztery cześći noc / y cztery rázy odmieniono wárte; iedná byłá z wieczorá kilká godźin / trzy / cztery / wedle nocy iáko krotka abo długa byłá / y zwano to prima vigilia, straz pierwßa; druga byłá co trwáłá do pułnocy / secunda vigilia; trzećia od pułnocy godźin trzy / cztery / tertia vigilia; czwarta áż do ráná ábo weśćia słoncá / quarta vigilia. Zywot też ludzki dźieła Philozophowie ná cztery cześći / ktore są wedle ś. Bonáwentury / Hugoná / y drugich / Pueritia, Juuentus, virilis ætas, Senectus. *Dźiećinstwo, Młodość, Męski wiek, Starość.* y ták te cztery cześći ludzkiego wieku corresponduią oney czworákiey wárćie ábo straży / ná znák iż człowiekowi po wßystek czás wieku trzebá być czuynym / y koło zbáwienia pilnym / ná záwołánie y przyśćie Páná gotowym /

Luc. 12.

Noc iáko dźielili Rzymiánie.

Wieku ludzkiego podźia

Czemu P. nie mowi o pierwßey y czwartey strazy.

wym / bo niewiemy kiedy zegárek doćiecze / kiedy P. Bog záwoła. Lecz czemuż to P. CHRYSTVS, nie wspomina pierwßey y czwartey strazy / ále tylko wtorą y trzećią? czy to in prima & quarta vigilia, w dźiećinstwie y stárośći nie trzebá człowiekowi o dußy y zbáwieniu myślić / y ná sąd sie Boży gotowáć? Że nie wspomina pierwßey straży / dźiećinstwá / iásna iest przyczyná / bo w dźiećinstwie nie może człowiek P. Bogá ćiężko obráźić / bo iescze dißkrecyey złego od dobrego ták dálece nie ma / ácz czásem y w tych malitia superat ætatem, złość przechodźi látá / y rodźicom bácznie przy dźiećiách postępowáć trzebá?

Iuuen. Satyr 4.

Maxima debetur puero reuerentia - - -

powiedźiał Poeta. Lecz że nie wspomina czwartey straży / gdźie też wielkiey czuynośći trzebá / bo ludźie ná de dniem ná smáczniey sypiáią / że nie wspomina stárośći / kiedy nawiekße niebespieczenstwo śmierći / bo v stárego iáko mowią śmierć zá pásem / to v mnie bárzo dźiwna. Ja rozumiem że tu chćiał náuczyć Zbáwićiel / iáko trudna rzecz iest / niedbáłemu z młodośći / ná schyłku żywotá w stárośći pokutę czynić / y zbáwienie pożyskáć / chćiał pokazáć że kto in secunda & tertia vigilia, W młodośći y męskim wieku / nie zapráwi sie w cnoty / w boiáźn y miłość Bożą / kto w tych lećiech koło zbáwienia swego nie chodźi pilno / ále ná schyłek żywotá / in quartam vigiliam odkłada pokutę / y w nadźieię tego márnie inne látá trawi / nie przyidźie do pokuty / wkorzenione przez czás długi złośći y nałogi swowolne / nie dádzą mu błedow poznáć y zá nie pokutowáć. A za nie wiwidźiemy iáko stáremu y do kuflá przyuczonemu piiánicy / trudno piiánstwo odiąć? zástárzáłemu niecnoćie iáko trudno z błocká ćielesnośći powstáć? śiłá tu Spowiednicy prace / śiłá Káznodźieie strawią exhort / á często żadnego

W stárośći trudna pokutá.

pożytku

pożytku nie odbierała / zá Bożym spráwiedliwym sądem / że czás dobry opuszczał / że niechćiał kiedy zdrowie służyło / kiedy P. Bog czásu y pogody wyczał. Dobrze stáry Doktor Eucherius. Sæpè euenit, vt qui primo tempore emendari noluerit, incipiat in sequenti nec velle, nec posse, *Często się trafia, że kto pierwszych lat swiegych nie chce obyczáiow poprawić, w dálszy wiek zászedszy, áni będźie chćiał áni będźie mogł.* Toż ma ś. Bázyli. Qui non vult cum potest, non poterit cum volet. *Kto niechce pokutować gdy może, potym nie będźie mogł gdy zechce.* Znicz wagi czásu / dáru ták wielkiego / mści się Bog często / że w stárości do pokuty nie pozwala pogody y czásu. Słusznie przeto vpomina Mędrzec. Fili conserua tempus, drudzy czytáią tákò Jansenius / Obserua tempus, *Synu pilnuy czásu, ssánuy czásu.* Y niżey Non defrauderis à die bono, & particula doni boni, non te prætereat. *Nie vtracay dniá dobrego, y czástká dobrego dáru, niech cię nie mija.* Nie tylo dźien / nie tylo godźina / ále y moment czásu drogi / bo weń wysłużyć możesz grzechow odpuszczenie / slicznych niebios chwałę / y wyższy co westchnież záwsze chwały stopień. Nadobnie y nabożnie słodkomowny Bernat. Nemo vestrum parui æstimet tempus quod in verbis consumitur otiosis, volat irrevocabile, & irremediabile tempus, nec aduertit insipiens quid amittat. Libet confabulari dicunt, donec hora prætereat, donec pertranseat tempus. O donec hora prætereat? quam tibi ad agendam pœnitentiam, ad obtinendam veniam, ad acquirendam gratiam, ad promerendam gloriam, miseratio Conditoris indulget; donec pertranseat tempus? quo diuinam propitiare debueras pietatem, properare ad Angelicam societatem, suspirare ad amissam hæreditatem, excitare remissam voluntatem, flere commissam iniquitatem. *Nielekce żaden waż sobie czásu, ktory więc ná prożnych tráći się słowách. Leći nigdy nie powrocony y nie po-*

Eucher. hom 3. ad Monachos.

S. Basil.

Eccl. 4. c. 14.

S. Bernard. serm. de triplic. custod.

wetowány czás, á głupi człowiek nie baczy co utraca. Mowią że może pozártować, pogadać, áż godźiná minie, áż rekreácyey czás przeydźie O áż godźiná minie? tę godźinę Bog ći litośćiwy dáie ná czynienie pokuty, ná dostąpienie odpuszczenia winy, ná pozyskánie łáski, ná zasługę chwały. O może pozártowáć áż czás rekreácyey minie; może pozártowáć? ále tego czásu mogłeś y miałeś Máiestat vblagáć Boski, pośpieszić się do kompániey Anyelskiey, wzdychać do vtráconego dźiedźictwá, wzbudzáć oziębłość woli, płákáć popełnioney złości.

W godźinę śiłá człowiek v P. Bogá ziednáć sobie może.

Gdyby ktoremu złoty krusżec ná dźień tylo ieden pozwolono kopáć / o tákoby y minuty bez prácę nie opuścił / y smiechom / zártom / tancom / grániu / długiemu iedzeniu y śiedzeniu nie dałby śie rozrywáć / bo coby ktorego momentu zaniedbał z kruszcu / tegoby iuż powetrować nie mogł. Vważ máß Kátolicy moi / nic drożßego nád czás / bo tu zá godźinę wiele v Bogá przyskárbić sobie łaski każdy może / á ieśli dármo czás ktory strawi / iuż tego ná wieki nie pozyśćze /

Virg. 3. Georg. fugit irreparabile tempus.

Porachuyże każdy / iáko ßánuieß czásu: wileś w nicbiosá przestáł skárbu? O iákći dármo zbiegł dźiecińßtwá wiek? iáko nie pożytecznie młodość? iáko ach márnie mestwo strawione? iáko śedźiwość prożnuie? iáko nic to robiß co wiárá każe / y co rozum báczącego człowieká godźien? Juß plesń ná głowie nosiß / koło cie czásu miele / y ta grobowa máka posypuie / á ieszcześ do niebá nie przestał nic ábo ledwie co godnego / do piekła zás o iák ważne fury wypráwileś? oproc regestrow y kárbow grzechowych / w skárbcu nie máß nic. Galat. 6. Prze Bog memento debiti, pámiętay o długu / o kontrákćie. Conserua, obserua tempus. Dum tempus habemus, operemur bonum, ßanuy / pilnuy czásu; poki czás mamy / poki wiek / zdrowie służy / czynmy pokute / ná niebo robmy; teraz czás zásług / dobrych vczynkow / iálmużny / teraz iáko mowi Jánsenius.

Da

Da tua dum tua sunt, post mortem tunc tua non sunt. Iansenius.

Day twoie poki twoie, po śmierci iuż nie twoie.

Pámietay ná te dwá czásu Kátoliku / ná przeszły ktory ieśli go márnie strawisz / y łżami hoynemi y świeta práca nie odkupisz / y nie nágrodźisz / surowym bedźie ná ćie Instygatorem y skárżyćielem; y ná sądowy ktory ma być po śmierći / że iuż nic nie pomoże / choć byś niewiem iák ostra chćiał czynić pokute / y łzy krwáwe wylewáć z oczu / Tempus non erit amplius. iuż ćie to nie porátuie. Præsens non iuuabit.

A czás przyszły Futurum / ná sądźie ábo po sądźie Páńskim / iák sie nam stáwi? Præteritum accusabit, præsens non iuuabit, Futurum cruciabit. *Przeszły nas oskárży, sądowy nie záłoży, á przyszły vtrapi, á vtrapi ná wieki.* Bedźie po sądźie Páńskim czás iáko mowi Psalmista. Jnimici Domini mentiti sunt ei, & erit tempus eorum in secula. *Nieprzyiaćiele Páńscy skłámáli nim, niedotrzymáli páctum, kontrátku,* nie robili tálentámi iego / czásem iego / y owszem wszystkiego vżywáli ná złe / ná obráże máiestátu Boskiego; á toż bedźie ich czás ná wieki; ále iáki? oh nieszczesliwy; czás piekłá wiekuistego / nigdy nie nágrodzony / czás ktory koncá nie weźmie nigdy. O srogie nieszczesliwe nigdy / iáko sie nie skonczysz nigdy? Niechayby mrowká przychodźiłá we sto lat do morza / y bráłá z niego po kropelce wody; wypiie / ták szerokie w oceánie wody / wysuszy wszystko morze / biorac po kropley iedney we sto lát / á człowiek potepiony mak swoich nie zbedźie nigdy / nieszcześćie iego / ogien iego nie vstánie nigdy / żadnemi láty / wiekow millionámi koncá nie weźmie! O wiecznośći! O nigdy! iáko ná ćie ludźie nie pomnia! iáko Bogá obrážáć śmieia? iáko nie vwaza że kogo Bog osadźi do piekłá / z niego nie wynidźie nigdy. Vważ to nieskonczone Nigdy Kátoliku / wbiy ie mocno w pámieć y serce / á maiac pogodny

Psal. 80.

Nieskonczone nigdy?

godny od P. Bogá ná pokutę Czás / postánow v śiebie/ nie obrażáć P. Bogá nigdy / ábyś vßedł wiecznego piekielnego Nigdy.

Psal. 142. Nawyższy Gospodarzu y Sędźio CHRYSTE JEZV, prośił niekiedy Dáwid. Non intres in iudicium cum seruo tuo Domine. *Nie záchodź w sądy z sługą twoim Pánie.* Prawdá iż Sądu twego vść mi niepodobna / bo wßystkim przyidźie

2. Cor. 5. przed twoy trybunał stánąć. Omnes nos manifestari oportet ante tribunal Christi, y z dobr twych / z żyćia / z czásu / y z twoiey krwie Naświetßey ścisły rachunek oddáć / wßákże proße máiestatu twego ábym surowego dekretu potępionych vßedł. Znam iż wielkie y ciężkie są niepráwośći náße / godne sądu stráßnego / godne piekłá sámego / iednak pomniy żechmy owieczki twoie / dla ktorycheś z miłego Oycowskiego łona / ták dáleko w dźikie pustynie przyßedł / y ná Ciernie padßy / teneś Naświetßego Ciáłá twego kozußek dobry Pásterz zdrapał / y Krew nadrożßa zbyt hoynie wylał. My śmy przyczyną podrożu ták ciężkiego / my powodem przelánia krwie ták hoynego. Prośim miłośćiwey twey łaski/ na

Matth. 25. srogim trybunale twoim / nie day nam w stádo potępionych kozłow západáć / ále rácz nas po práwey ręce zá miłe owieczki popisáć / y głosem wßech pośiech pełnym / Venite benedicti. *Podźćie błogosłáwieni.* vráczywßy / w pálace dźiedźictwá twego wprowádźić.

Recordare JESV Pię
Quod sum causa tuæ viæ
Ne me perdas illa die.
Jnter oues locum præsta
Et ab hædis me sequestra
Statuens in parte dextra.

Missal. Rom.

Rácz

Rácz pomnieć moy IEZV drogi
Zem przyczyna twoiey drogi
Nie ſtracay mie w on dźień ſrogi
Day mieyſce między owcámi
Nie rácz mie łaczyć z kozłámi
Stáw w práwey ſtronie z ſługámi.
A M E N.

Białob.

GOSPODARZOWI
I
NAPRAWCY SWIATA
P. JEZVSOWI,

Práwdźiwemu

SYNOWI BOZEMV,
Z OYCEM, Y DVCHEM S.

Rowna cześć y chwałá ná wßyſtkie wieki

AMEN.

Omyłki Drukowe ták poprawiay

Pag. 5. to *lege* ty/ 17. słodki owoc *l.* słodkie owoce/ 22. Narodzeniu *l.* Narodzenie/ 82. Paleſliny *l.* Páleſtiny/ 85. ktorym *l.* ktoremu/ 91. ádo *l.* ábo/ 93. euaſiſſet *l.* exarſiſſet, 91. uſo *l.* ſuo. 96. oſtry *l.* oſtrzy/ 129. uer *l.* puer. 139. chron *l* ochron/ 185. wzganá *l.* wzgárdá/ ná margines. 194. paſtratū *l.* plaſtratū, 195. oſtepow *l.* odſtepcow/ 239. iákeis *l.* iákieg 268; átedrá *l.* Kátedrá/ 270. áſſektem *l.* áffektem/ 279. wOroycu *l.* w Ogroycu/ 343. przyiely *l.* przetely/ 365. ſtanie *l.* ſtance, 374. náßymi *l.* náßym/ 474. ſie *l* ſsie/ 458. wiánem *l.* wieniem/ 466. con. ctent. *l.* contra gent. ná marg. 482. Madiolus *l.* Maiolus ná marg. 489. Eneid. *l.* Encycl. ná marg. 499. grugi *l.* drugi/ 549. odiate *l.* odiete/ 572. toy *l.* to to/ 572. iſtoty nie maiac *l.* iſtoty nie máiacy/ 575. ſsy *l.* ſsiy 576. mrzyſtepowáć *l.* przyſtepowáć / 576. niewpyowne *l.* niewymowne/ támże Szákrámentem *l.* Sákrámentem/ 576. etgo *l.* iego/ 584. zbáwienia *l.* zbáwienna/ 613. odmiel *l.* odmienił/ 661. weſeluiacey *l.* vweſeláiacey/ 662. cumbuit *l.* comburit, 664. Excommoniki *l.* Exkommuniki/ 665. thnał *l.* tchnął.

Inne pomnieyße nowym nowego Drukárzá Práſom przebaczy táſkáwie oko twoie.

INSTYTUT GDAŃSKI

REGE-

REGESTR

PRZEDNIEYSZYCH RZECZY w tych Kazàniach.

Abrâámowi odmieniono imię. fol. 613
Abrâhâmá dom ochotny, 128
Actus deliberatus in indiuiduo non eſt indifferens, 668
Adam nádał imioná rzeczom 60
Adam czemu ſie kryie między drzewo 395
Akâdemiey Symbolum, 172
Alábartnicy złoći 210
Alexánder wielki vpomina Hetmáná Alexándrá, 71
Imieniem ſwoim chce leczić Pirrhuſá Krolá, 77
Szczodrość iego, 9
Do gonitwy chce Krolow, 137
Epheſtion wydárł mu liſt z ręku, 466
Pobłądźił w ſucceſſorách, 611
Ambicya ſkarána, 606
Ambicya goraczká własna, 370
Anglikowie okrutni dali ściąć krolá, 243
Komu przypiſuie tę śmierć ſwoię, támże.
Appelluie Biſkup od Papieſkiego dekretu, 616
Appellácya od Krolá, 663
Apoſtołow wyprawá ná świát. 488
Apprehenſya śiła może, 226
Aptekarz vbogi prozne ma pudłá, 66
Archimedeſá inuencya o pozłocie, 411
Ariſtippus Philoſoph plunął ná brodę nieochędoznego goſpodarzá, 16
Ariani z Polſki wywołáni, 120
Ariſtoteles mądrze obiera ſucceſſorá, 611
Przed Arką vćieka morze yIordan, 549
Arithmetykę trzebá vmieć ná Sąd Pánſki, 667
Artáxerxes dla długiey ręki zoſtał Krolem, 348
Auguſtá Ceſárzá goſpodárſtwo, 609
Auguſtus Ceſarz iáko Syny záleca Senatowi, 515
Aurelius Ceſarz záleca Synowi ſtáránie o Boſkie rzeczy, 169
Atheny podobáły ſie Philippowi Mácedońſkiemu, 607

B.

Bálſámowe drzewo ná tryumph w Rzymie, 376
Báránek ćichy, 33

Zna mátkę między wiela owiec, 40
Báranki dwá rázy záleca P. Chryſtus Piotrowi, owce raz, 525
Bedá zawſtydźił Rzymiány, 535
Bereſteczka wypráwá ná kozaki, 586
Beſtie prędſze co nog máło máią, 382
Bezoár kámien, 204
Beneficiorum pluralitas, 219
Białogłowſkie kudły y ſtroie ſtrapiły P. Jezvsa, 292
Biała ſſátá ná Pánu Chryſtuſie, 292
Bogá iednego we trzech oſobách znáć wielka pociechá, 482
Bogá obraz v Pogan, 495
Pod Bogow wiela nie ſtałby świát, 499
Bogá iednego protekcya potężna, 501
P. Bogu nie trudno odmieniáć rzeczy 562
Bez Bogá narodu nie było, 493
W Boſkiey ſłużbie nieodmienność, 335
P. Bogu nagorſze rzeczy dáiemy, 310
Bogow ſiłá v Pogan, 492
Bogini Hortá v Pogan, 268
Bogaczá nie łowie po imieniu Ewángelia, 66
Boſkiego imięnia ſſánował Pláto, 502
P. Bog bárdźiey ſie cieſzy ludzmi niż Anyołámi 509
Błogoſłáwienſtwo nie ieſt bez krzyżá, 431
Boleſław z kad názwány, 61
Brzoſkwinie máią trucizną w Pevſyey, 16
Bydlęta ná ofiárę ſtáwiáno w wiencu 247

C.

Cálwiná bluźnierſtwo, 134
Candidat ná Papieſtwo iáki, 515
Cárolus V. troie p. vpátruie wmiáſtách 458
Cárdynałá Medyceſa Symbolum, 565
Cato ſam ſie zábił, 229
Trzech rzeczy żałował, 707
Ceſárſki Syn vpraſſa pokoy kośćiołowi, 85
Chleb ćiepły kazał mieć P. Bog w kośćiele, 309
Chleb wydárty nieſpory, 516
Chleb nabyty pracą trwáły, 516
Chlebem Páńſkim częſtoſtudzygárdzą 511
Zá chlebem co żywo, 232. 624
Chryſtus P. trućiznę z nas wyſſał, 12
Narodźił ſie źimie czemu. 56
Nie da ſie tykáć Mágdalenie 324. 550
Chryſtus P. zwierćiadło ieſt, 71
Czemu ſię nierádźi Iudaſſá, ále Philippá, 98
Chryſtus Pan ná co pod nogámi Apoſtołow 147
Bok iego czemu nie otworzony ále przebity, 158
Chryſtus P. ieſt Ielonek w męce, 201
Cztery twarzy w niey vkázuie. 223
W męce podobny do lnu, 260
Ciáło iego worem náznáne. 275
Ciało iego ná krzyżu kośćiołem ieſt, 440
O męce y śmierći iego maſſ kazánia.

Pan

P. Chrystus przeklina drzewo figowe, 681
Chłopię gárnie słomę w kolebce, 39
Chłopek czemu drzy przed Pánem, 451
Ciernie ná co pożyteczne, 279
ná czáry pomaga, 280
Cierpieć z P. Chrystusem trzebá, 531
Cisowe drzewo zárázliwe w Hiszpánicy 22
Cleopátrá sámá sie zábija, 229
Clodoueusá Krolá iáko vpomi naS. Remigiusz, 139
Communio Sanctorum co znáczy w Kredźie, 152
Do Communicy ś. vwagá, 565
Consiliarz ktory dobry, 94
Consiliarze potrzebni, 88
Conspirácya złych zła, 32
Constántiná wielkiego łáskáwość, 575
Krzyż widźi ná powietrzu, 419
Co tobie nie miło drugiemu nie czyn, 104
Cyrulikowi przymowká, 636
Człowiek ciekawy ná cudze defekty, 633
Chorągwie niezbożnych ná sądźie, 657
Człowiek nie iest absolutus Dominus dárow Bożych, 666
Człowieká mizerne państwo, 659
Człowiekowi ráchować własna iest, 670
Czásowi iáko Rzymiánie ofiárowáli, 696
Czás drogi v Pogan, 707

D.

Dániel niechce ieść z stołu krolewskiego czemu, 349
Dávid źimno ćierpi, 517
Pismá iego kościoł wiele czyta, 642
Iáko kámieniem zábił Goliátha, 80
Dávid czemu nie każał powiesić proce w Swiątnicy, 325
O Depozytách právo, 166
Diabeł niedápuszcza młodźiencowi do kościołá, 405
Diabeł czemu śiedźi w grobách, 295
Vmawia sie z Pánem Chrystusem, 301
Diabeł boi sie krzyżá, 433
Chćiał przeszkodźić śmierći Chrystusá, támże.
Diáment 576
Diwisya ná vbogich záleca Pan ná sądźie 690
Discretia Perillá, 9
Ná dobrá kościelne zła sie tárgáć, 517
Dowcipy wysokie bywáią szkodliwe, 103
Dominium co iest? 667
W drogę czego trzebá, 383
Drzewo cudowne w Indyách 432
Co zá drzewo było ktorym Adám zgrzeszył, 414
Drzewem Czárt znyćiężony iáko drzewem znyćięzył, 414
Duchá ś. łáskáwość, 452
Czemu sie żonie Duch prawdy nie miłośći, 464
Przeciw niemu grzech ćiężki, 472
Mass o nim Kazánia,

Ducaty Niderlándſkie o dwu głowách, 83
Dwor Włoſſy żowią Corte, 240
Dyoniziuſs Krol co mowi Synowi 676

E.

Egypt P. Bog vczćił choć bałwochwalny, 643
Elementá cztery ná świećie, 449
Podobnych ſnadna przemiána, 553
Eſt świátowe, 335
Eſt vmorzyło Niemcá w Padwi, támże.
Eudoxia Ceſarzowa podáie ſpoſob vtrapionym Biſkupom poćiechy y ratunku, 82

F.

Fiat Ogroycowe rożne od piernſſego przy Zwiaſtowániu Anyelſkim, 269
Figi ránne co znácza ktorych Pan prágnie, 317
Fig Zołnierze nie máią ieść, 415
Figowe drzewo nie kwitnie, 317
S. Fránciſek vſuſſył drzewo dla niepoſłuſſeńſtwá, 682
Friderikà Pálatiná Symbolum, 302

G.

Gęſiom ſkodźi wrzaſk, 563
Głowá wielka co znáczy we ſnie nidźiána, 271
Głog Páńſkiey korony pomocny, 280
Gołąb ſperáiąc drugiemu w vchu co znáczy, 480
Nád głową ś. Grzegorzá, 481
Goliath niemiał obrony ná czele, 436
Goraco rozpędza rożne rzeczy, 50
Gornicy zkámienieli, 488
Gośćie máią ſiedźieć v ſtołu iáko litery w obiecádle, 558
Goſpodarzá dobrego formá, 612
Goſpodarze źli, 626
Grzech ieſt ćiężki, 9. 265
Odbiera ezęść Bogu, 265

H.

Hánnibál ſam ſie otruł, 229
Chárt nie ruſſá zdechłego, 513
Hereticy ościńáią piſmo, 43
Heretikow obyda w Sámoſáćie, 118
Heretikow niezgodá koło wiáry, 456
Hereticki błąd o vſprawiedliwieniu 526
Hereticki wykład o zſtąpieniu Páńſkim do piekłá, 299
Herkulesá málowáno ná drzwiách, 73
Herodowi Pan nieodpowieda czemu? 316
S. Helená iáko gozdźie Páńſkie z krzyżá obraca, 419
Honory czynią wielu niedoſtępnemi, 325
Honoris kościoł v Rzymian, 359
Ná honory nie wdźieráć ſie támże
Hoſtia ſpádłá z páteny przy Mſzy kilká rázy 547

I.

Iábłko ná dworze Theodoziusá wiele złego poro-

go porobiło, 196
Iábłko w Ráyu vrwáne miáło w sobie literę T. 525
Iacobonus kłádźie kápłuny do grobu, 278
Iacob Synow błogosłáwi ręce ná krzyż trzymáiąc, 427
Iástrząb odnawia piorá, 486
Iedność iáka ma być w Congregácyách 176
Iednorożec nieprzypuszcza do iámy zwięrząt innych, 567
Ieleń węże iada, 204
Postawa w biegu, 210
Ielen v Cesárzá Augustá, 207
Ielen w łáncuchu złoćistym, 205
Ná Ieleniá głowie Crucifix, 216
Ieruzalem ieśli w pośrodku źiemie, 618
Ieśionowe drzewo odpędza gádźinę. 420
Iezus á krzyż pospołu chodzą, 425
Imionom trzebá rzeczą correspondowáć, 61
Imionámi świętych nie gárdźić 76
Imię Iezus lekárskie y woienne, 79
Iosuemu odmieniáią imię że szpieg, 634
Wszedł do źiemie obiecaney nie Moyzesz, ani Aáron, 79
Zástánowił słonce y dźien długi spráwił, 80. 81
Iudasz kradał P. Chrystusowi 10. od 100. 98
Indasz hászło dáie Zydom ná co? 552
Iudasz przy stole sturbował Páná, 113
Iudasz tanio przedáie Páná, 272
Iuliuszá Cesárzá szátá pokłota, 250

K.

Kámien Iáspis łáskę iedna, 596
W Kándiey wąż zdycha, 16
Kiermásze dawno, 593
W Klasztorze zla singularitas y exemptie, 171
Klucze od niebá P. Chrystus nośi, 300
Koło Zwiąskowego zołnierzá w Wolborzu. 31
Kośćioł święty nie błądźi, 479
Nád Kośćiołem prouidencya Pánská, 195
Ná Kośćiele Sálomoná złote szpile, 279
Kośćioł Diány w Ephesie, 494
Kołacze ozdobá bánkietu, 332
Kompas słoneczny, 443
Kośćiámi stárego podpala sie ámbicyey koźieł, 371
Kozłowie niepożyteczni potępionych znáczą, 537
Krolá I. M. dźiśieyszego Páná nászego Symbolum, 370
Krolowie máią w przyiáźni mieszkáć z Kośćiołem, 560
Krolá Portugálskiego męstwo, 206
Krolow korony dwoiákie, 214
Krol Hiszpánski gośćiá szánuie, 369
Krolow Perskiek magnificentya, 42
Krolowey Nauarræ Symbolum, 571

Krol niemoże dáć godźiny żywotá, 709
Krzyż ſtánął rownó z świátem, 392
Z Krzyżá Pánſkiego weſela ſie drzewá, 412
O Krzyżu Pánſkim maß Kázániá.
Ná Krzyżu Pan Chryſtus woła ná grzeſznych, 439
Z Krzyżem czemu nie nſtępuie Pan do niebá, 426
Krzyż ieſt woku náßym wyrázony, 431
Krzyż wyrázony w owocu Rayſkim, 415
Krzyż Páński ná Sádźie wálnym, 659
Gdźie Krzyżá niemáß, tám nic dobrego niemáß, 399
Krzyż termin ieſt gnieuu Bożego, 444
Miſtrzem ieſt y poſkramia grzeſzne, 438
Ieſt pobudka do cnot. Zydá broni od czártow, 434
Kury iáko noßą ná targ, 346

L.

Łabęć vmiera ſpiewáiąc, Syrená lámentuiąc, 344
Nie czyni krzywdy rybom, támże.
Łabędźiámi woźiłá ſie Wenerá, 256
Lácedemonki dawáły tárcza ſynom, 55
Látorośl winna koło drzewá, 421
Láto nowe czemu żonią ckoć źimá, 52
Łákomiec oſſukány, 606
Len ćierpi ſiłá, pożytki iego, 261 *y daley.*
Lew vćieka przed ogniem, 233
y przed Kurem, 239
pomni krzywdy, támże.
Lilia ſymbolum dobrego Páná, 144
Liczbá pogębkow, rázow, ran Páná Iezuſá, 441
Liſká mądra nie idźie gdźie źle, 687
Ludwik XI. Krol Fráncuſki kładźie krzyżyki przy imionách dwu Dworzan ſwych, 430
Lucullus gárdźi nieſortunnym dniem 185
Lutrowi diabeł ſſepce do vchá, 479

M.

S. Máćieiá imieniá żołnierz niechce y ſkarány, 75
Mágnes żelazo ćiągnie, 358
Máchometá zdrádá, 481
Mármor czemu potnieie, 629
z Máłey rzeczy hywa wielka, 196
Málowána woyná ábo myśliſtwo co znáczy? 336
Małżonki miłość ku mężowi, 12
Małżenſtwo powtarzáiąc bialogłowá nie może mieć opieki pierſſych dźieći, 14
S. Mechtildis prosi wiedźieć koniec Sálomoná, Tráianá, Origeneſá, 644
Mieyſcem odmieniáią ſie rzeczy, 16
Milczeć v ſtołu, 558
Milczeć v dworu, 563
S. Mikołay confunduie Ariány, 496
Miłość Boża nieznā dźiáłu iáko ogień 569

Miłość práwa ſtátkuie, 142
Miłość przyrownána do śmierći, 467
Miſtrz ſprávuie ćicho, 438
Miłość ku iednemu dźiećięćiu więkſſa niż ku wielom, 14
Młodym potrzebna oſzczędność, 623
Młodż Rzymſka noſiłá ná trzewikách Mieśiąc, 622
Młodż ma náśládowáć cnoty przodkow ſwych, 676
Młyn wietrżny, 489
Młodźianá nabożnego ſymbołum, 545
Młodźieniec ieden niebo żowie Ieruzalem, 378
Moyżeſs modli ſie ná krzyż, 438
V Pháráoná nie modli ſie, 116
Myślnikowi milſſa co vgoni, 509

N.

Národzenie Páńſkie czemu tylo ma dźień ieden, 27
Niedźwiadkowie iádowici w Libiey, 31
Niebo nie zginie ná dźień ſadny, 615
Práconáć na nie trzebá, 520
Bez krzyżá niemoże bydź, 393
Do Niebá śiłá ich chce o cudżey ſtránie 384
Niebo naynyżſſe kwádratowe, 401
Do Niebá wypráwá, 377. *y dáley*
Nieurodźiwy wzgárdźony, 19
Nigdy nieſkończone, 717
V Nilu iáko pśi pija, 605
Noc iáko dźielili Rzymiánie, 713
Nowin Sinenſes bronią, 174
Nowość zła, 168
Noż potrzebny do ſtołu, 557
Noż co znáczy do Náś. Sákrámentu, 564

O.

Obiády Páńſkie długie, 598
Obnażenia ſwego Páńienká vmárła nie dopuſcza, 274
212
Obraz Protogeneſá, 212
Obraz Orpheuſá potnieie, 222
W Obłoku wchodźi Pan do niebá, 373
Okulary, 88
Czemu z Olivny gory, P. idźiedo niebá 369
Czemu przez obłok ſłońcá nie widáć, 373
Odmiáná zła, 167
Odmiáná ná Rok nowy, 58
Ogień Bábilońſki nie obnaża dźiatek, 273
Ogńiowi Emblemá, 484
Ogień potępionych, 662
Okręt bez wiátru, dworzánin bez faworu, 484
Origenes przez co zbłądźił, 166
Orłem zwáno Pirrhuſá Krolá, 253
Orzeł im ſpánialſſy, tym ćiężſſy, 254
Owcámi żowie P. Chryſtus ſprawiedliwe, 535
Owcá leżie do ogńiá, 319

Cyconſka ſtarvá niepomaga złemu Synowi, 622

P.

Páiak łata ſiatkę, 58
Gdźie Pánow ſiłá tám źle 497
Pánowie bładza w rzeczách duchownych bez duchownych, 92
Pánow ſplendory vboża poddáne, 25
Panom trzebá ścisłości, 24
Pánowánia ſpoſob iáki nalepſzy, 34
Pánſka łáſkáwość znievala poddáne, 36
Pan niema być Pártiáliſta 616. 619
Párázytom przymowił Poetá, 559
Paw leczy ſie korzonkámi lnu, 286
Panow bićia żáłuie Poetá, 320
Páść wychodzac z domu co znáczy v Pogan, 299
Páſtorał Biſkupi co znáczy, 390
Papież niemoże ſie potknąć wwierze 386
S. Páchomiuſz w Piątek niechce ieść kápuſty z oleiem, 442
Peccata ſtátus mieć ná oku, 705
Pericles śmiáły niedba o wrożki, 185
Philip Krol Mácedonſki ſtrzeże ſie poczwornych, 256
Foremnie karze dwu łotrow, 656
Piekło zámyka P. Bog czemu. 301
Perfekcya Chrześćiánſka, 246
Perły we śnie co znácza, 597
Pies rzuca ſie ná ogień zá Pánem, 181
Pijáńſtwo ſiłu gubi, 525
Piotrá ś. rozmowá z Pánem, 124
Piotr ſłánuie ś. Pánła w Rzymie, 365
Piotrá ś. defektu żaden Ewángeliſtá nie zámilczał, 134
Piotr ś. gdy ſie záprzał Páná był cyfrá 403
Piekárzá czemu chieſſono á piwnicznego nie, 353
Dla piwá niechćiał ieden Biſkup ſtwá 174
Pies Vliſſeſſow poznał Páná wlat 12. 327
Pogebek znáczył wolność, 208
Poddánemu nic nie brać gwałtem, 5
Pokarm znáć ná vżywáiącym, 540
Pokutá iaka być ma, 318
Przez Pokutę powſtáiąc z grzechu iáko náśládowáć niebá, 320
Poddáni w Polſcze nie ſą nievolnicy, 706
Potępieni czego nawięccy żáłuią, 705
Poſelſtwo od Tátar do Perſow śmieſſne 292
Poſſeſſya zkąd żonią, 145
Poſſeſſya biorą per traditionem clauium, 304
Poſt zálecony, 109
Poświącánia Kościołow gánią Hereticy, 591
Poſądzáć bliźniego złá, 631 y dáley.
Poſyłanie troiakie, 477
W Polſcze przed wiárą ś barbaries, 478
Polacy obrali Protectorá Szwedá y zbládźili, 499
Polſká ſtoi wiárą ś Kátolicką, 169
W Powietrze noſſono Báránká koło miáſtá, 44

Praca nábywáć chlebá, 514
Prace pozytek miły 508
Protekcya świátá ſłába 388
Prętkość nie wkázdey rzeczy dobra 311
W ſłużbie Bożey potrzebna 312
Przełożony oſtrożny ma bydź wżyćiu 136
Prełożonego obraz w Egypćie 131
Przełożonego defekty znáczne 133
Przełożonego przykład śiłá może 123
Przekupſtwo w ſſłácheckim ſtańie zgánione. 706
Prześćierádło P. Chryſtuſowe. 245
Przyiaćielá dobrego znáki. 465
Ptacy vpadáia w wielki tydźien koło Ieruzalem ná źiemię. 221
Pułnocna gwiazdá. 367
Puſtelnik zgániony co ſadźił S. Grzegorzá. 638

R

Rády ſłuchać potrzebna. 88
Bez rady Iupiter nie karze. 89
Do rády ſkodźiło ſąſiedźtwo z nieprzyiaćielem y gránice z nim, 100
Rebekkę omawia S. Auguſtyn. 355
Ręce ſkurczone odpárły od korony Krolowica. 348
Rak wynieśienie co znáczy. 342
Rękú dwoch Symbolum. 339
S. Remigiuſs grzeie ſię przy zápalonym gumnie. 455
Reſolutya ktora dobra, ktora złá. 307
y dáley.
Reſtitucya do zbáwienia potrzebna. 69
Role wypalać debra. 482
Rolnictwo poczćiwe 515
w Rybie co naſmácznieyſſego. 513
Ryb niechćiał P. Bog ná ofiárę. 308
Rybom P. Bog błogoſławił nie zwierzętom 109
Rząd dobry trzymáią dwie rzeczy. 850
Rzecz żywa vrożſsy táż ieſt co przedtym 327
Rzepę Krol Fráncuſki ſmáczno ie. 606

S

Saccus iedno znáczy w ięzykách práwie wſſytkich. 670
Sady częſto páięczyna. 188
Sadza Oſłá Lew z wilkiem. 190
Sąd Páński. 652. *y dáley*
O Sákrámencie Náświętſſym maſs Kazánia cztery
Náświęt: Sákrament chleb Anyołow. 543
W Sákrámencie Náświęt. wſſechmocność Boſka mądrość miłość. 151
Iáko ſię przezeń ſtawamy iedno z Chryſtuſem Pánem. 154
Sáládinus ná pogrzebie koſſule nośić kazał 262
w Sálomononym kośćiele nie ſłychać było trzaſku, gdy murowano. 297
Ná ſądźie Páńſkim krotka rozpráwá 663

Ná Sądźie Pánskim Instygator kto 694
Sámirá robaká krew tłucze sskło. 297
Sámuel nie bierze podárkow. 351
Scipio Hetmąn nie náraża się ná złe rázy. 54
Scipioná młodego swowola. 63
Szczęśliwego człowieká Symbolum 161
Sekret chowáć. 486
Serce iáko leży w człowieku. 381
Sedźia iáki ma bydź. 351
Sędźiom bronią vpominkow. 360
Sędźia ignoránt. 242
Sedźia ktory nalepszy. 653
Sędźiego nagrobek. 342
Siedźiec ná práwicy Bogá co iest. 364
Simoniacus niemoże mowić Spiritui Sancto. 459
Singularitas zła. 165
Skrupuł co iest. 183
Od skrupułow vleczony zakonnik. 184
Ná skrupuły lekarstwo. 191
O skrupułách. tamże
Skrupuły iákie dobre. 192
Słon idźie do Rzymu ná zálecenie miástá 359
Słonce naprzod gory oświeca. 106
Słonce w ręku przełożonego u Egyptciánow. 132
Ma dźiwaki w záćmieniu. 133
vpátrzono w nim mákuły. 631
Słomá tępi głos. 38
Słudzy iák dawno nástáli. 625
Słudzy gardzą często chlebem Páná 511
Sługá Xięży. 238
Słup Chrystusa Páná. 274
Słoncu vstępuią gwiazdy. 320
Słoncá wschod chwałą. 86
Z słowá prożnego ráchowáć się będźie człowiek. 668
Sodomá zginęłá że nie miáłá dźieśiątká x. 399
Smierć z hánbą ćięszka. 229
Przy śmierći zbiegáią się spráwy do sercá 345
Sokrátesowi oddawa się vczeń 13
Po spherze iáko stąpáć 380
Sporká niebá z źiemią o Chrystusá P. 156
Naspowiedźi czemu kápłąn nád penitentem rękę wynośi 339
S. Spiridion łáie Triphiliná 167
B. Stánisław Cásimiritanus 404
Stárszego może strofowáć młodszy 125
Stárożytność ma bydź chowána 170
S. Sánisław zkąd názwány 61
Stoł w Kośćiele Delphis 579
Stárostę obłupiono z skory o niespráwiedliwe sądy. 350
Stopy Páná Christusá wybite ná gorze oliwney 267
Stolice dwie Páná Christusowe 660
Stroie białych głow brzydkie 276
W stárośći trudna Pokutá 714
Srusie záwárte we sskle 297

Suppli

Suppliki y listy prętko czytáć dobra 315
Swiát nie ieſt Oyczyzną náſſą 377
Swiátu nie vfać 573
Nie vkontentuie ſercá 558
Nie ma nic doſkonálego 604
Subſtitut dworzkiego vrzędniká niepewny 245
Swiátem igra Pan Bog 684
Swinie odgániano od kośćiołá 148
Swiátá iáko vżywáć y dobr iego 379
Symbolum nieodmiennośći 339
Syn Boży odzobił náturę náſſę 18
Ieſt Baránkiem 33
Przyſſedł ſkromno ná świát 26. 34
Symbolum Vrbáná VIII 328
Száfarz ma przyczyniáć Pánu 672
Száfarzá wiernego beatifikuie piſmo ś 354
Szátan czym ggrzeſſył. 115
Száfarzom przeſtrogá 353
Száfarzow pokrywka 354
Sżoidry ná co vżywáią nánielkanoc 332
Syreny ná morzu 421

T

T literá v Zydow znáczy krzyż y práwo 525
Tarcza vtráćić ſromotá v Lácedæmoń 55
Terámenes piie do Critiuſſá 532
Tertulliáná wazy S. Cyprian 166
Titus záłuie dniá márnie ſtrávionego 708
Trzćiná v ręku Páńſkich co znáczy 218
Troyca przenáświętſſa 496 *y dáley*
Tribunał Páński ſtráſſny 692
Tullia Rzymiánká okrutna ná Oycá 235
Turczyn piie wino 187

V W

Z Vmárłego Lwá pſzczoły ſię rodzą 295
Vmárłym kładżiono w vſtá pieniądze 78
Vmieráć powolnie znák dobry. 343
Az ćię ſſkośćia zły. tamże
Z vrzędu wielkiego nie poſtępuią ná máły. 10
Vrzędnik niedbáły bálwan. 64
Vrzędnikowi złemu złą śmiercią grożą 346
Vtarczki Chryſtuſá Páná z czártem, z śmiercią, z piekłem. 291 *y dáley.*
Vrzędnik ma bydź Oycem poſpolſtwá 614
Nieprácuiący nic nie ieſt. 616
Iáko ma z vrzędem y dochodámi poczynáć. 621
Vrzędnikom ſſáfárzom trzebá rąk czyſtych. 351
Vpominki ślepią ſędźiow 210 250
Vrbini Xiążęćia ſymbolum 607
Ná Wćielenie Syná Bożego vpádáią ná koláná 41
W wćieleniu Bogá ſprawiedliwość y miłość obfita 11 *y dáley*
Wćielenie Páná Bogá potrzebne było 4
Rożne winim rzeczy ſpoione 52
Ná Weſelach palono ćiernie 278

REGESTR.

Wiárą prá wą ſtoią Kroleſtwa 120
Wiárá potrżebuie dobrych vczynkow 524
Wiatr náużytnieyſſy człowiekowi 450
Wierzyć co mamy 524
Wielbłądow dwá ná Kánonizácieу ś. Károlá 219
Wiátr podrożnemu potrzebny 445
Więżienie ozdobił Socrátes 20
Wilk bał ſię Noego w Arce 532
Wieku ludzkiego podżiał ná cztery częśći 713
Wino gdżie nalepſze w beczce 603
Winę młodym częſtuie P. Oblubienicá 310
Włos ſiny w zaſtánie 206
Włocznia Páńſka okrutna gwozdżie ſłodkie 220
Wodá zboku Chryſtuſá P. co znáczy 528 661
Wody P Bog nieprzeklał iáko ziemię 648
S. Woyćiech zkąd názwány 61
Wół vpadł do nog Weſpázyáná 252
Wołu iáko vſkromić 237
Wołom zuchwáłym kłádżiono wieniec ná głowę 248
Ná Woynę zmowá dwu bráći 530

X

Xerxes płácze nád woyſkiem 267
Xięgney Mantuanſkiey ſymbolum. 339

Z

Záćiągi y werbunki Polſkie. 699
Zakonnik wypłaca dług Bogu. 712
Zbior prędki nieſpory. 312
Ná zbytki ludzkie ſtęka kreatura. 413
Zdrowy zárázá ſię od chorego. 117
Przy zgodźie ceremonia 332
Zegáry ná co? 131
Zimno zgromadza rzeczy rożne 50
Ziemiá trzeſłaſie podczás śmierći P. 320
Tákże y w zmartwychſtánie iego 595
Zá ziemie trzęśieniem wypada oſtátek krwie Páńſkiey 331
Zły prętko popſuie dobrego 118
Złośćiámi Kátolikow mocnieią Pogánie 585
Ná złych ludźi inquizicya podczás nieſzczęśćia 119
Z złego dwoygá obierać co mnieyſze 244
Złego troie ná świećie 465
Żołnierz ieden zły ßkodźi wßytkim 110
Żołnie nienáwidzą świátłá 482
Żołnierż Confœderat 536
Żołnierzá dobrego broni ś. Máciey 76
Żołnierzom każe P. Bog vkázowáć kośćioł 439
Żołnierze giną przy śmierći nieyczyniwßy reſtitutiey 70
Zopyrowá odwagá 305
Zoránie kámień trzymáią wpyßczkách lecąc 563
Zwierzętom P. Bog niebłogoſłáwi 109
Zwierćiádło nienyraza głoſu 71
Zydom broni krwie zážywáć P. Bog 540

KONIEC.

BIBL. Z.N.IM. OSSOLINSKICH 7

766

8273

1 6 5 5 [illegible]

ot s. michała mesaß na się
narodziu w połtrzecia lat

[redacted]

Na ktora w połtrzecia lat iesli
mi się niepokaże co mi
tes powiedali starzy to
ia tes ius pesmyste

8273 r. gosbie

11,300